

BOJOWNICY KAPŁANI

ZA SPRAWĘ
KOŚCIOŁA I OJCZYZNY
W LATACH 1861 – 1915.

MATERJAŁY Z URZĘDOWYCH ŚWIADECTW
WŁADZ ROSYJSKICH, ARCHIWÓW KONSYSTORSKICH,
ZAKONNYCH I PRYWATNYCH.

OPRACOWAŁ

PAWEŁ KUBICKI
BISKUP SUFRAGAN SANDOMIERSKI.

CZĘŚĆ DRUGA.
DAWNA LITWA I BIAŁORUŚ.

TOM II.
ZA SPRAWĘ OJCZYZNY

(KLER ŚWIECKI (A–O)).

Nakładem autora.

SANDOMIERZ
1936.

Główny skład: Radom, ulica Kozienicka 31 Dom Sióstr
Najświętszej Marji Panny Miłosierdzia.

BOJOWNICY KAPŁANI

ZA SPRAWĘ
KOŚCIOŁA I OJCZYZNY
W LATACH 1861 – 1915.

MATERJAŁY Z URZĘDOWYCH ŚWIADECTW
WŁADZ ROSYJSKICH, ARCHIWÓW KONSYSTORSKICH,
ZAKONNYCH I PRYWATNYCH.

OPRACOWAŁ

PAWEŁ KUBICKI
BISKUP SUFRAGAN SANDOMIERSKI.

CZĘŚĆ DRUGA.
DAWNA LITWA I BIAŁORUŚ.

TOM II.

OJCZYZNY

BOJOWNICY KAPŁANI

**ZA SPRAWĘ
KOŚCIOŁA I OJCZYZNY.**

**CZĘŚĆ DRUGA.
DAWNA LITWA I BIAŁORUŚ.**

ROZDZIAŁ XX V.

Bojownicy za sprawę Ojczyzny w jen. gbrntorstwie wileńskim.¹

1. Ks. Abramowicz Adam. Gbr grodzień. 28 list. 1908 r. Nr. 12516 przedstawia jen. gbrowi wiln. oskarżenie księdza A. A., prob. par. Dereczyn, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., o to, że usiłuje urządzać tajne szkoły polskie dla wychowywania młodzieży w duchu katolickim i polskim. Gbr donosi o tem na podstawie danych, które mu dostarczył przystaw 3-go rejonu pow. słonimsk., że w ciągu miesiąca była czynna tajna szkoła w Dereczynie, urządzona z inicjatywy księdza A. A.²

¹ Te same uwagi, dotyczące układu niniejszej pracy, a także bliższego określenia przynależności administracyjnej poszczególnych miejscowości, któreśmy zamieścili w odnośniku na początku rozdziału poprzedniego (str. 414), odnoszą się do całej drugiej części „Bojowników”, a więc do tego i do następnych rozdziałów. Tu nadto nadmieniamy, że wszyscy przedstawiciele władz rosyjskich, tak wojskowych jak i cywilnych, idąc w ślad za Murawjewym, ile razy mówią o oddziale powstańców, nazywają go zawsze bandą lub szajką, a powstańców buntownikami (miateżniki). Terminy te zatrzymaliśmy we Wstępie, we wszystkich okólnikach ze względów historycznych. Tu zaś, gdy mówimy o poszczególnych bohaterach, wyrazów tych nie używamy, przytaczając nawet w cudzysłowie decyzję czy raport sfer rosyjskich oficjalnych. Uważalibyśmy to za ujmę nazywać buntownikiem, a organizację bandą czy szajką, gdy w grę wchodziły najświętsze ideały, które ceną często nie wypowiedzianych, długotrwałych cierpień, a nie rzadko ceną życia okupywali bohaterowie i bohaterki, najlepsze córki i najlepsi synowie narodu polskiego. Z tych względów piszemy: powstaniec, bojownik, partja, oddział itp. Wreszcie zaznaczyć musimy, że, ponieważ gbrnja augustowska przez rok była pod zarządem jen. gbra wiln. stąd w tej drugiej części „Bojowników” jest kilkunastu kapłanów z gbrnji augustowsk., a także kilku z jen. ghrstwa kijowsk. Dopis. autora.

² K. Wiln. G. G., 1909 r., Nr. 167, k. 1—3 i 21.

2. Ks. Abramowicz Leon. 1. Komisja Śl. do spraw politycznych, ustanowiona w m. Rosjenach, 3 sierp. 1863 r. Nr. 125 przesyła do sztabu głównego wiln. okręgu wojn. sprawę księdza L. A., syna Józefa, liczącego wieku lat 41, kapłaństwa 18, który był pod śledztwem na skutek zarządzenia dowódcy estlandzkiego pułku piechoty za to, że przeczytał w kościele manifest podburzający. Manifest ten ksiądz L. A. odczytał 20 maja 1863 r. w swoim filjalnym kościele w Judranach, które należały do par. Chwejdany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown.

2. 24 maja 1863 r. był wydany nakaz przeprowadzenia w tej sprawie Sądu Polowego. Zaaresztował księdza L. A. dowódca estlandzkiego pułku piechoty, a 9 lip. 1863 r. odesłał go do Rosjen. Sąd się odbył w Rosjenach, wyrok zaś zapadł 29 lip. 1863 r.

3. Dowódca oddziałów wojskowych miasta Rosjeny i pow. 2 sierp. 1863 r. Nr. 278 doniósł do głównego dowódcy wiln. okręgu wojn., że księdza L. A. Sąd Wojenno Polowy uznał winnym w tem, że czytał w kościele proklamację treści podburzającej i za to tenże Sąd pozbawił go godności duchownej oraz wszystkich praw stanu i zesłał do katorgi w fabrykach na lat 6.

4. Bp Maciej Wołonczewski z Worń wystąpił do cesarza o zwolnienie od kary księdza L. A. i cesarz to uwzględnił, wobec czego ksiądz L. A. wyszedł z więzienia, otrzymawszy o swem uwolnieniu wiadomość 9 paźdz. 1863 r. Nr. 2830.¹

3. Ks. Adamkowicz.² Na żądanie kancelarii jen. gbra wiln. wykazu majątków właścicieli, oddanych pod sekwestr za ich udział w powstaniu, Zarząd Gbrnjalny Wiln. 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 przesyła takowy, a w nim między innymi jest wymieniony ksiądz A. z pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., którego majątek uległ sekwestrowi 31 lip. 1863 r.³

4. Ks. Adamowicz Józef. 1. W wykazie więźniów politycznych aresztu w Wiłkomierzu pod pozycją 19 wyliczony

¹ A. M. D. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 2, 1863 r., Nr. 541 (398), k. 3, 13, 17, 28, 32 i 33.

² Bliższych szczegółów tej sprawy ani imienia księdza Ad. wskazane źródło nie podaje. Dopis. autora.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., polit., Nr. 4, k. 425, p. 4.

jest ksiądz J. A., liczący lat 42, prob. par Troupie, pow. wilkomiersk., gbrnji kown., który jest uwięziony od 13 sierp. 1863 r.¹

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy siedzą w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza J. A. z Troupia.²

3. Do protokołu rady gbrnjalnego kown. Niekrasowa, który prowadził śledztwo w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, załączony jest spis księży, których rząd zaaresztował, a między nimi wymieniony jest ksiądz J. A. z Troupia.³ i ⁴

5. Ks. Adamowicz Kazimierz. Na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 26 maja 1866 r. Nr. 1450 gbr kown. nadesłał mu wiadomość o księdzu K. A., synu Józefa, filjaliście z Dylowa, par. Wobolniki, pow. poniewiesk., gbrnji kown., którego władze rządowe wezwały do Poniewieża o to, że odprawiał nabożeństwo za poległych powstańców i skazały go za to na 50 rb. kary.⁵

6. Ks. Afanasewicz Konstanty. Kurator wiln. okręgu naukowego 26 paźdz. 1865 r. Nr. 8108 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że wyszło ogólne rozporządzenie, aby w całym tutejszym okręgu naukowym religja rz.-kat. była wykładana w języku ros. Tymczasem ksiądz K. A., prefekt szlacheckiej szkoły powiatowej w Orszy, gbrnji mohyl., wypowiedział swój stanowczy sprzeciw w tym względzie i dotąd wykłada religję po polsku. Napomnienia w tym względzie, z którymi wystąpili kierownik szkoły i nlk dyrekcji naukowej, okazały się bezskuteczne. Wobec powyższego nlk dyrekcji księdza K. A. nie tylko nie uważa za możliwe nadal utrzymać na stanowisku prefekta szkoły orszańskiej, ale jego dalszy

¹ A. M. Wilkom. Nlk Wojn., 1863 r., Nr. 138.

² Kown. Kons., 1851—1864 r., Kunigai...

³ Kown. K. G., 1867 r., polit., Nr. 1331, k. 14.

⁴ Bliższe szczegóły tego punktu podane są w tymże dziale „Za Ojczyznę” ks. A. Akliński. Śledztwo... Dopis. autora.

⁵ Kown. K. G., 1866 r., II, Nr. 99. k. 9.

pobyt w tem mieście powiatowym poczytuje za szkodliwy. Wziąwszy to pod uwagę, kończy kurator, polecił księdza K. A. usunąć z tej prefektury. Jen. gbr wiln. ze swej strony pisze 18 list. b. r. Nr. 3070 do gbra mohyl., aby wystąpił do odpowiedniej władzy duchownej o przeniesienie księdza K. A. na wikariat do takiej parafji, w której niema żadnej szkoły np. do Czausów, a w ten sposób unieszkodliwi się go zupełnie. Poza tem trzeba nad nim urządzić surowy nadzór ze strony władzy duchownej.¹

7. Ks. Akliński Antoni. Śledztwo, które prowadził w 1865 r. gbr kown. przeciw bpowi M. Wołonczewskiemu za pośrednictwem radcy gbrnjalnego Niekrasowa, toczyło się o to, że bp W., wysyłając posyłkę dla ks. Onufrego Jasewicza, prob. par. Ejragoła, zesłanego przez rząd rosyjski do gbrnji irkuckiej z pozbawieniem praw stanu, nazwał go księdzem w adresie tej posyłki. Na zapytanie, dlaczego to uczynił, bp W. odpowiedział, że od rządu drogą oficjalną nie otrzymał zawiadomienia, jakoby ksiądz O. J. został pozbawiony praw i tytułu księdza. Wtedy Niekrasow przeprowadził rewizję Konsystorza telszewskiego i znalazł tam spis księży tej diecezji, o których zapadły wyroki albo nawet już rząd ich wysłał na mieszkanie do środkowych gbrnji Rosji w czasie od 1863 r. do 1 maja 1864 r. W tym spisie jest podana wiadomość, że władze rządowe zaaresztowały księdza A. A., prob. par. Wysoki Dwór, pow. poniewiesk., gbrnji kown. i uwięziły go w Poniewieżu.²

8. Ks. Akliński Antoni. 1. Dyrektor szkół białostockich 21 wrz. 1870 r. Nr. 810 powiadamia kuratora wiln. okręgu naukowego, że pełniący obowiązki jen. gbra za czyny, nie odpowiadające widokom rządu (neblagowidnyje), wysłał księdza A. A. do fortecy w Bobrujsku. A, że ksiądz A. A. był jednocześnie prefektem w powiatowej szkole bielskiej, przeto kurator okręgu naukow. wiln. 17 wrz. tegoż roku zwolnił go z tej prefektury.³

¹ K. Wiln. Wojn. G., 1865 r., III, Nr. 1381, k. 1, 6 i 7.

² Kown. K. G., 1867 r., polit., Nr. 1331, k. 14.

³ D. K. Wiln. Popecz U. O., 1870 r., I, Nr. 241, k. 1 i 2.

2. Sprawnik pow. bielsk. powiadomił sekretnie inspektora szkoły powiatowej bielskiej, że jen. gbr wiln. wysłał księdza A. A., prefekta tejże szkoły, do Bobrujska za działalność przeciwrządową. Píše o tem dyrektor szkół białostockich do gbra grodzień. 30 wrz. 1870 r., Nr. 831.¹

3. Podług wykazu Poniewiesk. Komisji Śl. ksiądz A. A. był pod jej śledztwem za udział w powstaniu.²

9. Ks. Aleksandrowicz Bolesław. 1. Starszy policmajster m. Rygi 13 lut. 1864 r. Nr. 655 nadesłał do nlka woj. I oddziału gbrni witebsk., jen. Kowalewskiego odezwę, w której pisze, że w dniu wczorajszym otrzymał depeszę od pplk. Zwierowa, na skutek której w mieszkaniu księdza B. A. przeprowadził rewizję i księdza zaaresztował.

2. Plcmejster m. Dynaburga 13 lut. 1864 r. Nr. 350 pisze do nlka wojn. I oddziału gbrni witebsk., że, stosując się do jego polecenia z 12 lut. 1864 r. Nr. 999, przeprowadził rewizję w domu miejscowego proboszcza rz.-kat. parafii dynaburskiej księdza B. A., w kościele i w budynkach, należących do tego probostwa. O tej rewizji spisane zostały dwa protokoły, i takowe przesyła razem z dwoma pismami w polskim języku, które rewizja znalazła u miejscowego wikariusza ks. Józefa Olechno. W odezwie tej plcmejster jeszcze dodaje, że walizę z różnemi papierami, portfel papierowy, a także szabelkę w pochwie odwiózł do fortecy dynaburskiej i rzeczy te wszystkie doręczył za pokwitowaniem tamtejszemu starszemu adjutantowi.

Protokoły, o których jest mowa, brzmią, jak następuje:

I. 12 lut. 1864 r. Na skutek polecenia nlka wojn. 1-go oddziału gbrni witebsk., jen. Kowalewskiego z 12 lut. 1864 r. Nr. 999 w sprawie rewizji kościoła, plebanji i parafjalnych budynków. Na miejsce przybyli: plcmejster J., żandarmski sztab oficer G., przystaw 2 rejonu F., pomocnik przystawa 3 rejonu R. i, nie zastawszy w domu księdza Aleksandrowicza, który w tym czasie był w Rydze, wobec jego domowników

¹ Gr. K. G., 1870 r., I, Nr. 106, k. 212.

² A. M. Pon. Nlk Wojn. Pon Kom. Śl., Nr. 1, k. 73.

zrobili dokładną rewizję w całym domu i budynkach, doń należących. Broni żadnej tam nie znaleziono ani nic takiego, coby budziło podejrzenie, tylko, przeglądając korespondencję, którą zastali w gabinecie księdza Al. w biurku i komodzie, znaleźli tam różne papiery i pisma w języku polskim, a przeto obecni zadecydowali: a) Wobec ciemności nocy i wiatru niebezpieczną byłoby rzeczą przeprowadzać zaraz rewizję kościoła, przeto czynność tę odłożyli do rana. To samo z kufrem, stojącym w spichrzu, a należącym do dawnego tutejszego wikariusza ks. Antoniewicza, odłożyć rewizję, aż się odszuka klucz od dużego zamku wewnętrznego. Żeby zaś zabezpieczyć te rzeczy, postawiono wartę z szeregowców uralskiego pułku piechoty: przy dwojgu drzwiach i naokoło kościoła 3 ludzi i na podwórzu plebańskim przy spichrzu, w którym stoi wspomniany kufer, 2 ludzi. b) Papiery, które znaleziono u ks. Aleksandrowicza, zamknięte w walizie na klucz i opieczętowane 2 pieczęciami urzędowymi: przystawa 2 rejonu i kościoła dynaburskiego, złożyć u siostry księdza Al-cza, dwa zaś pisma, znalezione u ks. Olechno, przeszyć, opieczętować jego pieczęcią i dołączyć do niniejszego protokołu i c) protokół niniejszy, podpisany przez urzędowe osoby i dwoje domowników, przesłać do jen. Kowalewskiego.

II. 13 lut. 1864 r. na skutek polecenia nika wojn. 1 oddz. gbrnji witebsk., jen. Kowalewskiego z 12 lut, 1864 r. Nr. 999 plcmster m. Dynaburga J., jego pomocnik, przystaw 2-go rejonu i pomocnik przystawa 1-go rejonu przeprowadzili rewizję w parafjalnym kościele dynaburskim, a także w kufrze, który stał w śpichrzu, a który należy do dawnego tutejszego wik. ks. Antoniewicza. Rewizja w kościele nie wykazała broni ani nie naprowadziła na żaden ślad podejrzany. W kufrze na różnych książkach znaleziono szabelkę w pochwie płóciennej, a pod książkami zwój papierów z różną korespondencją i pismami w językach: rosyjskim i polskim. Jak twierdzą domownicy ks. Al-cza, należy to wszystko do inżyniera wojskowego, brata wzmiankowego księdza Antoniewicza. Niżej podpisani zadecydowali: protokół niniejszy, stwierdzony ich podpisem i dwojga domowników ks. Al-cza, przesłać wraz z szabelką, papierami i pismami do jen. Kow-go.

3. Wojn. jen. gbr wiln. 14 lut. 1864 r. Nr. 920 nadesłał do jen. Kowalewskiego, nlka wojn. 1-go oddziału gbrnji witebsk., tej treści polecenie: Uzupełniając swój telegram z 12 lut. 1864 r., uważam za konieczne powiadomić J. W. Pana, że uwięziony w Wilnie dowódca partii powstańców, Czerwiński, znany pod pseudonimem Sowa, między innemi zeznał, że ks. Aleksandrowicz z Dynaburga liczył się wojewodą pow. inflanckiego... Mając na względzie, że zeznania Czerwińskiego naprowadzają obecnie na ślad wykrycia innych jeszcze uczestników organizacji rewolucyjnej w pow. inflanckim, polecam J. W. Panu, aby podwoił swój wysiłek dla dokładnego zbadania całej tej sprawy.

4. Wtedy parafjanie dynaburscy wystosowali do jen. Kowalewskiego wspólną prośbę, w niej wypowiadają swe zaufanie do ks. Al-cza, ręką za nim i proszą o zwolnienie go z forticy. Na prośbie tej jen. K-wski 15 mar. 1864 r. Nr. 1959 napisał: „Niniejszą prośbę przesyłam do akt sprawy księdza Al-cza, która się toczy w Komisji Śledczej Dynaburskiej”.

5. Żandarmski sztab oficer komendy ołonieckiej pisze z Petrozawodzka 14 kw. 1864 r. Nr. 84 do p. o. przewodniczącego w Komisji Śledczej dla spraw politycznych w Dynaburgu doniesienie tej osnowy: „W 1863 r. jako dynaburski sztab oficer żandarmski między innemi słyszałem o księdzu Al-czu, proboszczu z Dynaburga, że dla podtrzymania ducha powstańczego wśród swych parafjan miewał kazania w kościele przeciw rządowi, że uczniowie gimnazjum z poduszczenia księdza Al-cza oblewali wszystkie damy, które przychodziły do kościoła na biało ubrane, jakimś płynem dlatego, aby zmusić wszystkie tamtejsze parafjanki do ubierania się w żałobę, — że ksiądz Al-cz wtedy, gdy przestępcę politycznego Leona Platera przewożono z forticy na miejsce rozstrzelania, siedząc ze skazańcem na wozie, dał mu krzyż wobec tłumów tam zebranych, do czego, podług mnie, ksiądz nie miał prawa i dlatego sprzeciwiłem się temu, a gdy Platera rozstrzelano, ksiądz Al-cz usiłował rozpuścić wieści, że na transport wojskowy napadał nie Plater a Bujnicki, który wyjechał zagranicę. O tem wszystkiem składałem raport ustny b. przewodniczącemu Komisji rzecz. rad. stanu Paniutinowi i woj. nlkom: jen. Dłotowskiemu i jen. Kowalewskiemu. Przedstawić tego

w formie oficjalnej nie mogłem, bo nie miałem ku temu faktów podstawowych. Komunikując o powyższym J. W. Panu, nie uważam za zbędne dodać, że ksiądz Al-cz otrzymywał, jak to dało się słyszeć, przez dworzec kolejowy w Dynaburgu, gdzie sprzedawano różne książki, Gazetę Krakowską, i że wskutek tego kptn E. zabronił sprzedaży na kolei książek. Ksiądz Al-cz sprytem swoim zawsze umiał swe postępowanie zamaskować lojalnością względem rządu, ale jednocześnie wpływał na podtrzymanie powstania wśród otaczającego go elementu polskiego.

6. Wyciąg z dziennika i postanowienia Dynaburskiej Komisji Śledczej do spraw politycznych z 23 czerw. 1864 r. Wynotowania p. o. sekretarza komisji, zaczerpnięte ze sprawy księży: Bolesława Aleksandrowicza, Michała Skorupskiego i Szyłeki przekonywują Komisję, że prawnych podstaw do oskarżenia ich w aktach niema, jednakże, mimo że nic nie podtrzymuje faktów im zarzucanych, jako głównym działaczom rewolucji na Inflantach, to samo stanowisko pierwszych dwóch jako proboszczów, a przytem ludzi dosyć rozumnych, którzy potrafią każdy swój krok wywrotowy tak upozorować, żeby rząd nie mógł ich podejrzewać w niczem, ogólna opinia ich działalności oficjalnej i służbowej w stosunku do rządu jest zupełnie inną od tej, jaką istotnie prowadzą prywatnie i potajemnie. Wszystko to nakazuje wnioskować, że księża Aleksandrowicz i Skorupski w innych okolicznościach, gdyby rewolucja wróżyła pomyślny wynik, choćby najmniejszy, byłiby szkodliwymi dla państwa. Wobec tego obaj nie powinni pozostawać w tutejszym kraju.

Ks. Skorupski, jak dowodzą tego akta, wysłane już 28 czerw. 1864 r. Nr. 442 do wojn. nłka gbrnji witebsk., był podejrzewany o należenie do powstania. Jak mówiono, utrzymywał korespondencję z dowódcą partji Mackiewiczem (księdzem, dopis. autora), nadto ziemianinowi Klimańskiemu dostarczał wiadomości o liczbie domów i mieszkańców w pow. nowoaleksandrowskim.

Na zasadzie powyższego Komisja jest zdania: księża Aleksandrowicza i Skorupskiego, ponieważ im dowiedziono na sprawie winę w dużym stopniu, ukarać administracyjnie.

7. 16 wrz. 1864 r. ksiądz Al-wicz, jako więzień forteczny w Dynaburgu, podał do jen. Kowalewskiego prośbę, w której pisze, że jego cierpienia już ciągną się 8 miesięcy, prosi więc, aby jen., który będzie kwalifikował jego sprawę, dokładnie wniknął w szczegóły jego oskarżenia, w brak ich dowodów i spowodował pomyślne zakończenie całej tej sprawy.

Na marginesie tego podania jen. Kowalewski napisał pod datą 18 wrz. 1864 r.: „Przesyłam do Komisji Śledczej Dynaburskiej dla załączenia do akt”.

8. Wojn. nlk pow. inflanckich: nowoaleksandrowsk. i dziśnieńskiego 13 paźdz. 1864 r. Nr. 6295 przesłał do Komisji Sądu Wojn., co następuje:

9. Nlk kraju, rozpatrzywszy nadesłane sobie akta sprawy prob. par. dynaburskiej, księdza B. Al-cza i innych, zamieszanych do tej sprawy, oskarżonych o należenie do powstania, rozważywszy następnie stopień ich winy, wydał rezolucję, którą nadesłał przy odezwie do mnie z 10 paźdz. 1864 r. Nr. 5781, a która opiewa: księży B. Al-cza i M. Sk-go, którzy ściągnęli na siebie podejrzenie udziału w organizacji rewolucyjnej powiatów inflanckich, w której ks. Al-cz był wojewodą i zajmował się przygotowywaniem broni, a ksiądz Sk-pski był komisarzem, oddać pod sąd wojn. podług polowo-karnego ustawodawstwa, wkładając jednocześnie na tenże sąd obowiązek postawić wniosek o stopniu winy zamieszanego do tej sprawy wik. par. Krewno, ks. Józefa Szyłejko. Polecam Komisji Sądu Wojn. sprawę po ukończeniu przewodu sądowego razem z wyrokiem sądu przysłać do mnie, bym ją rozpatrzył i wydał dalsze o niej zarządzenia.

10. Wyrok. Polowy Wojn. Sąd, ustanowiony przy Urzędzie Komendanta Dynaburskiego, przyszedł do przekonania, że prob. par. dynaburskiej ksiądz B. Al-cz, liczący lat 30, do winy, którą go obciążył powstaniec Czerwiński, że był wojewodą na powiaty inflanckie, nie przyznał się wcale, że znaku, stanowiącego jakoby jego podpis, ksiądz Al-cz nie uznał za swój. Wskazania M-cza na ks. Al-cza jako na wojewodę nie można również uważać za dowód pozytywny, ponieważ w tem twierdzeniu niema żadnych faktów oprócz jednego, że zarządzenia organizacji były adresowane do Dynaburga do jakie-

gość Aleksandrowicza. Niektóre zaś czyny urzędowe księdza Al-cza świadczą nawet o jego lojalności względem rządu, a oświadczenie parafjan dynaburskich również za nim przemawia. Jego osobiste zeznania mają ogólny charakter uchylania się od wynurzeń (ukłonczowości).

Na podstawie wszystkiego powyżej wyłuszczonego i biorąc pod uwagę ogólny udział duchowieństwa katol. w byłych w kraju nieporządkach, Sąd nie może nie podejrzewać księdza Al-cza o złe jego usposobienie względem państwa.

Wobec powyższego, zaliczywszy winę księdza Al-cza do IV kategorii, zgodnie z 8 p. przepisów z 11 maja 1863 r. Sąd zasądził: prob. par. dynaburskiej księdza B. Al-cza pociągnąć do odpowiedzialności w administracyjnym porządku podług uznania głównego nika kraju.

Tak zawyrokował Sąd Wojenny 28 paźdz. 1864 r.

11. Wojn. nlk powiatów inflanckich, nowoaleksandrowsk. i dziśnieńskiego 31 paźdz. 1864 r. Nr. 6659, przesyłając do Czasowego Wojennego Audytorjatu akta sprawy wojenno sądowej o księżach: B. Al-czu i M. Sk-pskim, podejrzanych o udział w organizacji rewolucyjnej powiatów inflanckich, dodaje od siebie: „podług mego przekonania zeznanie M-cza potwierdza to podejrzenie księdza Al-cza o jego nieprawomyślność polityczną, którą można powziąć na podstawie wyjaśnień Czerwińskiego, ogólna zaś opinia, którą wypowiada będący na stanowisku dynaburskiego sztab oficera żandarmskiego mjr Biełowodskij w swej odezwie z 14 kw. b. r. jeszcze bardziej utwierdza mnie w przekonaniu bezwzględnem, że ksiądz B. Al-cz jest nieprawomyślnym pod względem politycznym i że koniecznie należałoby go wysłać z kraju, jak to miałem honor wypowiedzieć już w tej sprawie swe zdanie w raportach, które złożyłem do J. W. głównego nika kraju, gdy przesłałem akta procesu śledczego 26 czrw. 1864 r. Nr. 4278 i 23 wrz. 1864 r. Nr. 5970. W końcu uważam za konieczne dodać, że w dniu wczorajszym ksiądz Al-cz osobiście mnie prosił, bym oznajmił J. W. nlkowi kraju, że jego sposób myślenia dobrze zna prałat Niemeksza, ks. Jundziłł, inspektor seminarjum duchownego i ks. Bernikowicz, którzy, jak się oskarżony spodziewa, dadzą za nim swe poręczenie.

Pieniądze, zabrane przy rewizji podsądnemu, proponuję mu zwrócić”.

Na marginesie tej odezwy napisane ołówkiem: „Al-cza wysłać do gbrni tomskiej”.

12. Wniosek Czasow. Pol. Audytorjatu.

Audytorjat Czasowo Polowy uznaje, że śledztwo nie dało dowodów pozytywnych na to, żeby można twierdzić, że księża: B. Al-cz i M. Sk-pski należeli do organizacji rewolucyjnej w nowoaleksandrowskim powiecie. Tem niemniej dowody, przytoczone w sprawie i zeznanie dowódcy partii Czerwińskiego podsuwają silne przypuszczenie o prawdziwości oskarżenia, a okoliczności sprawy i opinia miejscowej władzy uważa obydwóch za zupełnie nieprawomyślnych pod względem politycznym i niebezpiecznych, aby nadal mogli pozostać w kraju. Audytorjat przeto stawia wniosek: podsądnych księży Al-cza i Sk-pskiego, obwinionych o należenie do organizacji rewolucyjnej w powiecie aleksandrowskim, na zasadzie powyżej wymienionych racji pozostawić w silnem podejrzeniu i jako nieprawomyślnych pod względem politycznym na podstawie p. 9 przepisów z 11 maja 1863 r. wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tomskiej. Wniosek powyższy Audytorjat podpisał 1 mar. 1865 r., a na jego marginesie jest confirmacja: Zgadzam się na wyrok Audytorjatu 2 mar. 1865 r.

Jak w czasie śledztwa daleko sięgało podejrzenie władz rządowo administracyjnych, wojskowych i sądowych w stosunku do uwięzionych księży, niech świadczy doniesienie wojn. nlka powiatów inflanckich, nowoaleksandrowsk. i dziśnieńskiego, przesłane 25 lut. 1864 r. Nr. 1403 z fortecy dynaburskiej do Komisji Śledczej Dynaburskiej do spraw politycznych, które wyjmujemy z akt procesu, ale umieszczamy poza streszczeniem procesu, na który ten szczegół nie miał, zdaje się, żadnego wpływu. Czytamy tam, co następuje: W 1861 albo 1862 r. powstał projekt wybudowania kościoła katol. na terenie fortecy dynaburskiej. Projekt ten już zatwierdziły władze inżynieryjne. Wynikłe wkrótce okoliczności stanęły na przeszkodzie myśl tę w czyn wprowadzić. Pieniądze wszakże na tę budowę były zebrane, a jak słyszę, głównym rzeczni-

kiem tej sprawy i kasjerem był ks. Al-wicz. Polecam Komisji zwrócić na tę sprawę pilną uwagę, aby wyjaśnić, jak dużo zebranych było tych pieniędzy i gdzie one są teraz.¹

13. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz B. A. był wysłany do gbrni tomskiej.²

14. Nlk woj. pow. nowoaleksandrowsk. 16 mar. 1865 r. Nr. 846 powiadamia przystawa 4 stanu tegoż pow., że na mocy confirmacji dowódcy wiln. okręgu woj. z 2 mar. 1865 r. prob. par. Dynaburg, ksiądz B. A., sądzony o należenie do organizacji rewolucyjnej, był zostawiony w silnem podejrzeniu, a jako politycznie nieprawomyślnego postanowiono wysłać go do gbrni tomskiej z pozostawieniem majątku jego pod sekwestrem.³

10. Ks. Andruszkiewicz Jakób. W wykazie więźniów cytadeli wiln. wskazany jest ksiądz J. A., syn Antoniego, lat liczący 65, z Choroszcza, pow. białostock., gbrni grodzień., aresztowany w Prusach 8 lip. 1865 r., przybył do cytadeli 30 lip. 1865 r., odesłany do policji 26 sierp. 1865 r.⁴

11. Ks. Andrzejewski Józef. 1. Śledcza Komisja m. Mohylowa 5 sierp. 1863 r. Nr. 992 zgodnie ze swem postanowieniem, które wydała 3 b. m. i r. przesłała do gbra mohyl. sprawę księdza J. A., który został uwięziony. W aktach tych jest prośba z 16 sierp. 1863 r. Nr. 1770 księdza J. A., który w niej stwierdza, że w czasie zawieruchy w gbrni mohyl. w kwietniu b. r. zaaresztowali go włościanie m. Tołoczyna, i siedzi uwięziony już blisko 4 miesiące, „proszę przeto sprawę mą przyspieszyć”. Kiedy proces nie posuwał się naprzód, jen. gbr wiln. otrzymał 1 paźdz. 1863 r. nową prośbę: Brat mój, wik. par. Tołoczyn, pow. orszańsk., gbrni mohyl., już szósty miesiąc jest uwięziony w zakładzie dobroczynnym...

¹ D. Pol. Aud., 1864 r., Nr. 1121.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., polit., Nr. 71.

³ A. M. Nowoaleksandr. Nlk Wojn., 1865 r., Nr. 143, k. 59.

⁴ A. M., 1864 r., Nr. 6, Cytadela Wiln.

2. Jen. gbr wiln. 25 mar. 1864 r. Nr. 1856 poleca gbrowi mohyl., aby zwolnił z aresztu księdza J. A. i oddał go pod prawomyślne poręczenie.

Gbr mohyl. 30 mar. 1864 r. Nr. 870 pisze do policmstra m. Mohylowa, że jen. gbr wiln. postanowił uwolnić z aresztu księdza J. A. i oddać go pod prawomyślne poręczenie, o czym komunikuje w celu wykonania niniejszego zarządzenia.¹

3. W wykazach przestępców politycznych, dostarczonych do 15 maja 1863 r. do więzienia mohyl. z różnych punktów gbrnii mohyl., pod Nr. 16 zapisany jest ksiądz J. A.² Było to w początkach jego sprawy. W spisie zaś duchowieństwa diec. mohyl. na 1864 r., drukowanym w 1863 r., przy jego nazwisku na str. 117 jest notatka „uwięziony od kwietnia”.³

4. Gbr mohyl. 9 gr. 1863 r. Nr. 1300 przesyła do jen. gbra wiln. wykaz osób, obwinionych o przestępstwa polityczne i uwięzionych w gbrnii mohyl. Wśród nich wymieniony jest ksiądz J. A.

12. Ks. Antoniewicz.⁴ W kufrze, który stał w spichrzu ks. Boleśława Aleksandrowicza, prob. par. Dynaburg, gbrnii witebsk., na różnych książkach znaleziono szabelkę w pochwie płóciennej, a pod temi książkami zwój papierów z różną korespondencją i pismami w językach: ros. i polskim. Należy to wszystko, jak twierdzili domownicy ks. Aleksandrowicza, do inżyniera oficera, brata ks. Antoniewicza, dawnego wik. par. Nowoaleksandrowsk., gbrnii kown.⁵

13. Ks. Arcimowicz Jan. Podług danych urzędowych Kancelarii jen. gbra wiln. (sprawka), sporządzonych 9 maja 1873 r., tenże jen. gbr wiln. w marcu 1872 r. skazał księdza J. A., wik. par. Zadziew, pow. nadwilejsk., gbrnii wiln., na rok

¹ A. M. G. Moh., 1863 r., Nr. 72, k. 207, 213, 223, 246 i 247.

² A. M. Moh. Zarz. Gbrn., 1863 r., Nr. 5, k. 15.

³ Egzemplarz tego spisu jest w bibliotece seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

⁴ Bliższych szczegółów tej sprawy, z którego zaczerpnęliśmy wiadomość powyższą nie podaje, nawet nie wskazuje imienia księdza Ant.

⁵ D. Pol. Aud., 1864 g., Nr. 1121, k. 31.

klasztoru u karmelitów wiln. za to, że wypowiadał swe przekonania, nieodpowiadające widokom rządu. W marcu 1873 r. skończył się termin tej kary.¹

14. Ks. Armalis Jan. Gbr kown. przy piśmie swem z 26 wrz. 1911 r. Nr. 3165 przesyła do Kanc. jen. gbra wiln. wykaz szkół tajnych, które policja wykryła w latach 1908—1910, a między niemi o ujawnionej 15 mar. 1908 r. we wsi Usiany, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., którą własnymi funduszami urządził ksiądz J. A., wik. par. Brasław, tegoż pow. i gbrnii, w domu Bogdanowicza. Uczono w niej języka litewskiego. Postanowienie sądowe przerwało w niej naukę.²

15. Ks. Augustowicz Felicjan. 1. Jak doniosła Wojenno Śledcza Komisja Bielska 7 gr. 1863 r. Nr. 648 wojn. gbrowi grodzień. i cywiln. gbrowi grodzień., że ksiądz F. A. aresztował kptn Tugengold za to, że jeździł do partji i przetrzymywał u siebie agentów powstania.³

2. Ta sama Komisja Śledcza 5 st. 1864 r. Nr. 32 w raporcie o ruchach powstańczych w grudniu 1863 r. doniosła do gbra grodzień., że śledztwo ksiądz F. A. rozpoczęło się 10 paźdz. 1863 r. pod zarzutem, że jeździł do partji, przyjmował u siebie agentów i uświadamiał powstańców o ruchach wojsk *naszych*. 3 st. 1864 r. Nr. 18 Komisja Śledcza przedstawiła sprawę nlkowi m. Bielska.⁴

3. W szczegółowym wykazie przestępców politycznych, których sprawy rozpatrywała 1-a Komisja Wojenno Śledcza w Bielsku, jest wymieniony ksiądz F. A., liczący lat 33, jako będący pod zarzutem o to, że jeździł do partji (wszystko to samo, co w poprzednim p. 2).

4. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy były prowadzone w urzędach powiatowych i Komisjach Śledczych gbrnii augustowsk., wymienia ksiądz F. A. z Łomży.⁵

¹ K. Wiln. G. G., 1873 r., Nr. 1378, k. 2.

² K. Wiln. G. G., 1911 r., Nr. 45, k. 341—343.

³ Komisja Śl. Dzieło... po gorodu Bielsku, Nr. 7, k. 122.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit., Nr. 76, k. 14, p. 85.

⁵ A. M., 1864 r. Alfawit politicz. prestupn. awgustowskoj gbrnii, Nr. 14 (172), p. 19.

16. Ks. Bajkowski Wiktor. 1. W katalogu duchowieństwa diec. wiln. za rok 1860 ksiądz W. B. jest zapisany jako kapelan kaplicy w Rudopolu, par. Dziewiątkowicze, pow. słonimsk., gbrnji wiln., w katalogu zaś na rok 1864 jako prob. par. Sielec, pow. prużańsk., gbrnji wiln.¹ W międzyczasie zaś tym musiał mieć jakieś stanowisko w pow. wołkowysk., skoro jego przejścia z racji powstania styczniowego zaczynają się w aktach od tego, że na skutek rozporządzenia jen. gbra wiln. z 19 lip. 1863 r. Nr. 2009 został wysłany administracyjnie z pow. wołkowysk. 20 lip. tegoż roku do Wilna za udział w powstaniu.² Aresztowany zaś wówczas był 9 lip. 1863 r.³ Jeszcze wcześniejszej daty zająć księdza W. B. każe się domyślać sprawozdanie, które jen. Haller wygotował w końcu kwietnia 1863 r. z racji opuszczania stanowiska gbra w Grodnie i przenoszenia się do Wilna. W sprawozdaniu tem, mówiąc o swoich czynnościach, będących w toku, a więc jeszcze niezakończonych, jen. Haller wspomina, że niedokończoną jest sprawa księdza W. B.⁴

2. Raport dziekana słonimsk. z 30 kw. 1864 r. Nr. 115, nadesłany do Konsystorza Wiln., donosi, że ksiądz W. B., prob. sielecki, 8 mar. 1864 r. został zaaresztowany, 30 tegoż miesiąca powrócił do Sielca, a w paźdz. 1864 r. władze wojskowe wysłały go do Grodna.⁵

3. Gbr. grodzień. 28 wrz. 1864 r. pisze do Komisji Śl. Grodzień. do spraw politycznych, że nlk wojn. m. Prużany z powiatem przy raporcie z 28 lip. 1864 r. Nr. 3081 nadesłał mu protokoły badań, przeprowadzonych na miejscu w sprawie księdza W. B., prob. sieleckiego.⁶ Uprzednio zaś 25 wrz. 1864 r. Nr. 10960 tenże gbr przesłał akta sprawy księdza W. B. do tej Komisji.⁷

¹ Katalogów tej diec. z lat 1862 i 1863 nie posiadamy wśród naszych pomocy. Dopis. autora.

² A. M. Kom. Śl., Nr. 2, k. 14, p. 74.

³ Kom. Śl., Nr. 11, k. 160—186.

⁴ Gr. K. G., 1863 r., III, Nr. 21, k. 33.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam za 1861—1863 g., Nr. 146.

⁶ A. M. K. G. Gr., 1863 r., Nr. 574 (2744), k. 53.

⁷ Miesiacznaja Wiedom., k. 526, 552, p. 82.

4. Wykaz osób, siedzących za sprawy polityczne w więzieniu grodzień. sporządzony do 18 paźdz. 1864 r., wymienia księdza W. B., który przebywa tam od 13 paźdz. 1864 r. i jest pod śledztwem.¹

5. W księdze papierów napływających do Komisji Śl. Grodzień. za 1864 r. jest mowa: a) o odezwie gbra grodzień. z 25 wrz. 1864 r. Nr. 10690, do której są załączone miejscowe badania o czynach powstańczych księdza W. B. b) o odezwie nlka wojn. m. Prużany z powiatem z 20 paźdz. 1864 r. Nr. 4054, do której załączony jest raport pomocnika sprawnika powiatowego m. Sielca za Nr. 149 z dopisem błagoczynnego sieleckiego (duchowny prawosławny w rodzaju dziekana w hierarchji katol. Dopis. autora) za Nr. 329, dołączonym do sprawy o nielegalnem postępowaniu księdza W. B. i c) o odezwie nlka wojn. prućańsk. z 7 paźdz. 1864 r. Nr. 3979 z przesłaniem zaaresztowanego księdza W. B. i protokół jego badania na miejscu.²

6. Dziennik nadawczy Komisji Śl. Grodzień. z 2 paźdz. 1864 r. podaje, że taż Komisja wysłała odezwę do nlka wojn. m. Prużany o nadesłanie do Grodna zaaresztowanego księdza W. B. i innych osób, które występują w jego sprawie w charakterze świadków i odezwę do gbra grodzień. z 26 paźdz. 1864 r., do której dołącza uzupełnienie procesu śledczego w sprawie księdza W. B. z dopisem błagoczynnego cerkwi sieleckiej.³

7. Komendant m. Grodna 6 list. 1864 r. Nr. 2192 przesyła do gbra cywilnego w Grodnie statystykę więźniów politycznych, przybyłych do więzienia grodzień. w miesiącu paźdz. 1864 r., dotąd nie wysłanych dalej. Wśród nich jest ksiądz W. B., syn Walentego, liczący lat 70, który przybył z Prużan. Liczy się tu od 14 paźdz. 1864 r., wykazany na liście nlka wojn. prućańsk., który przedstawił sprawę gbrowi grodzień. 20 paźdz. 1864 r. Nr. 1233.⁴

¹ Gr. K. G., 1864 r., II, Nr. 2, k. 212, p. 37.

² Kom. Śl., 1864 r., Nr. X³, k. 121, p. 626, k. 143, p. 710 i k. 135, p. 671.

³ Op. c., k. 238, p. 1136 i k. 253, p. 1218.

⁴ Gr. K. G., 1864 r., Nr. 2, k. 249, p. 7.

8. Raport dziekana prużańsk. z 17 lip. 1864 r. do Kons. Rz. K. Wiln. donosi, że władze wojsk. ksiądz W. B. po raz drugi zaaresztowały 16 lip. 1864 r.¹ Ksiądz W. B. został wysłany do oddalonych gbrnij Rosji. Prywatną drogą w 1868 r. do tegoż Konsystorza nadeszła wiadomość, że w tym roku ksiądz W. B. mieszkał w Czerdanie, gbrnji permskiej.²

9. Między uwolnionymi 1464 osobami, na mocy p. 3 rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r., z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros., z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z zabranych krajów, z wyjątkiem gbrnij tegoż kraju, wszystkim nadto duchownym rz. katol., z wyjątkiem również Królestwa Pol. i z zabronieniem im wszystkim pełnienia służby państwowej i społecznej, pod Nr. 1035 wymieniony jest ksiądz W. B. z Grodzieńszczyzny, przebywający na zesłaniu w gbrnji permskiej.³

17. Ks. Bajkowski Władysław. 1. W raporcie swym z 8 lip. 1863 r. Nr. 1805 Komisja Śl. Wiln. do jen. gbra wiln. powiadamia, że... w czasie rewizji, którą władze śledcze przeprowadziły w mieszkaniu ks. Bonifacego Pisanko, prob. par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., zabrano razem z jego papierami również papiery miejscowego wik. ksiądz W. B. Papiery tego ostatniego obudziły podejrzenie, że list zapieczętowany, który wśród nich się znalazł, pisany ręką ks. *Leopolda Kaczyńskiego* do jego brata ks. *Napoleona Kaczyńskiego*, prob. par. Mossarz, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., był umyślnie pozostawiony u ksiądz W. B. Przeto należy go zaaresztować, u ks. zaś Napoleona Kaczyńskiego przeprowadzić rewizję i jeśli tam okaże się cokolwiek podejrzanego, to i jego należy zaaresztować.⁴

2. Księga sekretna, do której zapisują się przybywający i ubywający więźniowie cytadeli wiln. Nr. 14, podaje mię-

¹ Było to już trzecie zaaresztowanie ksiądz W. B. Dopis. autora.

² Arch. Kurji Metr. Wiln. Dzieło po raznym pereziskam 1861—1863 g., Nr. 146.

³ A. M. polit., 1871 r., Nr. 90.

⁴ A. M. D. Wiln. Kom. Śl., 1863 r., Nr. 283., k. 2—8.

dzy innymi księdza W. B., syna Andrzeja, liczącego lat 24, wyświęconego w 1863 r., wik. par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrni grodzień., który przybył z Grodna 22 lip. 1863 r. do cytadeli, a stąd 18 list. 1863 r. przeniesiony do więzienia u księży misjonarzy w Wilnie.¹

3. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne od 17 maja 1862 r., między innymi wymieniony jest ksiądz W. B., pozostający tam od 22 lip. 1863 r. do 18 list. tegoż roku.²

4. W kontroli dozorca gmachu więziennego, urządnego w budynkach klasztoru księży misjonarzy wiln., jest wskazany ksiądz W. B., który tam przybył 18 list. 1863 r. z cytadeli wiln. Nr. 14, odesłany zaś do szpitala 11 st. 1864 r.³

5. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. wskazuje, że ksiądz W. B. był uwięziony w klasztorze franciszkanów wileńskich 4 lip. 1863 r.⁴

6. Pod datą 21 lip. 1863 r. Nr. 456 nlk wojn. powiatu wołkowysk. powiadamia gbra wojn. grodzień., że w myśl otrzymanego od niego zarządzenia z 21 b. m. i r. Nr. 2216 zaaresztował księdza W. B., wik. porozowskiego, za sprawę polityczną i tegoż dnia wysłał go zaraz do Grodna wraz ze wszystkimi papierami, które zabrano z jego mieszkania w czasie rewizji. Treść zaś tego powiadomienia wojn. gbr grodzień. 22 lip. 1863 r. Nr. 2266 przesłał do jen. gbra wiln.⁵

7. Dziekan wołkowyski przysłał 21 lip. 1863 r. Nr. 185 raport do Konsystorza Rz. K. Wiln., że tegoż dnia władze rządowe zaaresztowały księdza W. B. Po zakończeniu zaś sprawy Konsystorz otrzymał wiadomość, że ksiądz W. B. został wysłany do oddalonych gbrni Rosji. W październiku 1867 r. ksiądz W. B. mieszkał w Tuncce, gbrni irkuckiej.⁶

¹ A. M. Inspektor gmachu, Nr. 14 cyt. wiln., k. 19, p. 90.

² Op. c., k. 7.

³ A. M. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., specjalny, Nr. 37.

⁵ A. M. Gr. K. G., 1863 r., Nr. 332 (2007), k. 20 i 23 oraz A. M. Wołkow. Nlk Wojn., 1864 r., Nr. 32, k. 4 i n.

⁶ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym peregiskam (za 1861—1863 g., Nr. 146.

Bliższe szczegóły przebiegu sprawy księdza W. B. podają akta Czasow. Pol. Audytorjatu, z których wyciąg umieszczamy w 4-ch następnych punktach.

8. Razem ze swym prob. par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień, ksiądz W. B., będąc tam wik., dostał się pod sąd wojn. o współudział w powstaniu i o to, co doniesiono na niego, że rozmawiał z jednym ze swych kolegów lat dziecięcych w sposób *występny* o powstaniu i namówił go do napisania listu do brata, że ma zamiar pójść do powstania. List ten w czasie rewizji znaleziono u niego. Pierwszej winy przewód sądowy nie udowodnił, przeto Cz. P. A-t 31 lip. 1864 r. postawił wniosek: podsądnego pozostawić w podejrzeniu, a jako nieprawomyślnego politycznie wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji aż do gbrnji jeniensekiej ze względu na *wyjątkowo szkodliwe* pojęcia, jakie ma o religji. Majątek podsądnego pozostawić pod sekwestrem.¹

9. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie w Wilnie 14 st. 1864 r. wydał wyrok: podsądnego księdza W. B. za to, że wiedział, a władzy nie doniósł, o zamiarach ks. Leopolda Kaczyńskiego udać się do partji powstańczej, łącznie z jego występkiem pomagania powstańcom, zaliczyć do IV kategorii, pozbawić godności duchownej i wszystkich praw specjalnych i przywilejów, nabytych osobiście i przez stan kapłański oraz wysłać do jednej z oddalonych oprócz syberyjskich gbrnij. Majątek, jaki się okaże, skonfiskować mu na rzecz państwa.

Czasowy Pol. Aud-rjat 21 lip. 1864 r. Nr. 2880 postawił wniosek: towarzysz lat chłopięcych księdza W. B. doniósł, że ksiądz W. B. prowadził z nim rozmowę *występną* o powstaniu i namawiał go, by napisał list do brata o zamiarze wstąpienia do partji, ponieważ jednak zarzuty te sądownie nie zostały udowodnione, przeto księdza W. B. zostawić w podejrzeniu, a ze względu na jego nieprawomyślność polityczną wysłać go z tu-tejszego kraju na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji jeniensekiej, jako *wyjątkowo szkodliwego* w kraju.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864 g., Nr. księgi 242, k. 1150—1152 i A. M. K. Wiln. G. G., 1865 r., polit., Nr. 77, k. 2, p. 35.

Majątek podsądnego zostawić pod sekwestrem. Konfirmacja. Zgadzam się 26 lip. (1864 r.)

10. Komendant Wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 3106 powiadamia Główny Sztab w Wilnie, że księdza W. B. odesłał przy odezwie z 19 sierp. 1864 r. Nr. 4203 do płcmstra wiln., który ma go wysłać na miejsce mu wyznaczone z korespondencją Nr. 4204 do nlka gbrnji jenisejsk., jego zaś lista stanu ma Nr. 463.¹

11. Komendantura Wiln. 12 sierp. 1864 r. Nr. 4239 wystawiła księdzu W. B. taką listę stanu: Jest synem Andrzeja, ma lat 24, urodzony w pow. brzesk., gbrnji grodzień., był wik. w Porozowie, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień...²

12. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz W. B. wysłany został do gbrnji jenisejskiej.³

13. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę dla skarbu, wymieniony jest ksiądz W. B., zesłany do gbrnji jenisejskiej.⁴

Archiwum Metropolitalnej Kurji Wiln. o ks. Władysławie Bajkowskim, wikariuszu par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., przechowały z czasów powstania styczniowego następujące jeszcze dane.

14. Wykaz, sporządzony 30 lip. 1863 r., księży, których władze ros. zaaresztowały, podaje między innymi księdza W. B., zaaresztowanego 21 lip. 1863 r.⁵

15. Inny spis duchowieństwa gbrnji grodzień. podaje wiadomość, że księdza W. B. władze państwowe zaaresztowały 21 lip. 1863 r.⁶

18. Ks. Bakiewicz Jerzy. 1. Kowieński Zarząd Gbrnjalny 14 lut. 1864 r. Nr. 1420 poleca nlkowi wojn. m. Szawle

¹ A. M. Dielo Wr. Pol. Aud., 1864 g., Nr. 59.

² A. M. Wiln. Zarz. Gbrn.. 1864 r., Nr. 370, (27 cz. II), k. 622 i 631, k. 29, 153, 162, 167 i 194.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., polit., Nr. 71.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864 r., polit., Nr. 72, k. 69, p. 10.

⁵ A. K. Metr. Wiln. Dielo po raznoj perezpiske, za 1863 g., Nr. 161, k. 125.

⁶ Op. c., k. 106.

i pow., aby zaaresztował mieszkającego obecnie w Rawdzianach, pow. szawelsk., gbrnii kown., dotychczasowego wik. par. Skawdwile, pow. rosjeńsk., który jest wmieszany do sprawy o powieszenie przystawa.¹

2. Ze śledztwa, które prowadził gbr kown. przeciw bpowi kown. Wołonczewskiemu w 1865 r., wypłynęło, że ksiądz J. B. jest zaaresztowany w Kownie.²

3. Czasowy Polowy Audytorjat wiln. okręgu wojn. 24 gr. 1865 r. w składzie jen. Fomina oraz pułkowników Tyzenhauzena, Leontowicza i Chomitjanowa rozpatrywał sprawę, którą doń przysłał gbr kown. o księdzu J. B., wik. skadwilskim. A-t postawił wniosek: oskarżonego księdza J. B. o świadomy współudział z powstańcami przy ujęciu przystawa rejonowego Posternakowa ze względu na brak wyraźnych dowodów, stwierdzających tę winę, pozostawić w podejrzeniu. Ze względu jednak na jego nieprawomyślność polityczną wysłać go na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnii tomskiej. Majątek zasekwestrowany, jeśli podsądny go posiada, zwolnić od sekwestru.³

4. Oprócz powyższej winy, omówionej w p. 3, ksiądz J. B. miał zarzut, że pomagał ks. Ant. Najwojszowi z Poniewieżyka do ucieczki z więzienia, wiedząc o czynionych do niej przygotowaniach. Czasowy Polowy A-t w aktach sprawy nie znalazł dostatecznych powodów do uznania go w tem winnym, przeto nie proponuje żadnej dla podsądnego kary, tylko uważa za konieczne powiadomić gbra tomskiego, na którego terytorjum ksiądz J. B. został za co inne wysłany, aby z tej racji wzmocnił nad nim dozór policyjny.⁴

19. Ks. Balcewicz Jan. 1. Prystaw 1-go rejonu pow. dynabursk. zaaresztował syna żołnierza Józefa Cymbulewskiego, który był podejrzany, że brał udział przy rozbiciu 13 kw. 1863 r. transportu broni w m. Kresławiu, pow. dynabursk.,

¹ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864 r., Nr. 151, k. 1.

² Kown. K. G., 1867 r., polit., Nr. 1331, k. 14.

³ A. M. Audytorjat Polowy, 1865 r., Nr. 244, k. 1273—1286.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A., 1866 g., Nr. 245, k. 455 i n.

gbrnji witebsk. Później się okazało, że w Wielką Sobotę b. r. na wezwanie ks. J. Balcewicza i Leona hr. Platara Józef Cymbulewski wykonał przysięgę iść i walczyć za Ojczyznę. Zeznanie tegoż J. Cymbulewskiego obciąża księdza J. B. z par. Krasław, że skłonił tegoż J. C. do wykonania przysięgi w sprawie pójścia do powstania przeciw państwu i rządowi.

2. Sąd Wojn. w fortecy dynabursk. 28 maja 1863 r. wydał wyrok: księdza J. B. wysłać do jednej z wewnętrznych gbrnij cesarstwa i urządzić nad nim surowy dozór policyjny.

21 czrw. 1863 r. Nr. 892 gł. sztab wiln. okręgu wojen. i wojsk konsytuujących w gbrnjach witebsk. i mohyl. dołączył do sprawy konfirmację:

„Decyduję: księdza J. B. wysłać na mieszkanie do oddalonego pow. gbrnji ołonieckiej i urządzić nad nim najsurowszy dozór policyjny.

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. B. z Krasławia, pow. dynabursk., gbrnji witebsk., zesłany do gbrnji ołonieck.¹

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę na rzecz skarbu, wymieniony jest ksiądz J. B., skazany do gbrnji ołonieckiej.²

5. Na marginesie spisu duchowieństwa diecezji mohyl., drukowanego w 1863 r. na r. 1864, na stronicy 117 przy nazwisku księdza J. B. jest notatka „Uwięziony”.³

6. Departament Spr. Duch. Obc. Wyznań 31 maja 1889 r. Nr. 3168 powiadamia jen. gbra wiln., że zwolniony z pod dozoru policyjnego ksiądz J. B. obecnie mieszka w Odesie...⁴

20. Ks. Balczewski Aleksander. 1. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od czasu swego powstania, a więc od 18 lut.

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., polit., Nr. 71.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1864 r., polit., Nr. 72, k. 58, p. 127.

³ Egzemplarz tego spisu jest własnością seminarjum diec. w Sandomierzu. Dopis. autora.

⁴ A. M. Dieło Wr. Pol. Aud-ta, 1863 r., Nr. 3, k. 7, 11, 55, 63, 65 i 72 i A. M. K. Wiln. G. G., 1865 r., polit., Nr. 77, k. 2, p. 46.

1863 r. aż do 1 sierpnia 1864 r., wymienia pod Nr. 89 księdza A. B., wik. par. Kroki, pow. i gbrn. kown. Ksiądz A. B. był pod zarzutem, jakoby miał robić wymówki ludności okolicznej, że nie bierze udziału w powstaniu. Nie znalazłszy w aktach sprawy podstawy dostatecznej, stwierdzającej winę księdza A. B., Komisja postawiła wniosek, aby go zwolnić od odpowiedzialności. Na powyższy wniosek gbr. kown. 4 maja 1864 r. Nr. 4820 wyraził swą zgodę, polecił podsądnego zwolnić z aresztu za poręczeniem i oddać go pod tajny dozór policji.¹

2. Śledztwo, które prowadził gbr. kown. w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasiewiczza, który został pozbawiony godności duchownej, na adresie napisał mu „ksiądz..”, wykryło w Konsystorzu Rz.-K. listę, którą prowadził tenże Konsystorz, księża diecezji kown. osądzonych i zesłanych w latach 1863 — 1865. Wśród nich jest wzmianka o księdzu A. B., o którym niewiadomo, gdzie się podział.²

21. Ks. Balczewski Modest. 1. Gbr. witebsk. przesłał do mstra spr. wn. doniesienie, że ksiądz M. B., administrator par. Jasmużja, pow. dynabursk., gbrn. witebsk., szkodliwie działa pod względem politycznym. Na skutek tego mster spr. wn. skazał księdza M. B. na 6 miesięcy klasztoru o.o. dominikanów w Agłonie, pow. dynabursk.³

2. Sprawnik pow. dynaburskiego 28 list. 1883 r. Nr. 3072 zgodnie z zarządzeniem, które odebrał od gbra witebsk. z 19 list. 1883 r. Nr. 4427, dostarczył księdza M. B. do klasztoru agłonskiego.⁴

3. Przełożony klasztoru dominikańskiego w Agłonie występuje do rządu o środki utrzymania dla księdza M. B. Z tego wystąpienia widać, że ksiądz M. B. przybył do klasztoru 1 gr. 1883 r.⁵

¹ A. M. Kown. Kom. Centr, Śl., Nr. 2, k. 20 i A. M. Kown. G., 1863 i 1864 r., Nr. 2.

² Kown. K. G., Nr. 186, k. 12.

³ A. Klaszt. o.o. dominikanów w Agł. 1883 r. Nariad bumagam.

⁴ Op. c.

⁵ A. Klaszt. o.o. dominikański, 1884 r. Nariad bumagam.

4. Sprawnik pow. dynaburskiego 16 lip. 1884 r. Nr. 1517 donosi do przełożonego klasztoru w Agłonie o tem, że kierujący mstwem spr. wn. na wniosek tegoż gbra witebsk., który przedstawił szkodliwą polityczną działalność księdza M. B., skazał go na zesłanie pod dozór policji do gbrni nowgorodzkiej, dokąd ma go odwieźć jeden z żandarmów. 16 lip. 1884 r. żandarm zabrał księdza M. B. z klasztoru i wyjechał z nim na miejsce naznaczenia.

22. Ks. Balczunas Donat. 1. Kurator wiln. okręgu naukowego 31 st. 1898 r. Nr. 1252 nadsyła skargę do jen. gbra wiln. na księdza D. B., że na lekcjach religji w parafjalnej szkole (ros. prawosł. Dopis. autora) w Cytowianach, w pow. rosjeńsk., gbrni kown., używa języka żmudzkiego lub polskiego, a nie ros. Na tej odezwie jen. gbr pisze decyzję, aby za pośrednictwem bpa telszewsk. upomnieć księdza D. B., by bardziej sumiennie spełniał swe obowiązki.¹

2. Pod datą 20 czrw. 1898 r. Nr. 2809 jen. gbr wiln. znów w tej samej materji pisze do gbra kown., że „prefekt szkoły parafjalnej w Cytowianach ksiądz D. B. mimo surowego upomnienia w dalszym ciągu nie stosuje się do tego, czego żąda od niego prawo i władza szkolna w sprawie wykładu religji. Proszę skazać go na 50 rb. kary”.²

23. Ks. Balczunas Józef. Kurator wiln. okręgu naukowego 19 st. 1898 r. Nr. 831 zwrócił się do jen. gbra wiln. z tem, że bp telszewski mianował księdza J. B. kapelanem (to znaczy prefektem, dopis. autora) w Kelmach, pow. rosjeńsk., gbrni kown., w tamtejszej szkole ludowej. Gdy gbr kown. dał opinię, że ksiądz J. B. może pełnić obowiązki kapelana, ale należy na niego zwracać pilną uwagę z powodu tego, że już niejednokrotnie wyłamywał się od obowiązujących rozporządzeń rządowych, kurator polecił dyrektorowi szkół powszechnych, aby zwrócił się do bpa o innego kandydata. Bp na to nie dawał odpowiedzi, a ksiądz J. B. 6 paźdz. 1897 r. zgłosił się do szkoły i oznajmił, że będzie wykładał religję.

¹ K. Wiln. G. G., 1898 r., Nr. 498, k. 26 i 27.

² K. Wiln. G. G., 1898 r., Nr. 498, k. 213.

W myśl tego oświadczenia zaraz nazajutrz t. j. 7 paźdz. rozpoczął w szkole uczyć modlitw przed nauką i wykładać religię po żmudzku. Wtedy otrzymał ze strony szkoły urzędowy zakaz nauczania. Na to ksiądz J. B. uprzedził zarząd szkolny, że skoro on zaniecha nauczania, wtedy i uczniowie przestaną uczęszczać do szkoły. Biskup na naleganie władz odwołał księdza J. B. z tej prefektury i istotnie zaczęły się zdarzać wypadki, że rodzice zaczęli zabierać dzieci ze szkoły.¹ i ²

24. Ks. Bałoban Ludwik. Policja 25 list. 1910 r. wykryła tajną szkołę polską we wsi Krynki, pow. i gbrnji grodzień., w domach włościan Jodkowskiego i Matulewicza, urządzoną pod wpływem księdza L. B., prob. tamtejszej parafji. Uczono w niej religji oraz języków ros. i polskiego. Sprawę władze administracyjne oddały do sądu i ten polecił szkołę zamknąć. Wiadomość powyższą gbr grodzień. przesłał do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln. 24 wrz. 1911 r. Nr. 15915.³

25. Ks. Bałtrenas Bartłomiej. Gbr kown. z racji proponowanej zmiany księdza B. B. 12 st. 1905 r. Nr. 203 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz B. B. otrzymał od rządu surowe napomnienie za to, że pozwolił sobie na mowę polską w klasie szkoły ludowej.⁴

26. Ks. Baniewicz Aleksander. Nlk. woj. m. Szawle i pow. 29 sierp. 1867 r. Nr. 3084 donosi do gbra kown., że ksiądz A. B., wik. par. Nowe Żagory, pow. szawelsk., gbrnji kown., wraz ze swym prob. ks. J. Witkiewiczem śpiewali w tamtejszym kościele po nieszpórach pieśni polskie. Taki raport złożył podoficer żandarmski. Po przeprowadzonym śledztwie nlk. woj. proponuje nałożyć na księdza A. B. 15 rb. kary.⁵

27. Ks. Baniewicz Sebastjan. 1. W szczegółowym wykazie Grodzień. Komisji Wojenno Śledczej za 1863 r. po-

¹ K. Wiln. G. G., 1898 r., Nr. 498, k. 37 i 38.

² Władzom szkolnym chodziło o wykład religji po ros. Dopis. autora.

³ K. Wiln. G. G., 1911 r., Nr. 45, k. 348 i n.

⁴ K. Wiln. G. G., 1905 r., Nr. 321, k. 7.

⁵ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1866 r., Nr. 468, k. 152.

wiedziane, że ksiądz S. B., liczący lat 55, komendarz z Adamowicz, pow. i gbrnji augustowsk., jest pod śledztwem, jako podejrzany o współudział w powstaniu. Sprawa ta wysłana została do grodzień. gbra wojn. 30 wrz. 1863 r. Nr. 463.¹

2. Do więzienia grodzień. jako więzień polityczny przybył ksiądz S. B., prob. z Adamowicz, 28 sierpn. 1863 r.²

3. W miesięcznym raporcie z dnia 14 paźdz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego w Grodnie pisze do wydziału sekretnego grodzień. jen. gbra wojn., że 13 paźdz. 1863 r. przybył do tegoż więzienia ksiądz S. B.³

4. Śledztwo w sprawie księdza S. B. rozpoczęło się 25 wrz. 1863 r.⁴

5. W rocznem sprawozdaniu Komisja Śl. Grodz. za rok 1863 mówi o księdzu S. B.: „podejrzany o współdziałanie w powstaniu, zaaresztowany 25 wrz. 1863 r., obecnie sprawa ta jest w ręku gbra wojn. m. Grodna, przesłana do niego 30 wrz. 1863 r. Nr. 463”.⁵

6. Na wysłane papiery 4 paźdz. 1863 r. do jen. gbra wiln. gbr grodzień. 15 st. 1864 r. Nr. 274 otrzymuje od niego odpowiedź, że z przebiegu śledztwa widzi: a) że księdza S. B., komendarza z Adamowicz, na skutek otrzymanych wiadomości o jego udziale w powstaniu zaaresztował w sierpn. 1863 r. pomocnik sprawnika powiatu grodzień. i b) że ksiądz S. B. w chwili, gdy go aresztowano, siedział w szafie. Ze względu jednak, że mu nie udowodniono żadnej winy, a zwłaszcza tej, żeby brał udział w powstaniu, księdza S. B. jen. gbr wypuszcza na wolność, oddając go na poręczenie wyższej jego władzy duchownej.

7. Nlk wojen. oddziału augustowsk. 19 lut. 1864 r. Nr. 471 powiadamia gbra wojen., że bp sejneński Łubieński wziął na swą odpowiedzialność księdza S. B.⁶

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., polit., Nr. 76, k. 22, p. 132.

² II Kom. Śl. Gr., k. 49.

³ Gr. K. Śl. Alfawit... 1863—1865.

⁴ i ⁵ K. Śl. Gr. Miesiecznaja..., k. 233, p. 132.

⁶ A. M. K. G. Gr., 1863 r., Nr. 873 (2044), k. 12, 13 i 16.

28. Ks. Baniewicz Wincenty. 1. Sprawnik powiatu bielsk. 19 mar. 1902 r. Nr. 11 doniósł do gbra grodzień., że ksiądz W. B., prob. par. Drohiczyn, gbrni grodzień., zabronił włościanom wsi Wierzchuca posyłać dzieci do tamtejszej szkoły gramoty, wskutek czego szkołę tę wypadło zamknąć i z nauczycielem rozwiązać kontrakt.¹

2. Z nadesłanego mi raportu, pisze 14 mar. 1906 r. Nr. 1378 do gbra grodzień. dyrektor szkół ludowych gbrni grodzień., przez prystawa 4 rejonu, pow. bielsk., widać, że we wsi Putkowice Nadolne, gminy narojskiej, pow. bielsk., powstała tajna szkoła polska w domu włościanina Stanisława Zgeruna w list. 1905 r. z inicjatywy prob. par. Drohiczyn księdza W. B. Do najbliższej szkoły ludowej narojskiej z Drohiczyzna jest 12 wiorst.²

3. Tęgoż 14 mar. Nr. 1377 dyrektor szkół ludowych gbrni grodzień. powiadamia gbra grodzień., że tenże prystaw wykrył w Putkowicach Nagórnych, gm. narojsk., pow. bielsk., tajną polską szkołę, która powstała w gr. 1905 r. z inicjatywy prob. par. Drohiczyn księdza W. B., nauka w niej odbywała się do dnia jej wykrycia, a dzieci z tej wsi do najbliższej szkoły ludowej narojskiej mają 7 wiorst.³

Wreszcie ten sam dyrektor w tym samym dniu pod Nr. 1379 wysyła do gbra grodzień. zawiadomienie, że, jak mu doniósł również ten sam prystaw, władze policyjne wykryły tajną szkołę polską we wsi Wierzchuca Nagórna, gm. narojsk., pow. bielsk., w domu włościanina Józefa Kowalczuka, która powstała z inicjatywy prob. par. Drohiczyn księdza W. B. 15 list. 1905 r. Uczył w niej języka polskiego włościanin ze Śledzianowa Kazimierz Pristup aż do dnia jej ujawnienia. Dzieci do najbliższej ludowej narojsk. szkoły mają 13 wiorst.⁴

29. Ks. Bańkowski Feliks. 1. Podług raportu Wojenno Śledczej Komisji Białostockiej z 7 list. 1863 r. Nr. 972, złożonego gbrowi wojn. m. Grodna w wykazie za październik b. r.,

¹ Gr. K. G., 1902 r., II, Nr. 208, k. 3.

² K. Wiln. G. G., 1906 r., III. Nr. 21, k. 113.

³ Op. c., k. 120.

⁴ Op. c., k. 125.

władze wojskowe z nakazu nlka wojn. m. Białegostoku z 13 paźdz. 1863 r. Nr. 3660 wszczęły śledztwo przeciw księdzu F. B. o bagnet, znaleziony przy jego mieszkaniu.

2. To samo, co w p. 1-ym powtarza też Komisja 7 list. 1863 r. Nr. 968 w swem sprawozdaniu za październik, wysłanem do Osobnej Kancelarji jen. gbra wiln. do spraw polit. i dodaje, że ksiądz F. B. liczy lat 59, jest pod śledztwem od 13 paźdz. 1863 r.¹

3. Ksiądz F. B. jest pod śledztwem z tytułu zarzutu współdziałania z powstańcami, od których odbierał przysięgę w swoim kościele. Aresztował go kptn Wołkow. Doniosła o tem gbrowi wojn. m. Grodna Wojenno Śl. Komisja Bielska 7 gr. 1863 r. Nr. 648.

4. Pod datą 5 gr. 1863 r. Nr. 1100 Wojenno Śledcza Komisja m. Białegostoku w raporcie do gbra grodzień. o ruchu powstańczym w miesiącu list. 1863 r. o księdzu F. B. powtarza te same szczegóły, które podane są w p. 1.

5. W raporcie Wojenno Śledczej Komisji m. Białegostoku do gbra grodzień. z 3 kw. 1863 r. jest wzmianka, że przy rewizji u księdza F. B. znaleziono korespondencję kompromitującą.²

6. Jen. gbr wiln. w kwietniu 1864 r. zapytuje telegraficznie nlka wojn. w Białymstoku, czy ksiądz F. B. już wysłany do Wilna.³

30. Ks. Baranowski Antoni. W spisie spraw, który Wiln. Komisja Śl. wygotowała w 1863 r., pod pozycją 4 wymieniony jest ksiądz A. B., kapłan diecezji kown., oskarżony o napisanie w 1862 r. listu treści karalnej do ks. Klemensa Kajro. List ten dowodzi sympatji księdza A. B. względem ostatnich dążeń duchowieństwa polskiego i względem czynów złych (nebłagonamiernych diejstwij) arcbpa warsz. Felińskiego. Komisja Śledcza wystąpiła z propozycją, aby sprawę przestać do decyzji mstra spr. wn.⁴

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., spec., Nr. 26, p. 524.

² A. M. Kom. Białostocka, 1864 r., Nr. 8, k. 105.

³ Gr. K. G., 1863 r., Nr. 1, cz. III.

⁴ A. M. Wiln. Kom. Śl., 1863 r., Nr. 294.

31. Ks. Baranowski Jan. 1. W wykazie za grudzień 1864 r. Szawelska Komisja Śledcza pod Nr. 129 wymienia księdza J. B., filjalistę ze Staczun, par. Ligumy, pow. szawelsk., gbrnji kown., syna Jana, liczącego lat 62, który odpowiada z wolnej stopy.¹

2. Dziennik Czasowego Polowego Audytorjatu przy wiln. okręgu wojn. pod datą 25 kw. 1865 r. przedstawia sprawę, którą sądzili: jen. Fomin, pułkownicy Tyzenhauzen i Leontowicz, wypowiadając swój wniosek o wmieszanym do niej księdzu J. B. Ponieważ w aktach procesu nie ma dowodu na to, aby ksiądz J. B. brał udział w powstaniu, przeto zgodnie z opinią gbra kown. Cz. P. A-t stawia wniosek, aby w tej sprawie nie wymierzać żadnej kary na podsądnego, a majątek jego, jeśli był pod sekwestrem, zwolnić z takowego.

3. Gbr kown. 14 maja 1865 r. Nr. 4261 donosi do bpa Wołonczewskiego, że na skutek confirmacji, którą wydał jen. Potapow 2 maja 1865 r. w sprawie wniosku, podpisanego przez Cz. P. A-t 30 kw. 1865 r. Nr. 1649, ksiądz J. B. zostaje zwolniony od wszelkiej odpowiedzialności.²

4. Urząd nlka wojn. i pełniącego obowiązki komendanta m. Kowna donosi o tem samem do nlka wojn. m. Szawle z powiatem pod Nr. 1649.³

32. Ks. Bartliński Ignacy. 1. Śledztwo w sprawie księdza I. B. rozpoczęło się 20 st. 1864 r.

2. W sprawozdaniu miesięcznem gbra wojn. m. Grodna za czerwiec 1864 r., złożonem 19 lip. 1864 r. Nr. 894 jen. gbrowi wiln. o księdzu I. B., powiedziane, że oskarżony jest zaaresztowany w październiku 1863 r., że jest pod sądem, że sprawa jest przedstawiona do wojn. gbra m. Grodna 15 maja 1864 r.

3. Wykaz osób, będących w więzieniu grodzień. za sprawy polityczne, sporządzony po dzień 18 paźdz. 1864 r., wy-

¹ A. M. Szawl. Kom. Śl., 1864, Nr. 202.

² A. M. Aud-t. Pol., 1865. Dokum., Nr. 5, k. 1085.

³ A. M. Szawl. Nlk Wojn., 1864, Nr. 254, k. 6—13 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. 243, k. 1083 i n.

mienia księdza I. B., dodając, że jest uwięziony od 17 st. 1864 r. i że jest pod sądem.

4. Dziennik nadawczy Komisji Śl. 1864 r. przesyła następujące odezwy i polecenia: a) 7 st. 1864 r. do nlka wojn. m. Grodna, aby przysłał księdza I. B., pochodzącego z pow. sejn., gbrnji augustowsk., prob. par. Liszków; b) 20 st. 1864 r. do nlka wojn. m. Sejn w sprawie księdza I. B.; c) do nlka wojn. rejonu sejn., zwracając prośbę parafjan liszkowskich, występujących w sprawie zwolnienia z aresztu księdza I. B.; d) do gbra wojn. m. Grodna 14 lut. 1864 r., przedstawiając mu akta ukończonego dochodzenia w sprawie księdza I. B.; e) do nlka wojn. m. Grodna 18 kw. 1864 r. z korespondencją księdza I. B., którą przysłał wraz ze swą odezwą nlk pow. sejn. 4 kw. 1864 r. Nr. 1211; f) 8 lut. 1864 r. do gbra wojn. m. Grodna raport z dołączeniem poręczenia dziekana grodzień. ks. Aleksandra Gintowta i deklaracji samego księdza I. B., że nie opuści Grodna.¹

5. Podług przewodu sądowego ksiądz I. B. jest winnym utrzymywania stosunków z powstańcami, przetrzymywania w klasztorze rannych powstańców i ukrywania powstańca Nodzińskiego w gmachach poddominikańskich w Liszkowie, pow. sejn., gbrnji augustowsk. Za te przestępstwa podług zdania Cz. P. A-tu księdza I. B. należy zaliczyć nie do II, lecz do IV kategorii przestępców politycznych. Ponieważ jednak wszystko to się działo jeszcze przed przyłączeniem gbrnji augustowsk. do Kraju Zachodniego i wtedy ksiądz I. B. uіścił za to grzywnę, a kara ta jest zgodną z przepisami, które wydał w tym przedmiocie główny nlk kraju, przeto obecnie nie należy go ponownie karać. Jedynie za ukrywanie powstańca Nodzińskiego należy się podsądnemu kara, bo to miało miejsce już po przyłączeniu gbrnji augustowsk. do tutejszego kraju, gdy do tamtej gbrnji były wysłane oddziały wojska dla obrony mieszkańców i dla unicestwienia powstania. Ale konfirmacja gbra grodzień., wymierzająca karę na podsądnego, nie odpowiada ani stopniowi jego winy ani przepisom, które na-

¹ Kom. Śl. Grodzień., Nr. 1, k. 186, 290, 296; Gr. K. G., 1864, II, Nr. 2, k. 24 i A. M. Aud. Pol., 1864. Dokumenty, Nr. 4, str. 428 i 577.

leży mieć na uwadze przy wymierzaniu kary za udział w powstaniu. Z tych racji zapadłą konfirmację gbra grodzień. w sprawie księdza I. B. Cz. P. A-t proponuje zmienić, pod sądniego nie pociągać do nowej odpowiedzialności za utrzymywanie stosunków z powstańcami i przetrzymywanie w klasztorze powstańców, bo za to już uiścił grzywnę. Ze względu, że przestępstwo ukrywania powstańca Nodzińskiego jest małej wagi, gdyż wszystko to było krótko, przeto może być załatwione w drodze administracyjnej.

Wobec powyższego zaliczyć księdza I. B. do IV kategorii przestępców politycznych, więzienie, w którym przesiedział już blisko rok czasu, uznać za karę, ściągnąć jeszcze z niego 200 rb. na korzyść rodzin, które ucierpiały wskutek powstania, następnie zwolnić go od dalszego pobytu w więzieniu, oraz przenieść do innej parafii na niższe stanowisko podług uznania władzy diecezjalnej i wreszcie oddać go pod opiekę i odpowiedzialność proboszcza, a także pod obserwację miejscowej policji. Majątku podsądnego ani nie konfiskować na rzecz skarbu, ani go nie brać pod sekwestr. Podpisane 4 paźdz. 1864 r.¹

6. Komisja Śl. Grodzień. 8 lut. 1864 r. Nr. 273 powiadamia gbra wojn. m. Grodna, że, prowadząc badania w sprawie, którą nadesłała do niej Komisja Wojn. Śl. Sejn., przyszła do wniosku, iż na księdza I. B. z pow. sejn., gbrnii augustowsk., spada zarzut przyjmowania u siebie powstańców i niedoniesienia do władz właściwych o ich bytności u niego. Komisja Grodzień. zwróciła się do nlka wojn. m. Sejn, aby wysłał księdza I. B. do Grodna do tutejszego więzienia. Na to tenże nlk 1 lut. 1864 r. Nr. 395 nadesłał do niej odpowiedź, że ksiądz I. B. był uwięziony, zapłacił karę pieniężną za to przewinienie (30 rb.) i został uwolniony.

7. W wykazie statystycznym, sporządzonym 10 kw. 1864 r. pod Nr. 6 w urzędzie gbra grodzień., jest zapisany ksiądz I. B., lat 38, syn Wojciecha, prob. kościoła klasztornego w Liszkowie, pow. sejn., gbrnii augustowsk., o to, że przyjął u siebie powstańców, dał im schronienie, a jeden z nich był

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 243, k. 429 i 578.

emigrantem, zaliczony do III kategorii przestępców politycznych. Gbr grodzień. pisze przytem rezolucję: księdza I. B. oddać pod sąd wojn.

8. Gbr grodzień. 26 kw. 1864 r. Nr. 4 049 poleca Komisji Wojn. Sądowej Grodzień., żeby sądziła księdza I. B. podług ustawodawstwa polowo karnego, który jest pod zarzutem dokonania czynów powstańczych i wyrok swój nadesłała mu do konfirmacji. Dodaje przytem gbr, że ksiądz I. B. przebywa w więzieniu grodzień.

9. Tenże gbr grodzień. 26 kw. 1864 r. Nr. 4048 po-wiadamia Urząd Gbrnjalny Grodzień., że księdza I. B. oddał pod sąd wojn. za udział w powstaniu i poleca nałożyć sekwestr na jego cały majątek ruchomy i nieruchomy.

10. Dowódca wiln. okręgu wojn. przesyła do gbra grodzieńskiego 5 maja 1864 r. Nr. 180 prośbę parafjan liszkowskich o zwolnienie z więzienia ich prob. księdza I. B., oraz żąda wyjaśnienia tej sprawy. Na to gbr grodzień. 15 maja 1864 r. Nr. 618 odpowiada dowódcy wiln. okręgu wojn., wskazując na wyżej wymienioną winę, obciążającą księdza I. B. i dodaje, że z tych racyj oddał go pod sąd wojn. i że o tem 26 kw. b. r. Nr. 4047 powiadomił Czas. Pol. A-rjat.¹

11. Czas. Pol. A-rjat na skutek polecenia głównego nika kraju rozpatrzył sprawę sądu wojen. prob. klasztoru liszkowskiego, pow. sejneńsk., gbrnji augustowsk., księdza I. B., syna Wójciecha, lat 38, którą zatwierdził gbr grodzień., sązonego o udział w powstaniu i uznał go winnym utrzymywania stosunków z powstańcami, przetrzymywania w klasztorze ich rannych i ukrywania tam powstańca Nodzińskiego. Ponieważ ksiądz I. B. był już karany grzywną jeszcze przed przyłączeniem gbrnji augustowskiej za utrzymywanie stosunków z powstańcami i przetrzymywanie w klasztorze ich rannych, przeto obecnie może być odpowiedzialny jedynie za ukrywanie w klasztorze powstańca Nodzińskiego, co miało miejsce już po przyłączeniu gbrnji augustowsk. do Północno Zachodniego Kraju. W sprawie tej Czas. Pol. A-rjat 30 wrz. 1864 r. Nr.

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 1590 (2482), k. 8, 17, 30—33, 51—54, 62 i 63.

3963 postawił wniosek: Nie nakładać na księdza I. B. nowej kary, a za niewielkie przestępstwo ukrywania przez czas krótki powstańca Nodzińskiego zakwalifikować go do IV kategorii przestępców politycznych., zaliczyć mu jako karę to, co przesiedział w więzieniu około roku, nadto skazać go na grzywnę 200 rb. na rzecz poszkodowanych w czasie powstania, poczem zwolnić go z więzienia, przenieść do innej parafii na niższe stanowisko, oddać go pod dozór policji, a majątek jego zwolnić od konfiskaty i sekwestru. M-jew wydał 1 paźdz. 1864 r. taką confirmację: drugiej grzywny nie nakładać, a jako nieprawomyślnego wysłać na stałe mieszkanie do gbrni tomskiej.

12. Gbr grodzień. 17 paźdz. 1864 r. Nr. 11683 poleca Urzędowi Gbrnjalnemu Grodzień., aby zarządził zdjęcie sekwestru z majątku księdza I. B., nałożonego przy oddawaniu właściciela pod sąd wojenny.

13. Komendant m. Grodna 30 paźdz. 1864 r. Nr. 2142 donosi do gbra grodzień., że 24 paźdz. b. r. po ogłoszeniu mu confirmacji wysłał księdza I. B. na stałe mieszkanie do gbrni tomskiej.¹

33. Ks. Bartoszewicz Andrzej. 1. W wykazie przestępców politycznych gbrni mińsk. po dzień 1 paźdz. 1864 r. pod Nr. 139 wymieniony jest ksiądz A. B., wik. ze Słucka, gbrni mińsk., skazany na katorgę w fabrykach na lat 6 i na konfiskatę majątku na rzecz skarbu.²

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek został skazany na konfiskatę, jest wymieniony ksiądz A. B., zesłany do katorgi w fabrykach na lat 6.³

3. Sprawnik pow. słuck. 12 st. 1864 r. Nr. 17 przesyła do Słuckiej Komisji Wojn. Śl. do spraw politycznych wykaz papierów, które zabrała rewizja z mieszkania ks. Andrzeja Bartoszewicza, wik. par. słuckiej, gbrni mińskiej:

a) Wezwanie rządu narodowego z 4 (16) kw. 1863 r. do rz.-kat. duchowieństwa na Litwie.

b) Nr. 7 gazety „Ruch”.

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2099 (722), k. 36—39 i 45.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 9.

c) Dwie grupy fotograficzne osób, zesłanych z gbrnij zachodnich na mieszkanie do Wiatki i Pietrozawodzka z wymienieniem na odwrotnej stronie fotografii nazwisk tych osób.

4. 21 st. 1864 r. szef sztabu 31 dywizji piechoty ppłk Sznitnikow wraz z oberapaudytorem tejże dywizji otrzymali rozkaz dowódcy dywizji z 20 st. 1864 r. Nr. 1, by przejęli od Słuckiej Komisji Śledczej sprawę aresztowanego księdza A. B.

5. Czasowy gbr wojn. m. Mińska i dowódca części wojska, tam się znajdującej, 13 kw. 1864 r. Nr. 2776 donosi do komendanta fortecy bobrujskiej, że ksiądz A. B. ze Słucka, jak wykazało śledztwo, okazał się winnym przechowywania u siebie różnych papierów rewolucyjnych i nieprzychylnych dla rządu, oraz przeszkodzenia ks. Zaborowskiemu w kazaniu, w którym ten wyjaśniał fałszywe i szkodliwe nastroje. Za to ksiądz A. B. został oddany pod Sąd Polowo Wojenny przy Ordonanshauzie w Bobrujsku, w wydziale polowo karnym, który 7 maja 1864 r. ogłosił wyrok: podsądnego księdza A. B., wik. rz.-katol. par. słuckiej, lat 27, za jego sympatię do powstania, ujawnione w przechowywaniu u siebie w domu rewolucyjnych i nieprzychylnych dla rządu papierów, za stosunki, jak o to padło na niego podejrzenie, które utrzymywał z władzami rewolucyjnymi, i przeszkadzanie ks. Zaborowskiemu mówić kazanie dlatego właśnie, że wyjaśniał fałszywe i szkodliwe nastroje, pozbawić wszystkich praw osobistych i nabytych przez stan, a także przywilejów, oraz zesać go na mieszkanie w Syberji.

6. Czasowy Pol. A-rjat 3 czrw. 1864 r. postawił wniosek pod Nr. 2219: Księdza A. B. pozbawić godności kapłańskiej i wszystkich praw stanu, oraz zesać go do katorgi fabrycznej na lat 6, a obecny majątek jego i ten, który na niego spaść może drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa.

Konfirmacja: Zgadzam się 22 czrw. 1864 r.

7. Komendant fortecy bobrujskiej donosi do władz właściwych, że za Nr. 723 wysłał do urzędu tobolskiego (w tobolskij prikaz), do którego należy sprawa zesłanych, zawiadomienie o księdzu A. B., a za Nr. 725 do komendanta bataljonu mińskiego straży wewnętrznej.

8. Bobrujski major placu zawiadamia swe władze, że ksiądz A. B. przekazany został dowódcy bobrujskiej straży wewnętrznej, która ma go wysłać pod silną wartą na miejsce naznaczenia.¹

9. W katalogu duchowieństwa diec. mińsk. za rok 1867 bp Wojtkiewicz polecił wydrukować wszystkich swoich księży, nie wyłączając zesłanych za sprawę patriotyczną. Wśród nich był ksiądz A. B. Gdy zauważył to mster spr wn., 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 zażądał od bpa W., aby polecił wykreślić to nazwisko.²

10. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Rel. Obc. Wyzn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 sporządził spis 62 księży, zwolnionych uprzednio z dozoru policji, wskutek czego mogli oni zamieszkać w gbrni kurl. Między nimi jest wyliczony ksiądz A. B., który mieszka w powiecie bauskim za biletem sprawnika powiatu chołmogórskiego z 27 paźdz. 1874 r. Nr. 2308.³

11. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka gbrnjalnej kurlandzkiej żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących w tym czasie w gbrni kurl., byłych politycznych zesłanych, następnie zwolnionych z pod jawnego dozoru policji, pozostających wszakże pod dozorem policji tajnym, a niekiedy pod jawnym, tu już na miejscu na nich nałożonym. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Polskiego. Między nimi wskazany jest ksiądz A. B., który mieszka w m. Tukum.⁴

12. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na zesłaniu, a, zwolnieni z pierwotnego miejsca swego pobytu, mieli prawo wyboru dla siebie miejsca zamieszkania z wyjątkiem Kraju Północno Zachodniego, stolic i gbrnij stołecznych i Królestwa Polskiego. Wtedy obrali sobie na miejsce swego zamieszka-

¹ A. M. Dieło Wr. P. Aud-ta, 1864, Nr. 592.

² K. Wiln. G. G., 1867, Nr. 1343, k. 27—31, 35, 73, 109, 128, 198, 200, 206, 207 i 210.

³ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 47.

⁴ A. Rys. Kurl. K. G., 1884, Nr. 18, cz. I, k. 1.

nia gbrnę kurlandzką. Obecnie ksiądz A. B. mieszka w Szenbergu, pow. bauskim pod sekretnym dozorem policji.¹

13. Nlk gbrnjalne kurlandzkiej żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę kapłanów, pozbawionych godności duchownej, mieszkających w gbrnji kurl., którzy wszakże dotąd noszą swoje ubrania księżowskie i wykonują posługi religijne. Między nimi jest ksiądz A. B., mieszkający w Szenbergu.²

34. Ks. Bartoszewicz Dominik. Rząd ros. w 1864 r. postawił zarzut księdzu D. B., prob. par. Chołchła, powiatu wilejsk, gbrnji wiln., że przeciwdziała państwowej szkole, i za to pozbawił go probostwa. Sprawa ta była rozstrzygana wraz z zarzutami z dziedziny kościelnej, które rząd robił księdzu D. B., dlatego szczegóły tego faktu są podane w dziale „Za Kościół” przy jego nazwisku.³

35. Ks. Bartoszewicz Jerzy. Śledztwo, które przeprowadził gbr kown. w 1865 r. za pośrednictwem radcy swego urzędu gbrnjalnego Niekrasowa przeciw bpowi Wołoncewskiemu o to, że, pisząc do księdza Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, użył tytułu „ksiądz”, wykazało, że ksiądz J. B., prob. par. Bobty, pow. i gbrnji kown., został zaaresztowany i osadzony w więzieniu w Kownie.⁴

36. Ks. Bartoszewicz Józef. 1. Centralna Kown. Komisja Śl. w swym wykazie za miesiąc listopad 1863 r. wylicza między innymi księdza J. B., wik. par. Godlewo, pow. marjampolskiego, syna Jana, liczącego lat 37, będącego pod śledztwem od 8 lip. 1863 z rozporządzenia nlka wojn. m. Kowna z 6 lip. 1863 r. Nr. 775 za podburzanie ludności do powstania i za wygłaszanie kazań podburzających. Ksiądz J. B. siedzi w więzieniu kown. i jest tam na utrzymaniu rządowem.⁵

¹ A. Rys. Kurl. K. G., 1884, Nr. 18, cz. I, k. 141.

² Op. c., k. 299, p. 1.

³ A. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie 1861—1863, Nr. 146. Varia.

⁴ Kown. K. G., 1866, II, Nr. 99. k. 13.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 141, p. 100 i A. M. Kown. Kom. C. Śl., 1863, Nr. 1, k. 15.

2. Dziennik Cz. P. A-tu z 21 sierpn. 1864 r. Przewodniczący Fomin, członkowie: Tyzenhauzen i Leontowicz, rozpatrywali sprawę wojn., którą nadesłał gbr kown. o księżach par. Godlewo, gbrni augustowsk... i o księdzu J. B. W aktach niema dowodu, aby ksiądz J. B. uprzedził konduktora Kulczyckiego o tem, że został wysłany oddział wojska, który miałby go zaaresztować. Natomiast ksiądz J. B. ściąga na siebie podejrzenie, że pobudzał włościan do powstania, szerząc fałszywe, podburzające wieści i czytając manifest *rewolucyjny* (rządu polskiego, dopis. autora). Z racji pierwszego zarzutu Czasowy Polowy Audytorjat stawia wniosek, aby księdza J. B. uwolnić od wszelkiej odpowiedzialności sądowej. Z oskarżenia zaś o pobudzanie włościan do powstania zostawić go w podejrzeniu i jako nieprawomyślnego pod względem politycznym zgodnie z opinią gbra kown. wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tomskiej.¹

3. Na wspólnej ławie oskarżonych siedział w sądzie wojennym z ks. Maciejem Rzepnickim, ekspijarem, ksiądz J. B., wik. par. Godlewo, pow. marjampolsk., gbrni augustowsk. Ani jednemu ani drugiemu sąd nie udowodnił, żeby mieli uprzedzić Kulczyckiego, że przeciwko niemu zostaje wysłany oddział wojska, by go aresztować. Ksiądz jednak J. B. ściąga na siebie podejrzenie, że pobudzał włościan do powstania, siejąc fałszywe, podniecające wieści i przez ogłoszenie manifestu rewolucyjnego.

Wobec tego Czasowy Polowy Audytorjat przy wiln. okr. woj. stawia wniosek: z racji pierwszego zarzutu zwolnić księdza J. B. od wszelkiej odpowiedzialności, z racji zaś drugiego oskarżenia pozostawić go w podejrzeniu i jako nieprawomyślnego pod względem politycznym, zgodnie z opinią zarządzającego gbrnią kown., wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tomskiej. Podpisane 29 sierpn. 1864 r.²

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji

¹ A. M. Aud. Pol., 1864, Dokum., Nr. 4, str. 157 i n.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 243, k. 157, 160 i 172.

w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. B. wysłany został do gbrni tomskiej.¹

37. Ks. Bartoszewicz Pius. Alfabetyczny spis osób, których sprawy roztrząsała Centralna Kown. Komisja Śledcza od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 106, wskazuje księdza P. B., syna Kazimierza, z pow. marjampolsk., gbrni augustowsk., który był pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami.²

38. Ks. Bauwicz Dominik. W wykazie więźniów, przebywających od 1 czrw. 1865 r. w więzieniu nowoaleksandrowskim, gbrni kown., jest wymieniony pod Nr. 78 ksiądz D. B., który przybył do tego więzienia 2 lip., a na żądanie nlka woj. powiatu nowoaleksandrowsk. z 15 lip. Nr. 2485 tegoż dnia wysłany do niego.³

39. Ks. Bąkowski Józef. 1. 13 paźdz. 1863 r. Nr. 3583 nlk wojn. m. Białegostoku i pow. odpowiada gbrowi wojn. m. Grodna na jego zapytanie z 7 paźdz. b. r. Nr. 4876, że rzeczy, do sprawy załączone, znaleziono u księdza J. B., proboszcza białostockiego i że sprawę tę skierował do Komisji Śledczej.⁴

2. Gbr woj. m. Grodna 2 maja 1864 r. Nr. 5440 pisze do białostockiego nlka woj., że rozpatrzył akta śledztwa, które otrzymał przy jego raporcie z 2 kw. b. r. Nr. 2083, księdza J. B., proboszcza i dziekana białostockiego, oskarżonego o działalność w kierunku powstania.⁵ W drugiej zaś odezwie ten sam gbr do tegoż nlka oświadcza mu, że jen. gbr wiln. w sprawie tej zadecydował: Księdza J. B., który ściągął na się podejrzenie, że wiedział o występnych czynach niektórych osób, a nadto nie odesłał do władz właściwych wierszy o treści podburzającej, które przysłano do niego, przenieść z Białegostoku do innej parafii, oddać go pod dozór policji i ściągąć

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

² A. M. Kown. Kom. Centr. Śl, Nr. 2, k. 23.

³ A. M. Nowoaleksandr. N. W., 1866, Nr. 254, k. 24—26.

⁴ A. M. K. G. Gr., 1863, Nr. 854 (2065), k. 3.

⁵ A. M. Białost. N. W., Nr. 29, k. 128.

z niego 300 rb. kary na rzecz rodzin, które ucierpiały wskutek powstania.¹

3. W wykazie alfabetycznym, podług którego w Kurji Metropolit. Wiln. są wypisani z lat powstania styczniowego kapłani tej diecezji, których rząd ros. prześladował w różny sposób, wśród innych jest mowa o księdzu J. B., prob., dziekanie i archidiakonie z Białegostoku, gbrnji grodzień., o którym we wskazanem w odnośniku źródle czytamy: a) Gbr grodzieński 6 sierp. 1864 r. Nr. 8373 na skutek polecenia jen. gbra wiln. zwrócił się do władzy diecezjalnej, aby przeniosła księdza J. B. na inną parafję ze względu, że był oskarżony o sprawy polityczne. Zastępca bpa Krasieńskiego ks. Józef Bowkiewicz zaproponował naznaczyć go na wik. i zakrystjana (kluczara) do katedry wiln., ale tamtejszy gbr 9 wrz. 1864 r. Nr. 9399 odmówił na to swej zgody ze względu na nieprawomyślność księdza J. B., i wtedy na skutek nowej odezw y gbra grodzień. z 5 wrz. 1864 r. Nr. 9770 księdza J. B. władza diecezjalna była zmuszona zwolnić ze stanowiska archidiakona białostockiego. Na jego miejsce został naznaczony ks. Paweł Ihnatowicz, z probostwa zaś i dziekanji zwolniono księdza J. B. 20 tegoż miesiąca, a stanowisko to objął ks. Konstanty Biernikowicz.

Wtedy 23 paźdz. 1864 r. Nr. 11957 gbr grodzień. powiadomił Konsystorz Rz. K. Wiln., że wydał zarządzenie, aby księdza J. B. policja odesłała do Wilna, pod datą zaś 4 gr. 1864 r. Nr. 13812 znów gbr grodzień. zwrócił się do Konsystorza Wiln. z zapytaniem, na jakiej podstawie ksiądz J. B. podpisał metryki córek Andronów, kiedy już był zwolniony z Białegostoku. 24 tegoż miesiąca Konsystorz wysłał do gbra wiln. tłumaczenie w tym przedmiocie. 8 lut. następnego roku władza duchowna naznaczyła go na wikariusza przy parafji pobernardyńskiej w Wilnie, a 28 sierpnia tegoż 1865 r. władze rządowe zgodziły się na stanowisko dla niego tymczasowo pełniącego kapelana przy kościele bonifraterskim, 2 zaś wrz. tegoż roku zatwierdziły go na tę kapelanję. W tym czasie ks. prałat J. Bowkiewicz proponował naznaczyć go na dzieka-

¹ Op. c., k. 227 i 237.

na wileńskiego, lecz gbr wiln. 30 wrz. 1865 r. sprzeciwił się temu, wobec czego p. o. administratora diecezji zmuszony był go cofnąć z tej dziekanji 7 mar. 1866 r. 10 paźdz. 1868 r. ksiądz J. B., otrzymawszy 5 tegoż miesiąca paszport zagraniczny z kancelarii gbra wiln., wyjechał bezpowrotnie z kraju.¹

40. Ks. Bejnarowicz Antoni. W sprawozdaniu swem, które wysłał gbr wiln. 20 maja 1870 r. Nr. 2080 do jen. gbra wiln. o tych, którzy zamieszkują w klasztorach gbrnji wiln., mówi, że u karmelitów wiln. przebywa od 26 mar. 1869 r. ksiądz A. B. na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 10 mar. 1869 r. Nr. 879 za nieprawomyślność pod względem politycznym. Kto był ten ksiądz A. B., źródło, z którego czerpiemy powyższą wiadomość, nie podaje wcale. (Czy nie jaki zakonnik? Zapytanie autora.)²

41. Ks. Beniuszewicz Stanisław. 1. Pod datą 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 bp Wołonczewski zwracał się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy, będąc pod śledztwem, trzymani są po więzieniach. Wśród nich bp W. wymienia księdza S. B.³

2. Telszewska Komisja Śl. w wykazie spraw, które prowadziła do 1 sierp. 1864 r., wylicza księdza S. B., syna Franciszka, który czytał z ambony ludowi manifest *rewolucyjny*, za co został zaliczony do przestępców politycznych 2-giej kategorii.⁴

3. Gdy gbr kown. w 1865 r. prowadził śledztwo przeciw biskupowi M. Wołonczeskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza, który za sprawy patriotyczne był pozbawiony godności duchownej i przez radcę gbrnjalnego Niekrasowa dokonał parodniowej rewizji Konsystorza Rz.-Kat. w Kownie, wtedy znaleziono tam listę księży, ściganych przez rząd na terenie diecezji kowieńskiej za udział w powstaniu styczniowym. Wśród nich był ksiądz S. B., wikariusz parafii

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam, 1861—1863, Nr. 146.

² K. G. G., 1870, Nr. 765, k. 12 i n.

³ Kown. Kons., 1851—1864, Kunigai...

⁴ A. M. Telsz., 1864. Komisja Śl., Nr. 4, p. 30.

Tyrkszle, pow. telszewsk., gbrnji kown., a przy jego nazwisku dopisane, że władze rządowe go zaaresztowały i osadziły w więzieniu w Telszach.¹

42. Ks. Bereśniewicz Aleksander Kazimierz, późniejszy biskup sufragan kowieński, a następnie biskup diecezjalny włocławski.² 1. Ksiądz A. B., ur. w 1823 r. w Szwelniach na Żmudzi, od 1830 do 1836 r. uczył się w szlacheckiej szkole w Datnowie, prowadzonej przez o.o. bernardynów, następnie w podobnej szkole do 1839 r. w Kiejdanach (obydwa te miasteczka należą do pow. i gbrnji kown.), od 1839 do 1841 r. odbywał studia w seminarjum diecezjalnem telszewskim w Worniach, a od 1841 do 1845 r. w akademii duchownej w Wilnie, a od 1845 r. w Petersburgu, którą skończył ze stopniem Mag. św. Teol. W 1845 r. otrzymał święcenia diakona i w tymże roku na przedstawienie Władzy Duchownej mster spr. wn. zatwierdził go na profesora teologii dogmatycznej i języka łacińskiego w seminarjum diec. telszewsk. w Worniach. 28 sierpn. 1847 r. został kapłanem, a 12 kw. 1850 r. rektorem wzmiankowanego seminarjum.

16 lut. 1853 r. Nr. 438 na mocy postanowienia mstra spr. wn. uwolniony z rektoratu telszewsk. seminarjum i wysłany do Wilna. Tenże mster 21 paźdz. 1853 r. Nr. 3038 zgodził się na powrót księdza A. B. do diec. telszewsk. z tem, że może zająć stanowisko parafjalne.

W 1854 r. ksiądz A. B. na własne żądanie przeszedł do diec. wiln. i w samym Wilnie w gimnazjum gbrnjalnem 13 lip. tegoż roku został prefektem, a 15 paźdz. również tego roku asesorem wiln. rz.-katol. Konsystorza. Papież Pius IX prekonizował go na bpa tytularnego., a 2 st. 1859 r. ksiądz A. B. był „naznaczony” przez cesarza na bpa sufragana kown., konsekrowany zaś 15 lut. tegoż roku w kościele św. Katarzyny w Petersburgu i został rektorem akademii duchownej w Petersburgu.

¹ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 13.

² Fakta, podane tu o księdzu A. B. dotyczą jego działalności w dziedzinie kościelnej i w dziedzinie patriotycznej. Dopis. autora.

Na tem stanowisku bp Bereśniewicz jako rektor czteroletni akademii położył niepospolitą zasługę przez wyjednanie u rządu pozwolenia na wyjazd zagranicę dwóch akademików dla przeprowadzenia tam studjów w specjalnych przedmiotach. Gdy weźmiemy pod uwagę, że od r. 1842 dla wszystkich diecezji cesarstwa jedyną uczelnią była akademja petersburska, a od 1867 r. dla całego imperjum (w 1842 r. przeniesiono ją tam z Wilna, a w 1867 złączono z nią akademję warszawską), wtedy zrozumiemy doniosłość tego faktu. Na długie lata akademja petersburska musiała wystarczyć jako jedyne źródło, z którego diecezje najpierw cesarstwa, a następnie i królestwa czerpały kandydatów na profesorów w seminarjach, na prefektów do szkół średnich, na pracujących w konsystorzach i wogóle dostarczała kapłanów z wyższem wykształceniem teologicznem.

W 1865 r. bp Bereśniewicz przeniósł się do Kowna, gdzie pracował na stanowisku oficjała blisko do końca 1870 r., tj. do czasu, kiedy został zesłany do Mitawy. Już 30 gr. 1866 r. Nr 250 gbr kown. wspomina w swej odezwie do jen. gbra wiln. o potrzebie usunięcia (ob udalenji) biskupa B. z Kowna.

3. Jak gbr kown. 18 paźdz. 1866 r. Nr. 10879 doniósł do jen. gbra wiln., ros. władze rządowe wykryły, że proboszczowie parafii skorulo janowskiej i kiejdańskiej, w powiecie i gbrnji kown., prowadzą po polsku księgę protokołów egzaminu przedślubnego. Wtedy jen. M-jew skazał każdego z nich na 100 rb. kary i polecił obłożyć grzywną również członków Konsystorza Kown. Wykonując powyższe polecenie, p. o. gbra kown. wydał zarządzenie, aby z tej racji ściągnąć z bpa sufr. Bereśniewicza 75 rb. kary.

4. W 1868 r. rząd oddał bpa B. pod sąd za użycie w odezwie niewłaściwego wyrażenia o urzędniku policyjnym, który załatwiał sprawę łaźni seminarjum duchownego w m. Kownie.

5. Gdy niektórzy z księży, zesłanych do Rosji, zostali zwolnieni z pod dozoru policyjnego, i na mocy orzeczenia cesarskiego 13 i 17 maja 1871 r. zwrócili się do mstra spr. wn., aby im pozwolił zamieszkać w gbrnji kurl., w sprawie tej mster przesłał zapytanie do tamtejszego jen. gbra, a ten

do gbra kurl., czy wobec tego, że na terenie gbrnji kurl. jest już dosyć dużo księży, którzy przedtem byli pod dozorem policyjnym, a nadto w Mitawie mieszka bp Bereśniewicz, oddany pod dozór tamtejszej policji, czy wskazaną jest rzeczą aby, tam przybywali nowi jeszcze księża? Na to w nieobecności jen. gbra odpowiada mstrowi gbr kurl. 21 sierp. 1873 r. Nr. 44, że w tamtejszej gbrnji jest obecnie 34 takich księży, o których jest mowa, którzy wszakże swoim zachowaniem się nie budzą żadnego podejrzenia. Wobec tego możnaby jeszcze jaką liczbę nowych księży tu przysłać, ale poza powiat iłukosztowski, bo tam jest ich już 23-ch, a ludność tego powiatu jest przeważnie rz.-kat.

6. W sprawozdaniu o jednostkach, będących pod dozorem policji w gbrnji kurl. w 1873 r., jest powiedziane, że biskupa sufragana diecezji kown. A. B., jak pisał jen. gbr nadbałtycki 2 gr. 1870 r. Nr. 296, cesarz oddał pod dozór policji aż do odwołania i naznaczył mu na mieszkanie m. Mitawę,¹ stało się to w celu przerwania *szkodliwego* wpływu, jaki bp A. B. wywierał w Kownie na bpa Wołonczewskiego i na członków tamtejszego konsystorza rz.-kat.²

Jednak po śmierci bpa Wołonczewskiego 3 czrw. 1875 r. bp A. B. został wikariuszem kapitulnym i w charakterze tym przez lat ośm zarządzał osieroconą diecezją żmudzką. Tu niezwykle zasługą bpa administratora było to, że wpływem swym wyjednał u rządu skasowanie ograniczenia liczby alumnów w seminarjum kowieńskim, gdzie zastał wszystkiego 23 wychowanków, a na pierwszym kursie żadnego. Następca jego w rządach diecezji kowieńskiej, drukując katalog tej diecezji w 1883 r.,

¹ Pisanego dowodu nie znaleźliśmy nigdzie, tylko spotykaliśmy się ze zdaniem ludzi wtajemniczonych w sprawę wywiezienia bpa A. B. i *unieszkodliwienia* go w ten sposób, że mieszkał w Mitawie, zdala od Kowna, choć Mitawa wówczas należała do diec. kown., że cesarz nie zgodził się na zesłanie go do Rosji, bo i bez tego było krzyżącą rzeczą i w całej Europie głośną, że jednocześnie było kilku już bpów wówczas na wygnaniu, jak: Feliński, Popiel, Krasieński, Borowski i inni.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1867, polit., Nr. 183, Kown. K. G., 1868, polit., k: 94, Kown. Kons., 1851—1862. Zinios..., Kurl. K. G., 187 tj., Nr. 95, k. 1 i Nr. 46, k. 41.

kiedy Leon XIII przeniósł bpa Bereśniewicza na stolicę włocławską, miał w nim 90 alumnów seminarjum. We Włocławku znów bp Bereśniewicz zwrócił szczególniejszą uwagę na seminarjum diecezjalne. Zastał je wprowadzicie pod względem życia duchowego i poziomu umysłowego w stosunkowo wysokim stanie, do czego doprowadził niepospolitej wartości regens ówczesny ks. Zenon Chodyński, ale i dla bpa o takim duchu znalazła się tam dzielnina jego zabiegów. Powiększył gmach, pomnożył tym sposobem liczbę alumnów, a patrząc zawsze spokojnie w dal i w przyszłość diecezji, wyjednał u rządu powiększenie liczby etatów w akademii petersburskiej dla diecezji kujawsko-kaliskiej.

Rówieśnik w biskupstwie diecezjalnem z Sotkiewiczem sandomierskim prawie jednocześnie z nim zaprowadził coroczne rekolekcje w gmachu seminaryjnym dla kapłanów w miesiącu lipcu. Na niewielką wprowadzicie garstkę zjeżdżających się wówczas kapłanów rząd pozwalał, ale miało to wielkie znaczenie nie tylko dla korzystających z ćwiczeń duchownych, ale dla wszystkich kapłanów, bo całej diecezji przypominało to konieczność wzmacniania duchownych sił przez rekolekcje, należycie odprawiane. W tem jest główna zasługa pionierów tej idei Sotkiewiczów, Bereśniewiczów, za którymi poszli pasterze i innych diecezji Królestwa.

4 czerw. 1902 r. zmarł bp Bereśniewicz we Włocławku i 9 tegoż miesiąca został pochowany w podziemiach tamtejszej katedry. Ten niepospolity mąż prawdziwie ducha kościelnego, mąż poważny w pełni tego słowa, ma prawo do monografii, która będzie wymagała analitycznego, subtelnego a zarazem nieskąpego pióra. Pewne szczegóły o bpie Bereśniewiczu w ramach artykułów podał Przegląd Katolicki w swym roczniku za rok 1902 Nr. 26 i 27, a następnie Podręczna Encyklopedia Kościelna ks. Z. Chełmickiego (tom III i IV, str. 237—239, ale są to zaledwie okruchy bogatego dorobku prawdziwie cichej, wykonywanej bez hałasu, bez zapowiedzi, bez bilansowania zakończonej działalności pasterskiej w Kownie, a tem mniej we Włocławku. Oprócz wyżej wzmiankowanych przez nas dziedzin zasługi biskupa bojownika A. K. B., muzyka kościelna, periodyczne pismo „Homiletyka”, powstałe

za czasów rosyjskich, klasztor jasnogórski, wspaniałość wielu kościołów, pod jego tchnieniem wyrosła, zachowanie przepisów liturgicznych, odnowione w codziennej praktyce i inne wartościowe zasługi jego winny być przedmiotem licznych rozdziałów jego monografii. Te rzeczy nie należą do zakresu naszych „Bojowników”, dlatego zostawiamy je komu innemu. Autor tej monografii musi uwzględnić przeszkody, które należało zwalczać w tych czasach, gdy się cokolwiek zamierzało zrobić i trudności, które towarzyszyły takiej robocie. Biskup A. B. nie miał do rozporządzenia gotowego grosza ze specjalnem przeznaczeniem na budowę, nie zastał gotowych planów ani roboty rozpoczętej.

Katedra zniszczona, seminarjum niedostateczne, współmieszkańcy (szkoła) w biskupim domu, grosz w kieszeniach ludzkich, ale ciche lecz gorące serce biskupie, dobra wola otoczenia, należycie wykorzystana i Opatrzność Boża wystarczyły, że zostawił po sobie bp A. B. imię czcigodne i prawdziwie zasłużone.

Nadmienić jeszcze musimy, że z Kowna do Mitawy wywieziony był bp A. B. z rozporządzenia cesarza, któremu sprawę tę na przedstawienie jen. gbra wiln. zreferował mster spr. wn. O wyniku swego referatu powiadomił jen. gbra wiln. mster spr. wn. 27 lut. 1870 r. Nr. 69.

43. Ks. Berzański Józef. 1. Sprawnik pow. telszewsk. 23 gr. 1863 r. Nr. 410 przesłał do nlka wojn. pow. telszewsk. raport, a w nim donosi, że w czasie przemarszu powstańców przez m-czko Twery, pow. telszewsk., gbrnji kown., ksiądz J. B., altarzysta par. Twery, przeczytał manifest polski treści podburzającej i że miał to zrobić jakoby pod groźbą. Powiadamiając o tem, załączam przy niniejszym raporcie deklarację, którą mi po polsku wydał ksiądz J. B. Nlk wojn. m. Telsze i powiatu raport ten z deklaracją polską w uzupełnieniu swego polecenia Nr. 556 przesłał 31 st. 1864 r. Nr. 560 do Komisji Śledczej do spraw politycznych.¹

2. Nlk woj. 4 rejonu w pow. telszewsk. 10 st. 1864 r. Nr. 178 doniósł do nlka woj. m. Telsze z powiatem, że, gdy

¹ A. M. D. Wr. P. A., 1864, Nr. 410 k. 5.

partja powstańców przechodziła przez m. Twery, powiatu telszewsk., gbrnji kown., ksiądz J. B. przeczytał z ambony manifest polski podburzający...

3. Sąd Wojenny w Kownie 31 mar. 1865 r. rozpatrzył sprawę księdza J. B., lat 59, sązonego podług Ustawodawstwa Polowo Karnego za spotykanie powstańców, gdy wchodzili do m. Twery, i za czytanie manifestu podburzającego. 26 kw. 1863 r. powstańcy w liczbie około 40 pod dowództwem Grossa przybyli do m. Twery, tam ich spotykali księża, a po sumie ksiądz J. B. odczytał w kościele manifest podburzający. Sąd zawyrokował: księdza J. B. uwolnić od zarzutu dobrowolnego spotykania powstańców i własnowolnego odczytania odezwy podburzającej. Ksiądz J. B. nie przyznał się do uczestnictwa w spotkaniu powstańców, ale akta sprawy dowodzą, że, gdy powstańcy się pokazali przy wejściu do kościoła twerskiego, przy drzwiach oczekiwało na nich wszystko duchowieństwo tamtejsze, tylko brak dowodów pozytywnych, że ksiądz J. B. dobrowolnie przyłączył się wtedy do tamtejszego proboszcza. Przeto Sąd zawyrokował: księdza J. B. pozostawić w podejrzeniu.

4. Czasowy Polowy Aud-t stawia wniosek 1 lip. 1865 r. Nr. 2240: księdza J. B. z parafji twerskiej, winnego w tem, że zastosował się do występnych żądań powstańców, że ich spotykał przybywających i nie przeciwstawił się im wtedy, gdy duchowieństwo rz.-kat. powinno oprzeć się nawet wobec gwałtu, zaliczyć do IV kategorii przestępców i zgodnie z propozycją gbra kown. skazać go na karę 200 rb. na rzecz poszkodowanych w czasie powstania. Nadto przenieść go na inną parafję pod dozór zupełnie prawomyślnego starszego kapłana.

Na marginesie tego wniosku jen. gbr Kaufman napisał konfirmację: „Zgadzam się 2 sierp. 1865 r.”¹

5. W sprawie wspólnej księży parafji Twery, powiatu telszewsk., gbrnji kown., a między nimi tamtejszego altarzysty księdza J. B. Cz. P. A-t 10 sierp. 1865 r. postawił swój wniosek: jako winnego w występnem wykonaniu żądań powstań-

¹ A. M. Dielo Wr. P. A., 1865, Nr. 262, k. 15, 211—213, 216—218.

ców w powitaniu ich w kościele i odczytanie z ambony manifestu rewolucyjnego oraz nie odparcia siły siłą, do czego obowiązane jest duchowieństwo rz.-kat. (słowa Cz. P. A-tu, dopis. autora), skazać na 200 rb. kary na rzecz pokrzywdzonych wskutek powstania, przenieść go na inną parafję pod opiekę zupełnie prawomyślnego proboszcza i majątek podsądnego zwolnić z pod sekwestru.¹

6. W miesięcznem sprawozdaniu za miesiąc kwiecień 1864 r. Telszewska Komisja Śledcza mówi, że ksiądz J. B., syn Michała, liczący lat 58, altarysta par. Twery, powiatu telszewsk.. gbrnji kown., z rozkazu nlka wojn. miasta Telsze z pow. jest pod śledztwem od 31 st. 1864 r. o to, że czytał w kościele manifest rewolucyjny i że siedzi w areszcie przy Urzędzie nlka wojn. m. Telsze.²

7. Śledztwo, które prowadził gbr kown. w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu, w czasie którego radca gbrnjalny zrobił rewizję Konsystorza kown., wykryło listę księży, spisowaną w tymże Konsystorzu, zawyrokowanych albo już wysłanych na wygnanie. Wśród nich wymieniony jest ksiądz J. B., jako zaaresztowany i siedzi w więzieniu w Telszach.³

8. Gbr kown. 21 sierp. 1865 r. Nr. 7179 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że na mocy confirmacji głównego nlka kraju z 2 sierp. 1865 r., wydanej na wniosek Czasowego Polowego Audytorjatu za Nr. 2440, ksiądz J. B. za to, że przeczytał z ambony manifest rewolucyjny, skazany jest na zapłacenie 200 rb. kary na korzyść rodzin, poszkodowanych wskutek powstania i ma być przeniesiony do innej par. pod nadzór starszego prawomyślnego prob.⁴

9. Zarząd nlka wojn. m. Rosjeny z powiatem 4 gr. 1865 r. Nr. 4191 przesyła do Kancelarji jen. gbra wiln. 200 r., które ściągnął z księdza J. B., przeniesionego z pow. telszewsk. do pow. rosjeńsk. na mocy wniosku Cz. P. A-tu z 1 lip. 1865 r.⁵

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 244, k. 25, 30, 63—66.

² A. M. Komisja Śl. Telsz., 1864, Nr. 3. k. 290, p. 4.

³ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 14.

⁴ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, spec., Nr. 6, k. 441.

44. Ks. Biały Stanisław. Zarządzający archidiecezją mohyl. 19 list. 1863 r. Nr. 2966 zwraca się do gbra mohyl. w następującej sprawie księdza S. B., prob. par. Czereja, powiatu siennieńsk., gbrni mohylowskiej, a zarazem dziekana siennieńsk.: Z odezwy księdza S. B. widać, że przystaw 1-go rejonu pow. siennieńsk. nadesłał do niego pismo, w którym żąda, aby ksiądz S. B. zabronił paniom przychodzić do kościoła na nabożeństwa w różnych dodatkowych strojach emblematycznych, zbliżonych do żałoby, a tem więcej, do oznak rewolucyjnych. Przytem przystaw grozi, że, jeżeli nadal panie będą nosić te oznaki, przychodząc do kościoła, zaliczone to zostanie na rachunek nieprawomyślności i nastroju przeciw-rządowego samego księdza S. B.

Wobec powyższego, kończy zarządzający archidiecezją, proszę J. W. Pana obronić ks. dziekana siennieńskiego od wrogich przeciwko niemu wystąpień przystawa.¹

45. Ks. Bielawski Józef. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwracał się do jen. gbra wileńskiego z prośbą o względy dla księży, którzy wówczas, jako będący pod śledztwem, siedzieli po więzieniach, między którymi wylicza księdza J. B., wik. par. Wobolniki, pow. poniewiesk., gbrni kown.²

2. Nlk wojn. powiatu nowoaleksandrowsk. 1 kw. 1867 r. Nr. 717 powiadamia gbra kow., że zgodnie z jego poleceniem z 28 kw. 1866 r. Nr. 13785 ksiądz J. B. zapłacił 50 rb. kary za to, że w szkole w Krewno uczy religii po żmudzku.³

3. Gbr wiln. 24 czrw. 1911 r. Nr. 14369 powiadomił gbra grodzień., że ksiądz J. B. zdradza brak tolerancji do wszystkiego, co prawosł. i ros. Wobec tego gbr grodzień. poleca sprawnikowi pow. grodzień., aby czuwał pilnie nad księdzem, o którym jest mowa.⁴ i ⁵

¹ A. M. Gbr mohyl., 1863, Nr. 34, k. 17.

² Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1867, Nr. 334, k. 52.

⁴ Trudno wybadać czy pod punktami 1, 2 i 3 jest mowa o tym samym księdzu J. B., czy są to dwaj różni od siebie księża. W katalogu duchowieństwa diec. wiln. na 1911 r. jest ksiądz J. B. i w katalogu diec. kown., drukowanym w 1863 r., jest również ksiądz J. B. Dopis. autora.

⁵ Gr. K. G., 1911, II, Nr. 13, k. 87.

46. Ks. Bielikowicz Cyprjan. 1. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie w latach 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz C. B. był uwięziony w budynkach klasztoru dominikańskiego w Wilnie 29 czrw. 1863 r.¹

2. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz C. B., wikariusz parafii Wsielub, pow. nowogródzk., gbrnii mińsk., wysłany został do gbrnii permskiej.²

3. Komendant wiln. 24 gr. 1864 r. Nr. 6325 wysłał do Zarządu Wiln. Gbra 2-gi egzemplarz listy stanu Nr. 2027 księdza C. B., podług której ksiądz C. B. był synem Hilarego, liczył lat 28. Sąd Woj. przy Ordonanshaucie Wiln. skazał go na mieszkanie pod surowy dozór policji w gbrnii permskiej, dokąd był wysłany 22 gr. 1864 r.³

4. W katalogu duchowieństwa diecezji mińsk., wydanym na r. 1867, władze rządowe spostrzegły wydrukowanego wśród innych kapłanów księdza C. B. Wtedy mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 zażądał od bpa Wojtkiewicza, aby nazwisko to wykreślił z listy duchowieństwa, gdyż Sąd Polowy Karny skazał księdza C. B. na wygnanie.⁴

5. Na mocy rozporządzenia mstra spr. wn. przybył 9 mar. 1892 r. do klasztoru w Agłonie, pow. dynabursk., gbrnii witebsk., skazany na tamtejszy klasztor na przeciąg 6 miesięcy ksiądz C. B., mansjonarz z Krasławia, pow. dynabursk., gbrnii witebsk., wyjechał zaś z powrotem do Krasławia 23 czrw. tegoż roku.⁵

47. Ks. Bielski Antoni. Nlk wojn. pow. inflanckich, gbrnii witebsk., pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown. i pow. dziśnieńsk., gbrnii wiln., 24 list. 1864 r. Nr. 6956 rozsyła okólnik do podwładnych sobie nlków, w którym ich zawiadamia, że nlk kraju każe nadesłać mu wiadomość, jak odbywało się

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

³ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn., Nr. 370 (27), cz. II, k. 1151, 1166 i 1179.

⁴ K. Wiln. G. G., 1867, Nr. 1343, k. 27—31 i A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 2, p. 43.

⁵ Kl. Dom. w Agłonie. Księga o przislannych..., k. 1, p. 10.

w latach poprzednich nabożeństwo w dzień zaduszny 2 list. Dane te są potrzebne do wymierzenia kary na prob. parafii Wielona, pow. reżyck., gbrnii witebsk., księdza A. B., który w dniu tym użył krzyża czarnego z wyszytym na nim krzyżem z amarantowego sukna.¹

48. Ks. Biernacki Kazimierz. 1. Gbr grodzień. 25 wrz. 1864 r. Nr. 10690 pisze do Komisji Śledczej Grodzieńskiej do spraw politycznych, że nlk wojn. prużański dostarczył mu 18 kw. 1864 r. Nr. 1832 protokół badań, które przeprowadził na miejscu w sprawie księdza K. B., prob. z Kartuzy Bereskiej, pow. prużańsk., gbrnii grodzień.

Komisja Śl. Grodzień. w wykazach swoich pod lit. C. za czas do 13 gr. 1864 r. podaje, że ksiądz K. B. był w więzieniu grodzień. od 14 paźdz. 1864 r. i że sprawa jego została wysłana do jen. gbra wiln. 20 list. 1864 r. Nr. 1552.²

2. Gbr grodzień. 8 paźdz. 1864 r. Nr. 11255 zwraca się do Komisji Śledczej Grodzień. do spraw polityczn. z tem, że nlk wojn. prużański prosi go o decyzję, czy należy trzymać nadal w więzieniu księdza K. B. Ponieważ jednak, pisze tenże gbr, sprawa księdza K. B. toczy się w Komisji Śledczej Grodzieńskiej, przeto przekazuję raport nlka wojn. prużańsk.³

3. Lista stanu księdza K. B., sporządzona 28 paźdz. 1864 r. (druga data dopisana ołówkiem 11 list. 1864 r.), mówi, że ksiądz K. B., syn Piotra, jest postawiony w stan oskarżenia o głoszenie kazań podburzających i że przebywa w więzieniu grodzień.

4. Jen. gbr. wiln. 15 gr. 1864 r. Nr. 6991 pisze do gbra grodzień.: Rozpatrzyłem przysłany mi przez J. W. P. 20 list. b. r. proces śledczy księdza K. B., obwinionego o odbieranie przysięgi od różnych osób na wierność Komitetowi rewolucyjnemu, o utrzymywanie bliskich stosunków z osobnikiem, będącym w stanie oskarżenia, o pomaganie powstańcom i o wygłoszenie w kościele kazania treści podburzającej. Śledztwo

¹ A. M. Nowoaleksandr. N. W., 1864, Nr. 189, k. 1.

² K. G. Gr., 1864, II, Nr. 2, k. 330.

³ A. M. K. G. Gr., 1863, Nr. 574 (2744), k. 49, 50 i 53.

nie dało dowodów na potwierdzenie tych zarzutów, przeto postanowiłem: uwolnić księdza K. B. z więzienia, powrócić mu dawne stanowisko i ustanowić nad nim surowy dozór policji aż do ukończenia śledztwa w innej jego sprawie, mianowicie o udzielanie przezeń chrztu św. podług obrządku katolickiego dzieciom prawosławnych rodziców. Ksiądz K. B. był aresztowany 13 mar. b. r., a badany przez Komisję Śledczą Grodzień. dopiero 26 paźdz. b. r.

5. Nlk woj. m. Prużany i pow. 13 mar. 1865 r. Nr. 727 donosi do gbra grodzień., że ksiądz K. B. już jest na swoim dawnym miejscu w Kartuzie Bereskiej.

6. Pod datą 11 mar. 1865 r. ksiądz K. B. pisze z Kartuzy Bereskiej do nika wojn. m. Prużany z powiatem:

Gbr grodzień. uwolnił mnie z więzienia grodzień. i odtąd w Grodnie wolno mi było odprawiać nabożeństwa. Gdy przybyłem 1 st. 1865 r. do Prużan, miejscowy nlk wojn. nakazał mi pozostać tam pod surowym dozorem policji i zabronił odprawiać nabożeństwa. Już 12 miesięcy upływa mego więzienia w Prużanach, Grodnie i znów trzeci miesiąc w Prużanach. Dotąd jestem bez parafji i pensji.

7. Nlk wojn. m. Prużany z powiatem 2 kw. 1865 r. Nr. 889 donosi do gbra grodzień., że przywrócony na swe dawne stanowisko ksiądz K. B. ma pozwolenie wypełniania wszystkich obowiązków, związanych z jego powołaniem.¹

8. Z wykazów, sporządzonych w Konsystorzu Wiln., wiadać, że władze wojskowe zaaresztowały księdza K. B. 13 mar. 1864 r., a 15 paźdz. tegoż roku wysłały go do Grodna.²

49. Ks. Bieżański Aleksander. Śledztwo, które polecił gbr kown. w 1865 r. prowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego praw stanu, zatytułował go księdzem, wykryło w Konsystorzu Kown. listę księży, ściganych przez rząd w latach 1863—1865. Wśród nich była

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2857 (2739), k. 2, 5, 8, 9, 12, 13 i 17.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym pereziskam s 1861—1863, Nr. 146.

tam mowa o księdzu A. B., którego rząd zwolnił z filii Korklany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., i oddał go pod dozór policji.¹

50. Ks. Bieżański Antoni. Gbr kown. powiadomił jen. gbra wiln. 15 maja 1903 r. Nr. 6092, że ksiądz A. B., filjaliſta z Mierzyszek, pow. poniewiesk., w r. 1890 uwydatnił swą szkodliwą działalność, bo polonizował (w opolaczeniu) Białorusinów gminy dryświatskiej, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., za co został skazany na 2 lata klasztoru.²

51. Ks. Bijejko Wincenty. Gbr kown. 18 st. 1905 r. Nr. 423 powiadamia jen. gbra wiln., że obecny wik. w Szawalach, gbrnji kown., gdy był prob. par. Niemokszyty, powiatu rosjeńsk., gbrnji kown., został zdegradowany na ten wikariat, gdyż mu udowodniono, że ganił miejscową szkołę cerkiewno parafjalną i robił wstręty tym rodzicom, którzy w dalszym ciągu posyłali swe dzieci do tych szkół. Decyzję tę wydał mster spr. wn. 2 kw. 1902 r. Nr. 1896.³

52. Ks. Bilmin Adolf. Jako prob. par. Suchowola, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., ksiądz A. B. w 1894 r. miał sprawę z rządem, że nie chciał odebrać od uczniów przysięgi. (Prawdopodobnie chodziło o przysięgę w języku ros. Dopis. autora).⁴

53. Ks. Biront Józef. 1. Nlk wojn. 4 rejonu powiatu telszewsk. 10 st. 1864 r. Nr. 178 doniósł do nlka wojn. m. Telsze z powiatem, że w kwietniu 1863 r. partja powstańców Grossa przyszła do m. Twery, pow. telszewsk., gbrnji kown., tam zaśła do dziekana ks. Józefa Sonulewicza na poczęstunek...

2. W wykazie miesięcznym za miesiąc październik 1864 r. Telszewska Komisja Śledcza wymienia księdza J. B., altarzy-stę parafji Twery, pow. telszewsk., gbrnji kown., liczącego lat 76, i robi wzmiankę, że nlk. woj. m. Telsze i powiatu poleciał prowadzić śledztwo, które rozpoczęło się 25 maja 1864 r.

¹ Kown. Kanc. Gbra, 1857, polit., Nr. 1331, k. 12.

² K. Wiln. G. G., 1903, Nr. 505, k. 407.

³ K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 321, k. 22—24.

⁴ Ałfawit polit. otd. K. Wiln. G. G., 1894, Nr. 193.

o to, że ksiądz J. B. w ubraniu liturgicznym spotykał powstańców, gdy przyszli do Twery.¹

3. Czasowy Pol. Aud-jat 1 lipca 1865 r. Nr. 2250 postawił wniosek: ks. dziekana Sonulewicza... i zamieszanego do sprawy ks. Józefa Bironta, wik. tejże par., winnego w tem, że wykonał przestępcze żądania powstańców, iż spotykał zbliżającą się do kościoła partję i nie sprzeciwił się jej wtedy, kiedy duchowieństwo rz.-kat. powinno stawić opór nawet gwałtowi, zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych i skazać na 200 rb. kary na rzecz rodzin, poszkodowanych w czasie powstania, oraz przenieść go na inną parafję pod nadzór zupełnie prawomyślnego kapłana. Majątek podsądnego zwolnić z pod sekwestru.

Na marginesie tego wniosku jen. gbr Kaufman napisał konfirmację: „Zgadzam się 2 sierpnia 1865 r.”²

4. Gbr kown. 21 sierp. 1865 r. Nr. 7179 powiadamia bpa Wołonczewskiego, że na mocy konfirmacji główn. nlka kraju z 2 sierp. 1865 r. na wniosek Czasowego Polowego Audytoryatu za Nr. 2440 ksiądz J. B., altarysta z Twery, za to, że przyjął w kościele przybywającą tam partję powstańców, skazany został na 200 rb. kary, które zaliczone do kapitału na rzecz poszkodowanych wskutek powstania, a nadto oddany pod surowy dozór policji.³

54. Ks. Biront Kazimierz. 1. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. wskazuje, że ksiądz K. B., syn Mateusza, liczący lat 37, prob. par. Kuku-ciszki, pow. święciański, gbrniji wiln., poszedł do szpitala 11 wrz. 1863 r. w dalszym ciągu w charakterze więźnia.⁴

2. Inspektor gmachu księży misjonarzy w Wilnie Nr. 2 stwierdza, że ksiądz K. B. przybył tam 20 lip. 1863 r. i był do 11 wrz. tegoż roku.

¹ A. M. Telsz. Kom. Śl., 1864, Nr. 3, k. 485.

² A. M. Dieło Wr. P. Aud-ta, 1865, Nr. 262, k. 15, 207, 211, 213, 216—218 i A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 79, k. 103.

³ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

3. Z raportu dziekana święciańsk. z 24 st. i 20 lip. 1864 r. Nr. 404 i Nr. 1270, nadesłanego do Konsystorza Wiln., widać, że władze wojskowe zaaresztowały księdza K. B. w grudniu 1863 r., 22 st. 1864 r. odesłaly go do Święcian i był tam uwięziony w miejscowej plebanji.¹

4. Komisja Śl. Wileńska 25 kw. 1864 r. Nr. 1314 przesyła do wiln. wojn. jen. gbra swój wniosek tej treści: uznając księdza K. B. winnym w wykonaniu nielegalnego żądania powstańców, aby wyszedł na ich spotkanie w szatach liturgicznych i z krzyżem, do czego ksiądz K. B. zastosował się w zupełności, a tem samem złamał przysięgę wiernopoddania. Komisja uważa, że bez oddawania winnego pod sąd, wysłać go należy do gbrnji ołonieckiej na mieszkanie pod dozór policji.²

5. Wojenno Sądowa Komisja przy Ordonanshaucie Wiln. przesała do Cz. P. A-tu sprawę sądową księdza K. B., sądzonego o to, że dobrowolnie i z namysłem spotykał partję powstańców, która 26 kw. 1864 r. przybyła do m. Kukuciszki. Ale przewód sądowy tego nie wykazał, przeto Cz. P. A-t 12 wrz. 1864 r. postanowił nie pociągać księdza K. B. do odpowiedzialności sądowej, uwolnić go z uwięzienia i przenieść do innej parafji na wikariat pod opiekę prawomyślnego proboszcza oraz rozciągnąć nad nim surowy dozór policyjny.³

6. Komendant m. Wilna 21 wrz. 1864 r. Nr. 4851 donosi do plemtra wiln., że Sąd Wojenny rozpatrywał sprawę księdza K. B., szlachcica z pow. szawelsk., gbrnji kown., który był pod zarzutem spotykania partji powstańców. Aud-t wszakże Polowy nie znalazł podstawy do oskarżenia podsądnego księdza K. B. w tem, żeby dobrowolnie i z umysłem spotykał partję powstańców, którzy 26 kw. 1864 r. przybyli do Kukuciszek. Świadkowie bowiem zeznali, że ksiądz K. B. uczynił to wskutek ich nielegalnych nalegań i grózb. Dlatego Aud-t Polowy postawił wniosek: uwolnić księdza K. B. z uwięzi,

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym pereziskam s. 1861—1863, Nr. 146.

² Wiln. Śl. Kom., 1864, Nr. 955, k. 1 i n.

³ A. M. Ż. Wr. P. A.. 1864, Nr. ks. 243, k. 241 i 263.

przenieść na inną parafję i za to spotkanie ściągnąć z niego 100 rb. kary na rzecz poszkodowanych w czasie powstania.

7. Dyżurny urzędu policyjnego m. Wilna zaświadcza, że przysłanego z urzędu Komendatury Wiln. księdza K. B. przyjęła policja wiln. 23 wrz. 1864 r.¹

8. Gbr wiln. 2 paźdz. 1864 r. Nr. 10148 przesłał do pomocnika jen. gbra wiln. ściągniętą na jego rozkaz z 25 wrz. tegoż roku Nr. 10072 grzywnę w kwocie 100 rb. z księdza K. B. za spotkanie partji.²

9. Z więzienia władze wojskowe zwolniły księdza K. B. w październiku 1864 r. i zgodnie z poleceniem pomocnika nika kraju, wyrażonem w odezwie z 2 paźdz. 1864 r. Nr. 10147, ksiądz K. B. poszedł na wikariusza do par. Mejszagoła, pow. i gbrnji wiln.³

55. Ks. Birutowicz Franciszek. Przesyłając do jen. gbra wiln. listę zanotowanych przez władze rządowe księży gbrnji kown., którzy w latach 1905—1906 brali udział w ruchu litewsko *rewolucyjnym*, gbr kown. 4 list. 1906 r. Nr. 17402 pod Nr. 10 wskazuje na księdza F. B., prob. par. Braśław, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., który wpaja w swych parafjan nienawiść do tubylczej ludności prawosławnej. Wskutek tego katolicy zmuszają prawosławnych, aby przechodzili na katolicyzm.⁴

56. Ks. Bitowt Jerzy. 18 list. 1865 r. Cz. P. A-t posta-
wił wniosek ukarania księdza J. B., prałata, asesora Konsysto-
rza grzywną 500 rb. na rzecz poszkodowanych w czasie po-
wstania. Kara ta spotkała podsądnego za nieporządki, które
znalazł w Konsystorzu radca gbrnjalny Niekrasow, wydelego-
wany przez gbra kown. dla przeprowadzenia dochodzeń prze-
ciw bpowi Wołonczewskiemu.⁵

¹ A. M. Komendant Wiln. vol., Nr. 68, k. 36, 37 i 100.

² K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 4, k. 25.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. *Dzieło po raznym peregiskam s 1861—1863*, Nr. 146.

⁴ K. Wiln. G. G., 1906, Nr. 355, k. 35—43.

A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1299—1317.

57. Ks. Błaguszewski Michał. 1. Gbr. wiln. we wrześniu 1864 r. Nr. 10023 pisze do gbra grodzień., że prefekt rz.-kat. wyznania w gimnazjum białostockim ksiądz M. B. odmówił wykładania religii w języku ros.¹ Na jego miejsce naznaczono prefekta miejscowego gimnazjum żeńskiego ks. K. Bernikowicza. Stało się to na skutek doniesienia kuratora wiln. okręgu naukowego.²

2. Gdy władza diecezjalna zamierzała księdza M. B., wik. par. Dzisna, naznaczyć na prob. do Janowa, na to gbr grodzień. 26 paźdz. 1877 r. Nr. 5679 odpowiedział odmownie, gdyż ksiądz M. B. nie tylko nie przyjął *trebnika*, ale nadto z polecenia jen. gbra wiln. jest pod dozorem policji ze względu, że, gdy był prefektem białostockim, odmówił wykładania religii w języku ros.³ Gbr wreszcie wiln. 24 gr. 1891 r. Nr. 2343 pisze do gbra grodzień., że ksiądz M. B. jest pod jawnym dozorem policji za odmówienie wykładu religii po rosyjsku w gimnazjum białostockim.⁴

58. Ks. Błajejewicz Wincenty. 1. Sprawnik pow. wielizsk., gbrnji witebsk., 28 paźdz. 1863 r. Nr. 625 nadsyła do swej władzy przełożonej raport, a w nim, że 21 paźdz. b. r. w mieszkaniu księdza W. B., we wsi Iwachowna władze wojskowe zrobiły rewizję, mając podejrzenie, że tam jest ukryta broń i podczas rewizji istotnie znaleziono strzelbę nabitą o jednej lufie, ukrytą w pościeli.

2. Gbr wojn. m. Witebska 6 list. 1863 r. Nr. 1031 do dowódcy bataljonu witebsk. straży wewn. donosi, że rewizją, którą władze wojskowe przeprowadziły u księdza W. B., znalazła na jego łóżku pod pościelą nabitą broń. Uznając wobec tego, pisze tenże gbr, księdza W. B. winnym w ukrywaniu broni, za co podlega Sądowi Wojn., polecam Panu ustanowić przy powierzonym Mu bataljonie komplet sądu wojennego.

¹ Wykład ten w gbrnjach zabranych rozpoczął się z początkiem roku szkolnego 1864 w miesiącu wrześniu podług katechizmu ojca Stacewicza. Dopis. autora.

² A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2400 (516), k. 17.

³ Gr. K. G., 1877, I, Nr. 310, k. 4.

⁴ Gr. K. G., 1891, I, Nr. 199, k. 3.

3. Sztab bataljonu witebsk. straży wewn. 19 list. 1863 r. Nr. 17703 powiadamia ppłka tegoż bataljonu Gremekę, że na skutek rozporządzenia gbra wojn. gbrnii witebsk. ksiądz W. B. z pow. wielizsk. idzie pod Sąd Wojn. podług Ustawodawstwa Polowo Karnego za ukrywanie broni.

4. Czasowy Polowy Aud-rjat 15 kw. 1864 r. Nr. 1530 w m. Wilnie. Nlk gbrnii witebsk. 5 kw. b. r. przesłał do Sądu Wojn. sprawę, będącego na emeryturze w pow. wielizskim, gbrnii witebsk., księdza W. B., lat 67, który był pod zarzutem przechowywania broni. Komisja Wojn. Sądu nie znalazła podstawy do oskarżenia księdza W. B. o umyślne przechowywanie broni, ponieważ swoją własną podsądny już oddał władzy, nadto, mając na uwadze jego wiek starczy i niedołęstwo, wreszcie niezupełnie zdrowy i podstawowy jego sposób rozumowania, z tych względów orzekła: uwolnić go od odpowiedzialności.

Nlk gbrnii witebsk. zgodził się na ten wyrok Sądu Wojn. z tem, żeby księdzu W. B. wliczyć jako karę za jego nie-szczerość, której dał dowód przy pierwotnem badaniu, jego czas procesu i siedzenie w areszcie.

Konfirmacja: ściągnąć z księdza W. B. 150 rb. kary na rzecz poszkodowanych w czasie powstania i oddać go na prawomyślne poręczenie. 3 maja 1864 r.¹

59. Ks. Bogdyszenko Wincenty. Gbr kown. 21 maja 1887 r. Nr. 4068 nadsyła do jen. gbra wiln. o księdzu W. B., wik. par. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., następujące wiadomości: Jest pod wpływem miejscowego prob. ks. Konstantego Wakulewicz, który nie cierpi Rosjan. Pod względem politycznym ksiądz W. B. niezupełnie jest prawomyślnym, w szkole wykładał religję po polsku. Uczniowie jego nie umieli modlitwy za cesarza i innych rzeczy, które obejmuje program szkolny. Z tych względów zażądały władze rządowe przeniesienia księdza W. B. z Nowoaleksandrowska.²

¹ A. M. Wr. Pol. Aud-rjat, 1864, Nr. 461, k. 14, 15, 35, 122—124.

² K. Wiln. G. G., 1887, Nr. 1156, k. 141 i n.

60. Ks. Boguszewski Roch. Wśród rygorów, które rząd ros. wprowadził dla tłumienia ruchu powstaniowego, jeden z uciążliwych był ten, że nie wolno nikogo było przyjąć pod dach, niemającego paszportu. Gdy przeto policja wysłędziła, że ksiądz R. B., prob. par. Siemiatycze, powiatu bielsk., gbrnji grodzień., ma u siebie obcego człowieka bez paszportu, miejscowy gbr grodzień. ściągnął z księdza R. B. 100 rb. kary i takowe wraz z odezwą wysyła do jen. gbra wiln. 10 gr. 1864 r. Nr. 1639.¹

61. Ks. Bohdanowicz Antoni. 1. W wykazach Konsystorza Wiln. kapłanów, których rząd ros. pociągał do odpowiedzialności za powstanie styczniowe, wymieniony jest również ksiądz A. B., prob. kossowski, którego główny nlk kraju uznał za zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwie wpływającego na parafjan, wobec czego żądał przeniesienia go do innej par. i wtedy ksiądz A. B. przeszedł do Zdziecioł.²

2. Na przedstawienie słonimsk. nlka wojn. z 7 mar. 1867 r. Nr. 391 gbr grodzień. wystąpił do główn. nlka kraju o przeniesienie prob. par. Kossów, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., do innej par. na wikariat ze względu na jego zupełną nieprawomyślność polityczną i na to nadeszła odpowiedź przychylna.³

3. Sprawnik pow. słonimsk. 5 mar. 1871 r. Nr. 399 nadsyła do gbra grodzień. opinię o księdzu A. B. jako kandydacie na prefekta do szkoły ludowej w Działłowiczach tegoż powiatu, że pod względem politycznym jest nieprawomyślnym, gdyż, będąc prob. w par. Kossów, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., stawiał opozycję rządowi, za co był zwolniony z tego probostwa.⁴

4. Sprawnik pow. bielsk. 14 maja 1877 r. powiadomił gbra grodzień., że ksiądz A. B., prob. par. Granne, powiatu bielsk., gbrnji grodzień., manifest cesarski o rozpoczęciu wojny z Turcją przeczytał z ambony po polsku (Rząd ros. roze-

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 24, k. 52.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln., 1861—1863, Nr. 146.

³ A. M. Słonimsk. Nlk Wojn., Nr. 145, k. 58.

⁴ Gr. K. G., 1871, I, Nr. 71, k. 66.

słał ten manifest do odczytania z ambon z tekstem tylko ros. Dopis. autora). Za powyższe jen. gbr wiln. 24 maja tegoż roku Nr. 519 na przedstawienie gbra grodzień. z 17 maja 1877 r. Nr. 2321 polecił ściągnąć z księdza A. B. 150 rb. kary i przenieść go na wikarjat. Dziekanowi dekanatu bielsk., za brak dostatecznego dozoru nad podwładnem duchowieństwem, udzielić nagany, zarządzającemu zaś diecezją wiln. „prałatowi” P. Żylińskiemu — upomnienie (wnuszenie) za brak należytego czuwania i niezdolność uprzedzania faktów.¹

5. Gbr grodzień. 9 maja 1883 r. Nr. 4748, gdy zbliżał się termin czytania manifestu cesarskiego o koronacji Aleksandra III, uprzedził sprawnika powiatu bielskiego, że ksiądz A. B., obecny prob. par. Domanowo, powiatu bielsk. gbrniji grodzień., gdy był prob. w 1877 r. parafii Odelsk., powiatu sokólsk., tejże gbrniji, czytał manifest o wejściu wojsk ros. na terytorjum tureckie po polsku, nie zaś po ros., jak tego żądały władze rządowe.²

6. Alfabetyczny wykaz spraw wydziału politycznego Kancelarii Wiln. G. G. za 1896 r. wymienia sprawę Nr. 1 księdza A. B., prob. par. Jasionówka, pow. białostock., gbrniji grodzień., o to, że sprowadzał z zagranicy odezwy w języku polskim treści *niedopuszczalnej*.³

62. Ks. Bohdanowicz Ludwik. Komisja Śledcza w Mohylowie 23 wrz. 1864 r. Nr. 3949 złożyła raport do gbra mohyl., przy którym przesyła mu do rozpatrzenia sprawę księdza L. B., kapelana przy kaplicy w Widrei, par. Babinowicze, pow. orszańsk., gbrniji mohyl., dodając, że ksiądz L. B. odpowiada z wolnej stopy. Gbr mohyl. 24 mar. 1865 r. Nr. 442 donosi do sprawnika powiatu orszańsk., że jen. gbr wiln. rozpatrzył sprawę księdza L. B., który obciążony był zarzutem, że dostarczał do partji powstańców prochu i błogosławił szlachtę miejscową, idącą do powstania. W aktach jednak sprawy nie ma dostatecznych dowodów, stwierdzających te zarzuty, przeto

¹ Gr. K. G., 1877, I, Nr. 48, k. 1—8.

² Gr. K. G., 1883, I, Nr. 274, k. 4.

³ Alfawit polit. otd., K. Wiln. G. G., za 1896.

jen. gbr orzekł 31 gr. 1865 r., żeby księdza L. B. uwolnić od wszelkiej odpowiedzialności w tej sprawie.

Tenże gbr mohyl. 18 paźdz. 1865 r. Nr. 1247 powiadamia Czasowy Polowy Aud-rjat w Wilnie, że ksiądz L. B., któremu sąd nie dowiódł winy, został uwolniony od wszelkiej odpowiedzialności w tej sprawie i obecnie w dalszym ciągu zamieszkuje w Babinowiczach.¹

Komisja Śl. Mohyl. prowadziła badania w tej sprawie, by wykryć, czy istotnie ksiądz L. B. błogosławił miejscową szlachtę, udającą się do powstania, dostarczał proch do partii i błogosławił powstańców.²

63. Ks. Rohusz Andrzej. Na skutek rekwizycji, która przyszła od Poniewieskiej Komisji Śledczej do Kown. Komisji Centr. Śl. 17 sierpn. 1863 r. Nr. 47, ta ostatnia prowadziła śledztwo w sprawie księdza A. B., syna Józefa, liczącego lat 29, z pow. i gbrni kown., będącego w podejrzeniu o udział w powstaniu, osadzonego w więzieniu kown. Szczegóły te podaje sprawozdanie rzeczonoj Komisji Kown. za miesiąc październik 1863 r., sporządzone 23 list. tegoż r. Nr. 5163.³

64. Ks. Bohusz Antoni. 1. Zarządzający gbrnią kown. wniósł do Cz. P. A-tu sprawę księdza A. B. z filii Upina, pow. rosjeńsk., gbrni kown., o to, że podsądny wiedział o istotnym celu rozjazdów ziemianina S., że otrzymał od niego list, w którym był proszony o ofiarę na rzecz powstania, a nic o tem nie doniósł do władz i że pierwotnie zeznawał nieprawdę.⁴

2. Śledztwo, które z polecenia gbra kown. prowadził jego radca Niekrasow w 1865 r. o to, że bp Wołonczewski, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, wykryło listę księży ska-

¹ A. M. G. Moh., 1864, Nr. 98, k. 84, 87 i 90 i A. M. Dielo Wr. Pol. A., 1865, Nr. 35.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 241, k. 1107, 1180—1186 i gorod 1865, Nr. 244, k. 1255—1257.

³ A. M. Kown. Komisja Śl. C., 1863, Nr. 1, k. 55.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1083 i n.

zanych w czasie powstania styczniowego, wśród których jest mowa o księdzu A. B., zesłanym do gbrni tobołskiej.¹

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych w latach 1863—1864 w głąb Rosji powiedziane, że ksiądz A. B. wysłany został do gbrni tobołskiej.²

4. Jako zamieszanego w sprawę ziemianina Stankowicza Komisja Wojenno Sądowa w Kownie sądziła księdza A. B. i wydała wyrok na niego: ksiądz A. B. wiedział o właściwym celu rozjazdów ziemianina Stankowicza, gdyż przyjął od niego pismo, zrobił na niem notatkę, o tem nie doniósł do władzy, nadto nie przyznał się do tego wszystkiego podczas pierwiastkowego badania. Za te przestępstwa Komisja zalicza podsądnego do IV kategorii i 30 mar. 1865 r. wyrokuje: pozbawić go godności duchownej, wszystkich praw osobistych i stanu, a także przywilejów oraz zesać go na mieszkanie do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Majątek, który posiada obecnie albo na niego przejść jeszcze może drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa.

5. Czasowy Polowy Aud-rjat uznał księdza A. B. winnym w tem, że wiedział o celu rozjazdów ziemianina Stankowicza, że przyjął od niego pismo, wzywające do ofiar na rzecz powstania, że nie doniósł o tem władzy, że fałszywie zeznawał podczas badania pierwiastkowego. Na zasadzie powyższych przesłanek 30 kw. 1865 r. Nr. 1648 postawił wniosek: zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić wszystkich specjalnych osobistych i w stanie duchownym nabytych praw i przywilejów, a także godności duchownej oraz zesać go na mieszkanie do gbrni tobołskiej, majątek jego zwolnić z sekwestru.

Konfirmacja: Zgadza się 2 maja (1865 r.)³

6. O powyższym wyroku gbr kown. 14 maja 1865 r. Nr. 4259 powiadomił bpa Wołonczewskiego.⁴ Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysyła mu

¹ Kown. K. G., 1867, Nr. 1331, k. 12.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

³ A. M. Dieło Wr. Pol. Aud-tu, 1865, Nr. 240, k. 157—159 i 161, 162.

⁴ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai..

wykaz księży zesłanych z gbrni kown., wśród których wymienia księdza A. B.

65. Ks. Bohuszewicz Jan. 1. W katalogu duchowieństwa diecezji mohyl., wydany w r. 1863 na 1864 r., przy nazwisku księdza J. B., Dra Teol., prob. z Dworzecko-Antuszewa, pow. rohaczewsk., gbrni mohyl., na str. 118 zrobiona jest notatka „w głębokiej Rosji”.¹

2. W spisie przestępców politycznych gbrni mohyl., zesłanych z tej gbrni, Zarząd Gbrnjalny Mohyl. pod Nr. 11 wskazuje księdza J. B.²

3. Jen. gbr wiln. 19 lip. 1864 r. Nr. 2206 zażądał od gbra mohyl. wykazu osób, które nie były ani pod śledztwem ani pod sądem, a zostały wysłane administracyjnie za swą nieprawomyślność polityczną. W odpowiedzi na powyższe żądanie gbr mohyl. wysyła taki wykaz za Nr. 2088, a w nim wśród innych wymienia księdza J. B., zesłanego 15 lut. 1863 r. do Orła.³

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. B., prob. par. Dworzecko-Antuszew, pow. rohaczewsk., gbrni mohyl., wysłany do Orła.⁴

66. Ks. Borejko Andrzej. 1. Gbr kown. 16 list. 1865 r. Nr. 1198 wydaje polecenie nlkowi woj. nowoaleksandrowskiemu, aby księdza A. B., prob. par. Tauroginy, pow. aleksandrowskiego, gbrni kown., zwolnił zaraz z aresztu, natomiast żeby ściągnął z niego 100 rb. kary za to, że stanowczo odmawia prowadzenia wykładów religii uczniom rz.-kat. wyznania szkoły powszechnej w Tauroginach w języku ros.

Na marginesie tejże korespondencji zrobiona jest notatka, że pieniądze te (karne, dopis. autora) zostały przesłane do Kancelarii jen. gbra wiln. 10 gr. 1865 r. Nr. 4149.⁵

¹ Książka, na którą się powołujemy, jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

² A. M. Mohyl. Zarz. Gbra, 1863, Nr. 8, k. 2.

³ A. M. K. G. Mohyl. 1863, Nr. 92, k. 98, p. 11.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ A. M. Nowoaleksandr. Nlk Wojn., 1865, Nr. 276, k. 1.

2. 18 gr. 1865 r. Nr. 12603 gbr kown. powiadamia tegoż nika woj., że jen. gbr wiln. 9 gr. 1865 r. Nr. 12603 zgadza się na zwolnienie księdza A. B. z powyższej grzywny ze względu, że podług zaświadczenia bpa Wołonczewskiego ksiądz A. B. wskutek starości i głuchoty nie jest zdolny do prowadzenia wykładów religji.¹

3. W wykazie więźniów politycznych, przebywających w więzieniu nowoaleksandrowskiem, gbrniji kown., od 1 czrw. 1865 r., jest wymieniony pod Nr. 34 ksiądz A. B., który był tam od 5 list. 1865 r., a na żądanie nika woj. pow. nowoaleksandrowskiego został odesłany do niego 12 list. tegoż roku za Nr. 3852.²

4. Czasowy Polowy Audytorjat 9 lip. 1866 r. postawił wniosek: księdza A. B., z Taurogin, liczącego lat 87, za to, że przyjął u siebie powstańców, częstował ich, a nie doniósł o tem wszystkiemu do władz państwowych, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych, skazać go na 100 rb. kary na rzecz rodzin, poszkodowanych wskutek powstania i zostawić go na stanowisku, które zajmował dotąd.³

5. Czasowy Polowy Aud-t 27 kw. 1866 r. Nr. 1634 przesyła do II-go Wydziału Kancelarji Czas-go P-go Aud-tu akta procesu księdza A. B. z par. taurogińskiej dla wykorzystania w sprawie, która jest w II Wydziale, o przejściu powstańców przez m. Tauroginy. Przytem się nadmienia, że wina księdza A. B., o której mówią akta tu przesyłane, a której istotą jest to, że ksiądz A. B. nie chciał wyklądać w szkole ludowej katechizmu w języku ros., już została rozpatrzona i ksiądz A. B. ukarany.⁴

67. Ks. Borkowski Jan. 1. Z rozporządzenia jen. gbra wiln. ksiądz J. B., liczący lat 49, pochodzenia szlacheckiego z gbrniji wiln., dostał się pod dozór bezterminowy od 23 czrw. 1863 r. za udział w zaburzeniach politycznych.⁵

¹ Op. c., k. 2.

² A. M. Nowoaleksandr. Nlk Wojn., 1866, Nr. 254, k. 24—26.

³ A. M. Ż. Wr. Pol. A., 1866, Nr. 246, k. 71—74.

⁴ A. M. Dieło Wr. Pol. Aud-ta, 1866, Nr. 43, k. 6.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1868, polit., Nr. 86, k. 48, p. 212.

2. Na mocy decyzji jen. gbra wiln. ksiądz J. B., prob. na Antokolu, par. św. Piotra i Pawła, w 1863 r. za to, że miał u siebie książkę zakazaną bez cenzury rządowej, przesiedział tydzień w areszcie, a następnie oddany pod dozór policyjny.¹

3. Jako prob. par. Hołduciszki, pow. święciański, gbrnji wiln., ksiądz J. B. na mocy decyzji jen. gbra wiln. z 13 maja 1877 r. Nr. 493 zapłacił 150 rb. kary i przeniesiony na wik. za to, że manifest cesarski o przejściu wojsk ros. przez granicę turecką w czasie wojny tureckiej przeczytał w kościele nie po ros., a w tłumaczeniu polskim, którego sam dokonał.^{2 i 3}

68. Ks. Borkowski Wawrzyniec. 1. W roku 1865 ksiądz W. B., prob. par. Siady, pow. telszewsk., gbrnji kown., a zarazem dziekan olsiadzki, urodzony w gbrnji kown., liczący wówczas lat 58, miał z władzami rządowymi rozprawę, (jaką mianowicie, akta te, na które się powołujemy, nic nie mówią, sądząc z jej wyniku i na mocy innych źródeł, bez wahania można wnosić, że na tle politycznem. Dlatego wzmiankę o niej zamieszczamy na tem miejscu. Dopis. autora). Gbr kown. otrzymał zawiadomienie ze sztabu wiln. okręgu woj. 23 wrz. 1865 r. Nr. 15621, żeby na mocy confirmacji głównie dowodzącego okręgiem oddał księdza W. B. pod dozór miejscowej policji.⁴

3. Gbr kown. 25 wrz. 1865 r. Nr. 8071 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że na skutek confirmacji, którą wydał zastępca głównego nika kraju 16 wrz. 1865 r. na wniosek Czas. Polowego Audytorjatu Nr. 2702, ksiądz W. B., prob. parafji Siady, i dziekan pow. telszewsk., gbrnji kown., został oddany pod dozór policji i miał być przeniesiony na wik. za to, że podejmował u siebie przyjęciem powstańców. Wówczas bp Wołonczewski przeniósł księdza W. B. na altarzystę do Połagi.⁵

2. Śledcza Komisja Telszewska w alfabetycznym wykazie spraw politycznych, które prowadziła do 1 sierpn. 1864 r.,

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1881, Nr. 52, k. 99 i 100.

² Op. c., k. 100.

³ Rząd rozesał manifest ten do przeczytania tylko w języku rosyjskim. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 79, k. 103.

⁵ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

wylicza księdza W. B., syna Wawrzyńca, prob. parafji Siady, pow. telszewsk., gbrniji kown., który jest pod śledztwem jako oskarżony, że namawiał włościanina Ludwika Budryckiego, aby zmienił swe zeznanie w sądzie. (W sprawie powstania styczińskiego. Dopis. autora).¹

69. Ks. Borodicz Józef. 1. Towarzysz prokuratora przy sądzie okręgowym w Wilnie 7 lip. 1908 r. sporządził następujący akt oskarżenia przeciw księdzu J. B., synowi Wawrzyńca, urodzonemu 3 czerw. 1867 r. i przeciw włościanom: Jadwidze, córce Kazimierza, Grydiuszko i Kazimierzowi, synowi Jana Zubko:

26 st. 1908 r. starszy policjant (urządnik) we wsi Kerkeniaty, gm. Juratyszki, pow. oszmiańsk., gbrniji wiln., wykrył szkołę w domu włościanina Kazimierza Zubko i zastał w niej 16-ro dzieci włościańskich, które uczyła Jadwiga Grydiuszko. Panna J. G. na zapytanie urzędnika oświadczyła, że szkołę tę urządził ksiądz J. B., polecając jej uczyć dzieci za zapłatą po 1 rb. od każdego. Świadczenia nauczycielskiego J. G. nie posiada. Kazimierz Zubko potwierdził szczegóły zeznania J. Grydiuszko. Wtedy urządnik zabrał dzieciom książki, ze szkoły pomoce naukowe i polecił dzieciom udać się do domu.

Na śledztwie nikt z 3-ch podsądnych nie przyznał się do winy.

Prokurator obwinia księdza J. B. o to, że w styczniu 1908 r. w Kerkeniatach bez pozwolenia władz rządowych urządził szkołę, w której uczyły się następnie dzieci; Kazimierza Zubkę, że w swoim domu otworzył szkołę, do której na nauczycielkę przyjął Jadwigę Grydiuszko, która nie miała odpowiednich świadectw szkolnych, i Jadwigę Grydiuszko, że w szkole, którą urządził ksiądz J. B. w domu Kazim. Zubko, uczyła dzieci, nie mając odpowiednich świadectw szkolnych.

Sprawę prokurator odesłał do Okręgowego Sądu Wiln., który miał ją sądzić bez przysięgłych.

Sąd Okręgowy 28 st. 1909 r. wydał wyrok następującej osnowy: a) ks. Józefa Bołodzicza i Kazimierza Zubko skazać po 4 rb. kary, a Jadwigę Grydiuszko na 3 rb., w razie zaś

¹ A. M., 1864. Telsz. Komisja Śl., Nr. 4, p. 19.

ich niezamożności księdza J. B. skazać na 3 dni aresztu przy więzieniu, a Zubkę i Grydiuszkównę również na 3 dni przy policji. b) Koszta sądowe włożyć na podsądnych, w równej części na każdego, a w razie ich niezamożności pokryć je z funduszków państwowych. c) Rzeczy dowodowe, jak 5 zeszytów i 13 książek polskich zwrócić księdzu J. B. d) Szkołę, o której jest mowa, zamknąć w ciągu 2 tygodni od chwili, gdy się uprawomocni wyrok. e) Kazimierza Zubkę z oskarżenia o przyjęcie na nauczycielkę Jadwigi Grydiuszeko sądownie uniewinnić.¹

Jak te rzeczy w kolejności ich rozwoju przedstawiają się w źródłach, przechowanych po rosyjskiej administracji rządowej?

2. Gbr wiln. 28 wrz. 1906 r. Nr. 14133 zwraca się do jen. gbra wiln., z tem, że w niedzielę poprzednią w m. Dziśnie, gbrnji wiln., prob. par. Miory, pow. dziśnieńsk., miał z powodu obchodzonego tam odpustu kazanie, w którym odzywał się o Rosji w sposób ubliżający, a 6 list. 1906 r. Nr. 16081 pisze, że we wsi Małaszewo, gm. drujskiej, pow. dziśnieńsk., na skutek żądania księdza J. B. włościanie zaprzestali wysyłać swe dzieci do miejscowej szkoły ludowej i żądali, aby nauczanie odbywało się tam w języku polskim.

3. Jen. gbr wiln. powiadamia 8 gr. 1906 r. Nr. 7713 mstra spr. wn., że ksiądz J. B. sprzedaje w Wilnie różne druki z polskim napisem na rzecz budowy kościoła w Miorach, a ofiary te na zasadzie pozwolenia, które otrzymał, wolno mu zbierać tylko wśród swoich parafjan.

4. Jen. gbr wiln. 12 gr. 1906 r. Nr. 7664 powiadamia mstra spr. wn., że do księdza J. B. przyjechał z płockiego jakiś mężczyzna, którego ksiądz J. B. nie zameldował, a gdy przystaw zwrócił się o to do niego, ksiądz J. B. odpowiedział, że miałby to za hańbę meldować policji, zwłaszcza uradnikowi... Zresztą o istnieniu przepisów meldunkowych on nie wie, bo nie były drukowane w polskim Kurjerze Litewskim.

5. Departament Spr. Duch. Obs. W. 30 gr. 1906 r. Nr. 6062 zwraca się do bpa wiln., że jen. gbr wiln. powiado-

¹ Wiln. Sąd Okr., 1908, II w. karny, Nr. 23 (29863).

mił go o szkodliwej działalności dla ładu państwowego i spokoju społecznego prob. par. Miory, księdza J. B., ujawnionej we wzmiankowanym kazaniu, które wypowiedział 23 wrz. b. r. Nadto na wiosnę b. r. ksiądz J. B. był notowany, że działał wśród mieszkańców prawosławnych na rzecz katolicyzmu, w 1899 r. już mu dowiedziono jego występowania wśród parafjan lidzkich z nienawiścią fanatyczną do wszystkiego, co rosyjskie i prawosławne, za co przesiedział rok czasu w klasztorze franciszkańskim w Grodnie. Wobec tego proszę, kończy mster, przenieść go na parafję z ludnością wyłącznie katolicką.

6. Gbr wiln. pisze 5 st. 1907 r. Nr. 127 do jen. gbra wiln., że postanowił ściągnąć z księdza J. B. 100 rb. kary za to, że nie zastosował się do obowiązujących przepisów rządowych.

7. Gbr wiln., rozpatrzywszy szczegóły, które nadesłał mu sprawnik pow. dziśnieńsk. z datą 4 sierp. 1907 r. Nr. 277, przyszedł do przekonania, że ksiądz J. B., który został przeniesiony z Mior do Sobotnik, urządził, będąc jeszcze w Miorach, nabożeństwo w dniach 29, 30 i 31 lip. b. r., mówił wtedy kazania, w których krytykował działalność rządu wogóle, a mstra spr. wn. i policji w szczególności. Za to gbr wiln. skazał go na 500 rb. kary.

8. Bp wiln. 6 sierp. 1907 r. powiadamia władze rządowe, że księdza J. B. przenosi do Sobotnik.

9. Jen. gbr wiln. 23 sierp. 1907 r. Nr. 4628 zwraca się do mstra spr. wn., aby ze względu, że ksiądz J. B. krytykuje rząd, że jego działalność jest *szkodliwą* dla życia religijnego i bardzo niebezpieczną dla ładu państwowego, wydał zakaz księdzu J. B. wykonywania wszelkich czynności religijnych w Północno Zachodnim Kraju.

10. 16 st. 1908 r. Nr. 14 jen. gbr wiln. pisze do mstra spr. wn., że przeniesiony do Sobotnik ksiądz J. B. znów wznowił swoją działalność *występną*, utrzymuje nadal stosunki ze swymi dawnymi parafjanami, w dalszym ciągu ich burzy przeciw władzom rządowym i źle uspasabia do ziemian. Następstwem tego jest ich włóczęgostwo (brożenie) i wrogi stosunek do rządu i ziemian miejscowych.

11. Departament Policji 29 lut. 1908 r. Nr. 87020 donosi do jen. gbra wiln., że Osobna Rada przy Mstwie Spr. Wn. rozpatrzyła sprawę księdza J. B., uznała fakt prowadzonej przezeń agitacji przeciwpaństwowej za dowiedziony, przeto mster spr. wn. postanowił wysłać go do Jarosławla na 3 lata, licząc termin tej kary od 18 lut. b. r.¹

12. Gbr wiln. 11 mar. 1908 r. Nr. 4132 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że na skutek zarządzenia jen. gbra z 7 mar. 1908 r. Nr. 53 należało wykonać postanowienie mstra spr. wn. i wysłać prob. par. Sobotniki księdza J. B. pod jawny dozór policji do Jarosławla. Stało się to 9 b. m.

13. Kancelarja Jen. Gbra Wiln. 21 list. 1908 r. Nr. 7570 powiadamia sędziego śledczego przy sądzie okręgowym wileńskim 3-go rejonu m. Wilna, że ksiądz J. B. mieszka w m. Rybińsku, gbrnji jarosławskiej.

14. Mster spr. wn. 14 st. 1909 r. Nr. 73739 w korespondencji do Kancelarji jen. gbra wiln. wspomina, że będący pod jawnym dozorem policji ksiądz J. B. mieszka w m. Lubinie, gbrnji jarosławskiej.

15. Mster spr. wn. 28 paźdz. 1910 r. Nr. 9998 donosi do zarządzającego diecezją wiln., że ksiądz J. B., wysłany na półtoraroczny pobyt do klasztoru agłońskiego na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Pskowie, często wyjeżdża z klasztoru.²

16. Zarządzający Kancelarją jen. gbra wiln. 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 otrzymał od prezesa sądu okręgowego w Wilnie wykaz za lata 1908—1910 spraw o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich, w którym między innemi powiedziano, że 26 st. 1908 r. wykryto we wsi Kerkeniaty, gm. Juratyszki, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., szkołę. W niej dzieci uczyły się języka polskiego. Zorganizował ją ksiądz J. B. Szkoła ta istniała z funduszu księdza J. B. w domu włościanina Zubko, a zamknięto ją z nakazu sądowego.³

¹ K. Wiln. G. G., 1907, Nr. 332, k. 45 i 96.

² K. Wiln. G. G., 1907, Nr. 338, k. 6, 16, 19, 21, 23, 38, 44, 47, 51, 116, 128, 187, 194 i 275.

³ K. Wiln. G. G., 1911, Nr. 45 i 46.

Mster spr. wn. 27 st. 1908 r. Nr. 642 poleca jen. gbrowi wiln. aby wobec wiadomości o nielegalnych czynach księdza J. B., prob. par. Sobotniki, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., wystąpił do Osobnej Rady przy Ministerstwie, domagając się wysłania księdza J. B. z granic Kraju Północno Zachodniego.¹

70. Ks. Borowski Edward. Jako prefekt szkół kowieńskich ksiądz E. B., urodzony w gbrnji kown., liczący lat 30, z rozporządzenia gbra kown. z 4 mar. 1866 r. Nr. 1458 za sprawy polityczne dostał się pod dozór policyjny od 8 mar. 1866 r.²

71. Ks. Bortkiewicz Antoni. Gbr kown. 2 lut. 1886 r. Nr. 839 donosi do jen. gbra wiln., że prob. par. Johaniskeli, pow. poniewiesk., gbrnji kown., ksiądz A. B. przyjmował pewny udział w powstaniu polskim.³

72. Ks. Bortkiewicz Józef. 1. Biskup Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są pod śledztwem i siedzą po więzieniach. Między nimi wymienia księdza J. B.

2. Wojenno Śledcza Komisja w Tauroginach przy orenburskim pułku piechoty 13 paźdz. 1863 r. Nr. 187 przesyła do nika wojn. m. Rosjeny z powiatem, donosząc mu o nadesłanych do niej podsądnych, wśród których przybył również ksiądz J. B. Ze względu jednak, że Komisja zlikwidowała swe czynności, odsyła podsądnego do Rosjen.

3. Będąc wik. parafji Chwejdany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., ksiądz J. B. razem ze swym proboszczem był pod sądem polowym o udział w powstaniu. Czasowy Polowy Auditorjat dla braku dowodów sądowych zwolnił go od odpowiedzialności w tej sprawie, pozostawił go na dotychczasowem stanowisku, tylko oddał go pod dozór policji i odpowiedzialność najbliższej władzy duchownej.⁴

¹ K. Wiln. G. G., 1907, Nr. 332, k. 45.

² K. Wiln. G. G., 1867, polit., Nr. 84, k. 185, p. 884.

³ K. Wiln. G. G., 1886, Nr. 827, k. 12 i 13.

⁴ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1863, Nr. 9, k. 64 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 243, k. 979—990.

73. Ks. Bortkiewicz Rupert. 1. Śledcza Komisja do spraw politycznych na miasto Szawle i pow. przesłała 3 gr. 1863 r. Nr. 722 do osobnego wydziału Kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie ze swej działalności w drugiej połowie paźdz. i za listopad 1863 r., w którym mówi, że ksiądz R. B., syn Józefa, prob. par. Wieksznie, pow. szawelsk., gbrniji kown., jest pod śledztwem od 9 list. 1863 r. o to, że odebrał od powstańców przysięgę, oddał go pod śledztwo szef sztabu II oddziału gbrniji kown., siedzi w więzieniu w Szawlach na utrzymaniu rządowem, obecnie Komisja jest w oczekiwaniu na świadka do tej sprawy.¹

2. Wydział Śledczy Komisji Politycznej w Szawlach 6 st. 1864 r. Nr. 15 przesłał do osobnego wydziału Kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie za grudzień roku zeszłego, a w niem, że akta sprawy księdza R. B. wysłane są do rekwizycji w celu zbadania jego służby domowej.²

3. Bp Wołonczewski 3 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są pod śledztwem i siedzą w więzieniach, a między nimi wymienia księdza R. B.³

4. Śledcze czynności sprawy księdza R. B. przeprowadzała Komisja Śledcza Szawelska, która do ogólnych wiadomości załącza w aktach, że ksiądz R. B. pochodził ze szlachty gbrniji kown., że był pod zarzutem czytania w kościele wobec zgromadzonego ludu manifestu Centralnego Komitetu Narodowego i odbierania przysięgi od powstańców. Komisja zaliczyła go do IV kategorii przestępców politycznych.⁴

5. Nlk. woj. m. Telsze i powiatu zwraca się 22 sierpnia 1866 r. Nr. 1969 do nlka woj. m. Szawle z powiatem z zapytaniem o przeszłość księdza R. B., niedawno przeniesionego do powiatu telszewsk. Nlk szawelsk. odpowiada 10 wrz. 1866 r. Nr. 3670, że w 1863 r. ksiądz R. B. był uwięziony za przeczytanie w kościele manifestu podburzającego i odbieranie

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 34, p. 49.

² Op. c., p. 36.

³ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

⁴ A. M. Szaw. Kom. Sl., 1864, Nr. 201.

przysięgi od powstańców, następnie jen. Majdel uwolnił go od dalszej kary (posledstwij), ale główny nlk kraju za pobłażanie księżom, którego dopuścił się ksiądz R. B. jako dziekan w Wieksznjach, pow. szawelsk., a dotyczyło to ważnego przeciwdziałania przeciw rządowi, polecił go usunąć z dziekanji.¹

6. Szawelska Komisja Śledcza 13 lut. 1864 r. Nr. 201 donosi do nlka woj. m. Szawle z powiatem, że z akt procesu śledczego widać, iż księdza R. B. poleciła zaaresztować Komisja Śledcza 6 list. 1863 r. za to, że odbierał przysięgę od powstańców.²

7. Taż Komisja 26 lut. 1864 r. Nr. 686 pisze do nlka woj. m. Szawle, że ksiądz R. B. uprzedzał policję ziemską o tem, iż go zmuszono do ogłoszenia w kościele manifestu polskiego, następnie nietylko doniósł o tem do przystawa 2 rejonu, ale przekonywał swych parafjan, że akt ten ich nie obowiązuje. Wobec tego Komisja pozwala zwolnić księdza R. B. z więzienia i nie pociągać go do żadnej dalszej odpowiedzialności.³

8. Nlk wojn. m. Szawle z powiatem 10 mar. 1864 r. Nr. 878 przedstawił dowodcy oddziałów wojskowych powiatów szawelskiego i telszewskiego confirmację w sprawie księdza R. B. i dodał, że na jej podstawie przywrócił mu dawne stanowisko.⁴

9. Nlk wojn. 2 rejonu pow. szawelsk. 10 lip. 1864 r. Nr. 1490 zawiadamia nlka wojn. tegoż pow., że w jego rejonie (stanie) w roku zeszłym był aresztowany ksiądz R. B., prob. wieksznjański.⁵

74. Ks. Boruciński Antoni. Plcmejster m. Wilna 2 lut. 1874 r. Nr. 68 daje polecenie przystawowi 7 rejonu miasta, aby wydał paszport emigracyjny księdzu A. B., który jako uciekinier był zagranicą. Ksiądz wszakże A. B., otrzymując paszport zagraniczny, złoży deklarację piśmienną, że wyjeżdża nazawsze z całego terytorjum państwa ros. i nigdy nie powróci do kraju. (Zródło, na które powołujemy się w odnośniku,

¹ A. M. Telsz. Nlk Wojn., 1866, Nr. 113, k. 71 i 94.

²⁻⁴ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864, Nr. 146, k. 1—8.

⁵ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864, Nr. 164, k. 113.

nic nie mówi o przyczynie emigracji księdza A. B., w katalogach wszystkich diecezji, które należały w czasie powstania pod względem administracji rządowej do jen. gbrstwa wiln., w rocznikach, jakie mamy pod ręką, z nazwiskiem tem nie możemy się spotkać. Mimo wszystko fakt ten umieszczamy w tym dziale, bo emigrantów z racji spraw kościelnych nie zna historia, którychby następnie rząd regulował. Dopis. autora).¹

75. Ks. Borzym Jacek. 1. W raporcie nłka żandarmerji powiatu bielsk. z 29 maja 1864 r. Nr. 65, przesłanego do nłka wojn. m. Bielska i powiatu, powiedziane: ksiądz J. B., prob. par. Perlejewo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., wyjeżdżał do partji powstańców, aby ich spowiadać i odbierać od nich przysięgę. Gdy nie zdążył kiedykolwiek powrócić na noc do domu, wtedy nocował w domu ziemianki Uszyńskiej.

2. Raport powyższy nłka woj. bielsk. gbr woj. m. Grodna 10 paźdz. 1864 r. Nr. 11337 przesłał do Grodzień. Komisji Wojenno Sądowej do spraw politycznych i poleca jej, aby podług ustawodawstwa polowo karnego przeprowadziła sprawę księdza J. B., syna Franciszka, liczącego lat 25, oskarżonego o to, że jeździł do partji powstańców, których spowiadał i odbierał od nich przysięgę. Po ukończeniu sprawy akta jej i wyrok Sąd W. P. ma wrócić do tegoż gbra, który w tejże odezwie dodaje, że jednocześnie poleca nłkowi woj. bielskiemu, aby księdza J. B. dostawił do m. Grodna do rozporządzenia Komisji Wojenno Sądowej.

3. Sąd Wojn. w Grodnie, działający podług ustawodawstwa polowo karnego i na podstawie przepisów, które cesarz zatwierdził 11 maja 1863 r., a które określają kary na powstańców, zaliczył księdza J. B. do IV kategorii przestępców polit. i wydał wyrok: za odwiedzanie powstańców, odbieranie od nich przysięgi i spowiadanie ich wysłać na mieszkanie do miejsca więcej oddalonego w Rosji. Grodno 23 paźdz. 1864 r.

4. Gbr grodzień. 29 paźdz. 1864 r. Nr. 1421 przesyła do dowódcy armji wiln. okręgu wojsk. akta procesu wojennego o księdzu J. B., osądzonym za odwiedzanie partji powstańców,

¹ A. M. Komisarz Policyjny 7-go komisarjatu, 1874, Nr. 1, k. 22.

odbieranie od nich przysięgi i spowiadanie ich na zesłanie do oddalonej miejscowości Rosji, a jednocześnie oświadcza jen. gbrowi wiln., że ma zamiar skazanego wysłać do gbrni tomskiej i że skazany obecnie jest w więzieniu grodzień.

5. Czas. Pol. Aud-rjat rozpatrzył wojenno sądową sprawę księdza J. B., którą doń nadesłał gbr grodzień. i przyszedł do przekonania, że sprawa ta została wszczęta wtedy, gdy 5-ciu, dobrowolnie wróciwszy z partji, oświadczyło nlkowi żandarmerji pow. bielsk., że podczas ich pobytu w partji przyjeżdżał tam z parafji Perlejewskiej ksiądz J. B., spowiadał powstańców i odbierał od nich przysięgę.

Podczas jednak formalnego badania w Komisji Śledczej z liczby tych 5-ciu szlachcic Jaszczold oświadczył, że w czerwcu 1863 r. w czasie jego pobytu w partji przyjeżdżał tam jakiś ks. Borzym i po 6 godzinach odjechał, ale czy to był ten ks. Borzym, który obecnie jest podsądnym, on tego nie wie, szlachcice zaś Antoni i Józef Olszewscy oraz włościanie G. i Sz. zeznali, że ksiądz, który raz w lecie przybył do partji, a którego nazwiska nie znają, pozostał tam półtora dnia. Jak im mówiono, ksiądz ten przyjeżdżał z Siemiatycz. Włościanin Sz. dodał przytem, że od Jaszczolda słyszał, iż był to ksiądz Jacek Borzym, ale Jaszczold wyparł się tego, choć mu Sz. powtórzył w oczy. Podczas konfrontacji księdza J. B. w Komisji Śl. z A. i J. Olszewskimi i S. G-skim, ci wszyscy nie poznali w nim tego księdza, który przyjeżdżał do ich partji, a sam ksiądz J. B., wypierając się tego, że był w partji, wyjaśnił, że z Wilna przyjeżdżał do Siemiatycz dopiero w sierpniu 1863 r., tymczasem z zeznań proboszcza siemiatyckiego ks. Rocha Boguszewskiego widać, że ksiądz J. B. przyjeżdżał do Siemiatycz nie w sierpniu, lecz w maju 1863 r., a w październiku tegoż roku na skutek zarządzenia władzy duchownej wyjechał do parafji perlejewskiej. Do powyższego ks. R. Boguszewski dodał, że ksiądz J. B. z Siemiatycz wyjeżdżał do parafji ostrożańskiej w celu odwiedzenia swych rodziców. Tymczasem do miejsca urzędowania Komisji Śl. przybyli dobrowolnie: już badany świadek Sz. i drugi włościanin P., który był również z nim w tej samej partji, w sprawie tej dotąd jeszcze niebadany i oświadczyli, że oni poznają tego

księdza, który przyjeżdżał do ich partji. Gdy wtedy wśród 5-ciu księży i 2 kleryków zjawił się wobec tych 2-ch świadków ksiądz J. B., ci bez wahania wskazali na niego, że ten właśnie jest tym księdzem, który przyjeżdżał do ich partji.

Wobec tego Czasowy Polowy Audytorjat uznał, że fakt bytności księdza J. B. w partji, w celu spowiadania i odbierania przysięgi od powstańców, został tym sposobem całkowicie dowiedziony, a przeto, odnosząc go do II kategorii przestępców, określonych w przepisach z 11 maja 1863 r., stawia wniosek: podsądnego księdza J. B. na podstawie p. 5 tych przepisów pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz wysłać go na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji. Majątek zaś, jaki posiada lub przypadnie na niego w przyszłości drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa. Podpisane 16 list. 1864 r. Nr. 4577.

Na marginesie confirmacja: Zgadzam się 30 list. (1864 r.).

6. Gbr. grodzień. 13 st. 1865 r. Nr. 750 pisze do Sztabu Wiln. Okręgu wojskowego, że zgodnie z confirmacją jen. Potapowa ksiądz (w oryginale tytuł ten opuszczony, dopis. autora) J. B. został wysłany etapem na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji i że treść tej confirmacji przesłał do Tobolskiego Urzędu Zesłańców 16 gr. 1864 r. Nr. 14127, tegoż również dnia za Nr. 14129 otrzymał polecenie Urząd Gbrnjalny Grodzień., aby skonfiskował majątek księdzu J. B. na rzecz państwa.

7. Ojciec księdza J. B., Franciszek Borzym, szlachcic z pow. bielsk., gbrnji grodzień., wsi Morze, 24 mar. 1867 r. wniósł do jen. gbra wiln. Baranowa podanie tej treści: W 1865 r. przybył do naszej wsi urzędnik oddziałowy, zarządzający majątkami, które w pow. bielskim uległy sekwestrowi i konfiskacie, z zamiarem dokonania opisu majątku, pozostałego po moim synie Jacenty, dawnym proboszczu parafji perlejewskiej, a w 1864 r. zesłanym do gbrnji irkuckiej na mieszkanie za to, że utrzymywał stosunki w powstańcami w czasie ostatniego powstania polskiego. Ziemia orna z łąkami, razem 20 dziesięcin, należała nie do niego, ale była moją własnością, za którą płaciłem rocznie od dochodu 14 rb. Jeżeli ta ziemia miałaby być skonfiskowaną, jako własność mego syna Jacen-

tego, dawnego proboszcza, to za cóż ja zapłaciłem 14 rb. Ksiądz Jacenty nic nie posiadał poza tem, co miał na plebanji. Skonfiskowana obecnie ziemia zawsze należała i teraz należy do mnie. Jestem teraz bardzo słaby i nie mogę utrzymać rodziny bez żadnego kawałka ziemi, któraby mi dostarczyła zboża. Ziemię tę wszakże, jako moją, radbym zostawić drugiemu memu synowi Mikołajowi, któryby całą rodzinę przytulił i nią się zaopiekował. Daruj J. W. Panie moją śmiałość i odwagę, ale bieda zmusiła mnie... Najuprzejmiej zwracam się o łaskawe zarządzenie, o ile to możliwe, zwrotu tej ziemi, która stanowi moją własność, a skonfiskowaną została dlatego, że jakoby należała do mego syna księdza J. B., zesłanego do gbrniji irkuckiej.

Na marginesie rezolucje: przesłać do gbra z tem, żeby dostarczył dane i swój wniosek. 7 kw. 1867 r.

8. Gbr grodzień. 30 wrz. 1868 r. Nr. 1096 na powyższe odpowiada do jen. gbra wiln.: Zebrane wiadomości wskazały, że działek ziemi we wsi Morze, pow. bielsk., należący do Franciszka Borzyma, istotnie przez omyłkę został skonfiskowany na rzecz państwa za występnego jego syna Jacentego, ale na skutek skargi, którą wniósł Fr. B., Sąd Powiatowy w Bielsku 6 paźdz. 1867 r. powrócił mu tę własność.¹

Przejdźmy jeszcze kolejno te dzieje księdza J. B., przedstawione w innych źródłach. Tu i ówdzie fakta powtarzają się te same, ale wszędzie spotyka się nowy jakiś szczegół, nową okoliczność, co w materiałach dla przyszłego historyka tej epoki nie będzie rzeczą obojętną, a więc:

9. Wykaz osób, siedzących w więzieniu grodzień., za sprawy polityczne, sporządzony po dzień 18 paźdz. 1864 r., wymienia księdza J. B., który siedzi w więzieniu grodzień. od 16 paźdz. 1864 r. i jest pod sądem.²

10. Komendant m. Grodna 6 list. 1864 r. Nr. 2192 przesyła do gbra cywilnego w Grodnie statystykę przybyłych więźniów politycznych do więzienia w Grodnie w październiku.

¹ A. M. D. Wr. Pol. Aud-tu, 1864, Nr. 1141, k.: 2, 6, 40, 45, 46, 51. 56—59.

² Gr. K. G., 1864, II, Nr. 2, k. 212, p. 40.

niku 1864 r., a nie wysłanych dalej, z której widać, że ksiądz J. B., liczący wówczas lat 25, przybył do więzienia w Grodnie 16 paźdz. 1864 r. z Bielska, wykazany w spisie Powiatowej Komendy Białostockiej, a sprawa jego toczy się w Grodzieńskiej Wojenno Sądowej Komisji.¹

11. Ksiądz J. B. aresztował oficer komendy żandarmskiej, pod śledztwem jest ksiądz J. B. od 10 lip. 1864 r. Sprawa przedstawiona 3 sierp. 1864 r. Nr. 1241 do nlka wojn. bielsk., a 14 paźdz. 1864 r. do gbra grodzień. Pod sądny siedzi w więzieniu.²

12. Ksiądz J. B. był zaaresztowany 28 lip. 1864 r., na miejsce swego zamieszkania został odesłany 13 paźdz. 1864 r.³

13. Gbr wojn. m. Grodna 10 paźdz. 1864 r. Nr. 11338 pisze do Czasowego Polowego Audytorjatu przy sztabie dowództwa wiln. okręgu wojn., że sprawę księdza J. B., którą mu przysłał bielski nlk wojn., przesłał do Wojenno Sądowej Komisji do spraw politycznych dla osądzenia go przez sąd wojn. podług kodeksu polowo karnego.

14. Dodatkowy wykaz alfabetyczny przestępców politycznych, których majątek podlega konfiskacie na rzecz skarbu, a obejmujący okres czasu od 1 paźdz. 1864 r. do 1 lut. 1865 r., wymienia księdza J. B.⁴

15. Ksiądz J. B. zaaresztował oficer żandarmskiej komendy 10 czrw. 1863 r. i osadził go w Bielsku.⁵

16. Wykazy Konsystorza Wiln. stwierdzają, że 16 gr. 1864 r. ksiądz J. B. został pozbawiony godności duchownej i wysłany na Syberję.⁶

17. Komisja Wojn. Śl. w Bielsku 1 sierp. 1864 r. Nr. 9241 przesyła raport do nlka wojn. m. Bielska, powiadamiając, że ksiądz J. B. jest w areszcie od 28 lip. b. r. i załącza akta śledztwa jego sprawy. Raport ten wraz z aktami śledztwa nlk

¹ Op. c., k. 250.

² Op. c., k. 148.

³ Op. c., k. 277.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 73, k. 1, p. 12.

⁵ Gr. K. G., 1864, II. Nr. 2, k. 57.

⁶ Arch. Kurji Metr. Dzieło ob aresztowanych... 1863, Nr. 329.

wojn. m. Bielska z pow. 3 sierp. 1864 r. Nr. 4647 odsyła do gbra wojn. i cywilnego m. Grodna.

18. Z listy stanu, załączonej do sprawy, widać, że ksiądz J. B. był synem Franciszka, w czasie tego procesu liczył lat 25, był prob. par. Perlejewo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., i że został zaliczony do przestępców politycznych II kategorii, wskazanej w przepisach z 11 maja 1863 r.

19. Gbr grodzień., otrzymawszy powyższe papiery, załatwił je, wysyłając od siebie korespondencję do kilku urzędów, pod wspólną datą 10 wrz. 1864 r. tylko pod oddzielnymi Nr. Nr., a mianowicie: 1-o do nlka Nr. 11339, do którego pisze, żeby księdza J. B., oskarżonego o to, że odwiedzał partję powstańców, spowiadał ich i odbierał od nich przysięgę, natychmiast pod konwojem wysłał do Grodna, gdzie oskarżony ma tam pozostawać pod zarządem Komisji Wojn. Sądowej.

Na marginesie tej korespondencji jest dopisane, że nlk wojn. bielski 14 paźdz. 1864 r. Nr. 972 powiadomił o wysłaniu księdza J. B. do dyspozycji Komisji Sądowej.

2-o do Komisji Wojenno Sądowej w Grodnie Nr. 11337, że księdza J. B. oddaje pod sąd wojenny, do którego wysyła akta procesu śledczego, poleca go sądzić podług ustawodawstwa polowo karnego i nakazuje, aby wyrok mu nadesłać możliwie najprędzej. Podaśdnego nlk wojn. bielski ma dostawić do Komisji Sądowo Wojennej.

3-o do Czasowego Polowego Audytorjatu przy sztabie dowódcy wojsk Nr. 11338, że sprawę księdza J. B., oskarżonego o wymienione wykroczenia, przekazał Komisji Wojenno Sądowej Grodzień.

i 4-o do Zarządu Gbrnjalnego Grodzień. Nr. 11339, żeby na majątek ruchomy i nieruchomy księdza J. B., oddanego pod sąd wojn., nałożył sekwestr i o tem powiadomił Kancelarję gbra.¹

20. Komisja Śl. Grodzień. w wykazie C podaje, że ksiądz J. B., wiceproboszcz par. Perlejewo, pow. bielsk., gbrnji

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 3020, k. 1—6.

grodzień., jest w więzieniu grodzień. od 16 paźdz. 1864 r., a akta jego sprawy są u jen. gbra wiln. od 29 paźdz. 1864 r. Nr. 1421.¹

21. Wiadomości, które posiada Kurja Arcybiskupia w Wilnie o księdzu J. B., są krótkie: 1-o Raport dziekana bielsk. z 4 sierp. 1864 r. Nr. 691 donosi, że władze wojskowe za-aresztowały księdza J. B. 28 lip. 1864 r.; w grudniu 1864 r. był pozbawiony godności duchownej i skazany na zesłanie do więcej oddalonych miejscowości Syberji. W grudniu 1867 r. była wiadomość o nim, że przebywa we wsi Tunka, gbrnji irkuckiej.²

2-o Na liście imiennej kapłanów diecezji wiln., których rząd ros. zesłał do gbrnji wielkorusyjskich, widnieje nazwisko księdza J. B., którego władze sądowe 16 gr. 1864 r. pozbawiły praw stanu i zesłały na mieszkanie do Syberji.³

76. Ks. Braśnicki Anastazy. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka kurl. żandarmerji gbrnjalnej wykaz księży, zamieszkujących wówczas w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, lecz zwolnionych już z pod jawnego dozoru policyjnego, nałożonego na nich, gdy byli wysłani, obecnie pozostających pod dozorem tajnym lub jawnym, świeżo na nich nałożonym, którzy wszakże mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnji stołecznych, a także Królestwa Polskiego. Między innemi wykaz ten zawiera nazwisko księdza A. B., który obecnie mieszka w mieście Tukcum.⁴

77. Ks. Brażewicz Adam. 18 paźdz. 1866 r. Nr. 10879 gbr kown. powiadomił jen. gbra wiln., że prob. par. Kiejdany, pow. i gbrnji kown., ksiądz A. B. egzamin przedślubny narzeczonych spisuje po polsku. Jen. Murawjew za to w roku zeszłym nałożył na niego 100 rb. kary.

¹ Gr. K. G., 1864, II, Nr. 2, k. 331.

² Arch. Kurji Metr. Wiln. Dzieło po raznym perezyskam z 1861—1863, Nr. 146.

³ A. Kurji Metr. Wiln.. 1863, Nr. 329, p. 24.

⁴ A. Rys. Kurl. K. G., 1884, Nr. 18, cz. I, k. 1.

18 list. 1866 r. Nr. 549 jen. gbr wiln. zapytuje gbra wiln. o opinię co do ewentualnego zwolnienia księdza A. B. z powyższej kary.

Gbr wiln. 22 list. 1866 r. Nr. 12287 na to odpowiada, że co do uwolnienia od kary księdza A. B. nie uważa się za powołanego do zmieniania decyzji głównego nrlka kraju.¹

78. Ks. Breczko Jan. 1. Dyrektor gimnazjum męskiego w Bobrujsku, gbrniji mińsk., 21 sierp. 1913 r. Nr. 623 powiadamia kuratora wiln. okręgu naukowego, że wszystkie lekcje w tem gimnazjum rozpoczęły się normalnie z dniem 19 sierp. b. r., tylko z wykładem religii katol. wstrzymano się dotąd stosownie do zarządzenia okręgu z 5 lip. b. r. Nr. 16695. Nadto, kończy dyrektor, prefekt gimnazjum ksiądz J. B. nie decyduje się, aby wykład religii prowadzić w języku ros. dla białorusinów.

2. W odpowiedzi na to kurator Ostroumow 28 sierp. 1913 r. Nr. 24833 poleca dyrektorowi, aby wstrzymał wypłacanie pensji prefektowskiej księdzu J. B. dotąd, dokąd nie zacznie wykładać podług wskazań § 2 przepisów z 22 lut. 1906 r. o prowadzeniu wykładów religii dla inowierczych wyznań w zakładach naukowych. O tem swoim zarządzeniu kurator powiadomił tegoż dnia Nr. 24834 gbra mińsk. Wtedy gbr miński 5 wrz. b. r. Nr. 2291 poleca płcmstrowi m. Bobrujska, aby pilnował tego, żeby ksiądz J. B. nie wykładał w zakładach naukowych m. Bobrujska religii po polsku.

3. Dyrektor gimnazjum 28 wrz. 1913 r. Nr. 752 zawiadamia kuratora, że pensję księdzu J. B. wypłacił tylko do 1 lip. b. r. i że wykładu religii w jego gimnazjum wobec stanowiska, które zajął ksiądz J. B., wcale niema.

Wtedy kurator 5 list. 1913 r. Nr. 32899 zwrócił się do arcbp'a mohyl., donosząc mu, że uczniów katolików gimnazjum bobrujsk. zarząd okręgu naukowego podzielił na 2 grupy: pierwszą stanowi 20 Polaków, drugą 22 Białorusinów i 5 Litwinów, dla każdej z nich Rada Pedagogiczna wyznaczyła na religię po 6 lekcji tygodniowo (klasy: przygotowawcza, I i II—

¹ K. Wiln. G. G., 1866, Nr. 1452, k. 25, 27 i 30.

1 lekcja, kl. III — 1 lekcja, IV i V — 1 lekcja VII i VIII po jednej lekcji każda osobno).¹ Prefekt na ten podział ani na wykład religii 2-ej grupie po rosyjsku się nie zgodził, przeto proszę o księdza, któryby się podjął być prefektem w warunkach wyżej wskazanych.

Na to arcbp Kluczyński 22 list. 1913 r. Nr. 5792 odpowiada kuratorowi, że okólnik, który mu nadesłał mster oświaty z 27 paźdz. 1912 r. Nr. 42522 za pośrednictwem Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyzn., a który następnie rozesłałem księżom prefektom, nie twierdzi, aby prefekci byli obowiązani wyklądać religię uczniom katolickim białorusinom po rosyjsku. Jest tam mowa tylko o języku ojczystym. Rodzice zaś uczniów gimnazjum bobrujskiego podali deklaracje piśmienne, że ich językiem ojczystym jest język polski i że oni życzą sobie tego, żeby dzieci ich uczyły się religii w tym języku. Wobec tego na podstawie ~~wzmiankowanego~~ okólnika i wobec życzenia rodziców ksiądz J. B. nie mógł inaczej postąpić, tylko w tych warunkach nie rozpoczynać wykładów. Jeśli jednak pobyt księdza J. B. w gimnazjum jest nadal niemożliwy, to proponuję na to stanowisko ks. Stefana Ejsymonta, wik. par. mozyrskiej, gbrnji mińsk.

Na marginesie powyższej odezwy jest napisane ołówkiem obok podkreślonego nazwiska księdza S. E., „jest pod sądem”.

4. Gdy korespondencję tę kurator przesłał 28 list. b. r. Nr. 34594 do wniosku dyrektorowi męskiego gimnazjum w Bobrujsku, tenże 9 gr. 1913 r. Nr. 996 odpowiada kuratorowi, że „okólnik mstra oświaty Nr. 42522 nakazuje prefektom rz.-katol. wyklądać religię katolikom w ich języku ojczystym. W myśl wszakże tego okólnika orzeczenie, który mianowicie język uczniów trzeba uważać za ojczysty, zależy nie od deklaracji rodziców, ale od sądu dyrektora, który wydaje go, uwzględniający wszystkie dane, jakimi rozporządza w tej kwestji. Mińska gbrnja od dawnych czasów była prawosławną i rosyjską z językiem codziennym rosyjskim. Tylko z chwilą wprowadzenia tu unji, pisze dalej tenże dyrektor gimnazjum

¹ Przytaczamy te liczby, by one świadczyły, jak po macoszemu władze szkolne wówczas traktowały naukę religji. Dopis. autora.

bobrujskiego, niektórzy białorusini przeszli do unji, a następnie pod silnym naciskiem Polaków, zwłaszcza księży, zostali katolikami (chyba chciał referent powiedzieć: łacinnikami, dopis. autora). Księża na wszelki sposób usiłowali i teraz usiłują wzmocnić w katolikach białorusinach przekonanie, że język polski jest wśród nich w użyciu nie tylko w sprawach religijnych, ale jest również językiem ich ojczystym...

„Przeciw temu pogładowi szkoła rosyjska musi wystąpić stanowczo i zwalczać go najbardziej radykalnymi środkami.

„Na zasadzie powyższego stanowczo nie uważam za możliwe przyznać, że język polski jest ojczystym dla Białorusinów... Dla wszystkich Białorusinów za język ojczysty uważam język ros. i w tym języku należy prowadzić wykład religii ich dzieciom.

„Jeśli sprawę postawimy inaczej, wtedy szkoła rosyjska, wbrew jej celom i zadaniu, z chwilą, gdy religję w niej będzie się wykładać po polsku, będzie pomagać księżom w utrwaleniu białorusinów w przekonaniu, że, będąc katolikami, tem samem są jednocześnie Polakami, skoro nawet szkoła ros. uznała za ich język ojczysty język polski”...

5. 30 gr. 1913 r. kurator znów zwraca się do arcbp. mohyl. o kandydata na prefekta do gimnazjum bobrujsk, gdyż kandydatura ks. S. Ejsymonta jest nie do przyjęcia wobec tego, że jest on pod sądem, a księdza J. B. nie może dopuścić na prefekta do gimnazjum męskiego w Mosyrzu wobec jego stanowiska względem wykładów religii w języku ros.

6. Na to 25 st. 1914 r. Nr. 611 arcbp. mohyl. odpowiada, że zaszło jakieś nieporozumienie, gdyż do odpowiedzialności sądowej pociągnięty został przez władze rządowe nie ks. Stefan, a ks. Stanisław Ejsymont.

7. 20 lut. 1914 r. ks. Stefan Ejsymont został zamianowany na prefekta do gimnazjum w Bobrujsku, ale 3 maja 1914 r. Nr. 3546 arcbp. Kluczyński powiadomił kuratora, że ksiądz Stef. E., opuszczając archidiecezję mohyl. i przenosząc się do archidiec. warszawskiej, tem samem rozstaje się z gimnazjum w Bobrujsku.¹

¹ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O., 1914, I, Nr. 91.

79. Ks. Brejwo Jan. Na wakującą prefekturę w szkole powszechnej w Owancie, pow. wilkomiersk., gbrnji kown., bp telszewski 13 gr. 1897 r. Nr. 2082 przedstawił dyrekcji szkolnej w Kownie księdza J. B., tamtejszego wikariusza. Gbr wszakże kown. 30 gr. tegoż roku Nr. 16975 odmówił swej zgody na ten projekt, a nadto sama Dyrekcja szkolna, mając w pamięci, że ksiądz J. B., będąc prefektem w Retowie, pow. rosjeńsk. we wrześniu 1897 r. zaproponował wprowadzić modlitwę przed lekcjami i po lekcjach w języku żmudzki i sam na ścianie szkolnej powiesił krzyż katolicki, nie dopuściła księdza J. B. do prefektury w Owancie.¹

80. Ks. Brodnicki Anastazy.² 1. Na żądanie gbra inflanck., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych politycznych zesłanych, obecnie mieszkających w gbrnji kurl., wśród których wymienia księdza A. B., mieszkającego w Mitawie.³

2. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyzn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 listę 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, którzy, opuściwszy miejsce swego pierwotnego zesłania, zamieszkali w gbrnji kurl. Między nimi jest ksiądz A. B., który mieszka w Tukumie za osobistym dowodem, który otrzymał od gbra penzeńsk. 7 wrz. 1873 r. Nr. 3265.⁴

3. Kancelarja gbra kurl. w początkach 1885 r. sporządziła dokładny wykaz księży, byłych zesłanych politycznych, którym rząd zabronił powrócić do Północno Zachodniego Kraju lub zamieszkać w stolicach, gbrnjach stołecznych i w Królestwie Pol., choć zwolnił ich z dozoru policyjnego i pozwolił opuścić pierwotne miejsce, do którego byli zesłani na odsiedzenie kary, którzy obrali sobie na mieszkanie gbrnię kurl.

¹ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O., 1900, III, Nr. 5.

² O jakim księdzu A. B. jest tu mowa trudno nam dociec. W katalogach diecezji, omawianych w niniejszej 2-giej części „Bojowników”, które mamy w ręku, nazwiska tego niema, w 1-szej części również go niema. Czy to nie był zakonnik? Dopis. autora.

³ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 14.

⁴ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 8, p. 55.

Ksiądz A. B. zamieszkał wówczas w Tukumie, a od 31 maja 1884 r. z pozwolenia gbra kurl. przeniósł się do Windawy i jest pod tajnym dozorem policji.¹

4. Gbr kurl. 11 gr. 1885 r. Nr. 816 doniósł do Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyzn., że ksiądz A. B. wyjechał do Pskowa.²

81. Ks. Brondzo Antoni. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza A. B., liczącego lat 32, którego do cytadeli przysłał 29 sierp. 1870 r. gbr kown., 16 zaś maja 1871 r. zabrał go policjant rewirowy (okołodocznyj).³

82. Ks. Broniewicz Jan. 1. Podług wykazu spraw, które prowadziła Bielska Komisja Śledcza, sporządzonego po 29 wrz. 1864 r., ksiądz J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrnji grodzień., jest pod śledztwem od 27 sierp. 1864 r. w jej rozporządzeniu za czynny udział w ruchu powstańczym. Doniósł o nim oficer żandarmerji z nakazu nika woj. Ksiądz J. B. siedział w więzieniu, a po rozpatrzeniu sprawy został zwolniony od odpowiedzialności.⁴

2. Księdza J. B. aresztował żandarm komendy bielskiej i jest pod śledztwem od 25 sierp. 1864 r. pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami.⁵

3. Ksiądz J. B. został aresztowany 28 sierp. 1864 r. pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami. Sprawa przesłana do gbra grodzień. 12 list. 1864 r. Nr. 6799.⁶

4. Z miesięcznego sprawozdania Bielskiej Wojenno Śledczej Komisji za październik 1864 r. widać, że... ksiądz J. B. odpowiada z wolności.⁷

¹ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 141, p. 1.

² Op. c., k. 333.

³ A. M., 1864, Nr. 6, cytadela wiln. (nienumerow.).

⁴ Gr. K. G., 1864, II, Nr. 9, k. 115, p. 15.

⁵ Op. c., k. 158, p. 164.

⁶ Op. c., k. 204.

⁷ Op. c., k. 209, p. 4.

5. Sprawa księdza J. B. ponownie przedstawiona do gbra grodzień. 23 gr. 1864 r.¹

6. Miesięczne sprawozdanie nlka woj. m. Bielska z powiatem, pod datą 9 st. 1865 r. Nr. 131 wysłane do osobnego oddziału Kancelarji jen. gbra wiln. o więźniach politycznych (za listopad 1864 r.), mówi, że księdza J. B. aresztował dowódca 2 bataljonu pułku sofijskiego baron Korzeń, że ksiądz J. B. jest pod śledztwem od 25 sierp. 1864 r. o utrzymywanie stosunków z powstańcami, a sprawa przedstawiona do nlka woj. 10 list. 1864 r. Nr. 1635.²

7. Wykazy Konsystorza Wiln. o księżach, karanych w czasie powstania styczniowego, stwierdzają, że z nakazu jen. Potapowa ksiądz J. B. został pozbawiony probostwa drohiczyńskiego i przeniesiony do innej par. na wik., czego zażądał gbr grodzień. 21 maja 1865 r. Nr. 8046. Zanim ta zmiana nastąpiła, władze rządowe wezwały go do Bielska i tam go trzymały aż do tranzlokaty.³

8. Gdy rząd ros. wyszedł, że w szkole drohiczyńskiej, którą prowadziły zakonnice, dzieci uczyły się języka polskiego, ksiądz J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrniji grodzień., z polecenia miejscowego gbra z 5 czwr. 1864 r. Nr. 6082 zapłacił 200 rb. kary za współudział w tej ozytności, bo dla szkoły tej odnajął mieszkanie w budynku kościelnym.⁴

9. Nlk wojn. m. Bielska i powiatu 9 czrw. 1864 r. Nr. 3442 poleca prystawowi 4 rejonu tegoż powiatu ściągnąć z księdza J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrniji grodzień., 200 rb. kary za to, że przy jego współdziałaniu dzieci uczyły się języka polskiego, ksiądz bowiem J. B. dał w kościelnym budynku pomieszczenie na tę szkołę. 24 wrz. tegoż roku Nr. 10672 gbr grodzień. przesyła do Kasy Powiatowej w Grodzie 200 rb., które władze ściągnęły z księdza J. B. za otwar-

¹ Op. c., k. 343.

² Op. c., k. 289, p. 217.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym pereziskam s 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. Biels. As. Polic., III okr., Nr. 14, k. 1—3.

cie w skasowanym klasztorze drohiczyńskim, pow. bielsk., szkoły polskiej.¹

83. Ks. Brzeziński Antoni. 1. Czasowy Zarząd Wojenny Gbra Mińsk. 6 mar. 1865 r. Nr. 686 powiadamia p. o. nlka wojn., że główny nlk tutejszego kraju, wzięwszy pod uwagę, że ksiądz A. B., wik. par. nowomyskiej, który następnie uciekł zagranicę, jak widać z jego listów, pisanych do rektora seminarjum diecezjalnego w Mińsku, do proboszcza par. nowomyskiej i do ks. Michała Jasewicza, prob. z Krużyny, był uczestnikiem powstania, a następnie samowolnie wyjechał zagranicę, polecił oddać go pod zaoczny Sąd Polowo Wojenny.

2. Sąd Polowo Wojenny 13 mar. 1865 r. wydał w Mińsku wyrok: pozbawić księdza A. B. godności duchownej, wszystkich praw osobistych i nabytych ze stanu kapłańskiego oraz przywilejów i zesłać na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji. Wykonać to, gdy podsądny powróci z zagranicy. Majątek jego obecny i jaki może na niego przypaść w przyszłości drogą spadku skonfiskować na rzecz państwa.

3. Gbr miński 16 mar. 1865 r. Nr. 789 przesyła do Czasowego Pol. Aud-tu sprawę wojenno sądową księdza A. B., przeprowadzoną przy urzędzie wojn. mińsk. nlka gbrnjalnego zaocznie o to, że ksiądz A. B. był w powstaniu i że samowolnie opuścił kraj, z którego uciekł do Szwajcarji.

W aktach sprawy jest zapisane, że ksiądz A. B., były wikariusz w m. Mysz, pow. nowogródzk., zamieszczony jest w wykazach osób, które poszły do powstania i z niego nie powróciły i że ksiądz A. B. jest obecnie w Szwajcarji.

4. Czasowy Polowy Aud-t, uznał podsądnego księdza A. B. winnym w tem, że jeszcze, zanim powstanie rozpoczęło się w kraju, czynnie pomagał do pomyślnego zorganizowania tego ruchu, a gdy powstanie wybuchło, poszedł w szeregi powstańców. Kiedy zaś znikła nadzieja i możność dalszego utrzymania orężnego czynu, uciekł zagranicę i stamtąd przy-

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, Nr. 2238 (472), k. 5, p. 35.

syłał listy, pełne niechęci dla rządu. Wobec tego Cz. P. A-t 10 sierpn. 1865 r. Nr. 2574 postawił wniosek: księdza A. B. za wskazane przestępstwa zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych i zgodnie z opinią gbra mińsk. pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi w kopalniach na 12 lat. Karę powyższą wykonać, gdy się uda ująć księdza A. B. lub gdy sam dobrowolnie powróci z zagranicy. Obecny jego majątek zaraz skonfiskować na rzecz państwa.

Konfirmacja: Zgadzam się. Kaufman. 16 sierpn. 1865 r.¹

5. Gbr kown. 24 sierpn. 1884 r. Nr. 7157 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że będący obecnie na emigracji we Francji uczestnik powstania 1863 r. ksiądz A. B. przysłał do niego prośbę, aby na zasadzie manifestu cesarskiego z 15 maja 1883 r. mógł powrócić do ojczyzny.

Jak świadczą zebrane dane, ksiądz A. B. pochodzi ze stanu włościańskiego wsi Tołkiany, gminy Pompiany, pow. poniewiesk. i tam mieszkają bracia jego.

Ksiądz A. B. jest wychowankiem seminarjum diecezjalnego w Mińsku, które skończył całe, wyświęcony na kapłana w 1861 r., był wik. w par. nowomyskiej, gbrni mińsk., kiedy mianowicie udał się zagranicę, w miejscu jego rodzinnem od krewnych ani od obcych nie można się dowiedzieć.

6. P. o. jen. gbra wiln. 18 wrz. 1884 r. Nr. 717 na powyższe odpowiada gbrowi kown., że ze swej strony uznaje prośbę za niezasługującą na zadosyćuczynienie.

7. Departament Policji 5 lut. 1892 r. Nr. 595 pisze do jen. gbra wiln.: Przy odezwie z 8 st. b. r. J. W. Pan przesłał do uznania mstra spr. wn. prośbę emigranta, mieszkającego w Bordeaux, byłego księdza A. B., który stara się o powrót do Rosji. Jak wyjaśnia Senat Rządzący w swym ukazie z 21 maja 1884 r. Nr. 7236, łaski, wyliczone w p. II § XIV manifestu cesarskiego z 15 maja 1883 r., obejmują nie tylko świeckich ludzi, biorących udział w powstaniu, ale i du-

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 244, k. 17—22 i Gr. K. G., 1892, I, Nr. 27, k. 3.

chowieństwo rz.-kat. Mając na uwadze racje, dla których J. W. Pan wypowiada swe zdanie przeciw powrotowi (księdza) A. B. do kraju ojczystego, choć udzielone zostało pozwolenie na jego przyjazd, jednak zastrzeżony ma pobyt w ciągu lat 5 w granicach Kraju Zachodniego i Królestwa Polskiego.

8. Departament Spraw Duchownych Obcych Wyznań 14 wrz. 1893 r. Nr. 4861 powiadamia jen. gbra wiln., że mieszkający w Rydze ksiądz A. B. zwrócił się do D-tu z prośbą, aby mógł przyjechać do Poniewieża na 1 miesiąc w celu odwiedzenia krewnych.

9. Gbr kown. 29 list. 1893 r. Nr. 15408 donosi do jen. gbra wiln., że ze swej strony uważałby przyjazd księdza A. B. do gbrnji kown. za niepożądany.

10. Departament Spr. Duch. Obc. Wyzn. 3 wrz. 1895 r. Nr. 4251 pisze do jen. gbra wiln., że zamieszkujący w Rydze rz.-katol. ksiądz A. B., donosi o tem, iż, będąc sparaliżowanym na prawą stronę ciała, nie może zajmować stanowiska kościelnego, któreby mu zapewniło utrzymanie, prosi, aby mu wolno było przyjechać do m. Pompiany, powiatu poniewiesk., gbrnji kown., gdzie się zaopiekują nim krewni. Zapytany w tym przedmiocie gbr inflancki nadesłał świadectwo lekarskie i wyraził swe zdanie, że prośbę uważa za zasługującą na zadosyćuczynienie.

Wobec tych okoliczności i na mocy p. 2 § XI manifestu cesarsk. z 14 list. r. ubiegł. mam honor prosić J.W. Pana, aby zaszczycił mnie swym wnioskiem w tej sprawie.

11. Gbr kown. 28 paźdz. 1865 r. Nr. 14013 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz A. B. przez swój udział w byłym powstaniu polskim ujawnił swą wyraźną nieprawomyślność polityczną, wobec czego na jego prośbę, podług mego zdania, należałoby dać odpowiedź odmowną.¹

Inne źródła powyżej podane szczegółły w takim oświeceniu nam dają:

¹ A. M. Dzieło Wojn. Pol. Aud-tu 1865, Nr. 200, k. 2, 10, 12, 16, 17, 18, 28, 29, 30, 40, 45, 50, 53, 55 i 56.

12. W księdze papierów, napływających do Grodzień. Komisji Śl. w 1864 r., jest odezwa gbra grodzień. z 24 wrz. 1864 r. Nr. 608 z zawiadomieniem, że księdza A. B. nie udało się odszukać na miejscu jego stałego mieszkania.¹

13. Pod datą 18 list. 1896 r. Nr. 15824 gbr. kown. nadsyła do jen. gbra wiln. takie szczegóły o księdzu A. B.: „Kapłan dawnej diecezji mińsk. powrócił z zagranicy. W 1865 r. za udział w powstaniu Sąd Polowy skazał go na pozbawienie godności kapłańskiej i wysłanie do robót ciężkich na Syberję. Tymczasem umknął zagranicę. Na podstawie manifestu cesarskiego z 15 maja 1883 r. powrócił w czerwcu 1892 r. do Rosji i zamieszkał w Rydze, pozostając pod dozorem policji. Następny manifest cesarski z 9 kw. 1893 r. przywrócił mu godność kapłańską i prawo objęcia stanowiska kościelnego w diec. mohyl., wreszcie skorzystał jeszcze z jednego manifestu cesarskiego z 14 maja 1896 r. i wyjechał z Rygi do gbrnji kown., manifest ten bowiem dał mu zupełną swobodę wybrania sobie miejsca zamieszkania. Obecnie zgodnie z wyrażoną zgodą jen. gbra wiln. pod datą 16 wrz. 1896 r. Nr. 1375 przebywa w Pompianach, pow. poniewiesk., gbrnji kown., obezwładniony chorobą paraliżu”.²

84. Ks. Brzostowicz Jan. 1. Wileńska Komisja Śledcza do spraw polit. 28 lut. 1864 r. Nr. 756 powiadamia nlk wojn. pow. trockiego, że po rozpatrzeniu sprawy, którą nadesłał do niej tenże nlk przy raporcie z 16 st. 1864 r. Nr. 533 o księżach Kochańskim, Matanowiczu i innych, znalazła, że... będący w powstaniu włościanin z okolicy Betiun, powiatu trock., kował Jakób Łoniewski vel Łonda podczas dochodzenia pierwiastkowego zeznał między innemi: „Na wiosnę roku ubiegłego uciekłem od powstańców z folwarku, należącego do prob. par. barbaryskiej ks. Jana, syna Andrzeja, Brzostowicza w tym momencie, kiedy powstańcy jedli obiad za Wysokim Dworem”. Z tego więc zeznania widać, że proboszcz barbaryski gościł u siebie powstańców i że blisko rezydencji

¹ Kom. Śl. Grodzień. 1864, X³ k. 119, p. 620.

² K. Wiln. G. G., 1869, Nr. 361, k. 352.

właściciela wspomnianego folwarku Wysoki Dwór, ziemianina Malewskiego powstańcy mieli przygotowane jedzenie i tam faktycznie jedli obiad. Wobec powyższego Komisja prosi Wielmożnego Pana o zarządzenie śledztwa w sprawie tych szczegółów w celu wykrycia biorących udział w powstaniu.

2. Na powyższe polecenie nlk wojn. powiatu trock., płk Tołmaczew 19 czrw. 1864 r. Nr. 5183 nadsyła odpowiedź, w której donosi Komisji Śledczej Wiln., że stosownie do jej zarządzenia było przeprowadzone śledztwo w sprawie prob. par. barbaryskiej księdza J. B., jego siostry Izabeli Raubi i ziemianina Wołodźki, którzy są pod zarzutem, że gościli u siebie powstańców, i okazało się, że osoby te istotnie dopuściły się tego występku, nadto wyszło na jaw, że ci sami jeździli za partją do lasu. Stwierdziło to zeznanie 5-ciu włościan. Nadto przeciw księdzu J. B. Julian Polański, obecnie prawosławny, zeznał, że ksiądz J. B. nie chciał go jako jeszcze katolika spowiadać dla tego, że nie należał do powstania. Załączając przy niniejszem, kończy tenże nlk, akta tej sprawy, jednocześnie donoszę, że księdza J. B. i ziemianina Wołodźkę w dniu dzisiejszym wysyłam do komendanta wiln.

3. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie za lata 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz J. B., filjalista z Barbaryszek, parafji Sumiliszki, powiatu trock., gbrniji wiln., był uwięziony w Ordonanshauzie Wiln. 4 lip. 1863 r.¹

4. Trocka Komisja Śledcza 6 gr. 1863 r. Nr. 992 powiadamia, sztab wiln. okręgu wojn., że ksiądz J. B., syn Andrzeja, liczący lat 63, jest pod śledztwem od 30 paźdz. 1863 r. za to, że namawiał włościanina Józefa Szczerbowicza, aby poszedł do partji powstańców.

Od 6 listopada 1863 r. ksiądz J. B. siedzi w więzieniu trockiem.²

5. Sztab okręgowy z Wilna 3 list. 1864 r. Nr. 20171 powiadamia p. o. komendanta w Petersburgu, że ziemianin z pow. trock. Wołodźko i prob. par. barbaryskiej ksiądz J. B. są pod

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 r., spec., Nr. 37.

² A. M. Sztab. Wiln. Okr. Wojn. Meldunki, 1863, Nr. 3, p. 55.

zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami, a nadto ten drugi, że wypowiadał wobec szlachcica Polańskiego zdania, zachęcające go do powstania, przeto obaj idą pod sąd wojn. podług Polowego Karnego Kodeksu przy Ordonanshaucie Wileńskim.

6. Sąd Wojenny przy Ordonanshaucie Wiln. 18 list. 1864 r. wydał wyrok: podsądnych... księdza J. B., lat 63, jako podejrzanego o utrzymywanie stosunków z powstańcami, na podstawie przepisów z 11 maja 1863 r. o powstańcach i ich sprzymierzeńcach, zalicza do IV kategorii i na zasadzie p. p. 8 i 9 postanawia wysłać go na mieszkanie do wewnętrznych gbrni cesarstwa, gdyż jako nieprawomyślny nie może pozostać w tu-tejszym kraju.

7. Czasowy Polowy Aud-rjat rozpatrzył przedstawioną sobie przez Komisję Sądu Wojn. przy Ordonanshaucie Wiln. wojenno sądową sprawę o ziemianinie powiatu trock. Feliksie, synie Jana Wołodźce, księdzu J. B., sądzonych z racji utrzymywania stosunków z powstańcami i znalazł, że 27 czrw. 1863 r. do miasteczka Barbaryszki przybył oddział powstańców, zebrał kilku włościan miejscowych, z których jednemu dał różgi, a innych 5-ciu odprowadził do obozującej niedaleko partji powstańczej, której dowódca, jak zeznawali ci włościanie, straszył, że ich powiesi za wierność względem legalnego (ros. dopis. autora) rządu, ale tego nie zrobił, lecz ich uwolnił. Śledztwo o tych szczegółach między innemi wykazało, że w czasie pobytu powstańców w m. Barbaryszki trzech z pośród nich zaszło do podsądnego księdza J. B. i razem z nim oraz z cioteczną jego siostrą, wmieszaną do tej sprawy, szlachcianką pow. wiln. Izabelą Raubiówną, lat 30, poszli do domu podsądnego ziemianina Wołodźki, u którego pili herbatę ze szklanek, jakie zabrali od księdza J. B., później ksiądz J. B. i Wołodźko pojechali do partji powstańców. Ksiądz J. B. i jego siostra szlachcianka Raubiówna w czasie badania nie przyznali się do występnych stosunków z powstańcami, lecz zeznali, że niespodziewanie przybyli 27 czrw. 1863 r., kiedy wszyscy powstańcy już się zgromadzili i zażądali prowizji, a gdy im tego odmówili, powstańcy wtedy siłą zabrali księdza J. B., grożąc mu karą. Wtedy też zabrali p. Raubiównę 3 szklanki, konia,

którym później wysłali do lasu księdza J. B. i ziemianina Wołodzkę, wkońcu zwolnili księdza J. B. Ale w aktach sprawy niema dowodów, żeby względem księdza J. B. i jego siostry powstańcy wywarli przymus i nikt o tem nie powiadomił władzy. Ponadto na księdza J. B. padło oskarżenie ze strony szlachcica Polańskiego, (który później przyjął prawosławie), że nie chciał go spowiadać, gdy się dowiedział, że Polański jest niezadowolony z powstańców i wtedy mu powiedział: „Polacy przelewają krew za nas, a ty nie chcesz pójść do powstania”. Dowodu wszakże na to innego w aktach niema, a ksiądz J. B. nie przyznał się do tej winy. Wreszcie ksiądz J. B. był oskarżony, że w początkach powstania dostarczał prowizji. Śledztwo nie dostarczyło dla potwierdzenia tej winy dowodów.

Rozważywszy wszystkie powyższe okoliczności, Czasowy Polowy Aud-rjat uznał podsądnych: sekretarza kolegjalnego Feliksa Wołodzkę, księdza J. B. i wmieszaną w tę sprawę siostrę księdza, szlachciankę Izabelę Raubiównę winnymi występnych stosunków z powstańcami i postawił wniosek: zaliczyć wszystko troje do IV kategorii przestępców politycznych w myśl przepisów z 11 maja 1863 r. i na podstawie 8 ich punktu księdza J. B., jako zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym, wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni permskiej, a siostrę jego Raubiównę przetrzymać w więzieniu przez 4 miesiące, a następnie, jeżeli nie zechce udać się razem z bratem, powrócić do miejsca jej stałego zamieszkania za poręczeniem. Majątek ich obydwójga, jeśli jest pod sekwestrem, od takowego uwolnić. Wniosek ten został podpisany 24 st. 1865 r. Nr. 305, a na nim konfirmacja: Zgadzam się 25 st. (1865 r.)

8. Komendant wiln. 8 lut. 1865 r. Nr. 394 powiadamia główny sztab w Wilnie, że Fel. Wołodźce, księdzu J. B. oraz jego siostrze I. Raubiównie została ogłoszona konfirmacja, że ksiądz J. B. i siostra jego Raubiówna, wysłani są do płcmstra wiln., któremu też doręczono odezwę do gbra permskiego za Nr. 390 i zlecenia w stosunku księdza J. B. za Nr. 389, żeby go wyprawić do Permu, a w stosunku do p. R-ny za Nr. 341, żeby ją osadzić w więzieniu na 4 miesiące, po tym zaś ter-

minie, żeby zgodnie z jej wolą, wyrażoną w prośbie do gbra wiln., wysłać również do Permu do brata.

9. Pod tą samą datą 8 lut. 1865 r. Nr. 390 wyszło zawiadomienie do gbra permskiego tej treści: Jen. Potapow wydał confirmację 25 st. 1865 r. w sprawie sądzonej w Ordonan-shauzie wiln... za utrzymywanie stosunków z powstańcami księdza Jana, syna Andrzeja, Brzostowicza, lat 63, prob. par. Barbaryszki, pow. trock., i postanowił: księdza J. B., jako zupełnie nieprawomyślnego politycznie, wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni permskiej. Confirmacja ta w formie przepisanej była księdzu J. B. ogłoszona, a on oddany do rozporządzenia plcmstra wiln., by go wysłał do gbrni permskiej.

10. W tychże aktach jest „pokwitowanie”: Wysłani areztanci... i Jan Brzostowicz zostali przyjęci w urzędzie policjmejsra wiln. 8 lut. 1865 r.

11. Pod datą 22 lut. 1865 r. Nr. 1267 nlk gbrni wiln. przesłał odezwę do pomocnika głównego nlka Kraju Północno Zachodniego: Przeznaczony aktem confirmacji do gbrni permskiej ksiądz J. B., były prob. par. Barbaryszki, zwrócił się do mnie z prośbą, aby siostra jego I. Raubiówna, skazana na więzienie czteromiesięczne w Wilnie, mogła teraz razem z nim udać się do gbrni permskiej i tam odsiedzieć w więzieniu wyznaczony dla niej termin. Ze swej strony uważam za możliwe zadosyć uczynić prośbie księdza J. B. i proszę J. W. Pana o zgodę na to.

Na marginesie tej odezwy jest decyzja: Pozwolić Izabeli Raubiównie udać się z księdzem J. B., a z więzienia, jako wysyłaną z kraju pod nadzór policji, zupełnie zwolnić i o tem powiadomić kogo należy. 22 lutego 1865 r.

12. Kancelarja jen. gbra wiln. 19 gr. 1875 r. Nr. 2442 Wydział polityczny przesyła do jen. gbra tej treści odezwę: Mster spr. wn., przysyłając J. W. Panu najgłębsze uszanowanie, ma honor przy niniejszem załączyć korespondencję głównego nlka 3 wydziału osobistej kancelarji cesarskiej Nr. 2880 w sprawie pozwolenia mieszkającemu w m. Krasnofimsku, zwolnionemu z pod dozoru policji księdzu J. B. wró-

cić do ojczyzny do gbrnji wiln. Mster najuprzejmiej prosi o wnioszek w tej sprawie.

Na marginesie decyza: Odmówić.

13. Odpowiedź ta ostatnia wyszła do mstra spr. wn. 16 st. 1876 r. Nr. 86 tej osnowy: Mam honor zakomunikować, że wobec dowiedzionej na sprawie nieprawomyślności politycznej księdza J. B. i wobec tego, że starająca się razem z nim o powrót do kraju jego siostra Izabela Raubiówna w tym samym procesie została uznana jako nieprawomyślna politycznie, za co po 4-ch miesiącach więzienia miała być wypuszczona za poręczeniem, prośbom tym uważałbym za właściwe dać odmowną odpowiedź.¹

W innych źródłach spotykamy jeszcze o księdzu J. B. wzmianki, co do istoty rzeczy zawierające wyżej podane wiadomości, ale że przytem są pewne nowe dodatkowe szczegóły, przeto główniejsze z nich przytaczamy kolejno.

14. Dozorca gmachu więziennego, urządzonego w domu księży misjonarzy w Wilnie, w wykazie więźniów politycznych wymienia księdza J. B., filjalistę z Barbaryszek, par. Sumiliszki, pow. trock., gbrnji wiln., który przybył do tego więzienia z Ordonanshauzu wiln. 20 czrw. 1864 r. i wybył z powrotem do Ordonanshauzu 4 lip. 1864 r.²

15. Dziekan trocki 12 czrw. 1864 r. Nr. 190 donosi do Konsystorza wiln., że księdza J. B. zaaresztowały władze 12 czrw. tegoż 1864 r., wysłały go do gbrnij oddalonych. W 1868 r. był w Krasnoufimsku, gbrnji permskiej bez pozbawienia praw.³

16. W wykazie alfabetycznym zesłanych w latach 1863 i 1864 w głąb Rosji powiedziane, że ksiądz J. B. wysłany został do gbrnji permskiej.⁴

¹ A. M. Dieło Wr. Pol. Aud-ta Wiln. Wojn. Okr., 1864, Nr. 1203, k. 8, 9, 37, 38, 95, 101—108, 110, 112, 120, 129—131, A. M. Komendant Wiln., 1865, Nr. 87, k. 51 i 76 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 243, k. 1401—1408.

² A. M. Dozorca gmachu byłego klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznym peregiskam s 1861—1863, Nr. 146.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

17. Miesięczne sprawozdanie za październik 1863 r. o sprawach, będących w śledztwie, przedstawione do sztabu wiln. okręgu wojn. przez Trocką Komisję Śledczą, wylicza księdza J. B., syna Andrzeja, filjalistę par. Barbaryszki, pow. trock., gbrnii wiln., liczącego lat 63, który jest pod śledztwem od 30 paźdz. 1863 r. za to, że namawiał włościanina Józefa Szczerbowicza, aby poszedł do partii. Od 6 list. tegoż roku był w więzieniu trockiem a 9 tegoż miesiąca zwolnił go nlk wojn. trocki.¹

18. Dziekan merecki 19 paźdz. 1864 r. Nr. 489 przesłał do trockiego nlka wojn. wykaz księży swego dekanatu i w nim mówi, że ksiądz J. B. jest obecnie w więzieniu wileńskim za udział w powstaniu (od 7 lipca).²

19. Gbr wiln. 9 mar. 1865 r, Nr. 1774 pisze do trock. nlka wojn. o sekwestrowaniu rzeczy księdza J. B., który na podstawie konfirmacji główn. nlka kraju wysłany do gbrnii permskiej.³

85. Ks. Brzozowski Antoni. 1. W dziennym raporcie z 4 paźdz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego w Grodnie donosi do wydziału sekretnego kancelarii gbra wojn. m. Grodna, że tegoż 4 paźdz. przybył do więzienia polityczny więzień ksiądz A. B., syn Jana (komendarz parafii Krasnybór, pow. i gbrnii augustowsk., dopis. autora).⁴

2. W miesięcznym wykazie Grodzień. Komisji Śledczej do spraw politycznych za październik 1863 r. powiedziano, że ksiądz A. B. z Krasnego Boru, liczący lat 56, jest pod śledztwem za ukrywanie powstańców i siedzi w więzieniu grodzień.⁵

3. Zaaresztowanie księdza A. B. nastąpiło 31 wrz. 1863 r., a śledztwo rozpoczęło się 19 paźdz. tegoż roku.⁶

4. W sprawozdaniu rocznem Grodzień. Komisji Śl. za

¹ A. M. Troc. Kom. Śl., 1863, Nr. 1, k. 94 i n.

² A. M. Troc. M. W., 1864, Nr. 145, k. 222 i 234.

³ A. M. Troc. M. W., 1864, Nr. 148, k. 36.

⁴ Gr. K. G., 1866, I, Nr. 125, k. 80.

⁵ Kom. Śl. po g. Grod., 1863, Nr. 1, k. 139, p. 94.

⁶ K. Śl. Gr. Miesiacznaja otcztnost..., k. 56.

1863 r. powiedziane, że księdza A. B. władze wojskowe aresztowały za ukrywanie powstańców.¹

5. W księdze korespondencji, napływającej do Grodzień. Komisji Śl. spraw politycznych, jest mowa o odezwie gbra wojn. m. Grodna z 1 list. 1864 r. Nr. 1420, w której żąda powiadomienia, w jakim stanie jest sprawa księdza A. B.²

6. Na zapytanie gbra grodzień. z 24 maja 1882 r. Nr. 4752 odpowiada gbr suwalski 28 czrw. tegoż roku Nr. 3781, że mieszkający obecnie bez zajęcia ksiądz A. B. w 1863 r. był w areszcie za przetrzymywanie u siebie jakiegoś młodzieńca Wiktora, że gbr grodzień. 11 st. 1864 r. skazał go na 50 rb. kary i polecił odesłać na dawne miejsce zamieszkania...³

86. Ks. Brzozowski Stanisław. 1. Jen. gbr wiln. 23 lut. 1894 r. Nr. 285 zażądał usunięcia księdza S. B. z probostwa w Krywiczach, pow. wilejsk., gbrnii wiln., na wikariat do innej parafii za wykazywany przezeń fanatyzm i nietolerancję względem poczynąń rządu w duchu rosyjskim. O wykonaniu powyższego zawiadomił gbr wiln. 7 maja 1894 r. Nr. 1856 jen. gbra.⁴

2. Z wikariatu w Niemenczynie, pow. i gbrnii wiln., władza diecezjalna proponowała przenieść księdza S. B. na filię do Oran, pow. trock., gbrnii wiln. Na to się nie zgodził jen. gbr wiln. w swem piśmie do gbra wiln. z 22 lut. 1895 r. Nr. 772, gdy ten 18 lut. tegoż roku Nr. 369 nadesłał o księdzu S. B. między innymi szczegóły, że na skutek decyzji jen. M-jewa w 1864 r. siedział w więzieniu za udział w przestępstwie politycznem przez 6 miesięcy, poczem został zwolniony za poręczeniem i musiał jeszcze zapłacić 200 rb. kary, że na mocy decyzji z 23 lut. 1894 r. Nr. 285 został zdegradowany z probostwa Krywicze, powiatu wilejsk., gbrnii wiln., na wikariat do Niemenczyna za wrogi stosunek do zasad wiary prawosławnej i ludności rosyjskiej, a również za to, że groził

¹ Op. c.

² Gr. Kom. Śl., Nr. X³, k. 50, p. 165.

³ Gr. K. G., 1882, I, Nr. 242, k. 4.

⁴ K. Wiln. G. G., 1894 r., Nr. 374, k. 81.

usunięciem z cmentarza katolickiego pomnika z napisem w rosyjskim języku i zmusił włościanina napis ten usunąć i zastąpić go polskim.¹

Gbr wiln. 8 sierp. 1898 r. Nr. 7717 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz S. B., obecny proboszcz parafii Bogusławiszki, pow. i gbrnji wiln., w 1894 r. był pod zarzutem sprzeciwiania się otwarciu szkoły cerkiewno parafjalnej w Jaźniach, parafji Krywicze. Śledztwo, w tej sprawie przeprowadzone, wykazało, że ksiądz S. B. nie pozwalał rodzicom posyłać tam dzieci na lekcje religji prawosławnej. Wobec tego kary rząd nie naznaczył w tym wypadku żadnej.²

3. Jen. gbr wiln. 28 list. 1898 r. Nr. 5902 powiadamia gbra wiln., że nie daje swej zgody na przeniesienie księdza S. B. z probostwa Bogusławiszki na inne probostwo.³

87. Ks. Brzozowski Wincenty. W maju 1905 r. Kancelarja jen. gbra wiln. zebrała zestawienie piśmienne faktów z życia księdza W. B. (sprawka), w którym czytamy, że na mocy decyzji jen. M-jewa z 16 czrw. 1864 r. za... śpiewanie w swoim mieszkaniu hymnów patriotycznych i rozszerzanie wśród włościan fałszywych wieści (o powstaniu) siedział 6 miesięcy w więzieniu, zwolniony za poręczeniem prawomyślnem, zapłacił 200 rb. kary i przeniesiony na inną parafję. W 1889 r. naznaczony na prob. do Mior; w 1905 r. główny nlk kraju odmówił swej zgody na mianowanie go prob. par. Domanów, pow. bielsk., gbrnji grodzień.⁴

Ksiądz W. B. był aresztowany dwukrotnie. Raz w styczniu, drugi raz 20 czrw. 1864 r. do grudnia tegoż roku w więzieniu wilejskiem. W 1865 r. był od lutego do 20 sierp. ponownie aresztowany w więzieniu wilejsk. za wykroczenie przeciw rozporządzeniom rządowym.⁵

¹ K. Wiln. G. G., 1895 r., Nr. 350, k. 46—49.

² K. Wiln. G. G., 1898, Nr. 498, k. 269 i n.

³ Op. c., k. 399.

⁴ K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 321, k. 117.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym pereziskam s 1861—1863, Nr. 146.

88. Ks. Bublewski Jan. 1. Gbr kown. 24 st. 1865 r. Nr. 7235 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że sprawa polityczna księdza J. B., syna Wawrzyńca, filjalistę z Wodekt, par. Krokinów, pow. poniewiesk., gbrnji kown., była w sądzie wojn. i na skutek wniosku Czas. Pol. Audytorjatu Nr. 2169 główny nlk kraju 9 sierp. 1865 r. uwolnił go od odpowiedzialności.¹

2. Czas. Pol. Audytorjat, rozpatrzywszy sprawę, którą zakończył sąd wojn., księdza J. B., postawił wniosek: dla braku dowodów sądowych uwolnić podsądnego od odpowiedzialności prawnej i zdjąć sekwestr z jego majątku.²

3. Śledztwo, które prowadził gbr kown. przeciw bpowi Wołonczewskiemu przez radcę gbrnjalnego Niekrasowa 1865 r., wykazało, że ksiądz J. B. jest zaaresztowany i siedzi w więzieniu poniewieskiem.³

89. Ks. Bubliss Aleksander. 1. W 1896 r. ksiądz A. B., filjalista z Pojezior, pow. szawelsk., gbrnji kown., miał z rządem sprawę, zarejestrowaną pod Nr. 34 o *szkodliwą i fanatyczną* działalność w szkole pojezierskiej. Wykazy alfabetyczne więcej szczegółów nie podają o tem zajściu.⁴

2. Dyrektor szkół ludowych gbrnji kown. 7 sierp. 1896 r. Nr. 5861 przedstawia do uznania kuratora wiln. okręgu naukowego kopję raportu inspektora szkolnego dyrekcji kown. z 3 tegoż m. i r. względem szkodliwej i fanatycznej działalności księdza A. B., prefekta pojezierskiej szkoły ludowej. Fanatyzm księdza A. B. ujawnia się w tem, że nie pozwala dzieciom zwracać się w czasie modlitwy do obrazka prawosł. i nie pozwala im śpiewać patriotycznych i innych pieśni ros.

3. Kurator 22 sierp. 1896 r. Nr. 6448 odpowiada dyrektorowi, że na skutek jego doniesienia z 7 sierp. b. r. Nr. 5861 zwalnia księdza A. B. z prefektury i o tem powiadamia 22 sierp. b. r. Nr. 6447 jen. gbra wiln. Ten ostatni wysłał 29 sierpnia

¹ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. 244, k. 25, 31 i 32.

³ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 13.

⁴ K. Wiln. G. G., 1896, politicz. otd. Alfawit...

1896 r. Nr. 1287 do Departamentu Spr. Duch. Obc. W. otrzymane o księdzu A. B. szczegóły i obok usunięcia z prefektury żądał wymierzenia na niego kary administracyjnej.

Na to dyrektor Departamentu Mosołów 29 paźdz. 1896 r. Nr. 4936 odpowiada jen. gbrowi, że, ponieważ podług prawa nie można żądać od dzieci katolickich, aby się modliły przed obrazem, poświęconym podług obrządku prawosławnego, nie ma podstawy karać księdza A. B. za to, że nie pozwalał dzieciom tego czynić.¹

4. W sprawie szkoły ludowej w Pojeziorach, powiatu szawelsk., gbrnji kown., kurator wiln. okręgu naukowego 11 lut. 1898 r. Nr. 1499 pisze, co następuje: W porównaniu z rokiem 1896 liczba dzieci włościańskich zmniejszyła się o 12. Przyczyną tego zjawiska to ukryta agitacja dawnego prefekta tej szkoły, wikariusza par. Szadów księdza A. B., którego usunięto z niej pismem z 26 sierp. 1896 r. za to, że nie pozwalał uczniom zwracać się w czasie modlitwy szkolnej do obrazka prawosławnego. Po przerwaniu swych zajęć w szkole, ksiądz A. B. zaczął budzić wśród włościan niechęć względem szkoły państwowej w Pojeziorach. To występné działanie, kończy kurator, bardzo smutnie odbiło się na stanie tej szkoły.

Po tej odezwie jen. gbr 19 lut. 1898 r. Nr. 522 zwrócił się do biskupa żmudzkiego o zabranie księdza A. B. na parafję, gdzie niema wcale szkoły,²

Kiedy władza diecezjalna zaproponowała przenieść księdza A. B. z wikarjatu w Szadowie na wikarjat do Rakiszek, powiatu nowoaleksandrowsk., jen. gbr wiln. 12 sierp. 1898 r. Nr. 3875 odpowiedział gbrowi kown., że na to zgodzić się nie może z obawy na jego wpływ na szkołę w Rakiszkach.³

90. Ks. Bucznis Franciszek. Gbr kown. 4 list. 1006 r. Nr. 17402 przesłał do jen. gbra wiln. spis księży gbrnji kown., których zanotowano (zamieczonych), że brali udział w rewolucyjnym ruchu litewskim w latach 1905—1906. Między nimi pod Nr. 1. jest wpisany ksiądz F. B., administrator parafji

¹ D. K. Popecz. Wiln. Ucz. O., 1896, III. Nr. 320 (nienumerowany).

² K. Wiln. G. G., 1898, Nr. 498, k. 47.—50.

³ Op. c., k. 265.

Wilkija, gbrnji i pow. kown., który w 1905 r. pouczał włościan (wnuszał), aby nie posyłali swych dzieci do szkoły rosyjskiej, żeby domagali się w szkole i urzędzie gminnym języka litewskiego. O tem był powiadomiony jen. gbr 31 paźdz. 1905 r. Nr. 14173.¹

91. Ks. Buczyński Józef. 1 W czasie prowadzenia śledztwa w Komisji Grodzień. do spraw politycznych w sprawie ks. Andrzeja Czepowicza, adm. par. Mosty, pow. i gbrnji grodzień., wyszło na jaw, że w tejże partji Lenkiewicza i Wawra był z nim wik. z par. Jezioro tegoż powiatu ksiądz J. B.²

2. W wykazie alfabetycznym uwiezionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne od 17 maja 1862 r. między innymi jest zapisany ksiądz J. B., liczący lat 26, który przybył do cytadeli 12 gr. 1863 r. i stamtąd poszedł do szpitala 24 tegoż miesiąca i roku. Było to w dniu jego aresztowania.³

3. W wykazach Konsystorza Wiln. kapłanów, których rząd karał za powstanie styczniowe, powiedziane, że władze rządowe aresztowały księdza J. B. 12 gr. 1863 r., a 15 tegoż miesiąca puściły go na wolność.⁴

92. Budzinowski Adolf kleryk. Na mocy rekwizycji, z którą zwróciła się Poniewieska Komisja Śledcza spraw politycz. 24 sierpn. 1863 r. Nr. 47 do Komisji Centr. Śl. Kown., Komisja ta prowadziła dochodzenie w sprawie kleryka A. B., syna Józefa, liczącego lat 22, podejrzanego o udział w powstaniu, mieszkańca pow. i gbrnji kown. Takie dane podaje też Komisja Śl. w swem sprawozdaniu za m. październik 1863 r., wydanem 23 list. tegoż roku Nr. 5163, w którym między innemi jest powiedziane, że kleryk A. B. został osadzony w więzieniu kown.⁵

¹ K. Wiln. G. G., 1906, Nr. 355, k. 35—43.

² A. P. w Gr. Komisja Śl. (książka opr.), 1863, Nr. 19, k. 143, p. 6.

³ A. M., 1863. Inspektor gmachu, Nr. 14, k. 54, p. 651 i Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie s 1863, Nr. 161.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146 i 161, k. 239.

⁵ A. M. Kown. Komisja Śl. C., 1863, Nr. 1, k. 55.

93. Ks. Bugień Benedykt. 1. W spisach przestępców politycznych, nadesłanych z różnych miejscowości gbrnji mohyl. do 15 maja 1863 r. i osadzonych w więzieniu mohyl., pod Nr. 10 zapisany jest ksiądz B. B., prob. par. Smoleńsk, pow. klimowicko mścisławskiego, gbrnji mohyl.¹

2. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 24 lut. 1864 r. Nr. 1281 rozpatrywał opis majątku ruchomego księdza B. B., przysłany z Urzędu Policyjnego pow. rohaczewsk. przy raporcie z 31 gr. 1863 r. Nr. 12427.² Ksiądz B. B. był wmieszany do powstania, za co majątek jego został skazany na konfiskatę na rzecz skarbu państwa.³

3. Komisja Sądu Polowo Wojn. 31 sierpn. 1863 r. Nr. 333 przysłała do dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl. wykazy o podsądnych powstańcach od 29 kw. do 1 wrz. 1863 r., między którymi ksiądz B. B. jest pod śledztwem od 26 czerw. 1863 r. z rozporządzenia dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl. za udział w powstaniu.⁴

4. W alfabetycznym wykazie przestępców politycznych, których majątki podlegają konfiskacie, jest wyliczony ksiądz B. B.⁵

5. Ksiądz B. B., stanu szlacheckiego, urodzony w gbrnji kown., wik. par. czeczerskiej, pow. rohaczewsk., gbrnji mohyl., został pozbawiony szczególniejszych praw stanu i wysłany na mieszkanie do Rosji. Majątek jego uległ konfiskacie na rzecz skarbu państwa.⁶

6. Ksiądz B. B. był pod zarzutem, że przewoził broń, a gdy go straż zatrzymała, dał strzał z rewolweru do włościanina Gabrijela Wasiljewa.

¹ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 15.

² W raporcie tym powiedziane, że ksiądz B. B. był proboszczem w Czechersku, pow. rohaczewsk., gbrnji mohyl. Szczegółu tego nie mieliśmy w możności wyjaśnić. Dopis. autora.

³ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 91, k. 11.

⁴ A. M., 1863. Sztab dowództw wojn. gbrnji mohyl., Nr. 78, k. 13, p. 127.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 73, k. 4, p. 89.

⁶ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1864, Nr. 198 i Alfawitnyj spisok polityczeskich prestupnikow.

W walizie miał kule. Wobec tego Sąd Wojn. księdza B. B., syna Jana, za wyjazd bez paszportu, za udział w powstaniu, za przewożenie dla powstańców broni, naboju i szarpi, za zbrojny sprzeciw w czasie aresztowania skazał na **rozstrzelanie** i konfiskatę majątku. Dowódca oddziałów wojskowych gbrni mohyl. zamienił tę karę, pozbawiając księdza B. B. godności duchownej, praw stanu, wysłał go do oddalonych gbrni Rosji. Naznaczono księdzu B. B. gbrnię tobolską.¹

94. Ks. Bujwis Daniel. Pod datą 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 prezes sądu okręgowego wiln. przesyła do zarządzającego Kancelarją jen. gbra wiln. wykaz spraw o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich gbrni wiln. za lata 1908—1910. Między niemi wykryto, jak opiewa ta korespondencja, 13 gr. 1907 r. szkołę, którą ze środków towarzystwa „Oświata” w m. Głębokiem, pow. dziśnieński, gbrnja wiln., zorganizował ksiądz D. B. Uczono w niej języka polskiego i ros., a przerwano tę naukę 9 st. 1908 r. na skutek zarządzenia administracji rządowej.²

95. Ks. Bukowski Stanisław. 1. W sprawozdaniu miesięcznem Grodzień. Komisji Śl. o księdzu S. B., liczącym lat 39, z Małopłocka, pow. łomżyńsk., gbrni augustowskiej, jest powiedziane, że został zaaresztowany 11 list. 1863 r.³

2. Wykaz osób w statystyce Komisji Polowego Wojn. Sądu, ustanowionej w m. Grodnie, za styczeń 1864 r. wskazuje, że ksiądz S. B. jest pod sądem od 25 gr. 1863 r. z nakazu gbra wojn. m. Grodna, wydanego za Nr. 8354 za to, że obcował z żandarmami (polskimi, dopis autora) i utrzymywał stosunki z powstańcami. Siedzi w więzieniu grodzień. na koszt państwa.⁴

3. Statystyka osób za m. czerwiec 1864 r., będących w więzieniu w Grodnie za sprawy polityczne, mówi, że ksiądz S. B. był zaaresztowany 11 list. 1863 r., że dotąd nie wysłany

¹ A. M. Sztab dowództwa wojn. gbraji. mohyl., Nr. 53, k. 13, 14, 16 i n.

² K. Wiln. G. G., 1911, Nr. 45, k. 43 i 44.

³ Gr. K. Śl. Miesięcznaja otczetnost'..., 1863, po 1 marta, k. 25, p. 1.

⁴ Gr. K. Śl., 1864, Nr. X³, k. 363, p. 527.

do katorgi dla braku od gbra lub od Rządowej Komisji Spr. Wn. i Duch. Królestwa Polskiego wskazówki, że ksiądz S. B. już został pozbawiony godności duchownej.¹

4. Komisja Półowego Wojennego Sądu, ustanowiona w Grodnie, wysłała 8 mar. 1864 r. Nr. 299 do wojn. gbra m. Grodna statystykę za m. luty 1864 r., a w niej. że ksiądz S. B. jest pod sądem z nakazu gbra wojn. m. Grodna Nr. 8354. Wyrok, który zapadł 13 lut. 1864 r. skazał księdza S. B. na 15 lat katorgi w kopalniach.²

5. To samo, co podaje powyższy p. 4, powtarza spis Komisji Półowego Sądu Wojn., zawierający nazwiska tych, względem których zapadła nie tylko confirmacja, ale którzy mają już wymierzoną karę. Podług tego spisu ksiądz S. B. skazany został na 15 lat katorgi w kopalniach.³

6. Gbr grodzień. 24 sierp. 1864 r. Nr. 9195 powiadamia Komisję Rządową Spr. Wn. i Duch. w Królestwie Pol., że, na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 21 sierp. 1864 r. Nr. 3353, polecił wysłać do katorgi w kopalniach na lat 15 księdza S. B., prob. par. Małyńock, pow. łomżyński., gbrni augustowski.

7. Komendant m. Grodna 30 paźdz. 1864 r. Nr. 2142 donosi do gbra grodzień., że wysłał 29 sierp. b. r. etapem pod surową strażą księdza S. B. do ciężkich robót.⁴

96. Ks. Burba Aleksander. Na mocy postanowienia mstra spr. wn. ksiądz A. B., proboszcz parafii Łabonary, powiatu święciański., gbrni wiln., ma być osadzony na 2 lata w klasztorze o.o. franciszkanów w Grodnie za wrogi stosunek do wszystkiego, co rosyjskie i za potępienie przysięgi, składanej po ros. W listopadzie 1886 r. Nr. 2489 doniósł o tem gbr wiln. do Rz.-Kat. Konsystorza Wiln., a do gbra grodzień. 3 list. 1886 r. Nr. 2488, dodając, że jest to decyzją jen. gbra wiln. z 31 paźdz. 1886 r. Nr. 1409.⁵

¹ Gr. K. G., 1864, II, Nr. 2, k. 39, p. 27 i k. 101, p. 6.

² Gr. Kom. Śl., 1864, X³, k. 456 i 457, p. 389.

³ Op. c., k. 515, p. 119.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, Nr. 2099 (722), k. 22, 23 i 45.

⁵ Wiln. Rz. K. Kons., 1886 r., Nr. 233. Dzieło po raznym żałobam... i Gr. K. G., 1886, I, Nr. 244, k. 1, 10 i 15.

97. Ks. Burżo Jan. 1. Gbr kown. 10 lut. 1890 r. Nr. 1187 powiadamia jen. gbra wiln., że ksiądz J. B., wik. par. Gaura, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., odezwał się ubliżająco o cesarzu. Z tego względu wszczęte zostało przeciw niemu dochodzenie¹.

2. Gbr wiln. w odezwie swej do jen. gbra wiln. z 4 list. 1906 r. Nr. 17402, w której wylicza kapłanów, zanotowanych w braniu udziału w ruchu rewolucyjno litewskim w latach 1905—1906, pod Nr. 8 wskazuje księdza J. B., filjalistę parafii Rymżeńce, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., który występował przeciw używaniu języka rosyjskiego w urzędzie gminnym i szkole.²

98. Ks. Buterlewicz Jan. 1. Dziekan mozyrsko rzeczycy donosi 20 maja 1877 r. Nr. 263, że na skutek zarządzenia władz cywilnych do Rzeczycy przybył urzędnik policyjny z Mińska i 6 maja b. r. zaaresztował miejscowego wikariusza księdza J. B. i zawiózł go pod strażą żandarmów do Mińska.³ i ⁴

2. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika gbrnjalnej kurlandzkiej żandarmerji wykaz księży, mieszkających w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych już z jawnego dozoru policyjnego, który ciążył na nich w miejscu ich zesłania, a będących w dalszym ciągu albo pod sekretnym dozorem z racji dawnego przestępstwa, albo pod jawnym, na nowo tu na miejscu na nich włożonym. Księża ci mają zakazany wjazd do stolic, gbrnij stołecznych, Północno Zachodniego Kraju i Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz J. B., który mieszkał na zesłaniu w m. Grywie.⁵

3. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, zwol-

¹ K. Wiln. G. G., 1890 r., Nr. 361, k. 18 i 20.

² K. Wiln. G. G., 1906 r., Nr. 355, k. 35—43.

³ K. Rz. K. D. Wiln., 1875, k. 33.

⁴ Źródło, z którego fakt ten przytaczamy, nie wymienia, za co ksiądz J. B. został zaaresztowany, ale policja łącznie z żandarmerją występowała zazwyczaj tylko w sprawach politycznych. Następne źródła cokolwiek odśladają rąbek tej tajemnicy. Dopis. autora.

⁵ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 7, p. 48.

nieni następnie z dozoru jawnego policyjnego, skorzystali z prawa wyboru miejsca dla siebie i zamieszkali w gbrnji kurl. Wśród nich jest wymieniony ksiądz J. B., który przybył z Grywu.¹

4. Gbr kurl. zwraca się 7 czrw. 1885 r. do gbra mińsk. z zapytaniem, czy zgodnem jest z prawdą zeznanie księdza J. B., syna Józefa, który twierdzi, że w maju 1877 r. był administracyjnie zesłany z Rzeczycy, gbrnji mińsk., do gbrnji ołonieckiej bez pozbawienia praw. Na to gbr mińsk. 6 lip. 1885 r. Nr. 3607 donosi gbrowi kurl., że ksiądz J. B. za namawianie parafjan z Rakowa, pow. i gbrnji mińsk., do rozruchów i za sprzeciw zarządzeniom władz cywilnych, gdy był przenoszony z Rakowa do Rzeczycy, za zgodą mstra spr. wn. w maju 1877 r. przez nlka kraju wysłany był administracyjnie do gbrnji ołonieckiej, bez pozbawienia praw.²

5. Na liście księży, mieszkających w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, którzy na mocy rozkazu cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają opuścić gbrnię kurl., wymieniony jest ksiądz J. B., który dotąd mieszkał w pow. iłłuszańskim, a na dalsze mieszkanie obrał sobie obecnie m. Penzę.³

6. Gbr kurl. 16 list. 1885 r. wydał księdzu J. B. bilet za Nr. 716 na wyjazd do Charkowa.⁴

99. Ks. Butkiewicz Franciszek. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego występujących, wymienia księdza F. B., dziekana w Retowie, powiatu rosjeńsk., gbrnji kown., który przybył do cytadeli z odezwą wydziału politycznego Kancelarii jen. gbra wiln. z 19 st. 1871 r. Nr. 56, zabrał go zaś policjant rewirowy (okołodocznyj) 16 maja 1872.⁵

2. Biskup telszewski w piśmie swem z dnia 21 lut. 1871 r. Nr. 291 zwraca się do sprawnika powiatu rosjeńsk., gbrnji kown., w kwestji delegowania na spowiedź wielkanocną jed-

¹ Op. c., k. 144, p. 39.

² Op. c., k. 426.

³ Op. c., k. 476, p. 10.

⁴ Op. c., k. 847.

⁵ A. M., 1864, Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

nego z kapłanów do parafii Żwingie, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., gdyż proboszcz tamtejszy ksiądz F. B. jest aresztowany przez władze rządowe.¹

3. W 2-ch odezwach z 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. 692 i 827 jen. gbr wiln. zażądał od gbra kown., by mu wskazał księży, którzy szerzyli na terenie gbrnii kown. książki i broszury treści *podburzającej*. W odpowiedzi na to gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 wskazuje między innymi na księdza F. B., prob. par. Żwingi, dziekana retowsk., diec. kown., który na mocy decyzji tegoż jen. gbra został wysłany do dalszych gbrnij cesarstwa rosyjskiego.²

100. Ks. Butmin Ludwik. 1. W wykazie parafii i duchowieństwa katolickiego powiatu szawelsk., sporządzonego 25 kw. 1866 r., nlk wojn. tegoż pow. wymienia między innymi księdza L. B., wikariusza par. Użwenty, syna Ignacego, urodzonego w 1835 r. w gbrnii kown., wyświęconego w 1859 r. Na tem stanowisku od 1863 r. ksiądz L. B. był aresztowany i zapłacił karę.³

W alfabetycznym znów spisie przestępców politycznych, uwięzionych w Szawlach, szawelski nlk wojn. między innymi wymienia księdza L. B., dodając, że siedzi w więzieniu od 1 gr. 1864 r.⁴

2. Dowódca wiln. okręgu wojn., jak otrzymał o tem zawiadomienie gbr kown. 8 lut. 1865 r. Nr. 573, oddał księdza L. B. pod dozór policji na miejscu jego zamieszkania w Użwentach.⁵

3. Śledztwo, które gbr kown. w 1865 r. polecił radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi prowadzić o to, dlaczego biskup Wołonczewski, pisząc do księdza Onufrego Jasiewiczza, zesłanego i pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło w Konsystorzu kown. listę, na której byli wypisani księża, których rząd ścigał za udział w powstaniu. Na

¹ A. M. Rosjen. Nlk. Wojn., 1871, Nr. 54, k. 3.

² K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 13.

³ A. M. Szawl. Nlk. Wojn., 1864, Nr. 356, k. 54 i 61.

⁴ A. M. Szawl. Nlk. Wojn., 1864, Nr. 826, k. 7.

⁵ A. M. K. Wiln. G. Gr., 1865, polit., Nr. 79 k. 64.

niej był wypisany również ksiądz L. B., ale nie powiedziane, w jaki sposób rząd go ukarał.

101. Ks. Butowicz Józef. 1. Gbr kown. 5 paźdz. 1865 r. Nr. 8300 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że główny nlk kraju, rozpatrzywszy akta śledztwa księdza J. B., wik. z Poniewieża, gbrnji kown., oskarżonego o to, że zaopatrzył powstańców w jedzenie, oddał go pod dozór policji, wypuszczając go na wolność za poręczeniem.¹

2. Śledztwo, które w 1865 r. polecił gbr kown. przeprowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassecwicz, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, wykryło w czasie rewizji Konsystorza Kown. listę, która tam była formowana, księży karanych przez rząd z racji powstania styczniowego. Między nimi był wykazany ksiądz J. B., przy którego nazwisku była dopisana uwaga: nie wiadomo, gdzie się podział.²

3. Z rozporządzenia gbra kown., wyrażonego w odpowiedzi do nlka wojn. pow. poniewiesk. z 22 lut. 1865 r. Nr. 739, ksiądz J. B., liczący lat 39, dostał się pod bezterminowy dozór policji od 23 lut. 1865 r.³

3. Urzędowe dane (sprawka) z 18 mar. 1886 r. podają fakt, że ksiądz J. B., będąc wik. w Poniewieżu, ściągnął na siebie silne podejrzenie, że powstańcom dostarczał prowizji. Tego sądownie nie dało się dowieść, ale ksiądz J. B. był uznany jako nieprawomyślny politycznie. Jen. gbr Kaufman 2 paźdz. 1865 r. zwolnił go wszakże z więzienia za poręczeniem i oddał w miejscu zamieszkania pod dozór policji.⁴

102. Ks. Budwid Wincenty. 1. Na zapytanie jen. gbra z 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. 692 i 827 w sprawie księży, którzy rozdawali książki i broszury na terenie gbrnji kown. o treści *podburzającej*, gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033

¹ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

² Kown. K. G., polit., Nr. 11.

³ K. Wiln. G. G., 1867, polit., Nr. 84, k. 190, p. 906.

⁴ K. Wiln. G. G., 1886, Nr. 827, k. 91.

przesłała odpowiedź i między innymi wymienia księdza W. B., wik. par. Pogromoncie, dekanatu botock., diecezji kown. Przytem gbr dodaje, że decyzja jen. gbra poleciła księdza W. B. przenieść do diecezji wiln.¹

2. Wykaz więzionych w pawilonie cytadeli wiln. Nr. 14 wymienia między innymi księdza W. B., wik. par. Pogromoncie, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., który tam przybył 22 gr. 1870 r. z rozporządzenia wydziału politycznego z tegoż dnia Nr. 3542, a z rozporządzenia Komisji Śl. został zwolniony 10 kw. 1871 r. Nr. 70.²

3. Dziekan botocki ks. Eligjusz Montwiłł nadesłał 30 gr. 1870 r. Nr. 195 do bpa Wołonczewskiego raport, że 28 tegoż miesiąca i roku Nr. 26 powiadomił go proboszcz parafji Pogromoncie, że 19 gr. tegoż roku pułkownik Daniłow zaareztował i wysłał do Wilna miejscowego wikariusza.³

4. Gbr wiln. 16 lut. 1909 r. donosi do dyrektora departamentu spraw duch. obc. wyzn., że ksiądz W. B., będąc proboszczem parafji Stokliszki, pow. trock., gbrnji wiln., w 1902 r. dał odmowną odpowiedź gbrowi wiln. hr. Palenowi, który wzywał księży, aby nie przeszkadzali katolikom posyłać dzieci do szkoły ros. (Było to w okresie, kiedy bp. Zwierowicz wydał okólnik 12 lut. 1902 r. przeciw szkołom cerkiewnym i szkołom gramoty. Dopis. autora.)⁴

103. Ks. Bylewski Bartłomiej. Księga nadawcza Komisji Śledczej Grodzień. za 1864 r. podaje wiadomość, że taż Komisja 31 sierp. 1864 r. wysłała odezwę do nlka wojn. pow. białostock., wzywającą księdza B. B., prob. par. Jachnowicze, pow. białostock., gbrnji grodzień., aby zrobił zeznanie o Czerkowskim, 19 zaś wrz. tegoż roku przypomina i żąda od nlka wojn. białostock., aby wysłał do Grodna księdza B. B.⁵

104. Ks. Byszewski Michał. 1. Pod datą 12 list. 1861 r. Nr. 1344 jen. gbr wiln. poleca komendantowi wiln., aby

¹ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 13.

² A. M. Cytadela Wiln., 1864, Nr. 6.

³ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁴ K. Wiln. G. G., 1908, Nr. 334, k. 7.

⁵ Gr. Kom. Śl., 1864, Nr. X³ (14), k. 219, p. 1026 i k. 230—1096.

natychmiast wysłał księdza M. B., wik. par. św. Jana w Wilnie, w towarzystwie 2 żandarmów do komendanta dynaburskiego.¹

2. Nlk wojn. m. Troki z powiatem 10 lip. 1863 r. Nr. 781 odpowiada Wiln. Komisji Śl. na jej odezwę z 8 lip. b. r. w sprawie aresztowania księdza M. B., wik. św-jańskiej par. wiln., przebywającego chwilowo w Duśmianach, pow. trock., gbrnji wiln., że księdza M. B. nie można znaleźć. Natomiast zaaresztowany został prob. duśmiański ks. Stefan Gojlewicz i jego władze powiatowe wojn. wysyłają do Komisji wraz z rzeczami, które zabrano w czasie rewizji tak jego jak i księdza M. B.²

3. W wykazie alfabetycznym wiln. zarządu gbrnjalnego powiedziane, że 24 maja 1864 r. Nr. 12003 i 12004 jest nakazana konfiskata majątku księdza M. B.³

4. W wykazach Konsystorza Wiln. księży, biorących udział w powstaniu styczniowym, o księdzu M. B. powiedziane: mansjonarz duśmiański, chwilowo bawił w Puniach, powiatu trock., 10 lip. 1863 r. gdzieś się zapodział i nie powrócił dą. Pisze o tem dziekan marecki 30 lip. 1863 r. Nr. 347.⁴

5. Jen. gbr wiln. 11 kw. 1864 r. Nr. 2186 przesyła do gbra grodzień. 8 fotografii przestępcy politycznego księdza M. B., byłego wikariusza św-jańskiego w Wilnie i poleca, aby na wypadek zjawienia się księdza M. B. natychmiast go zaaresztować i odesłać do komendanta wileńskiego^o ze wszystkimi papierami, któreby się znalazły przy aresztowanym.⁵

6. W pamiętniku Jakóba Gieysztoru w r. V pod tytułem „Przekroczenie Rubikonu” spotykamy parę nazwisk kapłanów i ich charakterystykę ze względu na ich przynależność do organizacji partji „Ruchu”. W grupie członków organizacji wileńskiej na str. 249 t. I mamy fotografię księdza M. B., który

¹ Komendant Wiln., Nr. 4, k. 17.

² Dzieło Wiln. Kom. Śl., 1863, Nr. 290, k. 1.

³ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn., 1864, Nr. 918, k. 22, p. 49.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym pereziskam s 1861—1863, Nr. 146.

⁵ A. M. Gr. K. G., 1864, Nr. 1665 (695), k. 89.

był komisarzem w Trokach, gbrnji wiln., przytem jego charakterystyka w słowach: „czynny, energiczny, sprawie oddany zupełnie”. (T. I str. 249 i 250).

O ks. Michale Byszewskim, mansonarzu z Duśmian, pow. trock., gbrnji wiln., akta archiwalne Kurji Metropolitalnej Wiln. mają takie szczegóły.

6. Dziekan merecki ks. Feliks Roszkowski 30 lip. 1863 r. Nr. 347 w raporcie do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego, donosi, że ksiądz M. B., czasowo przebywający w Punach, 10 lip. b. r. stamtąd wyjechał i niewiadomo, dokąd.¹

105. Ks. Cerran Edward, syn Bolesława. 1. W listopadzie 1907 r. przystaw 5 rejonu pow. oszmiańsk., otrzymawszy doniesienie, że przy kościele rz.-kat. w m-czku Wiszniew, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., istnieje tajna szkoła polska, udał się na miejsce i istotnie przy tamtejszym kościele w osobnym budynku zastał zorganizowaną szkołę, w której uczyło się 80 dzieci, a naukę prowadziły dwie nauczycielki. Ksiądz E. C., prob. miejscowy twierdził, że to nie szkoła, a ochrona dla dzieci przy towarzystwie „Wstrzemięźliwość i Praca”, zatwierdzonem przez rząd, że biedne dzieci uczą się tu bezpłatnie, a zamożniejsze płacą po 50 kop. Z polecenia swej władzy tenże przystaw w grudniu tegoż roku przybył ponownie do Wiszniewa, zastał wtedy 150 dzieci w tej szkole, zabrał wszystkie książki, zeszyty i wszystko, co wisiało na ścianach. Śledztwo wykazało, że w szkole tej uczono religji, arytmetyki, języka ros. i polskiego, a także robót ręcznych. Ksiądz E. C. na śledztwie zeznał, że towarzystwo św. Franciszka „Wstrzemięźliwość i Praca” poleciło mu urządzić schronisko dla dzieci rz.-kat. i on to zrobił przy kościele w Wiszniewie w listopadzie 1907 r. dla 135 dzieci. Uczące tam trzy osoby zeznały, że pracują w schronisku, zamówione do tej pracy przez księdza E. C.

Prokuratorja 22 wrz. 1908 r. postawiła księdza E. C., liczącego lat 34, w stan oskarżenia o to, że bez pozwolenia

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po raznoy peregipskie, za 1863, Nr. 161, k. 132.

ządu zorganizował w Wiszniewie szkołę, w której uczyły się dzieci włościańskie, a nauczających: Stanisław Łuczko, Marja Frań i Józefa Obakiewicz o to, że od listopada 1907 r. uczyli w szkole, przez rząd niezatwierdzonej, nadto nie mieli ku temu prawa.

29 st. 1909 r. odbyła się w Wiln. Sądzie Okręgowym sprawa i sąd wydał wyrok: 1-o skazać wszystkich podsądnych na karę 4 rb. każdego, a w razie niezamieszności na dwa dni aresztu policyjnego, 2-o szkołę zamknąć z chwilą, gdy wyrok się uprawomocni, 3-o rzeczy szkolne, zabrane przez przystawę, zwrócić księdzu E. C. i 4-o koszta sądowe rozłożyć w równej części na podsądnych, a w razie ich niezamieszności pokryć z funduszów skarbowych.¹

Na skutek wykrycia tej szkoły gbr wiln. 3 gr. 1907 r. Nr. 15389 rozesłał okólnik sekretny do sprawników powiatowych gbrni wiln. i do polemstra m. Wilna, że, jak mu wiadomo, towarzystwo „Oświata”, zalegalizowane podług przepisów o towarzystwach 24 marca 1906 r., mające swój główny zarząd w Wilnie, przez swe filje w miastach powiatowych i dużych osiedlach gbrni wiln. otwiera polskie szkoły bez potrzebnego na to pozwolenia. Dzieje się to najczęściej przy plebanjach lub ochronach dziecięcych. Kierują temi szkołami księża... Wobec tego policja 1-o sprawdzi, czy niema na terenie swoim szkoły polskiej lub zakładu dobroczynnego, w których nauka odbywałaby się w języku polskim, zakłady zaś same powstałyby bez zezwolenia rządu. Na wypadek wykrycia policja spisze protokół, który wraz z zabraniami tam pomocami naukowymi odeszle do prokuratorji, która wytoczy sprawę sądową utrzymującym te zakłady i w nich uczącym i 2-o nie dopuści do urządzenia szkół polskich, a jeśli mimo zakazu będą takowe powstawać, postąpi podług wskazówki udzielonej w p. 1-o.²

2. Departament Spr. D. Obc. Wyzn. 30 paźdz. 1908 r. Nr. 6957 powiadomił Kancelarję jen. gbra wiln., że mster spr. wn. uwolnił księdza E. C. z probostwa Wiszniew, powiatu

¹ Wiln. Sąd Okr., 1908, II wyd. karny, Nr. 37 (29877), k. 5 i n.

² Sędzia Śl. Wiln. Sądu Okr., 1907, Nr. 19, k. 58 i 59.

oszmiańsk., gbrnji wiln. W odezwie zaś do zarządzającego diecezją wiln. tenże Departament 9 maja 1909 r. Nr. 1929 przypomina mu, że już 15 paźdz. r. z. Mstwo Spr. Wn. prosiło o usunięcie księdza E. C. (obecnie prob. par. Worniany, pow. i gbrnji wiln.), z parafji Wiszniew za to, że przeprowadzał prawosławnych na katolicyzm, że publicznie ganił prawosławie i siał nienawiść między katolikami a prawosławnymi. Obecnie Mstwo ponownie rozpatrzyło oskarżenia, wniesione na księdza E. C. i przyszło do przekonania, że ksiądz E. C. w swem tłumaczeniu zaprzecza temu, że utrzymywał tajną szkołę polską, a twierdzi, że to było legalne schronisko, na które rząd pozwolił pod nazwą „Wstrzemięźliwość i Praca”, a zamilcza, że sąd zamknął tę szkołę i skazał go na karę. Wobec tego Mstwo prosi o uwolnienie księdza E. C. ze stanowiska, które obecnie zajmuje.

Departament Spr. D. Obc. W. 20 sier. 1909 r. Nr. 4504 powiadamia Kancelarię jen. gbra wiln., że zarządzający diecezją wiln. przeniósł księdza E. C. na mansjonarię do Białegostoku.¹

3. W wykazie za lata 1908—1910, który 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 wysłał prezes sądu okręgowego wiln. do zarządzającego kancelarią jen. gbra wiln. o niedozwolonych czyli tajnych polskich szkołach, powiedziane między innemi, że w listopadzie 1907 r. w m-czku Wiszniew, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln. wykryto tajną szkołę, którą utrzymywał swoim kosztem w domu kościelnym ksiądz E. C., proboszcz tamtejszy, a uczono w niej języka polskiego. Szkoła ta została zamknięta z polecenia sądu.²

4. Pismem swem z 1909 r. Nr. 1929 mster spr. wn. pozbawił księdza E. C. probostwa Wiszniew, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., i jednocześnie zapowiedział mu, że pozostanie bez żadnego stanowiska kościelnego za to, że urządził szkołę polską i szkodliwie działał dla prawosławia. Bezczyność ta, na którą rząd skazał księdza E. C., zmusiła go do tego, że

¹ K. Wiln. G. G., 1908, Nr. 376, k. 92—94.

² K. Wiln. G. G., 1911, Nr. 45, k. 45 i 46.

opuścił kraj i wyjechał na Syberję, gdzie pracował jako kapłan do roku 1922.¹

106. Ks. Chalecki Alfons. Pod datą 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 prezes Sądu Okręgowego w Wilnie przesłał wykaz spraw, roztrząsanych w latach 1908—1910 o niedozwolone czyli polskie szkolnictwo, w którym powiadamia zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln., że 1-o w m. Ikażń, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., w pierwszych dniach listopada 1908 r. wykryto szkołę tajną, którą zorganizował ksiądz A. Ch. Uczono tam języków ros. i polskiego. Naukę tę przerwało zarządzenie administracyjne 16 st. 1909 r., że 2-o w okolicy Rudawa ksiądz A. Ch. urządził w domu włościanina Burela naukę katechizmu i modlitw. Wykryła to policja 1 gr. 1908 r. i naukę tę przerwała administracja rządowa 16 st. 1909 r.²

107. Ks. Chochłowski Zygmunt. Na liście gbra kown., sporządzonej 4 list. 1906 r. Nr. 1740 dla jen. gbra wiln., która zawierała nazwiska księży gbrnji kown, zanotowanych przez władze rządowe, jako biorących czynny udział w ruchu rewolucyjno-litewskim, w latach 1905 i 1906 pod Nr. 15 widnieje ksiądz Z. Ch., filjalista z Szawdyń, par. Popielany, powiatu szawelsk., gbrnji kown., który w czasie niedawnych rozruchów miewał mowy przeciwko państwu w kierunku republikańskim. Nie ulega wątpliwości, że ksiądz Z. Ch. zawinił w tym względzie, ale badania formalne winy tej nie stwierdziły.³

108. Ks. Chodakiewicz Jan. 1. Pod Nr. 275 w aktach Czasowego Polowego Aud-tu przy głównym sztabie w Wilnie jest zamieszczony wyciąg z akt sprawy wojenno sądowej o ks. Janie Chodakiewiczu następującej osnowy: Włościanie Herman, Moroz, Zarębski, Koziół, Tołki i Bielous zeznali, że w czasie pobytu partji w pobliżu m. Janowa ksiądz J. Ch. przyjechał do niej z m. Korycina, odbierał od powstańców przysięgę i dawał im krzyż do pocałowania. Nadto Koziół i Tołki dodali: pierwszy, że w czasie wskazanym ksiądz J. Ch.

¹ A. Aut. XXVI. Pamiętniki ks. B. Sperskiego, str. 10, p. 12.

² K. Wiln. G. G., 1911, Nr. 45, k. 44 i 45.

³ K. Wiln. G. G., 1906, Nr. 355, k. 35—43.

coś obiecał przeczytać powstańcom, gdy się z nimi zobaczy, a drugi, że ksiądz J. Ch. powiedział wtedy: idźcie, Bóg wam pomoże rozbić moskali i ja przyjadę do was na stałe za 2 tygodnie, poczem, przebywszy wśród nich tylko przez noc, odjechał.

Sąd Polowo Wojenny w Grodnie uznał podsądnego księdza J. Ch. winnym w przebywaniu w partji, w odbieraniu od insurgentów przysięgi oraz w dodaniu im ducha do walki i wydał wyrok 7 paźdz. 1863 r.: podsądnego księdza J. Ch. za przestępstwa wymienione pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do katorgi w fortecach na lat 10. Na ten wyrok zgodził się jen. Skworców 8 list. 1863 r.

2. Czasowy Polowy Aud-rjat rozpatrzył nadesłaną przez wojennego gbra m. Grodna i gbra cywilnego grodzieńskiego wojenno sądową sprawę księdza J. Ch., lat 33, szlachcica, który był pod zarzutem odwiedzania partji powstańczej, odbierania przysięgi od powstańców i, co najważniejsza, zachęcania ich do tego ruchu, postawił wniosek 15 st. 1864 r. Nr. 135: zaliczyć go do II kategorii przestępców politycznych, pozbawić godności duchownej, szlachectwa, wszystkich praw stanu i wysłać na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Majątek, który posiada obecnie ksiądz J. Ch. lub z czasem przypaść na niego może po rodzicach, skonfiskować na rzecz państwa.

Konfirmacja. Zgadzam się 19 st. 1864 r.

3. Ksiądz J. Ch. wysłany na miejsce przeznaczenia 4 mar. 1864 r.¹

4. W wykazach Archiwum Państwowego Grodzień. jest powiedziane, że ksiądz J. Ch. z Korycina, powiatu sokólsk., wysłany został do gbrni tomskiej.²

5. Gbr wojn. m. Grodna i grodzień. gbr cywilny 24 maja 1863 r. Nr. 5 zapytuje sztab 2 dywizji piechoty, czy ksiądz

¹ A. M. Wr. Pol. Aud., 1863, Nr. 175, cz. I, k. 32—267 i Arch. Kurji Metrop. Wiln., 1863, Nr. 329, p. 9.

² Arch. P. Gr. Kom. Śl., 1864, Nr. X¹, k. 59, p. 1824.

J. Ch., prob. z Korycina, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., odbierał w lesie przysięgę.¹

6. Tenże gbr w piśmie swem z 9 czrw. 1863 r. Nr. 1323 donosi do Komisji Polowo Wojn. Sądu, przy kałuskim pułku piechoty, że ksiądz J. Ch., jak stwierdziło śledztwo, jest oskarżony o udział w powstaniu, za co tenże gbr oddał go pod Sąd Polowo Wojenny. Obecnie podsądny siedzi w więzieniu grodzieńskim.²

7. Julja Tomkiewiczowa, rodzona siostra księdza J. Ch. 20 list. 1863 r. wniosła do gbra wojn. grodzień. podanie, w którym pisze, że ksiądz J. Ch. choruje w więzieniu, oczekując końca swej sprawy, przeto prosi o jej przyspieszenie.³

8. Konfirmacja dowódcy wiln. okręgu wojn. 19 st. 1864 r. pozbawiła księdza J. Ch. godności duchownej, szlachectwa i wszystkich praw stanu oraz zesłała go na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji za to, że odwiedzał partję powstańców, że odbierał od nich przysięgę i pobudzał ludność do powstania.⁴

9. Nlk wojn. m. Grodna i pow. 20 lip. 1864 r. Nr. 3850 donosi do gbra wojn. m. Grodna, że przestępca polityczny ksiądz J. Ch. 4 mar. b. r. wysłany został na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Przedtem ogłoszono mu 11 lut. konfirmację, a 15 lut. b. r. odezwę Rz. K. Duch. Konsystorza o odebraniu mu (o sniatji) godności duchownej.⁵

Inne źródła podają o sprawie księdza J. Ch. i jej etapach następujące szczegóły.

10. Z danych statystycznych o osobach, będących pod śledztwem i o aresztowanych, które podała Wojenno Śledcza Komisja m. Sokółki za maj 1863 r., widać, że Komisja ta poleciła zaaresztować księdza J. Ch., że 23 maja 1863 r. rozpoczęło się śledztwo w jego sprawie, że ksiądz J. Ch. przebywa pod strażą w domu prywatnym i jest na własnem utrzymaniu.⁶

¹ A. M. Gr. K. G., 1863, Nr. 342 (1777), k. 4.

² Op. c., k. 13.

³ Op. c., k. 94.

⁴ Op. c., k. 128.

⁵ Op. c., k. 2, 3, 12, 13, 18, 61 i 62.

⁶ Kom. Śledcza m. Sokółki, 1863, Nr. 3, k. 2, p. 1, k. 27 i 28.

11. Ksiądz J. Ch. wysłany do Grodna 6 czrw. 1863 r. do tamtejszego gbra wojn.¹

12. W dziennym raporcie z 23 paźdz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego w Grodnie donosi do wydziału sekretnego grodzień. wojn. jen. gbra, że w dniu 23 paźdz. tegoż roku przeniesiono księdza J. C. z więzienia do letniego szpitala.²

13. W statystyce o podsądnych Komisji Polowego Wojn. Sądu w Grodnie za grudzień 1863 r. o księdzu J. Ch. powiedziane:... jest pod sądem od 19 lip. 1863 r., który zarządził wojn. gbr m. Grodna 18 lip. 1863 r., że 7 paźdz. 1863 r. zapadł wyrok sądowy, który pozbawił księdza J. Ch. godności duchownej, wszystkich praw i przywilejów oraz skazał go na 10 lat ciężkich robót w fortcach. Obecnie ksiądz J. Ch. siedzi w więzieniu grodzień. i jest na utrzymaniu rządowem.³

14. W spisie podsądnych, którzy wybyli z pod opieki Komisji Polowego Wojn. Sądu w lutym 1864 r. jest wymieniony ksiądz J. Ch.⁴

15. Z prośby Julji Tomkiewiczowej z gminy Netto, pow. i gminy augustowsk., byłej zarządzającej domem księdza J. Ch., która podała prośbę do cesarza 24 maja 1866 r. o zapłacenie jej 75 rb. za 2½ roku, jakie przesłużyła u księdza J. Ch., widać, że ksiądz J. Ch. był niespodziewanie aresztowany w 1863 r. za udział w powstaniu i wysłany do oddalonych gbrnij.⁵

16. W sprawozdaniu o rozchodzie z okazji wysłania z Grodna przestępców politycznych za marzec 1864 r. podane, że za księdza J. Ch. 4 mar. 1864 r. zapłacono do Wilna kolej 1 rb. 85 kop., żywność 10 kop.⁶

17. W Konsystorzu Wiln. o księdzu J. Ch. zapisane są dane. a) Dziekan sokólski 3 lip. 1863 r. Nr. 166 złożył raport,

¹ i ² Komisja Śl., Nr. 2. Dielo sekretnego stoła, k. 103.

³ Kom. Śl., Nr. 1, k. 220, p. 11.

⁴ Op. c., k. 470.

⁵ K. Wiln. Wojn. G., 1865, Nr. 1377, k. 13 i Gr. K. G., 1866, II. Nr. 159, k. 1 i n.

⁶ Gr. K. G., 1864, III, Nr. 1, k. 82.

że 26 maja był zaaresztowany ksiądz J. Ch. i siedzi w więzieniu w Sokółce. b) W październiku 1867 r. ksiądz J. Ch. przebywał w Tunce gbrnji irkuckiej.¹

18. Jak wskazuje odezwa towarzysza mstra spr. wn., załączona do akt confirmacji Nr. 8076, wystosowana pod datą 3 wrz. 1884 r. Nr. 657, ksiądz J. Ch. wystąpił do Mstwa Spr. Wn. o pozwolenie na powrót do kraju.²

W aktach Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego czytamy o ks. Janie Chodakiewicz, proboszczu parafji Korycin, powiatu sokólsk., gbrnji grodzień., takie szczegóły.

19. Na żądanie wiln. wojn. jen. gbra z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 wykazu księży diecezji wiln., którzy brali udział w powstaniu, ks. Józef Bowkiewicz, zastępca wywiezionego bpa Krasińskiego, przesyła mu takowy, w którym między innymi wymienia księdza J. Ch., zaaresztowanego przez władze wojskowe 26 maja 1863 r.³

20. Dziekan sokólski ks. Jakób Wysocki w raporcie, który nadesłał do ks. Józefa Bowkiewicza pod datą 25 czrw. 1863 r. Nr. 188 donosi, że władze wojskowe zaaresztowały księdza J. Ch 26 maja 1863 r.⁴

21. Poprzednio zaś 3 czrw. 1863 r. Nr. 166 tenże dziekan sokólski doniósł, że władza wojenna tydzień temu areztowała księdza J. Ch., którego trzyma w m. Sokółce.⁵

22. Spis duchowieństwa gbrnji grodzień., zaaresztowanego dla spraw politycznych, powtarza tę samą datę zaareztowania księdza J. Ch. 26 maja 1863 r.⁶

23. Na imienną listę kapłanów diecezji wiln., których rząd wysłał do gbrnij wielkorosyjskich, wciągnięty jest ksiądz

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

² A. M. Wr. Pol. Aud., 1863, Nr. 175, cz. I, k. 138 i 267.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 72 i 73.

⁴ Op. c., k. 102.

⁵ Op. c., k. 101.

⁶ Op. c., k. 166.

J. Ch., pozbawiony praw 29 st. 1864 r. i wysłany na osiedlenie na Syberję.¹

109. Ks. Choromański Kazimierz. 1. Szawelska Komisja Śledcza 14 lut. 1865 r. Nr. 247 pisze do nika wojennego m. Szawle i powiatu, że, zważywszy wspólność oskarżeń, które spadają na księdza K. Ch., prob. par. Łukniki, nadto jeszcze ich ważność, przychodzi do wniosku, że ksiądz K. Ch. nie mógł nie mieć dużego wpływu na rozwój powstania. O tem przekonywa jeszcze ta okoliczność, że potępiła go konfrontacja na sprawie. Wobec tego winę księdza K. Ch., liczącego lat 50, zaliczyć do przestępstw politycznych IV kategorii.²

2. W spisie alfabetycznym przestępców politycznych, więzionych w m. Szawle, wymieniony jest ksiądz K. Ch., syn Kazimierza, który siedzi w więzieniu od 26 lut. 1864 r.³

3. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w sprawie bpa Wołoncewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło w czasie rewizji Konsystorza Kown. w 1865 r. listę księży, przez rząd zesłanych. Wśród nich wymieniony jest ksiądz K. Ch., zesłany do gbrni tobołskiej.⁴

4. Szawelska Komisja Śledcza przedstawiła 31 sierp. 1864 r. Nr. 869 nlkowi wojn. w Szawlach statystykę swych spraw, między którymi była sprawa księdza K. Ch., liczącego lat 52. Jest pod śledztwem od 26 lut. 1864 r. za pomoc powstańcom, i podejrzenie o powieszenie. Siedzi w więzieniu szawelskiem⁵

5. W wykazie miesięcznym za wrzesień 1864 r. Komisja Śledcza Szawelska pod Nr. 15 wymienia sprawę księdza K. Ch., syna Kazimierza, lat 52. Śledztwo się toczy od 26 lut. 1864 r. za pomoc, okazywaną powstańcom i o to, że ksiądz

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln., 1863, Nr. 329, p. 9.

² A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864, Nr. 211, k. 30.

³ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864, Nr. 826, k. 50.

⁴ Kown. K. G., 1865, polit., k. 12.

⁵ A. M. Szaw. Kom. Śl., 1864, Nr. 202.

K. Ch. jest podejrzany, że brał udział w wieszaniu. Siedzi w więzieniu.¹

6. W aktach procesu 1865 r. Nr. 386 jest następującej treści wiadomość: Proboszcza par. Łukniki, pow. szawelsk., gbrnji kown., księdza K. Ch. w zimie 1863—1864 r. wezwano razem z ziemianinem Piłsudskim do Dynaburga. Tu się księdzu K. Ch. udało wytłumaczyć z czynionych mu zarzutów, ale później cichaczem dalej prowadził swą robotę występłą: wysłał do partji trzech ludzi, zaopatruwszy ich we wszystko, całe lato był w rozjazdach i buntował swemi kazaniami ludność. Wskutek jego rady powstańcy przyszl do Łuknik, spalili dom urzędu wiejskiego, zabrawszy stamtąd 600 rb. Z jego również poduszczenia powstańcy znęcali się nad stójką z Telsz i w końcu go powiesili. Przy tem głównie był czynnym Żydykis, któremu powstańcy dali 100 rb. i konia jako nagrodę za tę pomoc. Jeżeli jen. Majdel wezwie tego Żydykisa do Szawel, to o tem wszystkim on zrobi zeznanie. Ponadto ksiądz K. Ch. dostarczał prowizji i różnych wiadomości do partyj: Jabłonowskiego, Staniewicza i Szymkiewicza. Ksiądz K. Ch. aresztował nlk wojn. I rejonu powiatu szawelsk., kptn Andrejew 24 lut. 1864 r. i odesłał go do więzienia szawelskiego. Podług doniesienia żyda Szterna ksiądz K. Ch. jest pod zarzutem wysłania do partji 3 robotników, których uzbroid przed wysłaniem.

7. Gbr. kown. 12 kw. 1865 r. Nr. 3373 pisze do prezesa polowo wojennej sądowej komisji do spraw politycznych w Kownie: Sprawa księdza K. Ch., syna Kazimierza, Chorońskiego, wykazała, że ksiądz K. Ch. jest pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami, dostarczania im prowizji i różnych wiadomości, wysłania paru osób do partji, grożenia, że powstańcy ukarzą żydów łuknickich za ich werność względem rządu, i o udział przy wieszaniu w Łuknikach tamtejszego stójki. Nadto ksiądz K. Ch. jest podejrzany o zbuntowanie ludności przeciw rządowi, o sprowadzenie powstańców w celu rozgrabienia urzędu wiejskiego w Łuknikach i zabrania stamtąd 600 rb.

¹ A. M. Szaw. Kom. Śl., 1864, Nr. 202.

8. Sąd Wojenny w Kownie 6 lip. 1865 r. wydał wyrok: podsądnego księdza K. Ch. uwolnić od odpowiedzialności sądowej i oddać go pod dozór policyjny,

9. Czasowy Polowy Aud-rjat 22 lut. 1866 r. Nr. 607 postawił wniosek: na księdza K. Ch., który się okazał winnym w tej sprawie, że ukrywał u siebie materiały bojowe i broń, i który, jak to stwierdzają pewne okoliczności, ściągnął na siebie wątpliwość co do prawomyślności politycznej, nie wydawać ostatecznego wyroku, zanim nie wyjaśni się jego udział w pomocy, którą miał do swej ucieczki z więzienia dowódca szajki ks. A. Narwojsz.

Konfirmacja. Zgadzam się 3 mar. 1866 r.¹

10. Wysłuchawszy sprawozdania o sprawie księdza K. Ch., prob. par. Łukniki, pow. szawelsk., gbrnji kown., który przechowywał w domu zapasy i broń, co ściągnęło na niego podejrzenie politycznej nieprawomyślności, Cz. P. A-t postawił wniosek: Nie wydawać wyroku ostatecznego, zanim nie wyjaśni się sprawa ucieczki z więzienia byłego dowódcy partji ks. Antoniego Narwojsza, o czem ksiądz K. Ch. wiedział i pomagał do wzmiankowanej ucieczki.²

11. Cz. P. A-t w aktach Sądu Polowego nie znalazł dostatecznych dowodów, któreby stwierdziły, że ksiądz K. Ch. pomagał ks. Antoniemu Narwojszy do ucieczki z więzienia, że wiedział, a nie doniósł władzom o przygotowywaniach, czynionych do tej ucieczki, przeto niema podstawy prawnej do pociągnięcia go o to do odpowiedzialności. Ale w drugiej sprawie ksiądz K. Ch. okazał się winnym, mianowicie, że pozwolił na przechowywanie w swoim domu zapasów wojennych i broni, ze względu przeto na jego nieprawomyślność polityczną Cz. P. A-t zalicza go do IV kategorii przestępców politycznych i stawia wniosek, aby go wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tobolskiej. Majątek podsądnego zwolnić z pod sekwestru.³

¹ A. M. Dieło Wr. Pol. Aud-ta, 1865, Nr. 386, k. 14, 17, 18, 337, 351, 383 i 384.

² A. M. Ż. Wr. P. A.. 1866, Nr. ks. 245, k. 215, 219 i 333.

³ Op. c., k. 455—459.

110. Ks. Chrapkiewicz Franciszek. Między zwolnionymi 1464 osobami na mocy 3 p. orzeczenia cesarskiego (powolenia) z dozoru policyjnego został zwolniony ksiądz F. Ch., poddany pruski, odsiadujący swą karę w gbrni łomżyńskiej. Na mocy tegoż pozwolenia wolno mu było osiąść gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a także Królestwa Pol. bez prawa objęcia służby państwowej i społecznej.¹

111. Ks. Chwieckowski Marcin. 1. Nlk wojn. białostocki 10 sierpn. 1863 r. Nr. 1005 żąda od sprawnika tegoż powiatu wyjaśnienia przyczyny zaareztowania księdza M. Ch., prob. par. Dolistów, pow. białostock., gbrni grodzień.² i ³

2. W wykazach Konsystorza Wiln., gdzie są wyliczeni księża diecezji wiln., aresztowani przez rząd z racji powstania styczniowego, są tylko dwa raporty dziekana białostock. w sprawie księdza M. Ch. Jeden z 14 st. 1864 r. Nr. 66, w którym dziekan donosi, że księdza M. Ch. władze zaareztowały 7 st. 1864 r., drugi z 17 st. Nr. 73, że tegoż dnia zwolniły go z aresztu. Było więc to drugie aresztowanie, ale o przyczynie tego uwięzienia akta również nic nie mówią.⁴

112. Ks. Ciechanowski Fortunat. Wykaz osób, które władze rządowe podciągnęły pod dozór policji w gbrni wiln., jest między innemi wymieniony ksiądz F. C., prefekt szkoły szlacheckiej w Wilnie, który z rozporządzenia jen. gbra wiln. za *złowrogi* sposób myślenia i *szkodliwe* czyny jest pod dozorem policji od 18 gr. 1860 r. na okres czasu bezterminowy.⁵

113. Ks. Ciechanowski Kazimierz. 1. Nlk wojn. 4 rejonu pow. rosjeńsk., 3 lip. 1864 r. Nr. 254 powiadamia swego nika powiatowego, że księdza K. C. zaareztował.⁶

¹ A. M., 1871, polit., 90.

² A. M. Białost. N., Nr. 16, k. 44.

³ Nigdzie w aktach nie napotkaliśmy na wyjaśnienie przyczyny aresztowania księdza M. Ch. Dopis. autora.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym peregiskum, s 1861—1863, Nr. 146.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1868, polit., Nr. 86, k. 43, p. 187.

⁶ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1863, Nr. 8, k. 211.

2. Sprawnik pow. rosjeńsk. 27 sierp. 1864 r. Nr. 4097 donosi do nlka wojn. pow. rosjeńsk., że ksiądz K. C., będąc prob. par. Gorzdy, pow. telszewsk., gbrnji kown., buntował włościan przeciw władzom państwowym i wskutek tego ci rzucili się na Komisję, która miała doprowadzić ich do porządku. Działo się to w końcu lutego i w początkach marca 1860 r. Wskutek tego bp miejscowy pozbawił księdza K. C. tego probostwa.¹

3. Rosjeńska Komisja Śledcza 28 sierp. 1864 r. Nr. 793 powiadamia nlka woj. pow. rosjeńsk., że ksiądz K. C. jest pod śledztwem za to, że spotykał partję powstańców, gdy ta zbliżała się do Szyłel.²

4. Nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem 29 sierp. 1864 r. Nr. 3505 pisze do Kown. Komisji Śledczej, że księdza K. C. jako nieprawomyślnego pod względem politycznym uważałby za wskazane wysłać do jednej z gbrnij syberyjskich. Od 4 lip. 1864 r. ksiądz K. C. pozostaje zaaresztowanym w Rosjenach.³

5. W wykazie imiennym duchowieństwa katolickiego z 4 rejonu pow. rosjeńsk., sporządzonym 15 wrz. 1864 r., wskazany jest ksiądz K. C., syn Kazimierza, liczący lat 44, prob. parafji Szyłele, powiatu rosjeńsk., gbrnji kown., który siedzi w więzieniu w Rosjenach.⁴

6. Jen. Gbr wiln. 26 wrz. 1864 r. Nr. 5483 pisze do gbra kown., że ksiądz K. C., prob. par. Szyłele, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., był pod zarzutem spotkania w tejże wsi kościelnej Szyłele procesjonalnie partji powstańców Mackiewiczza, za co był aresztowany, a po zwolnieniu z więzienia został oddany pod dozór policji.⁵

7. Wojn. gbr kown. 30 wrz. 1864 r. Nr. 11245 powiadamia nlka wojn. rosjeńsk., że pomocnik głównego nlka kraju, rozpatrzywszy akta sprawy księdza K. C., oskarżonego o wystąpienie procesjonalnie do zbliżających się ku Szyłelom

¹ Op. c., k. 212.

² Op. c., k. 213.

³ Op. c., k. 214.

⁴ A. M. Rosjen. Sprawnik, 1864, Nr. 5, k. 179 i n.

⁵ Kown. K. G., 1864, II, Nr. 1228, k. 1 i n.

powstańców, znalazł w nich, że stało się to pod groźbą i gwałtem, dlatego postanowił ksiądz K. C. uwolnić z aresztu, wrócić na dawne stanowisko i urządzić nad nim dozór policyjny.¹

8. Rosjeński nlk wojn. 6 paźdz. 1864 r. Nr. 4183 poleca Urzędowi Policyjnemu w Rosjenach, aby powyższa decyzja pomocnika głównego nlka kraju była natychmiast wykonana.²

9. Gbr kown. 26 wrz. 1864 r. Nr. 5483 otrzymał zawiadomienie, że ksiądz K. C., urodzony w gbrni kown., na mocy konfirmacji głównodowodzącego wiln. okręgiem wojn., został oddany pod dozór policji w Szyłelach.³

114. Ks. Ciołkowicz Romuald. 1. Na skutek raportu urzędnika Popopa z 10 st. 1864 r. Nr. 3, że u księdza R. C. wiceprob. par. Zelwa, pow. wołkowysk., gbrni grodzień., znaleziono pieśni podburzające (patriotyczne, dopis. autora), tegoż 10 st. został ksiądz R. C. zaaresztowany, a 15 kw. tegoż roku zwolniony z więzienia pod dozór policji na skutek raportu Komisji Śl. z 6 kw. tegoż roku Nr. 271.⁴

2. Komisja Wojn. Śl. do spraw politycznych w Wołkowysku 6 kw. 1864 r. Nr. 271 przesyła do nlka wojn. m. Wołkowyska i powiatu akta śledztwa sprawy księdza R. C. i zarazem donosi, że ksiądz R. C. siedzi w więzieniu.

3. Wykaz statystyczny, sporządzony przez Komisję Śl. w Wołkowysku 9 list. 1864 r. pod Nr. 51, podaje, że ksiądz R. C., prob. par. Zelwa, liczy lat 51 i jest pod śledztwem za przechowywanie wierszy treści podburzającej.

4. Jen. gbr wiln. 31 gr. 1864 r. Nr. 7362 zwraca się do gbra grodzień. z tem, że rozpatrzył akta sprawy, które od niego otrzymał 18 list. b. r., księdza R. C., będącego pod zarzutem udziału w powstaniu, że w aktach tych nie znalazł dowodu na stwierdzenie tego udziału, ale ze względu, że ksiądz R. C. przetrzymywał u siebie pisma treści podburzającej, przeto

¹ Op. c., k. 215.

² Op. c., k. 216.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 79, k. 110.

⁴ A. M. Wołkow. Nlk Wojn., 1864, Nr. 32, k. 4 i n.

zgodnie z wnioskiem gbra naznacza nań karę 100 rb. i każe go oddać pod nadzór bezpośredniej władzy duchownej.

5. Gbr grodzień. 9 lut. 1865 r. Nr. 248 powiadamia jen. gbra wiln., że księdza R. C. oddał pod nadzór najbliższej jego władzy, a grzywnę 100 rb., ściągniętą z niego, przesłał do kancelarii jen. gbra wiln.¹

6. Wykaz, który przechowuje Konsystorz Wiln., księży, pociąganych przez rząd ros. do odpowiedzialności za udział w powstaniu styczniowym, wymienia między nimi księdza R. C., czasowego administratora par. Zelwa, o którym dziekan wołkowyski 14 st. 1864 r. Nr. 29 nadesłał raport, że go zaareztowały władze wojskowe 9 st. 1864 r. i drugi raport 17 st. 1865 r. Nr. 56, że go zwolniły z więzienia 12 st. 1865 r. Przytem ksiądz R. C. zapłacił 100 rb. kary i oddany został pod nadzór najbliższej swej władzy. Wtedy ksiądz R. C. otrzymał probostwo w Swisłoczy, pow. wołkowysk.²

Notujemy tę okoliczność zmiany probostwa księdza R. C., bo w archiwum grodzień. jest wzmianka, że ks. Włodzimierz Ciołkowicz, prob. par. Swisłocz, pow. wołkowysk., podług raportu sprawnika wołkowysk. nie przyjął „trebnika” i z tego powodu nie można ręczyć za jego prawomyślność polityczną.” Najprawdopodobniej jest tu mowa o tym samym ks. Ciołkowiczu, który albo miał dwa imiona, albo w tem ostatniem doniesieniu sprawnik się pomylił co do imienia.³

W innych źródłach o księdzu R. C. znajdujemy o powyższych faktach potwierdzenie z dodaniem do nich pewnych nowych okoliczności. Z tego względu podajemy je tu w następujących punktach.

7. Jak stwierdza Wojenno Śledcza Komisja Wołkowyska, w swem sprawozdaniu miesięcznem, przesłanem do gbra wojn. m. Grodna za styczeń 1864 r., ksiądz R. C. jest pod śledztwem od 10 st. 1864 r. z rozkazu miejscowego nika wojn.

¹ A. M. Gr. K. G., 1864, Nr. 1991 (2723), k. 3, 4, 9 i 12.

² Arch. Kurji Metr. Wiln. Dielo po raznym perepiskam z 1861—1863, Nr. 146.

³ Gr. K. G., 1872, I, Nr. 860, k. 30.

za to, że w jego mieszkaniu rewizja wykryła dwie pieśni treści *podburzającej* i siedzi w więzieniu.¹

8. Sprawnik powiatu wołkowysk. 29 lip. 1866 r. Nr. 1890 składa raport do gbra grodzień. za pierwszą połowę 1866 r. o czynnościach swego powiatu a w nim, że ksiądz R. C. jest pod dozorem policji od 20 mar. 1865 r. na podstawie confirmacji główn. nlka kraju, o której gbr grodzień. otrzymał wiadomość od tegoż nlka 5 st. 1865 r. Nr. 116.²

9. Tenże sprawnik 7 gr. 1866 r. Nr. 2989 przesyła do gbra grodzień. wiadomości za 2-gie półrocze 1866 r. a w nich, że ksiądz R. C., prob. par. Swistocz, jest pod dozorem policji za przechowywanie u siebie opracowań o treści *podburzającej*.³

10. Tenże sprawnik 30 maja 1873 r. Nr. 2309 w raporcie swym do gbra grodzień. donosi, że ksiądz R. C. na podstawie confirmacji jen. gbra wiln. jest pod dozorem policji od 20 st. 1865 r. i obecnie pod względem politycznym nie można go uważać za zupełnie prawomyślnego.⁴

11. Gbr grodzień. 26 lip. 1873 r. Nr. 5225 przesyła jen. gbrowi wiln. wykaz mieszkańców swej gbrnji, będących pod dozorem policji, a między nimi wymienia księdza R. C., który jest pod dozorem policyjnym za nieprawomyślność polityczną z rozkazu tegoż jen. gbra z 31 gr. 1864 r. Nr. 7362.⁵

115. Ks. Ciszek Franciszek.⁶ Z odezw y gbra kielc., którą otrzymał gbr grodzień. 5 wrz. 1884 r. Nr. 3712 na skutek swego zapytania, jakie wysłał do Kielc 31 sierp. tegoż roku Nr. 7897, widać, że ksiądz F. C., dawny prob. par. Bogucice, pow. stopnick., gbrnji kieleck., (słownik Geograficzny Sulimierskiego... t. I Bogucice umieszcza w powiecie pińczowsk.

¹ Kom. Śl., Nr. 16. Dieło... o dwizenji polit. dieł po g. Wołkowysku, k. 113 p. 50.

² Gr. K. G., 1866, III, Nr. 166, k. 160, p. 13.

³ Op. c., k. 224, p. 11.

⁴ i ⁵ Gr. K. G., 1873, I, Nr. 179.

⁶ W pierwszej części „Bojowników” t. I, str. 397 jest kilkanaście wierszy o księdzu F. C., wiadomości przeto tu podane, są pewnem uzupełnieniem kolei, które przeżywał, ale całkowitego obrazka jego życia tułaczego jeszcze nie podają. Dopis. autora.

To samo katalog duchowieństwa i parafij diecezji kieleckiej za 1935 r. (Dopis. autora), był emigrantem polskim 1863 r. Z emigracji powrócił do Królestwa Pol. dobrowolnie. Cesarz 14 lip. 1884 r. ułaskawił go o tyle, że go zwolnił od sądu, ale z tem, żeby był wysłany do gbrnji kazańsk. na mieszkanie pod dozór policji. Ksiądz F. C., gdy powrócił z zagranicy, został skazany na areszt domowy, ale samowolnie areszt ten opuścił 6 sierp. 1884 r. i udał się do Grodna, dokąd przybył 14 tegoż miesiąca. Wreszcie, dodaje gbr kielc., w 1863 r. ksiądz F. C. był pod śledztwem za udział w powstaniu, a kiedy został puszczony na wolność za poręczeniem, umknął zagranicę.

Z akt procesów 1863 r. widać, że ksiądz F. C. miał zarzuty: 1-o utrzymywał stosunki z powstańcami, 2-o podług jego wskazówek i w jego obecności powstańcy 15 maja 1863 r. powiesili dwóch włościan ze wsi Bogućce i 3-o uciekł zagranicę, żeby uniknąć kary. Rysopis księdza F. C., spisany 6 paźdz. 1884 r., tak określał księdza F. C.: lat ma 50, wzrostu średniego, włosy na głowie, w wąsach i na brodzie ciemne, nieco szpakowate, oczy czarne (karyje), nos podłużny, twarz szczupłą.

6 paźdz. 1884 r. rządowe władze grodzień. wydały księdzu F. C. dowód osobisty i wskazały mu następującą marszrutę do wyjazdu koleją na miejsce pobytu: Grodno, Wilno, Mińsk, Moskwa i Niżninowgorod. Następnie komunikacją wodną na rzece Wołdze do Kazania.

Ksiądz F. C. wyjechał z Grodna 11 paźdz. 1884 r., do Kazania przybył 15 paźdz. tegoż roku.¹

116. Ks. Cukur Władysław. Kierujący mstwem spr. wn. skazał księdza W. C., administratora par. Ruszona, pow. dynabursk., gbrnji witebsk., na rok czasu do klasztoru dominikańskiego w Agłonie za jego *wrogą* działalność w kierunku politycznym.

Przełożony klasztoru agłońsk. w sprawozdaniu rachunkowym swego klasztoru wykazuje, że ksiądz W. C. jest pod jego opieką od 14 lip. 1884 r.²

¹ K. G. G., 1884, I, Nr. 298, k. 1—26.

² Kl. Dom. Agł., 1884. Nariad bumagam...

117. Czajkowski vel. Szajkowski kleryk. W alfabetycznym wykazie więźniów politycznych 1863 r., sporządzonym przez Komisję Śledczą Trocką, jest wymieniony kleryk Czajkowski vel Szajkowski z partji Czudowskiego.¹ i ²

118. Ks. Czajewicz Ludwik.³ Jen. gbr. wiln. 3 lip. 1881 r. Nr. 556 powiadamia gbra grodzień., że pozwolił mieszkającemu obecnie w Warszawie, byłemu zesłańcowi politycznemu księdzu L. Cz. przyjechać na leczenie.⁴

119. Ks. Czapas Konstanty. Jako proboszcz w Nowych Żagorach, diecezji kown., ksiądz K. Cz. miał zarzut i sprawę z rządem, zarejestrowaną w 1897 r. pod Nr. 24 o *szkodliwą* działalność na terenie szkolnym.⁵

120. Ks. Czaplik Józef. Gbr grodzień. 10 gr. 1905 r. Nr. 10044 donosi do jen. gbra wiln., że w ostatnich czasach w kościołach daje się słyszeć śpiew hymnów rewolucyjnych, jak u księdza J. Cz. w m. Sidra, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., który nadto wszczepia jawną niekarność względem władz rządowych. Nadto ksiądz J. Cz. zbiera od swych parafjan podpisy, żeby wystąpić w ich imieniu do mstra spr. wn. o szkołę polską.⁶

121. Ks. Czarkowski Zygmunt. Departament Spr. D. Obc. W. 30 list. 1908 r. Nr. 7320 pisze do administratora diecezji wiln., jak następuje: Jen. gbr wiln. doniósł do Mstwa Spr. Wn., że prob. parafji Korycin, powiatu sokólsk., gbrnji grodzień., ksiądz Z. Cz. w czasie nabożeństwa opuszcza modlitwy za cesarza, a w kazaniu 6 lip. b. r. ganił czynności rządu z racji zwolnienia *byłego* biskupa wiln. barona Roppa. Ponad to ksiądz Z. Cz. wyróżnia się fanatyzmem i nieżyczliwością w stosunku do wszystkiego, co rosyjskie. Dowodem

¹ A. M. Troc. Kom. Śl., 1863, Nr. 16.

² Imienia Cz. podane przez nas źródło nie dodaje. Dopis. autora.

³ Wzmianka ta o księdzu L. Cz. jest drobnem uzupełnieniem jego przeżyć, wymienionych w pierwszej części „Bojowników”, t. III, str. 463.

⁴ Gr. K. G., 1881, I, Nr. 293, k. 1.

⁵ K. Wiln. G. G. Alfawit... na 1897, polit., Nr. 196.

⁶ K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 399, k. 69 i 70.

tego ostatniego twierdzenia jest ten fakt, że w ostatnie 3 lata wszystkie dzieci katolickie jego parafji przestały uczęszczać do ludowych szkół państwowych. Wobec tego, kończy mster, proszę przenieść księdza Z. Cz. poza gbrnię grodzień.¹

122. Ks. Czarnecki Mateusz. 1. Centralna Kown. Komisja Śl. w wykazie swych spraw za m. listopad 1863 r. wylicza między innymi księdza M. Cz., syna Wincentego, z pow. sejneńsk., gbrni augustowsk., dodając, że ksiądz M. Cz. jest pod śledztwem z rozkazu dowódcy wojennych straży (postow) stacji kolejowej Wierzbolów z 14 sierp. 1863 r. Nr. 331, że śledztwo to rozpoczęło się tegoż 14 sierp. za udział księdza M. Cz. w powstaniu i wygłaszanie *nieodpowiednich* kazań. Ksiądz M. Cz. siedzi w więzieniu kown.²

2. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy roztrząsała Centralna Komisja Kown. Śl. od początku swego istnienia t. j. od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 12, jest wskazany ksiądz M. Cz., syn Wincentego, wik. par. Kalwarja, gbrni augustowsk., oskarżony o udział w powstaniu i mówienie kazań podburzających.³ i ⁴

123. Ks. Czeczot Tomasz. Podług raportu dziekana raduńskiego z 16 paźdz. 1864 r. Nr. 364, nadesłanego do Konsystorza Wiln., władze wojskowe zaaresztowały 12 paźdz. tegoż roku księdza T. Cz., prob. par. Ossowo, pow. lidzk., gbrni wiln., a zwolniły go z więzienia 28 paźdz. tegoż roku. O tym drugim fakcie doniósł tenże dziekan 31 paźdz. 1864 r. Nr. 504. Lecz ponownie te same władze zaaresztowały księdza T. Cz., który umarł w szpitalu lidzkim 5 sierp. 1866 r.⁵

¹ K. Wiln. G. G., 1908, Nr. 388, k. 12.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 141, p. 28 i A. M. Kown. Kom. C. Śl., 1863, Nr. 1, k. 48.

³ A. M. Kown. Kom. C. Śl., Nr. 2, k. 168.

⁴ W oryginale ksiądz M. Cz. podany jest z pow. sejn. Być może, że tak było. My podajemy go ze starszych katalogów diec. sejn., gdzie i nazwisko jest pewne, nie zaś jak w oryginale Czerniecki. Dopis. autora.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznym peregiskam s 1861—1863, Nr. 146.

124. Ks. Czegis Antoni. Gbr kown. 19 st. 1904 r. Nr. 1041 powiadamia jen. gbra wiln., że stosownie do zarządzenia tegoż jen. gbra z 5 list. 1905 r. Nr. 7628 ksiądz A. Cz., wik. par. Skawdwile, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., jako prefekt tamtejszej szkoły ludowej, przeciwstawiał się systemowi wychowania, który stosowany jest w tutejszym kraju, za co przeniesiony jest na inną parafję a zarazem ostrzeżony, że go spotka kara dotkliwsza, o ile nie zmieni swego sposobu postępowania.¹

125. Ks. Czepowicz Andrzej. 1. Jen. gbr wiln. 11 czrw. 1864 r. Nr. 3226 zwraca się do gbra grodzień. z tem że, rozpatrzywszy akta śledcze o uczestnikach organizacji rewolucyjnej gbrnji grodzień., przyszedł do wniosku, iż ksiądz A. Cz. brał w niej udział i występował przeciw rządowi (ros. dopis. autora). Dlatego oddałem go pod sąd wojn. w Grodnie podług ustawodawstwa pol. karnego. Wobec zaś tego, że z chwilą ujawnienia tych win ksiądz A. Cz. gdzieś się ukrył, przeto należy o nim porobić wszędzie ogłoszenia, sądzić go zaocznie i polecić Komisji Wojn. Sądowej, by wydała odpowiednie zarządzenia w sprawie jego majątku.

2. Gbr grodzień. 13 maja 1864 r. Nr. 215 zwracał się do Urzędu Gbrnjalnego Grodzień., aby nałożył sekwestr na majątek księdza A. Cz., prob. par. Mosty, powiatu i gbrnji grodzieńskiej.²

3. Czas. Pol. A-t rozpatrzył sprawę księdza A. Cz., jak pisze o tem Sztab Wiln. Okręgu Wojskowego 16 list. 1864 r. Nr. 4599 do gbra grodzień., który, jak to zeznali świadkowie: Zabłocki, Sylwestrowicz i Wróblewski, gdy tworzyła się organizacja (powstaniowa, dopis. autora), został początkowo nikiem okręgowym. Kiedy zaś Zabłocki otrzymał nominację na komisarza wojn., wtedy ksiądz A. Cz. został jego pomocnikiem z delegacją do Wołkowyska, aby wybrać nowych ludzi do rozsprzężonej tam organizacji. Ksiądz A. Cz. następnie się ukrył, a przeto jen. gbr kazał go sądzić zaocznie.

¹ K. Wiln. G. G., 1904, Nr. 250, k. 16 i 170.

² A. M K. G. Gr., 1864, Nr. 1665 (694), cz. II, k. 1—4, 89 i 90.

Pomocnikiem komisarza wojewódzkiego był ksiądz A. Cz. Sąd nad nim odbyć dopiero wtedy, gdy się go ujmie, majątek zaś podsądnego już teraz skonfiskować na rzecz państwa.

4. Sztab okręgu wiln. zgadza się z wywodami A-rjatu odnośnie do sądnego zaocznie księdza A. Cz. Powiadamiając J. W. Pana o niniejszej mojej confirmacji, polecam ją wykonać. Podpisał jen. Murawjew.

5. Z wykazu osób, które są pod sądem wojennym o to, że były członkami organizacji rewolucyjnej w pięciu powiatach północnych gbrni grodzień., ze wskazaniem ich stanowiska, rodzaju ich przestępstwa, confirmacji dowódcy wojsk wiln. okręgu wojn., z nadmienieniem zeznań każdej z nich, a także konfiskaty lub sekwestru ich majątku, ze wskazaniem miejsca, gdzie osądzeni posiadają takowy, pod Nr. 69 widać, że ksiądz A. Cz. był początkowo okręgowym nkiem rewolucyjnym, a później pomocnikiem grodzieńskiego wojennego... (dalszy ciąg tekstu w oryginale archiwalnym urwany, dopis. autora). Należałoby go zaliczyć do przestępców I kategorii.¹

6. W kopjarjusz zeznań w kwestjach organizacji cywilnej o księdzu A. Cz. powiedziane, że był pierwszym okręgowym w organizacji *rewolucyjnej* 5-ciu północnych powiatów gbrni grodzień., później zaś jednym z okręgowych powiatu grodzień. Gdzieś się ukrył.²

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz A. Cz. z nadmienieniem, że skazany został na zesłanie do gbrni orenburskiej.³

8. W alfabetycznym spisie osób, należących do powstania, które podług orzeczenia sądów podlegają karze administracyjnej i zostały wysłane na mieszkanie do oddalonych gbrni cesarstwa ros. z zasekwestrowaniem ich majątku, wskazany jest ksiądz A. Cz., wysłany do gbrni orenburskiej.⁴

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2887 (3500), k. 1, 4, 34, 64, 69, 81—89, 92 i 98.

² Kom. Śl. Kopjarjusz zeznań..., k. 691.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 61, p. 83.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 18, p. 537.

9. W wykazach Konsystorza Wiln. księży, ukaranych przez rząd ros. za udział w powstaniu, jest krótka wzmianka o księdzu A. Cz.: Dziekan grodzień. 8 paźdz. 1863 r. Nr. 372 nadesłał do Konsystorza raport, że ksiądz A. Cz. zapodział się gdzieś bez wieści i w parafji go niema.¹

10. W Komisji Śledczej Grodzień. badania wykazały, że ksiądz A. Cz. był w partji Lenkiewicza i Wawra, że werbował do niej ludzi, że dostarczał jej żywności.²

11. 21 list. 1864 r. Cz. P. A-t podpisał swój wniosek w sprawie księdza A. Cz., który byłby skazany na rozstrzelanie i konfiskatę majątku, ale gdzieś znikł po wykryciu jego przestępstwa, że był pomocnikiem komisarza wojewódzkiego. Wyrok wszakże należy wstrzymać aż do pojmania podsądnego, tylko, ponieważ dowiedziony został jego udział w powstaniu, majątek jego cały skonfiskować na rzecz skarbu.³

12. Nlk wojn. rejonu augustowsk. przesłał do Cz. P. A-tu sprawę sądu wojn. księdza A. Cz., adm. par. Mosty, powiatu i gbrnji grodzień., oskarżonego o to, że odwiedzał partję powstańców i pozostawał tam zgórą 2 dni. Cz. P. A-t, rozpatrzywszy akta procesu, zaliczył podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych, postawił wniosek: pozbawić go godności duchownej, wszystkich specjalnych osobistych i nabytych ze stanowiska praw i przywilejów i zesłać na mieszkanie do gbrnji tobolskiej. Majątek podsądnego, jaki się teraz okaże lub w przyszłości, jako spadek po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu. Zastosowawszy względem podsądnego całą surowość prawa wojn., jednocześnie Cz. P. A-t przedstawia do decyzji dowódcy wiln. okręgu wojn. tę okoliczność, że, zawdzięczając wstawiennictwu księdza A. Cz., partja Wawra nie powiesiła wziętego do niewoli oficera ros. Podpisane 8 grudnia 1863 r.⁴

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

² A. P. w Gr. Kom. Śl. (ks. opr.), 1863, Nr. 19, k. 41—62 i 221.

³ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 243, k. 705—752.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A., 1863, Nr. ks. 240, k. 305—330.

13. Urząd nika wojn. oddziału augustowskiego 1 paźdz. 1863 r. Nr. 158 przesyła do Komisji Polowego Wojn. Sądu w Suwałkach następującej treści odezwę:

Ks. Andrzej Czepowicz, prob. par. mostowskiej, gbrnji grodzień., okazał się winnym, że był w partji Wawra, dokąd się zjawił na wezwanie powstańców, by zaopatrzyć chorych. Ksiądz A. Cz. przebył tam 2 dni, a kiedy wojska ros. natarły na partję, stamtąd wyjechał, ale go zaaresztował oddział ros. Winny zostaje oddany pod sąd polowo wojn. karny.

14. Sąd Polowo Wojn. przyszedł do przekonania, że pod-sądny ksiądz A. Cz., lat 39 liczący, jest winnym w tem, że dwa dni przebywał w partji Wawra, a po jej rozbiciu był schwytany wtedy, gdy razem z byłym jeńcem w partji tej oficerem ro-syjskim O. wyjechał z tej partji. Sąd ma na uwadze, że ksiądz A. Cz. w czasie swej bytności w partji Wawra swemi argu-mentami wybawił od powieszenia wziętego do niewoli po-wstańca ofic. O. Zważywszy to wszystko, Sąd Polowo Wojn. 7 list. 1863 r. wydał wyrok: księdza A. Cz. pozbawić godno-ści duchownej i wszystkich praw stanu oraz wysłać na osie-dlenie do Syberji.

15. Cz. P. A-t 4 gr. 1863 r. Nr. 360 uznał księdza A. Cz. winnym w tem, że odwiedził partję powstańczą, w której prze-bywał zgórą 2 dni, zaliczył go do IV kategorii przestępców i postawił wniosek: pozbawić księdza A. Cz. wszystkich praw stanu, osobistych i nabytych, przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnji tobolsk. Majątek, który się okaże księdza A. Cz. teraz lub w przyszłości jako spadek skonfiskować na rzecz państwa. Przytem Czas. A-t Pol. uważa sobie za obo-wiązek podkreślić, że ksiądz A. Cz., jak to udowodnił proces, uwolnił od powieszenia jeńca oficera O. w partji Wawra.

Na marginesie jest confirmacja tego brzmienia: Księdza Cz-pa, mając na uwadze uwolnienie od śmierci oficera, nie pozbawiać specjalnych praw stanu ani godności duchownej, ale wysłać go na mieszkanie do gbrnji orenburskiej pod naj-surowszy dozór policji.¹

¹ Aud., 1863, Nr. 314, k. 4, 25, 26, 30 i 31.

126. Ks. Czużewicz Mateusz. 1. Komisja Śledcza w Rosjenach w raporcie z dnia 12 lip. 1863 r. do dowódcy oddziałów wojskowych powiatu rosjeńsk. przekazuje do rozpatrzenia sprawę zamieszanego do powstania i zaaresztowanego księdza M. Cz., filjalistę z Pomitowa, parafji Wielona, pow. rosjeńsk., gbrnji kown.¹

2. Nlk. wojn. m. Rosjeny i powiatu w raporcie swym z 9 paźdz. 1863 r. Nr. 2809 pisze: Ksiądz M. Cz. za pobudzenie do powstania był oddany pod sąd wojenny. Dowodów wszakże na stwierdzenie jego winy nie było dostatecznych, przeto ksiądz M. Cz. pozostał na miejscu swego pobytu pod dozorem policji.²

3. Tenże nlk wojn. 1 lut. 1864 r. Nr. 386 powiadamia dowódcę kowieńskiego bataljonu straży wewnętrznej, że ksiądz M. Cz. znajdował się w więzieniu rosjeńsk., był pod sądem wojn. a na mocy confirmacji dowódcy wiln. okręgu wojn. skazany został na zesłanie pod dozór policji do gbrnji niżegorodzkiej. Wówczas ksiądz M. Cz. miał lat 43.³ Wreszcie tenże nlk wojn. 5 lut. 1864 r. Nr. 460 donosi do gbra niżegorodzkiego, że ksiądz M. Cz. został skierowany do Kowna 1 lut. b. r. celem odesłania go na miejsce przeznaczenia.⁴

Inne źródła podają o księdzu M. Cz. następujące szczegóły.

4. Do sztabu wiln. okręgu wojn. 3 sierp. 1863 r. Nr. 125 Wojenno Śledcza Komisja Rosjeńsk. pisze, że ksiądz M. Cz., syn Mateusza, liczący lat 43, jest pod śledztwem od 7 lip. 1863 r. z nakazu dowódcy miejscowego oddziału wojskowego ppłka Nazańskiego pod zarzutem, że pobudzał włościan do powstania. Siedzi w więzieniu rosjeńskiem.⁵

5. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza M. Cz.⁶

¹ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1863, Nr. 8, k. 3.

² Op. c., k. 25 i 26.

³ Op. c., k. 50 i 53.

⁴ Op. c., k. 57.

⁵ A. M. Sztab. Wiln. O. W. Meldunki, Nr. 2.

⁶ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

6. Śledztwo, które gbr kown. polecił swemu radcy gubernalnemu Niekrasowowi przeprowadzić w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło w czasie rewizji Konsystorza Kown. listę skazanych przez rząd księży za udział w powstaniu. Na tej liście był wypisany ksiądz M. Cz., że wysłany został do Niżniego Nowgorodu.¹

7. Wojenno Śledcza Komisja w Rosjenach do spraw politycznych, składając sprawozdanie do Osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. 3 paźdz. 1863 r. Nr. 414 za wrzesień tegoż roku, mówi, że ksiądz M. Cz. jest pod śledztwem od 7 lip. 1863 r. na skutek zarządzenia oddziałowego nlka wojn. ppłka Nazańskiego. Ksiądz M. Cz. jest pod zarzutem, że pobudzał włościan do powstania. Oskarżony siedzi w więzieniu rosjeńskim. Sprawa ta była przedstawiona jen. Belgardowi 12 lip. 1863 r. Nr. 55, od którego wróciła 14 lip. tegoż r. dla dokonania pewnych uzupełnień w badaniach, poczem 2 sierp. 1863 r. Nr. 115 była wysłana do dowódcy oddziałów wojskowych w Rosjenach i powiecie, a 11 sierp. 1863 r. Nr. 390 znów powróciła do Komisji Śledczej w Rosjenach i po dokonaniu nowych uzupełnień odesłana 5 wrz. 1863 r. Nr. 232 do nlka wojn. w Rosjenach.²

W wykazie spraw wydziału politycznego Kancelarii wiln. jen. gbra z 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz M. Cz. był pod sądem jako, podejrzany o pobudzanie włościan do powstania, ale, chociaż nie dowiedziono mu tego (ne uliczen), uznany jednak został jako politycznie nieprawomyślny, przeto, po confirmacji, która zapadła 12 st. 1864 r., jen. M-jewa, ksiądz M. Cz. został wysłany na mieszkanie do gbrni niżegorodzkiej pod surowy dozór policji.³

Z okazji powstania styczniowego byli zesłani bez pozbawienia godności duchownej ani praw stanu... Do nich nale-

¹ Kown. K. G., polit., k. 12.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 1 i A. M. K. Wiln. G. G., 1865 polit., Nr. 77.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1881, polit., Nr. 52, k. 15.

żał ksiądz M. Cz., który na zasadzie manifestu cesarskiego z 15 maja 1883 r. podał prośbę o powrót do kraju.¹

W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz M. Cz., rodem z powiatu szawelsk., gbrnji kown., zesłany został do gbrnji niżniegorodzkiej.²

W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz M. Cz., wysłany do gbrnji niżniegorodzkiej.³

Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłała mu wykaz księży, skazanych na wygnanie, a między nimi wymienia księdza M. Cz., zesłanego z powiatu rosjeńsk.⁴

Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk., i kurl. 26 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. spisał listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest ksiądz M. Cz. w Lauzen, powiatu iłłuszańskiego.⁵

Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. listę księży 62-ch, mieszkających w gbrnji kurl., zwolnionych z dozoru policyjnego. Między nimi jest wskazany ksiądz M. Cz., który wówczas mieszkał w powiecie iłłuszańskim za biletem, który mu wydał gbr niżniegorodzki 28 paźdz. 1871 r. Nr. 1976.⁶

Gbr kurl. 12 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, a teraz zwolnionych z pod ówczesnego jawnego dozoru policji, a pozostających pod dozorem tajnym lub na nowo na nich nałożonym jawnym, którzy mają zabronione zamieszkanie w stolicach, w gbrnjach stołecznych, w Północno Zachodnim Kraju i w Królestwie Polskiem. Między nimi jest mowa o księdzu M. Cz.,

¹ Op. c., k. 1.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, p. 9.

⁴ Kown. Kanc. G., 1870, I, Nr. 159, k. 2.

⁵ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 6, p. 18.

⁶ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 6, p. 11.

który mieszkał w m. Iłukszcie. Teraz cesarz pozwolił mu powrócić do kraju, ale ksiądz M. Cz. jeszcze nie wyjechał.¹

W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. przesała do kurl. nlka żandarmerji gbrnjalne listę byłych zesłanych kapłanów za sprawy patryotyczne. Między innymi był na niej ksiądz M. Cz., który niedawno na zasadzie pozwolenia cesarskiego wyjechał do gbrnji kown.²

Gbr kurl. 3 maja 1885 r. Nr. 220 donosi do Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyzn., że ksiądz M. Cz. mieszka w powiecie bauskim.³

127. Ks. Dajlida Jerzy.⁴ W broszurze „Wyroki śmierci” W. Studnickiego na str. 13 czytamy o księdzu J. D. takie szczegóły: ksiądz w parafji urdomińskiej (Urdomin w pow. kalwaryjsk., gbrnji augustowsk. Dopis. autora), na mocy konfirmacji nlka wojn. oddziału augustowsk. **rozstrzelany** w Suwałkach 1 kw. 1864 r. za przeczytanie w kościele z ambony oburzających proklamacyj.

Wiadomość powyższą przytoczyliśmy dosłownie z broszury „Wyroki śmierci”, ale nie są one zupełnie ścisłe. Księdza J. D. rosyjskie władze wojskowe rozstrzelały na polach wigierskich niedaleko Wigier pod Suwałkami.

Do tego dodajemy to, na co patrzył własnymi oczyma ks. Romuald Jałbrzykowski (późniejszy arcybiskup wileński), który, zapytany w tej sprawie przez piszącego, objaśnił, że w 1894 r. ciało księdza J. D. zostało przez mieszkańców okolicznych wyjęte z ziemi, okazało się prawie całe i w takim stanie, że ludzie starsi bez wahania poznali swego dawnego kapłana z Urdomina, w ich oczach rozstrzelanego przez żoł-

¹ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, p. 31.

² Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 6 i 14.

³ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 239, p. 9 i A. M., 1871, polit., Nr. 90, p. 797.

⁴ a) W katalogu duchowieństwa diec. augustowsk. za 1861 r. na str. 14 w liczbie alumnów tamtejszego seminarjum nazwisko to wydrukowane Dajlide, podobnie w wykazie alfabetycznym. b) Sądzimy, że w Wigrach, możnaby zdobyć jeszcze jakieś szczegóły o księdzu J. D. Nam się to, niestety, nie udało. Dopis. autora.

nierzy ros. w 1864 r. Ciało to pochowano wtedy na cmentarzu grzebalnym parafii Wigry.

128. Ks. Dalecki Stanisław. Urzędowe dane (sprawka), sporządzone 9 maja 1873 r., mówią, że księdza S. D. skazał na rok klasztoru karmelitów wileńskich jen. gbr w marcu 1872 r. za wypowiedzenie mowy polskiej w czasie wyborów na urzędy w m. Drui. Ksiądz S. D. był wówczas proboszczem w Drui, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln.¹

129. Ks. Danowski Tadeusz. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza T. D., syna Władysława, liczącego lat 85, wikariusza par. Pierszaje, pow. i gbrnji mińsk., który przybył do więzienia, urządzonego w gmachu księży misjonarzy wiln. 26 paźdz. 1863 r., uwolniony zaś został 29 tegoż miesiąca i roku.²

130. Ks. Darguż Józef. 1. 30 gr. 1894 r. Nr. 17704 gbr kown. o księdzu J. D. tak pisze do jen. gbra wiln.: pod względem politycznym jest najbardziej nieprawomyślnym. Do wszystkiego, co rosyjskie, odnosi się wrogo i to samo wpaja w swych parafjan.³

2. Gbr kown. 31 gr. 1902 r. Nr. 20844 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz J. D., wik. par. Podbirże, pow. poniewiesk., gbrnji kown., jak doniósł gbrowi nlk urzędu żandarmeryjnego gbrnjalnego w 1894 r., wrogo się odnosi do wszystkiego, co ros. Gdy był wik. parafji Olsiady, powiatu telszewsk., gbrnji kown., zajmował się gorliwie rozszerzaniem wśród ludności wydawnictw antypaństwowych, robił to wszakże skrycie tak, że niepodobieństwem było dowieść mu tego.⁴

3. Dyrektor szkół ludowych 17 paźdz. 1904 r. Nr. 6641 powiadamia kuratora wiln. okręgu naukowego, że, jak mu doniósł przystaw 2 rejonu pow. rosjeńsk., gbrnji kown. 28 czrw. 1904 r. Nr. 62, we wsi Wodźgiry, tegoż powiatu, wykrytą została

¹ K. Wiln. G. G., 1873, Nr. 1378, k. 2.

² A. M., 1863. Dozorca gmachu b. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

³ K. Wiln. G. G., 1895, Nr. 350, k. 1.

⁴ K. Wiln. G. G., 1903, Nr. 505, k. 5.

tajna szkoła. Urządził ją filjalista par. Wodźgiry ksiądz J. D. w spichrzu, odpowiednio przystosowanym, zaopatrzonym w stoły i ławki. Zbierały się tam na cały dzień dzieci grupami 5—6. Dzieci uczył osobiście ksiądz J. D. z 15 różnych książek żmudzkich, drukowanych czcionkami łacińskimi. Chociaż śledztwo wykryło tam tylko nauczanie katechizmu i modlitw, ale była to formalna tajna szkoła, dlatego, kończy dyrektor, należy księdza J. D. pociągnąć do odpowiedzialności. Wyniku sprawy akta nie podają.¹

131. Ks. Daszkiewicz Antoni. Wśród zwolnionych 1464-ch osób na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, z Królestwa Polskiego i z zabranego Kraju, a z zabronieniem mu służby państwowej i społecznej, pod Nr. 14 wymieniony jest ksiądz A. D. z gbrnji kown., który przebywał w gbrnji archangelskiej.²

132. Ks. Dauksza Jan. Na skutek decyzji głównego nika kraju, o której gbrowi mińsk. doniósł jego pomocnik jen. Potapow 20 kw. 1865 r. Nr. 1735, ksiądz J. D., filjalista z Cholawszczyzny, pow. i gbrnji mińsk., za to, że w 1863 r. w czasie demonstracji rewolucyjnych nie użył środków do przełwania śpiewu hymnów rewolucyjnych w kościele, oddany został pod dozór policji w m. Mińsku, gdzie oczekuje na stanowisko.³

133. Ks. Dauksza Józef. 1. Jen. gbr wiln. 30 kw. 1870 r. Nr. 92 powiadamia gbra wiln., że nie stawia przeszkód, aby zwolnić księdza J. D. dla jego nieprawomyślności ze stanowiska inspektora i profesora seminarjum rzymsko-katolickiego wiln. i przenieść go na wikariat do Radoszkowicz, powiatu wilejsk., gbrnji wiln., z urządzeniem nad nim tajnego dozoru policyjnego.⁴

¹ D. K. Popecz. Wiln. Ucz. O., 1904, V, Nr. 12.

² A. M., 1871, polit., Nr. 90.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 80, k. 18.

⁴ K. Wiln. G. G., 1870, Nr. 791, k. 7.

2. Będąc profesorem i inspektorem seminarjum duchownego w Wilnie, ksiądz J. D. zawsze miał opinię u rządu rosyjskiego jako nieprawomyślny i *złych* przekonań. Wobec tego pod naciskiem tegoż rządu w 1870 r. poszedł na wikarjat do Lidy, skąd władze państwowe skazały go na klasztor w Nieświżu, powiatu słuckiego, gbrniji mińsk. Jen. gbr wiln. 10 maja 1871 r. Nr. 4465 pozwolił mu wyjść z tego klasztoru i objąć stanowisko parafjalne.¹

3. Gdy miało być otwarte seminarjum duchowne w Petersburgu, na jednego z profesorów do tego zakładu był proponowany ksiądz J. D. Zapytany w tej sprawie gbr wiln. tak odpowiada jen. gbrowi wiln. pod datą 6 paźdz. 1873 r. Nr. 1971: Ksiądz J. D. był profesorem i inspektorem seminarjum diecezjalnego w Wilnie, z którego wyszedł w 1870 r. na wikarjat do Lidy za to, że nie stosował się do zarządzeń władzy rządowej. Z Lidy był wysłany za karę do klasztoru dominikańskiego w Nieświżu za różną przeciw rządową działalność. Karę tę naznaczył jen. gbr 11 lip. 1870 r. Nr. 161. Z klasztoru wskutek starań zarządzającego diecezją wiln. został zwolniony i naznaczony na wikarjat do Ejszyszek, pow. lidzk., gbrniji wiln., na którym jest obecnie i zawsze odznacza się krańcową nieprawomyślnością polityczną. Byłbym, kończy gbr, przeciwny mianowaniu go profesorem w seminarjum duchownem w Petersburgu, które ma być otwarte wkrótce.²

134. Ks. Dawidowicz Józef. 1. Cz. P. A-tu gbr kown. nadesłał sprawę Sądu Wojn. księdza J. D., kanonika, rektora seminarjum duchownego w Worniach. Oskarżenia, które obciążają księdza J. D., że pomagał ukrywać dowódcę partii Bohdanowicza, że przyjmował u siebie będącego w partii powstańców ks. Ludwika Dębskiego, że odbył jakąś podejrzaną wycieczkę do lasu poza miastem Kirklany, na przewodzie sądowym nie są dowiedzione jasno. Biorąc jednak pod uwagę razem wszystkie te okoliczności i dowody, zebrane w czasie rozstrząsania każdego zarzutu, trzeba przyjść do przekonania,

¹ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 221, k. 4, 5 i 13.

² K. Wiln. G. G., 1873, Nr. 1447, k. 3 i 4.

że ksiądz J. D. ściąga na siebie podejrzenie, iż brał udział w powstaniu. Wobec powyższego Cz. P. A-t postawił wniosek: pozostawić podsądnego w podejrzeniu o branie udziału w powstaniu i wzięwszy jeszcze pod uwagę jego samowolny wyjazd do Warszawy na wspólne narady księży, uznać go trzeba jako zupełnie nieprawomyślnego politycznie, a przeto zgodnie z opinią gbra kown. wysłać go do gbrni tomskiej na stałe tam zamieszkanie pod surowym dozorem policji. Majątek podsądnego pozostawić pod sekwestrem.¹

2. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w 1865 r. w sprawie bpa Wołonczewskiego, który, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego przez rząd ros. godności duchownej, nazwał go księdzem. W toku tego śledztwa wykryto listę księży diecezji kown., karanych przez rząd z racji powstania styczniowego. Na liście tej między innymi był zapisany ksiądz J. D., regens seminarjum diecezjalnego, z uwagą, że jest wysłany do gbrni tomskiej.²

3. W wykazie Czasowego Polowego Audytorjatu wiln. okręgu wojn. z 1865 r. jest wskazany Nr. sprawy 81 księdza J. D.³

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziano, że ksiądz J. D., regens seminarjum duchownego w Worniach, wysłany został do gbrni tomskiej.⁴

5. Gbr kown. 5 lip. 1881 r. Nr. 5356 pisze do barona Mikołaja Aleksandrowicza Hreniewica, że zwraca się pod datą dzisiejszą za Nr. 5355 do jen. gbra, aby pozwolił wrócić kanonikowi Józefowi Dawidowiczowi, byłemu rektorowi duchownego rz. katol. telszewskiego seminarjum, którego rząd zesłał na wygnanie, a który obecnie mieszka w m. Ekaterinosławiu.⁵

135. Ks. Dawidowicz Justyn. 1. Gbr kown. 6 wrz. 1894 r. Nr. 12273 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz J. D.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1247—1255.

² A. M., 1881, polit., Nr. 52.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1867, polit., Nr. 39.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ Arch. Kown., 1863, vol., Nr. 79, k. 146.

w 1865 r. był usunięty ze stanowiska sekretarza kancelarii bpa telszewskiego.¹

2. Departament Spr. D. Obc. W. 30 kw. 1871 r. Nr. 28 przesyła do jen. gbra wiln. prośbę wikariusza par. Św. Ducha w Wilnie księdza J. D., w której występuje o pozwolenie, by się mógł przenieść do Iłukszty, gbrni kurl., diecezji kown. Przytem Departament objaśnia, że ksiądz J. D. był pozbawiony godności sekretarza bpa telszewsk. ze względu na swoją zupełną nieprawomyślność polityczną i w Kownie pozostawał pod dozorem policji.²

3. Biskup telszewski wystąpił do władz rządowych o powrót księdza J. D. do diecezji. W odpowiedzi na to jen. gbr wiln. donosi 12 czrw. 1871 r. Nr. 9 do gbra kown., że na to się nie zgadza.³

4. W 1897 r. ksiądz J. D., filjalista w Szymańcach, pow. wilkomiersk., gbrni kown., jako prefekt miał z rządem zajęcia i sprawę, zarejestrowaną pod Nr. 24 o *szkodliwą* działalność na terenie szkoły ludowej.⁴

136. Ks. Dawrowski Antoni. W wykazach, które prowadził Konsystorz Wiln. o księżach, karanych przez rząd ros. za udział w powstaniu styczniowym, jest wymieniony ksiądz A. D., prob. par. Derewna, pow. oszmiańsk., gbrni wiln. Nlk mianowicie wojn., jak mówi o tem raport dziekana wiszniewskiego z 31 sierp. 1866 r. Nr. 541, wezwał do Oszmiany księdza A. D. i tam go zaaresztował. W połowie września tegoż roku władze uwolniły go z więzienia, a, jak doniósł do Konsystorza Wiln. gbr wiln. 23 gr. 1866 r. Nr. 9705, główny nlk kraju uwolnił księdza A. D. od wszelkiej odpowiedzialności.⁵

137. Ks. Antoni Dąbrowski. Sprawnik powiatu luścińskiego 26 wrz. 1863 r. Nr. 275 donosi do nlka wojn. tegoż powiatu, że oprócz ks. Kacpra Hrycewicza, prob. par. rajpol-

¹ K. Wiln. G. G., 1894, Nr. 374, k. 199.

² K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1230, k. 1.

³ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 18.

⁴ K. Wiln. G. G., 1897, polit., Nr. 196.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. *Dielo po raznym pereziskam s 1861-1863*, Nr. 146.

skiej, pow. lucińsk., gbrnji witebsk., który robił w tajemnicy wysiłki, aby obronić ks. Kacpra Wojtkiewicza, wik. parafji rajpolskiej, dziekan przedluciński ks. Antoni Dąbrowski ośmielił się niepokoić mstra spr. wn. prośbą nielegalną, by zbadał ks. K. Wojtkiewicza, któremu przecież zupełnie dostatecznie na śledztwie wykazano zamiary występne w stosunku do państwa. Wobec tego uważałbym za konieczne bezzwłocznie aresztować i wysłać do Dynaburga księdza A. D-go, który się skompromitował jawnem wstawiennictwem za tak przewrotnym przestępcą politycznym, a tem samem ściągnął na siebie mocne podejrzenie o sympatję względem wysiłków występných księdza K. W-cza.¹

Na powyższe przedstawienie nlk wojn. pow. lucińsk. zwraca się do nlka wojn. powiatów inflanckich 27 wrz. 1863 r. Nr. 66, prosząc o zarządzenie w tej sprawie. Na to otrzymuje od niego, t. j. od jen. Kowalewskiego, 30 wrz. 1863 r. Nr. 3642 z Dynaburga wskazówkę w słowach: przyśpieszyć koniec śledztwa, księdza (A. D.) aresztować i, jeśli jego obecność na miejscu podczas badań niekonieczna, wysłać go zaraz tu do fortecy, a jeśli potrzebna, zrobić to po skończonem śledztwie razem z jego aktami, by zaraz został oddany pod Sąd Wojn.

Sprawa poszła do Sądu Polowo Wojennego w Dynaburgu, który dziekana dekanatu przedlucińskiego księdza A. D., liczącego lat 43, znalazł winnym, że pominął najbliższą władzę, a wystąpił do mstra spr wn. z żalami o prześladowanie księdza K. W-cza, wysłanego jakoby po nieprawidłowo przeprowadzonem śledztwie do katorgi, mimo, że ksiądz A. D. ma osobiste przekonanie o niewinności skazanego i mimo, że niektórzy parafjanie połdeńscy przychylnie odzywają się o nim, wydał 22 gr. 1863 r. wyrok: uwolnić księdza dziekana A. D. z uwięzi, ściągnąć z niego kary 200 rb. i urządzić nad nim w miejscu jego pobytu dozór policyjny. Sąd wszakże wyrok swój i los podsądnego pozostawia do uznania i decyzji władzy wyższej.

Czasowy Pol. A-t 3 kw. 1864 r. Nr. 1341 postawił swój wniosek: Z podsądnego dziekana księdza A. D. za to, że podał bezpodstawną prośbę o prześladowanie księdza K. W.

¹ W katalogu duchowieństwa diec. mohyl. za 1864 r. nazwisko to podane: Wojkiewicz.

i nieprawidłowe przeprowadzenie w jego sprawie śledztwa, skazać na 200 rb. grzywny, którą zaliczyć do kapitału, gromadzonego na niesienie pomocy rodzinom, których skrzywdziło powstanie.

Konfirmacja. Zgadzam się, ale nadto księdza dziekana A. D. przenieść na inną parafję do pow. mściśławsk., gbrnji mohyl. pod surowy dozór policyjny.

Nlk wojn. powiatów: inflanckich, nowoaleksandrowskiego i dziśnieńsk. 23 maja 1864 r. Nr. 3578 pisze z Dynaburga do szefa sztabu głównego w Wilnie: podsądnego księdza A. D. wysłałem podług decyzji na miejsce 23 kw. 1864 r., a ściągnięte z niego pieniądze karne przekazałem do Kancelarii nlka kraju przy odezwie z 9 maja 1864 r. Nr. 3267.

Na to głównodowodzący armją okręgu wiln. 20 lip. 1864 r. Nr. 2847 poleca nlkowi gbrnji mohyl., aby zniósł się z miejscową władzą diecezjalną o wikariat dla księdza A. D., zgodnie z *moją* konfirmacją, przy zupełnie prawomyślnym proboszczu i nad zachowaniem się księdza A. D. urządzić na miejscu surowy dozór policyjny. Nlk gbrnji mohyl. 6 lip. 1864 r. Nr. 375 pisze do jen. gbra wiln.: Wykonując konfirmację J. W. Pana, jen. Kowalewski zarządził wysłanie księdza A. D. do Mohyłowa i wkrótce przybył podsądny tu na miejsce. Uważam za swój obowiązek zapytać J. W. Pana, czy księdza A. D. mam tylko wysłać do pow. mściśławskiego pod dozór policyjny, czy też porozumieć się z władzą diecezjalną, by mu wyznaczyła stanowisko w tym powiecie. Przytem mam honor dodać, że do otrzymania odpowiedzi na powyższe zapytanie księdza A. D. oddałem pod dozór płcmstra i oficjała ks. Wasilkowskiego.¹

138. Ks. Dąbrowski Augustyn.² 1. Wojn. Śledcza Komisja w Białymstoku 7 list. 1863 r. Nr. 968 w swem mie-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 249, k. 37, 38, 78, 87, 102—113 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 241, k. 1267 i n.

² Nie mając pod ręką spisów duchowieństwa zakonnego lat powstania styczniowego, nie możemy stwierdzić z całą pewnością, kto to był ksiądz Aug. G. Przypuszczamy, że był to misjonarz lazarysta. W Tykocinie bowiem byli misjonarze i śledztwo przeciw księdzu A. D. było prowadzone razem ze śledztwem przeciw ks. Józefowi Knapieńskiemu, przełożonemu kościoła misjonarskiego w Tykocinie. Dopis. autora.

sięcznem sprawozdaniu za październik 1863 r. o przestępcach politycznych mówi o księdzu A. D., synu Jana, liczącym lat 27, z Tykocina, pow. mazowieck., gbrnji augustowsk., że jest w więzieniu białostock. za to, że okazywał pomoc powstańcom, że 30 paźdz. 1863 r. Nr. 924 akta tej sprawy nlk miasta Białegostoku odesłał z powrotem do ucząstkowego nlka wojennego.¹

2. Taż Komisja Śledcza 7 list. 1863 r. Nr. 972 w raporcie swym do gbra wojn. m. Grodna donosi, że ksiądz A. D. za pomoc, udzieloną powstańcom, z nakazu nlka wojn. m. Białegostoku 21 paźdz. 1863 r. Nr. 3316 został zaaresztowany i siedzi w więzieniu białostockiem.²

3. Podług raportu Wojn. Śl. Komisji m. Białegostoku z 5 gr. 1863 r. Nr. 1100, nadesłanego do gbra wojn. m. Grodna o powstańcach za listopad tegoż roku, ksiądz A. D. jest pod śledztwem za udział w powstaniu i siedzi w więzieniu białostockiem.³

4. Wojenno Śl. Komisja Białostocka 5 gr. 1863 r. Nr. 1101 w raporcie za listopad 1863 r. do jen. gbra wiln. pisze, że ksiądz A. D. za współdziałanie z powstańcami z rozkazu nlka wojn. m. Białegostoku Nr. 3316 siedzi w więzieniu i oczekuje na śledztwo.⁴

5. Wojenno Śl. Komisja m. Białegostoku 5 st. 1864 r. Nr. 15 przesyła do osobnego wydziału Kancelarii jen. gbra wiln. miesięczne sprawozdanie o ruchu spraw przestępców politycznych za grudzień 1863 r., wśród których wymienia sprawę księdza A. D., który jest pod śledztwem o współdziałanie z powstańcami... (wszystko jak w p. 4) i że sprawa ma być odesłana do Łomży.⁵

139. Ks. Dąbrowski Franciszek. Zarząd Gbrnjalny Miński 30 lip. 1863 r. Nr. 3140 przesyła do urzędu gminnego dołżańskiego na skutek polecenia gbra mińsk. z 20 lip. tegoż roku wykaz osób, które brały udział w obecnych ruchach

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 26, p. 572.

² Kom. Śl., 1863, Nr. 4... po g. Grodno, k. 269.

³ Op. c., k. 336.

⁴ i ⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 25, p. 157.

politycznych, a między niemi wymienia księdza F. D., syna Franciszka z powiatu słuck., gbrnii mińskiej.¹

140. Ks. Dąbrowski Leon. Między zwolnionemi 1464 osobami na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Polskiego i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtych gbrnij, wreszcie duchownym z Królestwa Polskiego również z wyjątkiem tego Królestwa, a wszystkim z zabronieniem służby państwowej i społecznej, pod Nr. 530 wymieniony jest ksiądz L. D. z gbrnii podolskiej, który był zesłany do gbrnii kazańskiej.²

141. Ks. Dąbrowski Stanisław. 1. Wśród 1464-ch osób, zwolnionych z dozoru policyjnego na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Polskiego i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtych gbrnij, wreszcie duchownym z Królestwa Polskiego również z wyjątkiem tego Królestwa, a wszystkim z zabronieniem służby państwowej i społecznej, pod Nr. 698 wymieniony jest ksiądz S. D. z gbrnii warszawskiej, który zesłanie swe odbywał w gbrnii kostromskiej.³

2. Na żądanie jen. gbra infl., estońsk., i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, obecnie zamieszkujących w gbrnii kurl., wśród których wymienia księdza S. D. w Warowiczach, powiatu iłłukszańskiego.⁴

3. Na skutek okólnika Departamentu spr. wn. z 23 st. 1873 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 st. 1875 r. sporządził listę 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnii kurl. Między nimi jest wskazany ksiądz S. D., który mieszka w powiecie iłłukszańskim, dokąd przybył z Warchownia,

¹ A. M., 1863., Nr. 2, k. 2, p. 107.

² i ³ A. M., 1871, polit., 90.

⁴ Kurl. K. G., 1873 tj., Nr. 95, k. 6, p. 23 i k. 14, p. 23.

gbrnji kostromsk., ale bilet jego zaginął w iłłuszańskim sądzie hauptmańskim¹

142. Ks. Dąbrowski Władysław. 1. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie za lata 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz W. D., wik. par. Wieszynty, pow. wiłkomierskiego, gbrnji kown., jest w więzieniu w budynkach kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie od 10 marca 1863 r.²

2. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wileńskiej za przestępstwa polityczne od 17 maja 1862 r., między innymi wskazany jest ksiądz S. D., który był tam od 12 czrw. do 8 lip. 1863 r.

3. Dozorca gmachu dawnego domu księży misjonarzy, zamienionego na więzienie polityczne, w wykazach swoich wymienia księdza W. D., syna Antoniego, liczącego lat 27, z powiatu wiłkomiersk., który przybył tam 8 lip. 1863 r., a stamtąd był wysłany do szpitala 30 list. 1863 r., powrócił do tegoż więzienia 27 st. 1864 r., a 10 mar. 1864 r. odeślany do gmachów św. Piotra i Pawła w Wilnie.³

4. Na żądanie Wiln. Komisji Śledczej z 10 sierpn. 1863 r. Nr. 2402 inspektor więziennego gmachu pomisjonarskiego odpowiada, że siedzi tam między innymi ksiądz W. D. od 22 lip. 1863 r.⁴

143. Ks. Dekarz Dominik. 1. Księga z nadchodzącymi papierami do biura Grodzień. Komisji Śl. do spraw politycznych w 1864 r. zawiera wzmiankę o odezwie gbra grodzień. z 2 list. 1864 r. Nr. 12348, że od Bogdana, gdy był w partji Wawra, odbierał przysięgę ksiądz D. D., młody, małego wzrostu (wikarjusz, dopis. autora), co należy zbadać i sprawie nadać właściwy kierunek.⁵

2. Druga podobna wzmianka dotyczyła odezwylka wojn. m. Grodna z 22 gr. 1864 r. Nr. 5575 z załączeniem pro-

¹ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 29.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

³ A. M. Dozorca gmachu byłego klaszt. księży misjonarzy, Nr. 2, p. 89.

⁴ A. M. Wiln. Kom. Śl., 1863. Wykaz więźniów w gmachach poklasztornych w Wilnie, p. 7.

⁵ Kom. Śl. Gr., Nr. X³ k. 151, p. 738.

tokułu śledztwa o księdzu D. D. z Jezior, przeprowadzonego na miejscu.¹

3. Grodzień. Komisji Śl. dziennik nadawczy przechował wiadomość, że taż Komisja wysłała 1-o do nlka wojn. m. Grodna z powiatem polecenie o przeprowadzenie dochodzenia w m. Jeziorach o księdzu D. D. na podstawie zeznań pewnego przestępcy politycznego, pozostającego pod śledztwem w Suwalskiej Komisji Śledczej, 2-o do nlka wojn. powiatu grodzień. 26 list. 1864 r. przynaglenie o odpowiedź na Nr. 1266 w sprawie księdza D. D., 3-o do nlka wojn. powiatu grodzień. 19 gr. 1864 r. o przyśpieszenie dochodzenia o księdzu D. D., który w oddziale Wawra odbierał przysięgę od powstańców.²

144. Ks. Dement Józef. 1. W 1897 r. ksiądz J. D., wik. par. Bejsagoła, pow. szawelsk., gbrnji kown., miał sprawę z władzami państwowymi, zarejestrowaną pod Nr. 24 o *szkodliwą* działalność na terenie rosyjskiej szkoły ludowej, w której był prefektem.³

Prawdopodobnie jest to ta sama sprawa, o której mówi punkt następny.

2. Będąc wikariuszem w parafii Bejsagoła, pow. szawelsk., gbrnji kown., ksiądz J. D., jak mówi odezwa gbra kown. do jen. gbra wiln. z 1 lip. 1898 r. Nr. 8841, w roku bieżącym wykazywał swój upór i nie chciał dostosować się do żądań prawnych władzy szkolnej odnośnie do wykładania religii w języku rosyjskim w miejscowej szkole parafjalnej (prawosławnej, dopis. autora).⁴

145. Ks. Dereszkiewicz Kazimierz. 1. Przy raporcie swym z 15 czrw. 1864 r. Nr. 3248 nlk wojn. białostock. przesłał do gbra grodzień. zawiadomienie, że ksiądz K. D., wik. z Zabłudowa, zjawił się na stacji kolejowej w chwili, gdy zebrani tam byli pod strażą przestępcy polityczni. Jednocześnie przy tym raporcie było załączone i zeznanie samego księdza K. D.

¹ Op. c., k. 184, p. 879.

² Op. c., k. 261—301.

³ A. P. Wiln. Alfawit polit. otd. K. Wiln. G. G., 1898, Nr. 197.

⁴ K. Wiln. G. G., 1898, Nr. 448.

2. 22 czrw. tegoż roku Nr. 6711 gbr grodzień., odpowiadając na ten raport, wypowiada swe przekonanie, że ksiądz K. D. umyślnie zjawił się na stacji. Każe za to ściągnąć z niego 100 rb. kary i z więzienia go wypuścić.¹

3. Nlk wojn. m. Białegostoku i powiatu 1 czrw. 1864 r. Nr. 3053 donosi do gbra wojn. grodzień., że od komendanta m. Białegostoku otrzymał pod datą 23 maja b. r. Nr. 110 w sprawie księdza K. D., syna Antoniego, lat 26 liczącego, wik. par. Białystok, który w czasie wysyłania z więzienia aresztantów politycznych, gdy ich wyprowadzono na plac (na placformu), starał się zbliżyć do nich. Wtedy komendant kazał go zaaresztować i umieścić na hauptwachcie.

4. Gbr grodzień. 22 czrw. 1864 r. Nr. 6711 polecił nlkowi wojn. białostockiemu uwolnić z aresztu księdza K. D. i ściągnąć z niego 100 rb. kary.

5. Tenże gbr 10 lip. 1864 r. Nr. 7462 pisze do nlka wojn. białostockiego, że zwrócił się do niego ksiądz K. D. z prośbą o zwolnienie z tej kary i wskutek tego połowę jej ma darowaną.

6. Nlk. wojn. m. Białegostoku z powiatem 24 sierp. 1864 r. Nr. 4468 powiadamia gbra grodzień., że ksiądz K. D. wpłacił nałożone nań 50 rb. i takowe przesyła.

7. Jen. gbr wiln, 5 st. 1865 r. Nr. 47 pisze do gbra grodzień.: Rozpatrzyłem sprawę księdza K. D., którą mi J. W. Pan przesłał pod datą 19 paźdz. roku zeszłego. Widzę z niej, że na księdza K. D. padło oskarżenie odwiedzania partii powstańców, głoszenia parafjanom kazań treści podburzającej i samowolnego wystąpienia na plac, gdzie byli zebrani więźniowie polityczni. Za tę ostatnią winę zapłacił karę pieniężną. Ponieważ w aktach śledczych niema dowodów, stwierdzających te zarzuty, a za okazane współczucie względem przestępców politycznych i samowolne ukazanie się wobec nich, na placu zebranych, zapłacił karę, przeto postanowiłem uwolnić księdza K. D. od dalszej odpowiedzialności.²

¹ A. M. Białost. N. W., Nr. 29, k. 172.

² A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2210 (3163), k. 10 i 22.

8. Z raportu dziekana białostock. do Konsystorza Wiln. z 21 czrw. 1864 r. Nr. 443 widać, że władze wojskowe zaarrestowały księdza K. D. 22 maja 1864 r.¹

9. Władze policyjne wykryły, że ksiądz K. D., wik. par. Kalinówka, pow. białostock. gbrnii grodzień., który niedawno tu przybył z Zabłudowa, tegoż powiatu, urządził u siebie zjazd obywatelstwa polskiego w sprawach politycznych 8 gr. 1869 r. O zdarzeniu tem doniósł sprawnik białostocki do gbra grodzieńskiego 11 lut. 1870 r. Nr. 821.² i ³

146. Ks. Deszkleniewicz Ignacy. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz I. D., prob. par. Krzywoszyn, pow. nowogródzkiego, gbrnii mińsk., został zesłany do gbrnii tomskiej.⁴

147. Ks. Dębiński Joachim. 1. Śledztwo w sprawie księdza J. D. rozpoczęło się 18 wrz. 1864 r.

2. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. 18 lut. 1865 r. wydał wyrok: Podsądnego księdza J. D., prob. par. Dukszty, pow. i gbrnii wiln., liczącego lat 63, jako podejrzanego o to, że wiedział o rannym powstańcu, a nie dał znać o nim komu należy, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych i wysłać do jednej ze środkowych gbrnii cesarstwa.⁵

3. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. przysłała do Cz. P. A-tu sprawę księdza J. D., prob. par. Dukszty, pow. i gbrnii wiln., oskarżonego o to, że przechowywał pieniądze, zebrane dla podtrzymywania ruchu powstaniowego, że przeczytał ludności manifest rewolucyjny, że wyprawił pewną liczbę osób do powstania, że zaopatrywał powstańców w prowizję, materiały bojowe i inne rzeczy, że wiedział o leczeniu rannego powstańca, którego miał w opiece felczer

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam, s 1861—1863, Nr. 146.

² Gr. K. G., 1870, I, Nr. 207, k. 1 i n.

³ O następstwach tego doniesienia źródło, na które się powołujemy, nic nie mówi. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ A. M. D. Wr. P. A., 1865, Nr. 140, k. 353—355.

Rukojć, a nie dał znać o tem do władzy: Ze względu, że podsądny do win tych się nie przyznał, a przewód sądowy ich nie udowodnił, Cz. P. A-t postawił 23 paźdz. 1865 r. wniosek, zwalniający księdza J. D. z uwięzienia i odpowiedzialności sądowej, a także nakazał przenieść go do innej parafji na wikarjat pod opiekę prawomyślnego proboszcza.¹

148. Ks. Dębski Ludwik. Nlk wojn. m. Rosjeny i powiatu 9 sierp. 1883 r. Nr. 1613 donosi do nlka wojn. 2 rejonu (stanu) tegoż pow., że nlk wojn. m. Szawle odezwą swą z 23 lip. 1863 r. Nr. 1955 powiadomił go, że ksiądz L. D. z Płungian, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., jest obecnie dowódcą partji w pow. rosjeńsk.²

149. Ks. Dębski Witalis. 1. W wykazach więźniów gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. jest wymieniony ksiądz W. D., wik. par. Gaura, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., liczący lat 24, który przybył na rozkaz jen. gbra wiln. z 26 sierp. 1870 r. do cytadeli 26 tegoż miesiąca i roku, a z rozporządzenia Komisji Śledczej zwolniony został 10 kw. 1871 r. Nr. 70.³

2. Dziekan dekanatu botockiego ks. Eligjusz Montwiłł 13 sierp. 1870 r. przysłał do bpa Wołonczewskiego raport, w którym doniósł, że 12 sierp. 1870 r. przybył na plebanję par. Gaura sprawnik rosjeński, coś w czasie rewizji tam znalazł, zaaresztował miejscowego wikariusza księdza W. D. i zabrał go z sobą. Proboszcz zaś miejscowy ks. Piotr Chodarowicz 16 sierp. 1870 r. doniósł do bpa Wołonczewskiego, że sprawnik rosjeński w czasie rewizji 12 sierp. 1870 r. znalazł u księdza W. D. silnie kompromitującą go korespondencję zagraniczną i zabrał go z Gaury.⁴

3. Wikariusz par. Gaura, dekanatu botock., diec. kown., jak pisał gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 jen. gbrowi wiln., odpowiadając na 2 jego odezwę z 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. 692 i 827, zajmował się na terenie gbrnji kown. rozdawa-

¹ A. M. Ż. Wr. Pol. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 943—952 i A. M. Dieło Komend. Wiln., Nr. 12, k. 34—37.

² A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjeńsk., 1863, Nr. 2.

³ A. M., 1854, Nr. 6. Cytadela Wiln.

⁴ Kown. Kons., 1861. Rasztai...

niem książek i broszur treści *podburzającej*, za co na skutek zarządzenia tegoż jen. gbra został przeniesiony do diecezji wileńskiej.¹

4. Filjalista z Giełaz, powiatu poniewiesk., gbrni kown., ksiądz W. D., pisze do jen. gbra wiln. gbr wiln. 4 mar. 1897 r. Nr. 3145, w 1871 r. był pod zarzutem, że utrzymywał stosunki z bratem ks. Władysławem Dębskim, emigrantem, że utrzymywał z nim korespondencję, że wiedział, a nie doniósł władzy o szerzeniu się w Kownie książek i broszur o treści podburzającej, wydawanych zagranicą. Z rozporządzenia jen. gbra przeniesiony został z diecezji żmudzkiej do diecezji wiln. pod dozór władzy diecezjalnej i policji.²

150. Ks. Dębski Władysław. 1. Ze śledztwa, o którym 9 lip. 1863 r. Nr. 8 doniósł rotmistrz szwadronu A. do ppłka P., widać, że ksiądz W. D., wik. par. Kroże, 30 maja 1863 r. z ambony przeczytał manifest rewolucyjny. Tok zaś Sądu Wojn. wyjaśnił, że 30 maja 1863 r. tłum, zaopatrzony w broń, pod grozą śmierci zmusił księdza W. D. do przeczytania z ambony w języku żmudzkim manifestu o treści podburzającej i do zażądania od obecnych na nabożeństwie przysięgi na wierność władzom rządu polskiego, poczem tłum ten zabrał go z sobą.³

2. W spisie, obejmującym duchowieństwo pow. rosjeńsk., o którym nie wiadomo, gdzie się podziało, od początku rozruchów w tutejszym kraju do 1 st. 1865 r., między innymi wymieniony jest ksiądz W. D., wik. par. Kroże, pow. rosjeńsk., gbrni kowieńskiej.⁴

3. Zarządzający gbrnią kown. 9 wrz. 1863 r. Nr. 2235 poleca nlkowi wojn. gbrni kown., aby odszukał księdza W. D., wik. krożskiego, zaaresztował go i oddał pod sąd wojenny. O udziale księdza W. D. w powstaniu wiadomo z zeznań szlachcica Franciszka Racewicza.⁵

¹ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 13.

² K. Wiln. G. G., 1897, Nr. 175, k. 65 i 66, 1905, Nr. 321, k. 260.

³ A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 235 o ks., k. 30, 31, 65—69.

⁴ A. M. Rosjen. Sprawnik, 1865, Nr. 7, k. 75.

⁵ A. M. Nlk Wojn. II rejonu, powiatu rosjeńsk., 1863, Nr. 2, k. 19.

4. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w 1865 r. w sprawie bpa Wołonzewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, kapłana diecezji kown., pozbawionego przez władze państwowe godności duchownej, nazwał go księdzem, wczasie rewizji Konsystorza, dokonanej z tej racji, znalazło tam listę księży, zamieszanych do powstania. Wśród nich wskazany jest ksiądz W. D. z uwagą, zapisaną przy jego nazwisku: „nie wiadomo, gdzie się podział”.¹

151. Ks. Diakowski Napoleon. Kurator wiln. okręgu naukowego 12 list. 1905 r. Nr. 14953 donosi do jen. gbra wiln., że prefekt 1-ej szkoły miejskiej w Wilnie ksiądz N. D. zapisuje dziennik szkolny po polsku.

W międzyczasie tych uwag władz szkolnych ksiądz N. D. zwraca się 18 wrz. 1905 r. Nr. 720 do bpa wiln., zapytując, co ma dalej robić? „Na początku bowiem roku szkolnego zacząłem uczyć religji w języku polskim. W tymże języku odmawialiśmy modlitwy szkolne przed lekcjami i po lekcjach. 4 wrz. b. r. inspektor szkolny nakazał mówić te modlitwy wyłącznie po łacinie. Przez kilka dni uczniowie modlili się po łacinie, ale, gdy się dowiedzieli, że w innych szkołach modlą się dzieci po polsku i moi znów zaczęli modlić się po polsku. Na to inspektor wyraża swój gniew, wymyśla i zmusza dzieci, aby mnie nie słuchały”.

W aktach niema zakończenia tej sprawy.²

152. Ks. Dłużniewski Wawrzyniec. 1. Nlk wojn. m. Białegostoku z powiatem 27 st. 1863 r. Nr. 55 przesłał raport do dowódcy wiln. okręgu wojn., że dowódca 3 bataljonu pułku libawskiego aresztował i przysłał do Białegostoku prob. par. Płonka Kościelna, pow. łomżyński, gbrnji augustowskiej, księdza W. D.³

Tylko tyle jest o księdzu W. D. w aktach, na które powołujemy się w odnośniku. Dopis. autora.

¹ Zwykle tak się wyrażano o księżach, którzy poszli do powstania. Dopis. autora.

² K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 399, k. 94 i 98.

³ A. M. Dzieło Wr. P. A., 1863, Nr. 212, k. 74.

2. Prokurator Wiln. Sądu Wojn. Fedorow 5 lut. 1863 r. zwraca się do inspektora 14-go pawilonu cytarzeli wiln., aby będącemu pod sądem wojn. księdzu W. D. zaproponował wybór adwokata.¹

3. W spisie więźniów politycznych w latach 1863—1865 powiatu białostock., gubnii grodzień., jest wykazany ksiądz W. D., proboszcz diecezji sejneńskiej, który jest pod śledztwem za namawianie parafjan do powstania.²

4. Dowódca 2-giej dywizji piechoty 15 mar. 1863 r. Nr. 514 poleca nłkowi wojn. białostock. przestępcę politycznego księdza W. D., pochodzącego z Królestwa Polskiego, którego proces już ukończony i akta odesłane do specjalnej Kancelarii nłka Królestwa Pol., zaraz wysłać do Warszawy do rozpatrzenia tamtejszego komendanta.³

5. Wykaz statystyczny za miesiąc maj 1863 r., który przesłał sztab 2 dywizji piechoty do głównego sztabu wiln. okręgu wojn. 10 czrw. 1863 r. Nr. 1559 o przestępcach politycznych, będących pod sądem w Komisji miasta Białegostoku, przy nazwisku księdza W. D. robi uwagę, że sprawa ta przerwana.⁴

153. Ks. Dobkiewicz Adam. 1. Biskup Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwracał się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi jest wymieniony ksiądz A. D.⁵

2. Wojenno Śledcza Komisja do spraw politycznych w Rosjenach w sprawozdaniu swem za wrzesień 1863 r., które przesała do Osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. 3 paźdz. 1863 r. Nr. 14, donosi, że ksiądz A. D. jest pod śledztwem z nakazu dowódcy nłka 1-go oddziału wojskowego Nazańskiego, który otrzymał doniesienie, jakoby ksiądz A. D. namawiał ludzi do powstania.⁶

¹ A. M., 1863. Komendant wiln., Nr. 7, k. 14.

² A. M. Białostock. Spraw., Nr. 66, k. 49, 50.

³ A. M. Białostock. N. W., Nr. 1, k. 33.

⁴ A. M. Sztab. Wiln. Okr. Wojn. Meldunki, 1863, Nr. 1.

⁵ Kown. Kons., 1851—1864, Kunigai... i A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 49.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 81.

3. Rosjeńska Komisja Śl. 8 list. 1863 r. Nr. 561 przesyła raport za październik b. r. o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem, w którym między innymi mówi, że według otrzymanego doniesienia ksiądz A. D. namawiał ludzi do powstania, że pod śledztwo oddał go 28 lip. 1863 r. dowódca oddziału wojskowego ppłk Nazański, że ksiądz A. D. siedzi w więzieniu rosjeńsk., że miejscowa Komisja prowadzi sprawę, że brak odpowiedzi od prystawa 1-go rejonu tutejszego pow. powstrzymał na razie bieg jej dalszy.¹

4. Komisja Śledcza Rosjeńska do spraw politycznych 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawia do Osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie ze swej działalności za listopad 1863 r. o przestępcach politycznych, w którym między innymi mówi, że ksiądz A. D., syn Antoniego, liczący lat 30, namawiał ludzi do powstania, za co jest pod sądem wojn., sprawa toczy się w Komisji Śl., która czeka na świadków. Świadkowie ci wezwani zostali 26 list. 1863 r. Nr. 654 przez prystawa 5 rejonu, pow. rosjeńsk.²

5. W sprawozdaniu za grudzień 1863 r., wysłanem do Osobnego Wydziału Kancelarii jen. gbra wiln. 1 st. 1864 r. Nr. 1, Komisja Śledcza Rosjeńska do spraw politycznych mówi, że ksiądz A. D. jest pod śledztwem o namawianie ludzi do powstania i że sprawa ta przesłana została do nlka wojn. w Rosjenach 12 gr. 1863 r. Nr. 719.³

6. Kown. gbr 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła sprawozdania do jen. gbra wiln. za listopad b. r., które otrzymał od Komisj Śledczych: Centralnej Kowieńskiej, Osobnej, Rosjeńskiej, Wiłkomierskiej i Poniewieskiej. W korespondencji tej jest mowa, że śledztwo w sprawie księdza A. D. toczy się z nakazu dowódcy ppłka Nazańskiego.⁴

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 33 p. 13.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, k. 72.

³ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai... i A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 49.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 6.

skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz A. D. ze wzmianką, że został wysłany do gbrni kazańskiej.¹

8. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. D. z parafii retowskiej, gbrni kown., wysłany jest do gbrni kazańskiej.²

9. Śledztwo, które gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeprowadzić w 1865 r. w sprawie bpa Wołonzewskiego, który, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza, pozbawionego stanu duchownego, nazwał go księdzem, wykryło w czasie rewizji Konsystorza listę księży, zesłanych przez rząd za udział w powstaniu styczniowym. Na listę tę wpisany jest ksiądz A. D. z uwagą, że został wysłany do m. Carowokoszajska, gbrni kazańskiej.³

10. Na żądanie wiln. jen. gbra z 23 mnr. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłała mu wykaz księży zesłanych, a między nimi wskazuje księdza A. D., wik. z Retowa, pow. rosjeńsk., gbrni kown.⁴

11. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych skazanych politycznych, obecnie zamieszkujących w gbrni kurl., wśród których wymienia księdza A. D. w powiecie bauskim.⁵

12. Na skutek okólnika Departamentu Spr. D. O. W. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził listę 62 księży, zwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrni kurl. Między nimi jest wymieniony ksiądz A. D. z pow. bausk., który tam mieszka za biletem gbra kazańskiego z 7 sierp. 1871 r. Nr. 4989.⁶

13. W wykazie spraw Wydziału Politycznego Kancelarii Wiln. G. G. z 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 jest wymieniony ksiądz A. D. z parafii retowskiej, który był obwiniony o to, że na-

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 85, p. 11.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

³ Kown. K. G., polit., k. 12.

⁴ Kown. K. G., 1870, I, Nr. 159 k. 2 i n.

⁵ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 6, p. 28 i k. 14, p. 28.

⁶ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 37.

mawiał do powstania uczniów szkół retowskich i że czytał w kościele manifest podburzający. Chociaż tok sprawy nie wykazał dowodów, potwierdzających te zarzuty i upoważniających do oddania księdza A. D. pod Sąd Polowy, jednak główny nlk kraju jen. M-jew, wziąwszy pod uwagę, że ze szkół, w których ksiądz A. D. był prefektem, kilku uczniów poszło do partji, a ksiądz A. D. nie przedstawił na swe usprawiedliwienie dowodów dostatecznych, 10 czrw. 1864 r. wydał rozporządzenie, aby księdza A. D., jako politycznie nieprawnomyślnego, wysyłać na stałe mieszkanie do oddalonych powiatów gbrnji kazańsk. pod surowy dozór tamtejszej policji.¹

14. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, już zwolnionych z dawnego jawnego dozoru, a pozostających nadal pod tajnym dozorem lub na nowo obecnie rozciągniętym jawnym, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Polskiego. Między nimi jest wymieniony ksiądz A. D., który mieszkał w m. Dweten, pow. iłukszańskiego i na mocy pozwolenia mstra spr. wn. spełniał tam obowiązki wikariusza parafji.²

15. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na zesłaniu, a następnie, zwolnieni z pierwotnego miejsca swego pobytu z ograniczeniami co do miejsca zamieszkania, obrali dla siebie gbrnję kurl. Ksiądz A. D. mieszka w Dwetenie (inaczej nazywa się Dweta) i tam pełni obowiązki wikariusza.³

16. Alfabetyczny spis osób, które rząd wysłał na mieszkanie do oddalonych gbrnij Rosji na mocy postanowienia administracyjnego, których majątek podpada pod sekwestr, podaje księdza A. D. z gbrnji kown., wysłanego do gbrnji kazańskiej.⁴

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1881, polit., Nr. 52, k. 17.

² Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, k. 7, p. 42.

³ Op. c., k. 143, p. 30.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, cz. II, k. 4, p. 121.

17. W uzupełnieniu powyższych danych Komisja Śledcza w Rosjenach w korespondencji swej do sztabu wiln. okręgu wojn. pod datą 3 wrz. 1863 r. Nr. 225, donosząc o szczegółach i powodach zaareztowania księdza A. D., dodaje, że siedzi w więzieniu rosjeńsk. w czasie prowadzenia śledztwa w jego sprawie.¹

154. Ks. Dobkiewicz Julian. 1. Jen. gbr wiln. 1 maja 1870 r. Nr. 93 powiadamia gbra wiln., że nie stawia przeszkód do zwolnienia ze stanowiska profesora seminarjum rz. katol. w Wilnie księdza J. D. oraz naznaczenie go na wikariusza par. Michaliszki, pow. i gbrnji wiln., z urządzeniem nad nim **sekretne**go dozoru policyjnego.²

2. Wykaz więźniów politycznych 14-go pawilonu cytadeli wiln. mówi, że ksiądz J. D., wik. katedry wiln., liczący wówczas lat 28, przybył tam 2 czrw. 1870 r. na skutek zarządzenia nlka wojn. gbrnji wiln., a odesłany do zarządu policji 28 czrw. tegoż roku, która ma go wysłać na miejsce mu naznaczone.³

155. Ks. Dobrosielski Aleksander. 1. Jen. gbr wiln. 21 sierpn. 1864 r. Nr. 2734 polecił sporządzić w swej kancelarii wykaz osób, wysłanych do wewnętrznych gbrnij Rosji w porządku administracyjnym do 1 czrw. 1864 r., które nie były ani pod śledztwem ani pod sądem. Wśród nich wymieniony jest ksiądz A. D., administrator parafji słuckiej, gbrnji mińsk., zesłany do gbrnji wiatskiej.⁴

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wskazany jest również ksiądz A. D. z uwagą, że wysłany został do gbrnji wiatskiej.⁵

3. Mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 żąda od bpa Wojtkiewicza, aby wykreślił z katalogu diecezji mińskiej na r. 1867 księdza A. D., którego władze rządowe zesłały administracyjnie do Rosji.⁶

¹ A. M. Sztab Wiln. Okr. Wojn. Meldunki, Nr. 2.

² K. G. G., 1870, Nr. 791, k. 10.

³ A. M., 1864, Nr. 6. Cytadela Wiln.

⁴ A. M. K. Mohyl. G., 1863, Nr. 92, k. 131, p. 1.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 92, p. 1.

⁶ K. Wiln. G. G., 1867, Nr. 1343, k. 27—31.

4. Między zwolnionymi 1464 osobami na mocy 3-go p. orzeczenia cesarskiego z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, z Królestwa Polskiego i zabranego Kraju z zakazem pełnienia służby państwowej i społecznej, wskazany jest ksiądz A. D., zesłany z gbrnii mińsk., który powrócił z gbrnii wiatskiej.¹

5. W aktach Kancelarii gbra grodzień. z 1883 r. jest wzmianka, że ksiądz A. D., były proboszcz ze Słucka, gbrnii mińsk., zesłany administracyjnie przez władze rządowe w 1863 r. do gbrnii wiatskiej, wrócił stamtąd do Grodna.²

156. Ks. Dobrowolski Stanisław. 1. Sprawnik powiatu horeck., zapytany przez gbra mohyl. 15 maja 1863 r. Nr. 304, odpowiada mu 17 maja tegoż roku Nr. 48, że zaareztował księdza S. D. w Horach Horkach, pow. horeck., gbrnii mohyl. i razem z ks. Al. Moniuszko pod strażą 3 żandarmów wysłał do gbra smoleńskiego, oddając przez tę straż zapieczętowaną korespondencję, którą sam otrzymał. O 5-tej rano 17-go b. m. i r. żandarmi wyruszyli w drogę wraz z więźniami.

2. Gbr smoleński 17 maja 1863 r. Nr. 236 powiadamia gbra mohyl., że żandarmi przyprowadzili do Smoleńska księdza S. D. wraz z księdzem Al. Moniuszko i obydwaj zaraz będą wysłani do Wiatki.³

3. W spisie przestępców politycznych, zesłanych z gbrnii mohyl., sporządzonym w 1863 r. w Zarządzie Gbrnjalnym Mohyl., pod Nr. 20 zapisany jest ksiądz S. D., były prefekt w powiatowej szkole mohylowskiej.⁴

4. W katalogu duchowieństwa diecezji mohyl. na 1864 r., wydrukowanym w 1863 r., przy nazwisku księdza S. D. jest zrobiona notatka: „w Rosji”⁵.

¹ A. M., 1871, polit., Nr. 90.

² Gr. K. G., 1883, I, Nr. 228, k. 2, p. 4.

³ A. M. G. Mohyl., 1863, Nr. 23, k. 30 i 31.

⁴ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 17.

⁵ Egzemplarz tej książki jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

5. Ksiądz S. D. z Hor Horek był wysłany administracyjnie z partją więźniów politycznych przed 1 czrw 1864 r. do m. Wiatki.¹

6. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz S. D. z parafji Hory Horki wysłany jest do gbrni wiatskiej.²

7. Jen. gbr wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 2734 przesyła gbrowi mohyl. wykaz osób, wysłanych z gbrni mohyl. do wewnętrznych gbrni Rosji do końca 1864 r. w porządku administracyjnym, które nie były ani pod śledztwem, ani pod sądem. Wśród nich wymienia księdza S. D. z Hor Horek, wysłanego do Wiatki.³

157. Ks. Dobryłło Tomasz. 1. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kowieńska Komisja Śledcza od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 12 wymieniony jest ksiądz T. D., syn J., z pow. marjampolsk., gbrni augustowskiej. Winą księdza T. D. było to, że utrzymywał stosunki z powstańcami.⁴

2. Ksiądz T. D. syn, J., liczący lat 44, dostał się pod śledztwo z polecenia zarządzającego gbrnią kown., które wyszło 17 sierp. 1863 r. Nr. 1366 za to, że pomagał powstańcom. Śledztwo to, jak widać ze sprawozdania za październik tegoż roku Centr. Komisji Śl. Kown., wydanego 23 list. tegoż roku Nr. 5163, rozpoczęło się 19 sierp. 1863 r. Ksiądz T. D. osadzony został w więzieniu kown.⁵

158. Ks. Dobrzewicz Andrzej. Na skutek wniosku Cz. P. A-tu z 18 list. 1865 r. ksiądz A. D., asesor konsystorza telszewsk., zapłacił na rzecz poszkodowanych wskutek powstania 500 rb. kary za nieporządki, które rząd wykrył

¹ Gr. K. G., 1864, III, k. 8, p. 17.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

³ A. M. K. G. Mohyl., 1863, Nr. 92, k. 122, p. 17.

⁴ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl., Nr. 2, k. 48.

⁵ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl., 1863, Nr. 1, k. 53.

w Konsystorzu. (Dotyczyło to osób przez rząd ściganych lub wywiezionych za powstanie, dopis. autora).¹

159. Ks. Doburzyński Józef. W liście sprawozdawczej za lata 1905 i 1906 o ruchu rewolucyjno litewskim, którą wysłał gbr kown. pod datą 4 list. 1906 r. Nr. 17402 do jen. gbra wiln. o księżach swej gbrnii, pod Nr. 33 wymienia księdza J. D., wik. par. Kołtyniany, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., który 16 paźdz. 1905 r. w kazaniu wystąpił przeciw obecnemu zarządowi krajem.²

160. Ks. Dogiel Paweł. Z ambony 25 list. 1901 r. ksiądz P. D., żegnając się z parafjanami w Tyrszklach, pow. telszewsk., gbrnii kown. wystąpił przeciw miejscowej szkole (ros., dopis. autora) i nauczycielowi. Lud przyjął stronę księdza. Sprawa poszła do mstra spr. wn. i ten 30 lip. 1902 r. Nr. 3825 skazał go na 2 lata klasztoru o.o. bernardynów w Kretyndze, dokąd zesłany udał się 23 sierp. 1902 r., zwolniony zaś został z klasztoru 11 sierp. 1904 r. z okazji chrztu następcy tronu ros. Alekseja Mikołajewicza.³

161. Ks. Domark Kazimierz. Departament policji 7 list. 1896 r. Nr. 8446, jak pisze gbr kown. 19 list. 1896 r. Nr. 15878 do jen. gbra wiln., powiadomił, że na mocy rozkazu cesarskiego ksiądz K. D., wik. par. Rogów, pow. wiłkomierskiego, gbrnii kown., ma być zamknięty w klasztorze na 6 miesięcy za przestępstwo państwowe. Gdy zaś skończy się ta kara ma być poza terytorjum Północno Zachodniego i Południowo Zachodniego Kraju oraz Królestwa Polskiego pod jawnym dozorem policji na przeciąg lat 5-cių.⁴

162. Ks. Domaszewicz Adolf. 1. W trzech wykazach gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. z roku 1863 jest wymieniony jako tam uwięziony ksiądz A. D., filjalista z Baturynu, par. Radoszkowicze, pow. wilejsk., gbrnii wiln. Przytem podane są o nim szczegóły, że był synem Ignacego, kapłanem od

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1299—1317.

² K. Wiln. G. G., 1906, Nr. 355, k. 35—43.

³ K. Wiln. G. G., 1904, Nr. 303, k. 16.

⁴ K. Wiln. G. G., 1896, Nr. 361, k. 346.

1856 r., z aresztu z Wilejki przybył do cytadeli 30 czrw. 1863 r., skąd był wyprowadzony do Ordonanshauza 12 paźdz. tegoż roku. Śledztwo zaś w jego sprawie rozpoczęło się 13 czrw. 1863 r.¹

2. Wiln. Kom. Śl. w raporcie swym do wojn. g. g. z 20 wrz. 1863 r. Nr. 3084 wypowiada taki swój wniosek: Rozważywszy akta procesu śledczego, prowadzonego w sprawie oskarżonego księdza A. D. o to, jak zeznało 2 świadków, których wzięto do niewoli z rozbitej partji Kozielly przy wsi Władysławinie, że błogosławił partję. W przewodzie wszakże śledczym brak dowodów, któreby stwierdzały tę winę. Nadto ksiądz A. D. dał znać władzom (po fakcie, dopis. autora), że powstańcy Kozielly byli we wsi Łukawcu. Wobec powyższego Komisja proponuje zwolnić księdza A. D. od wszelkiej odpowiedzialności w tej sprawie i przywrócić mu dawne jego stanowisko. Obecnie ksiądz A. D. jest aresztowany w Wilnie.²

3. Do Konsystorza Wiln. dziekan wilejski nadesłał 5 lip. 1863 r. Nr. 401 raport, że władze wojn. zaaresztowały księdza A. D. 28 czrw. 1863 r., a zwolniły go z więzienia 14 paźdz. tegoż roku.³

4. W sprawozdaniu swem o dekanacie trockim dziekan tegoż dekanatu 4 wrz. 1867 r. Nr. 334 donosi do p. o. sprawnika trock., że ksiądz A. D., wik. par. Żośle, pow. trock., gbrnji wiln., był pod śledztwem i sądem za to, że odprawił nabożeństwo w kościele dla powstańców i ich błogosławił. Amnestja, którą cesarz ogłosił, uwolniła go od kary.⁴

Akta Archiwum Metropolitalnej Kurji Wiln. przechowały następujące wiadomości z czasów powstania styczniowego o ks. Adolfie Domaszewiczu, filjaliście z Baturyna, par. Radoszkowicze, pow. wilejsk., gbrnji wiln.

¹ A. M. Inspektor gmachu, Nr. 14. Sekretnej kniga dla zapisywania..., k. 5, p. 32, A. M. 1865, Nr. 7. Inspektor pawilonu, Nr. 14 cyt. wiln. i A. M. Wiln. Kom. Śl., 1863. Wykaz więźniów.

² Dzieło Wiln. Kom. Śl., 1863, Nr. 503, k. 2—6.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

⁴ A. M. Troc. N. W., 1866, Nr. 191, k. 118 i n.

5. Dziekan wilejski ks. Piotr Żyliński w raporcie z dnia 5 lip. 1863 r. Nr. 401 donosi prałatowi J. Bowkiewiczowi, zastępcy zesłanego bpa Krasińskiego, że 28 czrw. b. r. władze wojskowe zaaresztowały księdza A. D. razem z ks. Konstantym Łodziem i wywiozły ich do Wiln. Komisji Śledczej.¹

6. W uzupełniającym wykazie, który w lipcu 1863 r. wysłał ks. J. Bowk. do wiln. wojn. jen. gbra o księżach, zamieszanych do powstania, wymienia między innymi księdza A. D., którego władze wojskowe zaaresztowały 28 czrw. b. r.²

163. Ks. Dorzyński Jan. 1. Bez wstępnych wiadomości, lecz wprost o czynnościach Sądu Wojn. Polowego mówią akta, na które powołujemy się w odnośniku, więc i my zaczynamy od tego również.

Wojenno Polowy Sąd uznał księdza J. D., wik. parafji Krewno, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., liczącego lat 29, winnym w tem, że, gdy powstańcy 12 maja 1863 r. przyszedli do m. Dusiaty, tegoż powiatu, wychodził wraz z ks. D. Kozickim uroczyście na ich spotkanie, z chorągwiami kościelnymi, a następnie obaj księża odprawili dla nich nabożeństwo. Ksiądz J. D. tłumaczył się, że zrobił to pod groźbą powieszenia go, jeśli nie przywita przybywającego oddziału. Nadto Sąd uznał księdza J. D. winnym w tem, że nie doniósł do władz o bytności partji w Dusiatkach i o tem, że go powstańcy zmuszali do wystąpienia. Zaliczywszy księdza J. D. do IV kategorii przestępców politycznych, Sąd orzekł w Dynaburgu 16 (miesiąc nie podany, dopis. autora) 1863 r.: pozbawić go wszystkich osobistych i nabytych praw i przywilejów oraz zesłać do miejscowości mniej oddalonej na Syberję.

2. Cz. P. A-t rozpatrzył wojn. sądową sprawę, którą mu nadesłał nlk wojn. powiatów inflanckich, gbrnji witebsk., o księdzu J. D., sądzonym podług kodeksu polowo karnego za sympatyzowanie z powstańcami, za usiłowanie przekupie-

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 99.

² Op. c., k. 116.

nia urzędnika państwowego,¹ w aktach znalazł, że w maju 1863 r. przy przechodzie partji powstańców przez m. Dusiaty podsądny spotykał ją uroczyście i odprawiał dla niej nabożeństwo, a przeto stawia wniosek: Księdza J. D. pozbawić godności duchownej, wszystkich osobistych i nabytych praw i przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do gbrnji tomskiej. Majątek księdza J. D., jaki posiada i jaki może przejść na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa. Podpisane 28 lut. 1864 r. Nr. 761.

Konfirmacja: Zgadzam się 1 mar. 1864 r.

3. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrnji witebsk., nowoaleksandrowskiego gbrnji kown. i dziśnieńsk. gbrnji wiln., 2 kw. 1864 r. Nr. 2424 powiadamia szefa sztabu wiln. okręgu wojn., że ksiądz J. D. już został wysłany na miejsce mu przeznaczone z Dynaburga 19 mar. b. r.²

4. Śledcza Komisja do spraw politycznych w Dynaburgu 23 czrw. 1864 r., stawiając wniosek o uwolnienie z więzienia i od odpowiedzialności księdza Józefa Szyłejki, dodaje: „który... najprawdopodobniej omyłkowo został zaaresztowany zamiast drugiego księdza tejże par. Krewno J. Dorzyńskiego, który na mocy konfirmacji głównego nlka kraju już został zesłany.³

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych powiedziane, że ksiądz J. D. został wysłany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁴

6. W wykazie alfabetycznym pod Nr. 459 przestępców politycznych gbrnji kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek został skazany na konfiskatę na rzecz państwa, wymieniony jest ksiądz J. D., wik. par. Krewno, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., wysłany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁵

¹ Sąd zarzutu tego księdzu J. D. nie stawia, a przypisuje go współnikowi ks. Dominikowi Kozickiemu. Dopis. autora.

² A. M. D. Wr. P. A., Nr. 503, k. 52—55 i 58 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 241, k. 685 i n.

³ A. M. Audyt., 1864, Nr. 1121, k. 195 i 96.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., k. 16, p. 459.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, jest wzmianka, że ksiądz J. D. wysłany został do gbrnji tomskiej.¹

164. Ks. Dowgiałło Adolf. 1. 20 lut. 1863 r. Nr. 441 ksiądz A. D., prob. par. Tryszki, pow. szawelsk., gbrnji kown., składa do bpa Wołonczewskiego raport, że przystaw 2-go rejonu tegoż powiatu żąda zamknięcia szkoły w Tryszkach, w której uczyło się dotąd 101 chłopców i 36 dziewczynek.^{2 i 3}

2. Sztab 1 dywizji piechoty 27 wrz. 1863 r. Nr. 1621 pisze z Szawel do swego dowódcy: Razem z raportem z 29 b. m. i r. Nr. 1523 otrzymałem sprawę wojn. sądową prob. par. tryskiej księdza A. D. Podsądny okazał się winnym w tem, że w dzień uroczysty w Wielkanoc na sumie, gdy najwięcej ludzi się zbiera, 31 mar. b. r. przeczytał manifest podburzający, który otrzymał 29 tegoż miesiąca od powstańców.

3. Sąd wojn. w Telszach jednogłośnie uznał podsądnego księdza A. D. winnym w tem, że odczytał manifest podburzający z zamiarem pobudzenia ludności do powstania. Przeto, uznając w tem zdradę państwa, na mocy §§ 177, 178, 179 i 606 ks. I ustawodawstwa wojn. karnego, a także p. 5 przepisów o sposobie nakładania kar na powstańców, zawartych w II kategorii i § 12 Instrukcji do armji wiln. okręgu wojn. z 24 maja 1863 r., Sąd Polowy orzekł 18 wrz. 1863 r.: Podsądnego księdza A. D., liczącego lat 50, pozbawić godności duchownej, krzyża, medalu ustanowionego na pamiątkę wojny 1853—1856 r., wszelkich praw stanu i zesłać na osiedlenie do Syberji.

4. Czas. Pol. A-t 18 gr. 1863 r. Nr. 469, uznawszy podsądnego księdza A. D. winnym w tem, że ogłosił w kościele zebranemu ludowi manifest podburzający polskiego rządu rewolucyjnego w celu pobudzenia parafjan do wzięcia udziału w powstaniu, zaliczył go do II kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek: pozbawić go godności duchownej,

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 33, p. 232.

² Kons. Kown...

³ Apie kunigu... 1850—1875.

krzyża i medalu, który posiada na pamiątkę wojny 1853—1856 r., wszystkich praw stanu i zesłać na osiedlenie do Syberji do miejsc mniej oddalonych. Majątek, jaki się okaże jego własnością albo mu się dostanie w spadku w przyszłości, skonfiskować na rzecz państwa.

Na marginesie konfirmacja: Opierając się na świadectwie bpa Wołoncewskiego, uwolnić księdza A. D., wliczywszy mu jako karę długotrwałe jego więzienie i oddać go na poręczenie władzy diecezjalnej. 23 list. 1864 r.¹

Powyższą decyzję poprzedzały następujące akty.

5. W wykazie miesięcznym za wrzesień 1863 r. Komisja Śledcza Telszewska podaje o księdzu A. D., synu Stanisława, że jest pod śledztwem od 10 sierpn. 1863 r. za to, że 31 mar. 1863 r. w kościele jego śpiewano hymn *rewolucyjny* i że siedzi w więzieniu w Telszach.²

6. Drugi raport za wrzesień tejże Komisji, wysłany 21 październ. 1863 r. Nr. 417 do zarządu wojn. jen. gbra o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem we wrześniu 1863 r., dodaje, że ksiądz A. D. miał wówczas lat 50, że pod śledztwo oddał go nlk wojn. m Telsze za odczytanie w kościele manifestu rewolucyjnego, że ksiądz A. D. siedzi w więzieniu, że śledztwo w jego sprawie już zostało skończone i że akta sprawy odesłano do dowódcy II oddziału wojsk gbrnjkown. przy raporcie Komisji z 19 wrz. 1863 r. Nr. 305.³

7. 6 zaś września 1863 r. bp Wołoncewski w odezwie pod Nr. 1426 zwracał się do jen. gbra wiln. o względy dla księży, którzy są pod śledztwem i zamknięci w więzieniach, a wśród nich jest ksiądz A. D.⁴

8. Nlk wojn. 2 rejonu (stana) pow. szawelsk. 10 lip. 1864 r. Nr. 1490 powiadamia nlka wojn. tegoż powiatu, że w jego rejonie w roku zeszłym między innymi był aresztowany ksiądz A. D., prob. par. Tryszki, pow. szawelsk., gbrnjkown.⁵

¹ A. M. D. Wr. P. A., 1863, Nr. 120, k. 3, 59, 60, 82 i 83 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1863, Nr. 240, k. 469, 485 i 486.

² A. M. Kom. Śl. Telsz., 1863, Nr. 1. k. 90.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, Nr. 9, p. 2.

⁴ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

⁵ A. M. Szaw. Nlk Wojn., 1864, Nr. 165, k. 113.

165. Ks. Downar Piotr. Będąc prob. par. Brygi, pow. luciński., gbrni witebsk., ksiądz P. D. wobec rządu miał opinię nielojalnego w stosunku do państwa. Z tego względu władze rządowe wystąpiły do zarządzającego archidiecezją mohyl., żeby go przeniósł na probostwo w głąb Rosji. Powiadamia o tem Kancelarja jen. gbra 19 paźdz. 1867 r. jen gbra.¹

166. Ks. Downarowicz Jan. Władze państwowe 24 st. 1886 r. Nr. 118 zwróciły się do bpa telszewsk., aby bezzwłocznie przeniósł księdza J. D., prob. par. Szydłów, pow. rosjeński., gbrni kown., do jednej z parafij pow. nowoaleksandrowsk. ze względu na szkodliwy jego sposób działania i za dążenie do szerzenia w parafji szydłowskiej języka polskiego.

Na marginesie tej odezwy zaznaczone: „język polski”.²

167. Ks. Downarowicz Stanisław. 1. W księdze sekretnej pawilonu 14 cytadeli wiln. do zapisywania przybywających tam więźniów i wysyłanych stamtąd do innych gmachów wymieniony jest ksiądz S. D., liczący wówczas lat 39, syn Jana, księdzem od 1848 r., prob. i dziekan w Oszmianie, gbrni wiln., który przybył do cytadeli 12 gr. 1863 r. z Oszmiany, a odesłany do policmejstra m. Wilna 23 gr. tegoż roku.³

2. Podług raportu prob. z Grauzyszek, pow. oszmiański., gbrni wiln., z 15 gr. 1863 r. Nr. 458 władze wojskowe zaareztowały księdza S. D. 12 gr. 1863 r.⁴

3. Nlk wojn. m. Troki i powiatu 29 paźdz. 1866 r. Nr. 4778 powiadamia gbra wiln., że ksiądz S. D., dziekan oszmiański, był pod sądem za to, że wysłał swego kucharza do powstania. Jen. gbr. wiln., rozstrzygając tę sprawę, polecił 24 st. 1864 r. Nr. 438 uwolnić księdza S. D. za poręczeniem.⁵

4. Urząd jen. gbra wiln. powiadamia 1 kw. 1870 r. Nr. 991 Kancelarję jen. gbra, że tenże jen. gbr 27 i 31 mar. 1870 r.

¹ K. Wiln. G. G., 1867, Nr. 1383, k. 8.

² A. M. 1881, polit., Nr. 52, k. 52.

³ A. M., 1863. Inspektor gmachu Nr. 14, k. 54, p. 652.

⁴ Arch. Kurji Metr. Wiln. Dzieło po raznym peregiskam z 1861—1863 Nr. 146.

⁵ A. M. Troc. Nlk Wojn., Nr. 158, k. 184 i n.

zażądał przeniesienia księdza S. D., wik. par. św. Rafała w Wilnie, na wikariat do jednej z oddalonych parafii gbrnji wiln. pod surowy nadzór proboszcza i dozór policji.¹ i ²

W aktach archiwalnych Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego przechowane pozostały takie dane o księdzu S. D., prob. i dziekanie z Oszmiany, gbrnji wiln.

5. Zastępca zesłanego do Wiatki bpa Krasińskiego ks. J. Bowkiewicz wysłał 21 gr. 1863 r. Nr. 1343 zawiadomienie do Bułyczewa, wiln. wojn. jen. gbra, że 12 gr. b. r. władze wojskowe zaaresztowały księdza S. D.³

168. Ks. Drewnowski Rafał. Jen. gbr wiln. 24 st. 1892 r. Nr. 128 powiadamia gbra grodzień., że na wniosek mstra spr wn. cesarz 9 st. 1892 r. ułaskawił księdza R. D., mieszkającego we wsi Chorat, gbrnji irkuckiej, który był zesłany w czasie powstania 1863 r. Ułaskawienie to przywróciło księdzu R. D. dawne prawa stanu z wyjątkiem godności kapłańskiej i zwolniło go z dozoru policyjnego oraz nadało mu możliwość zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem Królestwa Pol., Północno i Południowo Zachodniego Kraju.⁴ i ⁵

169. Ks. Drozdys Wawrzyniec. 1. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika żandarmerji gbrnji kurl. wykaz księży, zamieszkujących w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z dawnego dozoru policyjnego, pozostających obecnie albo tylko pod tajnym dozorem z racji dawnych swych czynów, albo pod nanowo nad nimi zaprowadzonym, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Kró-

¹ K. G. G., 1870, Nr. 774, k. 1.

² Były to następstwa sprawy ks. Stanisława Piotrowicza o spalenie na ambonie w kościele św. Rafała w Wilnie trebnika (rytuału z tekstem rosyjskim. Dopis. autora).

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po różnej perypetyce, za 1863, Nr. 161, k. 239.

⁴ Gr. K. G., 1892, I, Nr. 27, k. 2.

⁵ Więcej żadnych szczegółów nie podają o księdzu R. D. akta, na które się powołujemy. Dopis. autora.

lestwa Polskiego. Między nimi wymieniony jest ksiądz W. D., że mieszka w Iłłukszcie.¹

2. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z niego, obrali sobie na mieszkanie gbrnię kurl. Między nimi wskazany jest ksiądz W. D., pozbawiony praw, któremu cesarz pozwolił wyjechać zagranicę na zawsze i w tym celu otrzymał paszport 15 czrw. 1884 r.² i ³

170. Ks. Drzewiński Józef. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. D., wik. kościoła św. Jana w Wilnie, wysłany został do gbrni orenburskiej.⁴

Lista księży diecezji wiln., którą sporządził Konsystorz Wiln., karanych przez rząd w czasie powstania styczniowego i po niem, wymienia księdza J. D., którego władze państwowe aresztowały w końcu stycznia i wkrótce wysłały go na mieszkanie do oddalonych gbrnij Rosji.⁵

171. Dubicki Zygmunt kleryk. W sprawozdaniu miesięcznem o swej działalności po 8-y sierpień 1863 r. Śledcza Komisja Czerykowska podaje następujące wiadomości o kleryku Z. D., synu Jana: Pochodzi ze szlachty gbrni mińskiej. Jest pod śledztwem od 23 maja b. r. Zeznania zaprzysiężone i bez przysięgi składane rzucają na niego oskarżenie, że brał udział w powstaniu. Sprawa prowadzi się na skutek zarządzenia gbra mohyl., wydanego 5 czrw. 1863 r. Nadesłane dane do Komisji Śledczej ściągają na niego podejrzenie o udział w powstaniu. Komisja Śledcza zarządziła, aby podsądnego wysłać z Czerykowa do więzienia w Mohylowie.⁶

¹ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 7, p. 47.

² Op. c., k. 143, p. 36.

³ Mimo, że dwie znaleźliśmy wiadomości o księdzu W. D., ale żadna z nich nie wspomina, do jakiej on należał diecezji przed swem wygnaniem, w żadnym zaś z katalogów diecezjalnych, które posiadamy pod ręką, nazwiska tego nie mogliśmy odnaleźć. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

⁶ A. M. G. Mohyl., 1863, Nr. 53, k. 15 i 28.

172. Ks. Dubowik Edward. 1. Na liście spraw, które były w toku, wymienione są dochodzenia, dotyczące księdza E. D., profesora seminarjum duchownego w Mińsku. Władze śledcze zarzucały księdzu E. D. to, że na liście ks. Klemensa Kapro, pisanego do ks. Władysława Tatwińskiego czy Totwińskiego zrobił tajemniczy dopisek: „doszedłem do tego, o co nie prosiłem i dostateczną jest nagrodą za to, czego nie otrzymałem.” Władze wojskowe postanowiły dopisek ten przesłać do Mińskiej Komisji Śledczej, by doszła, o co chodzi.¹

2. Zamieszani do tej sprawy są uwięzieni: ks. Klemens Kapro w cytadeli wiln., ks. Dominik Trzeciak w forticy dynaburskiej i ks. Władysław Tatwiński w Mitawie.²

3. 11 lipca 1862 r. sprawa księdza E. D. przesłana do gbra mińskiego.

173, Ks. Dusejko Władysław. 1. Na skutek odezwynka wojn. m. Kowna z 16 lip. 1863 r. Nr. 173 Komisja Śl. C. Kown. 17 lip. tegoż roku rozpoczęła śledztwo w sprawie księdza W. D. z pow. i gbrni kown., liczącego lat 35. Mówi o tem 23 list. 1863 r. Nr. 5163 też Komisja w swem sprawozdaniu za miesiąc październik tegoż roku, dodając, że ksiądz W. D. był pod zarzutem brania udziału w ruchu powstaniowym i że w czasie śledztwa siedział w więzieniu kowieńskim.³

2. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kowieńska Komisja Śledcza od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 3 wymieniony jest ksiądz W. D., syn Józefa, z pow. i gbrni kown. Ksiądz W. D. był pod zarzutem, że ukrywał powstańców. Komisja zaliczyła go do IV kategorii przestępców politycznych.⁴

3. Wykaz alfabetyczny osób, biorących udział w powstaniu, które Sąd Wojenny oddał administracji dla wymierzenia na nie kary i już wysłanych po 1 lut. 1865 r. do oddalonych gbrni cesarstwa z nałożeniem sekwestru na ich majątek, wy-

¹ D Wiln. Kom. Śl., 1863, Nr. 29, k. 2.

² Op. c., k. 8.

³ A. M. Kown. Kom. C. Śl., 1863, Nr. 1, k. 18v.

⁴ A. M. Kown. Kom. C. Śl., Nr. 2, k. 48.

mienia księdza W. D. z gbrnji kown. wysłanego do gbrnji orenburskiej.¹

4. Bp Wołonczewski 26 kw. 1865 r. Nr. 1012 za pośrednictwem urzędu policyjnego birskiego powiatu przesyła księdzu W. D., przebywającemu w Birsku, potrzebny mu dokument kościelny.²

5. Na żądanie wiln. jen. gbra z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. przesyła mu wykaz księży zesłanych, a między nimi jest mowa o księdzu W. D., filjaliście z Ugian, parafji Betygoła, pow. rosjeńsk., gbrnji kown.³

6. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w gbrnji kurl., między którymi jest wymieniony ksiądz W. D. w Połędzie.⁴

7. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 wysyła do Mstwa Spr. Wn. spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest mowa o księdzu W. D., który mieszka w Połędzie za biletem sprawnika pow. birskiego z 31 sierp. 1871 r. Nr. 1776.⁵

8. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesyła do nika gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, zwolnionych z pod jawnego dawnego dozoru policyjnego, a pozostających nadal pod dozorem tajnym lub nanowo nałożonym na nich obecnie jawnym, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi jest wymieniony ksiądz W. D., mieszkający w Połędzie.⁶

9. 14 maja 1884 r. ksiądz W. D. dał władzom administracyjno państwowym zobowiązanie, że samowolnie nie opuści Libawy.⁷

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, cz. II, k. 4, p. 119.

² Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

³ Kown. K. G., 1870, I, Nr. 159 k. 2 i n.

⁴ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 14, p. 35.

⁵ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 8, p. 58.

⁶ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 7, p. 43.

⁷ Op. c., k. 89.

10. Na liście księży, mieszkających w gbrni kurl., byłych zesłanych, którzy na mocy rozkazu cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają wyjechać z gbrni kurl., o księdzu W. D. powiedziane, że mieszkał w pow. grobińskim, a wybrał sobie na mieszkanie m. Symferopol.¹

11. Gbr kurl. 27 st. 1888 r. Nr. 25 przesyła z Mitawy do Departamentu Spr. D. Obc. Wyzn. świadectwo, potwierdzone przez Gbrnjalny Wydział Lekarski, które stwierdza, że ksiądz W. D. ze względu na stan swego zdrowia nie może opuścić gbrni kurl.²

12. Z Połagi gbrni kurl. ziemianka Helena Bucewiczowa, siostrzenica księdza W. D. zwraca się z prośbą do gbra kurl. 23 marca 1888 r., aby jej wujowi księdzu W. D., który jako chory jest w Połędzie na jej opiece, pozwolił nadal zamieszkać u niej jako starcowi, chorobą złamanemu. Gbr kurl. wysłał tę prośbę do Departamentu Sspr. D. Obc. Wyzn. 26 mar. tegoż roku Nr. 254 z opinią swą przychylną, na co otrzymuje odpowiedź pod datą 15 czrw. 1888 r. Nr. 1871, a w niej, że jemu Departament pozostawia decyzję w tej kwestji. Tymczasem nlk żandarmerji gbrnjalnej kurl. 7 lip. 1888 r. Nr. 254 donosi do gbra kurl., że ksiądz W. D. codziennie odprawia Mszę św. w Połędzie. W kwestji tej wysłał gbr zapytanie do plcmstra m. Połagi 2 sierp. 1888 r., który nadsyła na nią odpowiedź 9 sierp. tegoż roku Nr. 887 potwierdzającą, dodaje do tego wszakże, że nie jest to nabożeństwo, odprawiane dla wiernych, lecz dla samego celebriansa, przytem ksiądz W. D. ma do kościoła ze swego mieszkania tylko kilka kroków. Otrzymaawszy taką relację, gbr kurl. poleca 15 gr. 1888 r. Nr. 1109 plcmstrowi, aby śledził za księdzem W. D. i gdy ksiądz wyzdrowieje, powiadomił o tem gbra.

Wtedy ksiądz W. D. wystosował prośbę na imię cesarza, który na wniosek mstra spr. wn. z 18 st. 1890 r. pozwolił księdzu W. D. pozostać nadal w Połędzie, gdzie ksiądz W. D. wkrótce, bo 2 mar. tegoż 1890 r. zakończył życie.³

¹ Op. c., k. 476, p. 2.

² Op. c., k. 433.

³ Op. c., k. 64 i n.

Uwaga autora: W innych źródłach znaleźliśmy jeszcze pewne szczegóły, dotyczące przeżyć księdza W. D. z czasów jego śledztwa za lata 1863 i 1864. Ponieważ są w nich pewne uzupełnienia do powyżej podanych, dlatego dla wyczerpania całości podajemy je w kolejnych punktach, choć chronologicznie należałoby im się inne miejsce.

13. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza W. D.¹

14. Centralna Komisja Śledcza Kowieńska w wykazie swych spraw za miesiąc listopad 1863 r. wylicza sprawę księdza W. D., syna Józefa, liczącego lat 25, z pow. kown., który z rozporządzenia nlka wojn powiatu kown. z 16 lip. 1863 r. Nr. 173 jest pod śledztwem od 17 lip. 1863 r. za udział w powstaniu i siedzi w więzieniu kown. na koszt rządu.²

15. Były prob. filji Ugiany, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., ksiądz W. D. po przeprowadzeniu śledztwa o to, że przygotowywał obuwie dla powstańców, dla braku dowodów prawnych pozostał w podejrzeniu, a następnie z rozporządzenia głównego nlka kraju jen. M-jewa z 6 maja 1864 r. jako politycznie nieprawomyślny został wysłany do gbrnii orenburskiej pod surowy dozór tamtejszej policji.³

16. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz W. D. z Ugiany wysłany został do gbrnii orenburskiej.⁴

17. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wskazany jest ksiądz W. D. z gbrnii kown., którego władze rządowe wysłały przed 1 czerw. 1864 r. z gbrnii wiln. do gbrnii orenburskiej.⁵

18. Śledztwo, które w 1865 r. gbr kown. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołon-

¹ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 14, p. 120.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1881, polit., Nr. 52, k. 12.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 12, k. 81, p. 8.

czewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassecwicz, skazanego na utratę praw stanu, zatytułował go księdzem, wykryło listę księży w Konsystorzu Kown., których rząd ros. ścigał w latach 1863 — 1865. Wśród nich był wymieniony ksiądz W. D., wysłany do Birska, gbrnji orenburskiej.¹

174. Ks. Dyakiewicz Ferdynand. 1. Dziekan merecki 1 paźdz. 1863 r. Nr. 497 przysłał raport do Konsystorza Wiln., że władze wojskowe zaaresztowały 28 wrz. 1863 r. księdza F. D., wik. par. Daugi, pow. trock., gbrnji wiln., uwolniły go zaś z więzienia 5 paźdz. tegoż roku i ksiądz F. D. narazie powrócił do Daug.²

To samo mówi odpowiedź, którą Konsystorz Wiln. wysłał 5 paźdz. 1863 r. Nr. 1155 do władz świeckich, że ksiądz F. D. został zaaresztowany 28 wrz. b. r.³

2. W wykazie księży diec. wiln., których rząd w 1886 r. skazał na różne kary, wymieniony jest między innymi ksiądz F. D., prob. i dziekan ze Swiru, pow. święciańsk., gbrnji wiln., który zapłacił 50 rb. kary za to, że w urzędzie gminnym przy sięgę wyjaśnił po polsku.⁴

W archiwalnych dokumentach Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowują się z czasów powstania styczniowego następujące dane o księdzu F. D., wikariuszu par. Daugi, pow. trock., gbrnji wiln.

3. Do władz świeckich ks. J. Bowkiewicz, zastępca zesłanego bpa Krasińskiego, wysłał korespondencję 5 paźdz. 1863 r., w której pisze, że 28 wrz. tegoż roku władze wojskowe zaaresztowały księdza F. D.⁵

175. Ks. Dyakiewicz Józef. 1. 21 lip. 1864 r. zaaresztował księdza J. D. z Wołkowyska, gbrnji grodzień. nk

¹ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 11.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo s raznoju perepiskoju s 1863, Nr. 161, k. 176.

⁴ A. M., 1881, polit., Nr. 52.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 176.

wojn. wołkowysk. za sprawy polityczne i 22-go tegoż miesiąca odesłał go do Grodna pod zarzutem współdziałania z powstaniem.¹

2. Na zapytanie Wiln. Komisji Śl. z 10 sierp. 1863 r. Nr. 2399 inspektor pawilonu 14 cytadeli wiln. odpowiada jej, że ksiądz J. D. jest w cytadeli od 22 lip. 1863 r.²

3. Wiln. Komisja Śledcza do spraw politycznych zbadała duży worek z różnemi papierami, które zabrano podczas rewizji z mieszkania u ks. Bonifacego Pisanko oraz listy pisane przez ks. Józefa Dyakiewicza i postanowiła dołączyć to do jego sprawy.

4. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. 14 st. 1864 r. wydał wyrok: podsądnego wik. parafji Wołkowysk, gbrnii grodzień., księdza J. D., liczącego lat 33, winnego napisania do ks. B. Pisanki listów treści wrogiej dla państwa. Konfederatka, którą przechowywał u siebie ksiądz J. D. jest wyrazem jego usposobienia przeciwpaństwowego. Jedno i drugie mówi o jego nieprawomyślności. Wobec tego Sąd zalicza księdza J. D. do IV kategorii i postanawia wysłać pod surowy dozór policji na mieszkanie do jednej z wewnętrznych gbrnij cesarstwa.

5. W sprawie ks. Bonifacego Pisanki, prob. par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrnii grodzień., władze sądowe postawiły mu zarzut, że nie odesłał do władz państwowych listów, które otrzymał od księdza J. D. z Wołkowyska, gbrnii grodzień., pełnych insynuacji przeciw rządowi i nienawiści do Rosji.³

6. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu więziennego w budynkach księży misjonarzy w Wilnie i z niego ustępujących, wymienia księdza J. D., syna Aleksandra, liczącego lat 33, który przybył do tego więzienia ze szpitala 4 mar. 1864 r. i znów odesłany został do szpitala 20 kw. tegoż roku.⁴

¹ A. M. Wołkow. Nlk Wojn., 1864, Nr. 32, k. 4—59.

² A. M. Inspektor gmachu, 1863, Nr. 14, p. 11.

³ Wiln. Kom. Śl. 1863, Nr. 283, k. 2—8.

⁴ A. M. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

7. Czasowy Pol. A-t 21 lip. 1864 r. Nr. 2880 postawił wniosek: podsądnego wik. par. wołkowyskiej księdza J. D., który w liście swym wypowiedział żal wobec niepomysłnego obrotu rzeczy w ruchu powstańczym, a więc tem samem ujawnił swój udział w powstaniu, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić godności duchownej, wszystkich szczególniejszych osobistych i przez kapłaństwo nabytych praw i przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do gbrni tomskiej, majątek zaś jego obecny i jaki na niego przypaść może drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa.

Konfirmacja. Zgadza się 26 lip. 1864 r.

8. Komendant wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 3106 donosi do Głównego Sztabu w Wilnie, że księdza J. D. odesłał 10 sierp. 1864 r. do dowódcy bataljonu wiln. staży wn. przy odezwie Nr. 4202, skąd ma być wysłany na miejsce swego przeznaczenia. Lista jego stanu ma Nr. 466, do zarządu zaś nad zesłaniami w Tobolsku wiadomość poszła z wyrokiem Nr. 461.¹

9. Komendantura Wiln. 12 sierp. 1864 r. Nr. 4239 wystawiła księdzu J. D. następującą listę stanu: Jest synem Aleksandra, ma lat 33, pochodzenia szlacheckiego, urodzony w pow. poniewiesk., gbrni kown.

10. Woj. nlk. pow. wołkowysk., gbrni grodzień., 21 lip. 1863 r. Nr. 456 donosi do gbra wojn. m. Grodna, że w myśl jego zarządzenia z 21 b. m. Nr. 2216 zaaresztował w Wołkowysku księdza J. D. i tegoż dnia wysyła go do Grodna wraz ze wszystkimi papierami, które zabrane zostały z jego mieszkania w czasie rewizji.² To samo powtarza gbr wojn. grodzieński 22 lip. 1863 r. Nr. 2266 w swem piśmie do jen. gbra wileńskiego.³

11. W raporcie z 8 lip. 1863 r. Nr. 1805 do jen. gbra wiln., Wiln. Komisja Śl. robi zarzut ks. Bonifacemu Pisance o to, że, gdy otrzymał z Wołkowyska od księdza J. D., prob.

¹ A. M. Dieto Wr. Pol. Aud-ta, 1864, Nr. 59, k. 29, 151—194, A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 242, k. 1150 i n. i A. M. Wiln. Zarz. Gbrn., 1864, Nr. 370 (27), cz. II, k. 620 i 633.

² A. M. K. Gr. G., 1863, Nr. 332 (2007), k. 20.

³ Op. c., k. 23.

par. Porozów, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., pismo, pełne nienawiści do Rosji i szykanowania zarządzen władz państwowych oraz wogóle treści niedopuszczalnej, nie powiadał o tem, kogo należy.¹

12. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne od 17 maja 1862 r., wymieniony jest ksiądz J. D., który tam siedział od 22 lip. do 29 paźdz. 1863 r.²

13. Dozorca więzienia w domu księży wiln. misjonarzy w wykazie tam więzionych mówi, że ksiądz J. D., liczący lat 33, z Wołkowyska, gbrnji grodzień., syn Aleksandra, przybył do tamtejszego więzienia z Ordonanschauzu 29 list. 1863 r., a poszedł do szpitala 27 st. 1864 r.³ Na innem zaś miejscu tenże dozorca dodaje, że ze szpitala wrócił ksiądz J. D. 16 lip. 1864 r. a wybył 10 sierp. tegoż roku do Ordonaschauzu.⁴

14. Z wykazu księży, wysłanych z Północno Zachodniego Kraju za należenie do ruchu i *nieporządków* politycznych, mieszkających obecnie w gbrnji kurl., widać, że ksiądz J. D., wik. par. Wołkowysk, gbrnji grodzień., miał przez Sąd Polowy w 1864 r. udowodnione, że na piśmie wyraził swój żal z powodu klęski powstańców, a w ten sposób jawnie wypowiedział swą sympatję względem powstania. Za to na mocy confirmacji z 26 lip. 1864 r. został pozbawiony wszystkich osobistych szczególnych praw stanu i nabytych z racji swego powołania, a także przywilejów, godności duchownej oraz zesłany do gbrnji tomskiej z konfiskatą majątku na rzecz pańs'twa.⁵

15. Na skutek okólnika Departamentu Spr. D. Obc. W. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 sporządził listę 62 kapłanów, zwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w tej chwili w gbrnji kurl. Między nimi wymienia księdza J. D., który mieszka w powiecie iłłuk-

¹ Wiln. Kom. Śl., 1863, Nr. 283, k. 2 i n.

² A. M. 1865, Nr. 7. Inspektor paw., Nr. 14 cyt. wiln.

³ A. M. Dozorca gmachu byłego klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

⁴ Op. c.

⁵ Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 224.

szańskim za biletem, wydanym przez zarząd gbrni tomskiej 11 gr. 1873 r. Nr. 9447.¹

16. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka gbrnjalnego żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrni kurl., byłych politycznych zesłanych, teraz zwolnionych z pod dawnego jawnego dozoru policyjnego, a pozostających pod sekretnym dozorem policji lub obecnie nałożonym jawnym. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi wymienił księdza J. D., który mieszkał w m. Lauzen, powiatu iłukszańskie.²

17. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zostali zwolnieni z pierwotnego swego miejsca pobytu, lecz, mając zabronione zamieszkanie w Północno Zachodnim Kraju..., obrali sobie na mieszkanie gbrnję kurl. Ksiądz J. D. zamieszkał w m. Lauzem, powiatu iłukszańskie.³

18. Nlk gbrnjalnejszandarmerji kurl. 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak dotąd noszą księżę ubranie, odprawiają nabożeństwa i spełniają posługi religijne. Między nimi jest ksiądz J. D., który mieszka w Lauzen, powiatu iłukszańskie.⁴

19. Władze państwowe zażądały 29 lip. 1885 r. od księdza J. D. zobowiązania piśmiennego, że zdejmie sutannę i nie będzie wykonywał żadnych obrzędów kościelnych.⁵

20. Zarząd gbrni kurl. 9 gr. 1885 r. Nr. 2934 doniósł do Kancelarji gbra kurl., że ksiądz J. D. 14 list. 1885 r. wyjechał zagranicę.⁶

21. W wykazach Konsystorza Wiln. księży, których rząd karał za udział w powstaniu styczniowym, księdza J. D., wik. wołkowysk., jak doniósł o tem do Konsystorza Wiln. w swym ra-

¹ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 32.

² Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 1.

³ Op. c., k. 141.

⁴ Op. c., k. 299, p. 5.

⁵ Op. c., k. 485.

⁶ Op. c., k. 883.

porcie dziekan wołkowyski z 21 lip. 1863 r. Nr. 185, władze wojskowe zaaresztowały tegoż 21 lip.¹ To samo potwierdza inny wykaz konsystorski, obejmujący listę księży zaaresztowanych w gbrni grodzień.² Trzeci wreszcie wykaz Konsystorza Wiln. przy nazwisku księdza J. D. dodaje, że ksiądz J. D. 3 sierp. 1864 r. pozbawiony został godności duchownej i zesłany do gbrni tomskiej.³

22. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrni grodzień., sporządzonym do 1 paźdz. 1864 r., których majątek uległ konfiskacie na rzecz skarbu państwa, pod Nr. 489 wymieniony jest ksiądz J. D., wik. z Wołkowyska, skazany na mieszkanie do gbrni tomskiej.⁴

23. Między dowodami z lat 1864 i 1865 w Archiwum m. Lublina znajduje się pod pozycją 11 listy imiennej osób według zawiadomienia gbra grodzień., skazanych na mocy wyroków sądu wojennego na konfiskatę majątku, jest nazwisko ksiądz J. D., wikariusz z Wołkowyska.⁵

Uwaga autora. W innych źródłach znaleźliśmy jeszcze pewne szczegóły, dotyczące losów księdza J. D. Ponieważ są one pewnem uzupełnieniem wyżej wymienionych faktów, dlatego, zachowując dalszy ciąg numeracji, podajemy je poniżej.

24. Za udział w powstaniu ksiądz J. D. wik. z Wołkowyska, gbrni grodzień., był wysłany do Wilna z rozporządzenia jen. gbra wiln. 19 lip. 1863 r. Nr. 2009,⁶ następnie do gbrni tomskiej z konfiskatą majątku.⁷

25. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z lat 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz J. D. był uwięziony 10 sierp. 1863 r. w Ordonanshaucie Wiln.⁸

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym pereziskam s 1861—1863, Nr. 146.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo s raznoju pereziskoju, 1863, Nr. 161.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo ob arestowanych, 1863, Nr. 329.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

⁵ Arch. m. Lublina Konfiskaty vol., Nr. 8, k. 167.

⁶ Kom. Śl. Gr., 1863, Nr. 2, k. 13, p. 273.

⁷ Kom. Śl. Gr. Alfawitnyj spisok politiceskim prestupnikam po 1 oktobia, 1864, str. 17, p. 489.

⁸ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

26. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest powiedziane, że ksiądz J. D. skazany został na mieszkanie do gbrnji tomskiej.¹

W aktach Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowuje się z czasów powstania styczniowego następujące szczegóły o ks. Józefie Dyakiewiczu, wikariuszu parafji Wołkowysk, gbrnji grodzień.

27. W spisie kapłanów diecezji wiln., sporządzonym w Konsystorzu Wiln. 30 lip. 1863 r., których rząd rosyjski zaaresztował, jest wymieniony ksiądz J. D., zaaresztowany 21 lip. 1863 r.²

28. Inny spis duchowieństwa gbrnji grodzień. zaaresztowanego za sprawy polityczne, również podaje wiadomość, że władze rządowe zaaresztowały księdza J. D. 21 lip. 1863 r.³

29. Dziekan wołkowyski ks. Józef Abelewicz przesłał do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego, raport, w którym pod datą 21 lip. 1863 r. Nr. 185 donosi, że „w dniu dzisiejszym został zaaresztowany i wywieziony ksiądz J. D.”⁴

30. Dziekan Merecki ks. Feliks Roszkowski w raporcie z 11 paźdz. 1863 r. Nr. 516 donosi do ks. J. Bowkiewicza, że ksiądz J. D., wik. daugowski 5 paźdz. b. r. powrócił z areztu i zajmuje się spełnianiem swych obowiązków.⁵

31. Na imienną listę kapłanów diecezji wiln., których rząd ros. zesłał do gbrnij wielkorosyjskich, wpisany jest ksiądz J. D., pozbawiony 3 sierpn. 1864 r. praw stanu i zesłany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁶

176. Ks. Dylewicz Leopold. 1. Kowieński Zarząd Gbrnjalny 6 wrz. 1863 r. Nr. 2151 rozsyła listy gończe do

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., str. 17, p. 489.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 125.

³ Op. c., k. 166.

⁴ Op. c., k. 184.

⁵ Op. c., k. 200.

⁶ A. K. Metrop., 1863, Nr. 329, p. 18.

nlków wojn., płcmstra i sprawników powiatowych gbrnji kown., za księdzem L. D., wik. parafji Wiżuny, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., który nie wiadomo, gdzie się podział.¹

2. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie 1863 i 1864 r. wskazuje, że ksiądz L. D. 17 sierp. 1863 r. był uwięziony w Ordonanshauzie.²

3. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, powiedziane, że ksiądz L. D. z pow. wiłkomiersk. zesłany jest na katorgę do fortec syberyjskich na lat 8.³ Przebieg tej sprawy tak się przedstawia.

4. Ksiądz L. D. syn Michała kształcił się w kejdańskiej powiatowej szkole szlacheckiej, następnie w diec. seminarjum rz. katol. telszewskiem, wyświęcony na kapłana w 1860 r.

Dowódca oddziałów wojskowych w powiatach wiłkomierskim i poniewieskim 20 maja 1864 r. Nr. 1817 przesyła raport do Komendanta m. Wilna: Proces śledczy, prowadzony w Wiłkomierzu, wykazał, że ksiądz L. D., wik. parafji Wiżun, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., niejednokrotnie udawał się do partyj powstańczych: Maleckiego, Łukaszewicza, Wrząsnawskiego, Mackiewicza i Albertusa, nadto pada na niego podejrzenie, że namawiał przestępcę politycznego Aleksandra Zapasznika (już straconego), aby poszedł do powstania... Jednocześnie z wysyłaniem niniejszego raportu dane zostało zarządzenie wyprawienia księdza L. D. do Wilna, by tam pozostawał jako więzień.

5. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu więziennego w budynkach księży misjonarzy w Wilnie i z niego ustępujących, wymienia księdza L. D., syna Michała, liczącego lat 27, z pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., który tu przybył z Ordonanscha-uza 30 maja 1864 r. i przybył tamże z powrotem 17 sierp. 1864 r.⁴

¹ A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjen., 1863, Nr. 2, k. 22.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 16, p. 469 i A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

⁴ A. M., 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

6. Sąd Wojenny przy Ordononschauzie w Wilnie w wydziale karno polowym wydał wyrok: księdza L. D., liczącego lat 28, za dobrowolne wstąpienie do partji powstańców Albertusa, który żądał tego w celu zapewnienia swemu oddziałowi potrzeb religijnych, za niedoniesienie o tem do władzy, za przyłączanie się później do innych partji powstańczych z podjęciem się tych samych obowiązków, za niestawienie się do władzy, gdy je opuścił i za ukrywanie się zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać na osiedlenie w Syberji.

7. Czasowy Pol. Aud-rjat 28 czrw. 1864 r. pod Nr. 2553 stawia od siebie wniosek: Podał pod sąd wikarego księdza L. D. za przyjęcie osobistego udziału w powstaniu przez należenie w ciągu ubiegłego lata do kilku partji powstańczych zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz skazać na katorgę w fortcach Syberji na lat 8. Majątek, który się po nim okaże albo w przyszłości przejdzie na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa.

Konfirmacja: Zgadzam się 14 lip. 1864 r.¹

8. Wiadomość o tej karze podaje komendant m. Wilna w kopercie Nr. 441 i na liście stanu Nr. 442 z 1864 r.²

9. Inspektor budynków klasztoru ks. ks. misjonarzy w Wilnie 17 sierp. 1864 r. Nr. 284 przesyła raport do komendanta m. Wilna, że, wykonując jego rozkaz, przesyła do Urzędu tegoż komendanta 17 bież. miesiąca diety w kwocie 1 rb. 20 kop., licząc na jednego więźnia po 20 kop. na dobę, a mianowicie: na księdza L. D...

10. Do Pskowa ksiądz L. D. wysłany został 20 sierp. 1864 r.

11. Komendant m. Wilna 31 sierp. 1864 r. Nr. 4510 powiadamia gbra kown., że Ordonanshaus wiln. w Wydziale Polowo Karnym sądził księdza L. D. za udział w powstaniu,

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. 242, k. 885, 890—892.

² A. M. Wiln. Zarz. Gbrn., 1864, Nr. 370 (27), cz. II, k. 658 i 671.

co się ujawniło w jego udawaniu się do kilku partyj powstańczych w ciągu lata ubiegłego i confirmacja z 14 czrw. 1864 r. zawyrokowała: pozbawić go godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi w fabrykach Syberji na lat 8.

12. Gbr kazański 25 lip. 1875 r. Nr. 3956 powiadamia jen. gbra wiln., że na zasadzie rozkazu cesarskiego z 9 st. 1874 r. skazaniec polityczny L. D. przeniesiony został z Irkucka na mieszkanie do gbrni kazańskiej i że takież rozkaz cesarski 13 i 17 maja 1871 r. przywrócił mu dawne prawa stanu.¹

13. W wykazach gbra kurl. o byłych zesłanych politycznych, którzy skorzystali z łaski cesarskiej, pozwalającej im obrać sobie dowolnie miejsce zamieszkania za wyłączeniem stolic, gbrni stołecznych, Północno Zachodniego Kraju i Królestwa Pol., jest wymieniony ksiądz L. D., że mieszka w Łtukszcie.

14. Gbr kazański 14 lut. 1884 r. Nr. 636 wystawił świadectwo księdzu L. D., a w niem, że ma prawo zamieszkania w całej Rosji z wyjątkiem Północno Zachodniego Kraju i Królestwa Pol.²

15. Gbr kurl. 1 maja 1885 r. Nr. 218 zwraca się do jen. gbra wiln. z zapytaniem, czy prawdą jest to, co zeznał sam ksiądz L. D., że w 1864 r. Wiln. Sąd Wojn. pozbawił go godności duchownej.³

16. Na powyższe zapytanie odpowiada Kancelarja jen. gbra 4 maja 1885 r. Nr. 669 gbrowi kurl., że Sąd Wojenny w 1864 r. uznał księdza L. D. winnym w tem, że przyjmował osobisty udział w powstaniu i że był w paru partjach powstańczych, za co na mocy confirmacji M-jewa 14 czrw. 1864 r. był pozbawiony godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłany do robót ciężkich w fortcach syberyjskich na lat 8.⁴

17. 10 paźdz. 1886 r. ksiądz L. D. wyjechał do gbrni smoleńskiej.⁵

¹ A. M. Dzieło Wr. Pol. Aud-ta, 1864, Nr. 649, k. 11, 43, 44, 49—51 i 61 i A. M. Komend. Wiln. vol. Nr. 56, k. 8 i vol. Nr. 63, k. 1, 67 i 70.

² Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 243.

³ Op. c., k. 247.

⁴ Op. c., k. 256.

⁵ Op. c., k. 1073.

177. Ks. Dymowicz Gerard. Śledztwo, które w 1865 r. gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi prowadzić przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassewicza, skazanego na pozbawienie praw stanu, wykryło w Konsystorzu Kown. prowadzony tam wykaz księży, których rząd ros. ścigał w latach 1863—1865. Wśród nich był wymieniony ksiądz G. D., którego rząd wysłał do gbrnji grodzień.¹

178. Ks. Dyszo Franciszek. 1. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanschauzie Dynaburskim przesłała do Cz. Pol. Aud-tu sprawę księdza F. D., kapelana z Iwańca, powiatu ihumeńsk, gbrnji mińsk., liczącego lat 38, oskarżonego o współudział w powstaniu, o to, że nie doniósł do władzy, że kilka osób z majątku Iwańce poszło do powstania i że partja przebywała w miejscu mu znanem, o utrzymywanie stosunków z powstańcami, o odwiedzanie ich i dostarczanie im prowizji. Ze względu na istotę tych przestępstw i stanowisko podsądnego, Cz. Pol. Aud-t 20 mar. 1864 r. zaliczył księdza F. D. do IV kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek, żeby go pozbawić godności duchownej, specjalnych praw, nabytych osobiście i na mocy swego stanowiska, a także przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnji tomskiej. Majątek podsądnego, jaki posiada obecnie i będzie do niego należeć z tytułu spadku po rodzicach skonfiskować na rzecz skarbu. Konfirmacja nastąpiła 30 mar. 1864 r.²

2. Na liście osób, które sąd pozbawił praw i których majątek podlega konfiskacie na rzecz skarbu, pod Nr. 82 wymieniony jest ksiądz F. D., filjalista z Iwańska, par. Cza-szniki, pow. lepelsk., gbrnji witebsk.³ i ⁴

3. Na marginesie spisu duchowieństwa diecezji mohyl. drukowanego w 1863 r. na rok 1864, przy nazwisku księdza F. D. zrobiona jest uwaga „uwięziony”.⁵

¹ Kown. Kanc. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 11.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 241, k. 1057—1155.

³ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 99 i n.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

⁵ Książka ta jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz F. D., który został wysłany do gbrni tomskiej.¹

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek... wszystko jak w p. 4.²

6. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka żandarmerji gbrnjalnej kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrni kurl., byłych zesłanych politycznych, którzy są zwolnieni z dawnego jawnego dozoru policyjnego, a pozostają nadal pod dozorem tajnym lub pod nowo nad nimi zaprowadzonym jawnym, mają wszakże zabroniony wstęp do Północno Zachodniego Kraju do stolic i gbrni stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi jest tam wymieniony ksiądz F. D., który mieszka w Iłkukszczie.³

7. Nlk gbrnjalnej żandarmerji kurl. 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak dotąd chodzą w ubraniu księżem, odprawiają nabożeństwa i spełniają posługi religijne. Między nimi jest wskazany ksiądz F. D., który mieszka w Iłkukszczie.⁴

8. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 listę 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających obecnie w gbrni kurl. Między nimi jest wyliczony ksiądz F. D., który mieszka w powiecie iłkuksztańskim za biletem, otrzymanym od zarządu gbrni tomskiej 10 kw. 1874 r. Nr. 3040.⁵

179. Ks. Dziekoński Gabrjel. 1. Od 30 wrz. 1863 r. ksiądz G. D., syn Michała, liczący lat 52, prob. par. Teolin, powiatu i gbrni augustowskiej, jest pod śledztwem za to,

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, p. 3.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 18, p. 517.

³ A. R. Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 1.

⁴ Op. c., k. 299, p. 7.

⁵ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 34.

że pomagał do rozwoju powstania.¹ Siedział w więzieniu grodzieńskim.²

2. W dziennym raporcie z 27 paźdz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego m. Grodna donosi do wydziału sekretnego jen. gbra wojn. w Grodnie, że tegoż 27 paźdz. przybył do więzienia polityczny więzień ksiądz G. D.³

3. W miesięcznym wykazie Grodzień. Komisji Śl. spraw politycznych za październik 1863 r. powiedziane, że śledztwo księdza G. D. o to, że pomagał w powstaniu, ciągnie się od 19 paźdz. 1863 r.⁴

4. W wykazie za m. czerwiec 1864 r. o stanie więzienia grodzień. powiedziane, że ksiądz G. D. jest tam od 29 wrz. 1863 r. i że 2-ga Wojn. Śl. Komisja Grodzień. 15 kw. 1864 r. Nr. 655 przedstawiła swój wniosek gbrowi m. Grodna.

5. W szczegółowym wykazie Grodzień. Komisji Wojn. Śl. za 1863 r. jest wymieniony ksiądz G. D. pod śledztwem za to, że był w powstaniu.

6. W dzienniku podawczym Grodzień Komisji Śl. za 1864 r. jest mowa o nadeszłej odezwie od sędziego śledczego pow. grodzień. z 21 mar. 1864 r. Nr. 240 z protokołem badania Danilczykowej w sprawie księdza G. D.⁵

7. Dziennik nadawczy Grodzień. Komisji Śl. 1864 r. spraw polit. przesyła w styczniu 1864 r. za Nr. 9 polecenie Komisji do plemstra m. Grodna o wysłanie do Komisji Śl. w Teolinie gospodyni księdza G. D. z żoną podporucznika Danilczykową.⁶

180. Ks. Jan Dziekoński. 1. Pod zarzutem współdziałania z powstańcami oddział pka Woronowa zaaresztował księdza J. D. liczącego lat 24, wik. par. Kuleszy, pow. mazowieck., gb. ni Auguŝtowski, między 9 a 15 sier. 1863 r. Istota zarzutu tkwiła w tem, że ksiądz J. D. wiedział o ruchu

¹ W innych aktach jest powiedziane, że ksiądz G. D. był pod śledztwem od 25 wrz. 1863 r. inne podają jeszcze odmienną datę. Dopis. autora.

² Kom. Śl. Gr. Miesiecznaja otczetnost Śl. Komisji... po 1 mar. 1863, k. 360, p. 128.

³ Kom. Śl. Gr., 1864, Nr. 2, k. 101.

⁴ Kom. Śl. Gr., Nr. 1, k. 146, p. 128 i n.

⁵ Kom. Śl. Gr., 1864, Nr. X³, k. 74, p. 264.

⁶ Op. c., k. 2, p. 9.

powstańców, wiedział o ich kryjówce, wiedział o zaaresztowaniu i powieszeniu 2-ch żydów, którzy wskazywali drogę oddziałowi Woronowa, a gdy go władze wojskowe badały, zamilczał o tem wszystkim, dopiero wyznał wtedy, gdy go wyraźnie zapytano o te szczegóły. Wtedy odpowiedział, że widział ludzi uzbrojonych podczas nabożeństwa w kościele którzy stali właściwie już poza progiem świątyni. O żydach zaaresztowanych i powieszonych 12-go nic nie wiedział, a 13-go sierpnia sam został zaaresztowany.

Poza tem ksiądz J. D. był jeszcze pod zarzutem, że jeździł do wsi Gałasze, słuchać spowiedzi św. skazanego przez partję na rozstrzelanie. W sprawie tej ksiądz J. D. zeznał, że dopiero na spowiedzi św. dowiedział się od skazańca o tem, co go czeka.

Sąd Wojenno Polowy księdza J. D. pozostawił w podejrzeniu za to, że dowódca oddziału Woronowa nic nie wiedział o tem, że powstańcy byli w kościele i zaliczył go do IV kategorii przestępców politycznych.

2. Na zasadzie decyzji z 26 gr. 1863 r. Nr. 540 gbr grodzień. przesłał sprawę do rozstrzygnięcia jen. gbrowi warszawskiemu.

3. W sprawie księży W. Wareckiego i Jana Dziekońskiego z Kulesz, Czasowy Pol. A-t przyszedł do wniosku, że podsądnych zaaresztował we wsi kościelnej Kuleszy, dowódca oddziału płk Woronow za to, że ukryli przed nim wiadomość o ruchach powstańców, ich kryjówkach i o tem, że dowódca partji Zieliński wraz z trzema swymi towarzyszami zaaresztował i powiesił 2-ch żydów. Nadto na zapytanie Komisji Śledczej płk Woronow nadesłał zawiadomienie, że na dzień przed jego przybyciem do wsi Kuleszy konnica powstańców była w tejże wsi przy kościele, że wielu z tych jeźdźców było u księży miejscowych na plebanji i że na żądanie dowódcy partji ksiądz J. D. słuchał spowiedzi św. powstańca, skazanego na śmierć.

Czy księża Warecki i J. D. wiedzieli o powieszeniu 2-ch żydów, tego płk niema podstawy twierdzić, ale o ich zaaresztowaniu wiedzieć musieli, bo o tem wiedziała cała wieś i na to patrzyła.

Przy badaniu ksiądz J. D. zeznał, że 11 (23) sierpn. 1863 r. w czasie nabożeństwa usłyszał jakiś szmer. Na nabożeństwie z racji przypadającego odpustu połączone były suma z nie-szporami. Po skończeniu tych ostatnich nikogo z powstańców nie było w kościele. W sprawie słuchania spowiedzi św. ksiądz J. D. dodał, że w nocy był wezwany do chorego, zaraz przeto rano udał się do Kulesz, gdzie chorego znalazł, który mu oświadczył, że chociaż jest zdrowy, ale musi umrzeć. Wtedy zbliżył się do niego jakiś obcy mężczyzna, któremu on zrobił wymówkę, że się zajmuje takimi sprawami, na co otrzymał odpowiedź, żeby powracał do domu, bo to nie jego sprawa. O tem co go spotkało, ksiądz J. D. nic nie mówił księdzu W., aby go nie martwić.

Sąd Wojn. orzekł 13 maja 1864 r. Nr. 1925: Księżu W. i J. D. za niewyjawienie dowódcy oddziału faktu bytności powstańców w kościele zostawić w podejrzeniu. Nlk gbrnii grodzień. jest zdania, że księdza J. D. należy wysłać do oddalonych gbrnii Rosji, jako pozostającego w podejrzeniu o utrzymywanie stosunków z powstańcami.

Na marginesie tego wyroku napisane: „do gbrnii ko-stromskiej”.

4. Wojn. gbr m. Grodna 7 mar. 1864 r. Nr. 315 pisze do głównodowodzącego armją wiln. okręgu wojn.: Zgodnie z otrzymanem poleceniem J. W. Pana przesyłam wszystkie akta procesu księży W. Wareckiego i J. D... Sądziłbym, że księdza J. D. należałoby wysłać do oddalonych gbrnii Rosji, jako podejrzanego w utrzymywaniu stosunków z powstańcami i za to, że jeździł słuchać spowiedzi powstańca, którego partja skazała na rozstrzelanie. Ksiądz J. D. jest trzymany w więzieniu grodzieńskim.¹

Uwaga autora. Znalezione jeszcze w innych źródłach dane o księdzu J. D. podajemy poniżej dla wyczerpania tego, co nam w archiwum dostało się o nim do ręki.

5. Komisja Śledcza m. Białegostoku 21 wrz. 1863 r. Nr. 723 doniosła do gbra wojn. m. Grodna w raporcie swym miesięcznym o przestępcach politycznych, więzionych w sierp-

¹ A. M. Aud. Pol., 1864, Nr. 320, k. 2—20.

niu 1863 r. w Białymstoku, że ksiądz J. D., wik. par. Kulesze, pow. mazowieck., gbrnji augustowsk., liczący lat 24, mimo, że wiedział o ruchach powstańców, miejscu ich pobytu (w oryginale: o ich kryjówce) i o zaaresztowaniu przez partję Ziełińskiego 2 żydów, ukrył to wszystko przed oddziałem wojsk *naszych*, który nadszedł tam w tym czasie. Ksiądz J. D. został osadzony w więzieniu białostockiem i utrzymuje go tam skarb państwa.¹

6. W sprawozdaniu tejże Komisji za wrzesień 1863 r. 5 paźdz. 1863 r. Nr. 793 powiedziane to samo, co w punkcie powyższym z dodaniem, że bieg sprawy został powstrzymany dla braku narazie wyjaśnień koniecznych.²

7. W sprawozdaniu za październik tegoż roku Białostocka Komisja Śl. 7 list. 1863 r. Nr. 968 powtarza te same szczegóły, o których jest mowa w p. 2.³

8. Pod datą 5 gr. 1863 r. Nr. 1101 ta sama Komisja składa sprawozdanie za miesiąc listopad tegoż roku, w którym mówi, że ksiądz J. D. siedzi w więzieniu białostockiem, że śledztwo w jego sprawie już zostało ukończone i akta te wysłane do bezpośredniego nika wojn.⁴

9. Podług wykazów statystycznych Wojenno Polowej Komisji w Grodnie ksiądz J. D., jest pod sądem od 25 gr. 1863 r. za udział w powstaniu i siedzi w więzieniu grodzień. na koszt państwa.⁵

10. Komisja Polowego Wojennego Sądu, ustanowiona w m. Grodnie, 8 mar. 1864 r. Nr. 299 wysłała do gbra wojn. m. Grodna statystykę za m. luty 1864 r., w której mówi, że ksiądz J. D. jest pod sądem od 25 gr. 1863 r. z nakazu gbra wojn. m. Grodna z 23 gr. 1863 r. Nr. 8232 za udział w powstaniu. Wyrok w tej sprawie zapadł 15 lut. 1864 r., który postawił księdza J. D. w podejrzeniu. Dotąd ksiądz J. D. siedział w więzieniu grodzień. na koszt państwa. Podług wyka-

¹ Kom. Śl., 1863, Nr. 4, po g. Grodnie, k. 152, p. 84 i A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 26, p. 84.

² Op. c., p. 78.

³ i ⁴ Op. c., p. 44.

⁵ Kom. Śl. Gr., Nr. 1, k. 363, p. 525.

zów Białostockiej Komisji Śl., ksiądz J. D. był zaaresztowany 14 sierp. 1863 r.¹

11. Komendant m. Grodna 28 lip. 1864 r. Nr. 1123 przesyła gbrowi m. Grodna sprawozdanie rachunkowe z wydatków, poniesionych na wysłanie z tegoż miasta przestępców politycznych w czerwcu 1864 r. W rachunkach tych podane, że za księdza J. D., wysłanego do nlka wojn. oddziału augustowskiego do Suwałk, 28 czrw. 1864 r. zapłacono 40 kop.²

181. Ks. Dziemianowicz Wincenty. Z polecenia jen. gbra wiln. z 6 kw. 1867 r. Nr. 442 ksiądz W. D., proboszcz i dziekan brzeski, gbrniji grodzień., zapłacił 100 rb. kary za to, że nie dopilnował ks. Franciszka Zaręby z Czarnawczyc i ten między dziećmi polskimi szkolnemi rozszerzał modlitewniki polskie, elementarze i inne książki polskie.³

182. Ks. Dziewulski Adam. 1. Na żądanie jen. gbra infl., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę księży, byłych zesłanych politycznych, mieszkających wówczas w gbrniji kurl., między którymi był ksiądz A. D. w Iłłuszkach.⁴

2. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 sporządził listę 62 księży, zwolnionych z jawnego dozoru policyjnego, mieszkających w gbrniji kurl. Między nimi jest wypisany ksiądz A. D., który mieszka w pow. iłłukszańskim za biletem zarządu powiatu pineżskiego z 7 list. 1871 r. Nr. 6611.⁵

3. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka żandarmerji gbrnjalnej kurl. wykaz księży, zamieszkujących w gbrniji kurl., byłych politycznych zesłanych, a teraz zwolnionych z miejsca, w którym odbywali swe pierwsze zesłanie i z pod jawnego dozoru policyjnego, zostających wszakże za dawne sprawy pod sekretnym dozorem policji lub pod jawnym,

¹ Nariad, Nr. 7. Kom. Śl. Białostock., k. 100.

² Gr. K. G., 1864, III, Nr. 1, k. 201.

³ Gr. K. G., 1867, I, Nr. 50, k. 24.

⁴ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 6, p. 3.

⁵ Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 6, p. 5.

nałożonym na nich za nowe przestępstwa, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi gbr kurl. wymienia księdza A. D., dodając, że mieszka w Iłkukszcie.¹

4. W początkach 1885 r. Kancelarja jen. gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swego pobytu, mieli zabronione zamieszkanie w Kraju Północno Zachodnim, w stolicach, gbrnjach stołecznych i w Królestwie Pol., a wtedy obrali sobie na mieszkanie gbrnję kurl. Ksiądz A. D. mieszkał wówczas w Iłkukszcie pod sekretnym dozorem.²

5. Departament Spr. Duch. Obc. Wyznań 16 lut. 1886 r. Nr. 733 powiadomił gbra kurl., że mster spr. wn. pozwolił księdzu A. D. zamieszkać w Odesie.³

183. Ks. Dziewulski Antoni. Między zwolnionymi 1464 osobami na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem wyjazdu z miejsca zesłania i zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Pol. i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtejszych gbrnij, wszystkim zaś duchownym rz.-katol. z wyjątkiem również Król. Pol. z zakazem wszakże wszystkim pełnienia służby państwowej i społecznej, był ksiądz A. D., pochodzący z gbrnji lubelsk., który zesłanie odsiadywał w gbrnji archangelsk.⁴

184. Ks. Ejdrygiewicz Stanisław. W 1895 r., jak donosi o tem gbr kown. 20 czrw. 1896 r. Nr. 8393 jen. gbrowi wiln., ksiądz S. E., wik. par. Dryświaty, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., zapłacił 50 rb. kary za moralne i materjalne podtrzymywanie tajnej szkoły w Dryświatach. Wogóle, dodaje tenże gbr, ksiądz S. E. pod względem pracomysłności politycznej nie jest pewny.⁵

¹ Kurl. K. G., 1884, Nr. 18, cz. I, k. 1.

² Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 141.

³ Op. c., k. 979.

⁴ A. M., 1871, polit., Nr. 90.

⁵ K. Wiln. G. G., 1896, Nr. 361, k. 186

185. Ks. Ejdynt Jan, prob. par. Olsiady, pow. telszewskiego, gbrnji kown. Na liście księży gbrnji kown., którą gbr tejże gbrnji przesłał 4 list 1906 r. Nr. 17402 do jen. gbra wiln., biorących udział w ruchach *rewolucyjno-litewsk.*, w latach 1905 i 1906, przy nazwisku księdza J. E., zamieszczonem na tej liście pod Nr. 28, gbr oświadcza: W czasie rozruchów wygłaszał mowy, któremi pobudzał do przeciwstawiania się władzom rządowym, do wypędzania z kraju Rosjan i organizowania w kraju rządów autonomicznych. Za to pozbawiony został stanowiska prob. i przeniesiony na filję do Moniszkań, należącą do par. Bobty, pow. i gbrnji kown. Ksiądz J. E. był badany w charakterze obwinionego o przestępstwo państwowe.¹

186. Ks. Ejmont Konstans. Były policmejster (gorodniczyj) m. Nowogrodka w gbrnji mińsk., ppłk Zengbusz nadesłał raport do nlka wojn. nowogródzkiego 29 kw. 1863 r. Nr. 294, że 23 tegoż miesiąca wysłał przystawa prywatnego Grudzińskiego do proboszcza i dziekana nowogródzkiego księdza K. E., żeby mu doręczył polecenie Urzędu Gbrnjalnego Mińskiego z 10 kw. 1863 r. Nr. 1040. Chodziło o ogłoszenie z ambony ukazu, w którym cesarz zapowiada przebaczenie każdemu, kto powróci z partji powstańczej. Ale ksiądz K. E. nie przyjął tego polecenia, dowodząc, że żadnych ogłoszeń z ambony nie może robić bez pozwolenia swej władzy duchownej. To samo ksiądz K. E. powtórzył w biurze policji.²

Czasowy gbr woj. gbrnji mińsk. i dowódca oddziałów wojskowych tejże gbrnji 6 wrz. 1863 r. Nr. 1517 pisze do dowódcy sierpuchowskiego pułku piechoty, że śledztwo przeprowadzone wykazało winnym księdza K. E., dziekana z Nowogrodka w sympatji względem ruchu *rewolucyjnego*, gdyż odmówił przeczytania w kościele po nabożeństwie zarządzenia Urzędu Gbrnjalnego Mińsk. z 10 kw. o tem, że cesarz przebacza wszystkim powracającym z partji.³

¹ K. Wiln. G. G., 1906, Nr. 355, k. 35—43.

² A. M. D. Wr. P. A., 1863, Nr. 350, k. 45 i n.

³ Op. c., k. 9 i 10.

Wyciąg z doniesienia Komisji do spraw politycznych w Mińsku dla nlka gbrnji mińsk. z 27 sierp. 1863 r. Nr. 548. Z akt sprawy widać, że ksiądz K. E. odmówił (wszystko, jak wyżej). Odnosnie do tego czynu księdza K. E., wzięwszy pod uwagę, że przystaw Grudziński doręczał oryginał zarządzenia władzy gbrnjanej, o czym podsądny nie mógł nie wiedzieć i że wtedy, gdy mieszkańcy m. Nowogródka i całego powiatu, porwani *falszywym* entuzjazmem, wywołanym odezwą Komitetu Centralnego Narodowego, chwycili za broń, a słowa łaski cesarskiej, wypowiedziane usty sługi ołtarza przy stosownem wyjaśnieniu rzeczy, mogły każdego cofnąć z drogi, na którą wszedł bez głębszego zastanowienia i opuściłby partję, Komisja tej odmowy księdza K. E. nie może nie uznać jako sympatji względem ruchu rewolucyjnego.¹

Przy badaniu ksiądz K. E. zeznał: jestem synem Józefa, mam lat 43, pochodzę ze szlachty gbrnji kown., uczyłem się najpierw w powiatowej szkole kowieńskiej, a następnie kończyłem seminarjum duchowne w Wilnie.²

Sąd Polowo Wojenny 30 wrz. 1863 r. Nr. 18 zawiadamia nlka wojn. pow. nowogródzk., że oddany pod tenże Sąd na mocy polecenia mińskiego gbra wojn. z 6 wrz. 1863 r. Nr. 1517 ksiądz K. E. mieszka w Wilnie.³

Komendant sierpuchowskiego pułku piechoty 31 paźdz. 1863 r. Nr. 2684 donosi, że, ponieważ dziś księdza K. E. dostarczono do Nowogródka, przeto sądzić go będzie Sąd przy tymże ustanowiony pułku.⁴

Nlk wojn. m. Nowogródka i powiatu 31 paźdz. 1863 r. Nr. 2687 powiadamia prezesa komisji sądu wojn., że w czasie arestowania księdza K. E. znaleziono przy nim różne papiery.⁵

Sąd Wojn. w Nowogródku 15 list. 1863 r. wydał wyrok: księdza K. E. za to, że odmówił odczytania w kościele ukazu cesarskiego wtrącił do kazamaty fortecznej na 4 miesiące.⁶

¹ Op. c., k. 11 i 12.

² Op. c., k. 16.

³ Op. c., k. 5.

⁴ Op. c., k. 4.

⁵ Op. c., k. 6.

⁶ Op. c., k. 51.

Cz. Pol. Aud-rjat postawił wniosek: księdzu K. E. zaliczyć jako karę długotrwałą dotąd uwięzienie, obecnie go uwolnić i oddać za poręczeniem 3 osób prawomyślnych, a władza duchowna ma go bezzwłocznie przenieść na inną parafję.¹

8 st. 1864 r. M-jew napisał confirmację na wniosku A-tu, powtarzając dosłownie wysuniętą propozycję.

W wykazach Konsystorza Wiln. z lat powstania o księdzu K. E. jest zapisane: Był zaaresztowany i przywieziony do Wilna. Nlk wojn. wiln. 24 lut. 1864 r. Nr. 1103 powiadomił Konsystorz Rz. Kat. Wiln., że na mocy confirmacji głównego nlka kraju ksiądz K. E. został zwolniony z aresztu z prawem powrotu do własnej diec., za zgodą wszakże bpa mińsk. pozostał w Wilnie przy kościele Góry Zbawiciela.² i ³

187. Ks. Ejner Ignacy. 1. Będąc prob. par. Odelsk, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., podsunął swym parafjanom, aby w nocy z 12 na 13 lut. 1902 r. zerwali szyld z cerkiewno parafjalnej szkoły w Odelsku i to zostało wykonane. Gdy na miejsce zerwanego zawieszono nowy szyld, powtórzyła się ta sama z nim historia, jaka była z pierwszym.⁴

2. Gbr grodzień. 10 gr. 1905 r. Nr. 10044 donosi do jen. gbra wiln., że ostatnimi czasy daje się słyszeć w kościołach śpiew polskich hymnów rewolucyjnych, zdaje się, z inicjatywy duchowieństwa, jak to miało miejsce w parafji Odelsk z inicjatywy księdza I. E., który gorąco przekonywuje swych parafjach, że są czyste krwi Polakami.⁵

188. Ks. Ejtowicz Antoni. 1. Nlk wojn. gbrnji witebsk. 3 lip. 1863 r. Nr. 1471 z fortecy dynaburskiej przesyła do nlka wojn., pow. nowoaleksandrowsk. wyciągi z zeznań powstańców, wziętych do niewoli z partji, którą rozbił oddział jen. Ganeckiego i poleca mu bezzwłocznie przeprowadzić

¹ Op. c., k. 51 i 52.

² Gr. Sąd Okr., 1872, Nr. 1346.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. *Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863*, Nr. 146.

⁴ Gr. K. G., 1902, II, Nr. 208, k. 2.

⁵ K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 399, k. 69.

surowe śledztwo, czy istotnie wymienieni w zeznaniach namawiali mieszkańców do powstania i buntu przeciw rządowi. O ile zeznania jeńców okażą się słuszne, winnych należy natychmiast zaaresztować i trzymać w więzieniu nowoaleksandrowskiem pod silną wartą aż do nowego w ich sprawie zarządzenia.

Wyciąg z zeznań powstańców jeńców o biorących udział w powstaniu. Gdy partja przechodziła przez m. Skopiszki, dwaj księża, z których jeden nazywa się Dominik Żuk, namawiali w kościele parafjan do powstania. Zeznał to jednodworzec A. M. W m. Poniemuniu, gdzie partja była w przemarszu, księża podniecali lud swemi kazaniami. Szlachcic K. N., — że prob. par. poniedziałskiej ks. Adam Jasielski namawiał go, by poszedł do partji wojować za ojczyznę. Mieszczanin J. J. z m. Oniszyszki, że, gdy powstańcy przyszli do tego miasteczka, proboszcz z Poniemuń (A. Ejtowicz, dopis. autora) razem z prob. parafji Onikszy ks. Julianem Kiełpszem kazali zejść się do kościoła wszystkim obywatelom i pierwszy z nich namawiał z ambony wiernych, aby szli do powstania. Włościanin N. T., dziesiętny nakazał współmieszkańcom F. G. i innym iść do kościoła w Oniksztach i tam zetknęli się z księżmi Janem Plewako z Hanuszyszek i Julianem Kiełpszem. Wtedy drugi z nich namawiał obecnych, aby szli do partji wojować za ojczyznę.

2. Nlk. wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 19 wrz. 1863 r. Nr. 3068 przesłał w myśl otrzymanego zarządzenia z 27 lip. 1863 r. Nr. 2036 protokoł badań, wywołanych zeznaniami jeńców powstania, których wziął do niewoli oddział jen. Gan... Na tej odezwie jen. Kowalewskij, nlk gbrnji witebsk. 21 wrz. 1863 r. Nr. 3405 w Dynaburgu napisał decyzję: Korespondencję tę przekazać do opinii Dynaburskiej Komisji Śledczej.

3. Wyciąg z dziennika Komisji Śledczej Dynaburskiej do spraw politycznych z 24 wrz. 1863 r. Komisja rozpatrzyła sprawy księży: Żuka, Władysława Mikutowicza, Ejtowicza, Konstantego Pieślaka, Jasielskiego, Plewaka i Kiełpsza i przyszła do przekonania, że, chociaż badani włościanie nie potwierdzili tych zarzutów, jakie im zrobili powstańcy, wzięci do niewoli, jednak ze względu, że księża i ziemianie w roz-

grywających się obecnie ruchach brali czynny udział i byli głównymi sprawcami powstania, i podsądni nie mogli nie sympatyzować z powstaniem, z tych przeto względów uważa, że księża wymienieni powinni ulec karze administracyjnej.

4. Jen. gbr wojn. wiln. 18 st. 1864 r. pisze do gbra wojn. witebsk. jen. Kowalewskiego: Rozpatrzyłem akta procesu śledczego, które J. W. Pan nadesłał do mnie pod datą 28 wrz. roku zeszł. Nr. 3571 księży pow. nowoaleksandrowsk.: par. skopiskiej Żuka i Mikutowicza, parafii poniedziałskiej Jasielskiego, par. poniemuńskiej Ejtowicza i Pieślaka, par. oniksztyńskiej Plewaka i Kiełpsza i przyszedłem do przekonania, że, sądząc z zeznań powstańców, wziętych do niewoli, ci księża wszyscy są pod zarzutem w większym lub mniejszym stopniu brania udziału w rozgrywającym się powstaniu, nadto obciąża ich oskarżenie tą okolicznością, że czytali w kościele podburzające manifesty. Wobec tego polecam Panu, aby natychmiast zarządził odszukać i zaaresztować te z wymienionych osób, które okażą się istotnie winnymi, następnie, by co do nich polecił przeprowadzić surowsze śledztwo, użyć wszelkich środków, aby docenić ich prawdziwą winę, a po skończonem śledztwie sprawę skierować podług wskazań prawnych.

5. Wyciąg ze sprawy o księżach: Żuku, Mikutowiczu, Ejtowiczu, Pieślaku, Jasielskim, Plewaku i Kiełpszu, którzy są pod sądem za to, że czytali manifesty podburzające i pobudzali włościan do powstania. Z dokumentów, które są w aktach, widać: ks. K. Pieślak z rozporządzenia głównego nlka kraju już został zesłany. Ks. D. Żuk, jak śledztwo przeprowadzone w roku zeszłym wykazało, był oskarżony o uroczyste spotkanie partji Dołęgi, o pozwolenie na ogłoszenie w kościele podburzającego manifestu w swojej obecności i o przyjęcie obiadem powstańców. Ks. A. Jasielski na mocy konfirmacji głównego nlka kraju, zapadłej 3 mar. b. r., zdegradowany został na niższe stanowisko i przeniesiony do powiatu wiłkomierskiego do parafii Uciany pod nadzór proboszcza.

Ks. Antoni Ejtowicz, prob. poniemuński, liczący lat 54, ks. Jan. Plewako, prob. hanuszyski, liczący lat 59, ks. Dominik Żuk, prob. skopiski, liczący lat 40, ks. Władysław Miku-

towicz, wik. skopiski, liczący lat 30 i ks. Julian Kiełpsz, prob. oniksztyński, liczący lat 30, są dotąd na wolności.

6. Komisja Śledcza, ustanowiona do spraw politycznych w Dynaburgu, w aktach znalazła:

Ks. Julian Kiełpsz, pracujący przedtem w pow. nowoaleksandrowskim, a obecnie w wilkomiersk., podług zeznań właścian ma dowiedzione, że zwoływał ich do kościoła pod pretekstem przypadającej uroczystości św. Marka ewangelisty a w istocie, aby byli przy spotykaniu powstańców, którzy tego dnia przybyli do miasteczka i że pobudzał ich do przyjęcia udziału w powstaniu, przytem nakazał im przeskoczyć żerdź, by się przekonać o zdolności każdego z nich do szeregów partyj powstańczych. Ks. Pieślaka główny nlk kraju zpecjalnem swem rozporządzeniem już wysłał z kraju, na księży: Żuka, Mikutowicza, Plewaka, Jasielskiego i Ejtowicza niema potępiających dowodów w aktach.

Wobec powyższych danych Komisja Śledcza Dynab. 19 maja 1864 r. proponuje księdza A. E. uwolnić od odpowiedzialności.

7. Czasowy Polowy Aud-rjat, rozpatrzywszy sprawę ks. Juljana Kiełpsza i inn., widzi wmieszanego do niej między innymi księdza A. E., prob. par. poniemuńskiej, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., który odpowiada za pozwolenie w swoim kościele powstańcom na czytanie odezwy rewolucyjnej i za pozwolenie swemu byłemu wik. ks. K. Pieślakowi pobudzać parafjan do powstania w czasie, gdy przechodzili powstańcy. Ten ostatni zarzut stwierdza jednodworzec M. Wziąwszy to wszystko pod uwagę, Czas. Pol. Aud-rjat 6 mar. 1865 r. Nr. 921 postawił wniosek: proboszcza par. poniemuńskiej księdza A. E. zaliczyć do IV kategorii przestępców polityczn. i na p. 8 przepisów z 11 maja 1863 r. przenieść na inną parafję na stanowisko wikariusza na poręczenie i pod surowy dozór policji.

Konfirmacja: Zgadza się 8 mar. 1865 r.¹

¹ A. M. Dielo Wr. Pol. Aud-ta, 1864, Nr. 1017, k. 13—240, A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. 243, k. 527—539 i Gr. K. G., 1865, III, Nr. X, k. 40.

8. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrnji witebsk., pow. nowoaleksandrsk. gbrnji kown. i pow. dziśnieńsk. gbrnji wiln. 17 lip. 1864 r. Nr. 4639 poleca nlkowi wojn. pow. nowoaleksandrowskiego, aby nad księdzem A. E. prob. z Poniemunią urządził sekretny dozór policyjny, jak wogóle nad wszystkimi księżmi, którzy towarzyszyli w podróży bpowi Wołonczewskiemu.¹ i ²

9. Gbr kown. 16 czrw. 1865 r. Nr. 12075 przesłał do Kancelarii jen. gbra wiln. 50 rb., ściągnięte z nakazu tegoż jen. gbra z 25 lut. 1865 r. Nr. 833 z księdza A. E.⁸

189. Ks. Ejtutowicz Kazimierz. 1. Wikarjusz parafji Dorbiany, pow. telszewsk., gbrnji kown., 29 gr. 1870 r. Nr. 24 nadesłał do bpa Wołonczewskiego telegraficzną wiadomość, że drugiego wikarjusza tejże par. księdza K. E. władza wojskowa zaaresztowała i wywiozła gdzieś z sobą.⁴

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza K. E. wik. parafji Dorbiany, pow. telszewsk., gbrnji kown. Ksiądz K. E. przybył do cytadeli 3 st. 1871 r. na skutek polecenia wydziału politycznego Kancelarii jen. gbra wiln. z 3 st. 1871 r. Nr. 3, 16 zaś maja tegoż roku zabrał go policjant rewirowy okołodocznyj.⁵

3. W dwóch odezwach, datowanych 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. 692 i 827 jen. gbr wiln. zwraca się do gbra kown. z zapytaniem w kwestji potajemnego rozdawania na terenie gbrnji kown. książek i broszur treści *podburzającej*. Na to gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 odpowiada, że między innymi jest tu zamieszany ksiądz K. E., wik. par. Dorbiany, dekanatu szkudsk., diec. kown., i dodaje, że na mocy postano-

¹ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 157, k. 13.

² O tej podróży podane są szczegóły w dziale „Za Ojczyznę” przy nazwisku ks. Wiktora Rustejki. Opis. autora.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 6, k. 276.

⁴ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁵ A. M., 1864, Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

wienia jen. gbra ksiądz K. E. jest przeznaczony do wysłania z kraju do oddalonych gbrnij cesarstwa ros.¹

190. Ks. Ellert Juljusz Alojzy. 1. Jen. gbr wiln. 22 gr. 1890 r. Nr. 1668 powiadomił gbra grodzień., że księdza J. A. E., wik. par. farnej w Grodnie, skazał na 25 rb. kary za to, że wydał w języku łacińskim upoważnienie tamtejszym parafjanom do zawarcia ślubu w innym kościele.² Karę tę ksiądz J. A. E. wpłacił 19 st. 1891 r. Nr. 1520. Ponieważ w tym czasie ksiądz J. A. E. był mianowany na prefekta do gimnazjum grodzień., przeto kurator okręgu wiln. zwolnił go z tego stanowiska i 19 lip. 1890 r. Nr. 56 powiadomił o tem gbra grodzień.³

2. Jako prob. farny i dziekan w Grodnie ksiądz J. A. E. zwrócił się 28 wrz. 1906 r. Nr. 2116 do miejscowego gbra o pozwolenie na otwarcie szkół parafjalnych w całym dekanacie grodzień. przy każdym kościele, a nadto szkół początkowych w 4 wsiach par. farnej grodzień. Gbr wysłał tę korespondencję do dyrektora szkół ludowych gbrnii grodzień., który w odpowiedzi nadsyła swą opinię do gbra pod datą 19 paźdz. 1906 r. Nr. 5338, wyjaśniając, że prawodawstwo szkolne, obowiązujące w tutejszej gbrnii, nie pozwala na takie szkoły. Wobec tego nie należałoby przychylić się do prośby dziekana. Kiedy tej treści otrzymał zawiadomienie, ksiądz J. A. E. pisze ponownie do gbra grodzień. 30 paźdz. 1906 r. Nr. 2347, że w proponowanych przez się szkołach zastosuje się we wszystkim do obowiązujących programów w szkołach początkowych, tylko religja i język polski będą wykładane w języku polskim. Wtedy 11 list. 1906 r. Nr. 14800 gbr grodzień. wysyła do jen gbra wiln. swą opinię, żeby księdzu J. A. E. dać odmowną odpowiedź. W myśl tej propozycji jen. gbr wiln. 20 gr. 1906 r. Nr. 8033 odpowiada księdzu J. A. E. w duchu nieprzychylnym.⁴

¹ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 13.

² Rząd rosyjski domagał się od duchowieństwa, aby tego rodzaju świadectwa wydawało w języku ros.

³ Gr. K. G., 1890, I, Nr. 288, k. 1—12 i A. M. K. Wiln. G. G., 1881, polit., Nr. 52, k. 83.

⁴ Gr. K. G., 1906, II, Nr. 100, k. 2—8.

191. Ks. Elert Wiktor. 1. Gbr wiln. 18 lut. 1895 r. Nr. 369 powiadamia jen. gbra wiln., że ksiądz W. E., prob. par. Ikażń, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., w końcu roku zeszłego wykazał swój nieprawomyślny nastrój i w myśl zarządzenia tegoż jen. gbra z 12 st. b. r. Nr. 61 będzie zdegradowany na wikarjat. Gdy wypadło wykonać to postanowienie i władza diecezjalna wybrała dla księdza W. E. wikarjat w Niemenczynie, pow. i gbrnji wiln., jen. gbr 22 lut. 1895 r. Nr. 772 powiadamia gbra wiln., że nie zgadza się na ten projekt.¹

2. Na zapytanie gbra grodzień. z 9 paźdz. 1895 r. Nr. 2106 gbr wiln. nadesłał mu wiadomość o księdzu W. E., ówczesnym wikariuszu parafji Ławaryszki, pow. i gbrnji wiln., że gdy był prob. w Ikażni... stracił to probostwo na skutek decyzji jen. gbra wiln., za niedbalstwo i niewłaściwe wyrażenia, które dały się zauważyć w chwili, gdy odbierał przysięgę wiernopoddaną od swych parafjan.²

192. Ks. Erdman Witold. Za nieprawomyślność polityczną i przekonania dla rządu nieprzychylnie (durnyi) jen. gbr wiln. 1 maja 1870 r. Nr. 93 oddał księdza W. E., profesora seminarjum diec. w Wilnie, pod sekretny dozór policji, w którym był do 26 paźdz. 1879 r.³

193. Ks. Falkowski Adam. Wypadki powstania styczniowego zastały księdza A. F. na stanowisku prob. parafji Iszczołna, pow. lidzkiego, gbrnji wiln.

1. Sztab 2-giej gwardyjskiej dywizji piechoty 8 czrw. 1863 r. Nr. 4056 przesyła do głównego sztabu wiln. okręgu wojn. wykaz statystyczny o przestępcach politycznych, sądzonych w polowym karnym wydziale przy sztabie 2-giej gwardyjskiej dywizji a w nim mówi, że ksiądz A. F. był pod śledztwem od 27 lut. 1863 r., pod sądem jest od 3 maja 1863 r., pod Sąd Polowo Wojenny oddał go 3 maja 1863 r. główny dowódca wiln. okręgu wojn. za to, że ksiądz A. F. odczytał manifest podburzający i namawiał włościan do powstania.⁴

¹ K. Wiln. G. G., 1895, Nr. 350, k. 46—49.

² Gr. K. G., 1895, I, Nr. 188, k. 4.

³ K. G. G., 1870, Nr. 791, k. 16 i K. Wiln. G. G., 1879, Nr. 433, k. 3 i 4.

⁴ A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. 1863. Meldunki, Nr. 1, p. 4.

2. Ksiądz A. F. aresztowany był 3 maja 1863 r.

3. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 złożył sprawozdanie do jen. gbra wiln., a w niem wykaz osób, których majątek został skazany na sekwestr. Między nimi jest ksiądz A. F., którego majątek znajduje się na plebanji w Iszczołnie.¹

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wskazany jest ksiądz A. F. z parafji Iszczołna, który **został stracony**.²

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz A. F., proboszcz z Iszczołny, który **został stracony**.

6. Gbr. wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 przedstawia wiln. jen. gbrowi wykaz osób, na których majątek polecił bezwzględnie nałożyć sekwestr. Wśród nich wymienia księdza A. F., prob. z Iszczołny..., który majątek posiada na plebanji w Iszczołnie, w 3 rejonie pow. lidzk.³

7. Alfabetyczny wykaz właścicieli, których majątki zostały skonfiskowane i przejęte na skarb państwa ros. wyliczona jest konfiskata majątku ruchomego księdza A. F., prob. parafji Iszczołna, dokonana na mocy decyzji z 2 lip. 1863 r., 26 lut. 1864 r.⁴

8. Gbr wiln. w wykazie majątków skonfiskowanych osobom, biorącym czynny udział w powstaniu, wylicza między innymi księdza A. F., prob. z Iszczołny. Majątek jego nieruchomości. Decyzja zapadła 2 lip. 1863 r. Majątek przekazany rządowi 31 lip. 1863 r.⁵

9. Gbr wiln. 23 lip. 1863 r. Nr. 18192 przesyła do jen. gbra wiln. dodatkowy wykaz majątności, podległych sekwestrowi i przekazaniu w zarząd Izbie Dóbr Państwowych. Wśród tych właścicieli wskazany jest ksiądz A. F., który majątek ruchomy posiada na plebanji w Iszczołnie.⁶

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 4, k. 65, p. 34.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1864 polit., Nr. 72, k. 4, p. 9.

³ A. M. Alfawitnyj spisok... (książeczka), k. 65, p. 34.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 7, lit. F. p. 1.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 4, k. 447, p. 298.

⁶ Op. c., k. 168, p. 88.

10. Zarząd gubernialny w Wilnie 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 przesłał do Kancelarii gen. gubernatora wileńskiego wykaz majątków, oddanych pod sekwestr za udział w powstaniu ich właścicieli. Między wyliczonymi jest wymieniony majątek księdza A. F. Przekazany do rządu 31 lip. 1863 r.¹

11. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gubernii wileńskiej, sporządzonym do 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony został na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1789 wskazany jest ksiądz A. F., proboszcz z Łuszczólny.²

12. Lista, którą prowadził Konsystorz Wileński, a w niej księża, których rząd rosyjski karał za udział w powstaniu styczniowym, o księdzu A. F., prob. z Łuszczólny, powiedziano krótko: aresztowany 2 mar. 1863 r. i odesłany z Łidy do Wileńska. Tak zareportował do Konsystorza dziekan raduński 3 mar. 1863 r. Nr. 99. **Rozstrzelany** 10 czerw. 1863 r. w Lidzie.³

13. W broszurze Rok 1863. Wyroki śmierci na str. 14 powiedziane: Falkowski Adam, syn Bartłomieja, ksiądz kościoła łuszczolskiego w pow. lidzkim, na mocy confirmacji głównego senatu kraju z 21 maja i 8 czerw. 1863 r. pod Nr. 610 i 766 **rozstrzelany** w Lidzie 13 czerw. 1863 r. za czytanie rewolucyjnego manifestu i namowę włościan do powstania.

14. Ani w Lidzie ani w Łuszczólnie ksiądz A. F. niema jeszcze żadnej tablicy pamiątkowej. Na jego mogile w Lidzie jest pobudowany pomnik betonowy z krzyżem żelaznym bez żadnego napisu.

15. Wiadomości, które osobiście skreślił i łaskawie nam je udzielił ks. Hipolit Bojaruniec, dziekan lidzki, z wdzięcznością dla ich Autora zamieszczamy w tym punkcie.

„Ś. p. ks. Adam Falkowski, proboszcz w Łuszczólnie dekanatu lidzkiego za przeczytanie manifestu Rządu Narodowego z ambony w kościele Łuszczólnym został przez M. J. J. wieszadła uwięziony i skazany na śmierć przez **rozstrzelanie**. Kazań nastąpiła 24 czerw. 1863 r. w Lidzie na placu, wówczas

¹ A. M. K. Wileński. G. G., 1863, polit., Nr. 4, k. 447, p. 298.

² A. M. Nowoaleksandrowski Nlk. Wojn., 1864, Nr. 198.

³ Arch. Kurji Metrop. Wileńskiej. Dzieło po raznym peregiskam s 1861–1863, Nr. 146, A. P. Gr. Kom. Śl., 1864, Nr. X¹, str. 58, poz. 1789 i Arch. Kurji Metrop. Wileńskiej. Dzieło po raznoj peregiskie za 1863, Nr. 161, k. 43.

poza miastem, na tak zwanym „wygonie”. To miejsce dziś znajduje się już w mieście.

W 1919 r. jeszcze ludzie żyli co pamiętali to krwawe wydarzenie i oni mi opowiadali, że o godz. 6 rano ś. p. ks. Adam Falkowski szedł na miejsce stracenia skupiony i odmawiał modlitwy z brewjarza. Przyprowadzono Go z więzienia ludzkiego na miejsce, gdzie był wykopany dół i przygotowane wapno świeże w dużej beczce.

Przeczytany Mu został dekret śmierci, po czym przywiązano Go do słupa i zawiązano oczy. Nastąpiła salwa z karabinów kozackich. Ksiądz obwisł jako już martwy, potem Go odwiązano i ciało wrzucone zostało bez trumny do dołu i zalane wapnem. Mogiła została zakopana, szwadron kozaków na koniach zatarł wszelki ślad mogiły. Lud nasz polski ściśle obserwował, stojąc w różnych punktach przecięciem linii określił miejsce mogiły, a po usunięciu się siepaczy mogiłę obłożył kamieniami. Policja kilkakrotnie usuwała kamienie, lecz lud nasz dobry zawsze to miejsce oznaczał czworoboczną linią kamieni. Z czasem te kamienie zagłębiły się i mogiła już nie była widoczną na zewnątrz.

W roku 1919 nasi kolejarze ludzcy przy udziale obywateli ludzkich zamyślili uczcić mogiłę księdza i postawić pomnik. Kolejarz p. Stefan Łowkis wziął tę sprawę bardzo do serca, zrobił krzyż z żelaznych trąb i przygotował materiał cementowy do postawienia pomnika. Teraz nastąpiła chwila, że trzeba było odnaleźć mogiłę. Ci ludzie — żyjący w 1919 r. świadkowie naoczni, idąc za moją radą, stanęli na tem samym miejscu jak w r. 1863 i na skrzyżowaniu linii odnaleźli mogiłę. Przy kopaniu fundamentów na pomnik natrafili na kamienie, a głębiej na wapno. Miejsce to jest niezawodnie mogiłą straconego księdza.

Pod kierunkiem p. Stefana Łowkisa kolejarze ułożyli fundament z betonu o metr ponad ziemią, a pośrodku wstawili krzyż żelazny. Napisu żadnego niema.

Niżej podpisany dziekan ludzki poświęciłem dnia 3-go maja 1919 r. przy udziale licznie zebranego duchowieństwa z dekanatu ludzkiego. Tuż przy pomniku był ołtarz, gdzie odprawiłem Mszę św. polową. Kazanie okolicznościowe wy-

powiedział ks. Romuald Świrkowski, prob. ze Szczuczyna. Obecne były wszystkie władze państwowe na czele ze starostą lidzkim p. Stanisławem Zdanowiczem, 15 dywizja poznańska, która wówczas stacjonowała w Lidzie, cała młodzież szkolna, a wiernych z Lidy i okolic chyba można było naliczyć do 15 tysięcy.

Po nabożeństwie odbyła się defilada wojskowa, a potem uroczysty pochód do miasta, który rozwiązał się na placu przy kościele farnym po przemówieniu p. starosty Zdanowicza. Ten krzyż stoi po dziś dzień, postument w roku 1932 został naprawiony przez Magistrat m. Lidy.

Jedna z ulic przyległych do pomnika nazwaną jest ulicą Ks. Falkowskiego.

*Ks. Hipolit Bojaruniec,
dziekan lidzki.*

16. W archiwum kościoła farnego w Lidzie przechowuje się księga metryczna in folio zmarłych (Metriczeskaja kniga o umerszych lidskago r. katoliczeskago prichodskago kostela s 1 janwaria 1861 g. po 1871 g. oktiabria 18 dnia), w której na str. 50 zapisany jest akt Nr. 85: 13 czrw. (star. st.) 1863 r. w Lidzie życie zakończył ks. Adam Falkowski, administrator par. Iszczołna, **rozstrzelany**, był opatrzony sakramentami św., miał lat 51. Ciało jego pochowane za m. Lidą przy drodze do Krup. (1863 g. iunia 13 dnia w g. Lidie skonczął się ks. Adam Falkowski, administrator iszczołnskago kostela czerez rastrelanje, był priczaszczzen sw. tainstwom ks. Adam Falkowski, imiewszij ot rodu liet 51, nastojatel iszczołnskago kostela. Tieło ego pochoroneno za g. Lidoju pri dorogie do Krupy).

W aktach Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. znajdujemy takie jeszcze szczegóły z czasów powstania styczniowego o ks. Adamie Falkowskim, prob. par. Iszczołna, pow. lidzk., gbrnji wiln.

16. Na zapytanie arcbpa mohyl. W. Żylińskiego z 22 lut. 1863 r. Nr. 627 odpowiada bp Krasieński 17 i 19 mar. 1863 r. Nr. 359, że władze wojskowe zaaresztowały księdza A. F.¹

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po raznoy perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 60.

17. Gdy 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 zwrócił się wojn. jen. gbr wiln. z zapytaniem do ks. Józefa Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasińskiego, kto z duchowieństwa diec. wiln. wmieszany jest do powstania, otrzymał na to odpowiedź, że władze wojskowe zaaresztowały między innymi księdza A. F.¹

194. Ks. Fijałkowski Aleksy. Jen. gbr wiln. 3 maja 1894 r. Nr. 694 powiadomił gbra grodzień., że na wniosek mstra spr. wn. cesarz 14 kw. 1894 r. uwolnił od dozoru policyjnego księdza A. F., syna Piotra, przywrócił mu utracone prawa z wyjątkiem godności duchownej i dał mu możność zamieszkania gdziekolwiek w Rosji z wyjątkiem gbrnij Królestwa Pol. i Północno Zachodniego Kraju.²

195. Ks. Fijałkowski Stanisław.³ Między zwolnionymi 1454 osobami na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Polskiego i zabranego kraju z wyjątkiem tamtejszych gbrnij, nadto duchownym rz.-kat. z wyjątkiem również Królestwa Polskiego ze wzbromieniem jednocześnie im wszystkim pełnienia służby państwowej i społecznej, był wymieniony ksiądz S. F., pochodzący z gbrnji radomskiej, który na zesłaniu był w gbrnji archangelkiej.⁴

196. Ks. Filipowicz Józef Władysław. 1. Z rozporządzenia nika wojn. m. Poniewież z powiatem ksiądz J. W. F., syn Adama, filjalista z Pojezior, par. Rozalin, pow. poniewiesk., gbrnji kown., był aresztowany 29 list. 1863 r. i osadzony w więzieniu poniewieskiem.

2. Gbr kown. 2 lut. 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie z działalności Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych za grudzień 1863 r., a między nimi wymienia księdza J. W. F., który został zaaresztowany

¹ Op. c., k. 72 i 73.

² Gr. K. G., 1894, I, Nr. 27, k. 14.

³ O księdzu S. F. jest mowa w I-ej części „Bojowników”, t. III, str. 97.

⁴ A. M. 1871, polit., Nr. 90.

na skutek bezpośredniego zarządzenia sprawnika powiatu poniewieskiego.¹

3. Gbr kown. 27 paźdz. 1864 r. Nr. 12572, 12569 i 12621 nadesłał do jen. gbra wiln. powiadomienie, że za nieprawomysłność polityczną ksiądz J. W. F. z Pojezior łącznie z ziemianinem Kamińskim zapłacili grzywny 400 rb.²

197. Ks. Fiszer Michał.³ Między zwolnionymi w liczbie 1464 na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Polskiego i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtejszych gbrnij, nadto duchownym rz.-kat. z wyjątkiem jeszcze Królestwa Polskiego z zabronieniem jednocześnie wszystkim pełnienia służby państwowej i społecznej, wskazany jest ksiądz M. F., z gbrnji warszawskiej, który zesłanie swoje odsiedział w gbrnji permskiej.⁴

198. Ks. Fordon Józef. Do zarządzającego Kancelarią jen. gbra wiln. 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 prezes sądu okręgowego wiln. wysłał wykaz spraw sądowych za lata 1908—1910 o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich. Między innemi jest tam mowa o szkole, wykrytej w Wilnie, 1 mar. 1908 r., którą założył kosztem niektórych rodziców dzieci ksiądz J. F. w swoim mieszkaniu. Uczono w niej: religii, języków ros. i polskiego oraz arytmetyki. Z polecenia sądowego naukę tę przerwano i ściągnięto 13 rb. kary.⁵

199. Ks. Frąckiewicz Jerzy. 1. Gbr kown. 10 mar. 1889 r. Nr. 2199 pisze do jen. gbra wiln. o księdzu J. F., filjaliście z Oknisty, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., że jest fanatykiem religijnym, że sprawnik powiatowy nie ręczy za jego lojalność względem rządu, a na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 18 czrw. 1887 r. Nr. 926 otrzymał

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 241.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 6 k. 158.

³ O księdzu M. F. jest mowa w tomie I-ym „Bojowników” na str. 501.

⁴ A. M., 1871, polit., Nr. 90, p. 1014.

⁵ K. Wiln. G. G., 1911 Nr. 45, k. 54 i 55.

ostrzeżenie, że go spotka surowa kara, jeżeli w przyszłości będzie się wrogo odnosił względem szkoły ros. Wobec tej opinii jen. gbr 16 mar. 1889 r. Nr. 1068 w piśmie do gbra kown. przesyła zawiadomienie, że nie zgadza się na mianowanie księdza J. F., na prob. par. Leluny, pow. wilkomiersk., gbrnii kown.¹

2. Gbr kown. 14 lut. 1905 r. Nr. 956 pisze do jen. gbra wiln., że w 1887 r. ksiądz J. F. otrzymał od władz rządowych napomnienie za swój wrogi stosunek do szkoły ros. W 1902 r. za niewłaściwe wystąpienie przeciw ziemianinowi Szułkowowi, rosjaninowi, mster spr. wn. zdegradował go z probostwa w Gawrach, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., na altarzystę do prawomyślnego proboszcza.²

200. Ks. Gaboński Alfons. 1. Z wykazu o stanie 2-go rejonu pow. rosjeńsk., który przystaw tego rejonu przesyła swemu sprawnikowi przy odezwie z 19 list. 1864 r. Nr. 5309, widać, że władze rządowe zaaresztowały księdza A. G., filjalistę z Żogiń, par. Szydłów, pow. rosjeńsk., gbrnii kowieńskiej.³

2. Na liście wziętych do niewoli powstańców, a także uwięzionych jako mających styczność z powstaniem 1863 r. pod Nr. 22 wskazany jest ksiądz A. G.⁴

3. Nlk wojn. m. Rosjeny i powiatu pismem z 4 lut. 1864 r. Nr. 439 do Rosjeńsk. Komisji Śl. zwraca się z prośbą o uzupełnienie akt sprawy księdza A. G., przystanych mu 30 st. b. r. Nr. 96.

4. Tenże nlk wojn. 28 mar. 1864 r. Nr. 1252 w odezwie swej do Kown. Komisji Śl. zalicza księdza A. G. do IV kategorii przestępców politycznych.⁵

5. Z pisma gbra wojn. m. Kowna pod datą 14 kw. 1864 r. Nr. 4159 do nlka wojn. m. Rosjeny widać, że ksiądz A. G. jest aresztowany.⁶

¹ K. Wiln. G. G., 1889, Nr. 397, k. 57.

² K. Wiln. G. G., 1905, Nr. 321, k. 47.

³ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1864, Nr. 33, k. 208 i n.

⁴ A. M. Nlk Wojn. II rej., pow. rosjeńsk., 1863, Nr. 2, k. 68.

⁵ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1863, Nr. 8, k. 171 i 172.

⁶ Op. c., k. 173.

6. Kown. Wojn. Sądowa Komisja 12 list. 1864 r. prosi nika wojn. m. Rosjeny, aby księdza A. G. skierował do Kowna w celu oddania go pod sąd wojenny.¹

7. Nlk wojn. m. Rosjeny 14 list. 1864 r. Nr. 4845 powiadamia nika wojn. kown. o wysłaniu do Kowna księdza A. G. i prosi o trzymanie go w areszcie.²

8. Urząd nika wojn. i komendanta m. Kowno 9 kw. 1865 r. Nr. 2196 zwraca się do nika wojn. m. Rosjeny i powiatu z tem, że zgodnie z poleceniem gbra kown. z 7 kw. 1865 r. Nr. 3223 odsyła zwolnionego z aresztu księdza A. G., prosi, by podsądnego uwolnić z odpowiedzialności, oddać go pod poręczenie prawomyślne i z majątku jego zdjąć sekwestr.³

9. Dowódca oddziału fanagoryjskiego grenadjerskiego pułku kpn Płaksa i urzędnik policyjny Choromański w myśl nakazu wyższej władzy przybyli w lipcu 1863 r. do Żogiń, pow. rosjeńsk., gbrnji kown. i zaaresztowali miejscowego prob. księdza A. G., syna Jakóba i szlachcica... Na miejscu przeprowadzili badanie i dokonali rewizji ze względu, że padało na nich podejrzenie o udział i współdziałanie w powstaniu. Wynik tego był taki, że, jak się okazało, ksiądz A. G., chociaż czytał z ambony do zebranych wiernych proklamację treści podburzającej, był jednak do tego zmuszony przez powstańców uzbrojonych i w kilka dni potem w najbliższą niedzielę w czasie kazania tłumaczył, co go spowodowało do tego czytania oraz przemawiał do parafjan, aby posłuszni byli władzy prawej. Za to tłumaczenie powstańcy zabrali mu ostatniego konia. Komisja Śledcza Rosjeńska, przeprowadzwszy badania, zakwalifikowała księdza A. G. do IV kategorii przestępców politycznych.

10. 21 mar. 1864 r. ksiądz A. G. nadesłał do powyższej Komisji list, w którym się tłumaczy w ten sam sposób, jak mówi o tem śledztwo pierwiastkowe, które przeprowadzał kpn Płaksa.

11. Nlk wojn. m. Rosjeny i pow. 14 list. 1864 r. Nr. 4846 powiadamia Wojenno Sądową Komisję, że, stosując się do

¹ Op. c., k. 175.

² Op. c., k. 176.

³ Op. c., k. 190.

jej żądania, wyrażonego w odezwie z 12 tegoż miesiąca i roku Nr. 639 nakazał komendantowi powiatowemu w Rosjenach, aby wyprowadził księdza A. G. do nika wojn. miasta Kowno.

12. Zarządzający więzieniem dla przestępców politycznych w Kownie donosi do Wojn. Sądowej Komisji Kown., że 21 list. przybył do tego więzienia ksiądz A. G.

13. Sąd Wojn. w Kownie 4 gr. 1864 r. wydał wyrok, uwalniający księdza A. G. od odpowiedzialności sądowej.

14. Sąd poddał księdza A. G. oględzinom lekarskim, które stwierdziły w nim zmęczenie starcze, wygląd na twarzy chorobliwy, ksiądz A. G. uskarżał się na sztywnienie nogi. Lekarz kończy swe piśmienne zaświadczenie tem, że ksiądz A. G. nie jest zdolny do żadnych robót.

15. Gbr kown. wypowiada 13 gr. 1864 r. Nr. 14729 swoją opinię, że księdza A. G., który wobec tłumy wiernych nie powinienby bać się gróźb powstańców, a przeto powinien był odmówić czytania manifestu rewolucyjnego, trzeba wysłać na mieszkanie do jednej z bardziej oddalonych gbrnij cesarstwa.

16. Czas. Pol. A-rjat 26 mar. 1865 r. Nr. 1180 zgadza się na wyrok Sądu i uwolnienie księdza A. G. od odpowiedzialności sądowej, a jego majątek od sekwestru.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się 27 mar. 1865 r.¹

17. Gbr kown. nadesłał do Cz. P. A-tu sprawę księdza A. G., filjalistę z Żogiń, pow. rosjeńsk., gbrnji kown. Po rozpatrzeniu akt sprawy Cz. P. A-t podpisał 15 kw. 1865 r. następujący swój wniosek: Ponieważ zaprzysięgli świadkowie zeznali, że powstańcy uzbrojeni zmusili go do tego, by przeczytał manifest *rewolucyjny*, a po ich wyjściu ksiądz A. G. upominał wiernych, żeby pozostali wiernymi względem rządu, przeto Cz. P. A-t zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. stawia wniosek, aby go zwolnić od wszelkiej odpowiedzialności z racji zarzucanych mu oskarżeń, oddać go na przepisane prawem poręczenie i majątek jego zwolnić z sekwestru.²

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 1307, k. 2—83 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 835, 842—844.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 835, 842—844.

W innych nadto źródłach znajdujemy szczegóły przeżyć księdza A. G. w powstanie styczniowe, które, jako należące do całości, zamieszczamy w dalszej kolejnej numeracji.

18. Wojenno Śledcza Komisja w Rosjenach 3 sierpn. 1863 r. Nr. 125 powiadamia sztab wiln. okręgu wojn., że ksiądz A. G., filjalista z m-czka Żoginie, powiatu rosjeńskiego, gbrni kown., jest pod śledztwem, które od 13 lip. b. r. prowadził sprawnik pow. rosjeńsk. o to, że ksiądz A. G. w kościele swoim odczytał proklamację rządu polskiego, oskarżony jest uwięziony w Rosjenach.¹

19. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza A. G.²

20. Rosjeńska Komisja Śledcza do spraw politycznych 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawia do osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad tegoż roku o przestępcach politycznych, w którym między innymi mówi, że ksiądz A. G., syn Jakóba, liczący lat 62 z Żogiń jest pod śledztwem od 13 lipca 1863 r. z polecenia sprawnika pow. rosjeńsk. za odczytanie w kościele proklamacji polskiej, że ksiądz A. G. siedzi w więzieniu rosjeńskim i że sprawę jego rozpatruje obecnie Rosjeńska Komisja Śledcza.³

21. W sprawozdaniu za grudzień 1863 r., które Rosjeńska Komisja Śl. wysłała do jen. gbra wiln. 1 st. 1864 r. Nr. 1, jest powiedziane, że ksiądz A. G. jest pod śledztwem... (wszystko, jak w p. 3).⁴

22. Gbr kown. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad 1863 r., które nadeszły do Komisji Śledczej: Kowieńska, Centralna, Osobna, Rosjeńska, Wiłkomierska i Poniewieska. W sprawozdaniu tem jest powiedziane, że ksiądz A. G. jest pod śledztwem (wszystko, jak w p. 3).⁵

¹ A. M. Sztab Wiln. Okr. Wojn. 1863. Meldunki, Nr. 2.

² Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30, p. 105.

⁴ Op. c., p. 77.

⁵ Op. c., p. 105.

23. Śledztwo, które w 1865 r. polecił gbr kown. prowadzić radcy gbrnjalnemu przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do księdza Onufrego Jasewicza, pozbawionego praw stanu, nazwał go księdzem, wykryło w Konsystorzu Kown. listę księży, których rząd ros. ścigał w latach 1863—1865. Wśród nich była tam mowa o księdzu A. G., przy którego nazwisku była zrobiona uwaga. „Obecnie już uwolniony”.¹

201. Ks. Gabszewicz Andrzej. 1. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysyłał mu wykaz księży zesłanych na wygnanie i między nimi wylicza księdza A. G., prefekta z Kowna.²

2. Śledztwo, które prowadzić polecił gbr kown. radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu w 1865 r. o to, że, adresując posyłkę do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego praw stanu, zatytułował go księdzem, śledztwo to wykryło w aktach Konsystorza Kown. listę księży, skazanych i zesłanych z diecezji przez rząd w latach 1863—1865. Między nimi był wymieniony ksiądz A. G., wywieziony do Powieńca, gbrnji ołonieckiej.³

Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwracał się do jen. gbra wiln. o względy dla księdza A. G., zesłanego do Rosji.⁴

202. Ks. Gajewski Edward. 1. W aktach Konsystorza Wiln. jest raport z 29 list. 1863 r. Nr. 364, w którym dziekan dekanatu dziśnieńsk. donosi do władzy diecezjalnej, że władze wojskowe zaaresztowały księdza E. G. 29 list. 1863 r. Ponadto jest w nich zapisane, że wyrokiem sądowym ksiądz E. G. został skazany na zesłanie do gbrnji archangelsk., ale bez pozbawienia go praw.⁵

¹ Kown. Kanc. Gbra. 1867, polit., Nr. 1331, k. 11.

² Kown. Kanc. Gbra, 1870, I, Nr. 159, k. 2 i n.

³ Kown. Kanc. Gbra, 1867, polit., Nr. 1331 k. 12.

⁴ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym perepiskam, s 1861—1863, Nr. 146.

2. Alfabetyczny wykaz osob, należących do powstania, które sądy wojn. skazały na karę administracyjną, te zaś wysłały je do oddalonych gbrni z oddaniem ich majątku pod sekwestr, wymienia księdza E. G., który był zaproponowany do gbrni ołonieckiej.¹

3. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz E. G. z parafji Głęboka.²

4. Dziśniewska Komisja Śledcza do spraw politycznych 27 gr. 1863 r. rozpatruje sprawy różnych osób, będących pod zarzutem należenia do powstania, przyszła do wniosku, że w liczbie ich jest filjalista z Głębokiego, parafji Głębokiej, pow. dziśniewsk., gbrni wiln., ksiądz E. G., który jest oskarżony o to, że urządził kaplicę, do której zbierała się duża liczba ziemian pod pretekstem modlitwy, a w istocie w celach rewolucyjnych, że przyjął do spowiedzi i Komunii św. włościanina, prawosławnego, że wiedział o organizowaniu powstania, że błogosławił jego uczestników i zachęcał ich do tego ruchu. Ponieważ jednak co do niektórych osób, należących do tej sprawy, materiały sądowe jeszcze nie w zupełności przygotowane, a na ich zebranie może będzie potrzeba zbyt dużo czasu i w tych warunkach wypadłoby księdza E. G. ciągle trzymać w więzieniu, co by obciążyło kasę państwową, dlatego Komisja Śledcza, uzyskawszy zgodę nlk wojn., postanowiła w celu przyspieszenia wyroku względem księdza E. G., sprawę jego wyłączyć z akt ogólnych, robiąc potrzebne z nich wyciągi, a w miarę potrzeby przeprowadzić nowe badania i akta tego procesu w swoim czasie przesłać komu należy. W parę tygodni po tem 21 st. 1864 r. za Nr. 458 nlk wojn. powiatów inflanckich, nowoaleksandrowskiego i dziśniewskiego wysłała z fortecy dynaburskiej do Komisji Wojenno Sądowej akta procesu śledczego o działalność występną księdza E. G., którego uznaje winnym w tem, że odprawiał codziennie nabożeństwo dla różnych osób zbierających się w kostiumach zakazanych w celach rewolucyjnych,

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 5, p. 136.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 64.

spowiadał niektóre osoby, a między niemi prawosławnego, który wychodził do partji, błogosławił i namawiał do powstania. Wobec tego tenże nlk oddaje księdza E. G. pod Sąd Polowy podług ustawodawstwa wojenno karnego i poleca, aby sprawę całą wraz z wyrokiem sądowym przesłać mu do rozpatrzenia.

5. Sąd Wojn. Polowy 24 lut. 1864 r. w Dynaburgu uznał księdza E. G., liczącego lat 33, winnym w tem, że pozwolił zamieszkującej w klasztorze ziemiance N. bez zgody władz urządzić w swym pokoju kaplicę, do której pod pretekstem nabożeństwa zbierało się wiele osób w ciągu całego miesiąca maja, a w istocie dla narad tajnych, tam ksiądz E. G. niejednokrotnie odprawił nabożeństwo z litanją, — że wiedząc o zamiarach włościanina B. udania się do partji powstańczej, spowiadał go, choć nie było dlań tajemnicą, że B. był prawosławnym, — że, błogosławiąc idących do partji, napawał ich męstwem i odwagą, mówiąc: bitwa jest straszna tylko w swych początkach, a później idzie tak gładko, jak chleb z masłem. To wszystko zważywszy, Sąd Wojenny odnosi winę księdza E. G. do II kategorii i zgodnie z p. 5 przepisów o karach na powstańców zawyrokował: księdza E. G. pozbawić wszystkich praw stanu i zesłać na osiedlenie do Syberji.

6. Czasowy Pol: A-t uważa, że zarzuty robione księdzu E. G., prob: filji głębokiej, pow. dziśnieńsk., a mianowicie: że odprawiał w urzędzonej w budynkach kościelnych kaplicy nabożeństwa w celach politycznych, że wiedział o zamiarach powstańczych udania się do partji, że spowiadał prawosławnego włościanina B., gdy ten szedł do partji, że zachęcał powstańców do ruchu nie są prawnie udowodnione, zostawia go przeto w podejrzeniu, a jako pod względem politycznym nieprawomyślnego stawia wniosek: wysłać księdza E. G. na mieszkanie pod dozór surowy policji do gbrnji ołonieck., zostawiając jego majątek pod sekwestrem. Data: 8 mar. 1864 r. Nr. 800. Na to confirmacja orzekła: „Zgadzam się, ale księdza E. G. jako w wysokim stopniu nieprawomyślnego wysłać pod najsurowszy dozór policji do oddalonego powiatu gbrnji archangelskiej, 12 mar. 1864 r.”¹

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. księgi 241, k. 861—868.

7. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych politycznych zesłanych, wówczas zamieszkujących w gbrnji kurl., wśród których wymieniony jest ksiądz E. G., mieszkający w pow. iłłukszańskim.¹

8. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis 62 księży, zwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających wówczas w gbrnji kurl. Między nimi jest wyliczony ksiądz E. G., mieszkający w pow. iłłukszańsk. za biletem, który otrzymał w zarządzie pow. chołmogórsk. 23 sierp. 1873 r. Nr. 4256.²

9. Księża, skazani z racji powstania styczniowego na wygnanie do Rosji, po manifeście cesarskim z 15 maja 1883 r. podawali prośby o powrót do kraju. Wśród nich było 20 wysłanych bez pozbawienia praw stanu, w ich zaś liczbie był ksiądz E. G.³

10. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących wówczas w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, w tej chwili zwolnionych z jawnego dawnego dozoru policyjnego, a pozostających nadal pod dozorem policyjnym tajnym lub pod świeżo nałożonym na nich jawnym, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych a także do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz E. G., który mieszka w pow. iłłukszańsk.⁴

11. W początkach 1885 r. Kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swego pobytu mogli zamieszkać gdziekolwiek w Rosji z wyjątkiem (jak w p. 5), obrali sobie na mieszkanie gbrnję kurl. Wśród nich ksiądz E. G. wyliczony jest jako mieszkaniec pow. iłłukszańsk.⁵

¹ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 13.

² Kurl. K. G., 1875, tj., Nr. 14, k. 7, p. 8.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1881, polit., Nr. 52, k. 1 i n.

⁴ A. R. Kurl. K. G., 1884, Nr. 18, cz. I, k. 4.

⁵ Kurl. K. G., 1884, tj. k. 141.

12. 12 wrz. 1884 r. Nr. 3815 Departament Spraw Duch. Obc. Wyzn. zwraca się do jen. gbra wiln. o wniosek w sprawie księdza E. G., zwolnionego z pod dozoru policji, obecnie mieszkającego w gbrni kurl., który prosi, aby mógł powrócić do ojczyzny. Na to 30 wrz. 1884 r. Nr. 754 jen. gbr wiln. odpowiada do mstra spr. wn., że księdza E. G. władza wysłała na mieszkanie pod najsurowszy dozór policji do oddalonego powiatu gbrni archangelsk., jako w najwyższym stopniu politycznie nieprawomyślnego. Wobec ujawnionego obecnie wśród duchowieństwa rz.-kat. wrogiego stosunku do wszystkiego, co rosyjskie i w wysokim stopniu nieprawomyślności księdza E. G., za którą był zesłany, powrót jego obecnie do ojczyzny do gbrni wiln. ze swej strony uważałbym za niepożądany tembardziej, że powiększenie osobników nieprawomyślnych utrudnia dozór nad nimi.¹

Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowało z czasów powstania styczniowego następujące dane o ks. Edwardzie Gajewskim, filjaliście z Głębokiego, par. Głębokie, pow. dziśnieńsk., gbrni wiln.

13. Zastępca wywiezionego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicz 21 gr. 1863 r. Nr. 1343 wysłał do Bułyczewa, wiln. wojn. jen. gbra doniesienie, że władze wojskowe zaaresztowały księdza E. G. 29 list. 1863 r.²

203. Ks. Gajgałas Franciszek. Jako prefekt szkoły ludowej w Jaswojniach, pow. i gbrni kown., miał z władzami rządowymi sprawę o *szkodliwą* działalność na terenie szkolnym. Było to w roku 1897, sprawa nosi Nr. 24.³

204. Ks. Gan Herkulan. 1. Nlk wojn. m. Kobrynia i pow., pułk. Pol 2 gr. 1863 r. Nr. 3420 pisze do Komisji Wojenno Śl. w Kobryniu, jak następuje: Oprócz zeznań włościanina P. Jakuszyna, które już przesłałem do Komisji przy odezwie z 29 list. 1863 r. Nr. 3359 dla załączenia do akt śledztwa, otrzymałem jeszcze takie wiadomości:

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 259, k. 4, 8, 45, 47—51, 63 i 64.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznoy perepiskie, za 1863, Nr. 161, k. 239.

³ K. Wiln. G. G., 1898, polit., Nr. 197.

a) Do ks. Herkulana Gana w czasie przemarszu partii powstańców pod wodzą Rogińskiego zajechało 4 wozy z powstańcami. Z chwilą ich przyjazdu na ścianach cerkwi prawosławnej ukazały się jakieś proklamacje naklejone.

b) U księdza H. G. był urzędnik Izby Grodzieńskiej, którego ksiądz H. G. wysłał do Górek do powstańców.

c) W czasie, gdy urzędnik Apleczew razem ze sprawnikiem kobryńskim robili rewizję w mieszkaniu księdza H. G., służąca plebańska wyniosła stamtąd dwie jedwabne czerwone koszule, uszyte dla powstańców. Przytem powiadamiam Komisję, że ksiądz H. G. obecnie jest w więzieniu kobryńskim.

2. Gbr wojn. m. Grodna jen. Skworcow 30 wrz. 1864 r. Nr. 10924 pisze odezwę do Grodzień. Komisji Wojn. Sądowej do spraw polityczn., w której donosi, że nlk wojn. kobryński przedstawił mu akta dwóch procesów śledczych o prob. par. janowskiej, pow. kobryńsk. ks. Herkulanie, synie Tomasza Ganie i... ksiądz H. G. jest pod zarzutem, że wygłosił kazanie treści podburzającej i że dopuścił się innych czynów powstańczych. Księdza H. G. oddaję pod Sąd Wojn. polecam Wojenno Sądowej Komisji sądzić go podług ustawodawstwa polowo karnego, wyrok proszę mi nadesłać możliwie najprędzej. Dodaję, że wydałem zarządzenie, aby księdza H. G. oddać pod wyłączne zarządzenie Komisji, o czem otrzymał polecenie nlk wojn. kobryński.

3. Sąd Wojn. m. Grodna do spraw politycznych, sądzonych podług przepisów z 11 maja 1863 r., 7 list. 1864 r. wydał wyrok: podsądnego księdza H. G., liczącego lat 45, za wygłoszenie kazania treści podburzającej i inne czyny powstańcze, ponieważ w aktach sprawy niema dowodów na ich stwierdzenie, uwolnić od sądu i aresztu.

4. Gbr grodzień. jen. Skworcow 11 list. 1864 r. Nr. 12683 przesyła do Czasow. Pol. Aud-tu w Wilnie wojn. sądową sprawę księdza H. G. i..., oskarżonego o wygłoszenie kazania treści podburzającej i inne czyny powstańcze, a uwolnionego przez sąd z aresztu dodając swą opinię, że uważałby za właściwe księdza H. G., jako bardzo podejrzanego wysłać na mieszkanie do oddalonych gbrnij... Ksiądz H. G. jest w więzieniu grodzień.

5. Czasowy Polowy Aud-rjat nie znalazł w aktach żadnej podstawy do oskarżenia podsądnego księdza H. G... o udział w powstaniu i o utrzymywanie stosunków z powstańcami, przeto 19 lut. 1865 r. Nr. 702 postawił wniosek: na mocy § 340 księgi 2 wojn. karnego kodeksu uwolnić księdza H. G. od odpowiedzialności z tem, żeby go, ponieważ ściągnął na siebie podejrzenie włościan wskutek swego kazania, przenieść podług uznania władzy duchownej do innej parafji na niższe stanowisko pod oko proboszcza prawomyślnego i pod dozór policji. Sekwestr, jeśli był nałożony na majątek księdza H. G., zdjąć

Konfirmacja: Zgadzam się 22 lut. (1865 r.)

6. Gbr grodzień. 4 sierp. 1865 r. Nr. 12642 donosi do Głównego Sztabu w Wilnie, że zgodnie z konfirmacją jen. Potapowa księdza H. G. oddał do rozporządzenia dziekana grodzień. ks. Aleks. Gintowta i 6 mar. 1865 r. Nr. 4297 o tem powiadomiony został zarządzający wiln. rz.-kat diecezją.¹

Nadto w innych źródłach natrafiłszy na następujące szczegóły w sprawie aresztowania i procesu.

7. Z Kobrynia do Grodna dostawiono księdza H. G., liczącego wówczas lat 47, 24 paźdz. 1864 r.²

8. 12 gr. 1863 r. ksiądz H. G., prob. par. Janów, pow. kobryński, gbrnji grodzień. przybył do więzienia kobryński. na skutek zarządzenia, które w tymże dniu Nr. 3417 wydał kobryński. nlk wojn.³

Od 1 wrz. 1864 r. do 13 października ksiądz H. G. by w kobryński. wojn. szpitalu.⁴

9. Komisja Śledcza Kobryńska przy odezwie swej z 15 lip. 1864 r. Nr. 341 przesyła do gbra wojn. m. Grodna wykaz przestępców politycznych, będących pod śledztwem w Komisji Wojn. Śledczej Kobryńskiej od 1 do 16 lip. b. r., między którymi pod Nr. 32 jest wskazany ksiądz H. G., syn Tomasza,

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., o ks. Herkulanie Ganie, gbrnji wiln., k. 2—115 i A. M. Wr. P. A., 1865, Nr. księgi 243, k. 365—389.

² Gr. K. G., 1864, II, Nr. 2, k. 333 i n.

³ A. M. Kobryń. Nlk Wojn., 1863, Nr. 48, k. 1 i n.

⁴ Op. c., k. 97.

liczący lat 46, który jest pod śledztwem od 16 st. 1864 r. za stosunki z powstańcami i siedzi w więzieniu kobryńskim.¹

10. Gbr grodzień. 30 mar. 1865 r. Nr. 5605 w odezwie swej do zarządzającego diecezją wiln. zaznacza, że księdza H. G., byłego prob. par. Janów, pow. kobryńsk., należy naznaczyć na wikariusza gdzieś zdala od Janowa, skąd został usunięty dla swej nieprawomyślności.²

11. Dyrektor szkół w Grodnie 25 czrw. 1871 r. Nr. 525 pisze do gbra grodzień., że zamierza naznaczyć na prefekta powiatowej szkoły w Wołkowysku księdza H. G., zapytuje przeto o jego opinię. Na to gbr grodzień. 13 lip. 1871 r. Nr. 5046 wysłał odpowiedź, że ksiądz H. G. w czasie powstania był zamieszany w sprawę polityczną obecnie ze względu na swe przekonania nie może być zaliczony do jednostek prawomyślnych pod względem politycznym, przeto nie jest rzeczą wskazaną, aby został prefektem.³

12. Oprócz wyżej podanych źródeł dwa wykazy z tych czasów Konsystorza Wiln. mówią: 1-o że władze wojskowe wiln. otrzymały pod datą 21 gr. 1863 r. Nr. 1343 wiadomość o zaaresztowaniu w dniu 2 gr. tegoż roku księdza H. G., prob. w Janowie Kobryńskim⁴ i 2-o że ksiądz H. G., prob. janowski, jak nadesłał raport dziekan kobryński 7 gr. 1863 r. Nr. 271, został zaaresztowany 2 gr. 1863 r., poczem konfirmacja polecała przenieść go na niższe stanowisko pod nadzór proboszcza i dozór policji za wygłoszone podburzające kazanie, o czym mówi odezwa gbra grodzień. z 6 mar. 1865 r. Nr. 4297. Po uzyskaniu zgody tegoż gbra z 5 maja 1865 r. Nr. 7321 ksiądz H. G. otrzymał nominację na wikariusza do Wołkowyska, gdzie został prefektem w szkole powiatowej, ale 24 kw. 1866 r. został zwolniony z tej prefektury przez kuratora wiln. okręgu naukowego, o czym doniósł do Konsystorza dyrektor szkół grodzień. 1 lip. 1866 r. Nr. 793.⁵

¹ A. M. Gr. K. G., 1864, Nr. 1527 (159), k. 171, 180, 185 i 186.

² A. M. Gr. K. G., 1864, Nr. 1473 (3316), k. 21.

³ Gr. K. G., 1871, I, Nr. 71, k. 156 i n.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie, 1863, Nr. 161.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

Archiwum Kurji Metrop. Wiln. przechowało z czasów powstania styczniowego takie jeszcze danie o ks. Herkulanie Ganie, prob. par. Janów, pow. kobryńsk., gbrnji grodzień.

13. Zastępca wywiezionego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicz wystosował 21 gr. 1863 r. Nr. 1343 korespondencję do Bułyczewa, wiln. wojn. jen. gbra, w którym mu donosi, że władze wojskowe zaaresztowały księdza H. G. 2 gr. b. r.¹

205. Ks. Gargas Antoni. 1. Sztab pierwszej dywizji piechoty 4 czrw. 1863 r. Nr. 621 w Szawłach donosi do nika wojn. m. Telsze z powiatem, że ksiądz A. G., liczący lat 38, syn Jana, wik. par. Wornie, pow. telszewsk., gbrnji kown, po przeprowadzonem śledztwie jest oskarżony o należenie do partji powstańczej Szymkiewicza, w której był z bronią (pistoletem i karabinem), o odbieranie przysięgi na wierność władzom powstańczym, o wygłoszenie dwóch kazań podburzających, o ogłoszenie w Lidowianach, pow. rosjeńsk, rewolucyjnego manifestu polskiego, o branie udziału w rozbięciu i rozgrabieniu mieszkania przystawa rejonowego w Worniach w czasie napadu na to mieszkanie powstańców w liczbie 15, co miało miejsce 2 czrw. b. r. i o surowe (żestoke) ukaranie tamtejszego młynarza Berenta i jego syna.

2. 19 sierp. 1863 r. wobec Komisji Śledczej w Telszach zeznawał ksiądz A. G.: mam lat 38, jestem synem Jana, pochodzę z włościan, pow. szawelsk., gbrnji kown., skończyłem seminarjum duchowne w Worniach, wyświęcony na kapłana byłem w roku 1849, żadnego majątku nie posiadam, oprócz ubrania i rzeczy domowych.

3. W miesięcznem sprawozdaniu za wrzesień 1863 r. Telszewska Komisja Śl. wykazuje księdza A. G., który od 7 czrw. 1863 r. jest uwięziony za należenie do zbrojnej partji.

4. Komisja Śledcza do spraw politycznych m. Telsze 21 paźdz. 1863 r. Nr. 417 przesyła raport do zarządu wojn. jen. gbra o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem we wrześniu 1863 r. Między nimi jest mowa o księdzu

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po raznoy zapiskie za 1863, Nr. 161, k. 239.

A. G., że jest pod śledztwem od 7 czrw. 1863 r. za należenie do zbrojnej partji, czytanie odezwy podburzającej i odbieranie przysięgi od powstańców. Akta sprawy odesłane do dowódcy II oddziału gbrnji kown. 23 wrz. 1863 r. Nr. 316.

5. Sąd Polowy księdza A. G. z Worń za wyżej wymienione i dowiedzione mu przestępstwa na mocy przytoczonych §§ prawa i Instrukcji pozbawił godności duchownej, krzyża i medalu na pamiątkę kampanji 1853—1856 r., a także wszystkich praw stanu i skazał **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

6. Sztab pierwszej dywizji piechoty 30 wrz. 1863 r. Nr. 1653 donosi do nłka wojn. m. Telsze z powiatem, że Sąd Polowy, zważywszy... zawyrokował: księdza A. G., który nie posiada żadnego majątku, któremu dowiedziono przestępstwa, zakwalifikowanego do I kategorii, pozbawić wszystkich praw stanu, krzyża i medalu pamiątkowego z ostatniej wojny, **stracić przez rozstrzelanie.**

Wyrok powyższy zatwierdzam i o wykonaniu mej confirmacji polecam Panu donieść mi na niniejszem, załączyć przytem należy stwierdzenie egzekucji (egzekucjonnyj list) i inne wymagane przez prawo formalności. Dowódca II oddziału gbrnji kown. i pobraża morskiego w Kurlandji.

7. **Stwierdzenie egzekucji.** 7 paźdz. 1863 r. niżej podpisani stwierdzamy, że confirmacja dowódcy II oddziału gbrnji kown. i pobraża morskiego w Kurlandji jenerała barona Majdela 2-go z 30 wrz. b. r. za Nr. 1653, ogłoszona w rozkazie do zarządu nłka wojn. m. Telsze z powiatem za Nr. 278 w sprawie wik. par. Wornie księdza A. G., dziś została wykonana.

Confirmację ogłosił na placu egzekucji, (dopis autora) Symon audytor.

Egzekutor major Puszczyń, dowódca 2-go bataljonu astrańskiego grenadjerskiego pułku.

Byli obecni: Owieczkin sztabskapitan narwskiego pułku piechoty, Dombrowskij, chorąży tegoż pułku i Gramotin, porucznik rezerwowego pułku dragonów moskiewskich.

8. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, gbrnji kown., sporządzonym do 1 paźdz. 1864 r. pod Nr. 363

jest wymieniony ksiądz A. G. z Worn, **stracony**, którego majątek skazany został na konfiskatę na rzecz skarbu.

9. Dowódca 1 dywizji piechoty 5 paźdz. 1863 r. Nr. 1922 składa szefowi sztabu wiln. okręgu imienną listę przestępcy politycznego, wikariusza par. Wornie, księdza A. G., który liczył lat 38, pochodził z włościan, pow. szawelsk., nie posiadał żadnego majątku.

Wojenno Sądowa Komisja w Telszach 21 wrz. 1863 r. sądziła księdza A. G. za udział w powstaniu orężnem, za wstąpienie do partji Szymkiewicza, w której odbierał przysięgę od powstańców na wierność rządowi *rewolucyjnemu*, za wygłaszanie w czasie przemarszów mów podburzających, za umyślne dojeżdżanie do Lidowian, (pow. rosjeńsk., gbrnji kown., dopis. autora), by tam ogłosić manifest polski, za zbrojny udział w dniu 2 czrw. b. r. razem z 15 *złoczyńcami* (złodziejow) w zburzeniu (razorenje) mieszkania przystawa rejonowego i urzędu gminnego w Worniach, za zagrabienie i zniszczenie całego majątku miejscowego przystawa, po którego powstańcy przyjechali wówczas umyślnie, żeby go powiesić, ale go nie zastali w domu, za kierownictwo w publicznem surowem (żestokom) karaniu nahajkami 2-ch tamtejszych obywateli o to, że pozostali wiernymi względem legalnej władzy...

Na mocy confirmacji, wydanej 30 wrz. 1863 r. Nr. 1653 zapadła decyzja: księdza A. G. pozbawić wszystkich praw stanu, krzyża i medalu pamiątkowego z ostatniej wojny i **stracić** przez rozstrzelanie, co zostało wykonane w Telszach 7 paźdz. b. r.

10. W dodatkowych uwagach do raportu miesięcznego, który Telszewska Komisja Śledcza wysłała 4 list. 1863 r. Nr. 490 do Zarządu wojn. jen. gbra, też Komisja mówi: Po confirmacji dowódcy wojsk II oddziału gbrnji kown., ksiądz A. G. z par. Wornie za bytność w zbrojnej partji Szymkiewicza, za czytanie manifestu rewolucyjnego i różnych odezw został **stracony przez rozstrzelanie**.

11. Sztab pierwszej dywizji piechoty 23 paźdz. 1863 r. Nr. 1903 w Szawlach przesyła raport do dowódcy wiin. okręgu wojennego.

Stracenie księdza A. G. było wykonane w Telszach 7 b. miesiąca.

Proces wykazał, że ksiądz A. G., wik. par. Wornie, liczący lat 38, wstąpił w maju 1863 r. do partji powstańczej Matusiewicza (pseudonim ziemianina Szymkiewicza), w której od powstańców odbierał przysięgę na wierność rządowi *rewolucyjnemu*, dwukrotnie w czasie przemarszu wygłosił podburzające mowy (wozmutilnyje) i by opublikować manifest powstańczy umyślnie jeździł do m-czka Lidowiany z 20-stu uzbrojonymi, gdzie w czasie nabożeństwa w dniu świątecznym od czytał odezwę, występując samowolnie w roli kaznodziei. 2 czrw. użyli go powstańcy, aby otrzymać od niego, jako stałego mieszkańca m. Wornie, różne wskazówki. Wtedy razem z innymi uzbrojony, wierzchem na koniu, udał się do Worń z oddziałem złoczyńców (złodziejew) w 15 ludzi, którzy otrzymali nakaz od swego dowódcy (w oryginale=konowoda) zabrać tamtejszego przystawa Ciechanowskiego, którego mieli najpierw publicznie wybatożyć nahajkami, a następnie w siedzibie partji (w oryginale=w pritonie bandy) powiesić za to, że donosił, co należało władzom legalnym i że sprzeciwił się powstańcom, gdy żądali od niego, aby porzucił swój obowiązek. Oddział nie zastał przystawa w domu. Wtedy ksiądz A. G. wziął udział w rozburzeniu mieszkania tego rejonowego przystawa, a także urzędu wiejskiego, w rozgrabieniu i zniszczeniu całego mienia Ciechanowskiego. Nadto ksiądz A. G. był głównym przywódcą przy wymierzaniu surowej publicznej kary dwóm miejscowym obywatelom niemcom, szlachcicom Berentom jako posądzanym o to, że są szpiegami rządu przeciw powstańcom. Młody Berent — syn dostał wówczas 200 nahajek, a ojciec podwójną taką liczbę. Po tych wypadkach ksiądz A. G. upił się u swoich znajomych, z tego względu spółnicy zostawili go w Worniach i nazajutrz wojsko wzięło go do niewoli. Wziąwszy to wszystko pod uwagę, Sąd Polowy wydał wyrok: księdza A. G., nie posiadającego żadnego majątku, któremu dowiedziono, że był przestępcą politycznym I kategorii, pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu, krzyża i medalu pamiątkowego z ostatniej wojny, **stracić przez rozstrzelanie.**

Broszura Rok 1863 Wyroki śmierci na str. 16 tak stre-
szcza te tragiczne dzieje księdza A. G.: „Gargas Antoni,
syn Jana, ksiądz, wik. worniańskiego kościoła parafjalnego,
pow. szawelsk., gbrnji kown., na mocy konfirmacji dowódcy
wojsk w powiatach szawelskim i telszewskim z dnia 30 wrz.
1863 r. pod Nr. 1653 rozstrzelany w m. Telszach 7 paźdz.
1863 r. za przebywanie w powstańczym oddziale, przyprowa-
dzenie powstańców do złożenia przysięgi na wierność rzą-
dowi rewolucyjnemu, oznajmienie w m. Lidowiany tamtejszym
mieszkańcom oburzającego manifestu, namawianie ich do po-
wstania, nastawanie na życie komisarza (prystawa) m. Wor-
nie Ciechanowskiego, zrabowanie jego majątności, uszkodze-
nie „stanowej kwartiry i sielskiego uprawlenja” i ukaranie
i torturowanie Niemców pochodzenia szlacheckiego Be-
rentów”.¹

206. Ks. Gąsiewski Witalis Szymon. 1. Za to, że
zbierał pieniądze dla powstańców ksiądz W. Sz. G., liczący
lat 40, jest pod śledztwem od 11 paźdz. 1863 r., nadto do-
starczał do partji ubranie. Aresztował go mjr Korf. Ksiądz
W. Sz. G. siedzi w więzieniu. Wiadomości te doniosła Wojn.
Śledcza Komisja z Bielska do gbra wojn. m. Grodna 5 st.
1864 r. Nr. 32 w swem sprawozdaniu miesięcznem za miesiąc
grudzień 1863 r. o ruchach politycznych.²

2. W szczegółowym wykazie o przestępcach politycz-
nych, których sprawę rozpatrywała Pierwsza Komisja Wojn.
Śledcza w Bielsku jest powiedziane, że ksiądz W. Sz. G.,
prob. i dziekan w Prużanach, gbrnji grodzień., jest pod śledz-
twem w tejże Komisji od 3 paźdz. 1863 r. za to, że zbierał
pieniądze dla powstańców i że dostarczał im obuwia oraz
bielizny.³

3. Gbr grodzień. 14 st. 1865 r. Nr. 51 pisze do Kance-
larji wiln. jen. gbra, że tenże jen. gbr, rozpatrzywszy sprawę

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, Nr. 9, A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr.,
1863, Nr. 57 i 578 i A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

² Kom. Śl. Bielska, 1863, k. 288, p. 156.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 76, k. 16, p. 95.

księdza W. Sz. G., nałożył na niego 200 rb. kary, które gbr grodzień. ściągnął i takowe przesłał do tejże Kancelarii na rzecz funduszu dla poszkodowanych wskutek powstania.¹

4. Akta procesu śledczego przeciw księdzu W. Sz. G. byłemu prob. i dziekanowi w Prużanach przesłał gbr grodzień. do Cz. P. A-tu 31 gr. 1865 r. Sprawa się toczyła o to, że pod sądny miał pozwolić powstańcom przechowywać swe rzeczy w miejscowym budującym się kościele, że pozwolił swej służbie nosić polskie zakazane ubranie i sam dla niej zamówił czamary. Cz. P. A-t zaliczył księdza W. Sz. G. do IV kategorii przestępców politycznych, skazał na 100 rb. kary na rzecz poszkodowanych wskutek powstania i polecił go oddać pod najsurowszy nadzór jego władzy duchownej i raz na zawsze odebrać mu nadzieję zostania proboszczem. Jen. Maniukin konfirmację wydał w tej sprawie 21 lut. 1866 r.²

5. Cz. P. A-t rozpatrzył sprawę śledczą, którą mu nadesłał gbr grodzień. księdza W. Sz. G., syna Bazylego, byłego prob. par. Prużany, gbrniji grodzień., liczącego lat 42, który był oskarżony o utrzymywanie stosunków z powstańcami i o to, że pozwolił w budynku kościelnym przechowywać rzeczy powstańców. Za te przewinienia 8 st. 1866 r. Nr. 90 Cz. P. A-t postawił wniosek: skazać księdza W. Sz. G. na karę 100 rb. na rzecz poszkodowanych wskutek powstania i oddać go pod najbardziej surowy i odpowiedzialny nad nim nadzór jego władzy duchownej oraz nie dopuścić go na przyszłość do stanowiska proboszcza.

Konfirmacja: Zgadzam się z tem zastrzeżeniem, żeby ksiądz W. Sz. G. nie został prob. 21 lut. 1866 r. Maniukin.³

207. Ks. Giedgowd Piotr. 1. W spisie, obejmującym duchowieństwo pow. rosjeńsk., o którym nie wiadomo, gdzie się podziało od początku rozruchów w tutejszym kraju do

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 20, k. 67.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 244, k. 1345 i n. i 1866, Nr. ks. 245, k. 285 i n.

³ A. M. Dieło Wr. P. A., 1865, Nr. 78, k. 10 i 12.

1 st. 1865 r., między innymi wymieniony jest ksiądz P. G., wik. par. Kołtyniany, pow. rosjeńsk. gbrnji kown.¹ i ²

2. Na liście, którą prowadził Konsystorz Kown. księży zamieszanych do powstania jest wymieniony ksiądz P. G. z uwagą „nie wiadomo, gdzie się podział”.³

208. Ks. Giedmin Marceli. 1. Nlk wojenny gbrnji witebsk. 23 sierp. 1863 r. Nr. 2681 doniósł do jen. gbra wiln., że w m. Dusiaty, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., zjawiło się 8 powstańców, z których jeden nawet wstąpił do miejscowego kościoła, a tamtejszy wik. ksiądz M. G. nie postarał się o to, aby go zaaresztować.

Za fakt powyższy nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. nałożył na księdza M. G. 20 rb. kary i pieniądze te wysłał do zarządu jen. gbra wiln.⁴

2. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 17 sierp. 1863 r. Nr. 2034 poleca nlkowi wojn. 1 rejonu tegoż powiatu ściągnąć z księdza M. G., wik. par. Dusiaty, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., 20 rb. kary za to, że pozwolił powstańcom wejść do kościoła.

3. Nlk wojn. powiatów inflanckich, gbrnji witebsk., 22 sierp. 1863 r. Nr. 2707 potwierdza odbiór tych pieniędzy.

4. Zarządzający gbrnją kown. 18 wrz. 1863 r. Nr. 2638 poleca nlkowi wojn. pow. nowoaleksandrowsk., aby ściągnął z księdza M. G. 100 rb. kary za to, że niedoprowadził swych parafjan do tego, aby pomogli tysiącnemu zatrzymać 10 powstańców, a że ksiądz M. G. zapłacił już 20 rb. należy ściągnąć z niego jeszcze 80. Urząd gbrnji kown. 12 paźdz. 1863 r. Nr. 3636 powiadamia nlka wojn., pow. nowoaleksandrowsk., że otrzymał ściągnięte z księdza M. G. 79 rb. 20 kop.⁵

209. Ks. Giedrojć Aleksander. 1. Podług zeznań świadka Jana Żimojtisa ksiądz A. G. z par. Gidrojcie, pow.

¹ A. M. Rosjen. Spraw., 1865, Nr. 7, k. 75.

² W ten sposób zwykle omawiano pójście księdza do powstania: nie wiadomo, gdzie się podział. Dopis. autora.

³ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 11.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 6, k. 18.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1863, Nr. 11, cz. I, k. 84 i 96.

i gbrnji wiln., odbierał od powstańców przysięgę 18 kw. 1863 r. w lesie pomernadskim w partji wiln., którą dowodził Żyżgajło. Ksiądz A. G. był uzbrojony. Drugi świadek Burnejko zeznał to samo.¹

2. Jak doniósł sprawnik pow. kobryńsk. do gbra grodzieńskiego 9 paźdz. 1872 r. Nr. 64, ksiądz A. G. jest politycznie nieprawomyślny.²

210. Ks. Giedrojc Antoni. 1. W wykazie spraw osobnego wydziału Kancelarii jen. gbra wiln., które są jeszcze w toku w Komisji Śledczej Wiln. jest raport tejże Komisji z 18 mar. 1863 r. Nr. 529 między innymi o księdzu A. G. z pow. lidzk.³

2. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 przedstawia jen. gbrowi wiln. wykaz osób, na których majątek polecił nałożyć bezzwłocznie sekwestr i między innymi wymienia księdza A. G. z racji, że gdzieś się wydalił, ale nie wiadomo, czy ksiądz A. G. posiada jaki majątek.⁴ Majątek ten dopiero skonfiskowano 10 sierp. 1863 r. i przekazano rządowi.⁵

W aktach Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. takie są dane z czasów powstania styczniowego o ks. Antonim Giedrojciu, wik. par. Giedrojcie, pow. i gbrnji wiln.

3. Wiln. wojn. jen. gbr 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 zwrócił się do zastępcy wywiezionego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicza z żądaniem, aby mu nadesłał wykaz duchowieństwa diecezji wiln., które wzięło udział w powstaniu. Na to otrzymał odpowiedź, że między innymi ksiądz A. G., opuścił parafję w ostatnich dniach maja b. r.⁶ i ⁷

¹ A. M. D. Wr. P. A., 1865, Nr. 140, k. 15.

² Gr. K. G., 1872, I, Nr. 360, k. 5.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 22, p. 461.

⁴ Alfawitnyj spisok. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 4, k. 70, p. 98.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 4, k. 429, p. 56.

⁶ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 72 i 73.

⁷ W ten sposób ujmowano zwykle w korespondencji fakt udania się którego z księży do powstania.

211. Ks. Giedrojc Marjan. Jako wizytator klasztorów ksiądz M. G. był skazany na mocy wniosku Cz. P. A-tu z 18 list. 1865 r. na 500 rb. kary za to, że w biurowości inspekcja rządowa wykryła nieporządki. Pieniądze wyrok przeznaczał dla rodzin, które zostały poszkodowane w czasie powstania. (Nieporządki dotyczyły osób, przez rząd ściganych i osadzonych w klasztorze, względem których ksiądz M. G. jako wizytator nie postępował w myśl władz państwowych. Dopis. autora).¹

212. Ks. Giedrojc Norbert. 1. Prystaw rejonowy 1 rejonu pow. rosjeńsk. 26 mar. 1863 r. Nr. 675 złożył raport piśmienny sprawnikowi ziemskiemu tegoż powiatu tej treści: Dziś otrzymałem wiadomość, że w par. Kelm, pow. rosjeńsk., gbrnji kown. w ubiegłą niedzielę 24 mar. ksiądz N. G., miejscowy prob. odczytał w kościele t. zw. manifest czasowego rządu polskiego. Wobec tego zaraz udałem się do Kelm dla zbadania sprawy. Tam się przekonałem, że 24 mar. rano, gdy ksiądz N. G. szedł do kościoła odprawić nabożeństwo, przy drzwiach kościelnych zbliżył się do niego ktoś nieznajomy i wręczył mu jakieś papiery. Był to ten właśnie manifest i rozkaz nika siły zbrojnej pow. rosjeńsk. niejakiego Charkowskiego, datowany 23 mar. 1863 r., pisany po polsku w słowach: „Nakazuje prob. par. kelmeńskiej ks. kan. Giedrojciowi jutrzejszego dnia pod groźbą utraty życia ogłosić zebranemu ludowi manifest narodowego rządu polskiego”. Po skończonej sumie ksiądz N. G. wszedł na ambonę, by przeczytać ewangelję. Zauważył wśród zebranych tego mężczyznę, który mu podał papiery wzmiankowane i w chwili tej wiele osób powtórzyło głośno tę samą groźbę. Wobec tego ksiądz N. G., by obronić własne życie, czuł się zmuszonym przeczytać manifest. Zabrane papiery, swój raport i księdza N. G. mam honor panu przesłać.

2. Sąd Wojn. w Rosjenach rozpatrzył okoliczności sprawy, które stwierdzają, że prob. par. kelmeńskiej ksiądz N. G., jak sam zeznał, 24 przeszłego mar., gdy szedł z plebanji do

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1299—1317.

kościół, ujrzał się w tłumie uzbrojonych insurgentów, którzy go otoczyli, podali mu papier drukowany, nakazując go przeczytać w kościele. Nie biorąc papieru do ręki, odpowiedział, że w kościele ma prawo ogłaszać jedynie te papiery, które otrzymuje od zwierzchniej swej władzy duchownej i dlatego odmówił ogłoszenia tej korespondencji. Słyszając to, insurgenci wyjęli pistolety i rewolwerami prawie dotykając piersi krzyknęli: „idź czytać, bo inaczej zabijemy cię tu na miejscu”. Strach i poczucie samoobrony zmusiły go odczytać podburzający manifest polski, a po przeczytaniu, gdy insurgenci wyszli tego samego dnia i w następną niedzielę ogłosił ludności, co czytał — i doniósł o tem władzy świeckiej i duchownej, dodając, że zawsze był i pozostanie lojalnym względem legalnej władzy. Co się zaś dotyczy samego faktu, że przeczytał manifest pod grozą utraty życia, mogą to stwierdzić świadkowie.

3. Od bpa telszewsk. nadeszło świadectwo, że ksiądz N. G. w ciągu lat 22 sprawował się dobrze, w politykę się nie wdawał, na naród wpływał dodatnio.

4. Zważywszy wszystkie okoliczności sprawy, Sąd Wojn. nie widzi księdza N. G. winnym udziału w powstaniu i o sympatji do tego ruchu i z tych racji wydaje wyrok 21 gr. 1863 r.: księdza N. G. zwolnić od sądu i odpowiedzialności w tej sprawie.

5. Czasowy Pol. Aud-rjat rozpatrzył sprawę wojn. sądową księdza N. G., w której znalazł, że ksiądz N. G., liczący lat 49, jak widać z raportu przystawa rejonowego pow. rosjeńsk., przesłanego do sprawnika 26 mar. 1863 r., przeczytał 24 tegoż miesiąca w czasie nabożeństwa manifest treści rewolucyjnej. Badanie tegoż przystawa stwierdziło, że stało się to pod przymusem i pod groźbą śmierci ze strony powstańców, których kilku, uzbrojonych w pistolety, przyszło do kościoła i wręczyło księdzu N. G. nakaz rządu rewolucyjnego ogłoszenia manifestu w kościele. O tych wypadkach ksiądz N. G. zaraz chciał powiadomić władzę i przystaw rejonowy faktycznie zastał go przygotowanym do wyjazdu. Zeznanie księdza N. G., że go zmuszano siłą, potwierdziło 3-ch świadków włościan. Następnie, jak widać ze sprawy, ksiądz N. G. 27 mar.

doniósł osobiście o tem wszystkiem nlkowi wojn. w Rosjenach. Wobec powyższych danych Sąd Wojenny nie znalazł w aktach podstawy do oskarżenia podsądnego, a przeto orzekł: zwolnić go od sądu i odpowiedzialności.

6. Nlk wojn. w Rosjenach uważa, że, ponieważ faktem niezbitym i przestępczym jest to, że ksiądz N. G. przeczytał manifest w kościele, przeto należy go pozbawić godności kapłańskiej i wysłać na mieszkanie do jednej z oddalonych gbrnij Rosji. Ksiądz N. G. odpowiada z wolności. Wniosek podpisany 3 kw. 1864 r. Nr. 1354.¹

Na marginesie taka konfirmacja 6 kw. 1864 r.: „Z księdza N. G. ściągnąć 200 rb. kary na rzecz poszkodowanych w powstanie i oddać go na poręczenie władzy diecezjalnej”.²

W innych źródłach o zajściach księdza N. G. czytamy, co następuje:

7. Pierwsza Wojenno Śl. Komisja w Rosjenach pod datą 3 wrz. 1863 r. Nr. 225 powiadamia sztab wiln. okręgu wojn., że ksiądz N. G., prob. par. Kelmy jest pod śledztwem, że 22 lip. 1863 r. sprawnik pow. rosjeńsk. uwięził księdza N. G. o to, że był w obozie powstańców.³

8. Wojenno Śl. Komisja do spraw politycznych w Rosjenach w sprawozdaniu swem za wrzesień 1863 r., które złożyła do osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. 3 paźdz. 1863 r. Nr. 14, wyjaśnia, że ksiądz N. G., prob. z Kelm, liczący lat 49, jest pod śledztwem od 29 lip. 1863 r. z rozporządzenia szefa sztabu 1-ej dywizji piechoty za to, że ogłosił w kościele manifest rządu polskiego i że jest zaaresztowany w Rosjenach. Sprawa była od 24 sierp. 1863 r. w 2-giej Komisji Śledczej,

¹ Dziwnym jest cały ten proces, daleki od ducha sądów wojennych, które mają za zasadę: raczej 99 wątpliwych rozstrzelić niż jednego winnego uwolnić. Tu fakt, że przystaw w dwa dni po zajściu zastał księdza N. G. gotowego do podróży (nie wiadomo, dokąd miał jechać), a w 3 dni (już po przystawie) ksiądz N. G. zjawił się u nlka wojn. i to wystarczyło, że go nie ukarano podług surowości praw wojn. Wszystkie inne okoliczności łagodzące są bez wartości sądowo prawnej. Dopis. autora.

² A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 125, k. 7, 8, 37—40.

³ A. M. Sztab. Wiln. Okr. Wojn. Nr. 8. Meldunki.

a po skończonem śledztwie akta procesu zostały odesłane 20 wrz. 1863 r. Nr. 56 do nłka wojn. w Rosjenach.¹

9. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza N. G.²

10. Z odezwy nłka wojn. m. Kowna i gbrnii kown., wysłanej do nłka wojn., pow. rosjeńsk. pod datą 1 maja 1864 r. Nr. 4685, widać, że ksiądz N. G., prob. z Kelm, był aresztowany, następnie sądzony przez Sąd Polowy, od odpowiedzialności zwolniony i na wstawiennictwo bpa Wołonczewskiego wypuszczony został na wolność za poręczeniem tegoż bpa.

213. Ks. Giegużyński Józef. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śledcza od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 40 wymieniony jest ksiądz J. G., syn Piotra, z pow. marjampolsk., gbrnii augustowskiej. Sprawa toczyła się o to, że ksiądz J. G. przeczytał w kościele odezwę *rewolucyjną* (t. j. rządu narodowego, dopis. autora) i odwiedzał partje. Komisja zaliczyła go do IV kategorii przestępców politycznych.³

214. Ks. Gienutowicz Franciszek. 1. Sprawnik pow. rosjeńsk. 12 maja 1863 r. Nr. 451 donosi do wojn. gbra m. Kowna, że przybyłego z Worn wikariusza tamtejszej katedry księdza F. G., oskarżonego o namawianie włościan retowskich do zbrojnego powstania, władze wojskowe zaaresztowały i odesłały do m. Taurogen, a dowódca estlandzkiego pułku piechoty 21 lip. 1863 r. Nr. 539 raportuje do tegoż gbra, że ksiądz F. G. został aresztowany w m. Retowie przez oddział wojska tegoż pułku za to że namawiał włościan gminy Retowo do powstania. Protokół śledztwa w tej sprawie rozpatrzył dowódca 2-go oddziału wojsk, gbrnii kown., a następnie odesłał go do Wojenno Polowego Sądu.⁴

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 spec., Nr. 30, p. 77.

² Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai..

³ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl., Nr. 2, k. 42.

⁴ Kanc. Kown. G., 1863, osobna kanc., Nr. 90, k. 1 i 5.

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza F. G.¹

3. W spisie alfabetycznym, sporządzonym do 1 paźdz. 1864 r., przestępców politycznych gbrnji kown., których majątek podlega konfiskacie na rzecz skarbu państwa, pod Nr. 335 wymieniony jest ksiądz F. G. z pow. rosjeńsk., skazany do katorgi z pozbawieniem wszystkich praw stanu.²

4. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz F. G. z pow. rosjeńsk., skazany na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.³

5. Śledztwo, które gbr kown. przekazał radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do księdza Onufrego Jassecwicz, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło w Konsystorzu listę tam prowadzoną księży, których rząd ścigał za powstanie. Między nimi jest ksiądz F. G., zesłany do katorgi.⁴

6. Sztab estlandzkiego pułku piechoty 22 maja 1863 r. Nr. 90 z Taurogeny donosi do dowódcy armji 2 oddziału gbrnji kown., że w więzieniu taurogeńskim niema przestępców politycznych I kategorii oprócz ks. Franciszka Gienutowicza, o którym mówią, że należał do Komitetu Centralnego.

Ksiądz F. G., syn Kacpra, miał w 1863 r. lat 37, pochodził z włościan gm. retowsk., pow. rosjeńsk., gbrnji kown.

7. Sąd Polowy w Taurogenie 26 lip. 1863 r. zawyrokował: podsądnego mansjonarza katedry w Wornjach księdza F. G. wysłać do katorgi w kopalniach na lat 15.

Konfirmacja: Zgadzam się z wyrokiem Sądu Wojennego 1 wrz. 1863 r.

8. Deklaracja. Niżej podpisany wysłuchałem treści konfirmacji, którą wydał na mnie dowódca armji jen. infanterji M-jew, pozbawiając mnie wszystkich praw stanu i zsyłając

¹ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai..

² A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., str. 12, p. 335.

⁴ Kown. K. G. polit., k. 11.

do katorgi w kopalniach na lat 15. Konfirmacji tej wysłuchałem wobec Komisji Wojn. Śledczej, ustanowionej w Tauroganie przy orenburskim pułku piechoty.

Podpisuję 1 paźdz. 1863 r. Franciszek Gienutowicz.

9. Departament Policji 22 maja 1890 r. Nr. 1621 powiadamia jen. gbra wiln., że cesarz okazał łaskę będącemu pod dozorem policji w Biełoziersku, gbrni nowgorodzkiej, zesłanemu za powstanie 1863 r., przywracając mu dawne prawa z wyjątkiem godności kapłańskiej, zwalniając z pod dozoru policji i zezwalając mu zamieszkać gdziekolwiek zechce w cesarstwie ros. z wyjątkiem terenów: Kraju Zachodniego, Królestwa Polskiego i gbrnij kurl. i inflanckiej.¹

215. Ks. Gienutowicz Kazimierz. 1. Do sprawy ks. Jana Rozwadowskiego z Malat, pow. i gbrni wiln., był wmieszany ksiądz K. G. Dla braku jednak dowodów sądowych Cz. P. A-t postawił swój wniosek, podpisany 23 paźdz. 1865 r., żeby podsądnego zwolnić od kary, tylko go przenieść do innej parafii na wik. pod opiekę i poręczenie prawomyślnego proboszcza.²

2. Nlk gbrni wiln. 8 st. 1866 r. Nr. 87 powiadamia wojn. nlk pow. święciańsk., 31 gr. 1865 r. Nr. 4431 24 b. m. został zwolniony z aresztu ksiądz K. G., prob. par. Suginty, pow. wiłkomiersk., gbrnij kown. i wysłany do m. Skirstymon.

3. W odezwie z 15 gr. 1865 r. Nr. 2820 bp telszewsk. z Kowna pisze do wojn. nlk gbrni wiln., co następuje: W korespondencji swej z 29 paźdz. 1865 r. Nr. 19819 raczyłeś pan powiadomić mój Konsystorz o wyrzeczonej konfirmacji w sprawie wojn. księdza K. G., prob. par. Suginty, pow. wiłkomiersk. przez pomocnika dowódcy armii wiln. okręgu wojn.

Tymczasem rzeczony kapłan dotąd jest uwięziony w Święcianach. Powiadamiam przeto o tem Imci Pana i proszę o wy-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., 1863, Nr. 287/282, k. 5—36 i A. M. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 4, k. 12, p. 335.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 244, k. 397—408.

danie polecenia, aby zwolniono go z aresztu i odesłano do gbrni kown., gdzie w par. Skirstymon, pow. rossiejsk. ma objąć stanowisko wikariusza i o tem oczekiwać będę wiadomości.¹

4. Bp telszewski w drugiej odezwie 25 st. 1866 r. Nr. 267 pisze do wojn. nlka gbrni wiln., że ksiądz K. G. nadesłał do Konsystorza Telszewsk. ze Święcian raport, że tamtejsza władza policyjna miała nie otrzymać zarządzeń od swej władzy naczelnej i dlatego nie puszcza go na miejsce naznaczone.

5. Na liście, którą w latach powstania prowadził Konsystorz Wiln. z wyliczeniem księży, których rząd karał wówczas, wskazany jest ksiądz K. G., filjalista z Sugint, diecezji żmudzkiej, o którym dziekan święciański 31 gr. 1863 r. Nr. 1863 złożył raport do Konsystorza, że go zaaresztowały władze wojskowe.²

216. Ks. Gieroczyński Andrzej. 1. Dowódca halickiego pułku piechoty rezerw. 27 kw. 1863 r. pisze z Połocka do nlka wojn., gbrni witebskiej:

Podług wiadomości, otrzymanych od różnych osób, prob. par. Zaskorki, pow. lepelsk., gbrni witebsk., ksiądz A. G. nie tylko miał mowę do powstańców i błogosławił broń ich i ich samych, zebranych w Zaskorkach 25 kw. 1863 r., oraz namawiał mieszkańców tego miasteczka, aby przyłączyli się do insurgentów, ale jest głównym kierownikiem powstania w okolicy zadźwińskiej Połocka, mając duży wpływ na ludność, która jest skłonna do powstania. Wobec tego, dla braku w Połocku odpowiedniego i przyzwoitego pomieszczenia, w którym mógłbym zamknąć księdza A. G., uważam za konieczne usunąć go stąd, żeby przeciąć jego wpływy na ludność, które wywiera skrycie, przeto w towarzystwie porucznika W. i 2-ch wartowników wysyłam go do fortecy dynaburskiej. Na tej odezwie nlk wojn. gbrni witebskiej napisał decyzję 28 kw. 1863 r.: „Proszę, by czasowy komendant wsaadził księdza A. G. do aresztu, a raport przekazać Komisji Śledczej”. Pod tem druga notatka: „Papier ten i aresztowanego księdza A. G. oddano do dyspozycji Komisji Śledczej”.

¹ i ² A. M. Komendant Wiln., Nr. 2, k. 79—99.

2. Sąd Wojn. Polowy w Dynaburgu 5 lut. 1864 r. księdza A. G., liczącego lat 35, oddanego pod sąd za namawianie włościan do powstania, którym błogosławił broń i ich samych, zaliczył do IV kategorii, pozbawił go praw stanu, osobistych i nabytych, a także przywilejów i skazał na mieszkanie do mniej oddalonej miejscowości Syberji

3. Czasowy Polowy Aud-rjat w marcu 1864 r. Nr 874 postawił wniosek: księdza A. G., oskarżonego o namawianie włościan do powstania i w podsuwaniu im myśli, aby nie ujawniali powstańców, czego mu jednak na sądzie nie udowodniono, nie skazywać na karę, ale ponieważ okazał się winnym w utrzymywaniu stosunków z osobami podejrzanymi, a w ich liczbie z powstańcem W. i to dowodzi jego zupełnej nieprawomyślności politycznej, wobec tego zalicza księdza A. G. do IV kategorii i na podstawie p. p. 8 i 9 przepisów z 11 maja 1863 r. daje wniosek: wysłać go należy z kraju pod surowy dozór policji na mieszkanie do gbrnji permskiej, a majątek jego zostawić w dalszym ciągu pod sekwestrem.

Na marginesie tego wniosku konfirmacja: „Zgadzam się 8 mar. 1864 r.”

4. Departament Policji Wykonawczej 27 mar. 1864 r. Nr. 2255 nadsyła raport do jen. gbra wiln., że pod datą 15 mar. 1864 r. Nr. 5346 tenże Departament otrzymał polecenie, aby pod surowy dozór policyjny wysłać do gbrnji niżegorodzkiej prob. par. Zaskorki, pow. lepelsk., gbrnji witebsk.¹

5. Między zwolnionymi 1464 osobami na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Pol. i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtych gbrnij, nadto duchownym rz.-kat z wyjątkiem również Królestwa Pol., z zabronieniem wszakże wszystkim pełnienia służby państwowej i społecznej, był wymieniony pod pozycją 1116 ksiądz A. G. z gbrnji witebsk., który karę swą odbywał w gbrnji permsk.²

¹ A. M. Dielo Wr. P. A., 1864, Nr. 184, k. 7, 117—146 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 241, k. 757—771.

² A. M., 1871, polit., Nr. 90.

6. W katalogu duchowieństwa diecezji mohyl. z 1864 r. na str. 120 przy nazwisku księdza A. G. jest dopisane: uwięziony.¹

Inne źródła takie jeszcze podają szczegóły o procesie księdza A. G.

7. Komisja Śledcza Witebska 4 paźdz. 1863 r. przesyła do sztabu wiln. okręgu wojn. odezwę, w której donosi, że ksiądz A. G., syn Ludwika, liczący lat 35, prob. par, Zaskorki, pow. lepelsk., gbrnii witebskiej, jest pod śledztwem o to, że błogosławił powstańców i ich broń w Zaskorkach i o to, że namawiał mieszkańców tegoż miasteczka, aby przyłączyli się do powstańców. Ksiądz A. G. siedzi w więzieniu.

8. Jak doniósł gbr wojn. m. Witebska 15 paźdz. 1863 r. Nr. 929 do jen. gbra wiln., ksiądz A. G. jest pod śledztwem na skutek zarządzenia Dynaburskiej Komisji Śledczej, był uwięziony do 28 kw. 1863 r. w Dynaburgu, od 8 sierp. tegoż roku w Witebsku jako oskarżony o to, że błogosławił powstańców i ich broń w m. Zaskorkach i że namawiał mieszkańców tego miasteczka, aby przeszli na stronę powstania. Dotąd, pisze dalej tenże gbr, jest zbadanych 2-ch świadków, protokół zaś tego badania został wysłany do sprawnika pow. lepelskiego 23 sierp. 1863 r. Nr. 422.²

9. Komisja Śledcza w Dynaburgu akta sprawy księdza A. G. otrzymała 10 paźdz. 1863 r. Nr. 724.³

10. Gbr wojn. m. Witebska 22 list. 1863 r. Nr. 6569 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie miesięczne za październik 1863 r. Komisji Witebskiej do spraw politycznych o osobach, o których ona prowadzi śledztwo. Między innymi jest wykazany ksiądz A. G., a przytem powiedziano, że Dynaburska Komisja Śl. trzymała księdza A. G. w więzieniu dynaburskiem od 20 kw. 1863 r., w Witebsku zaś od 8 sierp. tegoż roku i że sprawa pozostaje w Dynaburskiej Komisji Śl. od 10 paźdz. 1863 r. Nr. 724.⁴

¹ Egzemplarz tego katalogu jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, Nr. 31, p. 101.

³ A. M. Kom. Śl. Witebsk., 1865, Nr. 2, k. 2, p. 14.

⁴ Op. c., p. 48.

11. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864, powiedziane, że ksiądz A. G., prob. par. Zaskorki wysłany został do gbrnji permskiej.¹

217. Ks. Gierulski Stanisław. Gbr wojn. m. Grodna, a zarazem cywilny gbr grodzień. 23 czrw. 1864 r. Nr. 6733 donosi do zarządzającego diecezją wiln. ks. prałata Józefa Bowkiewicza, że księdza S. G., prob. par. Boćki, pow. bielsk., gbrnji gródzień., a zarazem p. o. dziekana bielsk. skazał na karę pieniężną (w akcie nie wymieniona jej cyfra, dopis. autora) po rozpatrzeniu uprzedniem całej sprawy. Ksiądz bowiem S. G. oficjalne wezwanie do ks. Onufrego Sidorowicza, prob. z Dziatkowicz tegoż pow., by przybył na poświęcenie kościoła w par. Pobirków, pow. bielsk. wysłał w języku polskim i samowolnie naznaczył termin na tę uroczystość, którą ogłosił publicznie, a przeto można było spodziewać się większego ściągą ludności, o czym nie były powiadomione władze rządowe, jak tego domagają się odpowiednie przepisy.²

218. Ks. Gilus Kazimierz. 1. Do sprawy wojn. ks. Antoniego Wierzbickiego, wik. par. Dorsuniszki, pow. trock., gbrnji wiln., był wmieszany ksiądz K. G.

Cz. P. A-t we wniosku swym, podpisanym 26 mar. 1865 r., orzeka, że ksiądz K. G. jest pod ciężkimi zarzutami, ale sprawa nie została jeszcze dostatecznie zbadaną, przeto przekazać ją należy nlkowi wojn. oddziału wojskowego augustowskiego, bo ksiądz K. G., jest mieszkańcem tamtej gbrnji.³

2. W wykazie imiennym więźniów politycznych, nadesłanym do gbra wiln. 11 kw. 1864 r. Nr. 3167, jest wymieniony jako przebywający w więzieniu trockiem od 16 mar. 1864 r. ksiądz K. G., liczący lat 28, którego sprawę prowadzi Trocka Komisja Śl. do spraw politycznych.⁴

219. Ks. Gimzewski Sylwester. 1. Będąc prob. par. Olkieniki, pow. trock., gbrnji wiln., a zarazem dziekanem

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

² Wiln. R. K. D. Ep., 1864—1866, Nr. 9, k. 596.

³ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 677—702.

⁴ A. M. Troc. Nlk Wojn., 1864, Nr. 82, k. 4—7.

mereckim, ksiądz S. G. był skazany na klasztor za rozpowszechnianie w 1891 r. książek zakazanych (Nr. spr. 9) w 1892 r. (Nr. spr. 34) za *szkodliwy* wpływ na ludność miejscową i na miejscową szkołę powszechną.¹

2. Z par. Giedrojczie, pow. i gbrnji wiln. ksiądz S. G. został usunięty z probostwa dekretem jen. gbra wiln. z 18 sierp. 1892 r. Nr. 1285 za przeciwdziałanie i wrogi stosunek do ludowej szkoły rosyjskiej i za *bardzo zły* wpływ na parafjan. Dekret ten opiewał, że ksiądz S. G. przez dłuższy czas nie może powrócić na stanowisko prob. Gdy zaś bp wiln. chciał go wydelegować jako czasowego p. o. duszpasterza w Szyrwintach, jen. gbr wiln. oznajmia, że się na to nie zgadza w piśmie do gbra wiln. z 27 mar. 1893 r. Nr. 1036.²

220. Ks. Giniatt Józef. Oskarżenie, zwrócone przeciw księdzu J. G., byłemu oficjałowi telszewsk. rz.-kat. konsystorza, prałatowi katedralnemu diecezji żmudzkiej o to, że dobrowolnie wydał powstańcom, którzy przyszli do Worń 2 czrw. 1863 r., klucze do kufra, gdzie były przechowywane pieniądze konsystorskie, nie zostało sądownie dowiedzione. Wobec tego, a głównie wobec śmierci księdza J. G. zapadła decyzja: nie karać go. Wniosek ten Cz. P. A-t podpisał 18 list. 1865 r.³

221. Ks. Ginter Feliks. Sprawnik pow. bielsk. 14 maja 1877 r. Nr. 56 powiadamia gbra grodzień., że ksiądz F. G., prob. par. Perlejewo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., przeczytał z ambony manifest o rozpoczęciu wojny z Turcją po polsku. Za powyższe jen. gbr wiln. 24 maja 1877 r. Nr. 519 na przedstawienie gbra grodzień. z 17 maja 1877 r. Nr. 2321 polecił ściągnąć z księdza F. G. 150 rb. kary i przenieść go na wikarjat, dziekanowi zaś bielskiemu udzielić surowej naganę za brak dozoru w tym przedmiocie, zarządzającemu wreszcie diecezją wiln. „prałatowi” P. Żylińskiemu napomnienie (wnuszenie) za brak należytego czuwania i brak zapobiegania w tych sprawach.⁴

¹ A. P. Wiln. Alfawit dziełom polit. otd. K. Wiln. G. G., 1891, Nr. 152.

² K. Wiln. G. G., 1893, Nr. 432, k. 60 i 61.

³ A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 1299—1307.

⁴ Gr. K. G., 1877, I, Nr. 148, k. 1—8.

222. Ks. Gintyllo Adam. Gbr kown. 18 wrz. 1865 r. Nr. 7910 zawiadomił bpa Wołonczewskiego, że na skutek konfirmacji głównego nika kraju z 2 wrz. 1865 r., zapadłej na wniosek Czas. Pol. Aud-rjatu Nr. 2730 w sprawie wojn. politycznej o szlachcicu Janie Iwaszkiewiczu, do której był włączany ksiądz A. G., syn Józefa, prob. par. Pokopie, pow. szawelsk., gbrnji kown., ksiądz A. G. został uwolniony dla braku dowodów sądowych.¹

223. Ks. Gintyllo Antoni. Urząd gbrnjalny kown. 26 czrw. 1865 r. przysłał do Cz. P. A-tu sprawę wojn., przeciw księdzu A. G., wik. parafji Żejmy, pow. i gbrnji kown., o udział w powstaniu.

Cz. P. A-t po rozpatrzeniu akt niniejszej sprawy nie znalazł w nich dowodów sądowych, stwierdzających winę księdza A. G., przeto postawił wniosek, podpisany 9 wrz. 1865, żeby go zwolnić od wszelkiej odpowiedzialności sądowej.²

224. Ks. Girtowicz Mikołaj. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych kapłanów w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 za sprawy polityczne powiedziane, że ksiądz M. G., prob. par. Czczersk, pow. rohaczewsk., gbrnji mohyl. wysłany został do gbrnji tomskiej.³

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz M. G. zesłany do gbrnji tomskiej.⁴

3. Jen. gbr wiln. 11 wrz. 1864 r. Nr. 5278 zwraca się do gbra mohyl. z tem, że, rozpatrzywszy akta sprawy księdza M. G., przyszedł do wniosku, że ksiądz M. G. jest obwiniony o dostarczanie powstańcom broni i o utrzymywanie bliskich stosunków z ks. Bugenem (Benedyktem, skazanym do katorgi. Dopis. autora), który poszedł do powstania. Dowodów wszakże sądowych, któreby stwierdzały te winy brak w aktach. Mając jednak na uwadze opinię ludności (Czczerska, dopis.

¹ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 244, k. 141 i 144.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 72, p. 7.

autora) i okoliczności faktu, uznaje, pisze tenże jen. gbr, księdza M. G. za podejrzanego i politycznie nieprawomyślnego, a nawet za szkodliwego dla kraju i wysyłam go na własny jego koszt na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policyjny do gbrni tomskiej.¹

4. Gbr mohyl. 21 wrz. 1864 r. Nr. 2456 poleca swej kancelarii, aby decyzję powyższą wykonała.²

5. Książd M. G. wysłany został z Mohylowa do Czecherska, a stamtąd do Tomska (4260 $\frac{1}{4}$ wiorsty).³

6. Pełniący obowiązki kierownika kancelarii gbra mohyl. donosi temuż gbrowi, że 8 paźdz. 1864 r. książd M. G. został wysłany do Tomska. Koszta podróży skazanego i straży, która mu towarzyszyła wyniosły 461 rb. 17 $\frac{1}{2}$ kop.⁴

Inne źródła podają o księdzu M. G. następujące wiadomości uzupełniające.

7. 8 lut. 1864 r. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny rozpatrywał odezwę Mohyl. Komisji Śl. z 17 st. 1864 r. Nr. 2765, w której jest doniesienie, że książd M. G., prob. i dziekan z Czecherska, pow. rohaczewsk., gbrni mohyl., jest silnie podejrzany o udział w powstaniu, a przeto na majątek jego należy nałożyć sekwestr.⁵

Na marginesie spisu duchowieństwa diecezji mohyl., drukowanego w latach 1863 na 1864, przy nazwisku księdza M. G. jest notatka „turbowany”.⁶

8. Urząd Policyjny pow. rohaczewsk. nadesłał 24 czrw. 1864 r. Nr. 7515 przy raporcie opis ruchomego majątku księdza M. G., sporządzony z racji silnego podejrzenia, które padło na księdza M. G. o wzięcie udziału w powstaniu. Majątek ten ma być oddany pod sekwestr.⁷

9. Książd M. G. sądzony był w Dynaburgu.⁸

¹ A. M., 1864, Nr. 54, k. 193 i n.

² Op. c., k. 195.

³ Op. c., k. 203.

⁴ Op. c., k. 214.

⁵ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 86.

⁶ Książka ta jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

⁷ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1864, Nr. 309, k. 1.

⁸ A. M., 1863, Nr. 8—175, poz. 15.

10. Alfabetyczny wykaz osób, należących do powstania, które Sąd Wojn. wyznaczył do kary administracyjnej, następnie wysłanych na mieszkanie do oddalonych gbrnij, których majątek podlega sekwestrowi, wskazuje księdza M. G., który zesłanie swe przeżywał w gbrnji nowgorodzkiej.¹ i ²

225. Ks. Glindzicz Józef. 1. Czerykowska Komisja Śl. pod datą 21 lip. 1863 r. Nr. 547 wygotowała listę osób, wmieszanych do ruchów, które wybuchły na terenie gbrnji mohyl. i na niej pod Nr. 11 wskazała księdza J. G., wik. z Homla, gbrnji mohyl.³

2. Gbr mohyl. 22 gr. 1863 r. Nr. 1455 przedstawił jen. gbrowi wiln. swój wniosek, żeby księdza J. G., wikariusza par. Homel, gbrnji mohyl., którego przed władzami rządowymi oskarżył włościanin Augustyn^{ow} o to, że go namawiał, aby wstąpił do partji, uwolnić od odpowiedzialności dla braku dowodów prawnych. Jen. gbr M-jew 21 st. 1864 r. Nr. 410 wniosek ten zatwierdził, a także zwolnił majątek księdza J. G. z pod sekwestru.⁴

226. Ks. Gławdecki Antoni. 1. Wiln. Komisja Śl. w raporcie z dnia 16 sierp. 1863 r. Nr. 2505 do jen. gbra wiln. pisze, że w odpowiedzi na jego polecenie z 15 b. m. Nr. 2480 rozpatrzyła zeznania w sprawie księdza A. G., dawniejszego wik. par. Wołkołaty, pow. wilejsk., gbrnji wiln., przeniesionego w 1863 r. na wikariusza do Prozorok, powiatu dziśnieńsk., teje gbrnji, który był w partji Kozieleły. Komisja, wziąwszy pod uwagę okoliczności, wymienione w śledztwie, stawia wniosek, że księdza A. G., który udał się do partji należy oddać pod sąd z chwilą, gdy się go pochwyci.⁵

2. Czasowy gbr wojn. miński przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza A. G., wik., liczącego lat 28, oskar-

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 4, p. 109.

² Przypuszczać należy, że ksiądz M. G. rozpoczął swe zesłanie w gbrnji tomskiej, kończył zaś je w gbrnji nowgorodzkiej. Dopis. autora.

³ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 68.

⁴ A. M. K. G. Mohyl., 1864, Nr. 83, k. 521 i n.

⁵ Dzieło Wiln. Kom. Śl., 1863, Nr. 379, k. 2 i 3.

żonego o to, że przyjmował udział w powstaniu zbrojnym i przyłączył się do partji powstańców.

3. Czasowy Pol. A-t podpisał swój wniosek 28 lut. 1864 r. (przedstawiony do decyzji przed 20 lut. b. r.), na mocy którego ksiądz A. G. zaliczył do II kategorii przestępców politycznych, pozbawił go godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłał do katorgi w kopalniach na lat 15, wreszcie majątek jego, jaki posiada obecnie i w przyszłości może przejść na niego po rodzicach drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.¹

Konfirmacja powyższego wniosku była decydowana 20 i 23 lut. 1864 r.

4. W kontroli Konsystorza Wiln. z lat powstania styczniowego dwie są wzmianki o księdzu A. G. Jedna mówi, że ksiądz A. G. 4 maja 1863 r. udał się z Wołkołaty do Prozorok w charakterze wikariusza i niewiadomo, gdzie się zapodział. Taki raport nadesłał do Konsystorza dziekan nadwilejski 12 lip. 1863 r. Nr. 127.² Druga, że ksiądz A. G., wik. z Wołkołaty, pow. wilejsk., otrzymawszy tranzlokate na wikariat do Prozorok, pow. dziśnieńsk., wyjechał na swoje nowe stanowisko 4 maja 1863 r., ale tam nie zjawił się wcale i gdzie jest, nikt o tem nie wie.³

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty na rzecz państwa, wymieniony jest ksiądz A. G., skazany na 15 lat katorgi w kopalniach.⁴

6. Pod Nr. 313 wykazu alfabetycznego przestępców politycznych gbrnji wiln., sporządzonego do 1 paźdz. 1864 r., których majątek skonfiskował skarb państwa, wymieniony jest ksiądz A. G., wik. par. Wołkołaty, pow. wilejsk., gbrnji wiln., skazany na 15 lat katorgi w kopalniach.⁵

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 241, k. 509—545 i 735—738.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym pereziskam s 1861—1863, Nr. 146.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj pereziskie za 1863, Nr. 161.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., k. 12, p. 331.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

Akta archiwalne Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego przechowały następujące wiadomości o ks. Antonim Gławdeckim, wik. par. Prozorki., pow. dziśnieńskiego, gbrnji wiln.

7. Spis księży diecezji wiln., których władze ros. zaareztowały i tych, którzy sami opuścili parafje, sporządzony 30 lip. 1863 r. między innymi podaje księdza A. G., który 4 maja b. r. opuścił Wołkołatę, pow. wilejsk., by się udać do Prozorok, ale tam się nie zjawił i nie wiadomo, gdzie przebywa.¹

227. Ks. Głębocki Michał. 1. Do Cz. P. A-tu sprawę księdza M. G., prob. z Głębokiego, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., nadesłał nk wojn. powiatów inflanck., gbrnji witebsk. Ksiądz M. G. był oskarżony o to, że wpisał do szkaplerza włościanina prawosł., wyprawiając go do powstania. W czasie procesu oskarżenia tego nic nie potwierdziło, a nadto ksiądz M. G. za to przewinienie już płacił karę i siedział w więzieniu, z którego następnie był zwolniony. Wobec powyższego Cz. P. A-t postawił wniosek, aby podsądnego powrócić na dotychczasowe stanowisko, urządzając nad nim surowy dozór policyjny. Majątek jego zwolnić z pod sekwestru.²

2. Na skutek zarządzenia głównego nlka kraju, jak pisze o tem gbr wiln. 14 mar. 1866 r. Nr. 1762 do trock. nlka wojn., ksiądz M. G., wik. z Trok, gbrnji wiln., został skazany na wywiezienie pod surowy dozór policji do gbrnji tomskiej za nieprawomyślność pod względem politycznym.³

3. Na mocy rozporządzenia głównego nlka kraju z 30 kw. 1866 r. Nr. 1204 za zupełną nieprawomyślność polityczną oraz wrogie usposobienie do wszystkiego, co ros. i prawosł. ksiądz M. G. został wysłany do klasztoru karmelitów wiln. pod nadzór miejscowego przełożonego i dozór policji; choć

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 125.

² A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 243, k. 1141—1147, 1160—1163 i 1187.

³ A. M. Troc. N. W., 1864, Nr. 158, k. 254.

pierwotnie wydana decyzja wysyłała księdza M. G. do gbrnii tomsk., lecz wskutek swej choroby ksiądz M. G. został pozo-
stawiony w kraju.¹

4. Na liście księży, zamkniętych w klasztorach, przecho-
wywanej w aktach, na które powołujemy się w odnośniku,
jest wskazany ksiądz M. G., adm. par. Głębokie, pow. dziś-
nieńskiego, który zawinił w tem, że włościanina, wychodzą-
cego do partji powstańców, wpisał do bractwa szkaplerza,
że uczęszczał w Głębokiem do kaplicy, którą urządził ks.
Edward Gajewski dla odczytywania w niej odezów rewolucyj-
nych, za co zgodnie z postanowieniem jen. gbra Kaufmana
z 3 mar. 1866 r. Nr. 568 został skazany na wysłanie do gbrnii
tomsk., ale uwzględniając jego lata nie pierwszej młodości
(podług spisu duchowieństwa diec. wiln. za 1866 r., miał wów-
czas ksiądz M. G. lat 34, więc starym nie był. Dopis. autora)
i stan jego chorobliwy, 30 kw. 1866 r. Nr. 1204 jen. gbr. zmienił
powyższe postanowienie i ksiądz M. G. został przeznaczony
do klasztoru karmelitańskiego w Wilnie pod nadzór przeora
i policji, a także za poręczeniem.²

5. Gbr wiln. 20 maja 1870 r. Nr. 2080 w swem sprawo-
zdaniu, wysłanem do jen. gbra, mówi, że ksiądz M. G., ka-
płan diecezji wiln., siedzi w klasztorze dominikanów wileń-
skich jako nieprawomyślny... i pod względem politycznym.³

6. W kontroli, którą prowadził Konsystorz Wiln. w la-
tach powstania styczniowego księży, karanych wówczas przez
rząd ros., o księdzu M. G. czytamy:

Z parafji Głębokie, Pow. dziśnieńsk. ksiądz M. G. otrzy-
mał tranzlokate na probostwo do Bystrzycy, pow. wiln., lecz,
jak brzmiał nadesłany raport dziekana dziśnieńsk. z 27 lip.
1864 r. Nr. 708, władze wojskowe zaaresztowały księdza M. G.
26 lip. tegoż roku i odesłały do fortecy dynaburskiej. Gdy
został zwolniony od odpowiedzialności i sądu zaproponowany
był na wik. do Trok, lecz gbr wiln. 9 lip. 1865 r. Nr. 7497

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1868, polit., Nr. 86 k. 63, p. 278.

² K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1221, k. 4 i 5.

³ K. G. G., 1870, Nr. 765, k. 12 i n.

zażądał zmiany tej decyzji. To samo powtórzyło się z nominacjami jego na wikaryjaty do Ostrej Bramy i do par. św. Jana w Wilnie.¹

228. Ks. Głowacki Hipolit. Pod datą 2 sierp. 1866 r. Nr. 2145 jen. gbr polecił zwolnić z prefektury instytutu pańien szlachcianek w Białymstoku księdza H. G. ze względu na jego nieprawomyślność po względem politycznym. Decyzję powyższą przysłał gbr grodzień. białostockiemu nłkowi wojn. 9 sierp. 1866 r. Nr. 10600² do Konsystorza zaś Wiln. 10 sierp. 1866 r. Nr. 10598. Wtedy ksiądz H. G. przeszedł na probostwo do Topczewa, pow. bielsk., gbrnji grodzień.³

229. Ks. Godlewski Lucjan. 1. Dowódca oddziałów wojskowych gbrnji mohyl. 24 maja 1863 r. Nr. 448 zwraca się do gbra mohyl., aby polecił bezzwłocznie zaaresztować księdza L. G., prob. par. Białynicze, pow. i gbrnji mohyl., M. św. T., kanonika archikatedry mohyl., którego należy zaraz zbadać i protokół zeznania odesłać do Śledczej Komisji Mohyl.⁴

2. Komisja Śledcza Mohyl. 24 sierp. 1863 r. Nr. 1264 składa raport gbrowi mohyl. i prosi go jednocześnie o decyzję w sprawie prośby księdza L. G., prob. par. Białynicze, pow. i gbrnji mohyl., kanonika archikatedry mohyl. i asesora konsystorza, aby mógł się udać dla załatwienia interesów do Białynicz. Przytem Komisja dodaje, że ksiądz L. G. jest wmieszany do sprawy ziemianina Onufrego Węclawowicza.⁵

3. Dępartament Spr. D. Obc. Wyzn. 27 paźdz. 1863 r. Nr. 172 pisze do gbra mohyl., że do mstra spr. wn. nadeszła prośba o przyspieszenie sprawy prob. Białynicze księdza kan. L. G., uwięzionego w Mohylowie i o pozwolenie mu na powrót do parafji, gdzie jest potrzebny ze względu na prowadzone roboty przy tamtejszym kościele. Gdy gbr nie odpo-

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

² A. M. Białost. N. W., Nr. 157, k. 5.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

⁴ A. M. G. Mohyl., 1863, Nr. 23, k. 37.

⁵ A. M. K. Mohyl., 1863, Nr. 47. k. 11.

wiadał zaraz na powyższą odezwę, Departament 16 maja 1864 r. ponownie go zapytuje. jak ta sprawa stoi.¹

4. 11 lut. 1866 r. Nr. 110 żandarmerja doniosła do gbra mohyl., że prob. par. białynickiej ksiądz L. G. wydał włościaininowi z Białynicz Konstantemu Orłowskiemu metrykę po polsku i po rosyjsku.²

5. Cz. P. A-t 14 mar. 1867 r. postawił taki wniosek w sprawie księdza L. G.: ponieważ przewód sądowy nie wykazał dowodów, aby ksiądz L. G. wiedział, że w podziemiach jego kościoła w Białyniczach, pow. i gbrnji mohyl., przechowywane były kule i ołów, przeto wypadek ten jako niewyjaśniony pozostawić bez skutków prawnych. Podpisano 14 mar. 1867 r.³

6. Na marginesie katalogu duchowieństwa diec. mohyl. z roku 1864 przy nazwisku księdza L. G. na str. 120 dopisany jest wyraz: aresztowany.⁴

230. Ks. Godlewski Tadeusz. 1. P. o. gbra wojn. m. Grodna i cywilny gbr grodzień. 16 lut. 1863 r. Nr. 289 donosi do jen. gbra wiln., że włościanie pow. sokólsk. powiadomili go, iż ksiądz T. G., prob. z Sokółki, gbrnji grodzień., namawia ich, aby szli do powstania, synów ich po coś spisuje, a niewiastom podsuwa myśl, aby żołnierzy ros., gdy się we wsi pokażą, oblewały wodą gorącą. Wobec powyższego, pisze tenże gbr, poleciłem nlkowi wojn. m. Sokółki, aby zaaresztował księdza T. G., a w mieszkaniu jego przeprowadził rewizję. Obecnie ksiądz T. G. jest uwięziony w Grodnie.⁵

2. Jen. gbr wiln. przesyła do gbra grodzień. swoje postanowienie względem księdza T. G. i tak o tem pisze: Chociaż w aktach śledztwa brak dowodów, stwierdzających fakt, że ksiądz T. G. namawiał włościaininów do powstania, jednak jego rozmowa z włościaininem Poźniakiem i znalezione w jego mieszkaniu pismo z podpisem „Przyjaciół ludzkości” budzą wzglę-

¹ A. M. K. Mohyl. G., 1863, Nr. 88, k. 239 i 240.

² A. M. K. Mohyl. G., 1864, Nr. 162, k. 191, p. 1.

³ A. M. Ż. Wr. P. A., 1867, Nr. ks. 247, k. 73—75, 123 i 124.

⁴ Egzemplarz ten katalogu jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

⁵ A. M. Kanc. Gr. G., Nr. 208 (1666).

dem niego podejrzenie, że szerzył wśród włościan wrogie ideje, a przeto, pisze jen. gbr, postanawiam; księdza T. G., który może mieć szkodliwy wpływ na umysły włościan pod względem politycznym, wysłać pod strażą na mieszkanie do oddalonego powiatu gbrnji permskiej i tam urządzić nad nim dozór policyjny.¹

Ksiądz T. G., syn Franciszka, miał wówczas lat 60.

3. Urząd sztab-oficera żandarmów grodzieńskich 8 czrw. 1863 r. Nr. 287 powiadamia gbra wojn. grodzień., że ksiądz T. G. towarowym pociągiem został wysłany do Petersburga.²

4. Gbr permski 21 lip. 1863 r. Nr. 551 pisze do gbra grodzień., że przysłany do gbrnji permsk. pod dozór policyjny ksiądz T. G. wystąpił do rządu o środki utrzymania.³

W innych źródłach takie szczegóły podane są w sprawie księdza T. G.

5. Gbr wojn. m. Grodna przedstawia wiln. jen. gbrowi sprawozdanie za miesiąc maj Grodzień. Komisji Śl. do spraw polit., a w niem, że ksiądz T. G., prob. par. Sokolany, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., jest pod śledztwem od 10 lut. 1863 r. za to, że, jak twierdzili jego parafjanie, namawiał niektórych z nich, aby przystali do jakiejś partji, że uczył niewiasty, jak mają oblewać żołnierzy ros. wodą gorącą. Pod śledztwo oddał go gbr grodzień. 9 lut. 1863 r. Nr. 248. Dziekan grodzień. ks. A. Gintowt 30 mar. 1863 r. Nr. 562 wzięt księdza T. G. na swą odpowiedzialność i podpisał za nim odpowiednie poręczenie. Odtąd ksiądz T. G. odpowiada z wolnej stopy. Od 21 lut. b. r. akta tego procesu śledczego ma gbr grodzień. Na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 31 maja 1863 r. Nr. 1138 ksiądz T. G. został wysłany do gbrnji permskiej.⁴

6. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz T. G. wysłany został do gbrnji permskiej.⁵

¹ Op. c., k. 10.

² Op. c., k. 16.

³ Op. c., k. 17.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 24, p. 1 i A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. 1863, Nr. 4. Meldunki, p. 2.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz T. G., prob. sokolański, wysłany do gbrnji permskiej.¹

8. Alfabetyczny spis osób, biorących udział w powstaniu, które sąd wyznaczył do kary administracyjnej, zesłanych na mieszkanie do oddalonych gbrnij Rosji, a majątek ich zostawiony pod sekwestrem, wskazuje księdza T. G., wysłanego z grodzień. gbrnji do permskiej.²

9. W kontroli, którą prowadził Konsystorz Wiln. w czasie powstania styczniowego o księży diecezji wiln., karanych przez rząd ros. za należenie do tego powstania, są dwa raporty, z których w pierwszym dziekan sokółski 9 lut. 1863 r. Nr. 56 donosi do Konsystorza, że władze wojskowe 3 tegoż miesiąca i roku zaaresztowały księdza T. G., prob. sokolańskiego, w drugim 9 czrw. 1863 r. Nr. 173 tenże dziekan powiadamia, że 7 czrw. 1863 r. na skutek decyzji władz krajowych wyższych ksiądz T. G. został zesłany do gbrnji permskiej.³

10. Inne akta Konsystorza Wiln. podają obszerniejszą treść raportu dziekana sokólskiego ks. Jakóba Wysockiego z 9 lut. 1863 r. Nr. 56, mianowicie, że aresztowania księdza T. G. władza wojn. dokonała o północy 3 b. m., że konieczne jest zastępstwo w parafii i prosi o franciszkanina z Grodna.⁴

11. Te same akta mówią, że bp Ad. Krasieński na zapytanie arcbpa Wacł. Żylińskiego z 22 lut. 1863 r. Nr. 627 czy miały miejsce aresztowania duchowieństwa w diecezji wiln., kto i przez kogo został aresztowany, odpowiada, że zostali zaaresztowani... 3 lut. 1863 r. ksiądz T. G., prob. sokolański. Kto i z jakiej racji aresztował księdza T. G., kończy bp Krasieński, władze rządowe wcale go o tem nie powiadały.⁵

12. Wreszcie imienny wykaz księży diecezji wiln., wysłanych za sprawy polityczne do gbrnji wielkorosyjskich, wy-

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 75, p. 151.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 3, p. 94.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. *Dieło po raznym perepiskam s 1861—1863*, Nr. 146.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. *Dieło po raznoj perepiskie za 1863*, Nr. 161, p. 7.

⁵ Op. c., k. 61.

licza między innymi księdza T. G., prob. sokolańsk., którego władze państwowe wysłały 11 lip. 1863 r. do gbrni permskiej, nie pozbawiając go praw stanu.¹

Inne źródła przechowały następujące wiadomości o przejściach księdza T. G.

13. Gbr wojn. m. Grodna 9 lut. 1863 r. Nr. 248 nakazał zaaresztować księdza T. G., syna Franciszka, liczącego lat 60, prob. par. Sokolany, pow. sokólsk., gbrni grodzień., pod zarzutem, że namawiał włościan, aby wstępowali do partyj powstańców, że uczył niewiasty, jak mają gorącą wodą oblewać żołnierzy ros. Początek śledztwa i zaaresztowanie księdza T. G. miało miejsce 10 lut. 1863 r. Ksiądz T. G. siedział w więzieniu grodzień. do 31 mar. 1863 r.²

14. 30 mar. 1863 r. ksiądz T. G. poszedł na wolność za poręczeniem dziekana grodzień. ks. Aleksandra Gintowtta.³

15. W sprawozdaniu swem, które przygotował w końcu kwietnia 1863 r. gbr grodzień. przed przeprowadzeniem się z Grodna do Wilna, między innymi jest mowa o tem, że sprawa księdza T. G. jest w toku.⁴

16. Władze wojskowe zaaresztowały księdza T. G. pod zarzutem, że szerzył wśród włościan nieprzychylne dla rządu ideje. 3 czrw. 1863 r. ksiądz T. G. został wysłany administracyjnie na skutek orzeczenia jen. gbra wiln. 31 maja 1863 r. Nr. 1138 na mieszkanie do oddalonego powiatu gbrni permsk.⁵

17. Gbr grodzień. 27 maja 1865 r. Nr. 9405 przesyła do Komisji, ustanowionej w Wilnie dla rozpatrzenia majątków, skazanych na konfiskatę w gbrnjach: wiln., kown., grodzień., mińsk., witebsk. i mohyl., sprawę księdza T. G., którego majątek został skazany na konfiskatę na wniosek jen. gbra wiln. z 2 mar. 1864 r. Nr. 1973 za szerzenie wśród parafjan idej *rewolucyjnych*. Ksiądz T. G. zgodnie z wnioskiem jen. gbra

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln., 1863., Nr. 329, p. 5.

² Kom. Śl. Gr., 1863, Nr. 1... po g. Grodno, k 1—87 i Gr. K. Śl. Miejszcznaja otczestnost... po 1 marta, 1863, k. 100.

³ Op. c., k. 126.

⁴ Gr. K. G., 1863, III, Nr. 21, k. 33.

⁵ Gr. K. G., 1864, I, k. 3, p. 12.

wiln. z 31 maja 1863 r. Nr. 1138 został wysłany do gbrniji permskiej.¹

W archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. o ks. Tadeuszu Godlewskim z czasu powstania styczniowego są następujące jeszcze szczegóły:

18. W raporcie swym z 25 czrw. 1863 r. Nr. 188 dziekan ks. J. Wysocki powiadamia ks. J. Bowkiewicza, że władze wojskowe zaaresztowały księdza T. G. 1 lut. (9 lut. była mowa o 3 lut. Tu widocznie jest sprostowanie. Dopis. autora).²

19. W spisie duchowieństwa gbrniji grodzień., które władze państwowe zaaresztowały za sprawy państwowe, wymieniony jest ksiądz T. G., zaaresztowany 1 lut. 1863 r.³

20. Na żądanie wiln. wojn. jen. gbra z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 ks. J. Bowkiewicz zastępca zesłanego ópa A. Krasieńskiego, wysłał mu listę księży diecezji wiln., których rząd zaaresztował z racji powstania. Wśród nich wymienia księdza T. G., zaaresztowanego w pow. sokólsk. 1 lut. 1863 r.⁴

231. Ks. Godwillo Ignacy. Będąc altarzystą w par. Korciany, pow. telszewsk., gbrniji kown., ksiądz I. G. wygłosił kazanie podburzające (tj. patriotyczne, dopis. autora), za co, jak doniósł gbr kown. 16 sierp. 1886 r. Nr. 7111 jen. gbrowi wiln., dostał się pod dozór policji od 22 list. 1864 r.⁵

232. Ks. Godziński Antoni, dziekan prużański 2 kw. 1866 r. Nr. 3822 zapłacił 25 rb. kary za prowadzenie ksiąg parafjalnych w języku polskim.⁶

233. Ks. Gojlewicz Stefan, dawny prob. par. Duśmiany, pow. trock., gbrniji wiln. 1. Lista więźniów politycz^{nych},

¹ Gr. K. G., 1865, II, Nr. 30, k. 70, p. 5.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoji perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 102.

³ Op. c., k. 166.

⁴ Op. c., k. 72 i 73.

⁵ K. Wiln. G. G., 1886, Nr. 827, k. 208 i 209.

⁶ Gr. K. G., 1866, I, Nr. 68, k. 337. Uwaga. Cały ten tom archiwalny o 542 kartach podaje przeważnie fakta nakładania grzywien za mowę polską na ulicy, w sklepach, przed sklepami, na cmentarzu kościelnym, w urzędach, za noszenie ubrań żałobnych, za uprząż krakowską na koniach itp. Dopis. autora.

którą 26 lip. 1863 r. nadesłał inspektor więzienia w Trokach do wojn. nlka trock., wykazuje pod Nr. 18 księdza S. G., którego nakazał zaaresztować gbr wiln. 8 lip. 1863 r. jako podejrzanego o udział w powstaniu. 10 lip. tegoż roku przy odezwie Nr. 781 ksiądz S. G. został odesłany do Komisji Śledczej w Wilnie.¹

2. W kontroli, którą prowadził Konsystorz Wiln. w latach powstania styczniowego o księżach tej diecezji, których rząd ros. karał za udział w powstaniu, wymieniony jest ksiądz S. G., prob. duśmiański, o którym dziekan merecki 10 lip. 1863 r. Nr. 326 donosi do Konsystorza, że go władze wojskowe zaaresztowały 9 lip. b. r. i narazie odesłały do Trok i tenże dziekan 9 sierp. 1863 r. Nr. 725 powiadamia p. o. administratora diecezji prałata Bowkiewicza, że 9 tegoż miesiąca ksiądz S. G. umarł w szpitalu św. Jakóba na oddziale wojn. w Wilnie. (Umarł ksiądz S. G. na karbunkuł. Dopis. autora).²

3. Dziekan zaś wiln. 17 sierp. 1863 r. Nr. 725 składa raport do prałata J. Bowkiewicza, że księdza S. G., który umarł w szpitalu św. Jakóba w Wilnie na oddziale wojn., pochował na cmentarzu cholerycznym na Pohulance.³

4. Gbr wiln. w odezwie swej z 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 do jen. gbra wiln. przesyła wykaz osób, których majątek skazany został na konfiskatę za ich udział w powstaniu. Między niemi wylicza księdza S. G., prob. par. Duśmiany, pow. trock., gbrnji wiln., liczącego lat 63, którego majątek rząd skazał na konfiskatę 31 sierp. 1863 r.⁴

Akta archiwalne Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego przechowywały następujące jeszcze wiadomości o ks. Stefanie Gojlewiczu, prob. par. Duśmiany, pow. trock., gbrnji wiln.

5. W uzupełniającym wykazie, który lipcu 1863 r. wysłał do wiln. wojn. jen. gbra na jego żądanie ks. J. Bowkiewicz,

¹ A. M. Trock. N. W., 1863, Nr. 23, k. 18 i n.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo s rasnoju perepiskoju, 1863, Nr. 161, k. 145.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, II, Nr. 4, k. 416, p. 70.

zastępcą zesłanego bpa Krasieńskiego, wymieniony jest między innymi ksiądz S. G., którego władze wojskowe zaaresztowały 9 lip. 1863 r.¹

6. Ks. Feliks Roszkowski, dziekan merecki w raporcie z 10 lip. 1863 r. Nr. 326 pisze do ks. J. Bowk.: Dnia 9 b. lipca oddział ułanów wojsk ros. o rannej porze najechał dom plebański w Duśmianach i prawie siłą ściągnął z łóżka tamtejszego plebana księdza S. G., na którym ten już od wielu dni leżał chory i poprowadził go do kościoła pod pozorem rewizji. Oficerowie wraz z żołnierzami, wpadłwszy do kościoła z krzykiem i bezwstydnymi przysłowiami, w czapkach na głowie, w najnieprzyzwoitszych ruchach rozbiegli się po wszystkich zakątkach świątyni. Rozrzucali wszystkie sprzęty kościelne i tłomoczki osób prywatnych, które, uważając świątynię, jak dotąd było, za miejsce nietykalne i bezpieczne dla schronienia swej majątności przed złymi ludźmi, złożyły tam swoje ruchomości. Między temi rzeczami była paczka ks. Michała Byszewskiego, który, uważając swój dalszy pobyt w majątku Żyliny przy powszechnem napadaniu i rabunku żołnierzy za niebezpieczny, wyniósł się stamtąd na miejsce naznaczenia t. j. do Duśmian. Wziąwszy wszakże pod uwagę niedogodność pozostawiania na stałe w tem miejscu, umieścił tu tylko swoje rzeczy, sam zaś, przybywszy do mnie i przedłożywszy mi swoje racje, otrzymał odemnie na piśmie pozwolenie, że może się czasowo przenieść do Puń, dokąd innego nie otrzyma postanowienia ze strony Zwierzchności, o czem pisałem raport na imię Jaśnie Wielmożnego Prałata (ks. J. Bowkiewicza, dopis. autora) pod datą 7 lip. b. r. Nr. 321.

Znalezioną tę paczkę oficerowie nazwali buntowniczą, zaaresztowali księdza S. G. i powieźli, jak powiadają do Trok.

Podczas rewizji kościoła żołnierstwo rozbiegło się jednocześnie na wszystkie strony terytorjum plebańskiego, skąd, nie zwracając na łzy i wołania ochmistrzyni, porywało i wyniosło rozmałą ruchomość, odzież, sprzęty gospodarskie i wiktuały, ogołociło spiżarnię z okras, mięsiwa, krup i in-

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863, Nr. 161, k. 116.

nych artykułów żywności, porabowało naczynia i przybory stołowe; postręcało pałaszami szyjki zapieczętowanych butelek i pospijało wino kościelne tak, że plebanja została pustą, oprócz ścian i mebli.

Strata cała jeszcze nie obliczona z powodu nieobecności właściciela, a pozostała służba, przerażona i znękana, rozchorowała się obłożnie, reszta puciekała z domu.¹

234. Ks. Gołębiowski Aleksander. 1. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r, jest wymieniony pod Nr. 705 ksiądz A. G., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, pochodzący z Królestwa Pol. i zabranego kraju tamtejszych również gbrnij, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby państwowej i społecznej.² Ksiądz A. G. pochodził z gbrnji płockiej, a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

2. Na żądanie jen. gbra infl., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę księży, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w gbrnji kurl., między którymi wymienia księdza A. G., który mieszka w Podunaju, pow. iłukszańsk., gbrnji kurl.³

235. Ks. Gołkiewicz Adam. 1. Szósty dekadron rezerwowi sumskiego pułku husarskiego 25 mar. 1863 r. Nr. 83 donosi z Lidowian do dowódcy dywizjonu rezerwowego sumskiego pułku husarskiego, że w Saudynikach miejscowy filjalista ksiądz A. G. dziś po nabożeństwie przeczytał proklamację podburzającą, wzywającą ludność do orężnego powstania przeciw rządowi, przeto oddziały... wojska na podwodach udały się do Saudynik, gdzie zażądano od księdza A. G., aby oddał oryginał rozkazu powstańców, na co tenże ksiądz odrzekł, że żadnego oryginału ani żadnych innych papierów od powstańców nie posiada, to, z czego czytał, oddaje. Wo-

¹ Op. c., k. 119.

² A. M. 1871, polit., Nr. 90.

³ Kurl. K. G., 1873, tj., Nr. 95, k. 6, p. 11.

bec tego ksiądz A. G. został zaaresztowany i do dalszej dyspozycji wysłany.¹

2. Nlk wojn. m. Rosjeny, gbrnji kown., ppłk Zatorskij 11 maja otrzymał rozkaz dowódcy 1 oddziału jen. Lichaczowa z 4 maja 1863 r. Nr. 903, który przesłał jednocześnie całą korespondencję do nlka wojn. o księdzu A. G. z Saudynik, oskarżonym o to, że ogłosił polską podburzającą proklamację w swoim kościele 24 marca 1863 r. i zawiadomił, że od 25 mar. b. r. ksiądz A. G. jest uwięziony.

Ponieważ oskarżenie księdza A. G. dotyczy tylko tego, że zdecydował się na ogłoszenie proklamacji podburzającej, a uczynił to pod naciskiem i groźbami ze strony powstańców, że to w danej miejscowości pozostało bez szczególniejszego wrażenia i nie wywołało żadnych ruchów, nadto, dane, któremi rozporządza sprawnik powiatowy stwierdzają, że ksiądz A. G. był dotąd jednostką zupełnie prawomyslną, dla tych względów nlk wojn. ppłk Zatorskij uwolnił zaraz z więzienia księdza A. G. i oddał na poręczenie właściciela miejscowego Staniewicza. Powodem do takiej decyzji nlka wojn. była jeszcze ta okoliczność, że za księdzem wstawiała się ludność miejscowa i ten właśnie ziemianin.²

3. Komisja Śledcza 27 wrz. 1863 r. wydała postanowienie, aby zaaresztować księdza A. G.

4. Sąd Wojn., ustanowiony w m. Rosjeny, uznał winnym księdza A. G. w dobrowolnem przeczytaniu w kościele podburzającego manifestu polskiego... zaliczył do II kategorii przestępców politycznych i 9 kw. 1864 r. wydał wyrok: pozbawić go godności duchownej i zesłać na osiedlenie do Syberji.³

5. Cz. P. A-t rozpatrzył sprawę księdza A. G., lat 53 liczącego i postawił wniosek: pozbawić podsądnego godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi w fortcach na lat 8, majątek zaś jego, jaki obecnie się okaże

¹ A. M. Dzieło Wr. P. A., 1864, Nr. 480, k. 10.

² Op. c., k. 24 i 25.

³ Op. c., k. 44 i 46.

i w przyszłości nań przypadnie drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu. 3 czrw. 1864 r. Nr. 2221.

Konfirmacja: Zgadzam się 7 czrw. 1864 r.¹

6. Nlk wojn. m. Rosjen z powiatem 20 czrw. 1864 r. Nr. 2376 składa raport do sztabu wiln. okręgu wojennego, że ksiądz A. G. już wysłany na miejsce swego naznaczenia.²

7. Trzeci Wydział Kancelarii cesarskiej 12 lut. 1872 r. Nr. 401 zwraca się do jen. gbra wiln., że szlachcianka gbrni kown. Józefa Narbut wystąpiła z prośbą o pozwolenie na powrót z Syberji do jednej z gbrnij Rosji europejskiej jej brata księdza A. G., który jest obecnie zesłany do wsi Tunki, gbrni irkuckiej. Na powyższe jen. gbr daje 26 lut. 1872 r. polecenie, aby do Kancelarii cesarza przesłać szczegółowe dane o księdzu A. G., że umieszczenie księdza A. G. w jednej ze środkowych gbrnij Rosji nie zależy od niego, a na powrót do Kraju Zachodniego nie może się zgodzić pod żadnym pozorem.³

Inne źródła o księdzu A. G. przechowały następujące dane:

8. Nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem 5 maja 1863 r. powiadamia sztab wiln. okręgu wojn., że ksiądz A. G., syn Józefa, liczący lat 53, jest pod śledztwem od 25 marca i zaaresztowany w więzieniu rosjeńsk. na mocy decyzji nlka wojn. miejscowego za odczytanie proklamacji podburzającej.⁴

9. 11 maja 1863 r. nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem na skutek rozporządzenia dowódcy wojsk 1-go oddziału gbrni kown. z 4 maja 1863 r. Nr. 903 zaaresztował w Saudynikach księdza A. G. za to, że w kościele odczytał proklamację polską i odesłał go do Rosjen. Po rozpatrzeniu sprawy księdza A. G. władze wojskowe puściły go na wolność.⁵

10. Wojenno Śledcza Komisja do spraw politycznych w Rosjenach w sprawozdaniu o swej działalności we wrześniu 1863 r., które złożyła do osobnej Kancelarii jen. gbra wiln.

¹ Op. c., k. 48.

² Op. c., k. 54.

³ Op. c., k. 57 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 242, k. 671 i n.

⁴ A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. Meldunki, Nr. 2, p. 4.

⁵ Kown. K. G., 1863, osob., Nr. 1214, k. 1 i n.

3 paźdz. 1863 r. Nr. 14 donosi, że ksiądz A. G., filjalista z Saudynik, jest pod śledztwem od 20 lip. 1863 r. z nakazu dowódcy oddziałów wojskowych m. Rosjeny i powiatu za ogłoszenie rewolucyjnego manifestu o powstaniu, że — siedzi w więzieniu w Rosjenach, że sprawa toczy się w Komisji Śledczej.¹

11. Rosjeńska Komisja Śl. 8 list. 1863 r. Nr. 561 przesyła raport za miesiąc październik 1863 r. o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem, a między innymi o księdzu A. G., że jest pod śledztwem... (wszystko, jak w p. 10), dodając, że śledztwo w tej sprawie jest już ukończone i obecnie są na mocy akt opracowywane wnioski.²

12. Komisja Śl. Rosjeńska do spraw politycznych 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawia do osobnej Kancelarii wiln. jen. gbra sprawozdanie ze swej działalności za listopad, że ksiądz A. G. jest pod śledztwem... (wszystko, jak w p. 10), tylko dodaje, że 4 list. 1863 r. Nr. 565 akta tej sprawy wysłane do nlka wojn. w Rosjenach.³

13. Gbr kown. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła do wiln. jen. gbra sprawozdanie za listopad b. r., które nadeszły mu Komisje Śledcze: Centralna Kown., Osobna, Rosjeńska, Wiłkomierska i Poniewieska, że ksiądz A. G. jest pod śledztwem... (wszystko, jak w p. 10 z zakończeniem p. 12-go).⁴

14. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz A. G., skazany do katorgi w fortcach Syberji na lat 8.⁵

15. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz A. G., filjalista z Saudynik skazany na katorgę w fortcach syberyjskich na lat 8.⁶

16. Śledztwo, które prowadził z polecenia gbra kown. radca gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi Wołoncewskiemu

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863; spec., Nr. 30, p. 63.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 spec., Nr. 33, p. 87.

³ i ⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 30.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., k. 13, p. 353.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 50, p. 48.

o to, że w korespondencji do ks. Onufrego Jassecwicz, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło w Konsystorzu Telszewskim listę księży, zesłanych w latach 1863 i 1864 z diecezji kown. za powstanie styczniowe. Na tej liście był zapisany również ksiądz A. G.¹

17. Pod Nr. 353 wykazu alfabetycznego przestępców politycznych gbrnji kown., sporządzonym do 1 paźdz. 1864 r., których majątek przechodzi na rzecz skarbu państwa, jest wymieniony ksiądz A. G., filjalista parafji Saudyniki, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., skazany na katorgę do fabryk syberyjskich na lat 8.²

18. Nlk wojn. rosjeński 5 paźdz. 1863 r. Nr. 2765 poleca nlkowi wojn. 2 rejonu tegoż powiatu aresztować księdza A. G. Na powyższe nlk 2 rejonu pow. rosjeńsk. odpowiada powiatowemu nlkowi wojn., że polecenia tego spełnić nie mógł z powodu choroby księdza A. G. Pod datą zaś 25 paźdz. tegoż roku Nr. 97 pięćsetny donosi, że ksiądz A. G. jest istotnie chořy. 22 list. tegoż roku nlk wojn. 2 rejonu zawiadamia swego nlka wojn., że sam jedzie do Saudynik, by się przekonać o istotnym stanie zdrowia księdza A. G. Do tego pobudziło nlka rejonowego pismo, które 3 dni przed tem pod Nr. 3413 otrzymał, że w danym wypadku powinien wydać opinię fachową lekarz urzędujący, a następnie 27 tegoż miesiąca jeszcze pisze o tem samem, dodając, że nie można tu poprzestawać na zdaniu lekarza prywatnego, lecz należy wezwać lekarza wojskowego, urzędnika policyjnego, być przytem samemu i sporządzić oficjalny akt oględzin. Po tej wymianie korespondencyj są 2 świadectwa lekarskie, ale akta milczą, jaki obrót ostateczny przybrała sprawa.³

19. Pod datą 19 sierp. 1864 r. Nr. 450 nlk wojn. 2-go stanu pow. rosjeńsk. przesyła do nlka wojn. m. Rosjeny i pow. wykaz księży, zesłanych za udział w powstaniu. Wśród nich

¹ Kown. K. G. polit., k. 12.

² A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn., 1864, Nr. 198.

³ A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjeńsk., 1863, Nr. 2, k. 25, 45, 48, 49,

wymienia księdza A. G., filjalistę z Saudynik, par. Lidowiany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown.¹

20. W spisie, który sprawnik pow. rosjeńsk. 26 wrz. 1864 r. Nr. 4024 wysłał do Urzędu Gbrnjalnego Kown., zawierającym wykaz duchowieństwa tegoż pow., pociągniętego do odpowiedzialności, pod Nr. 3 wymieniony jest ksiądz A. G. Na mocy confirmacji, którą podpisał główny nlk kraju 7 czrw. 1864 r. na wniosek Czasowego Pol. A-tu, ksiądz A. G. został pozbawiony godności kapłańskiej i wszystkich praw stanu oraz zesłany do katorgi w fortcach syberyjskich na 8 lat i wysłany tam 21 czrw. b. r.²

21. Wojn. Śledcza Komisja w Rosjenach 28 wrz. 1863 r. Nr. 369 prosi nlka wojn. m. Rosjeny i powiatu o zaaresztowanie księdza A. G. Na to nlk wojn. 2 rejonu pow. rosjeńsk. 9 paźdz. 1863 r. Nr. 313 odpowiada, że ksiądz A. G. jest chory od 15 wrz. b. r. Wśród korespondencji o tej chorobie Komisja Śl. 4 list. 1863 r. Nr. 565 powiadamia nlka wojn. m. Rosjeny, że ksiądz A. G. jest zaliczony za odczytanie manifestu polskiego do II kategorii przestępców politycznych. Świadectwo lekarza bataljonu im. Suworowa, które w tym czasie 6 gr. 1863 r. Nr. 600 przesłał nlk wojn. 2 rejonu pow. rosjeńsk. do nlka wojn. tego powiatu, stwierdza ciężki stan księdza A. G. Wreszcie Komenda Rosjeńska straży wewnętrznej 3 lut. 1864 r. Nr. 208 powiadamia nlka wojn. m. Rosjeny i powiatu, że ksiądz A. G. został już zabrany do więzienia.¹

22. Komisja Sądu Wojn. przy dowódcy oddziałów wojskowych pow. rosjeńsk. w raporcie z 10 kw. 1864 r. Nr. 53 donosi do tegoż dowódcy, że wspomniany ksiądz A. G. okazał się winnym w tem, że dobrowolnie przeczytał z ambony w kościele polski manifest rewolucyjny i Sąd Wojn. wydał wyrok: pozbawić podsądnego godności duchownej i zesłać na osiedlenie do Syberji.⁴

¹ A. M. Rosjen. Spraw., 1864, Nr. 5, k. 85 i n.

² Op. c., k. 187 i n.

³ A. M. Rosjen. Nlk Wojn., 1863, Nr. 8, k. 59—82.

⁴ Op. c., k. 83.

23. Nlk wojn. rosjeńsk. 20 czrw. 1864 r. Nr. 2376 powiadamia Sztab wiln. okręgu wojsk., że confirmacja została ogłoszona księdzu A. G. i on wysłany na miejsce przeznaczenia

24. Tenże nlk wojn. 29 lip. 1864 r. Nr. 2956 pisze do bpa telszewskiego w sprawie zdjęcia sukni kapłańskiej ze skazanego księdza A. G. na ciężkie roboty na Syberji na lat 8 i pozbawienie wszystkich praw stanu oraz kapłaństwa. Załatwienie powyższej formalności władze świeckie przeoczyły w chwili, gdy ksiądz A. G. był wysyłany na Syberję, dopiero korespondencję w tej materji posłano do zarządu fabryk nerczyńskich, do kopalni alhaczyńskiej 31 lip. 1865 r. Nr. 106.

236. Ks. Gołko Gołkowski Marcin. 1. Nlk wojn. m. Sokółki i powiatu 14 kw. 1864 r. Nr. 1986 donosi do gbra wojn. m. Grodna, że przystaw 2-go rejonu pow. sokólsk. powiadomił go, iż w powiatowej szkole suchowolskiej dzieci uczą się języka polskiego. Wobec tego, pisze dalej tenże nlk, udałem się osobiście do Suchowoli razem ze sprawnikiem powiatowym i poleciłem mu przeprowadzić śledztwo, które stwierdziło, że sprawą tą zajmował się miejscowy ksiądz M. G., który karał dzieci, jeżeli przy nim mówiły w szkole po ros. Księdza M. G. aresztowałem.

2. Tenże nlk 22 maja 1864 r. Nr. 2563 składa raport do gbra grodzień., że zgodnie z jego poleceniem, wydanem 8 maja b. r. Nr. 4673 ściągnął z księdza M. G. 200 rb. kary i pieniądze te przesyła przy niniejszym raporcie.¹

3. Sprawnik pow. sokólsk., gbrniji grodzień. 5 maja 1871 r. Nr. 21 przesyła do gbra grodzień. o księdzu M. G., wik. par. Suchowola tego powiatu wiadomość, że 1864 r. był wmieszany do sprawy politycznej. za którą zapłacił 200 rb. i dotąd jest uważany jako nieprawomyślny.²

4. W wykazach Konsystorza Wiln. z lat powstania styczniowego o księdzu M. G. takie zapisane są wiadomości: Dziekan sokólski 11 kw. 1864 r. Nr. 108 zawiadomił Konsystorz, że władze wojskowe zaaresztowały księdza M. G. 8 kw. 1864 r.,

¹ A. M. K. G. Gr., 1864, Nr. 2178 (431), k. 4 i 16.

² Gr. K. G., 1871, I, Nr. 213, k. 5v.

zwolniły go z więzienia 12 maja 1864 r., gdy wpłacił 200 rb. kary za nauczanie w szkole języka polskiego ale usunięto go ze stanowiska prefekta w szkole suchowolskiej.¹

237. Ks. Gomalewski Piotr. 4 mar. 1863 r. Nr. 52 prob. par. Brunowiszki, pow. poniewiesk., gbrnji kown., ksiądz P. G. tak pisze do bpa Wołonczewskiego: „Sprawnik ziemski pow. poniewiesk. 2 mar. b. r., będąc osobiście w Brunowiszkach, kazał zamknąć szkołkę parafjalną, działki do domów porozsyłać i zażądał odemnie na piśmie rewersu, że nadal żadnej szkołki utrzymywać nie będę”...²

238. Ks. Gonstalski Łukasz. Na skutek okólnika Departamentu Spr. D. Obs. W. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis księży, zwolnionych z jawnego dozoru policyjnego, zesłanych do Rosji za sprawy polityczne, obecnie w liczbie 62 mieszkających w gbrnji kurl. Wśród nich wymieniony jest ksiądz Ł. G., który mieszka w pow. bauskim, gbrnji kurl. za biletem, jaki mu wydał sprawnik pow. chołmogórsk. pod datą 27 paźdz. 1871 r. Nr. 237.³

239. Ks. Gorklewicz Karol. 1. W sprawozdaniu o swej działalności za październik 1863 r. Komisja Śl. Centr. Kown., podpisanem 23 list. tegoż roku Nr. 5163 między innymi podaje księdza K. G. z pow. i gbrnji kown., liczącego lat 31, syna Antoniego, którego sprawę o niesienie pomocy partji powstańców polecił prowadzić zarządzający gbrnią kown. 18 i 29 sierp. 1863 r. Nr. 1388 i 1847. Śledztwo rozpoczęło się 19 sierp. tegoż roku, a ksiądz K. G. osadzony został w więzieniu kown.⁴

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza K. G.⁵

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło s rasnymi perepiskami s 1861—1863, Nr. 146.

² Kons. Kown... Apie kunigu... 1850—1875.

³ Kurl. K. G., 1871, tj., Nr. 14, k. 7, p. 46.

⁴ A. M. Kown. Komisja Centr. Śl., 1863, Nr. 1, k. 51.

⁵ Kown. Kons., 1851—1864. Kunigai...

3. Centralna Komisja Śledcza Kown. w wykazie swym za miesiąc listopad 1863 r. wylicza księdza K. G., syna Antoniego, liczącego lat 31, z powiatu kown., którego oddał pod śledztwo zarządzający gbrnią kown. swem zarządzeniem z 29 sierpn. 1863 Nr. 1388 za okazaną pomoc partjom powstańcym.¹

4. W wykazie alfabetycznym osób, których Centralna Kown. Komisja Śledcza rozpatrywała sprawy od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do 1 sierpn. 1864 r., pod Nr. 29 jest wymieniony ksiądz K. G. z pow. i gbrni kown. Ksiądz K. G. był pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami. Komisja postawiła wniosek zwolnić go za poręczeniem.²

5. W procesie ks. Karola, syna Antoniego Gorklewicza, wik. par. Jaswojnie, pow. i gbrni kown., jest raport, że ksiądz K. G. namawiał pięćsetnego Justyna Bortkiewicza, aby poszedł do partji, często wychodził gdzieś z domu i nie chciał spowiadać włościan, jeżeli nie pójdą do lasu (t. j. do powstania, dopis. autora).

6. Wojn. gbr m. Kowna i zarządzający gbrnią kown. 17 czrw. 1864 r. Nr. 7296 donosi do prezesa polowej wojn. sądowej komisji do spraw politycznych w Kownie, że śledztwo, które przeprowadziła Komisja Śl. Kown. do spraw politycznych w procesie... księdza K. G., ściągnęło na niego podejrzenie o namawianie ludności do powstania, a także, że odmawiał spowiedzi tym, którzy nie szli za tą radą i że często wyjeżdżał, a nie wiadomo, dokąd.

7. Sąd Wojn. w Kownie nad przestępcami politycznymi 26 czrw. 1864 r. zawyrokował... podsądnego księdza K. G., liczącego lat 31, oskarżonego, że namawiał ludność do powstania i groził, że nie będzie spowiadał tych, którzy go w tem nie posłuchają, dla braku dowodów prawnych tego oskarżenia, zostawić w podejrzeniu.

8. Czasowy Pol. A-t 8 paźdz. 1864 r. Nr. 4050 postawił wniosek, aby księdza K. G. uwolnić od odpowiedzialności w tej

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 141, p. 423.

² A. M. Kown. Kom. Centr. Śl., Nr. 2, k. 41.

sprawie i przenieść go na inną parafję pod nadzór starszego kapłana.

Konfirmacja. Zgadza się 11 paźdz. 1864 r.¹

9. Dziekan janicki ks. Józef Rymkiewicz 4 st. 1871 r. Nr. 5. nadsyła do bpa Wołonczewskiego wiadomość, że u księdza K. G. na plebanji w Linkowie, pow. poniewiesk., gbrnji kown., 30 gr. 1870 r. policja przeprowadziła rewizję i zabrała stamtąd kilka listów, które otrzymał ksiądz K. G. od księży, zesłanych na wygnanie, kilka kwitów pocztowych, które posiadał jako dowód na wysłanie im pieniędzy, rękopis katechizmu żmudzkiego, zatwierdzonego przez bpa W. i oficjalną korespondencję.²

10. Tenże dziekan ksiądz J. R. 28 czrw. 1871 r. Nr. 202 przesyła raport, że, jak go powiadomił wik. parafji Linków, władze świeckie 26 czrw. 1871 r. wezwały księdza K. G., proboszcza miejscowego, który dotąd nie wrócił.³

240. Ks. Gosztowt Fabjan. 1. Jen. gbr wiln. 27 kw. 1863 r. Nr. 495 zwraca się do nika wojn. m. Wilna z powiatem i powiadamia go, że prob. par. Korwie, pow. i gbrnji wiln., namawiał do powstania wielu swoich parafjan. Ponieważ zachowanie się to księdza F. G. kwalifikuje go do kategorii przestępców politycznych, którzy pomagali do powstania i samo przez się oddaje go pod śledztwo w formie skróconej, przeto polecam Panu, aby go na mocy okólnika, który wydałem 16 lut. 1863 r. Nr. 35, przeprowadzić w jego mieszkaniu najsurowszą rewizję i jeżeli przy tej czynności lub przy badaniu księdza F. G. okaże się jego wina. to go arestować i pomieścić w pawilonie 14 cytadeli wiln.

2. Nlk wojn. pow. wiln. donosi 25 list. 1863 r. Nr. 3124 do Trock. Komisji Śl., że ksiądz F. G., prob. par. Korwie, powiatu i gbrnji wiln., z więzienia jest wysłany jako chory do szpitala św. Jakóba w Wilnie.⁵

¹ A. M. Dieło Wr. P. A., 1864, Nr. 765, k. 128, 271—296 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 243, k. 547—561.

² i ³ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, zarząd wojn., Nr. 4612, k. 1 i 3.

⁵ A. M. Troc. Kom. Śl., 1863, Nr. 2, k. 169.

3. W kontroli, którą prowadził Konsystorz Wiln. w latach powstania styczniowego o księżach, karanych przez rząd za udział w tem powstaniu, wymieniony jest ksiądz F. G. z notatką, że go władze wojskowe zaaresztowały w pierwszych dniach listopada 1863 r.¹

241. Ks. Gosiewski Henryk. W wykazie za rok 1866 r. osób, oddanych pod dozór policyjny w gbrnii grodzień., powiedziane, że ksiądz H. G., prob. par. Zbiroki, pow. kobryńsk., gbrnii grodzień., na mocy decyzji jen. gbra wiln. został oddany 27 maja 1865 r. pod bezterminowy dozór policyjny jako nieprawomyślny. Doniesiono bowiem do władz rządowych, że ksiądz H. G. utrzymywał stosunki z powstańcami i dostarczał im prowizji.²

242. Ks. Gościński Wincenty. Na skutek pańskiego przedstawienia z 25 list. 1867 r., pisze jen. gbr wiln. 16 gr. 1867 r. Nr. 1579 do gbra kown., proszę zarządzić usunięcie księdza W. G. ze stanowiska prob. par. św. Gertrudy w Kownie, ze względu na jego nieprawomyślność polityczną.³

243. Ks. Górski Czesław. 1. W odezwie swej do gbra grodzień. 27 lut. 1906 r. Nr. 1123 dyrektor szkół ludowych gbrnii grodzień. domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności prob. par. w Dąbrowej, pow. sokólsk., gbrnii grodzień., za współudział w urządzeniu tajnej szkoły polskiej we wsi Łozowo, gm. romanowskiej, pow. sokólsk. w domu włościanina Jana Żukowskiego, od 15 list. 1905 r. W tejże wsi, donosi dyrektor, jest szkoła ludowa (rządowa, dopis. autora).

2. Jen. gbr wiln. powiadomił 30 mar. 1906 r. Nr. 2081, że ksiądz Cz. G. skazał na 100 rb. kary za współudział w urządzeniu szkoły w Łozowie. W sprawie tej przeprowadził śledztwo Romejkow, członek grodzień. urzędu gbrnjalnego, poczem 9 sierp. tegoż roku Nr. 4823 jen. gbr wiln. znów cofnęła tę karę.⁴

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po raznym peregiskam s 1861—1863, Nr. 146.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1866, polit., Nr. 78, k. 57, p. 187.

³ K. Wiln. G. G., 1866, Nr. 1352, k. 33.

⁴ K. Wiln. G. G., 1906, III, Nr. 21, k. 196—206.

244. Ks. Gregorowicz Ferdynand, wik. par. nowomyskiej, pow. słuck., gbrnji mińsk., przeniesiony z parafji pod zarzutem nieprawomyślności politycznej. A że za winę tę odpowiadał łącznie z przestępstwem opuszczenia tak zw. galówki, przeto szczegóły tego wypadku i wskazówki sygnatury podane są w dziale „Za galówki” przy nazwisku: ks. Ferdynand Gregorowicz.

245. Ks. Gregorowicz Fortunat. Mster spr. wn. 8 lut. 1900 r. Nr. 27 powiadomił jen. gbra wiln., że ksiądz F. G., gdy zwolniony został z pod dozoru policyjnego, pod którym czas jakiś przebywał od 1868 r. w gbrnji archangelsk. za sprawy religijne i przybył do m. Bendery, gbrnji besarabskiej, nauczył organistę hymnu *zakazanego* (patriotycznego, dopis. autora), za co w 1875 r. władze rządowe ponownie oddały go pod dozór policyjny i wysłały znów do gbrnji archangelsk. W 1883 r. był назначony ksiądz F. G. na wikariusza w Kronsztadzie.¹

246. Ks. Antoni Grekowicz. 1. Po wywiezieniu z Hajny, pow. borysowsk., gbrnji mińsk., ks. Michała Grekowicza jego następcą został brat jego ks. Antoni, który, jak pisze gbr mińsk. do jen. gbra wiln. 25 list. 1864 r. Nr. 3332, był przejęty tym samym duchem wrogim do rządu, był obwiniony o sympatję do ruchu rewolucyjnego, za co został oddany pod sąd polowo wojn. przy mińskim bataljonie wewnętrznej straży. Gdy 30 czrw. 1864 r. Nr. 5118 sprawa poszła do confirmacji, nadeszła decyzja: przenieść księdza A. G. i oddać go pod surowy nadzór proboszcza.²

2. Na skutek confirmacji, którą podpisał pomocnik głównego nlka kraju 8 gr. 1864 r., o czym został zawiadomiony gbr mińsk. 9 st. 1865 r. Nr. 77, ksiądz A. G. wik. parafji św. Trójcy w Mińsku, dostał się pod dozór policji w Mińsku jako oskarżony o udział w powstaniu.³

¹ K. Wiln. G. G., 1900, Nr. 449, k. 31.

² K. Wiln. G. G., 1864, Nr. 1437, k. 1 i n.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1865 polit., Nr. 80, k. 19.

3. Czasowy gbr wojn. miński przedstawił do Cz. P. A-tu sprawę księdza A. G., komendarza parafji Hajna, pow. borysowskiego, gbrniji mińskiej.

Cz. jednak P. A-t w aktach sprawy nie znalazł dowodów, potępiających podsądnego, przeto 14 gr. 1864 r. podpisał wniosek, aby zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn i opinią gbra mińsk. uwolnić go od odpowiedzialności sądowej. Jednak należy podsądnego przenieść pod dozór policji i nadzór prawomyślnego proboszcza. Majątek podsądnego zwolnić z sekwestru.¹

247. Ks. Grekowicz Michał. 1. Gbr miński 25 list. 1864 r. Nr. 3332 pisze do jen. gbra wiln., że w czasie manifestacyj 1861 r. ksiądz M. G., prob. par. Hajna, pow. borysowskiego, gbrniji mińsk., dużo dopomagał w tem ruchu. Do niego często się zbierano i czytano proklamacje Mirosławskiego. Za to 1 czrw. 1863 r. z rozkazu jen. gbra wiln. ksiądz M. G. został wysłany na mieszkanie do gbrniji permskiej.²

2. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, ksiądz M. G. zaznaczony jest, że tam przebywał od 12 czrw. 1863 r. do 15 lip. tegoż roku. 12 czrw. 1863 r. władze wojskowe zaareztowały księdza M. G.³

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz M. G. wysłany został do gbrniji permskiej.⁴

4. Alfabetyczny spis osób, należących do powstania, których Sąd Polowy wskazał jako podlegających karze administracyjnej i wysłanych do oddalonych gbrnij Rosji, których majątek podlega sekwestrowi, wyliczony jest ksiądz M. G., wysłany do gbrniji permskiej.⁵

5. Pod datą 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 mster spr. wn. żąda od bpa Wojtkiewicza, aby wykreślił ze spisu duchowieństwa

¹ A. M. Ż. Wr. P. A., 1864, Nr. ks. 243, k. 1093—1118.

² K. Wiln. G. G., 1864, Nr. 1437, k. 1 i n.

³ A. M. 1865, Nr. 7. Inspektor pawilonu, Nr. 14 cytadeli wiln.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, Nr. 77.

diecezji mińskiej, księdza M. G., którego rząd skazał administracyjnie na zesłanie do Rosji.¹

W innych źródłach jeszcze napotkaliśmy o księdzu M. G. następujące szczegóły.

6. Gbr miński 22 kw. 1863 r. Nr. 967 przesyła do jen. gbra wiln. wykaz osób, oddanych pod śledztwo Mińskiej Komisji Śledczej do spraw politycznych przed 20 kw. 1863 r. Między nimi jest ksiądz M. G., komendarz parafii Hajna, pow. borysowsk., gbrni mińsk., który jest pod śledztwem od 24 lut. b. r. jako podejrzany o wspólne występowanie z szerzącymi podburzające wieści. Do aresztu oddał go sprawnik powiatu mińsk. 24 lut. za Nr. 52 i ksiądz M. G. siedzi w więzieniu, urządzonem w gmachu klasztoru pobernardyńskiego.²

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz M. G. z Hajny, zesłany do gbrni permskiej.³

248. Ks. Grocholski Feliks. 1. Komisja Śl. w Mohylowie 24 sierp. 1863 r. Nr. 1294 przesyła przy raporcie akta zakończonego procesu śledczego w sprawie księdza F. G. Gdy następnie akta te 19 list. tegoż roku Nr. 1058 gbr mohyl. przysłał ze swym wnioskiem do jen. gbra wiln., 4 gr. tegoż roku pod Nr. 4961 otrzymał od niego taką odpowiedź:

Po rozpatrzeniu akt śledczych księdza F. G., prob. par. Radoha, pow. homelsk., gbrni mohyl., znalazłem w nich, że ksiądz F. G. nie tylko że jest źle usposobionym względem rządu, ale wyraźnie wrogo się do niego odnosi i bynajmniej nie ukrywa swoich sympatyj względem powstania polskiego. Wobec tych danych, dostatecznie stwierdzających nieprawomówność polityczną podsądnego, postanowiłem księdza F. G., którego pobyt na miejscu przynosi szkodę dla kraju tutejszego, zgodnie z wnioskiem pańskim wysłać na mieszkanie do oddalonych powiatów gbrni nowgorodzkiej pod syrowy dozór policji.

¹ K. Wiln. G. G., 1867, Nr. 1343, k. 27—31.

² A. M. K. Wiln. G. G. Sprawozdanie o osobach, których sprawy są w Komisji Śl. Mińsk., p. 17.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1867, polit., Nr. 72, k. 75, p. 193.

2. Gbr mohyl. 25 paźdz. 1863 r. Nr. 872 przesyła do zarządu jen. gbra wiln. sprawozdanie o ruchu spraw politycznych za miesiąc wrzesień 1863 r., które prowadziły Komisje Śl. Mohyl. i Czerykowska, wśród których wymienia sprawę księdza F. G., który jest pod zarzutem, że szerzył rzeczy podburzające, że siedzi w więzieniu, że śledztwo jego już skończone i akta procesu wysłane do gbra mohyl. 27 sierp. 1863 r. Nr. 1294.¹

3. Gbr mohyl. 9 gr. 1863 r. Nr. 1300 przesyła do jen. gbra wiln. spis osób, oskarżonych o sprawy polityczne, uwięzionych w gbrnii mohyl., wśród których wymienia księdza F. G.

4. 21 gr. 1863 r. żandarm doprowadził księdza F. G do gbra witebsk. i otrzymał na to pokwitowanie.²

5. Spis alfabetyczny osób, należących do powstania styczniowego, które sąd oddał do kompetencji władz administracji rządowej, następnie wysłanych do oddalonych gbrnii Rosji, których majątek uległ sekwestrowi, wskazuje księdza F. G. z gbrnii mohyl., który karę swą odbywał w gbrnii nowgorodzkiej.³

6. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 było powiedziane, że ksiądz F. G. wysłany do gbrnii nowgorodzkiej.⁴

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę wymieniony jest ksiądz F. G., zesłany do gbrnii nowgorodzkiej.⁵

8. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 18 lip. 1864 r. rozpatrywał rozkazy główn. nlka kraju, który między innymi poleca nałożyć sekwestr na majątek księdza F. G. wik. par. Radoha, pow. homelsk., gbrnii mohyl.⁶

9. Na marginesie spisu duchowieństwa diecezji mohyl.,

¹ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 32, p. 131.

² A. M. Gbr Mohyl., 1863, Nr. 84, k. 147, 156 i 160.

³ A. M. K. Wiln. G. G., 1865, polit., Nr. 77, k. 4, p. 109.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863, polit., Nr. 71.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 72, k. 76, p. 253.

⁶ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn., 1863, Nr. 5, k. 102.

wydrukowanego w 1863 r. na rok 1864, zrobiona jest notatka przy nazwisku księdza F. G. „w Archangelsku”.¹

249. Ks. Gruzdź Stanisław. 1. Telszewska Komisja Śledcza w sprawozdaniu swem za m. kwiecień 1864 r. wykazuje księdza S. G., syna Franciszka, liczącego lat 57, prob. par. Płolele, pow. telszewsk., gbrnji kown., który jest pod śledztwem od 14 gr. 1863 r. za to, że przeczytał w kościele manifest *rewolucyjny* (t. j. patriotyczny, dopis. autora). Śledztwo to nakazał prowadzić nlk wojn. m. Telsze. Ksiądz S. G. jest w areszcie przy zarządzie nlka wojn. m. Telsze i powiatu.²

2. Telszewska Komisja Śledcza w wykazach swych spraw po dzień 1 sierp. 1864 r. wylicza proces księdza S. G. i stawia wniosek uwolnienia go od odpowiedzialności.³

3. W 1865 r. prowadził śledztwo, na skutek polecenia gbra kown. radca gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi Wołonczewskiemu, o to, że zatytułował ks. Onufrego Jassemi-cza, pozbawionego praw stanu, księdzem. Gdy się bp tłumaczył, że niema żadnej oficjalnej wiadomości o karach, które rząd wymierzał na księży diecezji kown., Niekrasow przeprowadził rewizję w Konsystorzu Kown. i znalazł listę, którą spisał tenże Konsystorz. W liście tej był wymieniony ksiądz S. G. z uwagą, że został zaaresztowany w Telszach.⁴

250. Ks. Grygaliński Szymon. Do bpa Wołonczewskiego tak pisze ksiądz S. G. prob. par. Żejmy, pow. i gbrnji kown., pod datą 15 lut. 1863 r. Nr. 16: „Zawsze mojem było nieustannem usiłowaniem, aby młodzież katolicka obojej płci uczyła się na książce, a jednocześnie i pierwotnych zasad wiary. Do dziś dnia tego nie zmieniłem, chociaż jestem oskarżony przed Pasterzem, że tego zaniedbuję.⁵ Szkołka moja

¹ Egzemplarz tego katalogu jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

² A. M. Telsz. Kom. Śl., 1864, Nr. 3, k. 238, p. 2.

³ A. M. Telsz. Kom. Śl., 1864, Nr. 4, p. 88.

⁴ Kown. K. G., 1867, polit., Nr. 1331, k. 14.

⁵ Z tych słów raportu widać, że szkoły po parafjach prowadzono z zarządzenia władzy diecezjalnej i bp tej sprawy pilnował.

obecnie liczy dziątek przeszło 20, a tymczasem otrzymuję od policji zaprzeczenie”.¹

251. Ks. Grygalunowicz Albert Edward. 1. Wojn. nlk m. Oszmiany z powiatem 18 sierp. 1864 r. Nr. 3358 złożył raport do jen. gbra wiln., że ksiądz A. E. G. proboszcz z Naliboków, pow. oszmiańsk., gbrnii wiln., otrzymawszy karteczkę od ks. Łaskiewicza, będącego w lasach z partją, wysłał mu 2 butelki wina, sztandar czerwony z krzyżem białym czarnym, a siostra księdza A. E. G. Katarzyna Grygalunowiczówna posłała 16 czerwonych kokard. Gdy posłaniec zaniósł te rzeczy do lasu Biały Mech, ksiądz Ł. rozwinął sztandar, wziął wino i odprawił Mszę św. Te okoliczności nakazują wyprowadzić wniosek, że ksiądz A. E. G. należy pociągnąć do odpowiedzialności wraz z jego siostrą, jako przyjmujących czynny udział w powstaniu. Nadto ksiądz A. E. G. powinien odpowiadać za to, że w swoim kościele pozwolił śpiewać podburzające hymny.²

2. Komisja Śl. Wiln. 29 sierp. 1864 r. Nr. 1990 przesłała do wojn. jen. gbra raport, w którym pisze, nlk wojn. pow. oszmiańsk. przysłał do Komisji sprawę o współdziałanie z powstaniem niektórych mieszkańców m. Naliboki. Między nimi jest prob. miejscowy ksiądz A. E. G., którego Komisja proponuje oddać pod sąd wojn. polowy.³

3. Inspektor gmachu więziennego w domach księży misjonarzy wileńskich stwierdza, że ksiądz A. E. G. przybył tam z Ordonanshauza 7 sierp. 1864 r., wybył do gmachu dominikanów 1 paźdz. 1864 r.⁴

4. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy sprawę wojn. sądową księdza A. E. G., syna Antoniego, liczącego lat 57, prob. par. nalibokskiej, pow. oszmiańsk., gbrnii wiln., którą mu przedstawiła Komisja Wojn. Sądowa przy Ordonanshauzie Wiln., 24 lut. 1865 r. Nr: 750 postawił wniosek: księdza A. E. G. pozbawić godności duchownej, wszystkich praw szczególnych

¹ Kons. Kown... Apie kunigu.. 1850—1875.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1864, polit., Nr. 21, k. 53 i n.

³ A. M., 1864. Sledztw. D. Wiln. Śl. K., Nr. 1071, k. 5.

⁴ A. M. Inspektor gmachu był. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2.

i nabytych ze stanu a także przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnji tomskiej, zostawiając jego majątek pod sekwestrem.

Konfirmacja: „Zgadzam się 25 lut. 1865 r.”

5. Ordonanshaus Wiln. 22 mar. 1865 r. Nr. 61 stwierdza, że odbył się Sąd Wojn. podług kodeksu polowo karnego nad 6 przestępcami politycznymi, a wśród nich nad księdzem A. E. G., liczącym lat 57. Wyrok Sądu rozpatrzył Cz. Pol. A-t, który uznał podsądnego winnym w tem, że przyjmował u siebie w domu 2 powstańców z partji Pułowskiego, którzy, jak zeznał powstaniec Stankiewicz, przyjechali do niego z listem od uczestnika powstania ks. Łaskiewiczza. Przy odejściu posłańcy dostali od księdza A. E. G. dla powstańców wódki, chorągwie i kokardy do czapek powstańczych. Za to ksiądz A. E. G. został zaliczony do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawiony godności duchownej, wszystkich specjalnych praw osobistych i nabytych ze stanowiska, a także przywilejów oraz zesłany do gbrnji tomskiej.

Po ogłoszeniu formalnem konfirmacji ksiądz A. E. G. przeszedł pod władzę wiln. nlka wojn. gbrnjalnego przy odezwie Nr. 1143.¹

6. Komendant m. Wilna 30 kw. 1865 r. Nr. 1648 przesłał do Gbrnjalnego Urzędu Wiln. drugie egzemplarze listy stanu wysłanych 22 mar. b. r., a między innemi i księdza A. E. G.²

W wykazach Konsystorza Wiln. z lat powstania styczniowego o księdzu A. E. G. powiedziane: Dziekan oszmiański 2 maja 1864 r. Nr. 16 nadesłał raport do Konsystorza, że władze wojskowe 2 maja tegoż roku zaaresztowały na plebanji w Nalibokach prob. księdza A. E. G., a 30 czrw. tegoż roku wysłały go do Oszmiany.³

7. Trzeci Wydział Kancelarji Cesarskiej 27 sierp. 1866 r. Nr. 2591 pisze do jen. gbra, że zesłany do m. Kuźnieck, gbrnji tomsk., były ksiądz par. Naliboki, gbrnji wiln. A. E. G...

¹ A. M. Komend. Wiln., Nr. 91, k. 7 i 31.

² Op. c., k. 82.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznym perepiskam s 1861—1863, Nr. 146.

8. Ksiądz A. E. G. jak podaje odezwa z 25 list. 1866 r. Nr. 3172 został wysłany do gbrni tomskiej za to, że wydał powstańcom sztandar.¹

9. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie za lata 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz A. E. G., prob. par. Naliboki, pow. oszmiańsk., gbrni wiln., jest w więzieniu w budynkach klasztoru dominikańskiego w Wilnie od 1 paźdz. 1863 r.²

W aktach archiwalnych Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowane są z czasów powstania styczniowego jeszcze następujące dane o ks. Edwardzie Albercie Grygalunowiczu, prob. par. Naliboki, pow. oszmiańsk., gbrni wiln.

10. Na imienną listę kapłanów diecezji wiln., których rząd ros. wysłał do gbrni wielkorosyjskich, wpisany jest ksiądz A. E. G. z uwagą: pozbawiony 11 mar. 1865 r. praw stanu i wysłany na mieszkanie do gbrni tomskiej.³

252. Ks. Grygalunowicz Franciszek. 1. Prob. par. Nowe Miasto, pow. rośnieńsk., gbrni kown. ks. Józef Lendzewicz 19 st. 1871 r. Nr. 2 nadesłał do bpa Wołonczewskiego raport, że 18 st. b. r. policjant i żandarm zaaresztowali i wywieźli z sobą księdza F. G., filjalistę z Gordomy, teje par. Nowe Miasto.⁴

2. Dwie odezwy wysłał jen. gbr. wiln. do gbra kown. 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. 692 i 827, w których zapytuje, kto z duchowieństwa rz.-kat. na terenie gbrni kown. zajmował się szerzeniem książek i broszur treści *podburzającej*. Na to 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 wysłała odpowiedź gbr kown., a w niej pisze, że między innymi wmieszany był w tę sprawę ksiądz F. G., filjalista z Gordomy, dekanatu retowsk., diecezji kown., który z mocy postanowienia jen. gbra ma być przeniesiony do diecezji wiln.⁵

¹ A. M. Dzieło Wr. P. A., 1865, Nr. 65, k. 6, 9, 11—29 i A. M. Ż. Wr. P. A., 1865, Nr. ks. 243, k. 417—442.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863, spec., Nr. 37.

³ A. K. Metrop. Wiln., 1863, Nr. 329, p. 28.

⁴ Kown. Kons., 1861—1865. Rasztai...

⁵ K. Wiln. G. G., 1871, Nr. 1226, k. 13.

3. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza F. G., par. Gordon, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., który przybył do cytadeli 20 st. 1871 r. Nr. 62, uwolniony zaś został z nakazu Komisji Śl. Wiln. z 10 kw. 1871 r.¹

253. Ks. Grykietys Bartłomiej. 1. Sprawę księdza B. G., profesora semin. duch. sejneńsk., późniejszego prob. par. Gryszakubda, pow. marjampolsk., gbrnji augustowsk., wniósł do Czasowego Pol. A-tu nlk wojn. augustowski. Prześiępstwo podsądnego zawierało się w tem, że, dowiedziawszy się zawczasu o zamiarach powstańców skazania na śmierć włościanina N. i mogąc temu zapobiec, nic w tym względzie nie zrobił, lecz pozwolił na ten czyn występny. Za to przeiępstwo Cz. P. A-t podpisał wniosek, aby księdza B. G. pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do katorgi w fortcach syberyjskich na lat 10. Wniosek ten Cz. P. A-t przedstawił dowódcy wiln. okręgu wojn. Nlk wojn. oddziałów augustowskich proponuje pozbawić księdza B. G. godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go na osiedlenie do Syberji. Konfirmacja nastąpiła 12 i 13 kw. 1864 r.²

2. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy były prowadzone w powiatach i Komisjach Śledczych gbrnji augustowskiej wymieniony jest ksiądz B. G.³

3. Akta Czasowego Polowego Aud-tu Nr. 261 w sprawie księdza B. G. rozpoczynają się od streszczenia przewodu sądowego, przeprowadzonego w stosunku do księdza B. G., na którym ciążył jakby pewien współudział w powieszeniu przez powstańców włościanina J. Sprawę przesłano do nlka oddziału augustowsk. 30 gr. 1863 r. Podsądny jest zaaresztowany. Nlk oddziału augustowsk. wydał taką swą opinię. Rozpatrzywszy wojenno sądową sprawę księdza B. G., uważam go winnym w tem, że, wiedząc o grożącym niebezpieczeństwie, ze strony

¹ A. M. 1864 Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 89—94.

³ A. M. 1864. Alfawit... awgustowskoj gbr Nr. 14—172 p. 3.

powstańców, którzy go później faktycznie powiesili, nie użył żadnych środków, aby go ocalić i nie doniósł do władzy, choć wiedział, gdzie go trzymają pod strażą, bo jeździł go spowiadać.

4. Sąd Polowo-Wojn. skazał księdza B. G. na pozbawienie wszystkich praw stanu, godności kapłańskiej i na roboty ciężkie w kopalniach na lat 20. Na wyrok Sądu w odniesieniu do księdza B. G. zgodzić się nie można, gdyż brak dowodów stwierdzających, że ksiądz B. G. przed spowiedzią J. wiedział, że go powstańcy mają powiesić, na drugi zaś dzień po tej spowiedzi ksiądz B. G. już wiedział o tym zamiarze, a władzy o tem nie powiadomił, dlatego sądzę, że księdza B. G. należy wysłać na Syberję na osiedlenie.¹

Nlk wojn. oddziału augustowsk. 22 lut. 1864 r. Nr. 515 wysłał z Suwałk. do Wiln. A-tu Pol. akta ukończonego procesu księdza B. G., dodając, że nie zgadza się na wyrok Sądu.

5. Czasowy Pol. A-t uznaje księdza B. G., prob. Gryszkabudy, gbrnji augustowskiej winnym w tem, że, dowiedziawszy się zawczasu o zamiarach powstańców powieszenia włościanina J. i mając możność fakt ten uprzedzić, nie w tym kierunku nie zrobił i dopuścił do zbrodni. Wobec tego księdza B. G. należy uznać współwinnym zabójstwa włościanina J. W sprawie wszakże tej za głównych winowajców należy uważać tych powstańców, którzy dokonali powieszenia, za co należałoby ich zaliczyć do I kategorii i skazać na karę śmierci, a ponieważ karę tę księdzu B. G. należy zmniejszyć jako temu, który tylko zbrodni nie przeszkodził, to za ten występek należy go pozbawić godności kapłańskiej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi fortecznej na Syberję na lat 10. Wniosek ten datowany 11 kw. 1864 r. Nr. 1475, a na nim konfirmacja „Zgadzam się z wnioskiem Pol. A-tu 13 kw. 1864 r.”

6. Urząd nlka wojn. oddziału augustowsk. 30 maja 1864 r. Nr. 3613 powiadomił sztab armji wiln. okręgu wojn., że księ-

¹ Łącząc treść tego ustępu z następnym, należy przypuszczać, że jedno i drugie wypowiedział nlk wojn. oddziału augustowsk. Dopis. autora.

dza B. G. władze wyprawiły na miejsce przeznaczenia 30 kw. 1864 r.¹

254. Ks. Grzybowski Zygmunt. Gbr kurl. 28 sierp. 1872 r. wydał księdzu Z. G., byłemu zesłanemu za sprawy polityczne do Orła, następnie stamtąd zwolnionemu i zamieszkałemu w mieście Jakobsztacie, bilet za Nr. 255, na mocy którego mógł wyjechać do Rygi i o tem tegoż dnia Nr. 254 doniósł gbrowi inflanckiemu.²

255. Ks. Gucewicz Antoni. Wśród zwolnionych na mocy 3 p. orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1062 ksiądz A. G., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, pochodzący z Królestwa Polskiego i zabranego kraju tamtejszych również gbrnij, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby państwowej i społecznej.³ Ksiądz A. G. pochodził z gbrnji z Królestwa Polskiego, a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.

256. Ks. Gudowicz Julian. 1. Gbr wojn. m. Grodna 20 lip. 1863 r., jak to widać z wykazu Komisji Centr. Śledczej Kown. za miesiąc październik, podpisanego 23 list. 1863 r. Nr. 5163, nakazał przeprowadzić śledztwo w sprawie księdza J. G. z pow. i gbrnji kown., liczącego lat 35, syna Jakóba, oskarżonego o utrzymywanie stosunków z powstańcami. Śledztwo rozpoczęło się zaraz 20 tegoż miesiąca, a ksiądz J. G. uwięziony w Kownie.⁴

2. Podsądny ksiądz J. G. był oskarżony o współudział w powstaniu, ale ponieważ na sprawie tego mu nie dowiedziono i niema podstaw prawnych, któreby budziły podejrzenie o jego nieprawomyślność polityczną, uwolnić go od odpowiedzialności w tej sprawie i oddać pod poręczenie, wymagane przez prawo.⁵

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 261 k. 2—17.

² Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 2 k. 4.

³ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁴ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. 1863 Nr. 1 k. 20v.

⁵ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 621—630.

3. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wskazuje księdza J. G., filjalistę z Dasiliszek, pow. i gbrniji kown.¹

4. Centralna Komisja Śl. Kown. w wykazie za m. listopad 1863 r. wylicza sprawę księdza J. G., syna Jakóba, liczącego lat 35, który jest pod śledztwem.²

5. Śledztwo, które gbr kown. w 1865 r. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, wykryło listę księży, którą Konsystorz telszewski prowadził, karanych przez rząd z racji powstania styczniowego. Na liście tej był wymieniony ksiądz J. G., później zwolniony z więzienia.³

6. Przy okazji naznaczenia księdza J. G. na filję do Rekiowa par. Pokopie, dekanatu wiekszniańsk., diecezji kown., gbr kown. 22 list. 1867 r. Nr. 10941 prosi nika wojn. m. Szawle i powiatu, aby zwracał uwagę na niego. Ksiądz bowiem J. G. był pod zarzutem brania udziału w powstaniu, dla braku tylko dowodów sądowych na wniosek Czasowego Polowego Audytorjatu Nr. 3180 pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. 18 paźdz. 1865 r. uwolnił go od odpowiedzialności i oddał pod prawomyślne poręczenie.⁴

257. Ks. Gudowski Leon. W odezwie swej do kuratora wiln. okręgu naukow. 23 mar. 1900 r. Nr. 1821 p. o. dyrektora szkół ludowych powiadamia go, że bp wiln. 7 mar. b. r. Nr. 1147 przedstawia księdza L. G., prob. par. Stare Troki, pow. trock., gbrniji wiln., na prefekta tamtejszej szkoły ludowej, ale gbr wiln. 17 b. m. i roku Nr. 3035 nadesłał opinię, że ksiądz ten jest jednostką wobec rządu nie zasługującą na zaufanie, przeto nie może być prefektem w szkole.⁵

¹ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 14 p. 155.

³ Kown. K. G. 1865 polit. k. 12.

⁴ A. M. Szaw. Nlk Wojn. 1866 Nr. 468 k. 107.

⁵ D. K. Popecz. Wiln. Ucz. O. 1900 III. Nr. 5 (nienumerowany).

258. Ks. Gugis Franciszek. Kurator wiln. okręgu naukowego 11 lut. 1898 r. Nr. 1506 zawiadamia jen. gbra wiln., że ksiądz F. G., po odbyciu kary w klasztorze kretyngskim, wrócił do Retowa i rozpoczął agitację i intrygi przeciw szkole parafjalnej retowskiej.¹

Jen. gbr wiln. 19 lut. 1898 Nr. 522 zwraca się do bpa telszewskiego o zabranie księdza F. G. do par., gdzie niema szkół.²

259. Ks. Gulbin Mateusz. 1. Wiln. Komisja Śledcza do spraw politycznych 20 lip. 1865 r. Nr. 1072 donosi do jen. gbra wiln., że okoliczności sprawy księdza M. G. nasuwają względem niego podejrzenie o sympatię względem powstania, bo, jak sam to zeznał, gdy powstańcy przechodzili przez m. Dobejki w powiecie wiłkomiersk., nie doniósł o tem władzom, dlatego podług zdania Komisji należałoby go ukarać pieniężnie.³

2. Cz. P. A-t 20 list. 1865 r. księdza M. G., ponieważ nie doniósł władzom o tem, że go powstańcy zabrali z kościoła, zalicza do IV kategorii i skazuje na 200 rb. kary na rzecz rodzin, które ucierpiały wskutek powstania.

Konfirmacja: Zgadzam się 27 list. 1865 r. Maniukin.⁴

3. W korespondencji swej do jen. gbra wiln. gbr kown. 11 czrw. 1893 r. Nr. 6887 wspomina o wywiezieniu księdza M. G., prob. par. Żmuidki, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., do gbrnji kałuskiej pod jawny dozór policji.⁵

260. Ks. Gurklewicz Karol. Śledztwo, które z rozporządzenia gbra kown. prowadził przeciw bpowi Wołoncewskiemu radca gbrnjalny w 1865 r. o to, że bp W., wysyłając korespondencję do ks. Onufrego Jasiewiczza, zesłanego przez rząd ros. do gbrnji irkuckiej z pozbawieniem praw stanu, zatytułował go księdzem, trafiło w czasie rewizji Konsystorza

¹ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 43.

² Op. c. k. 49 i 50.

³ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 68 k. 2 i 12 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. 244 k. 979—984.

⁴ Op. c. k. 27 29—31.

⁵ K. Wiln. G. G. 1893 Nr. 492 k. 1.

Kown. na listę księży diecezji kown., zawyrokowanych lub już wysłanych na mieszkanie do gbrnij środkowych Rosji w latach 1863 i 1864. Na liście tej był również wpisany ksiądz K. G., wik. par. Jaswojnie, pow. i gbrnji kown. Przy nazwisku tem jest zrobiona uwaga, że ksiądz K. G. siedzi w więzieniu kown.¹

261. Ks. Gutowski Grzegorz. 1. W aktach Czasow. Pol. A-tu jest decyzja z 21 maja 1866 r., aby Komisję Sądu Wojn. zobowiązać do wydania postanowień o osobach, wmieszanych do spraw politycznych, między którymi jest mowa o księdzu G. G.²

2. Między zwolnionymi 1464 osobami na mocy 3 p. rozkazu cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, a pochodzącym z Królestwa Pol. i z zabranego kraju z wyjątkiem tamtych gbrnij, duchownym nadto rz.-katol. z wyjątkiem również Królestwa Pol., a wszystkim z zabronieniem pełnienia służby państwowej i społecznej był ksiądz G. G., pochodzący z gbrnji płockiej, który powrócił z gbrnji archangelskiej.³

262. Ks. Guzewski Stanisław. 1. Pod datą 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 bp Wołonczewski zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza S. G., prob. par. Chwejdany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown.⁴

2. Pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami ksiądz S. G. był pod Sądem Polowym, zakończonym wnioskiem Czas. Pol. Aud-tu 21 list. 1864 r. Nr. 4667 i confirmacją.⁵

3. Wojn. Śledcza Komisja w Taurogenach przy orenburskim pułku piechoty 13 paźdz. 1863 r. Nr. 187 przesyła odezwę do nika wojn. m. Rosjeny z powiatem i w niej do-

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 13.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 759 i 760.

³ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁴ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁵ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

nosi, że przybyłych do Komisji Wojn. Śledczej... i księdza S. G., prob. par. Chwejdany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., ze względu na zlikwidowanie swych czynności odsyła do m. Rosjeny.¹

4. Pod zarzutem brania udziału w powstaniu ksiądz S. G. był pod Sądem Polowym, którego wyrok rozpatrywał Cz. P. A-t, a nie znalazłszy dowodów prawnych, stwierdzających winę podsądnego, postawił wniosek: nie pociągać podsądnego do odpowiedzialności z racji tej sprawy, tylko go przenieść do innej parafji na wikariat podług uznania władzy diecezjalnej pod nadzór proboszcza.²

263. Ks. Hajduk Aleksander. Jak doniósł przystaw 4 rejonu pow. bielsk. do dyrektora szkół ludowych gbrnji grodzień., a ten do gbra grodzień., z inicjatywy prob. par. Boćki, pow. bielsk., gbrnji grodzień., we wsi Gornowo, gminy Siemiatycze, pow. bielsk., powstała tajna szkoła polska w listopadzie 1905 r. w domu włościanina tejże wsi Augustyna Drobinka. Kontrolę nad tą szkołą miał w swem ręku tenże ksiądz.³

264. Ks. Hanusowski Sykstus. Dyrektor szkół ludowych gbrnji grodzień. zwraca się 18 mar. 1910 r. Nr. 1842 do gbra grodzień. z zapytaniem, czy niema jakiej przeszkody do naznaczenia wik. par. Krzemienica, pow. wołkowyskiego księdza S. H. na prefekta do szkół ludowych w pow. wołkowyskim. Gbr zwrócił to zapytanie 19 mar. 1910 r. Nr. 4705 do sprawnika pow. wołkowysk. i ten odpowiada 6 kw. tegoż roku Nr. 123, że ksiądz S. H. odznacza się fanatyzmem, wrogo odnosi się do wszystkiego, co rosyjskie i jest gorliwym patriotą polskim. Wobec tego nie należałoby go naznaczać na prefekta.⁴

265. Ks. Hanusowski Telesfor. 1. Wśród spraw, które roztrząsała Poniewieska Komisja Śl. do wypadków po-

¹ A. M. Rosjen. Nlk Wojn. 1863 Nr. 9 k. 64.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. 243 k. 979—990.

³ K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 21 k. 101 i n.

⁴ Gr. K. G. 1910 II Nr. 15 k. 90 i 91.

litycznych od sierpnia 1863 r. do 1 sierp. 1864 r. wymieniony jest proces księdza T. G. z pow. poniewiesk., gbrnji kown., który był oskarżony o to, że w czasie rewizji znaleziono u niego 2 korespondencje i broszurę o treści podejrzaney.¹

2. Inspektor gmachu księży misjonarzy w Wilnie w sprawozdaniu swem o więźniach politycznych, tam przebywających, wymienia księdza T. H., liczącego lat 26, syna Dominika, rodem z pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., który przybył z Ordonanshauzu Wiln. do tych gmachów 25 sierp., a przeszedł do policji 30 sierp. 1863 r.²

3. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie w latach 1863 i 1864 mówi, że ksiądz T. H. był więziony w policji od 30 sierp. 1863 r.³

4. Z odezwy kuratora wiln. okręgu naukowego z 4 wrz. 1863 r. Nr. 4341 do bpa Wołonczewskiego widać, że ksiądz T. H., prefekta gimnazjum w Szawlach, zaaresztowały władze policyjne.⁴

5. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza T. H.⁵

6. Komisja Wojn. Śl. do spraw politycznych w Poniewiezu 1 paźdz. 1863 r. Nr. 179 w raporcie za wrzesień 1863 r. o sprawach, które prowadziła w tym miesiącu, donosi, że ksiądz T. H. jest pod śledztwem od 14 sierp. 1863 r. z rozporządzenia gbra kown. za to, że rewizja wykryła w jego mieszkaniu 2 listy i broszurę o treści podejrzaney, że ksiądz T. H. siedzi w więzieniu poniewieskiem, że śledztwo w jego sprawie jeszcze nie skończone, gdyż 19 wrz. 1863 r. wysłaną została odezwa do sprawnika pow. telszewsk. z zapytaniem w pewnej kwestji.⁶

¹ A. M. Poniew. Nlk Wojn. i Poniew. Kom. Śl. Nr. 1 k. 15.

² A. M. Dozorca gm był. klasztoru księży misjonarzy, w Wiln. Nr. 2

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

⁴ Kown. Kons. 1850—1871. Skolas...

⁵ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 28 p. 6.

7. Wojn. Śl. Komisja Poniewieska 23 list. 1863 r. Nr. 5163 w miesięcznym raporcie za miesiąc październik 1863 r. pisze do osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. o przestępcach politycznych, a między innymi, że 14 sierpn. 1863 r. gbr kown. nakazał oddać księdza T. H. pod śledztwo o to, że rewizja znalazła w jego mieszkaniu broszurę polityczną i dwa listy treści podejrzaney, że ksiądz T. H. siedział początkowo w więzieniu poniewieskiem, a obecnie na skutek zarządzenia jen. Ganeckiego, nlka wojn. m. Poniewieża, został zwolniony za poręczeniem.¹

8. Wojn. Śl. Komisja w Poniewieżu 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 w raporcie za miesiąc listopad 1863 r. do osobnej Kancelarii jen. gbra wiln. donosi, że ksiądz T. H., syn Dominika, liczący lat 26, jest pod śledztwem od 14 sierpn. 1863 r. z rozporządzenia gbra kown. za... (jak w p. 7), że zwolnił go z więzienia jen. Ganecki 18 paźdz. 1863 r. Nr. 865 za poręczeniem, że śledztwo w jego sprawie już skończone i że obecnie są opracowywane wnioski z motywami.²

9. Gbr kown. 2 lut. 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie z Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych za grudzień 1863 r. Między nimi wymienia księdza T. H., który na skutek zarządzenia sprawnika powiatu poniewiesk. z 21 lip. 1863 r. Nr. 435 był zaaresztowany 27 lip. 1863 r., a z rozporządzenia jen. Ganeckiego z 18 paźdz. 1863 r. Nr. 685 jest na wolności za poręczeniem.³

10. Komisja Śl. Wiłkomierska 7 sierpn. 1864 r. Nr. 1903 złożyła raport do jen. gbra wiln., że dowódca oddziałów wojskowych w powiatach wiłkomierskim i poniewieskim przesłał do niej sprawę o prefekcie gimnazjum poniewiesk. księdzu T. H., liczącym lat 26, który był członkiem towarzystwa pod nazwą Bublisa. O towarzystwie tem. Mstwo Spr. Wn. otrzymało wiadomość, że wśród studentów akademji duchownej w Petersburgu około roku 1858 istniało towarzystwo Bublisa. Wiadomość ta spowodowała rewizję w mieszkaniu księdza T. H.,

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 spec. Nr. 28 p. 31.

² Op. c. p. 3.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 2.

podczas której znaleziono zakazaną broszurę w języku polskim pod tytułem „Obecne nastroje polityczne Rosji” o 32 str., wydaną w Paryżu 1858 r., której treść jest *podburzająca* i 2 listy od starszych jego kolegów akademików, które zawierają w sobie pewne dwuznaczniki. Ksiądz T. H. przybył na studia do akademii z diecezji żmudzkiej i zastał tam modną zabawę, uprawianą wśród kolegów pod nazwą Królestwo Bublisa. Ponieważ w zabawie tej brali udział wszyscy akademicy, więc i on się do niej przyłączył. Nikogo z obcych tam nie dopuszczano. Opłacało się składkę na kostjумы i na przyjęcia koleżeńskie. Z czasem rektor akademii zniósł tę zabawę.

Dowódca oddziałów wojskowych na wymienione powiaty uważa, że broszura zawiera treść przeciwpanstwową, rozwija ducha rewolucyjnego, który był przygotowaniem do obecnego powstania. Za to więc, że ksiądz T. H. był członkiem towarzystwa Bublisa, przez rząd niedozwolonego, należy go podejrzewać o nieprawomyślność polityczną i wysłać z kraju na mieszkanie do oddalonych gbrnij imperjum. Komisja przeto Śl. Wiłkomierska proponuje oddać go pod Sąd Wojn., a dowódca jen. Pałonców wydaje jednocześnie rozporządzenie, aby księdza T. H. wysłać do Wilna i tam go trzymać w areszcie.¹

11. Podług danych urzędowych (sprawka) z 30 sierpn. 1883 r. ksiądz T. H., były prefekt gimnazjum poniewieskiego, był pod Sądem Wojn., który go uznał winnym w tem, że przechowywał u siebie broszury w języku polskim treści podburzającej pod tyt. „Obecne nastroje polityczne Rosji” i 2 pisma polityczne. Za to na skutek confirmacji pomocnika głównego nika kraju jen. Potapowa z 12 sierpn. 1864 r. został zwolniony z tej prefektury, zabronioną miał wogóle działalność nauczycielską, oraz przeniesiono go do drugiego powiatu pod dozór policji.²

266. Ks. Harszlewicz Seweryn. Z wykazu rachunków za kwiecień 1864 r. Kancelarii gbra grodzień. widać, że za *byłego* księdza S. H., syna Wincentego, przy przewożeniu

¹ A. M. D. W. Komisja Śl. 1864 Nr. 1057 k. 1—4.

² K. Wiln. G. G. 1883 Nr. 350 k. 78.

z Grodna do Wilna 8 kw. 1864 r. za kolej zapłacono 1 rb. 85 kop., za żywność 10 kop.¹

267. Ks. Hołownia Jan. Gbr grodzień. 23 st. 1907 r. Nr. 874 przesyła dane do jen. gbra wiln. o szkodliwej działalności duchowieństwa katolickiego.

W wykazie rz. kat. księży pow. wołkowysk., których działalność jest *szkodliwą* dla życia religijnego ludności miejscowej, gbr grodzień. mówi: Ksiądz J. H., prob. par. krzemienickiej, przeniesiony tu ze Mścibowa, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., 8 paźdz. 1906 r. w kościele krzemienickim z ambony zakazał parafjanom posyłania dzieci do szkół ros., zalecił uczyć je w domu. Wobec tego dzieci kat. przestały uczęszczać do szkół krzemienickiej i podbołotskiej. Doniósł o tem sprawnik pow. wołkowysk. 26 paźdz. 1906 r. Nr. 73 do gbra grodzień.²

268. Ks. Horbaczewski Felicjan. W odezwie swej z 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 mster spr. wn. żąda od bpa Wojtkiewicza, aby wykreślił z katalogu diecezji mińskiej księdza F. H., którego rząd w sposób administracyjny wysłał do Rosji.³

269. Ks. Horbaczewski Józef. 1. Trocka Komisja Śl. Nr. 16 w wykazie alfabetycznym swych spraw za 1863 r. wymienia księdza J. H., który był w partji Narbutta.⁴

2. Za przeczytanie manifestu rządu narodowego ksiądz J. H. został skazany na konfiskatę majątku, ale czy skazany posiada jaki majątek, władze państwowe nie mogą tego stwierdzić. Pisze o tem gbr wiln. do jen. gbra wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556.⁵

3. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, jest wymieniony ksiądz J. H., prob. par. Wiszniew, pow. lidzk., gbrnji wiln. Przytem zrobiona jest uwaga: „schował się”.⁶

¹ Gr. K. G. 1864 III Nr. 1 k. 117.

² K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 50 (372) k. 1—23.

³ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

⁴ A. M. Trocka. Kom. Śl. 1863 Nr. 16.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 64 p. 28.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 p. 9.

4. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz J. H., prob. par. Wiszniew, który gdzieś się ukrył.¹

5. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 przedstawił jen. gbr wiln. wykaz osób, na których majątek polecił nałożyć bezzwłocznie sekwestr. Między innymi wskazany jest tu ksiądz J. H., na którego majątek postanowiono nałożyć sekwestr za to, że ksiądz J. H. przeczytał z ambony *buntowniczy* manifest polski.²

6. Wiln. Komisja Śl. przesyła pod datą 21 sierp. 1863 r. Nr. 2583 raport do jen. gbra wiln., że ksiądz J. H., prob. par. Wiszniew, pow. lidzk., gbrnji wiln., nie tylko sam należy do partji, ale zjawia się w kościołach, zmusza niektórych księży, aby z ambon lub od ołtarzy odczytywali odezwy powstańcze, odbierali przysięgę od porwanych gwałtem do partji, ale nawet z bronią w ręku sam dowodził partją i tracił tych, którzy okazali się wiernymi prawowitemu rządowi. Wobec powyższego Komisja stawia wniosek, aby księdza J. H. oddać pod Sąd Wojn., pozbawić go godności duchownej i samo imię jego okryć hańbą w opinji ogółu.³

7. Pod datą 24 sierp. 1863 r. Nr. 20883 gbr wiln. przesyła do jen. gbra wiln. wykaz majątkow różnych osób, które miały styczność z powstaniem. Majątki te mają być oddane pod zarząd Wiln. Izby Dóbr Państwa. Wśród wymienionych jest wskazany ksiądz J. H., ale o jego majątku rząd nic nie może się dowiedzieć.⁴

8. Pod Nr. 328 wykazu alfabetycznego przestępców politycznych gbrnji wiln., sporządzonego do dnia 1 paźdz. 1864 r., których majątek zabiera skarb państwa, wymieniony jest ksiądz J. H., prob. par. Wiszniew, który gdzieś umknął.⁵

9. 1865 r. ksiądz J. H. był w mieście Ufie, gbrnji orenburskiej, jak to widać z odezwy gbra orenbursk. z 15 lut.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 12 p. 328.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 64 p. 28.

³ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 398 k. 3 i 4.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 283 p. 59.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

1865 r. Nr. 868, w której zapytuje jen. gbra wiln. czy można oddać księdzu J. H. rubrycelę, którą dlań odebrał płcmster m. Ufy.¹

10. Po manifeście cesarskim z 15 maja 1883 r. 6 księży emigrantów powstania styczniowego wniosło podania o powrót z zagranicy do kraju. Wśród nich wniósł takie podanie ksiądz J. H. Wówczas jen. gbr wiln. 24 sierp. 1883 r. zażądał w tej kwestji pewnych wyjaśnień prawnych.² i ³

11. Ksiądz J. H. uciekł, majątek zaś jego rząd skazał na konfiskatę. W odezwie gbra wiln. do jen. gbra wiln. z 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 jest powiedziane, że decyzja w sprawie zasekwestrowania majątku księdza J. H., mającego styczność z powstaniem, zapadła 27 czrw. 1863 r.⁴

Następujące szczegóły przechowały jeszcze akta Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego o księdzu J. H., wik. par. Ejszyszki, pow. lidzk., gbrnji wileńskiej.

12. Wiln. wojn. jen. gbr zwrócił się 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 z żądaniem do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego wykazu tych z pośród duchowieństwa diecezji wiln., którzy wzięli udział w powstaniu. Na to otrzymał odpowiedź, że między innymi opuścił parafję ksiądz J. H.⁵ i ⁶

270. Horbatowski Józef, kleryk. Pod datą 21 sierp. 1864 r. Nr. 2515 gbr miński donosi do jen. gbra wiln., że w zeszłym roku z seminarjum duchownego mińsk. poszedł do partji kleryk J. H., szlachcic pow. mińsk. 21 maja 1863 r. J. H. podał do swej władzy prośbę o zwolnienie go z seminarjum w celu wstąpienia do klasztoru. Tegoż dnia wyszedł

¹ K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1407 k. 1.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

³ Akta, na które się powołujemy przy omawianiu faktów o księdzu J. H. najczęściej mówią tylko ks. H. (bez imienia). Raz go podają jako wik. w Ejszyszkach, pow. lidzk., gbrnji wiln., to znów jako prob. w Wiszniewie. Czy to ta sama osoba, tego nie jesteśmy w stanie wyjaśnić. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 415 p. 56.

⁵ Arch. Kurji Metropol. Wiln. Dział po raznoy perepiskie, za 1863 Nr. 161 k. 72 i 73.

⁶ Patrz dopis 2-gi do ks. Ant. Giedrojcia.

na miasto, by odwiedzić rodzinę i poszukać koni, tymczasem gdzieś się ukrył. W późniejszym czasie schwytano go w powiecie humeńskim po rozbiciu partii Świętorzeckiego i Laszkowskiego. Na mocy confirmacji jen. Krzyżanowskiego z 14 maja 1864 r. J. H. został pozbawiony wszystkich praw stanu i wysłany na osiedlenie do oddalonej miejscowości Syberji.¹

271. Ks. Hrycewicz Kacper. 1. Sprawnik powiatu lucińsk., gbrniji witebsk. 26 wrz. 1853 r. Nr. 275 zwraca się do nlka wojn. pow. lucińsk. z tej treści odezwą: Na skutek polecenia W. Pana z 20 sierp. 1863 r. Nr. 288 udałem się do nerzeńskiego urzędu wiejskiego, gdzie wybadałem, że prośba, którą wystosowała tamtejsza gmina w obronie zesłanego do katorgi ks. K. Wojtkiewicza, była napisana bez wiedzy włościan, a przygotowały ją władze miejscowego urzędu pod wpływem księdza K. H., prob. par. rajpolskiej, pow. lucińsk., gbrniji witebsk., który za wszelką cenę chciał uwolnić dawnego swego współtowarzysza ks. Kacpra Wojtkiewicza od kary, na którą najzupełniej zasłużył. Tę sprawę badam w dalszym ciągu.

2. Nlk wojn. pow. lucińsk. 27 wrz. 1863 r. wysyła powyższy raport do nlka wojn. powiatów inflanckich gbrniji witebsk. do decyzji i prosi o dalsze zarządzenie w tej sprawie. Na tej odezwie nlk wojn. powiatów inflanckich jen. Kowalewskij 30 wrz. 1863 r. Nr. 3642 kreśli zarządzenie z Dynaburga: Przyspieszyć koniec śledztwa, księdza K. H., o ile nie jest konieczny przy dochodzeniu, zaarrestować i zaraz przysłać go do tutejszej fortecy, a jeżeli jest tam potrzebny, to wysłać go zaraz po skończonem śledztwie wraz z aktami, by rozpoczęła się nad nim sprawa w Sądzie Wojn.

3. Sąd Polowo Wojn., ustanowiony przy urzędzie komentanta fortecy dynaburskiej, uznał księdza K. H., lat 50 liczącego, z pow. lucińsk. winnym w tem, że prosił pisarza wiejskiego urzędu nerzeńskiego K. K., aby napisał 2 uchwały gminne (bez wiedzy i zgody włościan), treścią jednej miała być prośba o przywrócenie na stanowisko parafjalne księdza K. W., skazanego do

¹ K. Wiln. Wojn. G. 1864 Nr. 1515.

katorgi, a drugiej—to prośba, zwrócona do metropolity rz. kat. wszystkich kościołów w Rosji, o 3000 rb. na budowę nowego kościoła w Rajpolu i o pozostawienie przy tym kościele księdza K. H., jako kapłana wzorowego. Ksiądz K. H. nie przyznał się do powyższych zarzutów, ale potwierdzili je włościanie. Wobec tego Sąd 22 gr. 1863 r. wydał wyrok: księdza K. H. pozbawić wszystkich praw stanu i wysłać na osiedlenie do Syberji. Wyrok ten wszakże i dolę podsądnego Sąd pozostawia do uznania i decyzji władzy wyższej.

4. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshaucie Dynaburskim przedstawiła Cz. P. A-towi 30 mar. 1864 r. sprawę księdza K. H., prob. par. Rajpol, oskarżonego o to, że żądał od gminy. aby spisała uchwałę z prośbą o powrót do parafji Słobodzińce ks. Kacpra Wojtkiewicza, który pobudzał do powstania. W tych zabiegach księdza K. H. ujawniła się jego wyraźna sympatja do powstania i najzupełniejsza nieprawomyślność pod względem politycznym. Wobec tego Cz. P. A-t 7 kw. 1864 r. podpisał wniosek, aby księdza K. H. wysłać z kraju do gbrni permskiej pod dozór policji.¹

5. Czasowy Pol. Aud-rjat 3 kw. 1864 r. Nr. 1341 postawił wniosek: podsądnego księdza K. H., prob. par. rajpolsk., za wymaganie spisania w imieniu włościan uchwały z prośbą o przywrócenie do parafji księdza K. W., który namawiał do powstania, czem wyraźnie dowiódł swej sympatji do powstania i zupełnej nieprawomyślności politycznej, na podstawie p. 9 przepisów o karach na powstańców i ich sprzymierzeńców, wysłać na mieszkanie do gbrni permskiej pod dozór policji.

Konfirmacja: Zgadzam się 5 kw. 1864 r.

6. Nlk wojn. powiatów inflanckich, nowoaleksandrowsk. i dziśnieńsk. powiadamia z Dynaburga 23 maja 1864 r. Nr. 3578 szefa gł. sztabu w Wilnie, że podsądnego księdza K. H. wysłał na miejsce mu wyznaczone 30 kw. 1864 r.²

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 1257—1267.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 249 k. 37, 38, 78, 86, 87, 102, 105, 106 i 113.

7. Alfabetyczny wykaz osób, spisany do 1 lut. 1865 r., wmieszanych w sprawy powstania, które Sądy Wojenne zakwalifikowały na kary administracyjne, wymienia między innymi księdza K. H., zesłanego do gbrni permskiej.¹

8. Wśród zwolnionych na mocy p. 3-go orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1303 ksiądz K. H., który wraz z innymi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, pochodzącymi z Królestwa Pol. i zabranego kraju tamtejszych również gbrni, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby państwowej i społecznej.² Ksiądz K. H. pochodził z gbrni kown., a karę swą odsiadywał w gbrni tambowskiej.³

Jeszcze w innych aktach znaleźliśmy parę szczegółów o księdzu K. H., które podajemy tu, by zobrazować całość, jaką nam udało się zdobyć o nim w archiwach.

9. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz K. H. wysłany został do gbrni permskiej.⁴

10. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz K. H., prob. par. rajpolskiej, który został zesłany do gbrni permsk.⁵

11. Śledztwo, które z polecenia gbra kown. prowadził w 1865 r. radca gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi M. Wołonczewskiemu o to, że jakoby nie miał oficjalnych wiadomości o swoich kapłanach, karanych przez rząd rosyjski w latach powstania styczniowego, w czasie rewizji Konsystorza Kown. znalazło listę, którą Konsystorz sam formował,

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 5 p. 37.

² A. M. 1871 polit. Nr. 90.

³ Wszędzie spotykaliśmy, że miejscem zesłania księdza K. H. była gbrnja permska, tu zaś jest mowa o gbrni tambowskiej. Może po jakimś czasie pobytu w gbrni permskiej ksiądz K. H. przeniósł się do gbrni tambowskiej. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72.

księży przez rząd turbowanych. Wśród nich wymieniony jest ksiądz K. H. z uwagą, że umarł.¹

12. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. 26 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę księży, byłych zesłanych politycznych, mieszkających wówczas w gbrni kurl., wśród których był ksiądz K. H., zamieszkujący w Iłłukszcie.²

13. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10^o czrw. 1875 r. Nr. 17 spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego, a mieszkających teraz w gbrni kurl. Między nimi jest wymieniony ksiądz K. H., który mieszka w powiecie iłłuszańsk. za biletem sprawnika powiatu tambowsk., wydanym 28 sierp. 1871 r. Nr. 749.³

14. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrni kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z jawnego dozoru, który był nałożony na nich w czasie zesłania, a pozostających z dawnego tytułu nadal pod dozorem tajnym lub nawet jawnym, ale świeżo tu na miejscu nałożonym na nich. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Polskiego. Między nimi gbr wymienia ksiądz K. H., który dotąd mieszkał w Iłłukszcie, skąd cesarz pozwolił mu wyjechać do kraju, ale jeszcze nie wyjechał.⁴

15. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. przesłała do nika gbrnjalnego żandarmerji kurlandzkiej listę byłych zesłanych kapłanów za sprawy patriotyczne. Między innymi był na niej ksiądz K. H. z dopisaną przy jego nazwisku uwagą, że wyjechał do gbrni witebskiej.⁵

272. Ks. Hryncewicz Justyn. 1. Profesor seminarjum diecezjalnego w Wornjach ksiądz J. H. był pod sądem wojn.,

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

² Kurl. K. G., 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 6 i k. 14 p. 6.

³ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 6 p. 17.

⁴ Kurl. K. G., 1884 tj. Nr. 18 cz. 1 k. 5 p. 9.

⁵ Op. c. k. 144 p. 49.

którego wyrok następnie rozpatrywał Czasowy Pol. A-t i 18 list. 1865 r. postawił wniosek: ponieważ podsądny uwydatnił wyraźnie swą nieprawomyślność polityczną, bo nie doniósł do nika wojn. o tem, że w jego kościele ks. Władysław Dębski wygłosił kazanie podburzające, nadto budzi podejrzenie, że utrzymywał stosunki z ks. Antonim Gargasem (skazanym na śmierć, dopis. autora), przeto wysłać go na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tobołskiej, a majątek jego, jaki posiada, pozostawić pod sekwestrem.¹

2. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji kapłanów w latach 1863 i 1864 za sprawy polityczne powiedziane, że ksiądz J. H. z Worń, pow. telszewsk., został wysłany do gbrni tobołskiej.²

3. Miesięczny wykaz za październik 1864 r. Telszewskiej Komisji Śl. mówi, że nlk wojn. m. Telsze z powiatem nakazał oddać księdza J. H., syna Jana, liczącego lat 43, pod śledztwo 30 gr. 1863 r., jako podejrzanego, że przyjął do swej tajni ks. Ant. Gargasa, który był w partji, a także za to, że pozwolił powstańcowi Dębskiemu przeczytać manifest *rewolucyjny* (t. j. patriotyczny, dopis. autora) w swoim kościele.³

273. Ks. Hryniewicki Aleksander. 1. Władze wojskowe zaaresztowały księdza A. H., liczącego lat 28, syna Franciszka, w Prużanach 16 kw. 1864 r. Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się 28 tegoż miesiąca i roku.⁴

2. W wykazie osób, uwięzionych i przysłanych z Prużan do Grodna 1 kw. 1864 r., jest wyliczony ksiądz A. H.⁵

3. W wykazie za miesiąc czerwiec 1864 r. uwięzionych w Grodnie za sprawy polityczne jest wymieniony ksiądz A. H., który przebywa tam od 19 mar. 1864 r. i że 1-a Grodzień. Komisja Śl. prowadzi dochodzenia.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1299—1317.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 3 k. 486 p. 6.

⁴ Gr. Kom. Śl. Alfawit licam prinadležaszczim k sostawu rewolucyjno-j organizacji za 1864 g. Alfawit 1863, 1864 1865 k. 29.

⁵ Gr. Kom. Śl. Miesiacznaja wiadomost'... k. 68 p. 1.

4. Wykaz statystyczny osób różnych stanów, które w sierpniu 1864 r. były pod śledztwem w Wojenno Śledczej Komisji Grodzień., wymienia księdza A. H., który w więzieniu grodzień. przebywa od 28 kw. 1864 r. pod zarzutem współdziałania w powstaniu, siedzi w więzieniu politycznym i sprawa jego jest w toku.¹

5. Grodzień. Komisja Śl. 5 paźdz. 1864 r. Nr. 1151 przesyła gbrowi wojn. m. Grodna spis statystyczny osób, będących pod śledztwem w Grodzień. Komisji Śl. we wrześniu 1864 r., wśród których wymienia księdza A. H.²

6. 24 paźdz. 1864 r. Nr. 1217 sprawę księdza A. H. odesłano do gbra grodzień.³

7. Komendant m. Grodna 9 gr. 1864 r. Nr. 2419 nadesłał do gbra grodzień. imienny wykaz przestępców politycznych, którzy w listopadzie tego roku byli w Grodnie i wśród nich wymienia księdza A. H.

8. Komendant m. Grodna w wykazach o więźniach politycznych podaje takie szczegóły o księdzu A. H., że był synem Franciszka, liczył lat wówczas 28, że zajmował stanowisko w Prużanach, gbrni grodzień., że przybył do Grodna z Prużan 16 kw. 1864 r. i że 5 st. 1865 r. Nr. 80 akta sprawy wysłane do Audytorjatu.

9. Nlk wojn. m. Prużan i powiatu 15 luty. 1864 r. Nr. 933 zwraca się do gbra wojn. m. Grodna z taką odezwą: Dochodzą do mnie wieści, że wik. par. Prużany, gbrni grodzień., ksiądz A. H. jest więziony w Grodnie. Ponieważ jednak Komisja Wojn. Śl. Prużańska prowadzi dochodzenia o agentach Centralnego Komitetu Polskiego, wśród których jednym z głównych uczestników był ksiądz A. H., przeto proszę go wysłać z Grodna do Prużan.

10. Do gbra grodzień. 24 paźdz. 1864 r. Nr. 1214 nlk wojn. prużański przesyła wykazy statystyczne o organizatorach prużańskich powstania, w których pod Nr. 3 mówi: ksiądz A. H., syn Franciszka, lat 28, z Prużan, będący pod zarzutem

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 176 p. 39.

² Op. c. k. 192 p. 17.

³ O. c. k. 231 p. 9.

odwiedzania z wyraźnym występny z zamiarem *rewolucjonistów* partji Żukowskiego i innych z tej kategorii ludzi, gromadzenia u siebie podobnych szkodliwych osobników, a nadto zbierania pieniędzy na cele polityczne, do czego zorganizował specjalne *bractwo*, wreszcie — nabywania dla powstańców butów, przeto podług zdania Komisji jako człowieka, mającego szkodliwy wpływ na miejscowe społeczeństwo, należy go oddać pod sąd wojn. i zaliczyć do II kategorii przestępców. Ksiądz A. H. siedzi w więzieniu grodzień.

11. Gbr grodzień. 30 paźdz. 1864 r. Nr. 12231 przesyła do Wojn. Sądowej Komisji Grodzień. do spraw politycznych akta procesu śledczego w sprawie księdza A. H. i poleca Komisji, aby go sądziła podług ustawodawstwa polowo karnego.¹

12. W wykazie alfabetycznym więźniów politycznych, wysłanych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864, powiedziane, że ksiądz A. H., prefekt powiatowej szkoły prużańskiej, był wysłany do gbrni tobołskiej.²

13. Sprawa księdza A. H. rozpoczęła się 4 st. 1864 r. Sąd Wojn. w aktach sprawy znalazł tylko jednego świadka zeznanie, które stwierdza, że podsądny kupował buty dla powstańców, dlatego wydał wyrok: zostawić księdza A. H. w podejrzeniu, gbr zaś grodzień. wypowiedział swą opinię, żeby go jako nieprawomyślnego wysłać z kraju.³

14. Matka księdza A. H. Izabella H. wnosi 5 mar. 1865 r. podanie na imię ówczesnego pomocnika jen. gbra wiln. jen. Potapowa, w którym tak mówi: Syn mój Aleksander H. już 12 miesięcy jest więziony w Grodnie, ja zaś, jako wdowa, pozostając bez funduszków, nie mogę bez jego pomocy wychowywać pozostałe swoje dzieci, wspomniany zaś syn ksiądz Aleksander, będąc prefektem w szkole w Świsłocz, pow. wołkowysk., gbrni grodzień., z pensji swej śpieszył i mnie z pomocą, i młodszemu rodzeństwu.⁴

¹ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 574 (2744) k. 21, 55—58, 91, 92, 105 i 108.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 47 k. 70.

⁴ Op. c. k. 100 i 157.

15. Czasowy Pol. A-t 1 lip. 1865 r. Nr. 2227 postawił taki wniosek: Ponieważ księdza A. H. obciąża ważne przewinienie, następnie odezwa miejscowego duchownego prawosławnego charakteryzuje go jako jednostkę politycznie nieprawomyślną, przeto należałoby go wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tobolskiej.

Konfirmacja: Zgadzam się 29 lip. 1865 r. Kaufman.¹

16. Nmk Królestwa Polskiego 14 (26) kw. 1869 r. Nr. 7101 pisze do jen. gbra wiln., że główny szef 3-go wydziału osobistej kancelarii cesarza 1 kw. 1869 r. Nr. 966 pyta mnie o wniosek w sprawie nadeszłej prośby księdza A. H., który chciałby osiąść w Królestwie Polskiem. Przed wysłaniem z Kraju Zachodniego, co nastąpiło w 1865 r., ksiądz A. H. był prefektem w gbrni grodzień, a za nieprawomyślność polityczną został zesłany na mieszkanie do gbrni tobolskiej, z której następnie był przeniesiony do gbrni woroneskiej i obecnie mieszka w m. Bobrowie.²

17. Na to jen. Potapow 9 maja 1869 r. Nr. 1593 odpowiada nmkowi Królestwa Polskiego: Ze względu na to, że ksiądz A. H. usunięty był z kraju z racji swej nieprawomyślności politycznej, uważałbym za szkodliwe obecnie pozwalać mu na zamieszkanie w Królestwie Polskiem.³

18. W dwa lata po tej odmowie 30 kw. (12 maja) 1871 r. Nr. 233 nmk Królestwa Pol. znów pisze do jen. gbra wiln.: Mieszkanka m. Prużany, gbrni kown., wdowa Izabella Hryniewicka w podaniu, które do mnie przysłała, prosi o pozwolenie dla jej syna księdza A. H., zamieszkującego obecnie w m. Bobrowie, gbrni woronesk., który tam się znalazł jako przestępca polityczny, by mógł się przenieść do Królestwa Polskiego.⁴

19. W odpowiedzi na powyższą odezwę jen. gbr Potapow 11 maja 1871 r. Nr. 879 przypomina nmkowi to, co mu pisał o przyczynach zesłania księdza A. H. 9 maja 1869 r.

¹ Op. c. k. 158, 181 i 182.

² Op. c. k. 209.

³ Op. c. k. 210 i 211.

⁴ Op. c. k. 217.

Nr. 1593 i oświadcza, że ze względu na jego nieprawomyślność polityczną obecnie również uważa za niewskazane (neudobnym) pozwalać mu zamieszkać w Królestwie Pol.¹

20. W tym samym 1871 r. 3 list. sam ksiądz A. H. pisze wprost do jen. gbra wiln. jen. Potapowa te słowa: Mam starszkę matkę, która przytem jest chorą, dni jej są już policzone, nie widziałem jej już lat 9. Obecnie jestem już zwolniony z pod dozoru policji. Zwracam się przeto z uprzejmą prośbą do J. W. Pana, aby mi udzielił urlopu do gbrnji grodzień. na 6 miesięcy, bym mógł odwiedzić zgrzybiałą swą matkę i jakoś urządzić los i przyszłość sierot małoletnich, które są na mojej opiece. Bobrów, gbrnja woroneska 3 list. 1871 r.²

21. Na ręce sprawnika powiatowego miasta Bobrowa z Kancelarii jen. gbra wiln. 15 list. 1871 r. Nr. 2119 wyszła odpowiedź: ksiądz A. H nie może otrzymać pozwolenia na przyjazd do gbrnji grodzień.³

22. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 22 lut. 1880 r. Nr. 27 powiadamia jen. gbra wiln., że cesarz 15 lut. b. r. zgodził się na całkowitą łaskę dla księdza A. H., który był wysłany z Północno Zachodniego Kraju w 1865 r. za sympatię do ruchu polskiego, a następnie zwolniony od dozoru policyjnego na podstawie rozkazu cesarskiego z 13 maja 1871 r. z zastrzeżeniem podanych w tym rozkazie ograniczeń. Ksiądz A. H.znaczony jest obecnie na wikariusza w Rydze.⁴

Pełniejszy wyciąg o przebiegu sprawy, niż to mamy w p. 22, podaje z wniosku Czasowo Pol. A-tu następujący punkt.

23. Do Czasowego Pol. A-tu przesłał sprawę Sądu Wojn. księdza A. H., prefekta powiatowej szkoły w Prużanach, gbr grodzień. 16 czrw. 1865 r. Podosądny był obciążony zarzutami: że pozwolił w swoim domu zbierać się na narady w sprawie powstania, że przyjmował pieniądze dla doręczania ich aresztowanym powstańcom i że zorganizował występne kółko dla

¹ Op. c. k. 218.

² Op. c. k. 219.

³ Op. c. k. 220.

⁴ Op. c. k. 231.

budzenia ducha do powstania. Ponieważ jednak do tych win ksiądz A. H. sam się nie przyznał, ani przewód sądowy tego mu nie dowiódł, przeto Czasowy Pol. A-t podpisał 4 sierpn. 1865 r. wniosek, żeby go uwolnić od odpowiedzialności z racji tej sprawy. Ale ze względu, że podsądny był obciążony ważnym zarzutem z dziedziny politycznej i, jak świadczy miejscowy duchowny prawosławny, jest zupełnie nieprawomyślnym pod względem politycznym, przeto Czas. Pol. A-t stawia wniosek, aby go wysłać na stałe mieszkanie do gbrni tomsk. pod surowy dozór policji. 29 lip. 1865 r. nastąpiła confirmacja wniosku powyższego.¹

24. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 225 ksiądz A. H., który wraz z innymi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskim z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, z Królestwa Pol. i zabranego kraju, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby państwowej i społecznej.² Ksiądz A. H. pochodził z gbrni grodzień., a karę swą odsiadywał w gbrni woroneskiej.

25. Arcybiskup mohyl., jak pisze o tem Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 30 kw. 1873 r. Nr. 1092 do gbra inflanck., wystąpił do mstra spr. wn. z projektem naznaczenia do Rygi na wikariusza księdza A. H., byłego zesłanego, któremu przysługuje ogólne prawo cesarskie z 13 maja 1871 r. i z 8 paźdz. 1872 r., na mocy którego ksiądz A. H. może otrzymać to stanowisko.³

274. Ks. Hryniewicki Jan. 1. Sprawozdanie z pow. białostock. o osobach, będących pod dozorem policji w 1866 r., wymienia księdza J. H., administratora par. Turośń, powiatu białostock., gbrni grodzień., który jest pod tym dozorem od 17 st. 1865 r. z nakazu, wydanego przez nika wojn. białostockiego tegoż dnia.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 45—54, 313 i 314.

² A. M. 1871 polit. Nr. 90.

³ Inflanck. K. G. 1873 Nr. 338 k. 2.

⁴ Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 426 p. 205.

2. Sprawnik pow. bielsk. 3 lip. 1871 r. Nr. 75, opinując księży swego powiatu, tak się wyraża o księdzu J. H., mieszkającym bez stanowiska w Drohiczyźnie, tegoż pow., gbrniji grodzień.: za jego prawomyślność ręczyć nie można, jest pod poręczeniem najbliższych swych przełożonych za utrzymywanie stosunków z powstańcami.¹

3. Ksiądz J. H., będąc kapelanem w pobrygidzkim kościele w Grodnie od 1 st. 1872 r., podług raportu, który złożył plcmster m. Grodna gbrowi grodzień. 24 paźdz. 1872 r. Nr. 84, odznaczał się nieprawomyślnością, fanatyzmem i brakiem lojalności (ne soczustwujet) względem zarządzeń władz państwowych.

4. Ksiądz J. H., urodzony w gbrniji grodzień., jest pod bezterminowym dozorem policji z rozporządzenia zastępcy dowódcy wiln. okręgu wojn. za utrzymywanie stosunków z powstańcami.²

5. Księdza J. H. oddał pod dozór policji pomocnik jen. gbra wiln. za to, że utrzymywał stosunki z powstańcami, dostarczał im broni, prowizji i błogosławił idących do partji.³

6. Gbr grodzień. 3 lut. 1877 r. Nr. 562 przesyła do mstra spr. wn. sprawozdanie za 1876 r. o osobach, będących pod dozorem policji w gbrniji grodzień., wśród których wymienia księdza J. H., jako będącego pod dozorem jawnym i bezterminowym od 1870 r. z rozporządzenia zastępcy dowódcy wiln. okręgu wojn. za stosunki z powstańcami. Obecnie, kończy gbr, ksiądz J. H. jest kapelanem w Grodnie przy kościele p.p. brygidek.⁴

7. Nlk gbrnjalnej żandarmerji grodzień. donosi do gbra grodzień., że ogół mieszczan w Surażu systematycznie zmniejsza corocznie pensję nauczyciela szkoły powszechnej. Obecnie obywatele surascy płacą nauczycielowi tylko 140 rb. Robota ta prowadzi się z myślą zlikwidowania szkoły. Liczba dzieci również stale się zmniejsza. Dzieje się to jakoby pod

¹ Gr. K. G. 1871 I Nr. 213 k. 40.

² Gr. K. G. 1878 I Nr. 428 k. 109 p. 22.

³ Gr. K. G. 1873 I Nr. 179.

⁴ Gr. K. G. 1878 Nr. 248 k. 82 i 101.

wpływem księdza J. H., niezadowolonego z tego, że był usunięty z prefekta tej szkoły.¹

275. Ks. Hryniewicz Wincenty. 1. Na skutek rozporządzenia nlka wojn. m. Kowna z 21 lip. 1863 r. Nr. 955 Centralna Komisja Śl. Kown. 22 tegoż miesiąca i roku rozpoczęła śledztwo w sprawie księdza W. H., liczącego lat 36, syna Antoniego, zakonnika z pow. sejneńsk., gbrnii augustowsk., oskarżonego o udział w powstaniu i pobyt w partii. Ksiądz W. H. siedzi w więzieniu kown. Szczegóły te podaje miesięczny wykaz za październik 1863 r. tejże Komisji, podpisany 23 list. 1863 r. Nr. 5163.²

2. Wojennego gbra m. Grodna powiadamia nlk wojn. m. Słonima i powiatu 19 gr. 1863 r. Nr. 3207, że po 12-stym b. m. do więzienia słonimsk. przybył jako przestępca polityczny ksiądz W. H., proboszcz ze Słonima, gbrnii grodzień., liczący lat 69, syn Kazimierza, który został zaaresztowany za to, że w jego piwnicy znaleziono 2 sztuki palnej starożytnej fortecznej broni. Sprawę tę prowadzi Komisja Śledcza.³

3. W wykazie przestępców politycznych za 1863 r., nie korzystających ze szczególniejszych przywilejów, którzy są pod śledztwem w Wojn. Śl. Komisji Słonimsk., wymieniony jest ksiądz W. H., że mianowicie jest pod śledztwem od 5 gr. 1863 r. o to, że w jego piwnicy znaleziono 2 sztuki broni. Akta sprawy wysłane 20 gr. 1863 r. Nr. 3239 do gbra wojn. m. Grodna.

4. Pod śledztwem ksiądz W. H. był od 15 gr. 1863 r. za to, że w piwnicy u niego znaleziono 2 sztuki starożytnej broni fortecznej. Od 7 st. 1864 r. leżał w szpitalu miejscowym.⁴

5. Komisja Śl. Słonińska 11 sierp. 1863 r. Nr. 30 zwracała się do plcmstra m. Słonima, by na 13 sierp. dostarczył księdza W. H.⁵

¹ Gr. K. G. 1871 I Nr. 369 k. 1.

² A. M. Kown. Kom. C. Śl. 1863 Nr. 1 k. 23.

³ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 682 (2022) k. 24.

⁴ A. M. Słonimsk. Kom. Śl. 1863 Nr. 4 k. 116.

⁵ A. M. Słonimsk. Nlk Wojn. Nr. 18 k. 700.

6. Ksiądz W. H. przybył do więzienia w Słonimie po 12 gr. (przed 19) 1863 r.¹

7. Osobny wydział Kancelarii jen. gbra wiln. 14 lut. 1864 r. na skutek przedstawienia gbra grodzień z 29 st. 1864 r. Nr. 121 nałożył na księdza W. H. 200 r. kary.²

276. Ks. Hryniewski.³ Prystaw 5 rejonu pow. rosjeńsk. przy piśmie swem z 12 maja 1864 r. Nr. 3295 załącza spis duchowieństwa zastępczego, a w nim wymienia między innymi księdza H., który z racji sprawy politycznej jest więziony w Kownie.⁴

277. Ks. Hundius Wacław. 1. Kancelaria jen. gbra wiln. 12 list. 1861 r. Nr. 1344 przesyła do komendanta wiln. polecenie jen. gbra, aby natychmiast wysłał w towarzystwie 2 żandarmów księdza W. H. do rozporządzenia komendanta w Dynaburgu.⁵

2. Bp Krasiński 5 wrz. 1862 r. Nr. 1079 pisał do księdza W. H., mansjonarza, że, jak mu doniósł gbr wojn. m. Wilna 7 maja 1862 r. Nr. 370, cesarz pozwolił księdzu W. H. wrócić do stron rodzinnych i objąć stanowisko wikariusza na wsi pod nadzorem proboszcza miejscowego. Wobec tego ksiądz W. H. otrzymuje mansjonarię przy kościele w Michaliszkach, w powiecie i gbrnii wiln.⁶

3. Wiln. wojn. gbr 16 paźdz. 1862 r. zwracał się do bpa Krasińskiego z tem, że ksiądz W. H., choć ma wikariat oddalony od Wilna, jednak obecnie przebywa w Wilnie i pobudza społeczeństwo przeciw rządowi. Gbr prosi o przecięcie tego.⁷

4. Wileńska Komenda Żandarm. 10 lip. 1863 r. Nr. 10 przesyła do Wiln. Komisji Śl. protokół rewizji, którą przeprowadziła żandarmerja u księdza W. H., obecnie zaaresztowanego i odesłanego do tej Komisji razem z pakietem, który został zabrany z jego mieszkania.

¹ Op. c. k. 200.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 36 p. 860.

³ Ani imienia ani żadnych innych szczegółów akta, na które się powołujemy, nie podają wcale. Dopis. autora.

⁴ A. M. Rosjen. Nlk Wojn. 1864 Nr. 33 k. 28.

⁵ Komend. Wiln. Nr. 4 k. 17.

⁶ i ⁷ A. M. 1863 Nr 54 ks. Hundius.

5. Śledztwo księdza W. H. ciągnęło się od 10 lip. 1863 r. Ksiądz W. H. siedział w 14 pawilonie cytadeli wiln.

6. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie 11 gr, 1863 r. wydał wyrok: księdza W. H., liczącego lat 34, za napisanie kazania *podburzającego*, które podsuwało myśl rewolucyjną i było przygotowaniem mieszkańców do powstania i buntu przeciw państwu (ros., dopis. autora) i szerzące wogóle szkodliwe w społeczeństwie nastroje, zalicza do II kategorii i na mocy p. 5, stosowanego w mniejszym stopniu, pozbawia godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zsyła na osiedlenie do Syberji.

7. Czasowo Pol. A-t 26 mar. 1864 r. Nr. 1171 sprawę powyższą rozpatrzył i przyszedł do przekonania, że podsądry ksiądz W. H., będąc prob. par. św. Jana w Wilnie, w 1861 r., w czasie rozpoczynających się ruchów w kraju, pozwolił na śpiew w swoim kościele hymnów *podburzających*, które powtarzały się tam dotąd, dokąd władze (rządowe, dopis. autora) nie zażądały od księdza przerwania tych manifestacyj. Za to jen. gbr Nazimow uznał księdza W. H. za nieprawomyślnego i wysłał go na mieszkanie do Wiatki. W tymże roku (1861) 19 maja ksiądz W. H. powrócił do kraju, ale dawnego swego probostwa już nie otrzymał. Żeby zaś odciągnąć go od towarzystwa z mieszkańcami Wilna, na których miał wpływ duży, władze dały mu wikariat w Michaliszkach, pow. i gbrnji wiln., czyli wysłały go na wieś pod dozór tamtejszego proboszcza. Będąc na tej nowej placówce, ksiądz W. H. w 1862 r. pojechał bez zezwolenia władz (rządowych, dopis. autora) do Wilna. Władze te dowiedziały się jednocześnie, że ksiądz W. H., bawiąc w Wilnie, rozpuszczał różne wieści, by wzbudzić w umysłach mieszkańców Wilna niechęć do rządu. W lipcu znów 1863 r. gbr wiln. drogą sekretną otrzymał wiadomości, że ksiądz W. H. brał udział w powstaniu, a nawet było podejrzenie, że należał do Komitetu rewolucyjnego w charakterze jego członka. Ta okoliczność zniewoliła władze wojskowe, że zaaresztowały księdza W. H., a rewizja, przeprowadzona w jego mieszkaniu, wykryła kilka jego własnych referatów treści *występnej*, nastających na rząd co do sposobu postępowania tegoż rządu w kierowaniu Krajem Zachodnim. Te wysiłki księdza W. H.

wykazały jego najzupełniejsze niechęci do rządu. Wśród tych referatów były notatki księdza W. H., w których między innemi było powiedziane, że prawa boskie dążą do tego, aby ludzie nawet na ziemi byli szczęśliwi, a drogą do tego powinna być sprawiedliwość, równość i miłość stosowane w codziennem życiu i że być może Pan Bóg przeznaczył Polskę, Ojczyznę naszą, do tego, aby była dla wszystkich narodów górą świętą Sjon.

Drugi w tym duchu referat mieścił się w zeszycie, zatytułowanym „Notatki księdza Polaka”, które prowadził ksiądz W. H. w Wiatce. W tej pracy ksiądz W. H. przedstawia położenie Kraju Zachodniego i zamieszcza tu takie zdanie: „Czas, w którym na historję Polski niema miejsca, zbyt się przeciąga od 1831 r. Jak długo będzie się jeszcze ciągnął ten okres bolesny śmierci haniebnej wielkiego, szlachetnego i nieszczęśliwego kraju, Bogu tylko jednemu wiadomo. Nie w tem jest istota rzeczy, że przeżywamy czas, w którym zbóje chcą nas przekonać, że myśmy już pomarli, a może już jesteśmy wykreśleni z historii. Przeciwnie, karty męczarni są straszne, ale szlachetność Polski w nieszczęściu okaże się kiedyś w takim blasku, jakiego żaden naród nie potrafi zdobyć. Bez wahania ufamy, że Polska z czasem będzie terenem lepszej doli, jako matka ojczyzna. Jak, stojąc u bram zwycięstwa, przyjemną jest rzeczą wspominać o dawnych bojach, tak i narodowi naszemu jest przyjemnie wspominać o tych krwawych zapasach cnoty z występkiem, na jaki patrzy od pierwszych dni swej młodości”.

Oprócz tego w czasie rewizji znaleziono u księdza W. H. kazanie, które on sam napisał i w roku zeszłym wypowiedział w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego w parafji Michaliszki na temat: walka i zwycięstwo nad namiętnościami, przy czem, jak stwierdziła Komisja Śledcza, kazanie to, choć nie zawierało w sobie występnego judzenia, ale, przedstawiając życie jako ciągłą walkę i jako obowiązkiem chrześcijanina jest ciągle walczyć i zwyciężać, mieści w sobie sens podwójny, który w dzisiejszych warunkach życiowych wpływa szkodliwie na słuchaczy.

Będąc winnym napisania i przechowywania u siebie

referatów, które wydają sąd o czynach rządu w stosunku do Kraju Zachodniego i skierowany przeciw władzom rządzącym, ksiądz W. H. jednocześnie ściąga na siebie podejrzenie o to, że umyślnie wypowiedział do ludności wzmiankowane kazania, a to w tym celu, żeby wyrzucić na słuchaczy zły wpływ. Dowodzą tego: ten sens podwójny kazania, które wypowiedział w czasie rozruchów krajowych, jako też i to, że podstępny ksiądz W. H., przyznając w niem myśl podwójną, skrycie wyrwał z niej notatkę, wskazującą, że kazanie to wypowiedział w Michaliszkach w 1863 r. Podejrzenie takie wzrasta jeszcze bardziej wobec dawnej nieprawomyślności księdza W. H. pod względem politycznym.

Wobec jednak braku w aktach sprawy dowodów prawnych o występnych czynach księdza W. H. przeciw państwu Czasowy Pol. A-t znajduje go tylko winnym napisania i przechowywania u siebie występnej treści referatów, pisanych z tendencją przeciw rządowi i ganiących jego zarządzenia w Kraju Zachodnim. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: pozbawić księdza W. H. godności duchownej i wtrącić go do twierdzy na 2 lata i 8 miesięcy, a później, jako myślącego występnie z jawnym uprzedzeniem (neraspołożeniem) względem rządu, wysłać na mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnii orenburskiej.

Na marginesie konfirmacja: Ksiądz W. H. pozbawić szlachectwa i godności duchownej, wysłać na osiedlenie do gbrnii tobolsk., a majątek jego skonfiskować. 27 mar. 1864 r.

8. Sztab główny 10 lip. 1864 r. Nr. 14697 (1926). Wiadomości (sprawka).

1-e Ksiądz W. H. ze względu na swą chorobę był w szpitalu dla politycznych od 30 gr. 1863 r. do 29 czrw. 1864 r. 2-e Ksiądz W. H. jest pozbawiony godności duchownej, jak to stwierdza odezwa Wiln. Rz.-Kat. Duch. Konsystorza z 3 kw. 1864 r. Nr. 2357.¹

9. Pod Nr. 378 wykazu alfabetycznego przestępców politycznych gbrnii grodzień., których majątek przeszedł na rzecz skarbu państwa, sporządzonego po 1 paźdz. 1864 r.,

¹ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1863 Nr. 474 k. 16, 69—71 i 83.

wymieniony jest ksiądz W. H., prob. par. św. Jana w Wilnie, pochodzący ze szlachty gbrnji grodzień., wysłany na osiedlenie do gbrnji tobolskiej.¹

10. W spisie osób, których sąd pozbawił praw stanu i których majątek podlega konfiskacie, wymieniony jest pod Nr. 36 ksiądz W. H., prob. par. św. Jana w Wilnie, pochodzący ze stanu szlacheckiego gbrnji grodzień., wysłany na osiedlenie do gbrnji tobolskiej.²

11. Nlk gbrnji wiln. 27 czrw. 1864 r. Nr. 7117 powiadamia komendanta wiln., że oględziny lekarskie wskazały, iż ksiądz W. H., dotąd przebywający w szpitalu, może być już wysłany na miejsce swego przeznaczenia. Wobec tego i na zasadzie opinii starszego lekarza szpitala dla politycznych gbr wiln. poleca odesłać go do więzienia, z którego tu przybył, a do komendanta się zwraca, by wydał polecenia, potrzebne dla wykonania confirmacji względem księdza W. H.³

12. W szpitalu dla politycznych ksiądz W. H. był od 30 gr. 1863 r. po 29 czrw. 1864 r.⁴

13. Komendantura Wiln. wystawiła księdzu W. H. 3 lip. 1864 r. Nr. 3676 następującą listę stanu:

Jest synem Stanisława, lat ma 34, pochodzi ze szlachty pow. wołkowysk., gbrnji grodzień. Sąd Wojn. przy Ordonans-hauzie Wiln. pozbawił go szlactwa, godności duchownej i skazał na osiedlenie do gbrnji tobolskiej, dokąd wysłany 29 czrw. 1864 r.⁵

Inne jeszcze źródła dorzucają pewne światło na przeżycia i działalność księdza W. H., dlatego przytaczamy poniżej te fakta:

14. W raporcie swym do jen. gbra wiln. Komisja Śl. Wiln. pisze 6 list. 1863 r. Nr. 3900, jak następuje: Ksiądz W. H., prob. par. św. Jana w Wilnie, za czynny udział w nieporządkach i demonstracjach, które miały miejsce w tutejszym kraju

¹ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk. Wojn. 1864 Nr. 198.

² A. M. Mohyl. Zarz. Gbr. 1863 Nr. 5 k. 99 i n.

³ A. M. Komend. Wiln. Nr. 59 k. 125.

⁴ A. M. Komend. Wiln. Nr. 46 k. 87.

⁵ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27) cz. 2 k. 428 i 437.

(1861 r.), został wysłany na mieszkanie do centralnych gbrnij Rosji, skąd jednak powrócił. Następnie władze państwowe otrzymały o nim sekretne wiadomości, że nie doceniał łaski przebaczenia i znów zaczął brać udział w powstaniu, a nawet było podejrzenie, że w niem współpracował jako członek Komitetu *Rewolucyjnego*.

Rozważywszy okoliczności tej sprawy, Komisja Śl. Wiln. stwierdza: 1-e, że ksiądz W. H., były prob. par. św. Jana w Wilnie, już w 1861 r. budził względem swej osoby podejrzenie o nieprawomyślność polityczną, gdyż w jego kościele, jak sam to zeznał, zaniechano śpiewania hymnów podburzających dopiero wtedy, gdy go zastrzegł dawny jen. gbr. Z tego wnosić należy, że nie byłoby tych śpiewów w tym kościele, gdyby w swoim czasie ksiądz W. H. przedsięwziął przeciw temu środki, od niego zależne; 2-e, że zesłanie księdza W. H. do środkowych gbrnij mimo przerwania w kościele św. Jana tych śpiewów wykryły inne jeszcze zarzuty, obciążające go politycznie. To też, kiedy ksiądz W. H. wiosną 1862 r. powrócił do domu, jen. gbr Nazimow nie zgodził się na jego powrót do parafji św. Jana, lecz ksiądz W. H. był naznaczony na wikarjat do parafji Michaliszek pod nadzór tamtejszego proboszcza; 3-e, że, gdy ksiądz W. H. powrócił z zesłania, odwiedzało go wiele osób podejrzanych, które mu winszowały powrotu, co dowodzi znaczenia i sympatji, któremi się cieszy w Wilnie; 4-e, gdy ksiądz W. H. otrzymał nominację na wikarjat do Michaliszek we wrześniu 1862 r., wkrótce bez pozwolenia władzy duchownej zjawił się w Wilnie, gdzie ściągnął na siebie podejrzenie, że szerzył bezpodstawne wieści w celu wywołania nastrojów przeciw rządowi; 5-e, że, będąc na zesłaniu w Wiatce, ksiądz W. H. zaczął tam pisać autobiografię, w której czasy po 1831 r. nazywał okresem męczeństwa i letargu swej ojczyzny oraz, nie ukrywając swego fanatyzmu względem Polski, wypowiadał swe przekonanie, że Polska jest w przededniu zwycięstwa; 6-e, że w szkicach kazań ksiądz W. H. wypowiadał swe myśli, że Polska przez Opatrzność jest powołana, aby na tym świecie być Królestwem niebieskiem dla wszystkich narodów, a, badany w tej materji, usiłował obalić i unicestwić następstwa

rozdziału politycznego Polski, nazywając utratę jej bytu samodzielnego wielkiem nieszczęściem; 7-e, że ksiądz W. H., będąc w Michaliszkach, w czasie nieobecności swego proboszcza wygłosił dwa uroczyste kazania, z których jedno było na temat koniecznej stałej walki z wadami i słabościami czasów dzisiejszych. Tak zaś kazanie to było wyłożone, że słuchacze łatwo mogli sami robić jakieś niepożądane porównania i fałszywe wnioski; 8-e, gdy w Komisji ksiądz W. H. kazanie to odczytywał, potajemnie wyrwał z niego karteczkę (łoskutok), na której była wzmianka, że kazanie to było wypowiedziane w 1863 r. w Michaliszkach. Czyn ten potwierdza słuszność przypuszczenia, wypowiedzianego w punkcie poprzednim, i dowodzi, że ksiądz W. H. ma skłonność do kręactwa (k'łukawstwa) i 9-e, że gbr wiln., gdy ksiądz W. H. był w Michaliszkach, otrzymywał wiadomości, że ksiądz W. H. współdziała z powstaniem jako członek Komitetu *Rewolucyjnego*. Tok jednak sprawy nie stwierdził tego ostatniego zarzutu.

Wszystkie powyższe okoliczności dostarczają dowodów o nieprawomyślności (politycznej, dopis. autora) księdza W. H.¹

15. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza W. H., syna Stanisława, liczącego lat 34, który kapłanem został w 1852 r., ostatnio pracował w Michaliszkach, pow. i gbrnji wiln. Ksiądz W. H. przybył do 14-go pawilonu z Wilna 10 lip. 1763 r., a odesłany do szpitala 30 gr. tegoż roku.²

W aktach Konsystorza Wiln. znaleźliśmy takie wiadomości z tych czasów o księdzu W. H.:

16. Ks. Antoni Sobolewski, prob. z Bystrzycy i p. o. dziekana dekanatu wiln. w raporcie swym, który nadesłał do wikariusza jeneralnego ks. Józefa Bowkiewicza 12 lip. 1863 r. Nr. 267, donosi, że dnia 9 lip. b. r. w par. michaliskiej, w majątku Palestynie Imci księdza W. H., mansjonarza kościoła michaliskiego, zabrała komenda wojn. i odwiozła go do Wilna.³

¹ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 626 k. 2 i 5.

² A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 k. 8 p. 52.

³ Kons. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 85.

17. Dodatkowy spis księży diecezji wiln., zaaresztowanych przez władze wojskowe, sporządzony w lipcu 1863 r. na żądanie urzędu państwowego, wymienia księdza W. H., mansjonarza par Michaliszki, pow. i gbrnji wiln., zaaresztowanego 9 lip. tegoż roku.¹

18. W imiennym wykazie księży diecezji wiln., których rząd ros. wysłał do gbrnij wielkorosyjskich, pod Nr. 10 wyliczony jest ksiądz W. H., 2 kw. 1864 r., pozbawiony godności duchownej i wysłany do gbrnji tobołsk.²

278. Ks. Irowgiewicz Antoni. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1110 ksiądz A. I., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i zabranego kraju, lecz z zabronieniem objęcia służby państwowej i społecznej.³ Ksiądz A. I. pochodził z gbrnji witebsk., a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.

279. Ks. Iwanowski Bazyli. 1. W fortecy Bobrujsk., gbrnji mińsk., przy miejscowym Ordonanshauzie 8 gr. 1863 r. o godz. 10 rano zaczęła się rozprawa Sądu Wojn. według ustawy polowo karnej nad księdzem B. I., prob. z Kopyła, pow. słuck., gbrnji mińsk., o to, że zalecał mieszkańcom m. Kopyła, aby chlebem i solą przyjmowali powstańców, zbliżających się do ich miasteczka.

Wojenno Polowy Sąd wydał wyrok: podsądnego księdza B. I., liczącego lat 67, dla braku dowodów sądowych na to, że jakoby miał powiedzieć: „powstańcy są takimi samymi ludźmi, jak i wszyscy” i dla braku takich dowodów o jego sympatjach względem powstańców... nie pociągać go do żadnej odpowiedzialności, wrócić go na miejsce dawnego zamieszkania w m. Kopyl i poddać go pod tajny dozór.⁴

¹ Op. c. k. 116.

² Kons. Wiln. Dielo ob arestowanych... 1863 Nr. 228.

³ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁴ A. M. Dielo Wr. P. A. 1863 Nr. 541 k. 21 i 26.

2. Czasowy Pol. A-t stawia w tej sprawie wniosek: Dowódca oddziałów wojskowych w Mińsku 20 gr. 1863 r. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu wojn. sądową sprawę o księdzu B. I., sądzonym o sympatię względem powstańców, którą miał ujawnić tem, że proponował kopylanom, aby nadchodzących powstańców przyjmować chlebem i solą... Czasowo Pol. A-t postawił wniosek: księdza B. I. od kary uwolnić, tylko go oddać pod tajny dozór policyjny.

Konfirmacja głównodowodzącego wiln. okręgiem wojn.: Przenieść księdza B. I. do innej parafii, oddając go na poręczenie głównej władzy diecezjalnej i urządzając nad nim surowy dozór policyjny, nadto ściągnąć z niego kary 200 rb, na rzecz poszkodowanym wskutek powstania. 30 mar. 1864 r.¹

280. Ks. Iwanowski Walenty. W alfabytycznym wykazie osób, będących pod śledztwem od 14 maja 1863 r. do 1 sierp. 1864 r. w Słuckiej Komisji Śl., wymieniony jest ksiądz W. I., syn Teodora z pow. słuck., gbrnji mińsk., będący pod zarzutem, że w Kopylu przyjmował przechodzącą partję powstańców chlebem i solą.²

281. Ks. Iwicki.³ Komisja Śl. Trocka Nr. 16 w wykazie więźniów politycznych za 1863 r. wymienia księdza I. z parafii Żyżmory, pow. trock., gbrnji wiln., który w partji Wisłoucha wieszał, zabijał, a następnie stworzył oddzielną partję.⁴

282. Ks. Izdebski Stanisław. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1060 ksiądz S. I., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych i zabranego kraju, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby pań-

¹ Op. c. k. 36 i 39.

² A. M. Słucka Kom. Śl. 1863 Nr. 1 k. 5 p. 61.

³ W żadnych aktach archiwalnych innych szczegółów nie znaleźliśmy, ani nawet nie zdołaliśmy odszukać jego imienia. Dopis. autora.

⁴ A. M. Trocka. K. Śl. 1863 Nr. 16.

stwowej i społecznej. Ksiądz S. I. pochodził z gbrnji witebsk., a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.¹

283. Ks. Iszora Stanisław. 1. W wykazie osób, które mają być ukarane za popełnione przestępstwa i które na mocy obowiązującego prawa podlegają sądowi wojn., jest wymieniony ksiądz S. I., oskarżony o odczytanie parafjanom manifestu rządu narodowego, do czego sam się przyznał. Sprawa jego jest dołączona do raportu Wiln. Komisji Śl. pod datą 15 mar. 1863 r. Nr. 447.²

2. Oberaudytorjat 19 maja 1863 r. Nr. 603 pisze do dowodzącego oddziałami wojsk w gbrnji wiln., jak następuje: Gdy na początku roku bieżącego wskutek ruchu rewolucyjnego w Królestwie Pol. zaczęto rozrzucać w Kraju Zachodnim manifesty i broszury treści podburzającej, ksiądz S. I., mając taki manifest, przeczytał go 27 st. b. r. w kościele parafji Żołudek, pow. lidzk., gbrnji wiln. (gdzie był wikariuszem, dopis. autora). Manifestu tego wysłuchiwała ludność zgromadzona, którą ksiądz S. I. chciał wzburzyć przeciw rządowi.³

3. Ksiądz S. I. urodził się w Wilnie, jest synem Stanisława, liczy lat 25.⁴

4. Sąd Wojn., ustanowiony przy sztabie 2-giej gwardyjskiej dywizji piechoty, działający na mocy Ustawy Polowo Karnej, zasądził podsądnego księdza S. I., oskarżonego o to, że czytał w kościele wobec ludności zgromadzonej manifest polski treści podburzającej, by wywołać powstanie wśród włościan, **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**⁵

5. Konfirmacja. Zgadzam się na wyrok Sądu Wojennego i księdza S. I. **rozstrzelać** w Wilnie. 16 maja 1863 r. Wilno.⁶

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 22.

³ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1863 Nr. 35 k. 6.

⁴ Op. c. k. 17.

⁵ Op. c. k. 56.

⁶ Op. c. k. 70.

6. Nlk dywizji żandarmskiej wydaje polecenie swym podwładnym 20 maja 1863 r. Nr. 3290 w Wilnie: nakazują wykonać wyrok śmierci na księdzu S. I. Na termin wskazany ma być przygotowany słupek, wykopany grób, uszyta śmiertelna koszula i porozumieć się należy, aby był przy wykonaniu wyroku ksiądz asystujący.¹

7. Sztab 2-giej gwardyjskiej dywizji piechoty 22 maja 1863 r. Nr. 3372 z Wilna składa raport dowódcy wojsk wiln. okręgu wojn., że od nika wojn. m. Wilna jen. Szamszewa dziś nadeszła wiadomość za Nr. 464, iż podsądny ksiądz S. I. dnia dzisiejszego o godzinie 10 przed południem **został rozstrzelany** w Wilnie na placu Łukiszki tak, jak tego żądała confirmacja.²

8. Sztab 2-giej gwardyjskiej piechoty 8 czrw. 1863 r. Nr. 4056 przesyła do głównego sztabu wiln. okręgu wojn. wykaz statystyczny za maj 1863 r. o przestępcach politycznych, sądzonych przez polowy karny wydział przy sztabie 2-giej gwardyjskiej dywizji (w Wilnie, dopis. autora), w którym mówi, że ksiądz S. I. z Żołudka był pod śledztwem od 1 lut. 1863 r., a pod sądem od 3 maja 1863 r., że z rozkazu dowódcy oddziałów wojskowych okręgu wiln. daty 3 maja 1863 r. Nr. 520 był oddany pod sąd wojenno polowy za namawianie włościan do powstania i za przeczytanie w kościele podburzającego polskiego manifestu, że na mocy confirmacji, wydanej 19 maja 1863 r. Nr. 605 został skazany **na śmierć przez rozstrzelanie**.³

9. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 zdaje sprawozdanie do jen. gbra wiln. o osobach, które brały udział w powstaniu, w różny sposób pomagających powstańcom, których majątek podlega sekwestrowi. Ksiądz S. I. skazany jest na sekwestr majątku za przeczytanie w kościele manifestu polskiego rządu narodowego, ale gdzie ma majątek, nie wiadomo.⁴

¹ A. M. Akta Kom. Wiln. Nr. 12 k. 5.

² A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1863 Nr. 35 k. 3.

³ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1863. Meldunki Nr. 1 p. 1.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 65 p. 30.

10. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 2556 przedstawia jen. gbrowi wiln. wykaz osób, na których majątek polecił nałożyć bezzwłocznie sekwestr. Wśród nich wymienia księdza S. I., ale czy skazany posiada jaki majątek, nie wiadomo.¹

11. Gbr wiln. w odezwie swej z 9 paźdz. 1863 r. Nr 26764 do jen. gbra wiln. przesyła wykaz osób, których majątek został skazany na konfiskatę za ich udział w powstaniu, a między niemi wylicza majątek księdza S. I., co do którego zapadła decyzja 2 lip. 1863 r.²

12. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wyliczony ksiądz S. I., który został **stracony**.³

13. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz S. I., **stracony**.⁴

14. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnii wiln., sporządzonym przed 1 paźdz. 1864 r., których majątek został przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 626 wymieniony jest ksiądz S. I., **stracony** przez rozstrzelanie.⁵

15. W broszurze „Wyroki śmierci” na str. 20 czytamy: „Iszora Stanisław, syn Stanisława, ksiądz, wikariusz kościoła z Żołudka, pow. lidzk., gbrnii wiln., na mocy confirmacji dowódcy wojsk wiln. okręgu wojn. **rozstrzelany** w Wilnie 22 maja 1863 r. za przeczytanie w kościele oburzającego manifestu i namowę włościan do powstania”.

16. Z inicjatywy Oddziału Wiln. Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami bohaterów kosztem rodziny Iszorów wmurowaną została tablica w kościele św. Jakóba w Wilnie na ścianie po stronie Lekcji, pomiędzy amboną a chórem. Odsłonięcie odbyło się 4 czrw. 1933. Napis na niej taki czytamy: ś. p. ks. Stanisław Iszora, urodzony w Wilnie 12 kw.

¹ Op c. k. 64 p. 6.

² Op. c. k. 416 p. 105.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 23 p. 626.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 3 p. 15

⁵ A. M. Nowoaleksandrowski Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

1838 r., wikariusz w Żołudku, kapłan bohater za sprawę Kościoła i Narodu, stracony w Wilnie na Łukiszkach 3 czerw. 1863 r.¹ Cześć jego pamięci.²

Archiwum Kurji Metropolitalnej przechowało następujące jeszcze dane z wypadków powstania styczniowego o ks. Stanisławie Iszorze.

17. Dziekan lidzki ks. Djonizy Chlewiński pod datą 7 lut. 1863 r. Nr. 76 nadsyła do bpa Krasieńskiego raport, w którym donosi, że 6 lut. 1863 r. przybył do Lidy ksiądz S. I., wik. żołudzki i zaraz władze wojn. na rozkaz komendanta tutejszego miasta pułkownika Kazanina zaaresztowały go i osadziły w więzieniu pod zarzutem, że miał przeczytać ludowi manifest narodowy.³

18. Na zapytanie jen. gbra wojn. wiln. z 17 czerw. 1863 r. Nr. 9, kto z duchowieństwa diecezji wiln. jest wmieszany do powstania, ks. J. Bowkiewicz, zastępca zesłanego bpa Krasieńskiego odpowiada, że władze wojskowe zaaresztowały 6 lut. 1863 r. księdza S. I.⁴

19. Spis księży diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i ukarał w latach 1863—1866, o księdzu S. I. tak mówi: Aresztowany był 6 lut. 1863 r. w Lidzie, dokąd sam przybył po pewnym czasie swej nieobecności w Żołudku, który opuścił po przeczytaniu ludowi manifestu narodowego. Władze rządowe przyprowadziły go do Wilna i tu 22 maja 1863 r. **został stracony** przez rozstrzelanie.⁵ i ⁶

¹ Data nowego stylu.

² Oddział Wiln. Polskiego Towarzystwa opieki nad grobami bohaterów istnieje od 6 lut. 1921 r. Prezesem tego Towarzystwa od początku jego istnienia i w chwili, gdy o tem piszemy, jest ks. kan. Adam Kulesza z Wilna. Dopis. autora.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie 1863 Nr. 161 k. 6.

⁴ Op. c. k. 72 i 73.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁶ Na zebraniu w Domu Rady Towarzystwa Zakładów Górniczych w Starachowicach (pow. iłżecki, wojew. kielecki) 22 czerw. 1935 r. przy obecnych tam dwudziestu kilku osobach z naczelnym dyrektorem inżynierem Kazimierzem Raczyńskim do piszącego niniejsze p. Karol Klukowski, dyrektor huty tegoż Towarzystwa, powtarzał słowa, które mu w swoim czasie opowiadał

284. Ks. Jacewicz Jan. 1. Dowódca wojska 1 oddz. gbrnji kown., pow. marjampolsk., 31 maja 1863 r. Nr. 1222 powiadamia szefa głównego sztabu wiln. okręgu wojn., że władze wojskowe zaaresztowały księdza Jana, syna Onufrego, Jacewicza, wik. par. Onikszy, osadziły go w więzieniu w Wiłkomierzu, a gdy oddział pułkownika Tepnera będzie powracał do Wilna, wtedy zabierze tego księdza do cytadeli wiln.

2. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne po 17 maja 1863 r., między innymi wymieniony jest ksiądz J. J., który przybył do cytadeli 12 czrw. 1863 r., stąd wysłany został do więzienia u dominikanów 8 lip. tegoż roku.¹

3. Śledztwo księdza J. J. rozpoczęło się 13 czrw. 1863 r., który do Ordonanshauzu dostał się 5 gr. tegoż roku.

4. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. J., syna Onufrego, liczącego lat 33, wik. par. Onikszy, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., który przybył do więzienia, urządzonego w gmachu księży misjonarzy wiln., 8 lip. 1863 r., skąd wybył do Ordonanshauza Wiln. 5 gr. tegoż roku.²

5. Podług spisu więźniów politycznych Kancelarii wiln. jen. gbra księdza J. J. władze wojskowe zaaresztowały 9 czrw. 1863 r.³

6. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza J. J.⁴

jego ojciec Ignacy Klukowski, urodzony w 1825 r. „Byłem, mówił Ignacy Klukowski do syna swego Karola, na placu egzekucji ks. Stanisława Iszory. Widziałem, jak go wieźli na długim wozie na miejsce stracenia. Od wozu tego stałem nieco dalej. Widziałem, jak ksiądz S. I. stał, gestykulował i coś głośno mówił, ale nie mogłem wszystkiego usłyszeć. Dopiero bliżej stojący powtórzyli mi później, że skazany, zwrócony do tłumu naszego, zawołał: Trwać i nie upadać na duchu. My umieramy, a Wam przekazujemy dalsze losy Ojczyzny...” Dopis. autora.

¹ A. M. 1865. Inspektor pawilonu IV 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

² A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy, Nr. 2 p. 92.

³ A. M. Spis więźniów... 1864

⁴ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai..

7. Jak doniósł komendant wiln. 5 wrz. 1863 r. Nr. 3441 do pułk. Glejnitą, przewodniczącego polowego wojn. sądu przy Wiln. Ordonanshauzie, z rozkazu dowódcy wojska wiln. okręgu wojn. z 31 sierp. 1863 r. Nr. 1976 został oddany pod sąd wojn. podług ustawodawstwa polowo karnego ksiądz J. J. z m. Onikszy, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., za złowrogie i zdradzieckie występki przeciw rządowi.

8. Ksiądz J. J., syn Onufrego, liczący lat 33, szlachcic gbrnji kown., był wikariuszem ks. F. Stulgińskiego. Sąd wojn., ustanowiony podług polowo karnego ustawodawstwa przy Wiln. Ordonanshauzie, postanowił księdza J. J., który, jako pomocnik ks. F. Stulgińskiego, ściągnął na siebie silne podejrzenie o wzbudzanie w parafjanach ducha powstańczego, o namawianie ich do wzięcia udziału w powstaniu i wogóle o zdradzieckie występki przeciw rządowi, na podstawie 84 § Kodeksu Wojn. Karnego księgi I, zaliczając do IV kategorii, w myśl p.p. 5 i 9 przepisów o karach na powstańców wysłać do wewnętrznych gbrnij cesarstwa. Wyrok zapadł w Wilnie 26 wrz. 1863 r.¹

9. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy nadesłaną mu przez Komisję Wojn. Sądu przy Ordonanshauzie wojn. sądową sprawę o księdzu z m. Onikszy J. J., sądzonym o pobudzanie włościan m. Onikszt do powstania, wobec braku w aktach prawnych dowodów jego współudziału z ks. F. Stulgińskim w pobudzaniu włościan do powstania, na podstawie 349 § II księgi Wojenno karnej ustawy i zgodnie z wyrokiem sądu wojennego, postawił wniosek: zostawić księdza J. J. w podejrzeniu i na zasadzie 9 p. wyżej wzmiankowanych przepisów z 11 maja 1863 r. wysłać go na mieszkanie do gbrnji orenburskiej pod surowy dozór policji. Postanowienie to podpisane 26 list. 1863 r. Nr. 289.²

Na marginesie niniejszego wniosku jen. Murawjew napisał własnoręcznie: Zgadza się. 27 list. 1863 r.

10. W wykazie alfabetycznym zesłanych przestępców

¹ Vol. 1863 Nr. 79 k. 112 i 113.

² Op. c. k. 114, 118 i 119.

politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. J. zesłany do gbrnji orenbursk.¹

11. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz J. J., zesłany do gbrnji orenbursk.²

Ze względu, że w innych źródłach, które podają wyrok sądowy i wniosek Czasowego Pol. A-tu, są pewne szczegóły, uzupełniające całokształt sprawy księdza J. J., przytaczamy wyciągi, stamtąd zaczerpnięte.

12. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. 22 list. 1863 r. dostarczyła do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza J. J., liczącego lat 33, oskarżonego o współudział z ks. Ferdynandem Stulgińskim w namawianiu włościan do powstania. Ponieważ w aktach procesu nie było dowodów, stwierdzających winę podsądnego, przeto Czasowo Pol. A-t podpisał swój wniosek 30 list. 1863 r., by zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. pozostawić go w podejrzeniu i jako politycznie nieprawomyślnego zesłać na mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji orenbursk. Konfirmacja nastąpiła 27 list. 1863 r.³

13. Komendant m. Wilna 4 gr. 1863 r. Nr. 2831 zwraca się z następującem pismem do gbra orenburskiego: Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojn. sądową, którą rozstrzygnął podług kodeksu polowo karnego Ordonanshauz Wiln. o 2 przestępcach politycznych, z których jednym był ksiądz J. J., wikariusz z Onikszty, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., liczący wówczas lat 33, i chociaż ksiądz J. J. nie przyznał się do współudziału z ks. Ferdynandem Stulgińskim, tamtejszym proboszczem, nakłaniającym włościan do powstania, chociaż w aktach procesu niema dostatecznych dowodów prawnych, stwierdzających jego winę, ale z odezwy byłego nika wojn. Lichaczewa wypływa, że podsądny ściągnął na siebie podejrzenie o tę winę.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 69.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 277—292 p. 381 i 383.

Idąc bowiem wślad za swoim proboszczem ks. F. Stulgińskim, ksiądz J. J. wykorzystał opowiadanie 4-ro letniej dziewczynki, która jakoby miała widzenie 4-ch aniołów, zstępujących z nieba, ogłaszających, że Pan Bóg sam wybawi Polskę. Tem opowiadaniem podsądny chciał wywołać i powiększyć chęć do powstania wśród włościan. To podejrzenie spada na księdza J. J. tem więcej, że, jako pomocnik ks. F. Stulgińskiego w duszpasterstwie, nie mógł nie wiedzieć o tego ostatniego wrogich uczuciach i działalności w stosunku do rządu i niepodobieństwem jest, by go nie naśladował w jego działalności występnej. Przeto Czasowy Pol. A-t postawił wniosek: pozostawić księdza J. J. w podejrzeniu i wysłać na mieszkanie do gbrni orenburskiej pod surowy dozór policji. Na oryginale niniejszego wniosku jen. gbr napisał konfirmację: Zgadzam się 27 list. 1863 r.

Przestępca ten, po ogłoszeniu mu w sposób przez prawo wskazany konfirmacji, 6 gr. b. r. będzie wysłany kolejną na Psków do miejsca mu naznaczonego i zabierze z sobą listę swego stanu.¹

14. Śledztwo, które z nakazu gbra kown. prowadził radca gbrnjalny Niekrasow w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego praw stanu, zatytułował go księdzem, w czasie rewizji Konsystorza wykryło listę księży, karanych przez rząd w czasie powstania styczniowego, którą spisał tenże Konsystorz. Na liście tej był zapisany ksiądz J. J. bez wskazania, dokąd rząd go wysłał.²

15. Alfabetyczny wykaz osób, wmieszanych w sprawy powstania styczniowego, które sądy wojn. zakwalifikowały do kar administracyjnych, a przeto wysłanych do oddalonych gbrnij Rosji i majątek ich podlega sekwestrowi, wymienia ksiądz J. J. z pow. wiłkomiersk., zesłanego do gbrni orenbursk.³

16. Arcybp mohyl., jak pisze o tem Departament Spr. Duch. Obc. W. 30 kw. 1873 r. Nr. 1092 do gbra inflanck.,

¹ A. M. Komend. Wiln. Nr. 27 k. 190 i n.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 20 p. 578.

wystąpił do mstra spr. wn. z projektem naznaczenia do Rygi na stanowisko wikariusza księdza J. J., byłego zesłanego politycznego, któremu przysługuje ogólne prawo cesarskie z 13 maja 1871 r. i z 8 paźdz. 1872 r., na mocy którego dopuszczalną jest rzeczą, aby ksiądz J. J. zajął tę placówkę.¹

17. W księgach metrycznych za 1902 r. w parafii Matki Boskiej Bolesnej w Rydze pod Nr. 179 jest wpisany akt śmierci księdza J. J. W akcie tym między innymi powiedziane, że ksiądz J. J., umierając, miał lat 82, a umarł 2 mar. 1892 r.

285. Jachimowicz Antoni, kleryk seminarjum kown. W wydziale politycznym jen. gbra wiln. są akta z 1864 r. o dowódcy partji powstańców kleryku A. J. Jest w nich powiedziane, że w marcu 1864 r. na skutek zarządzenia kown. gbra wojn., opartego na poleceniu głównego nika kraju północno zachodniego, był wysłany administracyjnie na mieszkanie do gbrni tobolsk. za udział w powstaniu alumn seminarjum duchownego w Wornjach (gdzie do czasu powstania była stolica bpa żmudzkiego, dopis. autora), A. J. syn Pawła, z pochodzenia włościanin. Gdy A. J. był już zesłany, w lipcu tegoż roku Komisja Wojskowa w Poniewieżu otrzymała wiadomości, że kleryk A. J. był dowódcą partji, werbował do powstania i popełniał karne przestępstwa (w oczach prawa wojn., dopis. autora). Wobec tego jen. gbr M-jew zażądał od gbra tobolsk., aby zaaresztował A. J. i pod konwojem odeśłał go z powrotem do Wilna, gdzie ma się odbyć nad nim sąd wojn. 4 marca 1865 r. przybył A. J. do Wilna, tego samego dnia umknął i gdzie obecnie przebywa, akta o tem nic nie mówią.²

286. Ks. Jaczynowski Cezary. 1. Filjalista ze Szczudrowa, pow. poniewiesk., gbrni kown., jak pisał 16 kw. 1896 r. Nr. 5087 gbr kown. do jen. gbra wiln., ksiądz C. J. w 1889 r. za przeciwstawianie się zarządzeniom władz szkolnych został zesłany do gbrni nowgorodzk. pod dozór policji na przeciąg lat 3. Przytem gbr przypomina, że wobec decyzji

¹ Inflack. K. G. 1873 Nr. 338 k. 2.

² K. Wiln. G. G. 1887 Nr. 1156 k. 311 i 312.

jen. gbra wiln. z 17 czrw. 1892 r. Nr. 967 ksiądz C. J. nie może mieć stanowiska ani w Kownie, ani w tych parafjach, w których są jakiegokolwiek zakłady naukowe.¹

2. 23 list. 1896 r. Nr. 5907 jen. gbr wiln. powiadamia gbra kown., że nie zgadza się na przeniesienie księdza C. J. ze Szczedrobowa na filję do Kowna przy kościele św. Krzyża.²

287. Ks. Jagowd Zenon. 1. W miesięcznym wykazie za lipiec 1864 r. Telszewska Komisja Śl. mówi, że z rozkazu nlka m. Telsze z powiatem ksiądz Z. J., syn Stanisława, liczący lat 33, jest pod śledztwem od 1 czrw. 1864 r. jako mocno podejrzany o stosunki z powstańcami i o namawianie włościan, aby poszli do powstania³

2. Komisja Śl. Szawelsk. 31 sierpn. 1864 r. Nr. 202 przesała do nlka wojn. w Szawlach statystykę swoich spraw za sierpień a między niemi — księdza Z. J. Śledztwo się toczy od 10 sierpn. 1864 r. za namawianie włościan, by wstępowali do partji. Uwieszony w więzieniu szawelskiem.⁴

3. Szawelska Komisja Śl. do spraw politycznych 4 lut. 1865 r. Nr. 210 pisze do nlka wojn. m. Szawle z powiatem, że księdza Z. J. obciąża oskarżenie utrzymywania stosunków z powstańcami i namawiania ich, aby rozpędzili straż w Poszwityniu, pow. szawelsk., gbrnji kown. Komisja stawia wniosek, aby księdza Z. J., jako szkodliwego dla tutejszego społeczeństwa, zesłać do oddalonych gbrnij wielkoruskich czyli, zaliczywszy go do IV kategorii przestępców politycznych, ukarać w porządku administracyjnym. Ksiądz Z. J. jest uwieszony w Szawlach.⁵

4. W spisie alfabetycznym przestępców politycznych, uwieszonych w m. Szawle, wymieniony jest ksiądz Z. J., syn Stanisława, który siedzi w więzieniu od 7 sierpn. 1864 r.⁶

¹ K. Wiln. G. G. 1896 Nr. 361 k. 126.

² Op. c. k. 357.

³ A. M. Kom. Śl. Telszewsk. 1864 Nr. 3 k. 357.

⁴ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 202.

⁵ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 127 k. 12 i 13.

⁶ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 826 k. 58.

5. Gbr kown. 23 list. 1865 r. Nr. 9569 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że zastępca dowódcy wiln. okręgu wojn. 28 paźdz. 1865 r. wydał confirmację na wniosek Czasowego Pol. A-tu Nr. 3177 w sprawie politycznej sądu wojn., na mocy której uwolnił od odpowiedzialności księdza Z. J.. pochodzącego z pow. rosjeńsk., gbrniji kown. Ksiądz Z. J. był pod zarzutem, że należał do powstania. Za poręczeniem oskarżony został wypuszczony na wolność.¹

6. W 1865 r. ksiądz Z. J. był pod sądem wojn. W aktach, na które się powołujemy, Czasowy Pol. A-t 16 paźdz. 1865 r. Nr. 3177 taki postawił wniosek w jego sprawie, którą nadesłał doń gbr kown.: Na księdza Z. J. padło oskarżenie o to, że był w partji powstańców i że namawiał ludność do powstania. Ze względu jednak na brak dowodów sądowych, stwierdzających te winy, uwolnić podsądnego od wszelkiej odpowiedzialności za zarzucane mu winy, tylko go oddać na prawomysłne poręczenie.

Konfirmacja: Zgadzam się 28 paźdz. 1865 r. Paniutin.

Ksiądz Z. J. był wik. par. Poszwityń, pow. szawelsk., gbrniji kown., w czasie, gdy odbywał się nad nim sąd polowy, miał lat 35.²

288. Ks. Jagurzyński Józef. Komisja Śl. Centralna Kown. 23 list. 1863 r. Nr. 5163 wygotowała sprawozdanie miesięczne o swej działalności za październik tegoż roku i wskazała w niem, że pułkownik gwardji pułku gaczyńskiego 10 paźdz. 1863 r. Nr. 202 polecił prowadzić śledztwo, które rozpoczęło się 10 paźdz. 1863 r., w sprawie księdza J. J. z pow. marjampolsk., gbrniji augustowsk., syna Piotra, liczącego lat 43, o to, że przeczytał w kościele proklamację rewolucyjną. Ksiądz J. J. został osadzony w więzieniu kown.³

289. Ks. Jakowicz Szymon. 1. Szawelska Kom. Śl. prowadziła śledztwo w sprawie księdza Sz. J. z pow. szawelsk.,

¹ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 424 k. 11, 15 i 16 A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 244 k. 745—750.

³ A. M. Kown. Komisja Centr. Śl. 1863 Nr. 1, k. 95.

gbrnji kown., o ogłoszenie kazania podburzającego i namawianie do powstania.¹

2. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 2016 wskazany ksiądz S. J., filjalista z Szawkot, pow. i gbrnji kown., skazany na katorgę.²

3. Po zaarrestowaniu ksiądz Sz. J. siedział w więzieniu szawelskiem.³

4. Ksiądz Sz. J., syn Stanisława, urodzony w okolicy Poszyle, parafji twerskiej, pow. telszewsk., gbrnji kown., w chwili aresztowania był filjalistą w Szawkotach, powiatu szawelsk., gbrnji kown.⁴

5. Przy rewizji znaleziono u księdza Sz. J. rozkaz rządu narodowego z 29 (17) mar. 1863 r. następującej treści:

Rząd Narodowy Polski rozkazuje księdzu Sz. J., filjaliście szawkotskiemu, pod karą śmierci marca 29 (17) dnia ogłosić Manifest Narodowy Polski w kościele szawkotskim i doprowadzić całą ludność do przysięgi na wierność i posłuszeństwo.⁵

Rząd Narodowy Polski.

1863 r. Marca 29 (17) dnia.

Manifest Rządu Polskiego.

Prowincjonalny Rząd Tymczasowy na Litwie i Białorusi w imieniu Rządu Narodowego Polskiego ogłasza, co następuje:

§ 1. Od dnia dzisiejszego wszyscy włościanie i inni mieszkańcy jakiegobądź pochodzenia i wiary są wolni, jak staropolska szlachta.

§ 2. Rząd Narodowy Polski oddaje włościanom osiadłym, pańskim i skarbowym na wieczne czasy w zupełne posiadanie bez czynszów i wykupów tę ziemię, którą oni dotych-

¹ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 201.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 107 (104) k. 8.

⁴ Op. c. k. 13.

⁵ Op. c. k. 15.

czas mieli, a wszelkie rozporządzenia Rządu Moskiewskiego unieważnia, bo to ziemia polska, a nie moskiewska.

§ 3. Włościanie za to powinni, jak szlachta, bronić kraju polskiego, którego są od dnia dzisiejszego obywatelami.

§ 4. Parobcy zaś, dymisjonowani żołnierze i wszyscy nieosiadli, którzy tylko pójdą bronić kraju polskiego od Moskali, dostaną sami lub ich rodziny w nagrodę wydział ziemi najmniej trzy morgi.

§ 5. Rząd Polski wynagrodzi obywateli za poniesione przez nich ofiary z funduszków narodowych.

§ 6. Ktokolwiek nie będzie posłuszny temu Manifestowi, czy on pan, czy włościanin, czy urzędnik, czy ktobądź inny, będzie ukarany wedle prawa wojennego polskiego.¹

Boże zbaw Polskę.

Dan w Wilnie dnia 1 lutego 1863 roku.

M. P.: „Kom. Pr. Litewski. Organizacja Narodowa”.

6. Sąd Wojn. 13 lip. 1863 r. przyszedł do przeświadczenia, że ksiądz Sz. J. powinien ulec śmierci. Ale, wziąwszy pod uwagę p. 5 przepisów o karaniu powstańców, wydał wyrok: pozbawić podsądnego duchownej godności, wszystkich praw stanu, brązowego krzyża i medalu, które otrzymał na pamiątkę wojny 1853—1855, oraz zesłać go do katorgi w fabrykach na lat 7.

Konfirmacja: Zgadzam się 15 lip. 1883 r.²

7. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, skazanych na zesłanie przez wojn. sąd polowy, wśród których wymienia księdza Sz. J.³

8. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz Sz. J., filjalista z Szawkot, skazany na katorgę.⁴

9. Śledztwo, które prowadził gbr kown. przeciw bpowi Wołonczewskiemu w 1865 r. przez radcę swego

¹ Op. c. k. 16.

² Op. c. k. 17.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 66 p. 2016.

gbrnjalnego Niekrasowa..., wykryło spis księży diecezji tel-szewskiej, zawyrokowanych albo już wysłanych na mieszkanie do gbrnij środkowych Rosji. W spisie tym figurował ksiądz Sz. J., który został osądzony 18 lip. 1863 r., ale, dokąd został wysłany, o tem niema mowy.¹

10. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz Sz. J., skazany na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.²

11. Na żądanie jen. gbra wiln. z 20 czrw. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłała doń wykaz księży zesłanych, wśród których wymienia księdza Sz. J.³

290. Ks. Jakubowski Antoni. 1. Do Komisji Śl. do spraw politycznych w Ihumenie 27 lip. 1863 r. Nr. 1388 zwraca się nlk wojn. pow. ihumeńsk., że gbr cywilny miński 15 lip. 1863 r. Nr. 2072 powiadomił go, iż zeznanie szlachcica Juliana Gąseckiego, który był w partji powstańców, wskazało między innemi na nabożeństwo, jakie odprawiał w kaplicy dla powstańców w Sutino ksiądz A. J., prob. z Serafinowa, pow. ihumeńsk., gbrnji mińsk. W celu stwierdzenia winy księdza A. J. Komisja Śl. ma przeprowadzić formalne dochodzenie, którego wynik przesłać wprost do gbra mińsk.

2. Nlk wojn. pow. ihumeńsk. 3 lip. 1864 r. Nr. 2669 pisze do czasowego wojn. gbra mińsk., że Komisja Śl. nadesłała do niego akta śledcze o szlachcicu Rewkiewicz i księdzu A. J. Po rozpatrzeniu tego wszystkiego, pisze tenże nlk, przyszedłem do wniosku, że obydwaj uporczywie wypierają się tych zarzutów, które na nich spadają, chociaż niektórzy świadkowie pod przysięgą je potwierdzili. To wyrabia we mnie przekonanie, że oni w swych czynach nie uznają przestępstwa, a przeto przy każdej okazji mogą to samo robić. Wohec tego proponuję... księdza A. J. wysłać do oddalonych gbrnij, bo jest rzeczą niebezpieczną zostawiać takich ludzi tu na miejscu. Ksiądz A. J. i... pozostają aresztowani w Ihumenie.

Na marginesie rezolucja: Przesłać do Komisji w Mińsku.

¹ Kown. Kanc. Gbr. 1867 polit. 1331 k. 12.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 8 p. 96.

³ Kown. Kanc. Gbr. 1870 I Nr. 159 k. 2 i n.

3. P. o. czasowego wojn. gbra gbrni mińsk. 9 paźdz. 1864 r. Nr. 6596 zwraca się z pismem do dowódcy 119 pułku kołomeńskiego piechoty i w niem mu donosi, że szlachcic pow. ihumeńsk. K. Rewkiewicz i ksiądz A. J. są winni: pierwszy... a drugi, że odprawiał dla powstańców nabożeństwo i udzielał im sakramentów św. Oddając ich przeto pod powo wojn. sąd przy sztabie pułku pańskiego, polecam Panu wydać rozporządzenie o natychmiastowe zorganizowanie dla tej sprawy Wojn. Sądowej Komisji... Wydałem rozkaz nłkowi wojn. ihumeńsk., aby obydwóch podsądnych przeniósł z Ihumenia do Mińska. Sprawę należy przeprowadzić jak najspieszniej i z powrotem odesłać ją do mnie.

4. Sąd Wojn. przy pułku kołomeńsk. piechoty 4 list. 1864 r. wydał wyrok: podsądnego księdza A. J., syna Dominika, liczącego lat 50, za to, że odprawiał nabożeństwo dla powstańców i udzielał im sakramentów św., zaliczając do II kategorii przestępców politycznych, na podstawie p. 5 przepisów o karach na powstańców, pozbawić wszystkich, tak osobistych jak i nabytych z racji stanowiska praw i przywilejów, oraz zesłać na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji.

5. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy sprawę wojn. sądową, którą nadesłał gbr mińsk. o mieszkańcach pow. ihumeńsk.: księdzu A. J. i... sądzonych podług ustawodawstwa polowo karnego za współudział w powstaniu, przyszedł do przekonania, że oskarżenie powyższe powstało na podstawie zeznania uczestniczącego w partji powstańców szlachcica Jerzego Gąseckiego, stwierdzającego, że, jak mu mówiono, ksiądz A. J. raz przyjechał do okolicy Sutyn i w tamtejszej kaplicy odprawił nabożeństwo dla powstańców, spowiadał ich i komunikował. Na śledztwie i sądzie ksiądz A. J. nie przyznał się do winy, twierdząc, że powstańców nigdy nie spowiadał ani nie komunikował, a 23 kw. 1863 r. w uroczystość św. Jerzego był wezwany przez ludność miejscową z nabożeństwem do okolicy Sutyn tak, jak to bywało i lat poprzednich. Wprawdzie to zeznanie księdza A. J. całkowicie potwierdzili świadkowie, jednak i to dowiedzione zostało, że w dniu tym w okolicy Sutyn było około 500 powstańców, niektórzy z nich

byli wówczas w kaplicy na nabożeństwie, a ksiądz A. J. o tem władzy nie doniósł. Wobec tych okoliczności Czasowy Pol. A-t uznaje księdza A. J. winnym w tem, że nie doniósł władzy o partji, która była w okolicy Sutyn i na podstawie IV kategorii p.p. 6, 8 i 9 przepisów z 11 maja 1863 r. o karach na powstańców, stawia wniosek: księdza A. J., jako mniej winnego, nie pozbawiać godności kapłańskiej ani praw stanu i wysłać go na stałe zamieszkanie pod surowym dozorem policji do gbrnji tobolsk. Majątek jego, jeśli jaki posiada, pozostawić pod sekwestrem.

Na marginesie confirmacja: Zgadza się 30 list. (1864 r.)

6. Gbr mińsk. 31 gr. 1864 r. Nr. 8120 zwraca się do dowódcy kołomeńsk. pułku piechoty z tem, żeby wykonał powyższą confirmację pomocnika jen. gbra kraju tutejszego jen. Potapowa, a kopję jej wysłał do gbra tobolsk. Ksiądz A. J., kończy gbr., należy wysłać etapem z wymieniem w karcie jego osobistej, dokąd i za co zostaje zesłany.

Dowódca 119 pułku kołomeńsk. piechoty 9 st. 1865 r. Nr. 11 w Mińsku pisze do p. o. czasowego wojn. gbra gbrnji mińsk. że confirmację, zapadłą w stosunku do księdza A. J., wykonał 19 b. m. i o wysłaniu go na miejsce stałego mieszkania gbrowi tobolsk. przesłał jej kopję pod Nr. 15, a dziś pod Nr. 19 o wszystkim powiadomił wojn. nlka gbrnji mińsk.¹

7. W innych jeszcze źródłach czytamy o księdzu A. J.

W alfabetycznym wykazie przestępców politycznych Ihumeńsk. Komisji Śl., sporządzonym 20 paźdz. 1864 r., jest wzmianka o księdzu A. J. z Serafin, jako podejrzanym o czyny powstańcze i dlatego jest proponowany do wysłania z tutejszego kraju.²

8. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. J. z Serafina zesłany do gbrnji tobolsk.³

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1147 k. 4—16 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 979 i n.

² A. M. Ihumeńsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 1 p. 17.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

9. Pod datą 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 mster spr. wn. przysłał odezwę do bpa Wojtkiewicza i żąda w niej wykreślenia ze spisu księży diecezji mińsk. księdza A. J., jako skazanego przez Sąd Polowo Karny na wygnanie.¹

10. W kancelarii jen. gbra wiln. przechowywany alfabetyczny wykaz osób, które były wmieszane do powstania styczniowego, a które sądy wojn. zakwalifikowały na kary administracyjne i zostały wysłane do oddalonych gbrnij Rosji z oddaniem ich majątku pod rygor sekwestru, wymienia księdza A. J., proboszcza z Serafina.²

291. Ks. Jakubowski Ludwik, urodzony w gbrnii kown., liczący lat 39. 1. Na skutek confirmacji dowódcy wiln. okręgu wojn. zakomunikowanej gbrowi kown. 9 maja 1865 r. Nr. 2013, z racji manifestacyj rewolucyjnych, które miały miejsce w kościele kejdańskim w 1862 r., ksiądz L. J. oddany został pod surowy dozór policji w Wojaszyszkach, gdzie jest filjalistą.³

2. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 11 wrz. 1869 r. Nr. 1109 pisze do gbra kown., że filjalista z Wojaszyszek, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., ksiądz L. J. nie może zostać prefektem, ponieważ jest pod dozorem policji.⁴

292. Ks. Jakszewicz Jan. 1. Do jen. gbra wiln. 10 lut. 1864 r. pisze gbr wiln.: Nlk wojn. pow. święciańsk., od którego zażądałem bliższych danych o stopniu prawomyślności prob. par. Łyntupy, pow. święciańsk., gbrnii wiln., przysłał mi raport za Nr. 437, a w nim, że, chociaż niema dowodów na przeciwpaiństwowe postępowanie księdza J. J., ale śpiewanie w kościele przy akompanjamencie organu w jego obecności, a może z jego inicjatywy, pieśni do Matki Bożej na melodję hymnu *podburzającego* nasuwa mu myśl, jako nlkowi wojn., że dalszy pobyt księdza J. J. w kraju tutejszym nie może być nieszkodliwym. Donosząc o tem, pisze gbr, mam

¹ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1865 polit. Nr. 77 k. 20 p. 396.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1866 polit. Nr. 82 k. 88.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1868 Nr. 392 k. 95.

honor dodać, że, wzięwszy pod uwagę nieprzychylną opinię nlka wojn. o księdzu J. J., uważałbym za właściwe wysłać go do jednej ze środkowych gbrnij podług uznania J. W. Pana.

2. Gbr wiln. 6 gr. 1864 r. Nr. 12287 zwraca się do Wydziału Wojn. Sądowego przy głównym sztabie wiln. okręgu wojn. z zawiadomieniem, że nadesłana doń confirmacja jen. gbra wiln. 21 lut. 1864 r. Nr. 3788, dotycząca księdza J. J., wykonana została 25 tegoż miesiąca i ksiądz J. J. został wysłany do gbrnii permskiej.

3. Gbr wiln. 12 mar. 1865 r. Nr. 3372 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz J. J., jak widać z odezwy jen. gbra wojn. petersbursk. z 6 mar. 1865 r. Nr. 669, przybył już do Petersburga i o wysłaniu go na miejsce mu wyznaczone już nastąpiło zarządzenie.

4. 3 lip. 1868 r. Nr. 7050 gbr permski zwraca się do jen. gbra wiln., że mieszkający w Solikamsku, gbrnii permsk., pod dozorem policji były prob. par. Łyntupsk. ksiądz J. J. wniósł podanie na imię tegoż jen. gbra wiln. o rozpatrzenie jego sprawy, aby mógł wykorzystać orzeczenie cesarskie z 17 maja 1867 r. i zamieszkać w Królestwie Pol. albo — manifest z 28 paźdz. 1866 r. i zamieszkać w jednym z klasztorów rz-kat.

Na marginesie decyzya: odmówić i ściągnąć opłatę stemplową.¹

5. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. J. wysłany został do gbrnii permsk.²

6. W sprawie księdza J. J., prob. par. Łyntupy, którą wniosła do Czasowego Pol. A-tu Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln., tenże Czasowy Pol. A-t postawił i podpisał 15 st. 1864 r. wniosek: Polecieć nlkowi gbrnii wiln., aby zebrał dane o prawomyślności pod względem politycznym o księdzu J. J. i o wszystkim donieść do głównego nlka kraju.³

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 161 k. 68, 70, 71 i 86.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 1 i 4.

7. Podług raportu dziekana święciańsk. do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy w rządach diecezji wiln. wywiezionego bpa Krasieńskiego, z 2 mar. 1864 r. Nr. 196 władze rządowe ros. zaaresztowały w lutym 1864 r. księdza J. J., prob. par. Łyntupy, pow. święciańsk., gbrnii wiln. Jak zaś doniósł tamże gbr wiln. 25 lut. 1864 r. Nr. 2655, wywiozły go do gbrnii permskiej.¹

293. Ks. Jakszewicz Tadeusz. 1. Rosjeńska Komisja Śl. 13 list. 1863 r. Nr. 607 zwraca się do nika wojn. m. Rosjeny z powiatem z zawiadomieniem, że ksiądz T. J., filjalista z Wodźgir, parafii Erzwilk, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., jest zaaresztowany pod zarzutem rozszerzania nienawiści do rządu ros. i Komisja stawia wniosek, aby sprawę księdza T. J. osądziła administracja rządowa.

2. Tenże nlk wojn. 29 st. 1864 r. Nr. 350 powiadamia sprawnika na powiat rosjeński, że zarządzający gbrnią kown. 16 st. b. r. Nr. 392 polecił uwolnić z więzienia księdza T. J., syna Mikołaja, który był tam wtrącony za sprawę polityczną i oddać go na poręczenie prawomyślne i tajny dozór policyjny.²

294. Ks. Jakubowicz Wojciech. 1. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk., i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w jego gbrnii. Między nimi wymienia księdza W. J., który mieszka w Szlosbergu, powiatu iłłuszańsk.³

2. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr. kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 sporządził listę 62-ch księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnii kurl. Między nimi wylicza księdza W. J., który mieszkał w powiecie iłłuszańskim za biletem gbra kazańsk. z 7 sierp. 1871 r. Nr. 4480.⁴

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² A. M. Rosjen. Nlk Wojn. 1863 Nr. 8 k. 111—116.

³ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 12 i k. 14 p. 12.

⁴ Kurl. K. G., 1875 tj. Nr. 14 k. 6 p. 19.

3. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika kurl. żandarmerji gbrnjalnej wykaz księży, zamieszkujących wówczas w jego gbrnji, byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z jawnego dozoru, pod który podpadli, gdy byli zsyłani, pozostających jednak nadal pod dozorem tajnym lub na nowo nałożonym na nich jawnym. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych i do Królestwa Pol. Między nimi jest mowa o księdzu W. J., który na mocy pozwolenia mstra spr. wn. z 1 sierpn. 1880 r. Nr. 2712 mieszka czasowo w Warszawie.¹

4. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z miejsca swego zesłania zamieszkali w gbrnji kurl. Między nimi jest wzmianka o księdzu W. J., który jeszcze przebywa w Warszawie.²

295. Ks. Jakuszko Jan, wik. par. Pokrojsk, powiatu poniewiesk., gbrnji kown. Pod datą 4-list. 1906 r. Nr. 17402 gbr kown. wystosował do jen. gbra wiln. listę kapłanów gbrnji kown., którzy w latach 1905 i 1906 czynnie występowali w ruchu rewolucyjno litewskim. Na liście tej pod Nr. 23 widnieje nazwisko księdza J. J., którego gbr oskarża o to, że agitował przeciw rządowi ros. i za wprowadzeniem w życie uchwał zjazdu Litwinów w Wilnie 22 list. 1905 r.³

296. Ks. Jałowiecki Andrzej. W wykazach swoich, które wysłał dziekan merecki 21 paźdź. 1867 r. Nr. 487 do nika wojn. m. Trok z powiatem, między innemi mówi, że ksiądz A. J., prob. par. Duśmiany, pow. trock., gbrnji wiln., zapłacił grzywnę (nie powiedziano, jakiej wysokości, dopis. autora) za to, że nie nosił krzyża i medala (odznaczenia rządowe, które rozesłano wszystkim niemal księżom katolickim po roku 1855, dopis. autora).⁴

¹ Kurl. K. G., 1884 tj. Nr. 18 cz. 1 p. 34.

² Op. c. k. 144 p. 42.

³ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

⁴ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1866 Nr. 191 k. 164 i n.

297. Ks. Jamont Ambroży. Gbr kown. 18 paźdź. 1866 r. Nr. 10879 powiadamia jen. gbra wiln., że prob. par. Skorule Janów, pow. kown., gbrnji kown., ksiądz A. J. protokół egzaminu przedślubnego spisuje po polsku, za co jen. M-jew w roku zeszłym nałożył na niego 100 rb. kary.¹

298. Ks. Janikowicz Szymon. 1. Z polecenia swego prob. ks. Adama Mackiewicza ksiądz Sz. J., wik. par. Szydłów, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., 19 mar. odczytał z ambony proklamację narodową.

Dowódca 1-ej dywizji piechoty pisze z Szawl do nlka wojn. rosjeńsk. 5 czrw. 1863 r. Nr. 538, że ksiądz Sz. J., liczący lat 60, wik. z Szydłowa, 19 mar. b. r., w dzień odpustowy, w kościele szydłowskim odczytał z ambony manifest podburzający. Uczynił to z polecenia swego proboszcza ks. Ad. Mackiewicza, ale odczytał nie wszystko, co było w manifestie. Zupełnie nie czytać ksiądz Sz. J., jak się tłumaczy, nie mógł z obawy przed powstańcami, którzy byli w okolicy Szydłowa, więc łatwo mogli z nim postąpić bezwzględnie.

2. Dowódca wojsk 2-go oddziału gbrnji kown. i pobrzeża morskiego Kurlandji jen. M. pisze do nlka wojn. rosjeńsk.: „Podług instrukcji głównodowodzącego armją wiln. okręgu wojn. z 24 maja 1863 r. siedzącego obecnie w więzieniu księdza Sz. J. za ogłoszenie odezwy, przez rząd niedozwolonej, wtedy, gdy mógł się wymówić od tego pod uczciwym pretekstem, że nic w kościołach niewolno ogłaszać bez wiedzy i pozwolenia miejscowego biskupa, a od dalszych przesładowań ze strony powstańców uwolniłaby go władza prawowita, będzie sądził Polowy Wojn. Sąd w formie skróconej, ustanowiony przy jednym ze sztabów w m. Rosjenach. Wojn. Sądowej Komisji poruczyć, by zastosowała przy sądzeniu tej sprawy przepisy, które zatwierdził cesarz o karach na przestępców politycznych, w kolejności spraw tego samego rodzaju, proces sądowy zakończyć należy w ciągu doby, a następnie akta sądowe przesłać do mnie bezpośrednio”.

¹ Kanc. Wiln. G. Gbra 1866 Nr. 1452. Dielo... o sztrafach z ksendzow, k. 25.

Niniejsze zarządzenie Komisja Wojn. Śl., ustanowiona w Rosjenach do spraw politycznych, otrzymała 31 lip. 1863 r. Nr. 1446.

3. 24 st. 1864 r. Nr. 77 Komisja Rosjeńska Śl. do spraw politycznych przesłała akta skończonego śledztwa nlkowi wojn. rosjeńskiemu, dodając od siebie, że księdza Sz. J. za to, że przeczytał manifest podburzający, kwalifikuje do II kategorii przestępców politycznych.

4. Na powyższe nlk wojn. m. Rosjeny i powiatu 7 mar. 1864 r. Nr. 885, odsyłając całą tę sprawę do Kown. Komisji Śl. dla nadania dalszego jej tam biegu, pisze do niej, że, rozpatrzywszy akta Śl. Komisji Rosjeńskiej do spraw politycznych, zgadza się z jej opinią w zaliczeniu księdza Sz. J. do II kategorii przestępców politycznych, przytem dodaje, że ksiądz Sz. J. pozostaje uwięziony w Rosjenach.

5. Gbr wojn. m. Kowna 22 wrz. 1864 r. Nr. 10869 przesyła odezwę do prezesa kown. komisji wojn. sądowej i w niej zawiadamia, że pomocnik głównego nlka kraju jen. Potapow postanowił księdza Sz. J. oddać pod Sąd Wojenny podług ustawodawstwa polowo karnego.¹

6. Sąd Wojenny, ustanowiony w Kownie podług ustawodawstwa polowo karnego nad przestępcami politycznymi, rozważywszy okoliczności sprawy... księdza Sz. J. z parafii Szydłów, lat 61 liczącego, uznał winnym udziału w powstaniu, gdyż przeczytał proklamację powstańczą w kościele, nadto nie przedsięwziął żadnych środków. by powiadomić o tem władzę i nie przeciwstawił się powstańcom, przeto, zaliczywszy go do II kategorii przestępców politycznych, na podstawie 5 i 6 p.p. przepisów z 11 maja 1863 r. zawyrokował: pozbawić godności duchownej i zesłać na lat 8 do robót ciężkich w fabrykach. Majątek, który posiada ksiądz Sz. J. lub który na niego drogą spadku przypaść może, skonfiskować na rzecz państwa. Wyrok zapadł 28 paźdz. 1864 r.

7. Tegoż 28 paźdz. 1864 r. główny lekarz wojn. szpitala kown. wobec Komisji Wojn. Sądowej zbadał podesądnego

¹ Patrz: ojciec Andrzej Piotrowicz, gwardjan z Cytowian. Dopis. autora.

księdza Sz. J. i wystawił mu świadectwo, stwierdzone własnoręcznym podpisem i pieczęcią, że ma objawy wyczerpania starczego, a przeto może być odpowiednim tylko do lekkich robót w rotach aresztanckich.

8. Gbr. kown. 31 paźdz. 1864 r. Nr. 12837 pisze do Czasowego Pol. A-tu przy sztabie głównodowodzącego armią wiln. okręgu wojn., że Sąd Wojn. księdza Sz. J. uznał winnym w udziale w powstaniu, gdyż podaną sobie przez księdza A. M. odezwę treści rewolucyjnej przeczytał w kościele, nie przedsięwziął środków, by powiadomić o zaszłym fakcie władzę i nie przeciwstawił się powstańcom. Wziąwszy pod uwagę, że ksiądz Sz. J., jak to stwierdza świadectwo lekarza, wskutek swej choroby odpowiedni jest tylko do lekkich robót w rotach aresztanckich, uważałbym za wskazane zmienić mu katorgę na zesłanie do więcej oddalonej miejscowości Syberji na osiedlenie.

9. Czasowy Pol. A-t 26 mar. 1865 r. Nr. 1186 w sprawie tej stawia wniosek: Podsądny ksiądz Sz. J., wik. par. Szydłów, wykonał występne zarządzenie swego proboszcza, czytając z ambony z jego polecenia odezwę rewolucyjną, zalicza się go przeto do II kategorii przestępców politycznych i na podstawie p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r. ksiądz Sz. J. pozbawiony zostaje godności kapłańskiej i wszystkich praw stanu oraz zesłany na osiedlenie do Syberji, do miejscowości więcej oddalonej. Majątek jego obecny i jaki może nań przypaść drogą spadku konfiskuje państwo.

Konfirmacja: „Zgadzam się. 29 mar. (1865 r.).¹

Ponad to w innych źródłach o tej sprawie znaleźliśmy następujące dane.

10. Nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem 11 kw. 1863 r. Nr. 233 przesyła dowódcy oddziałów wojskowych 1 rejonu gbrnji kown. i pow. marjampolsk. kopję zeznań księdza Sz. J., altarzysty par. Szydłów, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., który jest oskarżony o przeczytanie manifestu (polskiego, dopis.

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1122. O ks. Ad. Mackiewiczie i dr. k. 2, 3, 5, 8, 9—12, 46—48, 120, 134, 171, 176, 179 i 190.

autora) wobec zgromadzonej ludności i siedzi uwięziony w więzieniu rosjeńsk. Ksiądz Sz. J. jest synem Antoniego, liczy lat 60.¹

11. Nlk wojn. m. Rosjeny i powiatu 7 czrw. 1863 r. Nr. 634 donosi do Sztabu Wiln. Okr. Wojn., że ksiądz Sz. J., syn Antoniego, liczący lat 60, jest pod śledztwem od 27 mar. 1863 r. za to, że ogłosił proklamację podburzającą, miejscowy nlk wojn. polecił go aresztować, siedzi w więzieniu rosjeńsk.²

12. Wojn. Śl. Komisja do spraw politycznych w Rosjenach w sprawozdaniu swem za wrzesień 1863 r., które złożyła do osobnej kancelarii jen. gbra wiln. 3 paźdz. 1863 r. Nr. 14, donosi, że ksiądz Sz. J., wik. par. Szydłów, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., jest pod śledztwem od 28 mar. 1863 r. za to, że przeczytał w kościele manifest polski. Polecił go zaaresztować nlk wojn. rosjeński, siedzi w więzieniu rosjeńskim, sprawa toczy się w miejscowej Komisji Śl., obecnie zaś stała chwilowo na punkcie martwym, gdyż oczekuje się na koniecznych świadków.³

13. Rosjeńska Komisja Śl. 3 list. 1863 r. Nr. 561 przesyła raport za m. październik 1863 r. o przestępcach politycznych, którzy są pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza Sz. J., że przeczytał manifest polski... (wszystko, jak w p. 11).⁴

14. Komisja Śl. Rosjeńska do spraw politycznych 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawia do osobnej kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad o przestępcach politycznych, a między nimi o księdzu Sz. J., wikariuszu z Szydłowa, że jest pod śledztwem za to, że przeczytał... (wszystko, jak w p. 11) i że sprawę tę rozpatruje Rosjeńska Komisja Śl.⁵

15. Gbr kown. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad b. r., które nadesłały mu Komisje Śledcze: Centralna, Kowieńska, Osobna, Rosjeńska, Wiłkomierska i Poniewieska, a w niem, że ksiądz Sz. J.

¹ A. M. Rosjen. Nlk Wojn. 1863 Nr. 8 k. 193.

² A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 2.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 89.

⁴ Op. c. p. 106.

⁵ Op. c. p. 80.

jest pod śledztwem... (jak w p. 11) i że sprawę tę obecnie rozpatruje Rosjeńska Komisja Śl.¹

16. W sprawozdaniu za grudzień 1863 r., wysłanem do osobnego wydziału Kancelarii jen. gbra wiln. 1 st. 1864 r. Nr. 1, Komisja Śl. Rosjeńska do spraw politycznych mówi, że obecnie oczekuje na odpowiedź nlka wojn. 2-go rejonu pow. rosjeńsk. na swą odezwę z 24 gr. 1863 r. Nr. 776 w sprawie księdza Sz. J.²

17. Rosjeńska Komisja Śl. 24 st. 1864 r. Nr. 77 powiadamia nlka wojn. m. Rosjeny i powiatu, że stawia wniosek, aby księdza Sz. J. za czytanie manifestu zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych.³

18. Śledztwo, które w 1865 r. prowadził gbr kown. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, wykazało, że... ksiądz Sz. J. wysłany został do gbrnji irkuckiej.⁴

299. Ks. Janisławski Jan. Jest pod śledztwem od 1 czrw. z racji bpa Krasińskiego, którego był sekretarzem.

300 Ks. Janisławski Ksawery. 1. Podług spisu Kancelarii wiln. jen. gbra z 1864 r. więźniów politycznych księdza K. J., syna Jana, liczącego lat 36, sekretarza Konsystorza biskupiego 9 czrw. 1863 r. zaaresztowały władze wojskowe.⁵

2. Jako sekretarz bpa Krasińskiego ksiądz K. J. był przez władze państwowe zaaresztowany 9 czrw. 1863 r., które z aresztu tego zwolniły go w ostatnich dniach tegoż miesiąca czerwca. Był to ostatni sekretarz kapłan (podług zarządzeń i przypuszczeń rządu ros. Dopis. autora). Odtąd sekretarzem biskupim miał być świecki człowiek.⁶

301. Ks. Jankiewicz Piotr. Według doniesienia gbra kown. z 9 gr. 1905 r. Nr. 15282 do jen. gbra wiln. ksiądz

¹ Ibidem.

² Op. c. k. 57.

³ Op. c. k. 196 i 197.

⁴ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

⁵ A. M. Spis więźniów 1864 p. 32.

⁶ Arch Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

P. J., wik. par. Dziewałtów, pow. wilkomiersk., gbrnji kown., w 1897 r. był oskarżony o prowadzenie wykładów religii w parafjalnej szkole nowoaleksandrowsk. w języku polskim. O tem był powiadomiony mster spr. wn., ale nie dał na to żadnej odpowiedzi.¹

302. Ks. Jankowski Jan. Nlk wojn. trocki 10 kw. 1864 r. Nr. 3088 powiadamia gbra wiln., że w myśl jego zarządzenia z 19 mar. b. r. Nr. 2414 ściągnął z księdza J. J., adm. par. Użugoście, pow. trock., gbrnji wiln., kary 300 r.²

303. Ks. Jankowski Józef. Po fakcie, gdy powstańcy powiesili przystawa rejonowego Pasternakowa, rząd ros. wytoczył proces przed sądem wojn. księdzu J. J., prob. par. Skawdwile, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., o to, że nie użył energicznych środków, ani nie starał się odwieść wykonawców od powyższego czynu. Czasowy Pol. A-t uznał w tem nieprawomyślność polityczną księdza J. J., postanowił odebrać mu probostwo i przenieść go na inne stanowisko kościelne.³

304. Ks. Jankowski Maciej. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy były prowadzone w powiatach i Komisjach Śledczych w gbrnji augustowsk., wylicza księdza M. J., komendarza z Niedźwiadnej, dekanatu wąsoskiego, gbrnji augustowsk., którego sprawa była sądzona w Augustowie.⁴

305. Ks. Janowicz Tomasz. Będąc w par. Sieliszczce, pow. lepelsk., gbrnji witebsk., ksiądz T. J., liczący lat 59, w październiku 1862 r. przyjechał za paszportem czteromiesięcznym do swego brata do Szadowo, tu zachorował i dopiero na wiosnę 1863 r. przyszedł do zdrowia. Gdy paszport mu się skończył, wysłał go do domu i czekał na nowy. Wtedy wybuchło powstanie i władze policyjne zastały go u brata bez żadnego dowodu osobistego. Kiedy nlk wojn. szawelski

¹ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 108 i K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 267.

² A. M. Trock. Nlk Wojn. 1863 Nr. 63 k. 166.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 1273—1286.

⁴ A. M. 1864. Alfawit... awgust. gbrnji Nr. 14 p. 11.

zauważył, że ksiądz T. J. odprawia w miejscowym kościele nabożeństwa, zwrócił się do niego, aby przemówił do ludności miejscowej w duchu uspakajającym i odwiódł ją tym sposobem od brania udziału w powstaniu. Na to ksiądz T. J. odpowiedział, że czynność ta do niego nie należy. Za brak osobistego dowodu i za tę odmowę władze wojskowe wszczęły przeciw niemu śledztwo. W aktach wszakże, na które się powołujemy, niema wyniku śledztwa.¹

306. Ks. Janulajtis Franciszek. Gbr kown. 14 maja 1903 r. Nr. 6086 powiadomił jen. gbra wiln., że cesarz 27 lut. 1902 r. nakazał oddać pod jawny dozór policji na rok czasu księdza F. J., wik. par. Traskuny, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., za to, że brał udział w ruchu litewskim przeciwko państwu. Miejsce kary miał sobie sam wybrać ksiądz F. J. poza stolicami i gbrnjami: stołecznemi, nadbałtyckimi, Północno i Południowo Zachodniego Kraju.²

307. Ks. Januszewicz Wincenty. 1. Jen. gbr wiln. 20 sierp. 1863 r. Nr. 3146 zawiadamia Komisję Śl. Grodzień. do spraw politycznych, że, będący pod sądem wojennym w m. Grodnie za udział w powstaniu, ziemianin Michał Tołoczko zeznał, że ksiądz W. J., wikariusz z Jezior, powiatu i gbrnji grodzień., był razem z nim w jednej partji. Wobec powyższego Komisja ma zarządzić natychmiastowe zaareztowanie wymienionego księdza i przeprowadzenie w jego mieszkaniu rewizji.³

2. W sprawie księdza W. J., powstańca z 1863 r., późniejszego emigranta do Bawarii, jen. gbr wiln. 24 sierp. 1883 r. żądał z Mstwa pewnych wyjaśnień prawnych.⁴

3. Wydział polityczny Kancelarji Wiln. G. G. przecho-wuje pod Nr. 137 z roku 1883 sprawę powrotu księdza W. J. z zesłania do gbrnji grodzień.⁵

¹ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 55 k. 1—5.

² K. Wiln. G. G. 1903 Nr. 505 k. 198.

³ A. M. K. G. G. 1863 Nr. 437 (1729) k. 7.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52.

⁵ Alfawit polit. otd. K. Wiln. G. G. za 1894 Nr. 193.

O. ks. Wincentym Januszewiczu, wik. par. Jeziory, pow. i gbrnji grodzień., z dziejów jego w czasie powstania styczniowego Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowuje takie szczegóły.

4. Dziekan grodzień. ks. Aleksander Gintowt w raporcie swym do bpa Krasińskiego z 15 maja 1863 r. Nr. 193 tak pisze: prob. par. Jeziory ks. Stanisław Drzewiński pismem z dnia 21 kw. 1863 r. Nr. 25 doniósł mi, że 20 kw. b. r. do miasteczka Jeziory przybyła znaczna liczba powstańców i wzięła z sobą z wikarjatu tamtejszego wik. księdza W. J., który więcej w parafji już się nie zjawił.¹

5. Wiln. Wojn. jen. gbr 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 zwrócił się z zapytaniem do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasińskiego, którzy z pośród duchowieństwa diecezji wiln. wzięli udział w powstaniu. Na to otrzymał odpowiedź, że ksiądz W. J. 20 kw. 1863 r. opuścił parafję.² i ³

6. Dziekan grodzień. w raporcie swym z 23 czrw. 1863 r. Nr. 235 powtarza swe doniesienie z 15 maja 1863 r.⁴

308. Ks. Januszewski Aleksander. 1. Sprawa księdza A. J., wik. par. Głębokie, pow. dziśnieńsk, gbrnji wiln., rozpoczęta śledztwem 10 lip. 1865 r., wykazała, że, będąc prob. w par. Mołodeczna, pow. wiln., gbrnji wiln., ksiądz A. J. za swe czyny polityczne złe (nebłagonamierennyje) został skazany na klasztor o.o. karmelitów w Wilnie pod surowy dozór tamtejszego przełożonego, wizytatora kościelnego i policji.⁵

2. Akta 23 st. 1866 r. przeszły do Czasowego Pol. A-tu, który 20 lut. 1866 r. Nr. 567 postawił wniosek: skazać księdza A. J. na klasztor karmelitów wiln. z dozorem... (jak wyżej) i nałożyć na niego 100 rb. kary na rzecz rodzin, które skrzywdziło powstanie.

¹ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 32.

² Op. c. k. 72 i 73.

³ Patrz odnośnik 2 do ks. Ant. Giedrojcia.

⁴ Op. c. k. 100.

⁵ A. M. Dielo Wr. P. A. 1866 Nr. 25 k. 9 i 12.

Konfirmacja: Zgadza się. 21 lut. 1866 r. Maniukin.¹ O tem jest mowa w następnym punkcie 3-cim.

3. Po skończonem śledztwie w sprawie księdza A. J., wik. par. Głębokie, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., akta tej sprawy dostały się 12 lut. 1866 r. do Czasowego Pol. A-tu. Ksiądz A. J., liczący wówczas lat 34, był oskarżony o przeciwdziałanie zabiegom rządu w zorganizowaniu seminarjum nauczycielskiego w Mołodecznie, którego zadaniem miało być utrzymanie i rozwój elementu rosyjskiego w Kraju Zachodnim. Wziąwszy pod uwagę, że ta działalność księdza A. J. odnosi się do tego czasu, kiedy był jednocześnie pod zarzutem o inne przestępstwa również natury politycznej, za które już był karany i przeniesiony na niższy szczebel pracy kapłańskiej i że tem swoim postępowaniem ksiądz A. J. w dalszym ciągu dowodzi swych wrogich przekonań względem rządu, Czasowy Pol. A-t przyszedł do przekonania, że konieczną jest rzeczą usunięcie księdza A. J. od wszelkiego wpływu na ludność, płynącego ze stanowiska parafjalnego, przeto zalicza podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych i stawia wniosek, aby go skazać na klasztor o.o. karmelitów w Wilnie pod surowy nadzór miejscowego przełożonego, wizytatora i dozór policji. Wniosek ten zgadza się ze zdaniem Komisji Śl. i gbra wiln. Ponad to jeszcze ksiądz A. J. ma zapłacić 100 rb. kary na rzecz rodzin, które ucierpiały wskutek powstania. Majątek podsądnego zwolnić od sekwestru.

Konfirmację tej sprawy podpisał jen. Maniukin 21 lut. 1866 r.²

4. Jako filjalista z Łazdun, pow. wołożyńsk., gbrnji wiln., jak pisał gbr. grodzień. do jen. gbra wiln. 28 maja 1887 r. Nr. 4870, ksiądz A. J. na skutek konfirmacji jen. gbra od 1866 r. jest pod jawnym dozorem policji za swe przekonania wrogie do rządu i za szorstki do niego stosunek. W 1885 r. ksiądz A. J. był pod śledztwem, oskarżony podług § 246 ustawy o karach. Sprawę całą prokurator wiln. izby sądowej

¹ Op. c. k. 14 i 16.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 231—238, 285, i 286.

przedstawił mstrowi sprawiedliwości, od którego dotąd nie nadeszła żadna odpowiedź.

5. 10 czrw. 1887 r. Nr. 2630 jen. gbr wiln. donosi do gbra grodzień., że mster spr. wn. skazał księdza A. J. na zesłanie.¹ Mster bowiem spr. wn. 17 maja 1887 r. Nr. 6860 powiadomił jen. gbra wiln., że cesarz nakazał księdza A. J. za jego krańcowo *szkodliwą* działalność wysłać na 5 lat do gbrni wołogodzkiej pod dozór policji.²

6. W aktach archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowane są z czasów powstania styczniowego następujące szczegóły, dotyczące księdza A. J., prob. par. Mołodeczna, pow. wilejsk., gbrni wiln.:

Władze rządowe ros. 5 lip. 1864 r. aresztowały księdza A. J. i odesłały go do Wilejki, dopiero 11 wrz. 1864 puściły go na swobodę i wtedy został wikariuszem w parafji Głębo-
kie, pow. dziśnieńsk., gbrni wiln. W Głębokiem 17 lip. 1865 r. władze rządowe aresztowały go ponownie i na mocy konfirmacji dowódcy wiln. okręgu wojsk. wysłały do klasztoru o.o. karmelitów wileńskich pod nadzór tamtejszego przełożonego i wizytatora klasztorów. Następnie był przerzucany z wikarjatu na wikarjat.³

309. Ks. Januskiewicz Antoni. Sprawnik powiatu grodzień. 20 kw. 1863 r. Nr. 174 składa raport do wojn. gbra m. Grodna i grodzień. gbra cywilnego, w którym donosi, że na mocy tego, o czem pisze do niego przystaw 5 rejonu tegoż powiatu, ksiądz A. J., wik. par. Jeziory, pow. i gbrni grodzień., w czasie, gdy do niego przyszli powstańcy, gdzieś znikł. Przypuszczać więc należy, że poszedł z nimi do partji.⁴

310. Ks. Jarocki Bolesław. Gbr grodzień. 2 gr. 1906 r. Nr. 15733 przesyła do jen. gbra wiln. protokoły dodatkowe o szkodliwej działalności księdza B. J., prob. par.

¹ K. Wiln. G. G., 1887 Nr. 1156 k. 154 i 156.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 55 p. 25.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perezpiske za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. K. Gr. G. 1863 Nr. 244 (1364) k. 16.

Kamionka, pow. i gbrnji grodzień. Sprawnik pow. grodzień. 31 paźdz. 1906 r. Nr. 525 donosi do gbra grodzień., że do Kamionki przyszedł 1 paźdz. b. r. pochód z banderą konną i z rozwiniętymi sztandarami polskimi z parafji Różanna, gbrnji wiln.

Sprawnik pow. grodzień. za Nr. Nr. 32, 81 i 117 nadesłał do gbra grodzień. protokoły badania przeciw księdzu B. J., proboszczowi z Kamionki, który namawia swych parafjan, aby urządzali po wsiach szkoły polskie. Czyni to z ambony i przy każdej nadarżającej się okoliczności. Raporty te gbr grodzień. przesłał do jen. gbra wiln. 22 maja 1907 r. Nr. 4880. Na żądanie miejscowych władz rządowych, jak widać z odezwy Kancelarji gbra grodzień. z 7 wrz. 1907 r. Nr. 8337, bp wiln. przeniósł księdza B. J. do par. Winna, pow. bielsk. Mstwo Spr. Wn. z tego nie było zadowolone i zażądało zwolnienia księdza B. J. ze stanowiska parafjalnego i, jak doniósł o tem Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 21 wrz. 1907 r. Nr. 5302, tak się stało.¹

311. Ks. Jarocki Józef. 1. Do jen. gbra wiln. Komisja Śledcza Wiln. 13 mar. 1864 r. Nr. 964 przesyła raport o tem, że nlk wojn. pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., nadesłał do niej odezwę pod dniem 4 mar. b. r., w której powiadamia, że zaaresztowano księdza J. J., wik. par. Wiłkomierz, gbrnji kown. i wysłano go do Wilna na skutek nakazu samego jen. gbra wiln. Do tej odezwy wzmiankowany nlk dołączył doniesienie ppłka koporskiego pułku piechoty Merlina, który wyjaśnia, iż księdza J. J. zaaresztował o to, że, gdy tenże ppłk Merlin postanowił odebrać przysięgę od osobnika, który z własnej woli powrócił z powstania, wtedy ksiądz J. J. odmówił przeczytania rot przysięgi, zasłaniając się nieznanomością języka ros. Tymczasem ppłk Merlin ma bezwzględną pewność, że ksiądz J. J. doskonale posiada język ros. Nadto główną przyczyną tego aresztowania było twierdzenie ks. Henryka Balewicza, prob. z Wiłkomierza, że ksiądz J. J. jest szkodliwy w jego parafji... Wileńska wszakże Komisja, nie posiadając

¹ K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 50 (372) k. 1—19.

innych dowodów, potępiających oskarżonego, stawia wniosek, aby księdza J. J. przenieść na inną parafję pod sekretny dozór policji.¹

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. J. z Wiłkomierza, syna Mateusza, liczącego lat 40, wyświęconego na kapłana w 1847 r., przywiezionego z Wiłkomierza 22 list. 1863 r. Księdza J. J. 10 mar. 1864 r. przeprowadzono do więzienia, urządzonego w budynkach księży misjonarzy w Wilnie.² Stąd ksiądz J. J. wybył do policji 2 czrw. 1864 r.³

3. W wykazie będących pod śledztwem, o których decyzja zapadła 25 kw. 1864 r., jest wymieniony ksiądz J. J., wikariusz z Wiłkomierza, oskarżony o to, że odmówił odebrania przysięgi wiernopoddańczej po rosyjsku.⁴

4. Śledztwo, które prowadził przeciw bpowi Wołonczewskiemu w 1865 r. gbr kown. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, wykryło listę księży, na której wskazany jest ksiądz J. J., wikariusz wiłkomierski, jako zaaresztowany i osadzony w więzieniu wiln.⁵

5. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z lat 1863 i 1864 wskazuje, że ksiądz J. J. był umieszczony na policji 2 lip. 1864 r.⁶

312. Ks. Jarosz Dominik. W 1906 r. władze rządowe ros., jak donosi o tem gbr grodzień. 17 gr. 1911 r. na zapytanie gbra wiln. z 2 list. 1911 r. Nr. 27262, dowiodły księdzu D. J., prob. par. Wielkie Ejsymonty, pow. i gbrnji grodzień., że ludność miejscową namawiał do zakładania tajnych szkół polskich.⁷

¹ Wiln. Kom. Śl. 1864 Nr. 904 k. 1 i 2.

² A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 k. 49 p. 267.

³ Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2 i A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864. Wykaz będących pod śledztwem... p. 3.

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 13.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

⁷ Gr. K. G. 1906 II Nr. 65 k. 1 i n.

313. Ks. Jarosz Wincenty. Na mocy 3 p. orzeczenia cesarskiego (powelenia) z 13 i 17 maja 1871 r. ksiądz W. J. został zwolniony między 1464-ma osobami z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabrane go Kraju i z zabronieniem pełnienia służby państwowej i społecznej. Ksiądz W. J., pódpany pruski, był na osiedleniu w gbrnji archangelsk.¹

314. Ks. Jasielski Adam. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza A. J.²

2. Nlk Wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 19 paźdz. 1863 r. Nr. 3674 przesyła do nlka wojn. gbrnji witebsk. sprawę księdza A. J. z Ponedelu.³

3. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 8 list. 1863 r. Nr. 4019 pisze do komendanta dynaburskiego: Mam honor przesłać W-mu P. księdza A. J., prob. par. Ponedel w celu uwięzienia go w fortecy.⁴

4. Do sprawnika powiatowego w Nowoaleksandrowsku pisze 3 sierp. 1863 r. Nr. 1280 jego rejonowy przystaw 5-ty, jak następuje: Ksiądz A. J., prob. par. Ponedel, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., odmówił odprawienia nabożeństwa 1 sierp. b. r., jak tego żądali włościanie, o zdrowie i pomyślność dla cesarza za to, że ich uwolnił *od jarzma* ziemian i żeby wymodlić spokój wobec powstałych ruchów powstańczych. Proboszcz miejscowy ksiądz A. J. gdzieś rano tego dnia wyjechał samowolnie. Wtedy nlk wojn. powiatu nowoaleksandrowsk. 19 sierp. 1863 r. Nr. 2084, 23 sierp. Nr. 2230 i 2 wrz. Nr. 2555 polecił przeprowadzić śledztwo w sprawie takiego postępowania księży parafji, a głównie dlaczego uchylili się od odprawiania tego nabożeństwa. Badania na miejscu odbyły się 12 wrz. 1863 r., które wykazały,

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk. Wojn. 1863 Nr. 28. cz. II k. 123.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 20 k. 3.

że ksiądz A. J., nie mając żadnego pozwolenia, wyjechał do 4 rejonu 29 sierpn. b. r., choć włościanie go uprzedzali o swych zamiarach w sprawie wzmiankowanego nabożeństwa. Przytem ksiądz A. J. wiedział, że wikariusz ks. Piotr Sienkiewicz stanowczo odmawiał wzięcia udziału w tem nabożeństwie. Z tego widać, że ksiądz A. J. umyślnie wyjechał pod pretekstem skargi na księdza P. S., swego wikariusza, a w istocie rzeczy chciał się uchylić od odprawienia nabożeństwa galowego. Ten czyn złośliwy księdza A. J. wywarł najgorsze wrażenie na włościan miejscowych, którzy w parę dni zgromadzili się na to omawiane nabożeństwo i napróżno czekali w kościele do godziny 5 po południu na któregośkolwiek z miejscowych księży parafjalnych. Wobec tego uznać należy księdza A. J. nie tylko winnym w tem zachowaniu się przeciw państwu, ale występny i dlatego akta śledztwa przesyła się do władzy dla dalszych zarządzeń.

24 lut. 1864 r. Sąd Wojn. Polowy do spraw politycznych przy urzędzie komendanta fortecy dynaburskiej rozpatrzył sprawę powyższą i znalazł w jej aktach, że ksiądz A. J., liczący lat 41, miał sprzeczkę ze swym wikariuszem ks. Piotrem Sienkiewiczem, po której udał się do dziekana w Rakiszkach, by tam przedstawić szczegóły ostatniego w parafji zajścia, a wszystkie czynności parafjalne na czas swej nieobecności zlecił temuż księdzu P. S. Powód, jak widać ze śledztwa, do tej sprzeczki pierwszy dał ksiądz A. J. i wyjazd swój z parafji urządził w dniu, kiedy wypadało nabożeństwo za cesarza, o które prosili włościanie. Sąd przeto przyszedł do wniosku, że nieobecność swą ksiądz A. J. spowodował właśnie w celu uchylenia się od proponowanego nabożeństwa. Na mocy powyższego Sąd Wojn. Polowy winę księdza A. J. odnosi do II kategorii przestępstw politycznych i na podstawie p. 8 skazuje go na karę administracyjną podług uznania głównego nika kraju.

5. Czasowy Pol. A-t uznaje podsądnego księdza A. J. winnym w wzięciu udziału w powstaniu w tem mianowicie, że uchylił się od obowiązku odprawienia nabożeństwa za cesarza podług życzeń włościan miejscowych, pozorując to wyjazdem do ks. dziekana, a przeto, zaliczając go do IV ka-

tegorji przestępców politycznych, na mocy p.p. 6 i 8 przepisów o karach na powstańców i ich współuczestników Audytorjat stawia wniosek: podsądnego proboszcza księdza A. J., jako mniej winnego we wspólnym występku z księdzem wikarym, zdegradować na niższe stanowisko i przenieść na inną parafję podług uznania władzy diecezjalnej, oddając go pod nadzór proboszcza. Wniosek podpisany 20 mar. 1864 r. Nr. 1100.¹

Na marginesie confirmacja: Zgadza się 23 mar. 1864 r.

6. Podług doniesienia pojedynczej osoby ksiądz A. J., były prob. par. Ponedel, pow. i gbrniji kown., miał namawiać do powstania. W aktach jednak sprawy niema dowodów, stwierdzających tę winę. Nadto Czasowo Pol. A-t bierze pod uwagę, że na skutek zarządzenia głównego nlka kraju ksiądz A. J. już jest przeniesiony do innej parafji z degradacją i stawia wniosek 11 mar. 1865 r., aby podsądnego uwolnić od dalszej odpowiedzialności, tylko go oddać pod najbardziej surowy dozór policji.²

7. Nlk wojn. 5-go rejonu pow. nowoaleksandrowsk. przy piśmie z 3 lip. 1864 r. Nr. 209 do nlka wojn. tegoż powiatu przesyła spis księży tegoż rejonu, skazanych za udział w powstaniu, a wśród nich wymienia księdza A. J., syna Benedykta, który na mocy confirmacji główn. nlka kraju z 23 mar. b. r. został zdegradowany na niższe stanowisko i przeniesiony do innego powiatu na wikarjat do Ucian, pow. wiłkomiersk. pod nadzór proboszcza.³

8. Nlk wojn. 5 rejonu (stana) pow. nowoaleksandrowsk. 17 maja 1864 r. Nr. 170 powiadamia nlka wojn. pow. nowoaleksandrowskiego, że na podstawie confirmacji głównego nlka kraju z 23 mar. 1864 r. za to, że nie chciał odprawić nabożeństwa za cesarza 1 sierp. 1863 r., o które prosili go włościanie, gdy podawali adres do cesarza, ksiądz A. J. został zdegradowany i przeniesiony do Ucian, powiatu wiłkomierskiego, i oddany pod dozór proboszcza. Chociaż ksiądz

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 269 k. 7—114.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 527—539.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 112 k. 46 i 47.

A. J. nie przyznał się do tego, że namawiał ludność do powstania, ale że odmówił odprawienia nabożeństwa 1 sierp. 1863 r., o czym jest wyżej mowa i nie podpisał adresu do cesarza, uważać go należy za nieprawomyślnego¹

9. Wobec przedstawienia pańskiego z 13 st. 1868 r. Nr. 385, pisze jen. gbr wiln. 19 lut. 1868 r. Nr. 1952 do gbra kown., sprawy księdza A. J., prob. par. Wiewirżany, pow. rosjeńsk, gbrniji kown., o to, że odradzał ziemianinowi sprzedawania swego majątku osobom pochodzenia rosyjskiego i że wogóle odznacza się nieprawomyślnością polityczną, należy się znieść z bpem Wołonczewskim o przeniesienie tego księdza do powiatu, więcej oddalonego od granicy.² i ³

315. Ks. Jasiński Antoni. 1. W myśl polecenia władz wyższych sprawnik pow. teiszewsk., gbrniji kown., jak doniósł o tem gbr kown. 15 st. 1886 r. Nr. 353 do jen. gbra wiln., zażądał od przełożonego klasztoru dominikańskiego w Kalwarji zobowiązania piśmiennego, że skazany przez Mstwo Spr. Wn. z 19 czrw. 1885 r. Nr. 3308 na ten klasztor ksiądz A. J., wikariusz z Poniewieża, nie będzie odprawiał nawet cichej Mszy św.⁴

2. Obecny wik. par. Podbirże, pow. poniewiesk., gbrniji kown., ksiądz A. J., pisze gbr kown. 27 list. 1888 r. Nr. 10276 do jen. gbra wiln., będąc wik. w par. Wiewirżany, pow. rosjeńsk., gbrniji kown. i prefektem miejscowej szkoły ludowej, został skazany z wyroku mstra spr. wn. na 2 lata do klasztoru dominikańskiego w Kalwarji, gbrniji kown., za to, że przeciwdziałał zabiegom władz szkolnych i źle nastrojał włościan. Otrzymawszy powyższe szczegóły, jen. gbr wiln. 10 gr. 1888 r. Nr. 4913 uchylił projekt nominacji księdza A. J., filjalistą w Sartynikach, diecezji kown.⁵

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 115 k. 13.

² K. Wiln. G. G. 1866 Nr. 1352 k. 41.

³ Inne szczegóły o księdzu A. J. są podane w tymże dziale „Za Ojczyznę” przy nazwisku ks. Antoniego Ejtowicza. Dopis. autora.

⁴ K. Wiln. G. G. 1884 Nr. 884 k. 10.

⁵ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 207—209.

3. W korespondencji swej do jen. gbra wiln. gbr kown. 26 st. 1888 r. Nr. 646 pisze o księdzu A. J., jak następuje: Uwolniony z klasztoru nie daje rękojmi swej prawomyślności politycznej. Jako wik. par. Wiewirżany, pow. rosjeński., gbrnji kown., był pod śledztwem, oskarżony o przestępstwo, przewidziane w § 246 ustawy o karach i za to był skazany na klasztor w Kalwarji na 2 lata.

Na marginesie tej korespondencji jest wyjaśnienie tego paragrafu, mianowicie za wykładanie religji w szkole wiewirżyńskiej w języku polskim.¹

316. Ks. Jasiński Józef Kalasanty. W archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. znajdujemy takie przyczynki do przeżyć księdza J. K. J., prob. żołudzkiego.

1 Dziekan lidzki ks. Djonizy Chlewiński w raporcie do bpa Krasińskiego 7 lut. 1863 r. Nr 76 donosi, że 3 lut. b. r. ksiądz J. K. J., prob. żołudzki przybył do Lidy, a 4 tegoż miesiąca zaaresztowały go władze wojenne i osadziły w więzieniu z nakazu komendanta Lidy pułkownika Kazanina.²

2. W następnym raporcie z 13 lut. 1863 r. Nr. 89 tenże dziekan powiadamia bpa Krasińskiego, że za poręczeniem marszałka pow. lidzk. Butkiewicza władze wojn. zwolniły z aresztu księdza J. K. J. i ten powrócił do Żołudka.³

3. Na skutek zarządzenia władz świeckich ksiądz J. K. J. 9 sierp. został zwolniony z dziekanji w Lidzie i skazany na klasztor u o.o. karmelitów w Wilnie⁴.

317. Ks. Jasiński Stanisław. Sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Grodnie pismem z dnia 23 sierp. 1911 r. Nr. 675 prosi Konsystorz Wiln. Rz.-Kat. o listę stanu (formularny spisok) księdza S. J., oskarżonego z p. 6 § 129 kodeksu karnego. Rozprawy odbyły się w sądach: w Brześciu, w Wil-

¹ Op. c. k. 22 i 23.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie 1863 Nr. 161 k. 6.

³ Op. c. k. 7.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

nie i w senacie w Petersburgu, skończyły się w 1913 r. w ostatniej instancji uniewinnieniem podsądnego.¹

318. Ks. Jasiewicz Onufry. 1. Śledztwo w sprawie księdza O. J. wszczęło doniesienie, które otrzymał gbr kown., że w parafjach: Ejragoła, Grzednik, Czekiszki i Wilkije księża nawołują włościan do powstania, obiecując im za to przydział ziemi i zwolnienie od czynszów i pańszczyzny. Zaraz przeto tenże gbr 16 mar. 1863 r. Nr. 532 polecił w tej sprawie wszczęć śledztwo, winnych zaarrestować i sobie nadesłać sprawozdanie o istotnym stanie rzeczy.²

2. Nlk wojn. m. Kowna 22 mar. 1863 r. Nr. 168 przesyła do Komisji Śl. korespondencję w sprawie zaarrestowania księdza O. J. i dołącza do tego dwie odezwy oraz inne piśmienne dokumenty (odnoszące się jednocześnie do sprawy ks. Onufrego Szredersa, dopis. autora).

3. Podczas osobistego badania ksiądz O. J. zeznał: jestem synem Józefa, liczę obecnie lat 54, na kapłana byłem wyświęcony w 1833 r. w gbrnji kown.⁴

4. Sąd Wojn. w Kownie 1 czrw. 1863 r. ogłosił wyrok: podsądnego księdza O. J. za pobudzanie parafjan do powstania pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi do fortec na 8 lat.⁵

Konfirmacja: Zesłać księdza O. J. do katorgi w fabrykach na lat 6, pozbawiając go godności duchownej. 22 lip. 1863 r.⁶

5. Dowódca oddziałów wojskowych 1-go rejonu gbrnji kown. 6 czrw. 1863 r. Nr. 1291 donosi do dowództwa wiln. okręgu wojn., że ksiądz O. J. na skutek zarządzenia jen. M-jewa z 22 maja 1863 r. Nr. 1014 jest pod sądem za to, że czytał w swoim kościele parafjalnym manifest podburzający (wozmutilelnyj) Komitetu Rewolucyjnego, aby ludność pobu-

¹ A. K. Rz. K. Wiln. Pers. ks. S. Jasiński.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 128 (125) k. 4.

³ Op. c. k. 6.

⁴ Op. c. k. 33.

⁵ Op. c. k. 42.

⁶ Op. c. k. 53.

dzić do powstania, że od 22 marca 1863 r. ksiądz O. J. jest jako aresztowany w wojn. szpitalu kown.¹

6. Wniosek wyroku na księdza O. J. zapadł 13 lip. 1863 r., osądzony zaś został wysłany do gminy odyńskiej, gbrnji irkuckiej przez Czeremachowo (Czeremchoje) do wsi Kamionka.²

7. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się z prośbą do jen. gbra wiln. o względy dla księży, skazanych przez sąd wojn. na zesłanie, wśród których wymienia księdza O. J.³

8. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz O. J., osądzony na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.⁴

9. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy roztrząsała Centralna Komisja Kown. Śl. od początku swego istnienia t. j. od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 49, jest wskazany ksiądz O. J., syn Józefa, z pow. i gbrnji kown., oskarżony o czytanie odezw podburzających. Dla braku *instrukcji* Komisja nie mogła postawić żadnego swego wniosku.⁵

10. Urząd Gbrnjalny Kown. 13 lip. 1863 r. Nr. 6226 powiadamia Urząd Gbrnjalny Wiln., że Urząd Płemstra m. Kowna otrzymał zarządzenie, aby wysłał kolejną do dyspozycji Urzędu Gbrnjalnego Wiln. przestępcę politycznego księdza O. J., byłego prob. par. ejragolskiej, pow. i gbrnji kown., do robót katorżnych fabrycznych do rozporządzenia Urzędu Tobolskiego dla zesłanych.

Urząd Gbrnjalny Wiln. pisze do Urzędu Płemstra m. Wilna, że nadesłanego z Kowna przestępcę politycznego księdza O. J. 19 lip. wysłano z Wilna w dalszą drogę.⁶

11. Kowieńska Komisja Śl. do spraw politycznych w wykazie swym za lipiec 1863 r. o różnych osobach, które były

¹ A. M. Sztab. Wiln. Okr. Wojn. Meldunki Nr. 2.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 1.

³ Kown. Kons. 1851—1864 Kunigai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 8.

⁵ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 188.

⁶ A. M. Wiln. Urz. Gbrn. 1863 Nr. 42 k. 61 i 63.

pod śledztwem, sporządzonym 10 sierpn. tegoż roku Nr. 1, stwierdza, że na mocy confirmacji dowódcy wiln. okręgu wojn. z 24 lip. b. r. Nr. 926 ubył ksiądz O. J. Nr. 21, wysłany do katorgi na lat 6 na Syberję.¹

12. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnii kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę, pod Nr. 2013 wskazany jest ksiądz O. J., prob. par. Ejragoły, pow. i gbrnii kown., skazany na katorgę.²

13. Gbr irkucki 13 mar. 1867 r. Nr. 1527 zwraca się do gbra kown., że Konsystorz bpa telszewskiego 26 paźdz. 1866 r. Nr. 5060 przysłał do Irkucka na imię przestępcy politycznego Onufrego Jasewicza 25 rb., tytułując go księdzem. Tymczasem przestępcę, o którym jest mowa, pozbawiony jest tytułu księdza i praw stanu. Nadto z tejże odezwy Konsystorza widać, że dla politycznych zbiera się tam systematycznie pieniądze. Zapytany w tej sprawie bp Wołonczewski 7 maja 1867 r. Nr. 1074 odpowiada radcy gbrnialnemu kown. Niekrasowowi, że 25 rb. przesłał księdzu O. J., które ofiarowali mu krewni, dając przytem adres, pod którym należało wysłać te pieniądze. W Kurji, zaznacza bp Wołonczewski, niema nic oficjalnego, że ksiądz O. J. został wysłany z kraju.³

14. W jednej korespondencji z 22 maja 1867 r. Nr. 768 Główny Urząd Syberji Wschodniej podaje te same szczegóły o księdzu O. J. i o księdzu F. M., a mianowicie: *b. ksiądz* O. J. za to, że ogłosił w kościele zebrany manifest podburzający, na mocy confirmacji głównodowodzącego okręgiem wiln. został pozbawiony godności kapłańskiej, wszystkich praw stanu i wysłany na 6 lat do robót ciężkich w fabrykach. Po przybyciu do Syberji ksiądz O. J. pracował w fabrykach nerczyńskich, manifest zaś cesarski z 16 kw. 1866 r. zwolnił go z katorgi i przeniósł na osiedlenie do wsi Tunka w okręgu irkuckim.⁴

¹ A. M. Kown. Kom. Śl. 1863 Nr. 2 k. 38—40.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1864 Nr. 198.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 8.

⁴ K. Wiln. G. G. 1868 Nr. 1676 k. 9.

15. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłała mu wykaz księży zesłanych, między którymi wymienia księdza O. J., proboszcza ejragolskiego z pow. i gbrni kown.¹

16. Po manifeście cesarskim z 15 maja 1883 r. ksiądz O. J., pozbawiony wszystkich praw stanu, wniósł podanie o powrót do kraju.²

319. Ks. Jatowtt Jan. Będąc wikariuszem w parafii Dorsuniszki, pow. trock., gbrni wiln., ksiądz J. J. ściągnął na siebie podejrzenie swej nieprawomyślności politycznej, wobec czego wypadło zastosować względem niego tajny dozór policyjny w 1861 r. W trzy lata później ksiądz J. J. dał przewodnika udającym się do partji powstańczej, za co został przeniesiony do par. Szyrwinty, diec. wiln., pod opiekę władzy duchownej, pod dozór policji i zapłacił 300 r. kary. Wówczas ksiądz J. J. liczył lat 40.³

320. Ks. Jaworowski Franciszek. Jako prob. par. Kościeniewiczze, pow. wilejsk., gbrni wiln., ksiądz F. J. zawinił w tem, że pozwolił w sierpniu 1866 r. śpiewać w swoim kościele hymn *rewolucyjny*, że fakt ten ukrywał i że wyjechał bez paszportu poza granicę powiatu. Łącznie za to wszystko jen. gbr wiln. 15 gr. 1866 r. Nr. 3406 polecił go zamknąć w klasztorze karmelitów w Wilnie. Jen. gbr 10 maja 1871 r. Nr. 4466 zezwala uwolnić go z klasztoru i dać mu stanowisko na parafji.⁴

321. Ks. Jaworowski Ignacy. Na mocy decyzji jen. gbra wiln., o której doniósł do diecezjalnej władzy wiln. gbr grodzień. 16 sierp. 1865 r. Nr. 13197, ksiądz I. J., prob. par. Kundzin, pow. sokólsk., gbrni grodzień., został pozbawiony swego probostwa i zapłacił 150 rb. kary za to, że rozjeżdżał po okolicy i że nie nosił orderów, któremi obdarzył go rząd ros.

¹ Kown. K. G. 1870 I Nr. 1591 k. 2 i n.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52.

³ K. Wiln. G. G. 1891 Nr. 375 k. 10 i A. M. K. Wiln. G. G. 1868 polit. Nr. 85 k. 85 p. 381.

⁴ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1221 k. 4, 5 i 13.

Poza powyższą karą władze rządowe wezwały go do Sokółki i poleciły mu tam o zekiwać na nowe rozporządzenia.¹

322. Ks. Jaworski Roman. 1. Sprawnik pow. bielsk. 31 maja 1885 r. Nr. 59 złożył raport do gbra grodzień., że ksiądz R. J., przybywszy do Drohiczyzna, pow. bielsk., gbrni grodzień., gdy pierwszy raz przemawiał do nich, powiedział, że jest droższy im od cesarza. Nlk zaś gbrnjalnej grodzień. żandarmerji 13 czrw. tegoż roku Nr. 364 ogólnie doniósł, że ksiądz R. J. jest wrogo usposobiony do wszystkiego, co rosyjskie i jawnie wypowiada tę swoją nienawiść. Pomocnik zaś sprawnika pow. bielsk. do tego jeszcze dodał pod datą 23 gr. 1885 r. Nr. 449, że ksiądz R. J. wykonywał różne obrzędy katolickie prawosławnym.²

2. Nlk gbrnjalnej grodzień. żandarmerji 13 list. 1893 r. Nr. 1163 przysłał *zupełnie sekretną* korespondencję do gbra grodzień. tej treści: Na skutek żądania z 3 list. 1893 r. Nr. 1202 odpowiadam, że ksiądz R. J. należy do liczby tych jednostek z pośród duchowieństwa katolickiego, które nie zasługują na żadne zaufanie. Mimo trudności śledzenia za księżmi katol., zwłaszcza za ich kierunkiem przeciwpanstwowej działalności, były dowody, stwierdzające jego w tym względzie nieprzychylność, za co też był karany i przenoszony z parafji do parafji... Wogóle ksiądz R. J. odnosi się wrogo do wszystkiego, co rosyjskie i mówi o tem głośno, nie krępując się niczem. W parafji Dolistów, pow. białostock., ksiądz R. J. nakazał modlitwy wiernym za zesłanego bpa Karola Hryniewickiego.³

323. Ks. Jawszyc Józef. 1. Dowódca lejb. gwardji pułku grenadierów 3 czrw. 1863 r. Nr. 2049 pisze ze Święcian do Komisji Śl. Wiln. do spraw politycznych, że, jak mu doniesiono, w m. Łyntupy śpiewano hymn zakazany, wobec czego zarządził przeprowadzenie w tej sprawie śledztwa. Protokół tych badań wraz ze znalezionem u księdza J. J. kazaniem treści podejrzanej przesyła Komisji, jednocześnie ją po-

¹ Arch. Kurji Metr. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² Gr. K. G. 1885 I Nr. 219 k. 1 i n. i Gr. K. G. 1885 I Nr. 449 k. 2 i n.

³ Gr. K. G. 1893 I Nr. 1 cz. 3 k. 173.

wiadamiając, że ksiądz J. J. jest zaaresztowany w Święcianach, gdzie pozostanie aż do nowego zarządzenia Komisji.

2. Sąd Wojn., ustanowiony przy Ordonanshaucie w Wilnie i działający podług ustawodawstwa karnego, 12 paźdz. 1863 r. wydał wyrok: podsądnego księdza J. J., syna Nikodema, liczącego lat 28. wik. par. Łyntupy, pow. święciańsk., gbrnji wiln., za to, że pozwolił w czasie swego nabożeństwa na śpiewanie pieśni kościelnych na melodję hymnów podburzających i za napisanie kazania treści *podburzającej*, któreby podnieciło ludność w kierunku powstania, jako jednostkę, należącą do stanu uprzywilejowanego, na podstawie § 176 I księgi wojn. karnego kodeksu i na mocy 3-ej kategorii przepisów, potwierdzonych 11 maja b. r. o karach na powstańców i ich sprzymierzeńców, pozbawić godności kapłańskiej, wszystkich osobistych i nabytych ze stanowiska praw i przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do mniej oddalonej miejscowości Syberji.

3. Czasowy Pol. A-t, uznając księdza J. J. winnym w napisaniu kazania, którem miał obudzić w ludności nastrój rewolucyjny i pchnąć ją do udziału w powstaniu obecnem oraz w tem, że w czasie swego nabożeństwa pozwolił na śpiew hymnów *podburzających*, stawia wniosek 7 st. 1864 r. Nr. 32: księdza J. J. podług IV kategorii i na mocy p.p. 6 i 8 przepisów z 11 maja 1863 r. o karach na powstańców i ich sprzymierzeńców, zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn., pozbawić godności duchownej, wszystkich praw i przywilejów, nabytych osobiście i ze stanowiska oraz zesłać na mieszkanie do gbrnji tobolsk. Majątek zaś jego, jaki obecnie posiada lub w przyszłości na niego spadnie drogą sukcesji, skonfiskować na rzecz państwa.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się 8 st. 1864 r.¹

4. Po załatwieniu formalności przestępca ksiądz J. J. będzie wysłany 24 b. m. i roku z Wilna na miejsce swego przeznaczenia kolejną na Psków.²

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1863 Nr. 161 k. 8, 60, 78, 81—84.

² A. M. Komend. Wiln. Nr. 34 k. 43 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 1—4 i 115—117.

5. Gbr wiln. 26 czrw. 1863 r. Nr. 5226 złożył jen. gbrowi wiln. sprawozdanie o osobach, którym skonfiskowano majątek. W sprawozdaniu tem jest mowa o księdzu J. J. z Łyntup.¹

6. Gbr wiln. 23 lip. 1863 r. Nr. 18192 przesyła do jen. gbra wiln. dodatkowy wykaz majątków, podległych sekwestrowi i przekazaniu w zarząd Izby Dóbr Państwa, wśród których jest mowa o majątku księdza J. J., wik. par. Łyntupy.²

7. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. J., syna Nikodema, liczącego lat 28, par. Łyntupy, pow. święciańsk., gbrnji wiln., który przybył do więzienia, urządzonego w gmachach księży misjonarzy wiln. 18 list. 1863 r., stąd zaś wybył do szpitala w Wilnie 25 gr. tegoż roku.³

8. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji wiln., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1998 wskazany ksiądz J. J., wik. par. Łyntupy, pow. święciańskiego, gbrnji wiln., skazany na mieszkanie do gbrnji tobołsk.⁴

Jeszcze następujące szczegóły znajdujemy w Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. o ks. Józefie Jawszycu, wik. par. Łyntupy, pow. święciańsk., gbrnji wiln.

9. Dziekan święciański ks. Kazimierz Bojarzyński w raporcie z 4 czrw. 1863 r. Nr. 406 pisze do bpa Krasińskiego: Mam honor donieść do wiadomości Waszej Pasterskiej Mości, że ksiądz J. J. 1 b. m. i roku zaaresztowały w Łyntupach władze wojskowe, przywiozły go do Święcian, gdzie obecnie znajduje się pod strażą.⁵

10. Tenże dziekan święciański w raporcie z 24 czrw. 1863 r. Nr. 447 powiadamia władzę diecezjalną wiln., że ksiądz J. J. pozostaje pod aresztem na plebanji święciańskiej.⁶

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 424 p. 349.

² Op. c. k. 173 p. 150.

³ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

⁵ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 37.

⁶ Op. c. k. 88.

11. Tenże dziekan w raporcie z 4 sierpn. 1863 r. Nr. 510 donosi do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego, że wikariusz łyntupski ksiądz J. J., który od 2-ich miesięcy zostawał pod strażą na plebanji święciańskiej, dnia wczorajszego został odwieziony do Wilna.¹

12. Na imienną listę kapłanów diecezji wiln., których rząd ros. zesłał do gbrnij wielkorosyjskich, wpisany jest ksiądz J. J., pozbawiony praw 20 st. 1864 r. i wysłany do gbrnji tobolskiej na mieszkanie.²

324. Ks. Jawtok Jan. 28 mar. 1870 r. Nr. 1316 gbr wiln. zwraca się do jen. gbra z projektem zwolnienia księdza J. J. ze stanowiska inspektora wiln. rz.-kat. seminarjum ze względu na jego nieprawomyślność. 6 kw. tegoż roku Nr. 3820 jen. gbr wyraża na to swą zgodę z tem, żeby księdza J. J. przydzielić do katedry wiln.³

325. Ks. Jemielitty Kazimierz. W archiwalnych zbiorach Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowane są z czasów powstania styczniowego następujące dokumenty o ks. Kazimierzu Jemielitty, prob. par. Szudziałów, pow. sokólsk., gbrnji grodzień.

1. Pismo do władz świeckich ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego, z 11 paźdz. 1863 r. Nr. 1182 stwierdza, że władze wojskowe zaaresztowały księdza K. J. w ostatnich dniach września tegoż roku.⁴

2. Dziekan sokólski ks. Jakób Wysocki 24 paźdz. 1863 r. Nr. 307 w raporcie do wiln. władzy diecezjalnej pisze, że „ksiądz K. J. został oswobodzony i uwolniony z aresztu i odjechał do Szudziałowa 21 b. m. i roku.”⁵

3. Między rygorami, które rząd ros. wprowadził w walce z powstaniem styczniowym, były obostrzone prawa paszpor-

¹ Op. c. k. 126.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. 1863 Nr. 329 p. 7 Arch. Kurji Metrop. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ K. G. G. 1870 Nr. 791 k. 5.

⁴ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 178.

⁵ Op. c. k. 205.

towe. Z tego tytułu gbr grodzień. 19 list. 1865 r. Nr. 18216 powiadomił Kancelarię jen. gbra wiln., że zgodnie z jego poleceniem, które otrzymał pod datą 28 wrz. 1865 r. Nr. 3606, ściągnął 100 rb. kary z księdza K. J., prob. par. Szudziałów, pow. sokólsk., gbrniji grodzień., za to, że przetrzymywał u siebie swą krewną bez paszportu.¹

326. Ks. Jezierski Franciszek. 1. Wyciąg ze sprawy, która opisuje fakt, jak ksiądz F. J., prob. par. Broszewicze, pow. kobryńsk., gbrniji grodzień. (później skasowanej), błogosławił przechodzącą partję powstańców w 1863 r. Gbr grodzień. przesyła protokół, który 4 maja 1866 r. sporządził nlk kobryńskiego powiatowego żandarmskiego urzędu o tem, jak w 1863 r. ksiądz F. J. błogosławił przechodzącą partję obok jego domu. 8 czrw 1866 r. nlk wojn. kobryński za Nr. 7096 otrzymał polecenie, aby w tej sprawie przeprowadził śledztwo. Odpowiedź ze szczegółami tego śledztwa gbr grodzień. otrzymał pod datą 15 lip. 1866 r. Nr. 41. 16-stu świadków fakt ten potwierdziło.²

2. Kancelarja gbra grodzień. 11 lip. 1866 r. Nr. 39 zapytuje prystawa 4 rejonu pow. kobryńsk., czy niema w jego aktach śladu, że ksiądz F. J., prob. par. Broszewicze, pow. kobryńsk., gbrniji grodzień., błogosławił partję powstańców. Na to 15 lip. 1866 r. Nr. 41 odpowiada gbrowi grodzień. prystaw, że łącznie ze sprawnikiem tego powiatu przeprowadził śledztwo, którego protokół przy niniejszem załącza o tem, jak ksiądz F. J. błogosławił partję powstańców w 1863 r., która przechodziła około jego mieszkania.³

3. O znalezionym elementarzu polskim i hymnu polskiego podburzającego w czasie rewizji w mieszkaniu księdza F. J. podane są szczegóły i sygnatura w dziale „Za Kościół” przy jego nazwisku.

327. Ks. Jokimas Jan. Taką charakterystykę przesyła gbr kown. 31 paźdz. 1888 r. Nr. 9574 do jen. gbra wiln.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 20 k. 203.

² A. M. K. G. Gr. 1866 I Nr. 3462 (3403).

³ A. M. Sokólsk. Nlk Wojn. 1867 Nr. 34 k. 303 i A. M. Kobryńsk. Nlk Wojn. Nr. 33 k. 302.

księdza J. J., filjalisty z Janowa, pow. i gbrnji kown.: Nie można mu ufać pod względem politycznym, jest fanatycznych przekonań, co się uwydatniło w tem, że odmówił prowadzenia wykładów religji w szkole janowskiej podług podręczników, wskazanych przez władzę szkolną (t.j. rosyjskich, dopis. autora), o czym J. W. Panu donosiłem 14 czrw. 1887 r. Nr. 4828.¹

328. Ks. Jokszewicz Tadeusz. 1. Wojenno Śl. Komisja, ustanowiona do spraw politycznych w Rosjenach, 3 sierp. 1863 r. Nr. 125 donosi do Sztabu Wiln. Okręgu Wojn., że ksiądz T. J., syn Mikołaja, liczący lat 30, filjalista z Wodźgir, par. Erzwilki, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., jest pod śledztwem od 9 lip. 1863 r. z nakazu ppułkownika Nazańskiego, oskarżony o szerzenie nienawiści do rządu ros. Siedzi w więzieniu rosjeńskiem.²

2. Bp Wołoncewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza T. J.³

3. Wojenno Śl. Komisja w Rosjenach w sprawozdaniu swem za wrzesień 1863 r., które przesyła do osobnej kancelarji jen. gbra wiln., 3 paźdz. 1863 r. Nr. 14 donosi, że ksiądz T. J. jest pod śledztwem od 9 lip. 1863 r., oskarżony o szerzenie nienawiści do rządu ros., z nakazu... (wszystko, jak w p. 1). Na razie dla braku świadków powstrzymany tok sprawy.⁴

4. Rosjeńska Komisja Śl. 3 list. 1863 r. Nr. 561 przesyła raport za m. październik 1863 r. o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem. W raporcie tym jest mowa o księdzu T. J., że jest pod śledztwem... (jak w p. 1). Śledztwo już skończone i obecnie przygotowywane są formalne wnioski.⁵

5. Rosjeńska Komisja Śl. 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawiła do osobnej kancelarji jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad 1863 r. o przestępcach politycznych, w którym wyli-

¹ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 177 i n.

² A. M. Sztab Wiln. Okr. Wojn. Meldunki, Nr. 2.

³ Kown. Kons. 1851—1864 Kunigai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 12.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 33 k. 655 p. 40.

cza księdza T. J., który jest pod śledztwem... (wszystko jak w p. 1). Akta sprawy 13 list. 1863 r. Nr. 607 przesłane są do nika wojn. w Rosjenach¹

6. Gbr kown. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła do wiln. jen. gbra sprawozdanie za listopad b. r., które nadesłały mu Komisje Śl.: Centralna, Kowieńska, Osobna, Rosjeńska, Wiłkomierska i Poniewieska. W sprawozdaniu tem wymieniony jest ksiądz T. J., będący pod śledztwem... (reszta wszystko, jak w p. 5).

7. W wykazie alfabetycznym spraw, które rozstrzygnął w latach 1863—1864 gbr kown., pod Nr. 286 jest wymieniony ksiądz T. J., na którego przyszło doniesienie, że szerzy nie-nawiść do rządu (ros., dopis. autora). Komisja Śl. Rosjeńska postawiła wniosek, aby władze rządowe administracyjne roz-strzygnęły o winie księdza T. J., gbr zaś kown. 16 st. 1864 r. Nr. 392 zadecydował: uwolnić go z aresztu za poręczeniem, przywrócić mu dawne stanowisko i oddać go pod tajny dozór policji.²

329. Ks. Jozapajtis Jan. Gbr kown. 31 st. 1904 r. Nr. 2218 powiadomił jen. gbra wiln., że ksiądz J. J., obecny wik. par. Żygajce, pow. telszewsk., gbrnji kown., gdy był prefektem szkoły ludowej w Komajach, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., przeciwdziałał zarządzeniom władz szkolnych, za co dostał się na dwa lata do klasztoru bernardyńskiego w Kretyndze.³

330. Ks. Józefowicz Antoni. Alfabetyczny wykaz spraw wydziału politycznego Kancelarii Wiln. G. G. za 1898 r. wymienia sprawę Nr. 24 księdza A. J., prefekta szkoły powiatowej w Rosjenach, gbrnji kown., o jego *szkodliwej działalności* na terenie tejże szkoły w 1897 r.⁴

331. Ks. Jucewicz Antoni. Będąc prefektem szkoły ludowej w Sudejkach, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., ksiądz

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 19.

² A. M. Kown. Gbr. 1863 i 64 Nr. 2.

³ K. Wiln. G. G. 1900 Nr. 250 k. 43 i Telszewsk. Kons. 1892 I Nr. 7. k. 9.

⁴ Alfawit polit. otd. K. Wiln. G. G. za 1898.

A. J. zapłacił 50 rb. kary za to, że nie pozwalał dzieciom uczyć się modlitwy za cesarza po rosyjsku.¹

332. Ks. Jucewicz Józef. 1. W wykazach miesięcznych za kwiecień 1864 r. Telszewska Komisja Śl. mówi, że nlk wojn. m. Telsze i powiatu 24 mar. 1864 r. kazał oddać pod śledztwo księdza J. J., syna Józefa, liczącego lat 39, za to, że 21 kw. 1863 r. przeczytał w kościele w Siadach, powiatu telszewsk., gbrnji kown., manifest polski.²

2. Telszewska Komisja Śl. w wykazie spraw swoich po dzień 1 sierp. 1864 r. wylicza proces księdza J. J. z par. Siady, którego też Komisja za przeczytanie w Siadach w kościele manifestu podburzającego zaliczyła do II kategorii przestępców politycznych.³

3. Na instancję bpa Wołonczewskiego, wniesioną 6 list. 1865 r. Nr. 2306, nlk wojn. m. Telsze i powiatu 10 list. 1865 r. Nr. 2557 donosi bpowi, że główny nlk kraju skazał księdza J. J. na 150 rb. kary za to, że przeczytał w kościele manifest podburzający, a nie doniósł o tem ani władzom cywilnym ani wojennym. Nadto ksiądz J. J. dostał się pod dozór policji.⁴

4. Śledztwo, które prowadził gbr kown. w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu, natrafiło na listę księży diecezji telszewsk., prowadzoną przez Konsystorz Kown., w której jest wzmianka, że ksiądz J. J., wik. siadzki, był aresztowany w Telszach.⁵

5. Sprawnik powiatu nowoaleksandrowsk. 9 gr. 1865 r. Nr. 2800, przedstawiając do nlka wojn. tego powiatu listę kandydatów na wykład religii dzieciom rz.-kat. w szkołach, mówi o księdzu J. J., wikarjuszu w Taurogenach, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., że jest pod śledztwem w sprawie, że kierownikowi (nastawniku) szkoły w Taurogenach odpowiedział, że nie chce wykładać religii w języku ros.⁶

¹ A. M. 1881 polit. Nr. 52 k. 39.

² A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 3 k. 253.

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 4 k. 52 p. 375.

⁴ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 14.

⁶ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1866 Nr. 282 k. 10—16.

6. Gbr kown. 27 lut. 1895 r. Nr. 2830 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz J. J., obecny proboszcz w Smilgach, pow. poniewiesk., gbrnji kown., za udział w powstaniu 1863—1864 r. zapłacił 150 rb. grzywny, a za urządzenie podburzającej manifestacji przesiedział rok w więzieniu, a potem był oddany pod bezterminowy dozór jawny policji.¹

333. Ks. Juchniewicz Józef. Gbr grodzień 19 sierp. 1909 r. Nr. 10884 zwrócił się do gwardjana klasztoru o.o. franciszkanów w Grodnie z tem. że na mocy zarządzenia mstra spr. wn., o czym doniósł tenże mster 13 sierp. 1902 r. Nr. 4270, ksiądz J. J., wik. par. Korycin, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., skazany został na rok tego klasztoru za dowiedzioną mu działalność szkodliwą, która się ujawniła w kazaniu treści politycznej, jakie ksiądz J. J. wypowiedział 7 kw. b. r.²

334. Ks. Juchniewicz Wincenty. Gbr wiln. 6 wrz. 1872 r. Nr. 2271 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz W. J., prob. par. Krzywicze, diec. wiln., na mocy zarządzeń jen. gbrskich z 17 gr. 1869 r. Nr. 1465 i z 6 lip. 1871 r. Nr. 1349 dwa razy płacił karę pieniężną za *szkodliwą* i *przeciwpaiństwową* działalność i za to samo zwolniony został z probostwa. Obecnie jest p. o. wikariusza w Dziśnie, gbrnji wiln.³

335. Ks. Juchnowicz Florjan. Obecny wik. par. Abele, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., ksiądz F. J. był prefektem w szkole ludowej słobodzkiej i tam, jak pisze gbr kown. do jen. gbra wiln. 10 lut. 1893 r. Nr. 1486, wywierał *zły wpływ* na tamtejszą młodzież.⁴

336. Ks. Jundził Władysław. 1. Obecnie, opiewa protokół Komisji Śl. Wiln., wśród uczniów progimnazjum wiln. wyczuwa się pewien niepokój. Sprawę zbadania tych nastrojów zlecono zaufanemu agentowi policyjnemu, aby wykrył, kto wpaja w młodzież *szkodliwe zasady*. Podczas bada-

¹ K. Wiln. G. G. 1895 Nr. 350 k. 59.

² Gr. Kl. Fr. 1902 Nr. 4 k. 1—4.

³ K. Wiln. G. G. 1872 Nr. 1328 k. 2.

⁴ K. Wiln. G. G. 1893 Nr. 432 k. 12 i 13.

nia uczniowie 4, 5, 6 i 7 klasy zeznali, że prefekt ich ksiądz W. J. podsuwa im *szkodliwe* pojęcia i wpaja w nich złe usposobienie do rządu.

Wobec powyższego Komisja uznaje za konieczne usunąć bezzwłocznie księdza W. J. ze stanowiska prefekta w progimnazjum wiln. i z samego Wilna, назначając mu takie miasto, w którym przy czujnym dozorze policji nie byłby szkodliwym.¹

337. Ks. Jurkowski Bartłomiej. 1. W wykazie parafij i duchowieństwa katol. pow. szawelsk. z 25 kw. 1866 r. nlk wojn. tegoż pow. wymienia między innymi księdza B. J., byłego prob. par. Wajgów, dekanatu szydłowski., diecezji kown., urodzonego w 1791 r., wyświęconego w 1821 r., który dla wieku podeszłego i choroby sam prosił o zwolnienie ze stanowiska proboszcza. Ksiądz B. J. jest pod śledztwem, jako wmieszany do sprawy politycznej.²

2. Nlk wojn. m. Szawle i pow. 12 paźdz. 1865 r. poleca przystawowi 1-go rejonu tegoż pow., aby zaaresztował księdza B. J., o ile zdrów się okaże, bo, jak pan ustnie mi doniósł, ksiądz B. J. był wówczas chory.³

3. Na powyższe przystaw 16 paźdz. 1865 r. Nr. 6616 odpowiada swemu nlkowi, że był w mieszkaniu księdza B. J., zastał go w pościeli, chorego niebezpiecznie, wobec czego nie mógł go zaaresztować.⁴

338. Ks. Juroszkiewicz Konstanty Anicet. 1. Śledztwo przeciw księdzu K. A. J. toczy się od 28 lut. 1863 r. z zarządzenia komendanta brzesko litewskiego o to, że wstąpił do partji powstańców, z której w Turowie dostał się do niewoli razem z dowódcą Rogińskim. Procedura śledcza skończona i akta przekazane brzesko litewskiemu komendantowi 23 mar. 1863 r. Nr. 33, ten zaś przesłał do dowódcy wiln. okręgu wojn. 28 mar. tegoż roku Nr. 969. Dowódca wiln.

¹ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 66 k. 13 i A. K. Metrop. Wiln. Dieło po raznoy perepiskie 1861—1863 Nr. 146.

² A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 356 k. 53 i 62.

³ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1865 Nr. 574 k. 34.

⁴ Op. c. k. 35.

okręgu wojn. 22 czrw. 1863 r. Nr. 1514 oddał księdza K. A. J., pod sąd wojn. w Brześciu Litewskim i tam pozostaje uwięzionym podsądnym.¹

2. W miesięcznem sprawozdaniu za kwiecień 1863 r. Komisja Śl. w Brześciu między innymi wykazuje księdza K. J., który liczy lat 25, jest synem Aniceta, z pow. pińsk., gbrnji mińsk., który jest pod śledztwem od 28 lut. 1863 r., poszedł do powstania we wsi Moroczna, pojmano go w Turowie razem z dowódcą Rogińskim, jest więziony w fortecy brzeskiej, sprawa zakończona i przesłana do decyzji komendanta brzesko-litewskiego 23 mar. 1863 r. Nr. 33.²

3. Komendant brzesko-litewski 30 maja 1863 r. Nr. 1681 przesyła do Sztabu wiln. okręgu wojn. wykaz przestępców politycznych, których sprawy odesłane do dowódcy tegoż okręgu. Między nimi wyliczony jest ksiądz K. J.³

339. Ks. Justynowicz Józef. W archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. przechowuje się spis księży diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, wśród których wymieniony jest ksiądz J. J., filjalista z Głębokiego, par. Głębokie, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., którego podług raportu dziekana dziśnieńsk. z 14 maja 1864 r. Nr. 171 zaaresztowały ros. władze wojskowe 9 maja 1864 r., następnie na rozkaz jen. gbra wiln. ściągnęły z niego 200 rb. kary i przetrzymały 3 miesiące w twierdzy dynaburskiej oraz poleciły przenieść go do innej parafji pod dozór policji.⁴

840. Ks. Juskiewicz Antoni. 1. Na mocy nakazu zarządzającego gbrnją kown. z 29 lip. 1863 r. Nr. 800 Komisja Śl. Kown. rozpoczęła śledztwo 28 tegoż miesiąca i roku w sprawie księdza A. J., z pow. i gbrnji kown., syna Wincentego, liczącego lat 45, oskarżonego o pomaganie powstańcom. Szczegóły powyższe podaje miesięczne sprawozdanie za

¹ Brzeska Kom. Śl. Nr. 6 k. 59.

² A. M. 1863. Miesięczne sprawozd. Kom. Śl. w Brześciu za kwiecień 1863 p. 45.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 25 p. 54.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

październik, które zgotowała też Komisja 23 list. 1863 r. Nr. 5163. Ks. A. J. siedzi w więzieniu kown.¹

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza A. J.²

3. Centralna Kown. Komisja Śl. w wykazie za listopad 1863 r. wymienia księdza A. J., który jest pod śledztwem z nakazu zarządzającego gbrną kown. z 28 lip. 1863 r. Nr. 800 od 29 lip. 1863 r. za pomoc powstańcom. Siedzi w więzieniu kown. na koszt rządu.³

4. Wykaz alfabetyczny osób, których sprawy roztrząsała Centralna Komisja Śl. Kown. od początku swego istnienia, a więc między 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 3 jest wymieniony ksiądz A. J., z pow. i gbrni kown., oskarżony o stosunki z powstańcami. Komisja zaproponowała zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych.⁴

341. Ks. Juskiewicz Florjan.⁵ Gbr smoleński 19 czerw. 1886 r. Nr. 2815 zapytuje gbra inflanck. o konduite polityczną księdza F. J., który dotąd mieszkał w gbrni inflanck., obecnie zaś mieszka w gbrni smoleńsk. Na to zapytanie gbr inflancki 29 lip. 1886 r. Nr. 254 odpowiada gbrowi smoleńsk., że ksiądz F. J. należy do liczby byłych zesłanych z racji ostatniego powstania polskiego, mianowicie za przechowywanie zakazanych wydawnictw i za budzenie 1864 r. niechęci do rządu ros. Za powyższe ksiądz F. J. był zesłany do Ufy pod dozór policji. Gdy następnie na skutek orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 16 maja 1885 r. przebywał w gbrni inflanck., miał wtedy ograniczony wybór miejsca swego zamieszkania, mianowicie było mu wzbronione zamieszkanie

¹ A. M. Kown. Kom. Śl. 1863 Nr. 1, k. 26v.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai..

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 14 p. 214.

⁴ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 178.

⁵ Nigdzie więcej szczegółów, dotyczących osoby księdza F. J., nie mogliśmy znaleźć. Dopis. autora.

w stolicach i gbrnjach stołecznych, w gbrnjach Północno i Południowo Zachodniego Kraju, a także w Królestwie Pol.¹

342. Ks. Jusziewicz Jerzy. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, między którymi wymienia księdza J. J.²

2. Miesięczne sprawozdanie Telszewskiej Komisji Śl. za wrzesień 1863 r. o przestępcach politycznych mówi, że ksiądz J. J., syn Stanisława, liczący lat 44, jest pod śledztwem z nakazu powiatowego nlka wojn. Śledztwo rozpoczęło się 15 czrw. 1863 r. pod zarzutem, że ksiądz J. J. był kapłanem w partji Staniewicza (Pisarskiego). Ksiądz J. J. siedzi w więzieniu.³

3. Komisja Śl. do spraw politycznych m. Telsze 21 paźdz. 1863 r. Nr. 417 przesyła raport do zarządu wojn. jen. gbra wiln. o przestępcach politycznych, którzy są pod śledztwem w m. wrześniu 1863 r. Między nimi wylicza księdza J. J., który jest pod śledztwem od 13 czrw. 1863 r. za to, że był kapłanem... (jak w p. 2). Nlk m. Telsze i powiatu nakazał go uwięzić i sprawa jest w toku.⁴

4. Ta sama Komisja w swem sprawozdaniu za miesiąc październik 1863 r. powtarza szczegóły, podane w p. 3.⁵

5. Komisja Śl. nad przestępcami politycznymi m. Telsze 5 gr. 1863 r. Nr. 650 składa raport do zarządu wojn. jen. gbra wiln. za m. listopad 1863 r., w którym między innymi wskazuje księdza J. J., że z rozporządzenia nlka wojennego m. Telsze ksiądz J. J. jest pod śledztwem za to, że był kapłanem w partji Staniewicza, że Komisja zwracała się z zapytaniem do oficera, który nakazał księdza J. J. odprowadzić do Telsz, gdzie jest jego akt oskarżenia. Ksiądz J. J. siedzi w więzieniu telszewskim.⁶

¹ A. Est. 1886 Nr. 17 k. 47.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1863 Nr. 1 k. 90 p. 1.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 Nr. 9 p. 1.

⁵ Ibidem.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 1.

6. Telszewska Komisja Śl. nad osądzonymi przestępcami politycznymi i będącymi pod śledztwem przedstawia 2 st. 1864 r. Nr. 8 do zarządu wojn. jen. gbra wiln. sprawozdanie za grudzień 1863 r. o sprawach przestępców politycznych, między którymi wymienia księdza J. J., który jest pod śledztwem od 15 czrw. 1863 r... (wszystko, jak w p. 5). Komisja zwróciła się 20 gr. 1863 r. Nr. 727 do sprawnika powiatu telszewsk., by możliwie najbardziej sekretnie zbadał w m. Żemelany, czy kto z mieszkańców okolicznych nie spostrzegł, że ksiądz J. J. utrzymywał stosunki z powstańcami i dokąd mianowicie wydalął się z miasteczka, a głównie, gdzie się znajdował przez cały czas, zanim został zaaresztowany.¹

7. Komisja Śl. w Telszach 20 lut. 1864 r. Nr. 196 powiadamia nlka wojn. m. Telsze i powiatu, że ksiądz J. J. siedzi w więzieniu telszewskim, jako mający styczność z powstaniem, od 15 czrw. 1863 r. Z odezwy zaś jen. Kryżanowskiego z 28 kw. 1864 r. Nr. 2528 do nlka wojn. telszewsk. widać, że Audytorjat Pol. puścił na wolność księdza J. J. na poręczenie bpa Wołonczewskiego.²

8. Miesięczne sprawozdanie za kwiecień 1864 r. Telszewskiej Komisji Śl. mówi, że ksiądz J. J. siedzi w więzieniu przy urzędzie nlka wojn. m. Telsze.³

9. W swym wykazie spraw, prowadzonych do 1 sierp. 1864 r., Telszewska Komisja Śl. wylicza proces księdza J. J., który był pod zarzutem należenia do partji powstańców. Komisja zaliczyła go do II kategorii przestępców politycznych.⁴

10. Śledztwo, które prowadził przeciw bpowi Wołonczewskiemu w 1865 r. gbr kown. przez radcę gbrnjalnego Niekrasowa o to, że, gdy wysyłał bp korespondencję dla ks. Onufrego Jasiewiczza, zesłanego do gbrnji irkuckiej z pozbawieniem praw stanu, nazwał go w niej księdzem. Zapytany dla czego położył ten tytuł, bp się tłumaczył, że nie otrzymał od rządu oficjalnej wiadomości, że ksiądz O. J. pozbawiony zo-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 1.

² Kown. K. G. 1864 Nr. 409 k. 1 i 12.

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 3 k. 238 p. 1.

⁴ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 4 k. 52 p. 373.

stał praw i tytułu księdza. Rewizja zaś Konsystorza Kown. wykryła tam listę księży diecezji telszewsk., zawyrokowanych albo już wysłanych na mieszkanie do gbrni śródkowych Rosji w czasie między 1863 r. a 1 maja 1864 r. Wśród nich jest wymieniony ksiądz J. J., jako zaaresztowany w więzieniu w Telszach. Listę tę sporządził sam Konsystorz.¹

11. Gbr inflanck. 8 st. 1886 r. Nr. 171 pisze do Departamentu Spr. Duch. Obc. W., że stosownie do zarządzenia Mstwa Spr. Wn. z 18 maja 1885 r. Nr. 2228 ksiądz J. J., skazany na zesłanie, wyjechał obecnie z Rygi do Smoleńska zgodnie z udzielonem mu pozwoleniem.² i ³

343. Ks. Juzumowicz Antoni. 1. Ze sztabu wiln. okręgu wojn. 20 maja 1863 r. Nr. 606 nlk wojn. m. Święciany z powiatem otrzymał polecenie, aby użył najbardziej stanowczych środków do zaaresztowania księdza A. J., prob. par. Widze, pow. nowoaleksandrowsk., gbrni kown., i przysłał go do Wilna. Płk bowiem Rozłacz 16 maja b. r. Nr. 25 doniósł, że ksiądz A. J. pociągał do powstania mieszkańców m. Widze i w kościele miewał kazania podburzające.

Dowódca pułku 26 maja tegoż roku Nr. 1821 nadsyła do jen. gbra wiln. raport, w którym donosi, że w mieszkaniu księdza A. J. w Widzach była dokonana rewizja i spisany tam protokół wraz z zaaresztowanym księdzem A. J. wysyła podług otrzymanego rozkazu.

Tenże dowódca pułku tego samego 26 maja Nr. 1820 wydał polecenie płkowi z pułku grenadierskiego Rozłaczowi, aby powyższą korespondencję Nr. 1821 zabrał wraz z aresztowanym w Widzach księdzem A. J., z wartą, złożoną z 4-ch uzbrojonych kozaków, udał się na stację Święciany, a stamtąd do Wilna, gdzie wszystko ma załatwić podług otrzymanych wskazówek.⁴

¹ Kown. K. G. 1867 polit. 1331 k. 13.

² A. Est. 1886 Nr. 17 k. 2.

³ Zdaje się, że wiadomość, podana w p. 11, dotyczy nie ks. Jerzego, a ks. Florjana Juszkiewicza. Dopis. autora.

⁴ A. M. Święciańsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 3 k. 1, 3 i 4.

Ksiądz A. J. jest zaaresztowany i pod śledztwem od 26 maja 1863 r.

2. Do cytadeli wiln. ksiądz A. J. przybył 26 maja 1863 r. i stąd odesłany do więzienia politycznego, urządzonego w gmachu księży misjonarzy w Wilnie 11 list. tegoż roku. Akta procesu do jen. gbra wiln. wysłane 5 lip. 1863 r. Nr. 1735.¹

3. Podług spisu więźniów politycznych Kancelarii wiln. jen. gbra księdza A. J., syna Józefa, liczącego lat 39, władze wojskowe zaaresztowały 26 maja 1863.²

4. Szef sztabu wiln. okręgu wojn. 21 maja 1863 r. Nr. 622 pisze do Komisji Śl. Wiln. do spraw politycznych, że przesyła jej sprawę, zaprowadzoną w Sztabie okręgowym o aresztowaniu księdza A. J., prob. par. Widze, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown. i odsyła go wraz z 4-ma wziętymi do niewoli 17 maja b. r.³

5. Pisarz ordonanshauza wiln. daje zaświadczenie, że ksiądz A. J. został przyjęty w Ordonanshauzie, a 16 lip. 1863 r. odesłany, gdzie należy.⁴

6. Prystaw 2 rejonu pow. nowoaleksandrowsk., przesyła 19 sierp. 1863 r. Nr. 1771 raport do nika wojn. tegoż powiatu, że opisał majątek księdza A. J., proboszcza z Widz, ocenił go na 112 rb. 85 kop., sprzedał przez licytację 19 sierp. i pieniądze przesłał do sprawnika powiatowego.⁵

7. Pod datą 24 sierp. 1863 r. Nr. 20883 gbr wiln. przesyła do jen. gbra wiln. wykaz majątków różnych osób, mających styczność z powstaniem, które przejdą pod zarząd Wiln. Izby Dóbr Państwa. W wykazie tym jest mowa, że majątek księdza A. J. dla władz państwowych jest niewiadomy, przeto poszukuje się go do sekwestru.⁶

¹ A. M. 1865. Inspektor gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

² A. M. Spis więźniów... 1864 p. 6.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 Nr. 626 k. 1.

⁴ A. M. Ordonanshauz 1863.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 4 cz. V k. 280.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k 285 p. 110.

8. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, skazanych na zesłanie przez wojn. sąd polowy, wśród których wymienia księdza A. J.¹

9. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. J. zesłany został do gbrni ołonieckiej.²

10. Gbr wiln. w odezwie swej z 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 do jen. gbra wiln. przesyła wykaz osób, których majątek został skazany na konfiskatę na rzecz skarbu za ich udział w powstaniu. Między innymi wylicza księdza A. J. z Widz. Decyzja o konfiskacie zapadła 5 lip. 1863 r.³

11. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz A. J., proboszcz z Widz, pow. nowoaleksandrowsk., gbrni kown., zesłany do gbrni ołonieckiej.⁴

12. W wykazie nlka wojn. pow. nowoaleksandrowsk. jest powiedziane, że rząd sprzedał ruchomy majątek księdza A. J., proboszcza z Widz, a pieniądze zostały odesłane do kasy powiatowej 20 sierp. 1863 r. Nr. 2034.⁵

13. Na podstawie rozporządzenia nlka wojn. 1 oddziału gbrni witebsk. ksiądz A. J., syn Józefa, został wysłany po dług naznaczenia.⁶

14. Śledztwo, które w 1865 r. prowadził gbr kown. przeciw bpowi Wołonczewskiemu za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowa, wykazało..., że ksiądz A. J. został wysłany do pow. kargopol., gbrni ołonieckiej.⁷

15. Gbr kown. 18 maja 1866 r. Nr. 4903 składa sprawozdanie jen. gbrowi wiln., że ksiądz A. J., dziekan nowoalek-

¹ Kown. Kons 1851—1864. Kunigai...

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit. Nr. 71 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 15 p. 529.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 417 p. 99.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 74 p. 128.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 1 cz. I k. 92.

⁶ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 112 k. 48.

⁷ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

sandrowski, z rozporządzenia Mstwa Spr. Wn. został wysłany do gbrnii ołonieckiej.¹

16. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłał mu sprawozdanie o księżach zesłanych, wśród których wymienia księdza A. J., prob. widzkiego.²

344. Ks. Kaczanowski Jan. 1. Nlk wojn. powiatu oszmiańsk. 25 mar. 1863 r. Nr. 221 przesyła do Wiln. Komisji Śl. akta procesu śledczego księdza J. K., filjalisty z Dziewieniszek, pow. oszmiańsk., gbrnii wiln.

2. Ks. Franciszek Markiewicz, proboszcz z Horodziłowa i dziekan wiszniewski, przesyła do bpa A. S. Krasieńskiego raport pod datą 29 marca 1863 r. Nr. 108, w którym pisze, że prob. par. Gieranony, pow. oszmiańsk., ks. Julusz Gojzewski 20 b. m. Nr. 19 doniósł mu, że z 15 na 16 mar. b. r. władze wojskowe przeprowadziły rewizję w mieszkaniu księdza J. K. w Dziewieniszkach, po której zabrały z sobą księdza filjalistę J. K. Był tam 'podówczas wik. par. Gieranony, którego ks. Julusz Gojzewski przysłał do pomocy w spowiedzi wielkanocnej. Żołnierze jego również zaaresztowali i obydwóch zawieźli do Oszmiany do Komisji Śledczo Wojennej, gdzie dotąd ich trzymają.³

3. Oszmiański nlk wojn. 22 kw. 1863 r. Nr. 318 powiadamia przewodniczącego Wiln. Komisji Śl., że „księdza J. K. wysłał do Wilna, jako zaaresztowanego i tam ma być przedstawiony w Komisji Śl. Z początku ksiądz J. K. odpowiadał z wolnej stopy”.⁴

4. Spis księży diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1865, wymienia między innymi księdza J. K., filjalistę z Dziewieniszek, zaaresztowanego 15 mar. 1863 r. Ksiądz J. K. zmarł 8 gr. 1865 r.

345. Ks. Kaczyński Leopold. 1. Inspektor gmachów przy kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie 10 sierpn. 1863 r.

¹ K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1379 k. 33.

² Kown. K. G. 1870 I Nr. 159 k. 2.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 28.

⁴ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 110 k. 2 i 11.

Nr. 63 donosi do Wiln. Komisji Śl., że w gmachach tych siedzi ksiądz L. K., którego władze wojskowe zaaresztowały we wsi Mosarz, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln. i że tam przebywa od 30 lip. 1863 r.¹

2. W Konsystorzu Wiln. pod datą 30 lip. 1863 r. jest sporządzony spis księży zaaresztowanych, który wymienia zaaresztowanego przez władze wojskowe 24 lip. 1863 r., księdza L. K., wik. z Mosarza, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln.²

3. Wiln. Komisja Śl. przesyła pod datą 21 sierp. 1863 r. Nr. 2583 raport do jen. gbra wiln., że ostatni jeńcy, wzięci do niewoli 20 sierp. 1863 r. z partji Wisłoucha, w zeznaniach swych stwierdzają, że partją w liczbie około 20 dowodzi ksiądz L. K., że w różnych miejscowościach tenże ksiądz L. K. powiesił 8 włościan, wiernych i oddanych rządowi. Nie wiadomo skąd do Żyżmar przybył ksiądz L. K. w sobotę przed niedzielą Męki Pańskiej, a w 2 tygodnie potem czyli po Wielkanocy podał się do partji.

Komisja proponuje, aby księdza L. K. sądzić zaocznie w sądzie wojenno karnym, pozbawić go godności duchownej i samo imię jego okryć hańbą wśród ludności.³

4. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza L. K., syna Damazego, liczącego lat 23, wik. par. Mosarz, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., który przybył z więzienia, urządzonego w gmachach św. Piotra i Pawła w Wilnie, 18 list. 1863 r., skąd 13 st. 1864 r. wybył do policji.⁴

5. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz L. K. wysłany został do gbrnji kostromsk.⁵

¹ A. M. Wiln. Kom. Śl. 1863. Wykaz więźniów w gmachach poklasztornych w Wilnie p. 2.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 125.

³ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 398 k. 3 i 4.

⁴ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy w Wilnie Nr. 2.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit. Nr. 71.

6. Gbr wiln. 11 st. 1864 r. Nr. 387 pisze do komendanta m. Wilna, aby uwięzionego byłego księdza parafii mosarskiej L. K., który na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. ma być wysłanym do gbrni kostromsk., odesłał do plcmstra m. Wilna, który skieruje go, gdzie należy.¹

7. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 687 ksiądz L. K., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem im objęcia służby państwowej i społecznej.²

Ksiądz L. K. pochodził z gbrni augustowskiej, a karę swą odsiadywał w gbrni kostromsk.

8. Ze spisu księży diecezji wiln., których rząd zaaresztował i ukarał w latach 1863—1866, widać, że, jak doniósł dziekan dziśnieńsk. w raporcie Nr. 293, ksiądz L. K. był zaaresztowany 24 lip. 1863 r. Następnie władze państwowe ros. wysłały go bez pozbawiania praw do m. Kołogrywa, gbrni kostromskiej.³

346. Ks. Kaczyński Napoleon. 1. W aktach Konsystorza Wiln. przechowuje się spis księży, zaaresztowanych w latach powstania styczniowego w diecezji wiln., datowany 30 lip. 1863 r. Wśród nich wymieniony jest ksiądz N. K., prob. par. Mosarz, pow. dziśnieńsk., gbrni wiln., którego władze wojskowe zaaresztowały 24 lip. 1863 r.⁴

2. Inspektor gmachów przy kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie 10 sierp. 1863 r. Nr. 63 donosi do Wiln. Komisji Śl., że w gmachach tych siedzi ksiądz N. K., którego władze wojskowe zaaresztowały w Mosarzu, pow. dziśnieńsk., gbrni wiln. i że w gmachu tym pozostaje od 30 lip. 1863 r.⁵

¹ A. M. Komendantura 1863 Nr. 19 k. 63.

² A. M. 1871 polit. Nr. 90.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 125.

⁵ A. M. Wiln. Kom. Śl. 1863. Wykaz więźniów w gmachach poklasztornych w Wilnie p. 1.

3. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza N. K., syna Stanisława, liczącego lat 35, który do więzienia, urządzonego w gmachach księży misjonarzy wiln., przybył 18 list. 1863 r., a stąd odesłany został do policji 13 st. 1864 r.¹

4. Spis księży diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, sporządzony w tym czasie w Konsystorzu Wiln., wylicza między innymi księdza N. K., o którym złożył raport dziekan dziśnieński 26 lip. 1863 r. Nr. 293, że władze wojskowe zaaresztowały go 24-go tegoż miesiąca, następnie, jak doniósł o tem gbr wiln. 27 st. 1864 r. Nr. 1183, jen. gbr wiln. zwolnił księdza N. K. za poręczeniem i wrócił go do Mosarza, poczem ksiądz N. K. był przeniesiony do Turgiel pod surowy nadzór proboszcza i dziekana.²

347. Ks. Kadlubowski Władysław. 1. Gbr grodzień. 21 maja 1866 r. Nr. 6167 powiadamia słonimsk. nlka wojn., że uwięziony ksiądz W. K., adm. par. Dziewiątkowicze, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., zwrócił się do tegoż gbra z prośbą o przyspieszenie jego sprawy i uwolnienie go z więzienia.³

2. Dziekan słonimski 7 kw. 1866 r. Nr. 147 powiadomił wiln. władzę diecezjalną, że ros. organa państwowe w pierwszych dniach kwietnia 1866 r. zaaresztowały księdza W. K. w Dziewiątkowiczach, pow. słonimsk., gbrnji wiln. Wkrótce ksiądz W. K. został zwolniony z aresztu, po skasowaniu tej parafji przez rząd ros. zamieszkał w Słonimie i tam umarł 29 wrz. 1866 r.⁴

348. Ks. Kajro Klemens. 1. Kurator wiln. okręgu szkolnego 7 czrw. 1863 r. Nr. 192 powiadamia bpa Wołoczewskiego, że usunął księdza K. K. ze stanowiska prefekta gimnazjum w Kownie.⁵

¹ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. Słonimsk. Nlk. Wojn. Nr. 108. k. 112.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ Kown. Kons. 1850—1871. Skolas...

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. o względy dla księdza K. K., zesłanego administracyjnie na mieszkanie do Rosji.¹

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz K. K., syn Adama, prefekt kown. gimnazjum żeńskiego, wysłany został do gbrni permskiej.²

4. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli za przestępstwa polit., między innymi wymieniony jest ksiądz K. K., który przybył do cytadeli 8 czrw. 1863 r., a stamtąd wybył 8 lip. tegoż roku do więzienia, urządnego u dominikanów w Wilnie.³

5. Wykaz spraw Wiln. Komisji Śl. z 1863 r. wymienia między innymi proces księdza K. K., prefekta gimnazjum kown., liczącego lat 27 wieku. Oskarżenie przeciw księdzu K. K. zawierało się w tem, że wpajał w swych uczniów III klasy gimnazjum kown. fałszywe pojęcia o możliwości nieposłuszeństwa względem wyższych władz państwowych.⁴ Komisja stawia wniosek, aby księdza K. K. zaliczyć do II-giej kategorii przestępców politycznych i oddać go pod sąd wojenny.

6. Podług spisu więźniów kancelarii wiln. jen. gbra ksiądz K. K. uwięziony został 8 czrw. 1863 r.⁵

7. Spis alfabetyczny osób, które wysłała administracja rządowa na mieszkanie do oddalonych gbrni Rosji z zaskewstrowaniem ich majątku, między innymi wylicza księdza K. K., prefekta gimnazjum żeńskiego w Kownie, skazanego do gbrni permskiej.⁷

¹ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. k. 71.

³ A. M. 1865. Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

⁴ Bliższych szczegółów akta nie podają, na czem miałyby się zasadzać to nieposłuszeństwo. Zasadniczo byłoby to nauczanie nie w duchu Chrystusowej nauki. Musiało chodzić o coś patriotycznego. Dopis. autora.

⁵ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 294 k. 2.

⁶ A. M. Spis więźniów... 1864 p. 26.

⁷ A. M. 1865 polit. Nr. 77 k. 6 p. 209.

349. Ks. Kalimberg Cyprian, 1. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, między innymi wymieniony jest ksiądz C. R., który przybył do cytadeli 15 mar. 1863 r., a stamtąd 18 maja tegoż roku poszedł do więzienia, urządzonego u dominikanów wiln.¹

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza C. K., wik. parafii św. Rafała w Wilnie, syna Kazimierza, liczącego lat 31, który przybył do więzienia w gmachu księży misjonarzy w Wilnie 18 maja 1863 r. z pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln., a 5 gr. tegoż roku został odesłany do Ordonanshauza Wiln.²

3. W sprawozdaniu swem za m. marzec 1863 r., które przesłał do Wiln. Komisji Śl. inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln., tenże inspektor mówi, że księdza C. K. władze wojskowe zaaresztowały 15 mar. 1863 r. i że rząd płaci na jego utrzymanie 20 kop. dziennie.³

4. W miesięcznem sprawozdaniu za kwiecień 1863 r. Wiln. Komisja Śl. wykazuje księdza C. K., który jest pod śledztwem od 15 mar. 1863 r. w sprawie Rymkiewicza, jako podejrzany o to, że wiedział o poborze rekruta do partji, rozbitej przy folwarku Mitkiszki, pow. trock.⁴

5. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie, wysłany został do gbrnji orenbursk.⁵

6. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz C. K., wysłany do gbrnji orenbursk.⁶

¹ A. M. 1865. Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

² A. M. 1863. Dozorca gmachu byłego klasztoru księży misjonarzy Nr. 2 p. 22.

³ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 p. 100.

⁴ A. M. 1863. Spr. miesięcz. Kom. Śl. Wiln. za kwiecień Nr. 15.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 60 p. 5.

7. Komisja Sądu Wojn. przy sztabie 1-ej gwardyjskiej dywizji piechoty dostarczyła akta sprawy księdza C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie do Czasowego Pol. A-tu. Podsądny był oskarżony o to, że wiedział o udających się z Wilna do powstania, tymczasem nie powiadomił o tem władz właściwych.

8. Czasowy Pol. A-t nie znalazł w zeznaniach poparcia sądowego powyższego zarzutu, dlatego postawił i podpisał 20 list. 1863 r. swój wniosek, aby podsądnego zostawić w podejrzeniu i wysłać go na mieszkanie do gbrni orenburskiej, gdzie należy urządzić nad nim surowy dozór policyjny. Konfirmacji tej sprawy dopełnił dowódca wiln. okręgu wojn. 23 list. 1863 r.¹

W innych źródłach o księdzu C. K. znajdujemy jeszcze takie wiadomości.

9. W spisie alfabetycznym osób, należących do powstania, skazanych administracyjnie, ksiądz C. K. ma wskazaną gbrnię orenburską.²

10. Główny sztab wiln. okręgu wojn. 8 lip. 1863 r. Nr. 111 powiadamia dowódcę tegoż okręgu, że na księdza C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie, który był wzięty do niewoli z partji powstańców, rozproszonej 10 mar. 1863 r. w majątku Mitkiszki, jest doniesienie, że brał udział w powstaniu.³

11. Sąd Wojn. przy sztabie 1-ej dywizji gwardyjskiej piechoty w Wilnie za udział w powstaniu księdza C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie, liczącego lat 31, orzekł 2 paźdź. 1863 r.: zostawić w silnem podejrzeniu i wysłać do środkowych gbrnij Rosji.⁴

12. Wyciąg o tej sprawie z akt kancelarii Czasowego Pol. A-tu. Na podsądnego księdza C. K. padło oskarżenie o to, że, bywając w mieszkaniu organisty Morgiewicza w czasie, gdy tam bywali różni ludzie, wiedział, że oni idą do partji i błogosławił ich na drogę. Ksiądz C. K. nie przyznał się do winy i w aktach sprawy niema dowodów sądowych,

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. 240 k. 245—268, 341 i 342.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 8 p. 200.

³ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1863 Nr. 253 k. 110.

⁴ Op. c. p. 171.

stwierdzających tę winę. Mimo to ściąga on na siebie podejrzenie, że się dopuścił tego przestępstwa. Wnosić można o tem z zeznań włościanina Bortkiewicza, który twierdzi, że udał się on do partji z 5-ciu innymi powstańcami, a wszyscy razem wyszli z domu kościelnego, parafji św. Rafała. Gdy mieli wyruszyć w drogę, ksiądz C. K. tak do nich przemówił: „Niech Was Pan Bóg błogosławi i przyprowadzi tu z powrotem szczęśliwych”. Dowodzi również tego zeznanie organisty Morgiewicza, który mówił, że razu pewnego po wyjściu 2-ch nieznanomych ludzi z jego mieszkania, w którym schowani byli Legowicz i ksiądz C. K., Legowicz się odezwał: ci dwaj poszli do partji.

Wziąwszy pod uwagę to wszystko, Czasowy Pol. A-t uznaje podsądnego winnym... i stawia wniosek: księdza C. K. dla braku dostatecznych dowodów, stwierdzających, że wiedział i nie doniósł władzy o udających się z Wilna do partji powstańców... na podstawie... wysłać na mieszkanie do gbrnji orenbursk. pod surowy dozór policji 22 list. 1863 r. Nr. 273.¹

Konfirmacja: Zgadzam się 23 list. 1863 r.²

13. Gbr ufimski donosi do jen. gbra wiln., że na liście osób, którą nadesłał gbr pskowski pod datą 18 gr. 1863 r. Nr. 1049, wysłanych z Kraju Zachodniego na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. za udział w powstaniu, jest między innymi ksiądz C. K.³

W Konsystorzu Wiln. o księdzu C. K. z czasów powstania są następujące urzędowe dane.

14. Dziekan wiln. raportem z dnia 20 mar. 1863 r. Nr. 168 powiadamia bpa Krasińskiego, że w nocy z 15 na 16 marca b. r. władze wojskowe zaarrestowały księdza C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie.⁴

15. Ks. Ignacy Łappo w raporcie z 16 mar. 1863 r. Nr. 20 pisze do bpa Krasińskiego: Ponieważ tej nocy z 15 na 16

¹ Op. c. k. 175, 200—205.

² Op. c. k. 232.

³ Op. c. k. 260.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiske 1863 Nr. 161 k. 26.

marca władza policyjna zabrała Imci ks. Kalimberga do areztu; ja, pozostawszy sam jeden przy kościele św. Rafała w Wilnie, nie będę w stanie podołać tak licznej parafji, mam przeto honor upraszać o przeznaczenie mi do pomocy jakiego kapłana z klasztoru.¹

16. Bruljon referatu Konsystorza Wiln., przygotowanego do władz rządowych, wymienia między zaaresztowanymi księdza C. K., wik. par. św. Rafała, zaaresztowanego w Wilnie 16 mar. 1863 r.²

17. W aktach Konsystorza Wiln. przechowany jest spis księży diecezji wiln., zaaresztowanych i przez władze państwowe ros. ukaranych w latach 1863, 1864 i 1865, wśród których wyliczony jest ksiądz C. K., wik. par. św. Rafała w Wilnie, zaaresztowany 15 mar. 1863 r. i wysłany do Birska, gbrnji ufimskiej.³

350. Ks. Kalisty Andrzej.⁴ 1. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obs. W. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 wysyła do mstra spr. wn. spis 62 księży, zwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających wówczas w gbrnji kurl. Między nimi jest mowa o księdzu A. K., który mieszka w pow. bauskim za biletem sprawnika pow. szenbersk. z 23 sierp. 1874 r. Nr. 962.⁵

2. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesał do nika gbrnjalnej kurl. żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, wśród których jest wyliczony ksiądz A. K., mieszkający w Szenbergu, pow. bauskim.⁶

3. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, zwolnieni wszakże zostali z pierwotnego miejsca swego pobytu z zabronieniem zamieszkania w Kraju Północno Zachodnim,

¹ Op. c. k. 45.

² Op. c. k. 72 i 73.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ Jest to kapłan z Królestwa Pol., o którym jest mowa w I części „Bowników”, t. III, str. 490.

⁵ Kurl. K. G., 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 45.

w stolicach i gbrnjach stołecznych, a także w Królestwie Pol. Wtedy obrali sobie ci księży na mieszkanie gbrnję kurl. Między nimi jest wymieniony ksiądz A. K., pozbawiony praw stanu, zamieszkujący w Szenbergu.¹

4. Kancelaria wiln. jen. gbra 24 kw. 1885 r. Nr. 4546 na żądanie jen. gbra kurl. z 10 kw. 1885 r. Nr. 144 przesyła dane o kapłanach, mieszkających w gbrnji kurl., z kategorii byłych zesłanych, a w nich, że ksiądz A. K., wik. par. Latowicze, pow. nowomazowieck., gbrnji warszawsk., liczący lat 29, za to że odebrał od powstańców przysięgę i zachęcał ich, aby nie opuszczali partji i słuchali swych nlków powstańczych. Na mocy confirmacji nmka królestwa pol. z 14 st. 1864 r. ksiądz A. K. był zesłany na osiedlenie w Syberji z pozbawieniem wszystkich praw stanu.²

5. Nlk gbrnjalnej kurl. żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak chodzą dotąd w ubraniu księży, odprawiają nabożeństwa i spełniają różne posługi religijne. Między nimi jest ksiądz A. K., który mieszka w Szenbergu.³

6. Bauski sąd hauptmański 7 st. 1888 r. Nr. 148 pisze *sekretnie* do gbra kurl., że 2 st. b. r. hauptman razem z lekarzem powiatowym byli w m. Szenbergu dla zbadania stanu zdrowia byłego rz.-katol. księdza A. K. i znaleźli go w takim stanie, że podług zdania tego lekarza nie może wyjechać na nowe miejsc^e swego zamieszkania. Obecnie A. K. mieszka w pow. bauskim.⁴

7. Z korespondencji gbra kurl. z 15 gr. 1888 r. Nr. 1113 do p. o. mitawo-bauskiego nlka powiatu widać, że mster spr. wn. nastaje, aby ksiądz A. K. opuścił Szenberg. Lekarz zaś powiatowy 4 maja b. r. wystawia świadectwo Nr. 110, że ksiądz A. K. tak jest chory, że nie może wyjechać z gbrnji

¹ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 k. 141 p. 2.

² Kurl. K. G., 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 7 p. 38.

³ Op. c. k. 234 p. 3.

⁴ Op. c. k. 299 p. 8.

⁵ A. R. 1884 tj. Nr. 18 cz. II k. 4.

kurl. Okoliczność tę gbr kurl. 23 czrw. 1889 r. Nr. 368 przedstawił do Mstwa Spr. Wn., na co Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 1 sierp. 1889 r. Nr. 4159 odpowiedział, że cesarz pozwolił mu wraz z księżmi Placydem Szarkowskim i Franciszkiem Moczulskim nadal zamieszkiwać w pow. bauskim.¹

8. Tegoż 4 maja 1889 r. tenże lekarz wystawił księdzu A. K. świadectwo, że leży wychudzony, schorowany, błądy starzec, nad którym trzeba ciągle czuwać.²

351. Ks. Kamieniecki Ignacy. 1. Ros. władze rządowe zaaresztowały 24 sierp. 1866 r. księdza I. K., wik. par. Dołhinów, pow. wilejsk., gbrniji wiln. i wysłały go do Oszmiany, za rozruchy zaś w Derewnie zapłacił 100 rb. kary, utracił parafję i skazany został na klasztor u o.o. karmelitów w Wilnie pod nadzór tamtejszego przełożonego i wizytatora klasztorów, gdzie miał otrzymywać od rządu na utrzymanie 40 rb. rocznie. O tej ostatniej decyzji doniósł do duchownej władzy diecezjalnej gbr wiln. 23 gr. 1866 r. Nr. 9705.³

2. Za udział w śpiewie „Boże coś Polskę!” na wniosek gbra wiln. z 3 gr. 1866 r. Nr. 324 jen. gbr wiln. skazał księdza I. K., prob. par. Derewna, pow. oszmiańsk., gbrniji wiln., na 30 rb. kary.⁴

352. Ks. Kamieniecki Władysław. 1. Gbr miński 19 czrw. 1863 r. Nr. 1723 do Komisji Śl. w Mińsku przesyła wiadomość, że wik. par. Pierszaje, pow. i gbrniji mińsk., ksiądz W. K. okazał sprzeciw w czasie rewizji na folwarku Pierszaje, nadto był podejrzewany, że namawiał włościan, aby nie tworzyli straży wiejskich i o inne złe (nebłagonamierennia) czyny. Na skutek tego nlk gmin. pow. mińsk. nakazał go zaaresztować i odprowadzić do Mińska. Z akt zaś mojej kancelarii, kończy tenże gbr, widać, że ksiądz W. K., będąc wikariuszem w Pińsku przy pofranciszkańskim tamtejszym kościele, w 1861 r. ściągnął na siebie podejrzenie, że uczestniczył w postawieniu

¹ Op. c. k. 53—60.

² Op. c. k. 57.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoij perezpisie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 Nr. 52 k. 102.

przed drzwiami tego kościoła krzyża drewnianego z napisem rewolucyjnym.¹

2. Dowódca nowoingermanlandskiego pułku piechoty, a zarazem nlk wojn. pow. mińsk. 8 czrw. 1863 r. Nr. 89 powiadamia nlka wojn. policyjnego zarządu 2 rejonu, że w czasie rewizji ksiądz W. K. stawiał opór, nie pozwalając na zrewidowanie domu, żądał przed rozpoczęciem tej czynności od żołnierzy jakichś papierów i groził oddziałowi (rozjezdu), że go rozbroi i wszystkich uwięzi.²

3. Sąd Polowo Wojn. przy sztabie bataljonu mińskiego straży wewnętrznej w Mińsku 3 sierp. 1863 r. wydał taki wyrok: Ksiądz W. K., któremu dowiedziono, że w 1861 r. postawił i poświęcił w Pińsku przed drzwiami kościoła franciszkańskiego krzyż z napisem rewolucyjnym, że obecnie podmawiał włościan do buntu przeciw zwierzchniej władzy, że sam okazał nieposłuszeństwo względem rządu, zaliczyć do przestępstw II kategorii, pozbawić wszystkich praw stanu, osobiście i przez stanowisko nabytych, oraz zesłać do katorgi w fabrykach na lat 6.

Konfirmacja: Zgadzam się. 25 wrz. 1863 r.³

4. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnii mińsk., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu państwowego, pod Nr. 797 wymieniony jest ksiądz W. K., wikariusz z Pierszaj, pow. i gbrnii mińsk., skazany do katorgi z pozbawieniem wszystkich praw stanu.⁴

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz W. K., wik. par. Pierszaje, pow. i gbrnii mińsk., skazany na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.⁵

6. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz W. K.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. 333 (314) k. 6.

² Op. c. k. 7.

³ Op. c. k. 59.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 13 p. 20.

z Pierszaj, skazany na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.¹

7. W wydrukowanym na rok 1867 katalogu diecezji mińskiej zauważyły władze rządowe księdza W. K., którego Sąd Polowo Karny skazał na katorgę i pozbawienie godności duchownej. Wtedy mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 zażądał od bpa Wojtkiewicza wykreślenia tego nazwiska ze spisu duchowieństwa.²

353. Ks. Kamiński Jan.³ 1. Nlk wojn. pow. oszmiańsk. 25 mar. 1863 r. Nr. 221 przesłał do Wiln. Komisji Śl. akta sprawy księdza J. K., wik. par. Gieranony, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., który jest oskarżony o to, że w czasie rewizji znaleziono w jego mieszkaniu manifest polski i inne papiery zabronione. Ksiądz J. K. został uwięziony początkowo w więzieniu oszmiańskim, później zaś, jak doniósł tenże nlk wojn. do przewodniczącego Komisji Śl. Wiln., ksiądz J. K. został wysłany do Wilna.⁴

2. W aktach Konsystorza Wiln. przechowany jest spis księży diecezji wiln., zaaresztowanych i przez władze państwowe ukaranych w latach 1863, 1864 i 1865, wśród których wyliczony jest ksiądz J. K., wik. par. Gieranony, zaaresztowany 15 mar. 1863 r. w Dziewieniszkach i wysłany do Oszmiany, skąd jednak wkrótce powrócił.⁵

354. Ks. Karabanowicz Wincenty. 1. Wiln. Komisja Śl. 26 lut. 1863 r. Nr. 283 przesłała raport do jen. gbra wiln., że w m. Wiszniew, pow. oszmiańsk., ujawniono kilka nadużyć. Wśród środków polskiej propagandy uwzględniło się potajemne zakładanie przez księży szkół przy kościołach. Rząd, gdy dowiedział się o tych szkołach, takowych zakazał. Taki zakaz miejscowy sprawnik doręczył do szkoły, istniejącej przy kościele w Wiszniewie i na to otrzymał pokwitowanie. Pro-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 28 p. 797.

² K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

³ Ksiądz J. K. był aresztowany razem z ks. Janem Kaczanowskim, o czym szczegóły podane są przy nazwisku tego ostatniego. Dopis. autora.

⁴ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 110 k. 2 i 11.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

boszcz wszakże miejscowy ksiądz W. K. to zlekceważył i w dalszym ciągu utrzymywał szkołę dla 30 chłopców. Wobec tego z nakazu jen. gbra wiln. ksiądz W. K. został zaaresztowany i odesłany do Wilna, sprawa zaś jego dostała się do Komisji Śl., która uznała za nader pożyteczne natychmiastowe usunięcie księdza W. K. z gbrnij zachodnich i osiedlenie go w jednym ze wschodnich miast cesarstwa ros., gdzie ze względu na swe zdolności i swoją religijność mógłby być pożytecznym pasterzem bez złego wpływu na tubylców.¹

2. W wykazie spraw kancelarii jen. gbra wymieniony jest proces księdzu W. K., którego władze administracyjno rządowe pociągnęły do odpowiedzialności za to, że nie zamknął szkoły, co nakazał uczynić jen. gbr wiln. 22 lut. 1863 r. Nr. 283.

3. W sprawozdaniu za marzec 1863 r., które złożył inspektor gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. do Wiln. Komisji Śl., powiedziane, że ksiądz W. K., syn Jana, liczący lat 49, został zaaresztowany 13 lut. 1863 r., i tego dnia przybył do cytadeli, że rząd płaci za jego utrzymanie 20 kop. dziennie i że uwolniony został 12 mar. 1863 r.²

4. Wiln. Komisja Śl. w raporcie swym, który przesłała do jen. gbra wiln. 18 gr. 1864 r. Nr. 2433, mówi między innymi, że ksiądz W. K. był „działaczem” w szkole powszechnej w miasteczku Wiszniew, gbrnji wiln., gdzie był proboszczem. W szkole tej dzieci włościańskie uczyły się języka polskiego i używano w niej podręczników bez cenzury rządowej. Za to ksiądz W. K. został wywieziony w marcu 1863 r. do gbrnji penzeńskiej.³

W Konsystorzu Wiln. o księdzu W. K. akta przechowują jeszcze następujące wiadomości.

5. Dziekan wiszniewski ks. Franciszek Markiewicz w raporcie z 12 lut. 1863 r. Nr. 57 powiadamia bpa Krasińskiego, że „dnia 7-go tegoż miesiąca pułkownik kozacki zaaresztował księdza W. K., prob. par. Wiszniew, pow. oszmiańsk., gbrnji

¹ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 51 k. 2.

² A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 p. 21.

³ A. M. Kom. Śl. Wiln. 1864 Nr. 1128 k. 28.

wiln. Przyczyna jego aresztu dotąd niewiadoma... Przez dwa dni ksiądz W. K. był trzymany pod aresztem w Wiszniewie, poczem przewieziono go z innymi zaaresztowanymi do m. Wołożyna, pow. oszmiańsk., skąd do m. Zabrzezia, tegoż powiatu, stamtąd zaś do m. Krewa, pow. oszmiańsk. Gdzie go dalej powiozą niewiadomo”.¹

6. Arcybiskupowi W. Żylińskiemu, metropolicie mohyl., na jego zapytanie z 22 lut. 1863 r. o księżach zaaresztowanych w diecezji wiln., bp Krasiński odpowiedział 17 mar. tegoż roku Nr. 359, że między innymi zaaresztowany jest 7 lut. 1863 r. ksiądz W. K., proboszcz z Wiszniewa.²

7. Wiln. wojn. jen. gbr 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 zwraca się do prałata J. Bowkiewicza (zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego) o spis księży, biorących udział w powstaniu (których okazaliś zamieczennymi w dziełach miateżników). Na to wysłano spis tych księży, wśród których wymieniony ksiądz W. K., jako zaaresztowany w pow. oszmiańsk. 7 lut. b. r.³

8. Wykaz księży diecezji wiln., których władze państwowe rosyjskie zaaresztowały i ukarały w latach 1863—1865, wylicza między innymi księdza W. K., adm. par. Wiszniew, zaaresztowanego 7 lut. 1863 r. i w kwietniu tegoż roku wysłanego na mieszkanie do m. Horodyszcz, gbrnii penzeńsk. bez pozbawienia praw stanu.⁴

355. Ks. Karbowski Jan. 1. Gbr. kown. 31 sier. 1906 r. Nr. 13853 w odezwie swojej do jen. gbra wiln. pisze, że dyrektor szkół ludowych gbrnii kown. przesłał mu dochodzenie w sprawie byłego filjalisty z Kupreliszek, pow. poniewiesk., gbrnii kown., księdza J. K., obecnego filjalisty z Sołok, pow. nowoaleksandrowsk., o organizację i prowadzenie nauczania tajnego. Śledztwo to wykazało, że początkowa szkoła tajna była w innem pomieszczeniu, a następnie, gdy nauczyciel

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 27.

² Op. c. k. 60.

³ Op. c. k. 72 i 73.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146 i Nr. 329 z 1863 p. 2.

szkoły ros. wyjechał ze względu na wrogi nastrój do niej Litwinów, z wiedzą księdza J. K. szkołę tajną przeniesiono do gmachu szkoły rządowej, przyczem ksiądz J. K. zabrał klucze od dozorczy szkolnego, poświęcił to nowe pomieszczenie dla szkoły tajnej, w dni świąteczne i niedziele czytywał tam parafjanom gazety. Wobec powyższego wzmiankowany dyrektor szkół ludowych proponuje pociągnąć do odpowiedzialności księdza J. K. za to, że dał lokal na tajną szkołę, że pomógł do jej powstania, a także za zabranie mieszkania szkoły rządowej w Kupreliszkach i jej pomocy naukowych.

2. 23 wrz. 1906 r. Nr. 5938 Kancelarja jen. gbra wiln. odpowiada gbrowi, że wobec cofnięcia kar za szkoły tajne, przewidzianych w zarządzeniu, które cesarz potwierdził 3 kw. 1892 r., sprawę powyższą należy umorzyć.¹

2. Na liście, którą pod datą 4 list. 1906 r. Nr. 17402 wysłał gbr kown. do jen. gbra wiln. o księżach gbrnji kown., którzy w latach 1905 i 1906 brali czynny udział w ruchu rewolucyjno litewskim, pod Nr. 22 o księdzu J. K. jest powiedziane, że namawiał włościan do oporu władzom rządowym, że wspólnie z alumnem seminarjum diecezjalnego Julianem Palukasem zorganizował tajne nauczanie najpierw w kościele, a następnie w szkole ludowej w Kupreliszkach, gdy tam przerwano normalne nauczanie w szkole rządowej wskutek rozruchów publicznych. Na zasadzie rozkazu cesarskiego z 24 sierpn. 1906 r. sprawa księdza J. K. została umorzona.²

356. Ks. Kartyński vel Kortyński Wincenty. Śledztwo, które w 1865 r. polecił gbr kown. przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołoczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jassewicza, wykryło w Konsystorzu Kown. listę księży, których rząd ros. karał za udział w powstaniu. Na liście tej był wypisany ksiądz W. K. z uwagą: „Uwolniony”.³ i ⁴

¹ K. Wiln. G. G. 1906 III, Nr. 22 (344) k. 6—8.

² K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 32, 33, 35—43.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

⁴ Żadnych innych szczegółów nie podają akta, na które się powołujemy. Dopsis. autora.

357. Ks. Karwowski Józef. Urząd jen. gbra wiln. 1 kw. 1870 r. Nr. 991 powiadamia kancelarję tegoż jen. gbra, że tenże jen. gbr 27 i 31 mar. 1870 r. zażądał, aby księdz J. K., prob. par. Wojstom, pow. święciańsk., gbrnji wiln., zamknąć w klasztorze karmelitów wiln. pod surowy nadzór tamtejszego przełożonego.¹ i ²

358. Ks. Kasperowicz Mikołaj. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz M. K. z seminarjum diecezjalnego w Wilnie został wysłany do gbrnji permskiej.³

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz M. K., wysłany do gbrnji permskiej.⁴

3. Jen. gbr wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 2734 przesyła gbrowi wiln. wykaz osób, wysłanych administracyjnie z gbrnji wiln. do środkowych gbrnij Rosji przed 1 czrw. 1864 r., które nie były ani pod śledztwem ani pod sądem, między zaś niemi wymienia księdz M. K. z par. Troki, gbrnji wiln., do gbrnji permskiej.⁵

4. Spis alfabetyczny osób, które wysłała administracja rządowa na mieszkanie do oddalonych gbrnij Rosji z zasekwestrowaniem ich majątku, między innymi wylicza księdz M. K., skazanego do gbrnji permskiej.⁶

5. Wśród zwolnionych na mocy p. 3. orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 jest wymieniony pod Nr. 1111 ksiądz M. K., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz

¹ K. G. G. 1870 Nr. 774 k. 1.

² Było to w łączności ze sprawą księdz St. Piotrowicza, który na ambonie kościoła św. Rafała w Wilnie spalił publicznie trebnik (rytuał z tekstem rosyjskim.) Dopis. autora.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 Nr. 72 k. 79 p. 8.

⁵ A. M. K. Mohyl. G. 1863 Nr. 92 k. 122 p. 34.

⁶ A. M. 1865 polit. Nr. 77.

z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.¹ Ksiądz M. K. pochodził z gbrnji wiln., a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.

6. W spisie Konsystorza Wiln., obejmującym nazwiska księży, których rosyjskie władze państwowe zaaresztowały i ukarały w diecezji wiln. w latach 1863—1866, jest między innymi ksiądz M. K., o którym to tam czytamy: Wikarjusz nowotrocki. Podług raportu ks. Józefa Buczyńskiego z 15 lut. 1864 r. Nr 48 władze ros. zaaresztowały księdza M. K. 31 st. 1864 r., następnie wysłały go do oddalonych gbrnij Rosji.²

359. Ks. Kawecki Antoni. 1. Witebska Komisja Śl. do spraw politycznych 16 lip. 1853 r. Nr. 230 donosi do Sztabu Wiln. Okręgu Wojn., że ksiądz A. K., prob. par. Horbaczewo Obytoki, pow. połock., gbrnji witebsk., jest pod śledztwem od 18 kw. b. r., oskarżony przez Jana Drugowinę o to, że obiecywał namawiać parafjan, aby brali udział w powstaniu i że siedzi w więzieniu w Witebsku.³

2. Jak doniósł gbr cywilny witebski jen. gbrowi wiln. 15 paźdz. 1863 r. Nr. 929, ksiądz A. K. namawiał włościan, aby przyjęli udział w powstaniu polskim... Śledztwo już skończone i Komisja Śledcza teraz opracowuje wnioski w tej sprawie.⁴

3. 23 gr. 1863 r. Nr. 7645 gbr cywilny witebski donosi do jen. gbra wiln., że akta sprawy księdza A. K. odesłane do wojn. gbra witebsk.⁵

4. Witebska Komisja Śl. w wykazie swych czynności za lata 1863 i 1864 o sprawie księdza A. K. mówi, że... ksiądz A. K. uznany jest winnym i że 13 list 1863 r. Nr. 959 akta procesu tego odesłane są do gbra witebsk.

4. Sprawa Komisji sądu wojn. przy bataljonie witebskim straży wewnętrznej podług ustawy polowo karnej o... księdzu

¹ A. M. 1871 polit. 90.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 6.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 Nr. 31 p. 49.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 31 p. 35.

A. K., adm. par. Horbaczewo Obyłoki, pow. połock., gbrnji witebsk., sądzonym za namawianie do powstania polskiego i udział w takowem.¹

5. Ksiądz A. K., syn Mateusza, pochodzi ze szlachty pow. telszewsk., gbrnji kown., liczy obecnie lat 51, uczył się w szkole kalwaryjskiej, pow. telszewsk., kończył seminarjum duchowne mohylowskie, 1 paźdz. 1839 r. wyświęcony na kapłana i назначony do Sokolnik... Od 1849 r. jest administratorem par. H-O.²

6. 17 gr. 1863 r. ksiądz A. K. podaje do władz sądowych prośbę, w której pisze, że w więzieniu witebsk. przesiedział już około pół roku...³

7. Komisja Sądu Wojn. przy bataljonie witebskim straży wewnętrznej 13 gr. 1863 r. wydała wyrok: pozbawić księdza A. K. godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi bezterminowej do kopalń, majątek zaś pod sądnego, który się obecnie okaże lub przejdzie w przyszłości na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu. Do wydania confirmacji trzymać go nadal w więzieniu witebsk.⁴

8 Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojenno sądową księdza A. K., którą mu nadesłał gbr witebski 9 maja 1864 r., 17 maja 1864 r. Nr 1990 zaliczył go do II kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek: pozbawić podsądnego godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi na fabrykach na lat 8, majątek zaś jego... (jak wyżej).

Confirmacja: Zgadzam się. 18 maja 1864 r.⁵

9. Gbr wojn. m. Witebska 16 czrw. 1864 r. Nr. 5344 powiadamia sztab wiln. okręgu wojn., że confirmacja w sprawie księdza A. K. już wykonana, a 2 lip. 1864 r. Nr. 5950, że wiadomość ta przesłana 4 czrw. 1864 r. Nr. 3595 do Urzędu Tobolskiego dla zesłanych.⁶

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 462 k. 9.

² Op. c. p. 173 i n.

³ Op. c. k. 222 i n.

⁴ Op. c. k. 227, 235 i n.

⁵ Op. c. k. 244—248.

⁶ Op. c. k. 261.

10. W katalogu duchowieństwa katolickiego diecezji mohyl. za 1864 r. na str. 122 przy nazwisku księdza A. K. jest zapisana uwaga „do katorgi”.¹

11. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji witebsk., sporządzonym do dnia 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony został do konfiskaty, wymieniony jest pod Nr 856 ksiądz A. K., skazany na katorgę do fabryk na lat 8.²

12. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wskazany jest ksiądz A. K., zasądzony na katorgę w fabrykach na przeciąg lat ośmiu.³

360. Kawecki Konstanty, kleryk. Do jen. gbra wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 2515 doniósł gbr miński, że w zeszłym roku z seminarjum duchownego mińskiego poszedł do partji powstańców kleryk K. K., jednodworzec pow. borysowsk., gbrnji mińsk., 21 maja 1863 r. K. K. podał do swej władzy prośbę o zwolnienie go z seminarjum dla przeniesienia się do innego zakładu duchownego, poczem wyszedł na miasto dla odszukania koni i gdzieś znikł. W późniejszym czasie złapano go w pow. ihumeńskim po rozbiciu partji Święto-rzeckiego i Laskowskiego. Na podstawie confirmacji jen. Krzyżanowskiego z 14 maja 1864 r. K. K., pozbawiony wszystkich praw stanu, został wysłany na osiedlenie do oddalonej miejscowości Syberji.⁴

361. Ks. Kazilewski Mateusz. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza M. K., wik. par. Nowe Miasto, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., który przybył do cytadeli z nakazu wydziału politycznego Kancelarii jen. gbra wiln. z 3 lut. 1871 r. Nr. 145, 17 zaś maja tegoż roku zabrał go policjant rewirowy.⁵

¹ Egzemplarz ten katalogu jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 47 p. 256 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 387 i n.

⁴ K. Wiln. Wojn. G. 1864 Nr. 1515.

⁵ A. M. 1864, Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

2. Gbr kown. 21 paźdz. 1903 r. Nr. 15913 powiadamia jen. gbra wiln. o księdzu M. K., że w 1871 r., jako wikariusz Nowego Miasta, pow. poniewiesk., gbrni kown., na mocy zarządzenia jen. gbra Potapowa był wysłany do gbrni archangelskiej za to, że szerzył wśród ludności wydawnictwa drukowane treści antypaństwowej. Gdy skończył się dozór policyjny, urządzony względem niego z racji tej sprawy, ksiądz M. K. zamieszkał w Czernihowie. W listopadzie 1902 r. powrócił do gbrni kown. i został oddany pod obserwację policji i żandarmerji. Ma obecnie lat 63. Czyta gazety rosyjskie i polskie, w domu używa wyłącznie języka litewskiego.¹

3. Jak doniósł gbr kown. 31 maja 1904 r. Nr. 5484 jen. gbrowi wiln., ksiądz M. K., altarysta z Gadonowa, pow. telszewsk., gbrni kown., urodzony w 1844 r., został wysłany do gbrni archangelsk. za to, że rozszerzał druki przeciw-rządowe. W 1902 r. powrócił do kraju.²

362. Ks. Kaładajlewicz Izydor. 1. Gbr kown. 16 lip. 1865 r. Nr. 13659 donosi do jen. gbra wiln., że nlk wojn. m. Telsze i powiatu nadesłał wiadomość, że prob. par. Żorany, pow. telszewsk., gbrni kown., ksiądz J. K. miesza się do spraw społecznych włościąństwa i swojemi radami odciąga włością od uczenia dzieci języka ros. oraz założenia ludowej szkoły rządowej. Za to gbr kown. stawia wniosek: nałożyć na księdza I. K. 150 rb. kary, oddać go pod dozór policyjny i zwrócić się do bpa o przeniesienie go na inną parafję.

2. Jen. gbr wiln. 23 lip. 1865 r. Nr. 2141 na karę pieniężną i dozór zgodził się, a zamiast przeniesienia polecił księdza J. K. zupełnie usunąć ze stanowiska parafjalnego.

3. Gdy zaś bp Wołonczewski zwlekał z usunięciem księdza I. K. z parafji, jen. gbra wiln. doniósł do jen. gbra kown. 11 sierpn. 1865 r. Nr. 2307, że bpa Wołonczewskiego oddaje w ręce Czasowego Pol. A-tu i każe tę sprawę dołączyć do jego procesu o udział w czynach powstańczych.

¹ K. Wiln. G. G. 1903 Nr. 505 k. 302.

² K. Wiln. G. G. 1904 Nr. 114.

4. 6 sierpn. 1865 r. Nr. 1765 nlk wojn. m. Telsze powiadomił gbra kown., że ściągnął z księdza I. K. 150 rb. kary.¹

363. Ks. Kemeszys Wincenty. Za sprawy polityczne ksiądz W. K., wik. par. Masiady, pow. telszewsk., gbrni kown., był poddany badaniu, jak o tem doniesiono jen. gbrowi wiln. 31 mar. 1906 r. Nr. 5101. Wspomina o tem gbr kown. 4 list. 1906 r. Nr. 17402 w odezwie do jen. gbra, do której dołącza listę kapłanów gbrni kown., którzy brali udział w ruchach rewolucyjno litewskich w latach 1905 i 1906. Ksiądz W. K. był badany jako obwiniony o przestępstwo państwowe i został przeniesiony na inną parafję.²

364. Ks. Kerszys Kazimierz. Dyrektor gimnazjum słuckiego, gbrni mińsk., 21 gr. 1899 r. Nr. 6 powiadomił kuratora wiln. okręgu naukowego, że 20 b. m. i roku o 8 wieczorem żandarmi wraz z policją miejscową aresztowali księdza K. K., prefekta gimnazjum słuckiego, w jego własnem mieszkaniu i wywieźli go, niewiadomo dokąd. Tenże dyrektor 27 gr. 1899 r. Nr. 8 dodatkowo powiadamia swego kuratora, że, jak mu doniósł 25 b. m. i roku Nr. 260 sprawnik pow. słuck., na skutek zarządzenia wyższej władzy rządowo-administracyjnej ksiądz K. K. został wysłany ze Słucka do klasztoru w Agłonie, gbrni witebsk., na rok czasu, ale wskutek czego to się stało, niewiadomo. Gbr zaś miński 28 gr. 1899 r. Nr. 5036 pisze do kuratora, że stosownie do zarządzenia kierownika mstwa spr. wn. z 13 b. m. i roku Nr. 6112 ksiądz K. K. został wysłany do Agłony, gdzie ma przebyć rok czasu.³ i ⁴

365. Ks. Kibelis Kazimierz. Alfabetyczny wykaz spraw wydziału politycznego Kancelarii Wiln. G. G. za 1898 r. wymienia sprawę Nr. 51 księdza K. K., prob. par. Żosle, pow.

¹ K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1506 k. 1—4.

² K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k 32—43.

³ D. K. Popecz. Wiln. Ucz. O., 1899 I Nr. 478 (nienumerowany).

⁴ W aktach tych nigdzie niema wzmianki, za co Mstwo skazało księdza K. K. na klasztor. Sądząc jednak ze sposobu, w jaki odbyło się to wywiezienie, mianowicie w nocy przez żandarmów, bez przytoczenia racyj, wnosić należy, że była to w opinii władz sprawa o charakterze politycznym. Dopis. autora.

trock., gbrnji wiln., o to, że szerzył wśród ludności czytelnictwo broszur litewskich, przeciwnych rządowi ros.¹

366. Ks. Kielkiewicz Piotr. Gbr mohyl. 29 kw. 1865 r. Nr. 454 na żądanie jen. gbra wiln. z 6 mar. 1865 r. Nr. 16, aby nadesłał opinię o księdzu P. K., wiceoficjale konsystorza mohyl., tenże gbr pisze, że 18 sierp. 1862 r. ksiądz P. K. odprawiał w kaplicy cmentarnej nabożeństwo żałobne za straconych w Warszawie przestępców politycznych. O fakcie tym jen. gbr doniósł do mstra spr. wn., a ten wezwał księdza P. K. do Petersburga i tam mu zrobił oficjalną wymówkę (sdielał wnuszenie).²

367. Ks. Kielpsz Julian. 1. Pomocnik nlka wojn. pow. nowoaleksandrowsk. mjr Kołotniczew 27 lut. 1864 r. Nr 80 przesyła do nlka wojn. tegoż powiatu na jego żądanie z 27 st. tegoż roku Nr. 516 akta procesu śledczego księdza J. K., wik. par. Hanuszyski, który obecnie pracuje w pow. poniewiesk. lub szawelsk., a jest pod zarzutem, że przeczytał manifest podburzający, że namawiał ludność do powstania, zbierał ją do kościoła na spotkanie powstańców i sam do nich wychodził.³

2. Wyciąg z zeznań powstańców jeńców, biorących udział w powstaniu, który 3 lip. 1863 r. Nr. 1471 przesłał nlk wojn. gbrnji witebsk. do nlka wojn. pow. nowoaleksandrowsk., aby na podstawie tych danych bezzwłocznie przeprowadził śledztwo i, o ile zeznania jeńców okażą się słuszne, winnych należy natychmiast zaaresztować i trzymać w więzieniu nowoaleksandrowskiem pod silną wartą, aż do nowego w ich sprawie zarządzenia.

...Mieszczanin J. J. z m. Onikszy zeznał, że do ich miasteczka przyszli powstańcy, wtedy proboszcz z Poniemunia ks. Antoni Ejtowicz wraz z prob. par. Onikszy ks. Julianem Kielpszem wezwali wszystkich obywateli, by się zgromadzili do kościoła, gdzie pierwszy z nich namawiał zebranych, aby szli do powstania. Włościanin N. T., dziesiętnik, nakazał są-

¹ Ałfawit polit. otd. K. Wiln. G. G. za 1898.

² K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1464.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 27 k. 43.

siadowi F. G. i innym iść do kościoła we wsi Onikszty, gdzie ujrzeli księży: Jana Plewakę i Juljana Kiełpszę i ten ostatni namawiał do powstania, wojować za ojczyznę.

3. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 19 wrz. 1863 r. Nr. 3068 przesyła do nlka wojn. gbrnii witebsk. w myśl polecenia z 27 lip. 1863 r. Nr. 2036 akta śledztwa, które przeprowadził na skutek zeznań jeńców, wziętych z partji rozbitej przez jen. G-go. Na tej odezwie jen. Kowalewski 21 wrz. 1863 r. Nr. 3405 napisał w Dynaburgu decyzję: Korespondencję tę przesyłam do opinii Dynaburskiej Komisji Śl. do spraw politycznych.

4. Wyciąg z dziennika Dynaburskiej Komisji Śl. z 24 wrz. 1863 r. Rozpatrzywszy sprawę ks. Juljana Kiełpsza, Komisja znalazła, że chociaż włościanie badani nie oskarżają go o przestępstwa, które im zarzucają jeńcy powstańcy, ale, biorąc pod uwagę, że księża i ziemianie w bieżących wypadkach brali bardzo czynny udział i byli głównymi sprawcami powstania, przysłała do wniosku, że ksiądz J. K. nie mógł nie sympatyzować z powstaniem, a przeto postanowiła poddać go karze w porządku administracyjnym.

5. Komisja Śl. Dynaburska 19 maja 1864 r. zaproponowała księdza J. K. oddać pod Polowo Wojn. Sąd.¹

18 lip. 1864 r. Polowo Wojn. Sąd przy komendancie dynaburskim uznał podsądnego księdza J. K. winnym w tem, że, jak zeznali włościanie, zebrał ich do kościoła pod pretekstem uroczystości św. Marka Ewangelisty, a tymczasem było to w celu spotkania powstańców, którzy w tym dniu przyszli do m-czka Skopiszki i — w tem, że pobudzał włościan do powstania. Wobec tego Sąd zaliczył księdza J. K. do II kategoryi przestępców i na podstawie p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r. wydał wyrok: pozbawić go godności du-

¹ Ksiądz J. K. w latach 1863—64 był pod sądem wojn. razem z ks. Ejtowiczem i innymi 5-ma kapłanami. Śledztwo w ich sprawie prowadzono wspólne. Żeby przeto nie powtarzać 7 razy tych samych szczegółów, zamieściliśmy je przy nazwisku ks. Antoniego Ejtowicza aż do propozycji, którą 19 maja 1864 r. wysunęła Komisja Śledcza Dynaburska. Tam tych szczegółów szukać należy, tu omawiamy dopiero od tej propozycji, która podsądnych załatwiła więcej indywidualnie. Dopis. autora.

chowej, wszystkich praw stanu i zesłać go na Syberję do robót ciężkich w fortcach na lat 10.

6. 29 wrz. 1864 r. Sąd Polowo Wojn. rozpatrzył wszystkie zebrane dane o wikariuszu hanuszyskim księdzu J. K. i przyszedł do przekonania, że uczynione mu zarzuty nie są dowiedzione tak w zeznaniach świadków poprzednich jak i innych parafjan, którzy obecnie twierdzą, że, będąc w kwietniu roku zeszłego w kościele w dniach świętych Jerzego i Marka Ewangelisty, nic nie słyszeli ani widzieli, żeby w dni te ksiądz J. K. przemawiał do ludzi w sposób podburzający i żeby wzywał parafjan, aby szli bronić wiary, napadanej przez Rosjan. Lekarz zaś kaporskiego pułku piechoty 22 sierp. 1863 r. zeznał, że, gdy w m. Oniksztach byli ranni żołnierze ros., to ksiądz J. K. nie tylko ich odwiedzał, ale im przynosił własną bieliznę, pościel, obiady, śniadania, herbatę, cukier, dla rekonwalescentów urządzał „banię”, a gdy zabrakło tapczanów, przysłał łóżko, materace, prześcieradło, kołdrę. Włościanie wreszcie m. czka Onikszt zaświadczyli, że, gdy w lipcu roku zeszłego wobec nadchodzących wiadomości nie chcieli wystąpić na wartę w m. Onikszcie, ksiądz J. K. przemawiał do nich, aby wykonywali zarządzenia władzy.

Wobec powyższego Sąd stanął na stanowisku, że, chociaż księdza J. K. należałoby uwolnić od wszelkiej odpowiedzialności, jednak ze względu, że duchowieństwo rz.-katol. brało czynny udział w nieporządkach, jakie odbyły się w kraju, zawyrokował księdza J. K. poddać karze administracyjnej podług uznania władz wyższych.

7. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył wojenno sądową sprawę księdza J. K., wik. par. Hanuszyszki, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., później par. Onikszt, pow. wiłkomiersk., z której widać, że, gdy ksiądz K. Pieślak w kościele hanuszyskim czytał odezwę podburzającą, był przytem wik. ksiądz J. K., który przed przybyciem powstańców polecił włościaninowi K. zebrać parafjan, mówił doń wtedy: „zwołaj ludność do kościoła, dziś przyjdą powstańcy” i sam ksiądz J. K. wychodził na spotkanie powstańców. Nadto podczas śledztwa trzech włościan oskarżało go jeszcze o to, że na parę dni przed przyściem powstańców zachęcał parafjan, aby bronili wiary i wtedy

powiedział: „idźcie młodzi w obronie wiary przeciw Rosjanom”. Sam zaś ksiądz J. K. zeznał, że zwołał ludność 25 kw. 1863 r. ze względu na przypadającą wówczas uroczystość św. Marka, ponieważ to nie było ogłoszone podczas ostatniego nabożeństwa i że, chociaż powstańcy siły używali, gdy przyszli do m-czka, by go zmusić do odczytania odezwy, on dał stanowczą w tym względzie odmowę. Włościanie parafii oniksztyńskiej zaświadczyli, że, gdy były zarządzane czynne straże wiejskie, a miejscowi obywatele z początku nie chcieli wykonać tego zarządzenia władz, wtedy księdza J. K. przemówienie skłoniło ich do tego. Wreszcie lekarz, czynny w Oniksztach przy rannych szeregowcach, zapewnił, że przy leczeniu dużo dopomagał czynnie podsądny ksiądz J. K., dostarczając chorym pościeli i jedzenia.

To wszystko wzięwszy pod uwagę, Czasowy Pol. A-t 6 mar. 1865 r. Nr. 921 postawił wniosek: podsądnego księdza J. K. wobec powstałego na niego zarzutu o pobudzaniu swych parafjan do powstania, ale niedowiedzonego, zostawić w podejrzeniu, a za zwoływanie włościan przed przyjściem powstańców i obecność podczas czytania odezwy rewolucyjnej, zaliczyć do IV kategorii przestępców i na podstawie p.p. 6 i 8 przepisów z 11 maja 1863 r. pozbawić go duchownej godności, wszystkich osobistych i wpływających ze stanowiska praw i przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do gbrni tomskiej, majątek zaś jego zostawić pod sekwestrem.

8. Nlk wojn. pow. inflanckich, gbrni witebsk., nadesłał do Czasowego Pol. A-tu 1 mar. 1865 r. sprawę księdza J. K., dawnego wik. par. Hanuszyski, pow. nowoaleksandrowsk., gbrni kown., później par. Onikszy, pow. wiłkomiersk., gbrni kown., oskarżonego o to, że pobudzał swych parafjan do powstania. W aktach procesu Czasowy Pol. A-t nie znalazł ani przyznania się podsądnego do zarzucanej mu winy ani dowodów sądowych, stwierdzających takową. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t 11 mar. 1865 r. postawił wniosek: w tej sprawie podsądnego pozostawić w podejrzeniu. Za zwoływanie zaś parafjan na przyjście powstańców, za obecność w czasie czytania odezwy rewolucyjnej, do czego sam się przyznał, Czasowy Pol. A-t zalicza księdza J. K. do IV

kategorji powstańców i proponuje: pozbawić go godności duchownej, wszystkich specjalnych praw, nabytych osobiście i z racji stanowiska, a także przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnji tomskiej. Majątek skazanego zostawić pod sekwestrem.¹

9. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 8 paźdz. 1865 r. Nr. 6229 powiadamia Czasowy Pol. A-t, że ksiądz J. K. został przeniesiony do par. Onikszty, pow. wiłkomiersk., i jest uwięziony w fortecy dynaburskiej od 6 lip. 1865 r. (?)²

Tenże nlk wojn. 24 mar. 1865 r. (?) Nr. 1347 pisze do rz.-kat. duch. Konsystorza telszewsk.: Na mocy confirmacji pomocnika nlka kraju z 9 mar. ksiądz J. K., wik. par. Hanuszyszki, pow. nowoaleksandrowsk., a później wik. par. Onikszty, pow. wiłkomiersk., syn Stanisława, na skutek podejrzenia, które na niego padło o pobudzanie swoich parafjan do powstania, ale dostatecznie niedowiedzonego, a za zebranie parafjan przed przyjściem partji i za obecność osobistą podczas czytania w kościele odezwy rewolucyjnej pozbawiony godności duchownej, wszystkich szczególniejszych, osobistych i nabytych praw a także przywilejów i zesłany na mieszkanie do gbrnji tomsk., z pozostawieniem majątku pod sekwestrem.³

10. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 606 ksiądz J. K., który wraz z innemi 1464 osobami został zwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem im objęcia służby państwowej i społecznej.⁴ Ksiądz J. K. karę swą odsiadywał w gbrnji kostromskiej.⁵

11. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów,

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 527—539.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn., 1865 Nr. 143 k. 25 i 26.

³ Op. c. k. 27.

⁴ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁵ Często zesłanych przenoszono z jednej gbrnji do drugiej i tu ksiądz J. K. najpierw mieszkał w gbrnji tomskiej, później w kostromsk. Dopis. autora.

byłych zesłanych politycznych, wówczas zamieszkujących w gbrnii kurl., wśród których jest ksiądz J. K. w Libawie.¹

12. Na skutek okólnika Departamentu Spr... 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policji, mieszkających w gbrnii kurl. Między nimi jest ksiądz J. K., który mieszka w Libawie za biletem gbra kostromsk. z 10 czrw. 1871 r. Nr. 2546.²

13. Śledztwo, które prowadził gbr kown. za pośrednictwem radcy gbrnjalnego kown. Niekrasowa przeciw ks. Onufremu Jasiewiczowi, uwydatniło listę księży diecezji kown., karanych przez rząd ros. za udział w powstaniu styczniowym, na której o księdzu J. K. jest powiedziane, że został wysłany do Mariinska; gbrnii tomskiej.³

14. W sprawozdaniu o osobach, będących pod dozorem policji w gbrnii kurl. za 1873 r. jest powiedziane, że ksiądz J. K., wikariusz, liczący lat 39, oddany pod dozór policji z rozporządzenia mstra spr. wn. tu w gbrnii kurl. za to, że odprawił nabożeństwo mimo sprzeciwu miejscowej władzy rządowej, o czym otrzymał wiadomość jen. gbr nadbałtycki 20 lip. 1872 r. Nr. 1825, następnie był wysłany do gbrnii kostromsk., obecnie mieszka w Libawie i 3 kw. 1873 r. został zwolniony z tego dozoru policyjnego z zarządzenia mstra spr. wn.⁴

15. W wykazie spraw wydziału politycznego Kancelarii Wiln. J. G. z 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz J. K., wik. par. onikszyński, pow. wiłkomiersk., jak wykazał przewód wojn. sądu polowego wydziału karnego, był winnym w zebraniu włościan przed przyjściem partji powstańców, był obecnym przy czytaniu w kościele odezwy *rewolucyjnej*. Na skutek confirmacji pomocnika jen. gbra wiln. jen. Potapowa z 9 mar. 1865 r. został pozbawiony stanu duchownego, wszystkich specjalnych osobistych i płynących ze stanowiska praw i przywilejów oraz wysłany na mieszkanie do gbrnii tomskiej.⁵

16. Na marginesie: Zgadzam się. 8 mar. 1865 r.

¹ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 14v p. 33.

² Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 8 p. 52.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

⁴ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 46 k. 39 p. 194.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 14.

Departament Policji 24 paźdz. 1883 r. Nr. 4632 pisze do p. o. jen. gbra wiln.: przesyłając przy niniejszem prośbę mieszkającego w gbrnji kurl. dawnego zesłanego za ostatnie powstanie polskie, ze stanu księżego Juliana Kiełpsza, o pozwolenie powrotu do ojczyzny, do gbrnji kown., mam honor najpokorniej prosić J. W. Pana o powiadomienie mnie w czym mianowicie brał udział ksiądz J. K. w powstaniu i czy obok wysłania go z Północno Zachodniego Kraju został jeszcze pozbawiony godności duchownej, przytem zechce J. W. Pan wyrazić swój wniosek, dotyczący treści prośby.

Na powyższe z jen. gbrstwa wiln. 4 list. 1883 r. Nr. 929 wyszedł do towarzysza mstra spr. wn. G. L. Orzewskiego papier, podpisany przez G. L. Nikotina, w którym p. o. jen. gbra powiadamia, że proszący należy do stanu księżego gbrnji kown., w 1864 r. był pod sądem wojn. polowym pod zarzutem o pobudzanie do powstania w parafji oniksztyńskiej, pow. wilkomiersk., a także o zbieranie włościan w chwili, gdy do m. Onikszty przybyli powstańcy i o to, że był obecny, gdy w kościele była czytana do ludu odezwa rewolucyjna. Przez wyrok sądowy, który potwierdziła confirmacja pomocnika głównego nika kraju 9 mar. 1865 r., ksiądz J. K. z tytułu zarzutu o pobudzanie parafjan do powstania został pozostawiony w podejrzeniu, a za inne, dowiedzione mu przestępstwa został pozbawiony godności duchownej, wszystkich osobistych praw i przywilejów oraz zesłany na mieszkanie do gbrnji tomskiej. Wobec powyższych danych powrót księdza J. K. do kraju, do gbrnji kown. uważam za niewskazany, a zwłaszcza naznaczenie go na stanowisko proboszcza, przeto podług mnie należałoby dać odmowną odpowiedź na tę prośbę.¹

17. Po manifeście cesarskim z 15 maja 1883 r. z liczby wysłanych księży do Rosji, między innymi nadesłał prośbę do mstra spr. wn. ksiądz J. K. o powrót do kraju. Na wniosek wszakże jen. gbra wiln. ksiądz J. K. otrzymał odmowę ze względu na swój krańcowo szkodliwy wpływ na włościan.²

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1017 k 157, 158, 207, 231—235, 237—240, 314—316.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

18. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika kurl. gbrjalnej żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, zwolnionych z dawnego dozoru policyjnego, pod który się dostali w chwili zesłania, ale pozostających nadal pod dozorem tajnym lub na nowo nałożonym tu już na miejscu jawnym za świeże przewinienia. Wszyscy oni mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz J. K., który mieszka w Libawie.¹

19. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, obecnie zwolnieni z pierwotnego miejsca swego pobytu... Jest tam wymieniony ksiądz J. K., który mieszka w Libawie pod sekretnym dozorem policji.²

20. Na liście księży, mieszkających w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, którzy na zasadzie orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają wyjechać z gbrnji kurl., widać, że ksiądz J. K., zamieszkujący w pow. grobińsk., wybrał sobie na dalsze mieszkanie m. Kercz, gbrnji symforopolskiej.³

21. Z prośby księdza J. K., wystosowanej z Libawy 25 wrz. 1885 r. do gbra kurl., widać, że był on pozbawiony w 1865 r. niektórych praw, lecz je odzyskał na mocy manifestu z 13 maja 1871 r., że był w Kostromie, teraz zmienia ostatni swój projekt wyjazdu do Kercza i prosi, by się mógł udać do Nieżyna, gbrnji czernihowsk. Władze wszakże rządowe nie przychyliły się do tej ostatniej prośby i wydały mu bilet na wyjazd do Kercza pod datą 14 wrz. 1885 r. Nr. 521.⁴

22. Departamant Spr. Duch. Obc. Wyz. 25 list. 1885 r. Nr. 4498 doniósł do gbra kurl., że mster spr. wn. udzielił pozwolenia księdzu J. K. na zamieszkanie w Połtawie.⁵

¹ A. R. Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 5 p. 12.

² Op. c. k. 141.

³ Op. c. k. 476 p. 3.

⁴ Op. c. k. 623 i 675.

⁵ Op. c. k. 826.

23. Plcmster m. Libawy 22 sierp. 1886 r. Nr. 116 powiadomił gbra kurl., że ksiądz J. K. wyjechał 22 sierp. 1886 r. do Połtawy.¹

368. Ks. Kiersnowski Romuald. Gbr witebsk. 15 st. 1865 r. Nr. 413 przesyła do jen. gbra wiln. 25 rb., które jako karę ściągnął na rozkaz tegoż jen. gbra z księdza R. K., prob. par. Bieszenkowicze, pow. lepelsk., gbrnji witebsk., a zarazem dziekana tego powiatu, za to, że mimo zakazu prowadził korespondencję oficjalną w języku polskim.²

369. Ks. Kirkillo Rafał. Dziennik korespondencji, wychodzącej z kancelarii jen. gbra wiln., w 1861 r. mówi o wysłanej odezwie do mstra spr. wn. z prośbą o przyśpieszenie decyzji, dotyczącej wniosku zesłania do Rosji księdza R. K., prob. par. Wodakle, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown.³ i ⁴

370. Ks. Kirszyn Kazimierz. Wśród nazwisk kapłanów, na liście gbra kown. z 4 list. 1906 r. Nr. 17402, zanotowanych jako biorących udział w ruchu *rewolucyjno-litewskim* w latach 1905—1906, pod Nr. 7, wymieniony jest ksiądz K. K., filjalista z Daugiel, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., który podniecał ludność do tworzenia nieładu i czynnych przykrości Rosjanom.⁵

371. Ks. Kisiel Antoni. 1. Gbr wiln. 23 gr. 1876 r. Nr. 2266 powiadamia zarządzającego diecezją wiln., że ksiądz A. K., prob. par. Holszany, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., gdy przybył do pow. święciańsk., namawiał do modlitw w intencji Królestwa Pol. oraz rzucił czapkę w portret cesarza na plebanji w Łyngmianach, tegoż powiatu. Za to został wywieziony

¹ Op. c. k. 1069.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 spec. Nr. 4 k. 55.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1856 tj. Nr. 23.

⁴ Źródło, z którego zaczerpnęliśmy wzmiankę o tym fakcie, innych żadnych szczegółów nie podaje o księdzu R. K., ani nie wskazuje rodzaju jego winy. Ponieważ w roku 1861 wszystkie kary, wymierzane na duchowieństwo katol., z którymi spotykaliśmy się w archiwach, były wymierzone za sprawy polityczne, z tego względu fakt z księdzem R. K. tu zamieszczamy. Dopis. autora.

⁵ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

do klasztoru Wszystkich Świętych w Wilnie aż do ukończenia śledztwa.¹

2. W powiecie słonimsk. w m. Kossowo 23 list. 1909 r. policja wykryła polską tajną szkołę, którą urządził w domu kościelnym na koszt rodziców działwy ksiądz A. K., gdzie uczono języka polskiego i katechizmu. Z nakazu sądowego szkoła ta została zamknięta. Wiadomości te nadesłał do kancelarii jen. gbra wiln. 24 wrz. 1911 r. Nr. 15915 gbr grodzień.²

372. Ks. Kitowski Antoni. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 wyliczony jest ksiądz A. K., urodzony w pow. wilejsk., gbrni wiln., z diecezji wiln. zesłany do gbrni orenbursk.³ i ⁴

2. Dziekan wiln. 17 mar. 1867 r. Nr. 220 nadesłał raport do diecezjalnej władzy wiln., że ros. władze rządowe zaaresztowały księdza J. K., prob. par. Chożów, pow. wilejsk., gbrni wiln. W następstwie tego zaaresztowania władze te wysłały księdza A. K. do Orenburga, jako „szkodliwego dla ogólnego spokoju w kraju”.⁵

373. Ks. Klecki Henryk. 1. Jen. gbr wiln. 8 mar. 1870 r. Nr. 77 powiadamia gbra wiln., że, podług nadeszłych doń wiadomości, ksiądz H. K., prob. par. św. Jakóba w Wilnie, odznacza się nieprawomyślnością krańcową, wobec czego uznał za konieczne zwrócić się do zarządzającego diecezją wiln. „prałata” P. Ż., aby umieścić księdza H. K. w jednym z klasztorów, oddalonych od Wilna.⁶

2. Gbr wiln. 21 mar. 1870 r. Nr. 78 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz H. K. został przeznaczony do franciszkanów w Grodnie,⁷ a następnie 1 maja 1870 r. Nr. 1754, że ksiądz

¹ Wiln. Rz. K. Kons. 1875—1878. Dielo po raznym żalobam...

² K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 351 i n.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁴ Żadnych innych szczegółów o księdzu A. K. wskazane przez nas źródło nie podaje. Dopis. autora.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1870 Nr. 769 k. 1.

⁷ Op. c. k. 3.

H. K. przybył do Grodna 18 kw. b. r. i został umieszczony w tamtejszym klasztorze franciszkańskim.¹

3. Inne źródło tak tę sprawę przedstawia: Gbr wiln. 21 mar. 1870 r. Nr. 77 pisze do gbra grodzień., że jen. gbr wiln. posiada wiadomości o krańcowej nieprawomyślności politycznej księdza H. K. i wskutek tego polecił go umieścić w jednym z klasztorów, oddalonych od Wilna; po porozumieniu się zaś z „prałatem” P. Ż. zdecydował wysłać go do klasztoru o.o. franciszkanów grodzień. Wtedy przy odezwie z datą 15 kw. 1870 r. Nr. 1570 gbr wiln. przysłał księdza H. K. z urzędnikiem policyjnym do Grodna. 19 wreszcie mar. 1872 r. Nr. 2667 jen. gbr wiln. zawiadomił gbra grodzień., że zgodził się na mianowanie księdza H. K. na jakikolwiek wikariat w diecezji wiln. Wobec tego 28 mar. 1872 r. ksiądz H. K. wyjechał z Grodna do Wilna.²

4. Jen. gbr wiln. 5 kw. 1871 r. Nr. 3355 pisze do gbra grodzień., że zarządzający diecezją wiln. proponuje księdza H. K., obecnie odbywającego karę w klasztorze franciszkańskim w Grodnie, naznaczyć na parafię do gbrni grodzień. Na to 18 kw. 1871 r. Nr. 2677 gbr grodzień. odpowiada, że ksiądz H. K. z polecenia jen. gbra z 18 mar. 1870 r. Nr. 77 został skazany na klasztor za zupełną nieprawomyślność pod względem politycznym. Wobec tego uważam to za bardzo niewskazane, gdyż ksiądz H. K., będąc na stanowisku, będzie się musiał stykać z parafjanami i duchowieństwem.³

5. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., przechowywanym w Kurji Metropolitalnej Wiln. z lat powstania styczniowego, o księdzu H. K., profesorze seminarjum diecezjalnego w Wilnie, powiedziane, że go ros. władze państwowe aresztowały w sierpniu 1863 r. w jego mieszkaniu seminaryjnym.⁴

374. Ks. Klepacki Kazimierz. 1. 15 st. 1902 r. Nr. 36 dyrektor nauczycielskiego instytutu wiln. przesłał korespon-

¹ Op. c. k. 6.

² Gr. K. G. 1870 I Nr. 317 k. 1—14.

³ Gr. K. G. 1871 I Nr. 71 k. 99 i n.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perezpisie za 1861—1863 Nr. 146.

dencję do kuratora wiln. okręgu naukowego, że dyżurny wychowawca zauważył w II klasie szkoły miejskiej, istniejącej przy instytucie nauczycielskim w Wilnie, uczniów, mających w ręku katechizmy w języku polskim, z których uczyli się religii. Byli to uczniowie V oddziału Bartoszewicz i Lisowski. Wychowawca Szulickij odebrał te katechizmy i mnie pisze dyrektor, doręczył. Wskutek tego przeprowadziłem badania uczniów, które mi wyjaśniły, że ksiądz K. K. przed świętami Bożego Narodzenia b. r. szkolnego nakazał im nabyć katechizmy polskie, w czasie świąt nauczyć się z nich tego, co im wskaże i mieli powiedziane, aby w tym celu przyszli do niego do mieszkania, zapowiedział przytem, że po świętach przepyta ich z tego na lekcjach religii w klasie. Kto nie będzie umiał, dostanie 2-kę z religii. Na moje zapytanie, czy byli w tym celu u księdza, odpowiedziało ich dużo: tak. Potem zrewidowałem wszystkie tornistry, ale wówczas katechizmów polskich nie znalazłem. Z tego widzę, mówi dalej dyrektor, że ksiądz K. K. wydał uczniom zarządzenie nielegalne i że w II klasie odstąpił od programu szkolnego. To mi nakazało zbadać, jak się rzeczy mają w tym względzie w klasie I i przekonałem się, że tam również ksiądz K. K. wyszedł poza ramki programu, który na tę klasę naznacza historję św. starego i nowego testamentu, a prefekt nakazał tej klasie uczyć się również katechizmu, który kazał każdemu nabyć, a w domu powie, czego mianowicie trzeba się nauczyć i tego po świętach będzie pytał na lekcji, a nieumiejącym postawi dwójki z religii. Po tem badaniu zrobiłem rewizję książek uczniów I klasy i znalazłem tam 10 katechizmów polskich. Wobec tego nakazałem wszystkim uczniom I i II klasy, aby oddali mi katechizmy polskie, które im ksiądz K. K. polecił kupić i spełnili to w dniu następnym... Donosząc o powyższem, kończy dyrektor tę korespondencję, mam honor dodać, że pozostawienie nadal księdza K. K. na stanowisku prefekta szkoły miejskiej uważam za niepożądane, a nawet za szkodliwe dla zakładu.

Kurator wiln. okręgu naukowego 23 st. 1902 r. Nr. 872 zwraca się do bpa wiln. z tem, że, jak mu doniósł dyrektor nauczycielskiego instytutu wiln., ksiądz K. K. zobowiązał

uczniów, w tajemnicy przed władzą szkolną, uczyć się katechizmu po polsku. Wobec tego przestępstwa, przeciwnego obowiązującym prawom w zakładach naukowych w okręgu naukowym wiln., zwalniam z dniem dzisiejszym ze stanowiska prefekta księdza K. K.¹ i ²

2. Jak doniósł 30 gr. 1902 r. Nr. 5128 gbr wiln. do jen. gbra wiln., księdza K. K. mster spr. wn. w 1899 r. polecił zamknąć na 2 lata w klasztorze o.o. franciszekanów grodzieńskich i pozbawić go prawa zajmowania godności proboszcza. Na instancję wszakże bpa Zwierowicza pierwszą część kary t. j. pobyt w klasztorze rząd mu darował, nie cofając drugiej części t. j. pozbawienia go prawa być proboszczem. Wtedy ksiądz K. K. został drugim wikariuszem par. św. Ducha w Wilnie.

3. Jako prefekt szkoły miejskiej ksiądz K. K. żądał od uczniów, aby katechizmu uczyli się po polsku. Za to kurator wiln. okręgu naukowego zwolnił go z tej prefektury. Przy badaniu, prowadzonym w tej sprawie, ksiądz K. K. nie zaprzeczał faktu, że kazał się dzieciom uczyć katechizmu po polsku, dodał to tylko, że polecił to czynić w domu. Wobec odezwy z datą 8 kw. 1902 r. mster spr. wn. polecił znów zamknąć go w klasztorze o.o. franciszekanów grodzieńskich z którego, jak doniósł gbr grodzień. 29 st. 1903 r. do jen. gbra wiln. został zwolniony 25 st. tegoż roku. Gdy zarządzający diecezją wiln. wystąpił, aby rząd dopuścił księdza K. K. do sprawowania czynności parafjalnych, jen. gbr 24 lut. 1903 r. Nr. 1258 nadesłał odpowiedź odmowną.³ i ⁴

¹ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1902 I Nr. 52 (nienumerowany).

² Zamieszczamy te wszystkie szczegóły z zajścia, jakie miał ks. Kazimierz Klepacki w nauczycielskim instytucie wileńskim, by pozostał w historii szkolnictwa dowód, jakich kapłan polski musiał szukać dróg, żeby, mimo zakazów władz szkolnych, młodzież uczyć religii w języku ojczystym i jak za to był ścigany. Fakt ten w przebiegu swoim będzie zarazem oświeceniem ówczesnych zabiegów pedagogicznych, które, jak to widzimy w rewizjach, badaniach dyrektora, zawsze więcej były policyjnemi niż uczciwie prewencyjnemi. Dopis. autora.

³ K. Wiln. G. G. 1902 Nr. 203 k. 2—6, 15 i 22.

⁴ Punkty 1 i 3-ci omawiają ten sam fakt z pewnem wszakże odmiennem oświeceniem, dlatego obydwa zamieszczamy. Dopis. autora.

375. Klewiński Jan, kleryk. 1. Wojn. Śledcza Komisja m. Poniewieża 1 paźdz. 1863 r. Nr. 179 w raporcie za wrzesień 1863 r. donosi do specjalnej kancelarii jen. gbra wiln., że kleryk seminarjum diecezji żmudzkiej jest pod śledztwem od 6 wrz. 1863 r. na skutek rozporządzenia nlka wojn. poniewieskiego, że siedzi w więzieniu poniewiesk., że śledztwo w tej sprawie jeszcze nie skończone ze względu na brak świadków, których należy zbadać, o których zwrócono się do urzędu policyjnego w Poniewieżu.¹

2. Podług wykazów Poniewieskiej Komisji Śl. kleryk J. K., pochodzący z pow. poniewiesk., gbrniji kown., był pod śledztwem od 6 wrz. 1863 r.²

3. Poniewieska Wojn. Śl. Komisja m. Poniewieża 23 list. 1863 r. Nr. 5163 w miesięcznym raporcie za październik tegoż roku donosi do specjalnej kancelarii jen. gbra wiln., że kleryk J. K., syn Feliksa, liczący lat 21, jest pod śledztwem od 6 wrz. 1863 r... (reszta, jak w p. 1).³

4. Sprawozdanie tejże Komisji za listopad, wysłane do specjalnej kancelarii jen. gbra wiln. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 podaje te same szczegóły p. 1-go i 3-go.⁴

5. Gbr kown. 2 lut. 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych za grudzień 1863 r., między którymi wymienia kleryka J. K., który jest uwięziony z rozporządzenia nlka wojn. m. Poniewieża 6 wrz. 1863 r. za pobyt w obozie ks. Mackiewicza, za dostarczanie następnie prowizji powstańcom, gdy przyszedł z nimi do domu swych rodziców. J. K. siedzi w więzieniu poniewieskiem.⁵

376. Ks. Klimm Stanisław. P. o. gbra wiln. 28 list. 1911 r. Nr. 3460 przesyła do Kancelarii jen. gbra wiln. wykaz szkół niedozwolonych t. j. tajnych polskich za lata 1908—1912 w gbrniji wiln., a między niemi mówi o takiej szkole w Swi-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 28 p. 95.

² A. M. Poniewiesk. Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 26.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 28 p. 55.

⁴ Op. c. p. 49.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 45.

ridowiczach, pow. oszmiańsk., którą urządził ksiądz S. K., prob. w Smörgoniach, pow. oszmiańsk., gbrnii wiln., z funduszów, składanych przez uczącą się działwę. Uczono w niej początków języka polskiego. Wykryto ją w październiku 1909 r. Organizator oddany pod sąd, nauka została przez policję przerwana.¹

377. Ks. Klipowicz Franciszek. 1. Komisja Wojenno Sądowa w Kownie 30 mar. 1865 r. rozpatrzyła sprawę ks. Franciszka, syna Michała Klipowicza z Girdyszek, zamieszanego w proces ks. A. Bohusza, a podejrzanego o to, że wiedział o zbieraniu pieniędzy przez ziemianina Stankowicza i o szlachciance Wiskowskiej, która wiedziała o tem samem, a nie doniosła do władzy. Komisja zawyrokowała: los księdza F. K. oddać w ręce administracyjno-państwowej władzy naczelnej w kraju.

2. Czasowy Pol. A-t względem zamieszanego w sprawę ks. A. Bohusza księdza F. K., oskarżonego o to, że wiedział o zbieraniu pieniędzy przez ziemianina Stankowicza dla powstańców, że otrzymał od niego w tym celu pismo, a nie doniósł o tych występkach Stankowicza do władzy, dnia 30 kw. 1865 r. Nr. 1648 postawił wniosek: księdza F. K., jako podejrzanego o to przestępstwo, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych, przenieść na inną parafję podług uznania władzy duchownej pod nadzór prawomyślnego proboszcza.

Konfirmacja: „Zgadzam się 2 maja 1865 r.”²

378. Ks. Klonowski Jan. Gbr miński 10 list. 1866 r. Nr. 903 zwraca się do Czasowego Pol. A-tu z tem, że dyrektor szkół ludowych gbrnii mińsk. 24 czrw. 1865 r. powiadomił go, iż Orłow, kierownik szkoły ludowej ziembińskiej w pow. borysowsk., gbrnii mińsk., nadesłał mu taką sprawę: 6 czrw. roku zeszł. starosta gminy lubczesk. Paweł Moroz powiedział mu, że włościanie katolicy Łukasz Sawicki i Sylwester Żukowicz, wezwani do wniesienia składki na budowę szkoły, odpowiedzieli: myśmy się radzili w tej sprawie naszego proboszcza z Ziembina księdza J. K. i ten nam nie kazał da-

¹ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 336 i 337.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 240 k. 157—159, 161 i 162.

wać pieniędzy na szkołę i nie posyłać tam swoich dzieci. Wobec powyższego, kończy gbr miński., proponuję księdza J. K., syna Władysława, liczącego lat 65, skazać na zapłacenie za to 50 rb. kary.¹

379. Ks. Klukowski Władysław. 1. Sokólska Komisja Śl. od 22 maja 1864 r. prowadziła śledztwo przeciw księdzu W. K., prob. par. Suchowola, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., o śpiew hymnów podburzających (t. j. patriotycznych, dopis. autora), który wykonywali wierni w kościele suchowolskim, o czym ksiądz W. K. nie doniósł do władz rządowych. Ksiądz W. K. był synem Stanisława, liczył wówczas lat 31.²

2. Dziennik nadawczy Komisji Śl. Grodzień. z 1864 r. podaje wiadomość, że taż Komisja 4 czrw. 1864 r. wysłała do gbra wojn. m. Grodna akta śledcze w sprawie księdza W. K.³

3. W wykazie za 1866 r. osób, oddanych pod dozór policyjny w gbrnji grodzień., powiedziane, że ksiądz W. K., liczący lat 32, proboszcz suchowolski, jest pod tym dozorem od 15 st. 1865 r. z zarządzenia pomocnika jen. gbra wiln., jako obwiniony o to, że dopuścił do śpiewu w kościele hymnów *podburzających* i o tem nie doniósł do władz państwowych.

Do jego nazwiska dopisana jest uwaga „bardzo nieprawomyślny i skryty”.⁴

4. Sprawnik pow. sokólsk. 21 lut. 1867 r. Nr. 198 przesyła do gbra grodzień. sprawozdanie o będących pod dozorem policyjnym w jego powiecie. Między innymi wymienia księdza W. K., proboszcza suchowolsk., który jest pod tym dozorem od 15 st. 1865 r. na zasadzie confirmacji jen. Potapowa. Chodziło o sprawy polityczne. Doniósł o tem sprawnikowi gbr grodzień. 12 st. 1865 r. Nr. 678, dodając, że ksiądz W. K. pozwolił w kościele śpiewać hymny *podburzające* i nie doniósł o tem do właściwego urzędu.⁵

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1866 Nr. 116 k. 2 i 5.

² Kom. Śl. 1864 Nr. 1 k. 590 p. 49 i Alfawit dziełom polit. 1863—1865 k. 79 p. 82.

³ Kom. Śl. 1864 Nr. X⁸ (14) k. 178 p. 792.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1866 polit. Nr. 78 k. 29 p. 85.

⁵ Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 451 p. 13 i 475 p. 83.

5. Plcmster grodzień. 24 paźdz. 1872 r. Nr. 84 składa raport do gbra grodzień., że ksiądz W. K., przydzielony do kościoła farnego w Grodnie, jest pod dozorem policji, jako politycznie nieprawomyślny.¹

6. Gbr grodzień. 26 lip. 1873 r. Nr. 5225 przesyła jen. gbrowi wiln. wykaz osób, będących pod dozorem policji, które nie zasługują na łaskę cesarską, mającą zwalniać z pod tego dozoru. Takim właśnie jest ksiądz W. K., który jest pod tym dozorem z nakazu dowódcy wiln. okręgu wojsk. za to, że pozwolił na śpiew w kościele hymnów *rewolucyjnych* i nie doniósł o tem do władz państwowych.²

7. Gbr grodzień. 8 lip. 1876 r. Nr. 3886 nie zgadza się na naznaczenie księdza W. K., na p. o. prob. par. Łubin, pow. bielsk., gbrnji grodzień., dla tego, że ksiądz W. K. jest pod dozorem policji.³

8. Gbr grodzień. 3 lut. 1877 r. Nr. 562 przesyła do mstra spr. wn. sprawozdanie o będących w gbrnji grodzień. pod dozorem policji. Między tymi wymienia księdza W. K., dodając o nim, że w Grodnie mieszka od 15 st. 1865 r. i tam pozostaje pod jawnym bezterminowym dozorem policyjnym z rozporządzenia dowódcy wiln. okręgu wojsk za niedopuszczalne śpiewy w kościele, o których nie doniósł do właściwego urzędu.⁴

9. Sprawozdanie tegoż gbra za rok 1879 powtarza to samo, co jest treścią p. 8 z dodaniem, że ksiądz W. K. jest wikariuszem w Sokółce, gbrnji grodzień.⁵

10. To samo, co zawiera punkt 8, pisze gbr grodzień. 31 sierpn. 1881 r. Nr. 6693 do Departamentu Policji Państwowej w swym wykazie osób, będących pod dozorem policji w powiecie sokólskim.⁶

¹ Gr. K. G. 1872 I Nr. 360 k. 23 p. 4.

² Gr. K. G. 1873 I Nr. 179.

³ Gr. K. G. 1876 Nr. I 244 k. 2.

⁴ Gr. K. G. 1876 I Nr. 248 k. 82 i 100 p. 76.

⁵ Gr. K. G. 1879 I Nr. 464 k. 99 p. 26.

⁶ Gr. K. G. 1881 I Nr. 68 k. 59 p. 15.

11. To samo, co w p. 10, podaje gbr grodzień. w swem sprawozdaniu za rok 1881.¹

12. 5 lut. 1883 r. Nr. 1237 gbr grodzień. to samo pisze w swem sprawozdaniu do jen. gbra wiln. za 1882 r.²

13. W wykazie osób gbrnji grodzień., które w 1891 r. były pod dozorem policji, wymieniony jest ksiądz W. K., oddany pod ten dozór bezterminowy z nakazu pomocnika jen. gbra wiln. za to, że nie doniósł do władz państwowych o śpiewie hymnów *podburzających* w kościele suchowolskim. Dozór był urządzony w m. Odelsku, powiecie sokólsk. t. j. w miejscu zamieszkania księdza W. K., który zwolniony został z tego dozoru na skutek rozporządzenia jen. gbra wiln. z 13 gr. 1891 r. Nr. 1696.³

14. Gbr wiln. 8 mar. 1893 r. Nr. 551 powiadamia jen. gbra wiln., że ksiądz W. K., prob. par. Odelsk, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., za to, że pozwolił na śpiew hymnów *podburzających* (t. j. patriotycznych, dopis. autora), oddany został pod dozór policyjny, z którego polecił go zwolnić jen. gbr 14 gr. 1891 r. Nr. 1696.⁴

15. Dziekan sokólski 11 kw. 1864 r. Nr. 108 nadesłał w swym raporcie do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasieńskiego, że władze wojskowe ściągnęły księdza W. K. z Suchowoli do Sokółki w kwietniu 1864 r. i tam go przetrzymały pod dozorem policyjnym do 28 kw. 1864 r.⁵

380. Ks. Kłopotowski Józef. 1. Witebska Komisja Śl. w wykazie swym za lata 1863 i 1864 podaje, że ksiądz J. K., prob. par. Rukszenice, pow. połock., gbrnji witebsk., syn Kazimierza, urodzony w powiecie bielsk., gbrnji kown., był oskarżony o sympatję do powstania, ale Komisja w aktach nie znalazła winy prawnej. 31 maja 1864 r. sprawa została odesłana do gbra witebsk.⁶

¹ Gr. K. G. 1881 I Nr. 460 k. 93.

² Gr. K. G. 1882 I Nr. 8 k. 72 p. 21.

³ Gr. K. G. 1892 I Nr. 31 k. 38.

⁴ K. Wiln. G. G. 1893 Nr. 432 k. 48.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiśkie za 1861—1863 Nr. 146.

⁶ A. M. Kom. Śl. Witebsk. 1864 Nr. 1 k. 45 p. 155,

2. Nlk wojn. pow. połock. 20 czrw. 1865 r. Nr. 38 przesłał do kancelarii jen. gbra wiln. 100 rb., które na skutek rozporządzenia tegoż jen. gbra z 10 mar. 1865 r. Nr. 1026, ściągnął z księdza J. K. za to, że przyjął do siebie na służbę 2 osoby prawosławne. Skala kary zastosowaną tu była po 50 rb. za każdą osobę, przetrzymywaną nieprawnie.¹

381. Ks. Knipowicz Franciszek. 1. Wmieszany w sprawę ks. Antoniego Bohusza ksiądz F. K., że mianowicie wiedział o zbieraniu funduszu na rzecz powstania, o co ściągnął na siebie podejrzenie, był pod sądem polowym. Czasowy Pol. A-t 5 maja 1865 r. stawia wniosek: przenieść go na inną parafję podług uznania władzy diecezjalnej i majątek podsądnego zwolnić z pod sekwestru.²

2. Ksiądz F. K. z Gierdyszek, powiatu rosjeńsk., gbnji kown., syn Michała, który miał styczność ze sprawą polityczną ks. Ant. Bohusza, stawał przed sądem polowym, który wydał wyrok, aby ksiądz F. K. został przeniesiony na inną parafję pod dozór policji.³

3. Pod Nr. 303 wykazu alfabetycznego spraw, które rozstrzygnął w latach 1863—1864 gbr kown., jest wymieniony ksiądz F. K., wik. par. Użpole, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., który był pod śledztwem, jako podejrzany o podniecanie ludności do powstania. Komisja Śl. Wiłkomiersk., przesyłając do gbra kown. akta tego procesu, doniosła, że nie zostało stwierdzone, aby ksiądz F. K. podburzał ludność do powstania. Gbr zaś kown. 28 paźdz. 1863 r. Nr. 4246 orzekł: urządzić nad nim sekretny dozór policji i perjodycznie we wskazanych terminach nadsyłać o nim wiadomości.⁴

382. Ks. Knipowicz Jan. 1. Na skutek polecenia zarządzającego gbrnią kown. z 10 sierp. 1863 r. Nr. 16 Komisja Śl. Kown., jak opiewa jej sprawozdanie za miesiąc październik 1863 r., podpisane 23 list. tegoż roku Nr. 5163, pro-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 4 k. 77.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1083 i n.

³ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

⁴ A. M. Kown. Gbr 1563—64 Nr. 2.

wadziła śledztwo od 11 sierpn. tegoż roku w sprawie księdza J. K., syna Antoniego, liczącego lat 45, oskarżonego o przyjęcie tych, którzy powiesili 11-stu rosyjskich staroobrzędowców. Pod sądny siedzi w więzieniu kown.¹

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między innymi wymienia księdza J. K.²

3. Komisja Śl. Kown. 16 sierpn. 1863 r. Nr. 824 zwraca się do nlka wojn. pow. kown. z następującym poleceniem: W toku śledztwa, które prowadziła Komisja w sprawie powieszenia niedaleko m. Wędziagoły, pow. i gbrniji kown., wyszło na jaw, że ksiądz J. K., prob. z Wędziagoły, utrzymywał stosunki z powstańcami. Wobec tego Komisja prosi Pana, aby wydał rozporządzenie natychmiastowego aresztowania wzmiankowanego proboszcza i przysłań go do Komisji. Na skutek tego nlk wojn. pow. kown. 17 sierpn. 1863 r. Nr. 753 poleca pomocnikowi sprawnika pow. kown., aby bezzwłocznie zaaresztował księdza J. K. i przysłał go pod karabinami do tegoż nlka.

4. Ten sam pomocnik sprawnika 20 sierpn. tegoż roku Nr. 31 pisze do nlka wojn. pow. kown., że w myśl otrzymanego polecenia zaaresztował księdza J. K. i stosownie do zarządzenia wysłał go do Kowna.

5. Kown. Centralna Komisja Śl. w wykazie za m. listopad 1863 r. wylicza księdza J. K., który na skutek nakazu zarządzającego gbrnią kown. z 10 sierpn. 1863 r. Nr. 16 jest pod śledztwem od 11 tegoż m. i roku, jako podejrzany o powieszenie 11 Rosjan.³

6. Komisja Śl. Kown. 31 mar. 1864 r. Nr. 1026 daje nlkowi wojn. pow. kown. polecenie tej osnowy: Prob. par. Wędziagoła ksiądz J. K. został aresztowany ze względu na podejrzenie, jakie na niego padło, że utrzymywał stosunki z powstańcami, gdyż głosem dzwonu kościelnego ostrzegał ich o zbliżaniu się

¹ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. 1863 Nr. 1 k. 38v.

² Kown. Kons. 1851—1864 Kunigai...

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 141 p. 308.

lub ustępowaniu z m. Wędziagoły wojska ros. Wobec tego Komisja prosi Pana, aby zarządził przeprowadzenie na miejscu najsurowszego śledztwa o działalności księdza J. K., która dowodzi występnych jego stosunków z powstańcami i odesłanie protokołu tego śledztwa do Komisji.

7. Gbr. wojn. m. Kowna 18 wrz. 1864 r. Nr. 10652 tak pisze do prezesa polowo wojn. sądowej komisji do spraw politycznych w Kownie: Rozpatrzywszy akta procesu śledczego prob. par. Wędziagoła księdza J. K., uważam, że ksiądz ten jest winnym w tem, że przyjmował u siebie powstańców, gościł ich i wysyłał im do lasu prowizję. Wobec tego postanowiłem księdza J. K. za wymienione przestępstwa oddać pod sąd wojn. według ustawodawstwa polowo karnego. Po ukończeniu sprawy akta jej wraz z wyrokiem należy odesłać do mnie.

8. Wojenno Sądowa Komisja Kown. 23 wrz. 1864 r. Nr. 507 zwraca się z zapytaniem do majora Rebindera newskiego pułku piechoty w takim przedmiocie: Z zeznań będącego pod sądem proboszcza wędziagolskiego księdza J. K. widać, że w czasie pobytu jego w Wędziagołe 26 albo 27 kw. 1863 r. powstańcy napadli na niego za to, że ogłosił przebaczenie cesarskie dla wszystkich, którzy do 1 maja 1863 r. powrócą z powstania, zabrali mu 2 konie z uprzężą, bryczkę i 23 rb. Powstańcy dali mu zaświadczenie, że zabrali mu konie, które on oddał Panu w chwili, gdy Pan przybył z oddziałem wojska do Wędziagoły. Komisja przeto Sądowa prosi Pana o dostarczenie jej wiadomości czy istotnie takie jest zeznanie księdza J. K., jakiej treści było zaświadczenie, dokąd i kiedy Pan je skierował i czy ksiądz J. K. nie wykazał jakiej nielegalnej działalności.

9. Na powyższą odezwę major Subocz 3 paźdz. 1864 r. Nr. 218 wysłał odpowiedź do Wojn. Sądowej Komisji w Kownie, że w roku zeszłym 1863 30 kw., powracając z wywiadu, nocował w Wędziagołe, gdzie istotnie ksiądz J. K. oświadczył mu, że powstańcy zabrali mu pewne rzeczy i dał ich pokwitowanie, które świadczyło, że księdza J. K. skazuje się na grzywnę za to, że ogłosił w kościele manifest cesarski. Ponieważ powstańcy nie znaleźli u księdza J. K. pieniędzy,

to wzięli mu parę koni i bryczkę. Pokwitowanie to przesłałem do dowódcy jen. Lichaczewa.

10. Sąd Wojn. w Kownie 17 paźdz. 1864 r., rozważywszy okoliczności sprawy, przeprowadzonej nad prob. parafji Wędziagoła księdzem J. K., mającym lat 45, uznał, że w sprawie powiadamiania przez niego powstańców głosem dużego dzwonu kościoła wędziagolskiego, gdy nadchodziło wojsko rosyjskie, a — małego, gdy ustępowało, to ksiądz J. K. wyjaśnił, że fakt powyższy raz istotnie miał miejsce, ale nie z takim zamiarem, lecz wywołany był porządkiem odprawianego wówczas nabożeństwa, co wszakże nie miało nic wspólnego z powstańcami. Owszem 26 lub 27 kw. 1863 r. przyszli do niego powstańcy w nocy, zabrali parę koni, bryczkę, uprzęż i gotówki 23 rb. i na zabrane konie dali mu pokwitowanie, którą widział major Rebinder. Major R. stwierdził to, dodając, że w pokwitowaniu było powiedziane, iż ksiądz J. K. zostaje skazany na grzywnę za to, że ogłosił w kościele manifest cesarski. Ponadto ksiądz J. K. zeznał, że w Wędziagole mały dzwon kościelny jest rozbity i głosu jego nie tylko w lesie, ale w samym miasteczku nie wszędzie słyszeć. Wobec powyższych danych Sąd Wojn. wydał wyrok: księdza J. K. uwolnić od odpowiedzialności sądowej dla braku dowodów, stwierdzających jego winę i oddać go na miejsce zamieszkania pod dozór policji.

11. Czasowy Pol. A-t 21 list. 1864 r. Nr. 4661 stawia wniosek: Podosądnego księdza J. K. dla braku jakichkolwiek dowodów o jego stosunkach z powstańcami, co potwierdzili i jego parafjanie, zgodzić się na wyrok sądu i opinię gbra kown., uwolnić od odpowiedzialności w tej sprawie i przenieść go na inną parafję na stanowisko wikariusza pod obserwację proboszcza prawomyślnego.

Na marginesie confirmacja: Zgadzam się. 30 list. (1864 r.)

12. Gbr kown. 21 lut. 1865 r. Nr. 1953 powiadamia szefa sztabu okręgu wiln., że wniosek Czasowego Pol. A-tu w sprawie wojn. Sądu nad księdzem J. K. został wykonany.¹

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 1088 k.: 13, 16, 74, 115, 116, 128, 129, 133, 135, 137—141 i 146.

13. Do Czasowego Pol. A-tu 11 list. 1864 r. wpłynęła od gbra kown. sprawa wojn. księdza J. K., adm. par. Wędrzagoła, pow. i gbrniji kown. Pod sądem ksiądz J. K. był o utrzymywanie stosunków z powstańcami, ale na przewodzie sądowym zarzut ten nie został udowodniony, przeto 5 gr. 1864 r. Czasowy Pol. A-t postawił w tej sprawie wniosek, aby zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. i opinią gbra kown. uwolnić podsądnego od odpowiedzialności sądowej, tylko go przenieść do innej parafji na wikariat, gdzieby miejscowy proboszcz roztoczył nad nim swój nadzór.¹

14. Śledztwo, które z nakazu gbra kown. prowadził w 1865 r. radca jego gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, wykryło listę księży, karanych w latach 1863—1865 przez rząd za udział ich w powstaniu. Był tam zapisany również ksiądz J. K., przy którego nazwisku zrobiona jest uwaga „Uwięziony w więzieniu kown.”²

383. Ks. Knobelsdorf Ryszard. Gbr grodzień. 28 paźdz. 1900 r. Nr. 14845 donosi do jen. gbra wiln., że księdza R. K., prob. par. Suraż, pow. białostock., gbrniji grodzień., władze rządowe zarządzeniem administracyjnym wysłały z granic gbrniji grodzień. pod dozór policji do gbrniji pskowskiej na 2 lata.³

384. Ks. Koc Szymon. 1. Nlk wojn. m. Bielska i powiatu 26 list. 1863 r. Nr. 3961 przesyła do gbra wojn. m. Grodna akta procesu śledczego o księdzu Sz. K., prob. par. Pobikrów, pow. bielsk., gbrniji grodzień., oskarżonego o to, że mówił kazania na rzecz powstania polskiego, zbierał broń i proponował ofiary po rublu z domu dla powstańców.

2. Sztab wojskowego okręgu wiln. 10 kw. 1864 r. Nr. 7043 przesyła do gbra grodzień. kopję confirmacji dowódcy wojsk

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 939—950.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 13.

³ K. Wiln. G. G. 1900 Nr. 449k. 221. Uwaga autora: W korespondencji tej żadnych innych szczegółów niema o wygnaniu księdza R. K., a że rząd za rzeczy kościelne księży do Rosji rzadko wysyłał, dlatego wiadomość tę umieszczamy w dziale „Za Ojczyznę”. Dopis. autora.

okręgu wiln. z 6 kw. 1864 r. Przebieg sprawy był następujący: 25 st. 1864 r. gbr grodzień. przesłał do Sądu Wojn. sprawę księdza Sz. K., który był sądzony o to, że dał broń powstańcom, mówił kazania podburzające i zbierał pieniądze dla powstańców. Z przebiegu sprawy widać, że ksiądz Sz. K. był aresztowany 15 paźdz. 1863 r. na skutek doniesienia, które zrobił żyd z Bielska. Sąd Wojn. nie znalazł winy, udowodnionej księdzu Sz. K., a przeto wydał wyrok: księdza Sz. K. uwolnić z uwięzienia i z pod sądu. Gbr grodzień. podzielił zapatrywanie sądu, a głównodowodzący wydał konfirmację: Zgadzam się. 6 kw. 1864 r.¹

3. Podług zebranych danych dowódca 2 bataljonu sofijskiego pułku piechoty major Korf wraz z innymi różnego stanu zaaresztowanymi wysłał przy raporcie księdza Sz. K., oskarżonego o to, że miewał kazania na rzecz powstania polskiego, zbierał broń i proponował składki po rublu z dymu na rzecz powstania.

4. Sąd Wojn. w Grodnie 15 st. 1864 r. wydał wyrok: podsądnego księdza Sz. K. dla braku dowodów, stwierdzających jego winę, uwolnić od sądu i aresztu.

5. Czasowy Pol. A-t 6 kw. 1864 r. Nr. 1428 nie znalazł w aktach żadnej winy księdza Sz. K., przeto orzekł: uwolnić go od sądu i aresztu. Z wyrokiem tym również zgadza się gbr grodzień.²

Na marginesie konfirmacja: „Zgadzam się”. 6 kw. 1864 r.

6. Komisja Pol. Wojn. Sądu Grodzień. 4 kw. 1864 r. Nr. 747 nadesłała do wojn. gbra m. Grodna wykaz statystyczny o swej działalności w m. marcu 1864 r., w którym mówi, że ksiądz Sz. K. był pod sądem od 20 gr. 1863 r. z nakazu gbra wojn. m. Grodna z 17 gr. 1863 r. Nr. 7984 za dostarczanie powstańcom broni. Wyrok, zapadły 15 st. 1864 r., uniewinnił księdza Sz. K. i sprawa przeszła 17 st. 1864 r. Nr. 58 do gbra wojn. m. Grodna.³

¹ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 1230 (2191) k. 1, 16, 18 i 20.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 115 k.: 5, 31—34 i K. Śl. Gr. Nr. 1 k. 550 p. 46.

³ Op. c. k. 353 p. 443 i k. 492, 493 p. 249, k. 261 p. 478 i A. M. Bielsk. Kom. Wojn. Nr. 8.

7. W Konsystorzu Wiln. przechowuje się spis duchowieństwa diecezji wiln., gbrnii grodzień., które rosyjskie władze wojskowe zaaresztowały za sprawy polityczne. Między wyliczonymi pod pozycją 23 jest ksiądz Sz. K...¹

8. Podług raportu dziekana bielsk. Nr. 419 władze wojskowe ros. zaaresztowały księdza Sz. K. 20 wrz. 1863 r., który zwolniony został z pod sądu i od odpowiedzialności oraz powrócił do Pobikrowa 18 kw. 1864 r.²

385. Ks. Kociello Jan. 1. 13 lut. 1864 r. Nr. 345 sprawnik pow. nowoaleksandrowsk. pisze do nika wojn. 1-go oddziału gbrnii witebsk., co następuje: Na skutek polecenia J. W. Pana z 12 lut. 1864 r. Nr. 1005, które otrzymałem tegoż dnia o 11½ w nocy, przeprowadziłem rewizję niespodziewaną... i zabrałem u księdza J. K., wik. par. nowoaleksandrowsk., papiery i pieniądze, które opieczętowali: miejscowy proboszcz ks. Michał Skorupski (zaraz zaaresztowany, dopis. autora) i ks. Jan Kociello. Opieczętowane te rzeczy przesyłam.³

2. Gbr kown. 28 czrw. 1904 r. Nr. 1135 przesyła do jen. gbra wiln. wykaz osób, będących pod jawnym dozorem policyjnym w 1903 r., między którymi wyliczony jest ksiądz J. K., prob. par. Poniemuń, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., zapisany tam pod Nr. 85. Pod dozór ten oddał go jen. gbr wiln. 31 sierp. 1876 r. Nr. 4978 za nieprawomyślność polityczną i za urządzenie w parafii szkoły bez pozwolenia władz rządowych. Od 9 paźdz. 1876 r. ksiądz J. K. jest pod jawnym, bezterminowym dozorem. Trzeba dodać, kończy gbr kown., że ksiądz J. K. wrogo się odnosi do wszystkiego, co rosyjskie i w tym samym duchu wywiera wpływ na swych parafjan.⁴

3. Omawiając zachowanie się księży gbrnii kown. w ruchu rewolucyjno-litewskim w latach 1905—1906, gbr kown. 4 list. 1906 r. Nr. 17402 przesyła ich nazwiska do jen. gbra wiln. i o księdzu J. K., prob. par. Poniemuń, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnii kown., mówi, że w 1876 r. dowiedzio-

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 166.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. Aud. Pol. 1864 Nr. 1121 k. 37.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1903 polit. Nr. 93 (95 i 96).

no mu urządzenie ludowej szkoły bez pozwolenia władz rządowych, w 1902 r. pobudzał swego wikariusza ks. Pawła Dogela, aby popełnił bezprawie w miejscowej ludowej szkole, poniemuńskiej i czynnie wystąpił przeciw nauczycielowi tej szkoły, za co mster spr. wn. 30 lip. 1902 r. udzielił mu surowego napomnienia. W kazaniach głosił konieczność występowania przeciw władzom rządowym, żeby tą drogą doczekać się Litwy samodzielnej.¹

386. Ks. Kociolkowski Wojciech. 1. 1 paźdz. 1863 r. sztabskapitan Wołkow aresztował księdza W. K., liczącego lat 50, syna Franciszka, za to, że uprosił powstańców i zwolnili z partii mieszczanina Ostrowskiego.² O tem doniosła do gbra grodzień. Komisja Wojn. Śl. Bielska 7 st. 1864 r. Nr. 7., a 17 gr. 1863 r. Nr. 100 akta procesu śledczego otrzymał nlk wojn. m. Bielska.³

2. Jen. gbr wiln. 8 gr. 1864 r. Nr. 6864 w odpowiedzi na przedstawienie gbra grodzień. z dnia 12 list. b. r. pisze do niego, że nadesłane akta śledcze prob. par. Brańsk., pow. bielsk., gbrniji grodzień., księdza W. K. przejrzał, w których jest mowa o wstawienictwie podsądnego do powstańców, aby nie zabierali z sobą mieszczanina Ostrowskiego. Akta te nie stwierdzają winy, która jest oparta tylko na gawędach ludzkich, a przeto zgadza się ze zdaniem gbra i uwalnia księdza W. K. od odpowiedzialności w tym wypadku.

Otrzymawszy powyższą odpowiedź, gbr grodzień. 7 kw. 1866 r. Nr. 3865 poleca nlkowi wojn. bielsk., aby miał na oku zachowanie się księdza W. K. i jeżeli, mimo danego zobowiązania, nie będzie dążył do tego (nestanet nabludat'), aby parafjanie jego znali imiona rodziny cesarskiej, nlk bielski doniesie o tem do gbra, który za to odpowiednio ukarze księdza W. K.⁴

¹ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

² W aktach, na które się powołujemy pod,¹ powiedziane, że ksiądz W. K. był aresztowany 26 wrz. 1863 r., zwolniony zaś z więzienia 1 gr.

³ Kom. Śl. Bielsk. 1863 k. 342 p. 31.

⁴ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 1345 (2309) k. 5 i 16.

¹ A. M. Bielsk. Kom. Wojn. Nr. 8.

3. Spis osób duchownych diecezji wiln., gbrnii grodzień., które rosyjskie władze wojskowe zaaresztowały za sprawy polityczne w czasie powstania styczniowego w pow. bielsk., między innymi wymienia księdza W. K., prob. par. Brańsk, zaaresztowanego we wrześniu 1863 r.¹

4. W spisie księży, zaaresztowanych i ukaranych w diecezji wiln. w latach 1863.—1866, przy nazwisku księdza W. K., proboszcza brańskiego, powiedziane: a) Podług raportu dziekana bielsk. z 28 wrz. 1863 r. Nr. 443 władze rosyjskie wojskowo policyjne zaaresztowały księdza W. K. 24 wrz. 1863 r. i b) gbr grodzień. 17 paźdz. 1865 r. Nr. 16442 pisze do prałata J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasńskiego, że ksiądz W. K. nie zajmuje się swymi parafjanami i nie uczy ich tytułów członków cesarskiej rodziny, wobec tego należy go przenieść do innej parafii, więcej oddalonej od Królestwa Pol.²

387. Ks. Koćmierowski Jan. 1. Podług raportu Wojenno Śl. Komisji m. Białegostoku z 7 list. 1863 r. Nr. 972 w miesięcznym wykazie, które złożyła też Komisja do gbra grodzień., ksiądz J. K., liczący lat 53, prob. par. Piekuty, pow. mazowieck, gbr. augustowsk., na skutek zarządzenia nlka wojn. m. Białegostoku za Nr. 3782, został zaaresztowany 17 paźdz. 1863 r. pod zarzutem, że jest tajnym nlkiem żandarmów wieszających.³

2. Wojn. Śl. Komisja m. Białegostoku 5 gr. 1863 r. Nr. 1101 w sprawozdaniu swem za miesiąc listopad tegoż roku, które wysłała do Specjalnej Komisji przy jen. gbrze wiln., donosi, że ksiądz J. K. był zaaresztowany 17 paźdz. 1863 r., jako tajny nlk żandarmów wieszatelej, na rozkaz nlka wojn. m. Białegostoku, wydanego za Nr. 3782, siedzi w więzieniu białostockiem i oczekuje na śledztwo. Akta sprawy postanowiono odesłać do Łomży.⁴

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie 1863 Nr. 161 k. 166.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ Kom. Śl. 1864 Nr. 4 k. 277.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 26 p. 199 i 431.

3. Raport Wojn. Śl. Komisji Białostockiej z 5 st. 1864 r. Nr. 16, obok którego załączone było jej sprawozdanie za grudzień roku zeszłego... to samo, co w punkcie 1 z dodaniem, że siedzi obecnie w więzieniu białostockiem i ma być wysłany do Łomży.¹

4. Komisja Polowo Wojennego Sądu w Grodnie 31 lip. 1864 r. Nr. 1106 przesyła do gbra wojn. m. Grodna akta zakończonej sprawy księdza J. K. wraz z wyrokiem sądu polowo wojennego.

Na marginesie zanotowany zwrot tych aktów do tegoż sądu 12 sierpn. 1864 r. Nr. 8714 dla przesłania ich do dowódcy oddziału augustowsk.²

5. Do jen. gbra wiln. wysłał gbr grodzień. 19 sierpnia 1864 r. Nr. 894 miesięczne sprawozdanie o stanie więzienia grodzień., to samo, co w p. 1 z dodaniem, że ksiądz J. K. jest pod sądem.³

388. Ks. Kolenda Adam, urodzony w 1829 r. (z Michaliszek) 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do więzienia w gmachu księży misjonarzy w Wilnie i z niego ustępujących, wymienia księdza A. K., syna Bazylego, liczącego lat 36, z powiatu brzesk., gbrnji grodzień., mieszkającego w parafji Michaliszki, gbrnji wiln., który przybył do tego więzienia 4 lut. 1864 r. z Ordonschauza Wiln., wybył zaś do policji 24 lip. tegoż roku.⁴

2. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. wskazuje, że ksiądz A. K. 24 lip. 1864 r. był przyprowadzony do policji.⁵

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. K. z Michaliszek, pow. i gbrnji wiln., został wysłany do gbrnji archangelsk.⁶

¹ Kom. Śl. 1864 Nr. 4 k. 463 p. 200.

² A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2456 (736) k. 3.

³ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 21 p. 225.

⁴ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 spec. Nr. 37.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 71.

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wskazany jest ksiądz A. K., wysłany do gbrnii archangelsk.¹

5. Spis alfabetyczny osób, które wysłała administracja rządowa na mieszkanie do oddalonych gbrnij Rosji z zasekwestrowaniem ich majątku, między innymi wylicza księdza A. K., skazanego do gbrnii archangelsk.²

6. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 8 ksiądz A. K., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem objęcia służby państwowej i społecznej. Ksiądz A. K. pochodził z gbrnii grodzień., a karę swą odsiadywał w gbrnii archangelskiej.³

7. Na żądanie jen. gbra inflanck., estońsk. i kurl. 26 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w gbrnii kurl. Między nimi jest mowa o księdzu A. K., jako zamieszkującym w Iłukszcie.⁴

8. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 listę 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, a zamieszkujących w gbrnii kurl. Między nimi wyliczony jest ksiądz A. K., który mieszkał w powiecie iłukszańsk. za biletem, który mu wydał sprawnik pow. szenkurskiego z datą 27 st. 1872 r. Nr. 52.⁵

9. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał gbr kurl. do nlka gbrnjalnej kurl. żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnii kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z pod jawnego dozoru, który na nich był nałożony

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 85.

² A. M. 1865 polit. Nr. 77 k. 6 p. 206.

³ A. M. 1871 polit. 90.

⁴ Kurl. K. G., 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 7 i k. 14 p. 7.

⁵ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 6 p. 10.

w czasie wysłania ich z kraju, pozostających wszakże nadal pod dozorem sekretnym lub świeżo, tu na miejscu nałożonym na nich jawnym, którzy mają zakaz wstępu do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych oraz Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz A. K., jako mieszkaniec Iłłusztu.¹

10. Gbr kurl. 15 paźdz. 1885 r. wydał księdzu A. K. bilet za Nr. 630 na wyjazd do gbrnji chersońskiej.²

11. W spisie księży Konsystorza Wiln., przechowywanym z czasu powstania styczniowego, których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, wymieniony jest ksiądz A. K., proboszcz z Michaliszek, o którym dziekan wiln. 4 lut. 1864 r. Nr. 84 doniósł do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasieńskiego, że nlk wojn. 4 lut. 1864 r. zaaresztował go, gdy ksiądz A. K. był w drodze do chorego z Najświętszym Sakramentem i wyprowadził go do Wilna. Następnie bez pozbawienia praw władze państwowe wysłały go do m. Szenkurska, gbrnji archangelsk.³

389. Ks. Kolenda Adam, (z Holszan). Spis duchowieństwa diecezji wiln., przechowywany w aktach Kurji Metropolitalnej Wiln., które rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, między innymi podaje księdza A. K., wikariusza z Holszan, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., którego władze ros. rządowe zaaresztowały 15 lut. 1866 r. i odesłały do Wilna. Doniósł o tem do Konsystorza Wiln. dziekan oszmiański 19 lut 1864 r. Nr. 117. W Wilnie ksiądz A. K. był umieszczony w klasztorze o.o. karmelitów.⁴

390. Ks. Kolesiński.⁵ Podług wykazu alfabetycznego Komisji Trockiej Śl. Nr. 16 wśród więźniów politycznych

¹ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I.

² Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 863.

³ i ⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ Źródło, z którego czerpiemy fakt o księdzu K., żadnych szczegółów o nim nawet imienia jego nie podaje. Czy nie chodzi tu o ks. Jerzego Kolesińskiego, *marjanina*, którego drukuje przez cały lat szereg katalog diecezji augustowskiej jako zakonnika marjanina w Marjampolu, tamtejszej diecezji. Dopis. autora.

1863 r. jest podany ksiądz K., który występował w partji Kamińskiego.¹

391. Ks. Kołakowski Leon.² 1. W szczegółowym wykazie przestępców politycznych, których sprawę rozpatrywała 1-wsza Komisja Wojn. Śl. w Bielsku, wymieniony jest ksiądz L. K., prob. par. Nur, pow. ostrowsk., gbrnji łomżyńsk., liczący lat 30, że jest pod śledztwem w 1-ej Komisji Śl. w Bielsku od 12 lip. 1863 r. o to, że za jego kościołem znaleziono strzelby i o to, że ksiądz L. K. prowadził rozmowy przeciw rządowi.³

2. Ksiądz L. K. był pod sądem od 7 wrz. 1863 r. z nakazu gbra wojn. m. Grodna z 5 wrz. 1863 r. Nr. 3646 za sympatję dla powstania i za wzięcie w niem udziału. Wyrok na księdza L. K. zapadł 17 paźdz. 1863 r., który pozbawił go godności duchownej i praw stanu oraz skazał na mieszkanie w oddalonych gbrnjach Rosji. Obecnie ksiądz L. K. siedzi w więzieniu grodzień. i jest na utrzymaniu rządowem.⁴

3. Podług statystycznego wykazu za m. październik 1863 r. o podsądnych Komisji Polowego Wojn. Sądu Grodzień. ksiądz L. K. za udział w powstaniu został skazany 17 paźdz. 1863 r. na pozbawienie godności duchownej i praw stanu oraz na mieszkanie do oddalonych gbrnii Rosji.⁵

4. W spisie podsądnych, którzy na skutek konfirmacji wyjęci są z pod władzy Komisji Polowo Wojn. Sądu od stycznia 1864 r., wymieniony jest ksiądz L. K.⁶ i ⁷

5. Dowódca 2-go bataljonu sofijskiego pułku piechoty 8 lip. 1863 r. Nr. 226 z Ciechanowca składa raport do do-

¹ A. M. Trock. Kom. Śl. 1863 Nr. 16.

² W t. II, części I „Bojowników” na str. 559 o księdzu L. K. podane są szczegóły, znalezione w Warszawie w A. A. D. i w Płocku w Arch. K. D., tylko rok śmierci zamiast 1864 jest tam błędnie podany 1863.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 76 k. 7 p. 42.

⁴ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X⁸ k. 315 p. 73.

⁵ Op. c. k. 396 i 397 p. 156.

⁶ Op. c. k. 375 p. 21.

⁷ Niektóre źródła podają, że w czasie rozprawy sądowej ksiądz L. K. liczył lat 48. Dopis. autora.

wódcy sofijskiego pułku piechoty, że tegoż dnia o 6 rano strażnik okręgu akcyznego doniósł mu o zamiarze powstańców w dniu tym zebrania się w m. Nur wraz z tamtejszymi parafjanami w celu wysłuchania mowy miejscowego proboszcza księdza L. K. W czasie rewizji u księdza L. K. za parakanem pod zakrystją znaleziono pistolet nabity i patроны żołnierskie, (w oryginale: nażym), w mieszkaniu zaś, w papierach hymn (patriotyczny, dopis. autora), wreszcie w ogrodzie, w dupli jednego drzewa czcionki ołowiane.

6. Sąd Wojn. Grodzień. do spraw polowych ustawodawstwa karnego i przepisów o karach na powstańców z 11 maja 1863 r., wydał wyrok 17 paźdz. 1863 r.: podsądnego księdza L. K., prob. par. Nur, pow. ostrowsk., gbrnji łomżyńsk., za to, że przechowywał hymn podburzający, który miał w swych papierach, że obudził względem siebie podejrzenie na skutek znalezionych w pobliżu jego mieszkania pistoletu i metalowych czcionek drukarskich, pozbawić godności kapłańskiej, praw i przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do oddalonych gbrnii Rosji.

7. Czasowy Pol. A-t postawił wniosek 11 st. 1864 r. Nr. 67: Uznając podsądnego księdza L. K., liczącego lat 48, winnym w tem, że przechowywał u siebie hymn polski o treści przeciwrządowej, że starał się pobudzić włościan swem przemówieniem przeciwrządowem do wzięcia udziału w powstaniu, co mu wszakże nie zostało prawnie dowiedzione, pozostawić w podejrzeniu i wysłać na mieszkanie do gbrnii penzeńskiej, gdzie go najpierw należy przetrzymać przez 3 miesiące w więzieniu, a później urządzić nad nim dozór policyjny.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się. 12 st. 1864 r.

8. Oberaudytor sztabu wiln. okręgu wojn. 2 kw. 1864 r. donosi do wojn. gbra m. Grodna, że konfirmacja względem księdza L. K. została wykonana.¹

9. Departament Policji Wykonawczej 23 lip. 1864 r. Nr. 5496 powiadamia jen. gbra wiln., że, jak doniósł gbr penzeński,

¹ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1864 Nr. 871 k. 8.

ksiądz L. K., wysłany na mieszkanie w tej gbrnji pod dozorem policji, umarł tam 5 czrw. b. r.¹

392. Ks. Koncewicz Benedykt. 1. Jak pisała Komisja Śl. Mohyl. 25 czrw. 1863 r. Nr. 430 do dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl., ksiądz B. K., syn Jana, urodzony w 1836 r., wik. par. Czausy, pow. czausowsk., gbrnji mohyl., siedzi w więzieniu mohyl. za to, że rozpowszechniał fałszywe wiadomości, jakoby blisko Czaus są powstańcy. 17 czrw. 1863 r. Nr 102 sprawnik pow. czausowsk. zaaresztował księdza B. K. w Czausach, Mohylowska zaś Komisja Śl. 18 czrw. 1863 r. postanowiła przenieść go do więzienia w Mohylowie i oddać go pod opiekę tamtejszego inspektora, by go przetrzymał w oddzielnej kamerze aż do wyjaśnienia się sprawy.

Ksiądz B. K. kapłanem został w 1861 r., pochodził ze szlachty pow. szawelsk., gbrnji kown.²

2. Gbr mohyl. 25 paźdz. 1863 r. 872 przesyła do zarządu jen. gbra wiln. sprawozdanie o ruchu w miesiącu wrześniu 1863 r. spraw politycznych, które prowadziły Komisje Mohyl. i Czerykowska, między którymi jest mowa o sprawie księdza B. K., który jest pod śledztwem od 18 czrw. 1863 r. za rozpowszechnianie jakoby fałszywych wieści, że siedzi w więzieniu, że śledztwo jego skończone, że akta sprawy przesłane 22 czrw. 1863 r. Nr. 411 do dowódcy wojsk.³

3. W spisie duchowieństwa diecezji mohyl. z roku 1864 na str. 122 przy nazwisku księdza B. K. zrobiona jest uwaga „aresztowany”.⁴

4. Wśród przestępców politycznych, których sprawę zakończył na mocy posiadanej władzy dowódca oddziałów wojskowych gbrnji mohyl., wskazany jest ksiądz B. K., wik. par. Czausy, pow. czausowskiego, gbrnji mohyl., który był pod

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 240 k. 5—55 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 45—168.

² A. M. Sztab dowództwa wojsk gbrnji mohyl. 1863 N. 63 k. 1 i n.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 32 p. 19.

⁴ Egzemplarz tego spisu jest własnością seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

zarzutem, że szerzył wiadomości, jakoby w bliskości Czaus zjawili się powstańcy w dużej liczbie. Konfirmacja tegoż dowódcy zwolniła księdza B. K. od odpowiedzialności w tej sprawie.¹

393. Ks. Kondrat Jan. 2 lut. 1908 r. policja wykryła w Kiernowo, pow. i gbrnji wiln., tajną szkołę polską, którą zorganizował ksiądz J. K., dawny wikariusz w Niemenczynie, pow. i gbrnji wiln., w domu kościelnym na koszt własny, gdzie uczono religii i początków językowych (perwonaczalnoj gramocie). Naukę sąd polecił przerwać i ściągnąć z księdza J. K. kary 13 rb. O tem wszystkiem doniósł prezes sądu okręgowego 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 zarządzającemu kancelarją jen. gbra wiln., przesyłając mu wykaz spraw sądowych o niedozwolonych czyli tajnych polskich szkołach, prowadzonych w latach 1908—1910.²

394. Ks. Konopacki Jan. 1. W wykazie parafij i duchowieństwa katol. pow. szawelsk. z 25 kw. 1866 r. nlk wojn. tegoż powiatu wykazuje między innymi księdza J. K., syna Antoniego, urodzonego w 1800 r., wyświęconego w 1823 r., proboszcza od 1823 r., który był aresztowany za sprawy polityczne.³

2. Nlk wojn. m. Szawle i powiatu w marcu 1867 r. Nr. 851 powiadamia Powiatowy Urząd Policyjny Szawelski, że władze wojn. sądowe księdza J. K., wik. par. Janiszki, oddały pod dozór policyjny przed zakończeniem jego sprawy. Na wniosek zaś Czasowego Pol. A-tu pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. wydał konfirmację, która go skazała na 75 rb. kary i na nadzór władzy duchownej. Wobec tego obecnie należy go uwolnić z pod dozoru policyjnego.⁴

3. Szawelski Powiatowy Urząd Policyjny 27 paźdz. 1865 r. Nr. 17926 pisze do nlka wojn. m. Szawle i powiatu, że przysłany przy poleceniu W-go Pana z 26 b. m. i roku Nr. 4979 ksiądz J. K. na mieszkanie do Janiszek pod prawomyślne po-

¹ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1863 Nr. 570 k. 6. p. 7.

² K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 55 i 56.

³ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 356 k. 2 i 19.

⁴ Op. c. k. 135.

ręczenie i surowy dozór policyjny, gdzie ma pozostawać aż do końca swej sprawy, oddany został pod opiekę przystawa 3-go rejonu (stana).¹

4. Dziekan janiski ks. Kajetan Rupejko 27 wrz. 1865 r. Nr. 410 nadsyła raport do bpa Wołonczewskiego, że w tych dniach władze policyjne zaaresztowały księdza J. K., altarzystę z Janiszek i odesłały go do Szawel.²

5. Tenże dziekan 28 paźdz. 1865 r. Nr. 498 powiadamia bpa Wołonczewskiego, że zakonnik ksiądz J. K. 27 paźdz. b. r. został zwolniony z więzienia szawelsk. i powrócił do Janiszek z prawem mieszkania tu nadal.³ i ⁴

395. Kontrym Feliks. 1. W wykazie za m. sierpień 1864 r. Komisja Śl. Szawel. pod Nr. 237 wymienia sprawę księdza F. K., syna Łukasza, liczącego lat 54. Toczy się sprawa od 11 sierp. 1864 r. o to, że ksiądz F. K. namawiał swą parafję do powstania. Jest zaaresztowany w więzieniu szawelsk.⁵

2. Na liście alfabetycznej przestępców politycznych, uwieczonych w m. Szawle, jest wymieniony ksiądz F. K., syn Łukasza, który siedział w więzieniu od 23 sierp. 1864 r.⁶

3. Podług przeprowadzonego śledztwa, pisze gbr kown. do przewodniczącego połowo wojn. sądowej Komisji do spraw politycznych w Kownie 27 st. 1865 r. Nr. 1095, ksiądz F. K. z Nowych Żagor, pow. szawelsk., obecnie trzymany w areszcie szawelskim, jest pod zarzutem, że nie zarządził, aby zatrzymano powstańców, którzy mu przynieśli 2 rozkazy od dowódców partyj: Pisarskiego i Piekarskiego, aby ogłosił w kościele manifest *rewolucyjny* i że o tem nie doniósł do władz, a nadto, że namawiał szlachcica Gedwiłłę i całą parafję do powstania, wreszcie, że mówił kazania podburzające.⁷

¹ A. M. Szawelsk. Nlk. Wojn. 1865 Nr. 851 k. 1.

² i ³ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

⁴ Chociaż dziekan janiski wyraźnie księdza J. K. nazywa zakonnikiem, ale ponieważ nie mamy możliwości przekonać się do jakiego zakonu należy, przeto pozostawiamy go w tem miejscu. Dopis. autora.

⁵ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 202.

⁶ A. M. Szawelsk. Nlk. Wojn. 1864 Nr. 826 k. 23.

⁷ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1865 Nr. 216 k. 48.

Podsądny ksiądz F. K., liczący lat 54, jak to stwierdzają obecni wtedy w kościele, w 1863 r. mówił kazanie, a w niem zachęcał obecnych, aby szli za wiarę i ojczyznę. Sąd przeto Wojn. w Kownie uznaje go winnym w tem, że nie zarządził zatrzymania powstańców, którzy mu przynieśli 2 rozkazy dowódców partyj Pisarskiego i Piekarskiego, aby ogłosił w kościele manifest rewolucyjny, nie doniósł o tem do władz i zachował u siebie jeden z tych rozkazów, i 6 mar. 1865 r. wydał wyrok: jako nieprawomyślnego pod względem politycznym wysłać z kraju, odnośnie zaś do namawiania Gedwiłty i całej parafji do powstania oraz wygłaszania z amfony kazania podburzającego zostawić go w podejrzeniu.¹

4. Czasowy Pol. A-t podsądnego księdza F. K., oskarżonego o wygłoszenie w kościele kazania podburzającego, wzywającego parafjan do udziału w powstaniu, ponieważ do tego się nie przyznał ani mu tego sądownie nie udowodniono, stawia wniosek: nie pociągać do odpowiedzialności. Za to zaś, że przechowywał u siebie i nie przesłał do władz rozkazu powstańców, w którym miał polecone wygłosić to kazanie, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych i zgodnie z opinią gbra grodzień. nałożyć na niego grzywnę na rzecz rodzin, które ucierpiały wskutek powstania, wysokości 200 rb., następnie przenieść go do innej parafji na poręczenie i pod dozór policji. Majątek, jeśli takowy podsądny posiada, uwolnić od sekwestru.

Konfirmacja: Zgadzam się, ale go nie oddawać na poręczenie ani pod specjalny dozór policji. 15 sierpn. 1865 r. Kaufman.²

5. Nlk wojn. m. Szawle 16 wrz. 1865 r. Nr. 4363 przesyła do kancelarii jen. gbra wiln. 200 rb., które ściągnął z księdza F. K. na skutek konfirmacji, którą Czasowy Pol. A-t przesłał mu przez komendanta m. Kowna 3 wrz. 1865 r. Nr. 5354.³

¹ Op. c. k. 53 i 54.

² Op c. k. 56—58; A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 185 i n i Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 6 k. 383.

6. Śledztwo, które z nakazu gbra kown. w 1865 r. prowadził jego radca gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi Wołonczewskiemu z racji ks. Onufrego Jassecwicz, wykryło listę księży diecezji kown., karanych przez rząd ros. w latach 1863—1864 za ich udział w powstaniu. Na listę tę był wpisany ksiądz F. K., ale bez żadnej przy jego nazwisku uwagi, jak to powtarza się przy innych nazwiskach.¹

396. Ks. Korejwo Alfons. 1. Dziennik wychodzącej korespondencji kancelarii jen. gbra wiln. 1861 r. wskazuje na wysłaną do mstra spr. wn. odezwę z prośbą przyśpieszenia decyzji, dotyczącej projektu zesłania księdza A. K.²

2. Jen. gbr wojn. gbrnji kown. 25 paźdz. 1861 r. Nr. 661 taką wysłała depezę do jen. gbra wiln.: Przewodniczący ziemianstwa Dowgird prosi, aby za poręczeniem uwolnić z więzienia księdza A. K., który był aresztowany przed 5-ciu tygodniami. Proszę o pozwolenie.

Na powyższe tenże gbr otrzymał odpowiedź: Ks. Koreję wę trzymać w surowym areszcie, nie może być zwolniony za poręczeniem.³

3. Na skutek zarządzenia wiln. gbra wojn. z 6 lut. 1862 r. Nr. 129 za udział w demonstracjach przeciwpaństwowych ksiądz A. K. oddany został pod dozór policji w Nurkanach, pow. poniewiesk., gbrnji kown.⁴

4. Kown. Zarząd Gbrnjalny 6 wrz. 1863 r. Nr. 2151 rozsyła gończe listy do nlków wojn., plemstra i sprawników powiatowych gbrnji kown. za księdzem A. K., filialistą z Nurkan, par. Pompiany, pow. poniewiesk., gbrnji kown., który niewiadomo gdzie się podział.⁵

5. Śledztwo, które prowadził gbr kown. w 1865 r. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowa przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jassecwicz,

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1856 tj. Nr. 23.

³ A. M. K. Wojn. Wiln. G. G. 1861 tj. Nr. 7.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 79 k. 38.

⁵ A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjen. 1863 Nr. 2 k. 22.

wykryło listę Konsystorza Kown. z księżmi, których rząd ros. karał w latach 1863—1865 za udział w powstaniu. Na liście tej był zapisany ksiądz A. K. z uwagą: niewiadomo, gdzie się podział.¹

6. Ksiądz A. K., oskarżony o występki polityczne, gdzieś się ukrył i władze go poszukują, jak doniósł o tem gbr kown. do jen. gbra wiln. na żądanie tego ostatniego z 26 maja 1866 r. Nr. 1450.²

397. Ks. Korn Bolesław. 1. Pod datą 30 czrw. 1908 r. towarzysz prokuratora przy sądzie okręgowym w Wilnie przesłał do Sądu Okręgowego Wiln. akt oskarżenia przeciw księdzu B., synowi Józefa, K. i szlachciance Antoninie, córce Zygmunta, Stambrowskiej treści, jak następuje: W styczniu 1908 r. przystaw 5 rejonu pow. oszmiańsk. z polecenia sprawnika tego powiatu w m. Holszany, pow. oszmiańsk., w domu dobroczynnym przy miejscowym kościele wykrył tajną szkołę, w której Antonina Stambrowska zgórą 30 dzieci włościańskich uczyła czytania. W pokoju było 12 ławek szkolnych, a w szafie różne szkolne książki w języku polskim. Na zapytanie przystawa A. S-ska oświadczyła, że praw państwowych do nauczania nie posiada, a na nauczycielkę wezwał ją ksiądz B. K.

W czasie śledztwa ksiądz B. K. i A. S-ska nie przyznali się do winy, ksiądz tylko dodał, że na mocy okólnika biskupiego, w 1905 r. rozesłanego do duchowieństwa przez bpa wiln., aby urządzać pozaszkolne nauczanie dzieci katechizmu przy pomocy ludzi świeckich, on to uczynił, powierzając tę pracę bez żadnego wynagrodzenia p. A. S-skiej.

Rozważywszy powyższe zeznanie i badanie świadków, prokurator postawił księdza B. K., liczącego lat 40, w stan oskarżenia o to, że jesienią 1907 r. w m. Holszany w domu dobroczynnym przy swoim parafjalnym kościele urządził bez pozwolenia władz rządowych szkołę, w której uczyły się dzieci pod kierunkiem p. A. S-skiej, którą przyjął w charak-

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² Kown. K. G. 1866 II Nr. 99 k. 11.

terze nauczycielki ksiądz B. K., a A. S-ską — o to, że na jesieni 1907 r. podjęła się być nauczycielką w szkole, którą nieprawnie urządził w Holszanach proboszcz miejscowy ksiądz B. K., a przytem nie miała potrzebnych świadectw, kwalifikujących ją na nauczycielkę.

Powyższy akt oskarżenia towarzysz prokuratora przekazał Sądowi Okręgowemu w Wilnie, który sprawę miał sędzić bez przysięgłych.

Sąd Okręgowy w Wilnie 28 st. 1909 r. rozpatrywał tę sprawę i, zważywszy dane, które mu dostarczyło śledztwo i badanie podczas rozprawy świadków, orzekł: 1. Skazać na karę pieniężną księdza B. K., prob. par. Holszany, na 15 rb. i Antoninę Stambrowską na 4 rb. W razie ich niezamożności księdzu B. K. karę pieniężną zamienić na trzy dni aresztu przy więzieniu, a A. S-skiej na 2 dni takiegoż aresztu. 2. Szkołę holszańską zamknąć w 2 tygodnie po wyroku uprawomocnionym. 3. Kosztami sądowemi obciążyć obydwójce podsądnych w równej mierze solidarnie, a w razie niezamożności obydwójga pokryć je z funduszków skarbu. 4. Rzeczy dowodowe, jak książki i zeszyty zwrócić księdzu B. K.¹

2. O niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich wysłał prezes sądu okręgowego wiln. 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln. wykaz, w którym między innemi powiedziane, że 11 list. 1907 r. wykryto w m-czku Holszany, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., tajną szkołę polską, w której uczył organista księdza B. K. Dzieci uczyły się tam darmo języka polskiego, katechizmu i modlitw. Nauka ta przerwaną została na skutek zarządzenia sądowego.²

398. Ks. Korsak Józef. Dziekan raduński 25 maja 1866 r. Nr. 158 nadesłał raport do diecezjalnej władzy wiln., że organa państwowe zaaresztowały księdza J. K., filjalistę z Małych Solecznik, par. Soleczniki, pow. lidzk., gbrnji wiln., i wysłały go do Wilna. Tu władze rządowe osadziły go w klasztorze, 11-go zaś paźdz. 1866 r. pozwoliły mu powrócić do

¹ Wiln. Sąd Okr. 1908 w. II karny Nr. 20 (29860).

² K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 44 i 45.

Solecznik, wkrótce jednak znów go wysłały z powrotem do klasztoru.¹

399. Ks. Korzeniowski Jan. 1. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne między innymi wymieniony jest ksiądz J. K., który przybył do cytadeli 3 lut. 1863 r. i stąd przeszedł do więzienia dominikanów wileńskich 4 maja tegoż roku.²

2. W swem sprawozdaniu za marzec 1863 r., które złożył do Wiln. Komisji Sl. inspektor gmachu cytadeli wiln., oznajmia, że ksiądz J. K., syn Józefa, liczący lat 30, został zaaresztowany 3 lut. 1863 r., że rząd płaci za jegoienne utrzymanie 20 kop. i że został przeniesiony do więzienia, urządzanego w klasztorze o.o. dominikanów wiln.³

3. Komendant wiln. 6 kw. 1863 r. Nr. 969 przesyła gbrowi wiln. kopję odezwy, którą otrzymał od dowódcy wiln. okręgu wojsk. 10 mar. 1863 r. Nr. 8271, a która brzmiała, jak następuje: Rozpatrzyłem akta wojn. sądowej sprawy Wiln. Ordonanshauzu przeciw księdzu J. K., liczącemu lat 30, wik. par. Nowydwór, pow. lidzk., gbrnji wiln. Z akt tych widać, że ksiądz J. K. jest winnym w tem, że przeczytał w kościele, w czasie nabożeństwa manifest rewolucyjny, który wydały tajne komitety polskie w celu obalenia rządu ros. w Królestwie Pol. i w gbrnjach litewskich oraz w celu pobudzenia parafjan do buntu. Ksiądz J. K., widząc ogólny brak sympatji do ruchu rewolucyjnego, zwrócił się do obecnych w kościele z zapytaniem, czy zrozumieli to, co było im przeczytane i dodał: na was czekają.

4. Sąd Wojn. orzekł: księdza J. K. za zdradę państwa ukarać śmiercią przez rozstrzelanie.

5. Jen. gbr pisze taką na tym wyroku decyzję: Mając na uwadze litość monarszą i pozostawione mi pełnomocnictwa, postanawiam: zamiast kary śmierci pozbawić księdza J. K.

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² A. M. Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. 1865 Nr. 7.

³ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 p. 10.

godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do katorgi na lat 12 do kopalń.

6. Komendant wiln. 8 maja 1863 r. Nr. 1643 pisze do Zarządu Gbrnjalnego Wiln., jak następuje: Decyzją swą z 10 mar. b. r. Nr. 271 dowodzący wiln. okręgiem wojsk., jen. Nazimow zdecydował zamiast kary śmierci pozbawić księdza J. K. wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi w kopalniach, później jednak Nazimow zwrócił się o łaskę do cesarza, który zesłanie do katorgi zamienił na zesłanie do gbrnji tobolsk. na osiedlenie z pozbawieniem godności duchownej i wszystkich praw osobistych i płynących ze stanu oraz przywilejów.

7. Decyzję tę ogłoszono przestępcy 8 maja 1863 r. w cytadeli, a 10 tegoż miesiąca będzie wysłany pociągiem areztanckim na miejsce mu wyznaczone.¹

8. W innych źródłach takie spotykamy przedstawienie sprawy księdza J. K.:

8. Przy Ordonanshauzie Wiln. odbyła się wojn. sądowa sprawa podług ustawy polowo karnej księdza J. K., wik. par. Nowydwór, pow. lidzk., gbrnji wiln., na której dowiedziono, że ksiądz J. K. w kościele w czasie nabożeństwa odczytał manifest rewolucyjny, które wydał Polski Komitet Tajny w celu obalenia rządu ros. w Królestwie Pol. i w gbrnjach litewskich i że wzywał włościan do buntu. 10 mar. 1863 r. Nr. 271 jen. Nazimow potwierdował wyrok Sądu, zamieniając przezeń orzeczoną karę śmierci za zdradę stanu na pozbawienie podsądnego godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłanie go do katorgi w kopalniach na lat 12.² Po podpisaniu jednak tej decyzji jen. Nazimow wystąpił do cesarza, aby zamienił katorgę na osiedlenie w gbrnji tobolsk. z pozbawieniem godności duchownej i wszystkich osobistych i ze stanowiska nabytych praw i przywilejów. Cesarz ten wymiar kary polecił zastosować i to ogłoszono przestępcy 8 maja 1863 r. w cytadeli, 10-go zaś tego miesiąca będzie wysłany do Urzędu Tobolskiego dla zesłanych.³

¹ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 42 k. 15, 19, 20 i 22.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 565 k. 10.

³ Op. c. k. 25.

Dowódca wiln. bataljonu straży wewnętrznej 12 maja 1863 r. Nr. 9927 przesłał do komendanta wiln. raport, w którym doniósł, że 10 maja 1863 r. przestępca J. K. (nie piszą ksiądz, dopis. autora) został wysłany na miejsce naznaczenia w wagonie aresztanckim, a bataljon wiln. straży wewnętrznej zaopatrzył go, jak tego wymagają przepisy rządowe w następujące rzeczy: czapka z sukna szarego, 2 płócienne koszule, 2-je takichż kalessonów, kaftan z szarego sukna z paskiem, para trzewików, 2 pary płóciennych owijek na nogi i woreczek. (Wypisujemy tę wyprawę skazańca kapłana w przekonaniu, że te szczegóły nie będą dla historii naszych bohaterów, zdobywających wolność Ojczyzny, obojętne. Dopis. autora).¹

9. Komendant m. Wilna na skutek swej odezwy Nr. 3141 otrzymał od Wiln. Sądowo Wojn. Komisji spis mieszkańców gbrni wiln., zesłanych w 1863 r. przez sąd do innych gbrnij za przestępstwa polityczne. Do odpowiedzi swej Komisja dodaje, że w wykazie tym stosownie do otrzymanego polecenia nie są wymienione osoby, pozbawione wszystkich praw stanu, zesłanych do katorgi i na osiedlenie do Syberji, a także oddanych do wojska lub rot aresztanckich pod zarząd cywilny. W wykazie tym jest wyliczony ksiądz J. K., wysłany do Syberji na osiedlenie.²

10. W aktach Konsystorza Wiln. przechowuje się raport, który proboszcz i dziekan lidzki ks. Djonizy Chlewiński nadesłał do bpa Krasińskiego 13 lut. 1863 r. Nr. 89 tej treści: Włościanie gminy dubickiej podali do mnie prośbę, że plebana i wikarego parafji Nowy Dwór, pow. lidzk., gbrni wiln., księży Djonizego Rojcewicza i Jana Korzeniowskiego wywieziono i pomimo obietnicy ppka Epifanowa, że ich miał wkrótce odesłać z powrotem, dotąd nie wracają, a tu w parafji dość ludnej chorzy umierają bez opatrzenia sakramentami św., dzieci niema kto chrzczyć i w kościele parafjalnym

¹ Op. c. k. 26.

² A. M. Komend. Wiln. 1863 Nr. 7 k. 70 p. 5.

niema nabożeństwa. Konieczną jest rzeczą, kończy dziekan, przysłanie do Nowego Dworu kapłana.¹

11. Na żądanie wojn. jen. gbra wiln. z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9, zastępujący wywiezionego bpa Krasińskiego prałat J. Bowkiewicz wysłał mu wykaz kapłanów, którzy brali udział w powstaniu, wśród których wymienia księdza J. K., wik. z Nowego Dworu, aresztowanego w pow. lidzk. w pierwszych dniach lutego 1863.²

12. W imiennym spisie kapłanów diecezji wiln., sporządzonym w 1863 r. pod Nr. 228 p. 1 czytamy: wik. nowodwor-ski ksiądz J. K. pozbawiony 26 kw. 1863 r. godności duchownej zesłany na osiedlenie do gbrni tobołsk.³

400. Ks. Kosiłowski Jerzy. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych kapłanów w latach 1863—1864 r. w głąb Rosji za sprawę powstania styczniowego powiedziane, że ksiądz J. K., filjalista z Pokolnij, parafji Lelany, pow. wiłkomiersk., gbrni kown., był zesłany do gbrni tomskiej.⁴

2. Śledztwo, które radca gbrnjalny z Kowna Niekrasow prowadził w 1865 r. z polecenia gbra kown. przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, wykryło w Konsystorzu Kown. listę kapłanów tejże diecezji, których rząd ros. karał w latach 1863—1865 za ich udział w powstaniu styczniowym. Na liście tej między innymi był ksiądz J. K., wysłany do Kuźniecka, gbrni tomsk.⁵

401. Ks. Kosiński Franciszek. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 711 ksiądz F. K., który wraz z innymi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Za-

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 7.

² Op. c. k. 72 i 73.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo ob arestowannykh... 1863 Nr. 392 i A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit. Nr. 71.

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

branego Kraju, lecz z zabronieniem im objęcia służby państwowej i społecznej.¹ Ksiądz F. K. pochodził z gbrni podolskiej, a karę swą odsiadywał w gbrni kostromskiej.

402. Ks. Kossakowski Piotr. 1. Mieszkańcy m. Lipska, pow. i gbrni augustowsk., 21 paźdz. (2 list.) 1863 r. zwracają się do wojn. gbra gbrni grodzień. w sprawie uwolnienia księdza P. K., prob. par. lipsk., którego wojska ros. 3 (15) paźdz. b. r. zaaresztowały i zabrały do Grodna.

2. W wykazie gbrnjalnym grodzień. za luty 1864 r. ksiądz P. K., liczący lat 65, syn Bartłomieja, prob. par. Lipsko, jest pod zarzutem, że ukrywał wobec swych parafjan manifest cesarski, ogłaszający łaskę przebaczenia dla tych wszystkich, którzy do 1 maja 1863 r. dobrowolnie powrócą z partyj powstańczych. Ksiądz P. K. jest tam zaliczony do IV kategorii przestępców politycznych.

3. Gbr grodzień. 11 mar. 1864 r. Nr. 335 donosi do jen. gbra wiln., że Komisja Wojn. Śl. Grodzień. nadesłała do niego sprawę księdza P. K., z której widać, że ksiądz P. K. został zaaresztowany i przysłany do Grodna 3 paźdz. 1863 r., gdzie przebywa w miejscowem więzieniu.

Jen. gbr wiln. 17 kw. 1864 r. Nr. 2341 w odpowiedzi na powyższe doniesienie pisze do gbra grodzień., że rozpatrzył sprawę księdza P. K. i przyszedł do przekonania, że ksiądz P. K. był pod zarzutem nieogłoszenia w kościele manifestu cesarskiego z 31 mar. 1863 r. o łasce przebaczenia dla dobrowolnie powracających z partyj powstańczych. Śledztwo wprowadzie winy tej nie stwierdziło, ale podług osobistego zeznania samego księdza P. K. jest on winnym w tem, że nie zapisał do księgi właściwej tego manifestu. Wobec tego, pisze jen. gbr, postanowiłem: księdza P. K. uwolnić z uwięzienia, powrócić go na dawne stanowisko i ściągnąć z niego 200 rb. kary na rzecz rodzin, które zostały poszkodowane wskutek powstania.²

W innych źródłach takie są podane wiadomości o księdzu P. K.

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1489 (2481) k. 2—42.

4. W dziennym raporcie z dnia 4 paźdz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego w Grodnie donosi do wydziału sekretarza kancelarii gbra wojn. m. Grodna, że tegoż 4 paźdz. przybył do więzienia ksiądz P. K., syn Bartłomieja.¹

5. Ksiądz P. K. był zaaresztowany 3 paźdz. 1863 r.²

6. W miesięcznym wykazie Grodzień. Komisji Śl. do spraw politycznych za październik 1863 r. powiedziano, że ksiądz P. K. jest pod śledztwem, jako podejrzany o to, że zachował w tajemnicy manifest cesarski o darowaniu kary powracającym z partii.³

7. Ksiądz P. K. był pod śledztwem od 19 paźdz. 1863 r.⁴

8. W księdze papierów, napływających do Komisji Śl. Grodzień., jest mowa o odezwie nika wojn. m. Grodna z 30 st. 1864 r. Nr. 408 w sprawie przeprowadzonego śledztwa o księdku P. K.⁵

9. W lutym 1864 r. ksiądz P. K. siedział w więzieniu grodzień.⁶

10. Wykaz rozchodów za miesiąc maj 1864 r., wydatkowanych na wywiezienie przestępców politycznych z Grodna, widać, że za księdza P. K. zapłacono do Suwałk 5 maja 1864 r. 50 kop. Przestrzeń z Grodna do Suwałk ksiądz P. K. odbył etapem końmi lub pieszo w ciągu dni pięciu.⁷

11. W szczegółowym wykazie Grodzień. Komisji Śl. za 1863 r. jest wymieniony ksiądz P. K., prob. z Lipska, pow. i gbrni augustowsk., którego śledztwo toczy się od 19 paźdz. 1863 r. o to, że zachował wobec włościan tajemnicę o manifestie cesarskim, ułaskawiającym powracających z powstania.⁸

403. Ks. Kossakowski Stanisław. 1. Wojenno Śledcza Komisja m. Białegostoku 5 st. 1864 r. Nr. 15 przesyła do

¹ Kom. Śl. Gr. Nr. 2 k. 80.

² Kom. Śl. 1863. Miesiacznaja otczetnost' Śl. Kom. nad politiceskimi prestupnikami... k. 25 p. 1.

³ Kom. Śl. Gr. Nr. 1 k. 140—170.

⁴ Alfawit Gr. Śl. K. po polit. diełam... 1863—1865 k. 77 p. 56.

⁵ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³ k. 34.

⁶ Kom. Śl. Gr. Nr. 1 k. 268 p. 15 i k. 290 p. 50.

⁷ Gr. K. G. 1864 III Nr. 1 k. 163.

⁸ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 76 k. 28.

specjalnego wydziału kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie miesięczne o ruchu spraw przestępców politycznych za grudzień 1863 r. Między innemi jest sprawa księdza S. K., syna Antoniego, liczącego wówczas lat 27, prob. par. Pietkowo, pow. łomżyński, gbrni augustowski, który jest pod śledztwem za to, że odebrał przysięgę od żandarmów narodowych (wieszatelej), siedzi w więzieniu białostockim i jest badany na skutek zeznań, które złożył przeciw niemu Michał Laskowski.¹

2. Podług raportu Wojn. Śl. Komisji Białostock. z 5 st. 1864 r. Nr. 16 za grudzień 1863 r. ksiądz S. K. jest od 22 gr. 1863 r. pod śledztwem na skutek zarządzenia tejże Komisji i siedzi w więzieniu białostockim.²

3. Ksiądz S. K. był również podejrzany o to, że brał udział w powieszeniu duchownego prawosławnego Prokopowicza.³

4. Dziennik nadawczy Kancelarii jen. gbra wiln. z 1864 r. podaje wiadomość: a) że 14 lut. 1864 r. Komisja Śl. Białostocka wysłała do gbra wojn. m. Grodna sprawę księdza S. K. i b) że 8 maja 1864 r. wysłała do specjalnego wydziału kancelarii gbra grodzień. zawiadomienie, że ksiądz S. K. jest wmieszany w sprawę Laskowskiego.⁴

5. Jak doniosła 2-ga Wojn. Śl. Komisja m. Białegostoku do gbra wojn. m. Grodna 5 lut. 1864 r. Nr. 149, władze wojskowe 22 gr. 1863 r. zaaresztowały księdza S. K. pod zarzutem, że odbierał przysięgę od żandarmów wieszających, osadziły go w więzieniu białostockim. Obecnie odbywa się badanie podsądnego i świadków.⁵

6. Wykaz o stanie więzienia politycznego w Białymstoku za czerwiec 1864 r. mówi, że ksiądz S. K. jest tam od 22 gr. 1863 r.

7. W wykazie komendanta m. Grodna więźniów politycznych za grudzień 1864 r. podano, że ksiądz S. K. przybył

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 25 p. 275.

² II Kom. Śl. 1863 k. 474 p. 275.

³ Alfawit diełam 1863—1865 k. 78 p. 78.

⁴ Kom. Śl. 1864 Nr. X³/₁₄ k. 168 p. 737.

⁵ II Kom. Śl. 1863 Nr. 4 k. 418 p. 28.

z Białegostoku do Grodna 9 mar. 1864 r. i że akta jego sprawy wysłane do jen. gbra wiln. 29 wrz. 1864 r. Nr. 1243.¹

Inne zaś źródła o księdzu S. K. podają jeszcze następujące szczegóły:

8. Łącznie ze sprawą ks. Feliksa Kryńskiego gbr grodzień. przedstawił Czasowemu Pol. A-towi proces księdza S. K. z par. Pietkowo, pow. łomżyńsk., gbrni augustowsk. Przeciwno księdzu S. K. władze rządowe wysunęły zarzut, że odbierał przysięgę od żandarmów wieszających (tak władze ros. nazywały polskich żandarmów narodowych, dopis. autora) i że im ułatwiał stosunek z ich nłkiem Kozłowskim. Przewód sądowy nie udowodnił tych zarzutów, a ksiądz S. K. sam się do nich nie przyznał.

9. Wobec tego Czasowy Pol. A-t postawił wniosek, aby podsądnego uwolnić od odpowiedzialności, odesłać na miejsce jego zamieszkania, oddając go na poręczenie pod dozór policji. Majątek podsądnego zwolnić z rygorów sekwestru.²

To samo ale z pewnemi uzupełnieniami mamy jeszcze w innych źródłach, a mianowicie:

10. Do Sądu Polowo Wojn. w Grodnie 20 lip. 1864 r. Nr. 7731 zwrócił się gbr wojn. m. Grodna z tem, że Komisja Śl. Grodzień. nadesłała mu akta procesu śledczego *ks. Stanisława Kossakowskiego*, liczącego lat 30, prob. par. Pietkowo, pow. łomżyńsk., gbrni augustowsk., oskarżonego o działalność powstańczą. Sprawę tę on ze swej strony przekazuje Sądowi Polowo Wojn. w Grodnie do osądzenia podług ustawodawstwa polowo karnego, poczem wyrok swój przysłał mu do konfirmacji w czasie najkrótszym. Przytem gbr dodaje, że ksiądz S. K. jest aresztowany w Grodnie (5 gr. 1863 r., dopis. autora).

Sąd Wojn. w Grodnie 20 wrz. 1864 r. wydał wyrok na księdza S. K., uwalniający go od sądu i aresztu ze względu na brak dowodów prawnych, któreby stwierdzały jego winę.

11. Czasowy Pol. A-t przesłał do zastępcy dowódcy wiln. wojn. okręgu za Nr. 3542 następujące wiadomości

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 335—618.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. 243 k. 847—857.

o księdzu S. K., prob. par. Pietkowo, znajdującej się w majątku szambelana hr. Starzeńskiego, pow. łomżyńsk., który wskutek doniesienia, jak się później okazało, nieścisłego był wmieszany do sprawy suraskiej o zabójstwo przez powstańców duchownego prawosławnego w Surazu Prokopowicza. Wojn. Sądowa Komisja Grodzień., rozpatrzywszy szczegóły procesu, zawyrokowała: księdza S. K. od oskarżenia uwolnić za poręczeniem.

12. Ogólną zaś sprawę suraską Komisja Wojn. Sądowa 30 wrz. 1864 r. Nr. 1243 przesłała do dalszego rozpatrzenia Wiln. A-towi Polowemu.

„Losy księdza S. K. pod łaskawą i sprawiedliwą opieką są w ręku J. W. Pana, mam przeto honor, kończy Czasowy Pol. A-t, najpokorniej prosić o nakaz przyśpieszenia załatwienia tej sprawy, uwzględniając zmęczenie tego księdza, który już 10 miesięcy niesłusznie siedzi w więzieniu”.

Na tem doniesieniu napisana jest decyzja: „Mieć to na uwadze przy rozpatrywaniu sprawy i przedstawić te szczegóły jednocześnie z ogólnym stanem całej sprawy. 9 paźdz. 1864 r.” i druga decyzja: „Załączyć do sprawy, gdy ta nadejdzie. 10 paźdz. 1864 r.”

13. Pod datą 21 paźdz. 1864 r. Nr. 3763 Czasowy Pol. A-t wciągnął do akt sprawy księdza S. K. następujące memorandum szlachcianki pow. bielsk., gbrnji grodzień., Michaliny Kossakowskiej, podanego do oberaudytora czasowego pol. a-tu w Wilnie Nieielowa: Brat mój stryjeczny ksiądz S. K., mieszkaniec gbrnji augustowsk., bez żadnej podstawy, jedynie na mocy podejrzenia został zamieszany do sprawy o powieszenie przez powstańców duchownego prawosławnego w Surazu Prokopowicza i już 10 miesięcy niewinnie cierpi w więzieniu grodzień. Ponieważ sprawa ta już została przesłana do confirmacji do Wilna, to, szukając obrony jedynie w poczuciu sprawiedliwości, najpokorniej proszę W. Pana, by zwrócił uwagę na bezsprzeczną niewinność mego brata, przyśpieszył confirmację wyroku, a tem samem rozstrzygnął los jego. Na marginesie trzy notatki: „30 wrz. 1864 r. Nr. 1243”, G. Umgoraewu. „Czekać na nadesłanie sprawy” i „Nr. 1024 A. W. 64 r. nie skończone.”

14. Czasowy Pol. A-t 31 mar. 1865 r. Nr. 1231 postawił taki swój wniosek: Podśadnego księdza S. K., będącego pod zarzutem, że odbierał przysięgę od żandarmów narodowych (wieszatelej) i o to, że utrzymywał stosunki z ich dowódcą Kozłowskim. Ponieważ jednak księdzu S. K. tego na sądzie nie udowodniono ani też jakiegokolwiek udziału w powstaniu, uwolnić go od odpowiedzialności, powrócić na miejsce zamieszkania, oddać go na poręczenie, określone przez prawo, i pod dozór policji, majątek zaś jego zwolnić od sekwestru.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się na wniosek Audytorjatu, 11 kw. (1865 r.).¹

404. Ks. Kossarzewski Ambroży. 1. W wykazie miesięcznym za m. maj 1864 r. Telszewska Komisja Śl. wykazuje, że nlk wojn. m. Telsze i powiatu nakazał prowadzić śledztwo w sprawie księdza A. K. z par. Wornie, pow. telszewskiego, gbrnji kown., podejrzanego o utrzymywanie stosunków z powstańcami, a także o ukrywanie w wiklinie ks. Antoniego Gargasa, który był w partji powstańców. Ksiądz A. K. był synem Mikołaja, liczył wówczas lat 45.²

2. Telszewska Komisja Śl. w wykazie spraw, prowadzonych do 1 sierp. 1864 r., wylicza proces księdza A. K., który był pod zarzutem ukrywania w wiklinie ks. Antoniego Gargasa, Komisja postawiła wniosek uwolnienia księdza A. K. od odpowiedzialności.³

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. K. z Worn, pow. telszewsk., gbrnji kown., został zesłany do gbrnji tomsk.⁴

4. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wy-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1024 k. 376, 377, 425, 520, 543, 547, 550 i 553.

² A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 3 k. 277 p. 6.

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 4 p. 141.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

wykryło w Konsystorzu Kown. listę z księżmi, których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej był wymieniony ksiądz A. K. z uwagą, że go władze państwowe wysłały do Bijska, gbrnji tomsk.¹

5. Ksiądz A. K., będąc rektorem domu poprawczego dla księży diecezji telszewsk., naraził się władzom rządowym i dostał się pod sąd polowy. Wyrok tego sądu 18 list. 1865 r. rozpatrywał Czasowo Pol. A-t i postawił wniosek: Ze względu, że ksiądz A. K. jawnie wykazał swą nieprawomyślność polityczną, bo nie doniósł w swoim czasie, że powstańcy zostawili w domu, przez niego zarządzanym, ks. Antoniego Gargasa, który był w ich partji, przeto należy go wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tomsk. Majątek podsądnego zostawić pod sekwestrem.²

405. Ks. Kossowski Adam. Czasowo Pol. A-t w sprawie księdza A. K., administratora par. Grodno, wydał postanowienie: Kwestję przetrzymywania powstańca Morawskiego przez księdza A. K. z pominięciem przepisów policyjnych przekazać na decyzję władz cywilnych.³

406. Ks. Kotowicz Edward. 1. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz E. K., wik. par. Iwieniec, pow. i gbrnji mińsk., zesłany został do gbrnji tomsk.⁴

2. Od bpa Wojtkiewicza zażądał mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 wykreślenia księdza E. K. z katalogu duchowieństwa diecezji mińsk., wydrukowanego w roku 1867. Ksiądz bowiem E. K. Sąd Polowo Karny skazał na wygnanie.⁵

407. Ks. Kotzigk Jan. 1. Gbr grodzień. 13 list. 1861 r. Nr. 642 pisze do jen. gbr wiln., że dowódca nowoingermalskiego pułku piechoty pułkownik Woronow powiadomił nlka wojn. wołkowysk., iż doniesienie żyda z m. Zelwy Szla-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1299—1317.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 835 i 837.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁵ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

my Perlina nie dało się stwierdzić Komisji Śl., a ołów, który zabrano u księdza J. K. w Zelwie, był używany, jak to zeznali świadkowie zaprzysiężeni, przy naprawie organów. Przeto gbr grodzień. polecił nlkowi wojn. wołkowysk. uwolnić księdza J. K. za poręczeniem i zostawić go na dotychczasowem stanowisku.¹

2. Jako podejrzanego w sprawach politycznych księdza J. K., syna Józefa, prob. par. Zelwa, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., kazał 18 sierp. 1864 r. nlk wojn. wołkowyski zaaresztować, a 4 paźdz. tegoż roku zwolnił go za poręczeniem. Ksiądz J. K. liczył lat 70, był pod zarzutem współdziałania z powstaniem.²

3. Nadto, gdy ksiądz J. K. napisał do rządu po polsku swe tłumaczenie w sprawie przyjęcia do katolicyzmu Wincentego, Benedykta i Marię Pławskich.,³ rząd skazał go na 200 rb. kary, odebrał mu stanowisko i skasował katolicką parafję w Zelwie.⁴

Wiadomości z Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln.:

4. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. zaaresztował za sprawy polityczne w gbrnji grodzień., pow. wołkowysk., w czasie powstania styczniowego, wymieniony jest między innymi ksiądz J. K., prob. par. Zelwa, uwięziony w sierpniu 1863 r.⁵

5. Dziekan wołkowyski w raporcie swym z 20 sierp. 1863 r. Nr. 204 donosi do bpa Krasieńskiego, że ros. władze rządowe 18 sierp. b. r. zaaresztowały księdza J. K., proboszcza zelwiańsk.⁶

6. W spisie księży diecezji wiln., zaaresztowanych i ukaranych przez władze ros. w latach 1863—1866, czytamy, jak następuje: Ksiądz J. K., prob zelwiańsk., podług raportu dzie-

¹ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 947 (2155) k. 3 i 4.

² A. M. Wołkowysk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 32 k. 4, 28 i n. p. 63.

³ Inne szczegóły tej sprawy podane są w dziale „Za Kościół” przy nazwisku księdza J. K., a także przy zabieraniu kościoła w Zelwie i przekazywaniu jego rzeczy, jak 3 srebrnych kielichów, 2 paten srebrnych i 4 dzwonów.

⁴ Gr. K. G. 1866 I Nr. 29 k. 1—20.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiske za 1863 Nr. 161 k. 166.

⁶ Op. c. k. 93.

kana wołkowysk. z 20 sierpn. 1864 r. Nr. 204 był zaaresztowany 18 tegoż m., wrócił zaś do Zelwy w styczniu 1864 r., o czym 14 st. 1864 r. złożył raport tenże dziekan. Raport znów dziekana wołkowysk. Nr. 93 donosi, że ros. władze państwowe ponownie zaaresztowały księdza J. K. 27 st. 1866 r. Na skutek znów nakazu jen. gbra wiln. z 22 marca 1866 r. Nr. 3479 ksiądz J. K. pozbawiony został probostwa z prawem wybrania sobie gdziekolwiek mansjonarji, i kościół w Zelwie został zamknięty 21 wrz. 1866 r. za to, że ksiądz J. K. w czasie śledztwa oświadczył, że się nie zna na prawie państwowem, ani nie posiada języka rosyjskiego.¹

408. Ks. Kowalewski Feliks.² 1. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika kurl. gbrnjalnej żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z dawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże pod dozorem tajnym lub nanowo nałożonym na nich jawnym, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic, gbrnij stołecznych i Królestwa Pol. Między nimi wymienia księdza F. K., który mieszka w Libawie.³

2. 23 maja 1884 r. ksiądz F. K. dał zobowiązanie piśmienne w urzędzie dziekańskim, że nie opuści Libawy bez pozwolenia mstra spr. wn.⁴

3. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, zwolnieni zaś z pierwotnego miejsca swego pobytu, mieli zabronione zamieszkanie... (jak w p. 1) i wtedy obrali sobie gbrnję kurl. O księdzu F. K. jest tam powiedziane, że pozbawiony był praw stanu i mieszka w Libawie.⁵

4. Kancelarja warszawsk. jen. gbra 24 kw. 1885 r. Nr. 4546 na żądanie gbra kurl. z 10 kw. 1885 r. Nr. 144 przesłała dane

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² O zesłaniu księdza F. K. do katorgi podaje część I „Bojowników” tom II str. 561.

³ Kurl. K. G., 1884 tj. Nr. 18 cz. I p. 49.

⁴ Op. c. k. 67.

⁵ Op. c. k. 144 p. 40.

o kapłanach z kategorii byłych zesłanych, teraz mieszkających w gbrnji kurl. Wśród innych wymieniony jest ksiądz F. K., proboszcz z Lutocin, pow. mławsk., gbrnji płockiej, liczący w czasie wysłania do katorgi lat 37, został zaś ukarany za to, że, otrzymawszy odezwę, jakoby niewiadomo od kogo, pisaną przez t. zw. rząd narodowy, która nadawała ziemię włościanom, o ile przystaną do powstania nie powiadomił o tem właściwą władzę. Na mocy confirmacji nmka Królestwa Pol. na wniosek Czasowego Pol. A-tu z 25 czrw. 1863 r. Nr. 843 ksiądz F. K. zesłany został do ciężkich robót na lat 10.¹

5. Nlk kurl. gbrnjalnej żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak dotąd jeszcze chodzą w ubraniu księzem, odprowadzają nabożeństwa i pełnią posługi religijne wiernym. Między nimi jest wymieniony ksiądz F. K., który mieszka w Libawie.²

6. Gbr kurl. 5 lip. 1885 r. Nr. 366 pisze do zarządu plemstra m. Libawy, że, jak mu wiadomo, ksiądz F. K. w dalszym ciągu chodzi w sutannie, przeto należy mu polecić, aby ją zdjął natychmiast.³

7. Na liście księży, mieszkających w gbrnji kurl., dawnych zesłanych politycznych, którzy na mocy rozkazu cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają opuścić granice gbrnji kurl., jest wpisany ksiądz F. K., który dotąd mieszkał w pow. grobińsk., obecnie obrał sobie na dalsze mieszkanie m. Smoleńsk.⁴

409. Ks. Kowalewski Ignacy. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłał mu sprawozdanie o księżach, wysłanych na wygnanie. Między innymi jest wskazany ksiądz I. K., wysłany w 1864 r. z pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown.⁵ i ⁶

¹ Op. c. k. 234 p. 4.

² Op. c. k. 299 p. 10.

³ Op. c. k. 301.

⁴ Op. c. k. 476 p. 11.

⁵ Kown. K. G. 1870 I Nr. 152 k. 2 i n.

⁶ Żadnych innych szczegółów akta, na które się powołujemy, nie podają o księdzu I. K. Dopis. autora.

410. Ks. Kowalewski Michał. Do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy bpa Krasińskiego, dziekan merecki ks. Feliks Roszkowski nadesłał 30 kw. 1864 r. Nr. 232 raport, w którym doniósł, że władze ros. państwowe zaaresztowały księdza M. K., wik. par. Jezno, pow. trock., gbrnji wiln., następnie go zwolniły z aresztu i powróciły na to samo miejsce 27 kw. 1864 r.¹

411. Ks. Kozakiewicz Adolf. Regulując sprawę, którą poruszył w Mstwie Spr. Wn. jen. gbr warsz., że mianowicie księży, odsiadujący karę w klasztorze o.o. franciszkanów grodzień., obsługują pod względem religijnym unitów, przychodzących z Augustowskiego do Grodna, gbr grodzień. 22 wrz. 1874 r. Nr. 5901 zdaje sprawozdanie o wszystkich księżach, będących tam w tym momencie. O księdzu A. K. mówi, że na klasztor został skazany i pozbawiony probostwa za to, że sprzeciwiał się wykonaniu rozporządzeń rządowych. Obecnie, pisze gbr grodzień. w drugiej odezwie z 30 paźdz. 1874 r. Nr. 6652, ksiądz A. K. jest przeniesiony do klasztoru o.o. karmelitów w Wilnie, a w trzeciej z 5 list. 1874 r. Nr. 10438, że wszystkim internowanym w klasztorze grodzień. księżom zwrócona była uwaga (postawлено na wid) na nielegalną ich działalność przy sprawowaniu obrzędów religijnych unitom. Inne szczegóły tej sprawy podane są w dziale „Za Ojczyznę”: ks. Hilary Rakowski.²

412. Ks. Kozicki Dominik. 1. Akta sprawy, na które się powołujemy, nie podając żadnych wstępnych wiadomości, dotyczących śledztwa w sprawie księdza D. K., zachowały wyrok Sądu Polowo Wojn., który ma datę Dynaburg 16 (bez podania miesiąca) 1863 r. (?) Sąd Polowo Wojn. uznał księdza D. K., wik. par. Dusiaty, (pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown.): a) winnym w tem, że, gdy powstańcy 12 maja 1863 r. przyszli do tego miasteczka, spotykał ich z chorągwiami i odprawiał dla nich nabożeństwo. Przy badaniu pierwiastkowem ksiądz D. K. wypierał się tego czynu, ale przy konfrontacji z księdzem D. przyznał się, że wychodził z chorąg-

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² K. Wiln. G. G. 1874 Nr. 1255 k. 19—22, 37 i 42.

gwiami na spotkanie powstańców, zrobił to wszakże pod przymusem, b) że chciał przekupić nlka wojn. 1-go rejonu pow. nowoaleksandrowsk. chorążego Teplowa,¹ c) że nie doniósł władzom o bytności powstańców w Dusiatach, jakoby miał być zniewolonym przez powstańców do swego czynu. Odnosząc przeto tę winę do IV kategorii przestępców politycznych, a stosując do niej ze względu na jej ważność p. 6 przepisów z 11 maja 1863 r., Sąd wydał wyrok: pozbawić go wszystkich praw stanu osobistych i nabytych i zesłać do mniej oddalonej miejscowości na Syberję.²

2. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę, którą doń przysłał nlk wojn. pow. inflanck. o księdzu D. K., liczącym lat 34, sądzonym przez sąd polowy za sympatyzowanie z powstaniem..., postawił 28 lut. 1864 r. Nr. 761 wniosek: pozbawić go godności duchownej i wszystkich specjalnych praw osobistych i nabytych, a także przywilejów i zesłać na mieszkanie do gbrnji tomsk. Majątek, jaki posiada lub w spadku przypadnie na niego, skonfiskować na rzecz państwa... Konfirmacja: Zgadzam się. 1 mar. 1864 r.³

3. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrnji witebsk., nowoaleksandrowskiej, gbrnji kown. i dziśnieńsk., gbrnji wiln., 2 kw. 1864 r. Nr. 2424 powiadamia szefa sztabu wiln. okręgu wojn., że 19 mar. b. r. ksiądz D. K. został wysłany na miejsce swego naznaczenia.⁴

4. Nlk wojn. pow. inflanckich, gbrnji witebsk., przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę sądu wojn. księdza D. K., wik. par. Dusiaty, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., oskarżonego o sympatię względem powstania, której dał wyraz w tem, że spotykał uroczyście powstańców z chorągwiami kościelnymi i odprawiał dla nich nabożeństwo. Kiedy zaś rozpoczęło się śledztwo w tej sprawie, ksiądz D. K. próbował przekupić urzędnika, który prowadził tę sprawę. Czasowy

¹ Sąd tę winę kładzie na księdza D. K., Pol. zaś A-t na jego współnika ks. Jana Dorzyńskiego.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 503 k. 52 i 53.

³ Op. c. k. 54 i 55.

⁴ Op. c. k. 58.

Pol. A-t 4 mar. 1864 r. zaliczył go do IV kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek: pozbawić podsądnego godności duchownej, wszystkich specjalnych osobiście i ze stanowiska nabytych praw i przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnji tomsk. Majątek jego, jaki się teraz okaże lub w przyszłości przejdzie na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.¹ i ²

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony do konfiskaty na rzecz państwa, pod Nr. 738 wymieniony jest ksiądz D. K., wikariusz z Dusiat, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.³

6. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz D. K., wik. par. Dusiaty, skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁴

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę na rzecz skarbu, wyliczony jest ksiądz D. K., skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁵

8. Śledztwo, które prowadził z polecenia gbra kown. w 1865 r. jego radca gbrnjalny Niekrasow przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, ujawniło listę ze spisem księży, których w diecezji kown. rząd rosyjski ścigał w latach 1863 i 1864 za udział w powstaniu styczniowym. Na liście tej był wypisany ksiądz D. K., który był zesłany 1 marca 1863 r. (?)⁶

9. Z wykazu księży, wysłanych z Północno Zachodniego Kraju za styczność z *nieporządkami* politycznymi, obecnie mieszkających w gbrnji kurl., widać, że ksiądz D. K., wik.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 685, 698, 699 i 728.

² Wśród różnych dat, dotyczących wyroku i skazania księdza D. K., zdają się być najpewniejsze te, które są podane w p. 2. Opis. autora.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 26 p. 738.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 33 p. 231.

⁶ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 13.

par. Dusiaty, liczący lat 34, był pod sądem wojn. w 1863 r. w wydziale polowo karnym, który mu dowiódł spotkanie z chorągwiami partji powstańców, dla której odprawił nabożeństwo, za co na mocy confirmacji dowódcy wiln. okręgu wojn., wydanej 1 mar. 1864 r., został pozbawiony godności duchownej, wszystkich szczególnych praw osobistych i nabytych ze stanowiska i przywilejów oraz wysłany na mieszkanie do gbrni tomskiej.¹

10. W wykazie spraw wydziału politycznego kancelarji wiln. jen. gbra z 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz D. K., jak tego dowiódł przewod Wojn. Polowego Sądu w wydziale karnym, okazał się winnym w tem, że wyszedł z chorągwiami kościelnymi na spotkanie partji powstańców i odprawił dla niej nabożeństwo. Na mocy confirmacji, którą wydał 1 mar. 1864 r. dowódca siły zbrojnej wiln. okręgu wojn. M-jew, został pozbawiony godności duchownej i wszystkich szczególnych osobistych praw nabytych przez swe stanowisko, przywilejów, oraz wysłany do gbrni tomsk.²

11. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 gbr kurl. przesłał do nlka kurl. gbrnjalnej żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących obecnie w gbrni kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z dawnego jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże pod dozorem tajnym lub jawnym, nałożonym na nich świeżo za nowe przestępstwa, którzy mają zakaz wstępu do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych i Królestwa Pol. Między nimi wyliczony jest ksiądz D. K., który mieszka w m. Warnowicze, pow. iłukszańsk.³

12. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, zwolnieni zaś z pierwotnego miejsca swego pobytu, mieli zabronione zamieszkanie... (jak w p. 10) i wtedy obrali sobie gbrnję kurl. W wykazie tym jest wzmianka o księdzu D. K., pozbawionym praw stanu, który mieszka w Warnowiczach, pow. iłukszańsk.⁴

¹ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 225 p. 4.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 17.

³ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 225 p. 40.

⁴ Op. c. k. 144 p. 38.

13. Nlk kurl. gbrnjalnej żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 297 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak dotąd jeszcze chodzą w ubraniu księzem, odprawiają nabożeństwa i spełniają posługi religijne. Między nimi jest ksiądz D. K., który mieszka w m. Warnowiczach, pow. iłukszańsk.¹

14. Na liście księży, mieszkających w gbrnji kurl., dawnych zesłanych politycznych, którzy na mocy rozkazu cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają opuścić gbrnię kurl., wpisany jest ksiądz D. K., który dotąd mieszkał w pow. iłukszańsk., na dalszy zaś pobyt obrał sobie m. Stawropol na Kaukazie.²

15. Nlk kurl. gbrnjalnej żandarmerji 8 lip. 1885 r. Nr. 297 donosi do gbra kurl., że ksiądz D. K., mieszkający w Warnowiczach, pow. iłukszańsk., odprawia nabożeństwo i spełnia posługi religijne.³

16. Władze rządowe zażądały 29 lip. 1885 r. zobowiązania piśmiennego od księdza D. K., że zdejmie sutannę i nie będzie pełnił żadnych obrzędów kościelnych.⁴

413. Ks. Kozielski Augustyn.⁵ Gbr grodzień. 27 maja 1865 r. Nr. 9405 przesyła do Komisji, rozstrzygającej o majątkach zasekwestrowanych w gbrnjach: wiln., kown., grodzień., witebsk. i mohyl., wykaz z pow. białostock., a w nim, że ksiądz A. K., pochodzący ze szlachty pow. białostock., został skazany na mocy postanowienia dowódcy wiln. z 12 kw. 1865 r. Nr. 491 na pozbawienie majątku za udział w powstaniu, za co też wysłany został do gbrnji orenbursk. Majątku księdza A. K. nie wykryto żadnego.⁶

414. Ks. Kozilewski Mateusz. Wobec 2-ch odezw jen. gbra wiln. z 11 kw. i 5 maja 1871 r. Nr. Nr. 692 i 827 w sprawie, kto z księży zajmował się tajnem rozdawnictwem

¹ Op. c. k. 299 p. 9.

² Op. c. k. 476 p. 9.

³ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 k. 429.

⁴ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 490.

⁵ Nigdzie w spisach drukowanych duchowieństwa diecezji wiln. nazwiska tego nie mogliśmy odnaleźć. Czy to nie zakonnik? Dopis. autora.

⁶ Gr. K. G. 1865 II Nr. 30 k. 83 p. 55.

książki, broszur treści *podburzającej*, gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 odpowiada, że między innymi na terenie gbrnii kown. zajmował się tem ksiądz M. K., wik. par. Nowe Miasto, pow. poniewiesk. Decyzja jen. gbra postanowiła za to zesać księdza M. K. do jednej z oddalonych gbrnij cesarstwa ros.¹

415. Ks. Kozłowski Franciszek. 1. Inspektor więzienia w Trokach przesłał 1 wrz. 1863 r. Nr. 726 do nlka wojn. m. Troki z powiatem listę więźniów politycznych, trzymanych w Trokach. Wśród nich wymieniony jest ksiądz F. K., adm. par. Niemoniuny, pow. trock., gbrnii wiln., syn Florjana, liczący lat 33, więziony z polecenia trock. nlka wojn. za to, że rozwoził manifesty policyjne i mówił kazania podburzające. Komisja Śl. sprawę tę prowadzi od 29 lip. b. r.²

2. 10 st. 1864 r. jen. gbr rozpatrzył akta sprawy księdza F. K., którą nadesłała mu Specjalna Komisja Śl. Wiln., z których widać, że podsądny był pod zarzutem namawiania włościanina Stelmachama, by poszedł do partji, ale podsądny do winy tej się nie przyznał i przewód sądowy dowodów jej nie dostarczył. Mimo to, mając na uwadze ujemną opinię o księdzu F. K. władz państwowych, jen. gbr polecił oddać go pod sąd wojn.³

3. 21 st. 1864 r. Nr. 643 nlk wojn. pow. trock. powiadamia gbra wiln., że księdza F. K. 28 list. roku prz. wyprawił do komendanta wiln.⁴

4. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, między innymi wymieniony jest ksiądz F. K., który przybył do cytadeli 28 list. 1863 r., a stamtąd poszedł 18 marca tegoż roku do więzienia, urządzonego u dominikanów w Wilnie.⁵

5. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln.

¹ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1226 k. 13.

² A. M. Trock. Nlk Wojn. 1863 Nr. 23 k. 3 i n.

³ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1863 Nr. 63 k. 50.

⁴ Op. c. k: 51.

⁵ A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

i z niego ustępujących, wymienia księdza F. K., syna Florjana, liczącego lat 33, wyświęconego w 1854 r., który przybył do cytadeli z Trok 28 list. 1863 r., skąd przeniesiony został do gmachu księży dominikanów w Wilnie 18 mar. 1864 r.¹

6. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji wiln., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 698 wymieniony jest ksiądz F. K., prob. par. Niemoniuny, pow. trock., gbrnji wiln., skazany na katorgę w fabrykach na lat 6.²

7. Trocka Komisja Śl. 6 gr. 1863 r. Nr. 992 pisze do sztabu wiln. okręgu wojn., że ksiądz F. K., syn Florjana, liczący lat 33, jest pod śledztwem od 29 lip. 1863 r. o to, że rozwoził manifesty rewolucyjne i mówił kazania treści podburzającej. Od 29 lip. tegoż roku ksiądz F. K. siedzi w więzieniu trock.³

8. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz F. K. z pow. trock., zesłany do katorgi fabrycznej na przeciąg lat sześciu.⁴

9. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. 27 kw. 1864 r. przysłała do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza F. K. z parafji Niemoniun, pow. trock., gbrnji wiln. W akcie oskarżenia ksiądz F. K. jest pod zarzutem jawnego przyjęcia udziału w powstaniu i o pobudzanie w tym kierunku włościanina Łaużenica, choć bez skutku.

10. Czasowy Pol. A-t postawił wniosek i podpisał go 9 maja 1864 r., aby podsądnego pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do więcej oddalonej miejscowości Syberji. Majątek jego obecny i jaki na niego przejdzie drogą spadku po rodzicach skonfiskować na rzecz skarbu.⁵

11. Komendantura Wiln. 10 maja 1864 r. Nr. 2521 przysłała do Urzędu Gbrnji Wiln. listę stanu księdza F. K., syna

¹ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 51 p. 283.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 3.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 45 p. 13.

⁵ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 241, 253 i n.

Florjana, o którym między innemi powiedziano: był prob. par. Niemoniuny, pow. trock., gbrnji wiln., lat liczy 34, Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. skazał go na pozbawienie godności duchownej, wszystkich praw stanu i do katorgi na lat 6 w fabrykach.¹

12. Komendant m. Wilna 9 maja 1864 r. pisze, że ksiądz F. K. z Niemoniun, pow. trock., gbrnji wiln., liczący lat 34, był pod sądem wojn. podług ustawy polowo karnej za jawne przyjęcie udziału w powstaniu i pobudzanie do niego włościanina Łaużenica, choć ten wysiłek wcale mu się nie udał. Za te przewinienia na mocy confirmacji wniosku Czasowego Pol. A-tu Nr. 1728 został podsądny pozbawiony godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłany do katorgi w fabrykach na lat 6.²

W innych źródłach sprawa księdza F. K. tak się przedstawia:

13. Nlk wojn. m. Troki i powiatu, gbrnji wiln., 29 lip. 1863 r. Nr. 1138 zwraca się do Komisji Śl. w Trokach z tem, że na skutek zarządzenia nlka gbrnji wiln. 23 lip. 1863 r. Nr. 3488 wysłał do niej zaaresztowanego prob. par. Niemoniuny, pow. trock., księdza F. K., który rozwoził manifesty rewolucyjne do ziemian i miewał kazania podburzające.

14. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie w Wilnie 9 lut. 1864 r. zawyrokował: podsądnego księdza F. K., liczącego lat 34, za udział w powstaniu polskim, stosując do niego II kategorię i pp. 4 i 5 przepisów o karach na powstańców, pozbawić godności duchownej, wszystkich osobistych, nabytych ze stanowiska praw i przywilejów oraz zesłać na Syberję na osiedlenie.

15. Czasowy Pol. A-t 1 maja 1864 r. Nr. 1728 przyszedł do przekonania, że wobec otrzymanego przez władze doniesienia o występny sposób postępowania podsądnego księdza F. K., władze te doszły do przekonania, że ksiądz F. K., działając na rzecz podtrzymania powstania, w maju roku zeszłego robił wymówki włościaninowi Ł. o to, że nie idzie do

¹ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27 cz. II) k. 219 i 220.

² A. M. Komend. Wiln. Nr. 51 k. 12.

partji powstańczej, a gdy Ł. odpowiedział, że nie życzy sobie tego, to ksiądz F. K. chciał go wtedy uderzyć. Nadto przystaw rejonowy powiatu trock. Ł. w czasie, gdy prowadził śledztwo, przyjechał do miejscowego marszałka szlachty B., zastał tam wśród gości podsądnego księdza F. K. i wtedy marszałek oddał przystawowi drukowaną odezwę rewolucyjną do ziemian w sprawie wzięcia udziału w powstaniu, którą ksiądz F. K. doręczył marszałkowi. W memorandum zaś swoim, które tenże marszałek doręczył nłkowi wojn. pow. trock., podając szczegóły, jak się organizowała partja powstańców w powiecie trock., nadmienił, że ksiądz F. K., pełen fanatyzmu religijnego i uczucia wrogiego względem państwa, był jednym z głównych organizatorów partji. Zważywszy te okoliczności, Czasowy Pol. A-t, uznaje księdza F. K. winnym jawnego przyjęcia udziału w powstaniu i w pobudzaniu do tegoż włościanina Ł., stawia wniosek, aby księdza F. K. na podstawie II kategorii i p. 5 przepisów o karach na powstańców i ich współników, pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go na osiedlenie do miejsca więcej oddalonego w Syberji, majątek zaś jego, jaki teraz posiada oraz może posiadać w przyszłości, skonfiskować na rzecz państwa.

Na marginesie konfirmacja: F. K. pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu, oraz zesłać go do robót katorżnych do fabryk na lat 6. Majątek jego skonfiskować. 4 maja 1864 r.

16. Departament Policji Wykonawczej 24 kw. 1872 r. Nr. 2107 powiadamia jen. gbra wiln., że cesarz zwalnia księdza F. K., który jest obecnie w gbrnji tomskiej z dozoru policji, ale nie pozwala mu na zamieszkanie w stolicach, gbrnjach stołecznych i zachodnich.¹

Z Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln.:

17. Ks. Feliks Roszkowski, dziekan merecki, w raporcie swym z 20 lip. 1863 r. Nr. 348 donosi do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasińskiego, jak następuje: Z prywatnych doniesień dowiaduję się, że ksiądz F. K., pleban

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 175 k. 64, 133—135 i 145.

niemoniuński jest zaaresztowany przez władzę wojenną i odwieziony, nie wiadomo dokąd.¹

18. Imienny spis kapłanów diecezji wiln., wysłanych do gbrnij wielkorosyjskich, sporządzony w Konsystorzu Wiln. w 1863 r., między innymi wylicza księdza F. K., prob. par. Niemoniuny, 9 maja 1864 r. pozbawionego godności duchownej i skazanego na katorgę do fabryk na lat 6.²

19. W spisie księży diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, wymieniony ksiądz F. K., administrator niemoniuński, który podług raportów dziekana mereckiego z 30 lip. 1863 r. Nr. 248 i 1 wrz. 1863 r. Nr. 353 był aresztowany 27 lip. 1863 r. W maju 1864 r. ksiądz F. K. został pozbawiony godności duchownej i zesłany do katorgi na fabrykach. W grudniu 1867 r. ksiądz F. K. mieszkał we wsi Tunka, gbrnji irkuck.³

416. Ks. Kozłowski Hilary. Dyrektor kancelarii gbra mińsk. 16 mar. 1865 r. Nr. 779 donosi do dyrektora kancelarii jen. gbra wiln. (odpowiadając mu na żądanie z 8 mar. 1865 r. Nr. 15.), że nlk wojn. pow. nowogródzk., gbrnji mińsk., skazał księdza H. K., prob. par. Połoneczka, tegoż powiatu i gbrnji, na 10 rb. kary za to, że wydał metrykę po polsku.⁴ Gdy znów wypadło wydać nową metrykę, ksiądz H. K. postanowił wypisać ją również po polsku, 23 lut. 1865 r. pobrał od interesanta 20 rb. z wyraźnym celem, aby mieć z czego zapłacić rządowi grzywnę. Wówczas jen. gbr wiln. 27 mar. 1865 r. Nr. 22 skazał księdza H. K. na 100 rb. kary.⁵

417. Ks. Kozłowski Ignacy. 1. Podług wykazu osób, będących w 1864 r. w pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., pod dozorem policji, ksiądz I. K., syn Jakóba, adm. par. Wielka Brzostowica, pow. i gbrnji grodzień., został zaaresztowany 17 lut. 1864 r., a 4 kw. tegoż roku zwolniony z więzienia

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 123.

² A. K. Metrop. Wiln. 1863 Nr. 329. Dielo ob aresztowannyh...

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ Połoneczka była parafją 5-ej klasy, więc jedną z najuboższych. Dopis. autora.

⁵ K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1412 k. 2 i 3.

i oddany pod dozór policji w m. Wołkowysku.¹ Ksiądz I. K. był pod zarzutem współdziałania z powstaniem.² Uwolniony 6 kw. tegoż roku.³

2. W sprawozdaniu za 1864 r. Komisja Śl. Grodzień. o sprawach, które rozpatrzyła, wylicza proces księdza I. K., otrzymany od gbra grodzień. 1 list. 1864 r.⁴

3. Z raportu, który nadesłał dziekan grodzień. 28 mar. 1864 r. Nr. 275 do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego, widać, że księdza I. K. władze ros. wojskowe aresztowały w lutym 1864 r., ale jen. gbr wiln. zwolnił go od wszelkiej odpowiedzialności i powrócił na dawne stanowisko.⁵

418. Ks. Kozłowski Wiktor. 1. Z racji projektu przedstawienia księdza W. K. na dziekana wołkowyskiego nlk gbrnjalnej żandarmerji grodzień. 8 paźdz. 1873 r. Nr. 506 nadsyła o nim wiadomość do gbra grodzień., że nie może ufać przekonaniom i oddania się rządowi księdza W. K., ponieważ był on zamieszany w ruchach 1863—1864 r., za co przesiedział kilka miesięcy w 14 N-rze w Wilnie (w cytadeli wiln., pawilon 14, dopis. autora).⁶

2. Dziennik nadawczy Komisji Śl. Grodzień. z 1864 r. podaje, że 19 paźdz. 1864 r. Komisja ta wysłała: a) do nlka wojn. m. Grodna zarządzenie o odesłaniu księdza W. K., wik. par. Indura, powiatu i gbrnji grodzień., do Komisji; b) do nlka wojn. wołkowysk. o to samo i c) sprawozdanie do gbra grodzień. o księdzu W. K. na podstawie zeznań Erazma Zablockiego.⁷

3. Jen. gbr wiln. 11 czrw. 1864 r. Nr. 3226 pisze do gbra grodzień., że, rozpatrzywszy akta spraw o uczestniczących w organizacji rewolucyjnej gbrnji grodzień., przyszedł do

¹ A. M. Wołkowysk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 32 k. 41.

² Op. c. k. 64.

³ Op. c. k. 281 i n.

⁴ Miesiacznaja otczetnost' Sledstw. Komisji po 1 marta 1863 k. 536.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁶ Gr. K. G. 1873 I Nr. 308 k. 8.

⁷ Miesiacznaja otczetnost' Sledstw. Komisji... k. 260 p. 1261.

przekonania, że ksiądz W. K. brał udział w organizacji i w działalności występnej przeciw państwu, a przeto postanowił oddać go pod sąd wojn. podług ustawodawstwa polowo karnego w Grodnie. Ponieważ ksiądz W. K. się ukrył, gdy na niego padły oskarżenia, przeto zrobić należy o nim ogłoszenia; tymczasem sądzić go zaocznie, zobowiązać Komisję Wojn. Sądową, aby wydała zarządzenie w sprawie jego majątku i zbadać, do jakiej parafii ksiądz W. K. należał.

4. Pierwsza Komisja Śl. do spraw politycznych w Grodnie 21 czrw. 1864 r. Nr. 142 powiadamia gbra wojn. m. Grodna, że, podług zeznania szlachcica Erazma Zabłockiego, ksiądz W. K. w organizacji rewolucyjnej grodzień. zajmował stanowisko wojewody, a później komisarza i że tenże ksiądz W. K., gdy Erazmowi Zabłockiemu zlecono stanowisko w nowo urządzonej organizacji, oświadczył się z gotowością odebrania od niego przysięgi.¹

5. Sztab okręgu wiln. 16 list. 1864 r. Nr. 4599 pisze do gbra grodzień., że Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę księdza W. K. wojn. sądową, którą przysłał tenże gbr 29 sierp. 1864 r. Nr. 1083 i przyszedł do przekonania, że ksiądz W. K., jak to zeznał świadek Zabłocki, zanim uciekł, mieszkał w Królestwie Pol. Padł na niego zarzut o to, że przebywał w domu Wróblewskiego wtedy, kiedy był tam Kalinowski. Wtedy odbyła się tam narada w sprawie przeprowadzenia organizacji (powstaniowej, dopis. autora) i w czasie tych debat ksiądz W. K. przekonywał Zabłockiego, że należy złożyć przysięgę na wierność dla powstania. Audytorjat kwalifikuje do odpowiedzialności tych, którym będzie dowiedziona przynależność do organizacji rewolucyjnej, chociażby się ukryli przed ujawnieniem ich roboty.

O majątku tych zaś, którzy oddani są pod sąd, a mieszkają w Królestwie Pol., jak ksiądz W. K., który był nikiem powiatowym, nie wydawać decyzji do chwili, aż ich się schwyta, albo przynajmniej do zebrania przeciw nim dowodów więcej pozytywnych.

¹ A. M. Gr. K. G. 1864 Nr. 1665 (694) cz. II k. 1—4 i 23.

Sztab okręgu wiln. zgadza się z wywodami A-tu odnośnie do sądanego zaocznie księdza W. K. Powiadamiając J. W. Pana o tej mojej confirmacji, polecam ją wykonać. Podpisał jen. Murawjew.

Wykaz osób, które są pod sądem wojn. o to, że były w organizacji rewolucyjnej na terenie pięciu powiatów północnych gbrni grodzień., ze wskazaniem ich stanowiska, rodzaju przestępstwa, confirmacji dowódcy wojsk. okręgu wiln., z powtórzeniem zeznań każdej z nich, a także konfiskaty lub sekwestru ich majątku z nadmienieniem miejsca, gdzie osądzeni posiadają takowy, pod Nr. 29 mówi o księdzu W. K.: wstrzymać sprawę do chwili, aż się uda zebrać inne dowody lub się ujmie podsądnego.¹

6. Gbr wojn. m. Grodna 18 czrw. 1864 r. Nr. 341 zwrócił się do Wojn. Śl. Komisji Grodzień., aby wyszukała, w której parafii pracował niejaki ks. Kozłowski, będący członkiem organizacji rewolucyjnej gbrni grodzień. Do tej odezwy gbr dołączył kopję korespondencji jen. gbra wiln. z 16 czrw. tegoż roku Nr. 3333 do nlka gbrni grodzień., w której było powiedziane, że w liczbie czynnych działaczy w organizacji rewolucyjnej na pięć północnych powiatów gbrni grodzień. był wymieniony ks. Kozłowski i że zapytany w tej materji Konsystorz Wiln. Rz.-Kat. odpowiedział, że w latach powstania było 2-ch księży Kozłowskich w gbrni grodzień.: Wiktor i Ignacy.²

7. W innym zaś tomie Archiwum P. Grodzień. jest „Zapiska” o osobach, zajmujących różne stanowiska w organizacji rewolucyjnej pięciu powiatów północnych gbrni grodzieńskiej, w której między innemi czytamy: „Ks. Kozłowski skrył się i nie można było go odnaleźć. Nadto nie wiadomo, w jakiej pracował parafji lub do jakiego należał zakonu.”³

8. W księdze papierów napływających do Komisji Śl. Grodzień. jest mowa o odezwie nlka wojn. m. Grodna z 16 st.

¹ A. M. Gr. K. G. 1864 Nr. 2887 (3500) k. 1—98.

² D. Gr. Śl. Kom. Nr. 2 Nariad bumagam... k. 31 i 32.

³ Kom. Śl. Gr. Kopjarjusz zeznań w kwestjach przeważnie organizacji cywilnej k. 690 p. 3.

1864 r. Nr. 2082 z doniesieniem urzędnika Cytowicza o ks. Kozłowskim.¹

9. Sprawę, którą nadesłał gbr grodzień. o księdzu W. K. z Królestwa Pol., rozpatrzył i 21 list. 1864 r. podpisał Czasowy Pol. A-t z decyzją: podsądny uległby karze śmierci za to, że należał do organizacji rewolucyjnej, ale że gdzieś znikł, przeto powstrzymać wydanie wyroku do chwili odnalezienia winnego i otrzymania wiadomości, jak mu na imię.² i ³

10. Z raportu dziekana wołkowysk. z 29 list. 1864 r. Nr. 532 do Konsystorza Wiln. widać, że księdza W. K., prob. par. Roś, władze ros. zaaresztowały 19 paźdz. 1864 r., ale niedługo zwolniły go z aresztu i przywróciły na dawne stanowisko.⁴

419. Ks. Kozłowski Wincenty.⁵ Komisja Sądu Wojn. przy Urzędzie wiln. nlka wojn. nadesłała do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza W. K. Proces ten odbył się pod zarzutem, że ksiądz W. K. odbił na Pohulance rekrutów, wziętych do wojska przez Rosjan. Tok wszakże sprawy nie udowodnił tej winy, przeto Czasowy Pol. A-t postawił wniosek, aby podsądnego nie pociągać do odpowiedzialności prawnej, powrócić go na dotychczas zajmowane stanowisko, oddając go pod prawomyślne poręczenie i pod dozór policji, a na przyszłość nie pozwalając, aby zajął samodzielne stanowisko na parafji i teraz naznaczyć go na wikariat.⁶

420. Ks. Koźmiński Kazimierz, filjalista z Janowa, (w par. Skorule) pow. i gbrnji kown., 2 gr. 1869 r. Nr. 4309 jen. gbr wiln. polecił gbrowi kown., aby zgodnie z jego wnio-

¹ K. Śl Gr. 1864 Nr. X³ k. 16 p. 39.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. 243 k. 705—752.

³ Cała ta sprawa jest chaotycznie traktowana i powstaje podejrzenie, czy fakta w niej przytoczone odnoszą się do jednej osoby czy do dwóch. Pewne uzupełnienia wiadomości o księdzu W. K. podane są przy jego nazwisku w dziale „Za Kościół”. Dopis. autora.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy peregipskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ Źródło, z którego zaczerpnęliśmy wiadomość o księdzu W. K., nie wskazuje jego stanowiska. Dopis. autora.

⁶ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 449 i 450.

skiem ściągnął z księdza K. K. 50 rb. kary za to, że wypowiedział na odpuście kazanie po polsku.¹

421. Krajewski Ignacy, kleryk. 1. Do dowódcy 2 bataljonu 2-go sofijskiego pułku piechoty daje takie polecenie 4 lip. 1864 r. Nr. 4665 nlk wojn. m. Bielska i powiatu: Kleryk I. K. nie ma tytułu do noszenia sukni i miewania kazań. Aresztować i przysłać do mnie, do Bielska.

2. W obecności nlka wojn. m. Bielska i powiatu 4 sierp. 1864 r. odbyło się następujące zeznanie: nazywam się I. K., mam lat 23, uczyłem się w 5-cio klasowej szkole szlacheckiej w Drohiczynie, w 1860 r. wstąpiłem do seminarjum, w którym z rąk bpa wiln. w trzecim roku studjów otrzymałem subdykonat i w tymże 1863 r. byłem zmuszony opuścić seminarjum dla braku zdrowia.

3. Lista stanu kleryka I. K., syna Ignacego, sporządzona 18 list. 1864 r., mówi, że oddany jest pod śledztwo pod zarzutem wygłoszenia mowy pogrzebowej, w której wypowiedział, że nieboszczyk nie zmienił swej religji. Mowa nie była uprzednio cenzurowana.

4. Gbr grodzień. 25 list. 1864 r. Nr. 13262 pisze do nlka wojn. bielsk.: Rozpatrzyłem sprawę, przysłaną mi 18 sierp. 1864 r. Nr. 4990 kleryka I. K., będącego pod zarzutem wygłoszenia mowy niecenzurowanej na pogrzebie nauczyciela Niedźwieckiego, przyczem mówca powiedział, że nieboszczyk nie zmienił wiary i w swojej umarł, za co niech mu będzie cześć i chwała na wieki. Ale, wobec braku dowodów, stwierdzających to przewinienie, polecam zwolnić go za poręczeniem.

Nlk wojn. m. Bielska z powiatem 15 st. 1865 r. Nr. 197 zawiadamia gbra grodzień., że kleryka I. K. odesłał do dawnego jego miejsca zamieszkania na poręczenie.²

5. Pod dozorem policyjnym kleryk I. K. był od 5 st. 1865 r. na skutek rozporządzenia gbra grodzień. z 3 list. 1864 r. Nr. 9960, jak doniósł o tem sprawnik pow. bielsk. do tegoż gbra 7 gr. 1866 r. Nr. 3059.³

¹ Gr. K. G. 1899 tj. Nr. X¹ k. 59v.

² A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2526 (3060) k. 2, 4, 38—43.

³ Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 364 p. 72.

6. W wykazie za 1866 r., obejmującym osoby, oddane pod dozór policyjny w gbrnji grodzień., powiedziane, że kleryk I. K., urodzony w gbrnji grodzień., jest z rozporządzenia gbra grodzień. pod jawnym bezterminowym dozorem policji za udział w powstaniu.¹

422. Ks. Krajewski Paweł. Dowódca 1 bataljonu pskowskiego pułku piechoty księcia Kutuzowa doniósł do nlka wojn. pow. brzesk. 17 paźdz. 1863 r. Nr. 66 ze Stawów, że 15 paźdz. b. r. aresztował... prob. w Janowie ks. kanonika P. K. i odesłał go wraz z raportem Nr. 61 do Brześcia.

Gbr wojn. m. Grodna 31 paźdz. 1863 r. Nr. 5773 polecił nlkowi wojn. brzeskiemu przesłać do Komisji Sl. w Brześciu oryginał raportu, który będzie potrzebny przy prowadzeniu surowego śledztwa w tej sprawie.²

423. Ks. Krasiński Adam Stanisław, biskup wiln.³

1. Wacław Żyliński, bp wiln., 24 kw. 1853 r. Nr. 703 zawiadamia Rz.-Kat. Duch. Konsystorz Wiln., że prob. par. Giedrojcie, powiatu i gbrnji wiln., ksiądz A. S. K., urodzony 24 gr. 1810 w Wełniczach na Wołyniu, został kanonikiem katedry wiln. Na bpa wiln. ksiądz A. S. K., członek kapituły wiln. i asesor kolegium duchownego rz.-kat. w Petersburgu, był prekonizowany 27 wrz. 1858 r., 1 lut. 1859 r. konsekrowany, ingres do katedry wiln. odbył 26 kw. 1859 r.⁴

2. Gbr wiln. 2 wrz. 1864 r. Nr. 9196 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że Agnieszka Krasińska, matka bpa wiln. A. S. K., prosi o wydanie jej z funduszu pensyjnego z Kon-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1866 polit. Nr. 78 k. 73 p. 256.

² A. M. Gr. K. G. 1863 Nr. 1011 (2033) k. 3.

³ W aktach archiwalnych państwowych są nader szczupłe wiadomości o bpie A. S. K., w okólnikach M-jewa, przytoczonych w niniejszym tomie, nazwisko bpa A. S. K. spotykamy parokrotnie, Kurja Metropolitalna Wiln. nie mogła nam nic dostarczyć o nim, Encyklopedia Podręczna ks. Z. Chełmickiego przy jego nazwisku podaje wiadomość, że Krakowska Akademia Umiejętności wydrukowała pamiętnik bpa A. S. K. Sądzimy, że tam najwięcej rzeczowych danych znalazłby o przeżyciach tego bpa. My tu podajemy zaledwie to żdźbło szczegółów, które znaleźliśmy we wskazanych źródłach, niedrukowanych dotąd. Dopis. autora.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 4 k. 503.

systorza 1000 rb. na jej utrzymanie, gdyż jest chorą, a pokrywa kosztą utrzymania pałacu biskupiego w Wilnie, służby w tym pałacu itp. Na to jen. gbr wiln. 4 wrz. 1864 r. Nr. 2486 wyraził swą zgodę. To samo powtarzało się i w latach następnych.¹

3. Na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. z 16 wrz. 1864 r. Nr. 2920 gbr kown. 8 paźdz. 1864 r. Nr. 10310 wysłał do tegoż jen. gbra 350 rb., które ściągnął z pensji bpa A. S. K. za to, że przyjął do seminarjum diecezjalnego 7 nowych alumnów bez uprzedniej zgody władz państwowych.²

4. Mster spr. wn., jak pisze 10 lut. 1865 r. Nr. 158 gbr witebsk. do jen. gbra wiln., telegramem z 15 czrw. 1863 r. powiadomił go o naznaczeniu m. Wiatki na mieszkanie dla bpa A. S. K., gdzie nakazał wyszukać przyzwoite na ten cel pomieszczenie. Bp ze wskazanego sobie mieszkania nie skorzystał, wyszukał sobie inny lokal, za który płaci sam, nie biorąc na ten cel nic od rządu za pośrednictwem urzędu skarbowego w Wiatce, lecz otrzymuje środki na swe utrzymanie za pośrednictwem matki, która pobierała w Wilnie pensję, naznaczoną w 1842 r. bpom wiln. ogółem 5475 rb., przez Konsystorz, któremu periodycznie jen. gbr na to pozwalał.³ Oprócz pensji rządowej bp wiln. otrzymywał rocznie od włościan t. zw. rządowych 1764 rb.

21 paźdz. 1865 r. gbr wiln. w odezwie swej do jen. gbra wiln. proponuje wypłacać bpowi A. S. K. rocznej pensji wszystkiego 1200 rb., „które powinnyby wystarczać dla niebiednej jednostki”, jak motywuje gbr. Wniosek ten jen. gbr wiln. przedstawił do decyzji Mstwa Spr. Wn. ze swą przychylną w myśl propozycji gbra opinią, uważa to bowiem za konieczne, gdyż „bp Krasieński jest wysłany z diecezji za nieprawomysłność polityczną”.

Na powyższe mster 8 czrw. 1866 r. Nr. 56 odpowiada

¹ K. Wiln. G. G. 1864 Nr. 1405 k. 1, 2 i n.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 4 k. 23.

³ Depesza, o której jest mowa, przyszła od mstra na ręce gbra witebsk., gdyż władze państwowe z rozkazu M-jewa zaaresztowały bpa A. S. K. w Dynaburgu, gbrnii witebsk. Dopis. autora.

jen. gbrowi, że bp A. S. K. wysłany został do Wiatki na skutek zarządzenia M-jewa, który nie powiadomił wtedy Mstwa, w jakich finansowych warunkach wyjeżdżał bp A. S. K. „Obecnie, pisze mster, nie mam podstawy do zmniejszenia pensji, jaką bp, będąc w Wiatce, dotąd otrzymywał. W podobnym wypadku z wysyłanym mianowicie z Warszawy arcybpem Felińskim tak się rzecz miała: Przy wysyłaniu go do Jarosławla zostawiono mu dawną pensję. Sam na miejscu swego pobytu arcybp. otrzymywał 3000 rb., a z jego upoważnienia w Warszawie wypłacano 7 tys. Dopiero, gdy arcybp Feliński wbrew zrobionemu mu zastrzeżeniu, aby wszelką korespondencję swą wysyłał przez organa rządowe, bezpośrednio komunikował się z duchowieństwem warszawskim i pobudzał je do oświadczeń przeciw rządowych, przestano wypłacać z jego pensji 7 tys. w Warszawie, a tylko sam otrzymywał w Jarosławlu 3 tys. rb. rocznie. Bp A. S. K., kończy mster, nie dał powodu do zmniejszenia mu pensji.¹

5. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., aresztowanego i karanego przez rząd ros. z okazji powstania styczniowego, sporządzonym i przechowywanym w Konsystorzu Wiln., o bpie A. S. K. powiedziane, że wyjechał z Wilna 9 czrw. 1863 r. do wód mineralnych do Kemmern,² zaopatrzony w paszport, który mu wydał gbr wiln., lecz na mocy cesarskiego rozkazu władze państwowe zatrzymały go w Dynaburgu, zaaresztowały i odesłały na mieszkanie do Wiatki.³ i ⁴

¹ K. Wiln. Wojn. G. 1865 Nr. 1360. Utrzymanie bpa Krasińskiego.

² Kemmern, miasteczko pow. i gbrni ryskiej, ma źródła mineralne, kąpiele siarczane, szlamowe, wodolecznice. Dopis. autora.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perezpisie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ Mosołow w swoim Zarysie historycznym tak pisze o wywiezieniu bpa A. S. K.: „Bp wyjechał na Dynaburg z kapłanem, doktorem i 2-ma służącymi. Jechał na urlop na Inflanty. Oficer żandarmerji, który już w Wilnie wsiadł do tego samego pociągu, zakomunikował bpowi, że w innym pojeździe kierunku. Bp przyjął tę wiadomość spokojnie, spytał tylko, dokąd go mają wywieźć. Na to otrzymał odpowiedź, że mają go dostarczyć do Pskowa. Na wiadomość o tem bp nie stracił spokoju i równowagi, tylko zaniepokoił się doktor, bo nie był przygotowany ani zdecydowany do tej podróży. Rozkaz wydany był w Wilnie, żeby dopiero w Pskowie bpowi powiedzieć, dokąd ma jechać, a jego towarzyszący podróży zaproponować albo jechać z nim na własny koszt albo

6. Bpa A. S. K. zaaresztowano w wagonie i zesłano do Wiatki, gdzie przebywał do 1883 r. Śmiertelna bomba, którą 13 mar. 1881 r. rzucił w Petersburgu na cesarza Aleksandra II nihilista Rysakow, spowodowała zmianę na tronie petersburskim. To znów było okazją do nowych pertraktacyj w sprawach kościelnych między Petersburgiem a Watykanem, w następstwie których bp A. S. K. był zwolniony z Wiatki i 1883 r. wyjechał do Krakowa. Z Krakowa bp A. S. K. odwiedził Rzym. Na wygnaniu i po nim bp A. S. K. wiele pisał. Z pod jego pióra w 1885 r. wyszedł w Krakowie Słownik synonimów polskich. Tom I, str. 23+642 i tom II str. 477 nakładem Akademii Umiejętności. Za pracę tę został członkiem tejże Akademii, a Uniwersytet Jagielloński przyznał mu doktorat filozofii. W 1888 r. wyszły jego aforyzmy wierszem. Bp A. S. K. umarł w Krakowie 9 maja 1891 r. W 1901 r. Kraków wydał jego pamiętniki pod tytułem „Wspomnienia...”

7.¹ „Sekretne. Panie Piotrze Aleksandrowiczu!

„Na skutek żądania, które wystosował do mnie tutejszy rz.-kat. bp Krasieński, zgodziłem się na jego wyjazd do Kemmerna, gdzie miał się leczyć wodami mineralnymi. Stało się to w następujących okolicznościach. Bp Krasieński twierdził, że jest chory do tego stopnia, że nie jest w stanie wystoso-

wrócić do Wilna. Doktor skorzystał z tego, książd zaś i słudzy pojechali dalej. Do Nowgorodu było polecane wieść bpa końmi, aby ominąć Petersburg i w Moskwie długo się nie zatrzymywać...”¹

¹ Szczupłe wiadomości, któreśmy wyszukali w archiwach wiln. o bpie A. S. K., uzupełniamy pismem jen. gbra M-jewa z 11 (23) czrw. 1863 r. Nr. 573 do mstra spr. wn. p. A. Wałujewa. Zdobyliśmy ten dokument od ks. kan. Stanisława Maciejewicza z Wilna, dawnego członka Dumy petersburskiej, który wykorzystał długoletni swój pobyt nad Newą i dużo czasu poświęcił na odpisy dokumentów archiwum państwowego w Petersburgu, dotyczących Departamentu Spr. Duch. Obs. W. Z bogatych swych zbiorów książd S. M. w lutym 1934 r., gdyśmy osobiście do Niego zwrócili się o to, doręczył nam dosłowną kopję omawianego pisma z 11 (23) czrw. 1863 r., wystosowanego do Petersburga zaraz po wywiezieniu do Wiatki bpa A. S. K., które podajemy tu w tłumaczeniu na język polski. Dopsis. autora.

¹ Wileńskie ocerzki 1863—1865. M-jewskoje Wremia. A. Mosołow, Peterburg 1898 str. 35 i n.

wać odezwy do duchowieństwa powierzonej sobie diecezji, o które prosiłem w korespondencji z 26 maja b. r. Nr. 333. Stan zdrowia, jak bp Krasiński utrzymywał, nie pozwalał mu w ciągu dni 10-ciu odpowiedzieć mi na powyższą korespondencję, ani oficjalnie przekazać rządów diecezji swemu zastępcy.

„Gdy jednak wydałem zarządzenie, że bp Krasiński może wyjechać do wód kemmerskich, jednocześnie poleciłem gbrowi wiln. i specjalnie delegowanemu przezemnie urzędnikowi, aby zażądali w swej obecności od bpa Krasińskiego przekazania oficjalnego rządów diecezji najstarszemu po sobie kapłanowi, w przeciwnym razie dokumentów na wyjazd nie otrzyma. Dopiero wtedy bp Krasiński zdecydował się oddać zarząd diecezji.

„Ku wielkiemu memu zdziwieniu, zaraz na drugi dzień po przekazaniu swych rządów bp Krasiński czuł się na tyle dobrze, że przyjmował u siebie odwiedzających go gości, że miał siły na wyjazd do miasta i na zwrócenie się o natychmiastowe wydanie mu paszportu na proponowaną mu podróż do Kemmerna.

„Wtedy właśnie na kilka godzin przed odjazdem bpa Krasińskiego zastępca jego doręczył mi odezwę bpa Krasińskiego, która miała być odpowiedzią na moje, wyżej wzmiankowane pismo. W istocie rzeczy odezwa byłaby raczej współdziałaniem i pomocą w nieporządkach, nie zaś pasterskiem upomnieniem, aby je zaniechano.

„Z jednej strony, mając na pamięci, że bp Krasiński już poprzednio był notowany jako politycznie nieprawomyślny i jako potajemnie współdziałający z powstaniem, skoro nie przedsięwziął żadnych środków, aby powstrzymać duchowieństwo swej diecezji, które brało udział w powstaniu, z drugiej znów strony, uwzględniając tę okoliczność, że bp Krasiński nie zwracał uwagi na żądanie władz państwowych, aby pomógł rządowi do uspokojenia kraju swem pasterskiem napomnieniem, lecz przez 10 dni pod pretekstem swej choroby tego nie zrobił, natomiast zastępcę swego tak nastawił, że mi doręczył wspomnianą odezwę, czułem się w obowiązku:

Wysłać jednocześnie z bpm Krasińskim oficera żandar-

merji z poleceniem, aby z Dynaburga zamiast do Kemmerna zawiózł bpa do Wiatki przez Nowgorod, Moskwę i Niżni Nowgorod. W Wiatce bp Krasiński pozostanie pod okiem policji i w ten sposób nie będzie już miał więcej okazji swemi dyrektywami szkodzić temu krajowi, którego uspokojenie powinniśmy leżeć mu na sercu ze względu na powołanie i zajmowane przezeń stanowisko.

„Komunikując o powyższem, czuję się w obowiązku jednocześnie powiadomić Jaśnie Wielmożnego Pana, że taki obrót sprawy był konieczny dla przestrogi drugich i że towarzyszą bpowi ks. Mieczysław Tabeński, prawdopodobnie tylko do Pskowa, oraz lekarz jego domowy Dr Adamowicz.

Proszę przyjąć... *Michał Murawjew.*

Na piśmie tem pod datą Carskie Sioło 14 czrw. 1863 r. mster Wałujew napisał: O wszystkim powiadomiony cesarz.¹

8. Wiatkę bp A. S. K. opuścił 1883 r.

424. Ks. Krassowski Franciszek. Nlk wojn. powiatów inflanckich, gbrnji witebsk., wytoczył sprawę wojn. księdzu F. K., adm. par. Pyłda, pow. lucińsk., gbrnji witebskiej. Sprawa ta toczyła się o to, że ksiądz F. K. prowadził rozmowę ze starszyną gminnym o powstaniu. Wszakże Czasowy Pol. A-t, mając na uwadze, że podsądny już jest wysłany z kraju za swoją nieprawomyślność, postawił wniosek, aby obecnie nie pociągać go do nowej odpowiedzialności.²

425. Ks. Krestowicz Jan. W wykazie spraw sądowych o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich za lata 1908—1910, który wysłał prezes sądu okręgowego wiln. 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln., jest wskazana taka szkoła, którą wykryła policja w końcu 1907 r. w Wilnie. Założył ją ksiądz J. K. kosztem rodziców dzieci w domu Markowskiej. Uczono w niej religii, języków ros. i polsk., arytmetyki, geografji, kaligrafji, gimna-

¹ Archiw. Departamenta Duch. D. In. Isp. Dielo Ep. Krasinskago 1863 Nr. 3045.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 1137—1143.

styki. Wskutek nakazu sądowego szkoła ta została zamknięta i kara wysokości 13 rb. ściągnięta z księdza J. K.¹

426. Ks. Kryński Feliks. 1. Dowódca 2-giej dywizji piechoty w Białymstoku 18 czrw. 1863 r. Nr. 1716 przesyła do Polowego Wojn. Sądu w Białymstoku 2 doniesienia sprawnika pow. białostock. Nr. 130 i 132 o przestępcy politycznym księdzu F. K., aresztowanym prob. par. Suraż, pow. białostock., gbrnji grodzień., 15 czrw. b. r., który jest oskarżony o współudział w powstaniu i poleca go sądzić podług Ustawy Polowo Karno Wojn., zaliczyć go do II kategorii przestępców politycznych, przeprowadzić sprawę w ciągu 24 godzin i z powrotem do niego ją odesłać.²

2. Sprawnik pow. białostock. 16 czrw. 1863 r. Nr. 123 pisze do nika wojn. m. Białegostoku, że zaaresztowanego wczoraj księdza F. K. wysyła do Białegostoku do tamtejszego więzienia.³

3. Gbr grodzień. 22 lip. 1863 r. Nr. 2310 pisze do jen. gbra wiln., że sprawnik pow. białostock., ściągając kontrybucję z mieszkańców m. Suraża za zabójstwo duchownego prawosławnego Prokopowicza, zaaresztował księdza F. K., gdyż podług dochodzeń tegoż sprawnika ksiądz F. K. był w porozumieniu z powstańcami, wiedział o ich zamiarze powieszenia Prokopowicza, przytem gbr grodzień. stawia swój wniosek, że pożyteczną będzie rzeczą wywieźć księdza F. K. na Syberję.⁴

4. W wykazach swoich za grudzień 1864 r., styczeń—marzec 1865 r. o więźniach politycznych komendant m. Grodna podaje o księdzu F. K., prob. par. Suraż, że był synem Jana, że w chwili śledztwa miał lat 60, że przybył do Grodna z Białegostoku 16 lip. 1864 r. i że 29 wrz. tegoż roku Nr. 1243 przesłano akta sprawy do jen. gbra wiln.⁵

¹ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 53.

² A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 382 (1699) k. 1 i 2.

³ Op. c. k. 12.

⁴ Op. c. k. 33 i 36.

⁵ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 335, 400, 491, 554 i 618.

5. Gbr grodzień. przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza F. K., prob. par. Suraż. (Cały proces księdza F. K. przedstawia dużą płataninę, nie kusimy się jej rozwiązać, podajemy kolejno tak fakta, jak są podane w aktach, na które się powołujemy w odnośniku. Uwaga autora).

a) Względem oskarżenia, że brał udział w odebraniu życia tym jednostkom, które były oddane rządowi i że pobudzał do powstania. Przewód sądowy nie wykazał dostatecznych dowodów, aby go potępić za wskazane przewinienia, przeto Czasowy Pol. A-t stawia wniosek uwolnienia podsądnego od odpowiedzialności.

b) Za to, że nie doniósł do władz, iż byli u niego powstańcy i że w nabożeństwie opuszczał modlitwy za cesarza, Czasowy Pol. A-t, uznając podsądnego jako nieprawomyślnego pod względem politycznym, zalicza go do IV kategorii przestępców politycznych i stawia wniosek, aby go wysłać na stałe mieszkanie do gbrni tobołsk., a majątek jego zostawić pod sekwestrem. 11 kw. 1865 r. pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. podpisał confirmację powyższego wniosku.¹

6. Zarządzający gbrną kown. 4 lut. 1864 r. Nr. 1011 przesyła okólnik do wszystkich w swojej gbrni: nlków wojn., sprawników powiatowych i plemstra m. Kowna, że według zeznań Michała Laskowskiego ksiądz F. K., proboszcz z Suraża, żądał od niego, aby powiesił pięćsetnego surażskiego.²

W innych źródłach takie znajdujemy szczegóły o przeżyciach księdza F. K. w latach powstania styczniowego i w następnych.

7. Księga nadawcza Komisji Śl. Grodzień. do spraw politycznych 1864 r. przesyła 7 st. 1864 r.: a) do Grodzień. Sądu Polowego prośby księdza F. K. i b) do gbra grodzień. wojn. zeznanie księdza F. K.³

8. Dziennik nadawczy Komisji Śl. Grodzień. 1864 r. wskazuje, że taż Komisja 24 mar. 1864 r. wysłała do nlka wojn. m. Białegostoku żądanie, aby dostarczył jej z Komisji

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 847—857.

² A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjeńsk. 1863 Nr. 2 k. 78.

³ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³ k. 4 p. 21 i k. 127 p. 529.

Śl. Białostock. wiadomość, skąd się wzięły listy księdza F. K., które są dołączone do sprawy o powieszeniu duchownego prawosławnego w Surazu.

9. Ksiądz F. K., aresztowany 15 paźdz. 1863 r., był pod śledztwem od 14 mar. 1864 r. i jako podejrzany o współudział w powieszeniu duchownego prawosławnego w Surazu, siedział w więzieniu grodzień.¹

10. Podług wykazu statystycznego o przestępcach politycznych, będących pod sądem Komisji, ustanowionej w m. Białymstoku, Polowo Wojn. Karnego Sądu za czerwiec 1863 r., ksiądz F. K. jest pod sądem od 19 czrw. 1863 r. na skutek rozporządzenia dowódcy 2-giej dywizji piechoty za udział w powstaniu. Ksiądz F. K. jest w więzieniu od 1 czrw. 1863 r. na utrzymaniu rządu.²

11. W wyciągu, który nadesłał nlk wojn. białostocki do gbra grodzień. 16 st. 1864 r. Nr. 400, czytamy pod Nr. 6: ksiądz F. K. z Suraza doniósł Michałowi Iaskowskiemu, mieszczaninowi tegoż miasteczka, który był żandarmem narodowym w Surazu, żeby powiesił podoficera Semenowa.³

12. W sprawozdaniu za m. czerwiec 1864 r., które złożył gbr wojn. m. Grodna 19 lip. 1864 r. Nr. 894 jen. gbrowi wiln., powiedziane, że ksiądz F. K. jest zaaresztowany w więzieniu grodzień. od 14 czrw. 1863 r., że był pod śledztwem, którego protokoły obecnie rozpatrują właściwe władze.⁴

13. Wykaz o stanie więzienia politycznego w Grodnie za m. czerwiec 1864 r. mówi o księdzu F. K., że siedzi tam od 14 czrw. 1863 r., że sprawa jego już została osądzoną 6 czrw. 1864 r. Nr. 800.⁵

14. Wykaz osób, będących w więzieniu grodzień. za sprawy polityczne, sporządzony do dnia 18 paźdz. 1864 r., wymienia księdza F. K., że tam przebywa i że jest pod sądem.⁶

¹ Kom. Śl. Gr. Nr. 1 k. 556 p. 39, k. 571 p. 62, k. 581 p. 33 i k. 588 p. 22.

² Nariad Nr. 7 statejnym spiskam o licach, nachodiaszczichsia pod arestom... w g. Białostokie k. 50.

³ Dzieło Grodn. Polit. Komisji Nr. 2 Cirkulary i predpisanja k. 67.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 20 p. 202.

⁵ Gr. K. G. 1864 II Nr. XXXIV k. 52 p. 202.

⁶ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 215 p. 143.

15. Komendant m. Grodna 9 gr. 1864 r. Nr. 2419 przesłał spis imienny przestępców politycznych do gbra grodzień, będących w listopadzie 1864 r. w więzieniu grodzień. i wśród nich wylicza księdza F. K., który przybył do Grodna z Białostoku.¹

16. Gbr grodzień. 27 maja 1865 r. Nr. 9405 przesyła do Komisji, ustanowionej dla sprawy majątków, zasekwestrowanych w gbrnjach: wiln., kown., grodzień., mińsk., witebsk. i mohyl., wykaz tych majątków pow. białostock., w którym jest powiedziane, że ksiądz F. K. z Suraza na zasadzie konfirmacji pomocnika jen. gbra wiln. z 11 kw. 1865 r. został skazany na konfiskatę majątku za opuszczenie w czasie nabożeństwa liturgicznego imion rodziny cesarskiej i za niedoniesienie władzom rządowym o tem, że byli u niego powstańcy. Władze wszakże nie wykryły żadnego majątku ani mienia księdza F. K.² W wykazie zaś alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz F. K. zesłany został do gbrnji tobołsk.³

17. Z odezwy Sądu Polowo Wojn. Białostock. z 29 czrw. 1863 r. Nr. 40 do sprawnika pow. białostock. widać, że tenże sprawnik 14 czrw. 1863 r. zaaresztował księdza F. K., liczącego lat 60, prob. par. Suraz, pow. białostock., gbrnji grodzieńskiej, którego dowódca 2-ej dywizji piechoty oddał pod Sąd Polowo Wojn. Do tego Sądu w Grodnie 20 lip. 1864 r. Nr. 7731 gbr wojn. m. Grodna zwrócił się z tem, że Komisja Śl. Grodzień. nadesłała mu sprawę księdza F. K., oskarżonego o działalność powstańczą i sprawę tę on ze swej strony przekazuje Sądowi Polowo Wojn. w Grodnie do osądzenia podług ustawodawstwa polowo karnego, a po osądzeniu jej wyrok swój przysłał mu do konfirmacji w czasie jak najkrótszym. Przytem gbr dodaje, że ksiądz F. K. jest zaaresztowany w Grodnie.

Sąd Polowy w Grodnie 20 wrz. 1864 r. wydał wyrok na podsądnego księdza F. K. za pobudzanie mieszkańców do

¹ Op. c. k. 296 p. 141.

² Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³ k. 127 p. 529.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

powstania: zaliczyć go do II kategorii przestępców politycznych i na zasadzie p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r. pozbawić go wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi w fortecach na lat 8. Co się zaś dotyczy winy poduszczania powstańców do dokonywania zabójstw, wobec braku sądowych dowodów, stwierdzających ten występki, pozostawić go w podejrzaniu.

Czasowy Pol. A-t 2 paźdz. 1864 r. przesyła do zastępcy głównego nika północno zachodniego kraju jen. Potapowa rodzaj memorandum szlachcianki Katarzyny Kryńskiej z pow. białostock., gbrnji grodzień., następującej treści: Rodzony mój wuj, prob. par. Suraz, pow. białostock., gbrnji grodzień., ksiądz F. K., jest oskarżony o opuszczenie modlitwy za rodzinę cesarską w czasie nabożeństwa, — o rzekome stosunki z powstańcami i o to, że miał jakoby wiedzieć o zamiarach powstańców co do powieszenia duchownego prawosławnego Prokopowicza w Surazu. Prawdziwości oskarżenia tego śledztwo nie wykazało i nie mogło wykazać, bo było to wynikiem jedynie niechęci i złości do niego tych, którzy brali udział w powstaniu za to, że nie pozwolił w kościele śpiewać hymnów podburzających, nie podzielał i nie podtrzymywał ich sympatyj do powstania. Powstańcy nawet mieli zamiar powiesić wuja i stałoby się to, gdyby wuj się nie ukrył, z obawy przed groźbami powstańców i przed nastawianiem na jego życie. Istotnie, wuj mój raz, gdy zauważył w kościele wielu nieznanym osobników, opuścił modlitwy za dom panujący. Czyż on tu zawinił, skoro było to koniecznością dla uratowania życia własnego, z którym przecież nikt się chętnie nie rozstaje. Ale że nie współdziałał z powstaniem i że nie miał najmniejszego wpływu na powieszenie Prokopowicza, bo nawet o tem nic nie wiedział, na to może cała nasza rodzina przysięgać zawsze i wszędzie. Liczę na Pana Boga i na poczucie praworządności tych, w których ręku jest ta sprawa. Ci potrafią odróżnić oszczerstwo od prawdy, fałsz od istotnego stanu rzeczy. Ta myśl i ta nadzieja przynoszą mi radość i przekonanie, że niewinność wcześniej lub później zwycięży. Te okoliczności przekładając sprawiedliwemu sądowi J. W. Pana, mam honor jednocześnie go prosić o nakaz pilnego

zbadania sprawy o powieszenie Prokopowicza i wniknięcie w jej istotę, gdyż od tego jedynie zależy los niewinnie cierpiącego 60-cio letniego starca. Wilno 13 paźdz. 1864 r.

Na marginesie tego memorandum napisano decyzję: „Mieć na uwadze podczas rozprawy 13 paźdz.” i druga: „Załączyć do sprawy dla rozpatrzenia 13 paźdz. 1864 r. Nr. 1024 A. W.”.

18. Czasowy Pol. A-t postawił swój wniosek, podpisany 31 mar. 1865 r. Nr. 1231, następującej treści: Pod sądnego księdza F. K. uwolnić od odpowiedzialności, ponieważ sądownie nie został dowiedziony czyniony mu zarzut o współudział w zabójstwie oddanych rządowi osób i pobudzania drugih do powstania, a za to, że opuścił modlitwę za cesarza i nie doniósł do władz o tem, że go odwiedzali powstańcy, zaliczyć go należy do IV kategorii przestępców politycznych i na podstawie p.p. 8 i 9 przepisów z 11 maja 1863 r. zesłać na stałe zamieszkanie do gbrni tobolsk., majątek zaś jego zostawić pod sekwestrem.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się na wniosek Audytorjatu. 11 kw. (1865 r.).

19. Za pośrednictwem Czasowego Pol. A-tu za Nr. 2219 w 1865 r. do jen. gbra wiln. ksiądz F. K. wysłał prośbę, pisaną w Grodnie 30 kw. 1865 r., tej treści: Byłego prob. par. suraskiej księdza F. K. 24 kw. b. r. miałem ogłoszone, że za to, iż nie doniosłem władzom o napadzie na mój dom powstańców i iż dwukrotnie opuściłem w niedziele modlitwy za dom panujący, które zwykle się odbywają po skończonej sumie, zostałem skazany na zesłanie do gbrni tobolskiej, a majątek mój oddany pod sekwestr. Nie mam zamiaru występować przeciw władzy. Poddaję się niedościgłym zrządzieniom Najwyższego. Ale czynione mi zarzuty zupełnie są niesłuszne, wobec czego czuję się obowiązany objaśnić J. W. Pana, że, gdy powstańcy napadli na mój dom, to ja już od trzech dni siedziałem w więzieniu, a przeto nie byłem w możności powiadomić o tem władze. Co się dotyczy opuszczonych modlitw za dom panujący, spowodowała to oddawna męcząca mnie raptura, którą powstrzymuję sztucznym pasem, ten jednak w czasie sumy mi pękł niespodziewanie tak, że nie mogłem skończyć nabożeństwa i zmuszony byłem odejść

od ołtarza. To powtórzyło się przez dwie niedziele, dokąd nie mogłem zdobyć nowego pasa. A że nie mam pomocnika, musiałem sam nabożeństwo odprawiać w takich warunkach. Chorobę tę moją stwierdziła Komisja, która mnie wysłała do szpitala, gdzie przebyłem już kilka miesięcy i aż dotąd tu jestem. Chociaż okoliczności, o których mówię, są wspomniane na sprawie, jednak Audytorjat musiał ich nie uwzględnić albo też nie były wzięte pod uwagę przy wydawaniu konfirmacji. Wobec tego ośmielałem się przedstawić wszystko powyższe J. W. Panu do łaskawego rozpatrzenia i najpokorniej prosić o złagodzenie mego losu przez odsunięcie terminu mego wysłania choć do 2-ch miesięcy i na ten czas udać mi się za właściwem poręczeniem do m. Suraża, gdzie byłem zgórą 15 lat proboszczem i tam z różnemi osobami miałem rozmaite sprawy, o których wiedzą nawet miejscowe władze. Mam nadto do załatwienia różne rachunki, których nie mogłem wykończyć, siedząc przeszło 2 lata w więzieniu. Obok powyższego dobrodziejstwa raczy J. W. Pan okazać mi jeszcze drugie, zwalniając mój majątek z pod sekwestru, bo to da mi możliwość uregulowania ciążących na mnie długów. Tym tylko sposobem uspokoję swoje sumienie i obowiązek chrześcijański i wtedy spokojnie udam się na miejsce mi wyznaczone.

Audytorjat robi tu wzmiankę, że proszący jest obecnie pod aresztem wolnym i czuwa nad nim komendant (m. Grodna. Dopis. autora).

Na marginesie tej prośby napisana rezolucja: „...bez zmiany i oznajmić to proszącemu. 9 maja 1865 r.”

20. P. o. polowego oberaudytora 18 maja 1865 r. Nr. 1897 w Wilnie zwraca się do Ekspedycji Kazańskiej, zajmującej się zesłanymi, że były prob. parafji Suraż, pow. białostock., gbrnji grodzień., ksiądz F. K., zasądzony na wysłanie pod dozór policji na stałe zamieszkanie w gbrnji tobołsk., a majątek jego uległ sekwestrowi, zwrócił się do jen. gbra wiln. kraju tutejszego z prośbą, datowaną 30 kw. 1865 r., w której prosi o zatrzymanie go w kraju na 2 miesiące i o zdjęcie sekwestru z jego majątku ruchomego. Ponieważ jen. gbr Kaufman polecił prośby nie uwzględniać ksiądz F. K. już

wysłany został z kraju, przeto Kancelarja Audytorjatu ma honor najpokorniej prosić Ekspedycję Kazańską, zajmującą się zesłanymi, aby księdzu F. K., gdy przybędzie na miejsce do Kazania, zakomunikowała decyzję głównego nika kraju tu-tejszego.

21. 13 maja 1865 r. Nr. 1792 Kancelarja Czasowego Pol. A-tu zapytuje plcmstra m. Wilna, czy ksiądz F. K. w drodze do gbrnji tobolsk. już był w Wilnie, na co 13 maja 1865 r. Nr. 5597 otrzymuje odpowiedź, że 6 maja b. r. ksiądz F. K., udając się do gbrnji tobolsk., był w Wilnie.

22. Gbr kazański 4 kw. 1872 r. Nr. 1836 pisze do jen. gbra wiln., że, będący pod dozorem policji w m. Cywilsku, gbrnji kazańsk., zesłany za sprawy polityczne, ksiądz F. K. za mojem pośrednictwem prosi o pozwolenie, aby mógł jechać do Białegostoku i do pow. bielsk. na 6 miesięcy w celu od-szukania pozostałego tam majątku swego i sprzedania go na uregulowanie długów. O tem mam honor powiadomić J. W. Pana i od siebie jednocześnie dodać, że ksiądz F. K., jak wi-dać z jego dokumentów, liczy obecnie lat 63, że na skutek konfirmacji pomocnika głównego nika kraju został skazany na stałe zamieszkanie do gbrnji tobolsk., skąd na mocy roz-kazu cesarza 27 st. 1867 r. przeniesiony do gbrnji kazańsk., że przybył do Kazania 16 kw. 1871 r., że tu muznaczono na mieszkanie m. Cywilsk, tej gbrnji, że w czasie pobytu w tem mieście nic nagannego nie popełnił.

Na marginesie tej odezwy rezolucja: odmówić. 25 kw. 1872 r.

23. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 29 czrw. 1874 r. Nr. 2030 pisze do jen. gbra wiln.: Nlk gbrnji smoleńsk. nade-słał do decyzji Mstwa Spr. Wn. memorandum księdza F. K., który zwolniony jest z pod dozoru policji i prosi obecnie, by mógł się udać na przeciąg 6 miesięcy do gbrnji grodzień., w którejby poddał się leczeniu w Druskiennikach, korzystając z tamtejszych wód mineralnych. Chociaż księża, wysłani z kraju zachodniego pod dozór policji, nie mają prawa do powrotu, jednak w danym wypadku Mstwo, uwzględniając wiek podeszły, na który proszący powołuje się, a także na za-chwiane zdrowie, prosiło gbra gbrnji smoleńsk., aby polecił

zbadać lekarzowi stanu zdrowia księdza F. K. w celu stwierdzenia, czy ksiądz ten istotnie nie jest zdrowszy, niż był w 1871 r. i czy dla niego konieczne są wody druskiennickie.

Wskutek powyższego gbr smoleński nadesłał do Mstwa świadectwo lekarskie, z którego widać, że badanie to przeprowadził Wydział Lekarski przy Zarządzie Gbrnjalnym w Smoleńsku, który stwierdził, że ksiądz F. K., liczący lat 75, w całym organizmie ma niedomagania, których nie jest zdolne usunąć leczenie na miejscu, a wody mineralne w Druskiennikach mogłyby mu znacznie pomóc. Powiadamiając o tem J. W. Pana, zwracam się doń z uprzejmą prośbą, by mi nadesłał swój wniosek w omawianej sprawie księdza F. K.

Na marginesie decyzja: Zakomunikować szczegółowe dane, dotyczące księdza F. K., z wnioskiem, że możnaby mu pozwolić przyjechać ale tylko do Druskiennik i jedynie na sezon leczniczy to jest do 15 wrz. 5 lip. 1874 r.

24. Pod datą 1 wrz. 1874 r. jen. gbr wojn. wiln. otrzymał prośbę od mansjonarza przy kościele katol. w Smoleńsku księdza F. K., a w niej co następuje: Mam lat 75, dokucza mi wiele chorób wskutek mej starości i oddawna noszę się z zamiarem leczenia się wodami mineralnymi w Druskiennikach, ale uzyskałem potrzebne na to pozwolenie dopiero w b. r. pod koniec sezonu leczniczego, który jest tylko do 15 wrz. Razem z tym terminem expiruje również mój paszport. Chociaż tu w Druskiennikach zaznałem dużej ulgi w swych cierpieniach, jednak nie jestem obecnie zdolny udać się na miejsce mego zamieszkania do m. Smoleńska z powodu surowości tamtejszego klimatu a także z ogromnie ujemnych skutków podróży, gdy takową odbywam koleją żelazną. W podróży takiej już niejednokrotnie zaznałem krwioplucia. Przedstawiając wszystkie wymienione okoliczności, a jednocześnie i świadectwo lekarskie, najuprzejmiej proszę J. W. Pana, aby wziął pod uwagę moje lata podeszłe oraz nieszczęśliwe me położenie, spowodowane zupełnie rozstrojeniem zdrowiem i pozwolił mi pozostać w Druskiennikach na całą zimę, bym mógł leczyć się w dalszym ciągu w sezonie przyszłym 1875 r. Jeśli to będzie potrzebne, dam deklarację piśmienną, że ani na krok nie opuszczę Druskiennik.

Na marginesie tej prośby rezolucja: Pozwalam na 2 miesiące.

25. W paźdz. 1874 r. znów zwraca się do jen. gbra Albedyńskiego ksiądz F. K., dawny prob. par. Suraż, a obecnie mansjonarz przy kościele w Smoleńsku, z tej treści korespondencją: Na skutek mej prośby, którą wysłałem we wrześniu b. r., J. W. Pan łaskawie zwrócił uwagę na nieszczęśliwy stan mego zdrowia i raczył pozwolić mi pozostać i leczyć się w Druskiennikach od 15 list. b. r. Ale ponieważ dotąd nie czuję się wcale lepiej na zdrowiu, a nadto lekarze koniecznie mi zalecają pozostanie i leczenie się w Druskiennikach do 15 wrz. 1875 r., z tych względów znów ośmielam się błagać o łaskę J. W. Pana, aby mi pozwolił pozostać w Druskiennikach nadal po 15 wrz. 1875 r., uwzględniając moje 75 lat życia i moje wielkie cierpienia. Jako bowiem kompletnie chory, nie jestem w stanie odbyć tak dalekiej i uciążliwej podróży.

Na marginesie decyzja: Pozwalam na 4 miesiące z powiadomieniem o tem mstra spr. wn.

26. Młodszy lekarz oddziału szpitala wojn. w Druskiennikach radca dworu P. 1 wrz. 1874 r. takie wystawia świadectwo o zdrowiu księdza F. K.: Mieszkaniec Smoleńska ksiądz F. K., którego leczę w Druskiennikach jest lichej kompleksji, cierpi na nabrzmienie płuc powietrzne (Emphysema), spowodowane stałym chronicznym kaszlem, który niekiedy sprowadza krwioplucie, na plecach miewa wyrzuty, które od czasu do czasu się otwierają, cierpi nadto na reumatyzm w dolnych kończynach.

27. Pod datą 15 list. 1874 r. ksiądz F. K. podaje do jen. gbra Albedyńskiego następujące memorandum. Uważam sobie za święty obowiązek serdecznie i głęboko podziękować J. W. Panu za okazaną mi wspaniałomyślnie łaskę przez przedłużenie mi pobytu w Druskiennikach dla poratowania mego słabego zdrowia. Do końca życia będę miał to we wdzięcznej pamięci. Przytem ośmielam się J. W. Panu donieść, że zdecydowałem się podać prośbę do cesarza o to, by raczył pozwolić mi ostatnie dni mego życia przebyć tu w Druskiennikach, uwzględniając moją chorobę i przebacząc moją winę, którą popełniłem w 1863 r., a mianowicie: W niedzielę,

gdy odprawiałem sumę, rzuciła mi się krew gardłem i nosem i to mnie zmusiło, że opuściłem dodatkowe nabożeństwo wraz z modlitwami za dom panujący. Za to zostałem zesłany... Uważam za konieczne wyjaśnić pewne okoliczności, które dla nieznających sprawy mogą budzić jakieś wątpliwości. Gdy robiłem zeznanie w tym przedmiocie wobec Komisji Wojn. Sądowej w Grodnie, byłem wtedy chory, leżałem w szpitalu, gorączka mnie trawiła tak, że nie pamiętam, czy należycie wyjaśniłem, co następuje: 14 czrw. 1863 r. byłem aresztowany i odesłany do więzienia w Białymstoku. Po 9 miesiącach zaaresztowano mieszkańca Suraża G. i wtrącono do więzienia w Grodnie, który w marcu 1864 r., gdy już byłem przeniesiony do tegoż więzienia grodzień., opowiadał mi, że w trzy dni po wywiezieniu mnie z Suraża, z 17 na 18 czrw. 1863 r. powstańcy napadli na moją plebanję, sądząc, że wróciłem z więzienia. W tym celu szukali mnie przez dwie godziny nocne przy świetle lamp w budynkach plebańskich i w ogrodzie. Te wiadomości, które słyszałem od G., tegoż dnia w marcu 1864 r. zakomunikowałem gbrowi grodzieńskiemu. Dla niewiadomych mi przyczyn życie moje było w niebezpieczeństwie, jak mi mówią o tem opowiedziane przez G. szczegóły, choć nie wiem dlaczego...

Na marginesie rezolucja: Do wiadomości.

28. Na skutek podania księdza F. K. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 29 st. 1875 r. Nr. 322 przesyła do jen. gbra wiln. to jego podanie, wysłane na imię cesarza z Druskiennik, w którym tenże ksiądz F. K., chwilowo zamieszkały w Druskiennikach, a uwolniony z pod dozoru, prosi, by mu wolno było zamieszkać na stałe w tem m-czku. Proszę przeto, pisze mster spr. wn., o wypowiedzenie pańskiego zdania w tym przedmiocie.

29. Na to 24 mar. 1875 r. Nr. 516 jen. gbr wiln. odpowiada mstrowi: Wobec nieprawomyślności politycznej, dla której ksiądz F. K. był wysłany z kraju, prośbę jego nie uważam za zasługującą na uwzględnienie.

30. W parę lat po takim przebiegu sprawy ksiądz F. K., mając lat 81, znów pisze prośbę do jen. gbra wiln. Albedyńskiego: Ciężkie moje dolegliwości i lata starcze ośmielają mnie

znów zwrócić się o łaskę do J. W. Pana, by, uwzględniając moje cierpienia i zgrzybiałość, przedłużyć raczył mój pobyt w Druskiennikach od 15 wrz. 1879 r. do 15 mar. 1880 r.

Na marginesie jest rezolucja Albedyńskiego: „Zgadzam się” i pewnego rodzaju informacja tej osnowy: Ksiądz F. K. mieszka w m. Drusk. od 1884 r. na mocy prolongat, które otrzymywał co 6 miesięcy, a gbr grodzień. o to nie był pytany.

31. Do Departamentu Policji Państwowej gbr grodzień. składa w 1881 r. Nr. 9704 wykaz karnych przestępców politycznych, mieszkających w jego gbrnji, między którymi wymienia księdza F. K., pochodzącego z gbrnji grodzień., który był skazany na wywiezienie za to, że w dzień niedzielny 1863 r. nie odprawił wskazanego przez prawo państwowe nabożeństwa za dom panujący.¹

32. 11 wrz. 1882 r. Nr. 8669 gbr grodzień. pisze do jen. gbra wiln., jak następuje: Mam honor donieść J. W. Panu, że wydelegowałem zastępcę grodzień. lekarskiego inspektora, by zbadał stan zdrowia księdza F. K. Lekarz ten nadesłał świadectwo, w którym stwierdza, że znalazł księdza F. K. cierpiącym na wadę organiczną serca i na dolegliwości, stąd pochodzące. Mając lat 85, ksiądz F. K. podlega stałym znacznym niedomaganiom wszystkich ważniejszych organów. Gdyby mu przeto wypadło jechać na miejsce, które ma wyznaczone jako zesłany, to podróż ta może go ostatecznie doprowadzić do katastrofy, która i bez tego wysiłku grozi mu w każdej chwili.

33. Z odezwy jen. gbra wiln. z 19 wrz. 1882 r. Nr. 802 do gbra grodzień. widać, że ksiądz F. K. przybył do Druskiennik z gbrnji smoleńsk., dokąd był zesłany jako przestępca polityczny.

34. Gbr grodzień. na żądanie Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 30 mar. 1883 r. Nr. 1743 wysyła wykaz byłych zesłanych do Rosji księży, obecnie mieszkających w gbrnji grodzień., między którymi wylicza księdza F. K., byłego proboszcza w Surażu, który został wysłany w 1863 r. przez Komisję do Tobolska za to, że nie chciał w czasie nabożeństwa

¹ Gr. K. G. 1881 I Nr. 396 k. 32 p. 3.

liturgicznego wymienić osoby cesarza. Ksiądz F. K. przybył ze Smoleńska do gbrni grodzień. w 1874 r.

35. 14 lip. 1883 r. Nr. 3537 Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. pisze do p. o. jen. gbra wiln., jak następuje: Zwolniony z pod dozoru policyjnego rz.-kat. duchowny ksiądz F. K., czasowo zamieszkujący w Druskiennikach, zwrócił się z prośbą o pozwolenie pozostania mu na stałe w gbrni grodzień. Mam przeto honor, pisze dalej mster spr. wn., najpokorniej prosić J. W. Pana, aby zaszczylił mnie tą odezwą, a w niej swą odpowiedzią, czy z Jego strony niema przeszkody do zadosyć uczynienia tej prośbie.

36. Na powyższe pod dniem 27 lip. 1883 r. Nr. 644 jen. gbr wiln. odpowiada mstrowi spr. wn.: Mam honor powiadomić J. W. Pana, że ksiądz F. K. od 1874 r. przebywa czasowo w m. Druskiennikach i korzysta z tamtejszych wód mineralnych. W tym czasie nie popełnił nic naganego. Mając obecnie lat 85, podług świadectwa lekarza każda podróż grozi mu utratą życia, a jego zgrzybiała starość nie rokuje żadnej nadziei, aby się mógł poprawić na zdrowiu. Wobec tych okoliczności uważałbym, że względem niego możnaby zrobić wyjątek i pozwolić mu, aby na stałe pozostał w gbrni grodzień., z tem wszakże zastrzeżeniem, aby poza Druskienniki nigdzie nie wyjeżdżał.

37. 1-go wrz. 1883 r. ksiądz F. K. sam wnosi podanie do hr. Totlebena, jen. gbra wiln. i w niem mówi: Zacząłem już rok 86, choroba serca i reumatyzm całego organizmu, a także i inne cierpienia nie opuszczają mnie wcale. Wobec tego ośmielałem się najpokorniej prosić J. W. Pana, aby wspaniało-myślnie wziął pod uwagę moją starość i chorobę i nadal od 15 wrz. 1883 r. pozwolił łaskawie mieszkać mi w Druskiennikach. Już tylokrotne badanie lekarzy stwierdziło stan chorobliwy mego organizmu. Obecnie znów przedstawiam podobne świadectwo i proszę J. W. Pana, by mi pozwolił pozostać w Druskiennikach do śmierci, którą już mam ciągle przed oczyma. Tak dalece życie we mnie ustaje, że ludzi nie zawsze mogę poznać wzrokiem ani słuchem. Wtedy 7 wrz. 1883 r. Nr. 773 jen. gbr wiln. pisze do gbra grodzień.: W lipcu b. r. Mstwo Spr. Wn. nadesłało do mego wniosku prośbę czasowo

mieszkającego w Druskiennikach księdza F. K. w sprawie pozwolenia mu zamieszkania na stałe w gbrnii grodzień. Obecnie ksiądz F. K. z tą samą prośbą zwrócił się bezpośrednio do mnie. Oświadczam przeto, że zanim Mstwo nadeszłe swą decyzję, ze swej strony zgadzam się, aby ksiądz ten nadal mieszkał w Druskiennikach, a Pana proszę, aby w tej materji wydał odpowiednie zarządzenia i o tem zakomunikował interesantowi.

38. W tej kwestji 8 paźdz. 1883 r. Nr. 4210 Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. nadesłał do p. o. jen. gbra wiln. wiadomość, że cesarz 6 paźdz. b. r. najłaskawiej raczył pozwolić księdzu F. K. na to, że może zamieszkać na stałe w Druskiennikach, gbrnii grodzień.¹

39. Gbr grodzień. 16 mar. 1887 r. Nr. 29 donosi do jen. gbra wiln., że sprawnik pow. grodzień. powiadomił go 11 st. 1887 r. Nr. 2680, iż mieszkający w Druskiennikach ksiądz F. K., bywając w kaplicy druskiennickiej, słucho spowiedzi tamtejszych katolików, a przecież jako dawny zesłany polityczny nie zajmuje żadnego stanowiska parafjalnego.

Na marginesie tej odezwy napisana uwaga: 26 marca 1884 r. Nr. 25 ksiądz F. K. miał zakazane wykonywać jakiegokolwiek obrządki religijne w kaplicy druskiennickiej.

40. Gbr grodzień. 4 wrz. 1887 r. Nr. 8133 powiadamia jen. gbra wiln., że wskutek polecenia tegoż jen. gbra z 31 lip. 1887 r. Nr. 977 karę w kwocie 25 rb. za wykonywanie obrzędów religijnych w kaplicy druskiennickiej ksiądz F. K. zapłacił i pieniądze te wniesione do Kasy gbrnjalnej w Grodnie.²

Uzupełnieniem powyższego są dane następujące, zaczerpnięte z Archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln.

41. Na żądanie wojn. jen. gbra wiln. z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 ks. J. Bowkiewicz, zastępca zesłanego bpa Krasińskiego, posyła mu wykaz księży diecezji wiln., którzy do tego dnia

¹ Gr. K. G. 1883 I Nr. 464 k. 17.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1024 k.: 41, 376, 377, 425, 520, 543, 547, 551, 552, 575—577, 591, 594, 595, 597, 600, 601, 604, 610—612, 646, 666, 673—675, 677, 678, 680, 681 i 689.

wzięli udział w powstaniu. Wśród tych nazwisk wskazany jest pod pozycją 31 ksiądz F. K., proboszcz suraski, którego władze wojskowe zaaresztowały 15 czrw. 1863 r.¹

42. W drugim spisie duchowieństwa diecezji wiln., gbrnii grodzień., które zostało przez rząd ros. zaaresztowane za sprawy polityczne, wymieniony jest pod pozycją 14 ksiądz F. K., proboszcz z Suraza, zaaresztowany 15 czrw. 1863 r.²

43. Wykaz księży diecezji wiln., zaaresztowanych przez ros. władze państwowe i ukaranych w latach 1863—1866, mówi o księdzu F. K. z powołaniem się na raport dziekana bielsk. z 26 czrw. 1863 r. Nr. 248, że go władze wojskowe zaaresztowały 15 czrw. 1863 r., a następnie że został wysłany do oddalonych gbrnij Rosji.³

44. Z datą 15 maja 1883 r. cesarz wydał manifest, na mocy którego księża, zesłani do Rosji z racji powstania styczniowego, mieli prawo powracać do kraju. By z tego prawa skorzystać, ksiądz F. K. wniósł odpowiednie podanie, lecz otrzymał odmowną odpowiedź na wniosek jen. gbra wiln., który do Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. napisał, że ksiądz F. K. wywierał krańcowo *szkodliwy* wpływ na włościan i odznaczał się nietolerancją względem wszystkiego, co rosyjskie.⁴

427. Ks. Kryński Jan. 1. Wśród zarzutów, które w odezwie swej do jen. gbra wiln. robi gbr wiln. 24 lut. 1898 r. Nr. 1670 księdzu J. K., prob. par. Ławaryszki, powiatu i gbrnii wiln., podany jest i ten, że, gdy wykryto tajną szkołę polską na terenie parafii Ławaryszki, wyszło na jaw, że pomocy naukowych dla szkoły dostarczył ksiądz J. K., że sama szkoła powstała na żądanie tegoż księdza J. K. w celu uczenia w niej dzieci pacierza. Ponieważ tego nie dało się stwierdzić, to, kończy gbr, 25 paźdz. 1897 r. Nr. 10220 zwróciłem

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznojj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 72 i 73.

² Op. c. k. 166.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznojj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

się do zarządzającego diecezją wilm., aby księdza J. K. przeniósł do innej parafii, a jednocześnie go ostrzegł, że wrogi jego stosunek do religii panującej będzie miał ten skutek, że zostanie usunięty z probostwa.¹

2. Mstwo Spr. Wn. w swej odezwie z 16 maja 1907 r. Nr. 2724 prosi bpa wilm., aby księdzu J. K., adm. par. Łuczaj, pow. wilm., gbrnji wilm., zrobił wymówkę za to, że nie przeciwdziałał rozruchom w Łuczaju w 1905 r. (były to rozruchy wolnościowe, które wybuchły na terenie niemal całej Rosji po wojnie rosyjsko japońskiej, dopis. autora).²

428. Ks. Krystopanis Benedykt. Alfabetyczny wykaz spraw wydziału politycznego Kancelarii Wilm. J. G. za 1898 r. wymienia sprawę Nr. 51 księdza B. K., wik. par. Żośle, pow. trock., gbrnji wilm., o to, że szerzył wśród swych parafjan broszury litewskie, przeciwne rządowi ros.³

429. Ks. Krzywicki Jan. 1. Komisja Wojn. Śl. m. Białegostoku 22 sierpn. 1863 r. Nr. 608 pisze do wojn. nlka białostockiego, że ksiądz J. K. z gbrnji augustowsk. w Teolinie namawiał mieszkańców tamtejszych do powstania, a obecnie jest w partji Wawra.⁴

2. Sztaboficer korpusu żandarmerji w Białymstoku 24 list. 1863 r. Nr. 244 donosi do gbra wojn. m. Grodno, że, jak otrzymał drogą sekretną pewne wiadomości, były wik. par. Waniewo, pow. łomżyńsk., gbrnji augustowsk., ksiądz J. K., obecnie uwięziony w Grodnie, w początkach powstania w miesiącu styczniu b. r. brał w niem bardzo czynny udział, miewał z ambony kazania podburzające, jeździł po wsiach i namawiał do powstania. Później został przeniesiony do Teolina, parafji w Królestwie Pol. Gdy w jego okolicy był Wawer ze swą partją, ksiądz J. K. przyłączył się do niego, spowiadał skazanych na śmierć przez powstańców, od wstępujących w szeregi powstańcze odbierał przysięgę i wogóle

¹ K. Wilm. G. G. 1898 Nr. 498 k. 55—57.

² K. Wilm. Akta pers. ks. J. K-go.

³ Alfawit polit. otd. K. Wilm. G. G. za 1898.

⁴ A. M. Białostock. Nlk Wojn. Nr. 7 k. 100.

wśród mieszkańców starał się szczepić ducha rewolucyjnego i nienawiści do rządu.¹ i ²

430. Ks. Krzyżanowski Andrzej. 1. Wojenno Śl. Komisja Mohyl. 5 list. 1863 r. Nr. 2 wysłała do urzędu jen. gbra wiln. sprawozdanie za październik tegoż roku o sprawach politycznych, wśród których była mowa o procesie księdza A. K., wik. par. Fasczówka, liczącego lat 39, obwinionego o przetrzymywanie powstańców. Ksiądz A. K. siedzi w więzieniu i był już badany, jako też i świadkowie tej sprawy. Obecnie akta przygotowuje się do przedstawienia komu należy.³

2. Gbr mohyl. 9 gr. 1863 r. Nr. 1300 przesyła do jen. gbra wiln. spis osób, oskarżonych o sprawy polityczne, uwięzionych w gbrni mohyl., wśród których wymieniony jest ksiądz A. K.

3. Komisja Śl. m. Mohylowa 15 list. 1863 r. Nr. 2298 składa raport gbrowi mohyl., że księdza A. K., wikariusza z Fasczówki, pow. horeck., gbrni mohyl., zaaresztowała 15 list. 1863 r. dla ważnych jego przewinień i osadziła go w więzieniu.⁴

4. Ksiądz A. K. z Fasczówki jest pod sądem od 13 gr. 1863 r. za zatrzymanie u siebie powstańców, siedzi w więzieniu mohyl. od 14 list. b. r.⁵

5. Śledcza Komisja w Mohylowie 26 list. 1863 r. Nr. 2396, wykonując swe postanowienie z dnia 25 list. b. r., przesyła do gbra mohyl. akta procesu śledczego księdza A. K., wik. par. Fasczówka, pow. horeck., gbrni mohyl., i dodaje, że ksiądz A. K. siedzi w więzieniu mohyl.

6. Gbr mohyl. 10 gr. 1863 r. Nr. 1310 zwraca się do Wojn. Sądowej Komisji w Mohylowie w sprawie księdza A. K., oskarżonego o to, że przetrzymywał u siebie powstańców i na

¹ Niewielką garść wiadomości o księdzu J. K. podaje I część Bojowników w tomie III na str. 315. Dopis. autora.

² A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 1218 (1155) k. 1.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 27 p. 161.

⁴ A. M. K. G. Mohyl. 1863 Nr. 65 k. 7.

⁵ A. M. Sztab Dowódcz. Wojsk. Gbr. Mohyl. 1863 Nr. 78 p. 159.

mocy decyzji jen. gbra M-jewa oddaje go pod sąd teje Komisji.

Komisja Polowo Wojn. Sądu 11 kw. 1864 r. Nr. 413 składa raport do gbra mohyl., że sprawę księdza A. K. za Nr. 412 przesyła do dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl.¹

7. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 30 list. 1863 r. Nr. 9014 rozpatrywał odezwę Mohyl. Komisji Śl. z 15 list. 1863 r. Nr. 2296, która powiadamia, że ksiądz A. K. ze względu na obciążające go ważne oskarżenie siedzi oddzielnie w więzieniu celkowem i majątek jego musi objąć sekwestr. W myśl powyższego Zarząd Gbrnjalny postanawia sekwestr ten nałożyć.²

8. Na marginesie spisu duchowieństwa diecezji mohyl., drukowanym w 1863 r. na 1864 r., przy nazwisku księdza A. K. jest zrobiona notatka „uwięziony”.³

9. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 18 czrw. 1864 r. rozpatrywał rozkazy dowodzącego wiln. okręgiem wojn. z działu sądowego o księdzu A. K. i zdecydował: majątek jego skonfiskować na rzecz skarbu państwa.⁴

10. Urząd Policyjny pow. horeck. nadesłał do Mohyl. Zarządu Gbrnjalnego 15 st. 1864 r. Nr. 530 opis majątku księdza A. K., który stanowi ubranie i bielizna. Wszystko to zostało oddane pod opiekę urzędnika Izby Dóbr Państwowych.⁵

11. Nlk gbrnji mohyl. 10 gr. 1863 r. Nr. 1310 przesyła do Komisji Wojn. Sądowej w Mohylowie nad Dnieprem sprawę księdza A. K., wik. par. Fasczówka, pow. horeck. gbrnji mohyl. i organisty szlachcica Stefana Iwaszkiewicza, obwinionych: pierwszy o to, że ukrywał u siebie powstańców, drugi, że o tem wiedział, a nie powiadomił władz rządowych.⁶

12. Komisja Polowego Wojn. Sądu w Mohylowie 11 kw. 1864 r. wydała wyrok: księdza A. K. pozbawić godności

¹ A. M. G Mohyl. 1863 Nr. 103 k. 1—4.

² A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5 k. 78.

³ Książka ta jest własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

⁴ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5 k. 99.

⁵ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 276 k. 5.

⁶ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 497 k. 4.

duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi w fabrykach na lat 8. Majątek podsądnego, jaki się teraz okaże i w przyszłości spadnie na niego po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu.¹

13. Czasowo Pol. A-t 1 maja 1864 r. Nr. 1740 postawił wniosek: podsądnego księdza A. K. za utrzymywanie stosunków z powstańcami i ukrywanie ich oraz za obudzanie w żydach uczucia nieufności względem łask, które im okazał cesarz, zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić godności kapłańskiej, wszystkich specjalnych praw tak osobistych jak i nabytych przez stan i przywilejów oraz wysłać na mieszkanie do gbrni tomsk. Majątek podsądnego, który teraz się okaże lub przejdzie na niego po rodzicach drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

Konfirmacja: Zgadzam się. 4 maja 1864 r.²

14. Etapami wyszedł ksiądz A. K. do Tomska 22 czrw. 1864 r., jak zawiadomił o tem jen. gbra wiln. gbr mohyl. 3 lip. 1864 r. Nr. 1366.³

15. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz A. K., skazany do gbrni tomskiej.⁴

16. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz A. K., skazany na mieszkanie do gbrni tomskiej.⁵

17. W wykazie alfabetycznym zesłanych za sprawy polityczne w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. K. wysłany został do gbrni tomskiej.⁶

18. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrni mohyl., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz państwa, wy-

¹ Op. c. k. 76 i 81.

² Op. c. k. 82 i 83.

³ Op. c. k. 93 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 241, 253 i n.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 31 p. 872.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 47 p. 164.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

mieniony jest pod Nr. 872 ksiądz A. K., skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.¹

431. Ks. Krzyżanowski Antoni. Ksiądz A. K., będąc prefektem szkoły w Aleksandrowsku, gbrnji kown., odbierał dzieciom książeczki do nabożeństwa, drukowane w języku ros., za co rząd ros. w 1892 r. pociągnął go do odpowiedzialności (Nr. sprawy 138).²

432. Ks. Krzyżanowski Franciszek. Czasowy Pol. A-t 18 list. 1865 r. w sprawie księdza F. K., prałata katedry worniańskiej, postawił wniosek: ściągnąć 500 rb. kary na rzecz poszkodowanych w czasie powstania za to, że w biurowości konsystorskiej wykryły się nieporządki. (Chodziło między innymi o korespoedencję z księżmi zesłanymi, o wysyłanie im zasiłków i t. p. Dopis. autora).³

433. Ks. Kuczak Jakób. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. K., prob. par. Horodyszcze, pow. nowogródzk., gbrnji mińsk., syna Rafała, liczącego lat 66, który przybył do cytadeli 25 mar. 1864 r. z więzienia, urządzonego w budynkach księży misjonarzy w Wilnie. Z cytadeli ksiądz J. K. został przeniesiony 27 tegoż miesiąca i roku do Ordonanshauzu Wiln.⁴

2. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie 1863 i 1864 r. wskazuje, że ksiądz J. K. był uwięziony w cytadeli 25 mar. 1864 r.⁵

3. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, jest powiedziane, że ksiądz J. K. skazany został na zesłanie do gbrnji permsk.⁶

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 o księdzu J. K., proboszczu

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

² A. P. Wiln. Alfawit dziełom polit. otd. K. Wiln. G. G. 1892 Nr. 152.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1299—1317.

⁴ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 k. 81 p. 815.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 78 p. 14.

z Horodyszcz jest wzmianka, że wysłany został do gbrni permskiej.¹

5. Spis alfabetyczny osób, które wysłała administracja rządowa na mieszkanie do oddalonych gbrni Rosji z zasekwestrowaniem ich majątku, między innemi wylicza księdza J. K., skazanego do gbrni permsk.²

6. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1117 ksiądz J. K., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.³ Ksiądz J. K. pochodził z gbrni mińsk., a karę swą odsiadywał w gbrni permsk.

434. Ks. Kuczewski Leonard. Główny nlk kraju 28 wrz. 1865 r. Nr. 1280 nakazał wziąć pod dozór policji w Dynaburgu księdza L. K., liczącego lat 47, prob. par. Lepel Zawadzicki, pow. lepelsk., gbrni witebsk. za to, że ujawnił swe sympatje względem powstania⁴

435. Ks. Kuczyński Józef. 1. Gbr grodzień. 30 wrz. 1907 r. Nr. 9004 pisze do jen. gbra wiln., co następuje: Z polecenia J. W. Pana, wydanego 30 mar. 1906 r. Nr. 2086, w sprawie wykrycia tajnej polskiej szkoły we wsi Szuszałewo, pow. sokólsk., gbrni grodzień., ksiądz J. K., były wik. par. Dąbrowa, pow. sokólsk., gbrni grodzień., za współdziałanie w otwarciu tej tajnej szkoły polskiej miał zapłacić 50 rb. kary.

13 kw. 1906 r. sprawnik pow. sokólsk. otrzymał polecenie ściągnąć te pieniądze. Obecnie sprawnik pow. grodzień. donosi do gbra grodzień., że ksiądz J. K. jest teraz filjalistą w Porzeczu, od rządu utrzymania niema i nie chce dobrowolnie zapłacić powyższej kary. Wobec tego, co czynić wypada?

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

² A. M. 1865 polit. Nr. 77.

³ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 81 k. 42.

Jen. gbr wiln. 18 paźdz. 1907 r. Nr. 5896 od kary tej zwolnił księdza J. K.¹

2. W czasie śledztwa o otwarcie tajnej szkoły polskiej we wsi Łozowo, pow. sokólsk., gbrniji grodzień., okazało się, że jej powstanie zawdzięczać należy ówczesnemu wik. par. Dąbrowa księdzu J. K., który przygotował dla niej nauczyciela Wincentego Fedorczyka, dawał mu często do czytania książki, pytał go katechizmu, sprawdzał, czy umie modlitwy, a gdy się przekonał, że W. Fedorczyk posiada dostateczną znajomość religii, wyraził swą zgodę, aby uczył tego przedmiotu. W odezwie tej z 27 czrw. 1906 r. Nr. 11 urząd gbrnjalny grodzień., streszczając przebieg całej tej sprawy, pod p. 4 mówi „ksiądz J. K., przyjeżdżając do Łozowa, pytał dzieci modlitw i katechizmu, a przeto wiedział, że Fedorczyk uczy je. Temi pytaniami bezsprzecznie sprawdzał postęp uczniów Fedorczyka czyli wykonywał te obowiązki, które na niego nakładał okólnik bpa Roppa.

Ksiądz J. K., zapytany w tej materji przez gbra grodzień., odpowiada z Porzecza 26 czrw. 1906 r., że „w mej działalności jako kapłan podlegam jedynie kontroli swego bpa diecezjalnego”. Wtedy jen. gbr wiln. 9 sierp. 1906 r. Nr. 4816 zwraca się do bpa Roppa, aby pouczył księdza J. K., że jest obowiązany odpowiadać wprost władzom rządowo administracyjnym, gdy do niego zwracają się w sposób legalny. Ksiądz J. K. otrzymał od bpa polecenie, by wytłumaczył się z tego, czego żądają od niego władze administracyjne w sprawie szkoły we wsi Łozowo, poczem jen. gbr 16 paźdz. 1906 r. Nr. 6481 powiadamia bpa Roppa, że księdza J. K. za współudział w założeniu polskiej szkoły tajnej w Łozowie skazał na 100 rb. kary.²

3. Pod datą 17 sierp. 1911 r. Nr. 25 prezes sądu okręgowego grodzień. przesłał do kancelarii jen. gbra wiln. wykaz spraw, sądzonych u siebie w latach 1908—1910, o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich w gbrniji grodzień.,

¹ K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 21 k. 18 i 19.

² Op. c. k. 202—215.

i w nim między innymi mówi o tem, że 25 kw. 1909 r. w osadzie Porzecze, pow. i gbrnji grodzień., wykryto tajną szkołę polską, którą urządził własnym kosztem w swoim domu ksiądz J. K. i w niej uczył języka polskiego. Sąd polecił naukę tę przerwać, a księdza J. K. uniewinnił.¹

O tem samem donosi gbr grodzień. 12 wrz. 1911 r. Nr. 15915 do kancelarji jen. gbra wiln., dodając, że ksiądz J. K. został usunięty z placówki.²

436. Ks. Kulesza Władysław. 1. Pod datą 1 czrw. 1863 r. Nr. 395 ks. Kazimierz Bojarzyński, proboszcz i dziekan ze Świącian, nadesłał do bpa Krasińskiego raport, z którego widać, że księdza W. K., wik. święciańskiego, gbrnji wiln., władze wojskowe zaaresztowały, lecz po 2-ch dniach zwolniły go z aresztu i oddały pod poręczenie tegoż dziekana i prezydenta miasta Kamieńskiego.³

2. O fakcie powyższym ks. dziekan K. Bojarzyński tak pisał poprzednio 13 maja 1863 r. Nr. 342 do bpa Krasińskiego: Dnia dzisiejszego około godz. 10 przed południem przyszli do mnie dwaj urzędnicy policyjni z oficerem i pokazali polecenie piśmienne nika wojn. jen. Swojewa, aby zrobili rewizję w mieszkaniu księdza W. K. Po skutecznieniu takowej rewizji w mojej obecności i opieczętowaniu wszystkich znalezionych tam kazań i listów, rewidujący postavili straż przed oknami i drzwiami księdza W. K. i oddalając się oświadczyli, że jest aresztowanym.⁴

3. Na żądanie wojn. jen. gbra wiln. z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 ks. J. Bowkiewicz, zastępca wywiezionego bpa Krasińskiego, przesłał mu listę księży diecezji wiln., którzy zamieszani byli do spraw powstania. Między innymi wyliczony był ksiądz W. K., wik. święciański, zaaresztowany 13 maja 1863 r., a następnie zwolniony za poręczeniem.⁵

¹ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 131 i 132.

² Ibidem k. 347 i 348.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 39.

⁴ Op. c. k. 53.

⁵ Op. c. k. 72 i 73.

4. Dziekan święciański ks. K. Bojarzyński, podając 24 czrw. 1863 r. Nr. 447 spis księży, zaaresztowanych w tym powiecie, o księdzu W. K., wikariuszu święciańsk., pod pozycją 3 mówi, że zwolniony z aresztu i oddany na poręczenie dziekana i prezydenta Kamińskiego.¹

5. To samo w aktach Kurji Metropolitalnej Wiln. z 1863 r. Nr. 146 Varia.

437. Ks. Kulikowski Bolesław. Dyrektor gimnazjum i szkół w Wilnie 8 list. 1865 r. Nr. 2009 pisze do kuratora naukowego okręgu wiln. o potrzebie zmiany, a raczej usunięcia księdza B. K. z gimnazjum wiln. Dokonać tego trzeba tem więcej, że ksiądz B. K. nie wypełnił wyraźnego polecenia p. kuratora, który nakazał mu przetłumaczyć książki polskie, przez uczniów używane, na język ros. Tymczasem ksiądz B. K. opowiedział o tem wszystkiem swym uczniom, a tem samem utrudnił sobie swoją sytuację w szkole. Gbr wiln. w swej odezwie z 4 list. b. r. Nr. 11764 również wypowiedział się za zmianą w gimnazjum księdza B. K.²

438. Ks. Kulikowski Józef. 1. Dyrektor szkół grodzieńskich 10 gr. 1871 r. Nr. 4415 zapytuje gbra grodzień., czy pod względem politycznym ksiądz J. K., prob. z Sokółki, gbrnji grodzień., zasługuje, aby go mianować na prefekta do szkoły miejscowej. Na to gbr grodzień. odpowiada odmownie.³

2. 27 paźdz. 1872 r. Nr. 8173 gbr grodzień. ponownie pisze do dyrektora szkół powszechnych w Grodnie, że ksiądz J. K. pod względem politycznym nie ma dobrej opinii i dlatego nie może zostać prefektem.⁴

439. Ks. Kulwanowski Henryk. Z korespondencji, którą bp Wojtkiewicz musiał prowadzić z Mstwem Spr. Wn. o to, że w katalogu swej diecezji mińskiej wydrukował w roku 1867 księży zesłanych do Rosji czy to administracyjnie,

¹ Op. c. k. 88.

² D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1865 I Nr. 151 (nienumerowany).

³ Gr. K. G. 1871 I Nr. 71 k. 232.

⁴ Gr. K. G. 1872 I Nr. 360 k. 18.

czy przez sąd polowy, widzieć, że ksiądz H. K. umarł jako wygnaniec w gbrnji ołonieckiej.¹

440. Kulwieć Maciej, kleryk. W wykazach Kown. Centr. Komisji Śl. za miesiąc październik 1863 r., wydanych 23 list. tegoż roku Nr. 5163, między innymi podany jest Kulwieć Maciej, kleryk, syn Józefa, liczący lat 19, z powiatu marjampolsk., gbrnji augustowsk., który był pod śledztwem od 7 czrw. 1863 r. z nakazu nlka wojn. m. Kowna daty 7 czrw. tegoż roku Nr. 590 za wydanie swej legitymacji Bejnarowiczowi. M. K. siedział w więzieniu kown.²

441. Ks. Kułakowski Apolinary. 1. Sprawnik pow. telszewsk. 23 gr. 1863 r. Nr. 410 składa raport do nlka wojn. tegoż pow., że w kwietniu b. r., gdy powstańcy przechodzili przez m. Pługiany, pow. telszewsk., gbrnji kown., ksiądz A. K., miejscowy wikariusz, przeczytał manifest polski treści podburzającej; stało się to jakoby na rozkaz powstańców i pod ich groźbą.

2. Nlk wojn. telszewsk. raport niniejszy przesłał do Komisji Śl. do spraw politycznych 31 st. 1864 r. Nr. 560.

3. Komisja Śl. poleciła listy znalezione u księdza A. K. przetłumaczyć na język ros. jednemu z nauczycieli progimnazjum telszewsk., który rzecz tę załatwił i z Telsz 26 maja 1864 r. przesyła jej taką odpowiedź:

W listach, pisanych do księdza A. K. w języku polskim, nie znalazłem nic podejrzanego pod względem politycznym, oprócz rozkazu Rządu Narodowego, który zawiera w sobie taką treść: Rząd Narodowy nakazuje księdzu ogłosić manifest Rządu Narodowego, ostrzegając, że w razie niewykonania tego księdza spotka kara śmierci. 23 kw. 1863 r. N. W. P. T.

4. Nlk wojn. 3-go rejonu, pow. telszewsk. 21 mar. 1864 r. Nr. 231 z m. Sałanty donosi do nlka wojn. m. Telsze z powiatem, że stosownie do jego polecenia przeprowadził ścisłą rewizję w mieszkaniu księdza A. K. w Pługianach, ale nic

¹ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

² A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. 1863 Nr. 1 k. 5.

tam nie znalazł, jednak go zaaresztował i wysłał razem z jego listami, pisanymi po polsku, których dla nieznamości tego języka wcale nie rozumie, do Telsz do dyspozycji tamtejszych władz wojskowych.

5. Na marginesie tego pisma jest zarządzenie: Raport wraz z załącznikiem, zawierającym omawiane listy, przesyłam do Komisji spraw politycznych, urzędzonej przy zarządzie nlka wojn. m. Telsze.

6. W miesięcznym sprawozdaniu za m. maj 1864 r. Telszewska Komisja Śl. wykazuje, że nlk wojn. m. Telsze i powiatu nakazał oddać pod śledztwo księdza A. K., syna Antoniego, liczącego lat 28, za to, że czytał w kościele manifest *rewolucyjny*.¹

7. Komisja Śl. m. Telsze 8 lip. 1864 r. Nr. 940 składa raport do nlka wojn. m. Telsze i powiatu, że ksiądz A. K. z Płungian jest w areszcie od 23 mar. 1864 r. za to, że 23 kw. 1863 r. przeczytał w kościele manifest *rewolucyjny*.²

8. Sąd Polowy, zorganizowany w Telszach, 27 sierp. 1864 r. zaliczył księdza A. K., liczącego lat 28, do II kategorii, jako odpowiadającego za podburzenie ludności do powstania przez odczytanie w kościele manifestu rewolucyjnego, pozbawił go praw i przywilejów osobistych i nabytych przez swój stan i postanowił wysłać go do ciężkich robót do kopalń na czas bezterminowy.

9. Świadcstwo Nr. 91. Wykonując polecenie, dane przy odezwie Komisji Śl. 31 sierp. 1864 r., badałem wobec całego kompletu członków Komisji w Telszach wszystkich przestępców politycznych i przyszedłem do przekonania, że ksiądz A. K. nie podlega żadnym chorobom fizycznym i nie widzę, aby nie mógł przetrzymać robót w fortcach. Telsze 1 wrz. 1864 r. Starszy lekarz lejbdrańskiego moskiewskiego pułku...

10. Czasowy Pol. A-t nie uznał podsądnego księdza A. K. winnym przeczytania dobrowolnego w kościele manifestu rewolucyjnego, bo do tego przymusili go pod groźbą śmierci powstańcy, a po ich odejściu ogłosił, że manifest nie

¹ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 4 p. 139.

² Kown. K. G. 1864 Nr. 638 k. 1 i n.

obowiązuje, wobec tego 16 wrz. 1864 r. Nr. 3758 stawia wniosek: księdza A. K. z tytułu tego oskarżenia nie karać, a za to, że nie doniósł o omawianym wypadku władzom miejscowym wojskowym lub cywilnym, ściągnąć z niego 100 rb. kary na rzecz rodzin, które były poszkodowane w czasie powstania, a następnie przenieść go podług uznania władzy diecezjalnej na inną parafję pod surowy nadzór proboszcza prawomyślnego i władzy duchownej.

Na marginesie confirmacja: Zgadzam się. 17 wrz. 1864 r.

11. Gbr kown. 17 list. 1864 r. Nr. 13602 do szefa sztabu wiln. okręgu wojskowego donosi, że ksiądz A. K. został uwolniony z aresztu i na skutek zarządzenia bpa telszewsk. przeniósł się z Płungian do Sałat, pow. poniewiesk., na wikariusza tej parafji, nadto bp polecił dziekanowi janiskiemu ks. Kajet. Rupejko, aby miał surowy nadzór nad postępowaniem księdza A. K. Pieniądze karne, które ksiądz A. K. wpłacił, wniesiono do kasy kancelarii jen. gbra.¹

12. Śledztwo, które prowadził z polecenia gbra kown. jego radca gbrnjalny Niekrasow w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie ks. Onufrego Jasewicza, wykryło listę w Konsystorzu Kown. księży, których rząd karał w latach 1863 i 1864 za udział w powstaniu. Na liście tej jest wymieniony ksiądz A. K. z uwagą: zaaresztowany w Telszach.²

442. Ks. Kułakowski Józef.³ 1. Władze wojskowe zaaresztowały księdza J. K. 8 czrw. 1863 r., akta sprawy przedstawione gbrowi grodzień. 15 sierpn. 1863 r.⁴ i ⁵

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 918 k.: 5, 6, 16, 50—58 i 66; A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 377—390; A. M. 1865 Nr. 262 k. 15 i A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 6 k. 166.

² A. M. Kown. K. G. 1867 Nr. 1331 k. 14.

³ W spisach duchowieństwa diecezji wiln., które posiadamy od roku 1864, nazwiska tego nigdzie nie spotykaliśmy, trudno przeto sprawdzić jego właściwe brzmienie, a zwłaszcza stanowisko księdza J. K. Może to był zakonnik. Dopis. autora.

⁴ II Kom. Śl. 1863 Nr. 5 k. 3.

⁵ Dieło z wiadomościami Śledstw. Komisji o dwiżenji politiczeskich dieł po g. Bielsku Nr. 7 k. 10.

2. Śledztwo księdza J. K. rozpoczęło się 12 lip. 1863 r. pod zarzutem, że pod zakrystją poza ogrodzeniem kościoła znaleziono nabity pistolet, w papierach zaś hymn zakazany, a w ogrodzie w dziupli trzcionki ołowiane. Nadto w Nurze miało się odbyć zebranie zakazane parafjan, do których miał przemawiać ksiądz J. K. przeciw rządowi. O tem wszystkiem doniosła Wojn. Śl. Komisja Bielska 7 gr. 1863 r. Nr. 647 gbrowi grodzień. Księdza J. K. aresztował mjr Korf. Sprawa przedstawiona nlkowi wojn. m. Bielska 14 sierp. 1863 r. Nr. 81.¹

3. Główny sztab wiln. okręgu wojn. 10 sierp. 1863 r. Nr. 2347 pisze do komendanta wiln., że ksiądz J. K. został pozbawiony wszystkich praw stanu i zesłany na osiedlenie do Syberji. Gdy w czerwcu b. r. ksiądz J. K. szedł przez Tobolsk, miał na sobie dawny biały habit, jaki nosił przedtem. Widok osoby duchownej pod konwojem wywołał złe wrażenie na przechodniów i obudził niepożądane współczucie dla przestępcy. „Na przyszłość” przeto, pisze szef sztabu, polecam, po przeczytaniu wyroku duchownym, pozbawiającego ich godności duchownej i wysyłanym do katorgi lub na Syberję, odbierać ich ubranie, a dawać im odzież, przez prawo przewidzianą i wysyłać ich tak ubranych na miejsce przeznaczenia.²

443. Ks. Kułakowski Leon, urodzony w m. Nur, pow. ostrowsk. Aresztowany 12 lip. 1863 r. w Nurze za to, że za ogrodzeniem cmentarza pod zakrystją rewizja natrafiła na rewolwer nabity, między papierami w kopercie hymn zakazany, a w ogrodzie ołowiany alfabet — czcionki. Nadto do Nura ksiądz L. K. zaprosił parafjan i na tem zebraniu miał mieć mowę przeciw państwu. Oddany ksiądz L. K. w ręce Komisji Śl. 19 lip. 1863 r.³

444. Ks. Kumpikiewicz Wincenty. 1. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od czasu swego powstania, a więc od 18 lut. 1863 r. do sierp. 1864 r., pod Nr. 85 wymieniony jest

¹ Op. c. k. 94 p. 61 i k. 255, 256 p. 60.

² A. M. Kom. Śl. Wiln. Nr. 7 k. 55.

³ A. M. Bielsk. Kom. Wojn. Nr. 8.

ksiądz W. K., syn Kazimierza, z pow. i gbrnji kown. Ksiądz W. K. był pod zarzutem pomagania powstańcom. Komisja postawiła wniosek, aby winnego zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych.¹

2. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz W. K., kapelan w Krokach, powiatu i gbrnji kown., wysłany był do gbrnji permskiej”.²

3. Śledztwo, które z polecenia gbra kown. w 1865 r. prowadził radca gbrnjalny kown. Niekrasow przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie księdza Onufrego Jasewicza, wykryło w Konsystorzu Kown. listę księży diecezji kown., których rząd ros. karał za udział w powstaniu styczniowym. Wśród nich był ksiądz W. K. z notatką: „Wysłany do gbrnji permskiej”.³

4. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysyła mu wykaz księży, skazanych na wygnanie, wśród których wymienia księdza W. K., kapelana żeńskiego klasztoru w Krokach, pow. i gbrnji kown.⁴

5. Wśród uwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1002 ksiądz W. K., który wraz z innymi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁵ Ksiądz W. K. pochodził z gbrnji kown., a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.

445. Ks. Kuprewicz Konstanty. 1. Kurator wiln. okręgu naukowego 14 maja 1903 r. Nr. 6876 nadesłał do jen. gbra wiln. odezwę, w której pisze, że dyrekcja szkół ludowych w Kownie otrzymała kilka skarg od nauczyciela szkoły

¹ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 79.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 polit. Nr. 71.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331.

⁴ Kown. K. G. 1870 I Nr. 159 k. 2 i n.

⁵ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

ludowej urszańskiej, pow. szawelsk., gbrnji kown., na księdza K. K., prefekta tej szkoły, który podrywa jej pożyteczną działalność. Dyrekcja zbadanie tej sprawy poleciła rejonowemu inspektorowi szkół Sziesznichowowi, który przeprowadził śledztwo 19, 20 i 21 lut. b. r. Dochodzenie to wykazało, że ksiądz K. K. utrudnia dziewczętom katoliczkom uczęszczanie do tej szkoły, że uniemożliwia szczepienie wśród włościan języka rosyjskiego, nielegalnie używa języka polskiego na lekcjach religji w szkole i podrywa autorytet nauczyciela. Przyczem kurator dodaje, że, otrzymawszy sprawdzone te zarzuty, uważał za konieczne księdza K. K. usunąć z prefektury w szkole mczka Kurszany. Poza tą karą jen. gbr wiln. zażądał przeniesienia księdza K. K. do innej parafji.¹

O tym samym fakcie inne źródło tak mówi:

2. Jak doniósł 12 kw. 1905 r. Nr. 5003 gbr kown. do jen. gbra wiln., ksiądz K. K., wik. par. Sołoki, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., w 1903 r. na skutek zarządzenia tegoż jen. gbra, wydanego 5 list. 1903 r. Nr. 7628, został przeniesiony za karę z Kurszan do Sołok, a kurator wiln. okręgu naukowego usunął go ze stanowiska prefekta szkoły kurszańskiej za to, że ksiądz K. K. nie pozwalał dziewczynom uczęszczać do szkoły ludowej w Kurszanach.²

3. Lista księży gbrnji kown., biorących udział w ruchach rewolucyjno litewskich w latach 1905—1906, którą wysłał gbr kown. pod datą 4 list. 1906 r. Nr. 17402 do jen. gbra wiln., w pozycji 37 podaje księdza K. K., wik. par. Pługiany, pow. telszewsk., gbrnji kown. O nim gbr mówi, że, będąc wik. par. Kurszany, pow. szawelsk. i prefektem w miejscowej szkole ludowej, wpływał, aby dziewczęta nie uczęszczały do tej szkoły. Za to kurator wiln. okręgu naukowego zwolnił go z tej prefektury, a następnie w myśl propozycji jen. gbra z 5 list. 1903 r. Nr. 7628 ksiądz K. K. został przeniesiony za karę do parafji Sołoki, pow. nowoaleksandrowsk., na także stanowisko wikariusza. Wszystkie dane o wrogiej działalności księdza K. K.

¹ K. Wiln. G. G. 1903 III Nr. 27 k. 39 i n.

² K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 89.

w czasie rozruchów miał przesłane jen. gbr wiln. 22 mar. 1906 r. Nr. 4219.¹

446. Ks. Kuprewicz Sylwester. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza S. K., filjalistę z Szymańc, pow. wilkomiersk., gbrnji kown.²

2. Wiln. Komisja Śl. 27 czrw. 1864 r. Nr. 1655 przesyła do jen. gbra wiln. raport, w którym mu donosi, że dowódca oddziałów wojskowych powiatów wilkomiersk. i poniewiesk. jen. Pachomow nadesłał do niej sprawę księdza S. K., filjalisty z Szymańc, liczącego lat 46. Księdza S. K. władze wojskowe zaaresztowały w Wilkomierzu i oddały go pod śledztwo na skutek oskarżenia, jakie wniósł na niego Jan Sinkiewicz, który dobrowolnie wrócił z partji i powiadomił, że słyszał, jakoby ksiądz S. K. namawiał swych parafjan, aby powstańcom dostarczali prowizji i przekonywał ich, że Polska powstanie. Śledztwo nie potwierdziło tych pogłosek, przeto jen. Pachomow uwolnił księdza S. K. z aresztu i od odpowiedzialności. Komisja Śl. podzieliła to zapatrywanie jen. Pachomowa.³

3. Gbr kown. 27 sierp. 1865 r. Nr. 7323 powiadomił bpa Wołonczewskiego, że główny nlk kraju 20 sierp. b. r. Nr. 3094 postanowił przenieść księdza S. K. z Szymańc za to, że nie przekonał swych parafjan o konieczności wydania powstańców prawowitej władzy. Wtedy Ksiądz S. K. przeszedł na filję do Szczodrobrowa, pow. poniewiesk.⁴

447. Ks. Kurczewski Bolesław. Jen. gbra wiln. za-
wiadomił gbr grodzień., że cesarz na wniosek mstra spr.
wn. księdza B. K., syna Ignacego, który za wykroczenia
przeciwpaiństwowe odsiadywał karę w klasztorze o.o. domi-
nikanów w Agłonie, 30 list. 1894 r. skazał na dozór policyjny
na przeciąg lat 5-ciu poza Królestwem Pol., Północno i Po-

¹ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

² Kown. Kons. 1851—1864 Kunigai...

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 Nr. 1008 k. 1 i 2.

⁴ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

łudniowo Zachodnim Krajem, stolicami i gbrnjami stołecznemi. Wtedy mster spr. wn. naznaczył księdzu B. K. na miejsce tej kary pięcioletniej gbrnję riazańską.¹ i ²

448. Ks. Kurczewski Jan. Za jawne wyrażenie pogardy do języka rosyjskiego jen. gbr wiln. w grudniu 1886 r. polecił zwolnić księdza J. K. ze stanowiska profesora wiln. rz.-kat. seminarjum i prefekta 2-go gimnazjum wiln. Tak mówi odezwa gbra wiln. do jen. gbra wiln. z 22 mar. 1898 r. Nr. 2577. Wtedy ksiądz J. K. objął stanowisko prob. w par. Kiemieliszki, pow. święciańsk., gbrnji grodzień.³

449. Kurszławski Antoni, kleryk. 1. W wykazie Urzędu Nlk Wojn. w Telszach z 18 lip. 1863 r. Nr. 316 o kleryku Kurszławskim powiedziane, że należy do seminarjum diecezjalnego w Wilnie, od 4 maja 1863 r. prowadzi się jego sprawa jako podejrzanego o udział w powstaniu. Na mocy decyzji, zapadłej 17 lip. 1863 r. Nr. 310, kleryk A. K. miał być wysłany do gbrnji wołogodzkiej i to zostało wykonane przez oddanie go do Urzędu policji miejscowej, która miała go wysłać na miejsce naznaczenia.⁴

2. Telszewska Komisja Śl. w swych wykazach, sporządzonych do 1 sierp. 1864 r., wylicza między innymi kleryka seminarjum telszewsk. A. K., który był pod śledztwem za udział w powstaniu i osądzony na zesłanie.⁵

3. Nlk wojn. m. Telsze i powiatu przy piśmie z dnia 1 czrw. 1866 r. Nr. 277, wystosowanem do dowódcy oddziałów wojskowych w powiecie telszewsk. i wybrzeża morskiego, przesyła spis aresztowanych w Telszach, w którym Nr. 2 zajmuje A. K., liczący lat 25, syn Kazimierza, uwięziony od 1 maja 1863 r. na haupttrachcie dywizyjnym, jako podejrzany przestępca polityczny.⁶

¹ Gr. K. G. 1895 I Nr. 17 k. 4.

² Żadnych innych szczegółów o księdzu B. K. akta nie podają. Dopis. aut.

³ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 122.

⁴ A. M. Telszewsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 7 k. 62—66 i A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 2.

⁵ A. M. Telszewsk. Kom Śl. 1864 Nr. 4 p. 144.

⁶ A. M. Telszewsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 7 k. 37 i 38.

450. Ks. Kurtyński Wincenty. 1. W sprawie współudziału księdza W. K. w ucieczce ks. Antoniego Narwojsza z więzienia Czasowy Pol. A-t postanowił nie stawiać narazie żadnego wniosku, lecz w całym zajściu powiadomić właściwą Komisję Śl., która prowadzi sprawę księdza W. K.¹

2. Gbr kown. przesłał akta procesu śledczego do Czasowego Pol. A-tu o księdzu W. K., wik. par. Podbirże, pow. poniewiesk., gbrnji kown. Kilka oskarżeń władze śledcze wysunęły przeciw księdzu W. K., a mianowicie: że naruszył przepisy czasu wojennego i bez pozwolenia władz wyjechał do gbrnji wiln. i witebsk., że trzymał przy sobie, siedząc w więzieniu, pieniądze, co jest niedopuszczalne dla więźniów, że wiedział o ucieczce z więzienia ks. Antoniego Narwojsza i w tem mu dopomagał. Czasowy Pol. A-t zgodnie z opinią gbra kown. proponuje skazać podsądnego na zapłacenie 100 rb. kary na rzecz rodzin, które ucierpiały w czasie powstania z tem, że do tej kwoty wliczyć pieniądze (15 rb.), które podsądny miał przy sobie w więzieniu, następnie przenieść go na wikarjat do diecezji mohyl. pod specjalny dozór tamtejszej władzy duchownej.²

3. Jen. gbr wiln. wystosował do swej specjalnej Kancelarii odezwę 14 mar. 1867 r. Nr. 998 o tem, że ksiądz W. K., wik. par. Podbirże, powiatu poniewiesk., gbrnji kown., był w 1866 r. pod śledztwem wojn., następnie pod sądem wojn., i że Czasowy Pol. A-t, mając na uwadze, że ksiądz W. K. wyjeżdżał bez zezwolenia władz rządowych do gbrnji wiln. i witebsk., że w czasie, gdy siedział w więzieniu kown., posiadał przy sobie pieniądze, że wiedział o ucieczce z więzienia b. dowódcy *szajki* powstańczej ks. Antoniego Narwojsza i w tem mu dopomagał, zgodnie z opinią gbra kown. był skazany na 100 rb. kary na rzecz rodzin, poszkodowanych w czasie powstania polskiego i miał być przeniesiony na jeden z wikarjatów diecezji mohyl. pod dozór władzy duchownej. Jen. Maniukin 5 wrz. 1866 r. zgodził się na ten wniosek Czasowego Pol. A-tu.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 455 i n.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 246 k. 245—247.

4. 9 maja 1867 r. Nr. 219 jen. gbr wiln. pisze do Cza-sowego Pol. A-tu w Wilnie, że uznaje za możliwe księdza W. K. pozostawić po dawnemu w diecezji telszewsk. na stanowisku wikariusza z oddaniem go pod specjalny nadzór władzy duchownej.¹

5. Gbr kown. 24 kw. 1867 r. Nr. 1908 donosi do nlka wojn. pow. wilkomiersk., że główny nlk kraju na podstawie odezwy tegoż gbra w sprawie byłego wik. par. Podbirże, pow. poniewiesk., gbrniji kown., księdza W. K., który jest pod śledztwem o to, że wyjeżdżał z Kowna bez paszportu do gbrniji witebsk. i wiln., że wbrew obowiązującemu prawu przechował pieniądze ks. Antoniego Narwojszy, dowódcy partji powstańców, gdy ten siedział już w areszcie, oraz że wiedział i dopomagał temuż księdzu A. N. uciec z więzienia, który to ksiądz W. K. po confirmacji miał być przeniesiony do diecezji mohyl. Na skutek wszakże starań bpa Staniewskiego, administratora mohyl. i na wniosek gbra mohyl. wiln. jen. gbr zgodził się, aby ksiądz W. K. pozostał w diecezji kown., lecz żeby przeniesiony został na inne stanowisko pod nadzór władzy duchownej.²

451. Kuszelewski Wincenty, kleryk. Nlk gbrniji wiln. 25 paźdz. 1866 r. Nr. 6845 powiadamia głównego nlka kraju północno zachodniego, że uważa za konieczne surowo ukarać Wincentego Kuszelewskiego, kleryka seminarjum diecezji wiln. za to, że wypowiedział kazanie w kościele kukuciskim, a w niem nastrajał nieprzychylnie swych słuchaczy względem rządu ros. W tym celu proponuje wtrącić go do więzienia na 4 miesiące, nie dopuścić do stanu duchownego i oddać pod dozór policji.

W sprawie tej jen. gbr wiln. 30 list. 1866 r. Nr. 407 daje wskazówkę gbrowi wiln., aby nie wtrącał kleryka do więzienia, lecz zarządził usunięcie go z seminarjum i oddał pod dozór policji. Na to gbr wiln. odpowiada jen. gbrowi wiln. 8 st. 1867 r. Nr. 38, że kleryka W. K. zaaresztował nlk

¹ Kanc. Wiln. G. Gbra 1866 Nr. 1500. Dieło o ksendzach wysyłajemych po sudu iz miest ich służenja w drugija eparchii k. 10—12 i 26.

² A. M. Wojn. nlka wilkom. 1866 Nr. 216 k. 80.

wojn. pow. święciańsk. oraz uwięził go za szkodliwe kazanie, które wygłosił w kościele kukuciskim, pow. święciańsk., następnie na skutek zarządzenia głównego nlka kraju z 30 list. 1866 r. Nr. 407 kleryk W. K. został usunięty z seminarjum diecezjalnego i oddany pod dozór policji. Ojcu zaś kleryka szlachcicowi Pawłowi Kuszelewskiemu tenże gbr 1 kw. 1867 r. Nr. 152 polecił zakomunikować, że kleryka W. K. główny nlk kraju 30 list. 1866 r. skazał na 4 miesiące aresztu,¹ a po upływie tego terminu kleryk dostanie się na wolność.²

452. Ks. Kutkiewicz Kleofas. Gbr witebsk., zdając sprawozdanie o księżach, pracujących na terenie gbrnii witebsk., o księdzu K. K., kapelanie w Rykowie, par. Siebież, donosi, że, jak stwierdził p. o. nlka wojn. pow. siebiesk., ksiądz K. K. jest wielkim fanatykiem pod względem politycznym i nieprawomyślnym i z tego względu jest bez stanowiska.³

453. Ks. Kwiklis Stanisław. 1. Jak doniósł gbr kown. jen. gbrowi wiln. 20 list. 1898 r. Nr. 15832, ksiądz S. K., wik. par. Szkudów, pow. telszewsk., gbrnii kown., w 1897 r. miał dowiedzione, że namawiał włościan, aby nie posyłali dzieci do szkół ludowych, o czym, pisze gbr, donosiłem 30 kw. b. r. Nr. 5230.⁴

2. Gbr kown. 28 lut. 1903 r. Nr. 2578 powiadomił jen. gbra wiln., że ksiądz S. K., wik. par. Krynczyn, powiatu poniewiesk., gbrnii kown., w 1898 r. był oskarżony o to, że namawiał włościan, aby nie posyłali swych dzieci do szkoły (rosyjskiej dopis. autora), o czym powiadomiono jen. gbra Trockiego 29 kw. 1898 r. Nr. 5230.⁵

¹ Jen. gbr, jak to mamy w jego zarządzeniu z 30 list. 1866 Nr. 407, polecił nie aresztować kleryka W. K., gbr wszakże wiln. zarządził w tej sprawie podług swego upodobania, a Pawłowi Kuszelewskiemu 1 kw. 1867 r. oświadcza, że areszt ten pochodzi z nakazu jen. gbra. (Uwaga autora).

² Kanc. Wiln. G. Gbra 1866 Nr. 1495. Dielo ob iskluczenji iz duchownago zwanja kleryka Kuszelewskiego za proiznesenje neblagonamierЕННОj propowiedi k. 1, 4, 5 i 8.

³ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1383 k. 12—14.

⁴ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 390.

⁵ K. Wiln. G. G. 1903 Nr. 505 k. 88.

454. Ks. Laudański Romuald. 1. P. o. sprawnika ziemskiego w powiecie lucińsk., gbrnji witebsk., 4 kw. 1863 r. Nr. 71 pisze do swego gbra: Gdy przybyłem dnia dzisiejszego do wsi Korsawki, dowiedziałem się, że 3 kw. b. r. ludność, zebrana na nabożeństwo do swego kościoła w Korsawce, pow. lucińsk., gbrnji witebsk., ujrzała na słupie ogrodzenia cmentarza kościelnego przyklejony, narazie nie wiadomo przez kogo, duży papier, na którym było litografowane ogłoszenie wielkimi polskimi literami. Treścią ogłoszenia było to, że sługę dworskiego M. rząd narodowy skazał na powieszenie za to, że zrobił do władz rosyjskich doniesienie przeciw Polakom. Papier ten po skończonem nabożeństwie zerwał służący miejscowego prob. księdza R. L. i oddał go temuż księdzu. Zaraz przeto udałem się osobiście do księdza R. L. i zażądałem od niego, by mi ten papier pokazał, na co ksiądz R. L. odpowiedział, że, nie czytając wcale tego ogłoszenia, momentalnie je wrzucił w ogień, a przeto nawet nie wie, jaka była treść ogłoszenia.

2. Sąd Wojn. Polowy, zorganizowany przy urzędzie komendanta forticy dynaburskiej, rozpatrzywszy wojn. sądową sprawę dziekana zalucińskiego księdza R. L., przyszedł do przekonania, że, chociaż podsądny nakazał zdjąć z ogrodzenia kościelnego wyrok rządu narodowego w sprawie powieszenia włościanina M., a zrobił to, jak się tłumaczył, ze względu na świętość miejsca i podniecony jakoby tą czelnością (derzostju), spalił go, nie czytając zawartej w nim treści, ze względu jednak, że tym czynem utrudnił władzy wykrycie winowajców, to dał tym sposobem powód do wnioskowania, że dla niego nie jest obcą sprawa obecnego powstania, przeto winę jego odnosi do IV kategorii i na podstawie p. 8 przepisów o karach na powstańców 12 lut. 1864 r. wydał wyrok: księdza R. L. ukarać administracyjnie podług uznania głównego nlnka kraju.

3. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojn. sądową księdza R. L., liczącego lat 60 i przyszedł do przekonania, że zniszczeniem omawianego papieru ksiądz R. L. uniemożliwił wykrycie jego autorów, a przez to dał powód do wniosku, że on sam jest wmieszany do powstania i z tego względu Sąd

Wojn. zasądził go na karę administracyjną podług uznania władzy. Nlk zaś powiatów inflanckich uważałyby za słuszne wysłać księdza R. L. do jednej ze środkowych gbrnij Rosji. Ksiądz R. L. jest uwięziony w fortecy dynaburskiej.

Podpisane 7 mar. 1864 r. Nr. 894.

Na marginesie powyższych zestawień faktów przez Audytorjat napisana confirmacja: Ksiądz R. L. odsiedzi w fortecy dynaburskiej 3 miesiące, poczem zostanie z niej uwolniony z tem, że będzie przeniesiony do innej parafji i tam rozciągnięty nad nim zostanie surowy dozór policji.¹

455. Ks. Lebedziński Ludwik, syn Jana, lat 31 liczący, był pod śledztwem od 19 paźdz. 1864 r., jako podejrzany o współdziałanie z powstaniem.²

2. Wojn. nlk miasta i powiatu Sokółki 26 sierp. 1864 r. Nr. 4076 przesłał do gbra grodzień. zawiadomienie, że ksiądz L. L., proboszcz z Wasilkowa jest w więzieniu sokólskiem od 1 sierp. 1864 r. Jest podejrzenie, że w roku zeszłym ksiądz L. L. jeździł do partji Duchinińskiego, błogosławił partję i pochował jednego zabitego powstańca.³

3. Wykaz statystyczny Grodzień. Komisji Śl. osób, będących pod śledztwem w październiku 1864 r. mówi, że księdza L. L. sprawa rozpoczęła się w Sokólskiej Śl. Komisji 19 paźdz. 1864 r.⁴

4. Komendant m. Grodna 6 lut. 1864 r. Nr. 2192 przesłał cywilnemu gbrowi grodzień. statystykę przestępców politycznych, przybyłych do więzienia w Grodnie w październiku 1864 r. Wśród nich ksiądz L. L., liczący lat 30, przybył do więzienia grodzień. 18 paźdz. z Sokółki, o czem wówi odezwa sokólsk. wojn. nlka z 18 paźdz. Nr. 4581. Sprawa jego jest w Komisji Śl.⁵

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 206 k.: 7, 39—43

² A. Gr. Alfawit.. 1863, 4 i 5 k. 86 p. 34.

³ Gr. Kom. Śl. Dielo s wiadomostiami ob arestantach po g. Sokołkie Nr. 5 k. 5 p. 2 i k. 11 p. 1.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 444 p. 85.

⁵ Op. c. k. 258 p. 72.

5. Komendant m. Grodna 9 gr. 1864 r. Nr. 2419 przysłał do gbra grodzień. imienny wykaz politycznych więźniów m. Grodna z listopada, a wśród nich — księdza L. L., że przybył do Grodna 15 paźdz. 1864 r. z Prużan, że sprawa jego jest w Wojn. Sądowej Komisji.¹

6. W księdze papierów wpływających do Komisji Śl. Grodzień. spraw politycznych za 1864 r. jest: a) korespondencja konfidencjonalna prużańskiego żandarma oficera Woronina z 11 list. 1864 r. Nr. 471 w sprawie księdza L. L.,² b) takąż korespondencja od sokólsk. żandarma z 16 list. 1864 r. Nr. 494, którą doręczył mjr Łelkow w sprawie księdza L. L.,³ c) takąż odezwa jak pod b).⁴

7. Grodzień. Komisja Śl. w tabeli klasyfikacyjnej, osób, pozostających pod śledztwem za listopad i grudzień 1864 r., a także Komendant m. Grodna w wykazie więźniów politycznych za marzec 1865 r. podają o księdzu L. L., że był synem Jana, aresztowany został jako prob. par. Wasilków, pow. sokólsk., gbrnji grodzień., miał wówczas lat 31, sprawa jego rozpoczęła się w Sokólskiej Komisji Śl. 19 paźdz. 1864 r. z oskarżenia o współdziałanie z powstaniem, że z Sokółki przysłany do Grodna 18 paźdz. b. r., że w marcu 1865 r. pozostawał w szpitalu więziennym, że 21 st. 1865 r. sprawa przesłana do Audytorjatu Polowego.⁵

8. Gbr grodzień. 22 gr. 1864 r. Nr. 14423 do Komisji Wojn. Sądowej spraw politycznych w Grodnie pisze, jak następuje: Komisja Śl. Grodzień. przysłała mi akta ukończonego procesu śledczego o księdzu L. L., synu Jana, oskarżonym o odwiedzanie partji, pochowanie powstańca, odmowę Komunji św. tym, którzy pozostali wiernymi rządowi ros. i chęć podkupienia byłego sprawnika Buchwostowa dla Kuleszy i o dostarczenie produktów dla partji.⁶

¹ Op. c. k. 303 p. 196.

² Kom. Śl. 1864 Nr. X³ k. 157 p. 762.

³ Op. c. k. 161 p. 778.

⁴ Op. c. k. 165 p. 796.

⁵ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 337, 359, 374, 625, 652 i 681.

⁶ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 79 k. 174.

9. Sąd Wojn. w Grodnie księdza L. L., liczącego lat 30, oskarżonego o odwiedzenie partji i o pochowanie powstańca i odmawianie Komunji św. wiernym rządowi ros. postanowił... ponieważ niema jawnych dowodów, stwierdzających te zarzuty, (postanowił pozostawić w podejrzeniu...) Grodno 12 st. 1865 r.¹

10. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojn. sądową, którą doń przysłał gbr grodzień., o mieszkańcach pow. sokólskiego, m. Wasilkowa i postawił wniosek 18 sierp. 1865 r. Nr. 2735: księdza L. L., liczącego lat 29, zostawić w podejrzeniu, a jako zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwego, aby nadal pozostawał w tutejszym kraju, wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tomsk. Majątek, jeśli podsądny go posiada, uwolnić z pod sekwestru.

Konfirmacja: Zgadza się. 2 wrz. 1865 r. Kaufman.²

Nieco obszerniej postanowienie Czasowego Pol. A-tu przedstawia Dziennik tegoż Audytorjatu, przytoczony w następującym punkcie.

11. Gbr grodzień. przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę wojn. sądową księdza L. L., prob. par. Wasilków, pow. sokólsk., gbrnji grodzień. Proces księdza L. L. toczył się o to, że 2 razy odwiedzał partję Duchińskiego i że odmówił Komunji św. rezerwiście szeregowemu Karczewskiemu z tego względu, że donosił władzom o powstańcach. Czasowy Pol. A-t ze względu, że podsądny do uczynionych mu zarzutów nie przyznał się wcale, że przewód sądowy nie dowiódł mu ich również, postawił wniosek, aby zgodnie z wyrokiem Sądu i opinią gbra grodzień. pozostawić podsądnego w podejrzeniu i jako zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwego dla kraju, wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tomsk. Majątek, jeśli podsądny go posiada, zwolnić z sekwestru. Dowódca wiln. okręgu wojn. konfirmację w tej sprawie podpisał 2 wrz. 1865 r.³

¹ Op. c. k. 186 i 187.

² Op. c. k. 202, 207 i 209.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 89—98, 559 i 560.

12. Departament Policji Wykonawczej przy Mstwie Spr. Wn. 26 maja 1875 r. Nr. 1867 powiadomił, że zwolniony z pod dozoru policji były polityczny zesłany ksiądz L. L., mieszkający w Kostromie, otrzymał od mstra spr. wn. pozwolenie na wyjazd do Białegostoku dla odwiedzenia chorej matki i uregulowania spraw majątkowych. Po przyjeździe do Grodna ksiądz L. L. prosił gbra, aby mu pozwolił odprawiać w Białymstoku mszę św., na co niema odpowiedzi. Do Białegostoku ksiądz L. L. przybył 4 czrw. 1875 r. 1-go gr. 1875 r. Nr. 3123 plcmster białostocki powiadomił gbra grodzień., że gbr kostromski dał znać, że cesarz pozwolił księdzu L. L. zamieszkać w Warszawie.¹

456. Ks. Lekstutowicz Kazimierz. Dyrektor szkół powszechnych na gbrnię grodzień. wystąpił w 1883 r. do diecezjalnej władzy wiln. o obsadzenie prefektury w szkole w Krasnem Folwarcznem. Wtedy zarządzający diecezją wiln. 24 mar. 1883 r. Nr. 418 zaproponował na to stanowisko księdza K. L., prob. par. Jasionówka, powiatu białostock., gbrnji grodzień. Sprawa szła przez różne instancje administracji rządowej, poczem jen. gbr wiln. 8 sierp. 1886 r. Nr. 1031 pisze do gbra grodzień., że nie może się zgodzić na tę propozycję wobec wrogiego stosunku księdza L. K. do szkoły rosyjskiej.²

457. Ks. Lenczewski Tomasz. 1. Komendant m. Grodna w swym wykazie więźniów politycznych za grudzień 1864 r. i styczeń — marzec 1865 r. o księdzu T. L., prob. par. Kiwatyce, pow. prużańsk., gbrnji grodzień., podaje, że był synem Jakóba, w chwili śledztwa liczył lat 54, że przybył do Grodna z Prużan 15 paźdz. 1864 r., że zapadło postanowienie wysłania go do gbrnji tobolsk., lecz z powodu choroby skazany przebywa jeszcze w szpitalu.³

2. Na mocy polecenia sekretnego, które 28 paźdz. 1863 r. Nr. 2194 wydał wojn. nlk. m. Prużany z powiatem, 6 list. tegoż r. wojn. przystaw 3-go południowo zachodniego rejonu

¹ Gr. K. G. 1875 I Nr. 223 k. 1—12.

² Gr. K. G. 1885 I Nr. 372 k. 1 i 16.

³ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 337, 407, 560, 624 i 625.

powiatu prużańsk. chorąży Mielech prowadził dochodzenie w Kiwaticzach, pow. prużańsk., gbrnji grodzień. Podczas tego śledztwa tamtejszy organista G. Januszkiewicz stwierdził, że, gdy partja Rogińskiego była rozproszona, część jej pod dowództwem Ryłskiego poszła w kierunku boru kiwatyckiego. 5-ciu z tych powstańców w dzień Oczyszczenia M. Boskiej 2 lut. 1863 r. przybyło w czasie nabożeństwa do kościoła w Kiwaticzach, skąd po 5-ciu minutach wyszli i udali się do miejscowego dworu, który jest własnością Bogusławskiego.

Po otrzymaniu protokołu z powyższem zeznaniem wojn. nlk m. Prużany 23 list. 1863 r. Nr. 2722 przesłał go do Wojn. Śl. Komisji do spraw politycznych, polecając, by w sprawie tej przeprowadziła najbardziej surowe śledztwo, przyczem dodał, że wśród zaaresztowanych osób, które są wmieszane w tę sprawę, jest również ksiądz T. L., syn Jakóba, prob. par. Kiwaticze, pow. prużańsk., gbrnji grodzień., liczący lat 54. 3 lip. 1864 r. wobec Komisji Śl. organista G. J. potwierdził swe pierwiastkowe zeznanie, które zrobił, gdy badał go rejonowy przystaw, dodając tylko, że u księdza T. L. na plebanji bywali wszyscy ziemianie jego parafji.

Akta tego śledztwa Komisja Śl. Prużańska przesłała do wojn. nlka m. Prużan, ten do gbra grodzień., który 2 paźdz. 1864 r. Nr. 11006 odesłał je do Wojenno Sądowej Komisji Grodzień., dodając, że ksiądz T. L. jest obwiniony o to, że pozwolił w swoim kościele śpiewać *podburzające* (wzmutitelnyje) hymny, że nie doniósł do władz o bytności w jego kościele powstańców uzbrojonych i że utrzymywał z nimi stosunki. Oddając księdza T. L. pod Sąd Wojn., polecam Wojn. Sądowej Komisji przeprowadzić ten proces podług ustawodawstwa polowo karnego, a po skończonym procesie akta te przesać do mnie w możliwie najkrótszym terminie. Przytem nadmieniam, kończy jen. Skworców, gbr grodzień., że jednocześnie wydaję polecenie wojn. nlkowi prużańsk., aby wysłał księdza T. L. z Prużan do Grodna, gdzie będzie pozostawał do rozporządzenia tamtejszej Wojenno Sądowej Komisji.

3. 10 paźdz. 1864 r. Nr. 3922 wojn. nlk prużańsk. przysła do Wojn. Sądowej Komisji Grodzień. odezwę, a w niej

zawiadamia, że do jej rozporządzenia dostarcza księdza T. L. Podpisał sztabskapitan korpusu żandarmerji Woronicz.

Sąd Wojn. Grodzień. 18 gr. 1864 r. wydał wyrok na księdza T. L. za to, że pozwolił śpiewać w kościele hymny *podburzające* i że nie doniósł do władz o bytności w jego kościele powstańców uzbrojonych, na podstawie IV kategorii przepisów z 11 maja 1863 r.: wysłać go na mieszkanie do więcej oddalonej miejscowości Rosji.

4. Wyrok powyższy wraz ze wszystkimi aktami procesu Komisja Wojn. Sądowa Grodzień. przesłała do gbra grodzień., ten zaś przesłał to 24 gr. 1864 r. Nr. 14465 do Czasowego Pol. A-tu w Wilnie, dodając, że ze swej strony zgadza się na ten wyrok i że ksiądz T. L. jest uwięziony od 23 list. 1863 r., obecnie zaś siedzi w więzieniu grodzień.

5. Czasowy Pol. A-t. 19 lut. 1865 r. Nr. 705 podpisał swój wniosek wraz ze streszczeniem toku całego procesu, następującego brzmienia: ksiądz T. L. pierwotnie był oskarżony o to, że nie doniósł władzy o pobycie w jego kościele powstańców i to stwierdzili organista tej parafji G. J. i włościanin S., a następnie zeznał sam ksiądz T. L., że w jego kościele śpiewano hymny *podburzające*. Niezależnie od powyższego podsądny ksiądz T. L. ściągnął na siebie podejrzenie, że brał udział w powstaniu, gdyż utrzymywał bliski stosunek z domem ziemianina Bogusławskiego, u którego bywał codziennym gościem. Bogusławski jednak umknął w maju 1864 r. przed władzami, które go poszukiwały. Mimo to tok sprawy dowiódł, że żona Bogusławskiego zamieszana w tę sprawę, gdyż dostarczała powstańcom prowizji, że dzierżawcą majątku Bogusławskich w 1863 r. był referendarz rewolucyjny Głuchowski. Zważywszy wszystkie powyższe okoliczności, Czasowy Pol. A-t księdza T. L. za to, że pozwolił śpiewać hymny *podburzające* w kościele i że ściągnął na siebie podejrzenie uczestniczenia w powstaniu przez utrzymywanie bliskich stosunków z osobami, które okazały się winnymi tego przestępstwa, zaliczając go do IV kategorii przestępców politycznych na podstawie p.p. 8 i 9 przepisów z 11 maja 1863 r., stawia wniosek: wysłać z kraju na stałe zamieszkanie pod surowym dozorem

policii do gbrnji tobolskiej, majątek zaś jego utrzymać pod sekwestrem.

Na marginesie tego wniosku confirmacja M-jewa: Zgadzam się z wyrokiem A-tu Pol. 23 lut. 1865 r.

6. 12 maja 1865 r. Nr. 135 Osobna Komisja Śl. Wiln. zapytuje Czasowy Pol. A-t o szczegóły wyroku, wydanego na księdza T. Ł., który siedział w więzieniu grodzień., 6 maja b. r. był wysłany drogą na Wilno: czy był pozbawiony wszystkich praw nabytych, czy tylko był w nich ograniczony i czy miał prawo na miejscu swego zamieszkania, do którego został wysłany, odprawiać nabożeństwo. Podpisał prezes Łosiew.

7. Na powyższe Audytorjat 15 maja 1865 r. wysłał odpowiedź do Osobnej Komisji Śl. w Wilnie, że jen. hr. M-jew 23 lut. b. r. podpisał confirmację, która skazywała księdza T. Ł. na wysłanie do gbrnji tobolsk. na stałe tam zamieszkanie pod surowym dozorem policji, ale bez pozbawiania go praw stanu ani godności kapłańskiej.¹

8. Komendant m. Grodno 30 maja 1865 r. Nr. 1024 powiadamia gbra grodzień., że z pośród tych, którym confirmacja była ogłoszona 12 mar. 1865 r., wymieniony w tej liście pod Nr. 7 ksiądz T. Ł. został wysłany do gbrnji tobolskiej w towarzystwie żandarma 6 maja b. r.²

W innych źródłach o księdzu T. Ł. mamy jeszcze takie dane:

9. Za śpiew hymnów narodowych był najpierw osadzony w więzieniu prużańskim.³

10. Wykaz osób, siedzących za sprawy polityczne w więzieniu grodzień., mówi, że ksiądz T. Ł. przebywał tam od 15 paźdz. 1864 r. i że jest pod sądem.⁴

¹ A. M. Czasowy Pol. A-t 1864 Nr. 1367 k. 3, 5 i n. i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 365—389.

² A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 3009 (297) k. 44. W tymże voluminie Nr. 3009 na str. 2—3 jest wzmianka bez daty, że Sąd Wojn. Polowy skazał księdza T. Ł. na 2 lata wygnania do Rosji. Przypuszczać należy, że to była inna jego sprawa poza omawianą przez nas w tekście. Dopis. autora.

³ Kom. Śl. Gr. Nr. 11 k. 76 i n.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 29.

11. Komendant m. Grodna 6 list 1864 r. Nr. 2192 przesłał do gbra grodzień. wykaz więźniów politycznych, przybyłych do więzienia grodzień. w październiku b. r., wśród których wymienia księdza T. L., syna Jakóba, którego dostawiono do więzienia grodzień. 15 paźdz. 1864 r. z Prużan przy imiennym wykazie prużańsk. nika wojn. Sprawa ta toczy się w Wojn. Sądowej Komisji.¹

12. Komendant m. Grodna 9 gr. 1864 r. Nr. 2419 przysłał do gbra grodzień. wykaz imienny przestępców politycznych, siedzących w listopadzie 1864 r. w więzieniu grodzień., wśród których wyliczony jest ksiądz T. L., który tam przebywa od 15 paźdz. 1864 r., dokąd przybył z Prużan.²

13. Wykaz majątków, zasekwestrowanych w pow. prużańskim, który przesłał gbr grodzień. 14 czrw. 1865 r. Nr. 10092 do Komisji, zajmującej się temi majątkami w gbrnjach: wiln., kown., grodzień., mińsk., witebsk. i mohyl., mówi, że na wniosek gbra grodzień. z 2 paźdz. 1864 r. Nr. 11007 dowódca wiln. okręgu wojn. 23 lut. 1865 r. skazał księdza T. L. na sekwestr majątku za to, że pozwolił w swoim kościele śpiewać hymny *podburzające* i że nie doniósł odpowiednim władzom o bytności w jego kościele powstańców uzbrojonych. Za to również został wysłany do gbrnji tobolsk. Majątku wszakże księdza T. L. nie znaleziono żadnego.³

14. W wykazie Czasowego Pol. A-tu pod pozycją 72 jest wzmianka o sprawie w 1864 r. Nr. 1367 księdza T. L.⁴

15. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1563—1864 powiedziane, że ksiądz T. L. z parafji kiwatyck., pow. prużańsk., zesłany do gbrnji tobolskiej.⁵

W aktach archiwalnych Kurji Metropolitalnej Wiln. z czasów powstania styczniowego o księdzu T. L. przechowały się takie dane.

¹ Op. c. k. 258 p.^o 71.

² Op. c. k. 303 p. 195 i k. 304 p. 195.

³ Gr. K. G. 1865 II Nr. 30 k. 99.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 polit. Nr. 39.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

16. 21 gr. 1863 r. zastępca wywiezionego bpa Krasńskiego ks. J. Bowkiewicz powiadamia wiln. jen. gbra Bułyczewa, że władze wojskowe zaaresztowały 22 list. tegoż roku księdza T. L. z Kiwatyecz.¹

458. Ks. Lenkiewicz Placyd. 21 st. 1864 r. szef sztabu 31 dywizji piechoty ppłk Sznitnikow wraz z oberaudytorem tejże dywizji na skutek rozkazu dowódcy dywizji z 20 st. 1864 r. przyjęli od Słuckiej Komisji Śl. do dalszego prowadzenia sprawę księdza P. L.² i ³

459. Ks. Lenkszewicz Antoni. Dziekan merecki, przesyłając 21 paźdz. 1867 r. Nr. 487 nlkowi wojn. m. Trok z powiatem wiadomości o swoim dekanacie, mówi, że prob. par. Olita, pow. trock., gbrniji wiln., ksiądz A. L. zapłacił 200 rb. kary za wygłoszenie kazania podburzającego (t. j. patriotycznego, dopis. autora).⁴

460. Ks. Lenkszewicz Franciszek. Dyrektor szkół ludowych gbrniji wiln. na przedstawienie bpa Audziejwicz z 11 wrz. 1890 r. Nr. 734 księdza F. L. na prefekta do wiln. antokolsk. szkoły parafjalnej daje odmowną odpowiedź na skutek nadesłanej 25 wrz. tegoż roku Nr. 1808 opinii gbra wiln., że ksiądz F. L. pod względem politycznym ma złą opinię.⁵

461. Ks. Leonowicz Jan. 1. Szawelska Komisja Śl. do spraw politycznych zwraca się 10 paźdz. 1864 r. Nr 1091 do nlka wojn. m. Szawle i powiatu z doniesieniem, że zeznania pewnych osób świadczą, iż w m. Krupie, należącym do 3 rejonu pow. szawelsk., gbrniji kown., ksiądz J. L., proboszcz tamtejszy, po Wielkanocy b. r. czytał z ambony manifest rządu narodowego, mniej więcej w takim sensie: trzeba iść do powstania i walczyć za wiarę, trzeba obecnie słuchać

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 239.

² A. M. Dzieło Wr. P. A. 1864 Nr. 592 k. 35.

³ Żadnych innych szczegółów nie podaje źródło, z którego czerpiemy powyższą wiadomość. Dopis. autora.

⁴ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1866 Nr. 191 k. 164—167.

⁵ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1890 III Nr. 5.

rządu nie rosyjskiego a polskiego, będą gonić (na pole bitwy, dopis. autora) wszystkich młodych ludzi. Wobec powyższych wiadomości Komisja uprzejmie prosi o polecenie komu należy przeprowadzenia w tej kwestji badania i jeśli się okaże, że to, co o księdzu J. L. mówią, jest prawdą, natychmiast go należy zaaresztować.¹

2. 6 list. 1864 r. Nr. 4589 na powyższe zlecenie odpowiada Komisji Śl. Szawelskiej nlk m. Szawle z powiatem, jak następuje: Prystaw 3 rejonu, przekonawszy się, że ksiądz J. L. istotnie czytał manifest, o czym nawet donosił władzy, czuł się w obowiązku zaaresztować go i przyprowadzić do mnie. Wsadziwszy go do więzienia, donoszę o tem Komisji, a tymczasem przesyłam zeznania księdza J. L., by je dołączyć do sprawy.²

3. Sąd Wojn. w Kownie 27 kw. 1865 r. wydał wyrok: na księdza J. L. nie naznaczać żadnej kary.³

4. Czasowy Pol. A-t 21 maja 1865 r. Nr. 1865 postawił taki swój wniosek z jego uzasadnieniem: Wziąwszy pod uwagę, że ksiądz J. L. z tytułu stanowiska swego i z obowiązku, jako wiernopoddany, nie powinien był czytać z ambony wezwania podburzającego, przeto, jako nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwego dla kraju tutejszego, wysłać go na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tobolsk.

Konfirmacja: Zgadzam się. 28 maja 1865 r. jen. Kaufman.⁴

5. Po tym wyroku parafjanie krupscy wnieśli za swym proboszczem podanie, żeby mógł pozostać na swem stanowisku. Wówczas jen. gbr. wiln. nakazał na nich nałożyć karę pieniężną i gbr. kown. 18 wrz. 1865 r. Nr. 7907 donosi do jen. gbra, że nlk. wojn. pow. szawelsk. grzywnę w kwocie 83 rb. ściągnął z parafjan krupskich za wysłanie poręczenia za swym proboszczem i pieniądze te wraz z omawianem poręczeniem odesłał do kancelarji jen. gbra.⁵

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 283 k. 21.

² Op. c. k. 25.

³ Op. c. k. 71.

⁴ Op. c. k. 73 i 76.

⁵ Op. c. k. 92.

6. Departament Policji Wykonawczej 22 mar. 1873 r. Nr. 1292 przesyła do kancelarii wiln. jen. gbra listę stanu księdza J. L., który obecnie jako polityczny zesłany mieszka w m. Omsku.¹

W innych źródłach takie o powyższych faktach znajdujemy szczegóły:

7. Szawelska Komisja Śl. w swem sprawozdaniu za listopad 1864 r. wymienia pod Nr. 164 sprawę księdza J. L., syna Mateusza, liczącego lat 62, którego śledztwo toczy się od 7 list. 1864 r. za przeczytanie z ambony manifestu podburzającego. Ksiądz J. L. siedzi w więzieniu.²

8. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę Sądu Wojn. księdza J. L., prob. par. Krupie, pow. szawelsk., gbrnji kown. Wziąwszy pod uwagę, że ksiądz J. L. ze względu na swoje stanowisko i przysięgę wiernopoddaną nie powinien był czytać ludności odezwy podburzającej nawet, gdy go przymuszali powstańcy i że o tem doniósł po niewczasie z przesunięciem daty i wreszcie, że win swoich z całym uporem wypierał się podczas badania, Czasowy Pol. A-t księdza J. L., jako nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodziwego dla kraju zakwalifikował do wysłania na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tomskiej. Majątku podsądnego nie brać pod rygor sekwestru.³

Punkt następny tak omawia sprawę księdza J. L.

9. Szawelska Komisja Śl. 18 st. 1865 r. Nr. 132 pisze do nika wojn. m. Szawle i pow., że ksiądz J. L., syn Mateusza, prob. par. Krupie, pow. szawelsk., gbrnji kown., jest oskarżony o czytanie manifestu polskiego, ale miało to miejsce pod groźbą powstańców, dlatego Komisja stawia wniosek: nie pociągać księdza J. L. do odpowiedzialności, tylko urządzić należy nad nim surowy dozór policyjny.

10. Taż Komisja powiadamia gbra kown. 24 lut. 1865 r. Nr. 1074, że ksiądz J. L., przestępca polityczny, oddany pod sąd wojn. i wysłany do Kowna.

¹ Op. c. k. 101.

² A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 202.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1261—1287.

11. Gbr kown. 9 czrw. 1865 r. poleca nlkowi wojn. pow. szawelsk., aby nakazał oświadczyć księdzu J. L., że z sekwestru jego majątek został zwolniony.¹

12. Gbr kown. 6 sierpn. 1865 r. Nr. 6755 wysyła taką odezwę do nlka wojn. m. Szawle i pow.: Były prob. par. Krupie ksiądz J. L. okazał się winnym w tem, że przeczytał parafjanom manifest podburzający. Chociaż proces wykazał, że zrobił to na skutek przymusu ze strony powstańców, o czym wszakże nie doniósł w swoim czasie do władz właściwych, confirmacja głównego nlka kraju z 28 maja 1865 r. skazała go na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji w gbrnji tomsk., ponieważ okazał się nieprawomyślnym pod względem politycznym i szkodliwym, aby mógł nadal pozostawać w tu-tejszym kraju. Tymczasem włościanie państwowi parafji Krupie nadesłali prośbę, podpisaną 22 czrw. b. r., w której występują o ponowne przepatrzenie tej sprawy sądowej. Główny nlk kraju uważa za konieczne przeciąć na przyszłość występowanie włościan z tego rodzaju podaniami, przeto polecił mi, bym wydał zarządzenie, aby wszyscy, którzy nadesłali tę prośbę, popłacili po 3 rb. kary każdy, a ten, który podpisał za niepiśmiennych, 5 rb.²

13. W spisie alfabetycznym przestępców politycznych, więzionych w Szawlach, jest wymieniony ksiądz J. L., uwięziony 4 list. 1864 r.³

14. Śledztwo, które gbr. kown. polecił przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, w czasie rewizji Konsystorza Kown. wykryło tam listę, którą spisał tenże Konsystorz księży, skazanych przez rząd w latach 1863—1865. Wśród nich wymieniony był ksiądz J. L. z uwagą, że został wywieziony do Omska, gbrnji tobolskiej.⁴

15. Gbr. kown. 7 czrw. 1865 r. Nr. 5019 pisze do bpa Wołonczewskiego, że na mocy confirmacji, którą podpisał

¹ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 284 k. 3—17.

² A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1865 Nr. 370 k. 3.

³ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 826 k. 27.

⁴ Kown. K. G. 1865 polit. Nr. 1331 k. 11.

dowódca wiln. okręgu wojn. 28 maja 1865 r., przyjmując wniosek Czasowego Pol. A-tu z 21 maja tegoż roku Nr. 1868 w sprawie sądowo politycznej księdza J. L. z Krupi, tenże ksiądz J. L., jako politycznie nieprawomyślny i szkodliwy w kraju, skazany został na zesłanie z kraju na stałe zamieszkanie pod surowym dozorem policji w gbrnji tobolskiej.¹

16. W urzędowym wykazie (sprawka), sporządzonym w kancelarii jen. gbra wiln. 23 gr. 1874 r., o księdzu J. L. czytamy takie szczegóły: syn Mateusza, były prob. par. Krupie, powiatu szawelsk., gbrnji kown., był pod sądem wojn. podług ustawy polowo karnej za to, że 2 kw. 1863 r. odczytał w kościele rozkaz dowódcy partji Pisarskiego i drukowaną podburzającą odezwę rządu *rewolucyjnego*. O tem wprowadzie sam doniósł do prystawa rejonowego, ale dopiero w półtora miesiąca po fakcie. Konfirmacja jen. gbra Kaufmana 28 maja 1865 r. skazała go na mieszkanie pod surowym dozorem policji w gbrnji tobolsk., ale bez pozbawienia praw stanu.²

17. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr 11 gbr. wysyła mu wykaz księży, zesłanych do Rosji, wśród których wymienia księdza J. L., proboszcza krupskiego.³

18. Na zapytanie mstra spr. wn. jen. gbr wiln. 24 gr. 1874 r. Nr. 11813 odpowiada, że nie stawia przeszkód na powrót do brata, mieszkającego w parafji Krupie, księdzu J. L., który obecnie jest mieszkańcem m. Bui i zwolniony został z pod dozoru policji.³ Mster spr. wn. 5 mar. 1875 r. Nr. 48 donosi do jen. gbra wiln., że cesarz 28 lut. 1875 r. pozwoił księdzu J. L., mieszkającemu w gbrnji kostromskiej, przybyć na stałe do brata do gbrnji kown.⁴

462. Ks. Lesicki Justyn.⁵ Śledztwo, które polecił gbr. kown. przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekra-sowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks.

¹ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

² K. Wiln. G. G. 1874 Nr. 1274 k. 6 i 7.

³ Kown. K. G. 1870 I Nr. 159 k. 2 i n.

⁴ K. Wiln. G. G. 1875 Nr. 906 k. 1.

⁵ Żadnych innych szczegółów o księdzu J. L. akta, na które się powołujemy, nie przytaczają. Dopis. autora.

Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, wykryło listę księży diecezji kown., karanych przez rząd w latach 1863—1865, którą prowadził Konsystorz Kown. Na niej był wypisany ksiądz J. L. bez zaznaczenia wszakże, jaki los go spotkał.¹

463. Ks. Leszczyński Bolesław. 1. Gbr grodzień. 7 st. 1905 r. Nr 115 powiadamia jen. gbra wiln., że 22 wrz. 1904 r. Nr. 6605 doniósł do mstra spr. wn. o nieprawomyślnem postępowaniu księdza B. L., wik. par. Sokółka, gbrnji grodzień. Na to mster 2 list. 1904 r. Nr. 5775 odpowiedział, że zwrócił się do bpa wiln. z tem, aby ksiądz B. L. wyszedł z Sokółki do innej parafji.²

2. Gbr. wiln. 19 mar. 1905 Nr. 4279 powiadomił jen. gbra wiln.: 1-e, że ksiądz B. L., wik. z Sokółki, gbrnji grodzień., pochował bez pozwolenia władz rządowo administracyjnych chłopca, zmarłego wskutek poparzenia i gdy przystaw rejonowy badał go o tę kwestję, ksiądz B. L. dawał wyjaśnienia po polsku; 2-e, że, gdy odbierał przysięgę od wstępujących do wojska, dokonał tego aktu w języku polskim; 3-e, uczniów swoich, jako ich prefekt, namawiał, aby wystosowali do cesarza prośbę o wykład religji katolickiej w języku polskim. Wobec tych faktów na mocy decyzji mstra spr. wn. ksiądz B. L. otrzymał przeniesienie na inną parafję.³

3. Obszerny raport gbra grodzień. do mstra spr. wn., złożony 29 wrz. 1904 r. Nr. 6605, o księdzu B. L., wik. par. Sokółka, gbrnji grodzień., brzmiał, jak następuje: Ksiądz B. L. 9 maja b. r., gdy przyjmował przysięgę od rekrutów, nie chciał przeczytać wyjątków z odpowiednich praw (były pisane po rosyjsku, dopis. autora) i zaproponował nlkowi wojn., aby wszyscy wyszli z kościoła i dopiero, żeby poza kościołem odczytać te przepisy. Następnie ksiądz B. L. zwrócił się do rekrutów z przemówieniem po polsku. Prócz tego Dyrekcja Szkół Ludowych gbrnji grodzień. udzieliła nieprzychylnych

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

² K. Wiln. G. G. 1904 Nr. 250 k. 254.

³ K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 82.

informacji o księdzu B. L., jako o kapelanie w sokólskich szkołach: miejskiej i parafjalnej żeńskiej, że podczas lekcji używał języka polskiego, dowodząc uczniom wyższości tego języka nad rosyjskim i namawiając ich, by złożyli podanie na imię cesarza o wykłady religii w szkołach w języku polskim.¹

4. Kurator wiln. okręgu naukowego 31 st. 1906 r. Nr. 1329 przesłał do jen. gbra wiln. raport nauczyciela szkoły parafjalnej (cerkiewnej, dopis. autora) trościańskiej, pow. białostock., gbrni grodzień., S. Kowalewicz, który 18 st. 1906 r. Nr. 3 tak pisze: Do mojej szkoły dzieci już trzeci dzień nie przychodzą. Było ich 75. Z chwilą zaś, gdy do parafji przybył ksiądz B. L., a następnie, gdy rozpoczął swą pracę jako prefekt w szkole, dzieci od 19 gr. roku zeszł. zaczęło w szkole ubywać. Przyczyną tego zjawiska są szkoły tajne, które powstały w rejonie tutejszej szkoły i tam uczą dzieci języka polskiego. We wsi zaś Krypnie w domu kościelnym ksiądz B. L., tamtejszy filjalista, założył swoją szkołę parafjalną i tam przeszły moje dzieci, które twierdzą, że dotąd nie wrócą do mojej szkoły, dokąd im na to nie pozwoli ksiądz B. L. Jak widać z odezwy gbra grodzień. z 1 gr. 1906 r. Nr. 15672 do jen. gbra wiln., ksiądz B. L. szkołę w Krypnie urządził w pierwszych dniach stycznia 1905 r., a w ostatnich dniach lutego tegoż roku szkołę tę władze administracyjno rządowe zamknęły. Ksiądz B. L. silny kładł nacisk na swoich parafjan, aby zakładali więcej szkół polskich.

W aktach niema zakończenia tej sprawy.²

464. Ks. Lewczuk Jacek. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1248 ksiądz J. L., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, Królestwa

¹ K. Wiln. G. G. 1904 Nr. 263 k. 20.

² K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 21 k. 216 i n. i Gr. K. G. 1906 II Nr. 69 k. 6 p. 12.

Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej. Ksiądz J. L. pochodził z gbrni lubelskiej, a karę swą odsiadywał w gbrni saratowskiej.¹

465. Ks. Lewicki Franciszek. Nlk. woj. pow. nowoaleksandrowskiego 14 lip. 1864 r. Nr. 4941 doniósł do nlk wojn. 1 oddziału gbrni wiln., że bp Wołonczewski odbył podróż tym właśnie szlakiem, którym kroczył znany przywódca partii powstańców ks. Antoni Mackiewicz, a uczynił to w celu obudzenia wśród ludności pamięci o tym przywódcy. Między innymi biskupowi towarzyszył ksiądz F. L., proboszcz z Żabiszek, pow. i gbrni kown.²

Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrni witebsk., powiatu nowoaleksandrowsk., gbrni kown. i pow. dzieśnieńsk. gbrni wiln. w lipcu 1864 r. Nr. 4611 poleca nlkowi wojn. powiatu nowoaleksandrowsk., aby zaaresztował i dostarczył księdza F. L. komendantowi dynaburskiemu, aby go uwięził w fortecy.³

Placmajor dynaburski 22 lipca 1864 r. Nr. 1910 wystawia pokwitowanie, że urząd komendanta dynaburskiego przyjął księdza F. L.⁴

466. Ks. Lichodziejewski Tadeusz. 3 mar. 1863 r. Nr. 12 ksiądz T. L., prob. par. Podbirże, pow. poniewiesk., gbrni kown., przesyła do bpa Wołonczewskiego raport, a w nim, że od 1860 r. prowadził bezinteresownie szkołę parafjalną, za co władze szkolne wynagradzały go samorządnie. Gdy teraz w szkółce tej było 40 dzieci, otrzymał niespodziewanie od sprawnika pow. poniewiesk. nakaz zamknięcia szkoły w Podbirzach.⁵

467. Ks. Lidejko Mateusz. 1. Będąc prob. par. Żyżmory, pow. trock., gbrni wiln., z racji sprawy Landberga ksiądz M. L. był zaaresztowany 30 maja 1863 r. i zaraz tegoż dnia rozpoczęło się śledztwo w jego sprawie.

¹ A. M. 1871 polit. 90. Jest o nim mowa w I cz. t. III str. 605 i 624.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 157 k. 12 i n.

³ Op. c. k. 16.

⁴ Op. c. k. 23.

⁵ Kown. Kons. Apie kuniga... 1850—1875.

2. Dziekan trocki ks. Julian Gejzewski 3 lip. 1863 r. doniósł do Konsystorza Wiln., że władze wojskowe 26 maja 1863 r. zaaresztowały księdza M. L., prob. z Żyźmor.¹

3. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne po 17 maju 1862 r., między innymi wymieniony jest ksiądz M. L., który przybył do szpitala 16 czrw. tegoż roku.²

4. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych przybywających do gmachu klasztoru księży misjonarzy w Wilnie, przerobionego na więzienie i z niego ustępujących, wymienia księdza M. L., syna Piotra, liczącego lat 40, który przybył tu z podobnego więzienia w gmachach parafii św. Piotra i Pawła w Wilnie 3 czrw. 1863 r., wybył zaś 10 lip. tegoż roku do takiegoż więzienia w klasztorze o.o. franciszkanów wileńskich.³

5. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. podaje, że ksiądz M. L. z Żyźmor był uwięziony u franciszkanów wiln. 10 lip. 1863 r.⁴

6. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych przybywających do gmachu księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza M. L., syna Piotra, liczącego lat 38, prob. par. Żyźmory, który przybył do więzienia, urządzonego w gmachu księży misjonarzy, 22 lip. 1863 r., wybył do Ordonanshauzu 30 st. 1864 r.⁵

7. Przysłaną z Komisji Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. sprawę księdza M. L. Czasowy Pol. A-t zaczął rozważać 11 st. 1864 r. i postawił wniosek, by go jako mniej podejrzanego oddać pod prawomyślne poręczenie na nowem miejscu, które mu wyznaczy władza diecezjalna na wikarjacie w innej parafii.⁶

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perezpiske za 1863 Nr. 161 k. 105.

² A. M. 1865. Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

³ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

⁵ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2 p. 37.

⁶ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 91, 93 i 113.

8. Gbr wiln. 27 st. 1864 r. Nr. 1149 powiadamia nlka wojn. trock., że główny nlk kraju księdza M. L., adm. par. Żyźmory, wmieszanego do sprawy powstaniowej, skazał na 100 rb. kary na rzecz rodzin, których poszkodowało powstanie i na przeniesienie go do innej parafji na wikarjat pod prawomyślne poręczenie proboszcza.¹

9. Nlk gbrnji wiln. 29 st. 1864 r. otrzymał listę księży osądzonych, między którymi był ksiądz M. L., żeby go przenieść na inną parafję za poręczeniem prawomyślnem i żeby z niego ściągnąć 100 rb. kary.²

Nlk gbrnji wiln. 30 st. 1864 r. Nr. 1383 powiadamia komendanta wiln., że księdza M. L., który dziś przybył z komendantury do kancelarji gbra wiln, odesłał pod konwojem do plemstra wiln.³

10. Ksiądz M. L. z Żyźmor był poraz drugi zaaresztowany 3 lut. 1864 r.

11. Czasowy Pol. A-t rozpatrywał sprawę, którą mu nadesłała Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshausie Wiln., księdza M. L., prob. par. Żyźmory, pow. trock., gbrnji wiln. Ksiądz M. L. był pod zarzutem, że wiedział o ukrywaniu się resztki powstańców z partji Wiśłoucha w folwarku Żyźmory, że dostarczał im prowizji i że polecił dla nich zbierać koszule i pieniądze. Zważywszy to wszystko, Czasowy Pol. A-t zaliczył podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek, aby go pozbawić godności duchownej, wszystkich specjalnych praw osobistych i nabytych ze stanowiska, a również i przywilejów oraz wysłać na mieszkanie do gbrnji tomsk. Majątek jego, jaki posiada teraz i może posiadać w przyszłości drogą spadku po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu.⁴

12. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, wymieniony

¹ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1864 Nr. 79 k. 44.

² A. M. Komend. Wiln. Nr. 35 k. 1.

³ Op. c. k. 23.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 229—235.

jest ksiądz M. L. z Żyźmor, skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.¹

13. W aktach, na które powołujemy się w odnośniku, jest spis przestępców politycznych, których władze rządowe 28 wrz. 1864 r. wysłały na miejsce im naznaczone. Między innymi jest podany ksiądz M. L., którego confirmacja zapadła pod Nr. 3700. Ksiądz M. L. był wysłany przy odezwie z 5 paźdz. 1864 r. Nr. 5037 do Urzędu nika wojn. gbrnji wiln.²

14. Inspektor więzienny gmachu franciszkańskiego w Wilnie 5 paźdz. 1864 r. Nr. 54 odsyła księdza M. L., przestępcę politycznego, do Komendantury Wiln., a na miejsce przeznaczenia został wysłany wraz z ks. Łepkowskim 8 paźdz. 1864 r.³

15. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji wiln., sporządzonym po dzień 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony został na konfiskatę na rzecz państwa, pod Nr. 907 wymieniony jest ksiądz M. L., prob. z Żyźmor, pow. trock., gbrnji wiln., skazany na mieszkanie do gbrnji tomskiej.⁴

16. Gbr wiln. 3 paźdz. 1864 r. Nr. 10156 poleca Zarządowi swej gbrnji, aby skonfiskować na rzecz skarbu majątek księdza M. L., adm. par. Żyźmory, pow. trock., gbrnji wiln., sążonego za udział w powstaniu.⁵

W archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. o księdzu M. L. przechowały się następujące dane z czasów powstania styczniowego.

17. Zastępca wywiezionego bpa Krasińskiego ks. J. Bowkiewicz daje takie polecenie 1 czrw. 1863 r. Z powodu aresztowania i przywiezienia do Wilna księdza M. L. z Żyźmor, gdzie był sam jeden, trzeba poruczyć tymczasową administrację par. Żyźmory ks. K. Norejce, wikariuszowi z Kietowiszek.⁶

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 32 p. 907.

² A. M. Komend. Wiln. Nr. 69 k. 126.

³ A. M. Komend. Wiln. Nr. 70 k. 19 i 25.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

⁵ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 797 k. 2.

⁶ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 30.

18. Na żądanie wojn. jen. gbra wiln. z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 ks. J. Bowkiewicz wysłał doń wykaz księży diecezji wiln., zamieszanych do spraw powstania, wśród których wymienia księdza M. L. z Żyźmor, zaaresztowanego 26 maja 1863 r.¹

19. W imiennym wykazie kapłanów diecezji wiln., których władze ros. państwowe zesłały w czasie powstania styczniowego do gbrni wielkorosyjskich, wyliczony jest ksiądz M. L. z Żyźmor, pozbawiony 27 wrz. 1864 r. praw stanu i wysłany na mieszkanie do gbrni tomsk.²

20. W spisie księży diecezji wiln., których ros. władze aresztowały i karały w latach 1863—1866, pomieszczony jest ksiądz M. L. z Żyźmor i o nim powiedziane, że władze zaaresztowały go 26 maja 1863 r. i odesłały do Wilna. Ksiądz M. L. zapłacił 100 rb. kary i początkowo zwolniony został za poręczeniem, lecz bez prawa powrotu do swej parafji, tylko na wikariat do innej. Wkrótce zaaresztowano go powtórnie i we wrześniu 1864 r. pozbawiono go godności duchownej i wysłano na mieszkanie do gbrni tomsk. W 1868 r. ksiądz M. L. mieszkał w mieście Koławań.³

468. Ks. Ligiejko Antoni. Majątek księdza A. L., z Dryświat, pow. nowoaleksandrowsk., gbrni kown., zwolniony został z sekwestru. Wiadomość powyższą nadesłał do nlk gbrni kown. nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. przy swem piśmie z 19 list. 1863 r. Nr. 4257.⁴

469. Ks. Lilejko Jozafat. Nlk wojn. powiatów inflanckich nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza J. L., proboszcza w Andrzejowie vel Marjanowie, dekanatu retowsk., gbrni kown., liczącego lat 40. Pod zarzutem należenia do ruchu powstaniowego stanął ksiądz J. L. przed sądem wojn., ale przewód sądowy nie wykazał dowodów prawnych, stwierdzających winę podsądnego, przeto Czasowy Pol. A-t zgodnie

¹ Op. c. k. 72 i 73.

² A. K. Metrop. Wiln. 1863 Nr. 329 p. 19.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 1 cz. I k. 91.

z wyrokiem Sądu Wojn. i opinią nika wojn. powiatów inflanc-
kich, gbrnji witebsk., postawił wniosek uwolnić go od odpo-
wiedzialności, oddać go na prawomyślne poręczenie i ścią-
gnąć z niego karę pieniężną.¹ i ²

470. Ks. Limażewicz Sylwester. W wykazie swym
za 1865 r. Szawelska Komisja Śl. wymienia pod Nr. 117 sprawę
księdza S. L., która się toczy od 3 st. 1865 r. Ksiądz S. L.
jest podejrzany o utrzymywanie stosunków z powstańcami.³

471. Ks. Limont Józef. 1. Płk bataljonu strzelców
z m. Janiszek 11 maja 1863 r. Nr. 61 tak pisze do dowódcy
oddziałów wojskowych 2-go rejonu gbrnji kown.: 1 maja
1863 r. przyszedłem z 2-gą moją rotą do m. Janiszek, (pow.
szawelk., gbrnji kown., dopis. autora) i tam się dowiedziałem,
że w przeddzień mego przybycia t. j. 30 kw. wieczorem około
20 młodych ludzi wyjechało na kilku wozach do lasu za m.
Pokrój. Wielu z nich pojechało uzbrojonych, drudzy bez broni.
Gdy mieli wyruszyć w drogę, ksiądz J. L., wikariusz z Jani-
szek, błogosławił ich na drogę. W czasie rewizji jego mie-
szkania w kufrze znaleziono 4 kosy i 1 siekierę. Rzeczy te
wraz z książkami wysłałem. Przytem dodaje, że ksiądz J. L.
zapłacił za buty, ofiarowane B. Kwiatkowskiemu, który po-
szedł w las razem z innymi.⁴

2. Sąd Wojn. Polowy w Szawlach 10 wrz. 1863 r. uznał
księdza J. L. winnym w tem, że dla Kwiatkowskiego, który
poszedł do partji, zamawiał buty przed samym jego wyjściem
w pole. Odnośnie zaś do tego, że błogosławił młodych ludzi,
którzy poszli do partji i mówił w kościele w tej materji ka-
zanie, rzeczy te sądownie nie zostały stwierdzone i w tym
względzie pozostaje podsądny w podejrzeniu. Wobec powyż-
szego Sąd orzekł: księdza J. L., lat 53 liczącego, zakwalifi-
kować do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić
wszystkich praw, które nabył osobiście i przez swój stan,

¹ W aktach nie podana jest wysokość tej kary.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 553—577.

³ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 202.

⁴ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1863 Nr. 258 k. 14.

godności duchownej, brązowego krzyża, rozdawanego na pamiątkę wojny 1853—1856 r. i zesać do mniej oddalonych miejscowości na Syberję.¹

3. Wniosek Czasowego Pol. A-tu. Księdza J. L., oskarżonego o pobudzanie mieszkańców swej parafii do powstania, zostawić w podejrzeniu, a za dowiedziony mu czyn, niewielkiej doniosłości, można rzecz załatwić w administracyjnym porządku. Wobec tego na podstawie IV kategorii wysłać księdza J. L. na mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnii permskiej, a majątek podsądnego zostawić pod sekwestrem. Wniosek podpisany 24 lut. 1864 r. Nr. 677.

Konfirmacja: Zgadza się. 2 mar. 1864 r.²

4. Gbr kown. 5 list. 1864 r. Nr. 13147 donosi do szefa sztabu wiln. okręgu wojn., że podsądny (ksiądz) J. L., który ma być wysłany, jest obecnie w rozporządzeniu bataljonu kown. straży wewnętrznej i o tem nlk wojn. m. Kowna doniósł do gbra permsk. za Nr. 1930.³

5. 9 lut. 1866 r. Nr. 104 gbr permski porozumiewa się z jen. gbrem wiln. w sprawie (księdza) J. L., który wniósł podanie, aby urząd jen. gbra wiln. wysłał mu pieniądze, które mu zabrano w chwili aresztowania, a także prosi, by mógł wrócić do kraju. Ze swej strony, dodaje gbr permski, muszę powiedzieć, że (ksiądz) J. L. w czasie swego zesłania nie był źle notowany.

Na marginesie tego pisma taką położył jen. gbr rezolucję 5 mar. 1866 r.: zażądać od gbra kown. wiadomości o tych pieniądzach, a na prośbę co do powrotu przesłać na ręce gbra permsk. odmowną odpowiedź.⁴

6. Dowódca oddziałów wojskowych 2-go rejonu gbrnii kown. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza J. L., wik. par. Janiszki, pow. szawelsk., gbrnii kown., w której między innemi powiedziane: Mimo jawnych dowodów winy ksiądz J. L. wypiera się jej z całą stanowczością, żeby mianowicie wie-

¹ Op. c. k. 76.

² Op. c. k. 83, 85 i 86.

³ Op. c. k. 93.

⁴ Op. c. k. 96.

dział o zamiarach Kwiatkowskiego wstąpienia do partji powstańców i żeby mu w tem dopomagał, sprawiając mu za swoje pieniądze długie buty, jakie zwykle noszą powstańcy. Poza tem ksiądz J. L. ściągą na siebie jeszcze podejrzenie, że przyjmował w tym ruchu żywszy udział, pobudzając do niego mieszkańców swej okolicy. Wobec tego Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: za pobudzanie do powstania ludności pozostawić podsądnego w podejrzeniu, a za dowiedzione mu przewinienie ze względu na to, że zawiera ono w sobie niewielką przestępczość, zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych i wysłać z kraju na mieszkanie do gbrni permskiej pod surowy dozór policji, majątek zaś jego zostawić pod sekwestrem.¹

7. Ze sztabu wiln. okręgu wojskowego 7 mar. 1864 r. Nr, 155 nlk m. Szawle i pow. otrzymał confirmację dowódcy tego okręgu z 2 mar. b. r., na mocy której ksiądz J. L., wik. par. Janiszki, pow. szawelsk. gbrni kown., zostaje zesłany na mieszkanie do gbrni permsk. pod surowy dozór policji.²

W innych źródłach takie znaleźliśmy przechowane tam wiadomości o księdzu J. L.

8. Ksiądz J. L., wikariusz z Janiszek, szlachcic, liczący lat 35, od 1842—1844 r. uczył się w szkole parafjalnej, od 1844—1848 r. — w szkole szlacheckiej w Telszach, od 1849—1853 r. — w seminarjum telszewsk., wyświęcony na kapłana w 1853 r. i zaraz został wikariuszem w Retowie, pow. rosjeńskiego, skąd przeszedł na takież stanowisko do par. wiek-szniańskiej, pow. szawelsk., w 1862 r. również na wikariat do Szakinowa, tegoż powiatu, wreszcie do Janiszek. Aresztowany był 1 maja 1863 r. za to, że błogosławił powstańców, idących do boju. W mieszkaniu jego rewizja wykryła 4 kosy i wielki topór.³

9. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 625—653.

² A. M. Szawelsk. Nlk. Wojn. 1864 Nr. 169 k. 1.

³ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1863 Nr. 10.

w więzieniach pod śledztwem, między którymi wymienia księdza J. L.¹

10. Szawelska Komisja Śl. do spraw politycznych 21 paźdz. 1863 r. Nr. 553 przesłała do osobnego oddziału kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie o swych czynnościach za czas od 1 wrz. 1863 r. do połowy października tegoż roku, w którym między innemi mówi o księdzu J. L., synu Bartłomieja, liczącym lat 59, który jest pod śledztwem od 14 maja 1863 r. za pomoc, z jaką pośpieszył powstańcom. Pod śledztwo oddał go dowódca 2-go oddziału gbrnji kown. i nadbrzezia kurl., jest umieszczony w więzieniu szawelskiem na utrzymaniu rządu. Akta sprawy wysłane 29 sierpn. 1863 r. Nr. 40 do dowódcy wojsk.²

11. W wykazie Wojn. Pol. Audytorjatu wiln. okręgu wojn. pod pozycją 74 jest wzmianka o sprawie Nr. 258 z 1863 r. o księdzu J. L., wikariuszu z Janiszek.³

12. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, jest wskazany ksiądz J. L., zesłany do gbrnji permsk.⁴

13. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić swemu radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołoczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza, pozbawionego praw stanu, zatytułował go księdzem, wykryło w Konsystorzu Kown. listę z księżmi, których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej był wpisany ksiądz J. L. z uwagą, że go władze rządowe zesłały 28 mar. 1864 r.⁵

14. Wojenno Sądowy Wydział 4 paźdz. 1863 r. Nr. 2282 tak zreferował sprawę księdza J. L.: Wikariusz par. Janiszki ksiądz J. L., liczący lat 52, sądzony przez Sąd Polowy przy zarządzie nlka wojn. pow. szawelsk., okazał się winnym w tem, że zapłacił za długie buty, które sprawił dla powstańca Bo-

¹ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 34 p. 1 i A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 201.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 polit. Nr. 39.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 62 p. 37.

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 13.

lesława Kwiatkowskiego, gdy ten udawał się do partji. Ksiądz J. L. jest także podejrzany, że błogosławił wychodzących powstańców, do których powiedział w kościele mowę *podburzającą*, że, „jeżeli kto umrze za swą wiarę albo zostanie zabity w partji, ten będzie szczęśliwą jednostką”. Nadto znaleziono w jego mieszkaniu topór wielki i 4 kosa. Dowódca oddziałów wojskowych 2-go rejonu gbrni kown., mając na uwadze, że obywatel janiski, schwytany w lesie ilkiskim 30 czrw. 1863 r., zeznał, iż poszedł do partji właśnie dlatego, że go namawiał podsądny ksiądz J. L., który zachęcał do tego również i innych młodych mężczyzn, stawia wniosek, że powyższe dane upoważniają do uznania winnym księdza J. L. jako pomagającego w powstaniu i do zamiany wysłania go na mieszkanie do jednej z gbrnij syberyjskich na ciężkie roboty w fabrykach na lat 8.

15. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłał mu wykaz księży, zesłanych do Rosji, między którymi wymienia księdza J. L., wikariusza z Janiszek.¹

16. W alfabetycznym wykazie kancelarji jen. gbra wiln. osób, należących do powstania styczniowego, które sąd wojn. zakwalifikował do kar administracyjnych i wobec tego zostały wysłane na mieszkanie do oddalonych gbrnij z zasekwestrowaniem ich majątku, jest wskazany ksiądz J. L. z Janiszek, wysłany do gbrnji permsk.²

472. Ks. Linard Teodor. 1. Urząd dowódcy oddziałów wojskowych w pow. rosjeńsk. 28 sierpn. 1863 r. Nr. 625 pisze do dowódcy wiln. okręgu wojn. i oddziałów gbrnij witebsk. i mohyl., jak następuje: księdza T. L. z par. Stulgie, pow. rosjeńsk., gbrnji wiln., Sąd Wojn. uznał winnym w tem, że, jak zeznał szlachcic Władysław Racewicz, znieważył czynnie tegoż Racewicza za to, że nie przyjął rady księdza T. L. i nie poszedł do partji. Nadto ksiądz T. L. sam przyznał się do winy, że nie doniósł właściwym władzom o podrzuconem piśmie do mieszkania proboszcza stulgińskiego ks. Kazimierza Mitkie-

¹ Kown. K. G. 1870 I Nr. 159 k. 1 i n.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

wicza. W piśmie tem był nakaz powstańców, aby ksiądz K. M. ogłosił w kościele o powstaniu narodowem.

2. Bp Wołoncewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 11426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza T. L.¹

3. Sąd Wojn. wydał wyrok: księdza T. L. pozbawić wszystkich praw stanu i zesłać do oddalonych miejscowości Syberji.

4. Dowódca oddziałów wojskowych pow. rosjeńsk. podziela wyrok Sądu i prosi dowodzącego wiln. okręgiem wojn. o confirmację w tej sprawie.

473. Ks. Liniewicz Jan.² 1. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkałych w tym czasie w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, następnie zwolnionych z pod jawnego dozoru policyjnego, a nadal pozostających pod dozorem tajnym lub obecnie na nowo wciągniętych pod dozór jawny za świeże fakta nieprawomyślne. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stolic oraz do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz J. L., który mieszka w Szenbergu.³

2. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swej kary, mieli zabronione zamieszkanie w Północno... (jak w p. 1) i wtedy obrali sobie gbrnję kurl. Ksiądz J. L. jest w dalszym ciągu pozbawiony praw i mieszka w Szenbergu, pow. bausk., pod sekretnym dozorem policji.⁴

3. Kancelarja warszawsk. jen. gbra 24 kw. 1885 r. Nr. 4546 na żądanie gbra kurl. z 10 kw. tegoż roku Nr. 144 przesłała

¹ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

² Początek zesłania księdza J. L. podany jest w I części „Bojowników”, t. II, str. 405 Nr. 151. Tu jest uzupełnienie tych dziejów, zaczerpnięte głównie z Archiwum Ryskiego. Dopis. autora.

³ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 8 p. 50.

⁴ Op. c. k. 144 p. 41..

doń dane o kapłanach, byłych zesłanych politycznych, w tym czasie mieszkających w gbrnji kurl. Wśród tych danych jest powiedziane, że ksiądz J. L., wikariusz z Kurowa, dekanatu puławsk., diecezji lubelskiej, który liczył lat 26, był wysłany za to, że pełnił obowiązki nika w organizacji powstaniowej w m. Kurowie, że zbierał pieniądze na podtrzymanie powstania. Po confirmacji nmka Królestwa Pol., zapadłej 23 list. 1864 r., na wniosek Polowego Wojn. A-tu Nr. 2921, był zesłany ksiądz J. L. do ciężkich robót w fortcach na lat 10.¹

4. Nlk kurl. gbrnjalnejszandarmierji 24 maja 1885 r. przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak, dodaje tenże nlk, dotąd używają ubrania księżego, odprawiają nabożeństwa i spełniają posługi religijne. Między nimi jest ksiądz J. L., który mieszka w Szenbergu.²

5. 7 lip. 1887 r., gdy rosyjskie władze rządowe poleciły, aby kilkudziesięciu księży, którzy zamieszkali w gbrnji kurl. po powrocie z miejsca katorgi lub wogóle wygnania, opuściło granice tej gbrnji i wybrało sobie inne miejsce do zamieszkania. Wtedy ksiądz J. L. wyjechał do Smoleńska.³

474. Ks. Linkiewicz Izydor. Jen. gbr wiln. 17 mar. 1901 r. Nr. 1657 powiadamia gbra kown., że księdza I. L., altarzystę w Betygoli, pow. i gbrnji kown., nie może dopuścić do stanowiska filjalisty w Polepem ze względu na jego nieprawomyślność polityczną i jako niejednokrotnie karanego.⁴

475. Ks. Linkiewicz Piotr. O wikariuszu par. Sołoki, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., księdzu P. L. 30 wrz. 1887 r. Nr. 8214 pisze gbr kown. do jen. gbra wiln.: Jak donosi sprawnik pow. nowoaleksandrowsk., nie można ręczyć za prawomyślność księdza P. L., ponieważ jest gorliwym fanatykiem polskim.⁵

¹ Op. c. k. 234 p. 5.

² Op. c. k. 299 p. 11.

³ Op. c. k. 1262.

⁴ K. Wiln. G. G. 1901 Nr. 187 k. 53.

⁵ K. Wiln. G. G. 1887 Nr. 1156 k. 259.

476. Ks. Lipko Augustyn. 1. Gbr wojn. m. Grodna 16 wrz. 1863 r. Nr. 4020 poleca Zarządowi Gbrnjalnemu Grodzieńskiemu, aby wziął pod sekwestr majątek księdza A. L., proboszcza z Rohotnej, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., nałożył „zakaz” na majątek i na kapitały, jeśli takowe posiada ksiądz A. L., którego za udział w powstaniu oddał tenże gbr wojn. pod sąd polowy.¹

2. Komisja Śl. Słonimska 4 sierp. 1863 r. Nr. 37 prosi plemstra słonimsk., aby 11 b. m. wysłał do niej księdza A. L. z Rohotnej.²

3. Tenże gbr grodzień. 16 wrz. 1863 r. Nr. 4019 poleca słonimskiemu nlkowi wojn., aby zaaresztowanego księdza A. L. wysłał pod konwojem do Grodna, urządził nadzór policyjny nad jego majątkiem nieruchomym, a ruchomy sprzedał.³

4. Nlk wojn. m. Słonima i pow. 25 wrz. 1863 r. Nr. 1815 powiadamia gbra wojn. m. Grodna, że wysłał księdza A. L. do Grodna do tamtejszego nlka wojn. powiatowego.⁴

5. Komendant m. Grodna 11 czrw. 1864 r. Nr. 610 pisze do gbra grodzień., że zgodnie z jego rozporządzeniem z dnia 11 maja b. r. Nr. 4742 księdza A. L. zwolnił z więzienia 15 maja tegoż roku.⁵

6. Czasowy Pol. A-t po rozpatrzeniu sprawy, którą mu przysłał gbr grodzień., postawił wniosek, aby księdza A. L., liczącego lat 33, uwolnić od wszelkiej odpowiedzialności sądowej zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. i opinią gbra.

Konfirmacja: Zgadzam się. 30 kw. 1864 r.⁶

7. Gbr grodzień. przesłał 7 kw. 1864 r. do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza A. L., adm. par. Rohotna, powiatu słonimsk., gbrnji grodzień. Chociaż śledztwo szukało winy w księdzu A. L., jako mieszkającym się do powstania, żadnego jednak na to nie zdobyło dowodu. Przeto Czasowy Pol. A-t,

¹ A. M. Gr. K. G. 1863 Nr. 342 (1777) k. 55.

² A. M. Słonimsk. Nlk Wojn. Nr. 18 k. 106.

³ Op. c. k. 56.

⁴ Op. c. k. 61.

⁵ Op. c. k. 144.

⁶ Op. c. k. 145 i 148.

nie znalazłszy podstawy do obwinienia księdza A. L., postawił wniosek, aby zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. i opinią gbra grodzień. zwolnić podsądnego od wszelkiej odpowiedzialności.¹

8 Grodzieńska Komisja Śl. w swej tabeli kwalifikacyjnej o osobach, pozostających pod śledztwem, o księdzu A. L., prob. par. Rohotna, pow. słonimsk., gbrni grodzień., podaje następujące szczegóły: od 2 lut. 1866 r. prowadzi się dochodzenie o jego wykroczeniach przeciwko prawu, sprawa przedstawiona jest gbrowi grodzień. 16 lut. 1866 r. Nr. 137.²

W innych nadto źródłach o księdzu A. L. takie są jeszcze podane szczegóły:

9. W dziennym raporcie z 27 wrz. 1863 r. zarząd więzienia politycznego w Grodnie donosi do wydziału sekretnego politycznego gbra wojn. w Grodnie, że 27-go tegoż miesiąca przybył do więzienia jako więzień polityczny ksiądz A. L.³

10. W statystyce o podsądnym w Komisji Wojn. Sądowej w Grodnie za miesiąc grudzień 1863 r. o księdzu A. L. powiedziano: Ma lat 33, jest z powiatu słonimsk., pod sądem od 17 wrz. 1863 r. z nakazu gbra wojn. m. Grodna daty 16 wrz. 1863 r. Nr. 4018 za stosunki z powstańcami, sąd odbył się 10 paźdz. 1863 r., który zwolnił księdza A. L. od odpowiedzialności i z więzienia. Ksiądz A. L. siedział w więzieniu grodzień. i był na utrzymaniu rządowym.⁴

11. Gbr grodzień. 30 czrw. 1865 r. Nr. 10010 przesyła do Komisji, ustanowionej w Wilnie dla rozpatrywania spraw majątków w gbrnjach: wiln., kown., grodzień., mińsk., witebsk. i mohyl., na które nałożony został sekwestr, wykaz tych majątków od 1 st. 1863 r. do 1 maja 1865 r. w pow. słonimsk. i tu jest mowa o księdzu A. L., którego na wniosek gbra

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 59—62.

² Szczegóły te roztrząsane są łącznie z zarzutami, które rząd ros. robił księdzu A. L. na terenie życia kościelnego. Łącznie więc jedno i drugie zarzuty należy rozważać, zebrane przy nazwisku księdza A. L. w dziale „Za Kościół” i w dziale „Za Ojczyznę”. Cała jednak sprawa księdza A. L. to jedna gmatwanina, której trudno rozplątać. Dopis. autora.

³ Kom. Śl. Gr. 1863 Nr. 2 k. 71.

⁴ Kom. Śl. Gr. Nr. 1 k. 230 p. 125 i k. 319 p. 118.

grodzień. z 16 wrz. 1863 r. skazano na konfiskatę majątku za udział w powstaniu. Wniosek ten potwierdził jen. gbr wiln. 30 kw. 1864 r.¹

12. Jen. gbr wiln. 29 gr. 1877 r. Nr. 1361 pisze do gbra grodzień., że wysłany w 1868 r. pod dozór policji do gbrni archangelsk. były prob. par. Porozów, powiatu wołkowysk., gbrni grodzień., ksiądz A. L. prosi o przyjazd do powiatu kobryńsk. w celu uregulowania spraw majątkowych, lecz Mstwo Spr. Wn. 16 wrz. 1878 r. Nr. 2795 odmówiło na to pozwolenia.²

13. Katarzyna Lipko 21 lut. 1875 r., właścicielka majątku Burdził... w pow. prużańsk., wdowa, zwróciła się do gbra grodzień. o pozwolenie, aby syn jej ksiądz A. L., będący na zesłaniu w m. Chołmogorze, gbrni archangelsk., mógł przyjechać do niej dla uregulowania spraw majątkowych. Na to gbr grodzień. 19 mar. 1875 r. Nr. 763 daje odpowiedź odmowną, bo „w sprawie tej powinien wystąpić sam ksiądz A. L. do tego gbra, w którego mieszka gbrni.”³

14. Gbr grodzień. 29 gr. 1881 r. Nr. 10345 rozsyła okólnik do sprawników i plemstrów gbrni, zawiadamiając ich, że wysłany w 1868 r. z rozkazu jen. gbra wiln. z gbrni grodzień. pod surowy dozór policji do gbrni archangelsk. ksiądz A. L., jak doniósł o tem Departament Policji Państwowej 1 gr 1881 r. Nr. 1238, zwolniony został z pod dozoru policyjnego z zastrzeżeniem, aby nie zamieszkał w Północno Zachodnim i Południowo Zachodnim Kraju oraz w Królestwie Pol.⁴

W aktach archiwalnych Kurji Metropolitalnej Wiln. o księdzu A. L. przechowane są takie dane:

15. Dziekan słonimski ks. Jan Oborowicz w raporcie swym z 26 paźdz. 1863 r. Nr. 209 do władzy diecezjalnej wiln. donosi, że prob. par. Rohotna ksiądz A. L. zaaresztowany został przez władzę wojn. słonimską 25 wrz. 1863 r. i zaraz odesłany do Grodna. O przyczynie tego wypadku nic nie

¹ Gr. K. G. 1865 II Nr. 30 k. 127 p. 143.

² Gr. K. G. 1878 I Nr. 5 k. 1 i 18.

³ Gr. K. G. 1875 I Nr. 91 k. 4.

⁴ Gr. K. G. 1881 I Nr. 472 k. 5.

wiem. Potem wkrótce jego rzeczy własne ziemska policja miejscowa opisała, do Słonima je odesłała i tam sprzedano wszystko z licytacji, mianowicie: konia, bryczkę, całą uprząż i 3 krowy. Opisano również wszelkiego rodzaju zboże i siano, które mają sprzedać także z licytacji.¹

16. Podług raportu prob. par. Różana i dziekana słonimsk. ks. Jana Oborowicza z 7 wrz. 1863 r. Nr. 190 władze państwowe zaaresztowały księdza A. L. 25 tegoż miesiąca i roku, zwolniły go z aresztu 23 maja 1864 r. i wtedy wrócił do Rohotnej. Po skasowaniu przez rząd tej parafii ksiądz A. L. przeszedł 3 paźdz. 1866 r. do Porozowa.

Dziekan wołkowyski ks. Józef Abelewicz 9 wrz. 1867 r. Nr. 278 doniósł do wiln. władzy diecezjalnej, że władze rządowe znów aresztowały księdza A. L. tegoż 9-go wrz., zwolniły go z aresztu 10 lut. 1868 r., ale zatrzymały w Wołkowysku pod swoim dozorem.²

17. W bruljonie pisma, wysłanego z Konsystorza Wiln. 5 paźdz. 1863 r. Nr. 1155 do władz świeckich, powiedziane, że 25 wrz. 1863 r. został zaaresztowany ksiądz A. L., prob. par. Rohotna, pow. słonimsk., gbrnii grodzień.³

477. Ks. Lipnicki Augustyn. 1. Na żądanie jen. gbra kraju nadbałtyckiego z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, wówczas zamieszkałych w gbrnii kurl., wśród których wymieniony był ksiądz A. L., mieszkający w Mitawie, który tam przybył 17 wrz. 1871 r. z Birska, gbrnii ufimsk., za biletem, wydanym mu 27 kw. 1871 r. Nr. 1757.⁴

2. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 wykaz 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnii kurl. Między nimi jest mowa o księdzu A. L., który mieszka w Mitawie za biletem, jaki otrzymał pod datą

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 215.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146. k. 176.

⁴ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 14 p. 31.

27 kw. 1871 r. Nr. 1757 w urzędzie sprawnika pow. birsk., gbrnji ufimsk.¹

3. Kapłani, z okazji powstania styczniowego zesłani do Rosji, po manifestie cesarskim z 15 maja 1883 r. podali prośby do władz państwowych o powrót do domu. Wśród zesłanych bez pozbawienia stanu duchownego ani praw stanu występował o to ksiądz A. L.²

4. Ksiądz A. L. powrócił do Wilna na skutek starań bpa K. Hryniewickiego w 1883 r.³

5. W dziele swem „Kościół Zamkowy” ks. Jan Kurczewski podaje o księdzu A. L.: 1 „ks. A. L., profesor i inspektor seminarjum, po tygodniowym przetrzymaniu pod strażą w mieszkaniu bez objawienia powodów... został wysłany przez miejscową władzę cywilną do m. powiatowego Birska, w gbrnji orenbursk”.⁴ 2. „Wrócił do Wilna po 20 letniem wygnaniu kanonik A. L., 10 lat był w Birsku, a 10 w Mitawie”.⁵

6. Gbr wiln. 24 mar. 1895 r. Nr. 649 przesyła do jen. gbra wiln. wiadomość o księdzu A. L., że w 1860 r. był inspektorem i profesorem w seminarjum diecezjalnem wiln. i usiłował w tamtejszych alumnów wszczepić nietolerancję i nienawiść do wysiłków rusyfikowania kraju, za co później jen. M-jew 9 sierp. 1863 r. Nr. 2249 wysłał go na mieszkanie do Ufy. Cesarz 1 gr. 1883 r. pozwolił mu wrócić do kraju już bez żadnych ograniczeń w prawach.⁶

7. Ksiądz A. L. umarł w Wilnie i pochowany na Rosie za główną kaplicą cmentarną.

8. W archiwum Kurji Metropolitalnej Wiln. o księdzu A. L. przechowane są dane, że władze państwowe aresztowały go 6 sierp. 1863 r. w Wilnie i wysłały do m. Birska, gbrnji ufimskiej.⁷

¹ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 49.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

³ Tenże dział „Za Kościół” ks. K. Hryniewicki.

⁴ Str. 512 (244).

⁵ Str. 524 (78).

⁶ K. Wiln. G. G. 1895 Nr. 350 k. 75 i 76.

⁷ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

478. Ks. Lipniewicz Ildefons. 1. Gbr kurl. 12 lip. 1863 r. Nr. 524 powiadomił gbra kown., że, gdy wojska ros. dały pierwszy strzał do powstańców, ksiądz I. L., wik. z Konstantynowa, pow. poniewiesk., gbrnji kown., natychmiast kazał dzwonić, a rewizja, przeprowadzona w jego mieszkaniu, wykryła nieco materiału wojennego. Wobec tego władze wojskowe zaaresztowały księdza I. L., a jen. gbr wiln. 26 sierp. 1863 r. Nr 1884 pisze do tegoż gbra kown., że gbr witebski uwolnił od odpowiedzialności i z pod aresztu księdza I. L. Wtedy rozproszeni powstańcy znów zaczęli się gromadzić. Wobec tego należy mieć czujność nad księdzem I. L., aby, w razie wykrycia jego złych czynów, natychmiast ponownie go zaaresztować.¹

2. Ksiądz I. L., urodzony w gbrnji kown., liczący lat 27, wikariusz z Konstantynowa, z nakazu gbra kown. z 20 lip. 1863 r. Nr. 692 oddany pod sekretny dozór w Konstantynowie.²

3. Gbr kown. 27 paźdz. 1888 r. Nr. 9471 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz I. L., prob. par. Skorule Janów, powiatu i gbrnji kown., od 1863 r. jest pod tajnym dozorem policji za to, że kazał dzwonić w kościele, gdy się zbliżali do jego miejscowości powstańcy.³

479. Ks. Lisiecki Feliks. 1. Nlk wojn. m. Brańska, pow. bielsk., 1 paźdz. 1863 r. Nr. 87 przedstawia nlkowi wojn. m. Bielska z powiatem spis tych, których zaaresztował sztabskapitan Wołkow. Między nimi jest wymieniony ksiądz F. L., syn Józefa, liczący lat 56, adm. par. Domanowo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., u którego stale bywają powstańcy. Od idących do partji ksiądz F. L. odbierał przysięgę. Śledztwo rozpoczęło się 1 paźdz. 1863 r.⁴

2. Ksiądz F. L. był aresztowany 30 wrz. 1863 r.⁵

¹ Kown. K. G. 1864 osobna Nr. 218 k. 1 i n.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 79 k. 129.

³ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 166.

⁴ A. M. II Bielsk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 316.

⁵ A. M. Kom. Wojn. Bielsk. Nr. 8.

3. Nlk wojn. m. Bielska i pow. 22 gr. 1863 r. Nr. 4801 przesyła do gbra wojn. m. Grodna akta ukończonego procesu śledczego księdza F. L., pisząc od siebie, że księdza F. L. uważa za winnego w tem, że przyjmował u siebie powstańców i odbierał od nich przysięgę i dlatego prosi o oddanie go pod sąd wojn.

4. Gbr grodzień. 13 lut. 1864 r. Nr. 212 pisze do jen. gbra wiln., że nlk wojn. bielski nadesłał mu akta procesu śledczego prob. par. Domanowo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., księdza F. L., oskarżonego o działalność powstańczą, którego podług zdania gbra należałoby wysłać do jednej z oddalonych gbrnji Rosji jako bardzo podejrzanego i szkodliwego dla spokoju powszechnego. Ksiądz F. L., kończy gbr swój raport, jest obecnie w więzieniu bielskiem.

5. Jen. gbr wiln. 28 lut. 1864 r. Nr. 1268, odpowiadając gbrowi grodzień. na powyższy jego raport, pisze od siebie, że nadesłane akta procesu księdza F. L. przejrzał, które stwierdzają, że ksiądz F. L. był pod zarzutem przyjęcia u siebie powstańców, odbierania od nich przysięgi i przeczytania w kościele *podburzającego* manifestu, a przeto, uznając go jako nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwego dla kraju, zdecydował wysłać go na mieszkanie do gbrnji permsk. pod surowy dozór policji.¹

6. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz F. L. wysłany został do gbrnji permsk.²

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz F. L. z gbrnji grodzień., wysłany do gbrnji permskiej.³

8. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 sporządził spis 62 księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających wówczas w gbrnji kurl. Między nimi jest wymieniony ksiądz F. L., który mieszka w powiecie bausk., gbrnji kurl.,

¹ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 1388 (2342) k. 1—5.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72.

za biletem sprawnika powiatu krasnoufimsk., gbrnii permsk., podpisanym 25 maja 1874 r. Nr. 475.¹

9. Alfabetyczny spis osób kancelarii jen. gbra wiln., które po przejrzeniu ich akt śledczych państwowe władze administracyjne wysłały za sprawy powstania styczniowego do oddalonych gbrnii Rosji i zasekwestrowały ich majątek, wymienia księdza F. L. z Domanowa, zesłanego do gbrnii permskiej²

480. Ks. Lorentt Bartłomiej. Pod datą 13 lut. 1864 r. Nr. 97 nlk oddziału wojska 1-go rejonu pow. rosjeńsk., gbrnii kown., donosi do nlka wojn. m. Szawle i pow., że na podstawie polecenia, które otrzymał z datą 30 st. 1864 r. Nr. 10 od nlka m. Rosjeny i pow. przeprowadził rewizję 6 lut. b. r. u księdza B. L., wik. par. Bolniki, dekanatu uciańsk., diecezji kown., poszukując dowodów rzeczowych o jego stosunkach z księżmi powstańcami: Towtkiewiczem, zaaresztowanym w Rosjenach, z Władysławem Dębskim, który poszedł do powstania i Władysławem Norejko, przeniesionym do pow. wilkomiersk. Rewizja u księdza B. L. nie dała żadnych rezultatów.³

481. Ks. Lubowicki Tomasz. Jak stwierdza wykaz przybywających i ubywających więźniów więzienia grodzień. za m. lipiec i sierpień 1864 r., ksiądz T. L. przybył z Kobrynia do tego więzienia 1 sierp. 1864 r. z polecenia gbra grodzieńskiego za Nr. 452. Sprawę jego ma Grodzień. Wojn. Sądowa Komisja. 3 sierp. 1864 r. ksiądz T. L. był wysłany z Grodna do Wilna.⁴

Na mocy zezwolenia jen. gbra wiln. ksiądz T. L., jako kapelan wizytek wiln., gdy je rząd ros. usuwał z klasztoru, razem z niemi wyjechał zagranicę w 1865 r. w m. marcu lub maju (niewyraźnie w tekście oryginalnym podana jest nazwa miesiąca, dopis. autora).⁵

¹ Kurl. K. G., 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 40.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 8.

³ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 185 k. 8.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 138 p. 166.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy peregipskie za 1861—1863 Nr. 146.

482. Ks. Ludowicz Aleksander.¹ 1. Gdy się ukazał manifest cesarski z 15 maja 1883 r., który zesłanym politycznym do Rosji pozwalał w zasadzie powracać do kraju, wtedy wśród innych wniósł podanie do władz państwowych o powrót do stron rodzinnych ksiądz A. L., który należał do grupy zesłanych księży, nie pozbawionej praw stanu. Jednak na wniosek jen. gbra wiln. nie pozwolono mu powrócić „ze względu na krańcowo szkodliwy jego wpływ i nietolerancję dla wszystkiego, co rosyjskie”.²

2. Z okazji projektu naznaczenia księdza A. L. z filii Dziewieniszki, parafii Gieranony, pow. oszmiańsk., gbrniji wiln., do Janowa, pow. kobryńsk., gbrniji grodzień., gbr wiln. 18 sierp. 1888 r. Nr. 1497 pisze do gbra grodzień., że ksiądz A. L., wik. par. Kopyl, pow. słuck., gbrniji mińsk., wysłany był w 1867 r. do gbrniji ołonieck. jako podejrzany o namawianie ludności do rozruchów politycznych.³

483. Ks. Łabok Jan. Kancelarja jen. gbra wiln. w maju 1905 r. zrobiła piśmienne zestawienie faktów z życia księdza J. Ł. (sprawka), które tak brzmiało:

Ksiądz J. Ł. jest urodzony w 1856 r. W 1885 r. za odmówienie pogrzebu samobójcy i arogancką odpowiedź, którą w języku polskim udzielił przy tej okazji urzędnikowi rosjaninowi, zapłacił 50 rb. kary. W 1892 r. władze rządowe odmówiły swej zgody na naznaczenie księdza J. Ł. na prob. i dziekana w Kobryniu ze względu na wymienione wyżej przestępstwo i dlatego, że nie pozwalał uczniom katolikom słuchać w szkole ewangelji, czytanej po rosyjsku. W tymże roku i dla tych samych powodów rząd nie zgodził się na probostwo dla księdza J. Ł. w Olkienikach i na dziekanję merecką. W 1893 r. ksiądz J. Ł., jako prob. par. Wszystkich Świętych w Wilnie, był skazany na 200 rb. kary za to, że, odbierając przysięgę od świadków w Izbie Sądowej Wiln., wypowiedział do nich mowę podburzającą. Od kary tej wszak-

¹ Żadnych innych szczegółów nie podaje źródło, na które się poniżej powołujemy, o księdzu A. L. Dopis. autora.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 1331.

³ Gr. K. G. 1888 I Nr. 327 k 3.

że zwolnił go manifest cesarski z 14 list. 1894 r. W 1895 r. mster spr. wn. zarządził wysłanie księdza J. Ł. za jego nieprawomyślność polityczną pod dozór policyjny do gbrnji tulskiej na 2 lata. W 1898 r. ksiądz J. Ł. wrócił z wygnania i został nadal prob. par. Wszystkich Świętych w Wilnie, ale wkrótce w tymże jeszcze roku przeszedł na stanowisko prob. przy kościele św. Anny w Wilnie.

Kancelarja jen. gbra wiln. swem pismem z 4 czrw. 1905 r. Nr. 3885 powiadamia gbra grodzień., że jen. gbr wyraził swą zgodę na mianowanie księdza J. Ł. prob. i dziekanem w Słonimie, gbrnji grodzień.¹

484. Ks. Ładuż Jan. 1. Pod datą 25 lut. 1889 r. Nr. 1761 gbr kown. pisze do jen. gbra wiln. o księdzu J. Ł., niedawno pozbawionym parafji Twery, pow. telszewsk., gbrnji kown., że jest fanatykiem, że w 1887 r. był oskarżony o przeciwdziałanie zabiegom nauczyciela szkoły twerskiej, wskutek czego dzieci nie chciały uczyć się modlitwy za cesarza, a niektóre z nich zupełnie opuściły szkołę.²

O tem samem inne źródło tak mówi:

2. Na stanowisku będąc proboszcza par. Twery, jak pisał o tem gbr kown. do jen. gbra wiln. 8 czrw. 1894 r. Nr. 7442, ksiądz J. Ł. był pod zarzutem namawiania uczącej się młodzieży w miejscowej szkole ludowej i jej rodziców, aby zaprzestała uczyć się modlitwy za cesarza w języku ros. Za to jen. gbr wiln. polecił go ostrzec, że, jeżeli okaże w dalszym ciągu swój upór w tym przedmiocie, wtedy straci placówkę proboszcza.³

485. Ks. Łajewski Mateusz. Policja 14 lut. 1907 r. wykryła w m-czku Raduń, pow. lidzk., gbrnji wiln., niedozwoloną czyli tajną szkołę polską, którą zorganizował ksiądz M. Ł., prob. par. Żołudek, pow. lidzk., gbrnji wiln. Szkoła ta istniała na koszt tegoż księdza M. Ł. w domu włościanina Kałuckiego i dzieci uczył w niej sam ksiądz M. Ł. języka

¹ K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 112 i 114.

² K. Wiln. G. G. 1889 Nr. 397 k. 38 i 39.

³ K. Wiln. G. G. 1894 Nr. 374 k. 106.

polsk. i religji. Naukę tę sąd polecił przerwać. O tem wszystkim mówi w swym wykazie z 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 prezes sądu okręgowego wiln., wysłanym do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln za lata 1908—1910.¹

486. Ks. Łapa Augustyn. 1. Komisja Wojn. Sądowa do spraw politycznych, działająca podług ustawy połowo karnej przy bataljonie witebskim straży wewnętrznej, sądziła sprawę księdza A. Ł., wik. par. Horbaczewo Obycki, pow. połock., gbrni witebsk., obwinionego o namawianie do powstania i o branie w niem udziału.²

2. Ksiądz A. Ł. był synem Józefa, pochodził ze szlachty pow. oszmiańsk., gbrni mohyl., skończył w 1847 r. 7 klas gimnazjum mohyl., wstąpił w 1847 r. do seminarjum duch. w Mińsku, 27 czrw. 1851 r. został wyświęcony na kapłana w Wilnie i w tymże roku został wik. par. Horbaczewo Ob...³

3. 29 list. 1863 r. ksiądz A. Ł. wnosi podanie do władz sądowych, w którem mówi, że półtora miesiąca był trzymany w areszcie w mieszkaniu swego ojca w Witebsku, „a teraz od 21 sierp. b. r. męczę się w więzieniu witebsk.” 17 znów gr. 1863 r. pisze o to samo ponownie, dodając, że w więzieniu witebsk. przesiedział już blisko pół roku.⁴

4. Komisja Wojn. Sądowa przy bataljonie witebsk. straży wewnętrznej 13 gr. 1863 r. wydała wyrok: księdza A. Ł. pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi w kopalniach na czas bezterminowy, majątek jego, który się teraz okaże i spadnie nań po rodzicach w przyszłości, skonfiskować na rzecz skarbu. Do wydania confirmacji podsądnego przetrzymać nadal w więzieniu witebskiem.⁵

5. Po rozpatrzeniu tej sprawy i wyroku, który wydała w niej Komisja Wojn. Sądowa, Czasowy Pol. A-t 17 maja 1864 r. Nr. 1990 postawił swój wniosek: podsądnego księdza

¹ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 49 i 50.

² A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 462 k. 9.

³ Op. c. k. 175 i n.

⁴ Op. c. k. 197, 222 i n.

⁵ Op. c. k. 227, 235 i n.

A. Ł., liczącego lat 36, pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi na fabrykach na lat 8, majątek zaś jego... (to samo, co Komisja Sądowa).

Konfirmacja: Zgadzam się. 18 maja 1864 r.¹

6. Gbr wojn. witebski 16 czrw. 1864 r. Nr. 5344 posyła wiadomość do sztabu wiln. okręgu wojn., że konfirmacja z 18 maja b. r. w sprawie księdza A. Ł. już wykonana, a 2 lip. tegoż roku Nr. 5950, że o niej wyszło zawiadomienie do Urzędu Tobolskiego dla zesłanych.²

W innych źródłach archiwalnych takie jeszcze znajdujemy szczegóły o księdzu A. Ł.:

7. 9 maja 1864 r. nlk gbrnji witebsk. przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza A. Ł. z parafii Horbaczewo Obycki, powiatu połock., gbrnji witebsk. Przed sądem wojn. ksiądz A. Ł. stanął, jako obwiniony o to, że mieszkańców Horbaczewa pobudzał do powstania. Czasowy Pol. A-t zaliczył podsądnego do II kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek, aby go pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi na fabrykach na lat 8.³

Majątek, jaki się teraz okaże własnością podsądnego lub w przyszłości przejdzie na niego po rodzicach drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu. Konfirmację w tej sprawie podpisał dowódca wiln. okręgu wojn. 18 maja 1864 r.⁴

8. Witebska Komisja Śl. 16 lip. 1863 r. Nr. 230 donosi do sztabu wiln. okręgu wojn., że ksiądz A. Ł. z Horbaczewa jest pod śledztwem od 18 kw. b. r. Oskarża księdza A. Ł. Jan Drugowin o to, że namawiał parafjan do powstania i do składania pieniędzy na rzecz tego ruchu. Podsądny siedzi w areście witebskim.⁵

¹ Op. c. k. 244—248.

² Op. c. k. 261.

³ W spisie duchowieństwa diecezji mohyl., drukowanym na rok 1864 (egzemplarz, który mieliśmy w ręku, stanowi własność seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu), na marginesie widnieje notatka, już dobrze pozółkła, „do katorgi”. Dopis. autora.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 387 i n.

⁵ A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 6.

9. Jak w sprawozdaniu swem z 15 paźdz. 1863 r. Nr. 929 doniósł gbr wojn. m. Witebska do jen. gbra wiln., ksiądz A. Ł. jest pod śledztwem od 18 kw. 1863 r. jako obwiniony o to, że namawiał włościan, aby wzięli udział w powstaniu. Ksiądz A. Ł. jest zaaresztowany w więzieniu witebskiem, śledztwo w tej sprawie już ukończone, pozostało wyprowadzenie z akt śledztwa wniosków formalnych.¹

10. Gbr wojn. m. Witebska 23 gr. 1863 r. Nr. 7645 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad 1863 r. Witebskiej Komisji Śl. do spraw politycznych o osobach, których sprawy ma w toku, a między nimi księdza A. Ł., że jest pod śledztwem od 18 kw. 1863 r... (wszystko jak w p. 9) i że akta sprawy przesłane zostały 13 list. b. r. Nr. 959 do gbra witebsk.²

11. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz A. Ł., skazany do katorgi na lat 8.³

12. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz A. Ł. z uwagą: skazany na katorgę w fabrykach na lat 8.⁴

487. Ks. Łapa Ignacy. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, między innymi wymieniony jest ksiądz I. Ł., który przybył do cytadeli 13 lut. 1863 r.⁵

488. Ks. Łapiński Szymon. 1. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od czasu swego powstania czyli od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 44 jest wymieniony ksiądz Sz. Ł., syn Michała, z pow. kałwaryjsk., gbrni augustowsk., oskarżony o namawianie ludności, by szła do powstania.⁶

Zdaje się o tem samem mówi punkt następny.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 Nr. 31 p. 50.

² A. M. K. Wiln. G. G., 1863 spec. Nr. 31 p. 36.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit.k. 33.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 47.

⁵ A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

⁶ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 93.

2. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy były prowadzone w powiatach i Komisjach Śledczych w gbrnji augustowskiej, wylicza księdz Sz. Ł., wik. par. Ludwinów, pow. kalwaryjsk., gbrnji augustowsk., którego sprawa była sądzona w Kalwarji, gbrnji augustowsk.¹

489. Ks. Łaszkiewicz Felicjan. 1. Nlk wojenny m. Oszmiany i pow. 18 sierpn. 1864 r. Nr. 3398 w raporcie swym do jen. gbra wiln. o ks. Edwardzie Grygalunowiczu, prob. z Naliboków, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., między innemi mówi, że partja powstańców pod dowództwem Pusłowskiego, w której był ksiądz F. Ł., ukrywała się w lasach nalibockich...²

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz F. Ł., wikariusz z Nowogródka, gbrnji mińsk., ale nie wiadomo, czy posiada jaki majątek.³

490. Ks. Łatacz Paweł. 1. Gbr wojn. m. Witebska 22 list. 1863 r. Nr. 6509 przesłał do jen. gbra wiln. sprawozdanie za m. październik 1863 r. Witebskiej Komisji Śl. do spraw politycznych o osobach, których Komisja ta prowadzi śledztwo. Między innymi wymienia księdz P. Ł., syna Stanisława, liczącego lat 43, prob. par. św. Michała w Witebsku, który jest pod śledztwem od 28 paźdz. 1863 r. z oskarżenia, że zalecił parafjanom specjalne posty i litanje.⁴

Oskarżony ksiądz P. Ł. już był badany, siedzi w więzieniu witebsk. i Komisja Śl. zleciła plemstrowi witebsk., aby prowadził w tej sprawie dalsze śledztwo.⁵

2. Wojenny gbr m. Witebska 23 gr. 1863 r. Nr. 7645 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad 1863 r. Witebskiej Komisji Śl. (wszystko, jak w p. 1)..., że śledztwo skończone i akta sprawy 13 list. 1863 r. Nr. 959 przesłane do gbra witebsk.⁶

¹ Alfawit... awgustowsk. gbrnji Nr. 14 p. 35.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 21 k. 53.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 p. 49.

⁴ Chodziło o posty i litanie w intencji ojczyzny.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 Nr. 31 p. 109.

⁶ Op. c. p. 70.

3. Witebska Komisja Śl. w wykazie swym za lata 1863 i 1864 podaje, że ksiądz P. Ł. z Witebska za nakaz specjalnych modlitw został uznany winnym i sprawa 21 st. 1864 r. Nr. 1371 ponownie przesłaną została do gbra witebsk.¹

4. Przed 1 czrw. 1864 r. władze państwowe ros. wysłały z Witebska księdza P. Ł. administracyjnie do gbrnii permsk.²

5. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, jest wyliczony ksiądz P. Ł. z uwagą, że wysłany z Witebska do gbrnii permsk.³

6. Jen. gbr wiln. 21 sierp. 1864 r. Nr. 2734 przesyła gbrowi witebsk. wykaz osób, wysłanych administracyjnie z gbrnii witebsk. do środkowych gbrnij Rosji do 1 czrw. 1864 r., które nie były ani pod śledztwem ani pod sądem, między zaś niemi wymienia księdza P. Ł. z Witebska, wysłanego do gbrnii permsk.⁴

7. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1112 ksiądz P. Ł., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁵

Ksiądz P. Ł. pochodził z gbrnii witebskiej, a karę swą odsiadywał w gbrnii permsk.

491. Ks. Ławrynowicz Jerzy. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 19 czrw. 1876 r. Nr. 2088 zwraca się do zarządzającego diecezją wiln., aby księdza J. Ł., liczącego lat 78, filja-listę w Kalwarji Mińskiej (czyli w Mińsku) natychmiast zamknął w klasztorze o.o. karmelitów w Wilnie za to, że się przeciwstawiał wprowadzeniu języka ros. do kościoła.⁶

¹ A. M. Kom. Śl. Witebsk. 1864 Nr. 1 k. 53 p. 182.

² Gr. K. G. 1864 III Nr. 108 k. 7 p. 15.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 93 p. 15.

⁴ A. M. K. G. Mohyl. 1863 Nr. 92 k. 122 p. 15.

⁵ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁶ Wiln. Rz. K. Kons. 1875—1878 Nr. 70. Dzieło po raznym żałobam...

492. Ks. Ławrynowicz Zygmunt. W 1894 r. księdza Z. Ł. rząd rosyjski wtrącił do cytadeli wiln. Nr. 14. Sprawa ta zarejestrowana w wydziale politycznym Kancelarii Wiln. G. G. w tymże roku pod Nr. 16.¹

493. Ks. Łazarewicz Antoni. Nlk żandarmerji gubernjalnej mińsk. doniósł do p. o. jen. gbra wiln. 22 sierp. 1870 r. Nr. 250, że ksiądz A. Ł., prob. par. Niedźwiedzice, pow. słuck., gbrnji mińskiej, występuje przeciw dziekanowi słuckiemu ks. Stanisławowi Łempickiemu i rozpowszechnia wiadomość, że ksiądz S. Ł. wpadł w klątwę za wprowadzenie języka ros. do kościoła.² i ³

494. Ks. Łękowski Feliks. 1. Z wykazów Poniewiesk. Komisji Śl. za czas od sierpnia 1863 r. do sierpnia 1864 r. widać, że ksiądz F. Ł., wik. par. Krakinów, był pod śledztwem od 20 wrz. 1863 r. za udział w powstaniu.⁴

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do więziennego pawilonu, przerbionego z domu księży misjonarzy wiln. gmachu i z niego ustępujących, wymienia księdza F. Ł., syna Jana, liczącego lat 56, z pow. poniewiesk., gbrnji kown., który przybył tu z Ordonanshauza Wiln. 7 sierp. 1864 r., a stąd został przeprowadzony 1 paźdz. tegoż roku do podobnego więzienia w klasztorze o.o. dominikanów wiln.⁵

3. Zarządzający komendą oddziałów wojskowych, będących w powiatach wilkomierskim i poniewieskim, w raporcie swym do komendanta wiln. mówi, że do sprawy ks. Józefa Markiewicza, adm. par. Krakinów, pow. poniewiesk., gbrnji kown., sądnego za udział w powstaniu, jest wmieszany jego wikariusz ksiądz F. Ł.⁶

4. Sąd Wojn. przy Wiln. Ordonanshauzie, działający podług ustawy polowo karnej, 25 sierp. 1864 r. orzekł:... księ-

¹ Alfawit polit. otd. K. Wiln. G. G. 1894 Nr. 193.

² Kanc. Wiln. G. Gbra 1867 I Nr. 71—1372 k. 216.

³ Ksiądz A. Ł. należał do kategorii rządowców. Dopis. autora.

⁴ A. M. Poniewiesk. Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 32.

⁵ A. M. 1863. Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

⁶ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 876 k.: 80.

dza F. Ł., liczącego lat 55, jako podejrzanego w działalności występnej ks. Józefa Markiewicza, zaliczyć do IV kategorii i jako nieprawomyślnego politycznie wysłać sposobem administracyjnym do środkowych gbrnij Rosji.¹

5. Czasowy Pol. A-t 7 wrz. 1864 r. Nr. 3614 stawia wniosek: podsądnego księdza F. Ł. za współudział z ks. J. Markiewiczem przy odprawianiu nabożeństwa dla powstańców pozbawić godności duchownej, wszystkich szczególnych osobistych i nabytych z racji stanowiska praw i przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do gbrnii tomsk. Majątek podsądnego, jaki się teraz okaże lub może nań przypaść drogą spadku w przyszłości, skonfiskować na rzecz skarbu.

Konfirmacja: Zgadzam się. 10 wrz. 1864 r.²

Więcej szczegółowo wyrok Sądu Wojn. i wniosek Czasowego Pol. A-tu omawiają 2-a punkty następne.

6. Ordynanshaus wiln. 21 wrz. 1864 r. przeprowadził sąd wojn. nad ks. Feliksem, synem Jana, Łękowskim, liczącym lat 55, wik. par. krakinowskiej, pow. poniewiesk., gbrnii kown. Za udział w nabożeństwie, które proboszcz miejscowy odprawiał dla powstańców, zapadł wyrok: zaliczyć księdza F. Ł. do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej, wszystkich szczególnych osobistych i ze stanu nabytych praw i przywilejów oraz zesłać go na mieszkanie do gbrnii tomsk. 21 wrz. 1864 r. przy odezwie Nr. 4845 Ordonanshaus odesłał księdza F. Ł. do dowódcy gbrnjalnego bataljonu wiln.³

7. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. 3 wrz. dostarczyła do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza F. Ł., wik. par. Krakinów, pow. poniewiesk., gbrnii kown. Ksiądz F. Ł. stanął przed sądem wojn. jako oskarżony o wspólne odprawienie nabożeństwa dla powstańców wraz ze swym proboszczem ks. Józefem Markiewiczem. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t, zaliczywszy podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych, postawił wniosek, aby go pozba-

¹ Op. c. k. 90 i 91.

² Op. c. k. 92, 95 i 96.

³ A. M. Komend. Wiln. vol. Nr. 68 k. 86 i 108.

wić godności duchownej, wszystkich praw nabytych osobiście i ze stanowiska, a także przywilejów oraz zesłać na mieszkanie do gbrni tomsk. Majątek jego, jaki się teraz okaże i w przyszłości przejdzie na niego drogą spadku po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu.¹

8. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrni kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony został na konfiskatę na rzecz skarbu państwa ros., pod Nr. 923 wymieniony jest ksiądz F. Ł z Krakowa, skazany na mieszkanie do gbrni tomsk.²

9. Komendantura Wiln. 6 paźdz. 1864 r. Nr. 5106 przesyła do Zarządu Gbr Wiln. 2-gi egzemplarz listy stanu Nr. 761 księdza F. Ł. w której powiedziano, że pochodzi z pow. poniewieskiego, gbrni kown., jest synem Jana, ma lat 55 i że Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. pozbawił go godności duchownej, wszystkich szczególnych osobiście i ze stanowiska nabytych praw stanu i przywilejów oraz zesłał go na mieszkanie do gbrni tomsk.³

10. Departament Policji Wykonawczej przy Mstwie Spr. Wn. 26 maja 1869 r. Nr. 133 rozsyła okólnik do wszystkich gbrów, żeby poszukali w granicach swej gbrni politycznego zesłanego księdza F. Ł. z gbrni kown., uciekiniera.⁴

Inne źródła tak przedstawiają pewne szczegóły z przebiegu sprawy księdza F. Ł.

11. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, między którymi wymienia księdza F. Ł. z Krakowa.⁵

12. Wojn. Komisja Śl. m. Poniewieża 1 paźdz. 1863 r. Nr. 179 donosi do osobnej kancelarii jen. gbra wiln., że od 20 wrz. 1863 r. ksiądz F. Ł. z nakazu nlka wojn. m. Ponie-

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 277—286.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 370 (27 cz. II) k. 792 i 807.

⁴ Poniewieska Kom. Śl. Dzieło po odnoszeniu Depart. Policji Ispolnit o rozyskaniu polityczeskago ssynago Feliksa Łenkowskago Nr. 158 k. 1.

⁵ Kown. Kons. 1851—1864 Kunigaii...

wieża jest pod śledztwem za ukrywanie w kościele sztandaru powstaniowego, że siedzi w więzieniu poniewiesk. i oczekuje na rozpoczęcie śledztwa.¹

13. Wojn. Śl. Komisja m. Poniewieża 23 list. 1863 r. Nr. 5163 w raporcie za miesiąc październik, wysłanym do osobnej kancelarii jen. gbra wiln., donosi, że ksiądz F. Ł., syn Jana, liczący lat 38, jest pod śledztwem od 20 wrz. 1863 r. z rozporządzenia nlka wojn. poniewiesk. za ukrywanie... (jak w p. 12). Śledztwo jeszcze nieskończone wskutek choroby proboszcza tejże parafii ks. Józefa Markiewicza.²

14. Gbr kown. 2 lut. 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie z Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych za grudzień 1863 r., między którymi wymienia księdza F. Ł., który z rozporządzenia nlka wojn. m. Poniewieża jest aresztowany 20 wrz. 1863 r. za ukrywanie sztandaru powstaniowego.³

15. Nlk wojn. m. Poniewieża 25 lip. 1864 r. Nr. 5291 złożył raport do oddzielnego wydziału kancelarii jen. gbra wiln., że dowódca oddziałów wojskowych w powiatach: wiłkomierskim i poniewieskim 6 lip. 1864 r. Nr. 2354 nałożył na włościan i na księdza F. Ł., wik. par. krakinowskiej, na każdego po 90 kop., łącznie 90 rb. kary, — że ksiądz F. Ł. jest pod względem politycznym bardzo nieprawomyślnym i że jest oddany pod sąd wojn.⁴

16. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. podaje, że ksiądz F. Ł. był przeprowadzony 1 paźdz. 1863 r. do więzienia w budynkach dominikańskich w Wilnie.⁵

17. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz F. Ł., skazany na mieszkanie do gbrni tomsk.⁶

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 28 p. 104.

² Op. c. p. 70.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 78.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 6 k. 74 i 85.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 55 p. 44.

18. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić gubernalnemu radcy kown. Niekrasowowi w 1865 w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza z diecezji żmudzkiej, pozbawionego godności duchownej, nazwał go w adresie księdzem, natknęło się przy rewizji Konsystorza Kown. na listę księży, przez rząd karanych w latach 1863—1864 Wśród nich wyliczony jest ksiądz F. Ł. z uwagą: nie wiadomo, dokąd wysłany.¹

495. Ks. Łódź Konstanty. 1. Dziekan wilejski w raporcie z 5 lip. 1863 r. Nr. 401 donosi do zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego ks. J. Bowkiewicza, że władze wojskowe 28 czrw. b. r. zaaresztowały księdza K. Ł., prob. par. Dołhinów, pow. wilejsk., gbrnji wiln., i wysłały go do Śl. Komisji Wiln.²

2. Spis dodatkowy zaaresztowanego duchowieństwa diecezji wiln., dokonany w Konsystorzu Wiln. w lipcu 1863 r., wymienia między innymi księdza K. Ł. z Dołhinowa, którego władze wojskowe zaaresztowały 28 czrw. 1863 r.³

3. Spis duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. arestował i karał w latach 1863—1866, wymienia między innymi księdza K. Ł. z Dołhinowa, który był uwięziony 28 czrw. 1863 r., a następnie uwolniony 14 paźdz. tegoż roku i podług żądania jen. gbra wiln. przeniesiony został na wikariat do parafji Krewa, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln.⁴

4. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, między innymi wymieniony jest ksiądz K. Ł., który przybył do cytadeli 30 czrw. 1863 r., a stamtąd wybył do szpitala 16 wrz. tegoż roku. 12 paźdz. 1863 r. ksiądz K. Ł. przeszedł do Ordonschauzu Wiln.⁵

5. W raporcie swem do jen. gbra wiln. z 20 wrz. 1863 r. Nr. 3084 Wiln. Komisja Śl. donosi, że, rozważywszy akta

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 99.

³ Op. c. k. 116.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

sprawy i przedstawione w nich zeznania 2-ch jeńców rozbitej partji Kozielly we wsi Władykinie, widzi w nich zarzuty przeciw księdzu K. Ł., prob. par. Dołhinów, a mianowicie, że pozwoił kapłanowi, będącemu w partji, odprawiać nabożeństwo i przeczytać manifest rządu polskiego. Zarzuty te wszakże nie są niczem stwierdzone, parafjanie zaś dołhinowscy występują w obronie księdza K. Ł. i ręczą za jego prawomyślność... Wobec powyższego Komisja stawia wniosek, aby uwolnić księdza K. Ł. od wszelkiej kary i powrócić mu dawne stanowisko. Ksiądz K. Ł. z racji tej sprawy jest uwięziony w Wilnie.¹

496. Ks. Łopuski Julian. 1. W 1884 r., p. o. prob. par. Wojstom, pow. wilejsk., gbrnji wiln., ksiądz J. Ł., jak pisze o tem gbr wiln. do jen. gbra wiln. 8 mar. 1886 r. Nr. 638, był podejrzany przez władze policyjne o to, że szerzył wśród włościan zagraniczne wydawnictwa w języku polskim.²

2. Gbr grodzień. 2 gr. 1888 r. Nr. 10506 donosi do jen. gbra wiln., że nad księdzem J. Ł., wik. par. Swir, pow. święciańsk., gbrnji wiln., należało urządzić surową tajną obserwację, gdy wykryto, że dawał włościaninowi książki polskie. Dozór ten zarządził sam jen. gbr.³

497. Ks. Łosiewski Henryk. Sprawnik pow. kobryńsk. 5 sierp. 1866 r. Nr. 2186 przesyła do gbra grodzień. sprawozdanie ze stanu swego powiatu za 1-e półrocze 1866 r. o osobach, będących pod dozorem policji w pow. kobryńsk., wśród których wylicza księdza H. Ł., liczącego lat 47, z dawnej parafji Zbiroki, pow. kobryńsk., gbrnji grodzień.⁴

498. Ks. Łoszakiewicz Aleksander. 1. Gbr wiln. 18 lut. 1907 r. Nr. 1967 donosi o następującym fakcie, dotyczącym księdza A. Ł. W początkach 1905 r. ksiądz A. Ł. ujawnił szczególniejszą działalność w organizowaniu tajnego nauczania dzieci języka polskiego. Urządził szkoły tajne we

¹ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 503 k. 2, 5 i 6.

² K. Wiln. G. G. 1886 Nr. 827 k. 70.

³ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 212 i K. Wiln. G. G. 1904 Nr. 250 k. 211.

⁴ Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 125 p. 68.

wsiach: Jeśmonach, gminy wołoskiej i Zabrzeziu w domu, należącym do służby tamtejszego kościoła. Nauka tam odbywała się pod osobistym kierunkiem księdza A. Ł. Chociaż władza rządowa zamknęła te szkoły, mimo to ksiądz A. Ł. znów zorganizował szkołę w Zabrzeziu. Lecz tem się nie zadowolnił, postanowił jeszcze ludową rządową szkołę milejkowską przeobrazić na polską. W tym celu nastroił swych parafjan przeciw szkole rosyjskiej i przy ich pomocy w grudniu 1905 r. przerwał tam naukę siłą, poczem włościanin Józef Wasilewski zaczął tam uczyć wszystkiego w języku polskim. To się ciągnęło od 10 gr. 1905 r. do 13 st. 1906 r., aż policja musiała użyć właściwych środków dla zlikwidowania tej sprawy.¹

2. Będąc proboszczem w Zabrzeziu, powiatu oszmiańsk., gbrnji wiln., ksiądz A. Ł. zorganizował szkołę ludową w gmachu kościelnym. W styczniu 1907 r. zjechał przystaw z policją, rozpędził uczącą się tam dziatwę szkolną i pozabierał elementarze oraz szkolne pomoce. Gbr wiln. skazał księdza A. Ł. za tajną szkołę na 300 rb. kary, której jednak nie ściągnięto „wskutek niezaemożności skazanego”.

Szkoła ta znów zaczęła być czynną poza wiedzą władz rządowych.² Sprawa nie ukryła się na długo. Rozpoczęło się najpierw dochodzenie władz policyjnych, a następnie formalne śledztwo sądowe. W archiwum państwowem wiln. jest cała ta sprawa, z której podajemy wyciąg z wyroku, wydanego przez Okręgowy Sąd Wiln. w Oszmianie 27 st. 1909 r.:³ „Według aktu oskarżenia... z 18 maja 1908 r. proboszcz zabrzezkiego rz.-kat. kościoła ksiądz A. Ł., syn Jana, liczący lat 31, był oskarżony o to, że w listopadzie 1907 r. we wsi Zabrzezie, w domu kościelnym, znajdującym się w jego rozporządzeniu, bez zezwolenia władz założył i otworzył szkołę dla początkowego nauczania dzieci...”

¹ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 446 k. 10 i 11.

² A. Aut. XXIX k. 4.

³ Na ławie oskarżonych w tej sprawie razem z księdzem K. Ł. siedział jednocześnie jako nauczyciel szkoły przy kościele w Zabrzeziu 19 letni Michał Sopoćko, późniejszy ksiądz M. S., prof. uniwersytetu S. B. w Wilnie, o czem jest mowa w tymże dziale „Za Ojczyznę” przy nazwisku ks. Michał Sopoćko. Dopis. autora.

„Po rozpatrzeniu okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wina księdza A. Ł... jest dostatecznie udowodniona..., że w kościelnym domu istniała szkoła... Zeznanie świadków..., którzy stwierdzili, że zastali około 30 dzieci w pokoju, zaopatrzonym w szkolne sprzęty, przytem zabrane w szkole podręczniki dostatecznie świadczą o tem, że dzieci uczyły się nie tylko zasad wiary, lecz nadto czytania i pisania... Na podstawie § 1409 kodeksu karnego... Sąd Okręgowy, kierując się § 41 kodeksu karnego uznaje za sprawiedliwe ukarać księdza A. Ł. grzywną w wysokości 4 rb., które na mocy tegoż § 1409 należy obrócić na korzyść kapitału, przeznaczonego na wsparcie osób, mających prawo nauczania młodzieży w domach prywatnych. W razie niemożności zapłacenia grzywny... należy go poddać karze aresztu 2 dni, który to areszt... musi odbyć przy więzieniu.

„Niezależnie od tego na wyżej wymienionych osądzonych po równej części i wzajemnej jeden za drugiego odpowiedzialności... należy włożyć sądowe tej sprawy koszty... Znajdujące się przy sprawie dowody rzeczowe: podręczniki, wymienione w spisach pod Nr. Nr. 2 i 3... podlegają zwrotowi według przynależności księdzu A. Ł... Założoną szkołę zamknąć w terminie dwutygodniowym po wejściu niniejszego wyroku w moc prawną...”¹

3. Na zapytanie gbra grodzień. z 6 wrz. 1907 r. Nr. 8325 odpowiada mu gbr wiln. 11 wrz. 1907 r. Nr. 11128 o księdzu A. Ł., że przy pomocy parafjan swoich zamknął milejkowską rządową, początkującą szkołę i usunął stamtąd nauczyciela rosjanina Tiażełago, a na jego miejsce samowolnie wprowadził nauczyciela Wasilewskiego, który wszystkich przedmiotów uczył tam po polsku.²

4. W wykazie, który prezes sądu okręgowego wiln. 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 przesłał do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln. jest wykaz spraw za lata 1908—1910 o niedozwolonych czyli tajnych szkołach polskich, w których po-

¹ A. Wiln., Wiln. Sąd Okręgowy 2-go oddziału karnego 1908 Nr. 29856 k. 53—56.

² Gr. K. G. 1907 II Nr. 13 k. 73.

wiedziane między innemi, że w Zabrzeżu, pow. oszmiańsk., gbrnii wiln., 15 st. 1908 r. wykryto taką szkołę, którą zorganizował ksiądz A. Ł., a uczono w niej języków ros. i polsk., gramatyki i modlitw. Robotę tę przerwało zarządzenie sądowe.¹

499. Ks. Łowkowiec Józef. 1. Nlk wojn. nowoaleksandrowski 29 mar. 1865 r. Nr 1001 donosi do nlka wojn. 1-go oddziału gbrnii witebsk., że ksiądz J. Ł. przy raporcie Nr. 1002 zostaje wysłany do komendanta dynaburskiego.²

2. Ksiądz J. Ł. 31 mar. 1865 r. z fortecy dynaburskiej zwraca się do gbra witebsk. o załatwienie swej sprawy, dodając, że od 20 gr. 1864 r. pozostawał w domowym areszcie w m. Nowoaleksandrowsku, a od 29 mar. siedzi w więzieniu (fortecznem).³

3. Nlk wojn. nowoaleksandrowsk. powiadamia gbra kown., że, jak mu doniósł pomocnik głównego nlka kraju 31 st. 1865 r., ksiądz J. Ł. jest skazany na 100 rb. kary.⁴

4. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrnii witebsk., pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown. i pow. dziśnieńsk., gbrnii wiln., 26 mar. 1865 r. Nr. 1387 pisze do nlka wojn. powiatu nowoaleksandrowsk., że nlk kraju, rozpatrzywszy akta sprawy prob. par. Komaje, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., księdza J. Ł. uznał go winnym w ukrywaniu się Emilji Łukasznas, skazanej na wysiedlenie z kraju. Za to ksiądz J. Ł. został zaaresztowanym, dostał się pod sąd polowy. Wobec tego należy go odesłać do fortecy dynaburskiej, gdzie będzie więziony do końca sprawy.⁵ Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowskiego 29 mar. 1865 r. Nr. 1002 w odezwie do komendanta dynaburskiego mówi: Mam honor przesłać przy niniejszem księdza J. Ł.⁶

5. Na skutek zarządzenia jen. gbra M-jewa ksiądz J. Ł. dostał się 26 mar. 1865 r. pod sąd wojn. za pomaganie w ukry-

¹ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 44 i 45.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 194 k. 9.

³ Op. c. k. 7.

⁴ Op. c. k. 13.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 193 k. 171.

⁶ Op. c. k. 172.

waniu się skazanej na wysłanie z kraju włościanki panny Emilji Łukoszunas.¹

6. Podśądny ksiądz J. Ł. liczy lat 33, jest uwięziony w fortecy dynaburskiej od 29 mar. 1865 r. Sąd Polowo Wojn. przyszedł do przekonania, że, chociaż podśądny nie przyznał się do tego, iż pomagał ukrywać się pannie E. Ł., ale ciąży na nim jeszcze inny zarzut, że mianowicie, będąc wikarjuszem w Dusiatkach, w czasie, gdy skazani na osiedlenie byli wysyłani na miejsca ich przeznaczenia, nie mógł nie wiedzieć, że E. Ł. drogą oszukaństwa (podłoga) pozostała w kraju. Z tych względów, zaliczywszy księdza J. Ł. do IV kategorii przestępców, Sąd Polowo Wojn. w fortecy dynaburskiej 16 sierpn. 1865 r. wydał wyrok, aby podśądnego w trybie administracyjnym ukarał główny nlk kraju podług swego uznania.²

7. Czasowy Pol. A-t z akt sprawy księdza J. Ł. widzi, że podśądny ściąga na siebie podejrzenie w kwestji pozostania w kraju p. E. Ł., zostało zaś dowiedzionem, że, wiedząc o jej nielegalnem ukrywaniu się, wziął ją na służącą, zgórą 10 miesięcy trzymał w swoim domu, nie zapisując do zwykłych ksiąg obowiązujących i wreszcie, że, będąc zamieszkanym w sprawę E. Ł., prosił o przerwanie śledztwa, a przy badaniu dopuścił się wyjaśnień niewłaściwych i ubliżających osobie sędziego śledczego. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t 12 lut. 1866 r. Nr. 492 stawia wniosek: podśądnego za powyżej wyłuszczoną działalność występłą i jako zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym i szkodliwego dla kraju wysłać na stałe zamieszkanie pod dozór policji do gbrnji tomskiej.

Konfirmacja: Zgadzam się. 3 mar. 1866 r.³

8. Z fortecy dynaburskiej 7 gr. 1866 r. ksiądz J. Ł. wnosi prośbę do władz rządowych, w której między innemi pisze:... Bardzo dokuczliwy ból piersi i między łopatkami na przestrzał, a szczególnie całego lewego boku męczą mnie nieustannie. Kaszel, astma, brak snu, utrata apetytu codziennie

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 444 (406), k. 6.

² Op. c. k. 117 i 118.

³ Op. c. k. 140, 147—149.

mi dokuczają. Wogóle pod względem zdrowia czuję się zupełnie zrujnowanym, a bardzo mi dokucza ta okoliczność, że nie mogę opuszczać więziennej kamery nawet na godzinę. Po wykorzystaniu czasu mi pozostawionego widzę, że nie ma dla mnie lepszej nadziei i że podróż do tak dalekiego miasta, jakim jest Tomsk, chorobę moją bardziej spotęguje. W to nie wątpię, owszem, pewny jestem, że przedwcześnie skrócą się dni życia mego.¹

9. Ksiądz J. Ł. z Komaj, pow. nowoaleksandrowsk., od chwili zaareztowania w dniu 20 gr. 1864 r. przesiedział 3 miesiące w więzieniu nowoaleksandrowsk., skąd przeszedł 29 mar. 1865 r. do fortecy dynaburskiej, a 3 marca 1866 r. otrzymał wyrok, który mu wyznaczył na mieszkanie gbrnię tomską bez pozbawienia ani ograniczenia praw. Z powodu wszakże silnej choroby płucnej — suchot 5 lip. odesłany do szpitala, gdzie pozostaje dotąd.²

10. Gbr Moskwy 17 lut. 1867 r. Nr. 5058 powiadamia dowódcę wiln. okręgu wojn., że dozorca areштanta polskiego (księdza J. Ł.) otrzymał polecenie, aby wstrzymał dalszą podróż do chwili, aż się skończy czas chłodny.³

11. Komendant fortecy dynaburskiej 11 mar. 1867 r. Nr. 31 powiadamia Czasowy Pol. A-t w Wilnie, że ksiądz J. Ł. 22 lut. b. r. odwiozło 2-ch żandarmów do Moskwy, mają go oddać tamtejszemu gbrowi, który wyszle go dalej do gbrni tomsk., o czym wysłana jest wiadomość również do gbra kown.⁴

12. Tenże komendant 2 maja 1867 r. Nr. 65 znów pisze do Czasowego Pol. A-tu, że na mocy rozporządzeń wiln. wojn. jen. gbra z 11 i 14 st. 1864 r. Nr. 184 i 231 wszystkich przestępców politycznych z Dynaburga wysyła się wprost do Moskwy, a tamtejszy gbr skierowywa ich dalej. Ksiądz J. Ł. również był wysłany do Moskwy 22 lut. 1867 r. w towarzystwie 2-ch żandarmów.⁵

¹ Op. c. k. 178.

² Op. c. k. 182.

³ Op. c. k. 189.

⁴ Op. c. k. 191.

⁵ Op. c. k. 195.

13. Gbr Moskwy zawiadamia dowódcę wiln. okręgu wojn., że ksiądz J. Ł. z Moskwy wysłany na miejsce swego naznaczenia 27 mar. 1867 r.¹

14. Gdy gbr kown. w 1865 r. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowowa prowadził śledztwo przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasiewiczza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, w Konsystorzu Kown. wykryto listę księży, tam prowadzoną, których rząd karał w latach 1863 i 1864. Na niej był wpisany ksiądz J. Ł., bez wskazania wszakże miejsca, dokąd go wysłały władze państwowe.²

15. Wiln. Komisja Śl. 20 lut. 1865 r. Nr. 308 przesłała raport do jen. gbra wiln. z opisem sprawy politycznej, w której między innemi mówi, że ksiądz J. Ł. brał udział w ukrywaniu Emilji Łukaszunas, bo starał się dla niej o paszport, zatrzymywał ją i ukrywał w swoim domu niezapisaną do księgi tak zw. obywatelskiej w ciągu całych miesięcy i w tem, że sędziemu śledczemu w czasie swego badania odpowiadała niewłaściwie. Wobec powyższego Komisja proponuje księdza J. Ł. oddać pod sąd wojn. polowy.³

W innym źródle spotykamy pełniejszy przebieg tej sprawy w Czasowym Pol. A-cie i to przytaczamy dla całości faktu.

16. Gbr kown. 29 st. 1866 r. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę wojn. księdza J. Ł., prob. par. Komaje, powiatu nowoaleksandrowsk., gbrnji kown. W aktach procesu Czasowy Pol. A-t nie znalazł podstawy do orzeczenia, że ksiądz J. Ł. z umysłem działał, aby włościankę Emilję Łukaszunas zatrzymać w kraju wbrew zarządzeniom władz państwowych, skazujących ją do środkowej gbrnji Rosji wraz z innymi mieszkańcami wsi Rogówka. Mimo to podsądny ściga na siebie podejrzenie w tem przestępstwie, a nadto są wyraźne dowody, że podsądny wiedział o nielegalnem pozostawianiu Łukaszunas w kraju, a mimo to wziął ją do swego domu na służącą i nie zapisał ją do księgi obywatelskiej. Gdy zaś był wezwany na

¹ Op. c. k. 198

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331.

³ A. M. Śledztw. Dzieło Wiln. Kom. Śl. Gr. 1865 Nr. 1171 k. 13 i 14.

tę sprawę, prosił o przerwanie śledztwa, a podczas śledztwa dopuścił się niewłaściwych i obelżywych wyjaśnień pod adresem sędziego śledczego. Przeto Czasowy Pol. A-t za wymienione powyżej przestępstwa i mając na uwadze zupełną nieprawomyślność podsądnego pod względem politycznym oraz to, że może być szkodliwą jednostką w kraju, stawia wniosek wysłania go na stałe mieszkanie pod dozór policyjny do gbrni tomsk., majątek jego zwolnić z pod sekwestru.¹

500. Ks. Łowmiański Michał. Podług raportu p. o. dziekana wiln. ks. Antoniego Sobolewskiego z 6 wrz. 1865 r. Nr. 303 władze państwowe zaarrestowały 4 wrz. tegoż roku księdza M. Ł., prob. par. Ławaryszki, powiatu i gbrni wiln., gbr zaś wiln. 27 kw. 1866 r. Nr. 2922 dóniósł do Konsystorza Wiln., że ksiądz M. Ł. został zamknięty w jednym z klasztorów wiln. Był następnie wikariuszem w Wojstomiu, prob. w Jewjach, a na skutek zarządzenia gbra wiln. z 1 wrz. 1867 r. Nr. 4210 znów został skazany na klasztor karmelitów w Wilnie pod surowy nadzór tamtejszego przełożonego.²

501. Ks. Łukaszewicz Franciszek. Wykaz duchowieństwa rz.-kat. pow. nowoaleksandrowsk. z 1868 r. podaje wiadomość, że ksiądz F. Ł., adm. par. Dryświaty, powiatu nowoaleksandrowsk., gbrni kown., płacił grzywnę za to, że mówił kazanie po polsku.³

502. Ks. Łukaszewicz Ignacy. 1. Komisja Śl. m. Mohylova 26 list. 1863 r. Nr. 2356 przesyła raport do gbra mohyl., a przy nim akta procesu śledczego o księdzu I. Ł., prob. par. Raśna, pow. czausowsk., gbrni mohyl., oraz szczegóły przejścia przez Raśnę partji horeckiej. Zaraz 30 list. tegoż roku Nr. 1196 gbr mohyl. odesłał tę sprawę do jen. gbra wiln., który 24 gr. 1863 r. Nr. 5394, zwraca ją z powrotem przy odezwie tej osnowy: Akta procesu śledczego sprawy księdza I. Ł. przejrzałem, z których widać, że, jak zeznał sam

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 99—102.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nik Wojn. 1868 Nr. 396 k. 26.

obwiniony, w czasie, gdy partja horecka przechodziła przez Raśnę, ksiądz I. Ł. odprawił dla niej nabożeństwo i pokropił powstańców wodą święconą. Ponadto 3 powstańców wstąpiło do niego na plebanję i tam ich ksiądz I. Ł. przyjmował gościnnie. Obecność jego tłumaczenia nie można brać pod uwagę, że duchowieństwo rz.-kat. w czasie powstania tego publicznie wyraziło swą sympatię do tego ruchu i działało na korzyść powstańców nie tyle pod ich naciskiem, jak z własnej chęci, by za wszelką cenę podtrzymać w kraju nastrój i ducha powstania. W danym wypadku, chociaż ksiądz I. Ł. doniósł władzom o tem, że partja przeszła przez Raśnę, ale zrobił to w 2 tygodnie po fakcie, 8 maja, trzeba się przeto domyślać, że ksiądz I. Ł. cofnął termin swej korespondencji. Uznaję go przeto za zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym, a dalszy jego pobyt w kraju za szkodliwy i postanawiam: księdza I. Ł. wysłać na mieszkanie do gbrni kazańsk. pod surowy dozór policji.

2. Gbr mohyl. 7 lut. 1864 r. Nr. 325 powiadamia jen. gbra wiln., że 18 st. 1864 r. ksiądz I. Ł. został wysłany pod surowy dozór policji do gbrni kazańskiej.¹

3. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 18 lip. 1864 r. rozpatrywał sprawę, nadesłaną sobie przez jen. gbra wiln., w kwestji sekwestru majątków, a między innemi księdza I. Ł.²

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz I. Ł. z Raśnej, zesłany do gbrni kazańskiej.³

5. Alfabetyczny spis osób, które władze państwowe wysłały administracyjnie na mieszkanie do oddalonych gbrni Rosji i majątek ich zakwalifikowały do sekwestru, wymienia księdza I. Ł., prob. z Raśny, wysłanego do gbrni kazańsk.⁴

6. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 537 ksiądz I. Ł., który wraz z innemi 1464 osobami

¹ A. M. K. G. Mohyl. 1863 Nr. 84 k. 338—350.

² A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5 k. 102.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 72 k. 76 p. 255.

⁴ A. M. 1865 polit. Nr. 77.

został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem im objęcia służby państwowej i społecznej.¹

Ksiądz I. Ł. pochodził z gbrnji mohyl., a karę swą odsiadywał w gbrnji kazańskiej.

503. Ks. Łukaszewicz Wincenty. 1. Do komendanta policji jen. Wistkina dowódca lejbdragońskiego pskowskiego pułku i nlka wojn. m. Szawle składa raport, a w nim, że w towarzystwie starszego wachmistrza pułkowego, wysyła księdza W. Ł. z par. Łukniki, pow. szawelsk., dla przetrzymywania go w cytadeli.²

2. Jen. gbr wiln. w grudniu 1861 r. Nr. 1650 zwraca się do komendanta wiln., aby zarządził wysłanie do gbrnji ołonieckiej zaaresztowanego księdza W. Ł. w towarzystwie jednego żandarma.³

3. Bp Wołonczewski zwraca się 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 do jen. gbra wiln. o względy dla księdza W. Ł., zesłanego administracyjnie na mieszkanie do dalszych gbrnij Rosji.⁴

4. Śledztwo, które w 1865 r. prowadził gbr kown. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowowa przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, znalazło w Konsystorzu Kown. listę z księżmi, których rząd karał w czasie powstania styczniowego. Wśród nich był wymieniony ksiądz W. Ł., wysłany do gbrnji ołonieckiej.⁵

5. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka gbrnjalnej żandarmerji kurl. wykaz księży, zamieszkujących w tym czasie w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, już zwolnionych z jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże pod dozorem policyjnym, sekretnym, albo również

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² Komend. Wiln. 1861 15 gr. Nr. 4 k. 9.

³ Op. c. k. 10.

⁴ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

⁵ Kown. K. G. 1867 Nr. 1331 k. 11 i 13.

jawnym, świeżo nałożonym na nich za nowe przestępstwa. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz W. Ł., który mieszkał wówczas w Iłkuście.¹

6. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, następnie zwolnieni z pierwotnego miejsca swej kary, mieli zakazany wstęp... (jak w p. 5) i wtedy obrali sobie na mieszkanie gbrnię kurl. Ksiądz W. Ł. mieszkał w Iłkuście pod sekretnym dozorem.²

7. Departament Spr. Duch. Obc. W. 7 paźdz. 1885 r. Nr. 4971 powiadamia gbra kurl., że zgadza się na wyjazd księdza W. Ł. do gbrni twerskiej.³

504. Ks. Łukawski Piotr. 1. Sprawę księdza P. Ł., prob. par. Tyrkszle, pow. telszewsk., gbrni kown., nadesłał do Czasowego Pol. A-tu zarządzający gbrnią kown. Ksiądz P. Ł. okazał się winnym, iż nie doniósł władzom miejscowym o tem, że jego podwładny *ks. Stanisław Beniuszewicz* przeczytał w miejscowym kościele manifest *podburzający*, że pozwolił w swojej obecności *ks. Izydorowi Norejce*, który nadszedł z partją, wypowiedzieć w tymże kościele kazanie „podburzające”. Kazania tego ksiądz P. Ł. nie tylko nie przerwał, ale jeszcze zatrzymał kaznodzieję po nabożeństwie, zaprosił do swego mieszkania i tam podejmował go obiadem, — że nie doniósł władzom tak o tym wypadku, jak i o tem, że tegoż dnia również jego podwładny *ks. Wincenty Butowicz* poszedł do powstania, wreszcie — że fałszywie przedstawił swej władzy diecezjalnej, jakoby *ks. Izydor Norejko* wygłosił wówczas kazanie, zastosowane do uroczystości i do czasu kościelnego. Wobec tego Czasowy Pol. A-t postawił wniosek: ze względu na rodzaj przestępstwa zaliczyć podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych, zgodnie z wyrokiem sądu i podług

¹ A. R. Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 1.

² Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 k. 141.

³ Op. c. k. 655.

zdania zarządzającego gbrnją kown. pozbawić go godności duchownej, wszystkich specjalnych praw, nabytych osobiście i przez stanowisko, a także przywilejów oraz zesać go na mieszkanie do gbrnji tobołsk., majątek zaś skazanego zostawić nadal pod sekwestrem. Co się zaś dotyczy zarzutu utrzymywania osobistych stosunków z powstańcami i namawiania włóścian do powstania, ponieważ brak na to dowodów sądowych, w tej sprawie pozostawić księdza P. Ł. w podejrzeniu. Podpisany wniosek 8 lut. 1865 r.¹

2. Izba Dóbr Państwowych w Kownie 17 sier. 1863 r. Nr. 9933 pisze do gbra wojn. m. Kowna, że pełniący obowiązki okręgowego nlka m. Telsze w raporcie swym z 31 lip. 1863 r. Nr. 1496 doniósł do niej, iż, objeżdżając służbowo gminy, zauważył, co następuje: 1. Blisko Tyrkszli i Siab szlachta bardzo sympatyzuje z powstaniem. W dzień Trójcy św. ksiądz P. Ł. przyjmował powstańców obiadem. Na tym obiedzie był również ks. Wincenty Butowicz, który czytał tego dnia w kościele manifest *rewolucyjny*, a następnie sam poszedł do partji. O tym obiedzie nikt nie dał znać do władzy. Cały majątek ruchomy ks. W. Butowicza i jego matki przesłany został do nlka wojn. w Telszach, a dział ziemi, który był własnością tej matki, oddany został w zarząd gminy Tyrkszle dla przekazania go komu z potrzebujących. Również i majątek ruchomy księdza P. Ł. odesłany do nlka wojn. do Telsz.²

3. Dowódca 1 lejbdrałońskiego pułku moskiewskiego 17 list. 1864 r. powiadamia przewodniczącego komisji wojn. sądowej w Kownie, że dziś ksiądz P. Ł. przeszedł pod zarząd plcmstra telszewsk., który ma go wyprawić do Kowna.³

4. Komisja Wojn. Sądowa w Kownie w rozprawie nad księdzem P. Ł., synem Piotra, liczącym lat 68, stwierdziła, że do Tyrkszli przybył w dniu święta Zesłania Ducha Św. ks. Iz. Norejko, który jest w partji powstańców i miał kazanie, że ksiądz P. Ł. winien jest..., a przeto pozbawiła go godności duchownej, szlachectwa i wszystkich praw stanu

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 191, 203 i 208.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 30 k. 8—10.

³ Op. c. k. 63.

oraz zesłała na mieszkanie do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Kowno 5 st. 1864 r.¹

5. Czasowy Pol. A-t 29 st. 1865 r. Nr. 421 postawił wniosek: księdza P. Ł. zaliczyć do IV kategorii przestępców, pozbawić godności duchownej, wszystkich specjalnych praw, nabytych osobiście i ze stanowiska i przywilejów oraz zesałać na mieszkanie do gbrnji tobołskiej; majątek podsądnego pozostawić pod sekwestrem.²

Konfirmacja: Zgadza się. 1 lut. 1865 r.

6. Kancelarja więzienia wiln. stwierdza, że ksiądz P. Ł. jest dotąd chory i przebywa w szpitalu więziennym. 12 kw. 1865 r.³

7. Gbr kazański 12 lip. 1873 r. Nr. 4310 pisze do jen. gbra wiln., że w m. Cywilsku, gbrnji kazańsk. zesłany P. Ł. (bez „ksiądz”, dopis. autora), przeniesiony tu w 1871 r. z gbrnji tobołsk. na podstawie cesarskiego rozkazu z 16 kw. 1866 r. Obecnie ma lat 78 i jest kapelanem kaplicy.⁴

8. W 1875 r. z kancelarji cesarskiej 6 czrw. Nr. 1382 nadeszło zawiadomienie do jen. gbra wiln., że ksiądz P. Ł., mieszkający obecnie w Mitawie, gbrnji kurl., były proboszcz w Tyrkszlach, zwolniony z pod dozoru policji, chciałby wrócić do kraju.⁵

9. Gbr kurl. 14 sierp. 1876 r. Nr. 4554 powiadamia jen. gbra wiln., że były prob. w Tyrkszlach P. Ł. umarł w Mitawie 7 sierp. 1876 r.⁶

Inne źródła archiwalne podają o księdzu P. Ł. takie dane:

10. W miesięcznym wykazie za kwiecień 1864 r. Telszewska Komisja Śl. mówi, że ksiądz P. Ł., syn Piotra, liczący lat 68, z rozporządzenia nlka wojn. m. Telsze i powiatu, jest pod śledztwem od 18 lut. 1863 r. za to, że nie doniósł do władzy o swoim podwładnym ks. Stanisławie Beniuszewiczu,

¹ Op. c. k. 79 i 82.

² Op. c. k. 83 i 84.

³ Op. c. k. 95.

⁴ Op. c. k. 118.

⁵ Op. c. k. 124.

⁶ Op. c. k. 126.

który czytał w kościele tyrkszańskim manifest „podburzający”. Ksiądz P. Ł. jest zaaresztowany i osadzony przy zarządzie nlka wojn. w Telszach.¹

11. Telszewska Komisja Śl. w swych wykazach po dzień 1 sierp. 1864 r. wylicza księdza P. Ł. z Tyrkszli za to, że nie doniósł do władz właściwych o ks. Wincentym Butowiczu, czytającym 5 maja 1863 r. w Tyrkszlach manifest „podburzający”.²

12. Śledztwo, które gbr kown. polecił w 1865 r. prowadzić swemu gbrnjalnemu radcy Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu w sprawie, że, pisząc do ks. Onufrego Jasiewiczza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, dostało do ręki listę Konsystorza Kown. z nazwiskami księży, których rząd karał w latach 1863—1864 z racji powstania. Wśród tych nazwisk wymieniony jest ksiądz P. Ł., prob. tyrkszański, z notatką przy jego nazwisku, że był zaaresztowany w Telszach, a następnie wywieziony do gbrnii tobolskiej.³

13. Na skutek Departamentu Spr. Wn. z 23 st. 1876 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis księży, zwolnionych z dozoru policyjnego, mieszkających w tym czasie w gbrnii kurl. Między nimi był wskazany ksiądz P. Ł., który mieszkał w Mitawie za biletem gbra kazańsk. z 11 st. 1874 r. Nr. 271. Przytem gbr kurl. dodaje, że ksiądz P. Ł. jest pozbawiony praw stanu.⁴

505. Ks. Łukowicz Józef. 1. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowskiego 12 st. 1865 r. Nr. 122 zwraca się z zapytaniem do nlka wojn. 1 oddziału gbrnii witebsk. w następującej sprawie: Zgodnie z decyzją J. W. Pana, wydaną 4 st. b. r. Nr. 115 ksiądz J. Ł. ma odsiedzieć miesiąc aresztu. Ponieważ w Nowoaleksandrowsku oprócz więzienia niema innego odwachu (hauptwachty), proszę o pozwolenie, żebym mógł wzmiankowanego księdza zamknąć do więzienia nowoaleksandrowsk.⁵

¹ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 3 k. 238 p. 3.

² A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 4 p. 175.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11 i 14.

⁴ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 8.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk. Wojn. 1865 Nr. 212 k. 27.

2. Sprawnik pow. nowoaleksandrowsk. 9 gr. 1865 r. Nr. 2800 przedstawia nlkowi wojn. tegoż powiatu wykaz kandydatów na prefektów religji rz.-kat., a między nimi księdza J. Ł., prob. z Krewna, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., dodając, że jest to jednostka nieprawomyślna.¹

506. Ks. Łukowski Szymon. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne po 17 maja 1862 r., między innymi wymieniony jest ksiądz Sz. Ł., który przybył do cytadeli 22 gr.² i ³

507. Ks. Łukszo Franciszek. Władza diecezjalna kown. zamierzała mianować księdza F. Ł., prob. w Brunowiskach. Gdy się z tem zwróciła do władz rządowych, gbr kown. 27 sierp. 1891 r. Nr. 7648 przesłał do jen. gbra wiln. o nim opinię, że jest fanatykiem polskim. Gdy bowiem w roku 1886 zgodnie z poleceniem Mstwa Ośw. Publ. wprowadzono wykład religji katolickiej w szkołach po rosyjsku, ksiądz F. Ł. nie chciał tego się podjąć lecz w dalszym ciągu przychodził do szkoły i uczył po polsku dotąd, dopóki inspektor szkolny nie wydał rozporządzenia, aby księdza F. Ł. nie wpuszczać do szkoły. Wtedy ksiądz F. Ł. zaczął przychodzić do cerkiewno parafjalnej szkoły, aby tam wykładać religję po polsku. Groźba, że zarząd szkoły zabiega o pośrednictwo policji przerwała ten wysiłek księdza F. Ł. Wobec powyższych wiadomości jen. gbr 6 wrz. 1891 r. Nr. 3876 napisał do gbra kown., że uchyla przeniesienie księdza F. Ł. na probostwo w Brunowiskach.⁴

508. Ks. Łupejko Wiktoryn. 1. Dziekan giedrojcki ks. Jan Borkowski w raporcie do zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego ks. Jana Bowkiewicza, datowanym 28 lip. 1863 r. Nr. 157, pisze: „niniejszem mam zaszczyt J. W. Prałata zawia-

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1866 Nr. 282 k. 10 i n.

² A. M. 1865. Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

³ Nic więcej w archiwach poza temi niedokładnymi ogólnikami nie znaleźliśmy o księdzu Sz. Ł. Dopis. autora.

⁴ K. Wiln. G. G. 1891 Nr. 375 k. 185—187.

domić, że władze rządowe 26 b. m. zaaresztowały księdza W. Ł., plebana par. Szyrwinty, pow. i gbrnji wiln., 27 zaś tegoż miesiąca wywiozły do Wilna.¹

2. Spis duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. arestował i karał w latach 1863—1866, wymienia między innymi księdza W. Ł., o którym doniósł dziekan giedrojcki 28 lip. 1863 r. Nr. 157, że go władze zaaresztowały 26 lip. tegoż roku. Następnie jen. gbra wiln., jak doniósł o tem gbr wiln. 6 paźdz. 1864 r. Nr. 10229, zwolnił księdza W. Ł. z areztu i zgodził się na to, aby nadal pozostał w Szyrwintach.²

509. Ks. Macewicz Ignacy. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, a między nimi wymienia księdza I. M., prob. par. Komaje, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown.³

2. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 24 list. 1863 r. Nr. 40 donosi do nlka wojn. gbrnji witebsk., że ksiądz I. M. z Komaj został zaaresztowany, gdyż padło na niego silne podejrzenie, o udział w powstaniu. Badania, przeprowadzone w tym przedmiocie nie dały wprawdzie dowodów, potwierdzających ten zarzut, ale ze względu, że pozostaje podejrzenie złego wpływu, który ksiądz I. M. wywiera na włościan, jest zatrzymany pod dozorem policji w Nowoaleksandrowsku. Ze względu jednak, że i stąd ten zły wpływ może działać na włościan, proszę, kończy nlk nowoaleksandrowski, pozwolić wysłać go do fortecy dynabursk., co go bardziej odsunie od miejsca zamieszkania.⁴

3. Śledztwo, które gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi w 1865 r. przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassecwicz, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, natrafiło w Konsystorzu Kown. na listę księży, których rząd

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 185.

² A. K. Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 32 cz. III k. 25.

karął w latach 1863—1865. Na niej był ksiądz I. M. z uwagą, że jest wywieziony do m. Birska, gbrnji orenbursk.¹

4. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. w lipcu 1864 r. w odpowiedzi na Nr. 7448 donosi, że księża wysłali zesłanemu do gbrnji orenburskiej do m. Birska księdzu I. M. 643 rb.²

5. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr wiln. wysyła mu sprawozdanie o księżach, skazanych na zesłanie, między którymi wylicza księdza I. M. z Komaj.³

6. Gbr ufimski 2 mar. 1871 r. N. 653 nadsyła do jen. gbra wiln. prośbę księdza I. M., mieszkającego pod dozorem policji w m. Birsku, gbrnji ufimsk. Na odwrotnej stronie tej odezwy jest wpisana informacja: Były prob. par. Komaje, pow. nowoaleksandrowskiego, gbrnji kown., ksiądz I. M. został wysłany z kraju administracyjnie na skutek zarządzenia M-jewa z 1 gr. 1863 r., wywołanego odezwą nlka wojn. powiatów inflanckich, że ksiądz I. M. pobudza włościan do powstania.⁴

Na żądanie jen. gbra Kraju Nadbaltyckiego z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, mieszkających wówczas w gbrnji kurl., wśród których wymienia księdza I. M.⁵

7. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obs. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 listę 62 księży, zwolnionych z jawnego dozoru policyjnego, mieszkających w tym czasie w gbrnji kurl. Między nimi jest ksiądz I. M., który mieszka w powiecie iłłuszańskim za biletem, wydanym mu przez gbra infanck. 24 kw. 1873 r. Nr. 271.⁶

510. Ks. Macewicz Maciej. 1. Nlk wojn. m. Poniewieża i pow. 1 paźdz. 1864 r. Nr. 6765 pisze do Centralnej Komisji Śl. w Kownie, że odnośnie do księdza M. M., wmięszanego w sprawę ks. Władysława Mongirda, chociaż Komisja

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 112 k. 48 i n.

³ Kown. K. G. 1870 I Nr. 159.

⁴ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1222 k. 1.

⁵ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 25.

⁶ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 6 p. 7.

Śl. co do niego nie postawiła żadnego wniosku, ja jednak widzę go winnym i to na podstawie jego własnych zeznań, bo, gdy z partji powrócił do domu i usłyszał od żydów, że powstańcy ogłaszali na placu targowym jakieś papiery, nie doniósł o tem tylko dlatego, że to uważał za obowiązek, jedynie należący do policji. W myśl przeto p. 9 przepisów o karach na powstańców sądzę, że należy go ukarać w porządku administracyjnym albo ściągnąć z niego grzywnę wysokości 300 rb. Zresztą zdanie swoje oddaję do uznania władzy wyższej.

2. Gbr kown. 20 paźdz. 1864 r. Nr. 12258 do prezesa polowo wojenno sądowej komisji do spraw politycznych w m. Kownie. Akta procesu śledczego, który przeprowadziła Komisja Śl. Poniewieska do spraw politycznych, mówią o udziale księdza M. M., syna Jerzego, w sprawie ks. Władysława Mongirda. Sąd przeto Polowo Wojn. postawił swój wniosek o stopniu jego winy w tem, że nie doniósł do władzy, iż powstańcy odczytali na placu targowym jakieś papiery. Po skończeniu sprawy, dodaje gbr kown., akta jej należy powrócić do mnie dla wydania konfirmacji.

Wmieszany w sprawę ks. Władysława Mongirda ksiądz M. M. okazał się winnym w tem, że nie doniósł władzy o czytaniu przez powstańców na rynku w m. Linków proklamacji. Wojenny Sąd 31 paźdz. 1864 r. zawyrokował, aby to przewinienie księdza M. M. pozostawić do decyzji administracyjnych władz wyższych.

3. Gbr kown. 5 list. 1864 r. Nr. 13093 pisze do Czasowego Pol. A-tu: Z księdza M. M., prob. par. Linków za wspomnianą winę i niedozór nad podsądnym księdzem W. Mongirdem jako swoim podwładnym i za dopuszczenie do wypowiedzenia w kościele kazania *podburzającego*, uważałbym trzeba ściągnąć 100 rb. kary na korzyść poszkodowanych wskutek powstania.

4. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojn. sądową... ks. Władysława Mongirda..., w którą, jak się okazało, był wmieszany prob. par. Linków ksiądz M. M., syn Jerzego, liczący lat 53. Winą jego był słaby nadzór nad działalnością podwładnego mu podsądnego księdza M. M. i to, że nie

doniósł do władzy, że ksiądz M. M. razu pewnego w kościele przeczytał powstańcom manifest rewolucyjny, do czego on sam się przyznał, a także potwierdził to żyd z Linkowa... W stosunku do księdza M. M. Audytorjat stawia wniosek: ponieważ ksiądz M. M. pozwolił na nieporządki w swoim kościele i nie doniósł do władz o tem, że w m. Linków powstańcy odczytali odezwę *podburzającą*, a tem dowiódł najzupełniejszej swej nieprawomyślności politycznej, na podstawie p. 9 wspomnianych wyżej przepisów wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji permsk., a majątek jego zostawić pod sekwestrem. Podpisane 11 mar. 1865 r. Nr. 983.

Na marginesie confirmacja: Zgadza się. 15 mar. (1865 r.)

5. Osobista Kancelarja cesarza 10 kw. 1876 r. Nr. 830 pisze do jen. gbra wiln.: Prob. par. Linków ksiądz M. M. na mocy confirmacji byłego pomocnika głównego nlka kraju został wysłany w 1865 r. na stałe zamieszkanie pod surowym dozorem policji w gbrnji permsk. Obecnie brat jego, zamieszkujący w pow. poniewiesk., szlachcic Macewicz zwrócił się do głównego nlka III wydziału osobistej kancelarji cesarskiej z prośbą, w której wypowiada, że ksiądz M. M., przeniesiony w 1874 r. na mieszkanie do m. Bauska, gbrnji kurl., mając obecnie 67 lat życia, jest pod względem zdrowia w stanie rozpaczliwym i bezwzględnie potrzebuje opieki nad sobą kogoś z rodziny. Wobec tego Macewicz prosi, aby pozwolono bratu księdzu wrócić do ojczyzny pod opiekę i na odpowiedzialność piszącego tę prośbę.

Wziąwszy pod uwagę, że od chwili wysłania księdza M. M. wydział III osobistej kancelarji cesarza nie otrzymywał o nim żadnych nieprzychylnych wiadomości, z polecenia jen. Potapowa mam prosić o powiadomienie, czy J. W. Pan zgadza się na wystąpienie do cesarza o pozwolenie wzmiankowanemu księdzu na zamieszkanie w powierzonym pańskiemu zarządowi kraju.

Na marginesie rezolucja: Odmówić.

Odmowa powyższa była sformowana w ten sposób. Do P. Towarzysza głównego nlka III wydziału osobistej kancecji cesarza 30 kw. 1876 r. Nr. 624. Mam honor powiadomić J. W.

Pana, że wobec zastrzeżeń, zrobionych w stosunku do duchowieństwa rz.-kat., zesłanego z kraju za sprawy polityczne, którego nie dotyczą udzielone przez cesarza łaski dla innych przestępców ostatniego powstania, nadto, że zarządzający mstwem spr. wn. sekretarz stanu książę Łobanow Rostowski 31 sierpn. 1871 r. Nr. 201 zabronił im pozwalać na chwilowe nawet przybycie do kraju, uważam, że powrót do ojczyzny byłego prob. par. linkowskiej księdza M. M. nie byłby zgodny z myślą wyższych dostojników państwa. Te okoliczności mając na uwadze, uważam, że należałoby jego bratu szlachcicowi Macewiczowi w tej materji dać odpowiedź odmowną.

6. Do jen. gbra wiln. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 12 sierpn. 1883 r. Nr. 3908 pisze, co następuje: Wik. par. smelińskiej, gbrniji kurl., ksiądz M. M., powołując się na swój wiek sędziwy (74 lat) i zupełnie zrujnowane zdrowie, zwrócił się do Mstwa Spr. Wn. z prośbą, aby mógł powrócić do ojczyzny t. j. do gbrniji kown., skąd za nieprawomyślność polityczną był zesłany w 1865 r. Zanim będą wydane w tym przedmiocie jakiegokolwiek zarządzenia, mam honor najuprzejmiej prosić J. W. Pana o wiadomość, czy z jego strony nie ma przeszkód dla zadosyćuczynienia wyłuszczonej prośbie. Zarządzający mstwem spr. wn. senator Durnowo.

7. Jen. gbr wiln. 19 sierpn. 1883 r. Nr. 725 na powyższą korespondencję odpowiada mstrowi spr. wn., że były prob. par. Linków ksiądz M. M. wysłany został na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrniji permskiej za słaby nadzór nad podwładnym sobie wikariuszem ks. Wł. Mongir-dem, który namawiał włościan do powstania i za to, że nie doniósł do władz o tem, że ksiądz W. M. odczytał w kościele do zebranych rewolucyjną odezwę. Wobec tego i ze względów, które wypowiedziałem J. W. Panu w swej korespondencji z 19 st., 12 mar. i 1 lip. b. r. Nr. 29, 164 i 543, uważałbym dać odmowną odpowiedź na prośbę księdza M. M. w sprawie wyjednania mu pozwolenia cesarza na zamieszkanie w gbrniji kown. Jen. Nikitin.¹

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 1166 k. 3—62, A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 583—616 i A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 10.

8. Po manifeście cesarskim z 15 maja 1883 r. z liczby wysłanych z Północno Zachodniego Kraju 32-ch wystąpiło z podaniami do władz państwowych o powrót do kraju. Między nimi nadesłał taką prośbę ksiądz M. M., należący do grupy zesłanych a nie pozbawionych stanu duchownego ani praw stanu.¹

W innych źródłach archiwalnych znajdujemy o księdzu M. M. jeszcze następujące wiadomości, dotyczące wyżej wspomnianych faktów.

9. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz M. M. z Linkowa.²

10. Z raportu, który ksiądz M. M. nadesłał do bpa Wołonczewskiego 26 maja 1865 r. z Kowna, widać, że zaaresztować kazał go nlk wojn. m. Poniewieża, który również polecił go z Linkowa przyprowadzić do Poniewieża, a stąd odesłał do Kowna.

11. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jassecwicz, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go „ksiądz”, przy rewizji Konsystorza Kown. natrafiło na listę, tam prowadzoną, księży, których rząd karał w latach powstania styczniowego. Wśród nich wymieniony był ksiądz M. M. z Linkowa z uwagą, że wysłany do m. Czerdyni, gbrnji permsk.³

12. Biskup telszewski 7 paźdz. 1866 r. Nr. 1828 zwraca się do głównego nlka północno zachodniego kraju w sprawie księdza M. M., prob. par. linkowskiej, powiatu poniewiesk., gbrnji kown., który przed wysłaniem go do oddalonych gbrnij ros. został tak niespodziewanie zaaresztowany i wysłany, że nie zdążył uporządkować rachunków parafjalno kościelnych.

13. W sprawie tej władze rządowe korespondowały między sobą, a między innemi gbr kown. 2 gr. 1866 r.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 4.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

Nr. 22380 powiadamia jen. gbra wiln., że jen. gbr wiln. 22 maja 1865 r. nałożył sekwestr na majątek księdza M. M., jego zaś następca jen. Kaufman 21 czrw. 1866 r. Nr. 3175 pozwolił sekwestr ten usunąć.¹

14. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 1 gbr kown. wysyła mu wiadomość, że ksiądz M. M. z Linkowa był zesłany z pow. póniewiesk. w 1865 r.²

15. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1036 ksiądz M. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.³

Ksiądz M. M. pochodził z gbrnji kown., a karę swą odsiadywał w gbrnji permsk.

16. Orzeczenie (powelenje) cesarskie z 13 i 17 maja 1871 r. zwolniło z pod dozoru policyjnego księży zesłanych do Rosji z tak zw. Kraju Zachodniego. Takież orzeczenie 28 paźdz. 1872 r. pozwalało ich naznaczać na parafje, ale tylko na stanowisko wikariuszów, pod czujną opiekę ich władzy duchownej i sekretną obserwację policji. Wobec tego arcbp mohyl. w odezwie swej występuje z propozycją do mstra spr. wn., że ma zamiar naznaczyć na wikariusza do Rygi księdza M. M., który mieszka tam w Rydze.⁴

17. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. wysyła 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 do mstra spr. wn. spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policji, mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest mowa o księdzu M. M., który mieszka w Bausku za biletem plemstra permsk. z 15 st. 1874 r, Nr. 29.⁵

¹ Kanc. Wiln. G. Gbra 1866 Nr. 1501 k. 1 i 3.

² Kown. K. G. 1870 I Nr. 152 k. i n.

³ A. M. 1871 polit. 90.

⁴ Inflack. K. G. 1873 Nr. 338 k. 2.

⁵ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 cz. I k. 7 p. 42.

18. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nłka kurl. żandarmerji gbrnjalnej wykaz księży, zamieszkałych wówczas w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych wszakże z dawnego jawnego dozoru policyjnego, pozostających tylko pod sekretnym dozorem albo świeżym jawnym za nowe już przestępstwa. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrni stołecznych oraz do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz M. M., który mieszka w pastoraie Smeltna, pow. iłukszańsk. Na mocy pozwolenia mstra spr. wn. jest wikariuszem, a na mocy pozwolenia cesarskiego ma prawo powrotu do kraju. ale jeszcze z tego nie skorzystał.¹

19. 14 maja 1884 r. ksiądz M. M. dał władzy policyjnej piśmienne zobowiązanie, że samowolnie nie opuści Libawy.²

20. Jak pisał nłk gbrnjalnej żandarmerji kurl. 6 marca 1885 r. Nr. 93, ksiądz M. M. mieszkał wówczas w m. Neubern, pow. iłukszańsk., gbrnji kurl.³

21. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. przesała do kurl. gbrnjalnego nłka żandarmerji listę byłych zesłanych kapłanów za sprawy polityczne. Między innymi był na niej ksiądz M. M. ze wzmianką, że wrócił do diecezji kown.⁴

511. Ks. Mackiewicz Adam. Trzy główne źródła archiwalne przekazały o księdzu A. M. następujące szczegóły z jego przeżyć w czasie powstania styczniowego, które przytaczamy kolejno w 3-ch grupach:

I 1. Wojenno Śl. Komisja w Rosjenach 3 sierp. 1863 r. Nr. 225 powiadamia Sztab Wiln. Okręgu Wojn., że ksiądz A. M., liczący lat 39, proboszcz z Szydłowa, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., jest pod śledztwem od 23 sierp. 1863 r. z nakazu tejże Wojn. Śl. Komisji o styczność ze sprawą ks. Szymona Janikowicza, który przeczytał w kościele zebranemu ludowi proklamację polską.⁵

¹ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 5 p. 16.

² Op. c. k. 89.

³ Op. c. k. 165.

⁴ Op. c. k. 144 p. 50.

⁵ A. M. Sztab. Wiln. Okr. Wojn. Meldunki Nr. 2.

2. Rosjeńska Komisja Śl. 3 list. 1863 r. Nr. 561 przesyła raport na m. październik 1863 r. o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem, między którymi wymienia księdza A. M., że jest pod śledztwem od 23 sierpnia, 1863 r. z rozporządzenia tejże Komisji za styczność ze sprawą księdza... (jak w p. 1).¹

3. Komisja Śl. Rosjeńska do spraw politycznych 1 gr. 1863 r. Nr. 686 przedstawiła do osobnej kancelarii jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad o przestępcach politycznych. W sprawozdaniu tem wymienia księdza A. M., że jest pod śledztwem... (wszystko jak w p. 2) i że sprawę tę rozpatruje też Komisja Śl.²

4. Gbr kown. 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za listopad tegoż roku, które nadesłały mu Komisje: Centralna Kown., Osobna, Rosjeńska, Wileńska i Poniewieska. W sprawozdaniu tem wymienia księdza A. M., że jest pod śledztwem... (wszystko jak w p. 2).³

II 5. Nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem 11 kw. 1863 r. Nr. 233 przesłał do dowódcy oddziałów wojskowych 1-go rejonu gbrni kown. i pow. marjampolsk. kopję zeznań księdza A. M., syna Tadeusza, liczącego lat 39, administratora par. Szydłów, pow. rosjeńsk., gbrni kown., oskarżonego o nastawianie na ks. Sz. Janikowicza, altarzystę z Szydłowa, aby przeczytał manifest polski wobec zgromadzonej ludności.⁴

6. Rosjeńska Komisja Śl. 24 st. 1864 r. Nr. 77 przesyła do nlka wojn. m. Rosjeny z powiatem swój wniosek, w którym proponuje księdza A. M. zaliczyć za powyższe nastawianie do II kategorii przestępców politycznych.⁵

7. Dowódca oddziałów wojskowych w pow. rosjeńsk. 7 mar. 1864 r. Nr. 885 donosi do Rosjeńskiej Komisji Śl., że wydał zarządzenie, aby zaaresztowano księdza A. M.⁶ Tegoż

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 33 p. 107.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 58.

⁴ A. M. Rosjeńsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 8 k. 193 i n.

⁵ Op. c. k. 196.

⁶ Op. c. k. 198.

dnia za Nr. 901 nlk wojn., dowódca oddziałów wojskowych pow. rosjeńsk., wydał polecenie nlkowi wojn. 2-go rejonu tegoż powiatu, aby przyprowadzono do urzędu tegoż nlka księdza A. M. z Szydłowa w celu zatrzymania go w areszcie. Pod datą 11 tegoż miesiąca Nr. 187 nlk wojn. 2 rejonu pow. kown. powiadamia nlka wojn. pow. rosjeńsk., że odsyła do Rosjen zaaresztowanego księdza A. M., który obecnie przeniesiony został do parafji Ejragoła.¹

III 8. Sąd Wojn., ustanowiony w Kownie podług Kodeksu Polowo Karnego nad przestępcami politycznymi, rozważywszy okoliczności sprawy... księdza A. M. z parafji Szydłów, liczącego lat 40, uznał winnym udziału w powstaniu, gdyż przyjął od powstańców i przekazał do przeczytania drugiemu księdzu proklamację powstańczą, nadto nie przedsięwziął żadnych środków, by powiadomić o tem władzę rządową, oraz nie przeciwstawił się powstańcom, przeto, zaliczwszy go do II kategorii przestępców politycznych, na podstawie 5 i 6 p.p. przepisów z 11 maja 1863 r. zawyrokował: księdza A. M. pozbawić godności duchownej i zesłać do robót ciężkich na fabrykach na przeciąg lat 8. Majątek, który ksiądz A. M. posiada, lub który na niego drogą spadku przypaść może, skonfiskować na rzecz państwa. Wyrok zapadł 28 paźdz. 1864 r.

9. 28 paźdz. 1864 r. główny lekarz wojn. szpitala kown. wobec Komisji Wojn. Sądowej zbadał podsądnego księdza A. M. i wystawił mu świadectwo, stwierdzone własnoręcznym podpisem i pieczęcią, że ma niewielkie przepukliny z obydwóch stron, a przeto może być odpowiednim tylko do lekkich robót w rotach aresztanckich.

10. Gbr kown. 31 paźdz 1864 r. Nr. 12837 pisze do Czasowego Pol. A-tu przy sztabie głównodowodzącego armją wiln. okręgu wojn., że Sąd Wojn. znalazł księdza A. M. winnym udziału w powstaniu, gdyż przyjął od powstańców i przekazał drugiemu do odczytania odezwę treści rewolucyjnej, nie przedsięwziął środków, by powiadomić władzę rządową, ani nie przeciwstawił się powstańcom. Wziąwszy

¹ Op. c. k. 207.

pod uwagę świadectwo lekarza, że wskutek choroby ksiądz A. M. odpowiedni jest tylko do lekkich robót w rotach aresztanckich, uważałbym za wskazane zamienić mu roboty katorżne na zesłanie na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji.¹

11. Na wezwanie nlka wojn. m. Rosjeny z powiatem 8 kw. 1863 r. przybył do jego kancelarii administrator par. Szydłów, pow. rosjeńsk., ksiądz A. M. i zeznał, co następuje: „17 mar. 1863 r. w niedzielę zjawilo się u mnie jeszcze przed świtem kilku powstańców uzbrojonych, których nie znałem zupełnie. Doręczyli mi drukowaną polską proklamację i kazali ją odczytać w kościele ludności, grożąc, że, na wypadek niewykonania tego, odbiorą mi życie. W dniu tym proklamacji nie przeczytałem ani ja ani ks. wikary. We wtorek, w doroczny odpust św. Józefa znów przyszli powstańcy uzbrojeni i nakazali mi stanowczo, aby w tę uroczystość przeczytać bezwzględnie proklamację. Wtedy pod strachem grożącej mi śmierci, nie doczekawszy się przybycia wojska ros., po skończonej sumie i kazaniu, które miał wówczas mój wikariusz ks. Szymon Janikowicz, doręczyłem mu wspomnianą proklamację i poleciłem takową przeczytać, co ksiądz Sz. J. spełnił zaraz.

Po tem zeznaniu nlk wojn. rosjeńsk. ppłk Zatorskij zażądał od księdza A. M. następującej deklaracji: Składam 8 kw. 1863 r. niniejsze zobowiązanie na ręce nlka wojennego rosjeńsk., że się zobowiązuję nie opuszczać miejsca mego zamieszkania aż do ponownego rozporządzenia. Gdybym inaczej postąpił, przyjmuję za to na siebie surową odpowiedzialność.

12. Dowódca 1-ej dywizji piechoty 5 czrw. 1863 r. Nr. 538 donosi do nlka wojn. rosjeńsk. że adm. par. Szydłów ksiądz A. M. jednakowo zeznaje ze swym wikariuszem Szymonem Janikowiczem, że ten z obawy przed powstańcami, którzy byli już w tej okolicy, musiał odczytać manifest do narodu, który wręczyli jemu jako proboszczowi powstańcy uzbrojeni w niedzielę 17 mar. 1863 r., nakazując mu pod groźbą śmierci odczytać z ambony... Ksiądz A. M. dwa dni powstrzymał

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1122 k. 2—190.

odczytanie manifestu, dopiero spełnił rozkaz powstańców, gdy ci ponownie zażądali ogłoszenia go z ambony ludowi. Wtedy ksiądz A. M. doręczył ten manifest po sumie do przeczytania swemu wikarjuszowi księdzu Sz. J.

13. Rosjeńska Komisja Śl. do spraw politycznych 24 st. 1864 r. Nr. 77 pisze do nlka wojn. m. Rosjeny i powiatu, że, przesyłając przy niniejszem akta skończonego śledztwa, uważałyby za słuszne zaliczyć księdza A. M. za to, że nastawał na swego wikariusza księdza Sz. J., by przeczytał manifest, do II kategorii przestępców politycznych.

14. 7 mar. 1864 r. Nr. 885 na powyższe nlk m. Rosjeny i powiatu, odsyłając całą tę sprawę do Kown. Komisji Śl. dla nadania jej tam biegu właściwego, pisze do niej, że, rozpatrzywszy akta śledcze Komisji Rosjeńsk. do spraw politycznych, zgadza się z jej opinią zaliczenia księdza A. M. do II kategorii przestępców politycznych, przytem dodaje, że wydał zarządzenie, aby uwięzić księdza A. M., który obecnie jest na wolności.

15. Gbr wojn. m. Kowna 22 wrz. 1864 r. Nr. 10869 przesyła odezwę do prezesa kown. komisji wojn. sądowej i w niej zawiadamia, że pomocnik głównego nlka kraju jen. Potapow postanowił księdza A. M. oddać pod Sąd Wojn. podług Ustawodawstwą Polowo Karnego.¹

512. Ks. Mackiewicz Antoni, filjalista z Podbrzezia.

1. Zarząd Gbrnjalny Kown. 6 wrz. 1863 r. Nr. 2151 rozsyła okólnik do nlków wojn. gbrnji kown., do plemstra i sprawników powiatowych, że niewiadomo, gdzie się podział ksiądz A. M., filjalista z Podbrzezia, par. Surwiliszki pow. poniewiesk., gbrnji kown.²

2. Wykaz alfabetyczny osób, których procesy rozpatrywała Osobna Komisja Śl. w Kownie do spraw politycznych od chwili jej powstania t. j. od 11 wrz. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., w I części pod Nr. 226 wymienia księdza A. M., syna Tadeusza, sądownego jako głównego organizatora i dowódcę

¹ Patrz ojciec Andrzej Piotrowicz, gwardjan z Cytowian. Dopis. autora.

² A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjeńsk. 1863 Nr. 2 k. 22.

wszystkich wojn. sił powstańczych na Litwie i za dowodzenie partją od pierwszej chwili powstania. Zaliczony do I kategorii przestępców politycznych.¹

3. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r. gbrni kown., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1029 wymieniony jest ksiądz A. M., filjalista z Podbrzezia, powiatu poniewiesk., gbrni kown., **skazany na śmierć**.²

4. W liczbie spraw osobnej kancelarii wiln. jen. gbra i wydziału politycznego między sprawami, które nie miały swego wyniku w roku 1863, na karcie 21 pod pozycją 467 jest akt Czasowego Pol. A-tu z 1863 r. o księdzu A. M. z pow. poniewiesk.³

5. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz A. M. z filji Podbrzezie, pow. poniewiesk., z uwagą przy jego nazwisku: niewiadomo, gdzie się podział.⁴

6. Gbr wiln. przy odezwie swej do jen. gbra wiln. z 9 paźdz. 1863 r. Nr. 26764 przesyła wykaz osób, których majątek skazany został na konfiskatę w myśl decyzji władz państwowych, zapadłej 27 czrw. 1863 r.⁵

7. Komisja Sądu Wojn. m. Kowna przesała 12 gr. 1863 r. akta sprawy do Czasowego Pol. A-tu, księdza A. M., filjalisty z Podbrzezia, parafji Surwiliszki, powiatu poniewiesk., gbrni kown. Ksiądz A. M. pociągnięty został do odpowiedzialności pod zarzutem, że brał najbardziej czynny udział w powstaniu. Do tego trzeba podkreślić, że jeszcze przed wybuchem powstania podsądny szerzył wśród ludności ideje *rewolucyjne*, a następnie pierwszy na terenie Litwy podniósł sztandar powstania, zorganizował partję, był jej dowódcą, przeszedł Litwę w różnych kierunkach, przyjmował bitwy z oddziałami

¹ A. M. Kown. Kom. Spec. 1863 Nr. 4 k. 24.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1834—1876 polit. Nr. 45.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863, II Nr. 4 k. 416.

wojska (regularnego ros. Dopis. autora), pobudzał ludność miejscową do powstania, już to argumentami słownymi, już to używając do tego przemocy, nawet kary śmierci względem tych, którzy nie skłaniali się ku rewolucji. Wreszcie książd A. M. niczego nie zaniechał, by zapewnić dla powstania powodzenie. W tym celu przyjmował na siebie rolę inspektora partyj powstańców, a w ostatnich czasach tego ruchu — organizatora i głównego dowódcy sił powstańczych w gbrnii kown. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t ze względu na ważność jego przestępstw, dochodzących aż do wymierzania kary śmierci, zalicza podsądnego do I kategorii przestępców politycznych i zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. stawia wniosek, skazujący go **na karę śmierci przez powieszenie**. Majątek skazanego, jaki się obecnie okaże lub przejdzie na niego drogą spadku po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu. Wniosek niniejszy przedstawić do decyzji dowódcy wiln. okręgu wojn. Podpisano 18 gr. 1863 r. Konfirmację dowódca wiln. okręgu wojn. w tej sprawie załatwił 13 i 14 gr. 1868 r.¹

513. Ks. Mackiewicz Antoni, filjalista z Suwejnisk.

1. Dziennik korespondencji wychodzącej kancelarii jen. gbra wiln. z 1861 r. pod pozycją 1661 r. zapisuje fakt o wysłanej do Mstwa Spr. Wn. odezwie z prośbą przyspieszenia decyzji, dotyczącej projektu zesłania księdza A. M.²

2. Na skutek zarządzenia wiln. gbra wojn. z lutego 1862 r. Nr. 129 książd A. M., urodzony w gbrnii kown., liczący lat 29, za to, że się wdawał w sprawy, nie należące do powołania kapłańskiego i brał udział w manifestacjach przeciwpaiństwowych, został oddany pod dozór policji w m. Suwejniski, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., gdzie zajmuje stanowisko proboszcza filji miejscowej.³

3. Prystaw 3-go rejonu pow. nowoaleksandrowsk. przedstawia 30 kw. 1863 r. Nr. 17 wykaz tych, którzy udali się do

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 465—467, 597, 599 i 600.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1856 tj. Nr. 231.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 79 k. 38.

powstania, a wśród nich wskazuje księdza A. M., filjalistę par. Suwejniski, pow. nowoaleksandrowsk.¹

4. Prystaw 5 rejonu pow. nowoaleksandrowsk. zawiadania 10 maja 1863 r. Nr. 60 nlka wojn. swego powiatu, że ksiądz A. M. przed 1 maja powrócił z obozu powstańców, gdyż 28 ubiegłego kwietnia w niedzielę odprawiał nabożeństwo w Suwejniskach.²

5. Wiln. Komisja Śl. 24 lip. 1863 r. Nr. 2090 zwraca do nlka wojn. pow. nowoaleksandrowsk. akta procesu śledczego, prowadzonego przeciw księdzu A. M., filjaliście z Suwejnisek, o podmawianie ludności do powstania.³

6. Wiln. Komisja Śl. 21 sierpn. 1863 r. Nr. 2583 przesyła gen. gbrowi wiln. raport, że ksiądz A. M. z gbrnii kown. filjalista z Suwejnisek, pow. nowoaleksandrowsk., nie tylko sam jest w partji, ale ukazuje się po kościołach, zmusza niektórych księży, aby odczytywali z ambon i od ołtarzy odezwy powstańcze, odbierali przysięgę od gwałtem wciąganych do partji, ale nawet z bronią w ręku sam dowodził partją i dokonywał aktu stracenia tych, którzy byli wiernymi względem swego prawowitego rządu.

Komisja Śl. sądzi, że księdza A. M., filjalistę z Suwejnisek, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., sądzić należy zaocznie w sądzie karno wojn., pozbawić go godności duchownej tak, żeby samo imię jego było okryte hańbą w opinii ogółu.⁴

7. Akta procesu wojn. księdza A. M., filjalisty z Suwejnisek, parafji Poniemuń, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., nadesłał do Czasowego Pol. A-tu nlk wojn. powiatów inflanckich, gbrnii witebsk. Ksiądz A. M. przed 1 maja 1863 r. (t. j. przed terminem, wskazanym w cesarskim manifestie, ogłaszającym łaskę przebaczenia dla wycofujących się z partyi, dopis. autora) powrócił z partji, tem nie mniej jego dobre zamiary w czynach zgasłego powstania muszą budzić podej-

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 3 cz. II.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 6 cz. IV k. 93 i 94.

³ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 174 k. 2 i 7.

⁴ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 398 k. 3 i 4.

zenie, a nawet stwierdzają wyraźnie jego nieprawomyślność pod względem politycznym. O tem mówi sam fakt jego przez pewien czas pobytu w partji powstańców. Ta okoliczność, jakoby do partji był siłą wciągnięty, nie da się dowieść na podstawie tego, co zawierają akta. Powiatowy nlk wojenny podobnie jak i rejonowy nieprzychylnie o nim się wypowiadają. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t ze względu na nieprawomyślność polityczną i szkodliwość dla kraju księdza A. M. stawia wniosek: wysłać go na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrni tobołsk., majątek zaś pod sądnego pozostawić pod sekwestrem.¹

8. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że w korespondencji swej nazwał ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego stanu duchownego, księdzem, natrafiło przy rewizji Konsystorza Wiln. na prowadzoną tam listę księży diecezji kown., których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej wpisany jest ksiądz A. M. z Suwejnisk z uwagą przy jego nazwisku, że wysłany do gbrni tobołsk.²

9. Nlk wojn. pow. nowoaleksandrowsk. 18 lip. 1864 r. Nr. 4941 donosi do nlka wojn. 1-go oddziału gbrni witebsk., że bp Wołonczewski przejeżdżał drogami, któremi prowadził powstańców znany dowódca ks. Antoni Mackiewicz, a uczynił to, jak jest przekonanie wśród ludności, umyślnie dla tego, aby obudzić w okolicy pamięć o tym dowódcy. Biskupowi towarzyszyli... ksiądz A. M., filjalista z Suwejnisk, powiatu nowoaleksandrowsk., gbrni kown.³

10. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrni witebsk., nowoaleksandrowskiego gbrni kown. i dziśnieńsk. gbrni wiln. 17 lip. 1864 r. Nr. 4611 poleca nlkowi wojn. pow. nowoaleksandrowskiego, aby [zaaresztował księdza A. M. i przysłał go do komendanta dynaburskiego, by go uwięzić w fortecy.⁴

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 225—229 i 232.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 157 k. 12 i n.

⁴ Op. c. k. 16.

11. Dynaburski placmajor 22 lip. 1864 r. Nr. 1910 pisze pokwitowanie, że urząd komendanta dynaburskiego przyjął księdza A. M.¹

12. W wykazie alfabetycznym zesłanych więźniów politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. M., filjalista z Suwejnisek, zesłany został do gbrni tobolskiej.²

13. W spisie zarządzającego gbrnią kown. z lutego 1865 r. jest zapisane, że ksiądz A. M., filjalista z Suwejnisek, zjawił się w parafji 27 kw. 1863 r. i jest uwięziony w fortecy dynaburskiej.³

14. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrni witebsk., nowoaleksandrowskiej gbrni kown. i dziśnieńsk. gbrni wiln. 15 lut. 1865 r. Nr. 701 donosi do nlka wojn. pow. nowoaleksandrowskiego, że na mocy confirmacji pomocnika nlka kraju, która zapadła 4 lut. b. r., ksiądz A. M., filjalista, z Suwejnisek, pow. nowoaleksandrowsk., gbrni kown., który osobiście był w partji, do której wciągnięcie go siłą podlega kwestji, jako nieprawomyślny skazany jest na zesłanie pod surowy dozór policji na mieszkanie do gbrni tobolsk. i majątek jego ma pozostać pod sekwestrem.⁴

15. Nlk wojn. 5 rejonu (stana) pow. nowoaleksandrowsk. z 27 lut. 1865 r. Nr. 34 dostarcza wiadomości nlkowi wojn. pow. nowoaleksandrowsk. o księdzu A. M., że jest synem Wincentego, ma lat 28, pochodzi ze szlachty pow. rosjeńsk., gbrni kown., że na mocy confirmacji pomocnika głównego nlka kraju z 4 lut. zostaje wysłanym do gbrni tobolsk. na stałe tam zamieszkanie pod surowy dozór policji.⁵

16. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysyła mu sprawozdanie o księżach, skazanych na zesłanie. Między nimi jest wymieniony ksiądz A. M. z Suwejnisek.

¹ Op. c. k. 23.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1865 k. 131 i 132.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1866 Nr. 2302 k. 15.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 105 k. 44 i 45.

514. Ks. Mackiewicz Aureljan. 1. W spisie księży diecezji wiln., których rząd aresztował i karał w latach 1863—1866, wyliczony jest między innymi ksiądz A. M., syn Franciszka, liczący lat 43, prob. par. Szereszew, pow. prużańsk, gbrnji grodzień. Władze wojskowe, jak nadesłał o tem raport dziekan prużański 15 wrz. 1863 r. Nr. 179 do zastępcy wywiezionego bpa Kasińskiego ks. J. Bowkiewicza, zaaresztowały księdza A. M. 4 sierp. tegoż roku, w grudniu zaś 1863 r. na skutek zapadłej konfirmacji utracił ksiądz A. M. godność duchowną i zesłany został na mieszkanie do gbrnji tomskiej.¹

2. Konsystorz Wiln. 20 wrz. 1863 r. Nr. 1080 powiadomił władze świeckie, że w sierpniu tegoż roku władze wojskowe zaaresztowały księdza A. M., prob. par. Szereszew, powiatu prużańsk., gbrnji grodzień.²

3. Gbr grodzień. 25 list. 1863 r. oddał pod sąd wojn. w jednej sprawie 18 osób, a między niemi księdza A. M. o współudział z powstańcami w powieszeniu 2 mieszkańców m. Szereszewa i w podpaleniu tam browaru.³

4. Pod sąd wojn., jak powiedziane w powyższym punkcie 2-im, księdza A. M. oddał gbr grodzień. Ksiądz A. M. siedzi w więzieniu grodzień. na koszt państwa, sprawa jego się toczy.⁴

5. Ksiądz A. M. jest pod sądem od 27 list. 1863 r. z nakazu gbra grodzień. Nr. 7006 za udzielanie się powstańcom.⁵

6. Pod datą 20 mar. 1864 r. ksiądz A. M. z Szereszewa wysłał z Grodna prośbę do gbra grodzień., w której pisze, że wkrótce po wyjściu ze szpitala wojn., w którym się znalazł na skutek choroby epileptycznej, jakiej dostał, będąc w więzieniu. Ataki te powtórzyły mu się dotąd trzykrotnie w dużym napięciu. W tych warunkach został wezwany do Komisji Polowo Wojn. Sądu i tam usłyszał akt oskarżenia.⁶

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146 k. 160.

³ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 489 k. 10 i n.

⁴ Gr. Kom. Śl 1863 Nr. 1 k. 249 i 341.

⁵ Op. c. k. 445 i n.

⁶ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1782 (710) k. 4 i n.

7. 26 maja 1864 r. matka księdza A. M. Elżbieta Mackiewiczowa wystosowała prośbę do jen. gbra wiln. i w niej stwierdza, że syn jej ksiądz A. M. już zgórą 9 miesięcy choruje w więzieniu, błaga przeto o wniknięcie bliższe w tę sprawę.¹

8. Komisja Wojn. Polowego Sądu 4 kw. 1864 r. Nr. 747 nadesłała do gbra grodzień. statystyczny wykaz swej działalności za marzec 1864 r., w którym mówi, że ksiądz A. M. z Szereszewa jest pod sądem od 27 list. 1863 r. z nakazu gbra m. Grodna z 25 list. tegoż roku Nr. 7006 za łączenie się z powstańcami.²

9. Sprawozdanie za miesiąc czerwiec 1864 r., które gbr m. Grodna wysłał 19 lip. 1864 r. Nr. 894 do jen. gbra wiln., podaje, że ksiądz A. M. był aresztowany 4 sierp. 1863 r. i że akta jego sprawy są przesłane 27 maja 1864 r. Nr. 653 do dowódcy wiln. okręgu wojn.³

10. Wykaz o stanie więzienia politycznego w Grodnie za m. czerwiec 1864 r. o księdzu A. M. mówi, że pozostaje tam od 14 sierp. 1863 r., że sprawa przesłana jest do dowódcy wiln. okręgu wojn. 27 maja 1864 r. Nr. 653.

11. Komisja Sądu Wojn. w Grodnie 16 mar. 1864 r. wydała wyrok, mocą którego ksiądz A. M. skazany został do katorgi w fortecy na lat 10, pozbawiony wszystkich praw stanu.⁴

12. Gbr grodzień. wyraził swoją opinię, że księdza A. M. należy pozbawić wszelkich praw stanu i zesłać na mieszkanie do miejsca więcej oddalonego na Syberji.⁵

13. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy sprawę wojn. sądową księdza A. M., liczącego lat 44, którą mu nadesłał gbr grodzień., 21 sierp. 1864 r. Nr. 3366 postawił wniosek: Na księdzu A. M. ciążyło oskarżenie o współudział w powstaniu i utrzymywaniu z powstańcami stosunków. Na sądzie winy te nie były dostatecznie udowodnione... lecz ze względu na

¹ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1782 (710) k. 4 i n.

² Kom. Śl. Gr. 1863 Nr. 1 k. 487 i n.

³ Gr. K. G. 1863 II Nr. 2 k. 22.

⁴ i ⁵ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1864 Nr. 489 k. 10 i n.

zupełną nieprawomyślność polityczną księdza A. M. Czasowy Pol. A-t proponuje wysłać go z tutejszego kraju na stałe zamieszkanie do gbrni tomsk. pod surowy dozór policji i faktyczny jego majątek pozostawić pod sekwestrem.

Na marginesie tego wniosku jen. Potapow 23 sierp. 1864 r. napisał confirmację: Zgadzam się.¹

Nieco obszerniej stanowisko Czasowego Pol. A-tu w sprawie księdza A. M. przedstawia Dziennik tegoż Audytorjatu, jak następuje:

14. 26 lip. 1864 r. gbr grodzień. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza A. M., prob. par. Szereszewo, pow. prużańsk., gbrni grodzień. Przed Sądem Wojn. stanął ksiądz A. M., jako obwiniony o współudział w powstaniu i utrzymywanie stosunków z powstańcami. W aktach jednak procesu Czasowy Pol. A-t nie znalazł udowodnienia tych zarzutów, przeto postawił wniosek, aby go zostawić w podejrzeniu, a jako zupełnie nieprawomyślnego pod względem politycznym, wysłać go z tutejszego kraju do gbrni tomskiej na stałe tam zamieszkanie pod surowym dozorem policji. Faktyczny majątek podsądnego pozostawić pod sekwestrem.

Confirmacja w tej sprawie ze strony pomocnika dowódcy wiln. okręgu wojn. nastąpiła 23 sierp. 1864 r.²

15. Komendant m. Grodna 16 paźdz. 1864 r. Nr. 1999 powiadamia gbra wiln., że wyliczonym w wykazie odczytaną została 17 wrz. b. r. confirmacja i zostali wysłani z Grodna. Między wskazanymi jest ksiądz A. M., przeznaczony na stałe zamieszkanie do gbrni tomsk. pod surowy dozór policji i wyszedł etapem 26 wrz. b. r., jak to było wskazane.³

16. Urząd policyjny pow. prużańsk. 22 kw. 1865 r. Nr 2907 przesłał do gbra grodzień. sprawozdanie o naznaczonym sekwestrze i konfiskacie majątków w pow. prużańsk., a między innemi, że majątek księdza A., syna Franciszka, M. z Sze-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 489 k. 10 i n.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 225 i 227 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

³ A. M. K. G. Gr. 1864 V Nr. 2 k. 1782 (710) k. 4 i n.

reszewa został skazany na konfiskatę na zasadzie ukazu urzędu gbrnjalnego z dnia 17 wrz. 1864 r. Nr. 9593 i — notatkę, że w 1863 r. majątek księdza A. M. z nakazu nika wojn. sprzedany został i nic obecnie nie ma.¹

17. Gbr grodzień. 6 maja 1865 r. Nr. 7330 donosi do Urzędu Gbrnjalnego Grodzień., że pieniądze, które wpłynęły za sprzedany majątek księdza A. M. w kwocie 773 rb. 89½ kop. wpłacono na poczet kontrybucji, nałożonej za napad powstańców na m. Szereszewo.

18. Nmk Królestwa Pol. 12 (24) wrz. 1867 r. Nr. 8282 pisze do jen. gbra wiln., że mieszkający w gbrnji tomsk. pod surowym dozorem policji ksiądz A. M., wysłany tam na stałe z rozporządzenia dowódcy wiln. okręgu wojn., zwrócił się do nmka z prośbą, aby mógł skorzystać z rozkazu cesarskiego z 17 maja 1867 r. i przenieść się do Królestwa Pół.²

19. Na powyższe pismo jen. gbr wiln. 29 wrz. 1867 r. Nr. 3970 odpowiada nmkowi, że ksiądz A. M. dostał się pod sąd wojn., jako obwiniony o stosunki z powstańcami i za zagrożenie 2-m żydom, że będą powieszeni za swoją lojalność względem rządu ros., co istotnie powstańcy zrobili później. Gdy Audytorjat Pol. sprawę rozpatrzył, nie znalazł w niej dowodów dostatecznych, stwierdzających włożone nań oskarżenie, ale ksiądz A. M., uznany za nieprawomyślnego pod względem politycznym, został wysłany na mocy decyzji jen. Potapowa pod surowy dozór policji do gbrnji tomsk. Przedstawiając te szczegóły, kończy jen. gbr wiln., mam honor dodać, że rozkaz cesarski z 17 maja nie może być zastosowany do księdza A. M., jako skazanego sądownie na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do katorgi.³

20. Gbr grodzień. 29 list. 1877 r. Nr. 6301 powiadamia sprawnika pow. prużański., że zesłany do gbrnji tomsk. polityczny więzień ksiądz A. M. umarł na wygnaniu 10 czrw. 1877 r.⁴

¹ Gr. K. G. 1865 II Nr. 130 k. 74 p. 75.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 489 k. 257.

³ Op. c. k. 258 i n.

⁴ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1782 (710) k. 4 i n.

515. Ks. Mackiewicz Józef. 1. Jako prokurator wiln. rz.-kat. konsystorza, ksiądz J. M. był pod zarzutem, że dał dwie szable i trzy ruble jednodworcowi przed samem jego wyjściem do partji powstańców.¹

2. Czasowy Pol. A-t 29 wrz. 1865 r. Nr. 19821 doniósł do jen. gbra wiln., że w sprawie księdza J. M. z Wilna, wmięzanego do procesu ks. Joachima Dębińskiego, prob. par. Dukszt, pow. wiln., postawił wniosek: ze względu na brak dowodów prawnych uwolnić go od odpowiedzialności sądowej, wypuścić z aresztu i powrócić na dotychczas zajmowane przezeń stanowisko. Nadto fermy mu nie zwracać, jako będącemu pod zarzutem przestępstwa politycznego, a przekazać takową pod zarząd Izby Dóbr Państwowych.²

3. Zamieszany do sprawy powstaniowej ks. Joachima Dębińskiego z Dukszt ksiądz J. M., prokurator seminarjum duchownego w Wilnie, stanął przed Sądem Wojn. przy Ordynanshaucie Wiln., który po wydaniu wyroku, akta procesu wysłał do Czasowego Pol. A-tu. Po rozpatrzeniu tych akt Czasowy Pol. A-t 23 paźdz. 1865 r. postawił wniosek: ze względu na brak dowodów sądowych, stwierdzających winę podsądnego, zwolnić księdza J. M. z wszelkiej odpowiedzialności, wypuścić z więzienia, powrócić na dawne stanowisko, tylko nie oddawać mu fermy rządowej, w czasie procesu zabranej, a przekazać ją Izbie Dóbr Państwowych.³

516. Ks. Mackiewicz Karol.⁴ W sprawozdaniu za czerwiec 1864 r. o stanie więzienia w Grodnie gbr grodzień. 19 lip. 1864 r. Nr. 894 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz K. M. jest zaaresztowany 7 wrz. 1863 r. i że 2 mar. 1864 r. akta jego sprawy wysłane do dowódcy wiln. okręgu wojn.⁵

¹ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1221 k. 4 i 5.

² A. M. Dzieło Komendanta Wiln. Nr. 2 k. 37.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 943—952.

⁴ Z imieniem Karola w nielicznych, jakie posiadamy, katalogach duchowieństwa diecezji wiln. nazwiska księdza M. znaleźć nie możemy. Może to był zakonnik? Dopis. autora.

⁵ Gr. K. G. 1865 II Nr. 2 k. 22 p. 263.

517. Mackiewicz Zygmunt, kleryk z pow. poniewiesk., gbrnji kown. 1. Za pobyt w partji powstańców był pod śledztwem w Komisji Śl. Poniewiesk. od 27 gr. 1863 r.¹

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia Z. M., kleryka, syna Józefa, liczącego lat 19, który przybył do cytadeli 30 wrz. 1863 r.²

3. Komendant wiln. 24 list. 1864 r. Nr. 5850 przesyła do Zarządu Gbrn. Wiln. 2-gi egzemplarz listy stanu Nr. 1005 kleryka Z. M., w której między innemi powiedziane, że pochodzi ze szlachty, pow. poniewiesk., gbrnji kown., jest synem Józefa, ma lat 20. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. pozbawił go szlachectwa, wszystkich praw stanu i zesłał na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji. Wysłany 16 list. b. r.³

4. Wojn. nlk m. Poniewieża i powiatu 27 gr. 1863 r. Nr. 2028 przesyła do Poniewiesk. Komisji Śl. do spraw politycznych zeznanie, które spisał Urząd tegoż nlka w sprawie kleryka seminarjum diecezjalnego katolickiego w Worniach Zygmunta Mackiewicza, liczącego lat 20, do dalszego prowadzenia śledztwa. Przytem nlk dodaje, że Z. M. siedzi w miejscowem więzieniu.

5. Do komendanta m. Wilna pisze 28 sierp. 1864 r. Nr. 3015 dowódca oddziału wojska w powiatach wiłkomiersk. i poniewiesk.: Jak wykazało śledztwo, przeprowadzone w Poniewieżu, kleryk Z. M. jest winnym w tem, że brał udział w powstaniu, był w powstańczej partji, a powróciwszy z niej, nie przedstawił się władzy właściwej. Za ten występek oddaje Z. M. pod sąd wojn. podług kodeksu polowo karnego. W. Panna proszę o zorganizowanie takowego sądu przy powierzonym sobie Ordonanshauzie. Po skończonym procesie akta należy przesłać do Czasowego Pol. A-tu przy sztabie wiln. okręgu wojn. w myśl rozporządzenia głównego nlka kraju,

¹ A. M. Poniewiesk Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 35.

² A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 110 p. 983.

³ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27 cz. II) k. 1040 i n.

które otrzymałem 23 mar. 1864 r. Nr. 1250. Jednocześnie polecam nikowi wojn. m. Poniewieża z powiatem. aby kleryka Z. M. wyprowadził i oddał pod zarząd J. W. Pana.

6. Sąd Wojn. przy Wiln. Ordonanshauzie 9 paźdz. 1864 r. wydał następujący wyrok: kleryka Z. M. za to, że przyjmował udział w powstaniu, był w partji powstańców jako kwatermistrz (ekonom po prodowolstwi), a po powrocie z niej nie przedstawił się władzy właściwej, zalicza się do II kategorii przestępców politycznych i na podstawie p. 5 po pozbawieniu go praw stanu skazuje na osiedlenie w Syberji.

7. Czasowy Pol. A-t uznał podsądnego kleryka Z. M., pochodzącego ze szlachty, powiatu poniewiesk., gbrnji kown., winnym udziału w powstaniu zbrojnym i przyłączenia się do partji powstańców i stawia wniosek: zaliczyć go do II kategorii przestępców politycznych i na podstawie p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r. zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. pozbawić godności szlacheckiej i wszystkich praw stanu oraz zesłać na osiedlenie do więcej oddalonej miejscowości Syberji. Majątek jego, który posiada i który może przejść na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa. Podpisany 30 paźdz. 1864 r. Nr. 4333.

Na marginesie confirmacja: Zgadzam się. 1 list. 1864 r.

8. Komendant wiln. 15 list. 1864 r. Nr. 5720 powiadamia główny sztab wiln. okręgu wojn., że confirmacja została klerykowi Z. M. ogłoszona i na mocy wyroku Nr. 619 oddałem go przy odezwie Nr. 5714 dowódcy wiln. bataljonu gbrnjalnego, w sprawie zaś konfiskaty jego majątku zniósłem się z gbrem kown. za Nr. 5719.

9. Od czasowo zamieszkałego w m. Smoleńsku na Kozinku w domu kościoła katol. szlachcica Z. M. pod datą 25 czrw. 1875 r. gbr smoleński otrzymał następujące pismo: Na podstawie załączonego przy niniejszem ogólnego paszportu, który ważny jest wszędzie z wyjątkiem Kraju Zachodniego, mam honor najuprzejmiej prosić J. W. Pana o wydanie mi pozwolenia na termin możliwie najdłuższy na wyjazd do m. Poniewieża, gbrnji kown., bym mógł załatwić niespodziewanie wynikłe powikłania w majątku rodzinnym. Proszę na przeciąg 6 miesięcy.

Pismo powyższe gbr smoleński 25 czrw. 1875 r. Nr. 3392 przesłał do jen. gbra wiln. do decyzji. Na marginesie jen. gbr napisał: odmówić.

10. 12-go znów gr. 1875 r. Z. M. podał prośbę do gbra smoleński., w której pisze, że w celu odebrania spadku po śmierci ojca swego Józefa M., mieszkańca okolicy Surodgoł, pow. poniewiesk., a także w celu zobaczenia się z rodzonemi siostrami Pauliną i Kazimierą zwraca się o wyjednanie mu prawa na wyjazd do pow. poniewiesk.

11. Prośbę tę gbr smoleński przesłał do jen. gbra wiln. 15 gr. 1875 r. Nr. 7193 „od byłego zesłanego i politycznego szlachcica Z. M. o wyjazd w sprawach majątkowych do pow. poniewiesk. na przeciąg 6 miesięcy”.

Na marginesie decyzja: Odmówić.¹

518. Ks. Mączyński Piotr. 1. Sztabskapitan Kryżyc-kij, nlk komendy żandarmów w Telszach, łącznie z mjrem Postnikowym narewskiego pułku piechoty pojмали księdza P. M., będącego w partji powstańców, odebrali od niego pierwsze zeznanie i trzymają od dnia 28 maja 1863 r. pod silną wartą przy oddziale.²

2. Na rozprawę w dniu 12 czrw. 1863 r. Sądu Wojn. w Szawlach, gbrnii kown., urządzonym przy narewskim pułku piechoty, przyprowadzono więźnia księdza P. M. i Sąd Polowy wydał wyrok: podsądnego księdza P. M., syna Michała, liczącego lat 36, pozbawić wszystkich praw stanu i wysłać na osiedlenie do gbrnii tobolsk.³

3. Ze sztabu wiln. okręgu wojn. pod datą 31 lip. 1863 r. Nr. 1484 dowódca oddziałów wojskowych II rejonu gbrnii kown. otrzymał tej treści papier: Z korespondencji, dotyczącej kapelana z Pojurza, pow. rosjeński., gbrnii kown., księdza P. M., widać, że powstańcy zabrali go z domu siłą i będąc w partji, siedział w areszcie. Uwzględniając te okoliczności, które zmniejszają winę podsądnego, zmieniam swoją confirmację, którą wydałem 26 czrw. b. r. Nr. 941 i decyduję: nie pozba-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1019 k. 7—59.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 69 k. 21.

³ Op. c. k. 24 i 30.

wiając duchownej godności ani praw stanu księdza P. M., wysłać na mieszkanie do jednego z oddalonych powiatów gbrnji permsk. Murawjew.¹

4. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Wśród nich wskazany jest ksiądz P. M., filjalista z Pojurza, w par. Chwejdany, powiatu rosjeńsk., gbrnji kown.²

5. Szawelska Komisja Śl. prowadziła śledztwo w sprawie księdza P. M., syna Michała, z pow. rosjeńsk., gbrnji kown. Był pod zarzutem o należenie do partji ks. A. Mackiewicza.³

6. Prystaw 5-go stanu pow. rosjeńsk. 28 lut. 1865 r. Nr. 746 przesyła raport do sprawnika tegoż powiatu, że księdza P. M., filjalistę z Pojurza, par. Chwejdany, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., partja powstańców porwała 20 maja 1863 r. i zabrała z sobą, w czerwcu zaś tego roku wojska go pojmały i odprowadziły do Szawel, do miejscowej władzy wojn. Stąd na skutek decyzji Komisji Śl. został ksiądz P. M. zesłany na mieszkanie do gbrnji rosyjskich.⁴

7. Pięćsetny chwejdański 21 lut. 1865 r. Nr. 21 donosi do prystawa 5 rejonu pow. rosjeńsk., że księdza, nazwiskiem P. Mączyński, który przybył z Wiłkomierza do Pojurza, z tego ostatniego porwali powstańcy.⁵

8. W spisie, obejmującym duchowieństwo pow. rosjeńskiego, o którym niewiadomo, gdzie się podziało od początku rozruchów w tutejszym kraju do 1 st. 1865 r., między innymi wymieniony jest ksiądz P. M., którego partja powstańców porwała 20 maja 1863 r., później schwytany został na terenie pow. szawelsk. i na mocy decyzji głównego nika kraju wysłany na mieszkanie do gbrnji permsk.⁶

9. Śledztwo, które gbr kown. w 1865 r. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi w sprawie bpa Wo-

¹ Op. c. k. 50.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 201.

⁴ A. M. Rosjeńsk. Spraw. 1865. Nr. 7 k. 50 51.

⁵ Op. c. k. 56.

⁶ Op. c. k. 75 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

łonczewskiego o to, że bp W., pisząc do pozbawionego godności duchownej ks. Onufrego Jassecwicz, nazwał go księdzem, natrafiło przy rewizji Konsystorza Kown. na listę, tam prowadzoną, księży diecezji kown., których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej był wpisany ksiądz P. M.¹

10. 12 lip. 1867 r. ksiądz P. M. wnosi do władz rządowych podanie o powrót do kraju, w którym przypomina, że z rozporządzenia władz państwowych w 1863 r. był zesłany z pow. rosjeńsk. na mieszkanie do gbrni permsk., do miasta powiatowego Czerdyń.²

11. Gbr kown. 1 wrz. 1867 r. Nr. 3804, pisząc w tej sprawie do jen. gbra wiln., oświadczając, że powrót księdza P. M. do kraju uważa za niemożliwy.³

12. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1032 ksiądz P. M., który wraz z innymi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁴

Ksiądz P. M. pochodził z gbrni kown., a karę swą odsiadywał w gbrni permskiej.

W innych jeszcze źródłach archiwalnych o księdzu P. M. następujące przechowały się dane.

13. 28 maja 1863 r. władze wojskowe zaaresztowały księdza P. M., syna Michała, liczącego lat 36, kapelana w majątku Pojurze i zatrzymały go pod silną strażą na miejscu z racji zarzutu, że był w partii ks. A. Mackiewicza. Sąd go uniewinnił, choć dowódca oddziałów wojskowych 2-go rejonu gbrni kown. postawił wniosek, aby księdza P. M. pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi fortecznej na lat 8. Głównodowodzący wiln. okręgiem wojn. podzielił i zatwierdził narazie powyższy wniosek 26 czerw.

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 69 k. 60.

³ Op. c. k. 66.

⁴ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

1863 r., 31 zaś lip. tegoż roku cofnął swą pierwszą decyzję, nie pozbawił księdza P. M. godności duchownej ani praw stanu i zesłał go do oddalonego powiatu gbrnji permsk.¹

14. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest wśród innych ksiądz P. M. z Pojurza, skazany do gbrnji permsk.²

15. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz P. M., kapelan kaplicy Platerów w pow. rosjeńsk., zesłany do gbrnji permsk.³

519. Ks. Maczuk Antoni. Kiedy metropolita mohylowski arcbp Szembek 15 wrz. 1904 r. Nr. 2495 wystąpił do dyrekcji szkół ludowych gbrnji mohyl. o zwolnienie księdza A. M. z prefektury szkoły miejskiej w Orszy, pow. orszańsk., gbrnji mohyl.,⁴ dyrektor tej dyrekcji, zniósłszy się uprzednio w tej sprawie 30 gr. 1904 r. Nr. 8976 z kuratorem wiln. okręgu naukowego, pisze między innemi: Ksiądz A. M., jako prefekt miejskiej szkoły w Orszy, oficjalnie powiadomił, że nie będzie prowadził wykładu religii podług podręcznika Małyszewicza, który wprowadzono do szkół zamiast Szustera, o czym donosiłem J. W. Panu 24 list. b. r. Nr. 8162. Za ten wypadek księdza A. M. należy zwolnić z tej prefektury.⁵

520. Ks. Majewski Antoni. 1. Nlk wojn. m. Bielska i pow. 9 czrw. 1864 r. Nr. 3442 polecił przystawowi IV rejonu pow. bielsk. ściągnąć z księdza A. M. 200 rb. kary za to, że pozwolił w szkole polskiej, nielegalnie urządzonej w gmachu skasowanego klasztoru żeńskiego w Drohiczynie, uczyć zakonnikom.

¹ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1863 Nr. 14 k. 1—13.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 57.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁴ W podobnych wypadkach, gdy księdzu groziła odpowiedzialność ze strony władz świeckich, zwłaszcza za jakiś jego czyn mężny, kościelny czy patriotyczny, bpi uprzedzali katastrofę i sami wcześniej księdza zabierali z zajmowanego przezeń stanowiska. Dopis. autora.

⁵ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1904 V Nr. 462.

2 Gbr grodzień. 24 wrz. 1864 r. Nr. 10679 przesyła do Państwowej Kasy Powiatowej w Grodnie 200 rb., ściągnięte z księdza A. M. jako kara za czynną szkołę polską w Drohiczyźnie.¹ i ²

521. Ks. Majewski Józef z diecezji kown. 1. Zarządzający gbrną kown. 29 wrz. 1863 r. Nr. 3075 wysyła list gończy do wszystkich nlków wojn., plemstra m. Kowna i wszystkich sprawników powiatowych gbrni kown. za księdzem J. M., wik. par. Krewno, pow. nowoaleksandrowski., gbrni kown., polecając go wyszukać. O udziale księdza J. M. w powstaniu zeznał szlachcic Romuald Czaprecki.³

2. Śledztwo, które gbr kown. w 1865 r. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jaszewicza, pozbawionego przez władze państwowe godności duchownej, natrafiło w Konsystorzu Kown. na listę, na którą wpisywano księży diecezji kown., karanych przez rząd ros. w latach 1863—1865. Wśród innych wpisany był tam ksiądz J. M. z uwagą przy jego nazwisku: niewiadomo, gdzie się podział.⁴

522. Ks. Majewski Józef z diecezji wiln. 1. W dzienniku papierów wychodzących kancelarii jen. gbra wiln. za 1861 r. pod pozycją 1018 zapisana jest korespondencja, wysłana do komendanta wiln. o oddaniu pod sąd księdza J. M., dziekana w Grodnie.⁵

2. Pozycja 1622 tegoż dziennika za rok 1861 wyjaśnia, że chodziło w korespondencji omówionej w p. 1 o księdza J. M., proboszcza i dziekana w Grodnie, bo kancelarja jen. gbra wiln. odesłała do Rz.-Kat. Konsystorza Wiln. pieczęć dziekana z Grodna.⁶

3. Komisja Wojen. Sądu Ordonanshausu Wiln. 7 wrz. 1861 r. Nr. 108 zwraca się do Konsystorza Rz.-Kat. Wiln., że-

¹ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2238 (472) k. 5 i 35.

² Czy ksiądz A. M. nie był zakonnikiem? Zapytanie autora.

³ A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjen. 1863 Nr. 2 k. 34.

⁴ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

⁵ i ⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1856 tj. Nr. 23.

by jej dostarczył wiadomości, dotyczące księdza J. M., dziekana grodzień., który jest oddany pod sąd wojn.¹

4. Kopja, przechowywana w archiwach Kurji Wiln. Metropolitalnej z czasów manifestacyj przedpowstaniowych z roku 1861, która zawiera polecenie jen. gbra wiln. z 24 list. 1861 r. Nr. 1418, dane komendantowi m. Wilna, wyjaśnia zażądanie księdza J. M. z Grodna z ówczesnym rządem ros.² Treść tego dokumentu jest taka: Ze wszystkich zebranych faktów o księdzu J. M. Sąd Wojn. przyszedł do wniosku, a) że podsądny ksiądz J. M. w kazaniu, które wygłosił 13 sierpn. 1861 r., wcale nie zrobił wzmianki, aby ludność żądała procesji. Przeciwnie, kazanie to stwierdza, że sam ksiądz J. M. ogłosił procesję, a nawet wyłuszczył powody, dla których ją zarządził, mianowicie swe niezadowolenie z władz państwowych. „Polityczny byt Polaków, mówił ksiądz J. M., ich Kościół rz.-kat. są w położeniu zburzonej Jerozolimy”. Wobec tego kaznodzieja ten przekonywał zgodnie ze swoim podburzającym wezwaniem do jedności wszystkich warstw, by w ten sposób łatwiej w skupieniu przenieść wszelkie zapory, nieprzyjemności i t. p. przeciwności.

b) Kiedy gbr grodzień. odwołał księdza J. M. od odprawienia procesji, ksiądz J. M. nie tylko nie poszedł za tem żądaniem, lecz nawet zlekceważył przestrożę gbra, że procesję powstrzyma siła zbrojna i nakoniec c) że zakaz urządzania procesji, który telegraficznie ksiądz J. M. otrzymał od wiln. bpa rz.-kat., a także cesarskie prawo (powelenie), zabraniające procesji, nie miały w tym wypadku żadnego skutku pożądanego. Jednem słowem, ksiądz J. M. nie dał najmniejszego dowodu dobrej swej woli, by zastosować się do żądań władz wyższych, pozostał przy swoim uporze i w ten sposób spowodował konieczność wezwania sił zbrojnych dla załatwienia tej sprawy. Jedynie wojsko było zdolne nie dopuścić do odbycia procesji, którą urządzał wtedy ksiądz J. M., pro-

¹ Wiln. Rz. K. Duch. Kons. Dzieło o nepowinowenji ksędzów dekanu Majewskiego, Wiačosława Gundpisa i dr. 1861 Nr. 180 k. 1 i 8.

² Chodziło o patriotyczny pochód, który ksiądz J. M. rozpoczął w kościele grodzień. Dopis. autora.

boszcz i dziekan grodzień. Wobec powyższego Sąd Wojn. uznał księdza J. M. winnym w nieposłuszeństwie względem władzy, a także w zlekceważeniu cesarskiego orzeczenia (powelenia), które miał zakomunikowane. Na mocy tego Sąd Wojn. wydał wyrok: na podstawie § 600 I księgi kodeksu wojn. karnego skazać księdza J. M. na śmierć cywilną czyli pozbawić go godności duchownej i wszystkich praw cywilnych oraz zesłać go na osiedlenie do Syberji.¹

5. Jen. gbr wiln. 15 paźdz. 1862 r. Nr. 726 pisze do gbra grodzień.: mster spr. wn. zawiadomił mnie, że na mocy zezwolenia cesarskiego, by ulżyć dolę zesłanym na mieszkanie do dalszych gbrnij cesarstwa rz.-kat. księżom, postanowiono zastosować tę łaskę względem księdza J. M. Księża ci mają powrócić do kraju, ale nie na stanowiska proboszczów tylko na wikaryaty pod nadzór prawomyślnych proboszczów i surowy dozór policyjny. To cesarskie zarządzenie wyszło 17 kw. 1862 r. Na mocy tego ksiądz J. M. został naznaczony na wikariusza do par. Hoża, pow. i gbrnji grodzień.²

Przed zesłaniem do Rosji ksiądz J. M. był proboszczem u fary i dziekanem w Grodnie.

6. P. o. gbra wojn. m. Grodna i pow. w maju 1862 r. przesyła wiln. gbrowi wojn. wykaz osób, które były zesłane za sprawy polityczne ze swoich miejsc zamieszkania. Między nimi wymienia księdza J. M., którego z Grodna zesłał jen. gbr wiln.³

7. 9 lut. 1865 r. Nr. 580 jen. gbr wiln. powiadamia gbra grodzień., że ksiądz J. M., były dziekan grodzień., po powrocie z zesłania został naznaczony na wikariusza do par. Hoża. Na długo przed wybuchem powstania ksiądz J. M. był jednym z najczynniejszych ludzi, przygotowujących ruch *rewolucyjny*, robił to pod pokrywką nabożeństw kościelnych.⁴

8. Wojn. nlk m. Grodna i pow. 5 mar. 1865 r. Nr. 682 pisze do gbra grodzień., co następuje: Dziekan grodzień.

¹ Op. c. k. 12 i n.

² A. M. Gbr grodzień. 1862 Nr. 134 (117) k. 1.

³ A. M. Gbr grodzień. 1861 Nr. 6 (1143) k. 121.

⁴ A. M. Gbr grodzień. 1862 Nr. 134 (117) k. 3.

ksiądz J. M. obecnie jest w charakterze wikariusza par. Hoża, a liczy się proboszczem fary grodzień., ponieważ na to stanowisko był zatwierdzony i na niego składał przysięgę, jak o tem zawiadomił mię obecny dziekan grodzień. 26 lut b. r. Nr. 153.¹

9. Urzędowe dane (sprawka) z datą 18 lut. 1886 r. o księdzu J. M. mówią, że w 1861 r. jako dziekan grodzień. został wysłany do środkowych gbrnij Rosji, w roku 1862 cesarz pozwolił mu powrócić do kraju pod nadzór prawomyślnego proboszcza i dozór policyjny, z którego był zwolniony dopiero 1875 r. na skutek orzeczenia (powelenia) cesarskiego.²

10. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. karał w latach 1863—1866, przechowywanym w Kurji Metropolitalnej Wiln., o księdzu J. M., dziekanie z Grodna, czytamy, że w czasach demonstracji (patriotycznych) jen. gbr Nazimow wysłał go do środkowych gbrnij Rosji. Gdy zaś wrócił do diecezji, władze państwowe nie dopuściły go na dawne stanowisko. Został wtedy filjalistą w Przewałce, par. Hoża, pow. i gbrnii grodzień., gdy zaś rząd ros. filję tę skasował, ksiądz J. M. zamieszkał w Hożej w charakterze mansjonarza. Gdy władza diecezjalna zamierzała naznaczyć go na proboszcza do Porozowa, pow. wołkowysk., gbr grodzień., 15 wrz. 1866 r. Nr. 12764 odmówił swej zgody na ten projekt. Wtedy ksiądz J. M. został filjalistą w Kotrze, par. Jeziory, powiatu i gbrnii grodzień.³

11. Sprawnik pow. grodzień. 1 czrw. 1873 r. Nr. 1669 przy raporcie do gbra grodzień. składa sprawozdanie, w którym donosi, że ksiądz J. M. jest pod dozorem policji z nakazu gbra grodzień., datowanego 22 lut. 1868 r. Nr. 1318.⁴

12. Gbr grodzień. 26 lip. 1873 r. Nr. 5225 przesyła jen. gbrowi wiln. wykaz będących pod dozorem policji, a nie zaśługujących na „łaskę” cesarza, która zwalniała od tego dozoru. Takim, pisze gbr, jest ksiądz J. M., który jest pod dozorem policji na zasadzie nakazu cesarskiego. 15 paźdz. 1862 r.

¹ Op. c. k. 6.

² K. Wiln. G. G. 1886 Nr. 843 k. 2.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoij peregipskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ Gr. K. G. 1873 I Nr. 179.

Nr. 726 pisał do gbra grodzień. o tym dozorze, gdy ksiądz J. M. powracał z wygnania do ojczyzny. Ksiądz J. M. był wysłany za udział w demonstracjach politycznych, które odbywały się w Grodnie. Sprawnik pow. grodzień., kończy gbr grodzień., jest zdania, że dozór księdza J. M. należy przedłużyć.¹

13. Sprawnik pow. grodzień. 6 st. 1876 r. Nr. 20 składa raport do gbra grodzień. o będących pod dozorem policji w 1875 r., między którymi wylicza księdza J. M., który był pod dozorem bezterminowym od 23 mar. 1868 r. we wsi Kaszubince, pow. i gbrnji grodzień. (w par. Jeziory), z rozporządzenia gbra grodzień. z 22 lut. 1868 r. Nr. 1318 i że z tego dozoru zwolnił go gbr grodzień. 7 maja 1875 r. Nr. 2446.²

14. Gbr grodzień. w 1881 r. Nr. 9704 przesyła do Departamentu Policji Państwowej wykaz karanych politycznie, mieszkających w gbrnji grodzień., wśród których wymienia księdza J. M. z gbrnji wiln. za urządzenie procesji z Grodna do Czerwonego Stoku.³

15. Gbr grodzień. na żądanie Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 30 mar. 1883 r. Nr. 1743 wysyła wykaz byłych zesłanych księży do Rosji, obecnie mieszkających w gbrnji grodzień. Wśród nich jest wyliczony ksiądz J. M., dawny prob. i dziekan w Grodnie, którego wysłała w 1861 r. Wiln. Komisja Sądowa.⁴

523. Ks. Majewski Konstanty. Dane, które zebrała na piśmie kancelarja jen. gbra wiln. 30 kw. 1905 r. o księdzu K. M. (sprawka), mówią, że 1883 r. władze rządowe uwolniły go ze stanowiska profesora seminarjum diecezjalnego wiln. za jego nastroje, przeciwne widokom rządu. W 1898 i w 1900 r. władze rządowe nie zgodziły się na mianowanie księdza K. M. na stanowisko członka rz.-kat. konsystorza w Wilnie. Ksiądz K. M. umarł 5 wrz. 1910 r.⁵

¹ Op. c. i Gr. K. G. 1875 I Nr. 266 k. 108.

² Op. c. k. 69.

³ Gr. K. G. 1881 I Nr. 396 k. 45.

⁴ Gr. K. G. 1883 I Nr. 288 k. 2.

⁵ K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 126.

524. Ks. Malcewicz Józef. 4 czrw. 1890 r. Nr. 57 bp Audziejewicz zaproponował na prefekta szkoły ludowej w Dewieniszkach, pow. oszmiańsk., gbrnji wiln., księdza J. M. Gdy jednak gbr wiln. 31 paźdz. tegoż roku wypowiedział swe zdanie, że kandydat ten nie ma zaufania u władz rządowych, dyrekcja szkół ludowych 3 list. tegoż roku Nr. 6622 zwróciła się do bpa A. o nowego kandydata na tę prefekturę.¹

525. Ks. Malejewski Dominik. 1. Od 10 lut. 1864 r. ksiądz D. M., prob. par. Ejsymonty Wielkie, powiatu i gbrnji grodzień., był pod śledztwem o to, że ze względów politycznych nie pozwolił Cydzikom być ojcami chrzestnymi.²

2. Ksiądz D. M. siedzi w więzieniu grodzień.³

3. Lista stanu księdza D. M., prob. par. Wielkie Ejsymonty, mówi, że 16 list. 1864 r. ksiądz D. M. miał lat 51, że był pod zarzutem robienia wyrzutów szlachcicom Cydzikom, że nie poszli do partji i że wykonali przysięgę na wierność tronowi rosyjskiemu.

4. Jen. gbr wiln. 31 gr. 1864 r. Nr. 7357 pisze do gbra grodzień., że rozpatrzył sprawę księdza D. M., w której są zeznania szlachciców Anzelma i Pawła Cydzików, budzące podejrzenie, że nie dopuścił ich na ojców chrzestnych dlatego, że, gdy powrócili z partji, złożyli przysięgę wiernopoddaczą. Przeto, pisze jen. gbr, zgadzam się z pańskim wnioskiem, aby księdza D. M. przenieść na inną parafję i oddać go pod dozór władzy duchownej.

5. Nlk wojn. m. Grodna i powiatu powiadamia gbra grodzień., że ksiądz D. M. otrzymał tranzlokatę do parafji Szereszew, w powiecie prużańsk., gbrnji grodzień.

6. Komisja Śl. Grodzień. do spraw politycznych przesyła 10 czrw. 1865 r. Nr. 618 do gbra grodzień. akta procesu śledczego księdza D. M. i zaznacza, że ksiądz D. M., syn Michała, jest pod zarzutem, że pozwolił w kościele śpiewać hymny podburzające i że parafjanom swoim zabraniał wcho-

¹ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1890 III Nr. 5.

² Gr. Kom. Śl. 1863 Nr. 1 k. 278.

³ Op. c. k. 569.

dzić w związki małżeńskie z prawosławnymi pod groźbą niedopuszczenia ani do spowiedzi ani do Komunii św.

7. Czasowy Pol. A-t 15 gr. 1865 r. Nr. 3883 wysłał do gbra grodzień. odpowiedź na jego pismo z 10 lip. bieżącego roku Nr. 1004, a w niej mu donosi, że rozpatrzył sprawę księdza D. M. z par. Szereszew, uznał go winnym w tem, że pozwolił w swoim kościele na śpiew hymnów rewolucyjnych, że jawnie dążył do podtrzymania fanatyzmu rz.-kat. i w tym celu nie pozwalał katolikom wstępować w związki małżeńskie z prawosławnymi, a przeto stawia wniosek: księdza D. M. zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych, jako bezwzględnie szkodliwego w kraju tutejszym, wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji w gbrni tobolsk. Wniosek ten zatwierdził jen. Maniukin 11 gr. 1865 r.

8. Gbr grodzień. 9 wrz. 1868 r. Nr. 12050 powiadamia Urząd Powiatowej Policji Grodzień., że ksiądz D. M. w 1865 r. był wysłany do gbrni tobolsk., o czym miał doniesione tamtejszy gbr 24 gr. 1865 r. Nr. 19740.¹

9. W wykazie klasyfikacyjnym Grodzień. Komisji Śl. o osobach, pozostających pod śledztwem za miesiące marzec — czerwiec 1865 r., o księdzu D. M. podane są następujące szczegóły: proboszcz z Wielkich Ejsymontów, pow. igbrni grodzień., liczy lat 51, pod śledztwem jest od 23 lut. 1865 r. za to, że brał udział w ostatniem powstaniu, pozostaje na wolności pod dozorem policji, że sprawa 10 czrw. 1865 r. Nr. 618 przedstawiona do gbra grodzień.²

Z pewnemi nie bez znaczenia danemi sprawa księdza D. M. przedstawiona jest w obszerniejszym referacie Czasowego Pol. A-tu, jak następuje:

10. Za pośrednictwem gbra grodzień. Czasowy Pol. A-t otrzymał akta procesu wojn. o księdzu D. M., adm. parafji Wielkie Ejsymonty, pow. i gbrni grodzień. Oskarżenie księdza D. M. dotyczyło zarzutu, że pozwolił w swoim kościele śpiewać hymny *rewolucyjne*, a to w celu podtrzymania odbywających się w kraju demonstracyj politycznych, nadto że

¹ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1473 (3316) k. 4, 12, 18, 22—24, 32, 33 i 45.

² Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k 598, 669 i 722.

wyraźnie dążył, by się przeciwstawiać wysiłkom rządu, dążącego do przywrócenia spokoju w kraju i w tym celu podtrzymywał fanatyzm religijny wśród katolików na szkodę prawosławia. Żeby tego dopiąć, ksiądz D. M. pod groźbą przekleństwa i niedopuszczania do spowiedzi i Komunii św. nie pozwalał katolikom łączyć się w związki małżeńskie z prawosławnymi. Wobec tego Czasowy Pol. A-t stawia wniosek, aby księdza D. M. zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych i jako wyraźnie szkodliwego w tutejszym kraju, zgodnie z opinią gbra grodzień., wysłać z kraju na stałe zamieszkanie pod dozorem policji w gbrni tobolsk. Jen. Ma niukiń 11 gr. 1865 r. wydał konfirmację w tej sprawie.¹

11. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz D. M. z Szereszewa zesłany do gbrni tobolsk.²

526. Ks. Malewicz Wiktor. 1. Gbr miński 30 gr. 1863 r. Nr. 4815 pisze do komendanta m. Wilna, że na skutek rozporządzenia jen. gbra wiln. z 24 gr. tegoż roku Nr. 5400 przesyła pod straż 2-ch żandarmów koźmi pocztowymi księdza W. M., prob. par. Berezyna, powiatu ihumeńsk., gbrni miński., z tem, żeby go wysłał do gbrni penzeńskiej.³

2. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza W. M., syna Dominika, liczącego lat 50, prob. par. Berezyna, pow. ihumeńsk., gbrni mińskiej, który przybył do cytadeli z Mińska 15 st. 1864 r. i stąd odesłany został do Petersburga 19 st. tegoż roku.⁴

3. W alfabetycznym spisie przestępców politycznych Ihumeńskiej Komisji Śl., sporządzonym 20 paźdz. 1864 r., wymieniony jest ksiądz W. M., jako biorący udział w powstaniu.⁵

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 1153—1161, 1197 i 1199.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ A. M. Komendantura 1863 Nr. 19 k. 116 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

⁴ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 63 p. 704 i Inspektor gmachu Nr. 7.

⁵ A. M. Ihumeńsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 1 p. 14.

4. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz W. M., wysłany do gbrnii penzeńsk.¹

5. W Mstwie Spr. Wn. zauważono w katalogu diecezji mińsk., wydrukowanym na rok 1867, nazwisko księdza W. M. Wtedy mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 zażądał od bpa Wojtkiewicza, aby wykreślił ze spisu duchowieństwa tego księdza, jako skazanego na wygnanie przez Sąd Polowo Karny.²

6. Z Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. pod datą 15 paźdz. 1875 r. Nr. 3481 jen. gbr wiln. otrzymał o księdzu W. M., adm. par. Berezyna, pow. ihumeńsk., gbrnii mińskiej, że w 1863 r. był pod zarzutem przeprowadzania narad z głównymi powstańcami, że błogosławił i wodą święconą kropił partję. Wobec powyższego jen. gbr M-jew nakazał go wówczas wysłać pod dozór policji do gbrnii penzeńsk. bez prawa powrotu do kraju. Obecnie ksiądz W. M. mieszka w m. Horodyszcze, gbrnii penzeńsk.³

527. Ks. Malewski Aleksander. 1. Telszewska Komisja Śl. w wykazach swych spraw, prowadzonych do 1 sierp. 1864 r., wylicza proces księdza A. M. z parafji Iłłok, pow. telszewsk., gbrnii kown., który dostał się pod śledztwo za podmawianie ludności, by udała się do powstania. Na zasadzie okólnika głównego nika kraju ksiądz A. M. został wysłany na mieszkanie do gbrnii samarskiej.⁴

2. Urząd Gbrnjalny Kown. zawiadamia płcmstra m. Wilna, że płcmster m. Kowna otrzymał jednocześnie z tem polecenie, aby przestępcę politycznego, pochodzącego ze szlachty, księdza A. M., który skazany jest na mieszkanie do gbrnii samarskiej, wysłał kolejną do Urzędu Płcmstra w Wilnie do dalszego zarządzenia.⁵

528. Ks. Malinowski Kazimierz. Filjalista z Plus, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., ksiądz K. M. w 1897 r.

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 75 p. 207.

² K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

³ K. Wiln. G. G. 1875 Nr. 994 k. 1.

⁴ A. M. Telszewsk. Kom Śl. 1864 Nr. 4 k. 29 p. 196.

⁵ A. M. Wiln. Urz. Gbrn. 1863 Nr. 42 k. 78.

był pod zarzutem własnowolnej działalności w szkole krasnogórskiej, której był prefektem, o czym raport był złożony do jen. gbra wiln. 21 mar. b. r. Nr. 3587.¹

529. Ks. Małyszewicz Jan, urodz. w 1834 r. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. M., syna Stanisława, liczącego lat 24, który przybył do cytadeli z Wilna 16 kw. 1864 r. i został wysłany 25 kw. tegoż roku.² Do szpitala zaś ksiądz J. M., wikariusz katedry wiln., był wysłany 7 maja 1863 r.³

2. Gbr grodzień. 23 wrz. 1900 r. Nr. 5524 objaśnia jen. gbra wiln., że ksiądz J. M., gdy w 1864 r. był wikariuszem przy katedrze wiln., dostał się pod sąd wojn. o to, że z sympatii do powstania w czasie spowiedzi usposobił włościankę Mikulską źle w stosunku do Rosjan. Dowodów, dla sądu dostatecznych, proces wprawdzie nie wykazał, jednak władze uznały go jako nieprawomyślnego politycznie, za co jen. M-jew 1 lip. 1864 r. wydał confirmację, skazującą księdza J. M. na 100 rb. kary i oddanie go na odpowiedzialność władzy duchownej.⁴

3. W innym źródle powiedziane, że ksiądz J. M. żądał nawet przysięgi w 1864 r. od Mikulskiej, że z Rosjanami nie będzie utrzymywała żadnych stosunków.⁵

4. Komisja Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. 24 czrw. 1864 r. nadesłała do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza J. M., wikariusza przy katedrze w Wilnie. Sąd Wojn. odbył się nad księdzem J. M. o to, że podsądny, powodowany sympatią względem powstania, usiłował w spowiadającej się przed nim włościance Mikulskiej obudzić niechęć do Rosjan. Akta sprawy nie dostarczyły dowodów, stwierdzających winę podsądnego, przeto Czasowy Pol. A-t stawia wniosek, aby go

¹ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 401.

² A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 86 p. 844.

³ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1865 Nr. 7.

⁴ K. Wiln. G. G. 1900 Nr. 449 k. 189 i 190.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864. Wykaz osób będących pod śledztwem...

pozostawić w tej sprawie w podejrzeniu, a jako niezupełnie rawomyślnego pod względem politycznym, wysłać z kraju na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji kostromsk., majątek zaś jego pozostawić pod sekwestrem.¹

5. Archiwum Konsystorza Wiln. o przejściach z czasów powstania styczniowego księdza J. M. mówi, że był aresztowany w wielkim tygodniu 16 kw. 1864 r., z aresztu zwolniony w lipcu tegoż roku i że zapłacił 100 rb. kary.²

530. Ks. Marcinowicz Jan.³ Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 694 ksiądz J. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, pochodzący z Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, tamtejszych również gbrnij, lecz z zabronieniem im wszystkim objęcia służby państwowej i społecznej.⁴

Ksiądz J. M. pochodził z gbrnji płock., a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

531. Ks. Markiewicz Grzegorz. Jak widać z wykazu za miesiąc październik 1863 r. Komisji Śl. Centralnej Kown., wydanego 23 list. tegoż roku Nr. 5163, ksiądz G. M., syna Mateusza, pochodzącego z pow. i gbrnji kown., liczącego lat 60, 17 czrw. tegoż roku Nr. 661 nakazał zaaresztować nk wojn. m. Kowna za to, że znaleziono w jego mieszkaniu rzeczy podejrzone i za utrzymywanie stosunków z powstańcami. Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się 20 czrw. 1863 r. Ksiądz G. M. trzymany był w więzieniu kown.⁵

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 963—966, 1047 i 1048.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ Nazwiska tego w katalogach duchowieństwa diecezji kown. i wiln. nie znaleźliśmy. Chyba chodzi tu o ks. Marcinkowskiego, o którym jest mowa w I cz. „Bojowników”, t. II, str. 575.

⁴ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁵ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. 1863 Nr. 1 k. 6v.

532. Ks. Markiewicz Hipolit.¹ 1. Ogólny spis duchowieństwa diecezji wiln., który sporządził Konsystorz Wiln. w czasie powstania styczniowego, a obejmujący kapłanów tej diecezji, których rząd ros. karał w latach 1863—1866, wylicza między innymi księdza H. M., prob. par. Wołpa, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień. Przy nazwisku księdza H. M. tak jest streszczona krótko historia jego przeżyć ówczesnych: Dziekan wołkowyski ks. Józef Abelewicz 4 lip. 1864 r. Nr. 300 nadesłał raport do zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicza, że władze wojskowe zaaresztowały 2 tegoż miesiąca i roku księdza H. M. Wynikiem całego procesu była confirmacja, którą wydał jen. Potapow, skazując księdza H. M. na 100 rb. kary za to, że miał nakłonić starszynę gminnego Czajkowskiego do podpisania poręczenia za gminniaków, którzy byli w powstaniu. Pismo to miało ich uwolnić od odpowiedzialności przed prawem. Nadto ksiądz H. M. z probostwa miał przejść na wikariat do innej parafii pod nadzór proboszcza i dozór policji.² i ³

2. Za pomaganie powstańcom ksiądz H. M. był pod śledztwem od 15 lip. 1864 r. i siedział w więzieniu grodzień.⁴

3. Wykaz przybywających i ubywających więźniów politycznych z więzienia grodzień. w lipcu i sierpniu 1864 r. stwierdza, że ksiądz H. M., syn Adama, rozpoczął więzienie grodzień. 5 czrw. 1864 r., że jest pod sądem i że Wiln. Komisja Śl. przedstawiła sprawę gbrowi grodzień. 22 sierp. 1864 r. Nr. 1004.⁵

¹ Przytaczamy poniżej wszystkie znalezione w archiwach szczegóły o księdzu H. M., by pozostały w historii dokumentem, ile kłopotu i przykrości przeżywało pokolenie lat powstania styczniowego, skoro za byle co (w danym wypadku kara ograniczała się tylko do grzywny 100 rb.) tyle przechodziło etapów na własnych osobach i na majątku, który posiadało. Dopis. autora.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy peregipskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ Ze względu, że każde ze źródeł, opisując fakt podany w różnych miejscach, coś nowego dorzuca do całości przeżyć księdza H. M., przeto wszystko przytaczamy, cośmy o nim znaleźli w archiwum. Dopis. autora.

⁴ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³/₁₄ k. 602.

⁵ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 139.

4. Wykaz statystyczny osób różnych stanów, które były pod śledztwem w Wojn. Komisji Śl. w sierpniu 1864 r., wymienia księdza H. M. z Wołpi, którego bada sędzia śledczy 15 lip. 1864 r. za współudział w powstaniu, obecnie siedzi w więzieniu grodzień. 22 sierp. 1864 r. Nr. 1006 sprawa przekazaną została do gbra m. Grodna.¹

5. Wykaz osób, siedzących za sprawy polityczne w więzieniu grodzień., sporządzony po dzień 18-szy paźdz. 1864 r., mówi, że ksiądz H. M. przebywa tam od 5 lip. 1864 r. i że jest pod sądem.² i ³

6. W dzienniku podawczym (papierów napływających) Grodzień. Komisji Śl. do spraw politycznych za 1864 r. jest mowa o odezwie nlka wojn. m. Grodna z 7 lip. 1864r. Nr 3098 o prowadzeniu śledztwa przeciw księdzu H. M.⁴

7. Dziennik nadawczy Grodzień. Komisji Śl. za 1864 r. podaje wiadomość, że też Komisja Śl. a) 16 lip. 1864 r. wysłała do nlka żandarmerji wołkowysk. żądanie, aby zebrał wyjaśnienia od podoficerów Goczarinowa i Michajłowa w sprawie księdza H. M., b) 24 lip. 1864 r. wysłała do nlka zarządu żandarmerji powiatowej w Grodnie odezwę o dostarczeniu jej wiadomości o włościanach wołpiańskich, o księdzu H. M. i o innych i c) przekazała gbrowi grodzień. akta śledcze księdza H. M.⁵

8. Prystaw 5-go rejonu pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., kptn Nowikow 1 lip. 1864 r. Nr 1238 przesyła raport do swego sprawnika powiatowego, że, jak mu doniósł podoficer żandarm Nikita Gagarin, w m. Wołpa, pow. wołkowysk., gbrnji grodzieńskiej, dzieją się różne bezprawia, w których biorą udział ksiądz H. M., proboszcz tamtejszy i ziemianie... Donosząc o powyższem J. W. Panu, mam honor dodać, że starszyna

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2.

² Op. c. k. 217 p. 215.

³ W punkcie 3 powiedziane, że ksiądz H. M. przybył do więzienia grodzień. 5 czrw. 1864 r., w punkcie 4, że stało się to 5 lip. 1864 r. Gdzie jest omyłka, trudno dociec. Dopis. autora.

⁴ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X^{3/14} k. 67 p. 342.

⁵ Op. c. k. 198, 202 i 215.

wołpiańska urzędu wiejskiego i wielu włościan wystraszonych nie nocują w domach i chociaż fakt ten miał miejsce nie w moim rejonie, jednak uważałem za konieczne wydać właściwe zarządzenie.

9. Sprawnik pow. wołkowysk. K. 2 lip. 1864 r. Nr. 622 raport ten przystawa 5-go rejonu przesłał wraz z ludźmi, którzy oddają się do rozporządzenia władz państwowych, do nłk wojn. pow. wołkowysk.

10. Nlk wojn. m. Wołkowyska z pow. 3 lip. 1864 r. Nr. 2108 pisze odezwę do gbra wojn. m. Grodna, a w niej, że nłk urzędu żandarmerji w Wołkowysku przy raporcie z 2 lip. 1864 r. Nr. 149 przedstawił doniesienie, które otrzymał od podwładnego sobie podoficera żandarma Michajłowa pod Nr. 22. W doniesieniu tem potwierdzone, że podoficer Gagarin dowiedział się w m. Wołpa od tamtejszego starszyny K. Czajkowskiego i włościanina M. M., że ziemianin pow. grodzień. Miller i pow. wołkowysk. Zwierowicz podczas ubiegłego lata zaopatrywali powstańców Siemaszkę i Szczukę w konie, w broń i inne rzeczy. Do tych powstańców na skutek ich prośby byli wezwani również włościanie wołpiańscy.

Dowiedziawszy się o tem, żandarmi powiatu grodzień. 3 rejonu wciągniętych do powstania odprowadzili do m. Łuny, ale proboszcz wołpiański ksiądz H. M. zdążył nastroić tych włościan tak, że przy badaniu zeznawali, jakoby się ukrywali przed powstańcami w żyto, nie brali udziału w powstaniu. Wskutek tego winni nie ulegli karze i zostali zwolnieni do domów z tem, że za nich poręczy gmina. Ta wszakże, wiedząc o ich nieprawomyślności, poręczenia swego nie udzieliła. Wtedy ziemianin Miller... i ksiądz H. M., widząc, że od starszyny nie mogą się spodziewać pobłażania, użyli podstęp, postanowili upoić go i wtedy uzyskać potrzebne poręczenie. Starszyna wszakże domyślił się, o co chodzi i ukrył się przed nimi.

Jak zeznał wspomniany podoficer Michajłow, włościanie mu mówili, że M. M. otrzymał od księdza H. M. raz 3 ruble za to, żeby nie opowiadał o tem, co się stało w dniach ostatnich... Wobec tego przystaw 5 rejonu, powierzonego mi powiatu kptn Nowikow przy pomocy żandarmów zaaresztował księdza

H. M... i dostarczył ich do sprawnika powiatowego, a ten do nlka wojn. Rozpatrzywszy wszystkie wymienione tu szczególności, całą korespondencję i zaaresztowanych, odesłałem pod karabinami do nlka wojn. m. Grodno wraz z odezwą, datowaną 3 lip. 1864 r. Nr. 2073 do jego dalszej dyspozycji, ponieważ wszystkie te jednostki należą do powiatu grodzień. Oryginał podpisali: ppłk Kazański i adjutant przck. Cz.

11. Protokół rewizji, dokonanej 4 lip. 1864 r. Niżej podpisany nlk wojn. 2-go rejonu pow. wołkowysk. pprczk Nikora Jasiński łącznie ze starszym i młodszym żandarmami oraz 2-ch członków wołpiańskiej gminy wiejskiej i 6 włościan m. Wołpy zrewidowaliśmy plebanję, w której mieszka ksiądz H. M. Uczyniliśmy to z rozkazu władzy. Wszystkie rzeczy złożyliśmy z całego domu do 2-ch pokoi, któreśmy zamknęli na klucze i opieczętowaliśmy pieczęciami: moją i zarządu miejscowej gminy. Klucze wziął na przechowanie starosta gminy wołpiańskiej O. Nowicki. Obejrzeliśmy również kościół i wszystkie znalezione w nim rzeczy, należące tak do kościoła jak i do księdza H. M., np. słonina i wędlina na strychu kościelnym, wszystko to zostało wewnątrz, kościelne drzwi zamknęliśmy i opieczętowaliśmy, jak wyżej, klucze te oddaliśmy na przechowanie kościelnemu, włościaninowi K. S. Resztę majątku: inwentarz martwy i żywy: 9 sztuk bydła, 2 konie, 2 źrebiąt, 6 świń oddaliśmy pod opiekę tegoż włościanina K. S. Na niego też włożyliśmy obowiązek strzeżenia wszystkiego do ponownego zarządzenia.

12. Gbr wojn. m. Grodna 24 lip. 1864 r. Nr. 7861 przesłał do 2-ej Komisji Śl. Grodzień. kopję raportu nlka wojn. pow. wołkowysk. z 3 lip. 1864 r. Nr. 2108 o księdzu H. M. i in. 9 osobach, zaaresztowanych za udział w powstaniu polskim i polecił jej przeprowadzenie śledztwa w sprawie wszystkich stawianych im zarzutów. Akta tego procesu mają być, kończy gbr, przesłane do mnie, a o przekazaniu Komisji całej korespondencji dotychczasowej tej sprawy i odesłaniu aresztowanych do więzienia otrzymał polecenie grodzień. nlk wojn. Jen. Skworców.

13. Nlk żandarmerji pow. grodzień. 31 lip. 1864 r. Nr. 38 powiadamia Komisję Śl. w Grodnie do spraw politycznych,

że podwładny mu podoficer żandarm, mający swą siedzibę w Mostach, Daniło Michajłow doniósł mu, że 29 czrw. b. r., będąc na jarmarku w m. Wołpy, dowiedział się od starszyny i mieszkańców tego miasteczka, że istotnie dawny starszyna tegoż miasteczka i włościanie byli w roku zeszłym w partii powstańców, szlachta, niżej wzmiankowana, a także ksiądz H. M. pomagali im. Dochodzenia o te szczegóły nie było żadnego dlatego, że ich wszystkich zaaresztował już przystaw 5 rejonu pow. wołkowysk. i odesłał do m. Wołkowyska.

14. Gbr wojn. m. Grodna 29 wrz. 1864 r. Nr. 10882 wysłała odezwę do Grodzień. Wojn. Sądowej Komisji do spraw politycznych i tak w niej mówi: Komisja Śl. do spraw politycznych nadesłała mi akta śledztwa o proboszczu par. Wołpa księdzu H., synie Adama M., szlachcicach... i włościanach... Z pośród nich ksiądz H. M. jest pod zarzutem, że brał udział w wysyłaniu włościan do partii powstańców i w tem, że skłonił starostę gminy wołpiańsk. Cz. do podpisania uchwały o wydanie poręczenia za tychże włościan. Z listy, tu przedstawionej, oddaję księdza H. M. pod sąd wojn. i polecam Wojn. Sądowej Komisji osądzić go podług ustawodawstwa polowo karnego i akta sprawy po jej przeprowadzeniu przesłać do mnie jak najprędzej. Jen. Skworców.

15. Sąd Wojn. w Grodnie, działający podług kodeksu polowo karnego i na podstawie przepisów o karach na powstańców z 11 maja 1863 r., 22 paźdz. 1864 r. wydał wyrok: Księdza H. M., liczącego lat 59, oskarżonego o udział w wyprawianiu włościan do partii i o nakłonienie starszyny Cz. do podpisania uchwały o wzięciu tych włościan na poręczenie, ze względu, że w aktach procesu brak jasných dowodów na stwierdzenie tych zarzutów, na podstawie § 240 V cz. II księgi kodeksu wojn. karnego uwolnić od sądu i aresztu.

16. Gbr grodzień. 29 paźdz. 1864 r. Nr. 12179 przesyła do Czasowego Pol. A-tu swe pismo, w którym mówi, że, rozpatrzywszy wojn. sądową sprawę księdza H. M., szlachcica Józefa Millera, uwolnionych z pod sądu i z aresztu, komunikuje Audytorjatowi, że Millera i księdza H. M. za wzięcie udziału w ułożeniu protokołu uchwały na korzyść jednostek, będących w

grzywną, nadto księdza H. M. przenieść do innej parafii na stanowisko wikariusza. Podśadni ksiądz H. M., Miller i Szczuka siedzą w więzieniu grodzień. Jen. Skworców.

17. Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: podśadnych księdza H. M. i szlachcica Millera, obwinionych o udział z podśadnym Szczuką w wystąpieniu włościan do partji, dla braku dowodów ich winy na podstawie 340 § II księgi wojn. kodeksu karnego uwolnić od odpowiedzialności, następnie obydwóch podśadnych: księdza H. M. i Millera za to, że, jak to dowiedzione im zostało, usiłowali nakłonić wiejskiego starszynę Cz. do podpisania protokołu o poręczeniu tych włościan, którzy usiłowali przyłączyć się do partji, zaliczając ich do IV kategorii przestępców politycznych i na podstawie p. 8 przepisów z 11 maja 1863 r. ściągnąć z nich grzywnę na rzecz pokrzywdzonych przez powstanie: z księdza H. M. i z Millera po 100 rb. z każdego, później oddać ich na odpowiedzialne prawomyślne poręczenie i pod surowy dozór policji, a oprócz tego księdza H. M. przenieść na inną parafję na stanowisko wikariusza, oddając go pod nadzór prawomyślnego starszego księdza. Majątek, który posiada ksiądz H. M., uwolnić z pod sekwestru, o ile takowy był nałożony. Powyższy wniosek podpisany 24 lut. 1865 r. Nr. 756.

Na marginesie confirmacja: Zgadza się. 25 lut. 1865 r.¹

18. Gbr grodzień. 23 lip. 1864 r. Nr. 7861 przesyła do 2-ej Komisji Śl. Grodzień. kopję raportu nlka wojn. wołkowyskiego daty 9 lip. 1864 r. Nr. 2108 o księdzu H. M., prob. par. Wołpia, pow. i gbrnji grodzień., zaaresztowanym za wzięcie udziału w powstaniu oraz poleca prowadzić w tej sprawie śledztwo.

19. Gbr grodzień. 3 sierp. 1864 r. Nr. 8240 poleca nlkowi wojn. grodzień. natychmiast odpieczętować kościół w Wołpi, który nlk wojn. 5 rejonu pow. wołkowysk. zamknął po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu księdza H. M.

20. Wykaz statystyczny kancelarji gbra grodzień. z 15 wrz. 1864 r. o księdzu H. M. mówi, że był synem Adama, miał

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1131 k.: 2, 3, 7, 8, 10, 17, 30, 31, 90, 91, 110, 126, 131 i 133.

wówczas lat 59, ciąży na nim zarzut, że wyprawiał do powstania swych parafjan wołpiańskich i że skłonił starszynę gminnego do podpisania uchwały o wzięciu ich na poręczenie.

21. Gbr grodzień. 29 wrz. 1864 r. Nr 10885 poleca Urzędowi Gbrnjalnemu Grodzień. nałożyć sekwestr na wszelki majątek ruchomy i nieruchomy księdza H. M., którego tenże gbr oddał pod sąd wojn. podług kodeksu polowó karnego za działalność powstańczą.¹

22. 19 mar. 1865 r. z Grodna wysłał ksiądz H. M. podanie do miejscowego gbra, w którym mówi, że od czerwca roku zeszłego do chwili obecnej był więziony, a ruchomy majątek jego uległ sekwestrowi i zarządzał nim urząd państwowy. Część tego majątku rząd sprzedał, a reszta dotąd pozostaje pod sekwestrem. Wobec przeto pomyślniej dla niego decyzji, zapadłej w tym przedmiocie, prosi o usunięcie sekwestru.²

23. Gbr grodzień. 22 kw. 1865 r. Nr. 6529 poleca kasjerowi swej kancelarii pieniądze w kwocie 100 rb., ściągnięte od księdza H. M., wysłać do kancelarii jen. gbra wiln.³

24. Komendant m. Grodna 24 kw. 1865 r. Nr. 802 powiadama gbra grodzień., że 17 mar. b. r. ksiądz H. M. oddany do dyspozycji dziekana grodzień.⁴

25. Gbr grodzień. 19 lut. 1865 r. przesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę wojn. księdza H. M., adm. par. Wołpa, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień. Ogólny zarzut, za który ksiądz H. M. stanął przed kratkami sądu wojn., był jego udział w powstaniu, w szczególności zaś, że wysyłał włościan do powstania. Lecz ani podsądny do tej winy się nie przyznał, ani przewód sądowy tego mu nie dowiódł, przeto Czasowy Pol. A-t wniósł projekt, aby z tej racji uwolnić podsądnego od odpowiedzialności. Za drugie zaś przestępstwo, że usiłował starszynę wiejskiego nakłonić, by zaświadczył protokół uchwały gminniaków, biorących na swą odpowiedzialność tych włościan,

¹ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2397 (3062) k. 6, 14, 22, 42 i 43.

² i ³ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2804 (1276) k. 10, 16—18, 25, 29—31.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 20 k. 117.

k którzy poszli do partji, Czasowy Pol. A-t postawił wniosek zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych i ściągnąć z niego 100 rb. kary na rzecz funduszu dla rodzin, których skrzywdziło powstanie, potem oddać go na prawomyślne poręczenie i pod surowy dozór policji, wreszcie przenieść go do innej parafji na wikariat pod nadzór prawomyślnego proboszcza. Majątek podsądnego zwolnić z sekwestru. Pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. 10 wrz. 1865 r. podpisał konfirmację w tej sprawie.¹

26. W wykazie więźniów politycznych komendanta miasta Grodna za grudzień 1864 r., styczeń i luty 1865 r. o księdzu H. M. są takie szczegóły, że jest synem Adama, ma lat 50; przybył do Grodna z m-czka Wołpy, pow. wołkowysk. i że sprawa 29 paźdz. 1864 r. Nr. 12179 wysłana do Audytorjatu Pol.²

27. Dyrektor szkół w Grodnie 15 maja 1871 r. Nr. 447 zwraca się do gbra grodzień. z zapytaniem o opinię księdza H. M., administratora wołkowysk., którego ma zamiar mianować prefektem powiatowej szkoły w Wołkowysku, na co otrzymuje od tegoż gbra odpowiedź, że projekt ten nie uważa za wskazany. Ksiądz bowiem H. M. był zamieszany w czasie powstania i na skutek konfirmacji pomocnika jen. gbra wiln. zapłacił 100 rb. kary oraz dostał się pod surowy dozór policji.³

28. Gbr grodzień. 26 lip. 1873 r. Nr. 5225 przesyła do jen. gbra wiln. wykaz osób, będących pod dozorem policji, a nie zasługujących na „łaskę” cesarza, zwalniającą od tego dozoru. Wśród nich wylicza księdza H. M., który po konfirmacji pomocnika jen. gbra wiln. dostał się pod surowy dozór policji za to, że spowodował wysłanie włościan do partji.⁴

29. Lista stanu w rubryce: czy nie był pod sądem i śledztwem, a jeśli był, to za co, kiedy i czem się sprawa zakończyła, o księdzu H. M. podaje: W 1864 r. był pod

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 417—442 i Nr. ks. 243 z 1864 k. 407 i 408.

² Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 338, 410, 498 i 561.

³ Gr. K. G. 1871 I Nr. 71 k. 138 i 139.

⁴ Gr. K. G. 1873 I Nr. 179.

sądem wojn. karnym, jako oskarżony o wysłanie włościan do partji. Na podstawie confirmacji pomocnika dowódcy wiln. okręgu wojn. na wniosek Czasowego Pol. A-tu, ponieważ ten zarzut sądownie nie był dostatecznie dowiedziony, był zwolniony od odpowiedzialności. Za to zaś, że, jak mu dowiedziano, usiłował nakłonić starostę wiejskiego do zaświadczenia uchwały poręczającej za włościanami, którzy skusili się pójść do partji, był skazany na 100 rb. kary i surowy dozór policji z przeniesieniem go na wikariat do innej parafji pod nadzór prawomyślnego proboszcza.

Od dozoru policyjnego uwolniła go decyzja jen. gbra wiln., wydana dopiero 16 sierp. 1875 r. Nr. 1435.¹

30. W archiwum Konsystorza Wiln. z czasów powstania styczniowego o księdzu H. M. dokument opiewa, że władze wojskowe aresztowały go 2 lip. 1864 r., następnie że zapłacił 100 rb. kary za usiłowanie, wywarte na Czajkowskiego starżynę, aby poręczył za gminniakami, że dostał się pod dozór policji i że poszedł na wikariat z probostwa.²

533. Ks. Markiewicz Jerzy. 1. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od czasu swego powstania czyli od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 5 jest wymieniony ksiądz J. M., syn Mateusza, liczący lat 60, z pow. rosjeńsk, gbrni kown., który był pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami i przechowywania rzeczy podejrzanych. Komisja rzecz całą odesłała do decyzji administracji państwowej.³

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza J. M.⁴

534. Ks. Markiewicz Józef. 1. Z odezwy nlka wojn. m. Poniewieża i pow. daty 19 lip. 1863 r. Nr. 184 do gbra

¹ Gr. K. G. 1875 I Nr. 425 k. 40—42.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 95.

⁴ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

wojn. m. Kowna widać, że w tym czasie władze wojskowe przeprowadziły rewizję w kościele par. Krakinów, powiatu poniewiesk., znalazły tam 25 szynek, 6 kozuchów, 4 siermięgi i rzeczy 2-ch uwięzionych. Narazie władze te zaaresztowały księdza J. M., lecz z rozkazu gbra kown. wkrótce zwolniły go z aresztu.¹

2. Podług wykazów Komisji Poniewiesk. Śl. do spraw politycznych ksiądz J. M. z pow. poniewiesk., gbrni kown., od 25 sierp. 1863 r. był pod śledztwem za udział w powstaniu.²

3. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. M., liczącego lat 54, który zapisany jest w pow. poniewiesk., gbrni kown. Ksiądz J. M. przybył do cytadeli 7 sierp. 1864 r. z Poniewieża, aresztowany zaś był 24 sierp. 1863 r., do Wilna przysłany 7 sierp. 1864 r. za przyjmowanie powstańców.³

4. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza J. M. z Krakinowa.⁴

5. Wojn. Komisja Śl. Poniewieska 23 list. 1863 r. Nr. 5163 w raporcie miesięcznym o przestępcach politycznych za miesiąc październik tegoż roku donosi do osobnej kancelarii jen. gbra wiln., że księdza J. M., syna Jana, liczącego lat 53, oddano pod śledztwo 25 sierp. 1863 r. z rozkazu poniewiesk. nika wojn. za udział w powstaniu, że ksiądz J. M. jest pod strażą w miejskim szpitalu w Poniewieżu i wskutek tej jego choroby sprawa się przewleka.⁵

6. Taż Komisja 27 gr. 1863 r. Nr. 6266 w raporcie swym za listopad tegoż roku donosi do osobnej kancelarii jen. gbra wiln., że ksiądz J. M... siedzi w więzieniu poniewiesk., śledz-

¹ Kown. K. G. 1863 osobny Nr. 257 k. 1 i n.

² A. M. Poniewiesk. Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 35.

³ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 110 p. 983.

⁴ Kown. Kons. 1851—1864 Kunigai...

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 28 k. 47.

two w jego sprawie skończone i akta odesłane do poniewieskiej nłka wojn.¹

7. Gbr kown. 2 lut 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych za grudzień 1863 r., między którymi wymieniony jest ksiądz J. M., zaaresztowany na skutek rozkazu nłka wojn. m. Poniewieża za udział w powstaniu, siedzący w więzieniu poniewieskiej, śledztwo w tej sprawie skończone 7 gr. 1863 r. i odesłane za Nr. 403 do nłka wojn. m. Poniewieża, który jednak z powrotem je przysłał dla dokonania pewnych uzupełnień.²

8. Śledztwo, które gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeprowadzić w sprawie bpa Wołonczewskiego o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, natrafiło w Konsystorzu Kown. na prowadzoną tam listę księży diecezji kown., których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej jest nazwisko księdza J. M. z uwagą: uwięziony w Poniewieżu.³

9. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. przesyła sprawę księdza J. M., prob. par. Krakinów, powiatu poniewieskiej, gbrnji kown., do Czasowego Pol. A-tu. Sprawa ta toczyła się o to, że ksiądz J. M. urządzić kazał na chorągwiach kościelnych emblematy, które miały budzić w ludności bunt przeciw zwierzchniej władzy świeckiej, że do drzwi jego kościoła był przybity krzyż złamany, że wychodził na spotkanie partji z wodą święconą i z krzyżem na czele, że wreszcie odprawił w kościele nabożeństwo dla powstańców. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy akta sprawy, zaliczył księdza J. M. do II kategorii przestępców politycznych i postawił wniosek: pozbawić podsądnego godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do katorgi do fortec syberyjskich na lat 10. Majątek jego, jaki się okaże teraz i w przyszłości nań przejdzie drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.⁴

¹ Op. c. k. 43.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 39.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331.

⁴ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 277—286.

Ten krótko zebrany przebieg sprawy księdza J. M. inne źródło w obszerniejszych ramach tak przedstawia:

10. Komisja Śl. do spraw politycznych w Poniewieżu 7 list. 1863 r. Nr. 402 pisze sprawozdanie o sprawie księdza J. M., adm. par. Krakinów, pow. poniewiesk., gbrnji kown., który jest oskarżony o czytanie wezwań burzliwych do parafjan, o przyjęcie od ziemian 2 chorągwi z orłem jednogłowym na jednej stronie, a pogonią litewską na drugiej, o odprawianie nabożeństwa w ornatach z takimi samymi emblematami, o przybicie na wchodowych drzwiach kościoła krzyża złamanego.¹

11. Dowódca oddziałów wojskowych w pow. wiłkomiersk. i poniewiesk. 13 kw. 1864 r. Nr. 51 zwraca się do Komisji Śl. w Poniewieżu z tem, że, rozpatrując sprawy za rok 1863, znalazł w nich doniesienie dowódcy 6-tej rot narwskiego pułku piechoty, dowódcy 2-go bataljonu tegoż pułku, gdzie jest powiedziane, że tenże dowódca roty przybył z nią i z oddziałem (wzwodom) ułanów do m. Krakinowa na skutek rozkazu, który otrzymał od nika wojn. m. Poniewieża i powiatu 5 czrw. 1863 r. Nr. 198, zrobił rewizję kościoła i tam pod chórem znalazł skład różnych produktów w dużej ilości, jak ogórków, słoniny, pieczonych (kopczonych) gęsi, a także nowe uszyte męskie ubranie litewskie, dalej w pustej trumnie duża ilość nowego płótna, nici, szerszci, kilka kołder, jaśków, poduszek, kożuszków, prześcieradeł. Wszystko to odesłane do Poniewieża.²

12. Dowódca 6-stej rot narwskiego pułku piechoty 6 czrw. 1863 r. Nr. 103 donosi do dowódcy bataljonu, że udał się ze swoją rotą i oddziałem ułanów petersburskiego pułku do m. Krakinowa i przybył na miejsce tego samego dnia. Zaraz kazał przeprowadzić ścisłą rewizję na plebanji i wikarjacie. Ani w jednym, ani w drugim miejscu nic nie znaleziono oprócz proklamacji w języku żmudzki. Rewizja zaś kościoła wykryła pod chórem skład... (to samo, co wyżej). Wszystko to zabrałem i razem z 2-ma księżmi, organistą,

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 876 k. 25.

² Op. c. k. 53.

zakrystjanem odesłałem do Poniewieża i w nocy 5 czrw. oddałem w ręce adjutanta miejscowego nika wojn.¹

13. Dowódca oddziałów wojska w powiatach wilkomiersk. i poniewieskim 10 lip. 1864 r. Nr. 2386 składa raport komendantowi wiln., że śledztwo, przeprowadzone w Poniewieżu wykazało, iż ksiądz J. M., syn Jana, proboszcz z Krakinowa, okazał się winnym w tem, że pozwolił w swojej parafji utworzyć partję powstańców swemu filjaliście ks. A. Mackiewiczowi, sam brał udział w powstaniu o tyle, że umieścił w kościele chorągiew z emblematami: orłem i pogonią i używał jej podczas uroczystych procesyj. Nadto na drzwiach kościelnych znalazł się krzyż złamany, czego jakoby miały dokonać t. j. złamać krzyż w Warszawie wojska ros. w 1861 r. Wreszcie u wejścia do kościoła przyjmował partję powstańców, kropił ich wodą święconą, śpiewał hymny *podburzające* i przechowywał w kościele różne zapasy i rzeczy, jak przypuszczać należy, przygotowane dla powstańców.

Do sprawy tej są wmieszani: wikarjusz tegoż kościoła krakinowskiego, ks. Feliks Łękowski, organista Mikołaj Budowicz i siostra ks. Markiewicza, szlachcianka Aniela Sobolewska, którzy wiedzieli, a nie donieśli władzy o występnej działalności księdza J. M. i panna włościanka Anna Dowgiałówna, która wypruła z chorągwi znaki emblematyczne, a nie dała znać o tem władzy.²

14. Sąd Wojn. przy Wiln. Ordonanshauzie, działający podług kodeksu polowo karnego, orzekł: podsądnego księdza J. M., liczącego lat 53, za przechowywanie w kościele chorągwi z zakazanemi emblematami, którą wyszyto wtedy, kiedy dopiero zaczęto mówić o powstaniu, a co dla rządu było jeszcze tajemnicą i ta okoliczność stwierdza jego udział w tajnym rewolucyjnym związku, — za pozwolenie przybicia do drzwi kościoła jakoby w Warszawie złamanego krzyża w 1861 r., za spotkanie i błogosławienie partji powstańczej, zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych, pozbawić

¹ Op. c. k. 78 i 79.

² Op. c. k. 80.

wszystkich praw stanu i zesłać na Syberję do katorgi w fortecach na lat 8. Wilno, 25 sierp. 1864 r.¹

15. Czasowy Pol. A-t 7 wrz. 1864 r. Nr. 3614 postawił wniosek: Podańskiego księdza J. M. zaliczyć do II kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi w fortecach syberyjskich na lat 12. Majątek, jaki posiada podsądny obecnie i może w przyszłości osiąść drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

Konfirmacja: Zgadzam się. 10 wrz. 1864 r.²

16. 21 wrz. 1864 r. przy odezwie Nr. 4845 ksiądz J. M. został odesłany do dowódcy wiln. bataljonu.³

17. Komendantura Wiln. 6 paźdz. 1864 r. Nr. 5106 przesłała do Zarządu Gbrnjalnego Wiln. listę stanu księdza J. M. za Nr. 760, 21 wrz. b. r., wysłanego na miejsce wygnania. W dokumencie tym jest powiedziane, że ksiądz J. M., syn Jana, urodzony w pow. poniewiesk., gbrnji kown., liczy lat 53, że Sąd Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. pozbawił księdza J. M. godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz wysłał go do katorgi w fortecach syberyjskich na lat 10.⁴

18. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz J. M. z Krakinowa, skazany do katorgi w fortecach syberyjskich na lat 10.⁵

19. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz J. M., prob. krakinowski, skazany do katorgi w fortecach Syberji na lat 10.⁶

20. To samo co w p. 19 mówi wykaz, sporządzony po dzień 1 paźdz. 1864 r.⁷

¹ Op. c. k. 90 i 91.

² Op. c. k. 92 i 95.

³ A. M. Komend. Wiln. vol. Nr. 68 k. 80, 81 i 108.

⁴ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 370 (27) cz. II k. 790, 791 i 808.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 36 k. 1045.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 55 p. 43.

⁷ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 1982.

21. Zarządzający komendanturą w fabrykach nerczyńskich 10 kw. 1867 r. Nr. 458 przesyła raport do dowódcy wiln. okręgu wojn., że zesłany do katorgi w fabrykach nerczyńskich przestępca polityczny J. M., syn Jana, (nie dodaje: ksiądz. Dopis. autora.) umarł 27 mar. 1867 r.¹

535. Ks. Markiewicz Piotr. 1. Wiln. Komisja Śl. 20 list. 1864 r. Nr. 2323 przesłała do jen. gbra wiln. raport, że nlk wojn. pow. oszmiańsk. przejrzał sprawę księdza P. M., prob. par. Traby, pow. oszmiańsk., gbrni wiln., z której się okazuje, że w roku zeszłym ksiądz P. M. przyjmował u siebie 8 powstańców, nocował ich u siebie w wozowni i że wówczas w Trabach było około 20 powstańców, którzy również nocowali w wozowniach tamtejszych mieszkańców.²

2. W archiwum Konsystorza Wiln. wśród karanych przez rząd ros. księży w latach 1863—1866 wymieniony jest ksiądz P. M., prob. trabski, którego władze wojskowe zaaresztowały 23 gr. 1866 r. i odesłały do Wilna, poczem osadziły go w klasztorze karmelitów wiln., gdzie umarł 10 sierp. 1867 r.³

536. Ks. Marmo Kazimierz. Omawiając szczegóły, dotyczące księży gbrni kown., którzy w latach 1905—1906 brali udział w ruchu rewolucyjno litewskim, gbr kown. 4 list. 1906 r. Nr. 17402 przypomina jen. gbrowi wiln., że 27 mar. 1906 r. Nr. 4230 już mu doniósł o przestępczości państwowej księdza K. M., wik. par. Kruków, pow. szawelsk., przeciwko któremu wdrożone zostało śledztwo, jako obwinionemu o przestępstwo państwowe.⁴

537. Ks. Martinkus Ignacy. Obecny filjalista w Pacunelach, pow. szawelsk., gbrni kown., jak doniósł o tem gbr kown. do jen. gbra wiln. 24 maja 1896 r. Nr. 6721, gdy był wikariuszem w Twerach, został oskarżony wraz ze swym proboszczem, że, jako prefekt miejscowej szkoły ludowej, podmaiał dzieci, aby nie uczyły się modlitwy za cesarza w ję-

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 876 k. 114.

² A. M. Sledstw. D. Wiln. Śl. K. 1864 Nr. 1112 k. 1.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 32, 33, 35 i 43.

zyku rosyjskim. Wobec tego władze uprzedziły księdza I. M., że, jeśli się w szkole zmniejszy liczba dzieci, cała odpowiedzialność wtedy spadnie na niego i na jego proboszcza. Wobec powyższych danych jen. gbr zawiadamia 3 maja 1896 r. Nr. 1983, że odmawia swej zgody na mianowanie księdza I. M. proboszczem w Brunowiskach.¹

538. Ks. Martyszewski Andrzej. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od chwili swego powstania t. j. od 18 lut. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., pod Nr. 15 wymieniony jest ksiądz A. M., syn Andrzeja, oskarżony o utrzymywanie stosunków z powstańcami i ukrywanie ich przed wojskiem rządowym. Komisja postawiła wniosek, aby go zaliczyć do IV kategorii przestępców politycznych.²

539. Ks. Martyszewski Franciszek. 1. Szawelska Komisja Śl. w odezwie swej do nlka wojn. m. Szawle i pow. z 5 st. 1865 r. Nr. 27 proponuje, aby księdza F. M., filjalistę z Piewian, pow. szawelsk., gbrnji kown., na którego pada podejrzenie, że był w kościele w Łuknikach, gdy tamtejszy wikariusz ks. Justyn Siesicki czytał odezwę *podburzającą*, pozostawić sądowi i uznaniu władz administracyjnych.³

2. W swem sprawozdaniu za styczeń 1865 r. Szawelska Komisja Śl. wymienia pod Nr. 139 sprawę księdza F. M., która się toczy od 4 st. 1865 r. o to, że ksiądz F. M. słuchał w kościele kazania *podburzającego* i nie doniósł o tem władzom. Odpowiada z wolnej stopy.⁴

3. Szawelska Komisja Śl. 26 lut. 1865 r. Nr. 298 zwraca się do nlka wojn. m. Szawle i powiatu, aby zarządził zaareztowanie księdza F. M., wmieszanego do sprawy ks. Justyna Siesickiego w tem, że słuchał w kościele łuknickim manifestu, który tam czytał ksiądz J. S.⁵

¹ K. Wiln. G. G. 1896 Nr. 361 k. 154 i 156, K. Wiln. G. G. 1890 Nr. 361 k. 15 i Nr. 449 k. 281.

² A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 97.

³ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 152 k. 4—6.

⁴ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 202.

⁵ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1865 Nr. 185 k. 2.

4. Szawelska Komisja Śl. do spraw politycznych 5 st. 1865 r. Nr. 27 w odezwie swej do nika wojn. m. Szawle i powiatu stawia wniosek, aby księdza F. M., na którego pada podejrzenie, że był w kościele łuknickim w chwili, kiedy ksiądz J. S. czytał *podburzającą* odezwę, pozostawić decyzji władz administracyjnych.¹

540. Ks. Martyszewski Maciej. 1. Wobec zarządzenia nika wojn. m. Kowna z 16 lip. 1863 r. Nr. 173 Komisja Centralna Śl. Kown., jak to widać z jej sprawozdania za miesiąc październik tegoż roku, sporządzonego również tego roku 23 list. Nr. 5163, rozpoczęła śledztwo 17 lip. tegoż roku w sprawie księdza M. M., wik. z Betygoły, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., liczącego lat 24, syna Andrzeja. Ksiądz M. M. był pod zarzutem, że brał udział w powstaniu. W czasie śledztwa ksiądz M. M. siedział w więzieniu kown.²

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, wśród których wymienia księdza M. M. z Betygoły.³

3. Centralna Kown. Komisja Śl. w wykazie za miesiąc listopad 1863 r. wylicza sprawę księdza M. M., syna Andrzeja, który jest pod śledztwem od 17 lip. 1863 r. za udział w powstaniu i siedzi w więzieniu kown. na koszt rządu.⁴

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz M. M., wikariusz z Betygoły, wysłany do gbrnji permsk.⁵

5. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić w 1865 r. radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że pozbawionego godności duchownej ks. Onufrego Jasewicza nazwał w korespondencji księdzem, natrafiło w Konsystorzu Kown. na listę, tam prowadzoną

¹ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 320 k. 5.

² A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. 1863 Nr. 1 k. 18v.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 14 p. 121.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

z księżmi, których rząd ros. karał w latach 1863—1865. Wśród nich był wypisany ksiądz M. M. z uwagą, że wysłany został do m. Solikamska, gbrnji permsk.¹

6. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz M. M., pochodzący z gbrnji kown., wysłany do gbrnji permsk.²

7. Na żądanie jen. gbra wiln. z 23 mar. 1870 r. Nr. 11 gbr kown. wysłał mu wykaz księży zesłanych, wśród których był wymieniony ksiądz M. M., wikariusz z Betigoły, pow. rosjeńsk.³

8. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1115 ksiądz M. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁴

Ksiądz M. M. pochodził z gbrnji kown., a karę swą odsiadywał w gbrnji permskiej.

9. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kown. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis 62 księży, zwolnionych z jawnego dozoru policyjnego, mieszkających wówczas w gbrnji kurl. Między nimi jest ksiądz M. M., który mieszka w Jakobsztacie za biletem, jaki mu wydał sprawnik powiatu solikomsk. pod datą 2 sierp. 1874 r. Nr. 980.⁵

10. 14 maja 1884 r. ksiądz M. M. na żądanie władz państwowych dał zobowiązanie piśmienne, że samowolnie nie opuści Libawy.⁶

541. Ks. Masiulis Michał. 1. Gbr wiln. 7 czrw. 1905 r. Nr. 744 powiadomił jen. gbra wiln., że ksiądz M. M., prob.

¹ A. M. Kown. K. G. 1867 Nr. 1331.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72.

³ Kown. K. G. 1870 I Nr. 159 k. 2 i n.

⁴ A. M. 1871 polit. 90.

⁵ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 8 p. 56.

⁶ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 7.

par. Bujwidze, pow. i gbrnji wiln., w 1891 r. był skazany na rok klasztoru u franciszkanów grodzień. za to, że u siebie na plebanji urządził tajne nauczanie dzieci i sprowadzał z zagranicy książki bez cenzury rządu ros. W 1904 r. w kazaniu publicznie zabraniał dzieciom uczęszczać do cerkiewno parafjalnej szkoły.¹

2. Za tajne nauczanie dzieci na plebanji w Twereczu, pow. święciańsk., gbrnji wiln., za sprowadzanie książek zagranicznych, przez rząd ros. nie cenzurowanych i łącznie za częste wyjeżdżanie z domu rząd skazał księdza M. M. na rok klasztoru o.o. franciszkanów w Grodnie i pozbawił go probostwa w Twereczu, skąd przeszedł na wikariat do Niemen-czyna, pow. i gbrnji wiln. Tak donosi gbr wiln. do jen. gbra wiln. 7 maja 1894 r. Nr. 856.²

3. W odezwie swej do kuratora wiln. okręgu naukowego 23 mar. 1900 r. Nr. 1821 p. o. dyrektora szkół ludowych powiadamia go, że bp wiln. 7 mar. b. r. Nr. 1147 przedstawia księdza M. M., prob. par. Jezno, pow. trock., gbrnji grodzień., na prefekta miejscowej szkoły ludowej, ale gbr wiln. 17 bieżącego miesiąca i roku Nr. 3035 wypowiedział opinię o nim, że jest jednostką, nie zasługującą na zaufanie rządu, przeto prefektem w szkole być nie może.³

542. Ks. Matiaszys Józef. Pod pozycją 36-ą listy, którą wysłał do jen. gbra wiln. gbr. kown. 4 list. 1906 r. Nr. 17402 o książkach swej gbrnji, biorących w latach 1905 i 1906 udział w ruchach rewolucyjno litewskich, jest nazwisko księdza J. M., filjalisty parafji Sartyniki, pow. rosjeńsk., gbrnji kown., który działał tajemnie, aby wypędzić z kraju nauczycieli ludowych Rosjan i jeżdżąc po kołędzie, upominał ludność, aby nie posyłała dziewcząt do szkoły rosyjskiej.⁴

543. Ks. Matkiewicz Alfons. 1. Na zasadzie rozporządzenia jen. M-jewa z 8 lut. i 10 mar. 1865 r. Nr. 612 i 1026,

¹ K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 399 k. 9 i 10.

² K. Wiln. G. G. 1894 Nr. 374 k. 81 i 82 i Gr. K. G. 1891 I Nr. 129 k. 1 i 5.

³ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1890 III Nr. 5 (nienumerowany).

⁴ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

jak pisze gbr miński 10 sierp. 1866 r. Nr. 2699 do jen. gbra wiln., ksiądz A. M., prob. par. Ostrohladowicze, pow. rzeczyck., gbrnji mińsk., miał zapłacić 100 rb. kary za to, że trzymał u siebie służbę prawosławną.

Nadto, pisze dalej w tej samej odezwie gbr miński, ksiądz A. M. był pod zarzutem: a), że pozwolił na śpiew w swoim kościele ostrohladowickim hymnów podburzających (tj. patryjotycznych, dopis. autora), b), że siłą ochrzcił podług obrządku Kościoła rz.-kat. dziecię włościanina Zacharowa, który złożył deklarację przejścia na prawosławie, c), że urągał włościanom, którzy wyrazili życzenie przyjęcia prawosławia, d), że wyjeżdżał w celach zbierania ofiar, e), że dwa razy odprawiał żałobne nabożeństwo za przestępców politycznych, straconych w Warszawie. Ponieważ ksiądz A. M. jest wtrącony do więzienia, przeto nie było możliwości ściągnięcia z niego powyższej grzywny. Na to jen. gbr wiln. 24 sierp. 1866 r. Nr. 1185 poleca gbrowi mińsk., aby sprzedać majątek księdza A. M. dla wniesienia z otrzymanego tą drogą funduszu 100 rb. do kasy państwowej. Zaniechać wszakże należy tej sprzedaży, o ileby majątek ten miał uleść konfiskacie.¹

2. Za powyższe przewinienia gbr miński postanawia oddać księdza A. M. pod sąd polowo wojn. w Mińsku. Do Czasowego Pol. A-tu sprawa wpłynęła 10 mar. 1866 r.²

3. Gbr wiln. 10 st. 1886 r. Nr. 99 pisze do jen. gbra wiln., że kapelan przy kościele cmentarnym na Rossie w Wilnie ksiądz A. M. był podejrzany o gorące sympatje względem powstania 1863 r.³

4. Gbr grodzień., gdy chodziło o nominację księdza A. M. na probostwo do Ostrożan, pow. bielsk., gbrnji grodzień., 12 gr. 1894 r. Nr. 12176 informuje jen. gbra wiln., że ksiądz A. M. w 1863 r. był podejrzany o gorące sympatje względem powstania. Wobec tego jen. gbr 17 gr. tegoż roku Nr. 4995 odpowiada gbrowi grodzień., że nie zgadza się na tę nominację.⁴

¹ K. Wiln. G. G. 1866 Nr. 1452 k. 15—17 i K. Wiln. G. G. 1865 Nr. 1377 k. 16 i 17.

² A. M. Dzieło Wr. P. A. 1866 Nr. 41 k. 3 i 7.

³ K. Wiln. G. G. 1886 Nr. 827 k. 3 i 4.

⁴ K. Wiln. G. G. 1894 Nr. 374 k. 238 i 239.

544. Ks. Matkiewicz Atanazy. Nadesłane przez gbra mińsk. 16 kw. 1866 r. akta sprawy wojn. księdza A. M., prob. par. Ostrohladowicze, pow. rzeczyck., gbrnji mińsk. Czasowy Pol. A-t odesłał z powrotem do tegoż gbra. Brak w nich było zeznania samego oskarżonego, co należało uzupełnić przed postawieniem jakiegokolwiek wniosku.¹

545. Ks. Matulanis Teofil. Ludowa szkoła w Bykowie, pow. reżyck., gbrnji witebsk., już dwa lata nie posiadała prefekta, przeciw czemu rodzice zaczęli wypowiadać swe żądanie, aby tę anomalję usunąć. Administrator archidiecezji mohyl. przedstawił na to stanowisko prob. miejscowego księdza T. M., ale gbr witebsk. 29 lip. 1903 r. Nr. 5671 „wobec posiadanych o tym proboszczu wiadomości” nadesłał swą opinię, że to jest niepożądane.

Wobec tego Kuratorjum 2 wrz. 1903 r. Nr. 12214 poleciło dyrektorowi szkół ludowych gbrnji witebsk. oznajmić księdzu T. M., że z przyczyn od niego niezależnych, nie może mianować go prefektem w szkole bykowskiej.²

546. Ks. Matusiewicz Józef. 1. W miesięcznem sprawozdaniu za listopad 1863 r. Komisja Śl. Trocka mówi o księdzu J. M., wik. par. Żośle, pow. trock., gbrnji wiln., liczącym wówczas lat 30, że jest synem Stanisława, że od 19 paźdz. b. r. jest pod śledztwem o pomoc, którą miał okazywać powstańcom, że od 26 list. tegoż roku siedzi w więzieniu trock.³

2. Jak donosi gbr wiln. 23 mar. 1864 r. Nr. 3818 do nlka wojn. trock., jen. gbr wiln. po rozpatrzeniu akt sprawy księdza J. M. nie znalazł w nich dowodów sądowych, stwierdzających zarzucaną mu winę, przeto polecił uwolnić go z więzienia i oddać pod prawomyślne poręczenie.⁴

W Konsystorzu Wiln. o księdzu J. M. tamtejsze archiwa takie przechowywały szczegóły:

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 543 i 544.

² D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1903 III Nr. 5.

³ A. M. Trock. Kom. Śl. I 1863 k. 94 i u.

⁴ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1863 Nr. 63 k. 157.

3. Dziekan trocki ks. Julian Gojżewski przesłał 30 list. 1863 r. Nr. 395 raport do zastępcy wywiezionego bpa Kraśńskiego ks. J. Bowkiewicza, że „w tych dniach zaaresztowano księdza J. M., wikariusza żoselskiego i siedzi w więzieniu trockiem.”¹

4. Ks. J. Bowkiewicz 3 gr. 1863 r. Nr. 1249 powiadomił wiln. wojn. jen. gbra, że w końcu listopada b. r. władze wojskowe zaaresztowały księdza J. M., wikariusza z Żosel.²

5. W imiennym spisie duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, wyliczony jest między innymi ksiądz J. M. z Żosel, zaaresztowany 27 list. 1863 r., który następnie powrócił do Żosel.³

6. W wykazie alfabetycznym osób, uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne, między innymi wymieniony jest ksiądz J. M., który przybył do cytadeli 31 gr. 1863 r., a stamtąd wybył 23 mar. 1864 r.⁴

7. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza J. M., syna Stanisława, liczącego lat 29, który przybył do cytadeli z Trok 31 gr. 1863 r., skąd został odesłany do urzędu plemstra w Wilnie 23 mar. 1864 r.⁵

8. Jen. gbr wiln. 16 mar. 1865 r. Nr. 1725 powiadamia nlka wojn. trock., że ksiądz J. M., wik. par. Żośle, pow. trock., gbrnji wiln., oskarżony o udział w powstaniu, siedział w więzieniu, z którego zwolnił go dowódca wiln. okręgu wojn. i oddał na poręczenie prawomyślne.⁶

547. Ks. Mazulewicz Feliks. 1. Do jen. gbra wiln. pisze gbr kown. 15 st. 1886 r. Nr. 353, że sprawnik powiatu telszewsk. zażądał od przeora dominikańskiego w Kalwarji

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 220.

² Op. c. k. 223.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

⁵ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 60 p. 684.

⁶ A. M. Trock. Nlk Wojn. Nr. 158 k. 39.

zobowiązania piśmiennego, że nie pozwoli księdzu F. M., który jest zesłany przez rząd na karę do tego klasztoru, odprawiać cichej Mszy św. ani żadnych nabożeństw. Karę tę nazaczył mster spr. wn. 14 wrz. 1885 r. za to, że ksiądz F. M., będąc proboszczem w Taurogenach, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., odebrał jednemu uczniowi szkoły nowoaleksandrowskiej elementarz rosyjski.¹

2. W 1885 r. władze państwowe zażądały od bpa diecezji telszewsk., aby przeniósł z Taurogen księdza F. M. na inną parafję za to, że uczniowi szkoły powszechnej odebrał książeczkę do nabożeństwa drukowaną po rosyjsku i że przeciwdziałał rozchodzeniu się Pisma św., drukowanego po rosyjsku.²

3. Obecny prob. par. Kruki, pow. szawelsk., gbrnji kown., pisze gbr kown. do jen. gbra wiln. 17 lut. 1888 r. Nr. 1365, będąc prob. par. Taurogeny, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., odbierał parafjanom książeczki do nabożeństwa, wydrukowane czcionkami rosyjskimi i za to był skazany na klasztor w Kalwarji.³ Nie można ręczyć za jego prawomyślność polityczną.⁴

548. Ks. Mażelis Mateusz. Gbr wiln. 29 sierp. 1893 r. Nr. 2160 powiadamia jen. gbra wiln. o księdzu M. M., wika-rjuszu ze Święcian, jak następuje: Mimo, że był karany grzywną wysokości 15 rb. za rozszerzanie w par. Olkieniki, pow. trock., gbrnji wiln., katechizmu żmudzkiego, drukowanego czcionkami łaćnińskimi, jednak odznacza się *bardzo szkodliwym* wpływem na parafjan, niesympatycznie i wrogo odnosi się względem szkoły ludowej w Olkienikach, gdzie był prefektem. Wobec tego zgodnie z wnioskiem jen. gbra Kachanowa z 18 sierp.

¹ K. Wiln. G. G. 1884 Nr. 884 k. 10 i 1887 Nr. 1156 k. 62.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 34.

³ W tej samej korespondencji gbr kown. dodaje, że w 1887 r. ksiądz F. M. zapłacił 25 rb. kary za to, że powiesił swoją fotografię w zakrystji. Faktu tego nie zamieszczamy w tekście, bo tam nie miejsce dla niego, ale tu go podajemy na wieczną rzeczy pamiątkę, do czego rząd ros. potrafił się przyczepić, jeśli szukał w całym dziury. Dopis. autora.

⁴ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 32.

1892 r. Nr. 1285 został przeniesiony do Świącian pod opiekę proboszcza prawomyślnego.

Obecnie jen. gbr uchyla jego nominację na proboszcza, o czym zawiadamia gbra wiln. 6 wrz. 1893 r. Nr. 3771.¹

549. Ks. Michaelis Antoni. 1. Zarządzający oddziałem nizowskiego pułku piechoty 5 czrw. 1863 r. Nr. 11 raportuje do dowódcy nizowskiego rezerwowego pułku piechoty, że był we wsi Otrubki, gdzie tamtejsi włościanie wnieśli do niego skargę, na księdza A. M., prob. par. Berezyna, pow. borysowsk., gbrnji mińsk., jakoby pod przekleństwem nie pozwolił wydawać powstańców, a jeden ze skarżących dodał, że gdy chciał dać księdzu A. M. ofiarę na Mszę św., usłyszał odpowiedź: nie mogę przyjmować pieniędzy od tych, którzy pili krew niewinną. Wobec powyższego poleciłem porucznikowi Dubyninowi udać się z eskortą do miasta Berezyny, zrobić u księdza A. M. rewizję i zaaresztować go zaraz. Rozkaz mój został spełniony.²

2. W czasie przemarszu sztabskapitana G. Daniłowa w kierunku Lepelu zaaresztowano księdza A. M., odstawiono do sądu ziemskiego tego miasta, a obecnie wsadzono go do więzienia.³

3. Czasowy Pol. A-t podsądnego księdza A. M., obwionego o to, że używał kostiumu zabronionego i namawiał parafjan, by śpiewali w kościele hymny podburzające oraz żeby nie wydawali ukrywających się powstańców, ponieważ za pierwsze przewinienie już był karany, a inne sądownie nie zostały udowodnione, zgodnie z wyrokiem sądu i opinią gbra mińsk. zwolnić od wszelkiej odpowiedzialności. Za fakt zaś, który podał włościanin Mosieniuk, że ksiądz A. M. odmówił przyjęcia pieniędzy na Mszę św., wypowiadając przy tem słowa podburzające, zostawić go w podejrzeniu i przenieść do innej parafji na wikariusza, oddając go pod opiekę miejscowej władzy duchownej. 10 maja 1866 r. Nr. 1794.

¹ K. Wiln. G. G., 1893 Nr. 432 k. 159 i 160.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1866 Nr. 12 k. 11.

³ Op. c. k. 24.

Konfirmacja: Zgadza się. 11 maja 1866 r. Maniukin.¹

4. W alfabetycznym wykazie przestępców politycznych, będących pod śledztwem w pow. borysowsk., gbrnji mińsk., do 1 sierpn. 1864 r. jest wymieniony ksiądz A. M., prob. par. Berezyna, pow. borysowsk., gbrnji mińsk., jako podejrzany o sympatię do powstania.²

5. Dyrektor szkół ludowych gbrnji mińsk. 16 list. 1868 r. Nr. 2573 doniósł do kuratora naukowego okręgu wiln., że nauczyciel szkoły ludowej w Wselubiu, pow. nowogródzk., gbrnji mińsk., Antoni Rymszo nadesłał mu raport 29 paźdz. b. r. Nr. 71, a w nim, że wik. par. wselubsk. ksiądz A. M. przed dwoma tygodniami założył szkołę śpiewu, do której obecnie uczęszcza 5 chłopców katolików, a mianowicie: Apolinary Lisowski, Paweł Lisowski, Stanisław Kublicki, Stanisław Borszczewski i jeszcze jeden nieznanego nazwiska. Chłopcy ci na uroczystość Wszystkich Świętych przygotowują pieśni łacińskie i polskie.³ Ponieważ tę szkołę śpiewu księży parafji wselubsk. utrzymują potajemnie, która szerzy znajomość języka polskiego, to jednocześnie, pisze dalej dyrektor, zwracam się do gbra mińsk., aby szkołę tę polecił zamknąć, gdyż tego rodzaju działalność księży par. wselubsk. wywiera bardzo zły skutek na tamtejszą szkołę ludowo rządową.

6. Ze sprawą tą kurator okręgu naukowego wiln. 13 list. 1868 r. Nr. 8160 zwrócił się do jen. gbra wiln., na co jen. gbr odpowiedział mu 19 list. 1868 r., że polecił sprawnikowi pow. nowogródzk. przeprowadzić śledztwo i jeżeli zarzuty nauczyciela okażą się słuszne, wtedy szkołę każe zamknąć, a księdza A. M. przenieść na inną parafię. Tak się istotnie stało, jak świadczy korespondencja jen. gbra wiln. z 25 st. 1869 r. Nr. 1197 do kuratora (131—141).⁴

¹ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1866 Nr. 12 k. 237 i n. i A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 627 i n.

² A. M. Kom. Śl. Borysowsk. 1863 Nr. 1 k. 13.

³ Kurator w tym raporcie napisał: Ważne, a wyrazy szkoły polskie podkreślił i na marginesie postawił znak? (dopis. autora).

⁴ D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1866 I Nr. 49.

7. Podług doniesienia gbra wiln. do jen. gbra wiln. z 23 lip. 1894 r. Nr. 1613 ksiądz A. M., prob. par. Prozoroki, pow. dziśnieńsk., gbrnji wiln., za nieprawomyślność polityczną rozporządzeniem mstra spr. wn. w 1876 r. skazany został na zamknięcie w klasztorze o.o. karmelitów w Wilnie. Po odbyciu tej kary pozostał pod obserwacją władzy świeckiej.¹ i ²

550. Ks. Michalski Jerzy. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 699 ksiądz J. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.³

Ksiądz J. M. pochodził z gbrnji radomsk., a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

551. Ks. Michalski Juljan. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 688 ksiądz J. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie rosyjskiem, z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁴

Ksiądz J. M. pochodził z gbrnji warszawsk., a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

552. Ks. Michalski Stanisław. 1. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, widnieje nazwisko księdza S. M., wik. z Brańska, pow. bielsk., gbrnji grodzień., który był areszto-

¹ K. Wiln. G. G. 1894 Nr. 374 k. 140—142.

² Trudno dociec, czy wszystkie 7 punktów dotyczą jednego księdza A. M., czy ich było dwóch. Dopis. autora.

³ i ⁴ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

wany 3 kw. 1864 r. za udział w powstaniu, lecz zwolniony został od wszelkiej odpowiedzialności.¹

2. Do gbra grodzień. Wojn. Śl. Komisja Bielska doniosła 3 maja 1864 r. Nr. 647 o ruchu politycznym za m. kwiecień tegoż roku. W doniesieniu tem jest mowa o księdzu S. M., że od 4 kw. 1864 r. odbywa się śledztwo w jego sprawie za stosunki, które miał utrzymywać z powstańcami. Aresztował go porucznik Bazylewski; podsądny siedzi w więzieniu.²

3. Taż Komisja powtarza to samo, co podaje p. 2, z dodatkiem, że porucznik Bazylewski aresztował księdza S. M. 2 kw. 1863 r.³

4. Z miesięcznego sprawozdania za październik 1864 r. Wojn. Śl. Komisji Bielskiej o przestępcach politycznych widać, że... (wszystko jak w p. 2). Ksiądz S. M. odpowiada z wolnej stopy.⁴

5. Nlk wojn. m. Bielska i pow. 5 gr. 1864 r. Nr. 7257 złożył raport za m. listopad 1864 r. gbrowi grodzień. o więźniach m. Bielska, w którym donosi, że ksiądz S. M. jest w areszcie od 30 mar. 1864 r. pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami.⁵

6. Miesięczne sprawozdanie do dowództwa 2-go bataljonu pułku sofijskiego za m. listopad 1864 r. powtarza to samo, co w p. 5, z dodatkiem, że sprawa 9 gr. 1864 r. Nr. 1708 przesłana do nlka wojn. m. Bielska.⁶

7. Pod sąd wojn., działający podług kodeksu polowo karnego, księdza S. M., altarzystę par. Brańsk, pow. bielsk., liczącego wówczas lat 30, oddał gbr grodzień. 29 gr. 1864 r. pod zarzutem, że utrzymywał stosunki z powstańcami, że wyszukiwał ludzi do partji powstańców, że ją odwiedzał i dostarczał jej pieniędzy. Sąd Wojn. zakończył sprawę 14 st. 1865 r. i wydał w niej wyrok: wobec zupełnego braku do-

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² II Kom. Śl. Bielsk. 1863 Nr. 7 k. 756.

³ Gr. K. G. 1864 II Nr. 9-a k. 30 p. 52.

⁴ Op. c. k. 214.

⁵ Op. c. k. 240.

⁶ Op. c. k. 291.

wodów sądowych, któreby podsądnego potępiały, uwolnić go od sądu i uwięzienia. Gbr grodzień. wypowiada swe zdanie, aby księdza S. M., który ściągnął na siebie silne podejrzenie, wysłać z kraju.¹

8. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę, którą mu nadesłał gbr grodzień. o księdzu S. M., i 1 czrw. 1865 r. Nr. 1976 postawił swój wniosek: podsądnego księdza S. M. nie pociągać do odpowiedzialności, uwolnić z uwięzienia, przenieść do innej parafii podług uznania miejscowej diecezjalnej władzy pod odpowiedzialną obserwację prawomyślnego proboszcza.

Konfirmacja: Zgadzam się. 10 czrw. 1865 r. Kaufman.²

9. Komendant m. Grodna w swych wykazach więźniów politycznych za miesiące styczeń — maj 1865 r. o księdzu S. M. podaje szczegóły, że ma lat 33, jest synem Ignacego, przybył do Grodna z Bielska 9 st. 1865 r. i że sprawa jest w Audytoryacie Pol.³

10. Komendant m. Grodna 10 czrw. 1865 r. Nr. 1233 powiadamia gbra grodzień., że 23 czrw. 1865 r. ksiądz S. M. oddany do dyspozycji dziekana grodzień.⁴

553. Ks. Michniewicz Adolf. 1. Prystaw 3 rejonu pow. grodzień. przesłał do dyrektora szkół ludowych gbrnji grodzień. protokół badań, a ten odesłał go 24 kw. 1906 r. Nr. 2030 do gbra grodzień. o wykryciu tajnej szkoły polskiej w mczku Łunna, pow. i gbrnji grodzień. Jak widać z tego protokołu, szkoła była urządzona w domu wynajętym u żyda Szmula Nowika za 60 rb. rocznego komornego, dwie były w niej nauczycielki: Julja Sawicka ze wsi Grandzicze, gminy Hoże i Józefa Budnica z m. Łunny. Dzieci uczyły się języka polskiego, modlitw, robót szydełkiem, kroju i szycia. Szkołę otworzyli mieszkańcy m-czka Łunny przy pomocy miejscowego prob. księdza A. M. Nauka w niej odbywała się do 28 mar. b. r. t. j. do dnia jej wykrycia, a rozpoczęła się w grudniu

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 78 k. 4 i 21.

² Op. c. k. 22 i 29 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 1223—1231.

³ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 501, 526, 627 i 683.

⁴ A. M. K. G. Gr. 1865 Nr. 3065 (881) k. 2—20.

1905 r. Od budynku tej szkoły do ludowej dzieli przestrzeń 200—300 kroków. W protokole zeznający wypowiedzieli rację, dla której urządzili tę szkołę, „bo w ludowej niema po polsku modlitw, katechizmu ani języka polskiego.”¹

2. W wykazie szkół polskich tajnych, wykrytych przez policję w powiecie i gbrnji grodzień., który nadesłał do jen. gbra wiln. 12 wrz. 1911 r. Nr. 15915 gbr grodzień., między innemi była tam mowa o szkole w Wielkiej Brzostowicy, którą zorganizował na koszt miejscowego ziemianina ksiądz A. M., gdzie uczono języków ros. i polskiego. Sąd polecił szkołę zamknąć.²

554. Ks. Mickaniewski Jan. Gbr kown. 6 list. 1896 r. Nr. 15240 pisze do jen. gbra wiln. o księdzu J. M., proboszczu z Połagi, gbrnji kurl., że przeciwdziałał wprowadzeniu w gimnazjum kown. wspólnej modlitwy przed nauką (t. j. dla wszystkich wyznań, po rosyjsku odmawianej. Dopis. autora); *szkodliwie* również wpływał na uczącą się młodzież i jej rodziców i szerzył skrajnie fanatyczne poglądy na stosunek katolików do prawosławnych. Za to wszystko Mstwo Spr. Wn. 4 kw. 1888 r. poleciło go zamknąć na rok czasu w klasztorze o.o. bernardynów w Kretyndze.³

555. Ks. Mickiewicz Ignacy. Z mansjonarii par. Nieświszki, pow. święciańsk., gbrnji wiln., ksiądz I. M. został wydelegowany do Wiszniewa, gdzie gbr wiln. naznaczył go za karę do klasztoru karmelitów w Wilnie i grzywny 100 rb. Gdy tych pieniędzy nie był w stanie uiścić, przesiedział 112 dni w więzieniu święciańskiem, następnie czas jakiś w więzieniu wiln., wreszcie zesłany do klasztoru karmelitów w Wilnie.^{4 i 5}

¹ K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 21 k. 141—143.

² K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 348 i 349.

³ K. Wiln. G. G. 1896 Nr. 361 k. 330.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ Źródło, z którego czerpiemy podaną tu wiadomość, nie wymienia rodzaju winy księdza I. M. Ze względu jednak, że było to w okresie zaraz popowstaniowym i że karą było więzienie, przypuszczamy, że w grę tu wchodziła jakaś sprawa polityczna. Z tego względu umieszczamy o tych karach księdza I. M. w dziale „Za Ojczyznę”. Dopis. autora.

556. Ks. Mienicki Ludwik. 1. Sprawa księdza L. M. w aktach, na które się powołujemy, rozpoczyna się od kilku danych, dotyczących jego życiorysu w chwili, kiedy miał z rosyjskimi władzami rządowymi ciężkie przejścia. Czytamy w nich, że ksiądz L. M. był synem Edwarda, miał lat 35 (w spisach duchowieństwa diecezji wiln., drukowanych na rok 1864, ma podane lat 39, dopis. autora), był proboszczem w Kobylniku, pow. święciańsk., gbrnji wiln., majątku nie posiadał żadnego.

2. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. wydał nań wyrok: księdza L. M. za to, że nie zatrzymał tymczasowych kuponów (kartoczek), jakie u niego chciał zmienić na pieniądze szlachcic Ćwirko, któremi dowódca partji Ostoja wypłacał pensję i za to, że tych kuponów nie przedstawił władzom rosyjskim, w czem upatrywać się należy jego sympatji do powstania i nieprawomyślności politycznej, wysłać na mieszkanie do środkowych gbrnij cesarstwa z urzędzeniem nad nim surowego dozoru policyjnego.¹

3. Czasowy Pol. A-t wziął pod uwagę, że ksiądz L. M., o którym doniesiono, że wymieniał kupony, które powstańcy w chwili opuszczania partji otrzymywali jako wypłatę pensji, sam się przyznał, twierdząc, że istotnie proszono go o tę zmianę, ale, że chodziło o sumę, która przekraczała granice dla niego możliwe, odmówił w zadośćuczynieniu tej propozycji. Natomiast zwracającemu się o pieniądze pożyczył 10 rb. Kuponów tych ksiądz L. M. nie zatrzymał ani o tem wszystkim nie doniósł władzom rosyjskim, jak zeznawał przy badaniu, ponieważ sami powstańcy o wszystkim donosili tym władzom. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: księdza L. M., jako winnego w tem, że nie przedstawił władzom likwidacyj (kartoczek), które wydawał dowódca partji Ostoja z pieczęcią rewolucyjną tym, którzy ją opuszczali, że udzielił im od siebie zasiłku pieniężnego, pozbawić go godności duchownej, wszystkich specjalnych osobiście i ze stanowiska nabytych praw oraz zesłać na mieszkanie do gbrnji tomsk. Majątek jego, jaki teraz się okaże lub w przy-

¹ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1864 Nr. 622 k. 397—400.

szłości nań przypadnie drogą spadku skonfiskować na rzecz skarbu. 25 wrz. 1864 r. Nr. 3900.

Konfirmacja: Zgadzam się. 28 wrz. 1864 r.¹

4. Nlk gbrnji wiln. 20 paźdz. 1864 r. Nr. 10668 pisze do pomocnika głównego nlka kraju zachodnio północnego, że, jak go powiadomił komendant wiln., rzeczy zesłanego na mieszkanie do gbrnji tomsk. księdza L. M. są złożon w urzędzie Komendantury i zostaną sprzedane przez licytację, o ile Komendantura nie otrzyma specjalnego zarządzenia, by je wydać siostrze skazanego Józefie Mienickiej.

5. Jen. gbr wiln. 30 wrz. 1883 r. Nr. 843 przesyła do towarzysza mstra spr. wn. G. Ł. Orzewskiego prośbę mieszkającego obecnie w gbrnji kurl., byłego proboszcza w Kobylniku, gbrnji wiln., księdza L. M. i wyjaśnia, że interesant w myśl konfirmacji z 28 wrz. 1864 r. po pozbawieniu go... (jak wyżej) został wysłany do gbrnji tomsk. za... (wszystko jak wyżej). Wobec powyższego i zgodnie z racjami, które już poprzednio przedstawiłem do Mstwa Spr. Wn. o tem, że nie pożądaną jest rzeczą, aby duchowieństwo rz.-kat. powracało do Kraju Północno Zachodniego, uważałbym, że należałoby uchylić prośbę księdza L. M.²

W sprawie księdza L. M. działalność Czasowego Pol. A-tu pozostała jeszcze w innych aktach, mianowicie w księdze, rodzaj repertorium, z której wyciąg tu przytaczamy również.

6. Komisja Sądu Wojn. przy rdonanshauzie Wiln. nadesłała do Czasowego Pol. A-tu 16 wrz. 1864 r. sprawę księdza L. M., prob. par. Kobylnik, pow. święciański., gbrnji wiln.

Podsądny ksiądz L. M. został pociągnięty do odpowiedzialności o to, że nie odesłał do władz wojskowych karteczek z pieczęcią rewolucyjną dowódcy partji Ostoi, które mu pokazywali przybyli z tej partji ludzie, prosząc o zmianę ich na gotówkę i że dał im zapomogę pieniężną. Czasowy Pol. A-t postawił wniosek: zaliczyć podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej,

¹ Op. c. k. 402—408.

² Op. c. k. 437.

³ Op. c. k. 606.

wszystkich praw specjalnych osobistych i ze stanowiska nabytych, a także przywilejów oraz wysłać na mieszkanie do gbrnji tomsk. Majątek jego, jaki się okaże obecnie, a także w przyszłości, jako spadek po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu.

Pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. 28 wrz. 1865 r. podpisał konfirmację w tej sprawie.¹

Poza podstawowem źródłem do dziejów powstania styczniowego, którem są akta pozostałe w archiwach po Czasowo Pol. A-cie, przytaczamy następujące szczegóły z przeżycia w tym czasie księdza L. M., przechowywane w innych jeszcze aktach.

7. Gbr wiln. 5 list. 1863 r. Nr. 7367 przesyła do jen. gbra wiln. spis osób, podlegających oskarżeniu o przestępstwa polityczne, których majątek został oddany pod sekwestr. Wśród nich jest wymieniony ksiądz L. M. z Kobylnik, który jest pod zarzutem, że przyjmował pokwitowania *rewolucyjne*, które miał zamienić powstańcom na obiegowe pieniądze i dawał im gotówkę.²

8. Dziekan świrski ks. Saturnin Maczuk w raporcie z dnia 29 list. 1863 r. Nr. 356, który nadesłał do zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego ks. Józefa Bowkiewicza, pisze: dnia 8 paźdz. prob. par. Kobylnik ksiądz L. M. został aresztowany przez wojn. władzę święciańską i zostaje dotąd na plebanji święciańskiej.

Z uwagi, że ksiądz L. M. już raz zostawał pod aresztem i po dwóch dniach uwolniono go, że też, mając i teraz nadzieję rychłego oswobodzenia, żądał, aby do powrotu jego polecić zarząd kościołem kobylnickim wikaremu mojemu ks. Kazimierzowi Stankiewiczowi, nie uważałem za konieczne utrudzać J. W. Pana mojem doniesieniem. Żądaniu księdza L. M. zadośćczyniąc, przeznaczyłem ks. K. Stankiewicza do czasowego rządzenia kościołem kobylnickim.³

9. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu więziennego w budyn-

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 437—444, 539—541.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 4 k. 507 p. 10.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 219.

kach księży misjonarzy wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza L. M., syna Edwarda, liczącego lat 35, prob. par. Kobylnik, pow. święciańsk., gbrnji wiln., który przybył tu 3 kw. 1864 r., wybył zaś stąd do takiegoż więzienia, urządzonego w klasztorze księży dominikanów, 1 paźdz. 1864 r.¹

10. Wykaz alfabetyczny więźniów politycznych w Wilnie z 1863 i 1864 r. podaje, że ksiądz L. M. 1 paźdz. 1864 r. był umieszczony w więzieniu, urządzone w gmachach dominikanów wiln.²

11. Dodatkowy wykaz alfabetyczny przestępców politycznych, których majątek podlega konfiskacie na rzecz rządu, mówi, że ksiądz L. M., prob. w Kobylniku, skazany został do gbrnji tomskiej.³

12. Akt o aresztowanych i zaginionych księżach w czasie powstania styczniowego diecezji wiln., podający wykaz ich imienny, o księdzu L. M., proboszczu kobylnickim stwierdza, że pozbawiony został godności duchownej 8 paźdz. 1864 r. i wysłany na mieszkanie do gbrnji tomsk.⁴

13. Komendant m. Wilna 8 paźdz. 1864 r. Nr. 5136 powiadamia Konsystorz Rz.-Kat. Wiln., że prob. par. Kobylnik, pow. święciańsk., gbrnji wiln., ksiądz L. M., liczący lat 35, syn Edwarda, był pod sądem wojn. podług kodeksu polowo karnego za to, że nie przedstawił władzom rządowym kartek, które przynieśli mu powstańcy do wymiany na pieniądze, były to kartki dowódcy partji Ostoi z pieczęcią *rewolucyjną*, i za to, że dał tym powstańcom zasiłek pieniężny. Na mocy wyroku i confirmacji ksiądz L. M. został pozbawiony godności duchownej, wszystkich specjalnych praw, nabytych osobiście i ze stanowiska, a także przywilejów oraz skazany na mieszkanie do gbrnji tomsk. z konfiskatą majątku na rzecz skarbu państwa.⁵

14. Tenże komendant 12 paźdz. 1864 r. Nr 5199 do gbra wiln. pisze, że ksiądz L. M. oddany jest pod władzę dowódcy

¹ A. M. 1863 Dozorca gmachu był. klasztoru księży misjonarzy Nr. 2.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 37.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 73 k. 6 p. 162.

⁴ K. Metrop. Wiln. 1863 Nr. 329.

⁵ A. M. Komend. Wiln. Nr. 71 k. 106.

wiln. bataljonu gbrnjalnego, który ma go wysłać na miejsce naznaczenia.¹

15. 12 paźdz. ksiądz L. M. został wysłany.²

16. Komendant wiln. 17 paźdz. 1864 r. Nr. 5282 przesyła 2-gi egzemplarz listy stanu Nr. 856 księdza L. M., prob. par. Kobylnik, pow. święciańsk., gbrnji wiln. W dokumencie tym zaznaczone, że ksiądz L. M. jest synem Edwarda, liczy lat 35, że Sąd Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. pozbawił go godności duchownej, wszystkich szczególnych praw, nabytych osobiście i z racji stanowiska, a także przywilejów oraz zesłał go na mieszkanie do gbrnji tomskiej. Wysłany został 12 paźdz. 1864 r.³

17. W aktach jednodworca Jana Koca jest zarządzenie gbra wiln. z 19 paźdz. 1864 r. Nr. 10660 do Zarządu Gbra Wiln., aby majątek wysłanego z pozbawieniem praw... księdza L. M. do gbrnji tomsk. na podstawie confirmacji pomocnika jen. gbra wiln. jen. Potapowa z 28 wrz. 1864 r. skonfiskować na rzecz skarbu.⁴

18. Gbr wiln. przedstawia wykaz osób, którym za czynny udział w powstaniu rząd skonfiskował majątek, a między niemi wylicza księdza L. M., którego majątek skazany został na konfiskatę za to mianowicie, że przyjmował kwity, by je zamienić na pieniądze.⁵

19. W ogólnym spisie księży diecezji wiln., których rząd aresztował i karał w latach 1863—1866, podane są takie wiadomości o księdzu L. M.: aresztowany 8 paźdz. 1863 r., był trzymany na plebanji święciańskiej, 3 kw. 1864 r. był wysłany do Wilna, w październiku 1864 r. był pozbawiony godności duchownej i zesłany do gbrnji tomsk.⁶

20. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obs. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. tegoż

¹ Op. c. k. 134 i 135.

² Op. c. k. 180 i 182.

³ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27 cz. II) k. 872, 892 i 915.

⁴ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 826 k. 3—5.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 II Nr. 4 k. 507 p. 10.

⁶ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiske za 1861—1863 Nr. 146.

roku Nr. 17 spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego i mieszkających wówczas w gbrni kurl. Wśród nich jest wyliczony ksiądz L. M., który mieszka w pow. iłukszańskim za biletem, jaki mu wydał zarząd gbrni tomsk. 24 maja 1874 r. Nr. 4338.¹

21. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do kurl. gbrnjalnego nlka żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących wówczas w gbrni kurl., byłych zesłanych politycznych, już zwolnionych z nałożonego na nich w czasie wysyłania w głąb Rosji jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże nadal pod dozorem tajnym lub jawnym, świeżo na nich nałożonym za nowe przestępstwa. Księżom tym w dalszym ciągu zakazany był wstęp do Północno Zach dniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych oraz do Królestwa Pol. Między nimi jest mowa o księdzu L. M., który wtedy mieszkał w Iłukszcie.²

22. Gdy cesarz wydał manifest 15 maja 1883 r., że skazani księża na „zsyłkę” mogli wracać do swych dawnych miejsc zamieszkania, wystąpiło o to 32 księży w 3-ch grupach. W pierwszej było 11-stu, pozbawionych godności duchownej i wszystkich praw stanu. Do niej należał ksiądz L. M., lecz im odmówiono powrotu na wniosek jen. gbra wiln., który twierdził w swej odezwie do Mstwa Spr. Wn., że, „ze względu na *krańcowo szkodliwy* ich wpływ na włościan i na ich nietolerancję względem wszystkiego, co rosyjskie”, nie mogą wracać do kraju.³

23. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swej kary, mieli w dalszym ciągu zabronione zamieszkanie... (jak w p. 21) i wtedy obrali sobie gbrnję kurl. Przy nazwisku księdza L. M. dodane: mieszka w Iłukszcie.⁴

24. Nlk kurl. gbrnjalnej żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę kapłanów, pozbawionych

¹ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 33.

² Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 1.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit Nr. 52 k. 1 i n.

⁴ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 141.

godności duchownej, a mieszkających wówczas w gbrnji kurl., którzy wszakże, dodaje tenże nlk, dotąd noszą księżę ubranie, odprawiają nabożeństwa i wykonują posługi religijne. Do nich należy ksiądz L. M., który mieszka w Iłłukszcie.¹

25. Władze rządowe 29 lip. 1885 r. zażądały piśmiennego zobowiązania od księdza L. M., że zdejmie sutannę i nie będzie wykonywał żadnych obrzędów kościelnych.²

26. Departament Policji Państwowej 5 list. 1885 r. Nr. 4072 powiadomił gbra kurl., że 31 paźdz. 1885 r. cesarz pozwolił księdzu L. M. wyjechać bezpowrotnie zagranicę.³

27. Sąd iłłuksztański 20 list. 1885 r. doniósł do gbra kurl., że ksiądz L. M. tegoż dnia wyjechał zagranicę.⁴

557. Ks. Mierzyn Mateusz. 1. Jako prefekt szkoły parafjalnej (rosyjskiej, dopis. autora). w Rosjenach, gbrnji kown., ksiądz M. M. rozdawał uczennicom podręczniki polskie, za co w maju 1885 r. zapłacił 50 rb. kary i usunięty został z tego stanowiska. Kiedy zaś władza diecezjalna zamierzała naznaczyć go na wikariusza do Jurborga, diecezji kown., jen. gbr wiln. 7 maja 1886 r. Nr. 1895 zawiadamia gbra kown., że się na to nie zgadza.⁵

2. Gbr kown. 23 lut. 1888 r. Nr. 1595 pisze do jen. gbra wiln., że podług zdania sprawnika powiatowego ksiądz M. M., wik. par. Jurborg, mało jest prawomyślny. W 1885 r. zapłacił 50 rb. kary za to, że dzieciom w szkole rosjeńskiej rozdawał podręczniki polskie. Jen. gbr 11 mar. 1888 r. Nr. 1055 uchyla jego nominację na filję w Girdziach.⁶

558. Ks. Mierzyn Michał. 1. Na mocy postanowienia mstra spr. wn. z 23 lut. 1890 r. Nr. 721 ksiądz M. M., p. o. prob. par. Gorzdy, pow. telszewsk., gbrnji kown., odsiadywał

¹ Op. c. k. 299 p. 2.

² Op. c. k. 481.

³ Op. c. k. 741.

⁴ Op. c. k. 817.

⁵ K. Wiln. G. G. 1886 Nr. 827 k. 141 i 142.

⁶ K. Wiln. G. G. 1888 Nr. 417 k. 37 i 39 i K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 148.

roczną karę w klasztorze w Kretyndze „za szkodliwy sposób postępowania”.¹

2. Na zasadzie postanowienia Specjalnej Rady, które mster spr. wn. zatwierdził 18 list. 1894 r., ksiądz M. M., wik. par. Boptry, powiatu i gbrnji kown., był skazany za swój sposób myślenia i postępowania przeciwpaiństwowy pod jawny dozór policji w Orle, skąd zbiegł pokryjomu 1 sierp. 1897 r.²

3. Departament Policji Państwowej przy Mstwie Spr. Wn. rozesał okólnik 20 wrz. 1897 r. Nr. 8825, który przerywał poszukiwanie księdza M. M., gdyż zatrzymano go w Kownie.³

4. Jen. gbr wiln. 29 czrw. 1899 r. Nr. 1750 powiadamia gbra grodzień., że ksiądz M. M., były wik. par. Gorzdy, za antypaiństwowy kierunek z rozporządzenia mstra spr. wn. w 1894 r. był wysłany na mieszkanie do gbrnji orłowskiej pod jawny dozór policji na przeciąg lat 5. Obecnie tenże mster zwolnił go z tego dozoru, ale jednocześnie zabronił powrócić do Północno Zachodniego Kraju w ciągu całego roku czyli do 4 czrw. 1900 r.⁴

559. Ks. Mieszkowski Tadeusz. 1. Do jen. gbra wiln. 21 mar. 1864 r. Nr. 1055 przesłała Komisja Śl. Wiln. raport nlka wojn. wiln., do którego był załączony protokół gminy Suderwa, pow. i gbrnji wiln., o tem, że, gdy miejscowy prob. ksiądz T. M. odprawiał w kościele nabożeństwo, ziemianin Siesicki śpiewał „Boże, coś Polskę!”. Wskutek tego ksiądz T. M. został zaaresztowany i odesłany do Wilna. Komisja Śl. podziela jednak zdanie nlka wojn. i stawia wniosek, aby księdza T. M. zwolnić z więzienia.⁵

2. W wykazie osób, będących pod śledztwem, o których zapadła decyzja 29 kw. 1864 r., jest wyliczony między innymi ksiądz T. M., prob. par. Suderwa, który był badany o to, że 1861 r. pozwolił na śpiew w kościele hymnów „podburzają-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 77.

² Gr. K. G. 1897 I Nr. 4 k. 54.

³ i ⁴ Gr. K. G. 1899 I Nr. 27 k. 61.

⁵ Wiln. Kom. Śl. 1864 Nr. 850 k. 3 i 5.

cych". Decyzja w tym przedmiocie zapadła, aby księdza T. M. zwolnić z aresztu i oddać pod nadzór władzy duchownej.¹

3. Do sprawy o udział w powstaniu ks. Joachima Dębińskiego w 1865 r. był również wmieszany ksiądz T. M., prob. par. Szeszole, pow. i gbrnji wiln. Akta tego procesu Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. przesłała do Czasowego Pol. A-tu, który 23 paźdz. 1865 r. postawił wniosek: ze względu na brak dowodów sądowniczych, stwierdzających winę podsądnego, zwolnić go od odpowiedzialności, wypuścić z więzienia, powrócić na zajmowane dotąd stanowisko i majątek jego zwolnić z sekwestru.²

W archiwum Konsystorza Wiln. takie przechowywały się z czasów powstania styczniowego szczegóły, dotyczące przeżyć ówczesnych księdza T. M.

4. Księdza T. M. aresztowały władze państwowe w końcu listopada 1863 r.³

5. W imiennym spisie Konsystorza Wiln., przechowywanym tam z czasów powstania styczniowego, o księdzu T. M. powiedziane, że go władze aresztowały 28 list. 1863 r., zwolniony zaś z aresztu przeszedł do Szeszola.⁴

560. Ks. Mikutowicz Seweryn. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza S. M., syna Michała, liczącego lat 24, z pow. wilejsk. Ksiądz S. M. został zaaresztowany 26 sierp. 1863 r. w pow. wilejskim, do Wilna przybył 1 wrz. 1864 r., do cytadeli przyprowadziły go warty z więzienia gmachu księży franciszkanów wiln.⁵

2. Wiln. Komisja Śl. 7 paźdz. 1864 r. Nr. 2166 przesłała do gbra wiln. raport, w którym pisze, że po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa uznaje księdza S. M. z parafji łukawiec-

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71 p. 15.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 943—952.

³ Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie 1863 Nr. 161 k. 223.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 125 p. 1073.

kiej, pow. wilejsk., winnym w tem, że przechowywał siebie hymny *rewolucyjne*, wiersze, a także kazania o treści „podburzające”, a jak widać z notatek, w nich robionych ołówkiem, wygłosił je w kościele. Wobec tego Komisja proponuje oddać księdza S. M. pod sąd wojn. polowy.¹ i ²

3. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. 26 list. 1864 r. nadesłała do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza S. M. z Łukawca, pow. wilejsk., gbrnii wiln. Obwiniony ksiądz S. M. sam się przyznał i świadkowie również to stwierdzili, że przechowywał on niedozwolone wypracowania, czem jawnie dowiódł swojej sympatji do ruchu, który ma miejsce w tutejszym kraju, nadto pobyt jego dalszy w kraju może być szkodliwym.

Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t, zaliczywszy księdza S. M. do IV kategorii przestępców politycznych, stawia wniosek, aby zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. wysłać pod sądnego na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnii tomsk. Majątek podsądnego pozostawić nadal pod sekwestrem.³

¹ A. M. Śl. D. Kom. Wiln. 1864 Nr. 1093 k. 5. Dwie okoliczności, dotyczące księdza S. M., podają akta w rozbieżny sposób, mianowicie jego lata i jego stanowisko. Sprawdzianem tych rzeczy dla piszącego mogą być tylko katalogi duchowieństwa diecezji wiln. z lat 1864 i 1865, bo innemi źródłami nie rozporządza. Na zasadzie przeto tam podanych szczegółów biograficznych można postawić jako bliskie prawdy określenia, że w chwili, gdy się toczył jego proces polityczny w drugiej połowie 1864 r., ksiądz S. M. liczył rok 31-y swego życia i był wówczas filjalistą w Baturynie, par. Radoszkowicze, pow. wilejsk., gbrnii wiln. Dopis. autora.

² Wobec różnolitego materiału, dotyczącego księdza S. M., który fakta z jego przeżyć podaje tak, że trudno je wyliczyć w porządku chronologicznym, w następnych punktach najpierw weźmiemy archiwum Czasowego Pol. A-tu Wiln., następnie wszystkie inne dane, uwzględniając ich kolejność.

Zamieszczamy wszystkie listy i prośby całej rodziny Mikutowiczów (księdza, matki, brata), bo w nich pozostał rzeczowy dowód tego, co przeżywali nasi syberjacy w epoce popowstaniowej. Najcięższe ich położenie, grożące albo już nabyte kalectwo, łzy matki staruszki, zbliżającej się do grobu, nie miały wymowy ani nie zdołały zmiękczyć słów: odmówić, nie pozwolić i im podobnym. Dopis. autora.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 243 k. 1093—1108 i A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77.

4. Protokół rewizji 26 sierpn. 1864 r. Sprawnik powiatu wilejsk., gbrniji wiln., łącznie z nłkiem żandarmerji tegoż pow. przybyli do wsi, majątku Łukawiec, tegoż powiatu i gbrniji i w mieszkaniu księdza S. M. (liczącego lat 34, syna Michała, wikariusza tej parafji), przeprowadzili dokładną rewizję, lecz nic wyraźnie podejrzanego nie znaleźli oprócz kilku korespondencyj w polskim języku. Te ostatnie opieczętowano i załączono je do niniejszego protokołu. Podczas rewizji był obecny sam ksiądz S. M.

5. Gbr wiln. wysłała 3 paźdz. 1864 r. Nr. 10178 do Komisji Śl. do spraw politycznych w Wilnie odezwę, w której pisze: W maju r. b. został zatrzymany w drodze umyślny posłaniec, który już powracał z powiatu wilejsk. do powiatu święciańsk. do majątku Wasilewszczyzna z listem, który napisał do swej matki ksiądz S. M. List ten odpieczętowano. W treści znalazł się tam frazes przenośny o myśli podejrzaney: „to źle, że medycyna w Lidzie już nie trzyma ręki na pulsie. Tego wszyscy powinniśmy się spodziewać w wynikach, cóż na to poradzić?” Na zapytanie, jaką myśl zawiera ten frazes, ksiądz S. M. wyjaśnił, że jest to apostrofa w stosunku do jego ciotecznego brata Bokizańskiego, który był lekarzem w Lidzie i został usunięty ze stanowiska. Tłumaczenie to wydaje się być prawdopodobnem i wobec tego, że rewizja nie wykryła w mieszkaniu księdza S. M. nic podejrzanego, ograniczyłem się w tym wypadku jedynie urządzeniem nad nim dozoru policyjnego z zastrzeżeniem, że, jeżeli później coś ujawni się podejrzanego, to wtedy stosownie do winy zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. Gdy zaś po jakimś czasie z protokołu p. o. wicegbra wiln. Połozowa, sporządzonego na skutek objazdu powiatu wilejsk., przekonałem się, że ksiądz S. M., jawnie działa przeciwko szkole ludowej (rosyjskiej, dopis. autora), zabierając lepsze z niej dzieci, mówiąc, że je potrzebuje do osobistej obsługi, uważałem za konieczne polecić wojn. nłkowi wilejsk., aby ponownie przeprowadził rewizję w mieszkaniu księdza S. M. i jeśli się tam ujawni cokolwiek podejrzanego, żeby go zaaresztować i wysłać do Wilna. Na skutek powyższego polecenia nłk wojn. powiatu wilejsk. przeprowadził u niego drugą rewizję, zabrał tam papiery po-

dejrane i mnie powiadomił, że go odsyła do Wilna, ponieważ z korespondencji jego polskich i na zasadzie znalezionych tam a poszukiwanych przez władze portretów ks. Michała Byszewskiego bez brody, można bezsprzecznie twierdzić, że ksiądz S. M. pod względem politycznym jest jednostką nieprawomyślną. Powiadamiając o tem Komisję Śl., przesyłam jej jednocześnie protokół rewizji do właściwego użytku, a w osobnej zapieczętowanej paczce wszystkie papiery, zabrane u księdza S. M. w czasie rewizji. Dodaję, że ksiądz S. M. jest uwięziony w gmachu dawnego klasztoru o.o. franciszkanów w Wilnie.

Na marginesie powyższej odezwy napisana decyzja, zdaje się członka Komisji Śl. (jakiegoś) Michaiła Nikołajewicza albo też samego M-jewa (któremu było Michaił Nikołajewicz):¹ sprawę należy wziąć do rozpatrzenia nie za kolejną lecz jak najprędzej. Polecam porucznikowi Mienczukowi, aby razem z p. audytorem Szczegolewym zajął się tą sprawą zaraz od dnia dzisiejszego i sprawozdanie złożył w najbliższą sobotę. Przytem załącza się paczkę z papierami i oddzielnie list, pisany pod adresem M-cza, który, jak to stwierdza tłumacz komisji, nie zawiera nic podejrzanego. O odpieczętowaniu paczki należy spisać oddzielny protokół.

6. Protokół z 5 paźdz. 1864 r. W obecności członków Komisji Śl. Wiln. do spraw politycznych odpieczętowano paczkę z korespondencją, pisaną po polsku, znalezioną w czasie rewizji mieszkania księdza S. M., którą nadesłano do Komisji wraz z odezwą gbra wiln. z 3 paźdz. 1864 r. Nr. 10178. Otwarta paczka, jak się okazało, zawierała papiery w 2-ch kopertach, a na jednej z nich, opieczętownej pieczęcią nlka wojn. pow. wilejsk., była napisana uwaga „podejrane”. Po odpieczętowaniu tej koperty znaleziono w niej korespondencję w języku polskim na 21 arkuszach i 9 fotografii. Po rozejrzeniu się w tem Komisja postanowiła: wszystkie wogóle papiery, zabrane z mieszkania księdza S. M. przekazać do rozpatrzenia nauczycielowi Januczkowi, przydzielonemu do Komisji dla tłumaczenia papierów w języku polskim.

Wyciąg z papierów księdza S. M. Nr. 2200.

¹ Obydwa nawiasy są dopis. autora.

Nr. 1 i 2. List od brata Apolinarego z Wilna do Seweryna z datą 12 lut. 1862 r.

„Najdroższy mój Sewerynie!... Napisz mi, mój Najdroższy Sewerynie, długi list, a napisz zwłaszcza o tem, kiedy mam przyjechać do Ciebie, wspomnij także, czy znajdują się tam amatorowie do spraw patriotycznych. Tu mam znajomego złotnika, który powierzy mi te rzeczy, mianowicie: męskie pasy lakierowane z orzełkami i pogonią, hebanowe krzyżyki damskie, jakie obecnie są w modzie i jakie tu u nas noszą, wileńskie medaliki, orzełki, kolczyki, broszki i. t. p. Napisz także liczbę i co mianowicie mam z sobą zabrać, bym nie został durniem, ponieważ wszystko to weźmie się na kredyt. Dla mnie nastały teraz złe czasy, ale za to, dzięki Bogu, uwolniłem się od długów, a to jakby kamień spadł mi z pleców. Gdy będzie tu jechał Józef, to koniecznie napisz do mnie o tem wszystkim, o czem i ja piszę do Ciebie”. Na drugiej czystej stronie tego listu napisane: Posyłam Ci Dembińskiego i Konarskiego.

Nr. 3 i 4 zawierają modlitwę: Panie! okaż swą łaskę, którąś okazał Mojżeszowi, rozdzielając morze na dwie części dla narodu wybranego... Jezu, wsławiony w kaplicy wasilkowskiej cudami, daj mi to, o co Cię pokornie proszę. Jezu! broń nas od nieprzyjaciół naszych i od ich złości.

Nr. 5 i 6. Wiersze patriotyczne, napisane z okazji rozwiązania Towarzystwa Rolniczego: Nas wielu razem zebranych cesarz nie życzy sobie widzieć, dlatego swym ukazem zniszczył Towarzystwo Rolnicze.

Nas zebranych wielu razem
Car widzieć nie życzy,
Więc rozwiązał swym ukazem
Legion Rolniczy.

Przypomina Ci Twe długi,
Rycerski człowiecze,
Że żelazne Twoje pługi
Czas przekuć na miecze.

Wszak młócarnie i żniwiarki
Bezczynn timer zgniją,
Żąć i młócić wrogów karki
Jest agronomiją.

Gospodarka trzypolowa
Wrogom się podoba.
Łan Poznania, Łan Krakowa
Wzięli Niemcy oba.
Moskał zabrał resztę Łanów
Polski, Litwy, Rusi,
Więc reforma płodozmianów
Kłuć im w oczy musi.
Czyż my pół tych nie odbierzem?
Czyż już rady niema?
Złącz Łokietka z Kazimierzem
To Polska systema.
Miecz i lemiesz w swoją kolej
To dobre narzędzie,
Łan zasiewaj, krwią go pokrop,
A pszenica będzie.
Jak swe pola wyrwiem z dziczy,
Niech się kąkol wytnie,
A nasz stary dom rolniczy
Znowu nam zakwitnie.¹ i ²

Nr. 7. Podwójne wiersze. Jedne „sierota” Krasieńskiego, które nie zawierają w sobie nic nagannego, przynajmniej wprost, drugie na stronie odwrotnej „Bukiet” patryjotyczne, prawnie podejrzone.

BUKIET.

Gdyby nie burza zachodu,
Krajowym szczęściem bogaty,
Miałbym z Ojczyzny ogrodu
Na bukiet dla Ciebie kwiaty.
Lecz ta ziemia więcej roku
Ciernie zamiast kwiatów rodzi,
Może to skutek uroku,
Że ktoś obcy po niej chodzi.

¹ Karta 11.

² Sierota, Krasieńskiego k. 13.

Były krzewa i nasiona,
Wycięto je po kolei,
Cała posada zniszczona,
Został kwiat nadziei.

Z niego Ci bukiet ułożę
Przydam mu Twoje zalety,
Tak będzie świeższym nad róże
I wszystkie przetrwa bukiety.

Nr. 8. Są pod tym Nr-em podwójne wiersze. Jedne polskie, bez znaczenia dla nas, drugie ros., pod tytułem Pop.

Nr. 9 i 10. List z Moskwy od brata Apolinarego do Seweryna z 12 wrz., roku brak... W Petersburgu byliśmy tylko pół dnia, trochęmy pospacerowali, wszędzie rozkosz, ale wszyscy (w oryginale: chołuje). Języka polskiego nie spotykaliśmy nigdzie, jedynie wśród towarzyszy. Z Petersburga do Moskwy jechaliśmy więcej jak dobę, a o 8-mej wieczorem wyjechaliśmy do matuszki Rosji. Jaka tu ludność nieokresana, bez żadnego wychowania, prosto... (w oryginale: chołuje). Tłumaczył z języka polskiego Eug. Januczkow.

7. Prośba wdowy szlachcianki Estery Mikutowiczowej. Wilno. 25 paźdz. 1864 r. Do J. W. P. pomocnika głównego nika północno zachodniego kraju jen. Potapowa. Dotąd mimo swej starości, zupełnego ubóstwa i wdowieństwa istniałam, zawdzięczając pracy i pomocy 2-ch moich synów, starszego, księdza S., syna Michała, M. i młodszego, Apolinarego, który pracował tu w aptece Naruszewicza. Lecz wskutek niewypowiedzianego mego i ich nieszczęścia obydwaj, nie wiem za co, zostali zaaresztowani, wobec czego mój los stał się więcej niż opłakanym. Błagam ze łzami o ratunek dla mych dzieci, a wszyscy będziemy modlić się do Najwyższego za Pana i dom zacny pański jako za ojca i nieocenionego opiekuna. Wdowa E. M.

Na marginesie rezolucja: Rozpatrzyć, nie trzymając się kolei i zdać relację. 27 paźdz.

8. Z głównego sztabu okręgu wiln. 3 list. 1864 r. Nr. 20170 p. o. komendanta wiln. otrzymał pismo tej treści: Ksiądz S. M. z parafji Łukawiec za przetrzymywanie utworów podburzają-

cych, które dowodzą jego sympatii względem powstania i za fałszywe swe zeznania jest oddany pod sąd wojn. podług kodeksu polowo karnego przy Ordonanshauzie w Wilnie. Polecieć Komisji Wojn. Sądowej, aby po ukończeniu procesu akta odesłała do Czasowego Pol. A-tu. Dowodzący armją jen. M-jew.

Na marginesie powyższej odezwy: Nr. 736. Polecenie to wraz z załącznikiem przekazuję przewodniczącemu polowego wojn. sądu przy Ordonanshauzie do przeprowadzenia sprawy sądowo wojn. księdza S. M. podług kodeksu polowo karnego. P. o. komendanta wiln. jen. W. 6 list. 1864 r. Nr. 5770.

9. Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie w Wilnie podług kodeksu polowo karnego 21 list. 1864 r. wydał wyrok następującej osnowy: Księżda S. M., liczącego lat 34, za posiadanie i przetrzymywanie utworów treści podburzającej, stwierdzających jego sympatię do powstania i za zeznania jego fałszywe na podstawie Zbioru Praw Cywilnych t. XV, księga I §§ 286, 308, 309 i przepisów z 11 maja 1863 r. o karach na powstańców i osób, które są oskarżone o sympatię względem nich, w myśl IV kategorii p.p. 8 i 9 wysłać na mieszkanie do najbardziej oddalonych gbrnij cesarstwa.

Wyrok ten Komisja Wojn. Sądu przy Ordonanshauzie w Wilnie przesłała 23 list 1864 r. Nr. 747 do Audytorjatu Polowego.

10. Czasowy Pol. A-t postawił wniosek Nr. 4791 i podpisał go 1 gr. 1864 r., w ten sposób przedstawiony: Rozpatrzywszy nadesłaną przez Komisję Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie w Wilnie sprawę wojenno sądową księdza S. M. z parafji Łukawiec, pow. wilejsk., sądnego podług ustawodawstwa polowo karnego za to, że przetrzymywał u siebie zakazane utwory, Czasowy Pol. A-t przyszedł do przekonania, że we wrześniu b. r. gbr wiln., widząc w raporcie wicegubernatora z rewizji pow. wilejsk., że podsądny ksiądz S. M. przeciwdziała szkole ludowej, zabierając z niej lepszych uczniów pod pretekstem potrzebnych dla siebie ich posług, polecił w mieszkaniu podsądnego przeprowadzić rewizję. Wtedy rewidenci wykryli tam: fotografie niektórych osób w kostjumach polskich, a w ich liczbie fotografie ks. Byszew-

skiego, którego rząd poszukuje, kilka wierszy polskich o treści patriotycznej i listy Apolinarego M. z Wilna, brata podśadnego z 12 lut. 1862 r., w których ten prosi, by mu podśadny doniósł czy niema około siebie osób—amatorów rzeczy patriotycznych, któreby można nabyć w Wilnie, przy czym A. M. przesłał do podśadnego portret przestępcy politycznego Konarskiego i jedno kazanie, które choć w treści nie zawiera nic występnego, jednak poprawki, uczynione ołówkiem ręką samego podśadnego, dowodzą, że ksiądz S. M. radby swe przemówienie dostosować do politycznego stanu kraju. Na pierwiastkowym badaniu ksiądz S. M. nie przyznał się, że jest właścicielem zabranych w jego mieszkaniu papierów, ale później uznał je za swoje, dodając, że dlatego ich się wypierał, bo się bał odpowiedzialności za nie. Co się dotyczy posiadanego przezeń portretu ks. M. Byszewskiego, objaśnił, że otrzymał go od tegoż księdza M. B. jako prezent, jeszcze będąc razem z nim w seminarjum, wiersze patriotyczne nabywał w różnych czasach od różnych osób, a kazanie otrzymał od swego znajomego, sekretarza pośrednika sądowego Michała Demonowskiego, który, jak mówią, padł w czasie pobytu w partji. Poprawek, które sam istotnie porobił w tem kazaniu, nigdy publicznie nie ogłosił. Brat nie przysłał mu nigdy żadnych patriotycznych rzeczy do rozsprzedaży, co stwierdził również sam Apolinary M. Rozważywszy to wszystko, Czasowy Pol. A-t uznał księdza S. M. winnym w tem, że przechowywał u siebie zakazane utwory i tem dowiódł wyraźnie swych sympatyj względem panujących w kraju ruchów, stawia wniosek: księdza S. M., jako politycznie nieprawomyślnego na dalszy pobyt w tutejszym kraju, na podstawie IV kategorii 8 i 9 punktu przepisów z 11 maja 1863 r. i zgodnie z wyrokiem sądu wojn. wysłać na stałe zamieszkanie pod surowy dozór policji do gbrnji tomskiej, a majątek doń należący zostawić pod sekwestrem.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się. 8 gr. (1864 r.)

11. Komendant wiln. 31 gr. 1864 r. Nr. 6445 doniósł do głównego sztabu armji wiln. wojn. okręgu, że konfirmacja została ogłoszona księdzu S. M. i osądzony zgodnie z wyrokiem Nr. 660 jest oddany pod zarząd plemstra przy ode-

zwie z 21 gr. 1864 r. Nr. 6252, który ma go wyprowadzić do miejsca mu naznaczonego. Jen. W.

12. Matka księdza S. M. w kwietniu 1872 r. poraz drugi odzywa się do jen. gbra wiln. jen. Potapowa, posyłając doń taką prośbę: Wdowy Estery, córki Adama, M., szlachcianki, wdowy. Syn mój ksiądz S. M. w czasie byłych zamieszek w kraju na skutek confirmacji jen. M-jewa z 8 gr. (w oryginale podany błędnie miesiąc styczeń., dopis. autora) został wysłany na mieszkanie do Tomska, bez utraty wszakże praw stanu ani godności kapłańskiej. Powodem wysłania było to, że w czasie rewizji w mieszkaniu jego znaleziono wiersze, niezgodne z duchem ówczesnej chwili. Wszyscy przestępcy polityczni, biorący udział w ostatniem powstaniu, nawet pojmاني z bronią w rękę, skorzystali z łaski monarszej, niektórzy z nich otrzymali pozwolenie zamieszkania w środkowych gbrnjach Wielkorosji, inni w Królestwie Pol., syn zaś mój, odpowiadający za tak niewielkie przestępstwo, nie korzysta z łaski monarszej, dlaczego, nie wiem. Proszę przeto o obronę i opiekę J. W. Pana nad steraną wdową, wyjednywając u cesarza dla syna mego przebaczenie i możność zamieszkania temuz księdzu S. M. w środkowych gbrnjach Rosji lub w Królestwie Pol., za co zobowiązaną czuć się będę do modlitwy o długoletnie życie i zdrowie dla J. W. Pana. Mieszkam w 3-im rejonie m. Wilna, w domu Minejkowej. Estera Mikutowicz.

Na marginesie rezolucja: Ogłosić interesantce, że prośba jej nie podpada pod rozkaz cesarski z 13 maja 1871 r. i dlatego nie można jej zadosyć uczynić, a więc pozostanie bez skutku. 12 kw. (1872 r.).

13. 12 czrw. 1874 r. wdowa Estera Mikutowicz znów wnosi do jen. gbra wiln. podanie następujące.: W czasie ostatnich w tutejszym kraju rozruchów politycznych syn mój ksiądz S. M. 5 st. 1864 r. został administracyjnie wysłany na mieszkanie do m. Tomska, a teraz, gdy uzyskał na to cesarskie pozwolenie zamieszkania gdziekolwiek w Rosji z wyjątkiem Królestwa Pol. i Północno Zachodniego Kraju, mieszka w m. Suchennicze, gbrnji kałuskiej. Obecnie po 10-cioletniej z nim rozłące radabym go zobaczyć, póki żyję, tem więcej, że muszę z nim uregulować rodzinne sprawy pieniężne. Wobec tego

najuprzejmiej proszę J. W. Pana, aby syn mój ksiądz S. M. mógł przyjechać do Wilna chociaż za miesiąc. Ze łzami raz jeszcze proszę J. W. Pana, by nie odmówił 76-cioletniej starej kobiecie choć raz jeszcze, być może ostatni, zobaczyć się z synem. Wilno, ul. Wileńska, dom Wiśniewskiego, wdowa E. Mikutowicz.

Na marginesie rezolucja: Odmówić w myśl przepisów, zatwierdzonych przez cesarza i o tem powiadomić interesantkę. 13 czrw. (1874 r.)

14. Trzeci Wydział Kancelarii cesarskiej 28 czrw. 1875 r. Nr. 1618 nadesłał do jen. gbra wiln. taką odezwę: Mieszkająca w Wilnie matka zesłanego w 1863 r. (rok ten błędnie podany, bo księdza S. M. wysłano w 1864 r., dopis. autora) z Północno Zachodniego Kraju do gbrni tomskiej, a obecnie znajdującego się w Kurlandji księdza S. M. zwróciła się do cesarza z prośbą, aby ten syn jej mógł przyjechać na czas pewien do gbrni wiln., by mógł się z nią zobaczyć, jako będącą już w latach podeszłych. Powiadamiając o powyższej prośbie, Kancelarja prosi jen. gbra o wniosek w tej sprawie.

Na marginesie decyzja: prosić plcmstra wiln. o dostarczenie wiadomości o latach, zdrowiu i rodzinnych stosunkach matki księdza S. M.

15. Plcmster wiln., powołując się na zapytanie z 4 lip. 1875 r. Nr. 1137, odpowiada 6 lip. 1875 r. Nr. 1526 do kanc. wiln. jen gbra, Wydział Polityczny, że wdowa po wolno praktykującym lekarzu E., córka Adama, M. ma lat 74, nie jest zbyt chora, tylko od starości już zgrzybiała, mieszka u swego syna Apolinarego, aptekarza, który najzupełniej zabezpiecza jej potrzeby i niema żadnej konieczności, aby syn jej ksiądz S. M., będący obecnie na wygnaniu, przyjeżdżał do Wilna.

Na marginesie rezolucja jen. gbra: odmówić.

16. W cztery lata później, 31 sier. 1879 ksiądz S. M. z Jakobsztadtu, gbrni kurl., zwraca się do jen. gbra Albedyńskiego z następującą prośbą: W 1864 r. w czasie politycznych ruchów byłem zesłany bez utraty praw do gbrni tomsk. Zgodnie z manifestem cesarskim z 1871 r. przybyłem w 1874 r. na mieszkanie do gbrni kurl., gdzie nie byłem pod dozorem policji. W ciągu 15 lat mego zesłania w skutek kli-

matycznych niepomyślnych warunków straciłem zupełnie zdrowie. Od rządu nie pobieram żadnej zapomogi, własnych funduszków nie posiadam wcale tak, że nie mam za co się leczyć. Zwracam się przeto do J. W. Pana z uprzejmą prośbą, aby mi pozwolił przyjechać na 3 miesiące do Wilna, gdzie mam brata Apolinarego, który jest aptekarzem, tam leczenie nie będzie wymagało specjalnych funduszków, przytem odwiedziłbym matkę staruszkę 85-cio letnią i krewnych. Do tej prośby dołączył ksiądz S. M. świadectwo lekarskie. Zaświadczenie wydane księdzu S. M., że był dłuższy czas pod opieką lekarską, jako chory na uszy, z których cieknie mu ropa, a wskutek tego ogłuchł mimo stałych zabiegów. Potrzebne są specjalne zabiegi lekarskie. Jakobsztadt, gbrnja kurl. 28 sierp. 1879 r. Dr medycyny Garman, p. o. lekarza powiatowego.

17. Gbr wiln. zwraca się do jen. gbra wiln. 25 wrz. 1879 r. Nr. 1348 z zawiadomieniem, że zesłany za udział w ostatniem powstaniu polskiem ksiądz S. M. ma matkę Esterę w Wilnie, staruszkę 85-cio letnią i rodzonego brata Apolinarego, który posiada aptekę przy ul. Wileńskiej w domu Wiśniewskiego. Apolinary M. i jego matka nie byli notowani o naganne postępowanie. Nie stawiam przeszkód, by zadość się stało ich prośbie o przyjazd do Wilna księdza S. M., który jako chory ma się leczyć w Wilnie na koszt swego brata aptekarza. Apolinary M. nie jest na tyle zamożny, aby księdzu mógł wysyłać pieniądze. Matka ich E. M. jest właścicielką majątku, któryby chciała podzielić między synów.

Na marginesie: Odezwa do Mstwa Spr. Wn., a w niej, że ksiądz S. M. był zesłany administracyjnie bez pozbawienia go praw. Ale ponieważ podług okólnika mstra spr. wn. z 31 sierp. 1871 r. Nr. 201 księżom bezwzględnie był zabroniony powrót do ojczyzny, to czy nie będzie bezpiecznieszą rzeczą mstrowi, omawiając z nim tę prośbę, wszystko to powiedzieć, z dodaniem wszakże wniosku, że niema przeszkody, aby ksiądz S. M. przyjechał do Wilna.

18. Gbr wiln. 31 sierp. 1879 r. Nr. 1425 przesyła do jen. gbra wiln.¹ prośbę Estery Mikutowiczowej tej treści: Syn mój

¹ Był nim wówczas Albedyńskij. Dopis. autora.

ksiądz S. M., będąc filjalistą przy kościele w Baturynie, pow. wilejsk., miał nieszczęście ściągnąć na siebie podejrzenie o nieprawomyślność polityczną i w 1864 r. był zesłany administracyjnie na mieszkanie do gbrni tomskiej, gdzie przebył do 1874 r., później na podstawie pozwolenia cesarskiego wolno mu było przenieść się do gbrni kurl., gdzie dotąd przemieszkuje w m. Jakobsztadtzie, nie mając prawa wyjechać stamtąd do Północno Zachodniego Kraju na najkrótszy nawet termin. Ja zaś, jako kobieta sędziwa, licząca lat 86 i na zdrowiu podupadła, nie mam możliwości dojechać do niego, by tam uregulować z nim sprawy rodzinne. Od 15 lat zamęcza mnie ta rozłąka i nie mogę zadośćuczynić temu wrodzonemu matczynemu pragnieniu, bym go zobaczyła osobiście i pobłogosławiła. Z listów znów, które pisuje do mnie, widzę, że życie odosobnione, zdala od ogniska rodzinnego, najpierw na Syberji, a następnie w Nadbałtyckim Kraju, narażone na wiele braków, podkopało i wyczerpało jego siły moralne i fizyczne oraz odebrało mu zdrowie. Zaradzić temu nie ma żadnej możliwości, bo on jest pozbawiony wszelkich ku temu środków. Tymczasem, gdyby uzyskał pozwolenie na przyjazd do Wilna choć na czas krótki, to, mając tu brata aptekarza, mógłby korzystać z porad darmowych lekarzy tutejszych i lekarstw i być może, odzyskałby zdrowie. Ze łzami przeto zwracam się do J. W. Pana z niniejszą prośbą i błagam o udzielenie synowi memu pozwolenia na przyjazd do Wilna choć na 3 miesiące. Tem J. W. Pan i mnie uszczęśliwi, dając mi możliwość, gdy stoję już nad brzegiem mogiły, zobaczyć go choć raz jeszcze i pobłogosławić. 31 sierp. 1879 r. Estera Mikutowiczowa.

Na marginesie: Zabronić.

19. Departament Policji Wykonawczej, Wydział V, 24 paźdz. 1879 r. Nr. 4626, odpowiadając na odezwę jen. gbra wiln. z 3 paźdz. tegoż roku Nr. 1468, donosi mu, że po porozumieniu się z Kancelarją Cesarską 3 Wydziału Mstwo Spr. Wn. nie widzi przeszkody, by pozwolić księdzu S. M., obecnie mieszkającemu w gbrni kurl., przyjechać na przeciąg 3-ch miesięcy do Wilna, by załatwić sprawy rodzinne i podleczyć się na zdrowiu. O tem Mstwo powiadamia jednocześnie gbra kurl. Towarzysz mstra senator Martynow.

Na marginesie: donieść gbrowi wiln.

20. Gbr wiln. 26 st. 1880 r. Nr. 115 pisze do jen. gbra wiln., że czasowo mieszkający w Wilnie ksiądz S. M. wyjaśnia w podaniu, które wniósł do gbra wiln. 30 b. m., iż termin pobytu w Wilnie, na który pozwolił mu mster spr. wn., ma się już ku końcowi, tymczasem nie uzyskał jeszcze tyle poprawy na zdrowiu, żeby mógł przerwać leczenie. Wobec tego ksiądz S. M. prosi o przedłużenie mu czasu pobytu w Wilnie aż do zupełnego wyzdrowienia. Ze swej strony nie stawiałbym przeszkód, by ksiądz S. M. pozostał w Wilnie aż do wyleczenia się zupełnego, przeto, załączając przy niniejszem świadectwo lekarzy, którzy go mają pod swą opieką, sprawę przesyłam do decyzji J. W. Pana.

Na marginesie: Przesłać odezwę do Mstwa Spr. Wn.

21. Świadectwo lekarskie. Niniejsze świadectwo wydajemy czasowo bawiącemu na mocy pozwolenia mstra spr. wn. księdzu S. M. i stwierdzamy, że dokucza mu chroniczny katar, niedawno nabyty, oraz zapalenie bębena ucha prawego. Stan ten wymaga zabiegów lekarskich. Wilno, 23 st. 1880 r. Ordynator wiln. szpitala wojn., radca kolegjalny Raduszkiewicz, ordynator wiln. szpitala św. Jakóba dr medycyny I. A. Jundziłł.

22. Departament Policji Wykonawczej 6 lut. 1880 r. Nr. 607 pisze do jen. gbra wiln.: Wobec odezwy pańskiej z 30 st. b. r. Nr. 110 niniejszem powiadamiam, że nie robię przeszkód w tem, aby ksiądz S. M. pozostał w Wilnie w celach leczenia się do tego czasu, kiedy bez niebezpieczeństwa dla zdrowia będzie mógł wyjechać na miejsce stałego swego pobytu w gbrnji kurl. Za mstra spr. wn. towarzysz mstra senator M. Martynow.

Na marginesie: Donieść o tem gbrowi wiln.

23. Gbr wiln. 26 kw. 1883 r. Nr. 691 powiadamia jen. gbra wiln.: Na skutek polecenia J. W. Pana z 6 kw. b. r. Nr. 254 mam honor powiadomić, że czasowo bawiący z gbrnji kurl. były przestępca polityczny ksiądz S. M. jest jeszcze w Wilnie, dotąd choruje, jak to stwierdza załączone poniżej świadectwo lekarskie, które otrzymałem 13 b. m. P. o. wicepolicmejstra gbr Żemczużnikow.

24. Świadcstwo lekarskie. Niniejszem zaświadczamy, że ksiądz S. M. ma zastarzały uporczywy katar żołądka i kiszek, cierpi na bóle głowy, które przechodzą w jakieś ataki (pristupy), a także miewa zawroty głowy, które niekiedy odbierają mu przytomność i pamięć na czas dłuższy. Wszystkie te cierpienia bez wątpienia mają swe źródło w chronicznym ropnym zapalnym stanie bębenków obydwójga uszu, co powoduje znaczne przytępienie słuchu i obfity wypływ z uszu ropy. Ta ostatnia choroba, niebezpieczna dla życia, bezwarunkowo wymaga stałych lekarskich zabiegów i wyjątkowych odpowiednich warunków życia. To wszystko stwierdzamy naszą pieczęcią i podpisami własnymi. Wilno 13 kw. 1883 r. ordynator wiln. szpitala św. Jakóba, radca dworu dr medycyny I. A. Jundziłł, wiln. 2-gi lekarz miejski J. S., ordynator wiln. wojn. szpitala, radca koleg. Rytel.

25. Gbr wiln. 7 list. 1884 r. Nr. 2261 donosi jen. gbrowi wiln. na skutek jego żądania, wyrażonego w odezwie z 18 paźdz. 1884 r. Nr. 824, że były przestępca polityczny ksiądz S. M. jak obecnie napisał płcmster wiln., mieszka teraz stale w Wilnie u swego brata aptekarza A. M. Gbr Ż.

26. W odpowiedzi na powyższe jen. gbr wiln. 19 list. 1884 r. Nr. 934 pisze do gbra wiln., jak następuje: Widzę z korespondencji pańskiej z 7 b. m. Nr. 2261, że były polityczny zesłaniec ksiądz S. M., który w październiku 1879 r. otrzymał pozwolenie na czasowy pobyt w Wilnie na przeciąg 3-ch miesięcy z racji choroby, dotąd mieszka w m. Wilnie i że od ostatniej opinii lekarskiej, przedstawionej przy pańskim piśmie z 26 kw. 1883 r. Nr. 691, minął już rok i 7 miesięcy. W ciągu tego czasu mogła już zajść znaczna zmiana w zdrowiu wymienionego księdza. Wobec tego najuprzejmiej proszę o polecenie ponownego zbadania lekarzom tego księdza, które ma stwierdzić, czy istotnie stan jego zdrowia nie pozwala mu na powrót do gbrnii kurl., jako do miejsca jego stałego zamieszkania i jaki w przybliżeniu potrzebny jest jeszcze czas na kurację dla niego.

27. Na powyższe zapytania gbr wiln. 29 list. 1884 r. Nr. 2408 przesyła jen. gbrowi wiln. świadectwo lekarskie o stanie zdrowia księdza S. M., czasowo mieszkającego w Wil-

nie i donosi, że ksiądz S. M. obecnie może wyjechać do gbrnji kurl. bez żadnej szkody dla swego zdrowia. P. o. gbra wicegbr O.

28. Świadectwo, o którym mówi gbr wiln., brzmi, jak następuje: 25 list. 1884 r. wskutek odezwy przystawa 2-go rejonu m. Wilna z 24 b. m. Nr. 10492 niżej podpisany wiln. 1-szy lekarz miejski przybyłem razem z przystawem 2-go rejonu m. Wilna do domu Wiśniewskiego przy ul. Wileńskiej, badałem stan zdrowia księdza S. M. i przyszedłem do wniosku, że ma on obecnie lat 53, średniej tuszy, korzysta z opieki lekarskiej, skarży się na duże przytępienie słuchu obydwóch uszu i na rozstrój żołądka. Kiedy usłyszał, że ma bezzwłocznie wyruszyć w drogę, dostał ataku nerwowego, który trwał około godziny, a gdy się uspokoił, mocno osłabł. Wniosek: Po 5, 6 dniach od tego wypadku ksiądz S. M. zupełnie przyjdzie do siebie i bez szkody dla swego zdrowia może wyjechać z gbrnji wiln. Wileński 1-szy lekarz miejski Januczkow, przystaw 2-go rejonu m. Wilna M. Wołoczkowicz.

29. Wtedy zaraz z Wilna 6 gr. 1884 r. ksiądz S. M. zwraca się do jen. gbra wiln.¹ z pismem tej treści. Na skutek zarządzenia J. W. Pana obecnie mam opuścić Wilno i mieszkanie u rodzonego brata, aptekarza Apolin. M., u którego przy swej uleczalnej chorobie miałem prawdziwą opiekę, a zarazem zabezpieczenie mego bytu, będąc sam z siebie w zupełnej nędzy. Wobec choroby mojej fizycznie jest rzeczą niemożliwą, abym udał się na mieszkanie do gbrnji kurl. Wobec tego najuprzejmiej proszę J. W. Pana, by mi okazał łaskę i pozwolił pozostać w Wilnie, zanim sprawę rozstrzygnie cesarz, do którego wnoszę w tym względzie podanie pod datą 5 gr. 1884 r.

30. W odpowiedzi na tę prośbę ksiądz S. M. pod datą 21 gr. 1884 r. Nr. 1013 otrzymuje od jen. gbra wiln. powiadomienie, że jego pismo z 6 gr. b. r. wobec zapadłej już decyzji, by wyjeżdżał do gbrnji kurl., nie może być zdecydowane w sensie przychylnym. Co się zaś dotyczy jego prośby, wniesionej do cesarza o pozwolenie zamieszkania na stałe w Wilnie, to odpowiedzi na nią ma czekać w gbrnji kurl.

¹ Kachanowa, dopis. autora.

31. Do jen. gbra wiln. 10 st. 1885 r. Nr. 58 donosi gbr wiln., że były zesłaniec polityczny ksiądz S. M. w dniu 5 b. m. wyjechał do Jakobsztadt, gbrnii kurl. Gbr Ż.

32. 16 mar. 1885 r. Nr. 417 do kierującego mstwem spr. wn. pisze jen. gbr wiln.: Ksiądz S. M. mieszkał w Wilnie nie z własnej decyzji, a na mocy pozwolenia Mstwa Spr. Wn. Ponieważ jednak na stałe mieszkanie miał wyznaczone gbrnję kurl., to wobec wyroku, wydanego na niego, który go uznał nieprawomyślnym pod względem politycznym, uważam, że jego prośba, podana do cesarza o to, by mu pozwolił zamieszkać w Wilnie, nie powinna być uwzględniona. O tem donoszę, kończy jen. gbr, na skutek odezwy Mstwa z 10 mar. 1885 r. Nr. 1231.

33. Ksiądz S. M. 30 lip. 1885 r. znów nadsyła prośbę do jen. gbra wiln. z m. Grywa Semgalen, gbrnii kurl., a w niej przedstawia, co następuje: 10 czrw. b. r. Sąd Hauptmański w Łłukszcie powiadomił mię, że na skutek rozkazu cesarskiego, który zapadł 16 maja b. r. jestem obowiązany do 16 list. b. r. opuścić obecne miejsce mego zamieszkania w gbrnii kurl. i wyjechać do jednej z gbrnij wielkorosyjskich na czas nieograniczony. Nie mając w tamtejszych gbrnjach nikogo z krewnych ani ze znajomych, którzyby choć na początek mogli mi okazać jakąś pomoc materialną, znalazłem się w bardzo krytycznem położeniu. Wobec tego zmuszony jestem znów zajmować J. W. Pana swą prośbą najpokorniejszą czy nie uważałby za możliwe pozwolić mi przyjechać do Wilna na miesiąc czasu. Tam mieszka jedyny brat mój żyjący, aptekarz Apolinary M. Nikogo poza nim krewnych nie posiadam, a przeto on tylko jeden może mi okazać jakąś pomoc materialną...

Na marginesie rezolucja: Oznajmić interesantowi, że, ponieważ zapadła decyzja, aby wybrał sobie na mieszkanie jedną z gbrnij wielkorosyjskich, a wiln. do nich nie należy, przeto prośbie jego nie może się stać zadość.

34. W parę miesięcy po powyższej korespondencji gbr wiln. 24 paźdz. 1885 r. Nr. 1903 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że mieszkaniec m. Wilna, aptekarz Apolinary M. wniósł podanie, w którym przedstawia, iż jego brat rodzony, był

zesłaniec polityczny ksiądz S. M., mieszkający dotąd w gbrnji kurl., na mocy rozkazu cesarskiego, wydanego 16 maja b. r., udaje się w tych dniach na stały pobyt, przez się wybrany, do Smoleńska i dla tego prosi, aby w przejeździe mógł się zatrzymać w Wilnie na dni kilka w celu uporządkowania niektórych spraw familijnych. Jak stwierdzają akta, w październiku 1879 r. ksiądz S. M. uzyskał pozwolenie na przyjazd do Wilna na przeciąg trzechmiesięczny, ale na skutek choroby pozostawał tu do listopada 1884 r., a następnie na skutek zarządzenia J. W. Pana został wysłany do gbrnji kurl. na miejsce, które miał wyznaczone na stały pobyt.

Przedstawiam wzmiankowaną prośbę do decyzji J. W. Pana, a ze swej strony mam honor dodać, że uważam za możliwe pozwolić księdzu S. M., żeby zatrzymał się w Wilnie na 3 dni, z tem zastrzeżeniem, że, jeżeli po upływie tych 3 dni nie wyjedzie z Wilna, wtedy władza go odeszle na miejsce mu wyznaczone.

Na marginesie rezolucja: Odmówić.

35. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 15 mar. 1886 r. Nr. 1358 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że gbr smoleński nadesłał prośbę wikariusza smoleńskiej rz.-kat. parafji księdza S. M. o zwolnienie go z pod dozoru policji i pozwolenie wyjechania do gbrnji wiln. na przeciąg dni 15. Zanim wydam w danym przedmiocie właściwe zarządzenie, zwracam się do J. W. Pana, prosząc o łaskawą wiadomość, czy z jego strony nie zachodzi jaka przeszkoda do zadosyć uczynienia powyższemu żądaniu. Za mstra spr. wn. towarzyszy mstra ksiązę Gagarin.

Na marginesie: Odmówić.

36. W odezwie z 15 mar. 1887 r. Nr. 1358 Mstwa Spr. Wn., pisze jen. gbr wiln. 29 (31) mar. b. r. Nr. 495 do tegoż Mstwa, otrzymałem polecenie, bym postawił wniosek w sprawie prośby wikariusza parafji katol. w Smoleńsku księdza S. M., który się zwracał o pozwolenie na przyjazd do gbrnji wiln. na przeciąg dni 15. Na to taki wypowiadam pogląd. Wiem o nieprawomyślności politycznej księdza S. M. i o jego samowolnem pod pretekstem choroby mieszkaniu w Wilnie przez lat prawie 5. Na ten ostatni szczegół zwróciłem szczególniejszą

uwagę, wskutek czego ksiądz S. M. nie dawniej jak w początkach 1885 r. na skutek mego zarządzenia opuścił Wilno. O tem szczegółowo miałem honor donieść J. W. Panu 16 mar. 1885 r. Nr. 417. W listopadzie znów roku ubiegłego ksiądz S. M. ponownie zwrócił się do mnie, by w przejeździe z gbrni kurl. do Smoleńska mógł się zatrzymać na kilka dni w Wilnie. Ale wtedy dałem odmowną odpowiedź. Obecnie również nie widzę żadnej podstawy do wypowiedzenia przychylnego zdania w sprawie przyjazdu jego do Wilna, a to tem więcej, że on bardzo niedawno stąd wyjechał, gdzie nielegalnie przebywał przez lat 5 i gdzie nie ma żadnych interesów.

37. Departament Spr. Duch. Obs. Wyz. 20 kw. 1887 r. Nr. 2103 znów pisze do jen. gbra wiln., że wikariusz parafji rz.-kat. w Smoleńsku, uwolniony z pod dozoru policyjnego, ksiądz S. M. zwrócił się z prośbą do cesarza, aby mu pozwolono przenieść się do Wilna pod opiekę brata Apolinarego M., aptekarza, z prawem odprawiania cichej Mszy św. w jednym z najbliższych kościołów jedynie ze względu na siebie. Biorąc pod uwagę, że od chwili wysłania tego księdza upłynęło już lat 20 i że wobec tego on poniósł dostateczną karę za swe przewinienie, a także wobec jego lat starszych (59), zdrowia steranego i dobrych jego obyczajów, co było racją do tego, że został wikariuszem, uważałbym, pisze towarzysz mstra, że należałoby przychylić się do jego obecnej prośby. Za mstra towarzysz mstra ksiązę Gagarin.

Na marginesie: „do gbra”.

38. 30 kw. 1887 r. Nr. 579 pisze jen. gbr wiln. do gbra wiln., że ksiądz S. M., wikariusz w Smoleńsku, zwrócił się do cesarza z prośbą, by mógł przenieść się do Wilna. Podług doniesienia towarzysza mstra księcia Gagarina Mstwo jest zdania, że należałoby zastanowić się nad prośbą księdza S. M. Donosząc o powyższem J. W. Panu, mam honor najuprzejmiej prosić o pański wniosek w tym przedmiocie. Jednocześnie uważam za konieczne dodać, że na początku 1881 r., kiedy ksiądz S. M. mieszkał jeszcze w gbrni kurl., parafjanie żelazdzkiej parafji, pow. święciańsk., gbrni wiln., wnieśli prośbę, o której było powiadomione Mstwo Spr. Wn., o naznaczenie księdza S. M. na proboszcza tej parafji. Zapytany w tej ma-

terji ówczesny gbr wiln. 11 (12) mar. 1881 r. Nr. 360 odpowiedział, że ze swej strony nietylko nie stawia przeszkód w tem, żeby księdzu S. M. pozwolić na powrót do Północno Zachodniego Kraju, ale nawet zamianowania go na proboszcza do jednej z wakujących parafij gbrni wiln. Propozycja ta wszakże nie przysłała do skutku wskutek choroby księdza S. M. i jego szybkiego przyjazdu do Wilna, gdzie samowolnie mieszkał do listopada 1884 r.

39. Jen. gbr wiln. 4 maja 1887 r. Nr. 708 powiadamia gbra wiln., że ze swej strony nie stawia przeszkód w wydaniu pozwolenia księdzu S. M. na przyjazd do Wilna, gdzie ma znaleźć opiekę u swego brata Apolinarego M., aptekarza i na odprawianie tu w najbliższym kościele cichej Mszy św. wyłącznie dla siebie.

40. 8 maja 1887 r. Nr. 597 jen. gbr wiln. donosi do mstra spr. wn., że, uwzględniając wiek podeszły księdza S. M., jego zdrowie nadszarpane i dobre obyczaje, nie stawia przeszkód, by mu pozwolić przyjechać na mieszkanie do Wilna pod opiekę brata i odprawiać w najbliższym kościele cichej Mszy św. wyłącznie dla siebie.

41. Do jen. gbra wiln. 30 maja 1887 r. Nr. 696 przesyła zawiadomienie gbr smoleński, że na skutek swej prośby, przesłanej do cesarza, wikariusz rz.-kat. parafji w Smoleńsku, uwolniony z pod dozoru policyjnego, uzyskał pozwolenie przyjazdu do Wilna pod opiekę brata Apolinarego M. z prawem odprawiania cichej Mszy św., jak o tem doniósł 20 maja 1887 r. Nr. 2718 towarzysz mstra ksiązę Gagarin...¹

W innych jeszcze źródłach wcześniejsze fakta od podanych w powyższych punktach takie znaleźliśmy o księdzu S. M.:

42. Komendant Wiln. 24 gr. 1864 r. Nr. 6324 przesłał do Zarządu Gbrn. Wiln. 2-gi egzemplarz listy stanu Nr. 2005 księdza S. M., w której powiedziane, że ksiądz S. M., syn Michała, liczy lat 34. Sąd Wojn. przy Ordonanshausie Wiln. wysłał go pod surowy dozór policji na mieszkanie do gbrni tomsk. Ksiądz S. M. 21 gr. b. r. wysłany był na miejsce.²

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. W. W. O. 1864 Nr. 1214 k. 2—143.

² A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27) cz. II k. 1140, 1144 i 1147.

43. W spisie księży diecezji wiln., których rząd aresztował i karał w latach 1863—1866, o księdzu S. M., filjaliście z Baturyna, powiedziane, że dziekan wilejski 4 wrz. 1864 r. Nr. 561 nadesłał do Konsystorza Wiln. raport, iż został zaaresztowany 29 kw. 1864 r., a następnie wysłany do gbrnji permskiej.¹

44. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz S. M. z parafii Łukawiec zesłany był do gbrnji tomskiej.²

45. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. sporządził 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest ksiądz S. M., który mieszka w pow. iłłukszańsk. za biletem zarządu gbrnji tomsk. z 8 paźdz. 1873 r. Nr. 7029.³

46. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka kurl. gbrnjalnejsz jandarmierji wykaz księży, zamieszkujących wówczas w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych już z dawnego jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże nadal pod dozorem sekretnym albo i jawnym, świeżo na nich nałożonym za nowe przestępstwa. Księża ci mają zabroniony wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych oraz do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz S. M., który mieszka w Jakobstadtzie.⁴

47. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swej kary, mieli zabroniony wstęp... (jak w p. 46). Wtedy zamieszkali w gbrnji kurl. Wśród nich wyliczony jest ksiądz S. M. z uwagą, że przeniósł się z Jakobsztadtu do m. Grywy.⁵

48. Z listy księży, mieszkających w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, którzy na zasadzie orzeczenia (powe-

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznojsz perepiskejsz za 1861—1863 Nr. 146.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

³ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 30.

⁴ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 1.

⁵ Op. c. k. 142 p. 14.

lenja) cesarskiego z 16 maja 1885 r. mają opuścić gbrnję kurl., widać, że ksiądz S. M., zamieszkujący w pow. iłukszańskim, wybrał sobie na mieszkanie m. Smoleńsk.¹

49. 14 list. 1885 r. ksiądz S. M. wyjechał do Smoleńska.²

561. Ks. Mikutowicz Władysław.³ 1. Komisja Śl. Dynaburska 19 maja 1864 r. zaproponowała księdza W. M. uwolnić od odpowiedzialności sądowej.

Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy sprawę księdza J. Kiełpsza i innych, znalazł wmieszanego w nią wikariusza par. Skopiszki, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., ks. Władysława Mikutowicza w tem, że pozwolił powstańcom odczytać w kościele odezwę rewolucyjną, nadto zeznanie jednego jednodworca, uczestnika powstania, stwierdza, że ksiądz W. M. w czasie przemarszu partji pobudzał swych parafjan do powstania.

Zważywszy to wszystko, Czasowy Pol. A-t 6 mar. 1865 r. Nr. 921 postawił wniosek: wikariusza par. Skopiszki księdza W. M. zgodnie z wyrokiem sądu i opinią nlka wojn. powiatów inflanckich, gbrnji witebsk., uwolnić od odpowiedzialności sądowej, oddać go pod poręczenie i pod surowy dozór policji.

Konfirmacja. Zgadza się. 8 mar. 1865 r.⁴

2. Ksiądz W. M., urodzony w gbrnji kown., liczący lat 36, na mocy konfirmacji głównodowodzącego wiln. okręgiem wojn., która nadeszła do sztabu 11 mar. 1865 r. Nr. 975 do nlka 1 oddziału gbrnji witebsk., oddany pod surowy dozór policyjny w Skopiszkach, pow. nowoaleksandrowsk.⁵

¹ Op. c. k. 476 p. 4.

² Op. c. k. 989.

³ Ksiądz W. M. w latach 1863—64 był pod sądem wojn. razem z ks. Ejtowiczem i innymi 5-ma kapłanami. Śledztwo w ich sprawie prowadzono wspólne. Żeby przeto nie powtarzać 7 razy tych samych szczegółów, zamieściliśmy je przy nazwisku ks. Anton. Ejtowicza, aż do propozycji, którą 19 maja 1864 r. wysunęła Komisja Śledcza Dynaburska i tam tych szczegółów szukać należy. Tu omawiamy sprawę dopiero od tej propozycji, która podsądnych załatwiła więcej indywidualnie. Dopis. autora.

⁴ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1017 k. 221, 223—226, 231—235, 237—240.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 79 k. 90 i Nr. 143 k. 27 i 31.

562. Ks. Milewicz Longin. W wykazie więźniów, przebywających od 1 czrw. 1865 r. w więzieniu nowoaleksandrowskiem, gbrnji kown., jest wymieniony pod Nr. 67 ksiądz L. M., który przybył do więzienia 3 kw. 1865 r. Na żądanie nlka wojn. pow. nowoaleksandrowsk. ksiądz L. M. został wysłany do niego 1 maja za Nr. 2149.¹

563. Ks. Milewski Aleksander. 1. W wykazie spraw, wysłanych do nlka wojn. m. Telsze z powiatem, skąd mają pójść do jen. Majdela, pod Nr. 8 z datą 6 czrw. 1863 r. Nr. 75 wskazany jest ksiądz A. M., wik. par. Iłłoki, pow. telszewsk., gbrnji kown. W tych samych aktach jest drugi spis, sporządzony w kancelarii nlka wojn. w Telszach i z jego urzędu wysłany 18 lip. 1863 r. Nr. 316 do dowódcy oddziałów wojskowych II rejonu gbrnji kown. Spis ten zawiera wykaz osób, podejrzanych o udział w przestępstwach politycznych od 1 do 19 lip. 1863 r. O sprawach tych już wydał decyzję dowódca oddziałów wojskowych w Telszach i kurlandzkiego wybrzeża morskiego. W tym drugim spisie pod Nr. 1 czytamy: ksiądz A. M., syn Izydora, liczący lat 28, z Iłłoki, pow. telszewskiego. Śledztwo było wszczęte na skutek zarządzenia nlka wojn. m. Telsze i powiatu 24 czrw. 1863 r. z racji podejrzenia o udział w powstaniu. 17 lip. 1863 r. Nr. 307 zapadła decyzja: wysłać księdza A. M. na mieszkanie do gbrnji samarskiej. Tego samego dnia decyzja ta została wykonana i ksiądz A. M. przeszedł pod władzę Powiatowego Urzędu Policyjnego, który miał go zaraz wysłać na miejsce naznaczenia.²

2. W wykazie spraw, o których sam zadecydował własną powagą nlk wojn. pow. telszewsk. od wybuchu powstania w 1863 r. do 1 sierp. 1863 r., pod Nr. 19 wskazany jest ksiądz A. M., który namawiał ludność, aby szła do powstania i wstąpiła do partji, a także mówił w kościele kazania *podburzające*. Ksiądz A. M. został zaliczony jako przestępca polityczny do IV kategorii 8 i 9 p.p. Zgodnie z wnioskiem komisji nlk wojn. wydał confirmację, aby księdza A. M. wy-

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1866 Nr. 254 k. 24—26.

² A. M. Telszewsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 7 k. 62—66.

ślać do gbrnji samarsk. i sprawa przekazana dowódcy oddziałów wojskowych pow. telszewsk. i szawelsk.¹

Przebieg zaś chronologiczny wypadków, złączonych z przeżyciami księdza A. M. z racji jego udziału w powstaniu, w archiwach poza ogólnem ujęciem w powyższych punktach, taki udało się zebrać.

3. Urząd nlka wojn. m. Telsze z powiatem i wybrzeża morskiego 6 lip. 1863 r. Nr. 175 donosi do sztabu wiln. okręgu wojn., że ksiądz A. M., liczący lat 28, syn Izydora, wik. par. Iłłoki, jest pod śledztwem od 20 czrw. 1863 r., jako mocno podejrzany o to, że namawiał w kościele ludność, by szła do partji. Na mocy zarządzenia nlka wojn. telszewskiego ksiądz A. M. siedzi w więzieniu telszewskim.²

4. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży diecezji kown., skazanych na zesłanie przez wojn. sąd polowy. Między innymi jest wymieniony ksiądz A. M.³

5. Bp Wołonczewski 26 kw. 1865 r. Nr. 1012 za pośrednictwem płcmstra birskiego przesłał księdzu A. M., przebywającemu w Birsku, potrzebny mu dokument kościelny.⁴

6. Śledztwo, które gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi prowadzić przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, wysyłając korespondencję do ks. Onufrego Jassewicza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go: Ksiądz..., natrafiło w Konsystorzu Kown. na prowadzoną tam listę księży, których rząd karał w latach 1863—1865. Między innymi był na nią wpisany ksiądz A. M. z uwagą przy jego nazwisku, że został wysłany do Rosji.⁵

7. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz A. M... wysłany został do gbrnji samarsk.⁶

¹ A. M. Telszewsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 68 k. 7 i 8.

² A. M. Sztab. Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 2.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁴ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

8. Na żądanie jen. gbra Kraju Nadbałtyckiego z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę księży, byłych zesłanych politycznych, obecnie mieszkających w gbrnji kurl. Na liście tej wymieniony jest ksiądz A. M., mieszkający w Poddunaju, pow. iłłukszańsk.¹

9. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 wysłała do mstra spr. wn. spis 62 księży, zwolnionych z pod dozoru policji, mieszkających w gbrnji kurl. Wśród nich jest mowa o księdzu A. M., który mieszka w pow. iłłukszańsk. za biletem sprawnika pow. birsk., gbrnji ufimsk. daty 7 paźdz. 1871 r. Nr. 2128.²

10. W wykazie spraw wydziału politycznego kancelarii wiln. jen. gbra z 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz A. M., wikariusz z Iłłok, powiatu telszewsk., jako podejrzany o udział w powstaniu, na skutek decyzji dowodzącego siłą zbrojną pow. telszewsk. i wybrzeża morskiego kurl. 17 lip. 1863 r. wysłany został na mieszkanie do gbrnji samarsk.³

11. Administrator diecezji kown. bp Al. Bereśniewicz 15 mar. 1882 r., powołując się na zgodę mstra spr. wn. z 10 mar. tegoż roku Nr. 980, naznacza księdza A. M. na wik. par. Alszwang, powiatu i gbrnji kurl.⁴

12. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do kurl. gbrnjalnego nlka żandarmerji wykaz księży, zamieszkujących w tym czasie w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych z dawnego jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże nadal pod dozorem tajnym lub świeżo nałożonym na nich jawnym za nowe przestępstwa. Księża ci mają wzbroniony wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do do stolic i gbrnij stołecznych oraz do Królestwa Pol. Między nimi wymienił ksiądz A. M., który mieszka w majątku Altenberg, pow. gazenpotskiego i na mocy pozwolenia mstra spr. wn. jest wikariuszem.⁵

¹ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 10 i k. 14 p. 10.

² Inflanck. K. G. 1873 Nr. 338 k. 6 p. 9.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 13 i 14.

⁴ Kurl. K. G., 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 111.

⁵ A. R. Kurl. K. G. 1884 Nr. 18 cz. I k. 1 i n.

13. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z miejsca pierwotnej swej kary przy zabronieniu im wstępu do... (jak w p. 11) obrali sobie na mieszkanie gbrnę kurl. Wśród nich wyliczony jest ksiądz A. M., który ma stanowisko wikariusza w Alszwangu.¹

564. Ks. Milewski Antoni. Władze policyjne rosyjskie wykryły, że w szkole, którą prowadziły w budynku kościelnym w Drohiczynie, pow. bielsk., gbrni grodzień., zakonnic katolickie, dzieci uczyły się języka polskiego. Z tej racji ksiądz A. M., kapelan miejscowego szpitala, skazany został, jak mówi odezwa nlka wojn. bielsk. z 9 czrw. 1864 r. Nr. 3442, na 200 rb. kary za to, że pozwolił zakonnicom wogóle uczyć dzieci.² i ³

565. Ks. Miłkowski Edward. 1. Na wyjazdowej sesji okręgowego sądu grodzień. 8 lut. 1905 r. do m. Bielska,

¹ Op. c. k. 141.

² A. M. Bielsk. As. polic. III okr. Nr. 14 k. 1—3.

³ Nie mamy możności dociec, o jakiej reguły zakonnicach jest mowa w tym wypadku. Z korespondencji nlka wojn. pow. bielsk. do dowódcy 2 bataljonu II sofijskiego pułku piechoty z 25 sierp. 1864 Nr. 5177, w której jest nakaz zamknięcia klasztoru, wypływałoby, że w czerwcu tegoż roku jeszcze były tam benedyktynki i w zarządzeniu pod Nr. 5177 jest jakby zdziwienie, że benedyktynki, skasowane w Drohiczynie w 1856 r., dotrwały do roku 1864 i one prowadziłyby tam szkołę. To znów z korespondencji bielskiego nlka wojn. pod datą 10 czrw. 1864 r. Nr. 3451 widać, że rząd ros. ma pretensję do siostr miłosierdzia św. Wincentego à Paulo o prowadzenie szkoły w Drohiczynie, w której, choć ich zadaniem jest pielęgnowanie sierot i ubogich, wychowywały dziewczęta, ucząc je języka polskiego.

Sądzimy, że ten szczegół, w lepszych będący od nas warunkach pracy historycznej, wyjaśnia łatwiej. My przeto, swoje zadanie spełniając, dodajemy, że, jak opiewa źródło, na które się powołujemy w powyższym odnośniku, *przełożona polskich zakonnic* w Drohiczynie Walentyna Rutkowska za nauczanie języka polskiego i 4 siostry polki (później poprawiono liczbę 4 na 3, dopis. autora) w Drohiczynie były skazane na zapłacenie kary, każda po 200 rb. Rodzice zaś dzieci, uczących się w tej szkole, popłacili po 50 rb. kary. W spisie księży, karanych przez rząd ros. w latach powstania, przy nazwisku księdza A. M. Konsystorz robi wzmiankę o „siostrach ubogich” przy szpitalu.¹ Dopis. autora.

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146

gbrnji grodzień., jak doniósł o tem gbr grodzień. 10 lut. 1905 r. Nr. 909 do jen. gbra wiln., zdarzył się taki wypadek: P. o. dziekana bielskiego ksiądz E. M., wikariusz miejscowy, miał odebrać przysięgę od członków, wchodzących w skład sądu i od świadków wyznania rz.-kat. Gdy nastąpiła chwila przysięgi, ksiądz E. M. zażądał rotę przysięgi w języku polskim. Przewodniczący sądu odpowiedział, że takiej rotę niema i przytem zaznaczył, że prawo nakazuje odbierać przysięgę po rosyjsku. Wtedy ksiądz E. M. odpowiedział *arogancko* (riezko), odmówił odbierania przysięgi od członków sądu (zasiedatelej), polecając przytem, aby i oni nie odbierali przysięgi po rosyjsku.

Dalej gbr grodzień. w tej korespondencji pisze: ksiądz E. M. od pierwszych dni swego tu przybycia odznaczał się takim duchem. 29 paźdz. 1904 r. zwrócił na siebie uwagę swem tendencyjnym zachowaniem się w sensie nacjonalizmu polskiego. Metryki i inną korespondencję nie podpisywał inaczej, tylko po polsku. Raz odezwę oficjalną do Komitetu Statystycznego gbrnji grodzień. podpisał po polsku.

2. Nlk gbrnjalnej żandarmerji grodzień. 18 lut. 1905 r. Nr. 995 donosi do jen. gbra wiln., że ksiądz E. M. wygłosił kazanie w kościele bielskim na temat: „Pierwsi będą ostatnimi, a ostatni pierwszymi”. Bijąc w ambonę, ksiądz E. M. wołał: „Przyszedł czas wolności, 40 lat byliśmy w niewoli...”

3. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 2 mar. 1905 r. Nr. 1351 pisze do jen. gbra wiln.: „Uznałem za słuszne księdza E. M., p. o. dziekana bielskiego, skazać na zamknięcie w klasztorze franciszkanów grodzień. na przeciąg 2 lat...”

Na powyższe jen. gbr wiln. 8 kw. 1905 r. Nr. 107 odpowiada mstrowi, że 31 mar. b. r. o godz. 10 wieczorem ksiądz E. M. przybył do klasztoru w Grodnie.¹

566. Ks. Miłkowski Mikołaj. 1. Za wygłoszenie kazań podburzającej treści i za pobudzanie mieszkańców z Ciechanowic i Rutki do powstania ksiądz M. M., liczący lat 41, pochodzący z gbrnji grodzień., prob. par. Rutka, pow. bielsk., gbrnji grodzień., był pod sądem, ale został zwolniony od

¹ K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 322 k. 6 i n.

odpowiedzialności, tylko pomocnik jen. gbra wiln. jen. Potapow, jak otrzymał o tem powiadomienie gbr grodzień. 3 kw. 1865 r. Nr. 7014, oddał g^o pod obserwację prawomyślnego proboszcza i dozór policji w Czausach, dokąd był wysłany z gbrnii grodzień.¹ i ²

2. O administratorze parafji Rutka, pow. bielsk., gbrnii grodzień., księdzu M. M. nadesłał akta procesu wojn. do Czasowego Pol. A-tu gbr grodzień. Władze śledcze prowadziły dochodzenia o to, że ksiądz M. M. miał wygłaszać kazania podburzające i pobudzać mieszkańców Ciechanowca i Rutki do powstania. Dochodzenia te jednak nie stwierdziły postawionego mu zarzutu, przeto Czasowy Pol. A-t przedstawił wniosek, aby podsądnego uwolnić od odpowiedzialności sądowej w tej sprawie, wypuścić z więzienia oraz naznaczyć go na wikariat do gbrnii mohyl. podług uznania władzy diecezjalnej, gdzie ma pozostawać pod opieką prawomyślnego proboszcza i pod dozorem policji. Majątek jego zwolnić z pod sekwestru. Konfirmację podpisał pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. 19 kw. 1865 r.³

Z większemi szczegółami przebieg sprawy sądowej księdza M. M. przedstawia inne źródło tegoż Czasowego Pol. A-tu, które tu przytaczamy.

3. Komisja Wojn. Śl. do spraw politycznych w Bielsku 10 sierpn. 1864 r. Nr. 1270 pisze do nika wojn. m. Bielska z powiatem, co następuje: partja powstańców polskich w liczbie około tysiąca ludzi w roku zeszłym zajęła Ciechanowiec w powiecie bielsk., rozmieściła się po tamtejszych domach i przebyła tam 3 dni. Administrator par. Rutka, pow. bielsk., gbrnii grodzień., ksiądz M. M. dwa razy miał do nich mowę patriotyczną, raz na rynku, drugi raz w kościele, a ponieważ w sprawie, którą załatwiała Komisja o księdzu M. M., o tym fakcie nie było mowy, przeto o nim Komisja donosi do W. Pana w celu spowodowania właściwych zarządzeń.⁴

¹ Czausy m. powiatowe w gbrnii mohyl.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1866 polit. Nr. 83 k. 39.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 895—909 i 991—994.

⁴ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1865 Nr. 10 k. 7.

4. Sąd Wojn. w Grodnie 1 lip. 1864 r. zasądził: podsądnego księdza M. M., liczącego lat 43, obwinionego o to, że mówił podburzające kazania i namawiał włościan do powstania, ale przewód sądowy nie dowiódł mu tych przewinień, uwolnić z pod sądu i z aresztu.¹

5. Gbr grodzień. 3 gr. 1864 r. Nr. 13613 do Komisji Wojn. Sądowej do spraw politycznych w Grodnie przesłał otrzymaną z Czasowego Pol. A-tu wojn. sądową sprawę księdza M. M. z aktami śledztwa dodatkowego w kwestji kazań podburzających, wypowiedzianych na rynku i w kościele w czasie 3 dniowego pobytu partji powstańców w m. Ciechanowcu i polecił Komisji powtórnie rozpatrzyć tę sprawę. Jeśli się okaże rzeczą słuszną, wydać drugi wyrok, nie krępując się poprzednim.²

6. Polowo Wojn. Sąd 30 gr. 1864 r. rozpatrzył sprawę wojn. sądową, którą mu nadesłał gbr grodzień. przy odezwie Nr. 13613 i orzekł: pozostając przy pierwotnym wyroku, księdza M. M. uwolnić od odpowiedzialności.³

7. Czasowy Pol. A-t nie znalazł w aktach sprawy żadnej podstawy nietylko do obwinienia, ale nawet do pozostawienia w podejrzeniu księdza M. M. z racji wygłoszenia kazań treści podburzającej i pobudzania mieszkańców m. Ciechanowca i wsi Rutki do powstania, stawia przeto 15 kw. 1865 r. Nr. 1366 wniosek: księdza M. M. uwolnić od odpowiedzialności za świeżo zarzucaną mu winę i uwolniwszy z aresztu, naznaczyć go na parafję do gbrnji mohyl. podług uznania władzy diecezjalnej. Tam oddać go pod surowy dozór policji i opiekę prawomyślnego proboszcza. Majątek podsądnego uwolnić od sekwestru.

Konfirmacja: Zgadzam się. 19 kw. 1865 r.⁴

8. Komendant m. Grodna w swych wykazach: a, c i d więźniów politycznych za miesiące od grudnia 1864 r. do kwietnia 1865 r. mówi, że ksiądz M. M. jest synem Jana, liczy

¹ Op. c. k. 49.

² Op. c. k. 65.

³ Op. c. k. 73.

⁴ Op. c. k. 80—83.

lat 45, przybył 27 czrw. 1864 r. z Bielska, że 6 maja 1865 r. będzie wyprawiony do Mohylowa.¹

9. Nlk żandarmerji powiatu czauskiego, gbrnji mohyl., 2 maja 1866 r. donosi do gbra mohyl., że ksiądz M. M., były prob. par. Rutka, pow. bielsk., gbrnji grodzień., *nie jest przykładem dlo swych parafjan*, bo uczy po polsku dziewczynkę Astrowiecką w domu Lewkowiczowej.²

10. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 12 lip. 1875 r. Nr. 245 zwraca się o wniosek jen. gbra wiln. w kwestji prośby księdza M. M. o powrót do diecezji mohyl., z wileńskiej. Na to 5 wrz. 1875 r. Nr. 1539 jen. gbr wiln. przesyła do mstra spr. wn. odpowiedź przychylną.³

W Archiwum Państwowem Grodzieńskiem takie się przechowały dane o księdzu M. M.

11. W spisie więźniów politycznych, będących w areszcie w Bielsku, wymieniony jest ksiądz M. M., który tam siedział od 16 wrz. 1863 r. do 18 st. 1864 r., do Grodna był odesłany 25 czrw. 1864 r. z rozkazu gbra grodzień. daty 16 czrw. 1864 r., pod sądem zaś jest od 23 wrz. 1864 r.⁴

12. Ksiądz M. M. jest pod śledztwem od 13 paźdz. 1863 r. Ciążył na nim zarzut rewolucyjnego współdziałania z agentami powstania, którym pomagał osobiście i razem występował przeciw strażom wiejskim. Aresztował go nlk oddziału sztabskapitan Tugengold. O tem doniosła Wojn. Śl. Komisja Bielska do gbra grodzień. 7 gr. 1863 r. Nr. 648.⁵

13. Jak powiadomiła Wojn. Śl. Komisja Bielska gbra grodzień. w raporcie za styczeń 1864 r., ksiądz M. M. jest pod śledztwem od 28 wrz. 1863 r., obciążony zarzutem, że przyjmował agentów polskich i że jeździł do partji, gdzie powstańców osobiście zachęcał do męstwa. Aresztował go kpt Tugengold i osadził w więzieniu.⁶

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 338, 409 i 651.

² A. M. K. G. Mohyl. 1864 Nr. 162 k. 240.

³ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 10 k. 101, 104 i 105.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 9-a k. 254 p. 35 i k. 255 p. 41.

⁵ II Kom. Śl. Bielsk. Nr. 7 k. 123 p. 161.

⁶ Op. c. k. 208 p. 53 i k. 285 p. 147.

14. Miesięczne sprawozdanie za czerwiec 1864 r. o stanie więzienia grodzień., które gbr m. Grodna przesłał do jen. gbra wiln. 19 lip. 1864 r. Nr. 894, mówi, że ksiądz M. M. był aresztowany 16 wrz. 1863 r. i że akta sądu wojn., dotyczące jego procesu są obecnie w ręku gbra wojn. m. Grodna, przesłane tam 5 lip. 1864 r.¹

15. Ksiądz M. M. siedział w więzieniu od 23 wrz. 1863 r., zaś 9 st. 1864 r. Nr. 45 sprawa jego przeszła do kancelarii nlka wojn. m. Bielska.

16. Gbr mohyl. 19 maja 1872 r. Nr. 2480 zwraca się do gbra grodzień. z tem, że wik. par. bauskiej ksiądz M. M., który jest pod dozorem policji, pragnie się udać do Druskienik, gbrnji grodzień., by korzystać z tamtejszych wód mineralnych. Na powyższe gbr grodzień. 3 czrw. 1872 r. Nr. 4379 odpowiada, że na to zgodzić się nie może ze względu na nieprawomyślność polityczną petenta.²

567. Ks. Minczewski Józef. 1. Z nakazu nlka wojn. wołkowysk. 27 lip. 1863 r. został zaaresztowany ksiądz J. M., prob. par. Krzemienica, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., a 3 wrz. tegoż roku nlk ten wysłał go do Grodna pod zarzutem współdziałania z powstaniem.³

2. Dziekan wołkowyski ks. Józef Abelewicz w raporcie swym z 14 sierp. 1863r. Nr. 201 donosi zastępcy wywiezionego bpa Krasińskiego ks. Józefa Bowkiewicza, że władze wojskowe zaaresztowały 4 sierp. 1863 r. księdza J. M. z Krzemienicy i trzymają go w wołkowyskim ostrogu (t. j. więzieniu, dopis. autora).⁴

3. Gbr wojn. m. Grodna 21 sierp. 1863 r. Nr. 3252 powiadamia Komisję Wojn. Sądową Grodzień., że proboszcza par. Krzemienica, pow. wołkowysk., gbrnji grodzień., księdza J. M. oddał pod sąd wojn. polowy.

4. Sąd Wojn. w Grodnie, działający na mocy ustawodawstwa polowo karnego i przepisów z 11 maja 1863 r. o spo-

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 22 p. 261.

² Gr. K. G. 1872 I Nr. 360 k. 1 i 2.

³ A. M. Wołkowysk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 32 k. 4 i 67.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161. k. 188.

sobie nakładania kar na powstańców, wydał wyrok 12 wrz. 1863 r.: podsądnego księdza J. M., liczącego lat 51, za utrzymywanie stosunków z powstańcami, parokrotne przyjmowanie ich u siebie, goszczenie ich, dostarczanie im broni i produktów, jako człowieka wykształconego i mającego duży wpływ na innych, mimo, że wypiera się wszystkich uczynionych mu zarzutów, pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu, przewidzianych w § 21 st. III ustaw o karach oraz zesłać do katorżnych robót w kopalniach na lat 12.

5. 22 list. 1863 r. gbr grodzień. przesłał sprawę zasądnego księdza J. M. do Czasowego Pol. A-tu, który uznał prob. par. krzemienieckiej księdza J. M. winnym, że przyjmował w swoim domu powstańców, zaopatrywał ich w środki komunikacyjne, dawał im materiały wojn. i postawił wniosek 30 list. 1863 r. Nr. 329: zaliczyć księdza J. M. do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić go wszystkich praw szczególniejszych i przywilejów, nabytych osobiście i przez swoje stanowisko, a także godności duchownej oraz zesłać na mieszkanie do gbrni tomsk., majątek jego, jakikolwiek się okaże, skonfiskować na rzecz państwa.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się. 1 gr. 1863 r.

6. Szef sztabu okręgu wiln. 16 gr. 1863 r. Nr. 3288 powiadamia gbra wojn. m. Grodna, że po porozumieniu się z Wiln. Rz.-Kat. Konsystorzem powinno się dokonać pozbawienia godności duchownej księdza J. M., przestępcy politycznego.¹

7. Oberaudytor przy sztabie wiln. okręgu wojn. 2 kw. 1864 r. donosi do wojn. gbra m. Grodna, że konfirmacja księdza J. M., prob. z Krzemienicy, już została wykonana.²

8. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz J. M. z Krzemienicy, skazany przez sąd do katorgi w fabrykach na 4 lata.³

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 70 k. 55 i n. i A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 293—432.

² A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. 1864 Nr. 781 k. 5.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 36 p. 1058.

9. Podług wykazu alfabetycznego przestępców politycznych gbrni grodzień., sporządzonego po dzień 1 paźdz. 1864 r., których majątek był przeznaczony na konfiskatę na rzecz państwa, pod Nr. 1058 wskazany jest ksiądz J. M., prob. par. Krzemienica, pow. wołkowysk., gbrni grodzień., wysłany na mieszkanie do gbrni tomsk.¹

10. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 614 ksiądz J. M., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrni stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.²

Ksiądz J. M. pochodził z gbrni grodzień., a karę swą odsiadywał w gbrni kostromsk.

11. Na żądanie jen. gbra Kraju Nadbałtyckiego z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę kapłanów, byłych zesłanych politycznych, wówczas mieszkających w gbrni kurl., wśród których wymienił księdza J. M., syna Franciszka. Ksiądz J. M. mieszka w Iłukszcie.³

12. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. wysłała 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 do mstra spr. wn. spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrni kurl. Między nimi jest mowa o księdzu J. M., który mieszka w pow. iłukszańsk. za biletem gbra kostromsk. z 9 czrw. 1876 r. Nr. 2451.⁴

13. Mstwo Spr. Wn. zwróciło do jen. gbra wiln. prośbę księdza J. M., mieszkającego w gbrni kurl., politycznego wygnańca, o pozwolenie, by mógł przyjechać do powiatu białostock. do swego krewnego Józefa Rutkowskiego.

Na marginesie próśby pod datą 14 kw. 1882 r. jen. gbr zapisał decyzję treści następującej: uznaję za możliwy przyjazd tylko krótkoterminowy.

¹ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

² A. M. 1871 polit. Nr. 90.

³ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 6 p. 5 i k. 14 p. 5.

⁴ Kurl. K. G., 1875 tj. Nr. 14 k. 6 p. 4.

14. P. o. jen. gbra wiln. 11 mar. 1883 r. Nr. 159 zawiadamia gbra grodzień., że cesarz pozwolił mieszkającemu w gbrnji kurl. księdzu J. M. przyjechać na stałe do gbrnji grodzień.¹

15. Gbr grodzień. na żądanie Departamentu Obc. Wyz. z 30 mar. 1883 r. Nr. 1743 wysyła do Mstwa Spr. Wn. wykaz byłych zesłanych politycznych do Rosji, wówczas mieszkających w gbrnji grodzień. Wśród nich wymienia księdza J. M., syna Franciszka, liczącego lat 71, zesłanego 27 lut. 1864 r. z Grodna do gbrnji tomsk., który przybył do gbrnji grodzień. z Kurlandji 22 czrw. 1882 r. Dozór zdjęty z księdza J. M. w 1871 r.²

16. Jen. gbr wiln. 4 list 1883 r. Nr. 930 pisze do gbra grodzień., że cesarz pozwolił księdzu J. M. na powrót do ojczyzny.³

17. Wśród kapłanów diecezji wiln., skazanych za udział w powstaniu styczniowym na wygnanie, którzy po manifestie cesarskim z 15 maja 1883 r. wnieśli podania o powrót do kraju, był również ksiądz J. M., pozbawiony w 1863 r. godności duchownej i wszystkich praw stanu.⁴

18. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nlka kurl. żandarmerji gbrnjalnej wykaz księży, zamieszkujących w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, zwolnionych w tej chwili z jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże nadal pod dozorem tajnym albo i pod jawnym, świeżo nałożonym na nich za nowe przestępstwa, którzy mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi wymienił księdza J. M. z Krzemienicy, który mieszkał w Iłłuszkcie.⁵

19. Gbr kurl. 22 lut. 1885 r. Nr. 2782 otrzymał wiadomość od nlka iłłuszczańskiego, że ksiądz J. M. umarł 6 lip. 1884 r. w Białymstoku, gbrnji grodzień.⁶

20. Ksiądz J. M. umarł 6 lip. 1884 r. w Białymstoku.⁷

¹ Gr. K. G. 1883 I Nr. 191 k. 1 i n.

² Gr. K. G. 1883 I Nr. 228 k. 16.

³ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1863 Nr. 70 k. 151.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 16.

⁵ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 5 p. 14.

⁶ Op. c. k. 141 p. 10 i k. 161.

⁷ Gr. K. G. 1883 I Nr. 191 k. 1 i n.

568. Ks. Miniąt Władysław. 1. Gbr wojn. m. Kowna 7 czrw. 1863 r. Nr. 119 powiadamia nika żandarmerji kown. mjra Szczerbakowa, że p. o. sprawnika powiatu wiłkomiersk. doniósł mu, iż 2 maja b. r. o świcie przyszła do m. Szat, pow. wiłkomiersk., gbrnji kown., gromada powstańców w liczbie około 100 ludzi, którzy w tamtejszej ujeżdżalni powiesili miejscowego tysięcznego ziemianina Felicjana Lutyńskiego i sołtysa rezerwistę Kazimierza Rajłę, przylepiwszy do szubienicy pół arkusza papieru z ogłoszeniem: „Taki koniec szpiegów i zdrajców”. Dysponował ich na śmierć ksiądz W. M., wik. par. Szaty.¹

2. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, wśród których wymienia księdza W. M.²

3. Gbr kown. 4 gr. 1863 r. Nr. 5381 przesyła do jen. gbra wiln. uzupełniającą statystykę Wiłkomierskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych, będących pod śledztwem. Wśród nich wskazany jest ksiądz W. M., syn Szymona, liczący lat 26, wikariusz z Szat, który jest pod śledztwem od 18 wrz. 1863 r. Gbr kown. sprawę tę 11 wrz. 1863 r. Nr. 2297 nakazał przesłać do Wiłkomierskiej Komisji Śl. dla uzupełnienia danych, dotyczących powieszenia w Szatach tysięcznego Lutyńskiego i setnego Rajłę.³

4. W wykazie imiennym więźniów politycznych więzienia wiłkomiersk. jest wyliczony ksiądz W. M., który tam siedzi od 16 maja 1863 r.⁴

5. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza W. M., syna Szymona, liczącego lat 27, którego władze wojskowe zaaresztowały 16 maja 1863 r. w Wiłkomierzu. Do cytadeli ksiądz W. M. przybył 30 czrw. 1866 r. z gmachu więziennego, urzą-

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1866 Nr. 53 k. 10.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 16.

⁴ A. M. Wiłkomiersk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 138 p. 6.

dzanego w klasztorze Karmelitanek Bosych w Wilnie, odeślany zaś został tegoż dnia do zarządu nlka wojn. wiln.¹

6. Od 16 lut. 1864 r. ksiądz W. M. jest aresztowany w gmachu karmelitów bosych w Wilnie.²

7. Na badaniu ksiądz W. M. zeznał, że ma lat 23, w 1861 r. był wyświęcony na kapłana, a w grudniu 1862 r. został назначony na wik. par. Szaty. Dysponował na śmierć skazanych, bo to jest jego obowiązkiem kapłańskim. Obrazki kupił w Wilnie i zawiesił je u siebie na miejscu widocznem.³

8. Ksiądz W. M. jest obwiniony o to, że miał u siebie portrety zabitych w czasie demonstracji warszawskich.⁴

9. Sąd Wojn. w Wilnie 15 lip. 1866 r. postanowił księdza W. M., jako politycznie nieprawomyślnego, usunąć z kraju.⁵

10. Czasowy Pol. A-t stawia wniosek, 15 kw. 1866 r. Nr. 1463, aby księdza W. M., oskarżonego o przechowywanie zakazanych rewolucyjnych portretów, uwięzionego w Wilnie, nadal zostawić go w tem więzieniu.

Konfirmacja: Zgadzam się. 20 kw. 1866 r.⁶

11. Komisja Śl. Wiln. 12 mar. 1866 r. przesłała do Czasowego Pol. A-tu akta procesu śledczego księdza W. M., wik. par. Szaty, pow. wilkomiersk., gbrnji kown. Ksiądz W. M. był oskarżony o to, że przechowywał u siebie zakazane emblematy *rewolucyjne*. Czasowy Pol. A-t postanowił otrzymane akta przekazać do Sądu Wojn., działającego podług kodeksu polowo karnego przy Urzędzie nlka wojn. gbrnji wiln. Siedzącego dotąd w więzieniu księdza W. M. nadal pozostawić w więzieniu.⁷

12. Nlk wojn. m. Wiłkomierza z powiatem 21 maja 1866 r. Nr. 810 poleca sprawnikowi tegoż powiatu, aby wykonał konfirmację, wydaną na księdza W. M., wik. par. Szaty, pow.

¹ A. M. 1864 Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

² A. M. Dział Wr. P. A. 1866 Nr. 53 k. 348.

³ Op. c. k. 370 i 371.

⁴ Op. c. k. 394.

⁵ Op. c. k. 398.

⁶ A. M. Dział Wr. P. A. 1866 Nr. 52 k. 334—347.

⁷ A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 383—385.

wiłkomiersk., gbrnji kown. O oddanie go pod sąd wysłane inne zarządzenie.¹

13. Konsystorz telszewski 19 list. 1866 r. Nr. 5430 doniósł do Bpa Wołonczewskiego, że wiln. nlk wojn. w swoim piśmie z 3 paźdz. 1866 r. Nr. 19207 powiadomił o sprawie, która się toczyła w sądzie wojn., a zakończyła 26 paźdz. 1866 r. skazaniem księdza W. M. na 200 rb. kary i przeniesienie go na inną parafję za to, że przechowywał u siebie widoczki *rewolucyjne*.²

569. Ks. Minuczyc Feliks. 1. Za kazanie treści *podburzającej* ksiądz F. M., prob. z Sokółki i prefekt szkół, dostał się pod śledztwo od 10 list. 1863 r.³

2. Spis duchowieństwa diecezji wiln., który Konsystorz Wiln. sporządził po latach powstania styczniowego, wymienia księdza F. M., prob. z Sokółki. Dziekan dekanatu sokólsk. ks. Jakób Wysocki 13 list. 1863 r. Nr. 379 nadesłał raport do Konsystorza Wiln., że władze wojskowe zaaresztowały księdza F. M. 10 tegoż miesiąca i roku za sprawy polityczne, poczem pomocnik jen. gbra wiln. zażądał przeniesienia go na wikariat do innej parafji. W sprawie tej do władzy diecezjalnej nadesłał raport gbr grodzień. 5 st. 1865 r. Nr. 120.⁴

3. Dziennik podawczy korespondencji napływającej do Grodzień. Komisji Śl. spraw politycznych za 1864 r. wylicza odezwy: a) z nakazu gbra grodzień., daty 11 lut. 1864 r. Nr. 12612 o przeprowadzenie śledztwa w sprawie kazania, które miał 1 list. 1864 r. w Sokółce ksiądz F. M., liczący lat 40, syn Dominika; b) nlka zarządu żandarmerji powiatowej Nr. 510 w sprawie rewizji w mieszkaniu księdza F. M.; c) nlka zarządu żandarmerji powiatowej z 1 gr. 1864 r. Nr. 525 o przeprowadzeniu śledztwa na miejscu w sprawie księdza F. M. i d) sędziego śledczego m. Grodna Nr. 1155 z pytaniami do badania księdza F. M.⁵

¹ A. M. Sprawnik wilekomiersk. 1866 Nr. 14.

² Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

³ Alfawit dielam... 1863—1865 k. 94.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³ k. 179.

4. Dziennik nadawczy Komisji Śl. Grodzień. wymienia:
a) żądanie tejże Komisji od nika zarządu żandarmerji powiatu sokólsk., aby dostarczył wiadomości o księdzu F. M. w kwestji kazania, które wygłosił 1 list. 1864 r. w Sokółce treści *rewolucyjnej*; b) odezwę Komisji do gbra grodzień. z aktami sprawy księdza F. M. i z tabelą klasyfikacyjną, książkami, papierami tego księdza F. M.; c) protokół w sprawie kradzieży pieniędzy, dokonanej u księdza F. M...¹

5. Tabela klasyfikacyjna osób, pozostających pod śledztwem za listopad i grudzień 1864 r., sporządzona przez Komisję Śl. Grodzień., podaje, że ksiądz F. M. z Sokółki, ma lat 40, przybył z Sokółki 10 lut. 1864 r. pod zarzutem, że wygłosił kazanie treści *podburzającej*. 12 gr. 1864 r. Nr. 1655 wyszły akta jego sprawy do jen. gbra wiln., zwolniony z więzienia 6 st. 1865 r.²

570. Ks. Mirynowicz Michał. 1. Komisja Śl. Wiln. 30 list. 1863 r. Nr. 4190 wyraziła w swoim raporcie do jen. gbra wiln. przypuszczenie, że chociaż treść i myśl każdego kazania powinny być jasne i wyraźne, jednak doniesienie 6-u formalnych oskarżycieli wyraziło swe niezadowolenie z kazania księdza M. M., a 62 innych włościan zaprzysięgło słuszność tego oskarżenia, twierdząc, że kazanie to ksiądz M. M. wypowiedział nie bez celu. Miało to bowiem miejsce wówczas, gdy na skutek władz wojn. oczyszczano lasy z kryjówek powstańców. Uwzględniając jednak z drugiej strony zaświadczenie parafjan o poprawnem zachowaniu się księdza M. M., Komisja stawia wniosek, aby księdza M. M. prob. par. Turgiele, pow. i gbrnji wiln. przenieść na wikarjat do innej parafji.

Z racji tej sprawy ksiądz M. M. pozostaje w więzieniu w Wilnie.³

2. Imienny wykaz księży diecezji wiln., których w czasie powstania styczniowego rząd ros. aresztował i karał, między

¹ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³/14 k. 29.

² Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 339—413.

³ Wiln. Kom. Śl. 1863 Nr. 669 k. 2 i 3.

innymi wylicza księdza M. M. z Turgiel, który był zaaresztowany 21 paźdz. 1863 r. Po wyjściu z aresztu ksiądz M. M. powrócił na swe stanowisko.¹

3. Nlk gbrnji wiln. 4 lut. 1864 r. Nr. 1588 powiadamia komendanta wiln., że ksiądz M. M., prob. par. Turgiele, pow. i gbrnji wiln., ma być uwolniony z aresztu za poręczeniem wyższej jego władzy duchownej i przeniesiony na inną parafję, gdzie policja urządzi nad nim dozór.²

4. Z odezwy gbra wiln., datowanej 17 lut. 1864 r. Nr. 2255, do jen. gbra wiln. widać, że ksiądz M. M. z Turgiel był areztowany i dopiero w ostatnich dniach został zwolniony.³

571. Ks. Mirzwiński Władysław. Pod datą 28 mar. 1905 r. Nr. 287 dyrektor gimnazjum bobrujskiego doniósł do kuratora wiln. okręgu naukowego i pytał go jednocześnie, jak ma postąpić z następującym faktem: Naznaczony świeżo (21 st. b. r. za Nr. 852) prefekt tutejszego gimnazjum ksiądz W. M. nie uwzględnił mej wskazówki, którą mu dałem, gdy po raz pierwszy przyszedł do gimnazjum, żeby mianowicie religję uczniom rz.-kat. wykladał po rosyjsku. W czasie mojej nawet obecności na jego lekcji w III klasie w początkach lutego ksiądz W. M. lekcję wyjaśniał po polsku, o czym już ustnie 25 tegoż lutego komunikowałem J. W. Panu, poczem 8 b. m. Nr. 226 dałem księdzu W. M. oficjalne piśmienne polecenie, aby lekcje religii prowadził w języku ros., a na wypadek, gdyby nie miał zamiaru do tego się zastosować, żeby w raporcie wyjaśnił racje swego stanowiska, jakie zajął. W odpowiedzi na to 28 tegoż miesiąca ksiądz W. M. oświadczył w raporcie, że na mocy manifestu cesarskiego z 26 lut. 1903 r. i ukazu z 12 gr. 1904 r. ma prawo używać tego języka, co czyni tem więcej, że pożytek dzieci tego wymaga. Łatwiej bowiem dzieci przyswoją sobie zasady religii, gdy jej wykład słyszeć będą w języku, w którym nauczyły się chwalić Pana Boga i w którym uczyła matka pierwszych prawd wiary.

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

² A. M. Komend. Wiln. Nr. 37 k. 11.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 Nr. 770 k. 1 i 2.

Kurator 31 mar. 1905 r. Nr. 3981 poleca dyrektorowi gimnazjum bobrujskiego, aby 1-e przypomniał księdzu W. M. rozkaz cesarski z 22 maja 1864 r., który nakazuje religję wyklądać po rosyjsku i 2-e uprzedził go, że, jeżeli nie zacznie wyklądać religji po rosyjsku, wtedy Okręg będzie go musiał zwolnić z prefektury. Tem więcej ksiądz W. M. uczynić to powinien, że jego uczniowie posiadają język ros., a niektórzy z nich nie znają języka polskiego.

Na tem w aktach urywa się ta sprawa.¹

572. Ks. Misiewicz Longin. Śledztwo, które prowadził gbr kown. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowowa przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że bp Wołonczewski, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, proboszcza z Ejragoty, pow. i gbrnji kown., pozbawionego przez sąd polowy godności duchownej, użył tytułu „ksiądz”, natrafiło w czasie rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd ros. karał w latach 1863—1865. Na liście tej był wypisany między innymi ksiądz L. M. z dodaną uwagą: uwolniony.² i ³

573. Ks. Mizgir Franciszek. 1. W wykazach Komisji Śl. Poniewiesk. jest wymieniony w roku 1863 ksiądz F. M. z pow. poniewiesk., gbrnji kown., jako będący pod śledztwem za to, że pojechał do partji, by tam słuchać spowiedzi św. i że puścił ją do swego kościoła na nabożeństwo.⁴

2. Do sprawy ks. Stefana Rudzkiego, wik. par. Pozwal, pow. poniewiesk., gbrnji kown., był zamieszany ksiądz F. M., kapelan z Kryklan, par. Pompiany, tegoż powiatu. Dla braku jednak dowodów sądowych, żeby ksiądz F. M. brał udział w powstaniu, Czasowy Pol. A-t stawia wniosek, aby go nie pociągać do odpowiedzialności prawnej, pozostawić na dawnem miejscu, tylko zastrzec prawne poręczenie.⁵

¹ D. K. Popecz. Wiln. Ucz. O. 1904 I Nr. 460.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 p. 12.

³ Żadnych innych szczegółów o księdzu L. M. nie podaje źródło, na które się powołujemy. W katalogu diecezji kown. za rok 1864 nazwiska tego niema. Czy nie był to jaki zakonnik? Dopis. autora.

⁴ A. M. Poniewiesk. Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 38.

⁵ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 303—307.

574. Ks. Mituz Adam. Charakteryzuje gbr kown. księdza A. M., prob. par. Uzwienty, pow. szawelsk., w słowach: przeciwdziała uczęszczaniu dzieci do szkoły rosyjskiej, sympatyzuje z ruchem rewolucyjnym. Charakterystykę tę wspomniany gbr wypisuje księdzu A. M. pod Nr. 19 swej listy, którą wysłał do jen. gbra wiln. pod datą 4 list. 1906 r. Nr. 7402, przesyłając wiadomości o księżach gbrnii kown., którzy brali udział w latach 1905 i 1906 w ruchu rewolucyjno litewskim.¹

575. Ks. Mockus Wincenty. Gbr kown. 8 gr. 1898 r. Nr. 16627, powiadamia kancelarię jen. gbra wiln., że wik. par. Szawlany, pow. szawelsk., gbrnii kown., w roku bieżącym, jako prefekt miejscowej szkoły ludowej, uwydatnił swój sprzeciw rozporządzeniom władz szkolnych, o czym wysłany był raport do jen. gbra 26 lut. b. r. Nr. 2362.²

576. Ks. Moczulski Benedykt. Plemster wiln. 20 wrz. 1864 r. Nr. 9824 powiadamia Zarząd Gbrnjalny Wiln., że inspektor więzienia wiln. doniósł mu 16 wrz. 1864 r. Nr. 1996 o wysłaniu księdza B. M. 11 paźdz. 1863 r. na miejsce przeznaczenia.³ i ⁴

577. Ks. Moczulski Franciszek. 1. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, sporządzonym po 1 październiku 1864 r., gbrnii kown., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1035 wymieniony jest ksiądz F. M., wik. par. Niemokszty, pow. rosjeńsk., gbrnii kown., skazany na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji.⁵

2. Dowódca oddziałów wojskowych m. Rosjeny i pow. 28 sierp. 1863 r. Nr. 618 przesłał do dowódcy fanagorskiego grenadjerskiego pułku odezwę, że razem z ks. Józefem Paw-

¹ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 355 k. 35—43.

² K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 418.

³ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27 cz. II) k. 776.

⁴ Żadnych innych szczegółów o księdzu B. M. nie podaje źródło, na które się powołujemy. Dopis. autora.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

łowskim, prob. par. Niemokszty, oddaje pod sąd wojn. tamtejszego wikariusza księdza F. M.¹

3. Pierwsza Wojn. Śl. Komisja w Rosjenach 3 wrz. 1863 r. Nr. 225 powiadamia Sztab Wiln. Okręgu Wojn., że ksiądz F. M., wik. par. Niemokszty, liczący lat 46, jest pod śledztwem od 2 sierpn. 1863 r. na skutek zarządzenia nika oddziału Lewaszowa za to, że w Niemoksztach spotykał uroczyście powstańców. Ksiądz F. M. jest uwięziony w Rosjenach.²

4. Bp Wołoncewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza F. M.³

5. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych. majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wyliczony ksiądz F. M. z Niemokszty, skazany na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji.⁴

6. Śledztwo, które prowadził gbr kown. za pośrednictwem swego radcy gbrnjalnego Niekrasowowa o to, że bp Wołoncewski użył tytułu ksiądz, pisząc do pozbawionego godności duchownej ks. Onufrego Jasewicza, trafiło w czasie rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd ros. skazał i wysłał do Rosji w latach 1863—1865. Na tej liście wypisany był ksiądz F. M. wszakże bez wskazania, dokąd został wysłany.⁵

7. To samo śledztwo natrafiło w Konsystorzu Kown. na drugą listę księży diecezji kown., w której zapisany był ksiądz F. M. z uwagą: wysłany w 1863 r.⁶

8. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest między innymi

¹ Szczegóły podane są w tymże dziale „Za Ojczyznę” w tomie III 2-ej części Bojowników przy nazwisku ks. Józefa Pawłowskiego i tam wskazana jest sygnatura. Dopis. autora.

² A. M. Sztab Wiln. Wojn. Okr. Meldunki Nr. 2.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 36 p. 1035.

⁵ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

⁶ Op. c. k. 13.

ksiądz F. M. z Niemokszy, skazany na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji.¹

9. Gbr kown. 12 st. 1868 r. Nr. 322 zwraca się do bpa Wołonczewskiego z tem, że, jak mu doniesiono, niektórzy z zesłanych księży w swych listach, które przysłali pod adresem rektora seminarjum duchownego w Kownie ks. Hieronima Raczkowskiego, żądają od niego, by im przysłał pewną sumę pieniędzy z obligacyj (wyraz ten w oryginale podkreślony. Dopis. autora). Wobec tego najuprzejmiej (wsiepokorniejsze) proszę, kończy gbr, Waszą Ekszelencję, aby ksiądz H. R. dał na piśmie wyjaśnienie, jakie przechowuje kapitały, nazywane obligacjami (znów wyraz ten podkreślony).²

10. Pod datą 8 list. 1872 r. ksiądz F. M. nadsyła z Chołmogór, gbrnji archangelsk., do bpa Wołonczewskiego list, w którym z radością donosi, że został zwolniony z Tunki, gbrnji irkuckiej na Syberji, że ma wskazane do zamieszkania miasto powiatowe Chołmogóry, w gbrnji archangelsk., że odbywał podróż przez 3 miesiące i przejechał przestrzeń do 10 tysięcy wiorst. Przy małym funduszu ciężko było posuwać się naprzód. Była to cierniowa droga. 6 gr. 1871 r. miejscowe władze rządowe, pisze dalej w tymże liście, ogłosiły 30 księżom, którzy kiedyś skazani tu byli na osiedlenie, że mogą wyjechać podług osobistego wyboru do jednej z 2-ch gbrnij: archangelsk. lub wołogodzk. na swój koszt lub etapem na koszt skarbowy, jako aresztanci. Ja, nie mając funduszu, podałem się na koszt skarbowy. Przez pół roku pozostawałem bez odpowiedzi i bez dotychczas otrzymywanego zasiłku rządowego 6-ciu rb. na miesiąc. 10 czrw. 1872 r. ogłosili nam telegram od mstra spr. wn., że ci, którzy podali się do powrotu na koszt skarbowy, mają pozostać, a tylko można wyjechać na własny koszt do gbrnij wskazanych. Widząc, że mogę na zawsze pozostać w Syberji, choć z małym zapasem funduszu odważyłem się wyjechać na koszt własny. Najpierw jechałem pocztą do Tomska 1600 wiorst, z Tomska zaś do

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 26 p 235.

² Kown. Kons. 1865—1867. Rasztai...

Tuimienia rzekami Ob i Irtysz około 4000 wiorst. Z Tuimienia do Permy z obozem prawie pieszo 700 wiorst. W Permie zastaliśmy na wygnaniu czcigodnego pasterza Borowskiego...¹

Z Permy jechałem około 3500 wiorst rzeką Kamą, później Wołgą do Kazania, Niżniego, Kostromy, Jarosławla, gdzie zesłany arcybp Feliński.² Z Jarosławla do Wołogdy koleją 200 wiorst. Z Wołogdy łodzią na rzece Suchanie do Wielkiego Ustiuga 560 wiorst. Z Ustiuga po Dźwinie do Archangelska 600 wiorst. Z Archangelska zostałem wysłany do powiatowego miasta Chołmogóry i tu mieszkam pod dozorem policji.

Rad jestem, że mogę podpisywać się jako ksiądz, a jeśli Bóg przedłuży życie, prędzej zbliżę się do swojej kochanej diecezji, świętej Żmudzi, a nadewszystko będę mógł jeszcze oglądać Najdroższego mojego Pasterza, ucałować Jego rączki i podziękować osobiście za Jego pamięć o mnie. Przez czas, gdy byłem w Syberji, opatrzył mnie, w nędzy ostatniej będącego. Modliłem się i nie przestanę błagać Stwórcy Najwyższego, aby obdarzał Go czerstwem zdrowiem i przedłużył życie. Znudziło mnie i zniecierpliwiło dziesięcio-letnie więzienie, pragnę więc czemp prędzej zostać wolnym. Upraszamy z ks. Kazilewskim o nową rubrycelę.

Chciałem choć krótko opisać mą podróż z ohydnej Syberji...

Zamieszkałem na jednej kwaterze z ks. Kazilewskim, z czego rad jestem, że w obcej stronie zastałem swego współdiecezjanina, lecz ja jeden tylko, żmudzin wyjechałem z Tunki, a koledzy tam pozostali w liczbie 12, to jest księża: Stulgiński (Ferdynand, d. a) Jasiewicz (Onufry), Szreders (Szymon), Rozga (Józef), Pieślak (Konstanty), Gołkiewicz (Adam), Jakowicz (Aleksander), Gienutowicz (Franciszek), Pacewicz (chyba Adolf), Rajuniec (Józef), Rudzki i gwardjan cytowiański Piotrowicz. Ks. Antoni Opolski umarł 18 m. bieżącego roku. Z ks. Kazilewskim najpokorniej całujemy rączki Waszej Pasterskiej Mości... ks. Fr. Moczulski.³

¹ Mowa o bpie łucko żytomierskim Kacprze Borowskim. Dopis. autora.

² Zygmunt Szczyński Feliński, arcbp warsz. Dopis. autora.

³ Kown. Kons. 1861—1867. Rasztai...

10 Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obs. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 wysłała do mstra spr. wn. spis 62 księży, zwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest mowa o księdzu F. M., który mieszkał w Bausku za biletem Zarządu Policji pow. chołmogórszk. z 28 maja 1874 r. Nr. 3226 Ksiądz F. M. był pozbawiony praw stanu.¹

11. W spisie spraw wydziału politycznego kancelarii jen. gbra wiln. 1 czrw. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz F. M. z Niemokszty, jak wykazał przewód sprawy w polowym kar-nym sądzie, był winnym w spotykaniu procesjonalnie powstańców, za co po confirmacji z 3 list. 1863 r. został pozbawiony godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłany na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji.²

12. Jen. gbr wiln. 1 czrw. 1876 r. Nr. 709 w odezwie swej powiadamia Irkucki Urząd Gbrnjalny, że ksiądz F. M., jak to widać z jego zeznania, które złożył w 1862 r., należy do szlachty, pow. poniewiesk., gbrnji kown.³

13. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika kurl. żandarmerji gbrnjalnej wykaz księży, zamieszkujących wówczas w gbrnji kurl., byłych politycznych zesłanych, zwolnionych obecnie z dawnego dozoru jawnego, pozostających wszakże pod dozorem sekretnym lub jawnym, ale nałożonym na nich świeżo za nowe przestępstwa. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych, a także do Królestwa Pol. Między nimi wymieniony jest ksiądz F. M., który mieszka w mieście Bausku.⁴

14. Z wykazu księży, wysłanych z Północno Zachodniego Kraju za udział w politycznych *nieporządkach*, mieszkających następnie w gbrnji kurl., widać, że ksiądz F. M. z Niemokszty, liczący lat 46, był pod sądem wojn., który mu dowiódł, że procesjonalnie spotykał powstańców, za co po confirmacji

¹ Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 43.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 14.

³ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 592 k. 212.

⁴ A. R. Kurl. K. G. 1884 Nr. 18 cz. I k. 1.

dowódcy wiln. okręgu wojn. z 3 list. 1863 r. był pozbawiony godności duchownej, wszystkich praw stanu i został wysłany na osiedlenie do mniej oddalonych miejscowości Syberji.¹

15. W początkach 1885 r. kancelerja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, zwolnieni zaś z pierwotnego miejsca swej kary mieli zbronione zamieszkanie (jak w p. 3), obrali sobie na mieszkanie gbrnję kurl. Ksiądz F. M. mieszkał wówczas w Bausku i pozbawiony był praw stanu.²

16. Nlk kurl. gbrnjalnej żandarmerji 24 maja 1885 r. Nr. 196 przesyła do gbra kurl. listę księży, pozbawionych godności duchownej, którzy jednak, dodaje, dotąd noszą ubranie księże, odprawiają nabożeństwa i spełniają posługi religijne. Między nimi jest ksiądz F. M., który mieszka w Bausku.³

17. Władze rządowe 23 sierpn. 1885 r. zażądały od księdza F. M. piśmiennego zobowiązania, że zdejmie sutannę i nie będzie udzielał żadnych posług religijnych.⁴

18. Bauski sąd hauptmański 7 st. 1888 Nr. 148 pisze sekretnie do gbra kurl., że 2 st. 1888 r. hauptman razem z lekarzem powiatowym byli w Bausku dla zbadania zdrowia księdza F. M. i znaleźli go chorym tak, że nie jest w stanie podług zdania lekarza powiatowego jechać na nowe miejsce swego zamieszkania.⁵

19. Z korespondencji gbra kurl. daty 15 gr. 1888 r. Nr. 1113 do p. o. mitawo bauskiego nlka powiatowego widać, że mster spr. wn. nastaje, aby ksiądz F. M. opuścił Bausk. Wówczas lekarz powiatowy wystawia 4 maja 1888 r. Nr. 110 świadectwo, że ksiądz F. M. tak jest chory, że nie może wyjechać z gbrnji kurl. Okoliczność tę gbr kurl. 23 czerw. 1889 r. Nr. 368 przedstawił do tegoż mstra i Departament Spr. Duch. Obs. Wyz. 1 sierpn. 1889 r. Nr. 4159 odpowiedział, że cesarz

¹ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 244 p. 2.

² Op. c. k. 143 p. 32.

³ Op. c. k. 299 p. 6.

⁴ Op. c. k. 573.

⁵ A. R. Kurl. K. G. 1884 Nr. 18 cz. II k. 4 i n.

pozwolił księdzu F. M. wraz z ks. Placydem Szarkowskim i ks. Andrzejem Kalistym nadal pozostać w pow. bausk.¹

20. W roku następnym 4 maja 1989 r. Nr. 112 lekarz pow. bausk. przesyła do gbra kurl. świadectwo o księdzu F. M., że jest starcem 72-u letnim, przytem osłabionym, kaszlącym, bez apetytu i z ciężkim oddechem.²

578. Ks. Moczulski Jerzy. Prezes sądu okręgowego w Wilnie 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 przesyła do zarządzającego kancelarią jen. gbra wiln. wykaz o niedozwolonych (tajnych polskich) szkołach w gbrni wiln. za lata 1908—1910. Między niemi wykryto 10 gr. 1907 r. taką szkołę w m. Dziśnie, gbrni wiln. Organizował ją i założył z własnych funduszw ksiądz J. M. Uczono tam religii, języków rosyjskiego i polskiego. Naukę prowadził ksiądz J. M. z pomocą innych. Przerwano ją wskutek zarządzeń sądu.³

579. Ks. Moczulski Kazimierz. 1. Wspólnym etapem, który wychodził 1 czrw. 1864 r. do gbrni permsk., władze wysłały księdza K. M., kapelana szpitala Sawicza w Wilnie.⁴

2. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz K. M., wysłany administracyjnie pod dozór policji do gbrni permsk.⁵

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz K. M. zesłany do gbrni permsk.⁶

4. W spisie, który urządził po powstaniu styczniowem Konsystorz Wiln., księży diecezji wiln., aresztowanych i karanych przez rząd ros. w latach 1863—1866, wymieniony jest ksiądz K. M., kapelan szpitala Sawicza i wikariusz katedry w Wilnie, którego rząd zaaresztował w październiku 1863 r.,

¹ Op. c. k. 53—60.

² Op. c. k. 56.

³ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 42—44.

⁴ Gr. K. G. 1864 III k. 1.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 87.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

wysłał na mieszkanie do gbrnii permsk., gdzie też umarł ksiądz K. M. na wygnaniu.¹

580. Ks. Mokrzecki Jan. 1. Jen. gbr wiln. 18 paźdz. 1908 r. Nr. 6744 pisze do zarządzającego diecezją wiln., że uznał za stosowne przychylić się do jego wniosku i w sprawie księdza J. M. z Wilna wystąpić do mstra spr. wn. o darowanie mu dalszej kary i o powrót na dotychczasowe stanowisko, gdyż już do pewnego stopnia ją poniósł. To, kończy jen. gbr, powinno księdza J. M. zachęcić, aby na przyszłość nie zaniedbywał swych obowiązków względem państwa.²

2. Departament Spr. Duch. Obc. Wyzn. 24 list. 1908 r. Nr. 7450 zawiadamia jen. gbra wiln., że mster spr. wn. nie uważa za możliwe wyrazić swej zgody na powrót do parafii wysłanego z kraju administracyjnie prob. par. Ostrej Bramy w Wilnie księdza J. M.

3. Gbr wiln. 8 gr. 1909 r. Nr. 27375 pisze do jen. gbra wiln., że Departament Policji nadesłał zawiadomienie, że na skutek wystąpienia zarządzającego diecezją wiln. o doli, wysłanego administracyjnie w lutym 1908 r. z Wilna księdza J. M. do pow. oszmiańsk., mster spr. wn. uznał za możliwe powrócić na stanowisko kościelne, mianowicie na wikariat i że ksiądz J. M. od 3 gr. b. r. liczy się już wik. par. Bielsk, w gbrnii grodzień.³

581. Ks. Moncewicz Joachim. 1. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić kown. radcy gbrnjalnemu Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że użył tytułu „ksiądz”, pisząc do pozbawionego godności duchownej wyrokiem sądu polowego ks. Onufrego Jasewicza, prob. z Ejragoły, pow. i gbrnii kown., natrafiło podczas rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd ros. karał w latach 1863—1865. Na liście tej był wymieniony ksiądz J. M., prob. z Telsz, gbrnii kown.⁴ i ⁵

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perezpisie za 1861—1863 Nr. 146.

² K. Wiln. G. G. 1908 Nr. 335 k. 22.

³ K. Wiln. G. G. 1907 Nr. 332 k. 96 i 109.

⁴ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 12.

⁵ Jak był karany ksiądz J. M., źródło, na które się powołujemy, nie wymienia tego. Dopis. autora.

2. W sprawozdaniu swem półrocznem plemster m. Grodna 3 lip. 1867 r. Nr. 2206 donosi do gbra grodzień., że ksiądz J. M., liczący lat 59, były prob. w Telszach, z decyzji jen. gbra wiln., którą zakomunikował gbr grodzień. 13 mar. 1865 r. nlkowi wojn. grodzień., jest za nieprawomyślność polityczną od 13 mar. 1865 r. pod dozorem policji w Grodnie, przysłany tam z gbrnii kown. i mieszka przy kościele pobernardyńskim.¹

3. W aktach Konsystorza Wiln. o księdzu J. M. powiedziane, że na skutek zarządzenia jen. gbra wiln. przysłany jest ze względów politycznych z Telsz na jedną z parafii gbrnii grodzień. Jednocześnie bp telszewski 14 mar. 1865 r. Nr. 726 nadesłał do Konsystorza Wiln. o księdzu J. M. celujące zaświadczenie.²

4. Urzędowe dane (sprawka) kancelarii jen. gbra z 28 kw. 1871 r. o księdzu J. M. podaje takie szczegóły: Na skutek rozporządzenia jen. gbra wiln. w marcu 1865 r. był przeniesiony z Telsz do gbrnii grodzień. pod dozór policji. W 1867 r. przybył do Telsz dla uregulowania spraw majątkowych i nie zameldował się u nlka wojn., za co na skutek decyzji jen. Czertkowa z 15 st. 1868 r. Nr. 193 zapłacił 25 rb. kary. Gdy zaś bp Wołoncewski wystąpił do władz rządowych o powrót księdza J. M. do swej diecezji, jen. gbr wiln. 12 czrw. 1871 r. Nr. 9 wysłał na to odmowną odpowiedź.³

19. Gbr grodzień. 19 czrw. 1871 r. Nr. 4387 pisze do jen. gbra wiln.: Jak widać z odezwy gbra kown. z 9 lutego i 1 mar. 1865 r. Nr. 1483 i 2147, z gbrnii kown. był przysłany do gbrnii grodzień. ksiądz J. M., który obecnie liczy się przy kościele brygidzkim w Grodnie, odznacza się szczególniejszą nieprawomyślnością pod względem politycznym i przeciwdziała wprowadzeniu języka rosyjskiego do nabożeństwa dodatkowego.

Na powyższą odezwę odpowiada gbrowi grodzień. jen. gbr wiln. 15 paźdz. 1871 r.: Uważam za konieczne usunąć księdza J. M. z granic gbrnii grodzień. i naznaczam mu na

¹ i ² Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 9.

³ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1226 k. 2, 3 i 18.

miejsce zamieszkania klasztor dominikanów w Rosjenach z oddaniem go pod surowy nadzór przełożonego i dozór policji.¹

5. Gbr grodzień. 23 paźdz. 1871 r. Nr. 7953 pisze do płcmstra grodzień., że jen. gbr wiln. uznał za konieczne usunąć księdza J. M. z gbrnji grodzień. i wysłać go do kościoła dominikańskiego w Rosjenach, gbrnji kown. 26 paźdz. 1871 r. władze policyjne dostarczyły księdza J. M. do kancelarii gbra kown.²

582. Ks. Moncewicz Józef. 1. Przy odezwie z 1 mar. 1865 r. Nr. 2147 gbr kown. wysłał do Grodna księdza J. M., jako politycznie nieprawomyślnego, który podług zarządzenia jen. gbra wiln. ma być umieszczony na jednym z wikariatów gbrnji grodzień. i będzie pozostawał pod dozorem policji. Obecnie ksiądz J. M. jest pod opieką dziekana grodzień. Wiadomości te przesłał gbr grodzień. 28 czrw. 1866 r. Nr. 528 do jen. gbra wiln.³

2. Z rozporządzenia jen. gbra wiln. z 15 paźdz. 1871 r. Nr. 15 ksiądz J. M. oddany został w Rosjenach pod jawny, bezterminowy dozór policji od 26 paźdz. 1871 r. za nieprawomyślność polityczną.⁴

583. Ks. Mongiallo Hilary, urodzony w gbrnji kown., liczący lat 36. Na skutek orzeczenia cesarskiego, o którym powiadomił wiln. gbr wojn. 2 maja 1861 r. Nr. 367, ksiądz H. M. za wzięcie udziału w Kownie w procesji kościelnej, która miała charakter polityczny, został osadzony w klasztorze bernardyńskim w Kretyndze, pow. telszewsk., gbrnji kown. i oddany pod obserwację policji.⁵

584. Ks. Mongird Władysław. 1. W Komisji Śl. Poniewieskiej odbywało się śledztwo w sprawie księdza W. M. z pow. poniewiesk., gbrnji kown., od 24 paźdz. 1863 r. o jego

¹ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1226 k. 19 i 31.

² Gr. K. G. 1871 I Nr. 320 k. 8 i 15.

³ K. Wiln. G. G. 1866 Nr. 1396 k. 7.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1871 polit. Nr. 92 k. 56.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 79 k. 4.

pobyty w partji, o namawianie na spowiedzi ludzi, aby szli do powstania i o wygłaszanie kazań *rewolucyjnych*.¹

2. Przesyłam, pismo nlk wojn. m. Poniewieża z powiatem 25 paźdz. 1863 r. Nr. 797 do Czasowej Komisji Śl. Poniewiek. do spraw politycznych, akt oskarżenia księdza W. M. i Jana i Antoniego Szostaków, szlachciców, którzy wtrąceni już są do więzienia. Jen. Pachomow.

3. Komisja Śl. w Poniewieżu odpowiada nlkowi wojn. m. Poniewieża z pow. na jego odezwę z 26 paźdz. 1863 r. Nr. 814, że na skutek raportu ppłka Karpowa z 22 paźdz. 1863 r. Nr. 18, przy którym był załącznik z badaniami włościan, którzy powrócili z powstania. Z tych badań Komisja przyjęła do wiadomości zeznania F. S., I. P. i J. G. Świadkowie ci stwierdzają, że ksiądz W. M. namawiał ich, aby udali się do powstania, groząc, jeśli tego nie zrobią, przekleństwem. Ksiądz W. M. nie tylko wypowiadał kazania *podburzające*, ale dostarczył do partji ołów, zawinięty w skórę, o czym Komisja postanowiła spisać protokół i dołączyć go do sprawy księdza W. M. pod Nr. 18.

4. Nlk wojn. m. Poniewieża z powiatem 1 paźdz. 1864 r. Nr. 6765 pismo do Kown. Komisji Śl. Centralnej do spraw politycznych: Rozpatrzyłem akta procesu śledczego o księdzu W. M., z których widzę, że ksiądz W. M. dopuścił się przestępstwa wygłaszania w kościele z ambony kazań treści *podburzającej*, wyjeżdżał do partji powstańców i dostarczył im ołowiu. Zgadza się z wnioskiem Komisji Śl. Poniewieskiej, która go zalicza do IV kategorii przestępców politycznych, i uważam, że ksiądz W. M. podpada pod sąd wojn. podług praw wojennych ustaw. Jednocześnie donoszę do nlka gbrniji kown., że wydałem zarządzenie, aby księdza W. M. odesłać do Kowna.

5. Gbr kown. 20 paźdz. 1864 r. Nr. 12258 do prezesa polowo wojn. sądowej komisji do spraw politycznych w Kownie. Akta procesu śledczego, który przeprowadziła Komisja Śl. Poniewieska do spraw politycznych o księdzu W. M.,

¹ A. M. Poniewiesk. Nlk Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 35.

liczącym lat 28, synu Dionizego, z pow. poniewiesk., gbrnji kown., świadczą, że winien on jest w tem, iż ksiądz W. M. miał w kościele z ambony kazanie *podburzające*, w którym przekonywał o konieczności, aby Polacy wzięli udział w powstaniu, że namawiał kilka osób, by poszły do powstania, że odwiedzał partję powstańców i że przywiózł do partji pewną ilość ołowiu. Za te przestępstwa oddają księdza W. M. pod sąd polowo wojn. Po skończeniu sprawy, kończy gbr kown., akta jej należy zwrócić do mnie dla wydania konfirmacji.

6. Główny lekarz kown. szpitala wojn. wystawił świadectwo pod datą 31 paźdz. 1864 r. Nr. 257 z oględzin księdza W. M., których dokonał w obecności Komisji Wojn. Sądowej w Kownie do spraw politycznych, które tak brzmi: „zdrów, zdolny do wszelkiej roboty”.

7. Sąd Wojn. w Kownie, działający podług kodeksu polowo karnego, rozważywszy okoliczności sprawy księdza W. M. z parafji Linków, pow. poniewiesk., widzi, że włościanie G., S. i P., którzy brali udział w powstaniu potwierdzili jego winę, że miał w kościele z ambony kazanie podburzające, w którym przekonywał obecnych o konieczności pójścia do powstania, że przywiózł powstańcom ołów, owinięty w skórę, że tych świadków namawiał do powstania. Chociaż sam ksiądz W. M. do win tych się nie przyznał, ale jego czynny udział w powstaniu stwierdzają nietylko powyższe zeznania, ale to samo mówi o nim 7-miu mieszkańców m. Linków, dodając, że ksiądz W. M. w kościele czytał proklamację o wierności względem Polski. że ksiądz W. M. podburzał ludność, głosząc, że cesarz nielegalnie posiada Litwę. Nadto dwaj włościanie: B. i N., którzy powrócili z partji i żyd K. z m. Linkowa zeznali, że to samo słyszeli wśród ogółu. Co się dotyczy pobytu księdza W. M. w partji, to on sam wyjaśnił, że wyjeżdżał z Linkowa tylko do swych krewnych. To tłumaczenie zgadza się z zeznaniem niektórych świadków, badanych w tej sprawie. Wobec tych wyjaśnionych okoliczności Sąd Wojn. uznaje księdza W. M. winnym wygłoszenia z ambony w kościele *podburzającego* do ludności kazania przeciw najwyższej władzy i namawiania włościan do powstania, dlatego zalicza go do II kategorii przestępców politycznych, wskaza-

nych w przepisach z 11 maja 1863 r. o karach na powstańców i ich współuczestników i na zasadzie p. 5 tychże przepisów wydaje wyrok: księdza W. M. po pozbawieniu praw i przywilejów zesłać do robót katorżnych w kopalniach na lat 12. Odnosnie zaś do tego, że ksiądz W. M. odwiedzał partję i dostarczał jej ołowiu, ponieważ przewod sądowy tego nie potwierdził, przeto Sąd zostawia go w podejrzeniu. Majątek podsądnego księdza W. M., który obecnie posiada i w przyszłości może nań przypaść drogą spadku, konfiskuje się na rzecz państwa. 31 paźdz. 1864 r.

8. Gbr kown. 5 list. 1864 r. Nr. 13093 wysyła do Czasowego Pol. A-tu swą korespondencję w sprawie księdza W. M.: Zgadzam się z wyrokiem sądu.

9. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę wojn. sądową, którą mu nadesłał gbr kown. o wik. par. rz.-kat. w m. Linków, pow. poniewiesk., księdzu W. M., liczącym lat 29, synu Djonizego, oddanym pod sąd podług kodeksu polowo karnego za odczytanie w kościele z ambony odezwy *podburzającej* i namawianie włościan do powstania i widzi, że podsądny ksiądz W. M. jest pod temi zarzutami od końca 1863 r., które mu wytoczyli dobrowolnie powracający z partyj powstańczych trzej włościanie z par. Linków F. S., I. P. i J. G., zeznając jednogłośnie, że ksiądz W. M. namawiał ich do powstania, nawet im groził klątwą, jeśli nie pójdą za tem wezwaniem, a jeden z nich, mianowicie P. dodał, że ksiądz W. M. przywoził do partji ołów, a S., że ksiądz W. M. nie tylko nakłaniał go do powstania, ale wymieniał mu jednego z ziemian, który miał mu wskazać partję, a nadto publicznie w kościele mówił kazanie *podburzające*. Gdy zaś S. był w partji, to ksiądz W. M. przyjeżdżał do powstańców i uczył się strzelać. Podczas badania na sądzie ksiądz W. M. nie przyznał się do żadnego zarzutu, jaki mu postawili wymienieni świadkowie, ani nie uznał dowodów, przytoczonych podczas konfrontacji, tylko scharakteryzował ujemnie swych przeciwników, dodając, że go oskarżyli niesłusznie. Dowodu wszakże na swe usprawiedliwienie ksiądz W. M. nie przedstawił żadnego. Podczas śledztwa 7-miu mieszkańców m. Linków zeznało zgodnie z treścią pierwotnego oskarżenia, że mianowicie ksiądz W. M.

istotnie razu pewnego przeczytał w kościele odezwę *podburzającą*, która głosiła, że Litwa niesprawiedliwie dostała się do rąk cesarza i że w początkach powstania jeździł gdzieś z Linkowa na cały tydzień i wtedy powstało podejrzenie, że ksiądz W. M. udał się do partji powstańców. Fakt ten ostatni stwierdził również szlachcic Grzybowski, który również był w partji powstańców i dobrowolnie z niej powrócił. Świadek ten zeznał, że ksiądz W. M. sam do niego mówił, że był w partji Sierakowskiego. Na podstawie tych okoliczności Czasowy Pol. A-t., uznając podsądnego księdza W. M. winnym w przeczytaniu ludności w kościele proklamacji *podburzającej* i w namawianiu włościan do powstania, do czego podsądny wprawdzie się nie przyznał, ale dowiodły mu tego zeznania 7 świadków, jego własnych parafjan, którzy na skutek jego namowy brali udział w powstaniu, stawia wniosek: zaliczyć go ze względu na ważność przestępstwa do II kategorii przestępców politycznych i na mocy p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r., zgodnie z wyrokiem sądu i opinią gbra kown., pozbawić go godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz wysłać do robót katorżnych w fortcach syberyjskich na lat 10, majątek zaś jego, jaki posiada i który przypadnie na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz państwa. Podpisano 11 mar. 1865 r. Nr. 983.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzaam się. 15 mar. (1865 r.).

Do jen. gbra Kaufmana wniosła podanie 19 czrw. 1865 r. z Poszuszwy, pow. szawelsk., gbrnji kown., Antonina Mongirdowa, szlachcianka, matka księdza W. M., tej treści: Syn mój, prob. par. Linków ksiądz W. M., syn Djonizego, osądzony na 10-cio letnią katorgę z pozbawieniem go godności duchownej, leży, trawiony suchotami, na łożu śmiertelnem. Macierzyńska miłość nie może być obojętną na taki stan rozpaczliwy swego dziecka tem więcej, że skazaniec ten odpowiada za sprawy polityczne bez żadnej z jego strony winy, nie dawał bowiem najmniejszego powodu do niepokoju w czasie nieporządków. Przeciwnie, usiłował wszelkiemi siłami odwrócić nieszczęście, nawet z niebezpieczeństwem życia własnego, uwalniając z pod szubienicy 3-ch skazanych na nią przez powstańców, co może potwierdzić miejscowa ludność. Odważam się wyżej powie-

dziane poddać pod sąd J. W. Pana i najpokorniej prosić 1-e o uwolnienie syna mego od tak wielkiej i tak ponad miarę wyznaczonej mu kary i 2-e o wydanie zarządzenia, aby syna mego przeniesiono do szpitala, w którymby mógł z minuty na minutę gasnącego życia dokonać na rękach swej matki. Ze względu, że powietrze więzienne przy jego ciężkim stanie zdrowia jest dla niego męczące, tuszę sobie nadzieję, że prośba moja niepozostanie bez łaskawego wejrzenia na nią J. W. Pana.

Na marginesie decyzja: Załączyć do prośb, podlegającym odmowie. 18 lip. 1865 r.

W niespełna miesiąc czasu po tej odmowie też Antonina Mowgirdowa 11 sierp. 1865 r. wnosi drugą prośbę do kancelarii jen. gbra wiln., którą jen. gbr Kaufman otrzymuje 23 sierp. 1865 r. Syn mój, pisze A. M., ksiądz W. M., będąc w stadjum bardzo ciężkiej choroby suchot, każdej chwili oczekuje wezwania na sąd Boży. 20 czrw. i 4 lip. podawałam prośby do J. W. Pana, błagając o uwolnienie go z tej surowej kary, na którą został zasądzony mimo, że, narażając własne życie, 37-u uwolnił od szubienicy, na którą skazali ich powstańcy. Obecnie ośmielam się przypomnieć J. W. Panu obietnicę, którą dał 10 maja b. r. synowi memu, gdy odwiedzał w Kownie więźniów politycznych, że mu ulży w jego doli. Będę więc oczekiwała na zarządzenie przeniesienia tej ofiary nieszczęśliwej z więzienia do któregośkolwiek szpitala, za co wyrażę swą wdzięczność w modlitwie o zdrowie J. W. Pana. Na marginesie notatka: „Audytorjat Pol. Ksiądz W. M. istotnie jest w bardzo złym stanie, gbr również jest zdania, że można go ze względu na jego zdrowie oddać pod opiekę matki. 12 sierp. 1865 r.” i „Jen. gbr polecił zapytać się gbra, w jakim stanie zdrowia jest ksiądz W. M., gdzie się leczy i czy jest nadzieja, że wyzdrowieje. 19 sierp. 1865 r.”

Gbr kown. 2 wrz. 1865 r. Nr. 7615 na zapytanie jen. gbra z 22 sierp. b. r. Nr. 2768 donosi, że 22 b. m. ksiądz W. M. umarł.¹

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 1166 k. 5—56; A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 583—616 i A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1868 Nr. 600 k. 23 i 24.

Nadto w innych źródłach archiwalnych takie jeszcze szczegóły o księdzu W. M. udało się odnaleźć.

10. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem. Między nimi wymienia księdza W. M. z Linkowa.¹

11. Gbr kown. 2 lut. 1864 r. Nr. 974 przesyła do jen. gbra wiln. sprawozdanie za miesiąc grudzień 1863 r. Poniewieskiej Komisji Śl. o przestępcach politycznych. Między nimi jest wskazany ksiądz W. M., którego nakazał zaaresztować nlk wojn. m. Poniewieża 24 paźdz. 1863 r. za to, że ksiądz W. M. odczytał ludowi manifest podburzający i pobudzał go do powstania. Ksiądz W. M. siedzi w więzieniu poniewiesk.²

12. Śledztwo, które gbr kown. polecił radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi prowadzić przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, nazwał go księdzem, w czasie rewizji Konsystorza Kown. znalazło tam listę księży diecezji kown., których rząd karał w latach 1863—1865. Na niej był wypisany ksiądz W. M. z Linkowa z dwoma uwagami przy jego nazwisku: a) zaaresztowany i osadzony w Poniewieżu i b) umarł.³

585. Ks. Moniuszko Aleksander. 1. Pod datą 17 maja 1863 r. Nr. 48 sprawnik pow. horeck., odpowiadając na odezwę gbra mohyl. z 15 maja tegoż roku Nr. 304, donosi mu, że pod strażą 3 żandarmów wysłał do gbra smoleńsk. księdza A. M. ze Szklowa, pow. i gbrnji mohyl., razem z ks. St. Dobrowolskim. Żandarmi ci zabrali z sobą zapieczętowaną korespondencję i ruszyli w drogę 17 b. m. i roku o 5 rano.

2. Gbr smoleński 17 maja 1863 r. Nr. 236 zawiadamia gbra mohyl., że żandarmi przyprowadzili do niego księdza A. M. wraz z ks. S. Dobrowolskim i zaraz wysła ich do Wiatki.⁴

¹ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 spec. Nr. 30 p. 258.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11 i 13.

⁴ A. M. G. Mohyl. 1863 Nr. 23 k. 30 i 31.

3. W oficjalnym wykazie więźniów politycznych, zesłanych z gbrnji mohyl., sporządzonym w 1863 r. w Zarządzie Gbrnjalnym Mohyl., pod Nr. 21 wpisany jest ksiądz A. M.¹

4. W spisie duchowieństwa diecezji mohyl. na 1864 r., wydrukowanym w 1863 r., przy nazwisku księdza A. M. jest notatka „uwięziony”. Na jakiś czas przed zaaresztowaniem ksiądz A. M. był prefektem szkoły agronomicznej w Hory Horkach, pow. horeck., gbrnji mohyl.²

5. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny na posiedzeniu swem 25 wrz. 1864 r. rozpatrzył otrzymaną confirmację pomocnika dowódcy wiln. okręgu wojskowego w sprawie konfiskaty majątku księdza A. M., pochodzącego ze stanu szlacheckiego, powiatu białostock., gbrnji grodzień. i postanowił ją wykonać.³

6. W spisie przestępców politycznych gbrnji mohyl., zesłanych z tej gbrnji, Zarząd Gbrnjalny Mohyl. pod Nr. 21 wskazuje księdza A. M.⁴

7. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz A. M., skazany na mieszkanie do gbrnji tomsk.⁵

8. Komisja Pol. Wojn. Sądu w Mohylowie 4 kw. 1864 r. Nr. 130 przesała do dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl. wykaz statystyczny przestępców politycznych za styczeń 1864 r., między którymi jest ksiądz A. M., były prefekt hory horyckiego instytutu agronomicznego, który jest pod sądem od 26 st. 1864 r. za to, że wiedział o przygotowującym się powstaniu w Hory Horkach, a o tem władzom rządowym nie doniósł, że wygłaszał kazania podburzające, że odbierał przysięgę od wybierających się do partji. Ksiądz A. M. siedzi w więzieniu mohyl. od 1 list. 1863 r.⁶

¹ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5 k. 17.

² Egzemplarz tej książki jest własnością seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu.

³ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5. k. 112.

⁴ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 8 k. 2.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁶ A. M. Sztab Dowódcy Wojsk. Gbrnji Mohyl. Nr. 78 k. 208.

Archiwa przechowały dużo przejściowych szczegółów o księdzu A. M. Niektóre z nich powtarzają się po parę razy, inne nie dają się z wiązać w jedną całość, przeto je opuszczamy, a dla historyka, poszukującego materiału do księdza A. M., podajemy tylko w odnośniku źródła, w których znaleźć może to wszystko, uporządkować i należycie wykorzystać.¹

9. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, pochodzących z gbrni grodzień., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek był przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1068 jest wskazany ksiądz A. M., pochodzący z pow. białostock., gbrni grodzień., skazany na mieszkanie do gbrni tomsk.²

10. Między dowodami z lat 1864 i 1865 Archiwum m. Lublina pod pozycją 14 listy imiennej osób, które, jak zawiadamia gbr grodzień., wyrokiem sądu wojn. zostały skazane na konfiskatę majątku, znajduje się ksiądz A. M.³

11. Dowódca oddziałów wojskowych gbrni mohyl. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza A. M., pochodzącego ze szlachty pow. białostock., gbrni grodzień.

Na księdza A. M. padło oskarżenie, że brał udział w powstaniu, wiedział bowiem, że studenci instytutu agronomicznego w m. Horki, gbrni mohyl., przygotowują się i wybierają do powstania, a nie dał władzom znać o tem. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t, zaliczywszy podsądnego do IV kategorii przestępców politycznych, zgodnie z wyrokiem Sądu Wojn. i opinią dowódcy oddziałów wojskowych gbrni mohyl. stawia wniosek: pozbawić go godności duchownej, wszystkich specjalnych praw osobistych i nabytych z racji stanowiska, a także przywilejów oraz wysłać go na mieszkanie do gbrni tomsk. Majątek podsądnego, jaki się teraz okaże i w przyszłości przypadnie nań drogą spadku po rodzicach,

¹ A. M. 1863 Kanc. Gbra Mohyl. Nr. 78 k. 68—108 i A. M. Kanc. Dowódcy Wojsk. Gbrni Mohyl. 1864 Nr. 229 k. 5.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk. Wojn. 1864 Nr. 198 i A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 53.

³ Arch. m. Lublina. Konfiskaty vol. 8 k. 167.

skonfiskować na rzecz skarbu. Pomocnik dowódcy wiln. okręgu wojn. wydał konfirmację w tej sprawie 6 sierpn. 1864 r.¹

W innych źródłach archiwalnych takie znajdujemy dane o księdzu A. M. z czasów jego przeżyć w powstanie styczniowe.

12. Do urzędnika mstwa spr. wn., radcy stanu Makuszyna, wydelegowanego do czynności w czasie powstania 1863 r. przy jen. gbrze wiln. 9 list. 1863 r. Nr. 1325, pisze płcmster m. Mohylowa: Mam honor przesłać pod strażą 2-ch żandarmów księdza A. M.²

13. Badany ksiądz A. M. dał takie odpowiedzi: A. M., jestem synem Marcina, ze szlachty gbrnji grodzień., powiatu białostock., mam lat 30; 23 kw. 1857 r. przyjąłem święcenia kapłańskie, pracuję od 28 wrz. 1857 r. w Hory Horkach, pow. horeck., gbrnji mohyl., gdzie pełnię obowiązki prefekta w instytucie agronomicznym; uczyłem się w gimnazjum białostockiem, w seminarjum duchownem mińsko-mohyl., wreszcie w rz.-kat. akademii petersburskiej.³

14. Pośrednik sądowy 3-go rejonu w pow. klimowickim, gbrnji mohyl., 14 gr. 1863 r. Nr. 574 donosi do wyżej wzmiankowanego urzędnika Makuszyna, że ksiądz A. M. został *wzięty* i zaaresztowany w m. Szkłowie i odesłany do Mohylowa w towarzystwie urzędnika z Horek i 2-ch żandarmów.⁴

15. Komisja Sądu Polowo Wojn. w Mohylowie 1 lip. 1864 r. wydała wyrok: zaliczyć księdza A. M. do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić go godności duchownej, wszystkich osobistych i ze stanowiska nabytych praw i przywilejów oraz wysłać do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Z racji kazania, które miał wygłosić w dzień wielkanocny po białorusku w sposób *podburzający*, pozostawić go w podejrzeniu. Majątek, jaki posiada obecnie i w przyszłości na niego może przypaść drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 1279—1289 i Nr. ks. 243 k. 59 i 60.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 777 k. 30.

³ Op. c. k. 31.

⁴ Op. c. k. 139.

Oskarżenie o przechowywanie odezwy do duchowieństwa pozostawić bez następstw. Zanim nastąpi confirmacja, pod sądny dalej trzymać w więzieniu mohyl.¹

16. Czasowy Pol. A-t 4 sierpn. 1864 r. Nr. 3111 postawił swój wniosek: ze względu na charakter przewinienia księdza A. M. zaliczyć go do IV kategorii przestępców politycznych, pozbawić godności duchownej, wszystkich specjalnych praw i przywilejów tak osobistych jak i nabytych ze stanowiska oraz zesłać na mieszkanie do gbrni tomsk. Majątek podsądnego, jaki okaże się teraz lub przejdzie na niego w przyszłości drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

Confirmacja: Zgadza się. 6 sierpn. 1864 r.²

17. 5 październ. 1864 r. ksiądz A. M. był wysłany etapem z Mohylowa na miejsce kary.³

18. Zapytany w czasie badania ksiądz A. M. wyjaśnił, że zaaresztowany został w m. Szkłowie 16 maja 1863 r. na skutek zarządzenia nika gbrni mohyl. i wysłany do gbrni wiatsk. (Widocznie tymczasowo, dopis. autora).⁴

19. Z Departamentu Policji pod datą 9 mar. 1884 r. Nr. 1071 jen. gbr wiln. otrzymuje zapytanie, czy mógłby wrócić ksiądz A. M. do Kraju Zachodniego, skąd wysłany był na Syberję, był prefekt instytutu agronomicznego w Horkach, a obecnie mieszkający w Rydze.⁵

20. 24 mar. 1884 r. Nr. 195 jen. gbr wiln. na powyższe zapytanie odpowiada towarzysze mstra spr. wn. jen. Orzewskiemu, że wobec danych, które wysunął jen. Nikitin w swej odezwie do mstra spr. wn. z 12 mar. 1883 r. Nr. 164, byłyby bardzo niepożądanym powrót księdza A. M. do gbrni grodzień., dlatego sędzę, że na jego prośbę należałoby dać odmowną odpowiedź.⁶

Na marginesie drukowanego spisu duchowieństwa rz.-kat. diecezji mohyl. za 1864 r. str. 124 przy nazwisku księdza A. M.

¹ Op. c. k. 175.

² Op. c. k. 177 i 178.

³ Op. c. k. 188.

⁴ Op. c. k. 162.

⁵ Op. c. k. 196.

⁶ Op. c. k. 199.

jest notatka, najprawdopodobniej z tego roku pochodząca, „wywieziony”. Dopis. autora.¹

21. Gbr tomski 11 gr. 1873 r. wydał księdzu A. M. osobisty dowód (wid) za Nr. 9413, z którego widać, że cesarz pozwolił księdzu A. M., pochodzącemu z gbrni grodzień., zamieszkać, gdzie zechce, w państwie ros. z wyjątkiem Północno Zachodniego Kraju, stolic i gbrni stołecznych.²

22. Jak doniósł gbrnjalny nlk żandarmerji kurl. do gbra kurl. 6 mar. 1885 r. Nr. 93, ksiądz A. M. mieszkał w Friedrichstacie, gbrni kown.³

23. Kancelarja jen. gbra wiln. 4 kw. 1885 r. Nr. 505 donosi do gbra kurl., że ksiądz A. M. w 1864 r., mając lat 30 i będąc prefektem instytutu rolniczego w Hory Horkach, był sądzony przez sąd polowy za udział w powstaniu. Wiedział bowiem, że w Horkach studenci tamtejszego instytutu gotują się do powstania, a władzom o tem nie doniósł. Został pozbawiony godności duchownej, wszystkich praw szczególniejszych i przywilejów osobistych i nabytych ze stanowiska oraz wysłany na mieszkanie do gbrni tomsk.⁴

24. Ogłoszony 15 maja 1883 r. manifest cesarski pozwolił księżom, skazanym na wygnanie, powracać do kraju. Wtedy wniósł o to podanie ksiądz A. M., ale Mstwo Spr. Wn. odpowiedziało mu odmownie. Decyzja ta zapadła na wniosek jen. gbra wiln. ze względu na „krańcowo szkodliwy wpływ na włościan i na nietolerancję ku wszystkiemu, co rosyjskie”. Tem miał się odznaczać ksiądz A. M.⁵

586. Ks. Moniuszko Melchior. 1. Dziekan wołkowyski ks. Józef Abelewicz w raporcie z 15 maja 1863 r. Nr. 146 powiadamia bpa Krasieńskiego, że ks. Jan Hryniewicki, prob. par. Łysków, pow. wołkowysk., gbrni grodzień., 12 b. m. i roku Nr. 7 doniósł mu, iż nlk wojn. wołkowyski wezwał do siebie księdza M. M., wikariusza łyskowskiego, dla tłumaczenia się

¹ Egzemplarz tej książki jest obecnie własnością biblioteki seminarjum diecezjalnego w Sandomierzu. Dopis. autora.

² Kown. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 197.

³ Op. c. k. 165.

⁴ Op. c. k. 220 i 221.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 1 i n.

z zarzutu, jakoby doprowadzał do przysięgi powstańców. W tym celu 5 maja 1863 r. wyjechał z Łyskowa za biletem miejscowej policji i dotąd nie wrócił. Co się z nim stało i gdzie się podział nie wiadomo.¹

2. Na żądanie wiln. wojn. jen. gbra z 17 czrw. 1863 r. Nr. 9 zastępca wywiezionego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicz przesyła mu wykaz księży diecezji wiln., biorących udział w powstaniu, wśród których wymienia księdza M. M., przy którego nazwisku pisze: 5 maja 1863 r. wezwał go nlk wojn. do Wołkowyska i do domu nie wrócił.²

3. W dodatkowej liście do tegoż wiln. wojn. jen. gbra ks. J. Bowkiewicz powtarza to samo, co w p. 2.³

4. W spisie kapłanów diecezji wiln., gbrni grodzień., których władze wojskowe zaaresztowały za sprawy polityczne, powiedziane to samo, co w p. 2.⁴

5. W wykazie kapłanów, sporządzonym po powstaniu styczniowym w Konsystorzu Wiln., których rząd aresztował i karał w latach 1863—1866 r., wymieniony jest ksiądz M. M., wikariusz łyskowski, z uwagą: 5 maja 1863 r. wezwał go do siebie nlk wojn. do Wołkowyska i przepadł.⁵

587. Ks. Montwid Ludwik. 1. Dziennik korespondencji wychodzącej kancelarii jen. gbra wiln. za 1861 r. pod pozycją 1661 mówi o wysłanej do Mstwa Spr. Wn. odezwie z prośbą o przyspieszenie decyzji, dotyczącej projektu zesłania księdza L. M.⁶

2. Proboszcz parafji Poniewież ksiądz L. M w 1862 r. dopuścił się przeciwpaiństwowych manifestacyj, za co jen. gbr wiln. Nazimow kazał go zaaresztować, zażądał od władzy duchownej usunięcia go z probostwa Poniewież i przeniesienia go na inne. W 1863 r. ksiądz L. M. za mieszanie się do spraw administracyjno rządowych władze państwowe wysłały na

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 54.

² Op. c. k. 72 i 73.

³ Op. c. k. 116.

⁴ Op. c. k. 164.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1856 tj. Nr. 23.

mieszkanie do gbrnii tambowskiej pod dozór policji. Gdy go wywieziono i zrobiono rewizję w jego mieszkaniu, znaleziono tam utwory zakazane, medal rewolucyjny i dowody, że urządzał loterję bez pozwolenia władz cywilnych. Za to na skutek confirmacji pomocnika dowódcy wojsk okręgu wiln. jen. Maniukina z 25 kw. 1866 r. był skazany na 4-ro miesięczne więzienie na miejscu zesłania.¹

3. Bp Wołoncewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. o względy dla księdza L. M., zesłanego administracyjnie na mieszkanie do gbrnii tambowskiej.²

4. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, majątek których kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz L. M., proboszcz z Poniewieża, wysłany do gbrnii tambowskiej.³

5. Nlk wojn. m. Poniewieża i powiatu 27 maja 1865 r. Nr. 1874 powiadamia gbra kown., że w domu kościelnym par. Poniewież, gbrnii kown., od 1861 r. była szafa opieczętowana pieczęcią rządową. Znajdowały się w niej papiery i książki, należące do księdza L. M., prob. par. Poniewież, którego rząd ros. wysłał w 1861 r. na mieszkanie do gbrnii tambowsk. Po otworzeniu tej szafy okazało się, że w niej było 68 książek bez cenzury i medal z emblematem połączenia Polski z Litwą. Na jednej stronie medalu był rok 1413, na drugiej 1861.⁴

6. Gbr kown. uznał księdza L. M. winnym w tem, że przechowywał u siebie książki bez cenzury rządowej, medal rewolucyjny i że urządzał loterję bez pozwolenia rządu, a chciał tą drogą zbierać pieniądze, jakoby na odnowę kościoła w Poniewieżu. Należałoby, mówi dalej tenże gbr, na księdza L. M. nałożyć karę pieniężną, ale ze względu, że już jest zesłany, sprawę tę trzeba umorzyć.⁵

7. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył tę sprawę, którą mu nadesłał gbr kown. Ksiądz L. M. oskarżony jest o współudział

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 10.

² Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. str. 4 i n.

⁴ A. M. Dieło Wr. P. A. 1865 Nr. 77 k. 4.

⁵ Op. c. k. 17.

w powstaniu. Czasowy Pol. A-t przyszedł do przekonania, że ksiądz L. M. już w 1862 r. brał udział w manifestacjach przeciw rządowych, za co na żądanie jen. Nazimowa był zdegradowany z probostwa i przeniesiony do innej parafii, że w początkach 1863 r. przeszkadzał tworzeniu straży wiejskich, że pobił i różgami wysieklł sołtysa Lepowicza, który kontrolował te straże i za to wszystko był wysłany pod dozór policji do gbrnii tambowsk. Obecnie Czasowy Pol. A-t, uznając księdza L. M. winnym przechowywania zakazanych ksiąg i medalu rewolucyjnego, a także urządzenia loterji bez pozwolenia władz miejscowych, stawia wniosek: zaliczyć księdza L. M. do IV kategorii przestępców politycznych i na miejscu, dokąd jest wysłany, przetrzymać go 4 miesiące w więzieniu. Podpisane 23 kw. 1866 r. Nr. 1555.

Konfirmacja: Zgadzam się. 25 kw. 1866 r.¹

8. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że, pisząc do ks. Onufrego Jasiewiczza, pozbawionego godności duchownej, zatytułował go księdzem, podczas rewizji natrafiło w Konsystorzu Kown. na listę księży, tam prowadzoną, których rząd karał w latach powstania. Wśród nich wypisany był ksiądz L. M. z uwagą, że władze państwowe wysłały go do m. Spaska, gbrnii tambowsk.²

9. Z korespondencji gbra kurl., datowanej 12 lut. 1873 r. Nr. 856, do mstra spr. wn. widać, że ksiądz L. M. w tym czasie był zwolniony z dozoru policji na zasadzie orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. i że mieszkał wówczas w Mitawie.³

10. Na żądanie jen. gbra Kraju Nadbałtyckiego z 6 sierp. 1873 r. Nr. 1471 gbr kurl. sporządził listę księży, byłych zesłanych politycznych, wówczas mieszkających w gbrnii kurl., wśród których wymienia księdza L. M., syna Józefa, mieszkającego w Mitawie, który tu przybył 2 paźdz. 1871 r. ze Spa-

¹ Op. c. k. 18—20 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 245 k. 415 i 416.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

³ Kurl. K. G. 1872 Nr. 1914 k. 8.

ska, gbrnji tambowskiej, za biletem, jaki otrzymał pod datą 31 sierp. 1871 r. Nr. 759.¹

11. Na skutek okólnika Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz. z 23 st. 1875 r. Nr. 3 gbr kurl. wysyła 10 czrw. 1875 r. Nr. 17 do mstra spr. wn. spis 62 księży, uwolnionych z pod dozoru policyjnego, mieszkających w gbrnji kurl. Między nimi jest mowa o księdzu L. M., który mieszka w Mitawie za biletem sprawnika pow. spask., gbrnji tambowsk. z 31 sierp. 1871 r. Nr. 759.²

12. Gbr kurl. 12 kw. 1884 r. Nr. 151 przesłał do nika kurl. żandarmerji gbrnjalnejsz wykaz księży, którzy zamieszkali wówczas w gbrnji kurl., byłych zesłanych politycznych, lecz już uwolnionych z dawnego jawnego dozoru policyjnego, pozostających wszakże pod dozorem tajnym lub jawnym świeżo na nich nałożonym za nowe przestępstwa. Księża ci mają zakazany wstęp do Północno Zachodniego Kraju, do stolic i gbrnij stołecznych oraz do Królestwa Pol. Między nimi wyliczony jest ksiądz L. M., który mieszkał w Szenbergu i na mocy pozwolenia mstra spr. wn. był tam wikariuszem.³

13. W początkach 1885 r. kancelarja gbra kurl. sporządziła dokładny wykaz księży, którzy byli na wygnaniu, a zwolnieni z pierwotnego miejsca swej kary, mieli zakazany wstęp... (jak w p. 12) i zamieszkali w gbrnji kurl. Ksiądz L. M. mieszka w Szenbergu, gdzie w dalszym ciągu jest na stanowisku wikariusza.⁴

588. Ks. Monzolewski Ludomir.⁵ Jako podejrzanego o zamiar wstąpienia do partji, księdza L. M. władze wojskowe osadziły w więzieniu prużańskim i śledztwo w jego sprawie miał rozpocząć nlk wojn. z Brześcia.⁶

¹ Kurl. K. G. 1873 tj. Nr. 95 k. 14 p. 32.

² Kurl. K. G. 1875 tj. Nr. 14 k. 7 p. 50.

³ Kurl. K. G. 1884 tj. Nr. 18 cz. I k. 5 p. 15.

⁴ Op. c. k. 141 p. 11.

⁵ W katalogach duchowieństwa diecezji, z których terytorjów omawiamy sprawy kapłanów, w latach 1860, 1861, 1864 i 1865 (innych nie posiadamy), nazwiska tego znaleźć nie mogliśmy. Może to zakonnik? Dopis. autora.

⁶ Gr. K. G. 1865 II Nr. 30 k. 99.

589. Ks. Morawski Klemens. 1. Jako prob. par. Turośń, pow. białostock., gbrnji grodzień., ksiądz K. M. przechodził wszystkie koleje więźnia politycznego od zaaresztowania aż do sądu pol. wspólnie z ks. Feliksem Kryńskim, proboszczem z Suraza, tegoż powiatu, za wspólną winę. Szczegóły te podajemy w dziale „Za Ojczyznę” przy nazwisku księdza F. K., zaczerpnięte ze źródła, wskazanego w niniejszym odnośniku.¹

2. Z odezwy Białostockiego Sądu Polowo Wojn., wysłanej do sprawnika powiatu białostock. 29 czrw. 1863 r. Nr. 40, widać, że tenże sprawnik 15 czrw. 1863 r. zaaresztował księdza K. M., liczącego lat 63, prob. par. Turośń Kościelna, pow. białostock., gbrnji grodzień., którego dowódca 2 dywizji piechoty oddał pod Sąd Polowo Wojn. Do tego sądu w Grodnie 20 lip. 1864 r. Nr. 7731 zwrócił się gbr wojn. m. Grodna z tem, że Komisja Śl. Grodzień. nadesłała mu sprawę księdza K. M., oskarżonego o działalność powstańczą i sprawę tę on ze swej strony przekazuje Sądowi Polowo Wojn. w Grodnie do osądzenia podług kodeksu polowo karnego, a po osądzeniu jej żeby wyrok swój przysłał mu do confirmacji w czasie możliwie najkrótszym. Przytem gbr dodaje, że ksiądz K. M. jest zaaresztowany w Grodnie.

3. Sąd Polowy w Grodnie 20 wrz. 1864 r. wydał taki wyrok na podsądnego księdza K. M. za pobudzanie mieszkańców do powstania: zaliczyć go do II kategorii przestępców politycznych i na zasadzie p. 5 przepisów z 11 maja 1863 r. pozbawić go wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi w fortcach na lat 8. Co się zaś dotyczy winy poduszczania powstańców do dokonywania zabójstw, wobec braku sądowych dowodów, stwierdzających ten występki, pozostawić go w podejrzeniu.

4. Pod datą: Grodno 23 st. 1865 r. lekarz młodszy ordynator grodzień. szpitala wojn. pisze protokół następującego brzmienia: Dziś 23 b. m. o godz. 4 po północy wezwano mnie do więzienia, bym ratował umierającego więźnia. Gdy przybyłem do więzienia, dowiedziałem się, że wzmiankowany

¹ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 382 (1699) k. 1—36.

więzień ksiądz K. M., liczący lat 64, już umarł wkrótce, gdy żandarm poszedł po doktora. Z tego, co dało się wyjaśnić, przyszedłem do wniosku, że ksiądz K. M. w przeddzień swej śmierci, choć się uskarżał na niedomaganie, jednak na propozycję oficera dyżurnego wysłania go do szpitala odpowiadał żartobliwie, że jest to niedomaganie starcze i że szpital go nie wyleczy. Na 5 zaś minut przed śmiercią pytał swych współwięźniów, gdzie jest bliżej: do Penzy czy do Permu. Ten incydent stwierdzili obecni w celi więźniowie i oficer dyżurny podchorąży Cz. Przy badaniu byli: podchorąży Cz., nlk więzienia pporucznik Sz. i komendant m. Grodna kptn S.

5. Gbr grodzień. 24 st. 1865 r. Nr. 1673 pisze do urzędnika od specjalnych zleceń, sekretarza kolegjalnego Polańskiego: Komendant grodzień. powiadomił mnie, że będący w więzieniu tamtejszem przestępca polityczny ksiądz K. M. 23 b. m. umarł nagle. Załączając przeto przy niniejszem protokuł spisany o jego śmierci, polecam Panu, aby przeprowadził w tej sprawie śledztwo i o wynikach mnie doniósł.

6. Protokuł ekspertyzy i badań lekarza. Starszy ordynator grodzień. szpitala wojn., powołując się na polecenie głównego lekarza grodzień. szpitala wojn. z 25 st. 1865 r. Nr. 9, spisuje protokuł pod datą: Grodno 29 st. 1865 r. treści następującej: 26 b. m. w obecności... przeprowadziłem ekshumację i sekcję ciała zmarłego nagle księdza K. M.

O 11 godz. przed południem 26 st. b. r. przyszedliśmy do grabarki szpitala i znaleźliśmy ciało księdza K. M. na łóżku jesionowem, nakryte wełnianą kołdrą watowaną, twarzą do góry, z rękami na krzyż złożonemi, podbródek miał podwiązany białą chusteczką. Na sobie miał rodzaj kurtki (fufajka) papierowej, zawiązanej tasiemkami, a pod tem z cienkiego płótna koszulę i kalesony, pod nim z takiegoż płótna prześcieradło, pod którem był dywan i materac. Pod głową miał poduszkę puchową, pod materacem płócienna (parusinnaja) powłoczka. Leżał na słomie, miał lat 60, wzrostu wysokiego, dobrze korpulentny, broda, wąsy i baki szpakowate, włosów na głowie niewiele koloru, kiedyś blond, teraz siwawe, oczy zamknięte, wargi ściśnione, na powierzchni pleców i dolnych kończynach oprócz plam trupich nic nie było widocznego. Na powierzchni

prawej łopatki, prawie po środku, podłużna blizna, długości cala (diuim), czaszka normalna. Przy wyjęciu mózgu z czaszki okazał się wylew krwi jasnej około pół uncji. Z zasięgniętych uprzednio wiadomości od nika więzienia, oficera dyżurnego i współwięźniów tej samej celi dowiedziałem się, że nieboszczyk miał 64 lata, w więzieniu przesiedział zgórą rok, był korpulentny, jedzenie otrzymywał z miasta, czuł się zdrowo, miał wesołe usposobienie, nigdy nie uskarżał się na los, który go spotkał i wszystkiego na trzy dni przed śmiercią żalił się na niedomaganie, choć się za chorego nie miał i stale prowadził żarty z towarzyszami. W sam dzień śmierci wieczorem pytał swych towarzyszy, dokąd jest bliżej: do Penzy czy do Permu? Na propozycję oficera dyżurnego i towarzyszy, aby się udał do szpitala, odpowiadał tonem żartobliwym, że szpital mu nie pomoże, bo na starość niema lekarstwa. O 2-giej po północy 23 st. wstał, ale wkrótce położył się z powrotem i zaczął się skarżyć na ból, ucisk w piersiach i trudny oddech. Wziąwszy pod uwagę te wiadomości, na ich podstawie przychodzimy do przekonania, że zmarły ksiądz K. M. był już lat podeszłych, dobrze zbudowany, dużo jadł i prawdopodobnie nad potrzebę, a przytem długo był więziony, a przeto nie używał koniecznego dla zdrowia ruchu, usposobienia był wesołego. Wszystko to razem upoważnia zrobić wniosek, że przynajmniej ostatni rok życia zaledwie wegetował. Inaczej trudnoby było wytłumaczyć, jakim sposobem człowiek o sercu czułem, wrażliwej duszy, nadto duchowny, będąc w tak ciężkiem położeniu, mógł swe ciało tak podtrzymać, że conajmniej $\frac{1}{5}$ -tą całej wagi stanowił tłuszcz. Przytem prawe płuco oddawna miał chore (opiecznielým), które nabrało swoistości mięsa, tonącego w wodzie, a przeto nie mogło wdychać powietrza, nie mówiąc już o mechanicznej przeszkodzie, powstałej od przyrostu tego płuca do klatki piersiowej. W tych warunkach lewe płuco mogło tylko do pewnego czasu być czynne czyli dokąd serce nie otoczyła warstwa tłuszczu, a gdy to się stało, wtedy wszystka krew wdarła się do tych organów, w których znalazła dla siebie większe pomieszczenie, a więc do płuca lewego, do mózgu, do wątroby i dlatego w nich po śmierci widoczne było przekrwienie. Wszystko to

razem zważywszy, z całym przekonaniem należy twierdzić, że ksiądz K. M. umarł na otłuszczenie, które z jednej strony nie pozwoliło niektórym ważnym organom wykonywać właściwych im funkcji (serce, mózg, nerki), z drugiej zaś nie dopuszczało do normalnego krwi obiegu. Można by jeszcze przypuszczać, że śmierć nastąpiła od płucnego i mózgowego udaru (apopleksja), ale zazwyczaj ten rodzaj śmierci uprzedza jakieś wzburzenie duchowne i silny wstrząs ciała. Z tego wszakże, o czym wyżej była mowa, widać, że takich przeżyć ksiądz K. M. nie miewał, a przeto jako bliższą przyczynę śmierci należy uważać paraliż serca, płuc i mózgu, a za dalszą otłuszczenie. Protokół ten spisany został jako odpowiadający istocie rzeczy, w myśl obowiązku służbowego i podług sumienia i to stwierdzają nasze podpisy...

7. Protokół zaś urzędnika od specjalnych zleceń, sekretarza kolegiałnego P., gbrnjalnego grodzień. żandarma, oficera sztabowego, podpułkownika L. i komendanta m. Grodna kptna S. z 5 lut. 1865 r. Nr. 5 tak opiewał: Rozpatrzywszy sprawę księdza K. M., który zmarł nagle w więzieniu grodzień., znaleźliśmy ją prowadzoną prawidłowo, a przeto uważaliśmy za niepotrzebne ponownie ją rozpatrywać, tylko — przestać do decyzji gbra grodzień.

8. Gbr grodzień. 12 lut. 1865 r. Nr. 262 powiadamia jen. gbra wiln., że, jak wykazało śledztwo, które przeprowadził urzędnik do specjalnych zleceń, sekretarz kolegiałny P. łącznie... w sprawie przyczyn nagłej śmierci przestępcy politycznego księdza K. M., ksiądz ten umarł na paraliż serca, płuc i mózgu, przytem miał wiek poważny (lat 64). Nadto sekcja wykazała, że okolicznością, sprzyjającą temu paraliżowi, było otłuszczenie wewnętrznych organów. Donosząc J. W. Panu o powyższem, w uzupełnieniu mojej odezwy z 24 st. 1865 r. Nr. 141 mam honor przy niniejszem załączyć protokół śledztwa o śmierci księdza K. M.

Czasowy Pol. A-t postawił 31 mar. 1865 r. Nr. 1231 taki wniosek: Podał księdza K. M., któremu zarzucano, że pobudzał swych parafjan po powstania i współudział w zabójstwie osób, oddanych rządowi, czego mu wszakże nie dowiedziono, tembardziej wobec tego, że umarł, zostawić bez

kary, a majątek, pozostały po nim, zwrócić prawnym jego spadkobiercom.

Na marginesie konfirmacja: Zgadzam się na wniosek Audytorjatu. 11 kw. (1865 r.).¹

W innych źródłach o sprawie księdza K. M. z lat 1863 i 1864 znajdujemy jeszcze następujące szczegóły:

9. Księdza K. M. zaaresztował 15 czrw. 1863 r. sprawnik pow. białostocki.²

10. Podług wykazu statystycznego o przestępcach politycznych, będących pod sądem w Komisji Wojn. Sądowej m. Białegostoku w wydziale wojn. karnym za czerwiec 1863 r., ksiądz K. M. z Turośni jest pod sądem od czerwca 1863 r. Do sądu oddał go dowódca 2-ej dywizji piechoty przy odezwie z 18 czrw. 1863 r. Nr. 1716, za udział w powstaniu siedzi w więzieniu białostockim na rachunek rządu.³

11. Wykaz o stanie więzienia politycznego m. Grodna za czerwiec 1864 r. podaje, że ksiądz K. M. zaaresztowany 15 czrw. 1863 r. i że sprawa jego przesłana do gbra wojn. m. Grodna 6 czrw. 1864 r. Nr. 800.⁴

12. W wyciągu, który nadesłał nlk wojn. białostocki do gbra grodzień. 16 st. 1864 r, Nr. 400, pod pozycją 7 czytamy: ksiądz K. M. z Turośni dał znać Sokołowskiemu z Czatszkowa (towarzyszowi Michała Laskowskiego, mieszczanina, głównego żandarma narodowego na to miasteczko. Dopis. autora.), żeby powiesić kowala z Turośni Franciszka Wawretoka.⁵

13. Zarządzający gbrną kown. 4 lut. 1864 r. Nr. 1011 pisze do wszystkich nlków wojn., plemstra m. Kowna i wszystkich sprawników powiatowych swej gbrni, że ksiądz K. M., prob. par. Turośń i dziekan białostocki, gbrni grodzień.

¹ A. M. Wr. P. A. 1864 Nr. 1024 k. 5—547 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 847—857.

² Kom. Śl. Gr. 1863 Nr. 4 k. 99.

³ Nariad bumagam o licach nachodiaszczichsia pod arestem w g. Białostokie Nr. 7 k. 53.

⁴ XXXIV.

⁵ D. Grodn. Polit. Komisji cirkulary i predpisanja Nr. 2 k. 67.

zwracał się do Sokołowskiego, aby powiesił z tejże wsi Turośń kowala.¹

14. W wykazie statystycznym 2-ej Grodzień. Komisji Śl. do spraw politycznych za kwiecień 1864 r. powiedziane, że Komisja ta miała księdza K. M. pod śledztwem od 14 mar. 1864 r., jako podejrzanego o współudział w powieszeniu duchownego prawosławnego w Surazu. Ksiądz K. M. siedział w więzieniu grodzień.²

15. Wykaz przestępców politycznych pow. białostock., gbrniji grodzień., sporządzony 24 czrw. 1864 r., wymienia księdza K. M., który za sprawy polityczne został zaaresztowany.³ Jak widać z podania, które wnieśli do władz wojskowych parafianie z Turośni, pow. białostock., o zwolnienie proboszcza z więzienia, ksiądz K. M. został zaaresztowany z rozkazu dowódcy oddziałów wojskowych gbrniji grodzień. jen. Maniukina.⁴

16. Sprawozdanie gbra wojn. m. Grodna z 19 lip. 1864 r. Nr. 894, wysłane do jen. gbra wiln., mówi, że ksiądz K. M. był aresztowany 15 czrw. 1863 r., akta zaś tej sprawy 2-ga Komisja Wojn. Śl. przedstawiła gbrowi wojn. m. Grodna.⁵

17. Wykaz osób, więzionych za sprawy polityczne w Grodnie, sporządzony do 18 paźdz. 1864 r., mówi, że ksiądz K. M. przebywa tam od 16 lip. 1863 r. i że jest pod sądem.⁶

18. Komendant m. Grodna 9 gr. 1864 r. Nr. 2419 przesłał do gbra grodzień. wykaz przestępców politycznych, którzy w listopadzie 1864 r. byli w więzieniach grodzień. Wśród nich wymienia księdza K. M., syna Bazylego, liczącego lat 63, który przybył do Grodna 16 lip. 1863 r. z Białegostoku.⁷

19. Komendant m. Grodna w swych wykazach więźniów politycznych za grudzień 1864 r. mówi, że ksiądz K. M., syn Bazylego, liczący lat 63, przybył do Grodna z Białegostoku

¹ A. M. Wojn. Nlk II oddz. pow. rosjen. 1863 Nr. 2 k. 78 i n.

² Kom. Śl. Gr. Nr. 1 k. 556—588.

³ A. M. Białostock. Spr. Nr. 41 k. 28.

⁴ A. M. Białostock. Nlk Wojn. Nr. 7 k. 14.

⁵ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 22 p. 272.

⁶ i ⁷ Op. c. k. 217 p. 207.

30 mar. 1863 r.; sprawa jego poszła 20 wrz. 1864 r. Nr. 1243 do Audytorjatu Pol.¹

W Archiwum wreszcie Kurji Metropolitalnej Wiln. o przejściach księdza K. M. takie znaleźliśmy dane:

20. Spis kapłanów diecezji wiln., gbrnji grodzień., wśród zaaresztowanych za sprawy polityczne wylicza księdza K. M., prob. z Turośni, zaaresztowanego 16 czrw. 1863 r.²

21. W imiennym wykazie kapłanów diecezji wiln., których rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, o księdzu K. M. powiedziane, że był zaaresztowany 15 czrw. 1863 r., a 25 st. 1865 r. umarł w więzieniu grodzień.³

590. Ks. Mosiej Wincenty. 1. Centralna Komisja Śl. Kown. 23 list. 1863 r. Nr. 5163 sporządziła wykaz więźniów politycznych za październik tegoż roku, wśród których wymieniła księdza W. M., syna Wincentego, z powiatu i gbrnji kown., liczącego lat 29, oskarżonego o utrzymywanie stosunków z powstańcami. Śledztwo w sprawie księdza W. M. rozpoczęte zostało 20 lip. 1863 r. na skutek rozkazu gbra wojn. m. Kowna, tegoż dnia wydanego i podsądny zatrzymany w więzieniu kown.⁴

2. Centralna Kown. Komisja Śl. w wykazach swych za m. listopad 1863 r. wylicza sprawę księdza W. M., lat 29 liczącego. Z polecenia gbra wojn. m. Kowna z 20 lip. 1863 r. Nr. 686 jest pod śledztwem od tegoż 20 lip. za utrzymywanie stosunków z powstańcami. Ksiądz W. M. siedzi w więzieniu kowieńskim.⁵

3. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, wśród których wymienia księdza W. M.⁶

¹ Op. c. k. 338—409.

² Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dział po raznoy perepiskie 1863 Nr. 161 k. 164.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dział po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. Kown. Kom. Śl. 1863 Nr. 1 k. 20v.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 141 p. 154.

⁶ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

4. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz W. M., wikariusz z Hryniskiek, zesłany do gbrnji tobolskiej.¹

5. Śledztwo, które gbr kown. polecił w 1865 r. przeprowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że w korespondencji swej do ks. Onufrego Jasewicza, pozbawionego godności duchownej, użył wyrazu „ksiądz”, natrafiło w czasie rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd ros. karał w latach 1863—1865. Na niej był wpisany ksiądz W. M. z Hryniskiek z uwagą przy jego nazwisku, że już mieszka w Omsku, gbrnji tobolsk. Praw stanu nie jest pozbawiony.²

6. Zarzuty, które Sąd Wojn. wytoczył na sprawie księdzu W. M., odnosiły się do namawiania włościan do powstania i utrzymywania stosunków z powstańcami. W toku wszakże procesu nie znalazło się dowodów na ich potwierdzenie. Biorąc wszakże pod uwagę ważność powyższych przewinień i to, że podsądny mieszał się do spraw gminnych o naznaczenie podwód dla wojska, czem obudził wątpliwość władz o swej prawomyślności politycznej, przeto Czasowy Pol. A-t postawił wniosek, podpisany 30 paźdz. 1865 r., żeby podsądnego wysłać na stały pobyt, pod surowym dozorem policji, do gbrnji tobolsk., a majątek jego, jeśli jaki posiada, uwolnić od sekwestru.³

7. Gbr kown. 7 paźdz. 1865 r. Nr. 9164 powiadamia bpa Wołonczewskiego, że confirmacja jen. Maniukina, pomocnika jen. gbra wiln., z 18 paźdz. 1865 r. na wniosek Czasowego Pol. A-tu Nr. 3180 skazała księdza W. M., wikariusza z Hryniskiek, za namawianie włościan do powstania i utrzymywanie stosunków z powstańcami oraz za *wtrącenie się* do spraw gminnych⁴ na stałe zamieszkanie pod dozór policji w gbrnji tobolskiej.⁵

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

² Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 244 k. 621—630.

⁴ Ile razy kapłan bronił idei narodowej zwłaszcza na zebraniach gminnych, rząd ros. nazywał to wtrącaniem się do spraw gminnych. Dopis. autora.

⁵ Kown. Kons. 1861—1865. Rasztai...

8. Prystaw 4-go rejonu pow. szawelsk. 26 lut. 1866 r. Nr. 1 przedstawia raport nlkowi wojn. tegoż powiatu, że przeprowadził badania w Hryniskach, gdzie miejscowy wikariusz ksiądz W. M. wziął broń od udających się do powstania, ubrał się w szaty kapłańskie, błogosławił zgromadzonych i broń, modlił się, a w końcu powiedział: „daj, Boże, byście pokonali przeklętych Rosjan”. Wobec tego mam honor prosić o aresztowanie wymienionego księdza, który, jeżeli dotąd nie zabrany jeszcze do więzienia, to pozostaje na wolnej stopie w Kownie.

9. Gbr kown. 22 mar. 1866 r. Nr. 1858 na raport nłka wojn. szawelsk. z 12 tegoż miesiąca Nr. 1154 powiadamia go, że w sprawie księdza W. M. już zapadła confirmacja, na mocy której został on wysłany na mieszkanie do gbrnji tobołskiej pod surowy dozór policji.¹

591. Ks. Mażelis Mateusz. Dyrektor szkół ludowych 24 mar. 1898 r. Nr. 2417 zwrócił się do kuratora wiln. okręgu naukowego, że 11 b. m. i roku ksiądz M. M. na lekcji religii w szkole Murowana Oszmianka, gbrnji wiln., wobec nauczyciela pytał dzieci Ojcie nasz, Wierzę w Boga i Dziesięcioro Boskich przykazań po polsku.

Kurator 28 mar. 1898 r. Nr. 2973 zwrócił się do jen. gbra, przedstawił mu fakt powyższy i prosił go, aby wydał odpowiednie zarządzenie, któreby zmusiło księdza M. M. do zachowania obowiązującego prawa względem języka wykładowego w szkole.

(O rezultacie tego wystąpienia w aktach nic niema, dopis. autora).²

592. Myko Józef, kleryk. 1. W wykazie alfabetycznym osób, których sprawy rozpatrywała Centralna Kown. Komisja Śl. od chwili swego powstania, to jest od 18 lut. 1863 r. do 1 sierpn. 1864 r., pod Nr. 78 jest wskazany J. M. kleryk z powiatu i gbrnji kown., który był pod zarzutem utrzymywania

¹ A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1866 Nr. 648 k. 6 i 16.

² D. K. Wiln. Popecz. Ucz. O. 1898 III Nr. 112.

stosunków z powstańcami. Komisja postawiła wniosek, by go uwolnić od odpowiedzialności.¹

2. W wykazie swym za lipiec 1863 r., sporządzonym 10 sierpnia tegoż roku o osobach różnych, które były pod śledztwem, Kown. Komisja Śl. Nr. 1 stwierdza, że kleryk J. M. został zwolniony z więzienia po ukończeniu śledztwa w jego sprawie.²

593. Ks. Myszkiewicz Antoni. Nlk oddziału żandarmerji w Kalwarji, gbrnji augustowsk., 9 mar. 1863 r. Nr. 179 donosi do nlka wojn. na powiaty kalwaryjski i marjampolski, że przeprowadzał śledztwo, które wykazało, co następuje: O 11 w nocy 19 st. b. r. ksiądz A. M., mieszkający stale u proboszcza w Wyłkowyszkach, odbierał w kościele od gromady ludzi przysięgę i poświęcił im broń.³

Sąd Wojn. Polowy w Suwałkach księdza A. M., liczącego lat 80, uznał winnym odebrania przysięgi od powstańców, do czego przymusili go oni sami groźbą. Tego samego przekonania jest wzmiankowany nlk żandarmerji. Przeto, zaliczając księdza A. M. do IV kategorii przestępców politycznych, Sąd 1 list. 1863 r. orzekł: podsądnego ukarać administracyjnie podług uznania wyższej władzy wojskowej.⁴

Wyciąg ze sprawy księdza A. M.: Wojn. Polowy Sąd odniósł księdza A. M. do IV kategorii przestępców politycznych, pozostawiając wyższej władzy wyznaczenie mu kary administracyjnej. Wobec tego nlk wojn. oddziałów wojskowych w Augustowie uważa, że, uwzględniając zgrzybiałość księdza A. M., należy go uwolnić od wszelkiej odpowiedzialności i pozostawić na dotychczasowem miejscu zamieszkania. Opinia ta podpisana 27 list. 1863 r. Nr. 319.

Konfirmacja: Zgadzam się, ale trzeba księdza A. M. odesłać do bpa augustowskiego hr. Łubieńskiego, by mu dał właściwe napomnienie⁵

¹ A. M. Kown. Kom. Centr. Śl. Nr. 2 k. 107.

² A. M. Kown. Kom. Śl. 1863 Nr. 2 k. 38—40.

³ A. M. Dzieło Wr. P. A. 1863 Nr. 3119 k. 42.

⁴ Op. c. k. 71 i 72.

⁵ Op. c. k. 73—75.

594. Ks. Nagrodzki Julian. 1. Wik. par. Krzyczew ksiądz J. N. jest pod sądem od 19 gr. 1863 r. o to, że miał u siebie referat treści *podburzającej* (kazanie, dopis. autora.), że brał udział w powstaniu i że dał ziemianinowi Wiskowskiemu broń na dzień przed wybuchem powstania w gbrnji mohyl. Od 25 sierp. 1863 r. ksiądz J. N. siedzi uwięziony w koszarach bataljonu mohyl.¹

W rozmaitych źródłach o księdzu J. N. są następujące szczegóły, powtarzające się w niektórych punktach, ale zawsze z pewnemi uzupełnieniami.

2. Nlk gbrnji mohyl. 17 gr. 1863 r. Nr. 1381 pisze do Komisji Wojn. Sądowej w Mohylowie, że jen. M-jew rozpatrzył sprawę, którą mu przesłał tenże gbr o księdzu J. M., wik. par. Krzyczew, pow. czerykowski, gbrnji mohyl. M-jew, uznając go winnym w tem, że przechowywał u siebie kazania najbardziej *podburzającej* treści i ze względu, że kilku świadków, badanych w tej sprawie, obciążył go zarzutem należenia do powstania, gdyż dał ziemianinowi Wiskowskiemu broń na dzień przed wybuchem powstania w gbrnji mohyl. i — popelnienia innych jeszcze czynów nielegalnych, za to wszystko oddaje go pod sąd wojn.²

3. Komisja Polowo Wojn. Sądu w Mohylowie 14 kw. 1864 r. wydała wyrok: księdza J. N. wsadzić na 3 miesiące do aresztu, a po tem wysłać na mieszkanie do jednej z centralnych gbrnij Rosji.³

4. Obok wykazu o podsądnych powstańcach za maj 1864 r. Komisja Polowego Wojn. Sądu w Mohylowie 9 czrw. 1864 r. Nr. 560 donosi do dowódcy oddziałów wojskowych gbrnji mohyl., że na mocy decyzji zastępcy dowodzącego wiln. okręgiem wojennym z 10 maja 1864 r. Nr. 1868 ksiądz J. N. został wysłany etapem na stałe mieszkanie do gbrnji permskiej.⁴

¹ A. M. Sztab. dow. g. mohyl. 1863 Nr. 78 k. 162.

² A. M. Dzieło Wr. P. A. 1864 Nr. 517 k. 5.

³ Op. c. k. 45—47.

⁴ A. M. Mohyl. K. G. 1863 Nr. 65 k. 252.

5. Dowódca oddziałów wojskowych w Mohylowie nad Dnieprem 22 kw. 1864 r. Nr. 847 przesyła do Czasowego Pol. A-tu sprawę, zakończoną w Komisji Polowo Wojn. Sądu, ustanowionej w Mohylowie, księdza J. N. Tenże dowódca dodaje, że zgadza się z wyrokiem sądu, żeby przetrzymać podsądnego przez 3 miesiące w areszcie za to, że przechowywał u siebie kazanie treści *podburzającej* i żeby go pozostawić w podejrzeniu silnem, gdyż rozpowszechniał to kazanie oraz za to, że przyjmował udział w powstaniu, oddając broń powstańcowi Wiskowskiemu. Gdy się skończy czas aresztu, wysłać księdza J. N. na mieszkanie do jednej z centralnych gbrnij Rosji.¹

6. Czasowy Pol. A-t 9 maja 1864 r. postawił taki wniosek: Podsądnego księdza J. N., oskarżonego o udział w powstaniu, pozostawić w podejrzeniu i jako nieprawomyślnego pod względem politycznym wysłać na stałe mieszkanie pod dozór policji do jednego z więcej oddalonych powiatów gbrnji permsk., gdzie za przechowywanie kazania podburzającego uwięzić go na 3 miesiące. Majątek podsądnego pozostawić pod sekwestrem. 9 maja 1864 r. Nr. 1868.

Konfirmacja: księdza J. N. wysłać etapem do gbrnji permsk. na stałe tam zamieszkanie, na majątek jego, jeśli posiada, nałożyć sekwestr. 10 maja 1864 r.²

7. Dowódca oddziałów wojskowych w gbrnji mohyl. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu sprawę księdza J. N., wik. par. Krzyczew, pow. czerykowski, gbrnji mohyl. Zeznania świadków ściągnęły podejrzenie na księdza J. N., że brał udział w powstaniu, a nadto, że przechowywał u siebie w domu kazania treści *podburzającej*. Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: pozostawić księdza J. N. w podejrzeniu i jako nieprawomyślnego pod względem politycznym wysłać na stałe mieszkanie pod surowy dozór policji do jednego z oddalonych powiatów gbrnji permsk., gdzie go uwięzić na 3 miesiące za

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 517 k. 2.

² Op. c. k. 48—51.

to, że miał u siebie kazania treści *podburzającej*. Majątek skazanego utrzymać pod sekwestrem.¹

8. W swem miesięcznem sprawozdaniu po 8-y sierpień 1863 r. Śledcza Komisja Czerykowska podaje między innemi następujące wiadomości:

Ksiądz J. N., syn Kajetana, liczący lat 28, wik. parafii Krzyczew, pow. czerykowski, gbrnji mohyl., jest pod śledztwem od 7 lip. b. r. Zaprzysiężone zeznania stwierdzają, że w czasie powstania ksiądz J. N. był w tych miejscowościach, gdzie się zbierali powstańcy. Komisja Śl. zarządziła, aby ksiądz J. N. odpowiadał z wolnej stopy.²

9. Czerykowska Komisja Śl. pod datą 21 lip. 1863 r. Nr. 547 sporządziła listę osób, które były wmieszane do ruchów politycznych, wybuchłych w gbrnji mohyl. Pod Nr. 6 tej listy jest wpisany ksiądz J. N. z uwagą, że nie posiada żadnego majątku nieruchomego.³

10. Mohyl. Zarząd Gbrnjalny 26 list. 1863 r. Nr. 8458 rozpatrzył raport Powiatowego Urzędu Czerykowski. i nadesłaną kopję spisane go inwentarza majątku ruchomego księdza J. N. Majątek ten stanowi ubranie i nieco rzeczy. Wszystko ocenione na 29 rb. 80 kop. i oddane zostało pod opiekę Izby Dóbr Państwowych.

Konfirmacja jen. Krzyżanowskiego skazała księdza J. N., pochodzącego ze szlachty gbrnji wiln., na wysłanie etapem do gbrnji permsk. na stałe tam mieszkanie, a na majątek skazanego nałożyła sekwestr.⁴

11. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wymieniony jest ksiądz J. N. z tem, że wysłany został do gbrnji permsk.⁵

12. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz J. N. wysłany do gbrnji permsk.⁶

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 337—348, 479 i 481.

² A. M. G. Mohyl. 1863 Nr. 53 k. 15 i 48.

³ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 5 k. 68.

⁴ A. M. Mohyl. Zarz. Gbrn. 1863 Nr. 267 k. 4 i 5.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 67 p. 44.

⁶ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

13. Komisja Śl. m. Czerykowa 25 sierp. 1863 r. Nr. 758 przesyła przy swym raporcie akta zakończonego toku śledztwa księdza J., syna Kajetana, N., wik. par. Krzyczew, pow. czausko-czerykowski., gbrnii mohyl., do gbra mohyl.

14. Ten po załatwieniu swoich formalności wysłał 19 list. b. r. Nr. 1060 tę sprawę do jen. gbra wiln. i pod datą 9 gr. 1863 r. Nr. 5059 otrzymał od niego taką decyzję:

Ponieważ w aktach tych znalazłem, że ksiądz J. N. przetrzymywał u siebie kazanie o treści bardzo *podburzającej*, nadto kilku świadków stwierdziło jego udział w powstaniu, a mianowicie, że na dzień przed wybuchem powstania w gbrnii mohyl. ksiądz J. N. dał broń ziemianinowi Wiskowskiemu i że dopuścił się jeszcze innych czynów nielegalnych, przeto oddaję go pod sąd wojn., działający podług kodeksu polowego i karnego, a Panu polecam zaaresztować go i porozumieć się z miejscową władzą wojn. w przedmiocie ustanowienia dla tej sprawy Wojn. Sądowej Komisji.

15. Komisja ta powstała, proces przeprowadziła i 14 kw. 1864 r. Nr. 426 powiadomiła gbra mohyl., że akta sprawy przesała do dowódcy oddziałów wojskowych, będących na terenie gbrnii mohyl.

16. Gbr mohyl. 4 czrw. 1864 r. Nr. 1583, odpowiadając na odezwę sztabu wiln. okręgu wojn. z 14 maja b. r. Nr. 9029, załącza kopję confirmacji, zapadłej na wniosek Czasowego Pol. A-tu i jednocześnie donosi, że księdza J. N. wysyła do gbrnii permsk. pierwszym etapem b. m. czerwca.¹

17. W spisie alfabetycznym osób, zamieszanych do powstania, które sądy wojn. zakwalifikowały na kary administracyjne i wskutek tego zostały one wysłane do oddalonych gbrnij Rosji, majątek zaś ich podlega sekwestrowi, wskazany jest ksiądz J. N. z pow. czerykowski., zesłany do gbrnii permsk.²

18. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 1054 ksiądz J. N., który wraz z innymi 1464 osobami

¹ A. M. Gbr mohyl. 1863 Nr. 84 k. 162—171.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 12 p. 326.

został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.¹

Ksiądz J. N. pochodził z gbrnii wiln., a karę swą odsiadywał w gbrnii permsk.

595. Ks. Nakutowicz Benedykt. 1. Gbr grodzień. 17 czrw. 1867 r. Nr. 5479 nie zgodził się na czasową administrację do Dąbrowy, pow. sokólsk., gbrnii grodzień., księdza B. N. dlatego, że Czasowy Pol. A-t w lutym 1866 r. skazał księdza B. N. na 100 rb. kary za to, że rozdawał modlitwy o treści podejrzanej.²

2. Nlk wojn. kobryński 10 maja 1867 r. Nr. 1301 powiadamia Kancelarię gbra grodzień., że karne pieniądze za przestępstwo polityczne, na które został skazany ksiądz B. N., są wniesione do Kasy Państwowej pow. kobryńsk.³

596. Ks. Naraziński Ignacy.⁴ Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 706 ksiądz I. N., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.⁵

Ksiądz I. N. pochodził z gbrnii warszawsk., a karę swą odsiadywał w gbrnii kostromsk.

597. Ks. Narbut Ewaryst. Alfabetyczny wykaz spraw wydziału politycznego Kancelarii Wiln. G. G. za 1898 r. wymienia sprawę Nr. 47 księdza E. N., mansjonarza w Kownie, o to, że nie chciał do rekrutów przemówić o ważności przysięgi. (Chodziło o język ros., dopis. autora).⁶

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² A. K. Metrop. Wiln. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1473 (3316) k. 43.

⁴ O księdzu I. N. mówi „Bojowników” cz. I, t. I, str. 531.

⁵ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁶ Alfawit polit. otd. K. Wiln. G. G. 1898.

598. Ks. Narbut Maurycy. Proboszcza i dziekana w Kownie księdza M. N. jen. gbr wiln. w odezwie swej do gbra kown. z 3 czrw. 1889 r. Nr. 710 polecił zamknąć do klasztoru w Kretyndze na 2 lata za to, że odmówił przemówienia po rosyjsku o znaczeniu i świętości przysięgi.¹

599. Ks. Narkiewicz Ignacy. 1. Prystaw wojn. rosjeński 4 rejonu 1 wrz. 1863 r. Nr. 44 przesyła raport do nlka wojn. tegoż rejonu pow. rosjeński. o tem, że zaaresztował księdza I. N., filjalistę z Gordomy, parafji Nowe Miasto, pow. rosjeński., gbrnji kown., na skutek otrzymanego przeciw niemu doniesienia, że kupił strzelbę z 2-ma lufami i kapiszony.²

2. Rosjeńska Komisja Śl. 17 mar. 1864 r. Nr. 311 pisze do nlka wojn. m. Rosjeny z powiatem w sprawie księdza I. N., oskarżonego o to, że wysyłał do Prus za kupnem broni i prochu i namawiał pewną osobę, aby poszła do powstania. Komisja Śl. nie widzi podstawy prawnej, udawadniającej powyższe zarzuty, przeto jest zdania, że należy księdza I. N. uwolnić od odpowiedzialności w tej sprawie.³

3. Nlk wojn. m. Rosjeny z powiatem 19 mar. 1864 r. napisał także postanowienie w sprawie oskarżenia księdza J. N.: uznaję księdza J. N. usprawiedliwionym z uczynionych mu zarzutów, a przeto sędzę, że należy go uwolnić od sądu i śledztwa, a jedynie wziąć za niego prawomyślne poręczenie i oddać go pod dozór policji.⁴

600. Ks. Narkiewicz Jan. 1. Gbr grodzień. 26 paźdz. 1864 r. Nr. 16957, powołując się na raport nlka wojn. m. Kobrynia i pow. Nr. 2034, poleca mu ściągnąć z księdza J. N., dziekana kobryńsk., 25 rb. kary za to, że używa jeszcze dotąd księgi z językiem polskim w sprawach oficjalno kościelnych. Pieniądze te należy użyć dla pokrzywdzonych wskutek powstania.⁵

¹ Kown. K. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 69.

² A. M. Rosjeński. Nlk Wojn. 1863 Nr. 8 k. 262.

³ Op. c. k. 254.

⁴ Op. c. k. 255.

⁵ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 2178 (431) k. 313.

2. Grodzień. gbrnjalny nlk wojskowy do spraw deportacyjnych w swym wykazie b. więźniów politycznych za miesiące kwiecień — lipiec 1866 r. mówi o księdzu J. N., że jest synem Jerzego, ma lat 60, przybył do Grodna z Kobrynia 27 kw. 1866 r. Sprawa jest w Audytorjacie Pol.¹

3. O dziekanie i proboszczu w Kobryniu, gbrnji grodzień., księdzu J. N. gbr grodzień. przesłał akta sądu wojn. do Czasowego Pol. A-tu. Ksiądz J. N. został oskarżony o sympatie względem powstania, o wypowiedzenie kazania treści *podburzającej*, o przechowywanie u siebie formy na kule i rzeczy, sprowadzonych drogą kontrabandy, o zbieranie jakiegoś kapitału tajemniczego, który miał być wysłany do Warszawy i o niedopuszczanie małżeństw katolików z prawosławnymi, na co pozwała prawo państwowe. Czasowy Pol. A-t, zaliczywszy księdza J. N. do II kategorii przestępców politycznych, zgodnie z wyrokiem Sądu stawia wniosek: pozbawić podsądnego godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości na Syberji. Majątek jego, jaki się teraz okaże i w przyszłości przypadnie na niego drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.²

4. Gbr grodzień. przy odezwie swej z 12 sierp. 1866 r. Nr. 673 przesyła do jen. gbra wiln. imienny wykaz przestępców politycznych gbrnji grodzień. za miesiąc lipiec 1866 r., między którymi pod Nr. 16 wskazuje księdza J. N., syna Jerzego, w m. Grodno, od 26 kw. 1866 r. za sympatię do powstania, za wygłoszenie publicznie mowy podburzającej przy wykonaniu kary śmierci nad przestępcami politycznymi w Kobryniu.³

5. 12 wrz. 1866 r. tenże gbr do jen. gbra donosi, że sprawa wysłana do Czasowego Pol. A-tu 9 sierp. 1866 r. Nr. 10519.⁴

6. W wykazie tegoż gbra z 12 list. 1866 r. Nr. 948 dodane, że na mocy confirmacji pomocnika dowódcy wiln.

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 946—981

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1866 Nr. ks. 246 k. 425—427.

³ A. M. K. G. Gr. 1864 Nr. 1527 (159) k. 250—257.

⁴ Op. c. k. 281.

okręgu wojn., zapadłej 4 paźdz. 1866 r., ksiądz J. N. jest zasądzony na wysłanie na osiedlenie do mniej oddalanej miejscowości Syberji z utratą godności duchownej i wszystkich praw stanu; wreszcie w raporcie z 13 gr. 1866 r. Nr. 1032 powiadamia jen. gbra wiln., że księdza J. N. nie wysłał dotąd z miejsca ze względu na to, że osądzony wpadł w chorobę.¹

7. W „Notatkach” Konsystorza Wiln. mamy to zapisane o księdzu J. N., prob. i dziekanie z Kobrynia, gbrnji grodzień.: Dziekan kobryński ksiądz J. N. nadsyła raport do bpa Krasńskiego 26 st. 1863 r. Nr. 15, w którym pisze o wypadku, który zaszedł w Kobryniu w piątek 25 st. b. r., jak następuje. Co piątek odprawia się w Kobryniu Msza św. uroczysta, śpiewa się następnie psalm dawidowy „Bóg naszą ucieczką i mocą” i litanja do Pana Jezusa z modlitwą. Na to nabożeństwo zbiera się wiele ludzi. Kiedy ksiądz J. N. w ten piątek odprawił to nabożeństwo i potem rozdawał Komunię św., zauważył, że kilku katolików stało w zuchwałej postawie. Po rozdaniu Komunii św. powiedział głośno te słowa: albo przyklekajcie na wystawienie Najśw. Sakramentu. albo skoro Weń wiary nie macie, nie przychodźcie do kościoła. Potem okazało się, że kilkunastu oficerów, okrytych futrami, stało pomiędzy ławkami. Gdy po nabożeństwie wyszedł na cmentarz, otoczony został przez oficerów kozielskiego pułku piechoty i wtedy dowódca pułkownik Jon Brenkien krzyknął: czy my nie wiemy, że nabożeństwo odprawiałeś dla podburzenia narodu do buntu, a jeszcze nas złażałeś w kościele. Alboż to my dzieci. Jednocześnie krzyczał p. Landsberg, adiutant, mówiąc: „Ja jestem katolikiem, a muszę powiedzieć, pamiętaj, że w dzisiejszych czasach jest tolerancja, każdy może się zachowywać w kościele, jak mu się podoba”. Nakoniec gwałtownie zawołał p. pułkownik: „przedstawię o tem do rządu i zginiess”.

Dalej, pisze ksiądz J. N., wynikło stąd zbiegowisko, nadbiegli też żołnierze i o mało, że nie doszło do bójki. Proszę

¹ Op. c. k. 309, 310, 319 i 320.

Najdostojniejszego Pasterza, aby rzecz całą przedstawił władzom rządowym w należytem świetle.¹

8. Drugi raport tegoż dziekana do bpa Krasińskiego z 22 lut. 1863 r. Nr. 40 zawiera dalszy ciąg powyższej sprawy. Widocznie oficerowie oskarżyli go do swojej władzy wyższej, bo przyszło pismo od gbra grodzień. do horodniczego kobryńskiego P. Bałbiewa z zapytaniem, czy prawdą jest, że „ja w kazaniach podburzam naród przeciwko rządowi... jakiego jestem usposobienia względem rządu”.

Ks. Dziekan nie spodziewa się przychylniej odpowiedzi od horodniczego, bo z nim miał zatargi, przeto prosi, aby bp „raczył przedłożyć J. W. Panu Jenerał Gbrowi Wojn., żeby rozkazał przeprowadzić formalne śledztwo wobec delegata ze strony władzy duchownej”.²

9. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które za udział w powstaniu styczniowym rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, Konsystorz Wiln. o księdzu J. N., proboszczu i dziekanie kobryńskim, takie zostawił wiadomości: Wikariusz ks. Bronisław Strumiłło nadesłał do władzy diecezjalnej raport 7 mar. 1866 r. Nr. 91, że władze wojskowe zaaresztowały 5 tegoż miesiąca i roku księdza J. N., następnie wysłały go bez pozbawienia praw do oddalonych gbrnij Rosji. W październiku 1867 r. był w Tuncce, gbrnji irkuckiej.³

W innych źródłach takie są jeszcze szczegóły o księdzu J. N.

10. Pod Sąd Wojn. księdza J. N., dziekana i proboszcza w Kobryniu, gbrnji grodzień., władze oddały za to, że w czasie egzekucji 3-ch przestępców politycznych w Kobryniu, skazanych na powieszenie, gdy był wezwany, aby ich wydysonować na śmierć, modlił się z nimi, klęcząc razem pod szubienicą, a później powiedział głośno mowę, w której przekonywał słuchaczy, że ci przestępcy nie popełnili grzechu morderstwa, bo zabijali z przekonaniem, że wypełniają swój

¹ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1863 Nr. 161 k. 11.

² Op. c. k. 12.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

obowiązek, że za tę śmierć oczekuje ich wianek niewiedzący i wieczna nagroda, że i Jezus Chrystus umarł za prawdę, a przeto, mając żywy przykład w Zbawicielu, nie powinni się bać śmierci tem więcej, że Kościół będzie się za nich modlił. Potem ksiądz J. N. poświęcił szubienicę i przestępców i odsunął się na bok, a gdy oni zawiśli, padł na kolana i długo modlił się z rękoma wzniesionemi ku niebu.

Na sprawie wyjaśniło się, że nlk powiatowego urzędu żandarmerji w Kobryniu sztabskapitan Semenow doniósł 7 lut. 1866 r. gbrowi szczegóły, które sam zebrał, a mianowicie: 1) że podsądny ksiądz J. N., kiedy wykonywano konfirmację względem przestępców, skazanych na powieszenie, gdy ich podprowadzono pod szubienicę, długo się nad nimi modlił, później zwrócił się do nich z długiem przemówieniem publicznem i w niem powiedział: „czyn, któregoście dokonali, wrodzony jest każdemu człowiekowi. Zabójstwo jest wprawdzie grzechem, ale przez was popełnione ma usprawiedliwienie w tem, że wyście działali to dla ojczyzny, was teraz czeka nie sromotna śmierć, lecz wieniec męczeństwa”. Potem wskazał na świątynię i dodał: „Św. Kościół będzie się za Was modlił”. Po skończonej mowie pokropił powstańców wodą święconą, a w czasie samego ich wieszania modlił się ze wzniesionemi ku górze rękami.

2-e. Ksiądz J. N. wszelkiemi siłami stara się polskie niewiasty odwodzić od małżeństw z prawosławnymi.

Ksiądz J. N. za sympatię względem powstania, za głośnie wypowiedzenie podczas egzekucji mowy podburzającej i przeskadzanie katolikom wstępowania w legalne (ale nie podług praw kościelnych, dopis. autora) związki małżeńskie z prawosławnymi, za przechowywanie form do odlewania kul, rzeczy zagranicznych (kontrabandnych), za zbieranie jakiegoś funduszu, który miał być wysłany do Warszawy i wogóle za przekonania nieprzychylne dla rządu ros., zalicza się do II kategorii przestępców politycznych i Sąd Wojn. skazuje go na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie na osiedlenie w Syberji.¹

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1866 Nr. 61 k. 4 i 5.

11. 3 gr. 1866 r. jen. gbr wiln. otrzymuje prośbę: „Brat mój rodzony, były dziekan i proboszcz w Kobryniu, ksiądz J. N., liczący lat 61, chory, obecnie przebywa w szpitalu, od miesiąca lutego 1866 r. jest w więzieniu grodzień.¹

12. Gbr grodzień. 23 st. 1867 r. Nr. 685 powiadamia Czasowy Pol. A-t, że zgodnie z konfirmacją pomocnika dowódcy wiln. okręgu wojn. jen. Paniutina z 6 paźdz. 1866 r. były proboszcz kobryński ksiądz J. N. 11 b. m. i roku etapem odesłany na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji, o czym poszło zawiadomienie do Urzędu Tobolskiego, zarządzającego skazanymi.²

601. Ks. Narkiewicz Juljan. Gbr wiln. 13 mar. 1870 r. Nr. 69 powiadomił Diecezjalny Konsystorz Wiln., że władze rządowe usunęły z prefektury szkolnej księdza J. N., filjalistę z Marcinkaniec, par. Merecz, pow. trock., gbrnji wiln., za to, że nie rozdał swym uczniom ewangeliczki, wydrukowanej po rosyjsku, którą do wszystkich szkół rozesłał wiln. okręg naukowy.³ Było to w I gimnazjum wiln., a zarządzenie rozdania „Ewangeliczek” wydał wiln. okręg naukowy 3 kw. 1870 r. Nadto ksiądz J. N. dostał się pod surowy dozór policyjny od 3 kw. 1870 r.⁴

602. Ks. Narwojsz Antoni. 1. Zarządzający gbrnią kown. 30 wrz. 1863 r. Nr. 3133 wysyła list gończy do nlków wojn., plcmstra m. Kowna i sprawników powiatowych gbrnji kown. za księdzem A. N., filjalistą z Poniewieżyka, par. Jaswojnie, pow. i gbrnji kown., który poszedł do powstania i dotąd nie powrócił.⁵

2. Pod datą 4 paźdz. 1863 r. Nr. 3297 tenże zarządzający gbrnią kown. wysyła podobny list gończy do wyżej wymienionych, polecając odszukać księdza A. N., który był niedawno we wsi Koźliszki, pow. wiłkomiersk.⁶

² Op. c. k. 198.

³ Op. c. k. 205.

⁴ Wiln. R. K. D. K. 1870—1873 Nr. 4.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1870 polit. Nr. 89 k. 181 p. 695.

⁶ A. M. Wojn. Nlk II rej. pow. rosjeńsk. 1863 Nr. 2 k. 32.

⁷ Op. c. k. 36.

3. Wykaz alfabetyczny osób, których procesy rozpatrywała Osobna Komisja Śl. w Kownie do spraw politycznych od chwili jej ustanowienia t. j. od 11 wrz. 1863 r. do 1 sierp. 1864 r., w części II pod Nr. 24 wymienia księdza A. N., syna Jakóba, który był zaliczony do I kategorii przestępców politycznych pod zarzutem, że dowodził partją.¹

4. Wśród wyliczonych w alfabetycznym wykazie przestępców politycznych gbrni kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek jest przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1154 jest wymieniony ksiądz A. N. z Poniewieżyka, który został zabity.²

5. 26 maja 1864 r. Nr. 6295 gbr wojn. kown. donosi do Specjalnej Komisji Śl. do spraw politycznych w Kownie, że po utarczce przy rzece Strunie w czerwcu 1863 r. oddział płka Bożerianowa wziął do niewoli szlachcica Jana Sawickiego, syna Felicjana, który zeznał, że 2 razy był w partji powstańców. Pierwszy raz był 4 dni w partji Kołyszki, skąd uciekł, ale polscy żandarmi znów go sprowadzili do partji Strzyckiego czyli Narwojsza. W nocy 15 czrw. 1863 r. do partji księdza A. N. był przysłany Sawicki przez Skotowicką ze Skup z jakimiś papierami i z powrotem miał odnieść papiery do Kotowickiej od księdza A. N., ale je rzucił w błoto. Sawicki po confirmacji dowódcy wiln. okręgu wojn. został zesłany do gbrni tobolsk. na mieszkanie z pozbawieniem wszelkich specjalnych praw osobistych i nabytych ze stanowiska oraz przywilejów.³

6. Przy badaniu ksiądz A. N. 15 maja 1864 r. zeznał: jestem synem Jakóba, pochodzę z włościan pow. poniewiesk., mam obecnie lat 36, początkowo uczyłem się w szlacheckiej szkole powiatowej w Poniewieżu, poczem wstąpiłem do seminarjum duchownego w Worniach, w 1853 r. przyjąłem święcenia kapłańskie, w 1862 r. zostałem filjalistą przy kościele w Poniewieżyku w pow. i gbrni kown., majątek tej wsi należy do ziemianina Korejwy.⁴

¹ A. M. Kown. Kom. spec. 1863 Nr. 4 k. 48.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

³ A. M. Wr. P. A. 1865 Nr. 385 k. 24.

⁴ Op. c. k. 27.

7. Kown. Komisja Śl. do spraw politycznych 11 czrw. 1864 r. Nr. 1728 zawiadamia Specjalną Komisję Śl. do tychże spraw, że zeznania złożyło 50 ludzi, którzy powrócili z partji. Wśród tych zeznań było i to, że ksiądz A. N. dowodził partją. Niektórzy z nich mówią tylko tyle, że byli w partji księdza A. N. albo nawet, że w partji znali księdza A. N.¹

Akt, spisany w Kownie pod datą 6 lip. 1865 r., o księdzu A. N. podaje takie szczegóły: ksiądz A. N. po rocznym pobycie w partji sam dobrowolnie zjawił się u władz ros. Przy pierwszym badaniu zeznał, że w marcu 1863 r. partja, która się zorganizowała w Kownie, przechodziła przez wieś Poniewieżyk, gdzie on był filjalistą. Z pośród idących w tej partji 5-u zaszło do niego do mieszkania, pokazali mu numer Wiln. Wiestnika, który podawał wiadomość, że rząd nie jest przeciwny temu, gdy lekarze i kapłani śpieszą z pomocą powstańcom i bez ceremonji kazali mu iść z sobą do lasu. Tym sposobem dostał się naprzód do partji Kołyszki, gdzie był w charakterze kapelana. Nie raz prosił Kołyszkę, by go zwolnił do domu, ale Kołyszko, wskazując mu na koniec ks. Witorta, który był w partji, a później zamordował go oddział wojska ros., mówił, abym nie opuszczał partji, bo i mnie łatwo może spotkać los podobny. Tym sposobem z konieczności musiałem pozostawać w partji i iść z nią do pow. poniewiesk., gdzie się odbyła potyczka około Rogowa z wojskiem ros., a później ku granicy kurlandzkiej, gdzie Kołyszko dostał się do niewoli. Po kilkakrotnych porażkach partja już pod wodzą ks. A. Mackiewicza i Wojewody wracała do pow. kown. i wtedy, a było to w maju 1863 r., jemu powierzono dowództwo nad partją, zanim nie przybył nowy właściwy dowódca. W tych warunkach dowodziłem, mówił ksiądz A. N., 10 dni partją, dotąd mianowicie, dokąd jej nie przyłączono do oddziału Wojewody.

Tymczasem z zeznań należących do partji szlachciców Urniaża i Januszkiewicza, a także włościan Mieszczerewicza i Ramuckiego widać, że ksiądz A. N. już w początkach 1863 r.

¹ Op. c. k. 30 i 31.

miewał w kościele kazania, w których zachęcał wszystkich, aby szli do partji.¹

8. Gbr kown. 28 lip. 1865 r. Nr. 6474 powiadamia Czasowy Pol. A-t w Wilnie, że podsądny ksiądz A. N., który dobrowolnie powrócił z partji, jest oskarżony o osobisty udział w powstaniu, o namawianie włościan, by wstępowali do partji, o ogłaszanie z ambony manifestów rewolucyjnych i o dowodzenie partją przez 4 miesiące. Nadto 16 świadków stwierdza, że w partji, którą dowodził ksiądz A. N., było powieszonych kilku ludzi, a w ich liczbie włościanie Bubinas i Stankiewicz. Dwóch z pośród tych świadków twierdzi, że włościan tych ksiądz A. N. kazał powiesić.²

9. Tenże gbr kown. 13 paźdz. 1865 r. Nr. 8588 donosi do jen. gbra wiln., że otrzymał raport od nika wojn. m. Kowna, iż 10-go paźdz. b. r., przed zwykłym sprawdzaniem więźniów, z więzienia kown. wieczorem uciekł przez miejsca ustępowe przestępca polityczny ksiądz A. N. i że wszelkie zastosowane wówczas środki, by go odnaleźć, nie wydały skutku.

10. Nlk wojn. gbrniji kown. 12 paźdz. 1865 r. Nr. 13611 przesyła do dowódcy wiln. okręgu wojn. wiadomość, że wieczorem 10 b. m. i roku, jeszcze przed sprawdzaniem obecności więźniów, z kamery Nr. 34 politycznego więzienia kown. więzień ksiądz A. N. wszedł do ustępu, otrzymawszy na to pozwolenie od kaprała 106 ufimskiego pułku piechoty Pawła Aweryna. Więzień ten do swej kamery więcej nie powrócił. Najpilniejsze poszukiwania w więzieniu i w mieście nie wydały pożądanego rezultatu. Przy rewizji rzeczy księży, którzy siedzieli w tej samej kamerze razem z księdzem A. N., znaleziono sznurową drabinę, długości około 5 arszynów, kawałek sznura około 2 arszynów, a pod tapczanem (kojkoj) ks. Winc. Kurtyńskiego znalazł się jeszcze sznur długości 2 sążnie. Z tych znalezionych rzeczy wnosić należy, że ucieczkę swą ksiądz A. N. planował w porozumieniu z pozostałymi 5-ciu księżmi, którzy razem z nim siedzieli w tej samej kamerze. (Byli to, jak ich wyliczył gbr kown. w swem piśmie do dowódcy wiln. okręgu wojn. z 30 paźdz. 1865 r. Nr. 9093,

¹ Op. c. k. 370, 371 i 378.

² Op. c. k. 3.

ks. Jerzy Bakiewicz, podejrzany o udział w powieszeniu przez powstańców przystawa Bilimy Posternakowa, *ks. Kazimierz Choromański*, podejrzany o wysyłanie ludzi do partji i o utrzymywanie stosunków z powstańcami, *ks. Feliks Wyszyński*, wmieszany do sprawy sądowej szlachcica Konstantego Puryckiego i innych oraz utrzymujący stosunki z powstańcami, *ks. Wincenty Kurtyński*, aresztowany z tego względu, że znaleziono u niego korespondencję o treści podejrzanej i o to, że wyjeżdżał bez upoważnienia do innych powiatów i *ks. Jan Żakiewicz*, zaaresztowany za to, że był na nabożeństwie w innej parafji, gdy tam był czytany manifest *podburzający*.¹

Do tegoż dowódcy wiln. okręgu wojn. jen. Kaufmana 9 list. 1865 r. Nr. 9195 z Kowna przysłały władze wiadomość, że „wczoraj z poczty nlk żandarmerji gbrnji kown. mjr Błau otrzymał list z Paryża od przestępcy politycznego księdza A. N., który na wiosnę roku 1864 dobrowolnie stawił się w jego urządzie, a który następnie w ubiegłym miesiącu październiku uciekł z politycznego więzienia kown.”²

11. Czasowy Pol. A-t 13 list. 1865 r. Nr. 3496 postawił wniosek:... Księdza A. N. za to, że pobudzał swoich parafjan do powstania, że osobiście był w partji, że nią dowodził, że wtedy, jak to stwierdzili należący do jego partji, odbywały się egzekucje, wreszcie za ucieczkę z więzienia i przejście przez granicę, co miało miejsce, gdy toczyła się jego sprawa w sądzie wojn., zaliczyć do przestępców politycznych 1 klasy, pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz skazać na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok ten wykonać po pojmaniu albo zjawieniu się księdza A. N., majątek zaś jego obecny i ten, który nań przypadnie drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

Konfirmacja: Zgadzam się. 26 list. 1865 r. Paniutin.³

603. Ks. Narwojsz Franciszek. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshaucie Dynaburskim przesłała do Czasowego

¹ Op. c. k. 382, 383 i 409.

² Op. c. k. 385 i 386.

³ Op. c. k. 394 i n. i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ka. 244 k. 533—536,

Pol. A-tu 16 mar. 1864 r. sprawę wojn. księdza F. N., prob. par. Kamienno-Hubin, pow. lepelsk., gbrnji witebsk.

Ksiądz F. N. był oskarżony, że błogosławił broń powstańcom. Przewód wszakże sądowy nie wykazał dowodów prawnych, stwierdzających tę winę, przeto Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: podsądnego nie pociągać do żadnej odpowiedzialności, lecz go oddać pod poręczenie, zagwarantowane kaucją na wypadek, gdyby wykryła się nieprawomyślność księdza F. N.¹

604. Ks. Narwojsz Wincenty. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza W. N., prob. par. Żygajcie, pow. rosjeńsk., gbrnji kown. Wydział polityczny kancelarii jen. gbra wiln. przy odezwie z 16 gr. 1870 r. Nr. 3506 przysłał go do cytadeli tegoż 16 gr., 16 zaś maja 1871 r. ksiądz W. N. został oddany płcmstrowi rewirowemu (okołodocznemu).²

2. Były prob. par. Żygajcie ksiądz W. N., jak to wykazało śledztwo, rozszerzał książki zagraniczne i broszury treści *buntowniczej*, a przeto, jako zupełnie politycznie nieprawomyślny i szkodliwy w kraju, na mocy decyzji jen. gbra Potapowa z 11 kw. 1871 r. wysłany został do gbrnji tomsk. pod surowy dozór policji.³

3. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wymieniony ksiądz W. N. z uwagą: został zabity.⁴

W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz W. N. z dodatkiem „zabity”.⁵ i ⁶

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 241 k. 1057—1068.

² A. M. 1864 Nr. 6 cytadela wiln. (nienumerow.).

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 11.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. k. 39 p. 1154.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 p. 18.

⁶ Co te dodatki „zabity” znaczą, nie możemy sobie tego wyjaśnić na podstawie tych źródeł, do których dotarliśmy o księdzu W. N. w archiwach. Zdaje się, że to dotyczy ks. A. Narwojsza z Poniewieżyka. Dopis. autora.

5. W odpowiedzi na odezwy jen. gbra wiln. gbr kown. 5 czrw. 1871 r. Nr. 6033 nadsyła sprawozdanie o księżach, którzy na terenie gbrni kown. rozpowszechniali książki i broszury o treści *podburzającej*, między którymi wskazał księdza W. N., prob. par. Żygajcie, pow. rosjeńsk., gbrni kown., który na skutek zarządzenia tegoż jen. gbra został wysłany do jednej z oddalonych gbrnij cesarstwa ros.¹

6. Jen. gbr wiln. 29 wrz. 1880 r. Nr. 1052 zawiadomił gbra grodzień., że cesarz 12 wrz. tegoż roku zwolnił z pod dozoru policyjnego księdza W. N., który był zesłany do gbrni kazańsk. i pozwolił mu zamieszkać gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Kraju Zachodniego, Królestws Pol. oraz gbrni taurydzkiej, lecz zabronił mu wstępować do służby państwowej i społecznej z wyborów.² i ³

7. Zarządzający kancelarią gbra kurl. zareferował 19 list. 1883 r. gbrowi kurl., że mieszkający w Windawie zesłany polityczny ksiądz W. N. umarł wiosną 1883 r.⁴

605. Ks. Nawsuć Stanisław. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które za udział w powstaniu styczniowym rząd ros. aresztował i karał w latach 1863—1866, Konsystorz Wiln. o księdzu S. N., prob. par. Taboryszki, pow. i gbrni wiln., przechował wiadomość, że, jak doniósł sam ksiądz S. N. 3 maja 1866 r. i dziekan wiln. 10 maja tegoż roku Nr. 170, nlk wojn. Chowański wezwał z Taboryszek księdza S. N. do Wilna i tu go na jakiś czas zaaresztował.⁵

606. Ks. Nieczyporowicz Jan. Departament Spr. Duch. Obc. Wyz. 24 st. 1907 r. Nr. 6815 powiadamia jen.

¹ K. Wiln. G. G. 1871 Nr. 1226 k. 13.

² Gr. K. G. 1880 I Nr. 6 k. 34.

³ To, co w jednym miejscu powiedziane jest, że władze ros. wysłały księdza W. N. do gbrni tomsk., w innem zaś, że do gbrni kazańsk., da się pogodzić w ten sposób, że jakiś czas, zwłaszcza przy częściowych ulaskawieniach cesarskich, pozwalano skazańcom zmieniać miejsce zamieszkania. Dopsis autora.

⁴ Kurl. K. G. 1866 Nr. 1058 k. 13.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

gbra wiln., że, ponieważ ksiądz J. N., prob. par. Szereszewo, pow. prużańsk., gbrniji grodzień., przyznaje się do winy zakazywania dzieciom, aby uczęszczały do szkoły rządowej (gramoty) we wsi Peredielsk, żeby tym sposobem pozbyć się nauczyciela prawosławnego, za co od bpa diecezji wiln. otrzymał wymówkę, mster spr. wn. uznaje karę tę za dostateczną.¹

607. Ks. Norejko Izydor. 1. W spisie przestępców politycznych, których majątek został skazany na konfiskatę, powiedziane, że ksiądz I. N., wikariusz gorzdowski, z pow. telszewsk., nie wiadomo, gdzie się podział.²

2. Telszewska Komisja Śl. w swych wykazach, zrobionych po dzień 1 sierp. 1864 r., wylicza księdza I. N., syna Jerzego, z Gorzd, którego za bytność w partji zaliczyła do I kategorii przestępców politycznych.³

3. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić swemu gbrnjalnemu radcy Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonzewskiemu, wykryło w Konsystorzu Kown. listę księży diecezji kown., których rząd aresztował i karał w latach 1863—1865. Na niej wpisany był ksiądz I. N. z uwagą przy jego nazwisku: **skazany na śmierć.**⁴

4. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrniji kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony został na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1155 wskazany jest ksiądz I. N., wik. par. Gorzdy, pow. telszewsk., gbrniji kown., **stracony.**⁵

5. Za udział w powstaniu i organizowanie partji Komisja Śl. postawiła wniosek, aby zaliczyć księdza I. N. z powiatu telszewsk., gbrniji kown., do przestępców politycznych I kategorii i zgodnie z wnioskiem tej Komisji nlk wojn. telszewski wydał konfirmację: **stracić przez rozstrzelanie.** Sprawa jest w urzędzie pod Nr. 20 w wykazie tych, o któ-

¹ K. Wiln. G. G. 1906 Nr. 357 k. 23—26.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1864 Nr. 72 k. 2 p. 24.

³ A. M. Telszewsk. Kom. Śl. 1864 Nr. 11 p. 31 i 218.

⁴ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

⁵ A. M. Aleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 198.

rych wydał decyzję nlk wojn. telszewski od wybuchu powstania 1863 r. do 1 sierpn. 1864 r. na mocy władzy, którą posiada.¹

6. W broszurze swej „Rok 1863 Wyroki śmierci” Wacław Studnicki w działce na zapytanie: kiedy i gdzie wyrok śmierci był wykonany...? odpowiada: Rozstrzelany w Telszach 2 sierpn. 1863 r. za rozgłoszenie oburzających manifestów i wezwań, formowanie oddziału powstańczego, rozbrojonego przez wojska w okolicy m. Retowa i udział w działaniach oddziału dowódcy Statkiewicza, z którego Norejko (ksiądz, dopis. autora) został wzięty do niewoli z orężem w ręku.²

608. Ks. Norejko Kazimierz. Na skutek zarządzenia jen. gbra wiln., o którym doniósł władzy diecezjalnej gbr wiln. 21 list. 1864 r. Nr. 11816, ksiądz K. N., wiceproboszcz par. Żyźmory, pow. trock., gbrniji wiln., zapłacił 100 rb. kary za to, że w akcie śmierci jednego ze zmarłych zapisał: „stało się to od nahajek kozackich”. Nadto z Żyźmor ksiądz K. N. musiał przejść na wikariat do par. Jewie, tegoż powiatu.³

609. Ks. Norejko Władysław. Z rozporządzenia, które wydał gbr kown. 6 paźdz. 1866 r. Nr. 10248, ksiądz W. N., wik. par. Kupiszki, pow. wiłkomiersk., gbrniji kown., został wciągnięty na listę osób, będących pod bezterminowym dozorem policji.⁴

610. Ks. Nowicki Bogusław. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza B. N., syna Mateusza, liczącego lat 59, prob. par. Giełwany, pow. i gbrniji wiln., aresztowanego w Giełwanach 20 list. 1864 r. Do cytadeli ksiądz B. N. przybył z Ordonanshauzu 21 list. 1864 r., 28 zaś paźdz. 1865 r. odesłany został do Komisji Sądu Wojn., ustanowionej przy wiln. wojn. gbrze.⁵

¹ A. M. Telszewsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 68 k. 7 i 8.

² Str. 34 i n.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1867 polit. Nr. 84 k. 187 p. 897.

⁵ A. M. 1864 Nr. 6. Cytadela wiln. (nienumerow.).

2. Komisja Sądu Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. wysłała do Czasowego Pol. A-tu akta sprawy księdza B. N., prob. par. Muśniki, pow. i gbrnji wiln., oskarżonego o odbieranie przysięgi od młodych ludzi, którzy wyrazili swe życzenie pójścia do powstania. Ze względu jednak, że podsądny nie przyznał się do winy, a proces nie dowiódł mu takowej, Czasowy Pol. A-t 23 paźdz. 1865 r. postawił wniosek: zwolnić go z więzienia, nie pociągać do odpowiedzialności, tylko go przenieść do innej parafji na wikariusza pod nadzór prawomyślnego proboszcza i pod dozór policji.¹

3. Czasowy Pol. A-t 8 paźdz. 1865 r. Nr. 19731 nadsyła do gbra wiln. zawiadomienie, że Sąd Wojn. przy Ordonanshauzie Wiln. o księdzu B. N., prob. par. muśnickiej, powiatu wiln., będącym pod zarzutem, że odebrał przysięgę *występną* od młodych ludzi, którzy ujawnili swą chęć przyjęcia udziału w powstaniu, wydał wyrok: uwolnić go od odpowiedzialności sądowej, przenieść na inną parafję pod nadzór proboszcza prawomyślnego i urządzić nad nim w miejscu jego zamieszkania dozór policyjny.

4. Czasowy Pol. A-t 29 wrz. 1865 r. Nr. 19821 doniósł do gbra wiln., że w sprawie księdza B. N. postawił wniosek: ze względu na brak dowodów prawnych uwolnić go od odpowiedzialności sądowej, wypuścić z aresztu, powrócić na dotychczasowo zajmowane przezeń stanowisko.²

5. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., które rząd ros. karał w latach 1863—1866 za udział w powstaniu styczniowym, Konsystorz Wiln. zamieszcza księdza B. N., prob. z Muśnik, następnie zaś z Giełwan, powiatu i gbrnji wiln., o którym dziekan giedrojcki ks. Jan Borkowski doniósł Konsystorzowi 15 gr. 1864 r. Nr. 1269, że był zaaresztowany w grudniu tegoż roku, następnie na mocy wyroku Sądu Wojn. został przeniesiony do innej parafji na wikarego pod nadzór proboszcza.³

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 943—952.

² A. M. Dieło Komend. Wiln. Nr. 2 k. 34—37.

³ A. K. Metrop. Wila. Dieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

611. Ks. Nowicki Jerzy.¹ 1. W Komisji Śl. przy Dynaburskim Ordonanshauzie 14 maja 1863 r. zeznawał ksiądz J. N., syn Jerzego, z m. Belmont, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown.: Kończyłem seminarjum duchowne w Worniach. W Belmoncie jako filjalista pracuję rok 2-gi. Włościanie belmonccy, którzy mnie oskarżają o *podburzające* kazanie, widocznie są pod wpływem okólnika bpa Wołonczewskiego z 19 mar. 1863 r., który czytałem z ambony 8 maja tegoż roku. W zarządzeniu tem jest mowa o modlitwie, aby Pan Bóg ukrócił czas przelewania obecnego krwi. Do powstania nie namawiałem nikogo. Podpisał ksiądz J., syn Jerzego, Nowicki.

2. Do Komisji Śl. przy Dynaburskim Ordonanshauzie pod datą 16 maja 1863 r. wpłynął protokół uchwały włościan wsi Brasław, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnji kown., którzy proszą o wypuszczenie na wolność księdza Józefa Rajuńca, wikariusza z Brasławia, oraz oświadczają za nim swe poręczenie.

3. 16 maja 1863 r. przed Komisją Śl. przy Dynaburskim Ordonanshauzie zeznał ks. Józef Rajuniec, syn Antoniego, co następuje: Mam lat 28. Skończyłem telszewskie seminarjum duchowne. W Brasławiu jako wikariusz pracuję od 1862 r. 9 maja 1863 r. po obiedzie wyszedłem na spacer do miasta. W tem dowiedziałem się, że dom mój okrążył oddział wojska, który przyszedł do miasteczka. Postanowiłem przeto wrócić do domu. Tylko przestąpiłem próg swego mieszkania, zaaresztowano mnie w tym samym momencie. W domu moim zrobiono rewizję i oficer, obecny przy tej czynności, zabrał stamtąd wszystkie, które tam znaleziono, papiery. Przed postem tego roku, obchodząc całą parafję, byłem z kolei w domu włościanina Antoniego Kołkowskiego we wsi Krasnosielce, by zapisać wszystkich tamtejszych domowników do spowiedzi wielkanocnej. Nikogo nie namawiałem do partji ani do bicia Moskali. Nikomu nie wymyślałem, że żołnierze wyszli ze wsi żywi, a nie zostali pomordowani.

¹ Ponieważ sprawę księdza J. N. sądy wojn. przeprowadziły łącznie ze sprawą ks. Józefa Rajuńca, jako mieszkańców jednego terytorjum, przeto i my nie wydzielamy tego, co się do każdego z nich odnosi, lecz podajemy wszystko razem. Dopis. autora.

4. Do Sądu Pol. Wojn. przy Dynabursk. Ordonanshauzie sprawę księdza Jerzego Nowickiego przekazał nlk wojn. gbrnji witebsk. 14 czrw. 1863 r. Nr. 1724.

Komisja Śl. przy Dynaburskim Ordonanshauzie przygotowała następujące sprawozdanie (dokład) pod datą 18 maja 1863 r. Nr. 4: 9 i 10 maja oddział sybirskiego rezerwowego pułku piechoty, wysłany do Święcian, zaaresztował ks. Jerzego Nowickiego, syna Jerzego, w majątku Feliksa Platera w Belmoncie, pow. nowoaleksandrowsk. Stało się to na skutek doniesienia włościan tej miejscowości, że ksiądz J. N. mawiał *podburzające* kazania przeciw rządowi ros., namawiał ich do powstania i sam 9 maja wybierał się do partji. Księża J. N. i J. R. są więzieni w Dynaburgu.

5. 22 maja 1863 r. wobec Komisji Śl. w Dynaburgu zeznawał ksiądz J. N., jak następuje: Mam lat 33, rodzice moi już nie żyją, mieszkali w pow. poniewiesk., gbrnji kown., nazywam się ksiądz J. N., syn Jerzego. Uczyłem się najpierw w szkole powiatowej w Poniewieżu, później w telszewskim seminarjum duchownem, które skończyłem w 1854 r. Po wyświęceniu byłem wikariuszem przez 5 lat w Skopiszkach, w Dziewałtowie pół roku, w Nidorkach 2 lata. Wszystko w pow. wiłkomierskim, gbrnji kown. Obecnie jestem rok drugi proboszczem na filji w Belmoncie, która należy do par. Braśław, pow. nowoaleksandrowsk.

6. Wobec Komisji Śl., ustanowionej dla przestępców politycznych w Dynaburgu, 13 czrw. 1863 r. zeznawał ks. Józef Rajuniec, co następuje: Rodzice moi Antoni i Kune-gunda Rajuniec byli ze szlachty pow. poniewiesk., gbrnji kown. Mieli majątek Gajkiel. W 1860 r. bp Wołonczewski posłał mnie, gdym skończył seminarjum, do par. Żugany, w 1862 r. 16 mar. do Braśławia. Po świętach Bożego Narodzenia 1862 r. zacząłem odbywać kolendę, 11 st. 1863 r. byłem w domu Kołkowskich. Wszędzie spisywałem parafjan do spowiedzi wielkanocnej.

7. Polowo Wojn. Sąd w Dynaburgu 18 lip. 1863 r. wydał wyrok: Zważywszy... Na mocy wyżej wyluszczonej okoliczności Polowo Wojn. Sąd przyszedł do przekonania, że księża: J. Now. i J. Rajuniec, oddani pod sąd za pobudzanie

włościan przeciw rządowi, do czego wprawdzie sami się nie przyznali, ale pierwszy z nich ma dowiedzioną winę przez zeznanie 2-ch niezaprzysiężonych świadków, a drugi przez zeznania świadków zaprzysiężonych i drogą konfrontacji. Powyższego dowodu przeciw księdzu J. N. nie można uważać za prawnie dostateczny. Księżda zaś J. R. Sąd uznał winnym w rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości między włościanami w czasie obrzędów religijnych, że mianowicie na zapytanie Kołkowskiego i jego rodziny w sprawie powstania nie tylko nie wyjaśnił tej sprawy tak, jak mu nakazywał obowiązek i sumienie pasterza a jednocześnie wiernopoddanego, nie przedstawił przyczyn prawdziwych i nie upomniął ich, by byli całkowicie oddani cesarzowi (o strogoj predannosti) i rządowi, ale wogóle dawał odpowiedzi tajemnicze, zagadkowe. Wobec powyższego Sąd wydaje wyrok, aby księźda J. N. odesłać na miejsce stałego jego zamieszkania pod tajny dozór policji, księźda zaś J. R. ukarać administracyjnie podług uznania głównego dowódcy wiln. okręgu wojn.

8. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, wśród których wymienia księży J. N. i J. R.¹

9. Czasowy Pol. A-t 30 paźdz. 1863 r. postawił taki swój wniosek Nr. 34: Zgodnie z zatwierdzonemi przez cesarza 11 maja 1863 r. przepisami i na zasadzie § 21 Kodeksu Karnego o karach, zgodnie z opinią nlka wojn. gbrnji witebsk. jen. Dłotowskiego: a) pozbawić księźda J. R. godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać go do katorgi w fabrykach na lat 8 i b) księźda J. N., którego jen. Dłotowski uznaje za nieprawomyślnego politycznie i na tyle szkodliwego, że nie może nadal pozostawać w kraju, wysłać na mieszkanie do jednego z oddalonych powiatów gbrnji kostromsk. pod surowy dozór policji.

Na wniosku powyższym jen. M-jew skreślił własnoręcznie swą konfirmację: Zgadzam się. 30 paźdz. 1863 r.²

¹ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigaii...

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

10. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863—1864 powiedziane, że ksiądz J. N. z Belmontu zesłany do gbrnii kostromsk.¹

11. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz J. N., zesłany do gbrnii kostromsk.²

12. W spisie alfabetycznym osób, zamieszanych do powstania, które sądy wojn. zakwalifikowały na kary administracyjne i wskutek tego zostały wysłane do oddalonych gbrnij Rosji, majątek zaś ich podlega sekwestrowi, wskazany jest ksiądz J. N. z pow. rosjeńsk, gbrnii kown., zesłany do gbrnii kostromsk.³

13. Filjalisty z Belmontu, pow. nowoaleksandrowsk., gbrnii kown., księdza J. N., syna Jerzego, majątek na mocy postanowienia władz z 26 wrz. 1863 r. Nr. 2569 przystaw 3 rejonu pow. nowoaleksandrowsk. ma spisać i przygotować do sprzedaży. Wiadomość o tem nadesłał nlk wojn. powiatu nowoaleksandrowskiego do nlka gbra kown. przy swem piśmie z 19 list. 1863 r. Nr. 4257.⁴

14. Nlk wojn. 3 rejonu pow. nowoaleksandrowsk. przy piśmie z 1 lip. 1864 r. Nr. 286 do nlka wojn. tegoż powiatu przesyła wykaz księży rz.-kat., wysłanych z parafij za udział w powstaniu, a między nimi wymienia księdza J. N., którego dowódca oddziału 10 maja 1863 r. wysłał do Dynaburga.⁵

15. Prystaw 3 rejonu pow. nowoaleksandrowsk. 22 st. 1865 r. Nr. 197 przesyła raport do nlka wojn. tegoż pow., w którym donosi, że ksiądz J. N., filjalista belmoncki, był pod sądem wojn. w 1863 r. za nieprawomyślność polityczną, ale brak wiadomości, dokąd mianowicie został wysłany.⁶

16. Nlk wojn. gbrnii witebsk. 22 lip. 1865 r. Nr. 1908 przesyła do Dynaburga raport do dowódcy wiln. okręgu

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 60 p. 47.

² A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 17—123.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 11 p. 320.

⁴ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1863 Nr. 1 cz. I k. 93.

⁵ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1864 Nr. 112 k. 28—30.

⁶ A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk Wojn. 1865 Nr. 209 k. 8.

wojn., do którego załącza sprawę wojn. sądową o księżach z majątku Belmontu Jerzym Nowickim i z m-czka Brasław Józefie Rajuńcu, którą rozstrzygał podług polowo karnego ustawodawstwa za szerzenie fałszywych wieści między włościanami i namawianie ich do powstania. Do tego załącza taką swoją opinię: Przejrzawszy wojn. sądową sprawę, przeprowadzoną w Ordonanshauzie Dynaburskim, księży J. N. i J. R., którzy aresztowani byli na skutek doniesienia włościan, pierwszy za pobudzanie ich do powstania, drugi zaś za namawianie włościanina Kołkowskiego do czynów występnych na niekorzyść rządu... Uznając wyrok Sądu Polowo Wojn. za słuszny w stosunku do księdza J. N. i biorąc pod uwagę ten wpływ, który ma duchowieństwo katolickie na ludność w Zachodnim Kraju... proponowałbym, aby go wysłać na mieszkanie do jednego z oddalonych powiatów gbrnii kostromsk. i urządzić nad nim surowy dozór policyjny. Co się dotyczy księdza J. R., proponuję: pozbawić go godności duchownej i zesać do katorgi w fabrykach na lat 8.

17. Z prośby, którą hrabina Idalma Brot Platerowa zastosowała do administratora archidiecezji mohyl. 28 kw. 1869 r., aby wstawił się do rządu o zwolnienie z wygnania księdza J. N., widać, że ksiądz J. N. przebywał w m. Uglicz, gbrnii kostromsk.

18. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenia) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 680 ksiądz J. N., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Polsk. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.¹

Ksiądz J. N. pochodził z gbrnii kown., a karę swą odsiadywał w gbrnii kostromsk.

19. Z korespondencji, którą 22 maja 1880 r. Nr. 2919 nadesłał Urząd Gbrnjalny Irkucki do jen. gbra wiln., widać, że ksiądz J. R. był w katordze fabrycznej w tejsze gbrnii. Urząd Gbrnjalny Irkucki zamierzał wtedy wystąpić o przy-

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

wrócenie księdzu J. R. praw utraconych. Punktem wyjścia dla tej prośby miało być orzeczenie (powelenie) cesarskie z 9 st. 1874 r.¹

20. W wykazie spraw wydziału politycznego K. Wiln. J. G. z 1 czwr. 1881 r. Nr. 1166 widać, że ksiądz J. N. z Belmontu, na skutek doniesienia do władz rządowych, które dokonali włóścianie z tejże miejscowości, był oskarżony o wygłoszenie kazania *podburzającego* i o namawianie parafjan do powstania. Ponieważ brak było dowodów prawnych dla stwierdzenia powyższych wykroczeń, sąd zostawił księdza J. N. tylko w podejrzeniu i orzekł, że jest politycznie nieprawomyślnym. Wobec tego głównodowodzący wiln. okręgu wojn. M-jew 31 paźdz. 1863 r. wysłał go na mieszkanie do jednego z oddalonych powiatów gbrni kostromsk. pod surowy dozór policji.²

612. Ks. Nowicki Józef. 1. Prob. par. Topczewo, pow. bielsk., ksiądz J. N. jest uwięziony w więzieniu miejskim w Bielsku.³

2. Od 4 lip. 1863 r. ksiądz J. N. z Topczewa jest pod śledztwem za to, że nie powiadomił władze rządowe o pobycie partji w lesie topczewskim. Aresztował go sprawnik pow. bielsk. Sochnowski. Siedzi na odwachu. Mówi o tem Wojn. Śl. Komisja Bielska w swem sprawozdaniu za styczeń 1864 r.⁴

3. Ksiądz J. N. z Topczewa był w areszcie od 4 lip. 1863 r. do 27 lip. tegoż roku, następnie był na wolności do 7 wrz. 1863 r., od 7 zaś wrz. tegoż roku do 17 st. 1864 r. był w więzieniu. Odtąd do 27 czrw. 1864 r. był na wolności, od 27 czrw. 1864 r. znów był uwięziony. Na mocy confirmacji pomocnika głównego nika kraju z 23 wrz. 1864 r. ksiądz J. N. był uwolniony od odpowiedzialności sądowej i 13 paźdz. 1864 r. wrócił na miejsce dotychczasowe swego pobytu.⁵

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 4.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1881 polit. Nr. 52 k. 13.

³ II Kom. Śl. po g. Bielsku Nr. 7 k. 87 p. 28.

⁴ Op. c. k. 196, 244 i 606.

⁵ Op. c. k. 697, 774, 839 i 886.

4. W szczegółowym wykazie przestępców politycznych wymieniony jest ksiądz J. N. z Topczewa, liczący wówczas lat 60. Śledztwo jego się toczy od 4 lip. 1863 r. o to, że nie powiadomił władze o powstańcach z pod Topczewa.¹

5. Dziekan białostocki ks. Józef Bąkowski nadsyła raport 27 lip. 1863 r. Nr. 317 do ks. J. Bowkiewicza, zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego, w którym pisze między innymi: Z powodu aresztowania dziekana bielsk. ks. Stanisława Włodkowskiego 21 lip. b. r. zapewne nikt nie doniósł J. W. księdzu prałatowi, że ksiądz J. N., prob. topczewski, został zwolniony z więzienia.²

6. Dowódca sofijskiego pułku piechoty 4 lip. 1863 r. Nr. 497 donosi do gbra wojn. m. Grodna, że jego rotę 3 b. m., na 1½ wiorsty przed Topczewem spostrzegły wywiad nieprzyjacielski. Kozacy widzieli, jak z folwarku topczewskiego, należącego do ziemianina Bortachowskiego, wyjeżdżali powstańcy w konfederatkach. Podług zeznania paru osób prowizję otrzymywali powstańcy od księdza J. N. i u niego mieli punkt oparcia. Z tych względów zaaresztowało go wojsko.

Sprawnik pow. bielsk. powiadamia gbra wojn. grodzień. 4 lip. 1863 r. Nr. 1273, że partja powstańców prowizję otrzymywała z Topczewa, mając w tamtej okolicy swój obóz, od Topczewa oddalony nie więcej nad 2 wiorsty i tam pozostawała przeszło 3 tygodnie. Aresztowałem miejscowego prob. księdza J. N.

7. Jen. gbr 2 paźdz. 1863 r. Nr. 11000 pisze do nlka wojn. pow. bielsk., że na mocy confirmacji pomocnika jen. gbra jen. Potapowa, podpisanej 21 wrz. 1863 r., ksiądz J. N. uwięziony w m. Bielsku, gbrnji grodzień., gdyż był pod zarzutem wzięcia udziału w powstaniu; należy uwolnić go z pod aresztu i odpowiedzialności sądowej, wypuszczając go na wolność za poręczeniem wyższej władzy duchownej.³

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 76 k. 3 i A. M. Bielska Kom. Wojn. Śl. Nr. 8.

² A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perezpisie za 1863 Nr. 161 k. 122.

³ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 444 (1736) k. 1 i n.

8. Wojn. Śl. Komisja Bielska 11 lip. 1864 r. Nr. 1147 przedstawiła gbrovi wojn. m. Grodna wykaz przestępców politycznych, więzionych w Bielsku, z którego widać, że ksiądz J. N. z Topczewa był w areszcie od 3 lip. 1863 r. i że sprawa jego jest przedstawiona do rozpatrzenia nlkowi wojn. bielskiemu 25 wrz. 1863 r. Nr. 169.¹

9. Wojn. Śl. Komisja Bielska 31 sierp. 1864 r. Nr. 1357 przesłała do gbra wojn. m. Grodna sprawozdanie o ruchu spraw politycznych za sierpień 1864 r. w Bielsku. W sprawozdaniu tem jest powiedziane, że ksiądz J. N. jest w areszcie od 3 lip. 1863 r. pod zarzutem, że nie powiadomił władz państwowych w ciągu 3 tygodni o bytności partji blisko Topczewa.²

10. Nlk wojn. m. Bielska i pow. 13 paźdz. 1864 r. Nr. 6339 powiadamia gbra grodzień., że tegoż 13 paźdz. ksiądz J. N. został zwolniony z więzienia i odesłany do dziekana bielsk.³

11. Wykaz miesięczny za wrzesień 1864 r. nlka wojn. bielsk. z 21 paźdz. 1864 r. Nr. 6502, przesłany do gbra grodzieńskiego, podaje, że ksiądz J. N. jest pod śledztwem od 3 lip. 1863 r... (wszystko jak wyżej).⁴

12. Odbyło się śledztwo w sprawie księdza J. N., prob. par. Topczewo, pow. bielsk., gbrnji grodzień., o to, że w lipcu 1863 r. pozwolił powstańcom odwiedzić miejscowy kościół parafjalny. Ale sprawa ta została umorzona. Gbr wszakże grodzień. jen. Skworcow... za to, że ksiądz J. N. brał udział w zebraniu u szlachcica Falkowskiego wbrew wydanemu przez rząd zakazowi, proponuje nałożyć na niego 100 rb. kary.⁵

13. Czasowy Pol. A-t uznał winnym księdza J. N. w tem, że był na zebraniu u szlachcica Falkowskiego, mimo, że rząd występował przeciwko temu i dlatego zgodnie z opinią gbra grodzień. 2 czrw. 1866 r. Nr. 2582 postawił wniosek: ściągnąć

¹ Gr. K. G. 1864 II Nr. 9a k. 3.

² Op. c. k. 16.

³ A. M. K. G. Gr. 1863 Nr. 444 (1736) k. 1 i n.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 9-a k. 126 i n.

⁵ A. M. Dieło Wr. P. A. 1866 Nr. 42 k. 13 i 14.

z niego 100 rb. kary na rzecz pokrzywdzonych wskutek powstania...

Konfirmacja: Zgadzam się. 4 czrw. 1866 r.¹

14. W spisie duchowieństwa diecezji wiln., biorącego udział w powstaniu styczniowym, Konsystorz Wiln. o księdzu J. N. pisze między innymi: Z raportu archidiakona białostock. ks. Józefa Bąkowskiego daty 27 lip. 1863 r. Nr. 317 widać, że władze wojskowe zaaresztowały księdza J. N. 1 czrw., a zwolniły go w lipcu tegoż roku. Dziekan znów bielski ks. Stanisław Gierulski nadesłał do Konsystorza Wiln. wiadomość, że władze wojskowe po raz drugi zaaresztowały księdza J. N. i znów zwolniły go 15 paźdz. 1864 r. Wreszcie dziekan bielski 20 wrz. 1865 r. Nr. 1139 nadesłał do Konsystorza Wiln. raport, że władze wojskowe po raz trzeci zaaresztowały księdza J. N. 15 wrz. 1865 r., gbr zaś grodzień 28 sierp. 1866 r. Nr. 9687 zawiadomił o zwolnieniu księdza J. N.²

15. Sprawnik pow. bielsk. 14 paźdz. 1869 r. Nr. 86 pisze do gbra grodzień., że ksiądz J. N., były prob. w Topczewie, w 1863 r. pobudzał parafjan do powstania, za co siedział w więzieniu. Z Topczewa 1866 r. był przeniesiony do pow. sokólskiego, a stąd dostał się do klasztoru franciszkanów w Grodnie.³

16. Gbr grodzień. 24 marca 1869 r. Nr. 2961 pisze do dziekana grodzień. ks. Aleksandra Gintowta, że ksiądz J. N. za udział w ruchach politycznych dwa razy był pod sądem: w 1863 i 1866 r. i za to był pozbawiony probostwa w Topczewie.⁴

613. Ks. Nugarewicz Wincenty. 1. Szawelska Komisja Śl. 23 maja 1863 r. Nr. 24 zwraca się do inspektora więzienia w Szawlach, aby polecił przyprowadzić do niej więzionego tam księdza W. N., syna Onufrego, będącego pod śledztwem za ogłoszenie manifestu *rewolucyjnego* w 2-ch

¹ Op. c. k. 15—19.

² A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

³ Gr. K. G. 1868 I Nr. 485 k. 1.

⁴ Op. c. k. 14.

kościółach: w Szakinowie i w Gruździ. W pierwszych dniach maja władze wojskowe zaaresztowały księdza W. N.¹

2. Sztab wiln. okręgu wojn. 28 lip. 1863 r. Nr. 1407 pisze do dowódcy oddziałów wojskowych 2-go rejonu gbrnji kown.: W sprawie wojn. sądowej o księdzu W. N., wik. par. Kurtowiany, pow. telszewsk., gbrnji kown., liczącym lat 36, którego sądzi Sąd Wojn. podług ustawy polowo karnej przy narwskim pułku piechoty za to, że ogłosił w kościele parafji Gruździe, pow. szawelsk., gbrnji kown., manifest *rewolucyjny*, zostało wyjaśnione, że księdza W. N. aresztował 10 maja 1863 r. nlk oddziału pułkownik Daniłow za to, że ogłosił wspomniany manifest w Szakinowie i Gruździach. Wojn. Sąd orzekł: pozbawić księdza W. N. medalu i krzyża, który otrzymał na pamiątkę wojny, wszystkich osobistych i przez stanowisko nabytych praw i przywilejów oraz zesłać do katorgi w kopalniach na lat 15.²

Konfirmacja: księdza W. N. pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi na fabrykach na lat 6. 25 lip. 1863 r.

3. Badany ksiądz W. N. zeznał: jestem synem Andrzeja, pochodzenia włościańskiego, mam lat 36. Ostatnio mieszkałem w Szakinowie, gdzie byłem wikariuszem. 8 maja 1863 r. otrzymałem nominację na wikariat do Kurtowian i gdy tam przejeżdżałem, w drodze mnie zaaresztowano.³

4. Rozkaz do oddziałów wojskowych w m. Szawlach Nr. 176 z 25 lip. 1863 r. Podsądny ksiądz W. N. jest zaaresztowany w więzieniu szawelskiem.⁴

5. Bp Wołoncewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, skazanych na zesłanie przez Wojn. Sąd Polowy, wśród których wymienia księdza W. N.⁵

¹ A. M. Szawelsk. Kom. Śl. 1863 Nr. 7.

² A. M. Dieło Wr. P. A. 1863 Nr. 114 III k. 7—9 i A. M. Szawelsk. Nlk Wojn. 1863 r. Nr. 25 k. 178.

³ Op. c. k. 13.

⁴ Op. c. k. 49.

⁵ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

6. Śledztwo, które gbr kown. polecił prowadzić radcy gbrnjalnemu kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że użył tytułu ksiądz, pisząc do pozbawionego godności duchownej ks. Onufrego Jasewicza, natrafiło podczas rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd rosyjski karał w latach 1863—1865. Na niej był wypisany ksiądz W. N., który został osądzony 18 lip. 1863 r.¹

7. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz W. N., wikariusz z Kurtowian, skazany na katorgę z pozbawieniem wszystkich praw stanu.²

614. Ks. Obolewicz Karol. Dziekan oszmiański ks. Adam Koźmian 5 mar. 1866 r. Nr. 151 powiadomił Konsystorz Wiln., że nlk wojn. m. Oszmiany sprowadził do siebie księdza K. O., wik. par. Murowana Oszmianka, pow. oszmiańsk., gbrniji wiln. i zatrzymał go do dalszej swej dyspozycji. Gdy zaś następnie ksiądz K. O. otrzymał wikariat w Zabrzeziu, w tymże powiecie, 2 lut. 1867 r. władze wojskowe zaaresztowały go i odprowadziły do Oszmiany. Raport o tem ostatniem zajściu nadesłał do władzy diecezjalnej dziekan wiszniewski 12 lut. 1867 r. Nr. 70.³

615. Ks. Obolewicz Paweł. 1. Jak opiewał wykaz spraw sądowych za lata 1908—1910, który 17 wrz. 1911 r. Nr. 21600 prezes sądu okręgowego wiln. przesłał do zarządzającego kancelarją jen. gbra wiln., w m-czku Worniany, pow. i gbrniji wiln., policja wykryła 17 st. 1902 r. tajną szkołę polską, którą urządził własnym kosztem i w swoim mieszkaniu ksiądz P. O. dla nauczania w niej dzieci katechizmu. Sąd Okręgowy uniewinnił księdza P. O.⁴

2. Gbr wiln. 28 st. 1908 r. Nr. 1449 pisze do jen. gbra wiln., że, jak mu doniósł sprawnik pow. wiln., 17 b. m. i roku, w m. Wornianach, w domu kościoła miejscowego wykryto

¹ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 1331 k. 11.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 72.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁴ K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 55 i 56.

tajną szkołę polską, którą założył tamtejszy wik. ksiądz P. O. Na propozycję, aby tę szkołę zamknąć, ksiądz P. O. dał kategoryczną odmowę, przytem wyjaśnienia w tej sprawie dawał w bardzo niewłaściwej formie.¹

3. W m. Kossów, pow. słonimsk., jak doniósł o tem gbr grodzień. 24 wrz. 1911 r. Nr. 15915 do kancelarii jen. gbra wiln., policja 2 mar. 1910 r. wykryła tajną szkołę polską, w której uczyła włościanka Szostało. Zorganizował tę szkołę w domu kościelnym na koszt rodziców uczącej się dziatwy ksiądz P. O. i szkołą tą kierował. Sąd polecił naukę przerwać.²

616. Ks. Obrąpalski Franciszek. 1. Nlk wojn. powiatów inflanckich gbrnji witebsk. nadesłał do Czasowego Pol. A-tu akta sprawy księdza F. O., prob. i dziekana z Dziśny, gbrnji wiln., liczącego lat około 40. Ksiądz F. O. był oskarżony o udział w rozpoczynającym się powstaniu i przechowywaniu zakazanych a *podburzających* wypracowań (prawdopodobnie chodziło o kazania, dopis. autora). W aktach tych brak dowodów sądowych na stwierdzenie pierwszej winy księdza F. O., a za drugą Czasowy Pol. A-t stawia wniosek wysłania podsądnego pod surowy dozór policji do gbrnji penzeńskiej, gdzie ma przesiedzieć w więzieniu 3 miesiące. 5 st. 1864 r. dowódca wiln. okręgu wojn. wydał konfirmację w tej sprawie.³

2. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz F. O. zesłany został do gbrnji penzeńsk.⁴

3. W spisie przestępców politycznych, których majątek skazany został na konfiskatę, wyliczony jest ksiądz F. O., prob. par. dziśnieńsk., gbrnji wiln., skazany do gbrnji penzeńsk.⁵

¹ K. Wiln. G. G. 1908 Nr. 335 k. 19.

² K. Wiln. G. G. 1911 Nr. 45 k. 351 i n.

³ A. M. Ż. Wr. P. A. 1863 Nr. ks. 240 k. 609—611 i Nr. ks. 241 k. 73 i 76.

⁴ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

⁵ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 60 p. 37.

4. Zarząd Gbrnji Permskiej zwraca się 24 lip. 1864 r. Nr. 7110 do Zarządu Gbrnji Wiln., że będący w Solikamsku, gbrnji permsk., ksiądz F. O. występuje o zapomogę rządową.¹

5. Alfabetyczny spis księży diecezji wiln., wmieszanych do powstania styczniowego, których sprawy sądy wojn. oddały do załatwienia władzom administracyjnym, wymienia księdza F. O. z powiatu dziśnieńsk., zesłanego do gbrnji penzeńskiej.²

6. W wykazach Konsystorza Wiln. wśród karanych przez rząd ros. za udział w powstaniu styczniowym wymieniony jest ksiądz F. O., prob. i dziekan dziśnieński, zaaresztowany w sierpniu 1863 r.³

7. W spisie księży diecezji wiln., których w latach 1863—1866 karał rząd ros., wyliczony jest ksiądz F. O. z Dziśny, zaaresztowany 14 sierp. 1863 r., wysłany do oddalonych gbrnij Rosji z pozostawieniem mu praw. O aresztowaniu księdza F. O. doniósł wikariusz dziśnieński ks. Adam Kulwiec 16 sierp. 1863 Nr. 17.⁴

8. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 924 ksiądz F. O., który wraz z innymi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju lecz z zabronieniem im objęcia służby państwowej i społecznej.⁵

Ksiądz F. O. pochodził z gbrnji wiln., a karę swą odsiadywał w gbrnji penzeńskiej.

617. Ks. Olechno Antoni. 1. Gbr kown. 13 sierp. 1898 r. Nr. 11218 pisze do jen. gbra wiln., że ksiądz A. O., prefekt gimnazjum szawelsk., w roku bieżącym ujawnił zdecydowaną niechęć do wykonania zarządzeń władzy szkolnej, dotyczących wykładania religii w szawelskiej szkole parafjal-

¹ A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27 cz. II) k. 639.

² A. M. K. Wiln. G. G. 1865 polit. Nr. 77 k. 12 p. 327.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie 1863 Nr. 161. k. 172.

⁴ A. K. Metrop. Wiln. Dielo po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

⁵ A. M. 1871 polit. 90.

nej religii w języku ros. Rzeczą tę przedstawiono oficjalnie do jen. gbra 21 i 31 mar. b. r. Nr. 3591 i 4067.¹

2. Gbr wiln. 21 czrw. 1903 r. Nr. 8772 zawiadamia jen. gbra wiln., że kurator wiln. okręgu naukowego w 1898 r. zwolnił księdza A. O. z prefektury w parafjalnej szkole w Szawlach (rządowej, dopis. autora) za karygodny i nieodpowiadający zarządzeniom władzy szkolnej sposób postępowania.²

618. Ks. Olechno Józef. 13 lut. 1864 r. Nr. 350 policzmeister m. Dynaburga pisze do nlka wojn. 1-go oddziału gbrnji witebsk., że, stosując się do jego polecenia z 12 lut. 1864 r. Nr. 999, przeprowadził rewizję na plebanji w Dynaburgu u ks. prob. Aleksandrowicza i jednocześnie u tamtejszego wikariusza księdza J. O., u którego znalazł dwa pisma w języku polskim i te pisma wraz z innemi rzeczami, zabranemi w czasie rewizji, załącza przy niniejszem.

619. Ks. Olechnowicz Kajetan. Trocki nlk wojn. 20 mar. 1867 r. Nr. 434 powiadamia nlka wojn. w Lidzie, że władze państwowe zażądały przeniesienia księdza K. O., prob. par. Merecz, pow. trock., gbrnji wiln., do innego powiatu, gdyż okazał się nieprawomyślnym pod względem politycznym. Fakta tej nieprawomyślności są takie: Dobrze posiada język ros., a jedynie przez upór nie chciał odebrać przysięgi po rosyjsku i wykładać religii w szkole.³

620. Ks. Olechnowicz Stefan. 1. Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza S. O., syna Wincentego, liczącego lat 31, który przybył do cytadeli z Mozyra 18 mar. 1864 r., skąd odesłany został 22 tegoż miesiąca i roku do Ordonanshausu Wileńskiego.⁴

2. Mster spr. wn. 24 lip. 1867 r. Nr. 1401 żąda od bpa Wojtkiewicza wykreślenia z katalogu diecezji mińsk. księdza

¹ K. Wiln. G. G. 1898 Nr. 498 k. 293.

² K. Wiln. G. G. 1903 Nr. 505 k. 228.

³ A. M. Trock. Nlk Wojn. 1866 Nr. 191 k. 57.

⁴ A. M. Inspektor gmachu Nr. 14 1863 k. 79 p. 800.

S. O., wysłanego przez rząd do Rosji na mocy decyzji władz administracyjnych.¹

621. Ks. Olesiewicz Józef. 1. Komisja Śl. Sokólska 29 maja 1864 r. Nr. 512 nadesłała akta sprawy księdza J. O., prob. par. Nowydwór, pow. sokólsk., gbrni grodzień., do Komisji Śl. Grodzień.²

2. Zaaresztował księdza J. O. z Nowogodworu nlk wojn. sokólski.³

3. Sprawozdanie za miesiąc czerwiec 1864 r., które gbr wojn. m. Grodna przesłał pod datą 19 lip. 1864 r. Nr. 894 jen. gbrowi wiln., mówi, że ksiądz J. O. był zaaresztowany 7 kw. 1864 r., a sprawę z ukończonem śledztwem gbr grodzień. otrzymał do rozpatrzenia 20 czrw. 1864 r. Nr. 837.⁴

4. Wykaz o stanie więzienia politycznego w m. Grodnie w czerwcu 1864 r. o księdzu J. O. podaje szczegóły, że jest w tem więzieniu od 7 kw. 1864 r., że akta procesu śledczego przekazane zostały 20 czrw. 1864 r. Nr. 837 do rozpatrzenia gbrowi grodzień. przez II-gą Grodzień. Wojn. Śl. Komisję.⁵

5. Wykaz osób, więzionych za sprawy polityczne w Grodnie, sporządzony po dzień 18 paźdz. 1864 r., wskazuje, że ksiądz J. O. przebywa tam od 2 czrw. 1864 r. i że sprawa jest obecnie w ręku gbra grodzień.⁶

6. W dzienniku podawczym (napływającej korespondencji) Grodzień. Komisji Śl. do spraw politycznych za 1864 r. jest wzmianka o odezwie gbra wojn. m. Grodna z 23 lipca 1864 r. Nr. 7869, do której załączone były listy księdza J. O., dołączone do sprawy.⁷

7. Dziennik nadawczy Grodzień. Komisji Śl. z 1864 r. podaje wiadomość, że też Komisja wysyła korespondencję

¹ K. Wiln. G. G. 1867 Nr. 1343 k. 27—31.

² Miesięcznaja otczetnost' Śl. Kom. Gr. po 1 mar. 1863 k. 528 p. 96.

³ Kom. Śl. Dzieło z wiadomościami ob arestantach po g. Sokołkie Nr. 5 k. 69.

⁴ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 24 p. 315.

⁵ XXXIV k. 60 p. 315.

⁶ Gr. K. G. 1864 II Nr. 2 k. 219 p. 253.

⁷ Kom. Śl. Gr. 1864 Nr. X³ k. 99. p. 348.

- a) do nlka wojn. m. Sokółki w sprawie śledztwa księdza J. O.,
b) do gbra wojn. m. Grodna z aktami śledczymi księdza J. O...¹

8. Jen. gbr wiln. 25 st. 1864 r. Nr. 6602 pisze do gbra grodzień., co następuje: Rozpatrzyłem akta procesu śledczego, którą J. W. Pan nadesłał pod datą 30 wrz. b. r., księdza J. O., administratora par. Nowydwór, pow. sokólsk., gbrnji grodzień. Śledztwo to wykazało, że ksiądz J. O. budzi wielkie podejrzenie swego wrogiego usposobienia względem prawosławnych, co można wnosić ze słów jego własnych, z robienia trudności katolikom, którzy chcą wstępować w związki małżeńskie z prawosławnymi, w utrudnianiu im wyciągów metrycznych, w uchylaniu się od ogłaszania ich zapowiedzi, niedopuszczaniu tych osób do spowiedzi i Komunii św. Wobec tego, pisze jen. gbr, postanowiłem przenieść księdza J. O. na wikariat do innego powiatu pod surowy dozór policji i ściągnąć z niego 100 rb. kary na rzecz poszkodowanych wskutek powstania.

9. 29 gr. 1864 r. gbr grodzień. powiadamia pomocnika jen. gbra wiln., że ksiądz J. O. został przeniesiony na wikariat do Brańska, wpłacił karę 100 rb., która jest wysłana do kancelarii jen. gbra.²

10. W spisie Konsystorza Wiln. z czasów styczniowego powstania, obejmującym nazwiska księży diecezji wiln., których rząd rós. karał w latach 1863—1866, o księdzu J. O., prob. par. Nowydwór, jest mowa o raporcie dziekana sokólsk. ks. Jakóbie Wysockim, który 11 kw. 1864 r. Nr. 109 donosi do zastępcy zesłanego bpa Krasieńskiego ks. J. Bowkiewicza, że władze wojskowe zaaresztowały księdza J. O. 8 kw. 1864 r., następnie zażądały, aby, po uwolnieniu go z aresztu był przeniesiony do innej parafji na wikariat, jako zamieszany do spraw politycznych.³

11. Ksiądz J. O., urodzony w gbrnji grodzień., jest pod dozorem policji od 15 gr. 1864 r. na czas bezterminowy z roz-

¹ Op. c. k. 179, 187, 188 i 203.

² A. M. K. Gr. G. 1864 Nr. 2249 (2908) k. 11 i 17.

³ A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznoy perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

porządzenia dowódcy wiln. okręgu wojn za czynności powstańcze.¹

12. Ksiądz J. O. jest pod dozorem policji za wypowiedzenie nieprzychylnych uczuć względem prawosławnych, za przedstawienie sprawy o ucisku katolików itd.²

13. Sprawnik pow. bielsk. 30 czrw. 1866 r. Nr. 1575 przesyła do gbra grodzień. sprawozdanie o będących pod dozorem policji. Między nimi wymienia księdza J. O., wik. par. Brańsk., pow. bielsk., gbrnji grodzień., który jest pod dozorem od 30 mar. 1866 r. z rozporządzenia gbra grodzień. za utrzymywanie związku z powstańcami. O tem sprawnik bielski otrzymał wiadomość od nika wojn. bielsk. 24 i 29 gr. 1864 r. Nr. 7656.³

14. O tym samym dozorcze polic. księdza J. O. mówi dokument urzędowy, dodając, że jen. gbr wiln. zastosował względem księdza J. O. ten rygor za wypowiadane nieprzychylne uczucia względem prawosławia, za prześladowanie katolików, którzy chcą wstępować w związki małżeńskie z prawosławnymi, za odmawianie im metryk do ślubu, za niedopuszczenie takich nowożeńców do spowiedzi i Komunii św., za odmowę ogłaszania ich zapowiedzi.⁴

15. Sprawnik pow. białostock. w raporcie swym do gbra grodzień. 11 st. 1872 r. Nr. 86 donosi, że ksiądz J. O., prob. par. Trzciany, pow. białostock., gbrnji grodzień., nie przyjął trebnika.⁵

622. Ks. Oleszkiewicz Jan. Gbr miński na skutek polecenia jen. gbra wiln. z 14 sierp. 1870 r. Nr. 184 powiadamia go 22 sierp. tegoż roku Nr. 556, że ksiądz J. O., wik. par. Berezyna, pow. borysowsk., gbrnji mińsk., został wysłany do klasztoru w Nieświżu 8 sierp. roku bieżącego (za sprawę języka polskiego w kościele, dopis. autora).⁶

¹ Gr. K. G. 1878 I Nr. 428 k. 108.

² Gr. K. G. 1873 I Nr. 179.

³ Gr. K. G. 1866 III Nr. 166 k. 359 p. 19.

⁴ Gr. K. G. 1879 I Nr. 502 k. 314 i Nr. 464 k. 99; Gr. K. G. 1873 I Nr. 179 i Gr. K. G. 1876 I Nr. 278 k. 82.

⁵ Gr. K. G. 1872 I Nr. 360 k. 40.

⁶ K. Wiln. G. G. 1867 I Nr. 71—1372 k. 141 i 215.

623. Ks. Olszewski Julian. Dziekan świrski ks. Saturnin Maczuk 21 lip. 1865 r. Nr. 245 nadesłał raport do diecezjalnej władzy wiln., że władze rządowe zaaresztowały w lipcu tegoż roku księdza J. O., prob. par. Wiszniew, pow. święciańsk., gbrnii wiln., a gbr wiln. zażądał 9 lip. 1865 r. Nr. 7493 bezwłocznego usunięcia go ze stanowiska proboszcza. Gdy 26 lip. 1865 r. ksiądz J. O. przeniesiony został na wikarjat do Trok, wkrótce, 4 wrz. 1865 r., gbr wiln. zażądał zabrania go stamtąd. Wtedy przeszedł ksiądz J. O. na wikariusza do Niemenczyna, pow. i gbrnii wiln., lecz gbr wiln. 11 list. 1865 r. znów zażądał zmiany. Wówczas ksiądz J. O. przeniesiony został do Soł, pow. oszmiańsk., gdzie w początkach 1867 r. znów go władze rządowe zaaresztowały, jak doniósł o tem dziekan oszmiański 10 czrw. 1867 r. Nr. 289. Ówczesne nastawania rządu skończyły się na umieszczeniu księdza J. O. w klasztorze karmelitów wiln.¹

624. Ks. Olszewski Kazimierz. 1. Dziekan powiatowy wiln. 15 gr. 1865 r. Nr. 434 raportem swym powiadomił władzę diecezjalną, że 14 gr. 1865 r. organa rządowe zaaresztowały księdza K. O., prob. par. Rukojnie, pow. i gbrnii wiln., następnie na skutek zarządzenia gbra wiln. z 17 gr. 1865 r. Nr. 12907 ksiądz K. O. dostał się do klasztoru karmelitów wiln.²

2. Władze rządowe zaaresztowały księdza K. O., administratora par. Rukojnie, pow. i gbrnii wiln., a następnie gbr wiln. 17 gr. 1865 r. Nr. 12907 zażądał zastępstwa w tej parafii i władza diecezjalna wyznaczyła tam augustjanina ks. Maksymiljana Czekińskiego.³

3. Gbr wiln. 1 list. 1890 r. Nr. 2049 donosi do jen. gbra wiln., że żandarmerja już przeprowadziła dochodzenie w sprawie administratora par. Ciechanowiec, pow. bielsk., gbrnii grodzień., o broszurze treści *rewolucyjnej*, przezeń rozpowszechnianej. Wynikiem śledzwa było postanowienie, aby wzmocnić względem księdza K. O. tajny dozór policyjny, trwający w stosunku do niego od 1885 r.⁴

^{1, 2 i 3} A. K. Metrop. Wiln. Dzieło po raznym peregiskam s 1861—1863 Nr. 146.

⁴ K. Wiln. G. G. 1890 Nr. 361 k. 174.

625. Ks. Olszewski Konstanty. Gbr kown. 13 lip. 1906 r. Nr. 10417 zwraca się do jen. gbra wiln. z tem, że dyrektor szkół ludowych gbrni kown. nadesłał mu kopję śledztwa o otwarciu 18 lut. 1906 r. szkoły tajnej we wsi Szańce, pow. i gbrni kown. Śledztwo to wykazało, że prob. rz.-kat. par. św. Krzyża w Kownie ksiądz K. O. urządził we wsi Szańce szkołę tajną, w której uczono języków polskiego i litewskiego dzieci robotników miejscowych. W tym celu ksiądz K. O. wynajął dom Burdy przy ulicy Włodzimierskiej, który jest oddalony wszystkiego o 300 sążni od cerkiewno parafjalnej szanieckiej szkoły, a o 400 sążni od szkoły miejscowej fabrycznej, wstawił ławki szkolne i całe szkolne urządzenie, na nauczycielkę języka polskiego zaprosił p. Eleonorę Boro-dziczównę, a — języka litewskiego Ignacego Augustynowicza sam zaś zarządzał całą szkołą. Dzieci uczęszczało 34-ro. Wobec powyższego faktu dyrektor wzmiankowany proponuje: księdza K. O. surowo ukarać, a także...

Jen. gbr 9 sierp. 1906 r. Nr. 4817 powiadamia bpa Pal-lulona, że księdza K. O. na ten raz nie pociąga do odpowiedzialności, kładzie wszakże za warunek, żeby ksiądz K. O. zechciał zrozumieć, że ukazy z 17 kw. i 17 paźdz. 1905 r. nie zmieniają prawodawstwa o sposobie otwierania szkół prywatnych i że, jeżeli zrobi coś podobnego po raz drugi, nie minie go za to surowa kara.¹

626. Ks. Olszewski Stefan. Pod datą 11 mar. 1863 r. Nr. 7. ksiądz S. O., prob. par. Szkudy, tak pisze do bpa Wołon-czewskiego: „Począłem doświadczać wiele nieprzyjemności od nauczyciela skarbowego p. Markiewicza, że szkółkę parafjalną jakoby nieprawnie utrzymuję.”²

627. Ks. Opolski Antoni. 1. Bp Wołonczewski 6 wrz. 1863 r. Nr. 1426 zwraca się do jen. gbra wiln. z prośbą o względy dla księży, którzy są w więzieniach pod śledztwem, między którymi wylicza księdza A. O., proboszcza z Puszołat.³

¹ K. Wiln. G. G. 1906 III Nr. 22 (344) k. 36—40.

² Kown. Kons... Apie kunigu... 1850—1875.

³ Kown. Kons. 1851—1864. Kunigai...

2. W 1863 r. 8 paźdz. na podstawie § 117 I księgi ustawy wojn. karnej w sali Urzędu Lekarskiego m. Kowna pod przewodnictwem zarządzającego gbrnią kown. badano stan umysłowy więźnia politycznego księdza A. O., który liczył lat 50, wzrostu był dużego, dobrze zbudowany, twarzy pełnej, ale pomarszczonej, o cechach tępych, oczu zamglonych, błędnych, krwią podeszłych, źrenice w nich zwężone, chodził powoli i niepewnie, ruchy miał nienaturalne, na pytania odpowiadał po polsku, chwiejnie, jakby z przymusu, przewracając oczy i ciężko wzdychając.¹

3. Sąd Wojn. w Poniewieżu 14 mar. 1864 r. wydał wyrok: pozbawić księdza A. O. wszystkich praw stanu osobistych i nabytych ze stanowiska, a także przywilejów i zesłać na mieszkanie do jednej z najbardziej oddalonych gbrnij ale poza Syberją.²

4. Czasowy Pol. A-t rozpatrzył sprawę, którą mu nadesłał dowódca oddziałów wojskowych w pow. wiłkomiersk. i poniewiesk., księdza A. O., adm. par. Puszołaty, pow. poniewieskiego, gbrnji kown. i 25 maja 1864 r. Nr. 2123 postawił wniosek: pod sądnego pozbawić godności duchownej, wszystkich praw stanu i zesłać do katorgi w fabrykach na 6 lat. Majątek, jaki się teraz okaże lub przejdzie na pod sądnego drogą spadku, skonfiskować na rzecz skarbu.

Konfirmacja: księdza A. O. pozbawić wszystkich praw stanu i godności duchownej oraz zesłać go na osiedlenie do jednego z więcej oddalonych miejsc Syberji.³

5. Dowódca oddziałów wojskowych w pow. wiłkomiersk. i poniewiesk. 14 lip. 1864 r. Nr. 2463 powiadamia szefa sztabu wiln. okręgu wojn., że konfirmacja sprawy sądowej księdza A. O. już wykonana i 9 lip. ksiądz A. O. został wysłany z Poniewieża do Kown. Urzędu Gbrnjalnego do odesłania go na miejsce naznaczone.⁴

W innych źródłach o księdzu A. O. czytamy następujące szczegóły:

¹ A. M. Dieło Wr. P. A. 1864 Nr. 365 k. 21.

² Op. c. k. 49.

³ Op. c. k. 50 i 51.

⁴ Op. c. k. 59.

6. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych, których majątek kwalifikuje się do konfiskaty, jest wyliczony ksiądz A. O. z Puszołat, skazany na osiedlenie do więcej oddalanej miejscowości Syberji.¹

7. W wykazie alfabetycznym przestępców politycznych gbrnji kown., sporządzonym po 1 paźdz. 1864 r., których majątek przeznaczony na konfiskatę na rzecz skarbu, pod Nr. 1199 wskazany ksiądz A. O., prob. par. Puszołaty, pow. poniewiesk., gbrnji kown., skazany na osiedlenie do więcej oddalanej miejscowości Syberji.²

8. Śledztwo, które gbr kown. polecił przeprowadzić w 1865 r. gbrnjalnemu radcy kown. Niekrasowowi przeciw bpowi Wołonczewskiemu o to, że nazwał w korespondencji księdzem skazanego na pozbawienie praw stanu ks. Onufrego Jasiewiczza, trafiło w czasie rewizji Konsystorza Kown. na listę księży diecezji kown., których rząd ros. karał za udział w powstaniu styczniowym w latach 1863—1865. Między nimi był tam wymieniony ksiądz A. O. z Puszołat.³

9. Jak stwierdza wykaz Komisji Śl. Poniewiesk., ksiądz A. O. z pow. poniewiesk., gbrnji kown., był od 29 lut. 1864 r. pod śledztwem za to, że spotykał powstańców z całą uroczystością kościelną, wprowadzał ich do m. Puszołat przy dźwiękach dzwonów kościelnych i błogosławił partję (w okropieniu...)⁴

10. Dowódca oddziałów wojskowych w powiatach wiłkomierskim i poniewieskim przesłał do Czasowego Pol. A-tu 21 maja 1864 r. akta procesu księdza A. O., adm. par. Puszołaty, pow. poniewiesk., gbrnji kown.

Na księdza A. O. padło oskarżenie, że spotykał partję powstańców procesjonalnie i święcił im w kościele sztandar. Wobec powyższego Czasowy Pol. A-t zalicza podsądnego do II kategorii przestępców politycznych i stawia wniosek,

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 41 p. 1199.

² A. M. Nowoaleksandrowsk. Nlk. Wojn. 1864 Nr. 198 i A. M. K. Wiln. G. G. 1864 polit. Nr. 72 k. 50 p. 51.

³ Kown. K. G. 1867 polit. Nr. 52 k. 11.

⁴ A. M. Poniewiesk. Nlk. Wojn. i Poniewiesk. Kom. Śl. Nr. 1 k. 42.

aby go pozbawić godności duchownej i wszystkich praw stanu oraz zesłać do katorgi na fabrykach na lat 6. Majątek jego, jaki się teraz okaże i w przyszłości należałby do niego, jako spadek po rodzicach, skonfiskować na rzecz skarbu.¹

11. Plcmster m. Wilna 23 list. 1864 r. Nr. 44719 składa raport do Zarządu Wiln. Gbrnji, że księdza A. O. dostarczono do Wilna, skąd w sposób przepisany został wysłany 6 sierp. b. r. do Moskwy do rozporządzenia mstra spr. wn.²

628. Ks. Opolski Mikołaj. W swem sprawozdaniu, które przesłał gbr kown. 30 maja 1870 r. Nr. 6943 do jen. gbra wiln., donosi, że w Rosjenach w tamtejszym klasztorze dominikańskim od 1867 r. jest zamknięty ksiądz M. O. z decyzji tegoż jen. gbra za to, że wpajał w dzieci włościańskie, aby nie uczęszczały do szkoły ludowej wobec wydanego rządowego rozporządzenia, aby religię wykładano w niej po rosyjsku.³

629. Ks. Opulski Władysław, wik. par. Kławany, pow. poniewiesk. Jak doniósł 21 gr. 1900 r. Nr. 17010 gbr kown. do jen. gbra wiln., ksiądz W. O. odpowiadał z § 252 Ustawy o karach, będąc pod zarzutem o występki przeciwpaństwowy. Obecnie jest pod specjalnym dozorem policji. Do wszystkiego, co rosyjskie, ksiądz W. O. odnosi się wrogo, utrzymuje stosunki z ludźmi nieprawomyślnymi pod względem politycznym, zgubnie wpływa na uczącą się młodzież.⁴

630. Ks. Osiński Walenty. Wykaz o stanie więzienia politycznego w m. Grodnie za czerwiec 1864 r. mówi, że ksiądz W. O., prob. par. Sokoły, gbrnji augustowsk., jest tam od 1 lut. 1863 r. i że sprawę jego ma do przejrzenia dowodzący oddziałów wojskowych gbrnji grodzień.⁵

631. Ks. Osmólski Wacław. 1. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 719 ksiądz W. O., który

¹ A. M. Ż. Wr. P. A. 1864 Nr. ks. 242 k. 563—568.

² A. M. Wiln. Zarz. Gbrn. 1864 Nr. 370 (27) cz. II k. 1039.

³ A. M. K. Wiln. G. G. 1870 Nr. 765 k. 26 i n.

⁴ K. Wiln. G. G. 1900 Nr. 449 k. 281.

⁵ XXXIV k. 59 p. 306.

wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.¹

Książd W. O. pochodził z gbrnji grodzień., a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

2. Sprawnik pow. bielsk. pisze 22 paźdz. 1871 r. Nr. 4073 do gbra grodzień., że były prob. włodziemski książd W. O. przybył za paszportem gbra kostromsk., datowanym 14 sierp. 1871 r. Nr. 3573, do Osmola, pow. bielsk., gbrnji grodzień. i ma zastrzeżone, że mu nie wolno przebywać w Kraju Zachodnim. Wobec tego zastrzeżenia został stąd usunięty.²

632. Ks. Ostanowicz Jan. Wśród zwolnionych na mocy p. 3 orzeczenia (powelenja) cesarskiego z 13 i 17 maja 1871 r. jest wymieniony pod Nr. 697 książd J. O., który wraz z innemi 1464 osobami został uwolniony z dozoru policyjnego z prawem zamieszkania gdziekolwiek w państwie ros. z wyjątkiem stolic i gbrnij stołecznych, Królestwa Pol. i Zabranego Kraju, lecz z zabronieniem mu objęcia służby państwowej i społecznej.³ Książd J. O. pochodził z gbrnji podolskiej, a karę swą odsiadywał w gbrnji kostromsk.

633. Ks. Ostaszewski Eugenjusz. 1. W wykazie alfabetycznym osób uwięzionych w pawilonie Nr. 14 cytadeli wiln. za przestępstwa polityczne między innymi wymieniony jest książd E. O., który przybył do cytadeli 14 lip. 1863 r. a stamtąd wybył 15 lip. tegoż roku.⁴

2. Jako dziekan m. Wilna książd E. O. w roku 1867 był skazany przez władze państwowe na 50 rb. kary, wskutek wszakże niemożności kwoty tej nie wpłacił, wtedy 9 lip. 1867 r. Nr. 2776 gbr wiln. zażądał usunięcia go z dziekanji.⁵

¹ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

² Gr. K. G. 1871 I Nr. 415 k. 1 i n.

³ A. M. 1871 polit. Nr. 90.

⁴ A. M. 1865 Inspektor pawilonu Nr. 14 cytadeli wiln. Nr. 7.

⁵ A. K. Metrop. Wiln. Diefło po raznoj perepiskie za 1861—1863 Nr. 146.

634. Ks. Ostrejko Józef. 1. W wykazie piśmiennym (sprawka) różnych danych, sporządzonym w kancelarii jen. gbra wiln. 31 maja 1905 r., jest podane, że księdza J. O. 1895 r. mster spr. wn. skazał na rok zamknięcia w klasztorze franciszkańskim w Grodnie za jego nieprawomyślność polityczną.¹

2. Jak doniósł gbr wiln. 17 lut. 1896 r. Nr. 268 do jen. gbra wiln., ksiądz J. O., wik. par. Troki, gbrniji wiln., w myśl zarządzeń tegoż jen. gbra z 28 st. 1895 r. Nr. 175 i 4 lut. r. b. został skazany na rok klasztoru o.o. franciszkanów grodzień., do którego przybył 4 lut. 1895 r.²

635. Ks. Owsiany Józef. 1. Nlk wojn. powiatów inflanckich, nowoaleksandrowsk. i dziśnieńsk. pisze z Dynaburga 9 paźdz. 1864 r. Nr. 6247 do Czasowego Pol. A-tu, co następuje: Pomocnik jen. gbra wiln. jen. Potapow, rozpatrzywszy akta śledcze o osobach, które brały udział w powstaniu z pow. siebieskiego, a o których zrobiłem przedstawienie do głównego nlka kraju pod datą 23 list. 1863 r. Nr. 5080, oddał pod sąd wojn. 8 sierp. b. r. Nr. 4539 księdza J. O. z Oświeja, pow. siebiesk., gbrniji witebsk. Jednocześnie Komisja Sądu Wojn. miała polecone, żeby postawiła swój wniosek co do ks. Michała Olechnowicza, zamieszanego do tej sprawy. Komisja Wojn. Sądowa nadesłała wyrok razem z raportem swego prezesa płka Dobryszyna z 7 paźdz. 1864 r. Nr. 336. W dalszym ciągu tenże nlk wojn. mówi: zważywszy na wszystkie okoliczności śledztwa i sądu, widzę, że ksiądz J. O. z Oświeja uroczyste świętował 31 lip. pamiątkę zjednoczenia Litwy z Polską, a po nabożeństwie dnia tego polecił organiście w kościele grać hymn *rewolucyjny* polski (patriotyczny, dopis autora.). O tych zajściach donosili do gbra witebsk. miejscowy duchowny prawosławny błagoczynnyj (rodzaj dziekana w hierarchji administracyjnej Kościoła katolickiego, dopis. autora.) i sprawnik. Ksiądz J. O. namawiał włościan, aby nie zatrzymywali

¹ Gr. K. G. 1895 I Nr. 93 k. 1 i 3 i K. Wiln. G. G. 1905 Nr. 321 k. 119. Zdaje się, że tu chodziło o stałe unikanie „galówek” w kościele. Dopis. autora.

² K. Wiln. G. G. 1896 Nr. 361 k. 90.

wyrotowców, którzy zamierzali pójść do powstania, w czym włościanie posłuchali. Ksiądz J. O. utrzymywał częste, a nawet nieprzerwane stosunki z *wyrotowcami* i z sympatykami powstania, ksiądz J. O. wiedział, że Szadurski z synem, który następnie udał się do powstania, stale nocą gdzieś wyjeżdżał z klasztoru,¹ w którym mieszkał; ksiądz J. O. wiedział, że w domu Szadurskich szyły się czerwone koszulki, czapeczki i przygotowywano szarpie. O tem mówił do księdza J. O. organista, ale ten mu odpowiadał, żeby się nie mieszał do spraw nie swoich. Odpowiedzi i sposób tłumaczenia się (w sądzie, dopis autora.) księdza J. O. również mówią o jego *przewrotności* i dlatego nie można na nie zwracać uwagi. Jedna jest tylko ważna okoliczność w jego zeznaniach, ta mianowicie, że w dniu tym, jak tego chce tradycja, o godz. 8 odprawia się po kościołach nabożeństwo z grą organową. Sądziłbym nawet, że, jeżeli 31 lip. kalendarz katolicki niema jakiegoś wyjątkowego święta kościelnego, to należałoby surowo zabronić w dniu tym odprawiania podobnego nabożeństwa, a jednocześnie zwrócić się do wyższej władzy duchownej z zapytaniem: na jakiej podstawie koniecznie ma duchowieństwo odprawiać nabożeństwo w dniu 31 lip. i czy istotnie był zgóry nakaz odprawiania tego nabożeństwa. Ksiądz J. O. ks. Michałowi Olechnowiczowi pomagał w tem, że z inicjatywy ziemian Łopacińskiego i Szczyta starał się o utrzymanie ducha polskiego w kraju, zakładając szkoły z planem zgóry obmyślanym, spowiadał po katolicku prawosławnych. Za to wszystko uważam księdza J. O. za szkodliwego i za wszystkie powyższe przestępstwa należy pozbawić go godności duchownej, wszystkich praw i przywilejów, oświadczyć i z racji stanu nabytych oraz zesłać na osiedlenie do mniej oddalonej miejscowości Syberji. Ksiądz J. O. jest uwięziony w fortecy dynaburskiej od 27 wrz. 1863 r.

2. Czasowy Pol. A-t, rozpatrzywszy wojn. sądową sprawę księdza J. O., znalazł w niej, że śledztwo i sąd wykazało, iż

¹ Jest tu prawdopodobnie mowa o domu sióstr miłosierdzia (szarytek), który był na terytorjum parafji Oświeja. Dopis. autora.

on, jako przełożony klasztoru w m. Oświeci, pow. siebiesk., gbrnji witebsk., już w początkach rozruchów w kraju tutejszym, w 1861 r., jak donosili 30 sierp. tegoż roku sprawnik pow. siebiesk. i miejscowy prawosławny duchowny (błagoczynnyj), 31 lip. odprawiał w kościele klasztornym nabożeństwa z racji rocznicy, w dniu tym przypadającej, zjednoczenia Litwy z Polską, a po *Te Deum* nakazał organiście zagrać hymn rewolucyjny polski (patriotyczny, dopis. autora), który odśpiewali wszyscy parafianie obecni w kościele. Później w 1863 r. mieszkańcy m. Oświecia podali do władzy (rządowej, dopis. autora) skargę, w której donieśli, że niektórzy obywatele m. Oświecia, dowiedziawszy się, że u miejscowego lekarza S. gromadzą się młodzi, którzy zamierzają iść do partji powstańców, udali się pod ten dom, aby zaaresztować tych *wywrotowców* (złoumyszlenników), ale ksiądz J. O. pod różnemi pozorami uprosił ich, aby się rozeszli i w ten sposób powstańców nie zatrzymano. Włościanin B. zeznał, że podsądny ksiądz J. O. stale przebywał z I. i A. Szadurskimi, którzy poszli do partji, a także i z innymi podobnymi osobnikami, a wiadomem było, że ci sympatyzowali z ruchem powstańczym, nosili czamary i żałobę. Nadto włościanin B., oskarżając księdza J. O. o bezpośrednie współdziałanie w powstaniu, ujawniające się w wysłaniu do partji powstańczej 2-ch felczerów z dóbr Szadurskich, dodał, że gdy ci 2 felczerzy jechali do partji, to do ich bryczki z klasztoru wynoszono chleb, słoninę i kaszę. Wobec powyższych danych Czasowy Pol. A-t stawia wniosek: Księdza J. O. ze względu na brak dowodów sądowych, stwierdzających jego winę udziału w powstaniu, pozostawić w silnem podejrzeniu i jako zupełnie nieprawomyślnego politycznie i szkodliwego dla kraju, na mocy IV kategorii p. 9 przepisów z 11 maja 1863 r., wysłać na stałe mieszkanie pod silny dozór policji do gbrnji tomsk., majątek zaś jego pozostawić pod sekwestrem. Podpisane 2 mar. 1865 r. Nr. 863.

Na marginesie confirmacja: Zgadzam się. 2 mar. (1865 r.)¹

¹ A. M. Dielo Wr. P. A. 1864 Nr. 1051 k. 1—52 i A. M. Ż. Wr. P. A. 1865 Nr. ks. 243 k. 285—295.

3. W wykazie alfabetycznym zesłanych politycznych w głąb Rosji w latach 1863 i 1864 powiedziane, że ksiądz J. O. był zesłany do gbrni tomskiej.¹

4. Gbr inflancki 8 st. 1886 r. Nr. 171 pisze do Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyz., że stosownie do zarządzenia Mstwa Spr. Wn. z 18 maja 1885 r. Nr. 2228 ksiądz J. O. zgodnie z udzielonem mu pozwoleniem wyjechał zagranicę.^{2 i 3}

636. Ks. Oszkiniewski Wincenty. Alfabetyczny wykaz osób, których sprawy były prowadzone w powiatach i Komisjach Śl. w gbrni augustowsk., wylicza księdza W. O., byłego wik. par. Puńsk, pow. sejneńsk., gbrni augustowsk., którego sprawa była sądzona w Augustowie.⁴

¹ A. M. K. Wiln. G. G. 1863 polit. Nr. 71.

² A. Est. 1886 Nr. 17 k. 2.

³ Chociaż w podanych powyżej o księdzu J. O. faktach jest parokrotna wzmianka o klasztorze, mimo to nie możemy dociec, czy ksiądz J. O. był kapłanem świeckim czy zakonnym. Dopis. autora.

⁴ A. M. 1864. Alfawit... awgust. gbrni Nr. 14 p. 5.